

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
W Krakowie

Wydział Nauk Humanistycznych

Marek Miławicki

„... I jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”.

Dominikański historyk Sadok Barącz (1814-1892)

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
prof. dr. hab. Kazimierza Karolczaka

Kraków 2024

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
Rozdział I	
DOMINIKAŃSKA PROWINCJA GALICJI I LODOMERII ŚW. JACKA	26
1.1. Klasztory	27
1.2. Zakonnicy	46
1.3. Działalność	64
Rozdział II	
ŻYCIE	86
2.1. W rodzinie ormiańskiej	86
2.1.1. Środowisko rodzinne	86
2.1.2. Dzieciństwo i edukacja szkolna	106
2.1.3. Studia na uniwersytecie lwowskim	123
2.2. W Zakonie Kaznodziejskim	139
2.2.1. Formacja zakonno-intelektualna	139
2.2.2. Od Lwowa do Podkamina	152
2.2.3. Okres podkamiński	162
Rozdział III	
DOROBEK NAUKOWY	175
3.1. Publikacje drukowane	176
3.2. Spuścizna rękopiśmienna	211
3.3. Ocena dorobku w jego czasach	253
ZAKOŃCZENIE	307
ANEKS	314
1. Kalendarium życia Wincentego (o. Sadoka) Barącza	314
2. Drukowane publikacje Sadoka Barącza (w porządku chronologicznym)	316
3. Spuścizna rękopiśmienna Sadoka Barącza	
4. Wykaz autorów listów do Sadoka Barącza z lat 1853-1879, znajdujące się w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu	323
WYKAZ SKRÓTÓW	347
BIBLIOGRAFIA	349
SPIS TABEL	414
SPIS WYKRESÓW	414

WSTĘP

W 1884 r. na łamach „Pogoń” nieznanemu poseł, który podpisał się tylko inicjałem „K”, we *Wspomnień z Podkamina* pisał:

„Znajduje się tu w klasztorze sławny Dominikanin O. Sadok Barącz, skrzętny zbieracz pamiętników wszystkich klasztorów, zakonników i miast Polskich, płodny pisarz, który kilkanaście dzieł znakomych napisał i wydrukował, który od lat blisko 20 z celi nie wychodzi odprawiając w niej mszę św. nawet, a przecież całe lata piszący i zbierający mozolnie i skrzętnie źródła do monografii historycznych”. We wrześniu tego roku poseł gościł u dominikanów podkaminskich, wśród których był także sędziwy już Sadok Barącz (liczył wówczas 70 lat), znany ze swoich prac historycznych. Cytowany poseł o dominikaninie pisał również, iż „staruszek ów niezmiernie miłe sprawia wrażenie, zawsze uśmiechnięty, a asceta, który ani pali cygar, ani tabaki nie zażywa, ani wina nawet nie pije, a mimo to, chociaż z celi swej dobrowolnie nie wychodzi, cieszy się zdrowiem i od 4 godziny z rana ślęczy z lupą przy oku nad manuskryptami i pisze dzieła. Sam mi opowiadał, że dawniej już chciał po kilkakroć przerwać tę pracę i rozdarować wszystkie swe dzieła, a przecież coś go prze do pracy i, jak się wyraził, mówi mu „scribe”, pisz!”¹.

Postać Sadoka Wincentego Barącza w polskiej nauce znana jest przede wszystkim z jego prac poświęconych dziejom zakonu dominikańskiego i nacji ormiańskiej w Polsce. A wynikało to z tego, iż sam wywodził się z rodziny ormiańskiej, a potem stał się członkiem zakonu, w którym przeżył ponad 50 lat swojego życia. Nic więc dziwnego, że właśnie tym dwóm tematom poświęcił najwięcej publikacji. Trzeba jednak zaznaczyć, iż twórczość naukowa Barącza znacznie wykracza poza te zagadnienia. Halina Głębicka ze Lwowa zaliczyła go do grona tych Ormian galicyjskich, którzy mieli znaczny udział w kształtowaniu oblicza kulturowego Galicji. Według niej taką pozycję dominikanin zawdzięcza przede wszystkim serii swoich prac.

„Barącz zawarł w nich – pisze – wyniki swej wieloletniej pracy nad archiwaliami dotyczącymi Lwowa i innych miast Galicji, w których istniały kolonie ormiańskie”².

Wokół Barącza wytworzyło się wiele mitów i uprzedzeń, które do tej pory funkcjonują w literaturze naukowej. I o ile więcej w niej pisze się o jego pracach, to jednak ciągle owiane tajemnicą jest jego życie w rodzinie ormiańskiej, a następnie w zakonie dominikańskim. A bez tego także trudniej jest zrozumieć pisane przez niego teksty. Wydaje się zatem uzasadnione, aby głębiej i szerzej zająć się postacią Sadoka Barącza, jak również jego spuścizną

¹ K., *Z wycieczki do Podkamina*, „Pogoń”, 4 (1884), nr 19, s. 2-3.

² H. Głębicka, *Ormianie w życiu kulturalnym i artystycznym Galicji*, „Przegląd Wschodni”, 3 (1994), z. 3, s. 507. Por. uwagi B. Wójcik-Keuprulian (*Z dziejów Ormian w Polsce*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 5 (1931), nr 53-54, s. 154), która wymienia jeszcze innych Barączów, którzy odegrali ważną rolę w kulturze Galicji i Polski. Zob. także J. Besala, *Tam kiedyś była Rzeczpospolita. Ziemia ukraińska*, Poznań 2016, s. 73-74. On także pisze o dominikaninie w części poświęconej roli, jaką Ormianie odegrali w dziejach kultury polskiej.

naukową i warsztatem badawczym, a w końcu oceną jego dorobku. Może pozwoli to odpowiedzieć na pytanie, czy wysuwane pod jego adresem zarzuty faktycznie wynikały z jego błędów i amatorskiego podejścia, czy raczej były po prostu zemstą za jego bezkompromisowość, stanowczość i upartość. Warto także zobaczyć, jakie miejsce zajmował on w życiu naukowym i literackim Galicji. Na przykład Alfred Toczek w książce poświęconej lwowskiemu środowiskowi historycznemu w dobie autotomii galicyjskiej w ogóle go nie wspomina³. Oczywiście może być to uzasadnione tym, że w badanym przez niego okresie dominikanin mieszkał w Podkamieniu pod Brodami, na skraju monarchii austriackiej, przy granicy z Cesarstwem Rosyjskim, jednak jego kontakty ze Lwowem i historykami lwowskimi były bardzo ożywione i świadczą o jego bezpośrednim udziale w życiu i działalności lwowskiego środowiska historycznego⁴. Zatem osadzenie Barącza w środowisku naukowym nie jest bezzasadne, chociaż już w jego czasach panowała opinia, że jest to samotnik, który bez niczyjej pomocy i wsparcia, i bez dyskusji z innymi historykami czy literatami (siebie też uważał raczej za literata) prowadził pracę naukową. Już zachowana korespondencja z różnymi osobistościami tamtych czasów, nie tylko z Galicji, ale także z innych dzielnic zaborczych, a także spoza ziem polskich, może świadczyć o czymś przeciwnym.

Stan badań

Zasadniczo ów dominikański historyk nie doczekał się dotychczas żadnej poważniejszej monografii. Powstała jedynie praca o jego badaniach nad dziejami Ormian polskich autorstwa Rafaela Hambarcumiana, wydana w 1998 r. w Erywanie w języku ormiańskim⁵. Polskiemu czytelnikowi może być ona znana chociażby z recenzji Andrzeja Pisowicza i Krzysztofa Stopki, zamieszczonej na łamach „Kwartalnika Historycznego”⁶. W pierwszym rozdziale, zatytułowanym „S. Barącz i jego dorobek naukowy”, ormiański historyk przedstawia życiorys Barącza i omawia zachowaną po nim spuściznę naukową, zarówno tę, wy-

³ Zob. A. Toczek, *Środowisko historyków lwowskich w latach 1860-1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności”, 6 (2004), s. 123-158; tenże, *Historycy Kościoła w środowisku Lwowskim (1867-1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 136-159; tenże, *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860-1918)*, Kraków 2013 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 638).

⁴ Stąd słusznie, moim zdaniem, Barącz został zaliczony do lwowskiego środowiska historycznego drugiej połowy XIX w. przez ukraińską badaczkę, Irynę Hłuszyk. Por. I. Глушик, *Львівське історичне середовище в другій половині XIX століття. Соціально-демографічний портрет*, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 27 (2015), s. 107, 109.

⁵ Ռ. Համբարժումեան [R. Hambarcumian], *Սարգիս Բարաճի լեհահայոց պատմությունը և նրա գիտական ներդրումը* [Sadok Baracz – badacz dziejów Ormian polskich], Երևան [Erywań] 1998.

⁶ „Kwartalnik Historyczny”, 106 (1999), z. 4, s. 134-142.

daną drukiem, jak i tę, pozostającą nadal w rękopisie. Jak się jednak okazuje, autor nie dokonał szerszej kwerendy archiwalnej (choć korzystał ze zbiorów archiwum dominikańskiego w Krakowie i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu), oparł się jedynie na informacjach, które mógł znaleźć w dziewiętnastowiecznej prasie i w jego krótkich biogramach. Tak więc rozdział ten jedynie pobieżnie traktuje o życiu i dorobku naukowym o. Sadoka. W kolejnych rozdziałach Hambarcumian podejmuje polemikę z dominikańskim historykiem odnośnie dziejów kolonii ormiańskich na ziemiach polskich. Kilka tych rozdziałów zostało przetłumaczonych na język polski i wydanych na łamach „Biuletynu Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”⁷. Warto jeszcze wspomnieć, iż ów ormiański historyk opublikował także artykuł o Barączu jako badaczu kultury ziem „zachodnioukraińskich” w języku ukraińskim⁸.

W Polsce zasadniczo obracamy się wśród krótkich biogramów zamieszczonych w słownikach i encyklopediach, z których kilka wyszło jeszcze przed śmiercią Barączy. Wiele krótkich biogramów znajdujemy w nekrologach wydanych zaraz po jego śmierci⁹. Ciekawe, że w zakonnym piśmie urzędowym pośmiertne wspomnienie o nim pojawiło się dopiero dwa lata po jego zgonie¹⁰. Jeszcze przed drugą wojną światową dosyć obszerny życiorys dominikanina zamieścił Leon Theodorowicz na łamach „Posłańca św. Grzegorza”¹¹. Należy wspomnieć jeszcze o wydanym w podobnym okresie biogramie autorstwa Antoniego Knota zamieszczonego w *Polskim słowniku biograficznym*¹². Już w latach 80. ubiegłego wieku Jerzy Kłoczowski opublikował jego krótki życiorys w *Encyklopedii Katolickiej*¹³, a ks. Marian Banaszak – w *Słowniku polskich teologów katolickich*, zamieszczając

⁷ R. Hambarcumian, *Czas i etapy osiedlania się Ormian na Rusi Kijowskiej i w Polsce według Sadoka Barączy*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 2 (1994), s. 1-10; tenże, *Początek powstania kolonii ormiańskich w Polsce według Sadoka Barączy*, tamże, 3 (1994), s. 1-25; tenże, *Ormianie w handlu i ekonomii Rzeczypospolitej w pracach Sadoka Barączy*, tamże, 9 (1996), s. 9-19.

⁸ Р. А. Амбарцумян, *С. Баронч – історик культури західно-українських земель*, „Український Історичний Журнал”, 10 (1987), s. 92-95.

⁹ Ś. p. ks. *Sadok Barącz*, „Gazeta Warszawska”, 119 (1892), nr 119, s. 3 (sam autor nekrologu zaznacza, iż informacje na jego temat zaczerpnął z biogramu M. Dubieckiego zamieszczonego w *Wielkiej Encyklopedii Ilustrowanej*); A. Ryszard, *Ksiądz Sadok Barącz*, „Wiadomości numizmatyczno-archeologiczne”, 4 (1892), nr 1-2, kol. 315-316; Śp. *Sadok Barącz*, „Ateneum” 17 (1892), t. 66, z. 2, s. 399-400; Z. Wolski, *Ks. Sadok Barącz*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 6 (1892), z. 4, s. 1005.

¹⁰ „Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum”, 3 (1895), fasc. 2, s. 90-91. Autor nekrologu podał jednak kilka błędnych informacji, w tym rok złożenia zakonnych ślubów solemnych i otrzymania święceń kapłańskich (podał rok 1839, zamiast 1838), a ponadto nie słusznie podaje, że w latach 1861-1863 był przeorem klasztoru w Tyśmienicy.

¹¹ L. Theodorowicz, *Ks. Sadok Barącz*, „Posłańca św. Grzegorza”, 1 (1927), nr 7, s. 5-6, 2 (1928), nr 8-9, s. 13-16.

¹² A. Knot, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 290-292.

¹³ J. Kłoczowski, *Barącz Wincenty Fereriusz OP, imię zakonne Sadok*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1976, kol. 13.

także najobszerniejszą (ale niepełną) bibliografię jego prac¹⁴. Już w obecnym stuleciu pojawiło się nieco prac poświęconych naszemu zakonnikowi. Należy wspomnieć chociażby o artykułach Jurija Smirnowa¹⁵ czy Damiana Knutela¹⁶. Przygotowując niniejszą rozprawę również poświęciłem kilka artykułów jej bohaterowi¹⁷. Osoba ta pojawia się również w wielu polskich encyklopediach i podobnych wydawnictwach leksykograficznych¹⁸.

Barącz zajmuje również poczesne miejsce w historiografii ukraińskiej. Nic więc dziwnego, że również wśród ukraińskich badaczy znaleźli się tacy, którzy pochylili się nad nim, omawiając jego dorobek naukowy i wpływ na znajomość dziejów ziem, które obecnie wchodzą w granice państwa ukraińskiego. Warto więc wspomnieć o poświęconych dominikaninowi artykułach Jarosława Daszkiewicza¹⁹ i Iwana (Jana) Krypiakewycza²⁰. Zakonnikowi

¹⁴ M. Banaszak, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz (1814-1892), dominikanin, historyk Kościoła*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 1, Warszawa 1981, s. 102-104.

¹⁵ J. Smirnow, *Postać Sadoka Barącz w świetle mało znanych materiałów archiwalnych*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 38/39 (2004), s. 3-14.

¹⁶ D.G. Knutel, *Sadok Barącz (1814-1892)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2014, s. 33-40.

¹⁷ M. Miławicki, „Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie”. *O Sadoku Wincenty Barącz OP (1814–1892) w świetle źródeł*, „Lehahayer”, 2 (2013), s. 153-189; tenże, „Dlaczegożbym tedy nie miał pisać o bazylianach?”. *O Sadoka Barącz OP zainteresowania historią zakonu Św. Bazylego*, [w:] *Pro Bibliothecarum et Bibliothecariorum bono. Księga jubileuszowa z okazji 70. Urodzin profesora Marii Pidhupczak-Majerowicz*, red. J. Czyrek, B. Górna, Wrocław 2016 (Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia, 12), s. 195-213; tenże, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”. *Korespondencja pomiędzy historykami Augustem Bielowskim i dominikaninem Sadokiem Barączem*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 277-349; tenże, „... i jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”. *Sadok Wincenty Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 19 (2020), s. 141-181; tenże, *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich. List arcybiskupa Gabriela Ajwazowskiego do ojca Sadoka Barącz z 1875 roku*, „Lehahayer”, 8 (2021), s. 157-184.

¹⁸ Nr.: *Encyklopedia Powszechna*, t. 2, Warszawa 1860 (S. Orgelbranda), s. 859; *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedii Watzera i Waltego*, wyd. M. Nowodworski, t. 2, Warszawa 1873, s. 3; M.D. [Marian Dubiecki], *Barącz Sadok*, [w:] *Wielka Encyklopedia Ilustrowana*, t. 5, Warszawa 1891, s. 925-926; K. Chamiec, *Barącz Sadok*, [w:] *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, t. 3-4, oprac. S. Gall, Warszawa-Kraków 1904, s. 100; *Encyklopedia Powszechna Ultima Thule*, red. S.F. Michalski, t. 1, Warszawa 1927, s. 615; *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, Kraków 1929, s. 117-118; *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 3, Warszawa 2001, s. 213-214; T. Zalewski, *Słownik biograficzny księży ormiańskokatolickich i księży rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1700-2000*, Kraków 2001, s. 35; W.M. [Marmon Waclaw], *Barącz Wincenty Fereriusz*, [w:] *Słownik biograficzny historii Polski*, t. 1, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław-Kraków 2005, s. 48-49; *Słownik elit dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej*, t. 1, oprac. W. Piotrowski, Łódź 2010, s. 93.

¹⁹ Я.Р. Дашкевич, *Армянские колонии на Украине в источниках и литературе XV-XIX веков*, Ереван 1962, s. 118-130 (rec.: В. Грабовецкий, Я. Исаевич, „Историко-филологический Журнал”), 1963, nr 1, s. 253-258); tenże, *Вірменський історик С. Баронч як дослідник минулого України. (До 150-річчя з дня народження)*, „Український Історичний Журнал”, 2 (1964), s. 121-122; tenże, *Армянский ученый Садок Баронч как собиратель украинского фольклора*, „Историко-филологический Журнал”), 1965, nr 1, s. 296-300; tenże, *Садок Баронч як історик-краєзнавець*, „Галицька Брама”, 5-6 (1995), s. 6, 16 (przedruk prac Daszkiewicza [w:] tenże, *Постаті. Нариси про діячів історії, політики, культури*, Львів 2007, s. 255-264).

²⁰ И.П. Крип'якевич, *Барони – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Науиная сессия, посвященная историческим связям и братской дружбе украинского и армянского народов. Тезисы докладов*, Ереван 1959, с. 5-7; tenże, *Садок Баронч – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов*, Ереван 1961, s. 38-47. Oryginał tego archiwum i zbierane do niego materiały znajdują się w Archiwum prof. Iwana Krypiakewycza w Centralnym Państwowym Archiwum

nieceo miejsca poświęciły również ukraińskie wydawnictwa encyklopedyczne i słownikowe, w których szczególnie podkreślono jego wkład w rozwój folkloru ukraińskiego²¹.

Oczywiście Sadok Barącz pojawia się w wielu opracowaniach poświęconych czy to dziejom zakonu dominikańskiego na ziemiach polskich²² czy nacji i Kościołowi ormiańskiemu na tym terenie²³. Wzmianki o jego pracach, szczególnie poświęconych historii Ormian, możemy znaleźć w publikacjach poświęconych historii historiografii i piśmiennictwa polskiego²⁴. Dzięki długiemu i twórczemu życiu w galicyjskim Podkamieniu koło Brodów, stał się on niemal ikoną tej miejscowości. Nic więc dziwnego, że często pojawia się on również w pracach poświęconych jej historii²⁵. Do niego przyznają się także badacze dziejów

Historii Ukrainy we Lwowie. Por. *Архів Івана Крип'якевича. Інвентарний опис*, упоряд. Я. Федорук, Київ-Львів 2005, s. 51-52, nr 114 i 115.

²¹ Zob. np. *Encyclopedia Ukraine*, t. 1, red. V. Kubijovyč, Toronto-Buffalo-London 1984, s. 175; *Енциклопедія Історії України*, т. 1, Київ 2003, s. 194; *Енциклопедія Українознавства*, т. 1, Київ 1993, s. 95; П. Медведик, *Баронч Садок*, [w:] *Тернопільський енциклопедичний словник*, т. 1, Тернопіль 2004, s. 86; Ю. Смірнов, *Баронч Садок Вінченці Фереріуш*, [w:] *Енциклопедія Львова*, т. 1, ред. А. Козицький, І. Підкова, Львів 2007, 183-184.

²² J.A. Spież, *Dominikanie w Polsce*, [w:] *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M.A. Babraj, Poznań 1986, s. 301; J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, т. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 105, 106, 119-123. Zob. także A. Walz, *Compendium historiae Ordinis Praedicatorum*, Romae 1930, s. 490.

²³ Zob. np. Cz. Lechicki, *Kościół Ormiański w Polsce*, Lwów 1928; B. Wójcik-Keuprulian, *Ormianie polscy*, Lwów 1933; Е.А. Яцкевич, *Армяне в Галицини в ХІХ веке*, „Историко-филологический Журнал”, 3 (1960), s. 59-64; Z. Obertyński, *Kościół Ormiański w zaborze austriackim*, [w:] B. Kumor, Z. Obertyński, *Historia Kościoła w Polsce*, т. 2 cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 651-657; G. Petrowicz, *La chiesa armena in Polonia e nei paesi limitrofi*, cz. 3: *1686-1954*, Rzym 1988, s. 377-381; K. Stopka, *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000, s. 96, 97, 144, 145; P. Nieczuja-Ostrowski, *Ormianie w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Toruń 2011; F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji. Studium demograficzno-historyczne*, Kraków 2015.

²⁴ Por. np. L. Łukaszewicz, *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań 1860², s. 622; L. Rogalski, *Historia literatury polskiej*, т. 2, Warszawa 1871, s. 547-548; A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, т. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)-1914*, do druku przygot. S. Kot, J. Hulewicz, Kraków 1946, (reprint: Warszawa 1991), s. 69-70; Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938, s. 199-200; M. Zakrzewska-Dubasowa, *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodnią*, Lublin 1956, s. II-III; L. Piątkowski, *Ormianie w historiografii polskiej*, [w:] *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1993, s. 8; S. Bielański, *Ormianie polscy w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, [w:] *Aktywność społeczno-kulturalna Kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 2005, s. 138; S. Brzozecki, *Historiografia dominikańska w czasach nowożytnych (XVII-XIX w.)*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, т. 6, red. J. Walkusz, Lublin 2007, s. 22; M. Miławicki, *Stan i perspektywy badań nad dziejami męskich wspólnot zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego w Galicji w latach 1772-1918*, [w:] *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, т. 2, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaskilniak, Rzeszów 2011, s. 147-194.

²⁵ K.M. Żukiewicz, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. Dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907, s. 71; J. Woroniecki, *Podkamień w dwóchsetletnią rocznicę koronacji cudownego obrazu Najświętszej Maryi Panny*, Lwów 1927; Z. Ogarek, *Podkamień k. Brodów. Krótki szkic historii kościoła i klasztoru dominikańskiego*, Lwów 1939; R. Świętochowski, *Kapela oo. Dominikanów w Podkamieniu*, „Muzyka”, 76 (1976), z. 3, s. 56-75; *Історія міст і сіл Української РСР. Львівська область*, ред. Ю. В. Маланчук, Київ 1968, s. 169; Я. Онишук, *Підкамінський монастир*, „Бриджина” 2 (1993), s. 14-21; П. Гудима, *Під камінь. Портрет на фоні століть*, Тернопіль 2004; P. Krasny, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii i Podwołyżenia Krzyża Św. oraz klasztor OO. Dominikanów wraz z założeniem pielgrzymkowym w Podkamieniu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztor rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, т. 13, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2005, s. 123-192; П. Бубній, *Підкамінь*, Тернопіль 2007; Д. Чобіт, *Знамениті пам'ятки Підкаменя*, Броди 2008;

Stanisławowa (dzisiaj Івано-Франківськ) i Pokucia (region ten dzisiaj określany jest mianem Прикарпаття)²⁶. Przez ukraińskich badaczy przedstawiany jest także jako krajoznawca²⁷. Należy jednak pamiętać, że na Ukrainie tzw. „krajoznawstwo historyczne” jest dyscypliną naukową²⁸. O popularności Barączna na Ukrainie świadczy również to, że niektóre jego prace doczekały się w ostatnim czasie wydania w przekładzie ukraińskim²⁹.

Mimo licznych wzmianek w literaturze naukowej, nie posiadamy pełnego obrazu życia i twórczości Sadoka Barączna. Niniejsza rozprawa jest próbą stworzenia biografii historyograficznej dominikańskiego badacza, czyli przyjrzenia się mu przede wszystkim jako historykowi i twórcy wielu dzieł historycznych i folklorystycznych, które do dzisiaj stanowią ważne miejsce w historiografii polskiej, ukraińskiej i ormiańskiej.

Baza źródłowa

Baza źródłowa do biografii i twórczości naszego bohatera jest pokaźna³⁰. Składają się na nią źródła różnej proveniencji i wartości. W grupie tej więc znajdują się materiały wy-

I. Магдиш, *Інтелектуальний путівник польським усе-світом Галичини*, „Незалежний Культурологічний Часопис” 19 (2008), № 52, s. 348; О. В. Андрощук, *Підкамінь*, [w:] *Енциклопедія історії України*, т. 8: *Па – Прик*, Київ 2011, s. 235-236.

²⁶ Zob. Я. Мельничук, *Історик двох народів. До 150-річчя з дня народження С. Баронча*, „Прикарпатська правда”, 1964, 29 квітня; В. Полек, *Садок Баронч*, „Прикарпатська правда”, 1962, 17 грудня; tenże, *Матеріали до українського біографічного словника. Літературно-мистецька і наукова Івано-Франківщина*, „Архіви України”, 1969, № 4, s. 112; tenże, *Біографічний словник Прикарпаття*, «Новий час», з. 1-24, Івано-Франківськ, 1993-1999, s. 25; В. Бурдуланюк, *Історія культури Прикарпаття. Короткий нарис*, Івано-Франківськ 1997, s. 24; tenże, *Вчені Галичини ХІХ – першої третини ХХ століть – вихідці з Прикарпаття*, [w:] *Історичні пам'ятки Галичини. Матеріали п'ятої наукової краєзнавчої конференції 12 листопада 2010 р.*, ред. В. Голубко, Львів-2011, s. 304, 305.

²⁷ Zob. пр. В. Голубко, С. Качараба, А. Середяк, *Історичне краєзнавство. Навчальний посібник*, Львів 2005, s. 47; О. Дутчак, *Сучасна українська історіографія краєзнавчого руху у Галичині 30-х рр. ХІХ – 30-х рр. ХХ ст. Монографія*, Івано-Франківськ 2013, s. 60; А. Стеценко, *Польський краєзнавчий рух в Галичині (кінець ХІХ – початок ХХ ст.)*. *Огляд історіографії та джерел*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського університету”, 8 (2006), ч. 1, s. 175.

²⁸ Zob. пр. П. Тронько, *Історичне краєзнавство. Крок у нове тисячоліття (досвід, проблеми, перспективи)*, Київ 2000; М. Костиця, *Національне краєзнавство. Актуальні питання теорії і методології*, [w:] *Історичне краєзнавство в системі освіти України: здобутки, проблеми, перспективи*, Кам'янець-Подільський 2002, s. 3-9; Г. Дем'янчук, В. Дем'янчук, А. Дем'янчук, *Українське краєзнавство: сторінки історії*, Київ 2006; Я. Верменич, *Локальна історія як науковий напрям: традиції й інновації*, Київ 2012; О. Гончаров, *Науковий потенціал краєзнавства: ретроспективний погляд, сучасний стан та шляхи підвищення ефективності*, „Краєзнавство”, 2015, № 1-2, s. 129-143; О. Гончаров, *Українське краєзнавство: від тернистого минулого до викликів сьогодення*, „Polonistyczno-Ukrai-poznawcze Studia Naukowe”, 2 (2016), s. 194-210.

²⁹ С. Баронч, *Хроніка Олеська. Кроніка Олеска*, передмова Д. Чобота, Броди 2005; tenże, *Пам'ятки міста Stanisławowa*, переклад з польської і примітки Ю. Угорчака, переклад з латини І. Козовика, Івано-Франківськ 2008 (Моє місто, 6); tenże, *Реміткі міста Żółkwi. Пам'ятки міста Жовкви*, переклад В. Герич, співробітництво О. Заєць, Варшава 2019 (reprint wydania z 1852 r. oraz przekład ukraiński).

³⁰ Zob. М. Мілавіcki, „*Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał a ponadto niesłusznie*”. *O. Sadok Wincenty Barącz OP (1814-1892) w świetle źródeł*, „Lahahajer”, 2 (2013), s. 153-198.

tworzone przez samego Sadoka Barącza, pisma i druki urzędowe – zakonne, kościelne i państwowe, a wśród nich akta kapituł prowincjalnych i klasztornych, schematyzmy zakonne i diecezjalne, ale także akta szkole i uniwersyteckie, korespondencja z urzędami państwowymi czy w końcu schematyzmy Królestwa Galicji i Lodomerii. Zostały one rozrzucone niemal po całej Polsce, ale także i w innych krajach Europy Wschodniej. Szczególnie cenne zbiory źródeł, w tym rękopisy samego Barącza, znajdują się w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i w Bibliotece Narodowej Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie³¹, która powstała na bazie wcześniejszego lwowskiego Ossolineum³², do którego swoje rękopisy i korespondencję przekazał dominikański uczoney. W 1946 r. zbioru lwowskiego Zakładu Narodowego zostały podzielone, część pozostała w grodzie na Pełtwią, a kolejna – znalazła się we wrocławskim grodzie nad Odrą³³.

Najważniejsze i najcenniejsze są źródła, których twórcą była badana postać, gdyż wiele z nich ma wręcz autobiograficzny charakter³⁴. Na pierwszym miejscu z pewnością należy wymienić krótką autobiografię Barącza, napisaną w 1884 r., która obecnie znajduje się w Dziale Rękopisów Lwowskiej Narodowej Biblioteki Naukowej im. Wasyla Stefanyka³⁵.

³¹ Szerzej zob. Н.Я. Банчик, *Архівні матеріали Садока Баронча у відділі рукописів ЛНБ ім. В. Стефаника НАН України як джерело дослідження історії та культури в Галичині*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника”, 1995, nr 3, s. 34-43.

³² Biblioteka AN USSR we Lwowie została utworzona w styczniu 1940 r.; oprócz zbiorów ossolińskich włączono do niej także zbiory biblioteczne Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki, Rosyjskiego Instytutu Narodowego „Narodnyj Dim”, rodowej Biblioteki Baworowskich, należącego do zakonu studentów Biblioteki i Archiwum „Studion”, do lwowskiej gminy żydowskiej, w końcu do wielu innych księżnic prywatnych i klasztornych, które zostały przejęte w ramach nacjonalizacji mienia. Por. Л. В. Головата, *Львівська національна наукова бібліотека імені В. Стефаника НАН України*, [w:] *Енциклопедія історії України*, т. 6, ред. В.А. Смолій, Київ 2009, s. 342; Л. Кусий, *Бібліотеки українських діячів як джерело формування фонду концентрації Львівської філії Бібліотеки АН УРСР (1940–1944)*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаника”, 6 (2014), s. 402-403; таż, *«Ідеологічно шкідливі, ворожі і рекомендуються до зняття». Політичний перегляд книг Львівської Філії Бібліотеки АН УРСР у 1941 р.*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаника”, 8 (2016), s. 251. Szerzej o bibliotece w okresie drugiej wojny światowej zob. np. P.K. Grimsted, *The Stefanyk Library of the Ukrainian Academy of Sciences. A treasury of manuscript collections in Lviv*, „Harvard Ukrainian Studies”, 5 (1981), nr 2, s. 195-229; *Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника. Історія і сучасність*, ред. М. М. Романюк, Львів 2010; І. Сус, *Науково-довідкова бібліотека відділу рукописів Львівської національної наукової бібліотеки України імені В. Стефаника. Історія формування і характеристика фонду*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаника”, 5 (2013), s. 354-364; М. Кривенко, Г. Сварник, *Історичні колекції Львівської національної наукової бібліотеки України імені В. Стефаника. З досвіду вивчення та наукової реконструкції*, Львів 2014.

³³ O ratowaniu zbiorów polskich ze Lwowa zob. M. Matwijów, *Евакуація zbiorów polskich ze Lwowa w 1944 r.*, „Rocznik Lwowski”, 1 (1995-1996), s. 31-46; tenże, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945-1948*, Wrocław 1996; tenże, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003.

³⁴ Szerzej zob. np. *Spuścizny – co po nas zostaje. Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, red. A. Górski, Kraków 2018.

³⁵ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza (cyfrowa wersja w Dziale Mikrofilmów: BZNiO, DE-1100). Ostatnio o tym źródle, jako jednym z „mało znanych materiałach archiwalnych” pisał

Była ona pisana na czyjeś życzenie i już w XIX w. trafiła do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Owa autobiografia już szybko ujrzała światło dzienne, gdyż rok po śmierci Barącza opublikowała go redakcja poznańskiego „Przeglądu Kościelnego”³⁶. Jego wydawca zamieścił również niezbędne komentarze. Powodem wydania autobiografii Barącza było to, że o śmierci tego zacnego zakonnika nic nie pisały gazety, nawet w Galicji, stąd redaktor uznał za słuszne przedstawić krótko jego sylwetkę, najlepiej oddając głos samemu bohaterowi. Z pewnością ta autobiografia, chociaż krótka i lakoniczna, jest ważnym źródłem, gdyż zawiera wiele informacji, których w oficjalnych dokumentach nie znajdziemy. Barącz omówił w niej swoją drogę do kapłaństwa, ponadto wspominał o trudnościach związanych z przyjęciem go do lwowskiego seminarium duchownego i o studiach na uniwersytecie we Lwowie, w końcu opisał swoje życie zakonne, które, jak się okazuje, nie było dla niego łatwe. Nadmienił także o przykrościach, które doznał od społeczeństwa Ormian, którzy chcieli, aby zasilili on szeregi ormiańskokatolickiego duchowieństwa, tym czasem stał się bratem kaznodzieją, rezygnując z ormiańskiego obrządku na rzecz łacińskiego oraz o nieprzyjemnościach, jakie spotykały go ze strony jego współbraci zakonnych, którzy prawie w ogóle go nie rozumieli, zarówno jego chorób, jak i pracy naukowej. W autobiografii tej można wyczuć nutę frustracji i rozgoryczenia³⁷. Z pewnością źródło to pozwala poznać zatem nie tylko pewne fakty z życia dominikańskiego badacza, ale również pewne jego cechy charakteru i psychiki. Wychodzi tutaj przede wszystkim człowiek wrażliwy, ale zarazem zdeterminowany, który mimo trudności trwa na swoim posterunku i czyni to, co uważa za słuszne, nie zważając na krytykę innych. Z pewnością miał także poczucie swojej wartości.

Ważną grupę w spuściźnie Barącza stanowią źródła epistolarne³⁸. W nekrologu po zmarłym Sadoku Barączu, zamieszczonym w „Gazecie Warszawskiej”, można przeczytać,

ukraiński historyk, J. Smirnow, *Postać Sadoka Barącza w świetle mało znanych materiałów archiwalnych*, s. 3-14.

³⁶ *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1, s. 69-73.

³⁷ O dosyć negatywnym stosunku Sadoka Barącza do swojego zakonu wspomina broszurka nieznanego autora (o pseudonimie X.Y.Z.), zatytułowana: *Zakon dominikanów w Galicji* (Berlin 1879). Jest to publikacja przedstawiająca dominikanów galicyjskich w bardzo negatywnym świetle. Autor zarzuca zakonnikom rozpustę, trwonienie majątków klasztornych i sianie publicznego zgorzienia. W tej charakterystyce o. Sadok pokazany jest jako ktoś, kto krytykuje swój zakon. Gdy był jeszcze we Lwowie, ewentualnie w Tyśmienicy, z ambony miał powiedzieć: „Chcecie wiedzieć co to jest piekło? Otwórzcie furtę klasztorną, a tam ujrzycie prawdziwe piekło”. Dalej autor broszury podsumowuje: „Potem zostanie ogłoszony za wariata i będzie wysłany do Podkamina na wygnanie” (s. 29).

³⁸ W. Bruchnański, *Epistulografia. Panegiryk*, [w:] *Encyklopedia Polska*, t. 22, Kraków 1918, s. 187-197; J. Trzynadłowski, *List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, 5 (1975), nr 1-4, s. 79-87; S. Krakowski, *List jako źródło historyczne. Uwagi w sprawie definicji i kategorizacji*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 40 (1986), nr 8, s. 1-8; K. Cysewski, *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistulografią*, „Pamiętnik Literacki”, 88 (1997), z. 1, s. 95-110; M. Czerwińska, *Pomiędzy listem a powieścią*, „Teksty. Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja”, 4 (1975), nr 4, s. 28-49; D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródła do badań biograficznych. Listy –*

że zachowała się po nim „obfita a ciekawa korespondencja”³⁹. Sam zakonnik w swojej autobiografii podał, że napisał „listów do literatów około 800”⁴⁰. Poszukiwania listów po Barączu rzeczywiście mogą przysporzyć wiele trudności, gdyż już po wstępnej kwerendzie widzimy, jak są one rozrzucone po różnych polskich i ukraińskich archiwach i bibliotekach. Jego korespondencja zachowała się m.in. w zbiorach Oddziału Rękopisów wrocławskiego Ossolineum. I tak mamy tam dosyć spory zbiór listów, które dominikanin otrzymał od różnych osób w latach 1853-1879⁴¹. Mowa tu o 636 listach otrzymanych od 169 osób.

Niestety nie posiadamy podobnego zbioru listów zarówno z lat wcześniejszych, jak i późniejszych. A wiadomo, że korespondował już wcześniej, gdyż posiadamy pojedyncze listy z tego okresu, jeszcze z lat czterdziestych XIX stulecia. Nie mamy też wątpliwości, że wiele listów otrzymywał po 1880 r., przez kolejne 12 lat swojego życia. A wiemy, że niemal do końca był aktywny intelektualnie. Zmarł w początkach kwietnia 1892 r., a jeszcze w lutym tego roku prowadził kronikę klasztorną. Zapewne z tego okresu pochodziło ok. 800 listów od różnych osobistości, o których wzmiankował w 1894 r. ówczesny wykładowca historii Kościoła i prawa kanonicznego w dominikańskim Kolegium Filozoficzno-Teologicznym we Lwowie, magister braci studentów i bibliotekarz klasztoru Bożego Ciała o. Pius Maria (Józef) Bażan (1860-1939)⁴² w sporządzonym przez siebie *Spisie manuskryptów ks. Sadoka Barącz S.T. Mag. znajdujących się w bibliotece w Podkamieniu*⁴³. Można przypuścić, że przepadły one bezpowrotnie podczas pożaru klasztoru w 1915 r.

Niestety trudniej jest dotrzeć do listów, których dominikanin był autorem, chociażby do tych osób, z którymi korespondował. Na razie udało mi się ustalić miejsce przechowywania tylko pewnej części (niewielkiej zresztą) jego listów w spuściznach niektórych osób. I tak w Dziale Rękopisów wrocławskiego Ossolineum znajdują się jego listy chociażby

dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne, Warszawa 2016; J. Kolbuszewska, *Listy prywatne jako źródło do badań nad przeszłością. Kilka uwag o potencjale informacyjnym, ograniczeniach, sposobach wykorzystania*, [w:] *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Lublin 2016 (Biblioteka Katedry Biografistyki Pedagogicznej, 9), s. 253-263.

³⁹ *Ś. p. ks. Sadok Barącz*, „Gazeta Warszawska”, 119 (1892), nr 119, s. 3.

⁴⁰ *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącz*, „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1, s. 71.

⁴¹ BZNiO, 2756/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącz. Listy od różnych osób z lat 1852-1879, t. 1-2 (mikrofilm: 1637); BZNiO, 2757/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącz. Listy od różnych osób z lat 1853-1879, t. 1 (mikrofilm: 1639), t. 2 (mikrofilm: 1640); BZNiO, 2758/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącz. Listy od różnych osób z lat 1855-1879 i b. d., t. 1 (mikrofilm: 1638), t. 2 (mikrofilm: 1664). *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1: *Rękopisy 1-7325*, red. J. Turska, Wrocław 1948, s. 119-121.

⁴² Zob. APPDKr, Kartoteka biograficzna dominikanów polskich: Bażan (Bazan) Pius Maria; tamże, bez sygn., R. Świętochowski, Słownik biograficzny oo. dominikanów w Polsce, t. 1: H-Ż, Kraków 1978, s. 83-85 (maszynopis).

⁴³ Por. APPDKr, bez sygnatury, R. Świętochowski, Odpisy źródeł i opracowań do historii dominikanów w Polsce, t. 2, k. 391.

w papierach po Augustcie Bielowskim⁴⁴, Ksawerym Godebskim⁴⁵ i Władysławu Bartynowskiego⁴⁶. Jego listy znajdują się również w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiego w Krakowie – w spuściznach Józefa Ignacego Kraszewskiego⁴⁷, Józefa Muczkowskiego⁴⁸, Romualda Lubego⁴⁹, Augusta Bielowskiego⁵⁰, Karola Szanajcy⁵¹ i Ignacego Pauli Żegoty⁵². Jeden jego list do nieznannej osoby zachował się również w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie⁵³.

Pojedyncze listy zakonnika przetrwały w niektórych spuściznach Oddziału Rękopisów Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. Wasyla Stefanyka NAN Ukrainy⁵⁴. I tak znajdują się one w spuściznie Antoniego Schneidera⁵⁵, hrabiego Aleksandra Stadnickiego⁵⁶, ks. Antona Petruszewicza⁵⁷, Jana Dobrzańskiego⁵⁸, Karola Szajnochy⁵⁹ oraz księcia Włodzimierza Dzieduszyckiego (starszego)⁶⁰, ponadto kilka tzw. „autografów” do nieznanych osób⁶¹. Kilka listów dominikanina do dyrekcji Ossolineum z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. jest także w zespole (fondzie) 54 o nazwie „Majątek Zakładu im.

⁴⁴ BZNiO, 2432/II: Korespondencja Augusta Bielowskiego. Listy od różnych osób z lat 1842-1876. Dostępne w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej (www.dbc.wroc.pl). Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 89.

⁴⁵ BZNiO, 6260/II: Papiery i korespondencja Ksawerego Godebskiego kustosa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie z lat 1860-1899. Dostępne w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej (www.dbc.wroc.pl). *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 410.

⁴⁶ BZNiO, 12811/II: Listy do różnych osób ze zbiorów Władysławu Bartynowskiego.

⁴⁷ BJ, 6461 IV: Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego, t. 2 (12 listów z 1852, 1855, 1856 i 1859-1861). O korespondencji dominikanina do Kraszewskiego zob. K. Bartoszewicz, *Korespondencja J.I. Kraszewskiego*, „Przegląd Literacki” 3 (1898), nr 3, s. 4-7. Por. także *Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, zestawiał A. Bar, Kraków-Warszawa 1929, s. 19.

⁴⁸ BJ, 4175: Listy do Józefa Muczkowskiego (mikrofilm: P-539/3) (jeden jego list z 1853).

⁴⁹ BJ, 5007/1: Korespondencja ś.p. Romualda Lubego (mikrofilm: P-527/1) (list z 1853).

⁵⁰ BJ, 7881 IV: Fragment korespondencji Augusta Bielowskiego z lat 1855-1869 oraz listy różnych autorów do różnych adresatów z lat 1832-1869, k. 2-3 (list z 1862).

⁵¹ BJ, 7821 IV: Zbiorek autografów przesłanych Konstantemu Podwysockiemu przez Karola Szanajcę, k. 5-6 (list z 1856).

⁵² BJ, 5755: Korespondencje moje własne i literackie, t. 1, k. 17.

⁵³ BN PAU-PAN, 7075: Listy różnych osób do różnych osób z lat 1865-1942.

⁵⁴ O zbiorach prywatnych w tejże bibliotece zob. *Особисті архівні фонди Відділу Рукописів. Анотований покажчик*, укл. П. Баб'як, О. Дзьобан, Є. Домбравська, М. Трегуб, Львів 1995². Niektóre z nich są zostały zdigitalizowane w Zakładzie Naukowym im. Ossolińskich we Wrocławiu i udostępnione online na stronie internetowej Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (<https://dbs.ossolineum.pl/kzc/>), jak również w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej (www.dbc.wroc.pl).

⁵⁵ ЛННБУ, Ф. 144, оп. 6, спр. 28: Korespondencja Antoniego Schneidera; por. *Особисті архівні фонди...*, s. 222.

⁵⁶ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 1, спр. 2413: Materiały Aleksandra Stadnickiego dotyczące dziejów Rusi Czerwonej, k. 28r-31v; por. *Informator o polonikach...*, cz. 1, s. 69.

⁵⁷ ЛННБУ, Ф. 77, оп. 4, спр. 67; por. *Особисті архівні фонди...*, s. 161.

⁵⁸ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 2, спр. 13.

⁵⁹ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 2, спр. 14. Dodał do niego rękopis swoich *Pamiętników dziejów polskich*.

⁶⁰ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 4, спр. 327.

⁶¹ Por. ЛННБУ, Ф. 5, оп. 2, спр. 2736 (BZNiO, DE-10984); Ф. 45, оп. 2, спр. 13, спр. 14; Ф. 76, оп. 2, спр. 17.

Ossolińskich”⁶². Cała ta korespondencja ukazuje kontakty intelektualne, które bohater rozprawy utrzymywał z różnymi osobami, głównie naukowcami, literatami, redaktorami i wydawcami, w końcu z duchownymi. W większości z nich przewijają się sprawy naukowe, biblioteczne i wydawnicze.

Kolejną grupę źródeł stanowią rękopisy prac Sadoka Barącza. Niektóre z nich doczekały się publikacji, inne nadal pozostają w rękopisie. Już teraz można stwierdzić, że niektóre z nich powstawały w kilku kopiach, które później dominikanin przekazywał różnym osobom czy instytucjom naukowym. Nic więc dziwnego, że niektóre z nich znajdujemy w kilku miejscach. I tak posiadają je: Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie⁶³, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Naukowa PAU-PAN, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich czy w końcu Narodowa Biblioteka Naukowa Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie. Z racji, iż są one oddzielnie omówione w dalszej części rozprawy, gdzie mowa jest o jego dorobku naukowym, w tym miejscu jedynie je nadmienię. W grupie tej są zatem prace historyczne, w tym niektóre już wcześniej opublikowane (można przypuszczać, iż te rękopisy stanowiły podstawę do druku), inne nigdy nie ujrzały światła dziennego. Znajdujemy je w bibliotekach w Krakowie, we Wrocławiu i we Lwowie. Rękopisy jego znajdują się także w archiwum dominikańskim w Krakowie. Szerzej o nich będzie mowa w rozdziale omawiającym jego spuściznę naukową. Szerzej o nich będzie jeszcze mowa. Szczególnie cennym źródłem, stworzonym przez Barącza, jest *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza*⁶⁴. Kroniki klasztorne, chociaż często zawierają subiektywne oceny, to jednak mówią o wielu wydarzeniach, zwłaszcza w murach klasztoru, o których nie dowiemy się z innych źródeł, ponadto często mają charakter autobiograficzny, szczególnie jeżeli chodzi o autorów kronik⁶⁵. W przypadku samego Barącza, to w swoje kronice zawarł on wiele informacji o sobie

⁶² ЛННБУ, Ф. 54, оп. 1, спр. 62, к. 446, 554-556, 557, 629, 647, 676, 712, 802, 859, 890, 942, 967, 993, 1028, 1046, 1095, 1115, 1159, 1338; спр. 63, к. 59, 235. Wszystkie list są formatu A5, pisane zasadniczo na jednej stronie. Na ich odwrocie znajdują się odpisy listów dyktacji, które Barącz od nich otrzymywał.

⁶³ Szerzej o archiwum dominikańskim w Krakowie zob. M. Sanak, „Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwum, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 111 (2019), s. 281-330; I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 81-97.

⁶⁴ APPDKr, Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza i doprowadzona przez jego następców do 1943* (dostępna w dominikańskiej bibliotece cyfrowej „Armarium” – www.bc.dominikanie.pl).

⁶⁵ Na temat kronik klasztorów dominikańskich i ich wartości źródłowej (na przykładzie okresu międzywojennego) zob. M. Miławicki, *Klasztory dominikanów w archidiecezji lwowskiej w latach 1918-1939 w świetle własnych kronik*, [w:] *Історія релігії в Україні. Науковий щорічник 2007 рік*, книга 1, Львів 2007, s. 609-621; tenże, *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornej mury. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych*, [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 642-659.

i o swojej pracy naukowej, a także o trudnościach, z którymi musiał się borykać. Pozwala ona przyjrzeć się sylwetce autora, poznać jego poglądy, szczególnie jego patrzyenie na wydarzenia dziejące się w jego czasach. Wiele pisał o różnych osobach, które odwiedzały klasztor i go osobiście⁶⁶. Przede wszystkim jednak źródło to cenne jest dlatego, iż Barącz pisał w nim o swoich pracach i różnych podejmowanych inicjatywach. W końcu kronika ta pokazuje osobowość Barączka i jego postawy. Widzimy na przykład jego ogromną troskę o klasztorne archiwalia. Już zaraz po przybyciu do klasztoru podjął się uporządkowania klasztorowego archiwum, które znajdowało się w nieładzie. Gotów był narazić się osobom, niż idąc im na rękę, przekazując im jakieś dokumenty. W końcu opisywał w niej również wydarzenia dziejące się poza klasztorem, a więc różne wypadki, klęski elementarne, a nawet pogodę, stąd jest ona wartościowym źródłem do badania dziejów regionu podkamińskiego⁶⁷. Ale zapisywał także ważne wydarzenia na arenie politycznej Europy. Z niej możemy także poznać opinie Barączka o różnych zdarzeniach i konkretnych postaciach. Krytycznie wypowiadał się chociażby o hierarchach kościelnych i duchownych, którzy nawiedzali klasztor podczas wizytacji kanonicznych.

Negatywny rezultat przyniosła kwerenda w Wiedniu. Co prawda znajdują się tam dokumenty dotyczące dominikanów galicyjskich, ale głównie odnoszą się one do spraw majątkowych z czasów józefińskich, kiedy około 30 klasztorów braci kaznodziejów zlikwidowano, a ich mienie przejął Fundusz Religijny. Interesujący jest również zasób dotyczący dziejów Kościoła ormiańskokatolickiego w Galicji⁶⁸. Jednak niestety nie udało mi się znaleźć materiałów, które bezpośrednio odnosiłyby się do Sadoka Barączka.

Dla odtworzenia podstawowych biografii Sadoka Barączka konieczne były również księgi metrykalne⁶⁹. Tego rodzaju materiały znajdują się w różnych archiwach państwowych

⁶⁶ Zob. np. M. Miławicki, *Przeorzy klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu w XIX wieku w świetle kroniki klasztornej Sadoka Barączka*, [w:] *Історія Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західноукраїнських землях*, збірник 3: *Матеріали третьої міжнародної науково-краєзнавчої конференції*, ред. І. Букало, Я. Онищук, А. Корчак, Підкамінь 2022, s. 207-245.

⁶⁷ O pogodzie i o klęskach elementarnych w Galicji w drugiej połowie XIX w. pisał K. Wnęk, *Dzieje klimatu Galicji w latach 1848-1913*, Kraków 1999.

⁶⁸ Zob. M. Miławicki, *Źródła do dziejów Kościoła ormiańskokatolickiego w Galicji w zbiorach wiedeńskich*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 125-147.

⁶⁹ Szerzej zob. Z. Sułowski, *O właściwą metodę wykorzystywania metryk kościelnych dla badań demograficznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 10 (1962), nr 1-2, s. 81-101; I. Gieysztorowa, *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 10 (1962), nr 1-2, s. 103-121; też: *Od metryk do szacunków ludności*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 12 (1964), nr 2, s. 283-298; też: *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII-XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 19 (1971), nr 4, s. 557-603; B. Kumor, *Jakim celom służą księgi parafialne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 7 (1975), s. 299-304; Д.Н. Антонов, И.А. Антонова, *Метрические книги России XVIII – начала XX в.*, Москва 2006; S. Życiński, *Możliwości wykorzystania akt metrykalnych i stanu cywilnego przy badaniu społeczeństwa Warszawy*, „Kronika Warszawy”, 15 (1984), s. 127-135; C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 102-129; tenże,

i kościelnych na terenie całej Polski⁷⁰. Parafie ormiańskokatolickie w Polsce również takowe prowadziły i całkiem sporo przetrwało ich do naszych czasów. Już w naszym stuleciu o nich pisali Jarosław Daszkiewicz⁷¹ i Franciszek Wasyl⁷². Obecnie większość zachowanych ksiąg znajduje się w Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie⁷³, w Głównym Archiwum Akt Dawnych w Warszawie⁷⁴ i w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie⁷⁵, a nawet w Instytucie Matenadaran w Erywanii⁷⁶. Do tego dochodzą *status animarum*, których część jest wydana⁷⁷ oraz różnego rodzaju

Staropolska rejestracja metrykalna ślubów, chrztów i pogrzebów w warsztacie badawczym historyka, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane prof. S. Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 38-52; T. Giergiel, *Staropolska „Liber baptisatorum” jako edycja (stan badań, metody, postulaty)*, „Roczniki Humanistyczne”, 68 (2020), z. 2, s. 193-216; *Księgi metrykalne i inne źródła do historii lokalnej, ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości historycznej mieszkańców. Materiały z I Konferencji Naukowej Stowarzyszenia „Korony Północnego Krakowa”*, red. M. Wyżga, Kraków 2011; P. Rachwał, *Księgi metrykalne z czasów zaboru austriackiego w archiwach parafialnych w Lubelskiem – regulacje prawne, stan zachowania*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 6 (2014), s. 306–325.

⁷⁰ Zob. np. A. Laszuk, *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce. Informator*, Warszawa 1998 (wyd. II, Warszawa 2013); A. Biernat, *Księgi metrykalne w archiwach państwowych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 75 (2011), s. 65-75.

⁷¹ Пор. Я. Дашкевич, *Вірменські метричні книги в Україні XVII-XVIII ст.*, „Генеалогічні Записки Українського Геральдичного Товариства”, 4 (2004), s. 33-40 (przedruk w: Я. Дашкевич, *Вірмени в Україні. Дорогами тисячоліть. Збірник наукових праць*, упоряд. І.Я. Гаюк, Львів 2012, s. 851-862; tenże, *Україна на перехресті світів. Релігієзнавчі й соціокультурні студії*, упоряд. Л. Моравська, І. Скочиляс, Львів 2016, s. 473-486

⁷²). F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji. Studium demograficzno-historyczne*, Kraków 2015 (Studia Galicyjskie, 4), s. 33-38 (rec. książki: K. Wnęk, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 37 (2015), nr 3, 207–210).

⁷³ Do Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie trafiły one w roku 2006 (por. <http://www.archiwum.ormianie.pl/dodinf.php> – stan na 15 XII 2020). Niektóre z nich dostępne są online w postaci skanów z oryginału i/lub w postaci indeksów osób w nich się pojawiających. Szerzej o indeksowaniu ksiąg stanu cywilnego zob. np. A. Laszuk, *Indeksy do ksiąg stanu cywilnego w archiwach państwowych*, „Archiwista Polski”, 6 (2011), nr 1, s. 15–22.

⁷⁴ M. Kośka, D. Lewandowska, *Księgi metrykalne różnych wyznań z terenów tzw. zabużańskich przechowywane w AGAD*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 20 (1997), s. 129–144.

⁷⁵ ЦДАУЛ, ф. 475, спр. 1-958 (obejmują one okres 1513-1938). Пор. *Центральний державний історичний архів України, м. Львів. Путівник*, ред. Д. Пельц, Київ 2001, s. 242 (drugie wydanie: Львів-Перемишль 2003, s. 324); *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Krochmal, Warszawa-Przemyśl 2005, s. 344-345; F. Wasyl, *Przeszłość Kościoła ormiańskiego w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie*, „Prace Historyczno-Archiwalne” 16 (2005), s. 233-243; J. Wołczański, *Inwentarz archiwum kurii archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 90 (2008), s. 233-285; T. Krzyżowski, *Źródła archiwalne do dziejów Kościoła Ormiańskokatolickiego we współczesnych zbiorach lwowskich archiwów, bibliotek i muzeów*, „Lehahayer”, 3 (2015), s. 95-114; tenże, *Źródła do dziejów Kościoła rzymskokatolickiego i ormiańskokatolickiego w zasobie Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego we Lwowie – zespół Urzędu Wojewódzkiego. Inwentarz archiwalny*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 105 (2016), s. 125-195.

⁷⁶ Пор. A. Gliński, *Informacje o Ormianach polskich w zbiorach Instytutu Matenadaran w Erywanii*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 35 (2014), s. 55–63.

⁷⁷ Zob. np. F. Wasyl, *Ormiański spis ludności parafii Kuty z 1822 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 17 (2006), s. 139-164; tenże, *Ormiański spis status animarum parafii Horodenka z 1791 roku*, oprac. F. Wasyl, „Rocznik Przemyski”, 42 (2006), z. 4, s. 203-218; tenże, *Ormiański spis „status animarum” parafii Horodenka z 1808 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 19 (2007), s. 193-209; *Ormiański spis „status animarum” parafii Łysiec z 1822 roku*, oprac. F. Wasyl, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 20 (2008), s. 141-147;

spisy ludności⁷⁸, metryki gruntowe⁷⁹ i akta sądowe⁸⁰. Niestety zebrany materiał jest niekompletny, co bardzo utrudnia badania genealogiczne.

Poza wyżej wymienionymi źródłami należy wspomnieć jeszcze o materiałach proweniencji zakonnej, w których znajdujemy informacje o Sadoku Barączu. Wpierw skupię moją uwagę na źródła znajdujące się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Tam zachowała się niewielkateczka personalna po dominikaninie, która do tej pory nie posiada sygnatury, ponadto nie jest jeszcze uporządkowana. Są to przede wszystkim akta z Kuri Prowincjalnej we Lwowie. Co prawda zawiera ona niewiele dokumentów, ale niektóre z nich pozwalają poznać nieznanne do tej pory dane z jego życia, zwłaszcza zakonnego⁸¹.

Dla poznania biografii samego Barączu, jak również prowincji, w której przyszło mu żyć, należy zwrócić uwagę na zespół Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka (Pg). Od razu jednak muszę zaznaczyć, iż wzmianki o Barączu pojawiają się

tenże, *Ormianie w Horodence na przełomie XVIII i XIX wieku w świetle ormiańskokatolickich konskrypcji wiernych i rzymskokatolickich ksiąg metrykalnych (chrztów i ślubów)*, „Lehahayer”, 1 (2010), s. 135-146; *Ormianie w świetle zapowiedzi przedmażeńskich rodzimej parafii w Kutach. Edycja źródła. Cz. I, Lata 1860-1914*, oprac. F. Wasyl, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 8 (2016), s. 93-267; tenże, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 19-32, 40-43, 290-430 (edycja); tenże, *Nieznana metryka zaślubionych ormiańskokatolickiej parafii w Kutach z lat 1868-1882. Uwagi źródłoznawcze i edycja*, oprac. F. Wasyl, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 149-233. Szerzej o tym źródle zob. B. Kumor, *Księgi status animarum w diecezjach polskich do roku 1918*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 1 (1967), s. 89-109.

⁷⁸ Zob. A. Gliński, *Spis Ormian ze Stanisławowa z 1739 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 36 (2014), s. 105-112; M. Potapenko, *Ormianie Mohylewa Podolskiego w świetle materiałów V rewizji 1795 roku*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 91-124. Szerzej o źródłach zob. B. Kumor, *Spisy ludności w Galicji z lat 1800-1808*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 5 (1972), s. 65-82; tenże, *Spis wojskowy ludności Galicji z 1808 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 10 (1978), s. 39-134, 11 (1979), s. 107-191, 12 (1980), s. 117-174, 15 (1984), s. 95-113; T. Gąsowski, *Austriackie spisy ludności z lat 1869-1910*, [w:] *Przeszłość Demograficzna Polski. Materiały i Studia*, t. 13, Warszawa 1981, s. 37-48; A. Burzyński, *Statystyka austriacka i krajowa jako źródło do badań nad strukturą społeczno-zawodową zatrudnionych w przemyśle ciężkim w Galicji*, „Studia Historyczne” 26 (1983), z. 2, s. 223-242; tenże, *Z rozważań nad oceną austriackich powszechnych spisów ludności z lat 1869-1910*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 15 (1984), s. 59-69; K. Zamorski, *Wartość poznawcza urzędowych statystyk ludnościowych w badaniach demograficzno historycznych*, [w:] *Rozwój myśli i instytucji statystycznych na ziemiach polskich. Ogólnopolska Konferencja Naukowa z okazji 75-lecia Głównego Urzędu Statystycznego i 200-lecia statystyki polskiej. Kraków-Mogilany, 24-25 maja 1993 r.*, Warszawa 1994, s. 130-136; L.A. Zyblikiewicz, *Powszechne spisy ludności w monarchii Habsburgów*, [w:] *Celem nauki jest człowiek... Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*, red. P. Franaszek, Kraków 2000, s. 287-400; Ł. T. Sroka, *Statystyka w badaniach historycznych poświęconych mniejszościom narodowym i religijnym w Polsce XIX i XX wieku. Aspekty metodologiczne*, [w:] *Ukryte w źródłach. Z warsztatu historyka XIX wieku*, red. K. Karolczak, Kraków 2009, s. 24-38.

⁷⁹ Zob. np. W. Styś, *Metryki gruntowe józefińskie i franciszkańskie jako źródła do historii gospodarczej Galicji*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 2 (1932-1933), s. 57-92; M. Baczkowski, *Metryka józefińska jako źródło do dziejów wojskowości ze szczególnym uwzględnieniem wschodniej Galicji*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 14 (2022), s. 9-23; D. Nowak, *Austriackie katastry gruntowe w zasobach Centralnego Historycznego Archiwum Państwowego Ukrainy we Lwowie*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 11 (2019), s. 37-53; tenże, *Austriackie katastry gruntowe na terenie Galicji. Metryka Józefińska (1785-1789), Metryka Franciszkańska (1819-1820) i Stały Kataster Galicyjski (1844-1854). Studium źródłoznawcze*, Krosno 2021.

⁸⁰ Zob. np. A. Gliński, *Zaręczyny ormiańskie w dawnej Polsce – na podstawie ormiańskich akt sądowych ze Lwowa i Stanisławowa z drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 34 (2014), s. 25-51.

⁸¹ APPDKr, B17, Akta osobowa Sadoka Barączu OP (sygnatura tymczasowa).

w nich sporadycznie. I tak jednostce archiwalnej o sygnaturze Pg 12 znajdują się kopiariusze akt dominikańskiej kurii prowincjalnej we Lwowie⁸², w Pg 22 są akta kandydatów do zakonu św. Dominika w Galicji⁸³, a w Pg 25 – spisy zakonników i związane z nimi akta z lat 1783-1925⁸⁴. Tutaj udało się go odnaleźć, ale te dane, często o charakterze statystycznym, nie wnoszą wiele do badań. Z innych źródeł znajdujące się w tym zespole niestety o Barączu nie ma wzmianek⁸⁵.

Oddzielną grupę źródeł rękopiśmiennych stanowią jednostki archiwalne znajdujące się w zespołach klasztorów, w których o. Sadok przebywał w ciągu swojego zakonnego życia. Szczególnie należy zwrócić uwagę na zespół klasztoru w Podkamieniu, gdzie najwięcej lat przeżył. Z innych zespołów klasztornych należy z pewnością zwrócić uwagę na akta po klasztorze Bożego Ciała we Lwowie (o sygnaturze Lw), w którym również żył kilkanaście lat, oraz w Podkamieniu (Pk), gdzie spędził większość swojego zakonnego życia. Z racji, iż w tym ostatnim konwencie był krótko przeorem, ale przez dłuższy czas syndykiem i subprzeorem, to w tych materiałach udało się znaleźć źródła, które były pisane jego ręką. Czasami były to listy, które pisał jako subprzeor czy syndyk, innym razem jedynie przygotowywał tekst, zapewne z racji bardzo wyraźnego charakteru pisma. W tymże archiwum znajdują się ponadto materiały, dające ogólny obraz działalności duszpasterskiej klasztoru i działającej przy nim parafii, jak również relacje zakonników z duchowieństwem greckokatolickim, który również miał w Podkamieniu swoich wyznawców i prowadził parafię. Niestety archiwum i biblioteka nie przetrwało do naszych czasów z powodu pożaru klasztoru w 1915 r.⁸⁶

Ze źródeł drukowanych warto jeszcze wspomnieć o katalogach prowincji Galicji i Lo-

⁸² APPDKr, Pg 12: Kopiariusz akt, wystawianych przez Urząd Prowincjalny Galicji z lat 1849-1850 i 1857.

⁸³ APPDKr, Pg 22: Akta kandydatów do Zakonu Kaznodziejskiego Prowincji Galicyjskiej, 1812-1926.

⁸⁴ APPDKr, Pg 25: Spisy zakonników i związane z nimi akta, 1783-1925.

⁸⁵ *Przejrzajem*: Pg 1: Index Actorum Officii Provincialatus PP. Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hieronymi in regno Galiciae, 1831-1867; Pg 13: Protocolla gestionum (:Geschäfts Protocollen:) Officii Provincialatus Ord. Praedicatorum in Galicia ab Anno 1836 ad Annum 1857 ad ultimum Martii; Pg 14: Gestions – Protocoll des Dominikaner Ordens – Provincialats vom 1-ten April 1857 und Post Journal zum 28 XII 1864; Pg 15: Protokół spraw zakonnych Prowincji św. Jacka w Galicji Ojców Dominikanów, 1865-1875; Pg 16: Protokół czynności Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicyjskiej OP z lat 1876-1883 oraz z lat 1886-1888; Pg 17: Protokół czynności z czasów prowincjalstwa o. Stanisława Nowakowskiego OP, 1885; Pg 18: Protokół czynności Prowincjalatu Zakonu Kaznodziejskiego we Lwowie od r. 1890 do 1923; Pg 21: Akta kandydatów do Zakonu Kaznodziejskiego Prowincji Galicyjskiej, 1812-1926; Pg 24: Akta dotyczące Studentów w Prowincji Galicyjskiej OP. 1814-1875; Pg 39: Sprawy Klasztoru OO. Dominikanów w Tyśmienicy; Pg 99: Korespondencja o. Prowincjała Prowincji Galicji i Lodomerii z Konsystorzem Lwowskim, 1813-1921; Pg 109: Akta wizytacji Prowincji Galicji i Lodomerii O. P. przez kardynała Fryderyka, arcybiskupa praskiego, 1855-1856.

⁸⁶ Por. E. Chwałewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa-Kraków 1927, s. 72-73.

domerii św. Jacka⁸⁷. Dobry stan ich zachowania, dodatkowo uzupełniony o schematyzmy (katalogi) kleru archidiecezji lwowskiej ob. łac., pozwala na odtworzenie kolejnych etapów życia zakonnego Sadoka Barącza. Wynika z nich, iż większość swojego życia spędził w Podkamieniu, a tylko sporadycznie zajmował jakieś ważniejsze funkcje w prowincji. Dzięki katalogom zakonnym możemy obserwować drogę Barącza, którą przebył zmieniając swoje placówki. Czasami widnieją w nich nazwy funkcji (oficjów), które pełnił w poszczególnych klasztorach. Zachował się dosyć spory zbiór katalogów prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka; z czasów Barącza zachował się niemal komplet⁸⁸. Podobny charakter mają także schematyzmy archidiecezji lwowskiej⁸⁹. Do tego warto jeszcze dodać schematyzmy Królestwa Galicji i Lodomerii (tzw. „galicyjskie”), w których również podawano osoby zajmujące ważne stanowiska kościelne i zakonne⁹⁰.

Kolejnymi źródłami, które mogą coś przynieść o jego życiu klasztornym, są akta ka-

⁸⁷ Por. M. Miławicki, *Powołania dominikańskie z diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918 w świetle katalogów Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4: *Ludzie Kościoła*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 115-152. Szerzej o schematyzmach zakonnych zob. E. Chomentowska, *Zasób informacji w katalogach jezuickich z lat 1914-1939*, [w:] *Narrata de fontibus hausta. Studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwistyczną ofiarowane Janowi Skarbkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010, s. 917-936; też, *Структура і фонди незмінної інформації, яка знаходиться в друкованих монастирських схематизмах (на прикладі єзуїтських каталогів 1918-1939 рр.)*, [w:] *Софійські читання. Матеріали V міжнародної науково-практичної конференції «Духовний потенціал та історичний контекст християнського мистецтва» (Київ, 28 – 29 травня 2009 р.)*, Київ 2010, s. 396-406; też, *Друковані чернечі рубрицелі і шематизми у фондах Бібліотеки Католицького Університету Івана Павла II в Любліні. Вибрані питання*, „Вісник Львівського університету ім. Івана Франка. Книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології” 5 (2010), s. 76-84; E. Chomentowska, *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918. Studium źródłoznawcze*, Lublin 2016 (Prace Ośrodka Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce KUL, 14). Według ustaleń Edyty Chomentowskiej (*Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918*, Lublin 2016 (Prace Ośrodka Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce KUL, 12), s. 183-198) dla dominikańskiej prowincji św. Jacka w Galicji tego rodzaju źródła posiadamy z lat 1832-1848, 1850-1914 i potem od 1916 r.

⁸⁸ Dane o Barączu z katalogów dominikańskich zebrał dominikański historyk, o. Robert Świętochowski i załączył je poszycie: *Odpisy źródeł i opracowań do historii dominikanów w Polsce*, t. 2, s. 393-395 (APPDKr, brak sygn.).

⁸⁹ Szerzej zob. np. T. Długosz, *Schematyzmy diecezjalne jako źródło historyczne*, „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz kronika TN KUL” 12 (1961) [druk: 1962], s. 86-89; B. Kumor, *Schematyzmy diecezji tarnowskiej z XIX wieku jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1 (1967), s. 67-87; tenże, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Folia Historica Cracoviensia” 3 (1996), s. 265-286; S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiornym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, cz. 1-2, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 23 (1971) s. 213-310, 24 (1971) s. 5-94, 25 (1972) s. 39-113; 26 (1972) s. 89-197; 27 (1973) s. 57-130 (nadb., całości: Lublin 1973); T. Krahel, *Schematyzmy diecezji wileńskiej jako źródło historyczne*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 38 (1979), s. 109-149, 39 (1979), s. 191-235.

⁹⁰ O schematyzmach galicyjskich zob. H. Kramarz, „Schematyzmy galicyjskie” jako źródło historyczne, „Studia Historyczne” 25 (1982), z. 1, s. 27-48; też, *Jeszcze w sprawie „Schematyzmów galicyjskich”*, „Studia Historyczne” 28 (1985), z. 4, s. 633-635; też, „Schematyzmy galicyjskie” (1776-114) jako c.k. rocznik sprawozdawczy dotyczący obsady kadrowej władz, urzędów, towarzystw i instytucji, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 10 (2007), z. 1, s. 5-29; M. Tyrowicz, *Kila uwag o „Schematyzmach galicyjskich” jako źródle historycznym*, „Studia Historyczne” 26 (1983), z. 4, s. 699-701.

pitul prowincjalnych. Do tej pory nie doczekały się one druku, chociaż już w latach 70. ubiegłego stulecia opracował je o. Fabian Roman Madura, jednak nadal pozostają w maszynopisie w Bibliotece Kolegium Filozoficzno-Teologicznym OO. Dominikanów w Krakowie⁹¹.

Podobną wartość historyczną stanowią zachowane księgi rad prowincji i klasztorów. Niestety z jego czasów nie zachowały się *Libri consiliorum Provincialis*⁹², ale za to tego okresu dotyczą księgi rad klasztorów we Lwowie⁹³ i Żółkwi⁹⁴. I chociaż o samym Barączu mówią niewiele, to pozwalają szerzej poznać sytuację w prowincji i w poszczególnych klasztorach, w których przyszło mu żyć i pracować.

Na koniec należy jeszcze wspomnieć, iż wartość źródłową – chociaż niewielką – mają także pisane przez Barączkę książki, w których czasami pisze o sobie lub o kontekście powstawania jego prac.

Metodologia badań

Opracowywana przeze mnie monografia życia i twórczości naukowej Sadoka Barączka łączy w sobie dwie zasadnicze dziedziny: biografistykę i historię historiografii. Biografia mego bohatera jest opracowywana zgodnie z modelem naukowym, opartym na udokumentowanych źródłach, skupiającym się na opisie i przede wszystkim wyjaśnieniu postępowania opisywanej postaci⁹⁵. W tym celu przede wszystkim korzystam ze źródeł, które pozwolą przybliżyć życie bohatera, środowisko rodzinne, szkolne, uniwersyteckie, w końcu zakonne, które wpływało na kształtowanie jego postaw moralnych i społecznych, ale także były miejscami zdobywania wykształcenia. Szczególnie wiele trudności sprawiają badania genealogiczne, mające na celu ustalenie rodowodu dominikanina, jego korzeni. Niestety brak źródeł nie pozwala mi na rozwinięcie tej metody. Zasadniczo zatem skupiam się na odtworzeniu poszczególnych etapów życia najpierw jako młodego człowieka, potem ucznia i studenta, w końcu zakonnika. Niestety brakuje źródeł do odtworzenia jego domu rodzin-

⁹¹ *Acta Capitulum Provinciae Russiae ab anno 1774 ad a 1825, Provinciae Galibiae Occidentali anno 1804, Provinciae Galiciae Orientalis (Galiciae et Lodomeriae) ab anno 1780 ad a. 1916*, elaboravit R.F. Madura, Kraków [po 1973] [dalej: ACPGL].

⁹² Najstarsze rozpoczynają się w 1897 r., a więc 5 lat po jego śmierci.

⁹³ APPDKr, Lw 5: *Liber Consiliorum Conventus Generalis Leopoliensis SS-mi Corporis X-sti Ordinis Praedicatorum Provinciae Russiae S. Hyacinthi Inchoatus Anno Domini 1768 Die 22 Febr. Sub Prioratu Eximii Admodum Reverendi P.S.T. Magistri Patris Dominici Siekierzyński Prioris Ejusdem Conventus Dignissimi* (dotyczy lat 1768-1925).

⁹⁴ APPDKr, Ż 24: *Liber consiliorum Conventus Żółkiewiensis Ord. Praed. ab anno 1843 ad 1883 et 1888-1904*.

⁹⁵ Zob. W. Zajewski, *Kontrowersje wokół biografii historycznej*, [w:] *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23-25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998, s. 25-33; tenże, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytnie”, 2000, nr 8(9), s. 7-18.

nego i samego dzieciństwa, utrudnione jest również przyjrzenie się sylwetkom jego rodziców i rodzeństwa, które w pierwszym rzędzie wpłynęły na jego rozwój. Trudność także sprawia poznanie etapu szkolnego, chociaż tutaj z pomocą idą źródła urzędowe szkolne, na podstawie których można przynajmniej w jakimś stopniu poznać nauczycieli, którzy go uczyli czy nawet kolegów ze szkolnej ławki. Jednak nie pozwalają one poznać, jak on ten czas przeżywał i jakie pozostawił po sobie wspomnienia. Podobnie sprawa ma się z okresem studiów na Uniwersytecie Lwowskim. Tutaj również mogę odwołać się do dokumentów urzędowych i do literatury naukowej poświęconej dziejom tejże uczelni.

Dużo więcej materiałów posiadamy z czasów zakonnych. Składają się na nie oficjalne dokumenty rękopiśmienne i drukowane (p. katalogi zakonne), ale także wspomnienia niektórych z braci. Część pism urzędowych tworzył sam Barącz jako przeor i potem syndyk klasztoru w Podkamieniu. Również i tutaj nie posiadamy źródeł osobistych czy wspomnieniowych, które pozwoliłyby lepiej poznać sylwetkę duchową i psychologiczną bohatera, a przez to lepiej zrozumieć pewne jego działania. Niejednokrotnie będzie trzeba odwoływać się do porównań, szukając innych osób, które żyły w podobnej sytuacji, a o ich działaniu, czasami też motywacjach mamy pewniejsze dane.

Badania biograficzne nad życiem Sadoka Barączka wpisują się nie tylko w rozwój biografistyki, ale także w historię historiografii⁹⁶. Tak więc niniejsza rozprawa nie jest klasyczną biografią historyczną, ale historiograficzną. Stąd oś narracji skupia się na przedstawieniu go z perspektywy jego wkładu w rozwój badań historycznych oraz funkcjonowania środowiska historycznego. Tutaj moja refleksja skupia się głównie na naukowym aspekcie opisywanej postaci historyka, na jego wkładzie w rozwój myśli historycznej⁹⁷. Stąd moim celem nie jest tylko przyjrzenie się historii życia bohatera mojej rozprawy, ale także – a może nawet przede wszystkim – jego dziełom, w tym wypadku spuściznie naukowej. Tutaj idę za sugestiami Jerzego Maternickiego, który pisał:

„W monografiach historyków chodzi przede wszystkim o analizę ich dokonań twórczych, a także rzecz jasna, ich poglądów oraz dorobku organizacyjno-naukowego oraz dydaktycznego”⁹⁸.

Podobnie widzi to Karolina Polasik-Wrzosek:

⁹⁶ Odnośnie metodologii badań z zakresu biografistyki historycznej zob. *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, red. J. Kolbuszewska, R. Sobiecki, Łódź 2017.

⁹⁷ Można podać kilka przykładowych opracowań biograficznych historyków: M. Hoszowska, *Ludwik Finkeł i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011; P. Sierżęga, *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011; J. Kolbuszewska, *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.

⁹⁸ J. Maternicki, *Monografie historyków. Nowe spostrzeżenia i uwagi*, „Sensus Historiae”, 3 (2013), s. 122.

„Domeną fabularną opowieści o sławnych historykach jest żywot nie tyle człowieka, który był historykiem, ile historyka, który był o tyle człowiekiem, ile to jest niezbędne aby być historykiem. Wszelkie wymiary człowieczeństwa, pozostają peryferyjne wobec żywota historyka”⁹⁹.

Cytowany już wcześniej Jerzy Maternicki i jego współpracownicy tę metodologię zastosowali w dwutomowym dziele zbiorowym pt. *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.* Pisząc w drugim tomie o koncepcji dzieła i jego „kształcie metodologicznym” Maternicki podkreślił:

„[...] interesują nas [...] głównie jako historycy. Wiemy, że znajomość biografii historyka, jego postawy ideowej, przekonań politycznych jest jednym z istotnych warunków właściwej interpretacji głoszonych przez niego poglądów naukowych. Musimy jednak pamiętać, że nie jest to klucz uniwersalny. Opowiadamy się więc za tym, aby informacje biograficzne, dotyczące m.in. pochodzenia społecznego, wykształcenia, działalności zawodowej, aktywności społecznej, politycznej, kulturalnej itp., nie były nadmiernie rozbudowane. Trzeba się ograniczyć do podstawowych informacji, przybliżających sylwetkę uczonego, rzutujących na jego zainteresowania i poglądy naukowe”¹⁰⁰.

W takim ujęciu pragnę również przyjrzeć się mojej postaci. Mam nadzieję, że zaprezentowana poniżej jej struktura jak najbardziej odpowiada tej idei, o której pisał rzeszowski historyk historiografii i autor wielu prac poświęconych życiu i twórczości naukowej historyków.

Struktura pracy

Swoją rozprawę podzieliłem na trzy rozdziały, wokół których będą prowadzone rozważania nad życiem oraz twórczością naukową i pisarską Sadoka Barącz. Pierwszy z nich jest poświęcony dziejom zakonu kaznodziejskiego w Galicji w czasach życia Barącz. Sadza on mojego bohatera w konkretnej rzeczywistości, w której żył i pracował. Wydaje się, że dla niego naturalnym środowiskiem był właśnie zakon, w którym przeżył 57 lata, a więc prawie $\frac{3}{4}$ swojego życia. Zresztą wiele jego prac naukowych dotyczyło właśnie dziejów zakonu. Tło życia i działalności Barącz, jakim jest prowincja galicyjska zakonu św. Dominika, omawiam w trzech kluczach (punktach): klasztorów, a więc prezentuję sieć klasztorów dominikańskich w Galicji, Barącz mieszkał w niektórych z nich, albo o nich pisał; ludzi, z którymi żył, współpracował, byli też dla niego natchnieniem, ale także którzy nieraz byli dla niego trudnością, z którymi nie potrafił koegzystować, miewał nieporozumienia – także na tle naukowym – i konflikty; w końcu duszpasterstwo, poprzez które próbuję ukazać charakter zakonu, skoncentrowanego głównie na pracy duszpasterskiej wśród wiernych, czasami także działalności

⁹⁹ K. Polasik-Wrzosek, *Biografia jako gatunek w domenie historii historiografii*, „Sensus Historiae”, 3 (2013), s. 107.

¹⁰⁰ J. Maternicki, „Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.” – koncepcja dzieła, jego kształt metodologiczny i wydawniczy, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 22.

kulturalnej, a rzadziej naukowej, w które także wpisywał się nasz zakonnik; na tle zakonu zobaczymy pewną wyjątkowość zainteresowań Barącza, ale także i pewne elementy, które dla większości zakonników były wspólne). Już w 1861 r. Julian Bartoszewicz pisał, że Sadok Barącz „jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”¹⁰¹. Właśnie te słowa warszawskiego historyka i bibliotekarza stały się częścią tytułu rozprawy, ale jednocześnie ukazują, że należy na jego życie patrzeć w szerszym kontekście. Z jednej strony zwracając uwagę na środowisko, w którym żył i działał, ale także rolę, jaką w nim sam odegrał¹⁰².

Drugi rozdział jest próbą przedstawienia biografii dominikańskiego historyka. Idąc za wspomnianą wcześniej sugestią Jerzego Maternickiego, rozdział ten nie pretenduje do odpowiedzi na wszystkie aspekty życia i działalności zakonnika. Tym bardziej, iż dostępna baza źródłowa również w tym nie pomaga. Z powodu braku źródeł wiele etapów jego życia mogę opisać jedynie zdawkowo. Przede wszystkim dotyczy to jego dzieciństwa i edukacji, kiedy żył w rodzinie ormiańskiej. Brakuje zarówno danych genealogicznych jego rodziny, bardzo słabo udało się poznać jego rodziców i rodzeństwo (a miał liczne), w końcu nic nie wiemy o jego wychowaniu w domu rodzinnym. Czas edukacji w gimnazjum stanisławowskim, a potem na uniwersytecie we Lwowie także owiany jest tajemnicą. Brak tutaj źródeł autobiograficznych, informacje dostarczają jedynie źródła o charakterze urzędowym. Jednak pewne elementy da się odtworzyć. Tutaj szczególne cenne są dane o nauczycielach i profesorach, którzy go kształcili i formowali jego osobowość, być może to oni zapalili w nim zamiłowanie do poszukiwań historycznych.

Drugim ważnym etapem jego życia był zakon. Tę część podzieliłem na czas formacji w nowicjacie w Podkamieniu (przez rok), a potem kilka lat w domu studium we Lwowie, następnie na dwa okresy jego pobytu w różnych placówkach jako kapłana: okres lwowski i podkamiński. Okres lwowski trwał zaledwie 20 lat, składała się na niego praca duszpastersko-naukowa we Lwowie jako duszpasterza, kaznodziei, i bibliotekarza i profesora Pisma świętego w seminarium dla zakonników, a także bardzo krótkie epizody w innych placówkach (Tyśmienica, Żółkiew i Borek Stary koło Rzeszowa). Drugi okres – to 38 lat życia i pracy w Podkamieniu w powiecie brodzkim, niemal przy granicy Monarchii Habsburskiej z Cesarstwem Rosyjskim. Tutaj krótko, bo zaledwie pół roku, był przeorem klasztoru,

¹⁰¹ J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, Warszawa 1861, s. 618.

¹⁰² Ten fragment rozprawy już wcześniej został nieco wykorzystany w moim artykule, w którym Barączka ukazać na tle zakonu dominikańskiego w Galicji. Tam też wykorzystałem w tytule słowa Juliana Bartoszewicza. Por. M. Miławicki, „... i jest dzisiaj jednym ze światel swego zakonu w Galicji”. *Sadok Wincenty Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 19 (2020), s. 141-181.

ale z funkcji tej zrezygnował, potem przez niemal cały okres był syndykiem (ekonomem) klasztoru, dbając o jego sytuację finansową. Mimo oddalenia od centrum prowincji zakonnej brał w niej czynny udział w jej życiu jako definitor kapituł prowincjalnych, ale także dzięki temu, iż kościół podkowieński jako sanktuarium maryjne, był ważnym miejscem życia religijnego nie tylko dominikanów galicyjskich, ale także wiernych różnych wyznań chrześcijańskich żyjących zarówno w Galicji, jak i poza jej granicami.

Trzeci i ostatni rozdział skupia się wokół twórczości naukowej zakonnika, ukazując jego dorobek naukowy, czyli opublikowane prace, jak również te, które pozostały w rękopisie. Prace wydane drukiem starałem się uporządkować nie chronologicznie, ale według głównych tematów, które Barącz podejmował w swoich badaniach. Dzięki temu od razu możemy zobaczyć, co go interesowało, jakie zagadnienia badał. Jak widać, miał ich wiele, chociaż część z nich dzisiaj nie zaliczylibyśmy do dziedzin historycznych. Swoje zainteresowania *stricte* historyczne skupiał przede wszystkim wokół historii swojego zakonu i dziejów swojej nacji ormiańskiej. Można zgodzić się ze słowami wspomnianego już Juliana Bartoszewicza, że były to jego największe „naukowe miłości”¹⁰³. Te dwa zagadnienia przewijają się niemal we wszystkich jego pracach. Ale kilka książek i artykułów poświęcił tylko dominikanom, a także samym Ormianom. Nie brakowało zainteresowań historią innych zakonów, szczególnie bazylikańskiego (obrzędki wschodniego), który w jego czasach przeżywał wiele trudności i groziła mu nawet likwidacja na terenie monarchii habsburskiej. W jego zainteresowaniach naukowych były także dzieje miast i wsi galicyjskich, a także niektórych rodzin arystokratycznych. Oprócz tego pasjonował się zbieraniem medali (numizmatyką) i dyplomów, którymi później się wymieniał z innymi kolekcjonerami. Niektóre jego prace z dzisiejszej perspektywy zaliczylibyśmy do takich dziedzin wiedzy jak folklorystyka czy etnografia.

Wiele rękopisów Baracza uległo rozproszeniu i ich poszukiwanie zajęło nieco czasu. Zresztą bohater sam przyczynił się do tego, gdyż wiele z nich ofiarował różnym instytucjom naukowym i osobom prywatnym. W literaturze przedmiotu podaje się, że w rękopisie zachowało się wiele jego publikacji dotąd nieznanych. Ponadto niektóre z nich mogły spłonąć w pożarze klasztoru podkowieńskiego w 1915 r. Dlatego też ważnym zagadnieniem jest próba odtworzenia jego spuścizny rękopiśmiennej, stanowiącą część jego dorobku naukowego. Stąd w rozdziale trzecim nie tylko prezentuję zachowaną spuściznę naukową Baracza, ale staram się także pokazać faktyczny jej rozmiar, mając świadomość o tym, że niektóre jego dzieła rękopiśmienne jak i część korespondencji nie zachowały się do naszych czasów.

¹⁰³ Por. J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, s. 618.

Ważną częścią spuścizny rękopiśmiennej jest korespondencja. A jak wspomniałem, listy od i do Barącza stanowią ważną część bazy źródłowej. Nieco uwagi na jej temat poświęciłem właśnie w punkcie poświęconym spuściznie rękopiśmiennej zakonnika. Jednak jest to jedynie omówienie korespondencji, aniżeli dokładna analiza zawartej w niej treści, która dokładniej może pokazać chociażby warsztat naukowy samego Barącza jak i tych, z którymi korespondował. Widać to chociażby na przykładzie korespondencji pomiędzy Barączem a Augustem Bielowskim, która w ostatnim czasie doczekała się edycji¹⁰⁴. Zachowane listy pozwalają nam poznać kontakty bohatera rozprawy ze środowiskiem naukowym (głównie historycznym) i w ogóle literackim. Niestety zagadnienie to zostało potraktowane przeze mnie pobieżnie, a to z tej racji, gdyż dokładne jego omówienie znacznie pogrubiłoby tę rozprawę. W przyszłości chciałbym nie tylko je omówić szerzej, może w oddzielnej monografii, planuję także przygotować je do druku. Mam jednak nadzieję, iż już to pozwala zobaczyć nie tylko relacje Barącza z ówczesnym środowiskiem naukowo-literackim i wydawniczym, ale także miejsce, jakie zajmował on w nauce polskiej w Galicji i poza jej granicami w swoich czasach.

Oddzielny wątek, jaki został podjęty w tym rozdziale, jest kwestia odbioru twórczości Barącza przez środowisko naukowe i literackie w jego czasach. Okazuje się, że wiele jego publikacji było recenzowanych i omawianych na łamach różnych czasopism. Widać to także we wspomnianej korespondencji. Widzimy zatem, że jego prace raz spotykały się z uznaniem, a innym razem – z krytyką i to czasami bardzo ostrej. W punkcie tym widzimy zatem, że jego twórczość nie była wówczas obojętna.

Do pracy został zamieszczony aneks, w którym zestawilem kalendarium życia Sadoka Barącza, bibliografię jego prac wydanych drukiem, zachowaną jego spuściznę rękopiśmienną i wykaz osób, z którymi korespondował w latach 1852-1879 i ich listy przekazał do lwowskiego Ossolineum. Udało się uzupełnić jego dorobek naukowy o nieznanne publikacje, które nie pojawiają się w dotychczasowych zestawieniach jego prac. Na ile było to możliwe, starałem się zebrać jego spuściznę rękopiśmienną, która obecnie jest bardzo rozproszona. A wykaz osób pokazuje bardzo szerokie i różnorodne jego kontakty naukowe i literackie.

Mam nadzieję, że niniejsza rozprawa pozwoli na lepsze poznanie życia i twórczości Sadoka Barącza, jakby nie było, wielce zasłużonego nie tylko dla historiografii polskiej,

¹⁰⁴ M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”. *Korespondencja pomiędzy historykami Augustem Bielowskim i dominikaninem Sadokiem Barączem*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 277-349.

ale także ormiańskiej i ukraińskiej. Do dzisiaj z jego dorobku korzystają badacze – historycy Ormian polskich, historycy Kościoła, historycy kultury, a nawet etnografowie i językoznawcy. Oczywiście metodologię, z której korzystał on w swoich badaniach naukowych, odchodziła już do lamusa. Można powiedzieć, iż Barącz jeszcze mocno tkwił w tradycji staropolskiego dziejopisarstwa, a nowe czasy wymagały nowej metodologii nauk historycznych. Zresztą wielu współczesnych jemu historyków, zwłaszcza amatorów, było w podobnej sytuacji. Nieraz za to spotykała ich krytyka w recenzjach. Jednak z perspektywy czasu widzimy, że prace Baracza do tej pory zajmują ważne miejsce w historiografii nie tylko polskiej, ale także krajów Europy Środkowo-Wschodniej. A to między innymi dlatego, że pełnymi garściami korzystał ze źródeł, które nie zachowały się do naszych czasów lub uległy rozproszeniu i do tej pory trudno jest ustalić miejsce ich przechowywania. Dzięki jednak przytoczonym przez niego źródłom (może czasami niestarannie pod względem ich edycji) możemy poznawać przeszłość. Pojawia się zatem pytanie: czy często ostra krytyka wobec jego warsztatu naukowego i pisarskiego była do końca słuszna? Wtedy wydawała się uzasadniona, ale z perspektywy czasu należy docenić jego prace, bo właśnie dzięki nim wiele źródeł przetrwało do naszych czasów. To jednak nie oznacza, że wobec jego metodologii nie należy być krytycznym.

*

Chciałbym podziękować promotorowi rozprawy, prof. dr. hab. Kazimierzowi Karolczakowi za udzielane wskazówki i cierpliwe towarzyszenie w procesie jej pisania. Moim władzom zakonnym dziękuję za zaufanie, którym mnie obdarzyli. Oczywiście na drodze każdego badacza ważną rolę odgrywają osoby, które udostępniają nam materiały źródłowe w archiwach i bibliotekach. Pragnę zatem wyrazić moją wdzięczność wszystkim kustoszom i pracownikom archiwów i księżnic, z których miałem możliwość korzystać podczas pisania niniejszej pracy. Nie tylko udostępniali manuskrypty, ale często dzielili się swoją wiedzą i radą, pozwalając lepiej zrozumieć pewne aspekty i uniknąć błędów. W końcu wdzięczność należy się moim współpracownikom zakonnym, rodzinie i przyjaciołom, którzy na różny sposób mnie dopingowali w pisaniu. Liczę na to, że ta rozprawa pozwoli lepiej poznać Sadoka Baracza, jego twórczość, ale także i czasy, w których przyszło mu żyć i tworzyć. Ale także przywróci mu poczesne miejsce w polskiej, ukraińskiej, ormiańskiej i dominikańskiej historiografii.

ROZDZIAŁ I

DOMINIKAŃSKA PROWINCJA GALICJI I LODOMERII ŚW. JACKA W CZASACH SADOKA BARĄCZA

Sadok Wincenty Barącz (1814-1892) w zakonie dominikańskim przeżył ponad pół wieku. Przez całe życie zakonne był synem Prowincji Galicji i Lodomerii p.w. św. Jacka. Wstąpił do niej w 1835 r., licząc wówczas 21 lat. W dużej mierze to właśnie zakon wpłynął na jego formację duchową i intelektualną. Na ten okres przypada także jego twórczość naukowa. W zakonie ponadto pełnił wiele ważnych funkcji, nie tylko w klasztorze w Podkaminieniu, z którym związał połowę swojego życia, ale także we Lwowie, Borku Starym, Tyśmienicy czy Żółkwi. Nie był jedynie biernym członkiem swojego zakonu w Galicji, ale brał w nim aktywny udział jako profesor w studium zakonnym, czy potem jako przeor lub syndyk (ekonom) poszczególnych klasztorów. Wydaje się zatem zasadne, aby w pierwszym przedstawić krótko dzieje Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka w czasach, kiedy w niej żył i pracował o. Barącz. To swoiste wprowadzenie pozwoli lepiej poznać życie i twórczość samego zakonnika.

Stan badań nad dominikanami w Galicji w badanym okresie jest bardzo skromny¹. Chcąc lepiej poznać dzieje zakonu należy skupić się na trzech zasadniczych zagadnieniach. Po pierwsze, trzeba przyrzeć się sieci klasztorów dominikańskich na terenie Galicji. Początkowo była ona bardzo rozbudowana, jednak polityka wyznaniowa Monarchii Habsburgów (tzw. „józefinizm”) doprowadziła do jej zdziesiątkowania. W końcu przetrwało zaledwie kilkanaście klasztorów. W 1865 r. do tej liczby doszedł klasztor krakowski, który do tej pory wchodził w skład prowincji polskiej. Drugim tematem, który warto przynajmniej w jakimś stopniu zarysować, są zakonnicy. To przecież od ich stylu życia, wykształcenia, zaangażowania duszpasterskiego, społecznego, kulturalnego i naukowego zależał wizerunek, jaki przekazywali społeczeństwu. I chociaż na chwilę obecną nie ma możliwości stworzenia ich

¹ Z ostatnich prac na temat położenia zakonów w Galicji w okresie zaborów zob. np. R. Prejs, *Zakony galicyjskiej rzeczywistości zaboru austriackiego (1773-1918)*, [w:] *Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej 1513-2013*, red. A.K. Sitnik, W. Tokarski, Kalwaria Zebrzydowska 2016, s. 161-172. Skromnie prezentują się też badania nad innymi zakonami istniejącymi w Galicji w tym okresie. Szerzej zob. M. Miławicki, *Stan i perspektywy badań nad dziejami męskich wspólnot zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego w Galicji w latach 1772-1918*, [w:] *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, t. 2, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaskilniak, Rzeszów 2011, s. 147-194 (o dominikanach – s. 163-167).

portretu zbiorowego – brak bowiem szczegółowych badań biograficznych – to przynajmniej na przykładzie niektórych osób (np. prowincjałów) możemy zobaczyć, jakiego pokroju ludzie ją tworzyli. W końcu należy zatrzymać się nad działalnością duszpasterską, kulturalną i społeczną tychże zakonników. Na tym tle lepiej zrozumiemy naszego bohatera.

1.1. Klasztory

W XIX w. zakon świętego Dominika stanowił w Galicji samodzielną jednostkę organizacyjną pod nazwą: Prowincja św. Jacka Galicji i Lodomerii (*Provincia S. Hyacinthi Galliciae et Lodomeriae*). Została ona utworzona w 1781 r.², a jej jurysdykcji podlegał teren Księstwa Galicji i Lodomerii³. W jego granicach znalazło się 59 klasztorów dominikańskich, z których 52 należały do braci kaznodziejów (I Zakon), 5 do mniszek klauzurowych (II Zakon) i 2 do tercjarek (III Zakon). Ośrodki te powstały jeszcze w wiekach średnich i nowożytnych, a do czasu utworzenia prowincji galicyjskiej należały do prowincji polskiej (22 klasztory męskie i 5 żeńskich)⁴, ruskiej (21 męskich i dwa żeńskie)⁵ i kongregacji obserwantów p.w. św. Ludwika Bertranda (8 męskich)⁶. W okresie józefińskim wiele z nich przestało istnieć, gdyż uległo kasatom⁷.

W chwili wstąpienia Wincentego Barączy do zakonu św. Dominika, prowincja św. Ja-

² J. Woroniecki, *Święty Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Kraków-Katowice 2007², s. 262. Współczesny dominikański historyk, o. Jan Andrzej Spieź (*Dominikanie w Polsce*, [w:] *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M. A. Babraj, Poznań 1986, s. 296) pisze, że do powstania prowincji św. Jacka w Galicji doszło w 1785 r.

³ Królestwo Galicji i Lodomerii powstało z ziem polskich anektowanych do Monarchii Habsburskiej w wyniku dwóch zaborów w 1772 i 1795 r. Obejmowało ono południową część województwa krakowskiego i sandomierskiego do Wisły, Ruś Czerwoną i część Podola do Rzeki Zbrucz, tj. prawie całe województwo ruskie (bez części ziemi chełmskiej) i bełskie oraz skrawki podolskiego i wołyńskiego, które weszły po pierwszym rozbiore, oraz znaczne części dawnych województw lubelskiego i sandomierskiego, a nawet fragment Mazowsza, włączone w wyniku trzeciego rozbioru w 1795 r. W 1809 r. Austria po przegranej wojnie z Francją oddała niemal całą część ziem zajętych w trzecim rozbiore, który do Księstwa Warszawskiego. Zob. H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997, s. 175-176, 183-184.

⁴ Znajdowały się one w następujących miejscowościach: 1) dominikanie: Bełz, Bochnia, Borek Stary, Cieszanów, Dzików (Tarnobrzeg), Horodło, Hrubieszów, Janów Lubelski, Janów Podlaski, Klimontów, Kraków, Krasnobród, Lublin, Łańcut, Opatowiec, Oświęcim, Przemyśl, Sambor, Sandomierz (dwa klasztory), Zofibór, Żmigród Nowy; 2) dominikanki: Bełz (III zakon), Kraków (aż trzy klasztory) i Przemyśl (III).

⁵ Znajdowały się one w następujących miejscowościach: 1) dominikanie: Bohorodczany, Brody, Buczacz, Busk, Czernelica, Czortków, Halicz, Jaworów, Jazłowiec, Jezupól, Kołomyja, Lwów (dwa klasztory), Mościska, Podkamień, Potok Złoty, Rohatyn, Śniatyń, Tarnopol, Tyśmienica i Żółkiew; 2) dominikanki: Lwów (II zakon) i Żółkiew (III Zakon).

⁶ Kongregacja obserwantów swoje klasztory miała w Lublinie (Święty Krzyż), Lwowie (św. Urszula), Przemyslanach, Sidorowie, Sieniawie, Terespolu, Wielkich Oczach i Wysokim Kole.

⁷ W okresie józefińskim zakon dominikański utracił aż 36 placówek, spośród których 30 należało do braci kaznodziejów i 6 – do sióstr mniszek lub tercjarek. Szerzej zob. M. Miławicki, *Józefińskie kasaty klasztorów dominikańskich w Królestwie Galicji i Lodomerii. Przyczynki do badań nad zmianą topografii sakralnej miast galicyjskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Sacrum w mieście. Wymiar kulturowy, religijny i społeczny. Epoka nowożytna i czasy współczesne*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, s. 157-188.

cka, była już ukształtowana, przynajmniej na najbliższe dziesięciolecia. Od lat bowiem dwudziestych do 1865 r. ich liczba się nie zmieniała. Właśnie w 1835 r. pod zarząd galicyjskich braci kaznodziejów powrócił klasztor w Borku Starym, który zakonnicy opuścili 15 lat wcześniej⁸. Wraz z nim prowincja liczyła 12 klasztorów. Wszystkie one leżały w tzw. Galicji Wschodniej, a pod względem organizacji terytorialnej Kościoła rzymskokatolickiego, należały do archidiecezji lwowskiej i diecezji przemyskiej. Ten stan rzeczy utrzymywał się przez kolejne 30 lat. W 1865 r. mistrz generalny zakonu⁹ o. Aleksander Wincenty Jandel (1810-1872)¹⁰, przyłączył klasztor Świętej Trójcy w Krakowie do prowincji galicyjskiej. Do tej pory ów konwent wchodził w skład prowincji polskiej. Jednak niemal od razu generał poddał go swojej bezpośredniej jurysdykcji (por. tabela 1.1).

Tabela 1.1

Klasztory Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka w XIX wieku

Lp.	Nazwa miejscowości	(Archi-)diecezja	Wezwanie klasztoru	Data fundacji	Fundator
1.	Lwów	Lwowska	Boże Ciało	XIV w.	Mieszczanie lwowscy
2.	Podkamień	Lwowska	Matki Bożej Różańcowa	1) 1464 2) 1612	1) Piotr z Żabokruk Cebrowski 2) Baltazar Cetner
3.	Jezupól	Lwowska	Wniebowzięcie NMP	1600	Jakub Potocki
4.	Potok Złoty	Lwowska	Szczepan męcz.	1608	Stefan Potocki i Maria Mohylanka
5.	Czortków	Lwowska	Stanisław bp. męcz.	1610	Anna i Stanisław Golscy
6.	Tyśmienica	Lwowska	Mikołaj	1631	Mikołaj i Jadwiga z Tarnowskich Potoccy
7.	Żółkiew	Lwowska	Wniebowzięcie NMP	1653	Teofila Sobieska
8.	Wielkie Oczy	Przemyska	Niepokalane Poczęcie NMP	1667	Andrzej Modrzewski
9.	Borek Stary	Przemyska	Wniebowzięcie NMP	1667	Ksiądz Maciej Niwicki
10.	Dzików (Tarnobrzeg)	Przemyska	Wniebowzięcie NMP	1676	Stanisław i Zofia Barbara z Firlejów Tarnowscy
11.	Bohorodczany	Lwowska	Nawiedzenie NMP	1691	Dominik Potocki
12.	Jarosław	Przemyska	NMP Bolesna	1775	-
13.	Kraków (od 1865 r.)	Krakowska	Trójca Święta	1223	Biskup Iwo Odrowąż

Źródło: katalogi Prowincji Galicji i Lodomerii; P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999, s. 405, 475, 512-513.

⁸ S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, Lwów 1861, s. 292-293. Dominikanom niestety nie udało się odzyskać kilku klasztorów, które w 1820 r. znalazły się w posiadaniu jezuitów: w Łańcucie, Haliczu i Tarnopolu. Do tego ostatniego powrócili w 1903 r. Por. W. Chotkowski, *Powrót i powtórne zniesienie jezuitów w Galicji 1820-1848. Na podstawie archiwaliów rządowych*, Warszawa 1904, s. 18-22.

⁹ Mistrz generalny (*magister generalis*) jest oficjalnym tytułem najwyższego przełożonego w zakonie dominikańskim (por. M. Daniluk, *Podręczna encyklopedia instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego. Pojęcia, terminy, instytucje, dokumenty, czasopisma*, Lublin 2000, s. 243). Jednak często używane jest potoczne określenie – „generał zakonu”. W niniejszej pracy będę zamiennie używał obu form.

¹⁰ Zakonem św. Dominika kierował w latach 1850-1872. Zob. H.-M. Cormier, *Vie du Révérendissime Père Jandel, soixante-troisième Maître Général des Frères Prêcheurs*, Paris 1890 (dostępne także w języku włoskim i angielskim); A. Duval, *Jandel (Alexandre Vincent) dominicain 1810-1872*, [w:] *Dictionnaire de Spiritualité*, t. 8, z. 52-53, Paris 1972, kol. 95-100; M. Daniluk, *Jandel Vincent Alexandre OP*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 956. Szerzej o przyczynach mianowania Jandela przez Piusa IX na wikariusza generalnego zakonu (1850), a później na mistrza generalnego (1855), zob. G. Martina, *Pio IX (1846-1850)*, Roma 1974 (*Miscellanea Historiae Pontificiae*, 38), 513-514.

W powyższej tabeli klasztory zasadniczo ułożone zostały zgodnie z tzw. „precedencją”, a więc według ich starszeństwa. W tradycji dominikańskiej zwyczaj ten jest nadal żywy, a swoimi początkami sięga początków zakonu¹¹. Jednak od razu rzuca się w oczy fakt, że najstarszy klasztor w Krakowie, który powstał około 1222 r., znalazł się na końcu tej listy (jednak w katalogach prowincji, który również stosowała precedencją podawany był zawsze jako pierwszy). Spowodowane zostało to tym, że przez większą część nie należał on do prowincji galicyjskiej; poza krótkim okresem (1795-1810)¹² wchodził w skład Prowincji Polskiej. Tak też było w momencie wstępowania Sadoka Barącza do zakonu w latach trzydziestych XIX w. Klasztor Świętej Trójcy w granicach prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka znalazł się dopiero w 1865 r. Ponadto z racji iż podlegał bezpośredniej jurysdykcji generała zakonu, jego udział w życiu prowincji również był ograniczony, pod wieloma względami był od niej niezależny. Wydaje mi się zatem zrozumiałym, że w wykazie powinien być na końcu.

Warto jeszcze podkreślić, iż znaczna część tych placówek znajdowała się w małych miastach i miasteczkach (określanymi czasami mianem wsi typu miejskiego). W ich topo-

¹¹ Precedencja (od łac. *praecedere* – iść przed kimś przodem) – oznacza pierwszeństwo zajmowania miejsc podczas uroczystości kościelnych. W tradycji dominikańskiej precedencja prowincji (w ramach całego zakonu), klasztorów (w ramach prowincji czy wikariatu), zakonników (w ramach klasztoru lub prowincji lub zakonu) ustalana jest według starszeństwa: starsze prowincji czy klasztoru są wcześniej od młodszych; podobnie dotyczy to zakonników, z tym tutaj pod uwagę nie bierze się wiek osoby, ale datę złożenia profesji zakonnej. W przypadku osób zakonnych zawsze na pierwszym miejscu jest przełożony (generał, prowincjał, wikariusz generalny, przeor, przełożony domu); kolejność ich następców uzależniona jest już od daty ich profesji. Por. M. Daniluk, *Encyklopedia instytucji życia konsekrowanego*, s. 298-299. Tam nie ma nic o zwyczaju w zakonie dominikańskim.

¹² Wówczas klasztor ten należał do Prowincji Obu Galicji. W latach 1806-1810 z tego klasztoru kierował nią prowincjał Mateusz (Jan Paweł) Kozłowski (1759-1839). Potem, gdy klasztor ponownie znalazł się w prowincji polskiej – on z tego samego klasztoru kierował prowincją polską. Później zasłynął jako wybitny przeor, historyk Kościoła, polemista oraz wykładowca i dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Szerzej o nim zob. np. APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruszyny biograficzne o niektórych znakomitych ojcach Z[akonu] Kazn[odziejskiego] prowincji polskiej i spis prowincjałów od r. 1609 do 1864 jako też i oo. przeor krakowskich*, s. 307-309 (tam też kopia jego portretu); W. Plebankiewicz, *Słów kilka po zgonie ś. p. Xiędza Mateusza Kozłowskiego, S. T. D., uniwersytetu Jagiellońskiego profesora*, „Przyjaciel Ludu”, 6 (1840), t. 2, nr 49, s. 385-388; tenże, *Słowno o Księdzu Mateuszu Kozłowskim S.T.D., Profesorze Akademii Krakowskiej*, „Przyjaciel Ludu”, 7 (1841), t. 2, nr 32, s. 251-254; R. Dutkowska, R. Świętochowski, *Kozłowski Jan Paweł, imię zakonne Mateusz (1759-1839), dominikanin, profesor UJ*, [w:] PSB, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 21-23 (tam starsza literatura); F. Stopniak, *Kozłowski Mateusz Jan Paweł (1759-1839), dominikanin, profesor Uniw. Jagiellońskiego, apologeta*, [w:] SPTK, t. 2, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1892, s. 383-384 (zawiera także bibliografię jego prac); R. Dziura, *Kozłowski Jan Paweł OP, imię zakonne Mateusz*, [w:] EK, t. 9, red. A. Bednarek [i inni], Lublin 2002, kol. 1116. O jego pracy naukowej i dydaktycznej zob. np. T. Glemma, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795-1847*, Kraków 1949, passim; M. Kanior, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815-1846)*, „Saeculum Christianum”, 1 (1994), nr 1/2, 173-197; tenże, *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780-1880)*, Kraków 1998 (Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, 8), passim; A. Bruździński, *Krakowski ośrodek kościelnych badań historycznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w latach 1773 – 1939*, [w:] *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*, t. 5, red. J. Walkusz, Lublin 2006, s. 24-26. Jest to postać, która ciągle czeka na monograficzne opracowanie.

grafii placówka dominikańska stanowiła ważny punkt, gdyż tam toczyło się nie tylko życie religijne, ale związane z nim życie kulturalno-społeczne, a czasami nawet i gospodarcze¹³. Zakonnicy zapewne mieli oddziaływanie na lokalną społeczność. Jedynie trzy klasztory znajdowały się w większych ośrodkach miejskich, mianowicie w Krakowie i we Lwowie oraz w Jarosławiu, który był wówczas siedzibą cyrkułu (a potem powiatu).

Naszą prezentację sieci klasztorów dominikańskich w Galicji rozpocznę od konwentu Bożego Ciała we Lwowie, który – z niewielkimi wyjątkami – był siedzibą władz prowincji. Tutaj mieściły się instytucje prowincjalne, jak kuria, dom formacji, Dlatego też niemal wszyscy bracia musieli zetknąć się z tym klasztorem w okresie studiów. Do 1865 r., kiedy przyłączono do prowincji klasztor krakowski, był on najstarszym ośrodkiem dominikańskim w prowincji. Pod koniec XIX stulecia, już po śmierci Sadoka Barącz, dominikanie lwowscy zaczęli wydawać czasopismo pt. „Róża Duchowna”, które wychodziło aż do wybuchu drugiej wojny światowej¹⁴. Niestety do tej pory konwent lwowski nie doczekał się monograficznego opracowania, posiadamy jedynie kilka studiów, głównie z zakresu historii architektury i sztuki¹⁵. W 1923 r. ks. Władysław Żyła w monografii o tym klasztorze tak pisał o budynku klasztornym, w którym mieszkali dziewiętnastowieczni dominikanie:

„I to jest prawdopodobnie ten klasztor 2-piętrowy o 2 dziedzińcach, który obecnie stoi — Później naturalnie naprawiano go i podpierano. Składa się z 2 czworoboków, przedzielonych wąskim podwórzem. W 2-gim czworoboku spotykamy na 1 i 2 piętrze renesansowe odrzwia, obramienia i portale, podobne do tych, które się znajdują w renesansowych kamienicach lwowskich, a które potwierdzają przypusz-

¹³ Szerzej na ten temat zob. np. B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975; *Miasteczka polskie w XIX-XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, red. R. Kołodziejczyk, Kielce 1992; J. Hoff, *Społeczność małego miasta galicyjskiego w dobie autonomii*, Rzeszów 1992; też, *Społeczność małego miasta wschodniogalicyskiego w dobie autonomii (problemy narodowościowe)*, [w:] *Wspólnoty lokalne i środowiskowe w miastach i miasteczkach ziem polskich pod zaborami i po odzyskaniu niepodległości*, red. M. Bogucka, Toruń 1998 (Studia nad Dziejami Miast i Mieszczanstwa, 3), s. 69-86; też, *Mieszkańcy małych miast Galicji Wschodniej w okresie autonomicznym*, Rzeszów 2005; Ł. Jewuła, *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772-1848*, Kraków 2013 (Studia z Historii XIX Wieku, 4) (recenzja R. Poniata w: „Przeszłość Demograficzna Polski”, 37 (2015), nr 4, s. 179-184).

¹⁴ Por. K. Jabłonowski, *Działalność wydawnicza polskich dominikanów*, „Społeczeństwo i Polityka”, 3 (2008), s. 159-169; M. Miławicki, *Wydawnictwo OO. Dominikanów w międzywojennym Lwowie*, [w:] *Краків – Львів: книги, часопису, бібліотеки XIX-XX ст.*, t. 10, red. Г. Врона, О. Колосовська, Г. Косенка, Львів 2011, s. 118-128 (przedruk w: *Краків – Львів. Кsiążки, часописма, бібліотеки XIX і XX віку*, t. 10, red. H. Kosętko, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011, s. 95-105).

¹⁵ Zob. np. S. Kunasiewicz, *Przewodnik po kościoły oo. Dominikanów Bożego Ciała we Lwowie*, Lwów 1876; W. Żyła, *Kościół i klasztor Dominikanów we Lwowie*, Lwów 1923; T. M. Trajdos, *Dominikanie i franciszkanie we Lwowie do 1370 r.*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5: *Początki chrześcijaństwa w Małopolsce*, red. J. Gancarski, Krosno 2001, s. 423-448, zwł. s. 424-443; M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256-2006). Церква і суспільство. Статті і матеріали*, Львів 2006, s. 39-50; M. Biernat, M. Kurzej, J. K. Ostrowski, *Kościół p.w. Bożego Ciała i klasztor OO. Dominikanów*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 20: *Kościół i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego (2)*, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2012, s. 171-283.

czenie, że klasztor powstał w epoce renesansu t. j. XVI/XVII. Świadczą też o tym i sklepienia beczkowe z lunetami na korytarzach”¹⁶.

Jeżeli chodzi o świątynię, to w XIX w. stała ta sama, która dzisiaj zdbi Lwów i jest jednym z najbardziej okazałych zabytków w mieście. Powstała ona dosyć późno, bo dopiero w drugiej połowie XVIII w., na miejscu dawnego, gotyckiego kościoła, który musiał być rozebrany z powodu zagrożenia zawaleniem. Nowa świątynia została konsekrowana 29 lipca 1764 r. Potem przez kilka lat trwały jeszcze prace wewnątrz świątyni. Prace naprawcze miały miejsce także w następnym stuleciu. Ich świadkiem niejednokrotnie był sam Sadok Barącz. Klasztor Bożego Ciała, mimo różnych zawieruch dziejowych bez przerwy był w posiadaniu dominikanów, aż do ich wypędzenia przez sowietów w 1946 r.¹⁷

Średniowieczną metrykę miał również klasztor Matki Bożej Różańcowej w Podkaminie¹⁸. Jeszcze w XIX stuleciu wśród dominikanów galicyjskich (i szerzej: polskich) żywa była tradycja mówiąca, że pierwsi dominikanie z przeorem Urbanem na czele w tym miejscu mieli pojawić się jeszcze w czasach św. Jacka. Niektórzy uważali ich nawet za męczenników, gdyż – według tej samej tradycji – zostali wymordowani przez Tatarów¹⁹. Jednak ostatecznie za datę powstania przyjmuje się rok 1464, w którym Piotr z Żabokruk

¹⁶ W. Żyła, *Kościół i klasztor Dominikanów we Lwowie*, Lwów 1923, s. 2-3. Zarówno kościół jak i klasztor ulegały różnym nieszczęściom dziejowym, jak chociażby pożary. Pierwszy klasztor i kościół z pewnością musiał być drewniany. Po ich pożarze w 1407 r. postanowiono w ich miejsce postawić klasztor i kościół murywane. Po tym kościele nie ma dzisiaj śladu, jednak z gotyckiego klasztoru – jak podkreśla ks. Władysław Żyła – „zachował się wcale dobrze ostrołukowy krużganek gotycki w trzech swoich skrzydłach: zachodnim, północnym i wschodnim, przypierający od północy do ściany bocznej obecnego kościoła” (tamże, s. 2).

¹⁷ Obecnie jest to kościół greckokatolicki pw. Najświętszej Eucharystii. Po drugiej wojnie światowej aż do początku lat dziewięćdziesiątych XX w. w kościele i w części klasztoru mieściło się Muzeum Historii Ateizmu i Religii. Obecnie muzeum to (o nieco zmienionej nazwie: Muzeum Historii Religii) zajmuje tylko niewielki skrawek klasztoru). Ponadto w klasztorze mieści się Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego oraz lokale mieszkalne.

¹⁸ Podkamin (po ukr. Підкамінь) – miejscowość w powiecie brodzkim, w województwie lwowskim. W okresie staropolskim należała do diecezji łuckiej, po rozbiorach – do archidiecezji lwowskiej. W XIX w. niedaleko Podkaminia znajdowała się granica z Cesarstwem Rosyjskim. Zdaniem badaczy polskich i ukraińskich prawa miejskie otrzymała w 1569 r., jednak brak źródeł na potwierdzenie tej tezy. W XIX wieku funkcjonowała jako miasteczko. Szerzej na temat historii Podkaminia zob. L. Dziedzicki, *Podkaminie*, [w:] SGK, t. 8, Warszawa 1887, s. 402-406; *Історія міст і сіл Української РСР. Львівська область*, ред. Ю.В. Маланчук, Київ 1968, s. 169; Гудима, *Підкамінь. Портрет на фоні століть*, Тернопіль 2004; G. Rąkowski, *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej. Podole*, cz. 3, Pruszków 2007, s. 324.

¹⁹ Kiedy w marcu 1788 r. przyszedł dekret kasacyjny cesarza Józefa II, ówczesny proboszcz klasztor Mikołaj Bylina, przekonując urząd gubernialny do wstrzymania wykonania polecenia cesarskiego, powoływał się m.in. na tę tradycję. Argumentował, że klasztor zakładał sam św. Jacek i tutaj 20 braci z przeorem Urbanem na czele poniosło śmierć męczeńską z rąk tatarskich. Por. APPDKr, Pk 2: *Dalsze dzieje Świętej Góry Różańcowej klasztoru WW. Xięży Dominikanów Prowincji Ryskiej św. Jacka w Podkaminie od roku Chrystusowego 1788 do R. 1797 y daley* [...], s. 39-41; J.A. Spież, *Kasaty klasztorów dawnej prowincji ruskiej dominikanów w oczach ich świadka o. Wawrzyńca Kałuskiego*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. 1: *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, Wrocław 2014 (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Seria I, Coloquia, 8/I), s. 210.

Cebrowski (zm. ok. 1499) sprowadził zakonników do swojego miasteczka²⁰. W 1519 r. Kamieniecy zmusili braci do opuszczenia Podkamienia. Dopiero w 1612 r. właściciel miasteczka, Baltazar (Balcer) Cetner, sprowadził zakonników na „Górę Różańcową” (miasteczko w tym czasie nieco się przesunęło poniżej góry)²¹. Zakonnicy ponownie objęli duszpasterstwo parafialne i katechizację wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w miasteczku i okolicznych miejscowościach. Klasztor i kościół, które pamiętały czasy Sadoka Barącz, zostały wzniesione jeszcze w XVII w.²² W następnym stuleciu, dokładnie w 1739 r., zakonnicy własnym kosztem postawili kaplicę „Stópek Matki Bożej”, którą jednak władze austriackie odebrały w 1788 r. i przekazały grekokatolikom, którzy przerobili ją na cerkiew²³. W XIX w. klasztor był niewielki, od 1831 r. mieścił się w nim nowicjat, w którym formację zakonną odbyło po 10, a czasami nawet i więcej, nowicjuszy. Działalność ojców przede wszystkim skupiała się wokół pracy parafialnej i obsługi penitentów przybywających do sanktuarium maryjnego. Zakonnicy opuścili Podkamień dopiero w 1945 r. Odnośnie historii tej placówki zasadniczo nadal bazujemy na opracowaniach naszego bohatera, który nie tylko spędził w tym klasztorze niemal połowę swojego życia, ale także poświęcił mu nieco talentu historycznego i literackiego²⁴. On też prowadził kronikę tegoż klasztoru, która dostarcza wiele ciekawych informacji z życia nie tylko klasztoru, ale całej prowincji i miasteczka.

²⁰ Tekst aktu fundacyjnego z 1464 r.: APPDKr, Pk 1, s. 9-11; APPDKr, Pk 2, s. 213-219. Wydał go także Sadok Barącz (por. *Fundacya Dominikanów w Podkamieniu*, [w:] *Archiwum domowe*, zebrał S. Barącz, „Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 499-503).

²¹ Warto podkreślić, iż Baltazar Cetner znalazł się na witraży pt. „Matka Boska Podkamieńska” w katedrze archikatedralnej ob. łac. we Lwowie, który w 1896 r. ufundował właściciel Podkamienia, hr. Albert Cetner (1835-1909). Jego autor Tadeusz Kruszewski (1864-1929) umieścił w nim cudowny obraz Matki Bożej Różańcowej, poniżej panoramę klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu a u dołu dwie osoby, fundatora klasztoru i sanktuarium – Baltazara Cetnera i ówczesnego właściciela i fundatora witrażu – hr. Alberta Cetnera. Poniżej nich zamieścił następujący napis: „Baltazar Cetner kościół i klasztor z gruzu podniósł w r. 1636, Albert Cetner wzorem przodków to okno fundował r. 1896”. Por. J. Smirnow, *Witraże bazyliki łacińskiej*, cz. 1, [w:] <https://kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/4893-witraze-bazyliki-lacinskiej-czesc-i> (stan na 14 III 2019).

²² Szerzej dzieje budowy tego kompleksu klasztorowego przedstawia P. Krasny, *Kościół p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii i Podwyższenia Krzyża św. oraz klasztor oo. dominikanów wraz z założeniem pielgrzymkowym w Podkamieniu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory dawnego województwa ruskiego*, t. 13, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2005, s. 123–192. Zob. także U. Szlukowska, *Renaissance and Baroque Art and Culture in the Eastern Polish-Lithuanian Commonwealth (1506-1696)*, Newcastle upon Tyne 2018, s. 208-209.

²³ O kaplicy zob. np. Br. G., *O Stopkach N.P. Maryi w Podkamieniu*, „Róża Duchowna”, 5 (1902), nr 11, s. 266-268. Już w niepodległej Polsce dominikanie bezskutecznie starali się ją odzyskać (por. M. Miławicki, *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje antyzakonnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. 3: *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954-1956*, Wrocław 2014 (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Seria I, Coloquia, 8/III), s. 395-396). W rękach unickich kaplica ta pozostawała do 1946 r., następnie przejęli ją prawosławni, którzy mają ją do dnia dzisiejszego (por. B. Вуйцик, С. Івасейко, В. Слободян, *Українські церкви бродівського району*, Львів 2001, s. 135).

²⁴ Zob. S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870; tenże, *Wiadomość o klasztorze OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1887 (wyszło aż pięć wydań).

Warto jednak podkreślić, iż zachowały się jej dwie wersje. Pierwsza prowadzona była na bieżąco²⁵, druga natomiast – to odpis poprzedniej, którą Barącz zrobił już pod koniec swojego życia (o czym świadczy chociażby charakter pisma), ale przy niektórych miejscach nie omieszkał coś dodać, zwłaszcza krytycznego pod adresem braci czy przełożonych²⁶. Możliwe, że Barącz pisał ją do „szuflady”, będąc przekonanym, że nie trafi w ręce przełożonych. Dlatego też powołuję się na obie kroniki, ale czasem tylko na tą drugą, gdyż niektóre uwagi naszego bohatera są tylko w niej.

Kolejnych dziesięć klasztorów prowincji galicyjskiej pochodziło już z XVII w.²⁷ Pierwszym z nich był klasztor w Jezupolu na Pokuciu²⁸, ufundowany 11 maja 1600 r. przez kasztelana kamienieckiego Jakuba Potockiego (1554-1613) jako wotum wdzięczności za pomoc w obronie zamku przed Tatarami sprzed sześciu laty²⁹. Początkowo kościół był drewniany, dopiero w połowie XVII stulecia jego syn, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny Mikołaj Potocki (ok. 1593-1651)³⁰ pomógł zakonnikom wznieść kościół z marmuru i alabastru oraz klasztor³¹. Jego budowa rozpoczęła się w 1775 r., jednak po 15 latach została

²⁵ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barączę i doprowadzona przez jego następców do 1943 r.

²⁶ APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu napisana przez Ks. Sadoka Barączę.

²⁷ Właśnie w tym stuleciu doszło do rozwoju zakonu dominikańskiego w całej Rzeczypospolitej. Z ogromnej liczby klasztorów (w 1773 r. w całej Polsce było ich 164) została tylko niewielka liczba w Galicji.

²⁸ Jezupol (ukr. Єзупіль) – miasteczko w powiecie i województwie stanisławowskim, obecnie na zachodniej Ukrainie, w rejonie tyśmienickim obwodu iwanofrankiwskim. Pierwszy zapis pisemny datowany jest na rok 1435. Do 1597 r. miasteczko nosiło nazwę Czeszybiesy. Była to kolejna rodowa posiadłość Potockich. Ostatnimi właścicielami miejscowości byli hrabiowie Dzieduszyccy, którzy mieli tutaj swój pałac (obecnie sanatorium dla dzieci z zaburzeniami nerwowymi). Por. F.S[ulimierski], *Jezupol*, [w:] SGKP, t. 3, Warszawa 1883, s. 581; A. Czołowski, *Z przeszłości Jezupola i okolicy*, Lwów 1890.

²⁹ W tej intencji modlił się przez cudownym obrazem Matki Bożej w dominikańskim kościele Bożego Ciała we Lwowie. Por. A. Czołowski, *Z przeszłości Jezupola i okolicy*, s. 50-53; tenże, *Tatarzy w Karpatach w 1594 r. Epizod z najazdów tatarskich na Polskę*, Stanisławów 1939, s. 9-13 (odbitka z: „Złoty Szlak”, 1 (1938), z. 4, s. 6-24).

³⁰ Zob. np. D. Wasilewski, *Hetman wielki koronny Mikołaj Potocki – hetman zhanbiony?*, Warszawa 2016. Szerzej o rodzinie Potockich zob. np. M. Kupczewska, *Potoccy herbu Pilawa – mechanizmy kariery rodu w XVI/XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 103 (2001), z. 2, s. 275-301; też, *Działalność polityczno-wojskowa Jana, Jakuba i Stefana Potockich w okresie kampanii smoleńskiej*, „Białostockie Teki Historyczne”, 8 (2010), s. 27-45; *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII-XX w.)*, red. Z. Janeczek, Katowice 2007 (Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach) [wyd. 2: 2010]; M. Wolski, *Potoccy herbu Pilawa do początku XVII wieku. Studium genealogiczno-własnościowe*, Kraków 2013 (zob. rec. J. Urwanowicza w: „Białostockie Teki Historyczne”, 12 (2014), s. 260-264; książka dostępna także w przekładzie na język angielski: *The Potocki family of the Pilawa coat of arms. A study of family history and estates until the early 17th century*, trans. by W. Chłopicki, Kraków 2017). W niektórych z prac (zwłaszcza Wolskiego) podane są kontakty i związki niektórych Potockich z zakonem dominikańskim. Szerzej o związkach dominikanów z rodziną Potockich na przełomie XVI i XVII w. zob. P. Stolarski, *Friars on the Frontier. Catholic Renewal and the Dominican Order in Southeastern Poland, 1594-1648*, Framham 2010 (Catholic Christendom, 1300-1700), s. 82-85 (zob. recenzje: D.M. Bryćko, „The Catholic Historical Review”, 98 (2012), nr 4, s. 813-814; W. Szymborski, „Studia Historyczne”, 56 (2013), nr 1, s. 111-116).

³¹ Zdaniem Czołowskiego (*Tatarzy w Karpatach w 1594 r.*, s. 9) kościół i klasztor dominikański powstał w miejscu drewnianego zameczku, w którym bronił się Potocki. Świątynia miała kształt krzyża i posiadała pięć ołtarzy. Hetman zamierzał uczynić z niej mauzoleum swojej gałęzi. On jako pierwszy spoczął w niej

przerwana. Stan ten trwał aż do 1840 r. W tym czasie, w 1828 r., właściciel miasteczka i kolator tamtejszej parafii Kajetan Dzieduszycki (1772-1842) postawił wybudować nowy kościół. Jednak po roku przerwano pracę i po 10 latach powrócono do ukończenia budowy wcześniejszej świątyni, której budowę przerwano w 1790 r. Jego konsekracja miała miejsce 15 kwietnia 1843 r.³² Dominikanie przebywali w Jezupolu do 1945 r.³³

W Potoku Złotym³⁴ dominikanie zjawili się w 1608 r. na zaproszenie wojewody braclawskiego Stefana Potockiego (1568-1631)³⁵. Miasteczko to było rodową siedzibą jego rodziny. Kościół pierwotnie był drewniany, a dopiero 25 lat później w jego miejsce postawiono świątynię murowaną. Klasztor nie był połączony ze świątynią, ale stał w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Pierwszy budynek częściowo uległ zawaleniu w 1740 r. Zakonnicy postanowili

w kwietniu 1652 r. (por. W. Majewski, *Potocki Mikołaj h. Pilawa (ok. 1593–1651)*, [w:] PSB, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, s. 109). Kazanie na pogrzebie wygłosił dominikanin Modest Borkowski (*Complement ozdoby starożytnej Pilawie przez Jaśnie Wielmożnego J. M. P. Mikołaja z Potoka Potockiego, kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego, lubelskiego, barskiego, niżyńskiego, czerkaskiego, ostrońskiego starostę przydany [...]*, Lwów 1653). 20 lat później w podziemiach świątyni złożono ciało jego syna, a zarazem wnuka fundatora – strażnika wielkiego koronnego i pisarza koronnego Jakuba Potockiego (1638-1671).

³² Por. APPDKr, Jz 10, *Opisanie klasztoru i kościoła WW. XX. Dominikanów w Jezupolu [...] podczas wizyty generalnej przez ks. Leona Ulanowskiego, prowincjała tegoż zgromadzenia, na dniu 31 maja [1]845 przedsięwziętej*, s. 3-5. Warto podkreślić, iż obok tych dwóch budowli stał jeszcze jeden kościół, najstarszy z XVII w., który był już bardzo zrujnowany. Potem go rozebrano, a pochodzący z niego materiał wykorzystano przy wznoszeniu domów dworskich. Nie wiadomo, co stało się z fragmentem kościoła budowanego w 1830 r. Pod koniec XIX w. w jego miejscu rosły po prostu lipy. Szerzej zob. A. Czołowski, *Z przeszłości Jezupola i okolicy*, s. 50-53, 144-145; T. Zaucha, *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Maryi i klasztor OO. Dominikanów w Jezupolu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztor rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, red. J. Ostrowski, Kraków 2006, s. 97-119.

³³ Po 1946 r. w murach klasztornych mieściło się więzienie NKWD i milicja, a w latach 1955-1958 służył jako szpital (do tej pory w klasztorze znajduje się lecznica). Około 1965 r. w kościele urządzono magazyn służby obrony cywilnej. Zarejestrowana od 1992 r. parafia jezupska odzyskała kościół dopiero w 2003 r.

³⁴ Potok Złoty (ukr. Золотий Потік) – miasto w powiecie buczackim, w województwie tarnopolskim, oddalone od Buczacza o 19 km (obecnie w rejonie buczackim na południu obwodu tarnopolskiego). Miejscowość w 1545 r. król Zygmunt Stary podarował ówczesnemu marszałkowi dworu królewicza Zygmunta Augusta Jakubowi z Potoka. W 1601 r. Potoccy uzyskali dla miejscowości prawo miejskie magdeburskie i dokonali zmiany nazwy na Potok Złoty. Założycielem miasta był wojewoda braclawski Stefan Potocki (1568-1631). Była to ich rodowa siedziba. Por. L. Dziedzicki, *Potok Złoty*, [w:] SGKP, t. 8, Warszawa 1887, s. 871; T. Kunzek, *Przewodnik po Województwie Tarnopolskim...*, s. 279-280; S. Karczewski, *Potok Złoty jaki w pamięci pozostał*, Opole 2000²; T.H. Skrzypecki, *Potok Złoty na tle historii polskich Kresów południowo-wschodnich*, Opole 2010.

³⁵ Akt fundacyjny został wystawiony 16 VI 1608 r., a ponad pół roku później, 23 stycznia 1609 r. został przez nich potwierdzony (por. ANKr, TS, 1276, s. 501-504; APPDKr, Płz 11: *Akta fundacyjne i inwentarze klasztoru i kościoła*, s. 6-7, 204; Płz 8; S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 494-495). Nic więc dziwnego, że w niektórych publikacjach za datę fundacji podaje się rok 1609. XVII-wieczny historyk dominikański Szymon Okolski (*Russia florida rosis et liliis, hoc est, sanguine, praedicatione, religione et vita. Antea F. F. Ordinis Praedicatorum Peregrinatione inchoata, nunc conventuum in Russia stabilitate fundata, [...]*, Leopoli 1646, s. 88) podaje nawet, że fundacja powstała w 1604 r. I chociaż akt fundacyjny został wystawiony w 1608 r., to mowa w nim o tym, że dominikanie już na tym miejscu budują kościół i klasztor, co wskazuje, że od jakiegoś czasu tutaj byli. W zamian za fundację zakonnicy zobowiązali się do odprawiania Mszy św. w intencji fundatorów. Jeszcze w latach 30. XX w. odprawiano 36 czytanych Mszy św. za duszę śp. Stefana Potockiego. W 1936 r. zobowiązanie to przejęło na siebie archidiecezja lwowska ob. łac. (por. AALw, AP 260, *Inwentarz kościelny, beneficjalny i fundacyjny parafii rzym[sko]-katol[ickiej] w Potoku Złotym*, 20 XII 1938, s. 31).

zatem postawić nowy, jego budowa trwała przez dziesięć lat (1744-1754). Był on drewniany, zbudowany w „linii ciągłej”, bez wirydarza. Sto lat później, w 1855 r., podjęto przygotowania do nowego klasztoru, ponieważ stary również groził zawaleniem. W tym właśnie roku zaczęto zbierać fundusze, a budowę klasztoru planowano na lata 1876-1877. Budowa klasztoru jednak nieco się przedłużyła; nowy, murowany klasztor stanął w 1879 r. Niestety 12 lat później strawił go pożar. Jeszcze w 1901 r. bracia z powodu braku klasztoru mieszkali w domu parafialnym wzniesionym w 1875 r. Wydaje się, że tak naprawdę nigdy klasztor z prawdziwego zdarzenia nie powstał, zakonnicy (zazwyczaj było ich od jednego do dwóch, czasami trzech), mieszkali w domu parafialnym. Stan ten zapewne trwał aż do opuszczenia miasteczka przez zakonników w 1935 r.³⁶

Do Czortkowa³⁷ bracia kaznodzieje przybyli w 1610 r. z inicjatywy wojewody ruskiego Stanisława Golskiego (zm. 1612) i jego żony Anny (1593-1623), córki kasztelana kamienieckiego, Andrzeja Potockiego (pomiędzy 1551 a 1554–1609). Kościół, który bracia otrzymali od fundatorów, przetrwał do początku XX w.³⁸ W 1816 r. posiadał on sześć ołtarzy, a w 1860 już siedem. W ołtarzu głównym mieścił się cudowny wizerunek Matki Bożej³⁹. Na wschód od świątyni znajdował się klasztor, który na parterze mieścił kancelarię parafialną, rozmównicę, kuchnię i refektarz, a na piętrze: dziewięć cel zakonnych, kaplicę, salkę rekreacyjną, magazyn i szatnię. Na południowym wschodzie znajdowały się zabudowania gospodarcze (izba mieszkalna dla służby, pralnia, wozownia, stajnia i obora), a ku wschodowi rozciągał się ogród. Cała posiadłość dominikańska była otoczona murem, który powstał jeszcze w 1625 r.⁴⁰ Dominikanie opuścili miasto w 1945 r., zmuszeni do tego przez

³⁶ T. Zaucha, *Kościół parafialny p.w. Narodzenie Najświętszej Panny Marii i św. Szczepana pierwszego męczennika w Potoku Złotym*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 18, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2010, s. 185-224 (przedruk w: *Pamięć o kresowych korzeniach tożsamości*, red. A. Hanich, Opole 2010, s. 55-76).

³⁷ Czortków (ukr. Чортків) – obecnie miasto na Ukrainie, w obwodzie tarnopolskim, siedziba rejonu czortkowskiego. Leży nad rzeką Seret. Lokacja miasta jako prywatnego miała miejsce w 1522 r.; prawo magdeburskie nadał król Zygmunt I Stary. Początkowo właścicielami byli Czortkowscy, następnie Golscy, Potoccy, Wróblewscy i Sadowscy. Po I rozbiórce Polski w 1772 znalazł się w monarchii habsburskiej, jednak w latach 1809-1815 był w granicach Rosji, by potem ponownie wrócić do zaboru austriackiego. Zob. B.R[ozwadowski], *Czortków*, [w:] SGKP, t. 1, s. 873-875; T. Kunzek, *Przewodnik po Województwie Tarnopolskim. Monografia krajoznawcza*, Tarnopol 1936, s. 211-218 (nowe wydanie: Rzeszów 2013); M. Ściślak, *Czortków w latach 1522-1946*, Wrocław 1993.

³⁸ W 1904 r. podjęto decyzję o rozbudowaniu kościoła, ostatecznie postanowiono jednak postawić nowy kościół, którego projekt przygotował architekt Jan Sas-Zubrzycki (1860-1935). Jej budowa trwała w latach 1904-1910. Dotrwał on do dnia dzisiejszego i obecnie jest jednym z głównych zabytków miasta.

³⁹ Por. AALw, AV-38: Akta wizytacji generalnej dekanatu jazłowieckiego z lat 1816-1824, s. 1-4; S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 417.

⁴⁰ Zob. J.K. Ostrowski, *Kościół p.w. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika oraz klasztor Dominikanów w Czortkowie*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*,

władze sowieckie⁴¹, jednak udało im się wrócić w latach 90-tych XX w. już w niepodległej Ukrainie.

Kolejny klasztor powstał w 1631 r. w Tyśmienicy na Pokuciu⁴². Jego fundatorami byli wielki hetman koronny i kasztelan krakowski Mikołaj Potocki i jego żona Zofia z Firlejów (1595 – ok. 1642). Akt fundacyjny wystawiono 14 stycznia 1631 r.⁴³ Małżeństwo zobowiązywało się do wzniesienia i wyposażenia świątyni⁴⁴. Jednak wybudowany przez nich zespół kościelno-klasztorny został zniszczony przez Tatarów i Turków. Potem jeszcze kilkakrotnie wystawiano świątynię i klasztor (np. w latach 1677-1678 i 1721-1736). Budowa klasztoru i kościoła, które stały w XIX w., nie są dokładnie znane. Wiadomo tylko, że w 1767 r. pożar zniszczył zabudowania klasztorne, jednak w miarę szybko udało się je odbudować. Pod panowaniem austriackim klasztor musiał przekazać swoje pomieszczenia na magazyny wojskowe (mieściły się one tam jeszcze w 1813 r.)⁴⁵. W XIX i w pierwszych trzech dekadach XX stulecia w klasztorze mieszkało zaledwie kilku braci, czasem jedynie dwóch. W okresie międzywojennym, gdy klasztor wchodził do Prowincji Polskiej św. Jacka, jej władze zdecydowały się na jego opuszczenie, co stało się 7 października 1936 r.⁴⁶

cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 17, red. J. Ostrowski, Kraków 2009, s. 91-116.

⁴¹ W nocy z 1 na 2 lipca 1941 r. NKWD zamordowało tamtejszych siedmiu zakonników i jednego tercjarza dominikańskiego. Szerzej zob. np. M. Miławicki, *Być prorokiem – dominikanie czortkowscy*, [w:] *Prorocy Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku. Materiały III i IV Forum Teologów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 2009, s. 901-934.

⁴² Tyśmienica (ukr. Тисмениця) – miasto w powiecie tłumackim, w województwie stanisławowskim; obecnie w granicach Ukrainy jest stolicą rejonu w obwodzie iwanofrankińskim. Osada istniała już w XII w. Najstarsza wzmianka o miejscowości jako mieście pochodzi z 1436 r. W 1448 r. król Kazimierz Jagiellończyk przeniósł prawa miejskie z polskiego na magdeburskie. OD XVI do XIX w. jej właścicielami byli Potoccy. W okresie zaborów należało do monarchii habsburskiej, jego rozwój wówczas osłabł na korzyść pobliskiego Stanisławowa. W latach 1918-1945 wchodził w skład państwa polskiego, a po postanowieniach jałtańskich z 1945 r. – do Ukraińskiej Republiki Radzieckiej, a od 1991 r. – do niepodległej Ukrainy. Zob. S. Barącz, *Pamiętniki dziejów polskich*, Lwów 1855, s. 225-251; L. Dziedzicki, *Tyśmienica*, [w:] SGKP, t. 12, Warszawa 1892, s. 722-724; D. Chirowski, *Dzieje miasta Tyśmienicy*, Lwów 1938; Т.В. Вернацек, В.О. Духнич, А.О. Крамченко, О.П. Сьома, *Тисмениця*, [w:] *Історія міст і сіл Української РСР в 26 томах*, т. 9, s. 228-237; *Тисмениця в минулому та сучасному. Історія, економіка і культура. Матеріали наукової краєзнавчої конференції, присвяченої 950-річчю заснування м. Тисмениці, 18 травня 2012 року, Івано-Франківськ – Тисмениця*, ред. А.З. Королько, М.В. Бігусяк, упор. І. Арабчук, Івано-Франківськ 2012.

⁴³ Jego kopia znajduje się w AALw, AV-24, Fasc. Tyśmienica, k. 5r-6r (*Copia erectionis ecclesiae r[itus] [latini] tyśmienicensis Ord[ini]s Praed[icatorum]*).

⁴⁴ Por. S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 508-509; tenże, *Pamiętniki dziejów polskich*, Lwów 1855, s. 226-227.

⁴⁵ S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 510.

⁴⁶ Por. AALw, AP-343, bez paginacji, *Protokół oddania-odbioru kościoła ob. łac. w Tyśmienicy*, 7 X 1936. Dzisiaj po świątyni poddominikańskiej nie ma śladu, gdyż w 1949 r. władze sowieckie poleciły ją rozebrać; w budynku klasztornym urządzono przychodnię lekarską. Szerzej zob. P. Krasny, *Kościół parafialny p.w. św. Mikołaja i św. Zofii oraz klasztor OO. Dominikanów w Tyśmienicy*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, s. 449-462; Н. Бабій, *Костьол Св. Миколая і Софії та монастир домініканців у Тисмениці (1721-1736). Сміслове значення архітектурної форми*, [w:] *Тисмениця в минулому та сучасному*, s. 182-185.

Klasztor w Żółkwi⁴⁷ powstał w 1653 r. z fundacji Teofili z Daniłowiczów Sobieskiej (1607-1661), żony marszałka, senatora i wojewody bełskiego oraz ruskiego Jakuba Sobieskiego (1591-1646)⁴⁸. Było to wotum w intencji jej syna Marka (1628-1652), starosty krasnostawskiego (brat króla Jana III Sobieskiego), który zginął z rąk kozackich w bitwie pod Batohem w 1652 r.⁴⁹ Kasztelanowa przekazała dominikanom starą kaplicę cmentarną wraz z placem w mieście, w kolejnych latach uposażyła ich w majątki ziemskie, ponadto zobowiązała się do wzniesienia kościoła i klasztoru własnym kosztem. W zamian za to zakonnicy byli zobowiązani do odprawienia trzech Mszy św. tygodniowo i aniwersarza za duszę jej syna, a także Mszy św. w intencji dobrodziejki⁵⁰. W 1653 r. fundację zatwierdził arcybiskup lwowski, rok później generał zakonu, a w 1655 r. ukończono już budowę drewnianego klasztoru, który dodatkowo został otoczony murem. W latach 1704-1706 rozbudowano go. W wyniku różnych pożarów ulegał zniszczeniu i był odbudowywany przez kolejnych właścicieli miasta. W 1754 r. z inicjatywy przeora Dominika Siekierzyńskiego (zm. 1771) i przy wsparciu finansowym wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki” (1702-1762) rozpoczęto budowę murowanego klasztoru. Po kilkuletniej przerwie prace kontynuowano w latach 1789-1792. Murowany kościół, który przetrwał do naszych czasów⁵¹, stanął na miejscu kaplicy cmentarnej, którą jeszcze w latach osiemdziesiątych XVI w. postawił ówczesny właściciel miasta hetman Stanisław Żółkiewski (1547-1620). Budowę świątyni rozpoczęto zaraz po przybyciu zakonników, jej konsekracja miała miejsce dwa lata później, w 1655 r. Po zniszczeniu kościoła i klasztoru przez

⁴⁷ Żółkiew (ukr. Жовква) – obecnie miasto na Ukrainie, siedziba rejonu żółkiewskiego w obwodzie lwowskim, w latach komunistycznych nazywał się Niestierow). Założona w 1597 r. przez hetmana Stanisława Żółkiewskiego, a w 1603 r. król Zygmunt III Waza nadał prawa miejskie. Po Żółkiewskich miasto przejęła rodzina Daniłowiczów, a następnie – po matce Zofii Teofili – znalazło się w posiadaniu króla Jana III Sobieskiego. Od początku miasto zamieszkiwali przedstawiciele różnych narodowości: najliczniej Polacy, potem Żydzi i Rusini, później również Tatarzy i Ormianie. W mieście znajdowały się: zamek, ratusz, kolegiata (kościół parafialny), cerkiew i monastyr bazylikański, kościoły z klasztorami należące do dominikanów, dominikanek i felicyjanek (wcześniej szpital i kościół św. Łazarza), ponadto cerkwie Jana Chrzciciela i św. Krzyża z klasztorem bazylianek (z końca XVIII w.) oraz synagoga. Zob. S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1852; L. Dziedzicki, *Żółkiew*, [w:] SGKP, t. 14, Warszawa 1895, s. 817-821; S. M. Szuperski, *Żółkiew i jej zabytki. W 250-lecie odsieczy Wiednia przez króla Jana III Sobieskiego*, Żółkiew 1933; R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 7: *Województwo ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska*, red. J.A. Baranowski, Wrocław 1995, s. 562-590; M. Бевз, *Магдебурзьке право та урбаністичний уклад приватного міста-резиденції 17–18 ст. на прикладі м. Жовкви*, „Українська Академія Мистецтв. Дослідницькі та Науково-Методичні Праці”, 7 (2000), s. 68-75.

⁴⁸ Zob. A. Skrzypierz, *Teofila z Daniłowiczów Sobieska – „nie białogłosekiego, ale męskiego serca” niewiasta*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2 (2005), s. 29-53.

⁴⁹ Akt fundacji w APPDKr, Ż 30, przekład: S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 85-90.

⁵⁰ Por. K. Przyboś, *Akt fundacji Teofili Sobieskiej dla dominikanów żółkiewskich z 1653 roku*, „Rocznik Przemyski”, 36 (2000), z. 4, s. 53-58. Zob. także M. Sobieraj, *Mecenat rodziny Sobieskich nad zakonami*, „Summarium”, 5 (1976) [wyd. 1979], s. 147-150.

⁵¹ Obecnie mieści się w nim cerkiew greckokatolicka eparchii sokalsko-żółkiewskiej.

pożar świątynię odbudowano i konsekrowano. Kolejne pożary z 1718, 1739 i 1754 r. sprawiły, że kościół trzeba było kilka razy restaurować. W 1833 r. kolejny pożar strawił niemal całe późnobarokowe wyposażenie, które trzeba było odnowić. W ciągu XIX w. trwały prace budowlane i konserwatorskie, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz kościoła. W okresie zaborów władze austriackie dwukrotnie zajmowały część klasztoru: pierwszy raz w 1785 r. umieszczając w nim szkołę, a drugi raz – w 1833 r. szpital. W 1841 r. zakonnicy założyli w klasztorze szkołę męską i internat. W Żółkwi bracia kaznodzieje przetrwali do 1946 r.⁵²

Trzy kolejne pod względem precedencji klasztory prowincji św. Jacka w Galicji leżały na terenie diecezji przemyskiej⁵³. Dwa z nich powstały w 1667 r. W katalogach dominikańskich wcześniej pojawia się klasztor w Wielkich Oczach⁵⁴, z czego można wnioskować, że jest nieco starszy. Do tego wielonarodowościowego miasteczka braci kaznodziejów z Kongregacji Obserwantów św. Ludwika Bertranda zaprosił podskarbi nadworny koronny Andrzej Modrzewski (ok. 1625-1683), który przekazał im kościół, będący świątynią filialną parafii Krakowiec. W ciągu 18 lat wybudowano klasztor. Zakonnicy postawili także postawić nowy kościół. Budowa nowej świątyni zapewne trwała bardzo długo, może nawet około 70 lat, skoro dopiero w 1740 r. doszło do jej konsekracji. Kościół i placówka dominikańska nadal podlegała parafii w Krakowcu. W 1781 r., z racji likwidacji dominikanów obserwantów, opiekę nad placówką przejęli współbracia dominikańscy z prowincji galicyjskiej św. Jacka⁵⁵. Wtedy też w Wielkich Oczach została powołana do życia parafia, nad którą zarząd powierzono miejscowym zakonnikom. Dominikanie opuścili miasteczko w 1929 r., a klasztor i świątynie przekazali duchowieństwu diecezjalnemu⁵⁶.

⁵² O dominikanach w Żółkwi zob. S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 92-184; C. Biernacki, *Żółkiew*, s. 1023-1026; J. Petrus, *Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i klasztor OO. Dominikanów (OP), zwany Conventus Regalis*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościóły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 2: *Kościóły i klasztory Żółkwi*, red. J.K. Ostrowski, Kraków 1994, s. 87-164.

⁵³ O zakonach, w tym dominikanach, na terenie tej diecezji zob. J. Kłoczowski, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVIII wieku*, „*Nasza Przeszłość*” 43 (1973), s. 27-72; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony diecezji przemyskiej od pierwszego rozbioru do 1938 roku*, „*Nasza Przeszłość*” 46 (1976), s. 207-268; H. Borcz, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich stan personalny w okresie kasat józefińskich przy końcu XVIII stulecia w świetle statystyk urzędowych*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 82 (2004), s. 31-64.

⁵⁴ Wielkie Oczy – miejscowość w dawniejszym województwie lwowskim, w powiecie jaworowskim, (obecnie w województwie podkarpackim). Prawa miejskie otrzymały w 1671 r., jednak utraciły je w 1935 r. Por. L. Dziedzicki, *Wielkie Oczy*, [w:] SGKP, t. 13, Warszawa 1893, s. 345; K. D. Majus, *Wielkie Oczy – ווילקאטשי – Белуки Оуи*, Tel Awiw 2002; tenże, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, Przemysł 2013.

⁵⁵ Por. S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 339; H. Borcz, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, s. 45; K. D. Majus, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, s. 294.

⁵⁶ Szerzej zob. A. Sroka, *Wielkie Oczy. Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych*, Jarosław-Wielkie Oczy 2000; K. D. Majus, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, s. 31, 48-49, 294-303, 312-318.

Z tego samego roku pochodzi także klasztor w Borku Starym pod Tyczynem⁵⁷, który przetrwał do naszych czasów. Ufundował go kanonik kolegiaty jarosławskiej, proboszcz i prepozyt tyczyński ks. Maciej Niwicki (zm. 1684), który polecił braciom podjęcie się szerzenia kultu cudownego obrazu Matki Bożej (według tradycji sięgającego nawet XIV w.). Na ten cel fundator przekazał braciom kaznodziejom kaplicę. W latach 1684-1722 trwała budowa świątyni, potem trwały jeszcze prace w jej wnętrzu. Konsekracja miała miejsce 13 maja 1736 r. W latach 1727-1738 powstawał nowy klasztor w miejsce drewnianego, który był już w bardzo złym stanie. Niestety w 1793 r. doszło do pożaru klasztoru, a rok później władze austriackie zabrały złoto i srebro znajdujące się w świątyni i zakrystii. Z roku na rok braciom trudniej było utrzymać konwent, tak że w 1821 r. byli zmuszeni opuścić Borek Stary. Jednak po piętnastu latach powrócili i podjęli się postawienia z ruin kościoła, klasztoru i zabudowań gospodarczych. Stan ten zachował się przez całe XIX stulecie⁵⁸. Do 1888 r. kościół i klasztor dominikański należał do parafii w Tyczynie, a od tego roku – do nowoutworzonej parafii w Borku Starym, którą jednak administrowali księża diecezjalni⁵⁹.

Trzeci klasztor w diecezji przemyskiej powstał w Dzikowie (Tarnobrzegu)⁶⁰. Jego fundatorami byli kasztelan wojnicki Jan Stanisław Tarnowski (1642-1676) i jego żona Barbara Zofia z Firlejów (ok. 1643-1695). Właściciele Dzikowa od pewnego czasu posiadali

⁵⁷ Borek Stary – wieś położona 5 km na wschód od Tyczyna, powstała w połowie XV w. Właścicielem Borku Starego był m.in. kasztelan krakowski Jan Pilecki herbu Leliwa (ok. 1405-1476), który w 1465 r. uposażył kościół. W późniejszych wiekach wieś należała do Kostków, Działyńskich, Branickich i Wodzickich. Po pierwszym rozbiorze dostała się pod zabór austriacki, wchodząc w skład cyrkułu rzeszowskiego. R. Tłuczek, *Borek Stary. Zarys dziejów*, Rzeszów 2016.

⁵⁸ Szerzej zob. np. *Historia Jasnej Góry Maryi w Borku Starym, o. p. Tyczyn pod Rzeszowem z „Dni rocznych sług boskich Zakonu kaznodziejskiego” przez ś. p. x. Michała Siejkowskiego [...] r. 1743 przez Jędrzeja Górniewicza dla wiadomości milej ludu i wspomnienia z piosneczkami podana*, Rzeszów 1874 (późniejsze wydanie: 1886); S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878; P. M. Belch, M. Nikiel, B. Stopyra, A. Jaśkiewicz, S. Płaszczycza, *Z dziejów sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa*, Tyczyn 1995.

⁵⁹ Szerzej zob. R. Świętochowski, *Dzieje parafii w Borku Starym 1465-1965*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 51 (1965), z. 4, s. 93-95; tenże, *Dzieje parafii w Borku Starym*, [w:] R. Świętochowski, *Dzieje parafii w Borku Starym*, M. Karaś, *Dzieje Borku Starego w okresie przedrozbiorowym*, Tyczyn 1997, s. 7-66.

⁶⁰ Dzików (łac. *Dzikovia*) – część Tarnobrzega, dawniej osobny obszar słynący z Pałacu Tarnowskich wraz z dworem i kompleksem parkowo-ogrodowym. Dzików i Tarnobrzeg stanowiły oddzielne miejscowości, z tym, że to Tarnobrzeg miał prawo miejskie, które otrzymał w 1593 r. Co prawda już ów akt lokacyjny wspominał, że Dzików ma być przyłączony do miasta i objęty wspólnym zarządem magistratu, to jednak w źródłach często występuje oddzielnie (tak też potraktowali je autorzy haseł w SGKP). W XVIII w. często występowała podwójna nazwa, chociaż mieszkańców zamiennie używali jednej z nazw, ale zawsze mieli na myśli całe miasto. W XIX w. miasto się rozrosło na część dzikowską, w źródłach urzędowych używano wówczas nazwy Tarnobrzeg, ale była jeszcze stosowana nazwa Dzików. Tereny, na którym leży Tarnobrzeg, od XIV w. należały do szlacheckiego rodu Leliwitów, którzy później przyjęli nazwisko Tarnowscy. Miasto założył kasztelan sandomierski Stanisław Tarnowski (przed 1541-1618). Por. B. R[ozwadowski], *Dzików*, [w:] SGKP, t. 2, Warszawa 1881, s. 294-295; T. Wiśn[iewski], *Tarnobrzeg*, [w:] SGKP, t. 12, s. 183-184; *Tarnobrzeg. Dzieje miasta 1593-1939*, red. F. Kiryk, Tarnobrzeg 2005.

słynący cudami wizerunek maryjny, który już od dłuższego okresu cieszył się kultem. Nie mogąc sobie poradzić z coraz to licznieszymi pielgrzymkami postanowili opiekę nad obrazem przekazać któremuś z zakonów. Wybór padł na braci kaznodziejów. 29 czerwca 1676 r. wydali oni akt erekcyjny dla klasztoru⁶¹. W 1688 r. generał zakonu Antonin Cloche (1628-1720) podniósł placówkę zakonną do rangi konwentu. Istniejący w XIX w. zespół klasztorno-kościelny powstał w latach 1704-1706 r., natomiast wyposażenie wnętrza świątyni trwało jeszcze długie lata, aż do 1782 r. W nocy z 5 na 6 czerwca 1862 wybuchł pożar, który poważnie zniszczył klasztor i przyległe budynki. Ówczesny prowincjał, Nikodem Glass (1813-1882), w liście do przełożonych klasztorów pisał, aby każdy wsparł jego odbudowę finansową, gdyż otrzymana od właściciela miasteczka, Jana Dzierżysława Tarnowskiego (1835 -1894) pomoc nie była wystarczająca⁶². Obecny wygląd kościół zawdzięcza architektowi lwowskiemu Janowi Sasowi-Zubrzyckiemu (1860-1935), pod którego kierownictwem rozbudowano obiekt w 1909 r.⁶³ Do 1922 r. klasztor nie prowadził działalności parafialnej, Tarnobrzeg należał do parafii w Miechocinie⁶⁴.

Ostatnią siedemnastowieczną placówką braci, która przetrwała okres zaborów, był klasztor w Bohorodczanach⁶⁵. Obok klasztorów tyśmienickiego i jezupolskiego, był on trzecim ośrodkiem braci kaznodziejów na Pokuciu. Zakonników do miasteczka sprowadziła Katarzyna z Truskolaskich Potocka (zm. 1714), wdowa po podskarzim nadwornym koronnym Dominiku Potockim (1646-1683) na początku 1690 r. Akt fundacyjny wystawiła 6 lutego

⁶¹ Akt fundacyjny z 1676 r. doczekał się wydania przez T. Żychlińskiego, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 6, Poznań 1884, s. 397-400. Zob. także A. Wiącek, *Fundacje kościelne rodu Tarnowskich z Dzikowa*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, 10 (1995), s. 28-30.

⁶² ЦЦІАУЛ, Ф. 851, оп. 1, спр. 16, к. 43r.

⁶³ O dominikanach w Tarnobrzegu zob. np. Z. Mazur, *Historia kościoła i klasztoru OO. Dominikanów w Tarnobrzegu*, Kraków 1987; D. Komada, *Założenie kościelno-klasztorne zakonu kaznodziejskiego Tarnobrzegu*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, 10 (1995), s. 15-26; A. Wójcik-Łużycki, *Tajemnice klasztoru. Z dziejów klasztoru Dominikanów w Tarnobrzegu*, Tarnobrzeg 2004; *Dwa symbole Tarnobrzega*, oprac. i wstępem opatrzył T. Zych, Tarnobrzeg 2004 (zbiór studiów w większości poświęcony dominikanom tarnobrzegskim, szczególnie tu interesujący artykuł Anety i Witolda Majków, *Dzieje klasztoru braci kaznodziejów w Tarnobrzegu do końca XX wieku*, s. 13-37).

⁶⁴ Por. L. Łysiak-Kosowska, *Życie religijne w dekanacie Miechocin w latach 1918-1939*, Gorzyce 2012, s. 56. Warto przy okazji podkreślić, iż w okresie przedrozbiorowym Tarnobrzeg pod względem organizacji terytorialnej Kościoła leżał w diecezji krakowskiej, później w latach 1783-1786 – w diecezji tarnowskiej, a następnie aż do 1992 – w przemyskiej.

⁶⁵ Bohorodczany (ukr. Богородчани) – w okresie międzywojennym miasto powiatowe (do 1932), a następnie wchodziło w skład powiatu stanisławowskiego; obecnie ukraińskie osiedle typu miejskiego, stolica rejonu w obwodzie iwanofrankowskim. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z lat 1441 i 1485. W XVI w. była ona własnością Zborowskich, a w stuleciach XVII i XVIII – Potockich. To właśnie tutaj podskarbi koronny Dominik Potocki uczynił ośrodek swoich dóbr. Po śmierci Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, która miała miejsce w 1801 r., władze austriackie zagarnęły majątek na rzecz Skarbu Państwa. W roku 1837 nabył go hrabia Franciszek Stadion. Po reformie samorządowej niewielkie wówczas miasteczko (liczyło zaledwie 500 domów i 3,5 tys. mieszkańców), w przeważającej części posiadające drewnianą zabudowę, zostało siedzibą powiatu. Por. B.R[ozwadowski], *Bohorodczany*, [w:] SGKP, t. 1, s. 287.

1691 r.⁶⁶ Ona także rozpoczęła budowę murowanego kościoła i drewnianego klasztoru. Już w 1708 r. świątynia posiadała bogate wyposażenie⁶⁷. W 1741 r. hetman wielki koronny Józef Potocki (1673-1751) rozpoczął budowę nowej świątyni. Wiadomo, że w 1761 r. była już gotowa, ale jeszcze wymagała pewnych prac (brakowało np. wieży). Konsekracja kościoła miała miejsce 10 października 1775 r. W XIX w. był on kilkakrotnie remontowany. Jeżeli chodzi o budynek mieszkalny, to ostatni, który zachował się do dzisiaj, także pochodzi z XVIII w. Wiadomo, że w 1761 r. kasztelan kamieniecki Stanisław Kostka Kossakowski (1721-1761) dał zapis na budowę klasztoru dla trzydziestu zakonników⁶⁸. Wydaje się, że ukończenie klasztoru nastąpiło w 1775 r., o czym może świadczyć właśnie ten rok umieszczony na elewacji tylnej budynku bramy, który również zachował się do naszych czasów. Klasztor był murowany, z cegły i kamienia, tynkowany. Posiadał trzy skrzydła, z których dwa przylegały go kościoła; w środku znajdował się dziedziniec. Budynek miał dwie kondygnacje: na parterze pomieszczenia miały sklepienie kolebkowo-lunetowe, a na piętrze stropy⁶⁹. Mimo różnych zdarzeń losowych, a nawet zniszczeń, zwłaszcza w czasie pierwszej wojny światowej, dominikanie przetrwali w Bohorodczanach do 1945 r.⁷⁰

Z XVIII w. pochodził jedynie wspomniany już wcześniej klasztor Panny Marii „na Polu” w Jarosławiu, do którego dominikanie przybyli w 1777 r. z Bochni⁷¹. Mimo trudności, które przeżywali w pierwszych latach obecności w nowym miejscu – groziło im nawet usunięcie – udało się wytrwać⁷². Z czasem zaczęli nawet dochodzić kolejni bracia z klasztorów, które właśnie w wyniku polityki józefińskiej były likwidowane. W połowie XIX w.

⁶⁶ AALw, AV-18: Bohorodczany, *Summarium documetorum foundationem a juria conventus et ecclesiae Bohodorczanensis Patrum Ordinis Praedicatorum*, s. 1 (odpis aktu fundacyjnego z 1775).

⁶⁷ Por. APPDKr, Pr 26, s. 13-19.

⁶⁸ Por. S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891, s. 27. Dokument z zapisem Kossakowskiego znajduje się w AALw, AV 13, k. 10r. Wcześniej ów właściciel miasta zapisał na rzecz klasztoru sumy na wsiach Starunia i Żuraki (oryginał dokumentu znajduje się w AGAD, Zbiór Aleksandra Czołowskiego, nr 638, mikrofilm: 39245).

⁶⁹ P. Krasny, *Kościół parafialny p.w. Narodzenia Najśw. Panny Maryi i klasztor OO. Dominikanów w Bohorodczanach*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, s. 27-41.

⁷⁰ Po drugiej wojnie światowej w murach klasztornych urządzono szkołę (obecnie jest tam szkoła muzyczna), a kościół służył jako magazyn. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia świątynię przekazano Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego, która przeprowadziła remont, zachowując dominikańskie elementy i cały osiemnastowieczny ołtarz. Zob. także В.К. Романюк, *Під покровом Богородиці*, кн. 2, Івано-Франківськ 2014, s. 36-46.

⁷¹ Szerzej o dominikanach w Jarosławiu zob. np. S. Barącz, *Rys dziejów*, t. 2, s. 425-426; M. Gosztyła, M. Proksa, *Klasztory i zgromadzenia zakonne w archidiecezji przemyskiej*, Przemysł 2000, s. 87-92; *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 16).

⁷² O początkach klasztoru dominikańskiego w Jarosławiu zob. H. Borcz, *Od kolegium jezuitów do konwentu dominikanów. Początki wspólnoty synów św. Dominika przy Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, s. 91-118.

przełożeni podjęli się gruntownego remontu świątyni i żywili kult religijny, który został bardzo zaniedbany. A kościół ten cieszył się cudowną piętą, która jeszcze w czasach jezuickich została ukoronowana w 1755 r.

W końcu nieco uwagi należy poświęcić klasztorowi Świętej Trójcy w Krakowie. Do prowincji galicyjskiej włączył go mistrz generalny zakony, Wincenty Aleksander Jandel w 1865 r., po tym jak większość klasztorów w Królestwie Polskim – podobnie jak on należące do Prowincji Polskiej – uległy kasacie przez władze zaborcze w 1864 r. Do Prowincji Galicji i Lodomerii został on włączony na osobistą prośbę wspólnoty krakowskiej. Mimo przynależności konwentu krakowskiego do nowej prowincji generał zakonu szybko poddał go pod swoją bezpośrednią jurysdykcję⁷³. Zatem prowincjał galicyjski zasadniczo nie miał nad nim żadnej władzy. Jednak mieszkający tu kapłani i bracia w formacji później obecni byli w innych klasztorach dominikańskich w Galicji. Poddanie konwentu krakowskiego pod bezpośredni zarząd generała zakonu wynikało z potrzeby wprowadzenia w nim reformy zakonnej (od nazwiska generała określanej mianem „reformy jandelowskiej”), która potem miała z tego klasztoru promieniować na pozostałe ośrodki w Galicji⁷⁴. W tym celu wyznaczył swojego komisarza, Piusa Markła (1833-1901)⁷⁵, który w 1867 r. przywrócił życie wspólne w klasztorze⁷⁶. Ponadto ściągnięto do Krakowa szereg braci, głównie z Prowincji Imperii, którzy mieli wzmocnić konwent i zapewnić trwałą odnowę⁷⁷. Klasztor pod jurysdykcję prowincjała galicyjskiego powrócił dopiero w 1911 r.⁷⁸ Przez cały okres porozbiorowy był to jedyny klasztor w Galicji, w którym udało się reformę zakonną zaprowadzić. Pozostałe placówki z nią się ociągały, bądź były wobec niej wręcz negatywne ustosunkowane. Pojawiały się nawet publikacje, które bardzo niepocholebnie pisały o galicyjskich braciach kaznodziejach⁷⁹. Niestety podjęte w latach 80. i 90. XIX stulecia próby wprowadzenia

⁷³ Por. A. Walz, *Compendium historiae Ordinis Praedicatorum*, Romae 1948², s. 568.

⁷⁴ Por. L. Zmaczyński, *Odrodzenie Zakonu Dominikańskiego w XIX wieku*, Poznań 1957 (Biblioteczka Promotora Powołań Dominikańskich. Seria 2, 1) (maszynopis w BSDK); M. Lohrum, *Die Wiederanfänge des Dominikanerordens in Deutschland nach der Säkularisation 1856-1875*, Mainz 1971 (Walberberger Studien, 8).

⁷⁵ Por. ADKW, Bucher 279: Album der Reichprovin, s. 27; „Róża Duchowna” 4 (1901), nr 1, s. 29–30 (nekrolog); „Analecta Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum” 9 (1901), t. 5, fasc. 1, s. 564 (nekrolog).

⁷⁶ W księdze encyklik prowincjałów galicyjskich do braci znajduje się notatka „Perpetuum memento” komisarza generalnego o. Markła, w którym zamieszczono siedem punktów reformy klasztoru (por. APPDKr, Liber Consiliorum Provinciae Poloniae ab anno 1765, s. 274-275, wklejka; ЦДІАУЛ, Ф. 851, оп. 1, спр. 16, к. 51v-52v).

⁷⁷ O wprowadzaniu reformy w klasztorze krakowskim zob. J.A. Spież, *Przyczynek do dziejów współpracy dominikanów polskich i czeskich. Ojciec Piotr Zaczek – odnowiciel prowincji czeskiej i polskiej zakonu*, [w:] *Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 211-226.

⁷⁸ Por. APPDKr, Kr 791: *Liber Consiliorum Conventus Cracoviensis FF. Ord. Praedicatorum. A. 1888*, s. 324-325.

⁷⁹ Por. X.Y.Z., *Zakon dominikanów w Galicji*, wydanej w Berlinie w 1879.

reformy zakonnej nie przyniosły większych efektów⁸⁰.

W tym czasie bracia krakowscy borykali się z odbudową świątyni i klasztoru, zniszczonych przez pożar miasta, który miał miejsce 18 lipca 1850 r.⁸¹ Jeszcze przez wiele dekad przeorzy podejmowali działania w celu restauracji świątyni i klasztoru⁸². Odbudowa trwała bardzo długo, ostatecznie prace prowadzono jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w.⁸³ Zdaniem badaczy, odbudowę kościoła zakończono w 1872 r.⁸⁴ Ponowne poświęcenie kościoła odbyło się w 1874 r.⁸⁵ Należy jednak podkreślić, że klasztorowi pozostały jeszcze wykończenie i wyposażenie wnętrza świątyni, nad czym prace trwały kolejne kilkanaście lat. Dużą rolę odegrał tutaj włoski dominikanin i artysta, o. Marian Pavoni (1829-1901)⁸⁶, członek konwentu, a od 1881 r. jego przeor⁸⁷. Zaprojektował on kruchtę, która stanęła przy kościele,

⁸⁰ Dominikanom galicyjskim kibicował Kościół lokalny, jak i świeccy. Odgłosy tego można było czasami znaleźć w prasie (por. np. „Wiadomości Katolickie”, 1884, nr 19, s. 166; „Przegląd Katolicki”, 6 (1884), nr 12 (z 18 IX), s. 95). Sami dominikanie byli mniej entuzjastycznie nastawieni do reformy, głównie z powodu zapewniania klasztorów w Galicji zakonnikami z Europy. Polscy synowie św. Dominika jeszcze w okresie międzywojennym trudzili się z wprowadzeniem tych reform.

⁸¹ O zniszczeniach kościoła przez pożar zob. np. J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*. Warszawa 1975, s. 108; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 3: *Kościół i klasztor Śródmieścia*, 2 (tekst), red. A. Bochnak, J. Samek, Warszawa 1978, s. 123-124, 133-134; W. Komorowski, I. Kęder, *Ikonografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, Kraków 2005 (Katalog Widoków Krakowa, 3), s. 61, 124-149, 174-183; A. Dettloff, *Nie istniejący XVII-wieczny ołtarz główny w kościele Dominikanów w Krakowie w świetle źródeł archiwalnych i przekazów ikonograficznych*, „Rocznik Krakowski”, 72 (2006), s. 133-140; U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837-1860*, Kraków 2010 (*Ars Vetus et Nova*, 31), s. 358-380. Szerzej na temat pożaru zob. J. Demel, *Pożar Krakowa 1850 roku*, „Rocznik Krakowski”, 32 (1950), s. 59-97.

⁸² Stan kościoła po pożarze pokazuje najstarsza znana fotografia świątyni autorstwa Władysława Sawiczewskiego z 1860 r., jak również pochodząca z tego samego roku drzeworyt opublikowany w „Tygodniku Ilustrowanym”. Szerzej na ten temat zob. A. Bednarek, M. Szyma, *Najstarsza fotografia kościoła dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 84 (2018), s. 173-178.

⁸³ Jednym ze świadectw tych zmagania jest niedawno odnaleziony dokument memoratywny z 19 X 1863 r., umieszczony w gałce na sygnaturce wieży, podczas poświęcenia znajdującego na niej krzyża. W ten sposób ówczesny przeor, Piotr (Antoni) Wilhelm (1819-1867) zakończył etap odbudowy dachu. Ostatnio źródło to wydał M. Sanak, *Pamięć zdeponowana. Dyplom memoratywny z gałki sygnaturki kościoła Dominikanów w Krakowie z 1863 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, 22 (2016), s. 97-137.

⁸⁴ Por. J. Demel, *Pożar Krakowa 1850 roku*, s. 89; J. Purchla, *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990², s. 11, 12, 44. Szerzej o odbudowie kościoła zob. P. Popiel, *W sprawie kościoła dominikańskiego*, Kraków 1887 (nadbitka z „Czasu”, 40 (1887), nr 129, s. 1-2, nr 130, s. 2); J. Muczkowski, *Kościół Św. Trójcy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 20 (1926), s. 57-76; K. Lepszy, S. Tomkowicz, *Zabytki sztuki w Polsce. I. Kraków. Kościół i klasztor OO. Dominikanów*, Kraków 1924; J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków*, s. 109-115; M. Borowiejska-Birkenmajerowa, *Odbudowa kościołów św. Trójcy i św. Franciszka w Krakowie w drugiej połowie w. XIX – koncepcje i realizacje*, „Krzysztofory”, 12 (1985), s. 24-40 (o kościele dominikanów: s. 26-33); M. Paździor, *Neogotyckie przemiany kościoła dominikanów w Krakowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 35 (1990), z. 1-2, s. 73-84; W. Bałus, *Architektura sakralna w Krakowie i Podgórzu*, [w:] W. Bałus, E. Mikołajska, J. Urban, J. Wolańska, *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, Kraków 2004, (*Ars Vetus et Nova*, 12), s. 107.

⁸⁵ W. Łuszczkiewicz, *Korespondencje Czasopisma „Kłosy”*, „Kłosy”, 20 (1875), nr 500, s. 56 (korespondencja pochodzi z XII 1874 r.).

⁸⁶ Zob. O. Maryan Pavoni *Za Kazn.*, „Róża Duchowna”, 4 (1901), nr 12, s. 289-292 (nekrolog); I. Wysocki, *Pavoni Mariano Felice OP*, [w:] EK, t. 15, Lublin 2011, kol. 98.

⁸⁷ Zob. S. Tomkowicz, *Nieco o zabytkach krakowskich, ich miłośnikach i niszczycielach*, „Czasu”, 40 (1887), nr 29, s. 1-2; J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków*, s. 115; M. Borowiejska-Birkenmajerowa, *Odbudowa kościołów św. Trójcy*, s. 27-33; M. Paździor, *Neogotyckie przemiany kościoła dominikanów*

ponadto ołtarz główny, konfesjonały, ołtarze w kaplicach bocznych, ławki i stalle⁸⁸. Figury do ołtarza głównego wykonali twórcy z Monachium i Paryża oraz miejscowy artysta Wit Wisz⁸⁹. Zabudowania klasztorne wraz z krużgankami odnowiono między rokiem 1851 a 1861. Osobno potoczyły się losy gmachu biblioteki dominikańskiej, której renowacji dokonano w 1866 roku i przeznaczono na siedzibę Gimnazjum św. Jacka⁹⁰.

Warto zwrócić uwagę, że większość klasztorów, które należały do Prowincji św. Jacka w Galicji, pochodziła z fundacji rodziny Potockich; jeżeli osobiście ich nie fundowali, to na pewno wspierali finansowo⁹¹. Nic więc dziwnego, że już w XVII w. ukuło się powiedzenie: „Tam diu domus Potociana, quam diu religio dominicana”⁹². Potoccy ufundowali dominikanom kilkanaście klasztorów; zakon do nich się zwracał, kiedy potrzebował wsparcia. To dzięki ich pomocy udało się zbudować tak wspaniałe świątynie, jak wspomniane kościoły we Lwowie i Podkamieniu, ale także kościół w Tarnopolu, który jednak w latach 1820-1903 – jak już zostało wspomniane – był w posiadaniu jezuitów. Wdzięczność tę dominikanie okazywali fundatorom jeszcze w XIX i XX wieku, odprawiając Msze św. w ich intencji (wynikało to z zobowiązania, jakie na siebie wziął zakon w zamian za protekcję)⁹³. To dzięki tym fundatorom i dobroczyńcom dominikanie galicyjscy mogli nadal w nich żyć i pracować w czasach Sadoka Barączca.

w Krakowie, s. 73-84; A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 13), s. 77-78.

⁸⁸ Działania o. Pavoniego, przeprowadzane w duchu skrajnego puryzmu, po pewnym czasie spotkały się z krytyczną oceną Stanisława Tomkowicza (*Nieco o zabytkach krakowskich*, s. 5-8), po której zarzucono realizację części projektów. Dominikanin na te zarzuty odpowiedział w broszurze pt. *Odpowiedź OO. Dominikanów krakowskich na zarzuty, które p. Stanisław Tomkowicz w felietonie „Czasu” [...] umieścił* (Kraków 1887). Prace ostatecznie ukończono w 1884 r. Por. M. Borowiejska-Birkenmajerowa, *Odbudowa kościołów św. Trójcy*, s. 30; też, *Serce Polski. Zabytki i świadomość narodowa*. Kraków 1991, s. 84-85, 86, 97-98; M. Paździor, *Neogotyckie przemiany kościoła dominikanów w Krakowie*, s. 73-76; E. Mikołajska, *Neośredniowieczne ołtarze w Krakowie*, [w:] *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, s. 153.

⁸⁹ Por. M. Niechaj, *Twórczość rzeźbiarza Wita Wisza – od metropolii do prowincji*, [w:] *Okolice metropolii. Tożsamość – edukacja – kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Kania, Kraków 2012 (Region, Edukacja, Kultura, 5), s. 49.

⁹⁰ Por. R. Świętochowski OP, *Biblioteka OO. Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 33 (1976), s. 310.

⁹¹ Szerzej zob. Н. Урсу, *Історія фундації осередків домініканського ордену на Україні*, „Збірник Наукових Праць Кам’янець-Подільського Державного Університету. Серія Педагогічна”, 6 (2005), s. 191-197; też, *Мистецька спадщина домініканського ордену XVII–XIX ст. на території України. Монографія*, Кам’янець-Подільський 2007, s. 78 (tabela), 80-91; też, *Роль бенефакторів у створенні візуального образу костелів домініканського ордену на галицьких землях*, „Українська Академія Мистецтва”, 14 (2007), s. 272-282; P. Stolarski, *Friars on the Frontier*, passim.

⁹² Por. J. Woroniecki, *O Fabian Maliszewski z Przemyśla dominikanin zmarły ze sławą świętości w Stołpcach (1583-1644)* Lwów 1936 (Polonia Dominicana, 1), s. 20-22; T. Mańkowski, *Lwowskie kościoły barokowe*, Lwów 1932 (Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie, 2, 2), s. 8, 48; J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. tenże, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1970, s. 629.

⁹³ Jacek Woroniecki (*O. Fabian Maliszewski*, s. 22, przyp. 4) podaje, że jeszcze w jego czasach (lata 30-te XX w.) za Potockich odprawiano 2.364 Mszy św., najwięcej za duszę Mikołaja Potockiego.

Porównując liczbę klasztorów dominikańskich z placówkami innych rodzin zakonnych w Galicji należy stwierdzić, że prowincja św. Jacka plasowała się na trzecim, a czasem na czwartym miejscu. Na podstawie ustaleń Piotra Pawła Gacha wiadomo, że w 1825 r. w Galicji istniały 123 placówki zakonne należące do 19 zakonów katolickich. Wśród zakonów rzymskokatolickich najwięcej ośrodków należało do jezuitów (aż 35), na drugim miejscu byli bernardyni, a potem – dominikanie. Jednak bracia kaznodzieje mieli o jeden klasztor mniej niż bazylianie. Tak więc plasowali się na czwartym miejscu. Warto jednak przypomnieć, że Prowincja św. Jacka liczyła jeszcze o jedną wspólnotę klasztorną mniej, gdyż klasztor krakowski wchodził wówczas w skład Prowincji Polskiej. W 1848 r., kiedy doszło do likwidacji Towarzystwa Jezusowego, zakon św. Dominika był na drugim miejscu z 12 klasztorami, a przodujący zakon bernardyński liczył wówczas 16 placówek⁹⁴. W 1864 r. sytuacja zakonna w Galicji się zmieniła. Liczba wszystkich klasztorów zmniejszyła się do 88, ponieważ w ciągu tego okresu przestało istnieć 30 ośrodków jezuickich, na skutek wydania przez cesarza austriackiego w 1848 r. dekretu likwidującego Towarzystwo Jezusowe na terenie Galicji⁹⁵. Inne zakony również utraciły po kilka placówek. Na terenie Galicji swoje domy miało 16 zakonów i zgromadzeń zakonnych. W 1864 r. najwięcej placówek mieli bracia mniejsi (tj. bernardyni), a następnie bracia kaznodzieje i bazylianie, którzy posiadali po 13 klasztorów. W drugiej połowie XIX w. nastąpił proces tworzenia się nowych zgromadzeń zakonnych. Według ustaleń Gacha w 1914 r. w Galicji swoje placówki miało aż 11 nowych zgromadzeń (albertyni, redemptoryści, salezjanie, zmartwychwstańcy, pallotyni, michalicy, saletyni, bracia szkolni, salwatorianie, oblaci bezhabitowi doloryści). Tego roku na jej terenie znajdowało się 149 domów klasztornych należących do 29 rodzin zakonnych. W ciągu pół wieku liczba klasztorów wzrosła o 61. Dominikanie i jezuita, mający po 14 klasztorów, znajdowali się na trzecim miejscu. Ci pierwsi już od kilku lat mieli odzyskany od jezuitów klasztor w Tarnopolu. Ciągłe na pierwszym miejscu byli bernardyni, a na drugim bazylianie. Widzimy zatem, że w przypadku liczby posiadanych ośrodków dominikanie byli raczej w czołówce⁹⁶.

⁹⁴ Por. R.A. Mark, *Galizien unter österreichischer Herrschaft. Verwaltung – Kirche – Bevölkerung*, Marburg 1994 (Historische und Landeskundliche Ostmitteleuropa-Studien, 13), s. 26.

⁹⁵ Szerzej zob. W. Chotkowski, *Powrót i powtórne zniesienie jezuitów w Galicji*, s. 122-129.

⁹⁶ Por. P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999, s. 124-126 (tabela 35). O zakonach męskich w Polsce przedrozbiorowej zob. np. J. Kłoczowski, *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*, s. 485-730; *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, red. L. Bienkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, Lublin 1972 (Materiały do Atlasu Historycznego Chrześcijaństwa w Polsce, 1).

1.2. Zakonnicy

Prowincję zakonną tworzą nie tyle budynki, co przede wszystkim ludzie. Należy zatem krótko przyjrzeć się dominikanom, którzy w XIX w. byli synami Prowincji św. Jacka w Galicji. Od nich bowiem zależał poziom życia zakonnego, a także działalność duszpasterska, społeczna i kulturalna.

Już w pierwszych czterech dekadach swojego istnienia dominikańska prowincja galicyjska doświadczyła dużego spadku liczby zakonników. Jak podaje ks. Józef Krętosz, w 1772 r. na terenie archidiecezji lwowskiej żyło 267 dominikanów, a w 1815 r. było ich już tylko 46⁹⁷. Widzimy zatem, że spadek był aż prawie sześciokrotny. Według danych ks. Stanisława Tylusa, na 181 dominikanów, którzy pracowali na terenie archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795, prawie 41% pochodziło z samej Galicji⁹⁸. Podobnie sytuacja przedstawiała się w diecezji przemyskiej. W roku 1799, dla którego posiadamy szczegółowe dane, na jej terenie istniało siedem klasztorów (Dzików-Tarnobrzeg, Łańcut, Jarosław, Wielkie Oczy, Krasnobród, Hrubieszów i Borek Stary), w których łącznie żyło 57 zakonników, w tym 51 kapłanów, pięciu braci konwersów i jeden kleryk⁹⁹. Aż 80% dominikanów mieszkających i pracujących w tej diecezji urodziło się w Galicji¹⁰⁰.

Można przyjąć, iż w kolejnych dekadach liczba dominikanów galicyjskich jeszcze bar-

⁹⁷ J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska*, s. 260, tab. 91.

⁹⁸ Zob. S. Tylus, *Dominikanie w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie akt konsystorza metropolitalnego*, „Roczniki Teologiczne”, 47 (2000), z. 4, s. 149-167; tenże, *Duszpasterstwo zakonów żebrzących w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie Akt Konsystorza Metropolitalnego*, [w:] *I nic nad Boga. Apostolski wymiar życia konsekrowanego. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Franciszkowi Bogdanowi SAC z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy urodzin i sześćdziesięciopięciolecia święceń kapłańskich*, red. A. Dyr, P. Góralczyk, Ząbki 1999, s. 243-258; tenże, *Duszpasterstwo zakonów żebrzących w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie akt konsystorza metropolitalnego*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 347-361. Wśród tej grupy 16 urodziło się w samym Lwowie, czterech w Żółkwi, natomiast po jednym w Brzozowie, Chocimierzu, Czortkowie, Drohobyczu, Dublinach, Kańczudze, Mościskach, Nowym Żmigrodzie, Przemyślu, Samborze, Trześniowie, Zabłotowie, Zbarażu oraz w Zamościu i Kasinie (nieдалеко Lublina), które w 1809 r. odpadły z Austrii. Z Polski (tak po prostu podano miejsce urodzenia) pochodziło 24 braci, dodatkowo do tej grupy należy dodać także jednego z Warszawy. Tak więc grupa ta stanowiła prawie 14%. Tylko siedmiu pochodziło z guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego: po dwóch z Wołynia, Podola (w tym jeden z Baru) i Litwy (jeden z Łukiszek, będące przedmieściem Wilna, dzisiaj jedna z jego dzielnic) oraz jeden z Braclawszczyzny (Sieniawa). Ciekawe, że aż siedmiu urodziło się na Warmii, gdzie dominikanie nie mieli żadnych swoich placówek. Jeden dominikanin pochodził z Prus; nie jest wykluczone, że chodzi tu o którąś z miejscowości, która po rozbiorach znalazła się w zaborze pruskim. Pięciu braci kaznodziejów pochodziło z innych prowincji monarchii austriackiej: trzech z Czech i dwóch z Węgier. Ponadto jeden pochodził z Saksonii. Aż dla 60 z nich (tj. 33%) nie podano miejsca pochodzenia.

⁹⁹ AAprz, K.Fasc. 34, 1799 I-VI, *Status religiosorum in dioecesi premisliensi ritus latini reperibilium anno 1799 mense iunio conscriptus*, bez paginacji; por. także H. Borcz, *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, s. 58.

¹⁰⁰ Tamże. Źródło to nie podaje nazw miejscowości. Przy okazji warto nadmienić, iż trzech zakonników pochodziło z Austrii, dwóch z Prus i po jednym z Czech, Węgier i Litwy. Już wcześniej źródło wykorzystał ks. Henryk Borcz (*Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, s. 58), jednak nie zajmował się badaniami nad składem personalnym zakonników.

dziej mała. A to chociażby z powodu specyficznej polityki zakonnej władz austriackich. Już sama likwidacja klasztorów w istotny sposób wpłynęła na spadek powołań. Do tego dochodził narzucony przez prawo austriackie limit osób przyjmowanych do zakonu, a także podwyższenie wieku przy składaniu ślubów zakonnych do 24. roku życia. Zdaniem bowiem austriackiego prawodawcy młodszy mężczyźni nie byli dojrzałymi do podjęcia tak ważnej decyzji życiowej. Ponadto każdy kandydat był kontrolowany przez władze państwowe; zdarzały się sytuacje, że kandydaci do zakonu nie otrzymywali zgody na rozpoczęcie nowicjatu. A do zakonów męskich mogli wstępować mężczyźni, którzy ukończyli przynajmniej osiem klas w szkołach na obszarze podlegającym Austrii. Potem już w zakonie musieli ukończyć uniwersytecki kurs filozofii i teologii w specjalnym Seminarium Generalnym we Lwowie¹⁰¹. To doprowadziło wręcz do sytuacji, że niektóre zakony miały zamknięte nowicjaty przez 10, a nawet 20 lat. Sytuacja zmieniła się zasadniczo po zawarciu konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską i Austrią w 1855 r. Na prośbę niektórych galicyjskich prowincjałów (tj. franciszkanów konwentualnych, bernardynów, reformatów, kapucynów, dominikanów i karmelitów) władze państwowe zgodziły się na prowadzenie formacji we własnych nowicjatach i na prowadzenie swoich domów studiów. Zakony potworzyły nawet własne szkoły gimnazjalne (klasy VII i VIII), w których kandydaci do zakonu uczyli się, a po ich ukończeniu rozpoczynali nowicjat¹⁰².

Innym powodem spadku liczby zakonników było to, że niektórzy – jak stwierdzał Sądok Barącz – „w różne rozbiegli się strony”. Dominikański historyk tak o tym pisał:

¹⁰¹ Prowincjał Mikołaj Bylina w swoim liście do prowincji z 17 II 1803 r. podaje że zgodnie z rozporządzeniem cesarza Franciszka II z 29 IV 1802 r. do zakonu można przyjmować tyle nowicjuszy, ile jest potrzeba a klasztor jest w stanie ich wyżywić. Ustalono jednak, że na 18 kapłanów może przypadać 4 braci (chodzi tu prawdopodobnie nie o nowicjuszy i kleryków, ale konwersów) i ich liczba nie może być przekroczona. W przypadku zatem braci konwersów był zastosowany pewien limit. Jeżeli chodzi o kandydatów do kapłaństwa, w chwili wstąpienia do nowicjatu musieli oni mieć ukończoną filozofię. Uroczyste (tzn. wieczyste, solemne) śluby zakonne można było złożyć przynajmniej w wieku 24 lat; w przypadku braci, którzy w zakonie spędzili trzy lata – mogli je składać już w wieku 21 lat. Studenci teologii byli zwolnieni z egzaminów na uniwersytecie, mogli je zdawać przed moderatorami, pod warunkiem, że ci ostatni byli po studiach uniwersyteckich. Rząd austriacki zgodził się także na prowadzenie dwuletniego kursu filozofii w domach zakonnych, gdzie prowadzone były gimnazja nowego typu. Pozwalał zakonem także na trzyletnie studia teologiczne, jednak pod warunkiem, że dany zakon posiada czterech profesorów, z których pierwszy wykładałby: historię Kościoła, patrologię i prawo kanoniczne; drugi – hermeneutykę i wstęp do Pisma świętego; trzeci – dogmatykę i apologetykę; i IV – teologię moralną i pastoralną oraz katechetykę. Na końcu omawiane rozporządzenie cesarskie nakazywało dominikanom opuszczenie małych klasztorów, gdzie szwankuje chór klasztorny (tj. modlitwa wspólnotowa) i praca parafialna, i przeniesienia się do Jezupola i Tyśmienicy. Ostatecznie punkt ten nie został zrealizowany na prośbę metropolity lwowskiego, abp. Kajetana Ignacego Kickiego (1745-1812), na którą władze państwowe przystały. Hierarcha bowiem prosił o pozostawienie zakonników ze względu na małą liczbę kleru diecezjalnego i nie możliwość obstawienia parafii swoimi kapłanami. Por. APPDKr, Pr 12: *Liber Enciclicarum Provincialium Factus Sub Prioratus Eximii ac Admodum Reverendi Patris Antonini Deriakowicz Sacrae Thl Magistri die 9 Decembris Anno Salutis 1756*, s. s. 396-398 (księga doprowadzona została do 1803 r. i zahacza już o prowincję galicyjską).

¹⁰² Por. P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich*, s. 163-167.

„Co tylko było zdolniejszego porzucalo klasztory w Galicji Jedni wynosili się do Polski, drudzy korzystając z wielkiego braku duchowieństwa świeckiego udawali się na parafie, gdzie zostawali proboszczami, a klasztory wyludniały się tak dalece, że rząd był przymuszony poznać owe siedziby zakonne, gdzie brzmiała niegdyś chwała boża”¹⁰³.

W 1809 r., po odebraniu części ziem Austrii i włączeniu ich w granice Księstwa Warszawskiego, wraz z klasztorami odeszli kolejni zakonnicy, którzy od tej pory byli synami Prowincji Polskiej¹⁰⁴. Według danych podanych przez Piotra Pawła Gacha, w 1825 r. prowincja galicyjska liczyła już tylko 39 członków, w tym 28 kapłanów, zaledwie czterech kleryków i siedmiu braci konwersów. W archidiecezji lwowskiej żyło 34 dominikanów, a w diecezji przemyskiej – tylko pięciu¹⁰⁵. W ciągu kolejnym niespełna 40 lat ich liczba w prowincji galicyjskiej wrosła prawie o 70%. Było wówczas 66 zakonników, w tym 50 kapłanów, 12 konwersów i tylko 4 kleryków¹⁰⁶.

Z racji braku schematyzmów (katalogów) zakonnych z pierwszych dekad XIX w., musimy poprzestać jedynie na szczątkowych informacjach. Od 1832 r. pochodzą katalogi prowincji galicyjskiej, które z niewielkimi lukami wychodziły przez cały XIX w., a nawet i później. W oparciu o nie w tabeli nr 1.2 zestawilem liczbę zakonników w poszczególnych klasztorach dla kilku wybranych lat. Rozpoczyna go rok 1832, z którego posiadamy pierwsze zachowane katalogi prowincji galicyjskiej. Rok 1846 wybrałem dlatego, że wówczas w Galicji miała miejsce rabacja chłopska. Katalog z 1857 r. został wzięty pod uwagę z tej racji, iż właśnie w nim po raz pierwszy Barącz widnieje w klasztorze w Podkamieniu. Co prawda w konwencie tym był już niecałe dwa lata wcześniej, jako przeor jednak urząd ten pełnił zaledwie pół roku, gdyż podał się do dymisji. Od tego czasu już do końca swojego życia mieszkał i pracował w tym przygranicznym miasteczku. W katalogu z 1857 r. figuruje on jako definito i kaznodzieja generalny. Niestety nie posiadamy katalogów z lat 1855 i 1856, stąd wybór padł właśnie na rok 1857. Schematyzm z 1866 r. po raz pierwszy uwzględni klasztor krakowski, który do prowincji galicyjskiej – jak już wspomniałem – został przyłączony rok wcześniej. W roku 1880 nic specjalnego się nie wydarzyło, co by mogło w szcze-

¹⁰³ S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1, Lwów 1861, s. 345.

¹⁰⁴ W liście z 4 VI 1811 r., zwołującym braci na kapitułę prowincjalną do Sieradza na dzień 8 września tego roku, ówczesny wikariusz prowincji polskiej Mateusz Kozłowski informował współbraci, że 10 II 1810 r. minister spraw religijnych Księstwa Warszawskiego zgodził się na włączenie do Prowincji Polskiej klasztorów, które od 15 lat były odłączone i należały do Prowincji Obu Galicji (por. APPDKr, Pp 44: *Liber Encyclicarum Provinciae Poloniae S. Ordinis Praed. Sub Provincialatu A. R. ac Ex. P. S. T. M. P. Basilii Barski Filij Conv. Cracoviensis Electi in Capitulo Posnaniensi A. D. 1765 Die 14 Septembris Sub Prioratu A. R. ac Ex. P. S. T. M. P. Michaelis Barwiński Supprioro pro tunc existente R. A. P. S. T. L. P. Ludovico Kochmański Depositario Conv. (Crac.) Inchoatus usque ad 1873.*, s. 167-168).

¹⁰⁵ P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich*, s. 405 (tabela 23).

¹⁰⁶ P. P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich*, s. 475 (tabela 89).

gólny sposób wpłynąć na jego wybór. Chodziło raczej o to, aby pokazać liczbę zakonników w roku, który będzie po środku między rokiem 1866 a 1892, kiedy zmarł bohater niniejszej rozprawy.

W latach 1832-1892 liczba zakonników w prowincji wahała się od 49 do 116. W ciągu tego sześćdziesięciolecia liczba dominikanów wzrosła ponad dwukrotnie (o 237%), jednak wybrane przekroje pokazują, że wielkość ta zmieniała się: raz rosła, innym razem malała, ale już w drugiej połowie XIX wieku trend był raczej rosnący.

Warto jeszcze chwilę zwrócić uwagę zarówno na liczbę braci w poszczególnych klasztorach, jak także w określonych grupach zakonników, a mianowicie: kapłanów, braci konwersów czy w końcu kleryków i nowicjuszy. Jeżeli chodzi o klasztory, to przez cały ten okres najliczniejszy był zazwyczaj konwent lwowski. Powód był oczywisty, w klasztorze tym mieścił się dom formacji, a i niemal cały ten czas także kuria prowincjalna. Klasztor lwowski prowadził też parafie, zarówno w mieście, jak i w dwóch podlwowskich wsiach (Krotoszyn i Kościejów), których był właścicielem. Co prawda administratorzy dwóch parafii mieszkali na plebani, jednak asygnowani¹⁰⁷ byli do klasztoru lwowskiego i tam figurują w katalogach z wyraźną informacją, że mieszkają poza konwentem. Czasami poza konwentem byli jeszcze inni ojcowie, którzy na przykład pełnili obowiązki kapłanów wojskowych lub pracowali na Bukowinie, gdzie jednak zakon nie posiadał własnych ośrodków.

Pod względem liczebności przez jakiś czas klasztor lwowski ustępował konwentowi Świętej Trójcy w Krakowie. W tabeli jest to rok 1880, ale okres ten był znacznie dłuższy. Jak już wspomniałem, klasztor krakowski został włączony do prowincji galicyjskiej w 1865 r. Pierwszy raz w katalogach tejże prowincji pojawił się w roku następnym. Wtedy jeszcze pod względem liczby mieszkańców nie przewyższał lwowskiego konwentu Bożego Ciała, ale obserwujemy stopniowy wzrost zakonników w Krakowie. W ciągu 14 lat (od 1866 do 1880) był on niemal dwukrotny. To właśnie tam działały nowicjaty dla kleryków i braci konwersów. Warto jednak podkreślić, iż mimo że właśnie w 1880 r. nie obserwujemy żadnego nowicjusza we Lwowie, to jednak formalnie klasztor lwowski nadal prowadził nowicjat dla konwersów; jedynie nowicjat dla kandydatów do kapłaństwa był prowadzony tylko w Krakowie. Klasztory krakowski i lwowski prowadziły także studia filozoficzno-teologiczne. Należy przypomnieć, że konwent Świętej Trójcy już od kilkunastu lat był pod bezpośrednią jurysdykcją generała zakonu i jako jedyny przeprowadził reformę zakonną generała Wincentego Aleksandra Jandela. Stąd też władze generalne zakonu kładły nacisk na to,

¹⁰⁷ Asygnata – u dominikanów zmiana obsady klasztorów na podstawie pisemnych decyzji przełożonych. Por. M. Daniluk, *Encyklopedia instytucji życia konsekrowanego*, s. 39-40.

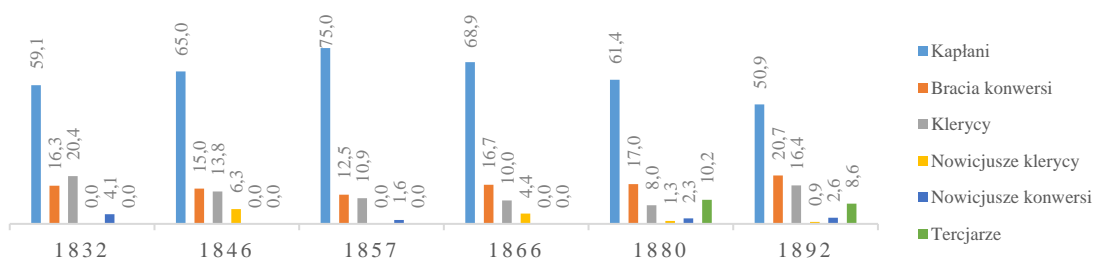
aby młodzi adepci dominikańscy swoją formację początkową przechodzili właśnie w tym klasztorze, pod okiem ojców, którzy specjalnie w tym celu zostali przysłani z innych prowincji Europy Zachodniej, gdzie reforma jandelowska była już zaszczepiona.

Pozostałe klasztory zasadniczo nie były zbyt liczebne. Jeszcze w pierwszych latach wyróżniał się klasztor w Podkamieniu, a to z tej racji, że przez jakiś czas (nawet dosyć długi) to właśnie w nim mieścił się nowicjat. Sam nasz bohater właśnie w tym klasztorze rozpoczynał swoje życie zakonne. Na czwartym miejscu był klasztor w Żółkwi, rywalizujący niekiedy z klasztorem jarosławskim. Jednak i te klasztory należy raczej uznać za mniejsze wspólnoty, chociaż – jak widzimy w tabeli – niektóre posiadały po jednym, najwyżej dwóch zakonników. Trudno więc mówić faktycznie o konwencie (według dominikańskich konstytucji powinien on liczyć przynajmniej 6 zakonników z czynnym prawem głosu, a więc po ślubach wieczystych), formalnie zatem były to domy zakonne (w prawie zakonnym nazywane także wikariatami zakonnymi).

Warto jeszcze krótko przyrzeć się liczebności zakonników z uwzględnieniem określonych grup, mianowicie kapłanów, braci konwersów, kleryków i nowicjuszy. Proporcje te w liczbach względnych dla wybranych powyżej lat przedstawia wykres 1.1.

Wykres 1.1

Stosunek procentowy poszczególnych grup zakonników w Prowincji Św. Jacka w Galicji w XIX wieku (na przykładzie wybranych lat)



Źródło: katalogi Prowincji św. Jacka z poszczególnych lat. Opracowanie własne.

Zasadniczo w prowincji przeważali kapłani („ojcowie”). W 1832 r. stanowili oni ponad 59% wszystkich zakonników w prowincji, w 1846 – już 65%, a 11 lat później – o 10 % więcej; potem następował ich spadek: w 1866 r. było ich ok. 69%, w 1880 – 61,4%, a w 1892 r. – już tylko ok. 51%. Warto zwrócić uwagę, że w miarę wzrastania liczby zakonników, stosunek procentowy kapłanów malał. Jednak należy podkreślić, iż liczba ojców była wyższa od tej, z pierwszej połowy XIX stulecia. Zresztą zrozumiałym jest, że w zakonie kleryckim przeważają kapłani.

Kolejną grupę w zakonie stanowili bracia konwersi, zwani także kooperatorami. Nie mieli oni święceń kapłańskich, do ich zadań należały: posługa w zakrystii czy na furcie klasztornej, prowadzenie gospodarstw klasztornych (np. folwarków), ale także różne prace służebne dla wspólnoty czy kościoła (szewca, stolarza, krawca itd.). W tabeli nr 1.1, jak i w tym wykresie, zostali wyróżnieni „bracia konwersi” i „nowicjusze konwersi”. Ci pierwsi mieli już złożoną profesję zakonną, natomiast drudzy – dopiero odbywali nowicjat. Przez cały ten okres konwersi po ślubach zakonnych procentowo stanowili od 12,5 do około 21%. W przeciwieństwie do kapłanów, w miarę wzrostu liczby zakonników w prowincji rósł także odsetek braci konwersów. Nowicjuszy konwersów nie zawsze można było znaleźć w katalogach, co znaczy, że w niektórych latach ich po prostu nie było. Z wymienionych tutaj lat nie było ich w ogóle w 1846 i 1866 r. Spory odsetek był ich w 1832 r., co razem z profesami daje ponad 20% braci kooperatorów.

Niemalý odsetek stanowili także klerycy: znacznie większy w latach trzydziestych XIX w. niż w drugiej połowie tego stulecia. W badanym okresie systematycznie spadał, dopiero w 1892 r. widzimy jego znaczny wzrost. Spadek powołań zakonnych wynikał często z utrudnień czynionych przez władze państwowe. Wydaje się też, że niski poziom intelektualny i zakonny prowincji nie sprzyjał wzrostowi powołań, ale kwestia ta wymaga jeszcze dogłębnych badań.

W porównaniu z nowicjuszami na braci konwersów, których było niewielu, a czasami w ogóle, więcej obserwujemy nowicjuszy, którzy przygotowywali się do przyjęcia święceń kapłańskich. W XIX w. mieli oni oddzielny nowicjat, nawet jeżeli znajdował się w tym samym klasztorze. Często także za formację obu nowicjatorów mogli być odpowiedzialni oddzielni ojcowie, nazywani „magistrami nowicjatu”; zdarzało się oczywiście i tak, że oboma nowicjatorami zajmował się jeden „magister”. Nowicjuszy kleryków było stosunkowo niewielu, ich odsetek nie przekraczał 6,3%. Widzimy zatem, że rozstrzał był spory: czasem nie było żadnego nowicjusza (jak w 1832 i 1846), innym razem czterech (1846) lub pięciu (1866). Zasadniczo tych powołań do zakonu było mało. Jeżeli jeszcze zważymy, że część z tych nowicjuszy na którymś etapie formacji (a niekiedy także po ślubach wieczystych i święceniach kapłańskich) opuszczała zakon, to sytuacja z powołaniami nie przedstawiała się najlepiej.

W kilku przypadkach w katalogach pojawiają się tzw. „tercjarze”, to świeccy dominikanie, którzy należeli do fraterni III Zakonu św. Dominika¹⁰⁸, działających przy klasztorach

¹⁰⁸ Tercjarz – członek Trzeciego Zakonu, czyli stowarzyszenia wiernych świeckich. Takie stowarzyszenia

dominikańskich. W analizowanych schematyzmach jest o nich mowa pod latami 1880 i 1892. W skali całej prowincji ich odsetek w tych latach był dosyć wysoki i wynosi odpowiednio 10,2 i 8,6%. Nie wiemy do końca, czy tercjarze mieszkali w klasztorze czy poza nim. Raczej należy założyć, że przynajmniej niektórzy z nich mogli mieszkać w klasztorze, ale na pewno nie za klauzurą. Jako przykład takiego tercjarza można podać chociażby br. Angelika Drewaczyńskiego (1826-1899)¹⁰⁹, który mieszkał w klasztorze krakowskim. Ojcowie nawet skarżyli się, że bezprawnie pojawia się na salce rekreacyjnej, stąd 7 lipca 1881 r. zakazano mu przychodzenia na rekreacje ojców¹¹⁰.

Spośród całej tej grupy zakonników należy zwrócić uwagę na prowincjałów, względnie wikariuszy prowincji, którzy stali na czele prowincji i nią kierowali. To oni nadawali jej ton, od nich też zależały kierunki działań zarówno prowincji, jak i poszczególnych klasztorów i zakonników. Oni też decydowali o asygnatach braci, o ich formacji intelektualnej, zatwierdzali wybory na przeorów itd. W tym czasie zdarzały się sytuacje, że obowiązki prowincjała pełnił wikariusz prowincjalny, gdy na tym urzędzie był wakat. Dwa razy prowincją kierowali wikariusze generalni. Byli oni zasadniczo narzucani przez mistrza generalnego zakonu; w jego imieniu i pod jego baczny okiem mieli kierować prowincją. W historii prowincji galicyjskiej, poczynawszy od 1781 a skończywszy na 1927 r.¹¹¹, rządziło nią 27 zakonników, w samym wieku XIX było ich szesnastu, a w czasach Barączy – dziewięciu¹¹².

posiada wiele zakonów, w tym zakon dominikański (zatwierdzony przez Stolicę Apostolską w 1406 r.). Tercjarz zobowiązany był do odbycia nowicjatu i złożenia profesji w formie przyrzeczeń (a nie ślubów zakonnych). Jego celem jest dążenie do doskonałości w świecie, żyjąc duchowością zakonu, do którego należy (np., duchowością dominikańską). Por. M. Daniluk, *Encyklopedia instytucji życia konsekrowanego*, s. 370; T. Wytrwał, *Zakony trzecie, tercjarze*, [w:] EK, t. 20, Lublin 2014, kol. 1196-1997. Szerzej o III Zakonie św. Dominika zob. np. M. Scarampi, *Il Terz' Ordine Domenicano*, Chieri 1949; *Słuchaj, tak do Ciebie przemawia Historia! Niezbędnik dla profesów Trzeciego Zakonu Dominikańskiego*, wybór dokumentów i komentarze M. K. Kominek, Warszawa 2011; C. Masson, *Des laïcs chez les prêcheurs. De l'ordre de la pénitence aux fraternités laïques, une histoire du tiers-ordre dominicain*, Paris 2016.

¹⁰⁹ Zob. nekrologi: „Róża Duchowna” 2 (1899), nr 4, s. 94; „Czas” [Krakowski], 52 (1899), nr 41 (z 19 II), s. 2; „Kurier Warszawski”, 79 (1899), nr 51, s. 7. Zob. także APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruszyny biograficzne*, s. 301-302; R. Świętochowski, *Drewaczyński Angelik (1826-1899), dominikanin, malarz*, [w:] PSB, t. 5, Kraków 1939-1946, s. 370-371; tenże, *Drewaczyński Jan imię zakonne Angelik (1826-1899), dominikanin, malarz religijny*, [w:] EK, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 201-202.

¹¹⁰ APPDKr, Kr 12: *Incipit Liber Quartus Consiliorum Patrum in Conventu Cracoviensi Sanctissimae Trinitatis Ordinis Praedicatorum Anno Domini 1772 Die 16 Novembris. Triennium Prioratus peragente Adm. Rndo ac Eximio Patre Sacrae Theologiae Magistro Exprovinciali Patre Basilio Barski et aliorum*, s. 337. Księga ta doprowadzona jest do 1888 r.

¹¹¹ Właśnie wtedy doszło do przywrócenia (reaktywowania) Polskiej Prowincji św. Jacka, której prowincjałem został dotychczasowy prowincjał galicyjski, Teofil Szczurecki. To właśnie on doprowadził do reaktywowania dawnej prowincji polskiej, która przestała istnieć w okresie zaborów. Od 1919 r. Prowincja św. Jacka w Galicji i Lodomerii i Rzeczypospolitej Krakowskiej nosiła nazwę Prowincja św. Jacka w Polsce, a od 1927 r. – Prowincja Polska św. Jacka. Por. M. Miławicki, *Szczurecki Andrzej Teofil (1889–1975), dominikanin, prowincjał*, [w:] PSB, t. 47, Kraków 2010–2011, s. 490-491.

¹¹² Tej najważniejszej grupie społecznej dominikanów galicyjskich poświęciłem oddzielny artykuł, nie ma więc konieczności szczegółowego omawiania każdego z nich. Por. M. Miławicki, *Prowincjałowie dominikań-*

W grupie tej znajdziemy ludzi wyjątkowych, wykształconych (posiadających najwyższy stopień naukowy w zakonie – magistra św. teologii), ale także są wśród nich również zakonnicy przeciętni. Już ta elita dominikańska w Galicji pokazuje zróżnicowanie braci w prowincji. Większość prowincjałów wybieranych była już w dojrzałym wieku, głównie między pięćdziesiątym a sześćdziesiątym rokiem życia, chociaż spotykamy zarówno starszych jak i młodszych. Niektórzy funkcję tę pełnili przez kilka kadencji, na ogół dwie, chociaż rekordzista na urzędzie prowincjalnym spędził aż pięć kadencji, co razem dało 13 lat. Trzeba jednak podkreślić, że jeszcze kilku innych zakonników zasiadało na tym stanowisku ponad 10 lat.

Biografia tytułowego bohatera wymaga zwrócenia uwagi na kilku prowincjałów, z którymi miał on kontakt. Należy chociażby wspomnieć o Jakubie (Wincentym) Grochowski (1796-1868), za którego rządów Barącz wstąpił do zakonu. Na prowincjała Grochowski został wybrany w stosunkowo młodym wieku, gdyż liczył jedynie 35 lat, w tym tylko 10 lat był kapłanem. Zarówno przed, jak i po skończonej kadencji, był przeorem klasztoru w Żółkwi, również w okresie, kiedy mieszkał i pracował w nim Sadok Barącz. Za prowincjalatu jego następcy – Piotra (Zachariasza) Korotkiewicza (1803-1873)¹¹³ – młody wówczas brat Sadok przyjął święcenia kapłańskie (1838), ale okazję do poznania mieli już wcześniej. To właśnie za jego przeorstwa w klasztorze w Podkamieniu Barącz odbywał nowicjat. Jak sam zapisał w kronice, 19 lipca 1835 r. przeor Korotkiewicz wygłosił nawet okolicznościową mowę z okazji jego obłóczyn (przywdziania stroju zakonnego)¹¹⁴. Ojciec Piotr był prowincjałem w różnych odstępach czasu, razem na tym urzędzie spędził 13 lat. Wcześniej pełnił stanowisko przeora klasztorów w Czortkowie i Podkamieniu. Przez jakiś czas przeorstwo w ostatnim klasztorze łączył z funkcją prowincjała, nadal mieszkając w Podkamieniu, tam też zorganizował kurię prowincjalną (do 1840). W przerwie między pierwszym a drugim prowincjalatem (1844-1848) był proboszczem parafii Bożego Ciała we Lwowie (inkardynowanej do lwowskiego klasztoru o tym samym wezwaniu). Drugi raz na urząd prowincjalny został wybrany na kapitule prowincjalnej 12 lipca 1848 r. w Żółkwi. Zasiadając na stanowisku prowincjała, jednocześnie nadal pełnił urząd proboszcza parafii dominikańskiej we Lwowie. Gdy w 1848 r. władze austriackie brały pod uwagę kolejną kasatę klasztorów,

skiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. R. Kozyrski, Lublin 2019, s. 485-517.

¹¹³ Por. Barącz S., *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, s. 324-325; tenże, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 184; tenże, *Rys dziejów*, t. 1, 361-363; R. Świętochowski, *Korotkiewicz Piotr Zachariasz (1803-1873), konspirator, prowincjał dominikaninów*, [w:] PSB, t. 14, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 98-99.

¹¹⁴ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 25.

wówczas Korotkiewicz stanął w obronie zakonów. Liberalnym kołom wiedeńskim zarzucał nie tylko to, że „pod płaszczykiem wolności własne swe zyski kryją”, ale przez kasaty zakonów chcą przejąć dobra klasztorne.

„[...] dość majątków naszych już zabrali – wołał w Centralnej Radzie Narodowej – resztę wypada nam i trzeba chronić od rozbicia [...] i jeśli będziemy opierać się temu zaborowi, cienie prajców naszych błogosławić nam będą”¹¹⁵.

Korotkiewicz podjął się również zbierania podpisów pod petycją, aby Wiedeń nie doprowadził do likwidacji zakonów w swojej monarchii. Dnia 20 września 1848 r. w liście do braci z prowincji pisał o potrzebie zbierania podpisów od obywateli. Zalecenie to szczególnie kierował do przełożonych klasztorów. Ale jednocześnie zachęcał:

„Starajcie się przez życie wasze udowodniać, że jesteście pożytecznymi Kościoła Ś[więtego] sługami i życzliwymi obywatelami kraju, którego przodkowie uposażyli domy”¹¹⁶.

Niestety ta kadencja trwała bardzo krótko, gdyż władze kościelne ściągnęły go z funkcji za zaangażowanie polityczno-patriotyczne, a jego miejsce zajął dotychczasowy wikariusz prowincji, o. Hipolit Przesłowski (1801-1869). Tak o tym możemy przeczytać w ręcznej notatce zamieszczonej w schematyzmie prowincji z 1848 r.:

„Tenże Prowincjał Korotkiewicz suspendowany został na żądanie Instancji wojskowej po bombardowaniu przez Austriaków Lwowa nad dniu [sic!] 2 i 3 list[opada] [1]848 i Dekretem Konsystorza Lwow[skiego] ob[rządu] łac[ińskiego] z dnia 13go listop[ada] do Li 25 i5 [sic!] – urzędowanie polecono Wikaremu Prowincji Hipo[litowi] Przesłowskiemu, którą to zmianę ogłosił Wikariusz pismem z dnia 17go list[opada] 1848”¹¹⁷.

W kronice klasztoru podkamińskiego odnotował to także Sadok Barącz:

„W r. 1848 wybrała kapituła prowincjalna w Żółkwi na prowincjała o. Piotra Korotkiewicza, który jednak dnia 14 XI w skutek nakazu rządowego złożyć musiał swe urzędowanie, oddając takowe w ręce o. Hipolita Przesłowskiego wikarego Prowincji”¹¹⁸.

Po niemal 20 latach (4 lipca 1867) Korotkiewicz ponownie został wybrany na prowincjała i był nim przez kolejne dwie kadencje. W trakcie sprawowania drugiej kadencji zmarł we Lwowie dnia 23 kwietnia 1873 r.¹¹⁹

¹¹⁵ Cyt. za: M. Stolarczyk, *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego w galicyjskiej Wiosnie Ludów. Próba charakterystyki*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicja. Zbiór studiów*, red. W. Wic, Kraków 1999 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 267), s. 71.

¹¹⁶ ЦДІАУЛ, Ф. 851, оп. 1, с. 22, s. 1-2 (jego odpis w: tamże, Ф. 851, оп. 1, с. 11, k. 16r).

¹¹⁷ Egzemplarz tego schematyzmu wydany razem z dyrektoriem liturgicznym prowincji (*Directorium Divini Officii [...] Ordinis Praedicatorum pro anno Domini MDCCCXLVIII ad usum conventuum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodomeriae [...]*, Lwów 1847) znajduje się w APPDKr, bez sygnatury. Notatka mieści się na stronie 8 części zawierającej schematyzm. Cytuje ją E. Chomentowska, *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918. Studium źródłoznawcze*, Lublin 2016 (Prace Ośrodka Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce KUL, 14), s. 106, przyp. 146. Nie jest wykluczone, że autorem notatki jest o. Albert Smarzewski (1799-1857), który wówczas odpowiedzialny był za opracowanie katalogów prowincji.

¹¹⁸ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 37.

¹¹⁹ Por. APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 83. Robert Święto-

Przez długi okres prowincją św. Jacka kierował również o. Leon Ulanowski (1799-1857)¹²⁰. Pierwszy raz prowincjałem był w latach 1844-1848, bezpośrednio po Korotkiewiczu. Sadok Barącz w kronice klasztoru podkamińskiego napisał, że Ulanowski był kandydatem arcybiskupa lwowskiego Franciszka de Paula Pisztki (czes. František Pištek) (1786-1846)¹²¹, który nie chciał, aby bracia po raz kolejny na tę funkcję wybrali Korotkiewicza.

„Mimo sprzeciwu arcybiskupa lwowskiego – pisze kronikarz – kapituła prowincjalna zebrana 22 VII 1844 we Lwowie wybrała go [tj. Korotkiewicza – M.M.] na prowincjała. Lecz on sam nastawał na to, żeby ojcowie wybrali innego na ten urząd. Wyszedł więc ukartowany przez arcybiskupa o. Leon Ulanowski”¹²².

Po dwuletniej przerwie Ulanowski został mianowany wikariuszem prowincji i funkcję tę pełnił przez dwa lata, do 1852 r., kiedy formalnie wybrano go ponownie na prowincjała. W trakcie drugiej kadencji zmarł. W zachowanych po nim papierach znajduje się krótkie, dwunastostronicowe wspomnienie pt. *Opisanie mojej biografii*¹²³. Zawiera ono tylko fragment życia Ulanowskiego – głównie lata przedzakonne, kiedy młody wówczas Jakub (takie imię otrzymał na chrzcie) kształcił się w gimnazjum w Przemyślu i na Fakultecie Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Czasom dominikańskim poświęcił tylko stronę, lakońicznie wspominając o wstąpieniu do zakonu, złożonych ślubach zakonnych i przyjętych święceniach kapłańskich, w końcu o objęciu urzędu przeorskiego w Potoku Żółtym, a potem we Lwowie. Czy zamierzał on kontynuować wspomnienia – trudno powiedzieć. Nie wiemy, czy świadomie przerwał pisanie, czy może przerwała śmierć. Niestety ten fragment autobiografii niewiele wnosi do jego życia zakonnego, a tym bardziej do czasów, kiedy przyszło mu kierować prowincją. W Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie zachował się nawet poszyt listów prowincjała Ulanowskiego i jego następców do braci¹²⁴. Wzmiankowana księga obejmuje lata 1851-1893, a więc dotyczy już drugiej jego

chowski (*Korotkiewicz Piotr*, s. 98) podaje, że Korotkiewicz wygłosił kazanie na pogrzebie wybitnego historyka i pracownika Ossolineum, Karola Szajnochy. Msza pogrzebowa miała miejsce w kościele OO. Bernardynów we Lwowie 31 I 1868 r. Jednak według Józefa Gustawa Krajewskiego (*Karol Szajnocha w setną rocznicę urodzin 1818-1918*, Lwów 1918 (Biblioteka Macierzy Polskiej, 110), s. 39) i Klemensa Kanteckiego (*Żywot Karola Szajnochy*, [w:] *Dzieła Karola Szajnochy*, t. 10: *Dwa lata dziejów naszych (dokończenie)*. Żywot Karola Szajnochy, Warszawa 1878, s. 416) wówczas kazanie wygłosił karmelita Marcin Czerwiński. Obaj autorzy przytaczają nawet fragmenty tego kazania.

¹²⁰ K. Gabryel, *Ulanowski Leon (1799-1857), dominikanin, autor prac o obrazie M. B. w lwowskim kościele Bożego Ciała*, [w:] SPTK, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 369-370; S. Brzozowski, *Ulanowski Leon OP*, [w:] EK, t. 19, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 1316.

¹²¹ Zob. B. Kumor, *Pisztek Franciszek*, [w:] PSB, t. 26, Wrocław-Kraków-Łódź 1981, s. 581-583. Szerzej o metropolitach lwowskich ob. łac. w okresie zaborów zob. tenże, *Obsada metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1772-1918*, „Analecta Cracoviensia”, 9 (1977) s. 447-468.

¹²² APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkaminie, s. 34.

¹²³ APPDKr, bez sygnatury, Teczka osobowa o. Leona Ulanowskiego, bez paginacji. Wspomnienia są jedną z wielu dokumentów, które znajdują się w tej jednostce archiwalnej.

¹²⁴ ЦДДАУЛ, Ф. 851, оп. 1, спр. 16.

kadencji; doprowadzona jest do połowy kadencji ostatniego z naszych prowincjałów, o. Antonina Thira (1844-1914)¹²⁵.

Warto jeszcze chwilę zatrzymać się nad dwoma ostatnimi prowincjałami, którzy byli synami Prowincji Austriackiej (Prowincja Imperii). Pius Józef (Franciszek) Markl pochodził z Sybinu (niem. Hermannstadt) w Transylwanii (obecnie na terenie Rumunii), a do zakonu dominikańskiego wstąpił w Wiedniu. Ciekawe jednak, że edukację na poziomie szkoły średniej ukończył w tym samym gimnazjum co Barącz – w Stanisławowie, potem studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim. To zapewne potwierdzałoby zdanie br. Kazimierza Jucewicza, że Markl był Polakiem, ale urodzonym w Siedmiogrodzie¹²⁶. Zanim wstąpił do dominikanów próbował szczęścia w zakonie franciszkańskim i jako brat mniejszy studiował w Instytucie Teologicznym dla zakonników przy Uniwersytecie Lwowskim. Do zakonu dominikanów wstąpił w Wiedniu, tam też ukończył studia teologiczne i przyjął święcenia kapłańskie. Zaraz po święceniach pozostał w stolicy Austrii, gdzie był między innymi magistrem braci studentów, a potem przeorem tamtejszego klasztoru. W latach siedemdziesiątych XIX w. na polecenie generała zakonu Wincentego Jandela przybył do Krakowa, gdzie został komisarzem generalnym tamtejszego konwentu, potem także magistrem braci nowicjuszy i studentów, w końcu subprzeorem i przeorem klasztoru. Następnie na kilkanaście lat wrócił do swojej macierzystej prowincji (był m.in. przeorem klasztoru w Ołomuńcu na Murawach), przez chwilę przebywał także w klasztorze w Sankt Petersburgu, pracując przy kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej jako wikary i kaznodzieja dla niemieckich katolików¹²⁷. Do Galicji powrócił po 12 latach. W 1890 r. generał zakonu José Maria Larroca (1813-1891) mianował go prowincjałem dominikanów galicyjskich. Niestety jego rządy były w ograniczone, gdyż nad nim stał wizytator generalny, wspomniany już Antonin Thir, którego potem generał zakonu mianował wikariuszem generalnym, a następnie prowincjałem Prowincji św. Jacka. Pius Markl już nie powrócił do swego macierzystego klasztoru w Wiedniu, ale pozostał w Galicji; pełnił jeszcze różne funkcje w prowincji, w tym przeora klasztoru w Borku Starym koło Tyczyna. Zmarł w wieku 67 lat we Lwowie w drodze powrotnej do swojego klasztoru z kuracji, którą odbywał w Kossowie. Jego ciało spoczęło w grobowcu dominika-

¹²⁵ Por. ADKW, Bucher 279: Album der Reichprovinz, s. 40; „Analecta Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum”, 23-24 (1915-1916), t. 12, s. 33-35 (nekrolog); M. Miławicki, *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, s. 515.

¹²⁶ APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruszyny biograficzne*, s. 201.

¹²⁷ Por. M. Miławicki, *Dominicans in Saint Petersburg, 1816-1892. A prosopographical study*, [w:] *I Dominicani e la Russia*, a cura di V.Š. Dóci, H. Destivelle, con la collaborazione di F. Simonelli, Roma 2019 (Institutum Historicum Ordinis Praedicatorum Dissertationes Historicae 37), s. 216, 217, 222, 224, 248.

ńskim na Cmentarzu Łyczakowskim¹²⁸.

Skąpe informacje posiadamy o drugim austriackim dominikaninie – wspomnianym już Antoninie Thirze. Wiadomo, że pochodził z Riegersburga w Austrii, a do zakonu wstąpił w Grazu. Tam też odbył formację zakonną i intelektualną. Później przez wiele lat był przeorem klasztoru na Węgrzech. Przez krótki okres był także prowincjałem dominikanów szkockich i sekretarzem generała zakonu Larroca. To właśnie on mianował go swoim wikariuszem dla prowincji galicyjskiej, a po roku – jej prowincjałem. Po 15 latach sprawowania tego urzędu powrócił do powrócił do Grazu. Zmarł tamże w 1914 r.¹²⁹

Nominacje obu synów Prowincji Imperii wynikały z tego, że władze generalne w Rzymie chciały przeprowadzić reformę prowincji galicyjskiej. Widząc, iż jej synowie nie są w stanie jej przeprowadzić – a raczej nie są nią zainteresowani – mieli to dokonać zakonnicy z prowincji już zreformowanych. Właśnie w tym celu zostali wysłani między innymi wspomniani Markl i Thir. Sadok Barącz we wprowadzonej przez siebie kronice pisał o ich przybyciu do Podkamienia w 1890 r. Ich zadaniem – zapisał – było zaprowadzenie ściślejszej klauzury w tamtejszym klasztorze¹³⁰. Sadok nie znajdował słów potępienia dla Thira, który – jak podkreślał – był „najgorzej dla nas usposobiony”, a celem jego reformy było wyłudzenie od polskich dominikanów pieniędzy na rzecz włoskich współbraci.

„Do sytu przez wrogów nabechtany – pisał o nim – zaprowadził ściślejszą klauzurę, przemienił klasztor w kryminal ostatnich łotrów. Na samym wstępie obraził mię, bo mu tak zapewne nakazano. Pokazywałem mu moje prace literackie. Z największą obojętnością to przeglądał i traktował to per an bagatel, że to wszystko nic nie znaczy. Włochy zjedli majątek kościelny, papieża na żebrzy puścili, i zaprowadzają obserwę w klasztorach bogatszych, aby wszystkie ich dochody do Rzymu wpływały. Świat myśli, że to dobre są zmiany ta obserwa. To tylko blichtr, tuman puszczonej dla zamydlenia ócz, głównie rozchodzi się tu o pieniądź, który pod pozorem obserwy zabierać będą [...] Skutki misji wizytatora Thira już się uwidoczniły. Pokasował dawnych przeorów w Żółkwi, Jezupolu, w Bohorodczanach – i sprowadzili swoich formalistów, którzy się pod nazwą obserwantów podszywają tylko, gdy rzeczywiście obserwantami nie są, formę zewnętrzną zachowują [...]”¹³¹.

O niechęci wobec Antonina Thira pisał także kronikarz, a jednocześnie subprzeor klasztoru jarosławskiego, Wincenty Podlewski (1846-1918), który wcześniej odbywał formację w nowicjacie pod baczny okiem komisarza Markla, a później był jego prawą ręką (jako subprzeor) podczas kierowania klaszturem krakowskim w latach siedemdziesiątych

¹²⁸ Por. *Schematismus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum ad Provinciam Imperii (Austriaco-Hungarici) Pertinentium Anno Domini 1901*, Cassoviae 1900, s. 32, 36; J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, „Nasza Przeszłość”, 87 (1997), s. 356.

¹²⁹ Por. APPDKr, Pp 79: *Series Fratrum, Sororum et Beefactorum ad Beneficia Ordinis receptorum in Domino Defunctorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum transcript in Conventu Płocensi 1798 a F. D[ominico] W[aligórski] e C[onventu] et P[rovincia] ejusdem*, k. 37.

¹³⁰ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 253.

¹³¹ APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 193-194.

XIX stulecia¹³². Z pewnością nie miał on nic do samego Piusa, którego nadal cenił, ale do samego wizytatora Thira, którego prowincjał również musiał słuchać.

„Rok 1890. Ten rok nowy rozpoczęliśmy jak zwykle Uroczystością Różańca N[ajświętszego] Im[ienia] Jezus, prosząc Boga o błog[osławień]stwo dla Zakonu naszej Prowincji, która ciągle najeżdżana przez wizytatorów, niedołęgów, zamiast się podnosić, do upadku raczej się chyli – a na dobrych chęciach nam polskim dominikanom nie zbywa – mogła się była odbyć w r[oku] z[eszłym] kap[itula] prowincjalska i wszystko by ożyło, a tak już oto i maj nadchodzi r. 1890, a tu dopiero słyhać, że znów nowy wizytator zjeżdża z Rzymu w osobie o. Antona [sic!] Thira! Co Bóg da, zobaczymy”¹³³.

Kilkanaście stron dalej pisał jednak o niepokoju, jaki wywołuje milcząca postawa prowincjała Markła na działania podejmowane przez wizytatora:

„W początkach listopada [1891 r. – M.M.] rozpoczęły się w naszej prowincji nowe wizytacje b[yłego] wizytatora O. T[h]ira, który, pomimo że od roku dano nam prowincjała w osobie P[rzewielebnego] O. Piusa Markła, rozpoczął swe rządy wtedy, kiedy nawet jeszcze urządowanie nie ogłosił się nowy O. Jenerał w Zakonie, podejrzewamy go więc, że może to czyni samowolnie, chociażby to było wielkim nadużyciem, ale znów z drugiej strony zupełne milczenie O. Prowincjała napełnia nas niepokojem i niepewnością, co jest tym wszystkim – znosimy to więc w milczeniu i oczekiwaniu co stąd wyniknie, a rzecz ta cała wiele przeszkadza pracy nad chwałą Bożą i zbawieniem dusz, bo nam wszystkim odbiera pokój, tak niezbędny w służbie Bożej”.

I zaraz dodaje, że główne klasztory w prowincji zapełniają się braćmi niemieckimi, co – jego zdaniem – jest „zgorzeniem pobożnego ludu i zgwałceniem praw i porządku narodowości”¹³⁴. W 1897 r., a więc pięć lat po śmierci Barącz, o. Antonin Górnisiewicz w kronice klasztoru podkamińskiego odnotował, że reforma ta nie przyniosła żadnych efektów, wręcz przeciwnie, pojawiło się jeszcze większe zniszczenie i spustoszenie.

„Nie dopuszczałem – pisał – iż z zaprowadzonej obserwy naszej wyjdą takie kawalery światowe, mal-kontenty! Dziwaki niewyrobione, leniwe dzieciuchy i szorstkie gbury! Brak magistrów, Włochy i Niemcy na winie i piwie ufundowali ś[więta] obserwę w Galicji! A o. Thir rozdrażnia nas!”¹³⁵.

Już na przykładzie wspomnianych powyżej prowincjałów widzimy różnorodność wśród braci kaznodziejów w Galicji. Niestety brak badań prozopograficznych nad dominikanami galicyjskimi w badanym okresie nie pozwala na lepsze poznanie struktury tej grupy pod względem jej pochodzenia terytorialnego i społecznego, narodowości, czasami także wyznania (zdarzało się bowiem, że do zakonu wstępowali katolicy innych obrządków niż rzymskokatolicki, czego najlepszym przykładem jest chociażby ochrzczony w obrządku ormiańskim Barącz), w końcu wykształcenia (przed i w zakonie) oraz pełnionych funkcji.

¹³² Szerzej na jego temat zob. M. Miławicki, *O. Wincenty Maria Podlewski (1846-1918) – przeor jarosławski i propagator Kultu Matki Bożej w Jarosławiu*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia”, 23 (2017), s. 240-264.

¹³³ APPDKr, Js 2: Liber Memorabilium Conventus Ordinis Praedicatorum incipiendo ab Julio 1861 ad 1938, s. 50.

¹³⁴ Tamże, s. 64.

¹³⁵ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 6.

Pewne dane biograficzne części braci przedstawiła Edyta Chomentowska. Otóż badaczka w oparciu o schematyzmy prowincji galicyjskiej dominikanów omówiła mieszkańców konwentu Panny Marii w Jarosławiu w latach 1851-1918 r.¹³⁶ W tym czasie przez ów klasztor przewinęło się 66 dominikanów. Dla niemal połowy z nich (48%) pobyt w Jarosławiu był bardzo krótkim epizodem, trwającym od roku do dwóch lat, niewiele mniej (44%) było takich, którzy w klasztorze mieszkali od trzech do dziesięciu lat; i w końcu znalazło się czterech zakonników, którzy w klasztorze jarosławskim spędzili od 12 do 23 lat. Niektórzy do klasztoru byli asygnowani kilkakrotnie. Aż 75% zakonników było kapłanami, pozostali to bracia konwersi lub tercjarze, czyli świeccy należący do III Zakonu św. Dominika, którzy na co dzień żyli w klasztorze¹³⁷. Jeżeli chodzi o pochodzenie, większość z nich wywodziła się z Galicji, co świadczy o oddziaływaniu prowincji głównie na ten region, chociaż w składzie personalnym zarówno konwentu jarosławskiego, jak i innych klasztorów, znajdowali się przedstawiciele różnych narodowości zamieszkujących Monarchię Habsburską (Czesi, Austriacy, Niemcy czy Węgrzy), ale także wywodzących się z Królestwa Polskiego, Prus (głównie z Górnego Śląska i Śląska Opolskiego oraz Warmii), a po kasatach klasztornych w imperium rosyjskim – także z rosyjskich guberni zachodnich (głównie z terenów dawnej Rzeczypospolitej, które w wyniku rozbiorów zostały włączone do Cesarstwa Rosyjskiego)¹³⁸. Pod względem kariery w zakonie, wielu z nich do klasztoru jarosławskiego trafiła mając już dosyć długi staż życia zakonnego, niektórzy z nich pełnili w prowincji także ważne obowiązki (w nomenklaturze zakonnej nazywane „oficjami”), jak na przykład prowincjała, magistra braci kleryków czy przeora w różnych klasztorach. Tym bardziej, że z racji iż w zakonie dominikańskim nie ma *stabilitas loci* („stałości miejsca”) – jak to jest w tradycji zakonów mniszych – dominikanie przemieszczają się w ramach prowincji i mogą przebywać w różnych klasztorach. Zaprezentowany przez Chomentowską wstępny portret zbiorowy wspólnoty jarosławskiej z pewnością odzwierciedla także skład personalny innych wspól-

¹³⁶ E. Chomentowska, *Skład osobowy klasztoru Dominikanów w Jarosławiu w latach 1851–1918 (na podstawie schematyzmów prowincji galicyjskiej)*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu...*, s. 119-151.

¹³⁷ Należy jednak podkreślić, iż znaczna część tercjarzy dominikańskich miała własne rodziny i mieszkała w swoich domach. Świeccy dominikanie żyjący w klasztorach należeli do wyjątków i tylko ich uwzględniały katalogi dominikańskie.

¹³⁸ Warto podkreślić, iż w latach 1886-1918 dosyć spora grupa rekrutujących się do Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka mężczyzn pochodziła z diecezji tarnowskiej. Stanowiła ona , stanowiąca najwięcej powołań było z diecezji tarnowskiej, która w całości leżała w Galicji. Kandydaci z tej diecezji stanowili około 21 % wszystkich kandydatów do zakonu w tym okresie. Z tej grupy w zakonie do końca życia pozostało zaledwie 29 % wszystkich dominikanów, którzy pochodzili z tej diecezji (w perspektywie wszystkich kandydatów w prowincji – stanowi to jedynie 5%). Szerzej zob. M. Miławicki, *Powołania dominikańskie z diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918 w świetle katalogów w Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4: *Ludzie Kościoła*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 115-152.

not. A warto podkreślić, że pod względem liczby zakonników klasztor jarosławski zasadniczo należał do średnich placówek dominikańskich w Galicji.

Warto jeszcze chwilę zatrzymać się nad zakonnikami pochodzącymi z terenów, które nie podlegały jurysdykcji Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Dotyczy to Niemców, Czechów czy Węgrów, którzy podobnie jak bracia z Galicji, mieli obywatelstwo austriackie, ale także obywateli Prus, Królestwa Polskiego i Rosji. Zresztą można było to już zobaczyć, gdy pisałem o prowincjałach galicyjskich, których narzuciła zakonna kuria generalna w Rzymie. Z pewnością w Prowincji św. Jacka w Galicji znajdziemy znacznie więcej Niemców, Austriaków, Czechów czy Węgrów. Niektórzy z nich nie byli jednak synami prowincji galicyjskiej, ale Prowincji *Imperii* i zostali przysłani w celu przeprowadzenia reformy zakonnej. Już pobieżna lektura schematyzmów dominikanów galicyjskich pozwala zobaczyć, iż na terenie Galicji było ich wielu. Wspominałem już o Piusie Marklu czy Antoninie Thirze, ale można jeszcze wymienić dwóch Morawian – Piotra Żaczka (1865-1947)¹³⁹ i Sadoka Werbergera (1882-1935)¹⁴⁰ czy pochodzącego z Grazu Austriaka Dominika Azulę (1839-1911)¹⁴¹, którzy przez pewien czas byli przeorami klasztoru krakowskiego (już w schyłkowym okresie życia Barącza lub już po jego śmierci). Wspominałem także przysłanego przez generała Jandela włoskiego dominikanina Mariana Pavoniego, który również miał pomóc w reformie klasztoru krakowskiego. Ich obecność znacząco uwidoczniła się dopiero od lat sześćdziesiątych XIX stulecia. W Galicji pracowało znacznie więcej braci należących do innych prowincji dominikańskich. Zagadnienie to wymaga dalszych studiów. Zresztą niektórzy z nich, tutaj nie wspomniani, jeszcze pojawią się w dalszej części niniejszego rozdziału.

Brakuje również danych odnośnie wykształcenia zakonników. Szczególnie chodzi o ich edukację przed zakonem. Wiadomo, iż prawo państwowe dawało możliwość wstąpienia do zakonu tylko tym kandydatom, którzy mieli ukończony 24. rok życia i posiadali maturę. Niektórzy jednak do zakonu wstępowali nieco wcześniej i w ramach tzw. „postulatu” kontynuowali naukę na poziomie szkoły średniej, by potem rozpocząć roczny nowicjat, a po nim studia filozoficzno-teologiczne, które w latach 1783-1819 odbywały się w jednym dla

¹³⁹ Już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości był jednym z odpowiedzialnych za reaktywowanie prowincji polskiej, która miała odrodzić się (obok prowincji galicyjskiej) już w duchu reformy jandelowskiej. Szerzej na jego temat zob. J.A. Spież, *Przyczynek do dziejów współpracy dominikanów polskich i czeskich. Ojciec Piotr Zaczek – odnowiciel prowincji czeskiej i polskiej zakonu*, s. 211-226.

¹⁴⁰ Por. APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruzszyny biograficzne*, s. 295; „Róża Duchowna”, 34 (1935), nr 12, s. 420.

¹⁴¹ APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruzszyny biograficzne*, s. 205; ADKW, Bucher 279: *Album der Reichprovin*, s. 49.

wszystkich kleryków diecezjalnych i zakonnych Galicyjskim Seminarium Głównym we Lwowie¹⁴², a w latach 1829-1869 - w Instytucie Teologicznym dla zakonników (*Studium domesticum pro Ordinibus Regularium*), a dopiero potem w studium zakonnym w klasztorach w Krakowie i we Lwowie¹⁴³. Niektórzy bracia wysyłani byli na studia zagraniczne: początkowo był to głównie Rzym, ale od lat sześćdziesiątych – także Leuven (Belgia), Wiedeń i Graz¹⁴⁴. Jednak również i to zagadnienie wymaga jeszcze badań.

Z racji, iż aż przez cztery dekady dominikańscy studenci musieli uczęszczać na wykłady do wspólnego dla zakonników instytutu teologicznego, warto poświęcić mu nieco uwagi, tym bardziej, że do tej pory pisali o nim jedynie franciszkanin konwentualny Damian Synowiec, poświęcając mu jeden rozdział w swojej rozprawie doktorskiej o działalności duszpasterskiej franciszkanów galicyjskiej w okresie niewoli narodowej¹⁴⁵ i ks. Stanisław Ludwik Piech¹⁴⁶. Otóż po likwidacji Galicyjskiego Seminarium Głównego we Lwowie w 1819 r. zakony powróciły do prowadzenia oddzielnych domów studiów, w których kształcili zakonników. Jednak zgodnie z prawem austriackim musieli mieć wykwalifikowaną kadrę, która przed specjalną komisją zdawała egzamin, umożliwiającą jej prowadzenie wykładów. Okazało się, że wiele zakonów nie była w stanie skompletować odpowiednich braci, którzy mogliby z godnie z austriackim prawem prowadzić zajęcia. Po dekadzie prób prowadzenia studiów na własną rękę większość prowincjałów zakonnych zdecydowało się połączyć siły i utworzyć wspólne seminarium (instytut), który kształciłby wszystkich zakonników z Galicji. W ten sposób w 1829 r. powstało *Studium privatum pro Regularibus Clericis*, będące pod zarządem arcybiskupa lwowskiego ob. łac., częściowo finansowane przez państwo, a częściowo przez same zakony. Warto podkreślić, że jedynie jezuita nie włączyli się

¹⁴² Szerzej o Galicyjskim Seminarium Generalnym zob. np. M. Rechowicz, *Zagadnienie powołań kapłańskich w okresie działalności pojózefińskiego seminarium generalnego w dawnej Galicji (1790-1819)*, „Nasza Przeszłość” 4 (1948) s. 209-224; tenże, *Z dziejów gospodarczych Galicyjskiego Seminarium Generalnego*, „Roczniki Humanistyczne”, 4 (1953), nr 4, s. 117-156; tenże, *Studia alumnów w galicyjskim Seminarium Generalnym (1790-1819)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 2 (1955), s. 61-107; tenże, *Karność alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym o. ł. (1790-1819)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 3 (1956), s. 119-160; J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, Katowice 1996, s. 142-157.

¹⁴³ Por. M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256-2006). Церква і суспільство. Статті і матеріали*, Львів 2006, s. 39-50.

¹⁴⁴ Zapewne nie wysyłano braci do Innsbrucku. W wydanych metrykach tego uniwersytetu tylko sporadycznie pojawiają się dominikanie i to tylko w wieku XVIII. Metryki z następnego stulecia nie wymieniają już żadnego.

¹⁴⁵ Szerzej zob. J.D. Synowiec, *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*, Lublin 1969, s. 349-370 i 444-449 (aneks). Maszynopis dostępny w AFK, sygn. E-I-255. Archiwizacja o. dr. Franciszkowi Solarzowi OFMConv składam najserdeczniejsze podziękowanie za udostępnienie maszynopisu.

¹⁴⁶ S.L. Piech, *Studium teologiczne dla zakonników w Galicji 1824-1890*, „Przegląd Kalwaryjski”, 15 (2011), s. 249-258.

w ten wspólny projekt i prowadzili własne studium. Wspomniany franciszkanin podkreśla, że studia w tym instytucie zakonnym trwały pięć lat, na które składały się: dwuletni kurs z filozofii i trzyletni z teologii. Program nauczania w nim tylko w niewielkim stopniu odbiegał od tego, który realizowali studenci Wydziału Filozoficznego, a następnie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego. Na przykład w ramach studium filozoficznego klerycy zakonni nie mieli historii, przyrody i łaciny, stąd później nie mogli ubiegać się na inne wydziały uniwersyteckie prócz teologicznego. Wykładający w nim zakonnicy, a czasami również księża diecezjalni, musieli zdać specjalny egzamin przed konsystorzem arcybiskupim, który dopiero po nim zatwierdzał kandydaturę na profesora. Samo *Studium domesticum pro Ordinibus Regularium* działało do 1889 r., wymarło z powodu, że poszczególne zakony przestały wysyłać swoich kleryków, gdyż zaczęły zakładać własne studia zakonne. Dominikanie galicyjscy zrezygnowali z kształcenia swoich braci już w 1869 r.; od tej pory studenci studiowali w domach studiów, działających przy klasztorach w Krakowie i we Lwowie¹⁴⁷.

Warto podkreślić, iż przez długi okres czasu dominikanie byli na drugim miejscu pod względem liczby studentów, którzy kształcili się w danym roku w tym instytucie. Najbardziej zasilali go klerycy bernardyńscy. Jednak od 1849 r. liczba studentów dominikańskich zaczęła maleć. Zapewne wiązało się to ze spadkiem powołań do zakonu. Niestety trend ten utrzymywał się przez dłuższy czas. Dalszych badań wymagałaby kwestia, w jakim stopniu studia te wpłynęły – pozywnie czy negatywnie – na rozwój życia dominikańskiego w Galicji, jak również na ich zaangażowanie w życie religijno-społeczno-kulturalne lokalnych społeczności, w których później posługiwali jako duszpasterze.

Badania nad dziejami zakonu kaznodziejskiego w Galicji w XIX w. są dopiero w fazie początkowej, nie sposób więc więcej powiedzieć o karierze zakonnej i naukowej tamtejszych dominikanów, a możemy jedynie oprzeć się na pojedynczych przykładach. Wśród wspomnianych wyżej zakonników niektórzy posiadali zakonny tytuł naukowy lektora świętej teologii, inni natomiast tytuł kaznodziei generalnego (*praedicator generalis*), który zakon nadawał za osiągnięcia w dziedzinie kaznodziejskiej. Z racji, iż oba te tytuły posiadał również Sadok Barącz, w dalszej części poświęcimy im nieco więcej uwagi. Zarówno tytuły naukowe (oprócz lektora były jeszcze bakałarz i magister św. teologii), jak i kaznodziejskie, świadczyły o działalności dydaktyczno-naukowej czy duszpasterskiej ich posiadaczy. W tra-

¹⁴⁷ Ogólnie o studiach dominikańskich we Lwowie w XIX w. zob. M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256-2006). Церква і суспільство. Статті у пам'ятку*, Львів 2006, s. 39-50.

dycji bowiem zakonu św. Dominika właśnie nauka i kaznodziejstwo stanowiły ważne elementy. W zakonie było to potwierdzeniem ich biegłości i zaangażowania.

1.3. Działalność

Chociaż józefińska polityka wyznaniowa faktycznie istniała tylko do 1848 r., to jej skutki były obecne w mentalności duchowieństwa i społeczeństwa, a także w funkcjonowaniu Kościoła (w tym zakonów) i relacji państwo-kościelnych były obecne przez cały okres zaborów. Z duchownych stworzyła ona raczej urzędników niż duszpasterzy, a samo duszpasterstwo i działalność kulturalna miały być podporządkowane polityce państwowej¹⁴⁸. Józefinizm na lata ukształtował także działalność duszpasterską, kulturalną i społeczną dominikanów galicyjskich.

Duszpasterstwo dominikanów zasadniczo nie odróżniało się od pozostałych zakonów czy duchowieństwa diecezjalnego¹⁴⁹. Głównie skupiało się ono wokół parafii i sanktuariów maryjnych, a także bractw i stowarzyszeń religijnych. Przez nie bracia kaznodzieje kształtowali u wiernych kulturę religijną, zarówno podejście do liturgii (sprawowania sakramentów świętych), jak i pobożności ludowej¹⁵⁰. Prowadzeniem parafii zajmowało się aż osiem klasztorów, czyli 61% wszystkich placówek w prowincji. Klasztor lwowski prowadził nie tylko parafię Bożego Ciała w mieście, ale były do niego inkorporowane dwie parafie w Krotoszynie i Kościejowie, obie leżące w powiecie lwowskim. A asygnowany do konwentu lwowskiego był Bonawentura Drużbacki (1814-1897) jako kooperator ekspozytury w Țibeni (węg. *Istensegíts*) nieopodal Suczawy na Bukowinie w latach 1856-1866. Od 1867 r. już nie widnieje on w schematyzmach dominikańskich, ale nadal figuruje jako administrator tejże parafii w katalogu archidiecezji lwowskiej ob. łac. Jak można wnioskować, właśnie wówczas eksklaustrował się do tej diecezji i nadal pozostawał na Bukowinie, która jurysdykcyjnie podlegała arcybiskupowi lwowskiemu. Już jako kapłana diecezjalnego widzimy go cho-

¹⁴⁸ Zob. np. M. Małecki, *Ksiądz – urzędnik czy kapłan, czyli o reformach stosunków administracyjnych duchowieństwa rzymskokatolickiego w Galicji w dobie józefinizmu*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, 2 (2008), s. 155-161; tenże, *Ideologiczne podstawy reform terezańsko-józefińskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, 3 (2010), s. 111-119.

¹⁴⁹ Podstawowe uwagi o działalności społeczno-kulturalnej zakonów pod zaborami zob. np. E. Jabłońska-Deptuła, *La sensibilité religieuse polonaise, le patriotisme et la liberté*, „Summarium”, 19 (1990), s. 35-51; też, *Działalność społeczno-kulturalna zakonów w XIX wieku*, [w:] *Społeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce 1994, s. 53-60; K. Warda, *Działalność społeczno-kulturalna duchowieństwa zakonnego w Sandomierskiem w XIX wieku*, [w:] *Aktywność społeczno-kulturalna Kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1995, s. 49-59; P.P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999.

¹⁵⁰ Zob. M. Miławicki, *Pobożność ludowa w pracy duszpasterskiej dominikanów na ziemiach polskich*, „Teofil” 2005, nr 2 (22), s. 55-110.

ciażby w kapelanii we wsi Josif (węg. *Józsefszállás*), gdzie pracował już do śmierci, która nastąpiła 13 listopada 1897 r.¹⁵¹ Jak wynika z literatury, Družbacki posługiwał nie tylko wśród katolików polskich, ale również węgierskich¹⁵². Tak więc dominikanie galicyjscy głównie zajmowali się sprawowaniem sakramentów świętych, głoszeniem kazań i katechizacją. Można zatem wnioskować, iż dominikanów galicyjskich najbardziej absorbowala właśnie praca parafialna.

Większość klasztorów dominikańskich prowadziła sanktuaria maryjne, w których czczono wizerunki Matki Boskiej. Te *loca sacra* miały głównie charakter lokalny, wyjątkiem mógł być Lwów i Podkamięń, gdzie kult obrazów od początku związany był z dominikanami i to oni doprowadzili do ich koronacji w XVIII w.¹⁵³. Szerszy zasięg mógł mieć również kult piety (rzeźby) Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu, którą początkowo opiekowali się jezuici (oni też doprowadzili do jej koronacji), a kilka lat po ich kasacie opiekę nad nią objęli bracia kaznodzieje¹⁵⁴. W XIX w. kult wizerunków lwowskiego i podkamięńskiego był ciągle kontynuowany, o czym świadczyły pielgrzymki i liczne wota. Wiele świadectw kultu obrazu podkamięńskiego w swojej kronice podał Sadok Barącz. W przypadku natomiast lwowskiego obrazu Matki Boskiej Zwycięskiej (nie mylić z alabastrową figurą, zwaną Matką Boską „Jackową”) o jego kulcie mogą świadczyć dwa opracowania prowincjała Leona Ulanowskiego: pierwsze, liczące 52 strony wydane z okazji setnej rocznicy koronacji (1851 r.)¹⁵⁵ i drugie, znacznie obszerniejsze, bo ponad 280-stronnicowe,

¹⁵¹ Od 1866 r. w katalogach archidiecezji lwowskiej wyraźnie jest podane, że należy do zakonu dominikańskiego, natomiast w kolejnych rocznikach – już tego nie podawano, w późniejszych, w spisie kapłanów mających jubileusz kapłaństwa (zwanym „jubilatami”), wyraźnie wymieniony jest w gronie duchowieństwa diecezjalnego.

¹⁵² Por. A. Notter, *A Szent-István-Társulat története ötvenedik rendes közgyűlése alkalmából*, Budapest 1904, s. 52. Ze współczesnych badaczy dziejów narodowościowych na Bukowinie Bonawenturę Družbickiego wspomina np. H.F. van Drunen, *„A Sanguine Buch”*. *Regional Identification in Habsburg Bukovina, 1774-1919*, Amsterdam 2013, s. 89-91 (wersja cyfrowa: <https://dare.uva.nl/search?identifier=b050d774-ec51-401f-8eda-ffb85b33c048> – stan na 15 II 2020).

¹⁵³ Zob. np. A. J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 57 (1995), nr 3-4, s. 301-306; tenże, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003, s. 21-25; B. Rok, W. Wojtkiewicz-Rok, *Kościół dominikanów lwowskich - przyczynek do badań nad sanktuariami dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006, s. 195-206; A. Smoliński, *Góra Różańcowa – miejsce święte i magiczne*, „Wiadomości Historyczne”, 50 (2007), nr 4, s. 59-64; T. Dywan, *Dominikańskie sanktuaria maryjne na ziemiach ruskich i ich rola w kształtowaniu kultury prowincjonalnej podczas uroczystości w XVIII w.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 5), s. 327-247; tenże, *Kształtowanie kultury prowincjonalnej w katolickich sanktuariach maryjnych na Kresach Południowo-Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014, s. 49-72 (mowa o dominikańskich sanktuariach we Lwowie, w Łucku i Podkamięniu).

¹⁵⁴ Szerzej zob. *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*. *Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 16).

¹⁵⁵ L. Ulanowski, *Wiadomość historyczna w krótkości skreślona o cudownym obrazie Matki boskiej, przez ś. Łukasza Ewangelistę malowanym, w kościele Bożego Ciała WW. XX. Dominikanów we Lwowie łaskami*

wydane dwa lata później¹⁵⁶. Sam Barącz wiele miejsca poświęcił sanktuarium podkamieńskiemu¹⁵⁷. Jeżeli zaś idzie o kult piety jarosławskiej, to – jak podkreślają badacze, ale także sami dominikanie – w pierwszych dziesięcioleciach został on niemal zaniechany, udało się go nieco ożywić dopiero przeorowi Donatowi Piątkowskiemu (1812-1877)¹⁵⁸, ale największe zasługi w odrodzenie się kultu rzeźby Matki Boskiej Bolesnej położył wspomniany już przeor i kustosz Wincenty Podlewski. Jeden i drugi w tym celu wydawali broszury poświęcone dziejom cudownej rzeźby¹⁵⁹.

Pozostałe kościoły dominikańskie w Galicji również posiadały wizerunki, które do czekały się koronacji dopiero w pierwszej połowie XX w.¹⁶⁰, a więc już kilka dekad po śmierci Sadoka Barączza. Można tu chociażby wspomnieć o dominikańskich wizerunkach maryjnych z Dzikowa-Tarnobrzega (1904)¹⁶¹, Borku Starego (1919)¹⁶², Krakowa (1921)¹⁶³

słynącym, przy uroczystym obchodzie stoletniej pamiątki koronacji tegoż obrazu za staraniem [...] do druku w roku 1851 podana], Lwów 1851.

¹⁵⁶ L. Ulanowski, *Obraz Najświętszej Maryi Panny Matki Boskiej przez Ś. Łukasza Ewangelistę malowany w kościele Bożego Ciała WW. XX. Dominikanów we Lwowie, łaskami i cudami słynący*, Lwów 1853.

¹⁵⁷ S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870; tenże, *Wiadomość o klasztorze OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1887.

¹⁵⁸ B. Kumor, *Piątkowski Donat (1813-1877)*, [w:] SPTK, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 356.

¹⁵⁹ D. Piątkowski, *Najświętsza Panna Maryja cudowna w Jarosławiu*, Rzeszów 1864; [W.M. Podlewski], *Nowenna do Matki Boskiej Bolesnej cudami wstawionej w kościele OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Kraków 1899; W.M. Podlewski, *Najświętsza Panna Maryja cudowna w Jarosławiu w kościele Polnym OO. Dominikanów. Jej cuda i łaski jako też i koronacja Jej cudownej statuy z dokumentów autentycznych zebrał i opisał i z dodatkiem nabożeństwa do druku podał [...] przeor klasztoru Jarosławskiego*, Kraków 1892. Wydana w 1892 r. praca Podlewskiego w dużej części powtarza dzieło Piątkowskiego; Podlewski dodał tylko pieśni i modlitwy, a w części poświęconej historii kultu w kilku akapitach uzupełnił ostatnie ćwierć wieku.

¹⁶⁰ Szerzej zob. np. A. Witkowska, *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717-1992*, [w:] *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, pod red. A. Jackowskiego, Kraków 1996², s. 87-103; też, *Maryjne «loca sacrum» na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*, [w:] tamże, s. 105-121; U. Sołjan, *Ośrodki kultu maryjnego w Karpatach polskich (1772-1992)*, Kraków 2002 (Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Monografia, 21).

¹⁶¹ Zob. *Obraz cudowny Najświętszej Maryi Panny w Dzikowie i jego zbliżająca się koronacja*, „Solidas Marianus”, 3 (1904), z. 11; S. Płaszczycza, *Krótki rys dziejów Cudownego Obrazu Matki Boskiej Dzikowskiej*, [w:] *Dwa symbole Tarnobrzega*, oprac. i wstępem opatrzył T. Zych, Tarnobrzeg 2004, s. 76-149.

¹⁶² S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878; C. Markiewicz, *Najświętsza Panna Maryja w kościele OO. Dominikanów w Borku Starym pod Rzeszowem*, Żółkiew 1904; Sz. Niezgodna, *Ciebie na wieki wychwalać będziemy. Dla uczczenia 70 rocznicy koronacji cudownego Obrazu Matki Bożej w Borku Starym 1919-1989*, Borek Stary-Przemyśl 1989; *Z dziejów sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa*, red. P.M. Bełch, Tyczyn 1995; M. L. Niedziela, *Charakterystyka biblioteki klasztoru dominikanów w Borku Starym w XVII i XVIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»”, 1996, nr 1/3, s. 196-203; tenże, *Sanktuarium maryjne dominikanów w Borku Starym w latach 1670-1823. Mentalność duchowieństwa i wiernych*, [w:] *Z dziejów Tyczyna i regionu*, praca zbiorowa, Tyczyn 1998; P.M. Bełch, *Sanktuarium Maryjne w Borku Starym koło Rzeszowa*, Borek Stary 2002.

¹⁶³ K.M. Żukiewicz, *Dwie dominikańskie rocznice: siedemsetletnia zgonu św. o. Dominika, siedemsetletnia urodzin kaznodziejskiego zakonu na ziemiach polskich 1221-1921, uswietnione koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej w Krakowie*, Kraków 1921; tenże, *Cudowny obraz Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich dominikanów*, Kraków 1921; tenże, *W hołdzie Marji. Koronacja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich dominikanów i kazania podczas tej uroczystości wygłoszone*, Kraków 1922.

czy Żółkwi (1929)¹⁶⁴. Jednak kultem lokalnym cieszyły się one już w okresie nowożytnym. W naszym już stuleciu koronacji doczekała się kopia obrazu Matki Bożej Czortkowskiej, jednak oryginał, który cieszył się kultem w czasach Barącza i wcześniej – nadal nie jest koronowany i obecnie znajduje się w dominikańskim kościele św. Jacka w Warszawie (na Starym Mieście)¹⁶⁵. Pod koniec swojego życia Barącz wydał książkę o cudownych obrazach w Polsce, podkreślając, że większość z nich czczona była w świątyniach dominikańskich, wśród nich wymienia wszystkie kościoły braci kaznodziejów istniejące w dziewiętnastowiecznej Galicji¹⁶⁶.

Klasztor krakowski poza sanktuarium maryjnym prowadził także „sanktuarium św. Jacka”. I chociaż nie było ono oficjalnie ustanowione przez władze kościelne, to było ono – szczególnie w okresie niewoli narodowej – miejscem pielgrzymek, tym bardziej że uważano go wówczas – podobnie jak w wiekach wcześniejszych – za jednego z patronów Polski¹⁶⁷. Św. Jacek cieszył się wyjątkowym kultem wśród Ślązaków, którzy co roku pielgrzymowali do jego grobu w kościele Świętej Trójcy w Krakowie¹⁶⁸.

Ważnym aspektem działalności duszpasterskiej były także bractwa i stowarzyszenia religijne¹⁶⁹ działające przy klasztorach. Niestety nie posiadamy jeszcze badań na ich temat, zwłaszcza o ich oddziaływaniu na społeczeństwo w badanym okresie. Można jednak przypuszczać, iż podobnie jak stowarzyszenia jezuickie¹⁷⁰, prowadziły one działalność społeczno-kulturalną. Zagadnienie to nie jest łatwe. Po pierwsze, nie zachowało się wiele źródeł, które pozwoliłyby lepiej rozpoznać ich działalność, ponadto nie dla wszystkich grup zachowały się spisy członków, co z pewnością byłoby punktem wyjścia w badaniu ich od-

¹⁶⁴ K.M. Żukiewicz, *Królewska pocięcha cudowna Matka Boska Różańcowa w kościele żółkiewskich dominikanów*, Żółkiew 1929.

¹⁶⁵ Jeszcze przed drugą wojną światową Konstanty Maria Żukiewicz (1874-1948) podjął starania o koronację obrazu. Zakończyły się one sukcesem i zgodą Stolicy Apostolskiej, ale sememu aktowi koronacji stanęła na przeszkodzie wojna. Szerzej o historii kultu tego wizerunku zob. L. Fostyk-Skowierzak, *Cudowny obraz Matki Bożej Różańcowej. Źródło życia duchowego mieszkańców Czortkowa*, Kraków 2019.

¹⁶⁶ S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891.

¹⁶⁷ O ustanowieniu św. Jacka patronem Polski zob. A. Nocoń, *Dzieje ustanowienia św. Jacka głównym patronem Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 40 (2007), z. 1, s. 97-113.

¹⁶⁸ Zob. np. J. Myszor, *Pielgrzymki Górnoślązaków w XIX i na początku XX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 15 (1982), s. 164; J. Górecki, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914*, Katowice 1994, *passim*; tenże, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914*, „Niepodległość i Pamięć”, 4 (1997), nr 2, s. 155, 156-157; tenże, *Pielgrzymowanie Górnoślązaków do grobu św. Jacka w Krakowie*, „Peregrinus Cracoviensis”, 18 (2007), s. 149-165; tenże, *Tęsknota za niepodległą Polską w fenomenie pielgrzymowania Górnoślązaków*, „Niepodległość i Pamięć”, 16 (2009), s. 29-30.

¹⁶⁹ O definicji bractw i stowarzyszeń religijnych oraz ich typologii zob. np. B. Kumor, *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowych*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu*, t. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1969, s. 503-545; J. Flaga, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin, 2004.

¹⁷⁰ Zob. S. Cieślak, *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013 (Studia i materiały do dziejów jezuitów polskich, 23).

działywania na społeczeństwo galicyjskie. W środowisku dominikańskim na pierwszy plan wysuwały się bractwa różańcowe, których początki sięgały wieków średnich i nowożytnych. Szczególne znaczenie miały one w tych miejscach, gdzie dominikanie prowadzili sanktuaria maryjne. To właśnie zadaniem członkiń i członków bractw różańcowych było prowadzenie modlitwy różańcowej, ale także dbanie o ołtarz Matki Bożej, gdzie zazwyczaj znajdował się cudowny Jej wizerunek¹⁷¹.

To co łączyło miejsca kultu, parafie i wspomniane bractwa – to kaznodziejstwo, które bracia kaznodzieje głosili w świątyniach podczas niedzielnych nabożeństw, odpustów w sanktuariach i w końcu wśród członkiń i członków bractw różańcowych i innych stowarzyszeń religijnych. Dla zakonników z pewnością była to okazja do głoszenia Ewangelii, a przez słowo – do kształtowania języka i kultury polskiej, a przede wszystkim postaw moralnych, społecznych i patriotycznych.

Autor broszury o dominikanach galicyjskich w XIX w. stwierdza, że wśród dominikanów nie było żadnych ważniejszych kaznodziejów. Mało tego, podkreśla on, że niektórzy z synów św. Dominika tak źle głosili, że powinno im się tego zabronić¹⁷². W tej opinii może było coś na rzeczy, skoro Józef Sebastian Pelczar w swojej pracy poświęconej dziejom kaznodziejstwa w Polsce wymienia tylko dwóch dominikanów prowincji galicyjskiej św. Jacka: jej prowincjała Piotra Zachariasza Korotkiewicza¹⁷³ i przeora klasztoru lwowskiego Jakuba Patlewicza (1846-1900)¹⁷⁴. Co prawda Pelczar podaje jeszcze dwóch innych dominikanów związanych z klasztorem krakowskim: Wincentego Plebankiewicza (1806-1844) i Innocentego Szeligę (1819-1887), jednak w okresie ich działalności kaznodziejskiej nie byli związani z prowincją galicyjską zakonu, należeli wówczas do prowincji polskiej, a Szeliga był nawet jej prowincjałem¹⁷⁵. Pierwszy z nich uważany był za najwybitniejszego kaznodzieję w Krakowie w pierwszej połowie XIX wieku¹⁷⁶. Kazania Plebankiewicza Barącz wydał w dwóch tomach¹⁷⁷.

¹⁷¹ D. Piątkowski, *Korona Maryi, czyli Książka różańcowa najśladszego Imienia Jezus i Najświętszej Panny Maryi, według zwyczaju Arcybractwa lwowskiego zostającego przy kościele Bożego Ciała WW. OO. Dominikanów*, Lwów 1851.

¹⁷² Por. X.Y.X, *Zakon dominikański w Galicji*, Berlin 1879, s. 15.

¹⁷³ P. Korotkiewicz, *Mowy religijną mianą w kościele OO. Dominikanów we Lwowie 24 Marca 1848 po południu [...]*, Lwów 1848; tenże, *Kazania na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, miane w kościele parafialnym OO. Dominikanów w Czortkowie [...]*, Lwów 1850.

¹⁷⁴ J. Patlewicz, *Podniesienie ducha w Tajemnicach Różańca św.* (Lwów 1883) i *Nauki różańcowe na miesiąc Październik* (Lwów 1885).

¹⁷⁵ Por. J.S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, Kraków 1917, s. 343, 418, 420.

¹⁷⁶ Por. J. Urban, *Życie religijne w Wolnym Mieście Krakowie z okręgiem*, [w:], *Rzeczpospolita Krakowska 1815-1846. Materiały z sesji naukowej 23 maja 2015 roku*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016 (Kraków w Dziejach Narodu), s. 137, przyp. 46.

¹⁷⁷ *Nauki religijne Wincentego Plebankiewicza, dominikanina*, t. 1-2, zebrał i wyd. S. Barącz, Lwów 1881-

W zakonie dominikańskim wybitniejsi kaznodzieje – przynajmniej z punktu widzenia władz zakonnych – otrzymywali tytuł kaznodziei generalnego (*praedicator generalis*). Aby go otrzymać nie wystarczyło mieć osiągnięcia na niwie kaznodziejstwa, ale cechować się uczonością i prawością życia. Pobieżna lektura zachowanych schematyzmów prowincji galicyjskiej zakonu św. Dominika pokazuje, że wielu zakonników cieszyło się tym tytułem. Posiadał go także Sadok Barącz.

Niestety ciągle nie zbadany jest wpływ kaznodziejstwa dominikańskiego na kształtowanie się mentalności społeczeństwa galicyjskiego. Wiadomo, że niejednokrotnie kaznodzieje, nie tylko dominikańscy, poprzez głoszone kazania, misje ludowe czy rekolekcje i konferencje nie tylko kształtowali postawy religijne i moralne, ale również społeczne i patriotyczne. Dominikański historyk Robert Świętochowski podaje, że w drugiej połowie XIX w. jako kaznodzieja ludowy wybił się Jędrzej Górniewicz, zarazem działacz różnaczy, który jednak pracował sam, a nie z towarzyszami, jak to było w zwyczaju podczas głoszenia misji ludowych (świętych)¹⁷⁸. Jednak wpływ jego kaznodziejstwa na mentalność wiernych nie doczekał się jeszcze studiów. Wiadomo, że pozytywne oddziaływania – trudno jednak powiedzieć w jakim stopniu – miała praca kilku dominikanów, którzy wraz z przedstawicielami innych zakonów reewangelizowali ludność diecezji tarnowskiej i przemyskiej po tzw. „rabacji galicyjskiej”, która miała miejsce w 1846 r.¹⁷⁹

Zakonicy, chociaż może w niewielkim stopniu, byli obecni również w przestrzeni kulturalnej Galicji¹⁸⁰. Pierwszym i zasadniczym przejawem tej obecności była działalność oświatowa. I chociaż już w okresie józefińskim władze austriackie dążyły do odebrania zakonowi szkolnictwa – z racji braku osób były zmuszone jednak w jakimś przynajmniej stopniu nadal powierzyć je właśnie zakonnikom i zakonnicom. W porównaniu do niektórych zakonów (np. jezuitów) bracia kaznodzieje tylko w niewielkim stopniu brały w nim udział. Jeszcze w ostatniej ćwierci XVIII stulecia szkoły trywialne działały przy klasztorach w Podkamieniu (od 1774), Tyśmienicy (od 1799) i Żółkwi¹⁸¹. O istnieniu placówki w Tyśmienicy

1884.

¹⁷⁸ R. Świętochowski, *Wkład kulturalny zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, Kraków 1966, s. 3 (maszynopis w Bibliotece Dominikanów w Krakowie).

¹⁷⁹ Por. R. Świętochowski, *Sanktuarium maryjne w Jarosławiu*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” 48(1962), z. 5, s. 149; K. Kamiński, „Okropne dzieje przyniósł nam czas”. *Duchowieństwo diecezji tarnowskiej wobec wydarzeń 1846 roku*, Tarnów 2015, s. 167-168.

¹⁸⁰ Ta część powstała w oparciu o wcześniejszy mój artykuł pt. „... i jest jednym ze światła swego zakonu w Galicji”. *Sadok Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX wieku*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 19 (2020), s. 141-181.

¹⁸¹ Por. np. S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, s. 191, 193-194, 197; T. Fiutowski, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913, s. 14; F. Majchrowicz, *Szkolnictwo polskie pod zaborem austriackim w czasie Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Epoka wielkiej reformy*.

mowa jest jeszcze w wizytacji biskupiej z 1817 r.¹⁸², a w Żółkwi – z 1822 r.¹⁸³ W przypadku szkoły tyśmienickiej wspomniana wizytacja jest ostatnią o niej wzmianką źródłową; można założyć, iż nie istniała ona już w latach dwudziestych XIX stulecia. W działalności zaś szkoły żółkiewskiej musiała nastąpić przerwa między latami dwudziestymi a czterdziestymi tego wieku. Sadok Barącz bowiem pisze, że szkołę normalną (*Normalschule*) dominikanie żółkiewscy prowadzili od 1841 r. W roku 1818 dominikanom powierzono także prowadzenie szkoły głównej (*Hauptschule*) przy klasztorze lwowskim, obok istniejącej w murach klasztornych II gimnazjum „dominikańskiego”¹⁸⁴. Jednak gimnazjum było placówką państwową i prowadzoną przez nauczycieli świeckich (poza oczywiście katechetami, którymi byli kapłani diecezjalni)¹⁸⁵.

Studia i materiały do dziejów oświaty w Polsce XVIII wieku, Lwów-Warszawa 1923, s. 131-132; D. Chirowski, *Dzieje miasta Tyśmienicy*, Lwów 1938, s. 27; M. Krupa, *Szkoła ludowa w Galicji w latach 1772-1790*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 24(1981), s. 61; J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, Katowice 1996, s. 252, 255; J. Chachaj, *Łacińskie szkoły parafialne na terenie metropolii lwowskiej w epoce nowożytnej*, Lublin (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Źródła i monografie, 290; Prace z historii szkolnictwa w Polsce, 13), s. 70, 74; R. Pelczar, *Rzymskokatolickie szkoły trywialne w Galicji 1774-1875*, Lublin 2014, s. 33 (zasadniczo książka ta omawia jedynie część Galicji – diecezję przemyską).

¹⁸² Por. S. Barącz, *Dzieje Tyśmienicy*, [w:] tenże, *Pamiętniki dziejów polskich*, Lwów 1855, s. 250; J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, s. 257. Sadok Barącz pisze, że tego roku ustalono fundusz dla nauczyciela: hr. Marcellowa Potocka ufundowała 20, gmina polska i ruska – razem 60, ormiańska – 18, społeczność żydowska – 14, a klasztor zobowiązał się dawać 10 reńskich w srebrze rocznie.

¹⁸³ Por. *Visitationsbericht des Erzbischofs Andreas Graf Ankwicz von Lemberg aus dem Jahre 1822*, [w:] J. Mikrut, *Bischofe aus Galizien berichten an Kaiser Franz I. Ein Beitrag zur Geschichte der Katholischen Kirche in der Habsburgermonarchie*, Wien 1995, s. 317-319. Z wizytacji wynika, że nauczanie w tej trzyklasowej szkole jest dostateczne, część przedmiotów uczono bardzo dobrze, inne stały na miernym poziomie. Nauczycielami są raczej osoby świeckie. Znacznie gorzej wizytator ocenia kondycję samej wspólnoty dominikańskiej, którą wówczas kierował Krzysztof Dębicki (1775-1834), późniejszy prowincjał dominikanów w Galicji przez dwie trzyletnie kadencje (1825-1831).

¹⁸⁴ Zob. np. M. Baranowski, *Założenie szkoły głównej u OO. Dominikanów we Lwowie*, „Szkoła” 1894, nr 27, s. 345-346; A. Ładyżyński, *Galicyjskie szkoły główne w latach 1774-1869*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Pedagogiczne” 93 (1993), s. 26; I. Röskau-Rydel, *Kultur an der Peripherie des Habsburger Reiches. Die Geschichte des Bildungswesens und der kulturellen Einrichtungen in Lemberg von 1772-1848*, (Studien der Forschungsstelle Ostmitteleuropa an der Universität Dortmund, 15), Wiesbaden 1993 s. 87-89; też, *Rozwój szkolnictwa ludowego we Lwowie w latach 1772-1848*, „Prace Historyczne” 121 (1997), s. 380-381. Dotychczas na temat gimnazjum dominikańskiego posiadamy jedynie pracę magisterską: S. Pater, *Szkoła Główna Dominikańska we Lwowie w latach 1817-1861 na tle organizacji szkolnictwa ludowego w Galicji w okresie przedautonomicznym*, Wrocław 1965, ss. 76 (napisana na Uniwersytecie Wrocławskim pod kierunkiem doc. dr M. Chamcówniej). Maszynopis dostępny m.in. w bibliotece podręcznej Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. W zasobach Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie zachował się znaczny zbiór dokumentów jej dotyczących z lat 1818-1885, jak np. wykazy nauczycieli i uczniów, dzienniki lekcyjne itd. Por. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, fond 418, opis 1, sprawy od 809-859. Ich wykaz podaje np. T. Krzyżowski, *Wybrane materiały archiwalne do historii Kościoła rzymskokatolickiego w zasobie Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Inwentarze zespołów archiwalnych (XIV-XX wiek)*, t. 1, Lwów-Kraków 2016 (Biblioteka Historyczna Archiwum Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie. Seria A. Źródła i Materiały, 17), s. 309-311.

¹⁸⁵ II Gimnazjum Dominikańskie także powstało w 1818 r. Miała ona jednak charakter szkoły państwowej i nie prowadzili ją zakonnicy. Początkowo znajdowało się ono na Wałach Gubernatorskich, a w okresie międzywojennym – na ul. Podwalnej. W 1850 r. placówka ta została przekształcona na 8-klasowe gimnazjum

Prowadzenie i utrzymywanie szkoły głównej, wówczas trzeciej tego typu w mieście, władze państwowe nakazały dwóm klasztorom – dominikańskiemu i franciszkańskiemu. Oba konwenty przeciwstawiały się temu, tłumacząc się złym stanem finansowym i brakiem braci gotowych do pracy pedagogicznej. Niestety władze państwowe nie uwzględniały odwołań zakonników, tłumacząc to tym, że są zobligowane do wykonania dekretu cesarskiego. Oba klasztory były zobowiązane nie tylko do zapewnienia kadry nauczycielskiej, ale także pokrywania wszystkich kosztów związanych z jej utrzymaniem, z pensjami nauczycielskimi włącznie. Szkołę ulokowano w przylegającej do klasztoru kamienicy przy ulicy Ormiańskiej. Początkowo kadra nauczycielska wywodziła się z osób świeckich, ale w przyszłości miała być ona stworzona z zakonników, którzy będą pracować za darmo, nie obciążając tym samym państwowego funduszu oświatowego. Dominikanie całkowicie przejęli kierownictwo i nauczanie w szkole dopiero w 1839 r. W drugim etapie dziejów szkoły, kiedy była ona pod faktycznym kierownictwem dominikańskim, przewinęło się także wielu świeckich, którzy pracowali w niej jako pomocnicy nauczycielscy lub praktykanci, w ten sposób przygotowując się do objęcia posady nauczyciela w innych szkołach¹⁸⁶. Ogólnie udało się ustalić, że w latach 1818-1889 pracowało w niej 22 dominikanów, w tym dwóch dyrektorów, 9 katechetów i 13 nauczycieli. W gronie nauczycieli znajdowali się także franciszkanie konwentualni (zamiast finansowego wkładu w utrzymanie szkoły), ale także jeden karmelita i kilku duchownych diecezjalnych: dwóch kapłanów rzymskokatolickich, jeden ormiańskokatolicki i jeden unicki, który uczył religii dzieci wyznania greckokatolickiego. Należy zwrócić uwagę na dwóch braci kaznodziejów, którzy w jej dziejach odegrali istotną rolę. W pierwszym rzędzie trzeba wspomnieć o długoletnim dyrektorze placówki – Antoninie Żaaku

klasyk. Od 1908 r. nazwa została ustalona na: Państwowe II Gimnazjum im. Karola Szajnochy (ten wybitny historyk był absolwentem tej szkoły). W latach 1820-1919 językiem nauczania był język niemiecki. Zob. F. Bostel, *Stuletni jubileusz II Gimnazjum we Lwowie*, „Wiadomości z Dziejów Wychowania i Szkolnictwa w Polsce” 1921, nr 1, s. 8–10; I. Röskau-Rydel, *Kultur an der Peripherie des Habsburger Reiches*, s. 159-163; G. Siudut, *Warunki kształcenia inteligencji w lwowskich gimnazjach państwowych w dobie autonomii 1867-1914*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura*, t. 1: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1995 (Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 194), s. 84-86; *Historia szkolnictwa, oświaty i wychowania na ziemiach odłączonych II Rzeczypospolitej Kresach Południowo-Wschodnich*, t. 6: *II (drugie) Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Karola Szajnochy we Lwowie (nr 560) (lata szkolne 1819/20 – 1938/39). Dokumenty z przeszłości*, cz. 1-4, oprac. J. Kowalczyk, Kraków 2008 (w przeważającej części zawiera całe sprawozdania szkolne); M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772-1914*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 13(2010), s. 350-351.

¹⁸⁶ Szerzej zob. M. Miławicki, „*Hauptschule bey den Dominikanern zu Lemberg*”. *Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski”, 2020-2021, s. 139-181. Tamże starsza literatura przedmiotu. Już po oddaniu mojego artykułu do druku na rynku wydawniczym ukazała się książka Romana Pelczara poświęcona dziejom szkół głównych w Galicji w XIX wieku, gdzie mowa również o dominikańskiej szkole głównej. Zob. R. Pelczar, *Szkoły główne w Galicji w latach 1775-1873*, Rzeszów 2021 (Galicja i jej dziedzictwo, 26).

(1807-1884), który z pochodzenia był Czechem, ale od początku należącym do Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jaka. Większość swojego zakonnego życia spędził we Lwowie, w tym ponad pół wieku (1832-1884) kierował „dominikańską” szkołą główną. Przez pewien czas urząd dyrektora szkoły łączył z obowiązkami przeora konwentu Bożego Ciała. Niemal ćwierć wieku (w latach 1837-1843, 1858-1878) w szkole tej pracował także Wincenty Jaremowicz (1810-1878), który przez cały ten okres nauczał religii. Dominikańska *Hauptschule* działała do 1889 r., kiedy to władze państwowe zwolniły klasztor Bożego Ciała z obowiązku jej utrzymywania.

Szkołę „normalną” (*Normalschule*) w Żółkwi tamtejsi dominikanie prowadzili w latach 1841-1886. Przez długi okres była to jedyna szkoła w mieście. Barącz podaje, że c.k. Nadworna Komisja Szkolna oddała ją pod zarząd zakonników w 1841 r. za „gorliwym staraniem” prowincjała Piotra Korotkiewicza. Zaznacza on jednak, że „dopiero w r[oku] 1849 zupełnie na siebie odebrali”; ponadto stwierdza, że fundusz na tę szkołę powstał w 1848 r. Przysługiwał on najuboższym i najpilniejszym urodzonym w Żółkwi uczniom, którzy z niego mogli zakupić książki do nauki¹⁸⁷. W katalogu archidiecezji lwowskiej ob. łac. po raz pierwszy mowa o niej w 1844 r., a ostatni – w roku 1886. Najdłużej jej dyrektorem był Ludwik Kłosowski (1812-1880), który już wcześniej pojawił się w gronie nauczycieli szkoły lwowskiej. Żółkiewską szkołą normalną kierował przez ponad dwie dekady, od 1852 do 1873 r. Po nim dyrektorem był jeszcze Jacek Biernat (1842-1884). Na podstawie schematyzmów archidiecezjalnych udało się ustalić 14 katechetów i 15 nauczycieli. Dzisiaj w oparciu o obecny stan badań trudno więcej powiedzieć o sposobie kształcenia przez dominikanów, jak również o owocach ich pracy pedagogicznej.

Oprócz tych dwóch szkół ludowych, które zapewne najbardziej absorbowwały braci, zadbali oni o to, aby szkoły trywialne lub parafialne działały w innych miejscowościach, w których znajdował się klasztor, lub które były własnością któregoś z klasztorów dominikańskich. Nasz główny bohater mówiąc o dominikańskiej szkole głównej we Lwowie w przypisie stwierdza, że „troskliwi ojcowie o dobro ludu, zaprowadzili także trywialne i parafialne szkółki w dobrach swoich, które też własnym prawie kosztem utrzymują”¹⁸⁸. Uwaga ta w dużej mierze dotyczy klasztoru lwowskiego, ale ze schematyzmów szkolnych wiemy, że takowe działały w dobrach klasztoru podkamińskiego, na przykład w Gołogórach. A na terenie diecezji przemyskiej dominikanie w Borku Starym i Wielkich Oczach nie tylko utrzymywali szkoły parafialne, ale sami przynajmniej przez pewien okres prowadzili w nich

¹⁸⁷ S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1852, s. 100-101.

¹⁸⁸ S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, s. 458, przyp. 605.

zajęcia. Warto podkreślić, iż w przypadku Borku Starego, dominikanie nie prowadzili parafii, a mimo to wzięli na siebie prowadzenie szkoły parafialnej. W latach 1848-1863 nauczali w niej głównie przeorowie klasztoru: Wacław Góralik (1807-1888), Cyry Irlwek (1808-1894), Dominik Babel (1808-1877) i Mateusz Kietowicz (1800-1873), ponadto Augustyn Kolarz (1801-1862), który nie zasiadał na urzędzie przeorskim. Jak podkreśla Świętochowski, większość z nich oprócz obowiązków przeora klasztoru i rektora kościoła pełniła także funkcję komendarzy, czyli wikarych parafii tyczyńskiej¹⁸⁹. Zapewne to właśnie w jej imieniu kierowali szkołą. W Wielkich Oczach podobna szkoła istniała przez krótki czas, w latach 1845-1852. Dominikanie przejęli już istniejącą szkołę, ale sami zakonnicy uczyli w niej krótko, zaledwie dwa lata, od 1849 do 1851, wcześniej i później zajęcia prowadzili organizatorzy¹⁹⁰.

Kończąc temat szkolnictwa, można jeszcze wspomnieć, że niektórzy bracia kaznodzieje katechizowali w żeńskich konwiktach należących do drugiego okręgu miejskiego we Lwowie. Ze *Szematyzmów szkół ludowych* będących pod nadzorem Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. we Lwowie wiemy chociażby o Donacie Piątkowskim, który uczył w 1861 r. i Bernardzie Filarze (1820-1903)¹⁹¹, katechizującym w latach 1862-1864. Piątkowski był także duszpasterzem młodzieży gimnazjalnej, uczęszczającej do c. k. II Gimnazjum, zwanego „dominikańskim”.

Przestrzenią kulturalną są także ośrodki naukowe, szczególnie uczelnie wyższe. W dziewiętnastowiecznej Galicji takowe mieściły się w Krakowie i we Lwowie. Duchowni byli obecni jako wykładowcy na wydziałach teologicznych oraz w diecezjalnych i zakonnych seminariach duchownych. W tym środowisku nie widzimy jednak wielu dominikanów. W czasach Sadoka Barącza był tylko jeden profesor uniwersytecki, Mateusz (imiona z chrztu: Jan Paweł) Kozłowski (1759-1839)¹⁹², który jednak mieszkał w klasztorze krakowskim należącym wówczas do prowincji polskiej. Był on nawet przez pewien czas dziekanem

¹⁸⁹ R. Świętochowski, *Dzieje parafii w Borku Starym*, s. 61-62.

¹⁹⁰ Por. R. Pelczar, *Szkoły parafialne na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim) w Galicji w latach 1772-1869*, Lublin 2009, s. 51, 110, 279, 283; tenże, *Miejsce duchowieństwa rzymskokatolickiego i służby kościelnej wśród kadry nauczycielskiej szkół ludowych Galicji w latach 1774-1873*, „Nasza Przeszłość”, 129 (2018), s. 158. Krzysztof Dawid Majus podaje, że w 1844 r. w szkole uczył organista Ludwik Petrykowski. Jednak stwierdza, że nie ma źródeł mówiących o istnieniu szkoły przed i po tej dacie, co według niego świadczy, że było to „przedsięwzięcie krótkotrwałe”. Jednak, jak stwierdza Roma Pelczar, trwało ono nieco dłużej. W latach 70-tych XIX w. opieką socjalną i działalnością oświatową zajęły się zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr III Zakonu św. Dominika, założonego przez Kolumbę Białecką. Por. K.D. Majus, *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, Przemyśl 2013, s. 76-92 (wzmianka o roku 1844 – na s. 77).

¹⁹¹ Zob. nekrolog i wspomnienie pośmiertne: „Róża Duchowna”, 7 (1904), nr 1, s. 32, nr 2, s. 59-60.

¹⁹² Zob. S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, s. 185-192; R. Dutkova, R. Świętochowski, *Kozłowski Jan Paweł, imię zakonne Mateusz (1759-1839)*, [w:] PSB, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 21-23; F. Stopniak, *Kozłowski Mateusz Jan Paweł (1759-1839), dominikanin, profesor*

Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Krakowskiego (w latach 1821–24 i 1827–1833)¹⁹³. Jednak jego ostatnie lata pracy naukowo-dydaktycznej i w ogóle życia przypadają na początki życia zakonnego młodego brata Sadoka. W tym czasie nie ma również profesorów na Uniwersytecie Lwowskim. Zaledwie trzech pracowało pod koniec XVIII w.¹⁹⁴ Ale w XIX stuleciu kilku dominikanów lwowskich wykładało w Instytucje Teologicznym dla zakonników we Lwowie (*Studia privata pro Regularibus Cleris*). Jak wynika chociażby ze schematyzmów prowincji dominikańskiej, w pierwszej połowie XIX w. Sadok Barącz wykładał Pismo św. i języki biblijne, a Morawianin Pius Zlamal (1811-1869) – katechetykę i metodologię, natomiast w drugiej połowie tego stulecia Jakub Patlewicz – teologię dogmatyczną, Benedykt Kundrat (ur. 1840; zapewne opuścił zakon w 1890) – także teologię dogmatyczną

Uniw. Jagiellońskiego, apologeta, [w:] SPTK, t. 2, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 383-384.

¹⁹³ T. Glemma, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795–1847*, Kraków 1949, passim; M. Kanior, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815-1846)*, „Saeculum Christianum”, 1(1994) nr 2, s. 173-197; tenże, *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780-1880)*, Kraków 1998 (Studia do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. 8), s. 211-226, 234-238, 245, 276, 372-374; A. Bruździński, *Krakowski ośrodek kościelnych badań historycznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w latach 1773-1939*, „Kościoł w Polsce. Dzieje i Kultura”, 5(2006), s. 24-26.

¹⁹⁴ Chodzi tu o następujących dominikanów: należącego do prowincji austriackiej (*Imperii*) Mariana Husla (1743- 1779) z Bożen w Tyrolu, który kierował Katedrą Teologii Moralnej aż do śmierci (por. APPDKr, Lw 91: Registrum Missarum applicandarum pro Fratibus Defunctis de novo inchoatum a Die 1-ma Aprilis 1756 [...], s. 289; AWOP, Bücher Nr. 55: Regestum provinciae Hungariae fratrum Praedicatorum inchoatum 28. Aprilis 1765 sub provincialatu admodum reverendi ac eximii P. Fr. Antonini Thuille ordinis Praedicatorum ss. theologiae magistri ac provinciae Hungariae prioris provincialis, fol. 45r; AWOP, Bücher Nr. 57: Rerum gestarum gubernante aliam provinciam Hungariae sacri ordinis Praedicatorum admodum reverendo ac eximio ss. theologiae magistro P. Fr. Hyacintho Dauderlau, priore provinciali dignissimo, series ab anno 1775, fol. 223); również pochodzącego z tej prowincji Wincentego Dichanicza – kierownika Katedry Teologii Dogmatycznej w latach 1776-1788 i dyrektora studium teologicznego do 1788 r. (por. AWOP, Bücher Nr. 57: Rerum gestarum gubernante aliam provinciam Hungariae..., fol. 19r, 227r; Чорний, Р. Сіромський, Діханіч (*Dichanicz, u dokumentach також Dichanik або Dichanig*) Вінцент, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, ред. І.О. Вакарчук, Львів 2011, s. 445); Bernarda Domosławskiego (1734-1821) – kierownika Katedry Teologii Moralnej po śmierci Husla, która kierował również do 1788 r. (por. S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, s. 142 (tutaj Demosławski); R. Świętochowski, *Domosławski Bernard (1734-1821) dominikanin, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, kaznodzieja*, [w:] PSB, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 321; tenże, *Domosławski Franciszek, imię zakonne Bernard (1734-1821), dominikanin, teolog*, [w:] EK, t. 4, red. R. Łykaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, kol. 103; L. Grzebień, *Domosławski Bernard (1734-1821), dominikanin, autor pracy o patronale polskim*, [w:] SPTK, t. 1, s. 412; М.М. Чорний, *Домославський (Домославський) Францішек Бернад*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 457). Tego bowiem roku obaj polscy dominikanie zostali zwolnieni z pracy na uniwersytecie w 1788 r., gdyż „nie chcieli też trzymać się przepisanych podręczników, bo zapewne nie godziły się z ich sumieniem”. Wtedy wrócili do swojej macierzystej prowincji Imperii. Zob. także L. Finkel, *Historia uniwersytetu Lwowskiego do r. 1869*, [w:] L. Finkiel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, s. 42, 43, 49, 50, 81, 83 (opracowanie to stanowi pierwszą z dwóch części, które składają się na całą książkę; każda ma oddzielną paginację); J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Rezdik, Kraków 2017, s. 296-299; В. Качмар, *Львівський Університет у 1784-1918 роках. Організаційні, освітньо-наукові та національні трансформації*, Львів 2021, s. 152-153; Viliam Štefan Dóci, *Die seelsorgliche Tätigkeit der Kaschauer Predigerbrüder. Ein Dominikanerkonvent im Ambiente von Pfarrei, Stadt und Staat im 18. Jahrhundert*, Berlin-Boston 2018 (Quellen und Forschungen zur Geschichte des Dominikanerordens. N. F., 23), s. 67-68.

i teologię moralną, Mannes Maria Białas (1852-1888), rodem ze Śląska w Prusach – teologię moralną¹⁹⁵, a pochodzący z Górnego Śląska Albert Mizera (1849-1919) – prawo kanoniczne i teologię pastoralną.

Do działalności kulturalnej śmiało należy zaliczyć również twórczość naukową i literacką. To właśnie na tym odcinku widoczna jest działalność Sadoka Barączca i ona przyniosła mu sławę. I chociaż z grona braci z prowincji galicyjskiej – co już tutaj mogę podkreślić – nasz bohater pozostawił po sobie największą spuściznę pisarską, to było jeszcze kilku, którzy także podejmowali się pisania i/lub wydawania dzieł naukowych, literackich czy religijnych.

Cyprian Wichrowicz w swoim *Słowniku pisarzy dominikańskich* wymienia jeszcze kilku braci, żyjących i tworzących w prowincji galicyjskiej w czasach Barączca¹⁹⁶. W gronie tym znalazło się dwóch wspomnianych już prowincjałów – Piotr Korotkiewicz i Leon Ulanowski, a także Donat Piątkowski, Wincenty Podlewski (cytowany już wyżej), Alfonsa Drażka (1869-1899)¹⁹⁷ i Jana Józefa Wałę (1855-1927). Natomiast wydany przez warszawską Akademię Teologii Katolickiej (późniejszy Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) *Słownik Polskich Teologów Katolickich* (cztery pierwsze tomy dotyczą teologów żyjących do 1918 r.) do tej listy dodaje jeszcze Jędrzeja Górnisiewicza, którego także już wspominałem i jego krytyczne stanowisko wobec zagranicznych reformatów prowincji.

Była już wzmianka o pracach dominikańskich poświęconych cudownym wizerunkom maryjnym, jak chociażby Leona Ulanowskiego czy Donata Piątkowskiego. Ten ostatni – jak podkreśla Konstancy Maria Żukiewicz – „życia zakonnego pełnego umartwienia”, był obdarzony darem mowy, umiał przemawiać do umysłów młodzieży, to właśnie do młodzieży gimnazjalnej męskiej i żeńskiej szczególnie głosił nauki i rekolekcje, ale także pozostawił po sobie kilka monografii¹⁹⁸. Do zakonu św. Dominika wstąpił już po studiach medycznych i udziale w Powstaniu Listopadowym w 1831 r.¹⁹⁹. Poza wspomnianymi już pracami popęłnił on niewielką broszurę pt. *Na wściekłą pewne i doświadczone lekarstwo* (Brody 1873), którą zadedykował doktorowi medycyny i chirurgii Józefowi Barzyckiemu. Sadok Barącz

¹⁹⁵ Por. także F. Greniuk, *Teologia moralna w XIX wieku*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 234.

¹⁹⁶ Por. C. J. Wichrowicz, *Słownik polskich pisarzy dominikańskich*, Kraków 2010² (maszynopis w Bibliotece Kolegium Filozoficzno-Teologicznym OO. Dominikanów w Krakowie).

¹⁹⁷ Por. nekrologi: „Gazeta Kościelna”, 1899, s. 282; „Róża Duchowna”, 2 (1899), nr 10, s. 233-235; zob. także C. Markiewicz, *Najświętsza Panna Maryja w kościele OO. Dominikanów w Borku Starym Pod Rzeszowem*, Lwów 1938², s. 63-64; R. Świętochowski, *Drażek Alfons imię chrzestne Andrzej (1869-1899), dominikanin, filozof*, [w:] PSB, t. 5, s. 362.

¹⁹⁸ K.M. Żukiewicz, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907, s. 72.

¹⁹⁹ Por. H. Kunarzewski, *Życiorysy uczestników powstania listopadowego*, Lwów 1880, s. 48.

w prowadzonej przez siebie kronice klasztoru podkamieńskiego, w którym przez jakiś czas razem żyli (Piątkowski tam zmarł), zanotował: „Daj Panie Boże! żeby nie był oszukanym, gdyż tajemnicę nabył on za pięćdziesiąt guldenów od Katarzyny Czemarysowej cierpiącej na umyśle. Żeby skutkowało, zawsze byłoby to sławą wielką dla zakonu, że z tych murów zakonnych wyszła praca ku pożytkowi cierpiącej ludzkości”²⁰⁰.

Odnosnie Podlewskiego można mieć pewne wątpliwości, czy przypisane mu prace, faktycznie są jego autorstwa. Zastrzeżeń nie budzi jedynie publikacja poświęcona cieszącej się wielkim kultem piecie Matki Bożej Bolesnej w Jarosławiu, koronowanej jeszcze w XVIII stuleciu, kiedy opiekowali się nią jezuita²⁰¹. Chociaż i tutaj byśmy powiedzieli, że mamy do czynienia raczej z plagiatem, gdyż w znacznej części przepisał on pracę wspomnianego nieco wyżej Donata Piątkowskiego, uzupełnił ją jedynie o kilka akapitów ze swojego czasu i zmienił niektóre modlitwy, które później wydał także oddzielnie²⁰². Większość przypisywanych mu prac – to tłumaczenia z języka francuskiego, których jednak on sam nie robił, tylko zlecał; Podlewskiego należy zatem uznać raczej za ich wydawcę niż autora²⁰³. Ale przy okazji należy podkreślić, jego duży wkład w gromadzenie książek i archiwaliów z dawnych klasztorów dominikańskich, które zostały skasowane w Królestwie Polskim i w Cesarstwie Rosyjskim. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu udało się przewieźć do Krakowa sporą część biblioteki klasztoru św. Jacka na Starym Mieście w Warszawie, skasowanego przez władze rosyjskie w 1864 r. w ramach represji po Powstaniu Styczniowym²⁰⁴. Zapewne z jego inicjatywy trafiły do krakowskiej biblioteki rękopisy powstałe w klasztorze św. Jacka

²⁰⁰ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 131; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 87. Nieco dalej, Barącz zamieścił życiorys Donata Piątkowskiego (Pk 3, s. 160-161; Pk 37, s. 107-109), a także w rękopisie pt. *Materiały do napisania Monografii Krajowych* z 1884 r. (APPDKr, Rkps 784).

²⁰¹ W. M. Podlewski, *Najświętsza Panna Marya cudowna w Jarosławiu w kościele Polnym OO. Dominikanów. Jej cuda i łaski jako też i koronacja Jej cudownej statuy z dokumentów autentycznych zebrał i opisał i z dodatkiem nabożeństwa do druku podał [...] przeor klasztoru Jarosławskiego*, Kraków 1892.

²⁰² *Nowenna do Matki Boskiej Bolesnej cudami wstawionej w kościele OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Kraków 1899.

²⁰³ Niestety w katalogach bibliotecznych i w niektórych opracowaniach dominikanin Wincenty Podlewski mylony jest z pijarem Wincentym (w zakonie Piotr) Podlewskim (1805-1873), który jednak żył o nieco wcześniej. Por. np. T. Ratajczak, *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia*, t. 2, Warszawa 2018, s. 289-290, nr 2596-2605 (błędnie zidentyfikowane numery 2599, 2600, 2603-2605); tenże, *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne*, Warszawa 2019, s. 150. Szerzej o pijarze Podlewskim zob. np. J. Buda, *Podlewski Wincenty, imię zakonne Piotr od św. Wincentego, pseud. konspiracyjny Mikołaj lub Michał (1805-1873), pijar, pisarz religijny*, [w:] PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, H. Markiewicz, Wrocław 1982, s. 126-127; B. Kumor, *Podlewski Piotr Wincenty (1804-1873) pijar, autor podręcznika historii Kościoła*, [w:] SPTK, t. 3, s. 389.

²⁰⁴ Por. np. M. Miławicki, *O. Wincenty Maria Podlewski (1846-1918)*, s. 260-261; tenże, *Wydania łuckiej drukarni dominikańskiej w zbiorach starych druków Biblioteki Kolegium Filozoficzno-Teologicznego OO. Dominikanów w Krakowie*, [w:] *Видавничий рух в Україні: середовища, артефакти. Доповіді та повідомлення Міжнародної наукової конференції (Львів, 24-25 жовтня 2019 р.)*, red. Л. Головата, В. Пасічник, Львів 2019, s. 38-40.

w Warszawie²⁰⁵. Można zatem zgodzić się ze Józefem Stanisławem Pietrzakiem, że ów dominikanin ratując archiwalia, książki i dzieła sztuki „się niezmiernie zasłużył historii ojczy-
stej”²⁰⁶.

Oczywiście zaprezentowana tutaj spuścizna pisarska dominikanów nie jest wyczerpująca, zapewne należałoby jeszcze przeprowadzić dokładną kwerendę w różnych bibliotekach i archiwach. W samym Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie znajduje się 800 rękopisów, z których część powstała w XIX stuleciu²⁰⁷. Ustalenie wielkości pozostawionych przez dominikanów galicyjskich dzieł, a jeszcze bardziej ich wartości merytorycznej – wymaga żmudnych i długich badań. Niestety dotychczasowy stan naszej wiedzy na ten temat nie prezentuje się optymistycznie.

Niewielu też dominikanów znajdziemy wśród artystów, chociaż i w tym przypadku nasza wiedza jest znikoma. Zasadniczo mowa jest o dominikanach związanych z klasztorem krakowskim. Mam tu na myśli wspomnianych już Mariana Pavoniego i tercjarza Angelika (Anioła) Jana Drewaczyńskiego, tworzący w ostatniej ćwierci XIX stulecia. Pierwszy z nich przybył do Krakowa i Galicji w celu wprowadzeniu reformy zakonnej, a jednak z racji swoich umiłowań artystycznych – jak już pisałem wyżej – zaangażował się w odbudowę kościoła Świętej Trójcy w Krakowie. Dzisiejszy wystrój świątyni – to głównie jego zasługa, chociaż już wówczas nie ze wszystkich stron jego praca spotykała się z uznaniem. Zapewne jego dorobek artystyczny, który pozostawił w Krakowie wymaga jeszcze dokładnych studiów, ale jego wkład w restaurację świątyni dominikańskiej jest niepodważalny. Przy okazji warto wspomnieć, iż z nim współpracował brat konwers Damian Bienasiewicz (1844-1902)²⁰⁸, z zawodu stolarz, który wykonał konfesjonały do kościoła krakowskiego, drzwi pod chórem, ołtarze kaplic bocznych i stalle, które do dzisiaj zdobią świątynię; pracował również w kościele św. Idziego pod Wawelem²⁰⁹.

Jan Drewaczyński urodził się w Warszawie, gdzie ukończył gimnazjum i Szkołę Sztuk

²⁰⁵ Por. P.Cz. Bosak, *Moralia w bibliotece rękopisów dominikanów krakowskich*, „Collectanea Theologica”, 40 (1970), nr 1, s. 136.

²⁰⁶ J. S. Pietrzak, *Kapłani powstańcy 1863*, Kraków 1916², s. 78, przyp. 1. Zresztą autor zadedykował ją temu zakonnikowi: „Przewielebnemu X. Wincentemu Bogorya-Podlewskiemu Dominikaninowi Zakonu Kaznodziejskiego generalnemu kaznodziei, b. przeorowi oo. Dominikanów w Krakowie i Jarosławiu, wielu księży powstańców opiekunowi w 70. Rocznicę jego urodzin z wyrazami czci, wdzięczności i serdecznego przywiązania pracę tę poświęcam. Autor”.

²⁰⁷ Pierwsza ich część (numery od 1 do 400) doczekała się publikacji. Zob. *Katalog rękopisów bibliotecznych ze zbiorów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, cz. 1: *Sygnatury 1-400*, oprac. A. Makiewicz, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 12).

²⁰⁸ Por. nekrolog: „Róża Duchowna”, 5 (1902), nr 12, s. 302.

²⁰⁹ Szerzej zob. APPDKr, Kr 907: K. Jucewicz, *Okruszyzny biograficzne*, s. 320, 345–347. Por. także A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, s. 78.

Pięknych. Następnie studia malarskie kontynuował w Rzymie. W 1859 r. przywdział habit dominikański, wstępując do III Zakonu św. Dominika i przyjmując imię zakonne Angelik (Anioł) na cześć dominikańskiego malarza Fra Angelico Fra Angelico. Jako tercjarz zamieszkał w klasztorze Santa Sabina na Awentynie. Utrzymywał zażyłe kontakty z ówczesną arystokracją polską zamieszkałą w Rzymie. W 1876 r. dominikanie krakowscy ściągnęli go do siebie, aby podjął się restauracji obrazów zniszczonych w wyniku pożaru z 1850 r. Zamieszkał w klasztorze, w którym spędził kolejne 23 lata. Nie tylko sam restaurował zniszczone obrazy, niektóre poprawiał (np. obrazy Tomasza Dolabelli) i tworzył nowe, ponadto na prośbę przeora Piusa Józefa Markła kupował obrazy w Rzymie. Zmarł 18 II 1899 r. i został pochowany w grobowcu dominikańskim na Cmentarzu Rakowieckim. Po śmierci Drewnaczyńskiego 20 jego dzieł zakupił cytowany wcześniej hrabia Dębicki²¹⁰.

Świadomość niewoli narodowej i podejmowane przez Polaków ruchy narodowo-wyzwoleńcze – szczególnie w zaborze rosyjskim – oddziaływały również na niektórych dominikanów galicyjskich, którzy należeli nawet do różnych związków patriotycznych angażowali się w ich działalność narodowościową. Chociaż w wielu publikacjach podkreśla się lojalistyczną postawę duchowieństwa galicyjskiego wobec Wiednia, to jednak znajdowali się w nim także tacy, którzy nie tylko że niechętnie przyglądali się polityce monarchii habsburskiej, ale także – jak nadarzała się okazja – przeciwstawiali się jej. Nie byli również obojętni wobec ruchów, które pojawiały się w innych zaborach, zwłaszcza w Królestwie Polskim i w guberniach zachodnich imperium carów rosyjskich. Niektórzy aktywnie brali w nich udział, jak chociażby w powstaniach listopadowym i styczniowym.

Wspomniałem już, że Donat Piątkowski brał czynny udział w powstaniu listopadowym, ale miało to miejsce jeszcze przed jego wstąpieniem do zakonu. Jeszcze jako syn prowincji polskiej (afiliowany do klasztoru warszawskiego) uczestniczył w nim także Wacław Góralik (1807-1888), który jednak później większość zakonnego życia spędził w prowincji galicyjskiej²¹¹. Trudno powiedzieć, czy wśród powstańców byli także dominikanie z prowincji galicyjskiej, a przynajmniej, czy i ewentualnie w jakim stopniu wspierali powstanie. Niestety nie posiadamy badań, które pozwoliłyby wskazać takie przykłady.

²¹⁰ O jego twórczości zob. np. A. Melbechowska-Luty, *Drewnaczyński Jan*, [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 2, red. J. Maurin-Białostocka, Wrocław 1975, s. 98–99; T. Szybisty, *Zapomniany projekt witrażowy Angelika Drewnaczyńskiego do krakowskiego kościoła Dominikanów*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 13), s. 891-905; M. Nitka, *Twórczość malarzy polskich w papieskim Rzymie*, Warszawa-Toruń 2014 (Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata. Studia i Monografie, 6), s. 104, 158-160, 258-259, 271-279, 312, 395-400, 400-402; K. Blaschke, M. Kurzej, *Obrazy w krużganku klasztoru Dominikanów w Krakowie*, „Modus. Prace z Historii Sztuki”, 15 (2015), s. 89-117, zwł. s. 107-108.

²¹¹ Por. E. Nowaki, *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968-1831*, Warszawa 1932, s. 158;

Już w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. na terenie Galicji działało kilka tajnych związków politycznych, do których należeli dominikanie z Prowincji św. Jacka. Andrzej Józefczyk (1816-1878) i Stanisław Schnür-Pepkowski (1859-1900) wspominają, że „ducha patriotycznego” podtrzymywały lwowskie klasztory dominikanów i bernardyńców, które „stały wytrwale przy sprawie narodowej”²¹², natomiast Józef Krajewski podkreśla, iż obecni w tajnych związkach duchowni nie byli w stanie powstrzymać ludzi przed rozlewem krwi²¹³. Pierwszy wymienia dwóch synów św. Jacka – Idziego Wojtę (1808-1870) i Dalmacego Ufryjewicza (1812-1882), którzy należeli do stowarzyszenia „Wolni Haliczanie”. Do tego zgrupowania należał również Józef Wesołowski²¹⁴. Duchowny grekokatolicki, ks. Klemens Mochnacki (1811-1883), wspomina, że zostali oni włączeni do związku Synów Ojczyzny²¹⁵. Ojciec Wojta był nawet aresztowany i uwięziony za udział w tajnym stowarzyszeniu²¹⁶. Miało to miejsce 22 grudnia 1841 r.²¹⁷ Dostyciekawą sylwetkę tychże dominikanów podaje w swoim *Pamiętniku* Henryk Bogdański (1804-1887)²¹⁸, który miał ich pod swoją opieką. Wówczas nie byli oni jeszcze kapłanami, ale klerykami, którzy rychło mieli przyjąć święcenia kapłańskie.

„Wojta był Czechem, jeden z liczby tych Czechów, których arcybiskup lwowski, Jędrzej hr. Ankwicz, podczas trwającej u nas przez kilka lat niechęci poświęcenia się stanowi duchownemu, do seminarium lwowskiego i klasztorów sprowadził. [...] Wojta był Czechem nienawidzącym austriackiego rządu, jako gnębiela jego narodowości; szczerze do swojej ojczyzny przywiązany, żywo zachował swój język, ćwicząc się w nim ciągle czytaniem i korespondencją, i później nawet nie nauczył się mówić dobrze po polsku, chociaż poprawnie pisał językiem naszym; widzenie jego polityczne ogarniało całą Słowiańszczyznę – Polakom sprzyjał najwięcej, widząc w nich najdzielniejsze zarzewie wolnej Słowiańszczyzny. Ufryjewicz, Polak, rzetelnie służył Polsce, ale miał trochę za wiele osobistej ambicji i chęci błyszczenia. Wojta był wyświęconym na księdza jeszcze w r. 1836, zdaje się więc, że do Wolnych Haliczan był już jako ksiądz przyjętym, chociaż jeszcze nie ukończył nauk teologicznych, a Ufryjewicza wyświęcono w r. 1840. Zresztą byli dominikanie polskiego pochodzenia dobrymi Polakami, lecz bez wyższego poglądu [...] Reszta Czechów i Morawcy [sic!], których było kilku, byli obojętnymi z wyjątkiem jednego ks. Jakobiczki, którego Polaków nienawidził i którego rząd, podejrzewając nielojalność dominikanów lwowskich, do klasztoru lwowskiego z Jarosławia sprowadzić polecił i powierzył mu policyjny nadzór.

R. Świętochowski, *Wkład kulturalny Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, s. 31.

²¹² A. Józefczyk, *Wspomnienia z ubiegłych lat (Przyczynek do Historii Spisków w Galicji)*, Kraków 1881, s. 87; S. Schnür-Pepkowski, *Z przeszłości Galicji (1772-1862)*, Lwów 1895², s. 394.

²¹³ J. Krajewski, *Tajne związki polityczne w Galicji (od r. 1833 do r. 1841)*, Lwów 1903, s. 71.

²¹⁴ B. Łopuszański, *Przemysł jako ośrodek ruchów spiskowych w latach 1834-1840*, „Rocznik Przemyski”, 12 (1968), s. 140; tenże, *Stowarzyszenie ludu polskiego 1835-1841. Geneza i dzieje*, Kraków 1975, s. 199.

²¹⁵ K. Mochnacki, *Pamiętnik spiskowca i nauczyciela 1811-1848*, [w:] *Pamiętnik spiskowców i więźniów galicyjskich w latach 1832-1846*, oprac. K. Lewicki, Wrocław 1954, s. 143.

²¹⁶ Por. S. Kieniewicz, *Konspiracje galicyjskie (1831-1845)*, Warszawa 1950, s. 214.

²¹⁷ Por. H. Bogdański, *O tajnych politycznych związkach w Galicji od orku 1832 do roku 1841*, [w:] *Pamiętnik spiskowców*, s. 69; K. Mochnacki, *Pamiętnik spiskowca i nauczyciela 1811-1848*, s. 153; A. Józefczyk, *Wspomnienia z ubiegłych lat*, s. 91; S. Schnür-Pepkowski, *Z przeszłości Galicji (1772-1862)*, s. 396 (przypis).

²¹⁸ Por. K. Lewicki, *Bogdański Henryk*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 191; L. Fac, *Niepokorny Henryk Bogdański – symbol epoki spisku*, „Nasz Przemysł”, 2007, nr 1, s. 5-7. W zbiorach Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie zachowały się kilka kopii rękopisu Bogdańskiego poświęconego historii klasztoru dominikańskiego we Lwowie (APPDKr, Lw 497, H. Bogdański, Niektóre historyczne opisanie, dotyczące się klasztoru OO. Dominikanów we Lwowie; ponadto rękopisy: R.588 i R.589). Praca powstała w 1873 r. Warto podkreślić, iż przez ok. 30 lat administrował on dobrami dominikańskimi.

Ale go już zanadto dobrze znano, aby w klasztorze jakie poszlaki związkowe wykryć zdołał. Przecież domysłami swoimi, opartymi na policyjnym skinieniu, wiele nieprzyjemności ściągnął na ten klasztor, lecz wskutek gwałtownego swego usposobienia zachorowawszy, umarł wkrótce, bez wyrządzenia swoim współbraciom i związkowi dotkliwszych przykrości²¹⁹.

Dalmacy Ufryjewicz na polu polityczno-patriotycznym (jeżeli można tak się wyrazić) współpracował jeszcze z innym dominikaninem – Piotrem Korotkiewiczem. Właśnie działalność narodowościowa tego ostatniego najbardziej jest znana w historiografii polskiej. Zresztą w wielu opracowaniach poświęconych temu zagadnieniu obaj zakonnicy pojawiają się często razem. Otóż w 1848 r. Korotkiewicz wraz ze swoimi rodzonymi braćmi (Apolinarem i Aleksandrem) i krewnymi (Tomaszem Białynią Chołodeckim i Ryszardem Hermanem)²²⁰ aktywnie zaangażował się w ruch konspiracyjny. Ważnym miejscem spotkań stał się majątek lwowskiego klasztoru dominikanów w wsi Zarudce²²¹, którą dzierżawili owi krewni. Pisze o tym Józef Białynia Chołodecki (1857-1934), którego ojciec, a cioteczny brat Korotkiewicza – Celestyn Chołodecki (1816-1867) z nimi konspirował²²²:

„Zasobny klasztor OO. Dominik[an]ów dostarczał niezgorsza środków do goszczenia licznych sprysiężonych, jacy pod pozorem bądź to pokrewieństwa, bądź rozrywek i zabaw spieszyli do podolskiej miejscowości. Co prawda bawili się ochoczo zebrani, uginały stoły pod jadłem i napojami, lecz po za tym kryły się cele patriotyczne; uczestnicy zjazdów konspirowali. Trudno wyliczyć cały zastęp młodszych i starszych towarzyszków ówczesnych narad w Zarudziu [sic!]. Wielka część ich zapełniła cele więzienia śledczego i kazamaty Grajgóry. Spotykali się tam obok Piotra, Apolinarego i Aleksandra Korotkiewiczów, Rechkrona i Hermanów, Antoni Beaupré, Wawrzyniec Lipski, Henryk Kamiński, Zenon Zawirski, Henryk Schmitt, prawa ręka Teofila Wiśniowskiego, starszy znacznie od nich wiekiem Albert Chołodecki, Tomasz Chołodecki, Karol Wierzejski, właściciel Urlowa i Chrabużny, rejent Adolf Wodnicki i w[ielu] i[nnych], a należał do spiskowców, także i Dyonizy Chołodecki. Od czasu do czasu jawił się w ich gronie Teofil Wiśniowski [...]. Sprysiężeni gniazda zarudzkiego wytrwali na posterunku, a z chwilą wybuchu lutowej rewolucji wyruszyła z Zarudzia jedna z tych nielicznych drużyn, które stały się na dzień 21. lutego 1846 do apelu przy karczynie „Krağła” obok Narajowa i przepłoszyły stojący tamże załogą oddział huzarów. Po niefortunnej wyprawie na Narajów zapełniły się więzienia obwinionymi, poszlakowanymi i podejrzanymi, a znany z służbistości wobec rządu austriackiego Polak-renegat starosta cyrkularny w Złoczowie, gubernialny radca Piotr Andrzejowski hulał swobodnie po całym obwodzie. Mieszkańcy i goście Zarudzia ujrzeli się naturalnie pierwsi w murach więzienia, nie wyłączając dworskiej i prywatnej służby²²³.

²¹⁹ H. Bogdański, *Pamiętnik 1832-1848*, z rękopisu wydał, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1971, s. 172-173.

²²⁰ O pokrewieństwach i koligacji tych wymienionych rodzin zob. J. Białynia Chołodecki, *Białynia Chołodeccy uczestnicy spisków*, Lwów 1911.

²²¹ Zarudce (ukr. Зарудці) – wieś gmina, a od 1934 r. weszła w skład gminy Brzuchowice (Брюховичі). W okresie międzywojennym zamieszkiwali niemal wyłącznie Polacy, natomiast obecnie leży na Ukrainie w rejonie żółkiewskim, w obwodzie lwowskim. Dominikanie lwowscy wieś tę otrzymali od szlachcica Beńka z Żabokruk na początku XV w. Por. T. M. Trajdos, *Uposażenie klasztoru dominikanów lwowskich w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 91 (1999), s. 50; M. Miławicki, *Klasztor jako instytucja gospodarcza. Działalność gospodarcza dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie w okresie międzywojennych (na podstawie „Memoriału gospodarczego za lata 1930-1933”)*, [w:] Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa, t. 7: Urzędy, urzędnicy, instytucje, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 560), s. 493.

²²² Młody jeszcze Józef był pod opiekę dominikanina i mieszkał w klasztorze lwowskim w latach 1868-1871 (por. P. Sierżęga, *Józefa Białyni Chołodeckiego portret własny*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 209).

²²³ J. Białynia Chołodecki, *Białynia Chołodeccy uczestnicy spisków*, Lwów 1911, s. 95

Spiskowcy niejednokrotnie korzystali z pomocy materialnej klasztoru. Prowincjał dominikański w kazaniach nawoływał do wzięcia udziału w rewolucji²²⁴. Natomiast po ogłoszeniu konstytucji w 1848 r. wraz z przeorem lwowskim, Dalmacym Ufryjewiczem wszedł do Centralnej Rady Narodowej we Lwowie (pierwszy był członkiem Wydziału Komisarzy, a drugi – Wydziału duchownego i naukowego)²²⁵; rada proponowała nawet, aby na ministra oświaty mianować właśnie o. Dalmacego, jednak później od tego wniosku odstąpiła²²⁶. Gdy Rada Narodowa została zdelegalizowana przez gubernatora Galicji hrabiego Franza Stadion (1806-1853)²²⁷, jej nielegalne spotkania odbywały się m.in. w klasztorze Bożego Ciała²²⁸. Stadion, dowiedziawszy się o nich, nakazał dominikanom opuścić klasztor, który zajęło wojsko²²⁹. Mimo tego Korotkiewicz nie poddał się, nadal nawoływał do rewolucji, dzięki czemu stał się popularny w mieście. Został nawet wybrany na członka Wydziału Miejskiego. Piotr Stebnicki podaje, że w czasie walk ulicznych w dniach 1-3 listopada 1848 r. miał on rzekomo osobiście strzelać z okien klasztoru do wojska austriackiego²³⁰. Po stłumieniu powstania, dnia 7 września 1848 r. został zmuszony do złożenia dymisji i udania się do Czortkowa. Od 17 sierpnia 1854 do 1867 r. miał zakaz pełnienia funkcji w klasztorach. Przez ten czas przebywał na parafii we wsi Chomiakówka koło Białobożnicy (był wówczas asygnowany do klasztoru czortkowskiego). O swojej postawie patriotycznej przypomniał jeszcze podczas uroczystości z okazji rocznicy postawienia Kopca Unii Lubelskiej, które miały miejsce 11 sierpnia 1869 r. Z racji, że władze austriackie nie wyraziły zgody na wielką uroczystość, odbyła się ona w kościele dominikanów, „których klasztor – jak wspominał

²²⁴ Por. P. Stebnicki, *Lwów w 1848 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 23 (1909), nr 3, s. 310.

²²⁵ Por. A. Knot, *Miscellanea źródłowe do dziejów 1848 r. w Galicji*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»”, 3 (1948), nr 1, s. 206; *Protokoły posiedzeń Rady Narodowej Centralnej we Lwowie (14 IV – 29 X 1848)*, red. S. Kieniewicz, F. Ramotowska, Warszawa 1996, *passim*; M. Stolarczyk, *Działalność lwowskiej Centralnej Rady Narodowej*, Rzeszów 1994, *passim*, tenże, *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego w galicyjskiej Wiośnie Ludów. Próba charakterystyki*, s. 60-71. Wiele miejsca o Radzie Narodowej i samemu Korotkiewiczowi w swoich wspomnieniach poświęca Aleksander Batowski (*Diariusz wypadków 1848 roku*, oprac. M. Tyrowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, *passim*). O nim wzmiankowali również Franciszek Smolka (*Dziennik Franciszka Smolki 1848-1849 w listach do żony*, oprac. S. Smolka, Warszawa-Lublin-Łódź 1913, s. 267, 269), Henryk Bogdański (*Pamiętnik 1832-1848*, s. 172) i Henryk Schmitt (*Listy do żony (1845-1880)*, oprac. S. Kieniewicz, Wrocław 1961, s. 89, 250, 254, 483-484, 540, 544-545).

²²⁶ Por. P. Stebnicki, *Lwów w 1848 roku*, s. 351.

²²⁷ Polityk i urzędnik austriacki, w latach 1841-1846 gubernator Pobrzeża, potem w latach 1847-1848 gubernator Galicji, w końcu w latach 1848-1849 – austriacki minister spraw wewnętrznych i minister edukacji. Por. S. Grodziski, *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976, s. 187-192.

²²⁸ Por. *Protokoły posiedzeń Rady Narodowej Centralnej we Lwowie*, s. 33, 35; A. Batowski, *Diariusz wypadków 1848 roku*, s. 143, 145, 164-166; S. Schnür-Pepkowski, *Z przeszłości Galicji (1772-1862)*, s. 519; P. Stebnicki, *Lwów w 1848 roku*, s. 309.

²²⁹ Por. APPDKr, Rkps 589; H. Bogdański, *Pamiętniki o klasztorze OO. Dominikanów*, rozdz. pt. „Zajęcie wojskiem klasztoru” (cały rękopis liczy 112 stron). W zbiorach archiwum znajduje się drugi jego rękopis, dużo mniejszy, zaledwie 24-stronicowy, zatytułowany *Kościół i klasztor OO. Dominikanów we Lwowie* (por. APPDKr, Rkps 588).

²³⁰ P. Stebnicki, *Lwów w 1848 roku*, s. 336.

Jacek Białynia Chołodecki – cechował w tych latach gorący patriotyzm”. A prowincjał Korotkiewicz wygłosił wówczas „prześliczne okolicznościowe kazanie”²³¹.

W tym samym czasie dwaj kolejni dominikanie z klasztoru jarosławskiego, Florian Lemiński (1783-1868) i Bernard Filar, należeli do patriotycznej organizacji „Towarzystwo Bratnie”. Potem wschodzili również w skład Rady Narodowej w Jarosławiu i Żółkwi, biorąc czynny udział w ich pracach. Jak podkreśla kronikarz klasztoru jarosławskiego, swoją działalnością elektryzowali klasztory²³².

W powstaniu styczniowym, jak wiemy od samego Barącza, zaangażowało się kilku nowicjuszy z Podkamienia, w którym wówczas żył nasz bohaterem i o swoich odczuciach zapisał w prowadzonej przez siebie kronice klasztornej. Z tego zapisu można wnioskować, iż sam historyk nie był za powstaniem, doszukując się w nim działań środowisk niechętnych wierze, a może i Kościołowi. Tak o tym pisał:

„Wielką miał wtedy przeszkodę nasz nowicjat z powodu ruchawki polskiej. Klerykom w głowie było powstanie i ateizm z powstaniem połączony. Słuchać nikogo nie chcieli, księży starszych znieważali, odpowiadając na przestrogi: Polak jestem! jakoby Polak był wyjęty spod prawa. Zamiast modlitwy trunków używali, i czas na pogadankach mniej budujących tracili. Pan Henryk Górski znany agitator był mistrzem nowicjatu, odbierał od nich przysięgi i do życia koczującego przysposabiał”²³³.

Dalej Barącz zapisał, że faktycznie wszyscy nowicjusze wzięli udział w powstaniu, niektórzy z nich powrócili, a dwóch znalazło się nawet w niewoli moskiewskiej. I tak to podsumował:

„Smutnie tedy skończyła się wyprawa Radziwiłłowska, która pół miliona guldenów kosztowała”²³⁴.

Zakonnik wspomina o nieudanej bitwie pod Radziwiłłowem w powiecie krzemienieckim na Wołyniu (niedaleko Podkamienia, ale po stronie rosyjskiej), która miała miejsce 2 lipca 1863 r. Wyprawa około 1500 powstańców, podzielonych na trzy grupy, wyruszyła pod dowództwem generała Józefa Wysockiego (1809-1873) na miasteczko, w którym stacjonowało tyleż samo żołnierzy rosyjskich. Niestety źle skoordynowany atak nie powiódł się i powstańcy rozeszli się w rozsypek²³⁵. Z grona kleryków, o których wspomniał Barącz,

²³¹ Por. J. Białynia Chołodecki, *Franciszek Smolka*, Lwów 1913, s. 60. Inicjatorem postawienia kopca był Franciszek Smolka, z którym Korotkiewicz współpracował w 1848 r. w Centralnej Radzie Narodowej we Lwowie. Prowincjał Korotkiewicz wygłosił tylko kazanie, natomiast Mszę świętą celebrował ówczesny przeor klasztoru lwowskiego, o. Franciszek Jarzębiński, który potem zastąpił Korotkiewicza na urzędzie prowincjała.

²³² Por. K. Gottfried, *Świątynia mariańska w Jarosławiu*, Jarosław 1955, s. 67 (maszynopis w bibliotece klasztoru dominikanów w Jarosławiu).

²³³ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 88; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 59. Fragment ten cytuje J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*, s. 121.

²³⁴ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 92; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 62.

²³⁵ Szerzej zob. np. A. Szmyt, *Plany rozszerzenia powstania styczniowego na ziemię ruskie*, „Echo Przeszłości”, 5 (2004), s. 111-134. Autor nie wspomina o udziale dominikanów z Podkamienia w tej wyprawie.

szczególnie miał zasłynąć Piotr Sanojca (1839-1914)²³⁶, którego bohaterstwo – jak twierdzi niesłusznie Pietrzak! – miało przyczynić się do zwycięstwa powstańców pod Radziwiłłowem. Ponadto Pietrzak pisze, że

„kiedy Rosjanie zamknięci w chłopskiej stodole, prażyli stamtąd ukryci gęstym ogniem nacierających powstańców i naszych mnóstwo padło, ksiądz Sanojca z narażeniem własnego życia podczołgał się pod ową stodołę wśród świstu gęstych kul i podpalił ją, wykurzając z niej Moskali, którzy potem poddać się musieli. Gdy się powstanie miało ku końcowi, X. Sanojca wrócił do Galicji, gdzie gorliwie pracował”²³⁷.

Nie wiemy, skąd miał on takie informacje, historykiem sam nie był; może usłyszał to od samego Sanojcy? Nieco odmienne zdaniem na jego temat pozostawił Barącz, który podał, że podczas powstania styczniowego „sprawę narodową zdradził i zaprzedał”. I dalej konkludował:

„Człowiek ten minął się z powołaniem swoim, stworzony jest na szpiega, policyjkomisarza, tysiączne a tysiączne wybiegi gnieźdzą się w jego głowie, a do tego niezmiernie mściwy, jeżeli już sam nie może, to jad nienawiści swojej przenosi na drugich, zawsze wielce szkodliwe indywiduum”²³⁸.

Przy okazji warto podkreślić, iż dla części dominikanów z prowincji polskiej i litewskiej, którzy wzięli udział w powstaniach listopadowym i styczniowym, a potem byli zmuszeni do emigracji lub zostali zesłani na Sybir, ostatnią przystanią stała się właśnie Galicja. Można podać kilka przykładów dominikańskich Sybiraków i emigrantów, którzy potem zostali synami prowincji galicyjskiej. Chyba najbardziej znanym dominikańskim zesłańcem jest Ignacy Klimowicz (1833-1902), autor dziennika z zesłania. Po powrocie mieszkał i pracował w kilku klasztorach galicyjskich, w końcu zmarł w Czortkowie w 1902 r.²³⁹ Z klasztoru warszawskiego na Sybir został zesłany także diakon Anioł Sosnowski (1840-1893), któremu zarzucili przyjmowanie przysięgi od powstańców. Z Syberii powrócił w 1882 r. i osiadł w Galicji, gdzie w następnym roku przyjął święcenia kapłańskie, później był przeorem w Wielkich Oczach i Tarnobrzegu²⁴⁰. Z prowincji litewskiej pochodził Wincenty Kochański (1800-1891), którego władze carskie zesłały na Sybir w 1863 r. za niepoprawne politycznie kazanie. W Tunce przebywał ze wspomnianym właśnie klerykiem Aniołem²⁴¹. Od lat 80. XIX w. w Milatynie proboszczował dominikański Sybirak Piotr Piskowski²⁴².

²³⁶ Zob. „Róża Duchowna”, 17 (1914), nr 8, s. 254-255.

²³⁷ J. S. Pietrzak, *Kapłani powstańcy 1863*, s. 77.

²³⁸ APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 199.

²³⁹ Zob. *W Czortkowie 6 stycznia 1902 zmarł O. Ignacy Klimowicz (nekrolog)*, „Róża Duchowna”, 5 (1902), nr 2, s. 46; R. Świętochowski, *Klimowicz Ignacy Leonard (1833–1902)*, PSB, t. 12, s. 629–630; F. Stopniak, *Klimowicz Ignacy Leonard (1833–1902)*, [w:] SPTK, t. 2, s. 287; E. Niebelski, „*Wiosna i jesień trwa tu krótko*”. *Księża zesłańcy 1863 roku w syberyjskiej Tunce*, Lublin 2013, passim.

²⁴⁰ E. Niebelski, „*Wiosna i jesień trwa tu krótko*”, s. 99, 117, 118, 157, 207.

²⁴¹ Tamże, s. 87, 97, 99, 101, 193, 204.

²⁴² Tamże, s. 100, 157, 206.

Do prowincji galicyjskiej przybywali również dominikanie, którzy wcześniej w obawie przed represjami władz rosyjskich udali się na emigrację na Zachód. I tak w 1868 r. z Francji przybył Idzi Boczkowski (1780-1873), syn prowincji litewskiej i kapelan pułku jazdy litewskiej podczas powstania listopadowego w 1831 r., który na emigracji spędził ponad 35 lat. Potem pracował w klasztorach we Lwowie, Dzikowie (Tarnobrzegu) i Krakowie, gdzie zmarł w szpitalu św. Łazarza²⁴³. Z emigracji powrócił również Dominik Zarzycki (1838-1870) i osiadł w Podkamieniu, gdzie też zakończył swoje dosyć krótkie życie. Ignacy Goła (1824-1884), który z powodu przekonań politycznych emigrował z Królestwa Polskiego do Paryża, zmarł we Lwowie. Można jeszcze wspomnieć o Wincentym Wrześniaku (1837-1897)²⁴⁴, który po powrocie z emigracji był jeszcze przeorem w klasztorach w Tyśmienicy i Tarnopolu, a zmarł w Jarosławiu²⁴⁵.

Podsumowując ten wprowadzający rozdział, należy wspomnieć, iż Sadok Barącz żył w bardzo ciekawej prowincji. I chociaż nie ma badań pozwalających porównać zakon dominikański z innymi rodzinami zakonnymi posiadającymi swoje placówki na terenie Galicji, to mogę stwierdzić, iż – mimo powszechnie panującej opinii – nie był to czas całkowitej stagnacji i upadku zakonu. Trzeba jednak również jasno podkreślić, iż w porównaniu chociażby z wiekami wcześniejszymi, jeszcze za czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów, to znaczenie zakonu, liczby klasztorów i zakonników drastycznie spadły. Było to jednak wynikiem polityki władz austriackich. Doświadczyły tego wszystkie zakony, niektóre w ogóle przestały istnieć na terenie Galicji, inne zostały zdziesiątkowane jeszcze mocniej aniżeli dominikanie. Przed rozbiorem zakon św. Dominika liczył najwięcej ośrodków i braci, stąd też mimo kasat, pozostał nadal jednym z najliczniejszych zakonów w Galicji.

Bracia kaznodzieje ciągle cieszyli się popularnością, aczkolwiek powołania znacznie się zmniejszyły, chociażby z powodu ograniczeń nałożonych przez władze państwowe, do-

²⁴³ Por. H. Kunarzewski, *Życiorysy uczestników powstania listopadowego*, s. 8; R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 1, Warszawa 1995, s. 218; J. Kuzicki, *Zakonnicy z klasztorów położonych na ziemiach zabranych jako uczestnicy Wielkiej Emigracji (1831-1861)*, „Limes” 6 (2013), s. 93, 99; tenże, „Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi”. *Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831-1863)*, Rzeszów 2014, s. 52, 56, 171, 731.

²⁴⁴ Zob. nekrologi: „Róża Duchowna”, 1 (1898), nr 1, s. 22; „Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum”, 6 (1898), fasc. 1, s. 406.

²⁴⁵ O nich piszą np. J. S. Pietrzak, *Kapłani powstańcy 1863*, s. 74-82; P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1895. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1: *Dawne Król. Polskie*, t. 3: *Diecezje: sandomierska, sejneńska, warszawska, emigracja kleru po r. 1863, zakony, zestawienia i spisy*, Sandomierz 1933, s. 584, 641-660; E. Niebelski, *Stowarzyszenie Kapłanów Polskich we Francji po 1863 roku*, [w:] *Emigracja postyczniowa 1863 roku*, red. E. Niebelski, Lublin 2010, s. 75, 82.

tyczących liczby przyjmowanych kandydatów oraz podwyższenia ich wieku. Nie posiadamy danych statystycznych odnośnie powołań do zakonów, dzięki którym moglibyśmy porównać rekrutację do poszczególnych zakonów. Ale już wstępne moje badania wskazują, że dominikanie plasowali się na pierwszym lub drugim miejscu. Zagadnienie powołań wymaga jeszcze badań i nie dotyczy to tylko liczby kandydatów, ale ich pochodzenia terytorialnego i narodowościowego (nie zawsze szło ono w parze), statusu społecznego, wykształcenia czy w końcu wieku. Potrzebne są jeszcze badania propozograficzne nad całą społecznością dominikańską w Galicji. W chwili obecnej posiadamy zaledwie kilka studiów, ale już te pozwalają dostrzec, jak była ona niejednorodna i to pod różnymi aspektami. I chociaż prowincję galicyjską tworzyli głównie Polacy, to widzimy tam wielu Niemców, Austriaków, Węgrów czy Czechów; sami Polacy nie pochodzili tylko z terenów rdzennie polskich, ale także z rejonów, gdzie społeczność polska była w mniejszości (np. Siedmiogród)²⁴⁶. Sam Sadok Barącz jest tego przykładem.

W końcu należy zwrócić uwagę na działalność zakonników w różnych dziedzinach życia społeczno-religijno-kulturalnego Galicji. Dominikanie, jako kapłani, przede wszystkim byli duszpasterzami i kaznodziejami, ale angażowali się też w działalność kulturalną, pisarską, oświatową i naukową. Moim zdaniem, największym ich osiągnięciem, mimo niechęci, była szkoła główna przy klasztorze lwowskim, która wychowała i wykształciła rzeszę młodych obywateli. W przyszłości należałoby zbadać dalsze losy absolwentów dominikańskiej *Hauptschule*. Tematów badawczych jest znacznie więcej. Tutaj chciałem jedynie zarysować tło życia i działalności bohatera mojej rozprawy – Sadoka Baracza.

²⁴⁶ Jest nieco prac poświęconych obecności przedstawicieli różnych narodowości w Galicji w XIX wieku. Wątek wywodzących się z nich duchownych zasadniczo jest pomijany (por. np. K. Broński, *Niemcy w społeczności miejskiej Galicji*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 571 (2001), s. 71-83; P. Kaleta, *Czesi w Galicji Wschodniej w XIX wieku: społeczeństwo, gospodarka, kultura*, „Prace Historyczne”, 141 (2014), nr 1, s. 61-75). A prowincja galicyjska dominikanów – a może analogiczne prowincje innych zakonów – jest przykładem, że było w niej wielu obcokrajowców, którzy właśnie z tym terenie związali całe lub część swojego życia. Niektórzy z nich, jak wspomniany Idzi Wojta, walczyli nawet o niepodległość państwa polskiego (por. Z. Frasz, *Szkoła polskości dla cudzoziemców, czyli o niektórych skutkach spisków galicyjskich z lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, 4 (1994), s. 86).

ROZDZIAŁ II

ŻYCIE SADOKA BARĄCZA

Życie Sadoka Wincentego Barącza można podzielić na dwa główne etapy. Pierwszy obejmuje lata 1814-1835, kiedy wychowywał się w rodzinie ormiańskiej i pobierał nauki w szkole trywialnej, następnie gimnazjum stanisławowskim, a także na uniwersytecie we Lwowie. Okres ten określiłem jako ormiański. Jest on stosunkowo krótki, gdyż liczy zaledwie 21 lat. Drugi etap, znacznie dłuższy, obejmuje 57 lat i to czas jego życia w zakonie. Nie jest wykluczone, że już w okresie studiów uniwersyteckich, mieszkał w klasztorze dominikanów lwowskich, jednak wówczas jeszcze oficjalnie nie mógł być uznany za członka Zakonu św. Dominika. Ważniejsze wydarzenia z życia Barącza miały istotny wpływ na jego twórczość naukową i pisarską. Stąd szczególnie należy zwrócić uwagę na jego formację ludzko-intelektualną, którą wyniósł z domu rodzinnego i szkół, a potem kształtował ją i udoskonalał w życiu zakonnym. Jego ormiańskie pochodzenie i wychowanie, jak również jego przynależność do Zakonu Kaznodziejskiego w istotny sposób wpłynęła na zainteresowania historyczne.

2.1. W rodzinie ormiańskiej

Przyszły dominikanin, historyk i krajoznawca na świat przyszedł w rodzinie ormiańskiej i w niej się wychowywał. Musiało to mieć ogromny wpływ na jego życie i działalność, skoro wiele swojego czasu i talentu pisarskiego poświęcił właśnie nacji, z której się wywodził. I chociaż później był już kapłanem rzymskokatolickim i w zakonie o łacińskim (zachodnim) rodowodzie, to ciągle płynęła w nim ormiańska krew, nadal też z miłością spoglądał na tradycję i kulturę ormiańską.

2.1.1. Środowisko rodzinne

Ormianie na ziemiach polskich są już od wieków średnich. Sam Barącz podaje, że początki obecności jego nacji w dawnej Rzeczypospolitej sięgają nawet XII w. i związane są głównie z ziemiami ruskimi, które później znalazły się w jej granicach¹. Jak wówczas

¹ Por. R. Hambarcumian, *Czas i etapy osiedlania się Ormian na Rusi Kijowskiej i w Polsce według Sadoka Barącza*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 2 (1994), s. 1–10; tenże, *Początek powstania kolonii ormiańskich w Polsce według Sadoka Barącza*, tamże, 3 (1994), s. 1–25.

uważano, ich przodkowie mieli przybyć głównie ze zniszczonego państwa ormiańskiego Ani, a potem także, już w XIV w. – z Królestwa Cylicji (zwanym „Małą Armenią”)². Formalnie za datę ich przybycia do Polski uznaje się rok 1367, kiedy król Kazimierz Wielki nadał Ormianom lwowskim przywilej, pozwalający im zamieszkiwać Królestwo Polskie i zajmować się handlem, przy zachowaniu swojego wyznania i własnego sądownictwa. Wtedy też utworzono oddzielne biskupstwo ormiańskie (jeszcze niekatolickie) z siedzibą we Lwowie, ale by mogli doczekać się takiego uznania, musieli już wcześniej osiedlić się na tych terenach. Do lat trzydziestych XVII w. Ormianie należeli głównie do Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego³. W 1630 r. arcybiskup lwowski Mikołaj Torosowicz (1605-1681) przyjął unię z Kościołem łacińskim. Kiedy pięć lat później ponowił on wyznanie wiary katolickiej, wówczas biskupstwo ormiańskie we Lwowie zostało podniesione do rangi archidiecezji. Żyjąca na ziemiach polskich społeczność ormiańska stała się wyznania katolickiego, ale zachowała ormiański obrządek⁴. W ciągu kilku stuleci Ormianie zadomowili się w Rzeczypospolitej, szczególnie na jej wschodnich rubieżach, gdzie powstały liczne ich kolonie⁵. Wiadomo, że w okresie nowożytnym Ormianie przybywali także z Mołdawii i Węgier (głównie Siedmiogrodu)⁶. O węgierskich korzeniach niektórych z nich mogą świadczyć ich nazwiska, jak chociażby bohatera niniejszej rozprawy.

² Szerzej na ten temat zob. np. K. Stopka, *Migracje a przemiany tożsamości ormiańskiej w średniowiecznej Europie Wschodniej*, [w:] *Wędrowniacy i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, Kraków 2004, 355–365 (wyd. 2 poszerzone: Kraków 2010).

³ Szerzej zob. K. Stopka, *Początki organizacji Kościoła ormiańskiego na Rusi*, Warszawa 1983 (Studia Armenologiczne, 1); tenże, *Kościół ormiański na Rusi w wiekach średnich*, „Nasza Przeszłość”, 62 (1984), s. 27-95; tenże, *Origins of Armenian Church organization in Ruthenia*, „Armenian Review”, 38 (1985), s. 1-12; K. Stopka, *Kultura religijna Ormian polskich (struktury i stosunki kościelno-publiczne)*, [w:] *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1: *Struktury kościelno-publiczne*, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa 2008 (Colloquia Mediaevalia Varsoviensia, 4), s. 229-270; tenże, *The religious culture of Polish Armenians (Church – public structures and relations)*, „Acta Poloniae Historica”, 101 (2010), s. 163-205.

⁴ Zob. np. *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem rzymskim w XVII wieku*, z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego, w przekł. pol. wydał A. Pawiński, Warszawa 1876 (Źródła Dziejowe, 2); E.Ch. Suttner, *Die Armenier Polens und Ungarns des 17. Jahrhunderts in gleichzeitiger Communio mit Rom und mit Etschmiadzin*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 332-340.

⁵ Z obszernej już literatury, zarówno polskiej, jak i zagranicznej, zob. np. K. Stopka, *Ormianie*, [w:] *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Korczyński, W. Tygielski, Warszawa 2010, s. 115-131; O. Осіп'ян, *Возникновение армянских торговых колоний во Львове и Каменце-Подольском и их роль в торговле со странами Причерноморья и Восточного Средиземноморья во второй половине XIII – первой половине XV в.* „Исследования по истории Восточной Европы”, 5 (2012), s. 54–84; Т. Зотова, *Вірменська громада в Кам'яниці-Подільському XVI–XVII ст.*, „Київські Історичні Студії”, 2 (2016), s. 117-124; J.R. Daškevyč, *Die Armenierviertel in den Städten der Ukraine (14.–18. Jahrhundert)*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, s. 44–90.

⁶ O sytuacji Ormian węgierskich w Siedmiogrodzie zob. np. Ch. Lukacsi, *Historia Armenorum Transilvaniae*, Wien 1859; K. Schünemann, *Die Armenier in der Bevölkerungspolitik Maria Theresias*, „Jahrbuch des

Po rozbiore państwa polskiego społeczność ormiańska znalazła się pod dwoma rozbiorami: rosyjskim i austriackim. W imperium rosyjskim, szczególnie na Podolu, wielu Ormian znalazło się w trudnym położeniu, a ich odrębność kulturalna zaczęła zamierać⁷. Niektórzy z nich wyemigrowali do Galicji, gdzie społeczność ormiańska była liczna i ciągle się rozwijała. Większość bowiem powstałych w okresie staropolskim kolonii ormiańskich po rozbiorach Rzeczypospolitej znalazła się pod panowaniem monarchii habsburskiej. W latach czterdziestych XIX w. rozpoczęło się odrodzenie tożsamości ormiańskiej, szczególnie wtedy, gdy zaczęto zastanawiać się nad sensownością istnienia Kościoła ormiańskokatolickiego, skoro większość jego członków pod względem kulturowym nie wyróżniała się od Polaków, należących do wyznania rzymskokatolickiego. Co ciekawe to między innymi Ormianie byli nośnikami kultury i narodowości polskiej, chociażby na wielokulturowej i wieloetnicznej Bukowinie⁸. W tych okolicznościach żyli przedstawiciele rodziny Sadoka Barącza, którzy podobnie jak wielu ich rodaków, przemieszczali się przez różne królestwa wchodzące w skład imperium Habsburgów, szczególnie jednak przez Galicję i Bukowinę⁹.

Graf Klebelsberg Kuno Institits für ungarische Geschichtsforschung in Wien”, 3 (1933), s. 212-242; S.E. Kolonandjian, *Les arméniens en Transylvanie (Xe-XVIIIe s.)*, „Revue des études arméniennes”, 4 (1967), s. 353-376; Z. Trócsányi, *Die Rechtslage der Armenier in Transsilvanien während des Diploma Leopoldinum (1690 – 1848)*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, s. 156–212; S. Öze, *Inside and Outside the Gates of Alexander I. Various Meanings of a Topos among the Armenian and Hungarian Inhabitants of Early Modern Hungary*, [w:] tamże, s. 276–307; P. Krajcsir, *Traditionelle Kleidung und Tracht im 17. – 18. Jahrhundert Ethnografische Daten zu den Armeniern Transsilvaniens*, [w:] tamże, s. 353–366; M. Tamáska, *Armenian Townscapes in Transylvania*, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 6). Interesująco rozwój różnych konfesji, w tym ormiańskokatolickiej, w krajach Europy Wschodniej (z państwem polsko-litewskim włącznie) omówił E.Ch. Suttner, *Kirche und Nationen: Beiträge zur Frage nach dem Verhältnis der Kirche zu den Völkern und der Völker zur Religion*, Würzburg 1997 (Das Östliche Christentum, 46); tenże, *Staaten und Kirchen in der Völkerwelt des östlichen Europa. Entwicklungen der Neuzeit*, Freiburg Schweiz 2007 (Studia Oecumenica Friburgensia, 49), passim.

⁷ Zob. np. T. Ganjalyan, *Armenische Kolonien im Russland des 18. und 19. Jahrhunderts Ein Beitrag zur Diasporaforschung*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, s. 341–352.

⁸ Bukowina pierwotnie wchodziła w skład Gospodarstwa Mołdawskiego, który potem był lennem Imperium Osmańskiego. W 1774 r. Austria, korzystając ze słabości Turcji, zażądała oddania Bukowiny, jako ziem węgierskich. Region ten został włączony dwa lat później. W 1786 r. utworzono z niego cyrkuł czerniowiecki, który podlegał prawom i administracji Galicji. W latach 1849-1860 Bukowina była oddzielną prowincją, a potem została wcielona do Galicji. Obecnie region ten jest podzielony i znajduje się w dwóch państwach: Ukrainie (z Czerniowcami) i Rumunii (z Suczawą). Szerzej o osadnictwie na Bukowinie zob. np. R. Wagner, *Vom Halbmond zum Doppeladler. Ausgewählte Beiträge zur Geschichte der Bukowina und der Czernowitzer Universität „Francisco-Josephina”*, Augsburg 1996; J. Buszko, *Przeobrażenia społeczno-narodowościowe na Bukowinie w dobie przemian konstytucyjnych Austro-Węgier 1866-1914*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999 (Biblioteka Krasnogrudy), s. 40-48; O. Добржанський, Н. Масян, М. Нукирса, *Нації та народності Буковини у фондах Державного архіву Чернівецької області (1775-1940). Довідник*, Чернівці 2003; C. Ungureanu, *Bucovina in perioada stăpânirii Austriece 1774-1918*, Chiginau 2003; K. Scharf, *Die spätneuzeitliche Siedlungstätigkeit in der Bukowina unter österreichischer Herrschaft 1774-1914. Formung einer Kulturlandschaft durch die Wechselwirkung zwischen Siedlung und dem Entstehen eines modernen Staates*, „Innsbrucker Bericht”, 17 (2003-2007), s. 61-77; M. Jakubowski, *Przynależność etniczna a wyznanie na Bukowinie w źródłach z przełomu XVIII i XIX wieku*, „Науковий вісник Чернівецького університету. Історія”, 2017, no 2 (46), s. 57-66.

⁹ K. Stopka, *Die Armenier im österreichischen Galizien*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, s. 393–433.

Zanim przejdę do omawiania rodziny mojego bohatera, muszę poczynić jeszcze kilka uwag. Niestety brak dostępu do niektórych ksiąg metrykalnych nie ułatwia poszukiwań genealogicznych, stąd jestem zmuszony poprzestać jedynie na pewnych hipotezach. Kolejną trudnością w poszukiwaniu przodków w rodzinach ormiańskich są nazwiska i przydomki ormiańskie. Jeszcze do XVIII w. dorośli mężczyźni przyjmowali nazwisko pochodzące od imienia ojca, czyli było to tzw. „nazwisko patronimiczne”. To sprawiało, że w obrębie jednej rodziny nazwisko się zmieniało. Jednak w pewnym momencie sytuacja się na tyle ustabilizowała, że stworzone niegdyś od imienia ojca nazwisko stawało się nazwiskiem dziedzicznym. Trudność może wynikać także z niezachowywania jednolitej pisowni nazwiska w obrębie tej samej rodziny. W przypadku chociażby Barączów, poza tym najbardziej znanym, możemy znaleźć zapisy: Baroncz, Baronci czy Barocz. Owo nazwisko było także przydomkiem, które występowało przy innych nazwiskach. To właśnie dzięki przydomkom określano przynależność rodową Ormian. Występowało ono często obok nazwiska przyjmowanego po ojcu. Dzięki przydomkom można było rozróżnić osoby o takich samych nazwiskach ojcowskich, czyli takich, których ojcowie nosili to samo imię, ale pochodzili z różnych rodzin. Z czasem to właśnie te przydomki stały się nazwiskami dziedzicznymi i przetrwały do dziś. Dotyczy to chociażby nazwiska, które nosił ojciec Sadok¹⁰.

Wielu badaczy wskazuje, że nazwisko Barączów ma pochodzenie węgierskie (Baroncz) i stąd ich korzeni należy szukać właśnie w Królestwie Węgier¹¹. W swoich pracach nasz bohater wspomina kilku Barączów. I tak w jego *Żywotach sławnych Ormian w Polsce* mowa jest o dwóch kapłanach i jednej osobie świeckiej. Najwięcej dominikanin pisze o księdzu Mikołaju Barączu (1756–1831), wspominając o jego edukacji w prowadzonym przez teatynów kolegium lwowskim oraz o jego działalności duszpasterskiej, jednak w ogóle nie informuje o jego pochodzeniu¹². W przypadku drugiego kapłana, Grzegorza (1757–1819), proboszcza parafii ormiańskokatolickiej w Śniatyniu, nasz historyk wspomina tylko, że na świat przyszedł w tymże mieście, nic nie pisząc o jego rodzinie¹³. Jedna osoba świecka, którą wymienia spośród Barączów – to Grzegorz Barącz, „młodzian pobożny i prawdziwego życia

¹⁰ Szerzej zob. Я. Дашкевич, *Проблеми вивчення генеалогії вірменів України*, [w:] *Четверта наукова геральдична конференція (Львів, 10–12 листоп. 1994 р.)*. Збірник тез повідомлень та доповідей, Львів 1994, s. 30–32; H. Koczyńska-Kłos, *Poradnik genealogiczny do badań nad pochodzeniem polskich rodzin ormiańskich. Projekt Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, sfinalizowany z dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, 2017 rok*, [Warszawa 2017] (online: <http://www.skarbnica.ormianie.pl/?idw=173>).

¹¹ J. Hanusz, *O nazwiskach Ormian polskich*, „Muzeum” (Lwów) 2 (1886), z. 10, s. 565-573.

¹² S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 64-67. Wymienia go później również w swoim *Rysie dziejów ormiańskich* (Tarnopol 1869, s. 140).

¹³ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, s. 67; por. także tenże, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869, s. 165-166.

chrześcijańskiego”, który umarł nagle 5 kwietnia 1797 r. w Stanisławowie, w wieku zaledwie 34 lat¹⁴. W kolejnej swojej książce poświęconej tematyce ormiańskiej oprócz księży Mikołaja i Grzegorza zakonnik wspomina jeszcze ks. Dominika Barącza (1809–1879), proboszcza parafii ormiańskiej w Łyścu k. Stanisławowa, który był także dziekanem dekanatu stanisławowskiego i wikariuszem arcybiskupa na Pokuciu, a następnie prepozytem kapituły ormiańskiej we Lwowie¹⁵. Niestety Sadok Barącz nie pisze o ich korzeniach rodzinnych, a tym bardziej o ich pokrewieństwie ze swoją rodziną. Ponadto w ogóle milczeniem pominął Deodata Barącza (Baroncza), który obecny jest w księdze zmarłych parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie, gdzie był prezbiterem i promotorem Bractwa Różańcowego, tam też zmarł 2 grudnia 1760 r. po długotrwałej chorobie i został pochowany w grobowcu pod zakrystią po stronie południowej¹⁶.

Barączowie są obecni w niemal wszystkich koloniach ormiańskich, do których zachowały się księgi metrykalne czy spisy wiernych. Ukraińscy badacze podkreślają, iż była to znana rodzina galicyjskich i pokuckich Ormian. Jej przedstawiciele zajmowali ważne posady w radzie miejskiej Śniatynia w latach 1624-1782, a w miejskich aktach lwowskich Barączowie obecni są już w XVII w. W XIX stuleciu to nazwisko było obecne wśród Ormian galicyjskich i bukowińskich¹⁷. Zapewne niektórzy z nich w jakiś sposób byli skoligaceni z rodziną Sadoka. Niestety o wielu z nich nie mogę zbyt wiele powiedzieć, włącznie z ich danymi genealogicznymi. Jest wiele luk, księgi metrykalne się urywają, często brakuje dodatkowych informacji (np. imię ojca), które mogłyby naprowadzić na jakiś trop. Wydaje mi się, że w tym miejscu nie ma potrzeby dokładnie przyglądać się wszystkim osobom, które pojawiają się z tym nazwiskiem w księgach metrykalnych. Studium genealogiczne żyjących na ziemiach polskich różnych rodzin o przydomku i/lub nazwisku Barącz (z wszystkimi wariantami zapisu) może stanowić oddzielną książkę. Niestety muszę poprzestać na tej szczątkowej wiedzy. Pewne wydaje się to, że rodziny jego ojca nie należy szukać w Stanisławowie, ale w innych koloniach ormiańskich. Możliwe, że drogi mogą prowadzić w kierunku Śniatynia i dalej na Bukowinę (Czerniowce czy Suczawa, gdzie też osoby o tym nazwisku

¹⁴ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, s. 67.

¹⁵ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, s. 156. Krótko o księżach Barączach zob. Cz. Lechicki, *Duchowieństwo ormiańskie b. Galicji w latach 1874 i 1892*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 2 (1928), nr 8-9, s. 10-11; T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001, s. 34-35.

¹⁶ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 36: Liber Defunctorum Parochianorum Stanislavoviensis Armenorum 1715-1829, s. 62.

¹⁷ Я. Дашкевич, *Армянские колонии на Украине в источниках и литературе XV—XIX веков: (Историографический очерк)*, Ереван 1962, s. 119; I. Гаюк, *Ілюстрована енциклопедія вірменської культури в Україні з каталогізованим додатком переліку пам'яток вірменської культури в музеях та заповідниках*, т. 1, Львів 2012, s. 436.

się pojawiają), a w końcu na węgierski Siedmiogród. Ale z racji, iż dostępne źródła się urywają już na ojcu mojego bohatera – Grzegorzu Barączu – dalsze badania należy odłożyć na inne czasy, kiedy uda się odnaleźć brakujące księgi metrykalne lub dotrzeć do innych źródeł.

Przyszły dominikanin i historyk przyszedł na świat w ormiańskiej rodzinie Grzegorza Barącza i Gertrudy Axentowicz (często pisane także: Axętowicz, a rzadziej: Aksentowicz), którzy wówczas mieszkali w Stanisławowie¹⁸ i należeli do miejscowej parafii ormiańskokatolickiej¹⁹. Niewiele o nich wiemy, jedynie, co sam o. Sadok napisał w swojej autobiografii oraz w prowadzonej przez siebie kronice klasztoru podkamieńskiego. Niestety nie dowiaduję się z nich o ich pochodzeniu. W autobiografii jedynie wspomina, że sam urodził się z rodziców „wcale niezamożnych”²⁰; że w trakcie studiów zakonnych („na dogmatyce” ok. 1836 lub 1837 r.) stracił matkę²¹, natomiast na przełomie 1842 i 1843 r., kiedy już jako kapłan mieszkał i pracował w Żółkwi, zmarli mu ojciec i siostra²². W kronice klasztornej natomiast pod dniem 21 lipca 1888 r. wspominał o swojej rodzinie przy okazji obchodów jubileuszu kapłaństwa: „na bardzo ozdobnym arkuszu, przepysznym wieńcem wśród róż, niezapominajek i innych kwiatów sześciowersz złotymi literami od rodziny wyprawiony w sam dzień jubileuszu przysłany”, pod którym podpisali się Szymon i Rozalia Barączowie z córkami Marią i Emilią²³. Te lakoniczne wzmianki nie odpowiadają dokładnie, gdzie jego rodzina mieszkała, a tym bardziej nie mówią, skąd się ona wywodziła.

Nieco wiadomości dostarczają księgi metrykalne i spisy wiernych parafii ormiańskokatolickich. Wykaz wiernych parafii stanisławowskiej z 1822 r. podaje, że Grzegorz Barącz urodził się w 1765, a Gertruda – w 1781 r.²⁴ Niestety nie ma tam wzmianki o ich pochodzeniu, a także o miejscu i dacie ich ślubu. Nie wiadomo też, od kiedy i jak długo mieszkali w Stanisławowie. Nieco informacji o rodzinie dostarczają księgi parafii ormiańskokatoli-

¹⁸ O Ormianach w Stanisławowie zob. S. Chowaniec, *Ormianie w Stanisławowie w XVII i XVIII wieku*, Stanisławów 1928. O rodzinie Barączów nie ma tam żadnej wzmianki. Sam Sadok Barącz w swojej monografii poświęconej Stanisławowi nie pisze nic o swojej rodzinie.

¹⁹ O parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie zob. J. Zieliński, *Z dziejów parafii ormiańskiej w Stanisławowie*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 6 (1932), nr 64-66, s. 157-167; J. Chrzęszczewski, *Dzieje parafii i kościoła ormiańskiego p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Stanisławowie (obecnie Iwano-Frankiwska, Ukraina)*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 7 (1996), s. 3-23.

²⁰ ЛІННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r (cyfrowa wersja dostępna jest w Dziale Mikrofilmów ZNOss., DE-1100); *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1, s. 69.

²¹ ЛІННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70.

²² ЛІННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70.

²³ APPDKr, Pk 3, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 242.

²⁴ ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 278, *Consignatio Omnium Parachianorum cum Familiis ad Parochiam Stanislao-poliensem Ritus Armenis pertinentium die 24 februarii 1822 confecta*, k. 4v (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 393).

kiej w Czerniowcach²⁵, z którą później się związała rodzina o. Sadoka. Otóż w księdze ślubów, gdy mowa jest o zawarciu związku małżeńskiego córki Grzegorza i Gertrudy – Petroneli (używała wówczas imienia z bierzmowania – Paulina) – ksiądz podał, że jej rodzice byli z Suczawy²⁶. Raczej nie odnosi się to do ich pochodzenia (czego oczywiście nie można wykluczyć), ale do ich zamieszkania. W księdze zmarłych tejże parafii znajduje się informacja o śmierci Grzegorza, która nastąpiła 23 lutego 1843 r. w Waszkowcach (pryczyną śmierci było zapalenie płuc)²⁷, gdzie zamieszkał u swojej córki Petroneli Pauliny²⁸. Zresztą córka zmarła kilka miesięcy wcześniej, 25 grudnia 1842 r.²⁹ W chwili śmierci Grzegorz Barącz liczył 77 lat, co by wskazywało, że urodził się w 1766 lub 1765 r. A więc rok ten jest zbieżny z tym podanym w spisie wiernych parafii stanisławowskiej z 1822 r. Wydaje się zatem, że ojca naszego bohatera nie można utożsamiać z Grzegorzem Barączem, synem Jana i Rypsymy, urodzonym w Stanisławowie 17 lutego 1769 r.³⁰ Można także domniemywać, że ojciec Sadoka w tym mieście się nie urodził, prawdopodobnie zamieszkał w nim już jako dorosły mężczyzna (może po ślubie?). Jednak nie wiemy, skąd przybył. A mobilność wśród Ormian była wówczas ogromna.

Monika Agospowicz, pisząc o Ormianach stanisławowskich, którzy w 1794 r. zostali rekrutowani do wojska austriackiego w celu wysłania ich na wojnę z Francją, wymienia 21-letniego Grzegorza Barącza, pochodzącego z Kamieńca Podolskiego, który w stolicy Pokucia był wolnym kupcem i od czterech lat pracował na służbie u kupca Jana Bogdanowicza³¹.

²⁵ O mieście tym zob. np. *Czernowitż. Die Geschichte einer untergegangenen Kulturmetropole*, hg. H. Braun, Berlin 2003 (Geschichte in Bild und Text); *Mythos Czernowitż. Eine Stadt im Spiegel ihrer Nationalitäten*, mit Beitr. von M. Pollack et al., Potsdam 2008 (Potsdamer Bibliothek Östliches Europa. Geschichte). O Polakach w Czerniowcach zob. np. K. Feleszko, *Die Polen in Czernowitż*, [w:] *Czernowitż. Die Geschichte einer ungewöhnlichen Stadt*, hg. H. Heppner, Köln-Weimar-Wien 2000, s. 129-144 (przekład polski: tenże, *Polacy w Czerniowcach*, [w:] tenże, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie Karpackiej do 1945 roku*, t. 1, red. A. Żor, Warszawa 2002, s. 49-73); I. Röska-Rydel, *Czerniowce – das polnische Czernowitż*, [w:] *Mythos Czernowitż*, s. 104-136.

²⁶ AAP, PMB 3/3: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zaślubionych 1837-1932, s. 2.

²⁷ Warto podkreślić, iż na Bukowinie znajdują się dwie miejscowości o nazwie Waszkowce (ukr. Башківці, rom. Vășcăuți): jedna leży nad Czeremoszem w powiecie wyżnickim (obecnie Ukraina), a druga – nad Seretem w powiecie sereckim (obecna Rumunia). W tym przypadku chodzi o pierwszą z nich. Por. Red., *Waszkowce*, [w:] SGKP, t. 13, Warszawa 1893, s. 145. Obecnie w obu tych miejscowościach nie zachowało się wiele polskich śladów (por. H. Krasowska, *Współczesna sytuacja polszczyzny na Bukowinie Karpackiej*, „Acta Baltico-Slavica”, 43 (2019), s. 161-175).

²⁸ AAP, PMB 3/2: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zmarłych 1837-1915, s. 7.

²⁹ Tamże.

³⁰ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 24: Liber secundus Baptizatorum Ecclesiae Stanislavoviensis Parachianorum Armenorum ab Anno Domini 1703, s. 217. Czy należy go utożsamiać ze zmarłym w wieku 34 lat Grzegorzem, o którym wspomniał Sadok Barącz w *Żywotach sławnych Ormian polskich*? Mowa o nim także w księdze zgonów parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie (AFKiDOP, zespół 9, sygn. 36: Liber defunctorum Parochianorum Stanislavoviensium Armenorum 1715-1829, s. 109). Jego wiek w chwili śmierci w 1797 r. sugeruje, że na świat przyszedł ok. 1763 r. i od Grzegorza, syna Jana, był starszy o około sześć lat.

³¹ Źródło: ANKr, TSch 1191, k. 30 (18 VI – 7 VII 1794).

Owego młodzieńca badaczka utożsamiała z Grzegorzem Barączem, który we wspomnianym już spisie parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie z 1808 r. widnieje wraz z żoną Gertrudą i synami Janem i Karolem; mieszkali w domu nr 139 przy ulicy Średniej³². Możliwe, że badaczka nie skojarzyła nawet, że pisze o rodzinie mojego bohatera. Ale czy faktycznie pochodzącego z Kamieńca Podolskiego młodzieńca można utożsamiać z ojcem zakonnika? Według mnie nie jest to takie oczywiste. Otóż, jak już wspomniałem, spis z 1822 r. podaje, iż jego ojciec urodził się w 1765 r., co potwierdza również księga zmarłych parafii czernowieckiej, na terenie której zmarł w 1842 r. Natomiast ów pochodzący z Kamieńca 21-latek musiał przyjść na świat w 1773 r., a więc osiem lat później. Warto także podkreślić, iż prawdopodobnie ów Grzegorz pojawia się w wypisie z księgi urodzeń kuratorii ormiańskokatolickiej w Suczawie z roku 1833. Dnia 27 października tego roku na świat przyszła jego córka Katarzyna, którą miał z Anną, córką Michała Jagosza. Ze źródła tego dowiadujemy się, iż ów Grzegorz pracował u Bogdanowicza (brak imienia), a Jakub Bogdanowicz (u którego być może pracował) trzymał jego dziecko do chrztu; matką chrzestną została matka Grzegorza – Katarzyna, żona nieżyjącego już wówczas Krzysztofa Barącza³³. To natomiast prowadzi do wniosku, w oparciu o księgi małżeństw parafii kuckiej, że ojciec Grzegorza, Krzysztof urodził się w Mohylewie Podolski około 1803 r., a ślub z Katarzyną, córką Kajetana Kirkorowicza, wziął 24 lutego 1835 r. właśnie w Kutach³⁴.

W Stanisławowie pojawia się jeszcze inny Grzegorz Barącz, który zmarł w 1797 r. w wieku 34 lat. Trudno powiedzieć, czy mógł on należeć do rodziny dominikanina. Wymieniając go w *Żywotach sławnych Ormian polskich* zakonnik w ogóle o tym nie wspomina. Ów Grzegorz urodził się około 1763 r. Wydaje się, że go nie można utożsamiać z Grzegorzem, synem Jana i Rypsymy, urodzonym w Stanisławowie w 1769 r., ani z rekrutem pochodzącym z Kamieńca Podolskiego, o którym pisała Monika Agospowicz. Tych dwóch ostatnich również nie można połączyć, chociaż różnica wieku między nimi była naprawdę niewielka, ponadto jasno mamy podane, że obaj przyszli na świat w innych miejscowościach. Z powodu braku dostępu do ksiąg metrykalnych z Kamieńca Podolskiego i innych parafii ormiańskokatolickich z tego okresu, nie można dać jednoznacznych rozstrzygnięć.

³² M. Agospowicz, *Pobór rekruta nacji ormiańskiej ze Stanisławowa w 1794 roku na wojnę francusko-austriacką*, [w:] *Ormianie polscy: kultura i dziedzictwo. Studia i materiały źródłowe zebrane dla uczczenia jubileuszu dziesięciolecia Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich*, red. A.A. Zięba, Warszawa-Kraków 2016, s. 178.

³³ ЦДІАВЛІ, Ф. 475, оп. 1, спр. 288, Extractus ex liro metricali natorum armenorum catholicorum in ambitu Curatiae arm. catholicae Suczawiensis. Ano Domini 1833, k. 2v. Są to kopie tylko wybranych spisów narodzin, ślubów i zmarłych parafii ormiańskokatolickiej w Suczawie, stąd powołując się na te wykazy, podaje ich łańskie tytuły.

³⁴ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 16: Liber Copulatorum ab anno 1780-1848, s. 39.

Warto jednak wziąć pod uwagę wskazówkę Moniki Agospowicz w dalszych poszukiwaniach.

Trop może jeszcze prowadzić do Mohylewa Podolskiego, gdzie również była spora kolonia ormiańska. Tam również spotykamy Barączów. Ukraiński badacz Maksym Potapenko, analizując materiały statystyczne, jak na przykład rewizje miasta, wymienia rodziny o tym nazwisku. I tak w piątej rewizji Mohylewa, która miała miejsce w 1795 r., wymienienia dwie rodziny noszące nazwisko Baroncz. Pierwsza należała do Antoniego (syn Jana) i jego żony Marii (córka Jana), którzy żyli razem z córką Barbarą i krewnymi: 30-letnim Krzysztofem, 18-letnim Łazarzem (w źródle: Lazar) i 15-letnim Kajetanem. W źródle zostało podane, że „z Galicji rodem bawi się handlem hurtowym”³⁵. Nieco dalej mowa jest o 38-letnim Grzegorz, synu Jakuba, który również pochodził z Galicji i zajmował się sprzedażą drobnych towarów. Miał on żonę Urszulę (córka Kaspra), która liczyła 30 lat oraz sześćioletniego syna Kaspra i trzyletnią córkę Elenę³⁶. W rewizji tej pojawiają się także dwaj 35-letni synowie (prawdopodobnie bliźniacy) niejakiego Barona, od którego mogli nosić nazwisko Barącz. Chodzi tu o Bohdana Antanowa i Jana Antanowa. Pierwszy miał żonę Annę (lat 25) i córkę Rozalię (lat 3), drugi zaś żył z żoną Urszulą (lat 28) i córką Marią (7 lat). Mowa jest również o ich matce 60-letniej Marii, która wówczas była już wdową i – jak podawała rewizja – „bawi się wyprawą safianów”. Razem z nią w domu mieszkał syn Samuel, który wówczas miał 24 lata. Wszyscy pochodzili z Mołdawii³⁷. Ponadto dokument ten podaje 50-letniego Marcina Lazarowa, syna Barona (Baranowicza), żyjącego z żoną Anną (córka Grzegorza), synem Łazarzem (Lazar) i córką Marianną. Przy nich podano, że pochodzili z Galicji i głowa rodziny zajmuje się wyrobem safianów³⁸. Wspomniany tutaj Grzegorz Barącz, który w roku 1795 liczył 38 wiosen, musiał przyjść na świat ok. 1757 r., a więc dziewięć lat przed ojcem Sadoka. Wiadomo także, że zmarł w 1811 r. w Mohylewie Podolskim. Tak więc on w ogóle nie może wchodzić w grę.

Przy okazji warto zaznaczyć, że wspomniany wyżej Łazarz, który wraz z braćmi Krzysztofem i Kajetanem był krewnym Antoniego i razem z nimi mieszkał w tym samym domu, dał początek sławnej rodzinie Barączów lwowskich, z której szczególnie wybili się na przełomie XIX i XX wieku bracia: Tadeusz (1849-1905) – znany rzeźbiarz³⁹, Roman

³⁵ M. Potapenko, *Ormianie Mohylowa Podolskiego w świetle materiałów V rewizji 1795 roku*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 97-98.

³⁶ Tamże, s. 115.

³⁷ Tamże, s. 110, 112.

³⁸ Tamże, s. 117.

³⁹ H. d'Abancourt, *Barącz Tadeusz*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 292–293.

(1856-1930) – lekarz i profesor chirurgii na Uniwersytecie Lwowskim⁴⁰, Erazm (1859-1928) – górnik, dyrektor Kopalni Soli w Wieliczce i kolekcjoner dzieł sztuki⁴¹, Stanisław (1864-1936) – niewidomy poeta⁴² i Władysław (1865-1919) – aktor i dyrektor Teatru Wielkiego we Lwowie⁴³. To właśnie oni rozstawili swój ród. Niektórzy badacze podają, że o. Sadok był z nimi spokrewniony⁴⁴, chociaż tutaj nie mamy pewnych dowodów⁴⁵. Zresztą sami potomkowie tej rodziny chcieli widzieć dominikanina na swojej tablicy genealogicznej, o czym może świadczyć zachowany w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej szkic takiej tablicy, sporządzony przez syna poety Stanisława – Andrzeja Barącza, który osobiście przekazał jej materiały rodzinne⁴⁶. Wpisał tam o. Sadoka, chociaż nie podał, w którym miejscu powinien być umieszczony, ewidentnie nie mając żadnych dokładnych danych o pokrewieństwie zakonnika z jego rodziną⁴⁷.

Chociaż w oparciu o dostępny materiał źródłowy trudno jest zarówno udowodnić, jak i zakwestionować pokrewieństwo mohylewsko-lwowskich Barączy z rodziną mojego bohatera, warto się im przyjrzeć. Informacje genealogiczne o nich dostarczają wspomniane już materiały rodzinne zdeponowane w Bibliotece Jagiellońskiej. Wynika z nich, że 2 grudnia 1803 r. komisja guberni podolskiej potwierdziła szlachectwo dla Antoniego i Mikołaja⁴⁸ Barączy herbu Odrowąż, ale także dla trzech synów ich brata Jana, mianowicie ich bratanków

⁴⁰ W. Ziębicki, *Barącz Roman*, [w:] PSB t. 1, s. 290.

⁴¹ A. Howhanian, *Śp. Erazm Barącz i jego zbiory*, „Posłaniec Św. Grzegorza”, 1928, nr 10-11, s. 51-53; Z. Bocheński, *Barącz Erazm*, [w:] PSB, t. 1, s. 290; W. Gawroński, *Erazm Barącz – górnik i kolekcjoner dzieł sztuki*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 60/61 (2010), s. 50-53; J. Skorupska-Szarlej, *Erazm Barącz (1859-1928), inżynier i kolekcjoner. W 155. rocznicę urodzin*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie”, 7 (2014), s. 320-327; też, *Zbiory Erazma Barącza (1859-1928) i jego dar dla Muzeum Narodowego w Krakowie*, [w:] *Darczyńcy polskich muzeów. Historia i współczesność*, t. 1, red. M. Białonowska, K. Mączewska, Warszawa 2021, s. 98-104.

⁴² Zob. np. S. Donigiewicz, *Śp. Stanisław Barącz*, „Gregoriana”, 1936, nr 1-2, s. 73-77; T. Dziedzic, *Stanisław Barącz – zapomniany poeta Młodego Lwowa*, [w:] *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska, D.M. Osiński, Warszawa 2009, s. 194-204; M. Łukasiewicz, *Stanisław Barącz. Osobowość twórcza niewidomego poety (fragmenty)*, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 251-296.

⁴³ M. Szydłowska, *Koleje życia Władysława Barącza*, [w:] *Antreprenier. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 363-379.

⁴⁴ Zob. np. T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 34; W. Gawroński, *Erazm Barącz*, s. 50.

⁴⁵ O braku pokrewieństwa dominikanina z tą lwowską rodziną przekonany jest Jury Smirnow, ale jednocześnie dopuszcza twierdzenie, że byli daleką rodziną. Por. J. Smirnow, *Postać Sadoka Barącza*, s. 3.

⁴⁶ Por. *Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej*, t. 1: *Katalog dokumentów*, oprac. K. Nabiałek, W. Świeboda, M. Zdanek, współpraca R. Tatarzyński, red. K. Nabiałek, Kraków 2014, s. 597-598 (nr 600).

⁴⁷ BJ, Przyb. 156/09, Szkic tablicy genealogicznej rodziny Barączy.

⁴⁸ Chodzi o ks. Mikołaja Barącza (1756-1831), wikarego parafii ormiańskokatolickiej w Mohylewie Podolskim, a potem uczestnika misji ormiańskokatolickiej na Krymie, w końcu duszpasterza we Lwowie, w którym zmarł 15 VI 1831 r., niosąc posługę umierającym na cholerę w czasie pandemii. Por. Cz. Lechicki, *Kościół ormiański w Polsce (zarys historyczny)*, Lwów 1928, s. 107; G. Petrowicz, *La Chiesa Armena in Polonia e nei paesi limitrofi*, Roma 1988, s. 211; T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 34; I. Гаюк, *Глюстрована енциклопедія вірменської культури в Україні*, s. 494; K. Stopka, A.A. Zięba, *Ormiańska Polska*, s. 198.

Krzysztofa, Łazarza i Kajetana⁴⁹. Ojcem Jana, Antoniego i Mikołaja był Krzysztof. Ze wspomnianej wyżej rewizji Mohylewa Podolskiego z 1795 r. wiemy jedynie tyle, że przybył z Galicji, nie znamy jednak konkretnej miejscowości. W Mohylewie musiał mieszkać przez jakiś czas, gdyż właśnie tam na świat przyszły jego dzieci: Jan (ur. 18 lutego 1747) i Antoni (ur. 12 marca 1751). Oni także musieli pozostawać jeszcze w tym podolskim mieście, skoro to właśnie tam pierwszy z nich ożenił się z Rypysmą i tam urodziło im się trzech synów: Krzysztof (ur. 7 V 1770), Kajetan (20 I 1776) i Łazarz (ur. 27 IX 1779). To właśnie ostatni z nich ożenił się z Joanną i miał z nią syna Jakuba Jana (1806-1879), ojca wspomnianych sławnych braci. Warto podkreślić, iż Jakub Jan również urodził się w Mohylewie Podolskim (17 XII 1806), tam też w kościele katedralnym pod wezwaniem św. Grzegorza przyjął sakramenty chrztu i bierzmowania⁵⁰. Łazarz i Joanna mieli także córkę Mariannę (ur. 1809) i syna Kajetana (1812-1832)⁵¹. Na chwilę obecną nie udało mi się ustalić, kiedy przybyli do Stanisławowa. Ich dom znajdował się na Przedmieściu Halickim (numer 132). O nich mowa jest chociażby w spisie wiernych tamtejszej parafii ormiańskokatolickiej z 1822 r.⁵² Jakub Barącz jest także wymieniony w sprawozdaniach stanisławowskiej szkoły normalnej⁵³ i tamtejszego gimnazjum (np. w roku 1822, 1823, 1824 i 1826)⁵⁴. W chwili rozpoczęcia edukacji w szkole średniej w 1820 r. miał 14 lat, a skończył ją w 1826, licząc lat 20. W końcu zamieszkał we Lwowie, gdzie był urzędnikiem C.K. Prokuratorii Finansowej. W 1845 r., w wieku 38 lat, ożenił się z 21-letnią Teresą Truchlińską (1824-1897), córką obywatela lwowskiego Piotra Truchlińskiego i Pelagii Kuźmińskiej. Z racji jej wyznania sakrament małżeński został zawarty w rzymskokatolickim kościele parafialnym p.w. św. Andrzeja Apostoła we Lwowie⁵⁵. Oprócz wspomnianych wcześniej ich synów Tadeusza, Romana,

⁴⁹ Zob. BJ, Przyb. 156/09, Dyplom nadania rodzinie Barączów tytułu szlacheckiego i herbu Odrowąż (gubernia podolska).

⁵⁰ J, Przyb. 156/09, Świadcstwo chrztu Jana Jakuba Barącza.

⁵¹ W księdze zmarłych widnieje, że zmarł na konwulsje 11 XI 1832 r. w wieku 19 lat. Por. AFKiDOP, zespół 9, sygn. 37: Liber Mortuorum ab 1785-1832 Stanisławów, s. 16.

⁵² ЦДІАВЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 278, Consignatio omnium Parachianorum cum Familiis ad Parachiam Stanislavopoliensem Ritus Amenis pertinentium die 24 februarii 1822 confecta, k. 8 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 398).

⁵³ BUP, sygn. 2387, 2389 i 2390. W tym miejscu pragnę podziękować dr hab. Beacie Lorens za zwrócenie uwagi na te źródła, a dr Alicji Szulc z Pracowni Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu za ich udostępnienie.

⁵⁴ *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislavopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1822*, Leopoli [1822], bez paginacji; *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislavopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1823*, Leopoli [1823], bez paginacji; *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislavopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1824*, Leopoli [1824], bez paginacji; *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislavopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1826*, Leopoli [1826], bez paginacji (ANKr, Tsch 525, s. 579, 597, 618, 637).

⁵⁵ BJ, Przyb. 156/09, Świadcstwo zawarcia związku małżeńskiego Jana Jakuba i Teresy Truchlińskiej.

Erazma (1859-1928), Stanisława i Władysława mieli jeszcze córkę Jadwigę (3 III 1847-11 III 1858) oraz synów Wacława (ur. 28 IX 1860) i Włodzimierza (22 V 1867 – 18 VI 1898), który zmarł w wieku 21 lat i spoczął wraz ze swoimi rodzicami w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu Łyczakowskim⁵⁶. Tam też spoczęli Tadeusz, Władysław, Roman i Stanisław, a także syn Romana – Zygmunt (1886-1919), który jako lekarz wojskowy zginął w wojnie polsko-bolszewickiej pod Bobrujskiem⁵⁷.

W materiałach po Stanisławie Barączu znajdują się klepsydry osób spokrewnionych z rodziną, wśród nich jedna informująca o śmierci ks. Dominika Barącza, proboszcza w Łyścu, a potem kanonika katedralnego we Lwowie⁵⁸. Wynikałoby z tego, że ów ormiańskokatolicki kapłan również był spokrewniony z rodziną lwowskich Barączów, tym bardziej, że sam był związany z tym miastem. Jednak i w tym przypadku trudno przypisać go do tej rodziny, chociaż nie można tego też z całą pewnością wykluczyć. Podobnie jak rodzina Sadoka, lwowscy Barączowie także wymagają jeszcze dokładnych badań genealogicznych. A należy podkreślić, iż w XIX w. w grodzie nad Pełtwią żyło znacznie więcej osób i rodzin o tym nazwisku. Czy mogli być spokrewnieni ze sobą lub z rodziną dominikanina?

Niestety w oparciu o dostępne dane nie jestem w stanie dojść do dalszych przodków Sadoka Barącza po mieczu. Niemożliwe jest poznanie także przodków po kądzieli. W ogóle nie wiele wiadomo o jego matce – Gertrudzie z Axentowiczów Barączowej. Axentowiczowie, podobnie jak Barączowie, byli rozrzućeni po niemal wszystkich koloniach ormiańskich. I tak można ich spotkać w Horodence, Kutach, Łyścu, Stanisławowie i Śniatyniu, a nawet na Bukowinie. W spisie wiernych parafii śniatyńskiej z 1782 r. wspomniana jest Gertruda, najmłodsza (wówczas) córka Grzegorza i Marianny Axentowiczów⁵⁹. Jednak nie posiadamy informacji, ile wówczas miała ona lat. Czy mogłaby być późniejszą matką o. Sadoka? Ze spisu wiernych parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie z 1822 r. wiemy, że matka dominikanina urodziła się w 1781 r., więc w 1782 – miałaby niespełna roczek. Niestety nie

⁵⁶ Zob. zdjęcie grobowca na portalu Cmentarza Łyczakowskiego: <https://lychakivcemetry.org/karty-nagrobkow/%D1%80%D0%BE%D0%B4%D0%B8%D0%BD%D0%B0-%D0%B1%D0%B0%D1%80%D0%BE%D0%BD%D1%87/> (stan na 29 III 2021).

⁵⁷ Por. S.S. Nicieja, *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie i ludzi tam spoczywających w latach 1786-2010*, Opole 2010, s. 161, 271.

⁵⁸ Por. BJ, Przyb. 157/09: Klepsydry rodziny Barączów z lat 1855-1949. W grupie klepsydr członków rodziny znalazła się także klepsydra informująca o śmierci tego kapłana, co wskazuje, że był uważany za ich rodzinę.

⁵⁹ Warto dopowiedzieć, że w 1782 r. mieli oni pięcioro dzieci: Augustynem, Rozalią, Anną, Katarzyną i wspomnianą Gertrudą. Mieszkali w domu pod numerem 59 W sąsiednim domu mieszkał Dominik Axentowicz z żoną Anną i dwoma synami: Walerianem i Marianem; możliwe, że obie rodziny Axentowiczów były ze sobą spokrewnione. Por. ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 276: *Consignatio Animarum in Parochia Ecclesiae Sniatinensis Armenorum A.D. 1782 confecta*, k. 1v (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 410).

posiadamy księgi chrztów parafii śniatyńskiej z tego okresu, gdzie można byłoby dokładnie to sprawdzić. Jednak tej ewentalności nie można wykluczyć. Co ciekawe nie ma już jej w spisie z roku 1808, ale wówczas pojawiają się inni Axentowiczowie – Bogdan i Kajetanna oraz ich czworo dzieci: Teodor, Anna, Rozalia i Katarzyna⁶⁰. Niejaka Gertruda Axentowicz widnieje także w spisie wiernych parafii stanisławowskiej z roku 1808⁶¹ i 1822⁶². Mowa jest tutaj o córce Rozalii Axentowiczowej (mąż, o nieznanym personaliu, zapewne już nie żył), którą należy raczej uważać za inną osobę, gdyż w tych samych spisach mowa jest o Grzegorz i Gertrudzie Barączach, którzy już od pewnego czasu mieli własną rodzinę, mieszkającą pod numerem 139⁶³. Na pewno nie można brać pod uwagę urodzonej w 1799 r. Gertrudy Axentowicz (w źródle: Axętowicz), córki Jakuba Axentowicza Chewanga i Anny (brak pochodzenia rodzinnego)⁶⁴, skoro matka naszego bohatera pierwszego syna urodziła już w 1802 r. Może zatem miejsca jej urodzenia należy szukać gdzieś indziej. Niestety brak ksiąg narodzin i chrztów z niektórych parafii ormiańskokatolickich nie ułatwia zadania. Sadok Barącz podał, że Axentowiczowie wywodzili się z Podola, w 1691 r. otrzymali szlachectwo i legitymizowali się herbem Gryf⁶⁵.

Sadok Barącz podał, że jego matka zmarła już po jego wstąpieniu do zakonu, kiedy jako kleryk studiował teologię dogmatyczną. Faktycznie 19 marca 1837 r. w Stanisławowie

⁶⁰ Por. ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спп. 276: *Consignatio Animarum in Parochia Ecclesiae Sniatinensis Armenorum A.D. 1782 confecta*, k. 2-5 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 413-417). Wydaje się, że pojawiające się w księgach ślubów parafii ormiańskokatolickiej w Śniatynie pod rokiem 1810 Katarzyna i Anna Barączówny – to właśnie córki Bogdana. Tego samego roku ślub wzięła również Gertruda Axętowiczówna, która wówczas miała 20 lat (urodziła się zatem ok. 1790 r.); wyszła wówczas za Jakuba Agopsowicza. Możliwe, że to również jest córka Bogdana (księga ślubów nie precyzuje, z której rodziny pochodziła panna młoda).

⁶¹ ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спп. 279, *Konsygnacya znajdujących się w Parafii Stanisławowskich Obrządku Ormiańskiego Dusz w R 1808 sporządzona*, k. 5 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 383).

⁶² ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спп. 278, *Consignatio omnium Parachianorum cum Familiis ad Parachiam Stanislavoliensem Ritus Amenis pertinentium die 24 februarii 1822 confecta*, k. 5 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 393).

⁶³ ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спп. 279, *Konsygnacya znajdujących się w Parafii Stanisławowskich Obrządku Ormiańskiego Dusz w R 1808 sporządzona*, k. 5 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 383); ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спп. 278, *Consignatio omnium Parachianorum cum Familiis ad Parachiam Stanislavoliensem Ritus Amenis pertinentium die 24 februarii 1822 confecta*, k. 4-5 (edycja: F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 393).

⁶⁴ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 24: *Liber secundus Baptizatorum Ecclesiae Stanislavoviensis Parachianorum Armenorum ab Anno Domini 1703*, s. 254. Mieli oni jeszcze kilkoro innych dzieci. W 1773 r. urodziła im się Marianna (z bierzmowania Teresa), którą do chrztu 26 kwietnia tego roku trzymali Paweł Santibani, kapitan wojsk cesarskich i Maria Teodorowa (tamże, s. 236). Dwa lat później urodziła się Rypsima (Anna), której ojcem chrzestnym został Chatun Teodorowiczowa, żona Kajetana Teodorowicza, konsula stanisławowskich Ormian (tamże, s. 242 – tu podane nieco inne imię matki: Maria, zamiast Anna[sic!]). W 1781 r. urodziła im się jeszcze córka Kajetanna (na bierzmowaniu Tekla), którą do chrztu „podawała szlachetna Marianna, żona Grzegorza Kreczunowicza” (tamże, s. 262).

⁶⁵ S. Barącz, *Żyoty sławnych Ormian w Polsce*, s. 56; por. także *Wykaz polskich rodzin szlacheckich*, oprac. S.J. Starykoń-Kasprzycki, M. Dmowski, t. 1, Warszawa 1936 (*Polska Encyklopedia Szlachecka*, 4), s. 118 (reprint z 1994).

zmarła Gertruda Barącz (w źródle: Baroncz)⁶⁶. Liczyła wówczas 62 lata, co wskazywałoby, że na świat przyszła ok. 1775 r. Czy faktycznie mowa o matce dominikańskiego historyka. Wiele na to wskazuje. Można przypuszczać, iż po śmierci żony Grzegorz zamieszkał u córki, która zaledwie dwa lata wcześniej wyszła za mąż.

W niektórych opracowaniach czy wykazach szlachty polskiej wymieniana jest rodzina Sadoka i on sam⁶⁷. Wydaje się mało prawdopodobnym to, że posiadała ona szlachectwo. Chociaż należy przypomnieć, że lwowscy Barączowie swoje szlachectwo udowodnili. Jednak sam o. Sadok nic czegoś takiego nie wspominał, podkreślał nawet, że jego rodzice byli ubodzy i nie raz borykali się z trudnościami finansowymi⁶⁸. W księdze małżeństw kilka razy mowa jest o Gertrudzie Barączowej, która była świadkiem na ślubach. Otóż 11 listopada 1817 r. była świadkiem na ślubie Jana Tarnowskiego (lat 23) i Józefy Brelickiej (lat 22). W księdze przy niej dodano, że była żoną kupca (*uxor mercatori*) i parafianką stanisławowskiej parafii ormiańskokatolickiej (*Parochiana hujate Stanislaopolis Ritus Armeni*)⁶⁹. Nie mam jednak pewności, czy chodzi tu o żonę Grzegorza. Jednak o jego kupieckim zawodzie wzmianka jest w aktach szkoły normalnej w Stanisławowie, do której uczęszczali jego synowie. Taką informację można znaleźć chociażby w dokumencie z 1814 r., w którym wymienieni są uczniowie Jan i Karol Barączowie, a przy nich zostało podane, że ich ojciec Grzegorz z zawodu jest kupcem i wraz z rodziną mieszkał na Przedmieściu Tyśmienickim pod numerem 136⁷⁰.

Wracając jeszcze do najbliższej rodziny naszego zakonnika, warto nieco uwagi poświęcić jego rodzeństwu. W tabeli nr 2.1 zaprezentowałem podstawowe dane odnośnie dzieci Grzegorza i Gertrudy Barączów. Wszystkie one przyszły na świat w Stanisławowie. Jak widać, troje z nich umarło wcześniej, pomiędzy pierwszym a drugim rokiem życia. Na szczęście udało się ustalić dalsze losy tych, którzy przeżyli i doczekali się dorosłości.

Wiadomo, że 24 listopada 1833 r. w Śniatyniu najstarszy brat, Jan, ożenił się z 27 letnią Marianną Birar, córką Dawida i Rypsymy z Abrahamowiczów⁷¹. Jan był wówczas kupcem

⁶⁶ AGAD, zespół 456, sygn. 18: Księga zgonów parafii orm.-kat. w Stanisławowie 1837-1932, s. 2 (paginacja ołówkiem).

⁶⁷ Takie informacje możemy znaleźć na przykład na następujących pozycjach: *Wykaz polskich rodzin szlacheckich*, t. 1, s. 138 (autor nie podaje herbu); J. Siwek, *Encyklopedia nazwisk i przydomków szlacheckich*, Warszawa [b.r.w.], s. 28).

⁶⁸ ЛІННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 69.

⁶⁹ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 29: Liber tercius copulatorum unaque consensuum matrimonialium Parochiae Stanislaopoliensis Ritus Armeni inchoatus ab A^o 1813^o, s. 14; por. AFKiDOP, zespół 9, sygn. 26: Liber copulatorum Parochiae Stanislaopoliensis Ritus Armeni inchoatus (1785-1836), s. 35.

⁷⁰ BUP, sygn. 2390, Consignation z 1814 r. (poz. 150 i 151).

⁷¹ AAPrz, bez sygn., Liber copulatorum Ecl[esi]ae Sniatyne[sis] Armenorum, 1784-1869, s. 53.

Tabela 2.1

Dzieci Grzegorza i Gertrudy Barączów

Imię	Narodziny			Chrzest i bierzmowanie					Śmierć				
	Data	Miej- sce	Źródło	Data	Miej- sce (para- fia)	Imię z bierz- mowania	Rodzice chrzestni	Szafarz sakra- mentów	Źródło	Data	Miejsce (parafia)	Przyczyna	Źródło
Jan	22 X 1802		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 102	23 X 1802		Antoni		Ks. Mikołaj Torosowicz (wikary)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 102	22 X 1872	Suczawa	nowo- twór (cancer)	ЦІІІАУЛ, Ф. 475, on. 1, cnp. 288, k. 12v
Anna	13 I 1805		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 113	23 I 1805		Agnieszka	Florian Bohadano- wicz Marianna Ami- rowiczowa	Ks. Antoni de Bołoz Anto- niewicz (pro- boszcz)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 113	20 III 1807	Staniśła- wów	kaszel	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 36, s. 124
Karol	29 I 1807		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 117	29 I 1807		Franciszek Sa- lezy		Ks. Mikołaj Torosowicz (wikary)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 129	?	?	?	?
Józef	26 III 1809		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 122	26 III 1809	Staniśławów	Grzegorz		Ks. Antoni de Bołoz Anto- niewicz (pro- boszcz)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 141	24 VII 1810	Staniśła- wów	suchoty	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 36, s. 128
Jakub	20 VII 1811		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 127	20 VII 1811	Staniśławów	Jan Nepomu- cen	Kajetan Biszy (ku- piec) Rozalia Amirowi- czówna	Ks. Dominik Łukasiewicz (wikary)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 156	7 I 1813	Staniśła- wów	kaszel	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 36, s. 132
Wincenty	29 IV 1814		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 132	1 V 1814		Piotr			AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 173	2 IV 1892	Podka- mień	puchlina i atak serca	APPDKr, Pk 3, s. 270
Petronela	3 VII 1816		AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 30, s. 137	3 VII 1816		Paulina	Kajetan Biszy (ku- piec) Anna de Roszko Bogdanowiczówna	Ks. Antoni Borkowski (prepozyt)	AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25, s. 185	25 XII 1842	Wastowce (par. Czer- nio-wce)	choroba żołądka	AAP, PMB 3/2, s. 7

w Suczawie (mieszkał pod numerem 923), tam też zmarł 22 października 1872 r., mając 72 lata⁷². Z Marianną miał on czterech synów i jedną córkę. Dane o nich pochodzą nie tylko ze szczątkowych informacji metrykalnych kapelanii suczawskiej, ale także (a może nawet przede wszystkim) z materiałów po jednym z synów – Józefie, który później został mechtarystą w Wiedniu i w archiwum tamtejszego klasztoru w spuściźnie po nim znajdują się dane genealogiczne jego rodziny, a nawet prawdopodobnie przez niego samego zrobiony rysunek domu w Suczawie, w którym cała rodzina mieszkała⁷³.

Pierwszym synem Jana i Marii Barączów był więc Franciszek Antoni Karol. Na świat przyszedł 4 października 1834 r., a dziewięć dni później przyjął sakramenty chrztu i bierzmowania w kościele ormiańskokatolickim w Suczawie⁷⁴. Drugi ich syn, Grzegorz natomiast musiał przyjść na świat około 1836 r. I chociaż nie miałem dostępu do księgi chrztów parafii śniatyńskiej z tego czasu, to na tę datę urodzenia wskazuje księga ślubów parafii suczawskiej, w której 4 października 1884 r. wziął on drugi już ślub. Był wówczas 48-letnim wdowcem, pracownikiem urzędu miejskiego w Suczawie. Nie udało mi się ustalić, kim była jego pierwsza żona. Odnośnie drugiej, wiadomo, że była nią 42-letnia Leokadia Schmidt, córka Józefa i Zofii z Mitkiewiczów. Wówczas Jan i Maria Barączowie już nie żyli⁷⁵. Leokadia zmarła 31 listopada 1916 r. w wieku 76 lat. Podano, że w chwili śmierci była wdową po śp. Grzegorz Barączu, który był oficjalistą miejskim w Suczawie. Mieszkała w Czerniowcach przy ul. Pfarrgasse 4⁷⁶. Najmłodszym synem Jana i Marii Barączów był Józef, późniejszy mechtarysta wiedeński o. Rafael. Urodził się 25 kwietnia 1847 r. W wieku 12 lat w Wiedniu rozpoczął naukę w szkole prowadzonej przez tamtejszych mechtarystów (wcześniej kształcił się w niej także ks. Dominik Barącz)⁷⁷. Po zdaniu matury wstąpił do ich zgromadzenia i studiował filozofię i teologię. Przez długi czas redagował wydawane przez klasz-

⁷² ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 288, Extractus (copiae) Ex Originali Metricis librorum Natorum, Copulatorum et Mortuorum in Capellania r. arm. cath. Suczawiensis repertibilium cum fine anni solexis 1872, k. 12v.

⁷³ BMW, Spuściżna po o. Rafaelu Barączu (po niemiecku pisane głównie jako Baroncz); por. M. Miławicki, *Źródła do dziejów Kościoła ormiańskokatolickiego w Galicji w zbiorach wiedeńskich*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 140. Pisząc ów artykuł, nie miałem jeszcze świadomości pokrewieństwa Rafaela Barącza z bohaterem tej rozprawy.

⁷⁴ ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 288, Extractus seu copiae metricus Copulatorum, natorum et Mortuorum ex Anno 1833 ab Ecclesia R.A. Szuczawiensis Illkustrissimi ac Reverendissimo Consistorio sub humillime substernuntur. Kuty, 13 Januar[ii] [1]834, k. 8.

⁷⁵ ЦДІАУЛ, Ф. 475, оп. 1, спр. 288, Copiae copulatorum parochiae Suczavensis ritus arm. cath. pro anno 1884, k. 16. Niestety w zbiorze tym brakuje spisu urodzonych i ochrzczonych w 1836 i 1837 r., kiedy mógł przyjść na świat Grzegorz. Nie jest wykluczone, że miało to miejsce w Śniatyniu, a przynajmniej na terenie parafii śniatyńskiej. Niestety księgi tej parafii z interesującego mnie okresu także nie udało się znaleźć.

⁷⁶ AAP, PMB 3/6: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zmarłych 1916-1944, s. 2.

⁷⁷ Szerzej o wiedeńskim klasztorze mechtarystów zob. V. Inglisian, *Die armenischen Wiener Mechtharisten*, Wien 1955; R. Murray, *The Armenian Mekhitarist Monastery in Vienna*, „Eastern Churches Quarterly”, 11 (1956), s. 279-282; M.K. Arat, *Die Wiener Mechtharisten. Armenische Mönche in der Diaspora*, Wien-Köln 1990; S.K. Badzik, *Mekhitarist Congregation in Vienna. A Historical Survey*, Vienna 1991.

tor w języku ormiańskim czasopismo „Hantes amsorya” („Հանդես Ամսօրեայ”), które było jedno z bardziej wpływowych czasopism naukowych w kulturze ormiańskiej nie tylko w Europie Zachodniej, ale na całym świecie⁷⁸. Jest autorem bajek i przysłów wydanych w języku niemieckim⁷⁹. Zmarł 29 listopada 1912 r., licząc 65 lat⁸⁰.

Drugi brat Sadoka – Karol Barącz, ożenił się zaledwie dwa miesiące po Janie, w wieku 28 lat. Ślub miał miejsce także w Śniatyniu 23 stycznia 1834 r. Jego wybranką została cztery lata młodsza Rypsima Bogdanowicz (ur. ok. 1810), córka Szymona i Marianny z Zerygiewiczów, dziedziców w Kadłubiskach⁸¹. Udało się ustalić dwoje ich dzieci: Szymona i Marię. Pierwszy na świat przyszedł Szymon około 1835 r. W 1863 r. ożenił się z siedemnastoletnią Rozalią Janowicz, córką Jana i Marianny z Aywasów⁸². W chwili ich ślubu Marianna Janowiczowa już nie żyła. Rodzina Janowiczów mieszkała w Łopiankach w cyrkule stryjskim⁸³. Szymon, który był wówczas posiadaczem gruntów w Werenczance⁸⁴, miał z Rozalią dwie córki: Maria (Marianna) przysła na świat w 1867 r., a Emilia – 16 marca 1871 r.

Maria (Marianna) urodziła się w Werenczance, ale mieszkała w Rarańczy⁸⁵, gdzie jej ojciec był właścicielem majątku. Maria Barącz dwukrotnie występuje w księdze zapowiedzi parafii czerniowieckiej. Pierwszy raz w roku 1891, wówczas miała wyjść za wdowca wy-

⁷⁸ Czasopismo to wychodzi od 1887 r. aż do czasów współczesnych; teraz wydawany jest jako rocznik. Por. V. Oshagan, *Modern Armenian Literature and Intellectual History from 1700 to 1915*, [w:] *The Armenian People From Ancient to Modern Times*, vol. 2: *Foreign Dominion to Statehood: The Fifteenth Century to the Twentieth Century*, ed. by R.G. Hovannisian, New York, 1997, s. 157.

⁷⁹ R. Baroncz, *Sinnprüche und Fabeln*, Wien 1892.

⁸⁰ Taką datę podają różne schematyzmy i publikacje. Zob. np. F. Brümmer, *Lexikon der deutschen Dichter und Prosaisten vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zur Gegenwart*, Bd. I. 6, Leipzig 1913, s. 122; *Ausgewählte Schriften der armenischen Kirchenväter*, Bd. 1: *Ezrik, Koriun, Hatschapatum*, hrsg. S. Weber, München 1927 (Bibliothek der Kirchenväter, 57), s. 19; *Geschichte der deutschen literatur in Österreich-Ungarn im zeitalr Franz Josephs I*, Bd. 2: *1890-1918*, hrsg. E. Castle, Wien 1936, s. 1413; *Des Wardapet Ezrik von Kolb wider die Sekten*, übers. J.M. Schmid, Wien 1900 (Bibliothek der alten armenischen Literatur in deutscher Übersetzung, 1), s. 17; M. Brandl, *Die deutschen katholischen Theologen der Neuzeit: Ein Repertorium*, Bd. 3: *Das Neunzehnte Jahrhundert*, t. 1: *Autoren*, Graz 2006, s. 25.

⁸¹ AAPrz, bez sygn., *Liber copulatorum Ecl[esi]ae Sniatyne[sis] Armenorum*, 1784-1869, s. 53.

⁸² Rozalia zmarła 6 V 1922 w wieku 75 lat (por. AAP, PMB 3/6: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zmarłych 1916-1944, s. 13).

⁸³ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 1: Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1861-1915, s. 3-4.

⁸⁴ W XIX w. Werenczanka (ukr. *Верещанка*; rum. *Vrânceni*) leżała w powiecie kocmańskim na Bukowinie, jednak poczta była w miasteczku Zastawna; obecnie Werenczanka znajduje się w powiecie zastawnickim (zastawieńskim) obwodu czerniowieckiego na Ukrainie. W XIX stuleciu we wsi mieściła się tylko cerkiew i parafia unicka, rzymskokatolicy do kościoła parafialnego uczęszczali do Zastawnej (por. SGKP, t. 13, Warszawa 1893, s. 225). Mieszkający w niej Ormianie katolicy mieli kościół parafialny w Czerniowcach. W Werenczance swój majątek posiadał na przykład Ormianin polski Jakub Petrowicz (1815-1869), pierwszy burmistrz Czerniowiec (por. *Jakub Petrowicz. Pierwszy prezydent miasta Czerniowce (Wspomnienie z okazji 50-jej rocznicy zgonu)*, „Gazeta Polska”, 1909, nr 97, s. 3; O. M. Павлюк, *Буковина. Визначні постаті. 1875–1919 (Біографічний довідник)*, Чернівці 2000, s. 45-46; M. Agorsowicz, *Kresowe Pokucie. Rzeczpospolita ormiańska*, Łomianki 2014, s. 38; K. Stopka, A.A. Zięba, *Ormiańska Polska*, Warszawa 2018, s. 233).

⁸⁵ Rarancza (ukr. *Рідківці*, niem. *Rarancze*, rum. *Rarancea*) – wieś w rejonie nowosielickim, w obwodzie czerniowieckim (Bukowina), na terenie dzisiejszej Ukrainy.

znania prawosławnego Leona Michaleskuła (ur. 1857), syna Michała i Marii z Dłużańskich, który był kontrolerem przy miejscowym magistracie⁸⁶. Nie udało mi się ustalić, czy w ogóle doszło do zawarcia ślubu między nimi. Drugi raz w księdze zapowiedzi Maria Barącz wystąpiła w 1893 r. (nie było zaznaczone, jakoby mogła być po wcześniejszym związku), kiedy planowała zawrzeć związek małżeński z 30-letnim kupcem Jakubem Jakubowiczem, synem Krzysztofa i Marii z Donigiewiczów⁸⁷. Co do jej ślubu z Jakubem Jakubowiczem nie ma wątpliwości, gdyż znajdujemy o nim informacje w księdze małżeństw parafii ormiańskokatolickiej w Kutach⁸⁸; tam zawarli sakrament małżeński 2 lutego 1893 r.⁸⁹ Zamieszkali w domu pod numerem 145, tamże też na świat przyszły ich dzieci: Janina (ur. 21 listopada 1894 r.)⁹⁰, Deodat Mieczysław (dokładnie trzy lata później, 21 listopada 1897 r.)⁹¹ i Wiktoria Zofia (22 września 1899 r.)⁹², która jednak zmarła po dwóch tygodniach (6 października)⁹³. Dnia 15 listopada 1913 r. w kuckim kościele ormiańskokatolickim Janina wyszła za mąż za piętnaście lat starszego sędziego Jana Antoniewicza (ur. 6 VII 1879), syna Teodora (wówczas już nieżyjącego) i Marii Zarugiewicz. Jan, podobnie jak jego małżonka, urodził się w Kutach, ale mieszkał już w Przemyślanach i należał do parafii ormiańskokatolickiej w Brzeżanach⁹⁴. W chwili ich ślubu ojciec Janiny – Jakub Jakubowicz już nie żył, chociaż nie znamy daty jego śmierci. Deodat (Bogdan), jedyny syn Jakuba Jakubowicza i Marii z Barączów, jako dorosły mężczyzna był rolnikiem zamieszkał w Drochii⁹⁵ (Besarabia⁹⁶). Żenił

⁸⁶ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 1, Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1861-1915, s. 62.

⁸⁷ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 1, Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1861-1915, s. 73-74; por. F. Wasyl, *Ormianie w świetle zapowiedzi przedmałżeńskich w rodzimej parafii w Kutach. Edycja źródła. Cz. 1: Lata 1860-1914*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 8 (2016), s. 183.

⁸⁸ O tej miejscowości zob. np. Z. Manugiewicz, J. Tustanowski, *U podnóża Owidiusza. Rozkwit i zagłada wspólnoty kuckiej nad Czeremoszem*, Kraków 2017; F. Wasyl, *Sąsiedzi. Historia wieloetnicznej wspólnoty w Kutach*, t. 1: *Chrześcijananie (rekonstrukcja rodzin)*, Kraków 2017.

⁸⁹ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 17: Liber copulatorum ab 15/VI 1884, s. 20.

⁹⁰ Z tego roku nie znamy księgi urodzeń i chrztów parafii kuckiej, ale rok urodzenia został podany w księdze ślubów. Por. AFKiDOP, zespół 9, sygn. 17: Liber copulatorum ab 15/VI 1884, s. 95.

⁹¹ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 15: Liber natorum, t. VII, s. 10. Chrzest miał miejsce prawie dwa miesiące po urodzeniu, 20 II 1898 r.; chrzestnymi zostali kupiec Deodat Łukasiewicz i Aniela Jakubowicz, żona Waleriana.

⁹² AFKiDOP, zespół 9, sygn. 15: Liber natorum, t. VII, s. 20. Ochrzczona została 4 X 1899 r., rodzicami chrzestnymi zostali kupiec Grzegorz Jakubowicz, syn Waleriana i Anieli oraz Rypsyma Jakubowicz, córka Jakuba i siostra matki dziecka.

⁹³ Tamże. Znajduje się tam dopisek informujący o jej śmierci.

⁹⁴ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 17: Liber copulatorum ab 15/VI 1884, s. 95; por. F. Wasyl, *Ormianie w świetle zapowiedzi przedmałżeńskich w rodzimej parafii w Kutach*, cz. 1, s. 232.

⁹⁵ Drochia – obecnie miasto w północnej części Mołdawii, oddalone od stolicy państwa – Kiszyniowa – o 174 km, a od rumuńskiego miasta Jassy – o 67 km. Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1777 r. W 1830 r. była niewielką osadą, w której żyło 25 rodzin. Dzięki kolei zaczęła się nieco rozwijać, w 1930 r. liczyła ona 595 mieszkańców.

⁹⁶ Besarabia leżała w Gospodarstwie Mołdawskim, rzeką Prut graniczyła z Bukowiną, od północy i północnego wschodu poprzez Dniestr – z Podolem, a od wschodu – z Jedysanem. W 1812 r. znalazła się w Rosji.

się dwukrotnie: 26 lutego 1924 r. w Czerniowcach wziął ślub z 28-letnią Wandą Stanisławą Demianowicz, córką Aleksandra i Eugenii z Szymonowiczów, wyznania rzymskokatolickiego, urodzoną i zamieszkałą we wsi Visoca w powiecie sorockim w Besarabii⁹⁷; pięć lat później, 5 lutego 1929, również w tej samej świątyni, ożenił się z siedem lat młodszą od siebie Stanisławą Kazimierą Pniewską (ur. ok. 1905), córką Benedyka (wówczas już niezjącego) i Anny z Bohosiewiczów, urodzoną – podobnie jak on – w Kutach i ochrzczoneą w kościele ormiańskokatolickim, jednak w chwili ślubu mieszkającą w Baniłowie⁹⁸ na Bukowinie. Świadcami na drugim ślubie byli: szwagier Deodata – prezes sądu we Lwowie, Jan Antoniewicz i lekarz lwowski Artur Chwalibogowski⁹⁹. Wiadomo, że po drugiej wojnie światowej małżeństwo Bogdana i Stanisławy Jakubowiczów osiadło w Gliwicach, gdzie żyli jeszcze w latach sześćdziesiątych. Bogdan zmarł 5 kwietnia 1974 r., natomiast jego żona Stanisława – 7 grudnia 1992 r. Nie pozostawili po obie potomstwa; ich ciała spoczywają na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie¹⁰⁰.

Druga córka Szymona Barącza, Emilia wyszła za mąż za – Rudolfa Gadzińskiego (ur.

W 1856 r. południowa część Besarabii znalazła się w Mołdawii, która trzy lata później połączyła się z Wołoszczyzną unią personalną w jedno państwo. Jedno z głównych miast Besarabii – Kiszyniów (dzisiejsza stolica Republiki Mołdawskiej) – pozostało w rękach rosyjskich. W latach 1918-1940 była włączona do Rumunii. Obecnie historyczna Besarabia leży w Mołdawii i Ukrainie. Por. [Red.], *Bessarabia*, [w:] SGKP, t. 1, Warszawa 1880, s. 159-161; A. Gil, *Besarabia: wschodnia Mołdawia jako gubernia Cesarstwa Rosyjskiego (1812-1918)*, [w:] *Spotkania polsko-mołdawskie. Księga poświęcona pamięci Profesora Janusza Solaka*, red. M. Kosienkowski, Lublin 2013, s. 129-138; S. Cornea, *Organizarea administrativă a Basarabiei sub ocupația țaristă (1812-1917)*, Brăila 2019.

⁹⁷ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 2, Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1919-1932, s. 32. Szerzej o ormiańskiej rodzinie Demianowiczów w Besarabii zob. S. Bodean, *Familia Demjanowicz. Repere istorice și genealogice*, „Analecta Catholica”, 2 (2006), s. 321-332. Autor niewiele pisze o Aleksandrze Demianowiczu, a w ogóle nie wymienia jego potomstwa. Wspomina jednak Bogdana Jakubowicza, który 21 XII 1925 r. jako agent Jana Szymonowicza sprzedał jego ziemię z młynem wodnym w Şuri w powiecie sorockim. Jan Szymonowicz był mężem Reginy Demianowiczówny, córki Antoniego i bratanicy Aleksandra. Ślub wzięli we wrześniu 1905 r. Możliwe więc, że Eugenia Szymonowiczówna była z nim spokrewniona.

⁹⁸ Baniłów (ukr. Банилів; rum. Bănila) – wieś położona nad Seretem na Bukowinie. W latach 1919-1940 wraz z całą Bukowiną znajdowała się w Królestwie Rumunii. Na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow Bukowina i Besarabia dostały się pod okupację Związku Radzieckiego, jednak po roku wróciły do Rumunii. W 1944 r. część Bukowiny z Baniłowem i Czerniowcami została zajęta przez ZSRR i wcielona do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Od 1991 roku w granicach niepodległego państwa ukraińskiego. Dawniej Baniłów było jednym z głównych gniazd Ormian polskich na Bukowinie i w Rumunii. W dniach 15–20 stycznia 1945 r. kilkanaście rodzin ormiańskich zostało wymordowanych przez nacjonalistów ukraińskich (por. np. T. Isakowicz-Zaleski, *Przemilczane ludobójstwo na Kresach*, Kraków 2008, s. 105, 148, 152). Szerzej o tragedii zob. A. Danilewicz, *O Ormianach i Polakach zamordowanych w Baniłowie nad Czeremoszem na Bukowinie*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 2 (1994), s. 11-18; też, *Ormianie z prawego brzegu Czeremoszu*, Kraków 1994; też, *Z rumuńskiej Bukowiny na Dolny Śląsk. Krótka opowieść z długiego życia*, przedm. A. Pisowicz, Kraków 2004; H. Krasowska, *Ormianie polscy na Bukowinie karpackiej*, „Kurier Galicyjski”, 2017 nr 9–10 (277–278), s. 32-33.

⁹⁹ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 2, Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1919-1932, s. 47.

¹⁰⁰ Jest to to kwatery XXIII (południe), rząd II, miejsce 11. Razem z nimi pochowani są: Stefania Pniewska (11 X 1907 – 21 VII 1975) i Janina Antoniewicz (1 I 1894 – 4 XII 1984). Zob. wyszukiwarke Cmentarza Rakowickiego: <https://www.zck-krakow.pl/locator> (stan na 15 I 2023).

23 III 1878 w Czerniowcach), syna Jana (nieżyjącego już wówczas) i Leontyny Schaud (należał do obrządku łacińskiego), który był urzędnikiem podatkowym w Kocmanie. Ślub odbył się w obrządku ormiańskim w kościele w Czerniowcach 5 maja 1901 r.¹⁰¹

Córka Karola i Rypsymy Barączów – Maria zmarła w wieku 10 lat na febrę 3 czerwca 1847 r. Z księgi zmarłych parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach dowiadujemy się, że jej ojciec był wówczas kupcem w Suczawie¹⁰². Nie udało się ustalić, czy siedem lat starszy brat Sadoka, Karol miał tylko tych dwoje dzieci, czy było ich więcej.

25 czerwca 1839 r. w Czerniowcach ślub wzięła także najmłodsza córka Grzegorza i Gertrudy Barączów – Petronela Paulina. Siostra naszego bohatera wyszła za mąż w wieku 24 lat za rówieśnika Karola Etterle’a, należącego do obrządku rzymskokatolickiego. Był on mandatariuszem w Wastowcach¹⁰³. Tam zresztą małżeństwo zamieszkało. Niestety 25 grudnia 1842 r., zaledwie dwa i pół roku po ślubie, Petronela zmarła, prawdopodobnie nie pozostawiając żadnego potomka¹⁰⁴.

Widzimy zatem, że rodzeństwo o. Sadoka Barącza i ich potomkowie swoje losy związali nie tylko z Galicją, ale także z Bukowiną i Besarabią. Część z nich wpisała się w dzieje obu tych regionów, należąc do mniejszości ormiańskiej¹⁰⁵, jak również polskiej¹⁰⁶, natomiast

¹⁰¹ AFKiDOP, zespół 9, sygn. 1, Księga zapowiedzi parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach z lat 1861-1915, s. 117.

¹⁰² AAP, PMB 3/6: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zmarłych 1916-1944, s. 12.

¹⁰³ AAP, PMB 3/3: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zaślubionych 1837-1932, s. 2.

¹⁰⁴ AAP, PMB 3/2: Czerniowce par. ormiańsko-katolicka. Księga zmarłych 1837-1915, s. 7.

¹⁰⁵ O Ormianach w Suczawie i na Bukowinie zob. np. J. Pânzar, *Armenii în Suceava: schița istorică narativă*, Suceava 1998; O. Осіпян, *Виникнення вірменських колоній на Буковині та демографічні процеси в них протягом XIV–XVII ст.*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 1997, т. 4, s. 69-77; tenże, *Економічний розвиток вірменських колоній на Буковині в XIV–XVII ст.*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 1998, т. 1, s. 66-75; tenże, *Релігійне життя вірменських громад Буковини за доби середньовіччя і нового часу*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 1999, т. 2, s. 115-128; tenże, *Економічний розвиток вірменських колоній в Галичині, на Поділлі та Буковині в XIV–XIX ст.*, Донецьк 1999 (doktorat); A. Danilewicz, *Bukowiński fenomen*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 14 (1998), s. 29-31; A. Amirowicz, *Ormianie na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, s. 130-136; O. Добржанський, Н. Масіян, М. Нікурса, *Нації та народності Буковини*, s. 109-121; W. Krysiński, *Uroki Bukowiny. Polacy na Bukowinie*, Żagań 2006, s. 142-145, 152-153.

¹⁰⁶ Szerzej o polskiej społeczności na tym terenie zob. np. O.M. Żukowski, *Bukowina pod względem topograficznym, statystycznym i historycznym ze szczególnym uwzględnieniem żywiołu polskiego*, Czerniowce-Lwów 1914; E. Biedrzycki, *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 300. Prace historyczne, 38); J. Bujak, *Z dziejów Kościoła katolickiego na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, s. 164-175; tenże, *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus”, 2003, wydanie specjalne, s. 33-50; tenże, *Bukowińczycy na miarę czasów*, [w:] *Blżej siebie. Relacje polsko-rumuńskie*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2003, s. 232-242; tenże, *Polacy w 600-leciu Czerniowiec*, [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2010, s. 365-398; tenże, „Gazeta Polska” 1883-1914, Kraków 2013; *Polacy z Bukowiny. Ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej*, red. C. Osękowski, Żary 2002; M. Petraru, *Polacy na Bukowinie w latach 1775-1918*, Kraków 2004; tenże, *I nvățământul*

inni podobne społeczności tworzyli w Besarabii¹⁰⁷. Niestety brak dostępu do wcześniejszych i późniejszych źródeł nie pozwala na uzupełnienie wiedzy o dalszych korzeniach Barączców, ale także odpowiedzieć na pytanie, czy potomkowie rodzeństwa dominikanina nadal żyją. Wiadomo, że skończyła się linia po młodszym bracie Sadoka – Karolu. Nie udało się dotrzeć do wszystkich potomków starszego brata – Jana. Fakt, iż rodzina Sadoka Barączca osiadła na Bukowinie i tam też zmarł ojciec, może prowadzić do hipotezy, że tam także należy szukać ich korzeni.

2.1.2. Dzieciństwo i edukacja szkolna

Nasz bohater urodził się 29 kwietnia 1814 r. w Stanisławowie. Już dwa dni po urodzeniu został ochrzczony i bierzmowany w tamtejszej parafii ormiańskokatolickiej. Zarówno w Apostolskim Kościele Ormiańskim, jak i w Kościele katolickim obrządku ormiańskiego te sakramenty udziela się razem. Przyszłemu dominikaninowi udzielił ich wikary parafii, ks. Dominik Łukasiewicz (zm. 23 grudnia 1819 w Stanisławowie)¹⁰⁸, a do chrztu trzymali

polonez din Bucovina în perioada. stăpânirii austriece (1774-1918), [w:] *Polonezii din România. Repere indentitare*, ed. A. Filipovici, Cluj-Napoca 2020, s. 37-82; A. Горук, *Буковинська Полонія у XIX – на поч. XX ст. у персоналіях*, [w:] *Міжнародний Науковий Конгрес “Українська історична наука на порозі XXI століття”*. Чернівці, 16-18 травня 2000 р. *Доповіді та повідомлення*, т. 2, Чернівці 2001, s. 189-194; tenże, *Персональний чинник становлення і розвитку Буковинської Полонії у другій половині XIX – на початку XX ст.*, „Науковий вісник Чернівецького університету”, 123-124 (2002), s. 341-350; tenże, *Видатні особистості в культурному і освітньому житті польської громади на Буковині у другій половині XIX – на початку XX ст.*, „Буковинський журнал”, 2002, ч. 1-2, s. 185-197; tenże, *Польська громада на Буковині: історія становлення та консолідації в австрійський час*, „Історико-політичні проблеми сучасного світу”, 9 (2002), s. 247-258; tenże, *Політичні, адміністративні та суспільні передумови інституціоналізації національно-культурного руху поляків на Буковині (50-ті – 60-ті роки XIX ст.)*, „Буковинський журнал”, 2003, ч. 1, s. 191-203; tenże, *Польські національно-культурні товариства при навчальних закладах та полонійні організації на Буковині наприкінці XIX – на початку XX ст.: нормативна база та основні напрямки діяльності*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 2003, т. 1(15), s. 41-49; tenże, *Інституціоналізація та розвиток національно-культурного руху поляків на Буковині в другій половині XIX ст. – 1914 р.: історіографія проблеми*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 2003, т. 2 (16), s. 48-58; tenże, *Національно-культурний рух Поляків на Буковині (друга половина XIX ст. – 1914 р.). Історіографія та джерельна база проблеми*, „Дух і Літера”, 20 (2008), s. 47-81; K. Nowak, *Do Rumunii „za chlebem”*. *Z dziejów polskiej emigracji zarobkowej na ziemie rumuńskie w II poł. XIX i I poł. XX w.*, [w:] *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych*, red. H. Walczak, Suceava 2014, s. 137-143; H. Krasowska, M. Pokrzyńska, L.A. Suchomłynow, *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Mowa polska na Bukowinie: Rumunia – Ukraina*, Warszawa 2018; E. Barnas-Baran, M. Radziszewska, *Działalność kulturalno-oświatowa Polonii w Rumunii na przykładzie Czerniowiec i Suczawy*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 2019, nr 1-2, s. 115-133.

¹⁰⁷ Szerzej o Ormianach w Besarabii zob. np. G. Bezviconi, *Armenii în Basarabia*, „Din trecutul nostra”, 3-4 (1934), s. 1-68 (mowa głównie o Ormianach apostolskich); J. Ber, *Ormianie polscy w Besarabii*, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 99-147 (mowa tu, że wielu Ormian przybyło do Besarabii właśnie z Pokucia, a przede wszystkim z Kut). O Polakach w rosyjskiej Besarabii zob. także W. Funika, *Polacy a Besarabia w latach 1812-1940*, [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 58-89; A. Skowronek, *Polacy w rosyjskiej Besarabii w latach 1812-1918*, Poznań 2018 (Publikacje Instytutu Historii, 148).

¹⁰⁸ Por. AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 36: Liber Defunctorum Parochianorum Stanislavoviensis Armenorum 1715-1829, s. 141; T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 72; I. Гаюк, *Люстро-вана енциклопедія вірменської культури в Україні*, s. 507.

szlachcianka Rozalia Amirowiczówna i kupiec Kajetan Biszy¹⁰⁹. W obrządku ormiańskim sakrament chrztu był udzielany podobnie jak w rycie łańskim. Różnica polegała na używaniu soli, którą kapłan wkładał w usta dziecka, odmawiając modlitwy. Kobieta nie uczestniczyła w tej ceremonii, tutaj główną rolę odgrywali kapłan, diakon i ojciec chrzestny¹¹⁰. Dostyc dokładnie obrzęd udzielania chrztu i bierzmowania opisał sam Barącz, pisząc o zwyczajach ormiańskich¹¹¹.

W tym miejscu warto jeszcze chwilę zatrzymać się nad kwestią imienia, które później dominikanin otrzymał na chrzcie świętym. W biografii autorzy podają, że na chrzcie otrzymał dwa imiona: Wincenty Fereriusz, tymczasem w księdze chrztów widnieje tylko imię Wincenty. Pierwsza wersja dwóch imion ewidentnie nawiązuje do świętego dominikańskiego, który żył we Włoszech w XIV w. Należy podkreślić, iż w Stanisławowie dużym kultem cieszyły się relikwie św. Wincentego, które w 1678 r. młody wówczas magnat Stanisław Potocki otrzymał od papieża Innocentego IX. Mało tego, ów święty, którego partykuły znalazły się w mieście, stał się patronem całego Pokucia¹¹². Czcił go katolicy zarówno obrządku łańskiego, jak i ormiańskiego. Niestety ani Barącz w swojej monografii o rodzinnym mieście, ani inni badacze, nie wyjaśnili, o którego ze świętych chodzi. Sam Barącz jednak za swojego patrona uważał świętego dominikańskiego i używał dwóch imion. Sam o tym wyraźnie napisał w swojej autobiografii¹¹³. Nie jest wykluczone, że nasz bohater drugie imię (Fereriusz) przyjął pod wpływem samych dominikanów, którzy od lat najmłodszych mieli zajmować się jego wychowaniem. Franciszek Wasyl stwierdza, że wśród imion nadawanych dzieciom ormiańskim pojawiały się również takie, które wynikały z tradycji rzymskokatolickiej i dużą rolę tutaj mogły odgrywać zakony, które działały w okręgach zamieszkałych przez Ormian. Pisząc o wpływach różnych zakonów, którzy swoich świętych proponowali wiernym na patrona swych dzieci, zaznacza on, że dominikanie „mogli, oprócz św. Dominika, stawiać za wzór wiernym Wincentego Fereriusza”. Stwierdza także,

¹⁰⁹ AFKiDOP, zesp. 9, sygn. 25: Liber Tertium Baptizatorum Eccl[esi]ae Stanislaopolien[is] Parochanor[um] Armenorum ab Ann o D[omi]ni 1783, s. 173. Por. APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), *Wiadomość o śp. Sadoku, na świecie Wincentym Barączu* (jest to odpis pisma proboszcza parafii ormiańskokatolickiej w Stanisławowie, ks. Antoniego Borkowskiego, zrobiony 3 IV 1836). Ks. Borkowski był proboszczem parafii ormiańskiej w rodzinnym mieście Barącza w latach 1803-1820, potem zastąpił go ks. Jan Krzysztofowicz, który zapewne wystawił wspomniany odpis.

¹¹⁰ Por. L. Jeżowski, *O Ormianach i liturgii ormiańskiej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959), nr 5, s. 507; F. Wasyl, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 165-166; R. Król-Mazur, *Latynizacja obrządku polskich Ormian i jej oddziaływanie na ich kulturę do końca XVIII w.*, [w:] *Ormianie między Wenecją a Lwowem. Materiały do dyskusji*, red. D.M. Macios, K.R. Nowak, M.M. Olszewska, Ostrawa-Warszawa 2018, s. 16.

¹¹¹ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, s. 293-301.

¹¹² S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 45.

¹¹³ ЛННБУ, Ф. 5, снр. 3757/1: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 69.

że wszystkie te imiona, zarówno z grona świętych dominikańskich, jak i wywodzących się z innych zakonów, występują w metrykach Ormian stanisławowskich¹¹⁴. Oczywiście tego wykluczyć nie można, jednak nie można także odrzucić hipotezy, zakładającej, iż kapłan ormiańskokatolicki oraz rodzice i chrzestni dziecka, dając mu imię Wincenty, na uwagę mieli właśnie patrona miasta.

Niewiele wiemy o dzieciństwie naszego bohatera, gdyż nie zachowały się źródła z tego czasu. W swojej *Autobiografii* Sadok Barącz sam wspominał, że zaraz po chrzcie dwóch dominikanów wzięło go pod swoją opiekę¹¹⁵. Nie znamy tych zakonników, jak również nie wiemy, czy mieszkali oni w tym czasie w Stanisławowie. Należy bowiem podkreślić, iż wówczas zakon dominikański nie posiadał placówki w tym mieście, ale miał je w okolicy, a mianowicie w Tyśmienicy, Jezupolu i Bohorodczanach¹¹⁶. Poza tę enigmatyczną wzmianką Barącza nie posiadamy innych źródeł, które dałyby nam więcej światła w tej sprawie. Jednak z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, iż młody Wincenty znalazł się w klasztorze dominikańskim w Tyśmienicy, przy którym działała dwuklasowa szkoła trywialna¹¹⁷. Zapewne w tym czasie zmagał się z wadą wymowy. Po latach tak o tym pisał:

„Już w dzieciństwie odbyłem walkę z językiem: obrzydliwie zająkiwałem się, gdym co mówił; śmiano się ze mnie, a tak mnie to gniewało, że usilnie pracowałem, by wyłamać się z tej wadliwości”¹¹⁸.

Trudno również powiedzieć, jak długo przebywał u braci kaznodziejów. Wiadomo jednak, że w 1822 r. był już w Stanisławowie, gdzie też, jak sam wspominał, ukończył wprawdzie szkołę normalną, a następnie słynne gimnazjum¹¹⁹.

O ile nie mamy pewności co do nauki Barącza w szkole trywialnej, czego jednak nie można wykluczyć, to jest pewne, że w rodzinnym mieście ukończył szkołę normalną (*Normalschule*). Obok szkół parafialnych i trywialnych szkoły normalne (zwane też wzorowymi) współtworzyły szkolnictwo ludowe i były wstępem do dalszej nauki w gimnazjum¹²⁰. Działały one w stolicach obwodów i w większych ośrodkach miejskich. Obowiązek szkolny trwał od szóstego do dwunastego roku życia. Zatem naukę Wincenty zapewne rozpoczął w roku

¹¹⁴ F. Wasył, *Ormianie w przedautonomicznej Galicji*, s. 170-171, 173.

¹¹⁵ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹¹⁶ Por. J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska*, s. 260-263.

¹¹⁷ Por. tamże, s. 257.

¹¹⁸ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹¹⁹ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹²⁰ S. Gruiński, *Dzieje szkolnictwa ludowego w Galicji*, cz. 1: (*Czasy przed zaprowadzeniem autonomii 1772-1861*), Lwów 1916, s. 21 (odbitka ze „Szkoły”).

1820. Szkoła normalna trwała cztery lata. Jej nazwa pochodziła od stosowanej w niej metody nauczania – *Normalwörtermethode*, zwaną właśnie „metodą normalną” lub „mnemotechniczną metodą tablic i liter”. Została opracowana przez Johanna Friedricha Hähna (1710-1789) i polegała na rozmieszczaniu głównych części materiału nauczania na tablicach dających skrótowy przegląd głównych wiadomości. Materiał ten był oznaczony pierwszymi literami wyrazów przeznaczonych do zapamiętania. Johann Ignatz von Felbiger (1724-1788), opat z Żagania, reformator katolickiego szkolnictwa śląskiego i austriackiego, ją rozszerzył i udoskonalił¹²¹.

W Stanisławowie szkoła normalna i gimnazjum mieściły się w tym samym budynku, w którym wcześniej działało kolegium prowadzone przez jezuitów, ale w 1773 r. zostali oni skasowani¹²². Poza cytowanymi poniżej schematyzmami Królestwa Galicji i Lodomerii, z których można poznać kadrę pedagogiczną placówki, niewiele udało się znaleźć źródeł do dziejów tej szkoły. Jednak w Pracowni Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu znajduje się zbiór źródeł po Polskim Muzeum Szkolnym we Lwowie¹²³. Niestety nie udało mi się znaleźć w nich jakichkolwiek dokumentów, w których widniałby mój bohater. Ale, co też jest bardzo cenne, znaleźli się w nich jego bracia – Jan i Karol. Pojawiają się oni w kilku spisach uczniów szkoły normalnej w Stanisławowie¹²⁴. Dziewięcioletni Jan Barącz widnieje także w dokumencie z 1812 r. zawierającym wykaz uczniów szkoły wraz z wynikami nauki. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż w wykazach tej placówki widnieje także wspomniany już wyżej Jakub Barącz, późniejszy urzędnik c.k. Prokuratorii Finansowej we Lwowie i ojciec wybitnych Barączów lwowskich.

W oparciu o schematyzmy galicyjskie udało się odtworzyć skład personalny szkoły normalnej w Stanisławowie w latach 1820-1824, kiedy uczęszczał do niej Wincenty Barącz. Przez cały okres kadra nauczycielska specjalnie się nie zmieniała, wyjątkiem byli nauczyciele prowadzący (*Dirigierender Lehrer*): na początku był nim Maciej Ziółcecki, po nim był

¹²¹ Por. Cz. Majorek, *Początki austriackiego systemu szkolnictwa ludowego w Galicji w latach 1772-1780*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 19 (1976), s. 83-84. Zob. także J. Mrukwa, *Wkład Jana Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 13 (1980), s. 329-339; W. Korzeniowska, *Reformatorzy górnośląskiego szkolnictwa elementarnego w wieku XVIII i XIX*, „Cieszyński Almanach Pedagogiczny”, 1 (2012), s. 25-35.

¹²² Do Stanisławowa jezuici powrócili dopiero w 1883 r. Szerzej o ich obecności w stolicy Pokucia zob. S. Załęski, *OO. Jezuici w Stanisławowie. Szkic historyczny*, Kraków 1896 (wersja ukraińska: С. Заленський, *Отці єзуїти в Станіславові*, Івано-Франківськ 2010); Ю. Клоновський, *Діяльність ордену єзуїтів у Станіславові (1715-1946 рр.)*. *Історико-джерелознавчий аспект*, „Галичина”, 27 (2005), s. 249-257.

¹²³ W 1931 r. zbiór ten został przekazany jako depozyt do Katedry Pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego, która w 1964 przekazała je do Biblioteki UAM. Szerzej zob. A. Głowacka, *Z dziejów Polskiego Muzeum Szkolnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Biblioteka”, 6 (1966), 3-32.

¹²⁴ BUP, sygn. 2387, 2389 i 2390.

vacat, a przez kolejne dwa lata funkcję tę pełnił Bazyli Tarnowiecki. Zarówno stanowisko nauczyciela (*Lehrer*), jak i pomocnika nauczycielskiego (*Lehrgehilfen*), zwanego także asystentem dydaktycznym, pełniły dwie osoby. Wykaz całej kadry pedagogicznej w interesującym mnie okresie prezentuje tabela nr 2.2.

Tabela 2.2

Nauczyciele w szkole normalnej w Stanisławowie w latach 1820-1824

Stanowisko	Kadra pedagogiczna				
	1820	1821	1822	1823	1824
Nauczyciel prowadzący	Maciej Ziołocki	<i>vacat</i>	Bazyli Tarnowiecki		
Katecheta	Szymon Janicki				
Nauczyciele	Maximilian Weinfeld, Antoni Mogilnicki				
Nauczyciel klasy elementarnej	Jan Szczepkowski				
Asystenci dydaktyczni (pomocnicy nauczycielscy)	Bazyli Kolankowski, Franciszek Flesztyński				

Źródło: *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1820*, Lemberg [1820], s. 562; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1821*, Lemberg [1821], s. 533; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1822*, Lemberg [1822], s. 533; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1823*, Lemberg [1821], s. 525.

Nie posiadam żadnych źródeł i opracowań na temat tych nauczycieli. Z ich nazwisk wynika jednak, że głównie byli to Polacy, możliwe, że ziemczeni, albo potrafiący uczyć w języku niemieckim, chociaż jak wiadomo, niektóre przedmioty mogły być prowadzone po polsku. Barącz jedynie o Macieju Ziołockim zanotował, że „korzystnie wpływał na umysły młodzieży”, posiadał „prócz doświadczenia znaczne zapasy wiadomości naukowych”; zmarł w 1820 r.¹²⁵

O programie i metodzie nauczania obowiązujące w szkołach normalnych do połowy XIX stulecia pisał Stanisław Schnür-Peplowski, podkreślając, że wychowanie publiczne w Galicji było ściśle niemieckie. „W szkołach normalnych, złożonych z klasy przygotowawczej, czyli tak zwanej sztuby i z trzech klas następnych uczono prócz religii, czytania, pisania i rachowania, wszystkie po niemiecku” – podaje. Język polski był uczony tylko przez pierwsze dwa lata, ale przede wszystkim uczono niemieckiego na podstawie – jak pisze – „komeniusza”, czyli książki o podwójnym tekście polsko-niemieckim. W klasie trzeciej uczono wyłącznie w języku niemieckim. Aby uczniów zachęcić do mówienia w tym języku, w niektórych szkołach były specjalne książeczki wycięte z drzewa (*Sprachzeichen*), które na początku roku szkolnego nauczyciele wręczał tym uczniom, którzy jeszcze mówili po polsku. Chłopiec musiał jak najszybciej się jej pozbyć, przekazując ją koledze, który jeszcze mówił w tym języku. Był to rodzaj pewnego upokorzenia, z którego trzeba było jak najszybciej się oczyścić, ale za posiadanie *Sprachzeichen* były stosowane kary. Należy zgodzić się

¹²⁵ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 177, 182.

z cytowanym historykiem, że to nie tylko demoralizowało młodzież, ale także „przyuczało dziatwę do podsłuchiwania i szpiegostwa”¹²⁶.

W szkole normalnej uczono katechizmu, objaśniano Ewangelię, przekazywano wiedzę z historii biblijnej i z zakresu moralności, a ponadto „zaprawiano do moralności” (*Anleitung zur Sittsamkeit*), czyli ukazywano przykłady zaczerpnięte z życia codziennego i porównywano je ze sformułowanymi teoretycznie ideami moralnymi i postępowaniem moralnym. To jak najbardziej odpowiadało panującym wówczas oświeceniowym nurtom pedagogiki praktycznej. Oczywiście uczono również pisania niemieckich liter i tzw. „głosowania”, czyli wymowy. Uczniowie szkół normalnych uczyli się również czytania i pisania po niemiecku, podstaw gramatyki niemieckiej i łacińskiej, a także – co tutaj jest istotne – elementy geografii i historii powszechnej¹²⁷. Miały one raczej charakter wychowujący, a nie ogólnokształcący. Kładziono w nich nacisk na kształcenie pamięci dziecka, a nauczyciel miał sztywno trzymać się treści konkretnych podręczników, które ściśle określały metody szkolne (*Methodenbuch*). To sprawiało, że uczniowie zazwyczaj nie rozumieli istoty przedstawianych im treści, ale i sensu obowiązku czytania tekstów, w których nie było nic o kraju rodzinnym, o ludziach go zamieszkujących, ich obyczajach i przeszłości. Ta metoda, którą w Galicji nazywano „józefińsko-metternichowską”, była na wskroś mechaniczna i opierała się na czytaniu niezrozumiałych dla dzieci tekstów niemieckich. Mieczysław Baranowski pisze, że uczniowie „całymi godzinami czytali z książek bez zastanowienia, podczas gdy nauczyciel tymczasem drzemał i tylko wtedy budził się, gdy czytanie utknęło lub gdy była potrzeba jakiemu swawolnikowi zaaplikować karę”¹²⁸.

Już w stanisławowskiej szkole normalnej młody Wincenty musiał zetknąć się z historią. O jej obecności w programie nauczania szkół ludowych pisał Czesław Majorek¹²⁹. Jego zdaniem dobór treści historycznej i ich sposób przekazywania w szkołach ludowych uzależniony był od tego, że uczniów uczono tylko zapamiętywać i ograniczano się jedynie do tego,

¹²⁶ S. Schnür-Peplowski, *Z przeszłości Galicji (1772-1862)*, Lwów 1895, s. 358. O marginalizacji nauczania języka polskiego w szkołach galicyjskich w tym okresie zob. np. P. Zimmermann, *Uwarunkowania historyczne roli i statusu języka polskiego w systemie edukacji w Galicji I. połowy XIX wieku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, 23 (2016), nr 2, s. 245-262.

¹²⁷ Cz. Majorek, *Początki austriackiego systemu szkolnictwa ludowego w Galicji*, s. 92.

¹²⁸ M. Baranowski, K. Ostaszewski-Barański, *Historia i statystyka szkół ludowych król. stol. miasta Lwowa*, Lwów 1895, s. 87; por. Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna. Szkolna edukacja historyczna w Galicji, 1772-1918*, Warszawa 1990, s. 22-23.

¹²⁹ Zob. np. Cz. Majorek, *Pod panowaniem pruskim i austriackim oraz w Wolnym Mieście Krakowie*, [w:] J. Maternicki, Cz. Majorek, W. Górczyński, *Historia jako zadanie wychowawcze. Edukacja historyczna młodzieży w latach 1773-1830*, Warszawa 1988 (Prace Sekcji Historii Politycznej Polski Odrodzonej, 19), s. 436-443; tenże, *Historia utylitarna i erudycyjna: szkolna edukacja historyczna w Galicji, 1772-1918*, Warszawa 1990, s. 17-24.

na co przepisy pozwalały¹³⁰. Ponadto historia nie występowała jako oddzielny przedmiot, jej elementy obecne były w programach innych przedmiotów. I tak na religii uczeń poznawał historię biblijną, treści historyczne znajdowały się w niemieckojęzycznych czytankach dla poszczególnych klas, które używano na różnych przedmiotach. Zawierały one m.in. opowiadania o charakterze religijno-moralnym, oparte na różnych przykładach zaczerpniętych z historii biblijnej, starożytności czy cesarstwa austriackiego. Z nich uczeń mógł dowiedzieć się również o ówczesnym podziale polityczno-administracyjnym i narodowo-wyznaniowym monarchii austriackiej. Ukazywały one historyczną rolę domu Habsburgów w jej rozbudowie i umacnianiu, a ojczyznę przedstawiały jako zbiorowość szanujących się i miłujących się wzajemnie ludzi¹³¹.

W starszych klasach szkół ludowych, w tym także w szkołach normalnych, nauczyciele korzystali m.in. z podręcznika pt. *Elementarbuch der Geographie und Geschichte*, wydany w Wiedniu w 1808 r., chociaż był on przeznaczony do pierwszej klasy gimnazjum. W pierwszej części mówił o miejscu człowieka w makrokosmosie, jego stanowisku względem Boga, Wszechświata i Ziemi oraz społeczne i polityczne uwarunkowania jego istnienia. Druga część, najobszerniejsza, dawała geograficzny opis pięciu kontynentów, koncentrując się na przedstawieniu położenia geograficznego i środowiska naturalnego poszczególnych państw. W końcu trzecia i ostatnia część, obejmująca zaledwie dziesięć stron, informowała o historii, periodyzacji dziejów oraz przeszłości ważniejszych narodów i państw świata. Z podręcznika tego uczeń mógł się dowiedzieć, że wiedza historyczna pozwala zrozumieć nie tylko przeszłość, ale i teraźniejszość; dzięki niej człowiek nabywa umiejętności oceny postępowania i źródeł poglądów ludzi i całych narodów, oraz właściwej oceny podejmowanych przez nich decyzji. Podręcznik uwypuklał również znaczenie czasu i jego rachuby w historii, a także zwracał uwagę na potrzebę sytuowania przyswojonych faktów w konkretnej przestrzeni. Według niego historia jest „umiejętnością naukową”¹³².

Zapewne przekazywane na etapie szkoły normalnej treści historyczne mogły odegrać właściwą rolę w ogólnym wykształceniu historycznym uczniów. Jednak były one pozbawione konkretnych faktów historycznych, więc nie dawały one – zdaniem Czesława Majorka – młodemu człowiekowi prawie żadnych konkretnych informacji¹³³. Jednak ostatnio Roman Pelczar i Jan Ryś wykazali, że w szkołach normalnych i ludowych obecna była

¹³⁰ Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna*, s. 19-20.

¹³¹ Tamże.

¹³² Tamże, s. 20-22.

¹³³ Tamże, s. 22.

edukacja patriotyczna, której elementy można było znaleźć w przekazywanych uczniom treściach historycznych¹³⁴.

Zaraz po ukończeniu czterech lat nauki w szkole normalnej, dziesięcioletni Wincenty kontynuował edukację w miejscowym gimnazjum¹³⁵. Mieściło się ono w tym samym gmachu pojezuickim, co szkoła normalna¹³⁶. Od kandydata na ucznia gimnazjum wymagano ukończenia 10. roku życia¹³⁷ (takowy nasz bohater osiągnął właśnie pod koniec kwietnia 1824 r.) i znajomości języka niemieckiego (w tym bowiem języku były prowadzone niemal wszystkie zajęcia, prócz matematyki, która w klasach starszych była uczona w języku łacińskim).

„Przyjęcie chłopca do gimnazjum – pisze Józef Zieliński – uzależniają przepisy od kilku warunków. Musiał więc posiadać kandydat odpowiednie uzdolnienie i wychowanie z domu [...] Kiedy zaś w dodatku zważymy, że uczęszczanie do gimnazjum pociągało za sobą duże koszty, stąd naturalnym zupełnie będzie fakt, że w naszym gimnazjum w pierwszych dziesiątkach lat istnienia zakładu, uczniowie rekrutują się wyłącznie z pośród szlachty, księży obrz. gr. i mieszczan, przeważnie ormiańskich”¹³⁸.

Na dzień dzisiejszy nie wiemy, czy rodziców Wincentego było stać na kształcenie, czy korzystał on z jakiegoś stypendium. Do 1828 r. opłaty za naukę w gimnazjum wynosiły 12 zł reńskich, w następnych latach – 8 zł reńskich. Zwolnieni z niej byli tylko urzędnicy państwowi i dzieci duchowieństwa unickiego. Nie jest oczywiście wykluczone, że Wincenty mógł być zwolniony z opłat jako osoba z rodziny ubogiej, bądź otrzymywał stypendium za dobre wyniki w nauce. Gdyby jednak z niego nie korzystał, to świadczyłoby to o zamożności jego rodziny.

¹³⁴ R. Pelczar, J. Ryś, *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772-1918*, Rzeszów 2023.

¹³⁵ Gimnazjum stanisławowskie, później znane jako Pierwsze Gimnazjum Państwowe, swoimi początkami sięgało roku 1715, kiedy wojewoda kijowski, Józef Potocki, fundował Towarzystwu Jezusowemu rezydencję i kościół w mieście. Jezuici już w następnym roku otworzyli szkołę, najpierw gramatyki, następnie poetyki i retoryki, a w 1718 r. dwuletni kurs filozofii. Od 1722 r. do kasaty zakonu w 1773 prowadzili oni w Stanisławowie kolegium, które było jedyną szkołą w mieście. Na miejscu kolegium jezuickiego zostało utworzone gimnazjum państwowe. Doczekało się ono bardzo cennego opracowania w 1929 r. z okazji 260. rocznicy jego powstania, jeszcze jako kolegium jezuickie. Zob. np. T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji C. K. Gimnazjum w Stanisławowie za rok szkolny 1878*, Lwów 1878, s. 1-48; *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowe im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie wydana z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu byłych uczniów w dniach 21-go i 22-go września 1928 roku*, red. W. Trusza, J. Zieliński, Cz. Chowaniec, Stanisławów 1929.

¹³⁶ Por. S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, s. 188.

¹³⁷ Poeta i pisarz Zygmunt Kaczkowski (1825-1896), który był od Barącza młodszy o 11 lat, pisał, że jeszcze w 1835 r., do przyjęcia do gimnazjum wymagane było ukończenie 10. roku życia. Jednocześnie podaje on, że gdy rozpoczął naukę w jednym z gimnazjów lwowskich, do uzyskania tego wieku brakowało mu kilku miesięcy, ale „znalazła się jakaś metryka, która wypełniła tę lukę, a może to zrobiono inaczej”. Por. Z. Kaczkowski, *Mój pamiętnik z lat 1833-1843*, Lwów 1899, s. 52.

¹³⁸ Szerzej zob. J. Zieliński, *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państwowe im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie*, s. 37-39.

Początkowo gimnazjum stanisławowskie było pięcioklasowe, a od roku 1820 – sześcioklasowe. Tak więc młody Barącz w gimnazjum tym uczył się przez sześć lat i ukończył je w 1830 r. Pierwsza klasa nazywała się *infima*, druga – gramatyka, trzecia – *syntaxima*, czwarta – retoryka, piąta – poetyka i szósta – *parva*. Dwie klasy najwyższe nazywały się klasami „humaniorów”, a pozostałe – „gramatykalnymi”¹³⁹. W tym okresie klasy były bardzo liczne, chociaż im wyższe klasy, tym były mniejsze. W pierwszej klasie w roku szkolnym 1824/1825, kiedy uczęszczał do niej Wincenty, uczyło się aż 80 uczniów, w drugiej klasie (1825/1826) – 51, w trzeciej (1826/1827) – 46, w czwartej (1827/1828) – 45, w piątej (1828/1829) – 33 i w szóstej (1829/1830) – 37¹⁴⁰.

O kadrze pedagogicznej gimnazjum stanisławowskiego nie wiadomo zbyt wiele. A zapewne miała ona wpływ na rozwój intelektualny, a może także osobowościowy, młodego Wincentego Barącza. Ks. Tomasz Dąbrowski podaje, że oprócz prefekta i katechety do grona nauczycielskiego wchodziło dwóch profesorów „humaniorów” i czterech profesorów „gramatykalnych”, ponadto byli jeszcze pomocnicy nauczycielscy (zwani także zastępcami nauczycieli). Każda klasa miała swojego nauczyciela, który uczył wszystkich przedmiotów, prócz religii. W 1818 r. ustalono, aby jeden profesor prowadził klasę przez cztery lata¹⁴¹. W oparciu o dostępne w komplecie schematyzmy galicyjskie z lat 1824-1830 udało się ustalić całą ówczesną kadrę z imienia i nazwiska¹⁴².

Książd Dąbrowski podkreśla, że na czele gimnazjum stał prefekt, odpowiednik późniejszego dyrektora¹⁴³. Jednak schematyzmy galicyjskie podają oddzielnie stanowisko dyrektora i wicedyrektora, które można wiązać z kierownictwem całego okręgu szkolnego, tym bardziej że najczęściej owymi dyrektorami byli starostowie. I w czasach Wincentego Barącza oba te urzędy pełnił Franz Kratter (1760-1838)¹⁴⁴. To właśnie jemu podlegały zakłady szkolne¹⁴⁵. W tym czasie dwie osoby pełniły urząd wicedyrektora: w latach 1826-1828 był

¹³⁹ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 5.

¹⁴⁰ W. Trusz, J. Zieliński, *Spisy osobowe i statystyka gimnazjum*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państ[wowego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie*, s. 118.

¹⁴¹ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 4; por. także Б.М. Ступарик, *Шкільництво Галичини (1772-1939)*, Івано-Франківськ 1994, s. 37.

¹⁴² Zob. *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1824*, Lemberg [1824], s. 519-520; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1825*, Lemberg [1825], s. 513-514; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1826*, Lemberg [1826], s. 461-462; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1827*, Lemberg [1827], s. 751; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1828*, Lemberg [1828], s. 488; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1829*, Lemberg [1829], s. 375; *Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1830*, Lemberg [1830], s. 367.

¹⁴³ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 4.

¹⁴⁴ M. Tyrowicz, *Kratter, Franz (ca. 1758-1838), Verwaltungsbeamter und Journalist*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*, Band 4, Wien 1969, s. 217.

¹⁴⁵ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 182.

nim Jan Stieber, którego po rocznym wakacie zastąpił ks. Deodat (Bogdan) Maramorosz (1772-?). Ostatni z nich urodził się w 1772 r. w Tyśmienicy w rodzinie ormiańskiej, która swoje korzenie miała na Węgrzech. Po święceniach kapłańskich w obrządku ormiańskokatolickim posługiwał wśród swoich rodaków w Brzeżanach i we Lwowie, był również profesorem teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego¹⁴⁶. W 1812 r. przeszedł na obrządek łaciński i był proboszczem w Śniatyniu, a od 1828 – proboszczem parafii w Stanisławowie¹⁴⁷.

Oczywiście szczególną uwagę należy zwrócić na prefektów, którzy byli faktycznymi kierownikami szkoły. Głównie byli to duchowni. Ich dosyć obszerne sylwetki przedstawił cytowany już kilkakrotnie ks. Tomasz Dąbrowski w swoim opracowaniu o gimnazjum stanisławowskim¹⁴⁸. Do 1824 r. funkcję tę pełnił ks. Franz Milbacher (1742-1826), który jednocześnie prowadził zajęcia z historii naturalnej. Jeszcze tego samego roku prefektem został ks. Józef Andrzej Sommer, były cysters, doktor filozofii i sztuk wyzwolonych. Sadok Barącz, który miał okazję osobiście go poznać w okresie swojej nauki, po niemal trzech dekadach tak krótko o nim napisał: „szczególny wpływ wywierał na młodzież szkolną, umiał on bojaźń i miłość połączyć skutecznie”. Ponadto zaznaczył, że w 1828 r. ks. Sommer został przeniesiony na analogiczne stanowisko do Iglawy (cz. *Jihlava*, niem. *Iglau*) na Morawach, a jego miejsce na stanowisku prefekta gimnazjum stanisławowskiego zajął ks. Józef Gauburrek, który jednak zmarł w 1831 r. w wyniku epidemii cholery¹⁴⁹.

Zapewne częstszy kontakt uczniowie gimnazjalni mieli z nauczycielami-profesorami¹⁵⁰. Religii wprawdzie uczył ks. Michał Modrzejewski (1784-1855), a następnie od 1825 lub 1826 r. – ks. Jan Nepomucen Wolański (1798-1833), który był nim do 1831 r. (potem pracował na podobnym stanowisku w Tarnowie, gdzie zmarł 28 października 1833 r.¹⁵¹). Obaj pochodzili z diecezji przemyskiej: pierwszy urodził się w Jarosławiu, a drugi – w Brzo-

¹⁴⁶ Por. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 300, 323; M. Чорний, *Мараморос (Maramoros) Теодат*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національній Університет імені Івана Франка*, т. 2, ред. І.О. Вакарчук, Львів 2014, s. 95.

¹⁴⁷ T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 75; I. Гаюк, *Ілюстрована енциклопедія вірменської культури в Україні*, s. 508.

¹⁴⁸ Szerzej o nim pisze T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 13-19.

¹⁴⁹ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 182 (przyp. 163). Epidemia tzw. „cholery azjatyckiej” nawiedziła Galicję (i ziemie polskie dwóch kolejnych zaborów) w 1831 r. Nazywano ją „grasującym powietrzem”. W Stanisławowie z jej powodu zmarło kilka tysięcy osób. Obecnie pozostałością po zarazie jest zachowany cmentarz choleryczny w okolicy dzisiejszego wiaduktu kolejowego przy ulicy Niezależności (por. I. Bondarew, *Plagi*, „Kurier Galicyjski”, 2020, nr 9-10 (349-350), s. 30). Szerzej o tej epidemii zob. np. R. Tomczyk, *Zagrożenia epidemiologiczne na terenie austriackiej części monarchii habsburskiej w XIX w. (do 1914 r.)*. *Aspekty prawne i administracyjne*, „Galicja. Studia i Materiały”, 1 (2015), s. 99-113.

¹⁵⁰ Ich wykaz podają W. Trusz i J. Zieliński, *(Spisy osobowe i statystyka gimnazjum*, s. 104-108.

¹⁵¹ A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 4, Tarnów 2004, s. 215.

zowie; potem zostali jej kapłanami. Władze diecezjalne wysłały ich na studia teologiczne do Wiednia: Modrzejewski studiował tylko jeden rok akademicki (1806/1807), natomiast Wolański – przez cztery lata (1819-1823); obaj mieszkali w Wiedeńskim Cesarsko-Królewskim Konwiktzie Miejskim. Wiadomo także, że oprócz tej pracy pedagogicznej pracowali duszpastersko w parafiach na terenie swojej rodzimej diecezji¹⁵².

W klasach gramatykalnych (I-IV) zajęcia prowadziło czterech nauczycieli: Stefan Strzelecki, Bazyl Studziński, Franz Müller, Leopold Högner i Piotr Markowski. Wiadomo, że Müller w gimnazjum stanisławowskim pracował od 1820 do 1827 r., Högner – w latach 1826-1845, a Piotr Markowski – od 1816 aż do śmierci na cholerę w roku 1831. Skoro w czasach Barącza każdy z profesorów miał uczyć jedną klasę przez cztery lata, musiały istnieć aż cztery klasy równoległe i każdą z nich prowadził jeden nauczyciel. Tak więc, przez pierwsze cztery lata ten sam profesor uczył Barącza i jego kolegów z klasy. Na razie nie udało mi się ustalić, do której klasy uczęszczał przyszły dominikanin i który nauczyciel go uczył. Dostępne sprawozdania nie rozdzielają bowiem tych klas, wszystkich wymieniają razem.

Podobnie ma się sytuacja z profesorami „klas humaniorów”, do których Barącz uczęszczał w latach 1828-1830. Nie wiemy, czy poszczególną klasę uczył jeden z nich, czy – podobnie jak w przypadku klas „gramatykalnych” – przez dwa lata ten sam pedagog. W tych dwóch latach profesorami „humaniorów” byli ks. Ignacy Leśniewski i Antoni Lischka. Dominikanin wspomina pierwszego z nich, pisząc, że był duchownym unickim („ruskim”) i że potem został także prefektem gimnazjum¹⁵³. Może właśnie on był jego nauczycielem, skoro go wspominał w swojej monografii o rodzinnym mieście. Wspominał w niej także o wprowadzeniu do szkoły w 1816 r. nowego przedmiotu – agronomii¹⁵⁴. Od początku aż do 1842 r. uczył go Ignacy Tarnowski¹⁵⁵.

W gronie wymienionych wyżej nauczycieli gimnazjum stanisławowskiego pojawiło się wiele osób z obco brzmiącymi nazwiskami, co może sugerować, że byli obcokrajowcami. Faktycznie wielu z nich przybyło z Czech czy Austrii, ale ustalanie narodowości tylko na podstawie brzmienia nazwiska bywa zawodne. Zwracają na to uwagę chociażby Halina Flor-

¹⁵² Por. S.L. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775-1918*, Kraków 2012², s. 75, 77, 338, 340, 343. Autor wymienia dwóch księży Janów Wolańskich – jeden z diecezji przemyskiej, a drugi – z archidiecezji lwowskiej ob. łac. Wydaje się, że jednak jest to ta sama osoba, a sam autor chyba także jest skłonny tak przypuszczać, obu kapłanom przypisał te same daty urodzenia i święceń kapłańskich.

¹⁵³ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 157 (przyp. 125), 182 (przyp. 163).

¹⁵⁴ Por. S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858, s. 181.

¹⁵⁵ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 4, 5-6, 15-6; J. Zieliński, *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, s. 34-37, 69-71.

kowska-Francic, Tomasz Gąsowski i Mariusz Kluczykowski w artykule o inteligencji galicyjskiej na przełomie XVIII i XIX w.¹⁵⁶, jak również Mieczysław Jerzy Adamczyk w pracy poświęconej obecności obcokrajowców w kadrze pedagogicznej szkół średnich na terenie Galicji¹⁵⁷. Ten ostatni twierdzi nawet, że fakt, iż dany nauczyciel nosił obco brzmiące nazwisko, nie musiało znaczyć, że do Galicji przybył po 1772 r. Jego rodzina mogła już od dawna mieszkać na tym terenie, czy w innych regionach Rzeczypospolitej, a on sam był już zasymilowanym Polakiem. Jednocześnie podkreśla, iż „obcokrajowcy nie stanowili bynajmniej znikomej grupy wśród tamtejszych nauczycieli”¹⁵⁸. Owszem byli faworyzowani przez zaborcę i często pełnili funkcje kierownicze w szkołach i we władzach oświatowych, dzięki czemu mogli wpływać na ich działalność, ale także uzupełniali istniejące braki kadrowe, pozwalając szkołom normalnie funkcjonować. Część tych pedagogów z czasem się asymilowała i polonizowała, brała także aktywny udział w różnych dziedzinach życia kraju¹⁵⁹. Niestety nie posiadamy dokładnych badań prozopograficznych nad kadrą szkolną w Stanisławowie w dobie porzoborowej, które pozwoliłyby lepiej przyjrzeć się nauczycielom, którzy kształcili Wincentego Barącza.

W gimnazjum w Stanisławowie nie uczono filozofii, logiki i fizyki; szkoły z tymi klasami znajdowały się jedynie we Lwowie i w Krakowie, a później pojawiły się również w Tarnowie i Tarnopolu¹⁶⁰. W gimnazjum uczono religii, języka łacińskiego (gramatyki i stylu), języka greckiego, historii, geografii i algebry. Ta ostatnia w 1819 r. została ograniczona tylko dla klas humaniorów i wykładano ją w języku łacińskim; w klasach gramatykalnych uczono arytmetyki. W ciągu tygodnia odbywało się 18 godzin zajęć. Przez sześć lat religia i arytmetyki odbywały się po dwie godziny, natomiast historia i geografia (razem) – po trzy godziny dla klas I-IV i po dwie godziny dla klas V i VI. Nauka języka greckiego zaczynała się dopiero w klasie trzeciej i trwała aż do ostatniej klasy (po 2 godziny tygodniowo). Najwięcej było zajęć z języka łacińskiego: w dwóch pierwszych klasach wynosiły one 11 godzin w tygodniu, w trzeciej i czwartej – 9 godzin, a w piątej i szóstej – 10 godzin. W 1816 r. utworzono także katedrę ekonomii, jednak – jak podkreśla ks. Dąbrowski – wy-

¹⁵⁶ H. Florkowska-Francic, T. Gąsowski, M. Kulczykowski, *Ze studiów nad inteligencją galicyjską na przełomie wieków XVIII-XIX oraz XIX i XX*, [w:] *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX w.*, t. 7: *Studia o grupach elitarnych*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1982, s. 83-144, zwł. s. 109.

¹⁵⁷ M.J. Adamczyk, *Obcokrajowcy w kadrze pedagogicznej szkół średnich Galicji 1772-1867*, „Prace Pedagogiczne”, 107 (1995), s. 239-250.

¹⁵⁸ Tamże, s. 240.

¹⁵⁹ Tamże, s. 240-241.

¹⁶⁰ Szerzej o gimnazjach w Galicji w tym okresie zob. np. S. Możdżeń, *Szkołnictwo średnie w Galicji do 1848 roku w austriackim systemie szkolnym*, „Prace Pedagogiczne”, 14 (1979), s. 129-158; H. Kramarz, *Rozwój ilościowy gimnazjów w Galicji od I rozbioru do końca czasów autonomicznych*, [w:] *Historia wychowania, misja i edukacja*, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008 (Galicja i jej dziedzictwo, 20), s. 75-93.

kłady z ekonomii nie były obowiązkowe i nie cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Dochodziło nawet do sytuacji, iż trzeba było zachęcać uczniów do chodzenia na ten wykład, aby audytorium nie było puste. Ostatecznie przedmiot ten zlikwidowano dopiero w 1842 r. Nadobowiązkowym przedmiotem był także śpiew z muzyką¹⁶¹.

Warto podkreślić, iż w okresie, kiedy Wincenty Barącz uczęszczał do gimnazjum, nie było oddzielnego przedmiotu z języka polskiego. Do 1848 r. zasadniczo nauka tego języka była wręcz niemożliwa. Jakies podstawowe elementy z gramatyki czy literatury polskiej mogły pojawić się na innych przedmiotach, zwłaszcza tych, nauczających języka niemieckiego czy łaciny. Ale to też zależało od nauczyciela. Trudno zatem powiedzieć, czy na etapie szkoły średniej Barącz wyniósł jakąś wiedzę o literaturze polskiej¹⁶². Język znał, gdyż nim posługiwano się w domu. Tam też mógł uzupełniać wiedzę z zakresu gramatyki i literatury, której nie otrzymywał w szkole. Jednak nie wiemy, czy faktycznie tak było, nie mamy żadnych świadectw na ten temat.

Mnie szczególnie interesuje jego edukacja historyczna. Nauczanie historii odgrywało ważną rolę w wychowaniu młodego pokolenia, które właśnie w gimnazjum kształtowało swoje postawy moralne, społeczne, a także narodowościowe czy patriotyczne¹⁶³. Niestety nie posiadam źródeł, które konkretnie mówiłyby o nauczaniu historii w gimnazjum stanisławowskim. Należy jednak podkreślić, iż we wszystkich gimnazjach obowiązywał ten sam program, jak również takie same podręczniki. O nauczaniu historii w galicyjskich szkołach średnim pisał cytowany już wcześniej Czesław Majorek, sporo uwagi poświęcając również czasom, kiedy nauki gimnazjalne pobierał mój bohater¹⁶⁴. Krakowski badacz podkreśla, że również w gimnazjum – podobnie jak w szkołach ludowych – edukacja, również dydaktyka historii, miała przede wszystkim charakter pragmatyczny i musiała odpowiadać maksymie cesarza Franciszka I: „nie chcę mieć uczonych, ale potrzebuję urzędników”. Historia, jako *magistra vitae* („nauczycielka życia”), miała zatem służyć głównie wychowania moralnemu¹⁶⁵.

¹⁶¹ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 5-6.

¹⁶² Szerzej tę problematykę omawiają: S. Bąk, *Z historii nauczania gramatyki polskiej w szkołach galicyjskich*, [w:] *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemsiewiczowi*, red. M. Szymczak, Warszawa 1970, s. 339-346; L. Słowiński, *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795-1914*, Poznań 1976.

¹⁶³ Szerzej zob. J. Maternicki, *Rola historii w wychowaniu młodego pokolenia w Polsce w XIX w.*, [w:] *Polska, czeska i słowacka świadomość historyczna XIX wieku. Materiały sympozjum Polsko-Czechosłowackiej Komisji Historycznej, 15-16 XI 1977*, red. R. Heck, Wrocław 1979, s. 95-132.

¹⁶⁴ Zob. np. Cz. Majorek, *Pod panowaniem pruskim i austriackim oraz w Wolnym Mieście Krakowie*, s. 443-470; tenże, *Historia utylitarna i erudycyjna: szkolna edukacja historyczna w Galicji, 1772-1918*, Warszawa 1990, s. 24-46.

¹⁶⁵ Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna*, s. 29-30.

W czasach Barącza program i zakres nauczania historii w gimnazjach regulowały dekrety cesarskie o restytucji dawnej organizacji gimnazjów z 1818 r. oraz wydane w następnym roku rozporządzenie regulujące tok nauczania w poszczególnych klasach i podział czynności przywróconych nauczycieli klasowych. Rozporządzenie wyeliminowało historię z klasy pierwszej (pozostała sama geografia), a w kolejnych klasach zmieniał układ materiału z zakresu historii, która była wykładana razem z geografiami¹⁶⁶. I tak w klasie drugiej obowiązywało odtąd historia monarchii austriackiej, w klasach trzeciej i czwartej – historia pozostałych państw europejskich, w piątej (pierwszej „humaniorów”) – dzieje pozostałych części świata, w końcu w szóstej (drugiej „humaniorów”) – historia starożytna¹⁶⁷. Szczególny nacisk kładziono na historię Austrii, jako historię ojczystą, co znaczyło, że rząd kanclerza Klemensa Metternicha-Winneburga (1773-1859)¹⁶⁸ za jedyną ojczyznę poddanych cesarza uznawał Austrię. Tę ideę konsekwentnie rozwijały podręczniki wydawane po 1819 r. Czterotomowy *Lehrbuch der neuern Staatengeschichte* obejmował dzieje monarchii austriackiej (t. 1), Niemiec i Francji (t. 2), Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, państw skandynawskich i Rosji (t. 3) oraz Azji i Australii, ludów afrykańskich i Ameryki (t. 4). Każdy tom był adresowany do określonej klasy, zgodnie ze strukturą kursu historii w gimnazjach po 1819 r. Tak więc trzy pierwsze obowiązywały kolejno w drugiej, trzeciej i czwartej klasie gramatykalnej, zaś ostatni – w pierwszej klasie humaniorów¹⁶⁹. Kolejny podręcznik, *Lehrbuch der alten Staaten- und Völkergeschichte* dotyczył historii starożytnej i przeznaczony był dla klasy drugiej „humaniorów”. 70 % jego zawartości poświęcone było epoce hellenistycznej. Zapewne miało to korespondować z nauczaniem poetyki łacińskiej, która przypadała właśnie w ostatniej klasie gimnazjum¹⁷⁰.

Zapewne w poznawaniu historii świata antycznego sprzyjała lektura tzw. starożytności rzymskich, ściśle związana z kursem łaciny w czterech klasach gramatykalnych. Lektura starożytności rzymskich odbywała się w języku niemieckim i obejmowała problematykę ży-

¹⁶⁶ Szerzej o nauczaniu geografii w szkołach średnich zob. np. K. Harasimowicz, *Geografia jako przedmiot nauczania w polskich szkołach średnich w latach 1795-1863*, Lublin 1992.

¹⁶⁷ Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna*, s. 40.

¹⁶⁸ Szerzej o nim, o jego czasach oraz o jego polityce wobec Galicji i w ogóle wschodnich rubieży imperium austriackiego zob. np. G. de Bertier de Sauvigny, *Metternich and His Times*, trans. by P. Ryde, London 1962; E.L. Woodward, *Three Studies in European Conservatism: Metternich, Guizot, the Catholic Church in the Nineteenth Century*, London 1963, s. 15-110; L. Wolff, „Kennst du das Land?” *The Uncertainty of Galicia in the Age of Metternich and Fredro*, „Slavic Review”, 67 (2008), no. 2, s. 277-300; tenże, *The Idea of Galicia. History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanfrod 2010, s. 63-110 (wersja polska: *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, przeł. T. Biedroń, Kraków 2020 (Biblioteka Europy Środką), s. 103-173); M. Sedivý, *Metternich, the Great Powers and the Eastern Question*, Pilsen 2013.

¹⁶⁹ Dokładne omówienie podręcznika przedstawił Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna*, s. 42-44.

¹⁷⁰ Cz. Majorek, *Historia utylitarna i erudycyjna*, s. 44-45.

cia rodzinnego Rzymian, zwyczajów publicznych i domowych, porządku cywilnego, rządów wewnętrznych i zewnętrznych stosunków politycznych państwa rzymskiego, a także urzędów militarnych i obyczajów religijnych¹⁷¹.

Udało mi się dotrzeć jedynie do kilku spisów młodzieży c.k. gimnazjum stanisławowskiego¹⁷², które zachowały się w Archiwum Narodowym w Krakowie, w zespole „Teki Antoniego Schneidra” (nr 684) pod sygnaturą 525 („Materiały do encyklopedii krajoznawczej Galicji Antoniego Schneidra, hasła: Gimnazjum”) i w Dziale Starych Druków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVIII 7089). Z lat, kiedy do gimnazjum uczęszczał mój bohater, owe sprawozdania zawierały nie tylko wykazy uczniów (tak było we wcześniejszych drukach), ale także informacje o ich wynikach naukowych. Z racji, iż zachowana w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie niewielka spuścizna Sadoka Barącza nie zawiera żadnych materiałów z czasów szkolnych, właśnie dzięki tym spisom (z czasów Barącza zachowały się one tylko dla dwóch roczników: 1826, 1827 i 1830¹⁷³) możemy przyjrzeć się jego edukacji. Dla lepszej czytelności, wyniki te prezentuje tabela 2.3.

Zgodnie z obowiązującym we wszystkich prowincjach monarchii austriackim systemem oceniania, uczniowie byli zobligowani do zdania półrocznych i rocznych egzaminów z obowiązkowych przedmiotów. Natomiast w ciągu roku musieli opanować zakres treści z każdego przedmiotu, który był sprawdzany przez nauczycieli na każdej lekcji. Na koniec roku można było otrzymać następujące oceny (od najwyższej do najniższej): *eminentia* (w sprawozdaniu szkolnym określane skrótem: Em), *ad eminentia* (ad E.) lub inaczej *primo accedens ad eminentiam* (1aE), *prima* (1), *secunda* (2), *teria* (3). O stopniach z nauki decydował nauczyciel klasy w porozumieniu z prefektem szkoły, będącego przewodniczącym komisji kwalifikacyjnej. Wystawiał je na podstawie uzyskanych w ciągu roku ocen.

¹⁷¹ Służył temu specjalny podręcznik: *Lehrbuch der römischen Alterthümer für die Grammatical-Classen in den k.k. Gymnasien*, Wien 1824.

¹⁷² Szerzej o tych źródłach zob. A. Czołowski, *Młodzież gimnazjalna 1789-1847*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państw[owego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie*, s. 133). Autorowi udało się zebrać aż 53 takich spisów z lat 1789-1847. Z interesujących mnie lat 1824-1830 nie posiadał roczników 1828 i 1829. Józef Zieliński wspomina, że między innymi tego okresu dotyczyła kronika gimnazjum (dokładnie lat 1785-1858, do 1851 r. pisana po łacinie, a potem po niemiecku). Nie miałem także w ręku trzech tomów *Matriculae Caesaris Stanislavopolitensis Gymnasii*, zawierające wykazy uczniów szkoły, które niegdyś również znajdowały się w archiwum gimnazjum. Źródło to podawało wiek, pochodzenie i miejsce zamieszkania ucznia. Nie wiadomo nawet, czy przetrwały one do naszych czasów. Nie udało się także znaleźć katalogów gimnazjalnych głównych, które były prowadzone od 1812 r. Por. J. Zieliński, *Archiwum gimnazjalne*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji I. Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie za rok szkolny 1928/1929*, Stanisławów 1929, s. 12; tenże, *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, s. 59.

¹⁷³ Zachowało się również sprawozdanie z roku 1824, ale tam jeszcze nie jest on wspomniany. Należy wnioskować, że owe spisy wychodziły na początku danego roku, a naukę w gimnazjum Sadok zapewne rozpoczął w drugiej połowie 1824 r., stąd w tym roczniku nie został jeszcze wymieniony.

Tabela 2.3.

Oceny uzyskane przez Wincentego Barącza w gimnazjum stanisławowskim na koniec roku szkolnego 1825/26, 1826/27 i 1829/30

Przedmiot	Oceny w poszczególnych latach					
	Rok szkolny 1825/26 (kl. II gram.)		Rok szkolny 1826/27 (kl. III gram.)		Rok szkolny 1829/30 (kl. II hum.)	
	Wg ówczesnego systemu austriackiego	Wg systemu współczesnego	Wg ówczesnego systemu austriackiego	Wg systemu współczesnego	Wg ówczesnego systemu austriackiego	Wg systemu współczesnego
Zachowanie	1aE	5	1	4	Em.	6
Religia	1	4	1	4	1	4
Język łaciński	1aE	5	1	4	-	-
Arytmetyka	1		1aE	5	-	-
Geografia i historia	1aE	5	1	4	Em.	6
Interpretacja i styl	-	-	-	-	1	4
Język grecki	-	-	-	-	ad E.	5
Matematyka	-	-	-	-	ad E.	5

Źródło: *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislao poliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1826*, Leopoli [1826], bez paginacji (ANKr, Tsch 525, s. 587); *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislao poliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1827*, Leopoli [1827], bez paginacji (ANKr, Tsch 525, s. 571); *Juventus Caesareo Regii Gymnasii Stanislao poliensis e moribus et progressu in literis censa exeunte anno Domini MDCCCXXX*, [Leopoli 1830], k. A2 (BZNiO, SD, XVIII, 7089).

Ocenę z zachowania wystawiali wszyscy nauczyciele. Uczeń powtarzał klasę (a takich nie brakowało, co widać chociażby ze sprawozdań), gdy miał ocenę niedostateczną z języka łacińskiego lub religii, albo więcej niż jedną z pozostałych przedmiotów (greki, geografii z historią, arytmetyki/algebry), jednak pod warunkiem, że z łaciny i religii miał przynajmniej ocenę *secundam* (tj. dostateczną). Wyróżnienie natomiast otrzymywał uczeń, który ze wszystkich przedmiotów miał *eminentia* (tj. celujący), jak również wyróżniał się zachowaniem i pilnością w nauce¹⁷⁴. Niestety Wincenty Barącz nie miał wszystkich ocen celujących, by móc otrzymać owo wyróżnienie. Trzeba jednak podkreślić, iż uczył się dobrze, a w ostatniej klasie – nawet bardzo dobrze. Sam napisał po latach, że gimnazjum ukończył „sane laudabiliter”¹⁷⁵. Ocenę celującą miał z zachowania i geografii z historią, co może świadczyć, że już wówczas miał zamiłowanie do historii, a przyswajanie wiedzy historycznej nie sprawiało mu większych trudności.

Warto jeszcze podkreślić, że dominikański historyk znalazł się w gronie wielu wybitnych i znanych absolwentów tej najstarszej szkoły średniej w Stanisławowie. Ukończyło ją bowiem wielu ważnych literatów i badaczy: jeszcze w okresie jezuickim – poeta Franciszek Karpiński (1741-1825)¹⁷⁶, a w okresie świeckiego gimnazjum – sławny bajkopisarz Stani-

¹⁷⁴ Por. *Sammlung der Verordnungen und Vorschriften über die Verfassung und Einrichtung der Gymnasien*, Wien 1820, s. 35–36. Szerzej zob. B. Topij-Stempińska, *Uczniowie jezuickich instytucji edukacyjnych w Galicji w XIX wieku. Portret zbiorowy*, Kraków 2019, s. 226–227.

¹⁷⁵ ЖИТТЯ, Ф. 5, спр. 3757/1: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹⁷⁶ O nim pisał sam Barącz, passusami cytując pamiętniki Karpińskiego dotyczące czasów szkolnych w Stanisławowie. Zob. S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, s. 145–152.

sław Jachowicz (1796-1857) czy historyk Jan Wagilewicz (Wahylewycz) (1811-1866). Ostatni z nich w gimnazjum stanisławowskim uczył się w tym samym czasie co Barącz; według spisu uczniów z 1826 r. był dwie klasy wyżej¹⁷⁷, a w następnym roku – już tylko jedną, gdyż powtarzał rok¹⁷⁸. Z grona urzędników państwowych i polityków można wymienić chociażby Karola Moscha – wiceprezydenta namiestnictwa galicyjskiego we Lwowie czy Ignacego Kamińskiego – burmistrza Stanisławowa i posła na Sejm Krajowy. W gimnazjum naukę pobierało również wielu duchownych różnych obrządków. I tak ukończyło ją trzech arcybiskupów ormiańskokatolickich: Samuel Cyryl Stefanowicz (1755-1858), Grzegorz Józef Romaszkan (1809-1881) i Izaak Mikołaj Isakowicz (1824-1901). Jako Ormianin kształcił się w nim także Franciszek Ksawery Zachariasiewicz (1770-1845), początkowo kapłan obrządku ormiańskiego, wybitny profesor historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim, a także inspektor gimnazjów galicyjskich (tzw. dyrektorem prowincjonalnym gimnazjów w latach 1817-1833), który jednak w 1812 r. przeszedł na obrządek łaciński i w końcu został mianowany biskupem w Tarnowie, a następnie w Przemyślu¹⁷⁹. Oprócz Zachariasiewicza, w gimnazjum tym kształciło się kilku innych przedstawicieli duchowieństwa łacińskiego, jak na przykład biskup przemyski Antoni Manasterski (1803-1869). Kształcił się w nim również Michał Lewicki (1774-1858), późniejszy greckokatolicki metropolita lwowski, kardynał i Prymas Galicji i Lodomerii¹⁸⁰. Z dumą pisał o nim sam Barącz:

„Oddając pamiętnik niniejszy miastu rodzinnemu w upominku, nie mogę pominąć znakomitości, którą do nadzwyczajnych wypadków policzyć można. Tu albowiem kształcił się mąż, który bez sławnych antenatów, bez majątku, jedynie nauką i cnotą utorował sobie drogę do najwyższych godności w Kościele katolickim. Wielkim tym mężem był x. kardynał metropolita Michał Lewicki S[anctae] T[heologiae] D[oc]tor, tajny radca J[ego] C[esarsko-]K[rólewskiej] Apostolskiej Mości, kawaler orderu wielkiego krzyża cesarsko-austriackiego ś. Leopolda, prymas Galicji i Lodomerii, który nauki normalne i gimnazjalne pobierał w Stanisławowie. Hołd oddany zasługom jego, nie uniósł go dumą, kiedy w czystości ducha swego wyrzekł: «Ja jestem ziemia i popiół», a przez to swą skromność i pokorę potomności przekazał”¹⁸¹.

W gimnazjum stanisławowskim kształciło się wielu mieszczan ormiańskich ze Stanisławowa, jak również szlachta polska, dzieci duchownych greckokatolickich, dzieci urzędników państwowych z Galicji i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, ale także z Austrii, Bu-

¹⁷⁷ *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1826*, Leopoli [1826], bez paginacji (ANKr, Tsch 525, s. 583).

¹⁷⁸ Por. *Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1827*, Leopoli [1827], bez paginacji (ANKr, Tsch 525, s. 570).

¹⁷⁹ Por. K. Gabryel, *Zachariasiewicz Franciszek Ksawery*, [w:] SPTK, t. 4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 496-498; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce*, Warszawa 1992, s. 232; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 1: *Biskupi i kanonicy*, Tarnów 1999, s. 68-70; A. Редзкі, *Захаріасевич (Zachariasiewicz) Францішек Теодор*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, ред. І.О. Вакарчук, Львів 2011, s. 525.

¹⁸⁰ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, s. 29-30.

¹⁸¹ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, s. 190.

kowiny, Moraw i Czech, a nawet z Węgier; bardzo sporadycznie natomiast pojawiali się chłopcy narodowości i wyznania mojżeszowego. Spośród nacji ormiańskiej Aleksander Czołowski wymienił aż 32 rodziny, których nazwiska wielokrotnie pojawiają się w wykazach uczniów. Znajdują się przedstawiciele takich rodzin ormiańskich jak Abgarowiczowie, Abrahamowiczowie, Agopsowiczowie, Axentowiczowie, Amirowiczowie, Antoniewiczowie, Aywasowie, Barączowie, Bogdanowiczowie, Bohdanowiczowie, Jakubowiczowie, Issakowiczowie, Kajetanowiczowie, Krzeczunowiczowie, Krzysztofowiczowie, Łukasiewiczowie, Manugiewiczowie, Marmaroszwowie, Mikołajewiczowie, Minasowiczowie, Moszowowie, Nikorowiczowie, Passakasowie, Petrowiczowie, Romaszkanowie, Roszkowie, Szadbejowie, Stefanowiczowie, Teodorowiczowie, Torosiewiczowie, Zachariasiewiczowie czy Zadurówiczowie¹⁸².

Z grona Barączów z pewnością należy wymienić wspomnianego już Jakuba, późniejszego urzędnika c.k. Prokuratury Finansowej we Lwowie, ale także brata Wincentego (o. Sadoka) – Karola, który widnieje chociażby w spisie uczniów gimnazjalnych z 1823 r. Ciekawe, że pojawia się tylko raz, jako uczeń klasy pierwszej gramatykalnej, a potem znika. Zatem rozpoczął naukę w wieku już 16 lat. Nie wiadomo, czy później ją kontynuował w tym gimnazjum czy może w innym. Nie wiemy także, czy w szkole tej kształcił się najstarszy brat dominikanina – Jan.

2.1.3. Studia na uniwersytecie lwowskim

Po ukończeniu gimnazjum Wincenty podjął decyzję o wyborze drogi kapłańskiej. W *Autobiografii* zapisał:

„W r. 1830 starałem się o przyjęcie do seminarium we Lwowie. Lecz z powodu braku miejsca nie otrzymałem tej posady”¹⁸³.

Kwestię jego kapłańskiego i potem zakonnego powołania, w tym trudności związanych z nieprzyjęciem do seminarium duchownego, będę omawiał poniżej. Z racji, iż problem rozstrzygnięcia jego przyszłości zakonnej i kapłańskiej rozciągnął się na kilka lat, musiał on jakoś ten czas sensownie wykorzystać. Pierwszy rok, jak sam pisał, stracił na pracę nauczycielską w szkole trywialnej w Otyunii w powiecie tłumackim na Pokuciu¹⁸⁴. Jakiś sentyment

¹⁸² Por. A. Czołowski, *Młodzież gimnazjalna 1789-1847*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państw[owego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie*, s. 134-135.

¹⁸³ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹⁸⁴ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r-v; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 69. Szkoła trywialna w Otyunii istniała od 1824 r. (por. J. Krętosz, *Archidiecezja lwowska...*, s. 252).

do tej miejscowości pozostał, skoro po latach przygotował artykuł o tamtejszym kościele, który opublikował na łamach lwowskiego „Przeglądu Archeologicznego”¹⁸⁵.

Po rocznej przerwie, kiedy nadal nie mógł rozpocząć studiów seminaryjnych, postanowił być słuchaczem Uniwersytetu Lwowskiego. Tak uzasadniał swój wybór w autobiografii:

„Lecz żeby czasu nie tracić zapisałem się na kurs filozoficzny do akademii jako eksternista, co także było dla mnie wcale korzystne, gdyż eksterniści tworzyli panom profesorom zastęp do wszelkich możliwych wycieczek, znęcania się nad tą hołotą”¹⁸⁶.

Nie posiadam żadnych materiałów dotyczących edukacji uniwersyteckiej Barącza. O jego studiach wiadomo jedynie z tej lakonicznej informacji, którą przed chwilą przytoczyłem. Niestety materiały z tego okresu znajdujące się w Państwowym Archiwum Obwodowym we Lwowie w ogóle nie odnoszą się do naszego bohatera¹⁸⁷. Tak naprawdę mamy ogromną lukę na temat tego okresu jego życia, tak przecież ważnym w jego formacji intelektualnej i w ogóle ludzkiej.

Uniwersytet we Lwowie swoimi początkami sięga czasów kolegium jezuickiego. W okresie zaborów przechodził on zmiany, które narzucała władza austriacka. W 1784 r., a więc jedenaście lat po kasacie Towarzystwa Jezusowego, ich dawna Akademia otrzymała prawa uniwersyteckie od cesarza Józefa II Habsburga, stąd uczelnia nosiła nazwę Uniwersytetu Józefa II. W 1805 r. uczelnia została zdegradowana do Liceum Akademickiego, uważano bowiem, że wystarczył jeden uniwersytet – w Krakowie. W 1817 r. doszło do ponownej fundacji uniwersytetu we Lwowie przez cesarza Franciszka I, od którego nosił nazwę C.K. Uniwersytet Franciszka I. Jego gmach nadal mieścił się w klasztorze potrynitarским, jednak obecny nie posiadał czterech wydziałów, tylko trzy: teologiczny, filozoficzny i prawny, gdyż nie powołano do życia wydziału medycznego, który również był planowany, tylko ograniczono się do utworzenia Instytutu Medyko-Chirurgicznego¹⁸⁸.

Niesłusznie w biogramie Barącza zamieszczonym w *Słowniku elit dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej* (t. 1, s. 93) podano jakoby to on miał pobierać naukę w tejże szkole otyńskiej. Zob. także B. R[ozwadowski], *Ottynia*, [w:] SGKР, t. 7, Warszawa 1886, s. 764; I. K. Васюта, М. Г. Цмух, *Отинія*, [w:] *Історія міст і сіл Української РСР: Івано-Франківська обл, Київ* 1971, s. 312; М. Хавлюк, *Отинія: історичні нариси*, вип. 1, ред. М. Васильчук, Коломия, 1998; Г. А. Вербиленко, *Отинія*, [w:] *Енциклопедія історії України*, т. 7, ред. В. А. Смолій, Київ 2010, s. 701. W wielu miejscach autorzy powołują się na badania Barącza, wspominają także, iż pracował w miejscowej szkole.

¹⁸⁵ Por. S. Barącz, *Kościół w Otyni*, „Przegląd Archeologiczny”, 4 (1888), s. 146-156.

¹⁸⁶ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1v; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 69.

¹⁸⁷ Por. *Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do roku 1939*, t. 1-3, oprac. J. Wołczański, Kraków 2010.

¹⁸⁸ Zob. np. L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1-2, Lwów 1894; *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam*, Kraków

Do 1848 r. na tej wszechnicy wykładało wielu profesorów niemieckiego i czeskiego pochodzenia. Wielu studentów, jak również niektórzy profesorowie, zaangażowało się w powstanie listopadowe¹⁸⁹. Wśród młodzieży akademickiej znalazł się chociażby August Bielowski, późniejszy poeta, historyk i kustosz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, z którym Barącz utrzymywał przyjazne kontakty w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX stulecia. Gdy w październiku 1831 r. Wincenty rozpoczął słuchanie wykładów, było już po powstaniu, a biorący w nim udział studenci wracali do nauki. Wydaje mi się, że młody Barącz w żaden sposób nie był zaangażowany w powstanie listopadowe. Nie udało mi się także znaleźć informacji o jego przynależności do tajnych związków, których wiele powstało po upadku powstania. W listopadzie 1833 r. zaczął działać Związek Przyjaciół Ludu, ponadto istniały „Węglarstwo Polskie” czy „Stowarzyszenie Ludu Polskiego”. Organizacje te przekształcały się i zmieniały nazwy, ale krąg konspiratorów był niezmienny. W okresie studiów Barącza takimi studentami-konspiratorami byli chociażby Kazimierz Grocholski (1815-1888), późniejszy polityk, poseł na Sejm Krajowy Galicyjski i przywódca „Podolaków” oraz Albin Dunajewski (1817-1894), późniejszy biskup krakowski i kardynał¹⁹⁰.

Kurs filozoficzny, do którego zobligowani byli wszyscy studenci, trwał dwa lata¹⁹¹. Od początku Wydział Filozoficzny składał się z pięciu katedr: 1. Logiki, Metafizyki i Praktycznej Filozofii; 2. Matematyki; 3. Fizyki; 4. Historii Powszechnej; 5. Nauki Religii. Po reaktywowaniu uniwersytetu w 1817 r. doszła jeszcze katedra języka i literatury polskiej, utworzona 4 listopada tego roku¹⁹².

Zasadniczo znamy profesorów, którzy wykładali na uniwersytecie w okresie studiów Barącza¹⁹³. Co prawda w okresie jego studiów stanowisko kierownika katedry filozofii było

2011; M. Stinia, *Uniwersytet Lwowski*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Galicji 1772-1918*, red. J. Dybiec, J. Krawczyk, A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2015 (Galicja i jej dziedzictwo, 22), s. 206-222; *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017; В. Качмар, *Львівський Університет у 1784-1918 роках. Організаційні, освітньо-наукові та національні трансформації*, Львів 2021. Stan badań omówił A. Redzik, *Stan badań nad dziejami Uniwersytetu Lwowskiego – w związku z 350-leciem dyplomu króla Jana Kazimierza*, [w:] *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, t. 2, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2011, s. 285-297.

¹⁸⁹ Szerzej zob. K. Lewicki, *Uniwersytet Lwowski a powstanie listopadowe*, Lwów 1937; J. Białynia-Cholodecki, *Lwów w czasie powstania listopadowego*, Lwów 1930, s. 40-47.

¹⁹⁰ Por. L. Finkiel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1, s. 285-286.

¹⁹¹ Por. J. Dybiec, *Uniwersytet Lwowski pod zaborem austriackim*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam*, Kraków 2011, s. 68.

¹⁹² Szerzej o Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie zob. np. А.С. Синиця, *Історія логічних досліджень у Львівському університеті (XVII – перша пол. XX ст.)*, „Вісник Львівського університету. Серія: Філософські науки”, 14 (2011), s. 31-41; tenże, *Історія викладання філософії у Львівському університеті (XVII – перша половина XX ст.)*, „Соціогуманітарні проблеми людини”, 6 (2012), s. 68-82; В. Качмар, Р. Тарнавський, *Філософський факультет Львівського університету в австрійській період (від відновлення до утравкізації навчального закладу)*, „Краєзнавство”, 2013, № 1, s. 81-90.

¹⁹³ Por. L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1, s. 350-351; Ł.T. Sroka, *Wydział Humanistyczny*, s. 561-562.

nieobsadzone, to jednak jej późniejszy kierownik Franciszek Stroński (1803-1865)¹⁹⁴, który objął ją jednak w 1834 r., już w jego czasach prowadził on zajęcia z filozofii¹⁹⁵. Na katedrze matematyki zasiadał zniemczony Czech z Nachodu, absolwent uniwersytetu niemieckiego w Pradze – Franz Kodesch von Treuenhorst (1761-1831)¹⁹⁶, który na tej uczelni pracował przez 43 lata¹⁹⁷. W katedrze fizyki nauczał Ślązak August Kunzek (1795-1865)¹⁹⁸, który z uniwersytetem lwowskim był związany przez 25 lat, począwszy od roku 1823; był nawet dziekanem Wydziału Filozoficznego, a krótko także rektorem uniwersytetu (w roku akademickim 1832/1833)¹⁹⁹. Szefem katedry historii był Joseph Mauss (1778-1856)²⁰⁰, natomiast na czele katedry filologii i estetyki stał Michael Canaval (1798-1868)²⁰¹, który pracował na uniwersytecie w latach 1829-1832²⁰², nie wykazując się szczególnymi osiągnięciami²⁰³,

¹⁹⁴ Н. Швець, *Стронський (Stroński) Францішек Діонісій Гаспар фон*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 483-484.

¹⁹⁵ Profesorem katedry został po wielu latach starań, ale po niespełna dwóch latach przeszedł na stanowisko dyrektora biblioteki uniwersyteckiej, a było to spowodowane tym, iż ciągle nie miał swobody w prowadzeniu zajęć (mieli ją tylko wykładowcy niemieccy). Por. W.T. Wisłocki, *Instytucje kulturalne Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 33 (1936), nr 1/4, 656; A. Redzik, *Zarys historii Uniwersytetu Jana Kazimierza (perspektywa ustrojowa i ogólnouniwersytecka)*, [w:] *Academia Militans*, s. 107-108, 228; Ł.T. Sroka, *Wydział Humanistyczny*, [w:] *Academia Militans*, s. 561.

¹⁹⁶ W. Zaleski, *Wspomnienie o życiu profesora Fran. Kodesza z Treuenhorstu*, „Rozmaitości” (Lwów), 1832, nr 19 (z 12 maja), s. 159—164; K. Lewicki, *Kodesch von Treuenhorst Franciszek*, [w:] *PSB*, t. 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 244-245; A. Дрбал, М. Кріль, *Кодеш фон Тросенгорст, Франтішек*, [w:] *Чехи в Галичині Біографічний довідник*, уклали А. Дрбал, М. Кріль, А. Моторний, В. Моторний, С. Топінка, Львів 1998, s. 50; Я. Пришула, *Кодеш (Kodesch von Treuenhorst) Францішек*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 625; А. Дрбал, *Чеський і австрійський астроном, математик, геодезист і педагог професор д-р Франтішек Кодеш з Тросенгорста (1761—1831) у Львові*, „Сучасні досягнення геодезичної науки і виробництва”, 2018, вип. 1 (35), s. 32-39.

¹⁹⁷ Є.П. Морокішко, *Алгебра та її викладання у Львівському університеті в XIX ст.*, „Нариси з історії природознавства і технік”, 31 (1985), s. 6-8; R. Duda, *Lwowska Szkoła Matematyczna*, Wrocław 2007 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, 2949), s. 18, 19, 26; tenże, *Математика*, [w:] *Academia Militans*, s. 679; Я. Пришула, *Математики Кафедра*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 109.

¹⁹⁸ М. Мельник, А. Ровенчак, *Кунцек (Kunzel von Lichten) Август*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 692-693.

¹⁹⁹ Por. A.K. Wróblewski, *Fizyka*, [w:] *Academia Militans*, s. 708.

²⁰⁰ Zob. S. Snür-Pepłowski, *Józef Mauss (Sylwetka uniwersytecka)*, „Dziennik Polski”, 28 (1895), nr 83, s. 1-4; A. Mannówna, *Józef Mauss, profesor Uniwersytetu Lwowskiego*, „Ziemia Czerwińska”, 2 (1936), s. 281-301; М. Кріль, *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, [w:] *Багатокультурне історичне середовище Львова в XIX і XX століттях*, т. 4, ред. Л. Зашкільняк, Є. Матерніцький, Львів-Жешув 2006, s. 93-106; tenże, *Маусс (Mauss) Йозеф*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 114; B. Wöller, *Josephu Mauss (1778-1856)*, [w:] *Złota księga historii Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego XIX i XX wieku*, ред. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 21-30.

²⁰¹ S. Kovářová, *Canaval Michael Franz Xaver*, [w:] *Biografický slovník českých zemí*, t. 9, Praha 2008, s. 379-380; М. Мельник, *Канавал (Canaval) Міхаель Франц Ксавер*, [w:] *Encyclopedia. Львівській Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 581.

²⁰² Potem trafił na fakultet filozoficzny w Ołomuńcu, był także rektorem tamtejszego uniwersytetu, ale również patriotą czeskim, który w swoich wierszach nawiązywał do dziejów Moraw. Por. L. Václavek, *Němečtí spisovatelé 19. století v Olomouci*, „Vlastivědný věstník moravský”, 40 (1988), č. 3, s. 335-342.

²⁰³ Por. J. Smereka, *Filologia klasyczna w Uniwersytecie Lwowskim do czasów Zygmunta Węclewskiego i Ludwika Cwiklińskiego*, „Eos”, 38 (1937), s. 67.

a po nim urząd ten objął pochodzący z Karyntii Karlmann Tangl (1799-1866)²⁰⁴, który przez kilka lat był korepetytor Włodzimierza Dzieduszyckiego²⁰⁵, potem profesor filologii klasycznej na Uniwersytecie w Grazu i autor licznych prac z historii Austrii i filologii klasycznej²⁰⁶. Katedrą historii naturalnej kierował Michael Stecker (1785-1856)²⁰⁷, specjalizujący się rolnictwem i chemią, a wcześniej urzędujący na stanowisku dziekana Wydziału Filozoficznego. Kierownikiem katedr nauki religii i pedagogiki był ks. Grzegorz Jachimowicz (1792-1863)²⁰⁸, późniejszy dziekan Wydziału Teologicznego, rektor uniwersytetu, w końcu biskup unicki (najpierw pomocniczy archidiecezji lwowskiej, potem ordynariusz diecezji przemyskiej, w końcu metropolita lwowski ob. gr.), przywódca narodowego ruchu ukraińskiego i przewodniczący Głównej Rady Ruskiej (był też inicjatorem jej powstania)²⁰⁹. W końcu należy wspomnieć o profesorze katedry języka i literatury polskiej Mikołaj Michalewicz (1792-1846)²¹⁰, który był również kustoszem Ossolineum i redaktorem „Gazety Lwowskiej”.

Z racji braku akt personalnych Wincentego Barącza z czasów jego studiów na Uniwer-

²⁰⁴ F. von Krones, *Tangl, Karlmann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 37, Leipzig 1894, s. 370; M. Криль, *Тангель (Tangl) Карлманн*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 114; A. Kernbauer, *Tangl Karlmann*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Band 14, Wien 2015, s. 196-197.

²⁰⁵ Por. J. Smereka, *Filologia klasyczna w Uniwersytecie Lwowskim*, s. 68; Ł.T. Sroka, *Wydział Humanistyczny*, s. 587.

²⁰⁶ A. Kernbauer, *Karlmann Tangl (1850/51-1863)*, [w:] *Beiträge und Materialien zur Geschichte der Wissenschaften in Österreich*, hrsg. W. Höflechner, Graz 1981 (Publikationen aus dem Archiv der Universität Graz, 11), s. 38–52.

²⁰⁷ O. Arkusza, *Stecker Michał (Michael)*, [w:] PSB, t. 43, Kraków 2004-2005, s. 64-65; M. Martischnig, M. Nadraga, *Stecker, Michael (1786–1854), Landwirtschaftsfachmann*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Band 13, Wien 2010, s. 128-129; I. Білінська, *Штекер (Steckber) Михайель*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 690-691.

²⁰⁸ M. Banaszak, *Jachimowicz Grzegorz (1792-1863), arcybp. lwowski ob. gr.-kat., autor rozprawy historycznej*, [w:] SPTK, t. 2, , red. H.E. Wyszawski, Warszawa 1982, s. 97-98; Т. Лещак, *Яхимович Григорій*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 728.

²⁰⁹ Д. Венцковський, *Григорій Яхимович и современное русское движение*, Львовъ 1892; L. Glinka, *Gregorio Jachutowuĉ – metropolita di Halyĉ ed il suo tempo (1840-1865)*, Romae 1974² (Analecta OBSM, 30). Poza Jachimowiczem w ukraińskim ruchu narodowym zaangażowanych było więcej wykładowców uniwersyteckich związanych z obrządkiem grekokatolickim, zarówno duchownych, jak osób świeckich. Szerzej o tym ruchu zob. np. J. Kozik, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji w latach 1830–1848*, Kraków 1973; O. Турій, *Національне і політичне полонофіліство серед греко-католицького духовенства Галичини під час революції 1848-1849 рр.*, „Записки НТШ. Праці історично-філософської секції”, 228 (1994), s. 183-206; tenże, *Соціальний статус і матеріальне становище греко-католицького духовенства Галичини в середині XIX століття*, „Ковчег. Науковий збірник із церковної історії”, 2000, ч. 2, s. 115-148; tenże, *Українське духовенство і національно-політична боротьба в Галичині під час революції 1848-1849 років*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 9 (2001), s. 159-180; A. Świątek, *Gente Rutheni, natione Poloni. Z dziejów Rusinów narodowości polskiej w Galicji*, Kraków 2014 (Studia Galicyjskie, 3).

²¹⁰ Zob. S. Wasylewski, *Mikołaj Michalewicz*, [w:] *Stulecie Gazety Lwowskiej*, t. 1, cz. 2, Lwów, 1911, s. 1-13; A. Knot, *Michalewicz Mikołaj*, [w:] PSB, t. 20, Warszawa-Kraków 1975, s. 571; A. Кравчук, *Михалевиц (Michalewicz) Миколай*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 2, s. 139.

sytecie Lwowskim, źródłem informacji o słuchanych przez niego wykładach i profesorach mogą być wydawane co roku przez uniwersytet wykazy przedmiotów, ich wykładowców mi podręczników, a także terminy odbywania się zajęć na poszczególnych wydziałach²¹¹. Wnoszą one cenne informacje o jego profesorach, jak również o przedmiotach, które słuchał w trakcie swoich studiów na Uniwersytecie Lwowskim (por. tabela 2.4).

W analizowanych źródłach brakuje informacji o wykładowcy z filozofii teoretycznej i filozofii moralnej. Podano tylko, że wykład jest „zaopatrzony” („*wird supplirt*”). Zresztą uwaga ta pojawia się jeszcze później, przy zajęciach z historii filozofii, które należały do grupy przedmiotów fakultatywnych. Dotychczasowy kierownik katedry filozofii ks. Marcelin Horak²¹² odszedł z uniwersytetu w czerwcu 1830 r. Do 1834 r., kiedy na kierownika mianowano Franciszka Strońskiego, nie było mianowanego żadnego kierownika katedry. Wówczas wykłady z filozofii czytali zastępcy profesora, czyli adiunkci. Prawdopodobnie właśnie ich słuchał nasz bohater. Nie znam ich z nazwiska, ale nie jest wykluczone, że jednym z nich mógł być chociażby Stroński, który długi czas czekał na nominację na profesora filozofii, ale z racji polskiej narodowości długo jej nie otrzymywał, ale pracował na uniwersytecie. Wiadomo, że później Stroński korzystał z podręcznika autorstwa czeskiego pijara Jožefa Kalasanca Likaveca (1773-1850)²¹³, wymienionego w tabeli 2.4²¹⁴.

W roku akademickim 1825/1826 wszedł w życie nowy plan studiów na Wydziale Filozoficznym, który historię i nauki pomocnicze historii umiejscawiał w gronie przedmiotów nieobowiązkowych czy dowolnych (fakultatywnych). Co prawda twórcy nowego programu nauczania uniwersyteckiego byli przekonani, że historia jest nadal mniej więcej ważnym przedmiotem, ale nie może być warunkiem przejścia na jeden z wyższych wydziałów. Stąd znalazła się ona w grupie zajęć fakultatywnych. Obowiązkowa była jedynie dla tych, którzy ubiegali się o stopień doktora; kandydaci ci byli zobowiązani do składania świadectw kursów z historii powszechnej i historii Austrii. Na nauczanie historii powszechnej przeznaczono 5 godzin w tygodniu, natomiast na historię Austrii – 3 godziny, a na nauki pomocnicze historii – kolejne 2 godziny. Zatem w ciągu tygodnia Barącz miał okazję słuchać wykładów z zakresu nauk historycznych przez 10 godzin. W instrukcjach podkreślano, że wykłady

²¹¹ *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre [...]*, [Lemberg 1830-1835].

²¹² Zob. P. Сіромський, А. Синиця, Горак (Horak) Марцелін, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 366.

²¹³ C. von Wurzbach, *Likawetz, Joseph Calasanz*, [w:] *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich: enthaltend die Lebensskizzen der denkwürdigen Personen, welche seit 1750 in den österreichischen Kronländern geboren wurden oder darin gelebt und gewirkt haben*, vol. 15, Wien 1856, s. 190.

²¹⁴ А.С. Синиця, *Історія викладання філософії у Львівському університеті*, s. 74.

Tabela 2.4

Przedmioty obowiązkowe na studium filozoficznym w latach 1831-1832

Przedmiot	Wykładowca	Język wykładowy	Podręczniki	Czas zajęć	
				Dzień w tygodniu	godziny
Rok pierwszy (1831/32)					
Religioznawstwo	Ks. Grzegorz Jachimowicz	niemiecki	Michael Bernhard, <i>Systematischer Religionsunterricht für die Kandidaten der Philosophie</i> , cz. 1, Wien 1822	wtorek piątek	15-16 9-10
Filozofia teoretyczna	„Wird supplirt”	niemiecki	[J.K. Likavec] J.C. Likawetz, <i>Elementa Philosophiae, in usum auditorium philosophiae adumbrata</i> , t. 1: <i>Psychologiam empiricam complectens</i> , pars 2: <i>Logica</i> , pars. 3: <i>Metaphisicam complectens</i> , Graecii 1820.	poniedziałek piątek sobota	9-10, 16-17 (dodatkowa opłata) 9-10, 15-16 15-16
Matematyka	Franz Kodesch von Treuenhorst	lokalny	Własny podręcznik: <i>Elementa Mathesis Purae in usum Juventutis Academiae Galicanae</i> , t. 1-2, Viennae-Teresti, 1818-1820	poniedziałek wtorek środa czwartek piątek sobota	8-9, 15-16 8-9 8-9, 15-16 8-9 8-9 8-9
Filologia łacińska	Michael von Canaval	łaciński	<i>Chrestomatia latina, in usum auditorum Philosophiae</i> , Wien 1827	środa niedziela	9-10 9-10
Rok drugi (1832/33)					
Religioznawstwo	Ks. Grzegorz Jachimowicz	niemiecki	Michael Bernhard, <i>Systematischer Religionsunterricht für die Kandidaten der Philosophie</i> , cz. 2	poniedziałek środa	8-9 8-9
Filozofia moralna (etyka)	„wird supplirt”	niemiecki	[J.K. Likavec] J.C. Likawetz, <i>Elementa Philosophiae, in usum auditorium philosophiae adumbrata</i> , t. 4: <i>Ethicam seu aretologiam complectens</i> , Graecii 1820	środa piątek sobota	15-16 8-9 8-9
Fizyka i matematyka stosowana	August Kunzek	niemiecki	Andreas Baumgartner, <i>Die Naturlehre nach ihrem gegenwärtigen Zustande mit Rücksicht auf mathematische Begründung</i> , Wien 1829 (wyd. 3)	poniedziałek wtorek środa piątek sobota	9-10 9-10 9-10 9-10 9-10

Źródło: *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1831 gehalten werden*, [Lemberg 1831], s. 12; *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1832 gehalten werden*, [Lemberg 1832], s. 12-13.

z historii powszechnej należy „prowadzić do czasów najnowszych”, ponadto zwracano uwagę na to, aby nie zatrzymywać się zbyt długo na czasach starożytnych, „ponieważ studiuje się ją w gimnazjach w dostatecznej objętości”. Zachęcano do tego, aby najwięcej uwagi poświęcić historii średniowiecznej i nowożytnej. W przypadku zajęć z historii państwa austriackiego przestrzegano przed pomijaniem omówienia genealogii austriackich rodów rządzących czy ważniejszych aktów państwowych, ale także dziejów poszczególnych prowincji²¹⁵.

W czasach Wincentego Barączy niemal wszystkie przedmioty były wykładane w języku niemieckim, dotyczyło to również wszystkich przedmiotów historycznych, mianowicie: historii powszechnej, historii Austrii i nauk pomocniczych historii, na które składały się wówczas heraldyka, numizmatyka i archeologia. W latach 1811-1848 wszystkie je prowadził Joseph Mauss²¹⁶, który korzystał nie tylko z własnych konspektów, ale także podręczników. Do historii powszechnej służyła ks. Jakoba Branda (1776-1833)²¹⁷, austriackiego historyka pt. pt. *Allgemeine Weltgeschichte*, wydana w Wiedniu w 1821 r. (drugie wydanie w 1825). Potem do niej dołączyła *Metodologia historii*. Wiadomo, że do zajęć z numizmatyki korzystał *Kurzegefaßte Anfangsgründe zur alten Numismatik* austriackiego duchownego i numizmatyka ks. Josepha Hilarius von Eckhel (1737-1798)²¹⁸, wydany w Wiedniu w 1786 r. Prawdopodobnie wykorzystywał również jego ośmiotomowe dzieło pt. *Doctrina numorum veterum*²¹⁹.

Nie znalazłem żadnej wzmianki Barączy o tym profesorsze. Jednak wszyscy podkreślają, iż jego wykłady cieszyły się ogromnym wzięciem, był bardzo lubiany przez studentów, którzy nazywali go „perłą między profesorami”²²⁰. I żadnego znaczenia nie miało to, że nie

²¹⁵ ДАЛЮ, Ф. 26, оп. 4, спр. 951, к. 1v; por. М. Криль, *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, s. 97; М. Ілків-Свядницький, В. Казмар, *По повновному ґрунтуванню Університету (1817-1848)*, [w:] *Історія в Університеті Львівському. Бадання і науцання до 1939 року* s. 78.

²¹⁶ М. Криль, *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, s. 96-97. W 1822 r. w wyniku konkursu powierzono mu katedrę nauk pomocniczych historii, którą utworzono w roku poprzednim. Por. М. Криль, *Історична наука у Львові (кінець XVIII – початок XIX ст.)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne w XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2005, s. 88.

²¹⁷ W latach 1827-1833 był biskupem diecezji Limburg w Niemczech. Por. F. Lauchert, *Brand, Jakob*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 47, Leipzig 1903, s. 173.

²¹⁸ Zob. J. Bergmann, *Pflege der Numismatik in Österreich im XVIII. Jahrhundert mit besonderem Hinblick auf das k. k. Münz- und Medaillen-Cabinet. Mit erläuternden Anmerkungen. II. Abtheilung. Von Eckhel bis zu dessen Tode. (1774-1798)*, „Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historischen Classe”, 24 (1857), s. 296-364; D. Williams, *Reflections on the history of numismatic research: exploring the life and work of Joseph Eckhel (1737-1798) through the lens of FINA (Fontes Inediti Numismatice Antiquae)*, „International Numismatic Council. Compte Rendu”, 62 (2015), s. 73-78.

²¹⁹ Por. P. Lundgreen, *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784-1918). Perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne w XIX i XX w.*, t. 1, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 108; Por. М. Криль, *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, s. 97; М. Ілків-Свядницький, В. Казмар, *По повновному ґрунтуванню Університету (1817-1848)*, s. 78.

²²⁰ Por. W.T. Wisłocki, *Instytucje kulturalne Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, s. 656.

był narodowości polskiej. Badacze podkreślają nawet, że wśród polskich studentów wykłady niemieckich czy zniemczonych profesorów cieszyły się większą uwagą niż zajęcia prowadzone przez polskich wykładowców.

W wykładach Maussa obecne były również polskie akcenty, co szczególnie imponowało polskim słuchaczom jego wykładów. Niemało uwagi poświęcał on historii państwa polskiego, szczególnie skupiając się na ostatnich dekadach XVIII w., kiedy część Rzeczypospolitej znalazła się w granicach monarchii austriackiej, stając się jedną z jej prowincji. Znawcy jego pracy dydaktycznej i naukowej podkreślają, że dość krytycznie odnosił się do rozbiorów Polski, które miały, jego zdaniem, destrukcyjne skutki dla społeczeństwa polskiego. Podkreślają oni także, że był sympatykiem polskich idei. Tak wspominał go jeden z jego studentów:

„Z wyrazu jego twarzy można było zobaczyć, o której epoce mówi. Podobnie jak nasza historia szła do upadku, czoło profesora stawało się smutne, a w końcu, przygłuszonym głosem, niby zawstydzonym za działania swego rządu, opisywał rozbiory Polski”²²¹.

Działacz polityczny i publicysta w Królestwie Polskim, a potem na emigracji we Francji, Ksawery Bronikowski (1796-1852)²²² natomiast wspominał o nim, że podczas egzaminu prawie dwie godziny opowiadał o Galicji i potrzebie badań jej historii, a gdy przypominał o tym, że właśnie przeprowadza egzamin, spytał o wpływ Rewolucji Francuskiej na poglądy społeczne Polaków. Gdy jednak student odpowiedział, że nie miała ona żadnego wpływu, profesor aż odwrócił się od niego w emocjonalnym zryw. Wtedy przypominał mu o Tadeuszu Kościuszcze, Hugonie Kołłątaju i Janie Kilińskim. Egzamin przerodził się w wykład z historii polskiej²²³. Sporo miejsca poświęcił mu również inny jego uczeń Władysław Zawadzki (1824-1891), późniejszy pisarz oraz historyk literatury i kultury w Galicji, który na uniwersytecie lwowskim studiował nieco później niż mój bohater. Podkreślił on, że profesor Mauss, „człowiek bardzo zacny, kochał młodzież i troszczył się o jej wykształcenie, nawzajem od niej szanowany i kochany”, a do swojej pracy pedagogicznej podchodził z „wyższego stanowiska i starał się słuchaczom tłumaczyć ducha dziejów w jego właściwym świetle”. Dalej Zawadzki podkreślił, że ów wykładowca lubił „fraternizować się” z młodzieżą, nieraz spędzając z nią całe godziny na pogawędce kosztem wejścia na katedrę w celu wygłoszenia (a dokładniej: odczytania) wykładu. Zdaniem Zawadzkiego „gawędy te przynosi-

²²¹ Fragment ten cytują: A. Mannówna, *Józef Mauss, profesor Uniwersytetu Lwowskiego*, s. 287-288; M. Криль, *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, s. 97-98; tenże, *Славистична книга у Львові в кінці XVIII ст.*, „Вісник Львівського Університету. Серія Історична”, 49 (2013), s. 50; M. Ilkiw-Swydnucki, W. Kaczmar, *Po ponownym erygowaniu Uniwersytetu (1817-1848)*, s. 79.

²²² H. Wieckowska, *Bronikowski Ksawery*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 468-470.

²²³ Por. S. Schnür-Peplowski, *Józef Mauss (Sylwetka uniwersytecka)*, s. 4.

Tabela 2.5

Zajęcia fakultatywne w studium filozoficznym w roku akademickim 1831/32 i 1832/33

Rok akademicki	Przedmiot	Wykładowca	Język wykładowy	Podręczniki	Czas zajęć	
					Dzień w tygodniu	godziny
1831/32, 1832/33	Historia powszechna (świata)	Joseph Mauss	niemiecki	Jakoba Branda z 1825	pon., wt., śr., piąt., sob	16-17
1831/32, 1832/33	Historia naturalna	Michael Stecker	niemiecki	Własne pisma	pon., wt., piąt., sobl	10-11
1831/32, 1832/33	Historia Austrii	Joseph Mauss	niemiecki	Własne pisma	pon., wt., śr.	10-11
1831/32	Nauki pomocnicze historii (archeologia)	Joseph Mauss	niemiecki	Własne pisma	piąt., sob.	10-11
1832/33	Nauki pomocnicze historii (numizmatyka i heraldyka)	Joseph Mauss	niemiecki	Własne pisma	piąt., sob.	10-11
1831/32, 1832/33	Geometria praktyczna	Franz Kodesch von Treuenhorst	niemiecki	Podręcznik Tobiasza Mayers	pon., śr., sob.	11-12
1831/32	Estetyka	Michael von Canaval	niemiecki	Estetyka Fickera lub doktryna piękna i sztuki, 1830	pon., wt., śr., piąt., sob.	17-18
1832/33	Literatura klasyczna	Michael von Canaval	łaciński	Ficker, <i>Wstęp do badań nad starą klasyką; Chrestomatia ad usum auditorum Philosophiae anni tertii</i>	Pon., śr., piąt., sob.	17-18
1832/33	Filologia grecka	Michale von Canaval	łaciński	<i>Leciones graecae in usum auditorum Philosophiae, Viennae 1824</i>	Wt., czw.	17-18 9-10
1831/32	Rośnictwo (agronomia)	Michael Stecker	niemiecki	Artykuł Trauttmanna w przewodniku naukowym poświęconym studiom rolniczym z 1824	pon., wt., śr., piąt., sob.	11-12
1831/32	Pedagogika (edukacja)	Ks. Grzegorz Jachimowicz	niemiecki	Podręcznik Midle'a o edukacji ogólnej	wt., piąt.	11-12
1831/32	Historia filozofii	„wird supplirt“	niemiecki	Własne pisma	pon., wt.	17-18
1831/32	Gramatyka języka polskiego	Mikołaj Michalewicz	polski	M. Jakubowicz, <i>Gramatyka języka polskiego</i> , t. 1-2, Wilno 1823	pon., śr., sob.	11-12
1832/33	Literatura polska	Mikołaj Michalewicz	polski	E. Słowacki, <i>Dziela z pozostałych rękopisów ogłoszone</i> , t. 1-3, Wilno 1824-1826; F. Bentkowski, <i>Historia literatury polskiej</i> , t. 1-2, Warszawa-Wilno 1814	wt., piąt.	11-12
1831/32	Architektura świecka	Ignaz Chambrez	niemiecki	Podręcznik Milizia i pisma własne	pon., wt., śr., piąt., sob.	14-15
1831/32	Rysunek architektoniczny	Ignaz Chambrez	niemiecki	-	pon., wt., śr., piąt., sob.	10-11
1831/32	Mechanika popularna	August Kunzek	niemiecki	Mechanika Andreea Baumgartnera dla rzemieślników i artystów	niedziele i dni wolne	11-12
1831/32	Rachunkowość kupiecka	Franz le Baque	niemiecki	Pisma własne	Wt., sob.	12-13

Źródło: *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1831 gehalten werden*, [Lemberg 1831], s. 15-17; *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1832 gehalten werden*, [Lemberg 1832], s. 15-17.

ły młodzieży więcej korzyści, niżeli niejeden wykład profesorski, wystudiowany z największą erudycją. Jak wszyscy zazwyczaj ludzie genialni, miał on dar uczynienia rozmowy zajmującą, łącząc z głębszą myślą oryginalny a bystry dowcip”²²⁴. Nie jest wykluczone, że między innymi dzięki niemu słuchający go Barącz odkrył zamiłowanie do badania przeszłości.

Warto jeszcze na chwilę zatrzymać się nad polskim wykładowcą Mikołajem Michalewiczem, który nauczał języka i literatury polskiej (w latach 1826-1844²²⁵). Jego zajęcia już nie cieszyły się takim zainteresowaniem, jak lekcje prowadzone przez wspomnianego profesora Maussa. Jednak i jego wykłady słuchacze wspominali pozytywnie²²⁶. Nie wiadomo, jaki stosunek do niego miał sam Barącz. Jego znajomość literatury polskiej może wskazywać, że mógł słuchać Michalewicza, a na pewno później nie raz odwoływał się do dwutomowej *Historii literatury polskiej* Feliksa Bentkowskiego (1781-1852) z 1814 r.²²⁷, którą Michalewicz używał jako podręcznika na swoich zajęciach.

Po dwóch latach filozofii Barącz kontynuował studia na Wydziale Teologicznym²²⁸. Otrzymał nawet certyfikat od ormiańskokatolickiej kurii metropolitarnej we Lwowie. Teologii słuchał tylko przez dwa lata (1833-1835), przerywając naukę z powodu wstąpienia do nowicjatu dominikańskiego. W tym czasie obowiązywał program nauczania teologicznego wprowadzony w roku 1812, kiedy działało Liceum Akademickie. To właśnie wówczas zwrócono uwagę na to, aby mniej zdolnych studentów nie obciążać wiedzą teoretyczną, ale

²²⁴ W. Zawadzki, *Literatura w Galicji (1772-1848). Ustęp z pamiętników*, s. 35-36. We Lwowie stał się wręcz legendą, o której mówiono jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w., o czym pisał chociażby Stanisław Sobieski (1827-1884), wówczas emerytowany dyrektor gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie. Por. S. Sobieski, *Wspomnienia dawnego studenta*, Lwów 1883, s. 66-67.

²²⁵ Por. *Prelekcje języka i literatury polskiej przy Uniwersytecie Lwowskim*, „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich”, 1 (1847), s. 207-209.

²²⁶ W. Zawadzki, *Literatura w Galicji (1772-1848). Ustęp z pamiętników*, [w:] tenże, *Pamiętniki życia literackiego w Galicji*, przygotował do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1961, s. 35 (pierwsze wydanie wyszło we Lwowie w 1878 r.); por. także W.T. Wisłocki, *Instytucje kulturalne Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, s. 655-656, 658; J. Starnawski, *Zarys dziejów katedr historii literatury polskiej w Uniwersytecie Lwowskim*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, 1-2 (1992), s. 9-10; A. Kozyckij, *190 lat historii katedr filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, „Postscriptum Polonistyczne”, 2009, nr 1(3), s. 210-211.

²²⁷ Na temat tego dzieła zob. np. T. Szperna, *Kształtowanie się bibliograficznych zainteresowań Feliksa Bentkowskiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum”, 9 (1999), s. 63-84; tenże, „Historia literatury polskiej” Feliksa Bentkowskiego w oczach współczesnych i potomnych: jej recepcja, wpływ i znaczenie, „Folia Librorum”, 10 (2001), s. 3-37; H. Choraczyńska, *Geneza „Historii literatury polskiej” Feliksa Jana Bentkowskiego*, „Folia Bibliologica”, 55-56 (2013-2014), s. 33-51; H. Markowska, *Historia splątana Przypadek Historii literatury polskiej Feliksa Bentkowskiego*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 12 (2018), nr 2, s. 221-245.

²²⁸ Szerzej na temat tego wydziału zob. T. Długosz, *Rzut oka na dzieje lwowskiego Wydziału Teologicznego*, [w:] *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1933*, Lwów 1934, s. 5-36; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego z lat 1661-1939*, [w:] *Universitati Leopoliensi*, s. 77-143; tenże, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans*, s. 290-383; B. Качмар, *Теологічний факультет Львівського університету. Структура та діяльність*, [w:] *Zagadnienia religijne i narodowościowe we współczesnych badaniach polskich, słowackich i ukraińskich na terenie Euroregionu Karpackiego. Aspekt historyczny, prawny, socjologiczny, filozoficzny i etyczny*, t. 1, red. K. Rejman, W. Wierzbieniec, Jarosław 2015, s. 77-96.

akcent położyć na aspekty pastoralno-praktyczne. Zalecano także, aby studentów teologii zaznajomić z wiedzą z zakresu rolnictwa, co potem może im się przydać w pracy duszpasterskiej w parafii, gdzie wśród parafian mogliby animować nowoczesne gospodarowanie. Z tej też racji zrezygnowano z dysput naukowych o charakterze spekulatywnym²²⁹. Wykaz przedmiotów, które wówczas obowiązywały studentów teologii prezentuje tabela nr 2.6. Uwzględnione zostały jedynie dwa roczniki akademickie: 1833/34 i 1834/35, w których bohater niniejszej rozprawy uczęszczał na wykłady na Wydziale Teologicznym.

W pierwszym roku obowiązywały dwa wykłady, z zakresu historii Kościoła i nauk biblijnych, na które składały się język hebrajski, archeologia biblijna (tylko w pierwszym semestrze) i wprowadzenie do ksiąg Starego Testamentu (w semestrze drugim). W kolejnym roku kontynuowano studia biblijne, jednak tym razem interesowano się językiem greckim, interpretacją biblijną i wprowadzeniem do ksiąg Nowego Testamentu. Do tego dochodziły dwa inne przedmioty: z prawa kanonicznego i pedagogiki. W kolejnym roku kontynuowano studia biblijne, jednak tym razem interesowano się językiem greckim, interpretacją biblijną i wprowadzeniem do ksiąg Nowego Testamentu. Do tego dochodziły dwa inne przedmioty: z prawa kanonicznego i pedagogiki. W końcu w trzecim roku studenci słuchali wykładów z teologii dogmatycznej i moralnej. W czwartym i ostatnim roku przewidziany był tylko jeden przedmiot do wysłuchania, mianowicie z zakresu teologii pastoralnej. Widzimy zatem, że przedmiotów stricte teologicznych Barącz już nie słuchał, gdyż po drugim roku opuścił uniwersytet, aby rozpocząć nowicjat w zakonie dominikańskim.

Z punktu widzenia późniejszych zainteresowań i pracy naukowo-dydaktycznej dominikanina, warto krótko zwrócić uwagę na wykłady z historii Kościoła²³⁰. W jego czasach zajęcia te prowadził ks. Onufry Krynicki (1791-1867)²³¹, kapłan grekokatolicki, wielokrotny dziekan Wydziału Teologicznego (1820-1822, 1824/25, 1829/30, 1831-1833, 1839/40, 1843/44, 1848-185) i trzykrotny rektor uniwersytetu we Lwowie (w latach 1833/34, 1855/56 i 1858/59), który przedmiot ten wykładał przez 44 lata, najpierw jako su-

²²⁹ J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans*, s. 300.

²³⁰ Szerzej o studiach z historii Kościoła na uniwersytecie we Lwowie zob. J. Wołczański, *Nauczanie historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do roku 1939*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 5 (2006), s. 91-93; A. Puszcza, *Zarys dziejów nauczania historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim w XIX wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 54 (2006), z. 2, s. 37-53; Г. Матвієнко, *Церковна історія у львівському університеті. Загальний огляд проблеми*, „Вісник Львівського університету. Серія історична”, 50 (2014), s. 113-122. Szerzej o nauczaniu tego przedmiotu w seminariach i uniwersytetach na ziemiach polskich zob. M. Rechowicz, *Nauczanie historii Kościoła. Okres do roku 1814*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 341-348; B. Kumor, *Nauczanie historii Kościoła. Okres od roku 1815 do 1973*, [w:] tamże, s. 353-382.

²³¹ M. Tyrowicz, *Krynicki Onufry (1791–1867)*, [w:] PSB, t. 15, Warszawa-Kraków 1970, s. 463.

Tabela 2.6

Przedmioty obowiązkowe na studium teologicznym w latach 1833-1835

Przedmiot	Wykładowca	Język wykładowy	Podręczniki	Czas zajęć	
				Dzień w tygodniu	godziny
Rok pierwszy (1833/34)					
Historia Kościoła	Ks. Onufry Krynicki	łacina	Mathias Dannemayer, <i>Institutiones Historiae Ecclesiasticae</i> , pars 2, Viennae 1806 (wyd. 2)	poniedziałek-sobota	8-9 16-17
Język hebrajski, archeologia biblijna (semestr I) i wprowadzenie do ksiąg Starego Testamentu (semestr II)	Ks. Michał Król	łacina	Johann Jahn, <i>Grammatik</i> , Viennae 1809 (wyd. 3), Fourerius Ackermann [Leopold Ackermann], <i>Archaeologia biblica</i> , Viennae, 1826; tenże, <i>Introductio in libros sacros veteris foederis</i> , Viennae 1825	poniedziałek-sobota	semestr I: 9-10, 15-16; semestr II: 9-10, 16-17
Rok drugi (1834/35)					
Język grecki, Interpretacja biblijna, wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu	Ks. Jakub Gierowski	łacina	Johann Georg Trendelenburg, <i>Anfangsgründe der griechischen Sprache</i> , Leipzig 1805 (wyd. 5); Georg [Ferdinand Engelbrecht Gregor] Mayer, <i>Institutio Interpretis Sacri</i> , Vindobonae 1789	poniedziałek-sobota	semestr I: 9-10 14-15; semestr II: 9-10 16-17
Prawo kanoniczne	Anton Haimberger	łacina	Rechberger, <i>Enchiridion juris ecclesiastici Austriaci</i> , Lincii 1819	poniedziałek-sobota	10-11 15-16
Pedagogika	Ks. Grzegorz Jachimowicz	niemiecki	Vinzenz Eduard Midle, <i>Lehrbuch allgemeinen Erziehungskunde</i> , cz. 2, Wien 1821 (wyd. 8)	wtorek piątek	11-12 11-12

Źródło: *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1833 gehalten werden*, [Lemberg 1833], s. 3; *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1834 gehalten werden*, [Lemberg 1834], s. 3-4; *Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre 1835 gehalten werden*, [Lemberg 1835], s. 4.

plent (od 1817), a następnie już jako profesor (od 1821 do 1861)²³². Zajęcia odbywały się w języku łacińskim, a do swoich wykładów wykorzystywał pracę niemieckiego historyka Kościoła ks. Mathiasa Dannemayera (1744-1805)²³³ pt. *Introductio in historiam Ecclesiae christianae universam, usibus academicis accomodata* z 1778 r.²³⁴ Niestety nie zachowały się konspekty wykładów Krynickiego, nie znane są także jego własne prace z zakresu historii Kościoła²³⁵.

Nie można zapominać, iż wykorzystywane wówczas przez wykładowców uniwersyteckich w całej Austrii, ale także i w Niemczech, podręczniki do teologii, w tym do historii Kościoła, były pisane w duchu józefińskim²³⁶. Jeżeli chodzi o samą historię Kościoła, to cel jej nauczania był bardzo pragmatyczny, chodzi o wykreślenie słusznych granic kompetencji władzy duchowej i świeckiej²³⁷.

Zastanawiające jest to, czy w tym czasie Barącz mógł słuchać wykładów ks. Franciszka Ksawerego Zachariasiewicza. Czasami bowiem podaje się, że dominikanin był jego „najbardziej znanym uczniem”²³⁸. Wiadomo, że historię Kościoła wykładał on w latach 1800-1815, czyli w okresie, kiedy uniwersytet był zdegradowany do rangi Liceum²³⁹. Wtedy

²³² Por. М. Каровець, *Українці – ректори Львівського університету*, Жовква 1936, s. 7-8; В. Качмар, *Теологічний факультет Львівського університету*, s. 91.

²³³ Por. C. von Wurzbach, *Dannemayer, Mathias*, [w:] *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich*, t. 3, Wien 1858, s. 160; K. Werner, *Dannemayer, Matthias*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 4, Leipzig 1876, s. 745.

²³⁴ Por. L. Finkiel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1, s. 90; T. Długosz, *Rzut oka na dzieje lwowskiego Wydziału Teologicznego*, s. 20; M. Rechowicz, *Nauczanie historii Kościoła. Okres do roku 1814*, s. 345; B. Kumor, *Nauczanie historii Kościoła. Okres od roku 1815 do 1973*, s. 364. Zniesiono go dopiero w 1834 r. zastąpiła go trzypięciotomowa praca ks. Antoniusa Kleina (1788-1867), profesora historii Kościoła na Uniwersytecie w Grazu (w latach 1822-1830), a następnie na Uniwersytecie Wiedeńskim, pt. *Historia ecclesiae christianae, a nativitate salvatoris, usque ad obitum Pii VII Pontificis Maximi*, wydana tamże w 1828 r. (por. Por. Klein Anton, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*, Bd. 3, Graz-Köln 1965, s. 376). W wielu miejscach podręcznik Dannemayera i Kleina został wyparty dopiero w latach 40. XIX w. przez dzieło ks. Jana Alzoga (1808-1878), wówczas profesora Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, pt. *Universalgeschichte der christlichen Kirche vom katholischen Standpunkte* (Mainz 1841). Dłuższe omówienie (recenzji) tej publikacji pojawiło się w „Zeitschrift für Theologie”, 6 (1841), s. 303-342. Szerzej o autorze tej publikacji jako historyku Kościoła zob. A. Kielbasa, *Ks. Jan Chrzyciel Alzog (1808-1878) historyk Kościoła i patrolog*, „Vox Patrum”, 7 (1987), z. 12-13, s. 219-236.

²³⁵ Zob. A. Puszka, *Zarys dziejów nauczania historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim w XIX wieku*, s. 40; J. Wołczański, *Nauczanie historii Kościoła na Wydziale Teologicznym*, s. 93; Г. Матвієнко, *Церковна історія у львівському університеті*, s. 182; M. Ilkiw-Swydnycki, W. Kaczmar, *Po ponownym erygowaniu Uniwersytetu (1817-1848)*, s. 82-83.

²³⁶ Szerzej zob. np. E. Hosp, *Die josephinischen Lehrbücher der Theologie in Österreich*, „Theologisch-praktische Quartalschrift” 105 (1957), s. 195-214; J. Kracik, *Spór o podręczniki teologii w Wolnym Mieście Krakowie*, „Nasza Przeszłość”, 63 (1985), s. 229-250.

²³⁷ Por. J. Kracik, *Sekularyzacja pojmowania historii Kościoła w dobie Oświecenia*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 26 (1988), nr 2, s. 260.

²³⁸ M. Ilkiw-Swydnycki, W. Kaczmar, *Po ponownym erygowaniu Uniwersytetu (1817-1848)*, s. 82.

²³⁹ A. Puszka, *Zarys dziejów nauczania historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim w XIX wieku*, s. 38-39; J. Wołczański, *Nauczanie historii Kościoła na Wydziale Teologicznym*, s. 91; tenże, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans*, s. 325.

Barącz nie mógł go słuchać. Zapewne jako gimnazjalista spotkał go w Stanisławowie w maju 1828 r., kiedy duchowny jako wizytator gimnazjalny odwiedził jego szkołę²⁴⁰. Musiał spotykał go także na uniwersytecie, skoro wtedy był on kierownikiem studium teologicznego²⁴¹. Ale czy faktycznie słuchał jego wykładów? Na to wskazują słowa, które Barącz odniósł do niego w swoich *Żywotach sławnych Ormian w Polsce*:

„W odczytach jego gruntowność treści bez pedantycznego napuszenia naukowością, łatwy do pojęcia wykład połączony z tą szczerą otwartością, jakąśmy do zgonu jego w nim uwielbiali, dla również szanownej nauki i nauczyciela słuchaczy jednał serca”²⁴².

Może zatem do wydawanych rok rocznie spisów wykładów należy podchodzić z rezerwą. Nie jest wykluczone, że z jakiś powodów Zachariasiewicz zastępował ks. Krynickiego, albo po prostu prowadził zajęcia dla studentów, chociaż o tym nie ma wzmianki w tych źródłach. Powyższy cytat jednak świadczy o szacunku i wdzięczności, które ks. Zachariasiewicz zdobył u Barącza. Można przypuszczać, że to między innymi dzięki niemu zawdzięczał zamiłowanie do historii i badań naukowych.

Trudno stwierdzić, czy w trakcie studiów teologicznych Barącz interesował się przedmiotami biblijnymi, wydaje się jednak, że raczej tak, skoro już jako kapłan przez jakiś czas sam wykładał Pismo święte i języki biblijne w Instytucie Teologicznym dla Zakonników. Z pewnością studia biblijne na uniwersytecie miały znaczenie. W ciągu dwóch pierwszych lat studiował on języki biblijne – hebrajski i grecki, ponadto archeologię biblijną, wprowadzenie do ksiąg Starego i Nowego Testamentu oraz interpretację biblijną. Część z nich, która dotyczyła czasów Starego Przymierza, a więc język hebrajski, archeologia i wprowadzenie do ksiąg Starego Testamentu, na pierwszym roku wykładał ks. Michał Król (1798-1879), kapłan diecezji tarnowskiej²⁴³. Do wykładów wykorzystywał podręczniki augustianina Leopolda Ackermanna (1771-1831), znanego bardziej pod zakonnymi imionami Petrusa Fourierusa²⁴⁴. Pierwszym z nich była *Archeologia biblica*, wydana w Wiedniu 1836 r., a drugim

²⁴⁰ Por. J. Zieliński, *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, s. 70.

²⁴¹ T. Długosz, *Rzut oka na dzieje lwowskiego Wydziału Teologicznego*, s. 19; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans*, s. 300, 381.

²⁴² S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 287; por. M. Miławicki, „Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie”. *O. Sadok Wincenty Barącz OP (1814–1892) w świetle źródeł*, „Lehahayer”, 2 (2013), s. 166. Fragment ten nie raz już był przywoływany w różnych pracach, gdy była w nich mowa o pracy dydaktycznej Zachariasiewicza. Zob. np. J. Wołczański, *Nauczanie historii Kościoła na Wydziale Teologicznym*, s. 91; M. Ilkiw-Swydnycki, W. Kaczmar, *Po ponownym erygowaniu Uniwersytetu (1817-1848)*, s. 82.

²⁴³ B. Kumor, *Król Michał*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 358-359; F. Stopniak, *Król Michał (1798-1879)*, [w:] SPTK, t. 2, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 438; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 1, s. 112-114; O. Дух, Ю. Овсінський, *Круль (Król) Міхал*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 678.

²⁴⁴ F. Vigouroux, *Ackermann Léopold*, [w:] *Dictionnaire de la Bible*, t. 1, ed. F. Vigouroux, Paris 1912, kol. 149-150.

– wydane rok wcześniej w tym samym mieście *Introductio in libros sacros Veteris Foederis*, dotyczące ksiąg Starego Testamentu. Ks. Król korzystał także z wydrukowanego w austriackiej stolicy w 1809 r. trzeciego już wydania *Grammatik* autorstwa premonstratensa Johanna Jahna (1750-1816)²⁴⁵, którego wspomniany właśnie Ackermann zastąpił na katedrze w Uniwersytecie Wiedeńskim.

W drugim roku odbywały się zajęcia związane z Nowym Testamentem, a więc greka, interpretacja biblijna i wprowadzenie do ksiąg nowotestamentalnych. Prowadził je ksiądz unicki Jakub Gierowski (1794-1850)²⁴⁶, dziekan wydziału teologicznego (w 1833/37, 1840/41 i 1844/45) i rektor uniwersytetu w latach 1841-1842. Grekę i Nowy Testament wykładał w latach 1826-1850. Za podręcznik do gramatyki greckiej służyło piąte wydanie pracy nauczyciela języków greckiego i orientalnych w Liceum Akademickim w Gdańsku Johanna Georga Trendelensburga (1757-1825)²⁴⁷, pt. *Anfangsgründe der Griechischen Sprache* (Lipsk 1805). Natomiast do wprowadzenia do ksiąg Nowego Testamentu I do interpretacji biblijnej wykorzystywał *Institutio Interpretis Sacri* austriackiego benedyktyna Ferdinanda Engelbrechta Gregora Mayera (1754-1820)²⁴⁸, wydane w Wiedniu w 1789 r.

Do tego mogły dojść zajęcia z języka hebrajskiego powiązanego z dialektami arabskim, syryjskim i chaldejskim oraz tzw. „wykłady egzegetyczne” (*Exegetische Vorlesungen*), które znalazły się w grupie przedmiotów fakultatywnych. Języków tych po łacinie nauczał wspomniany już ks. Michał Król, wykorzystując podręczniki austriackiego orientalisty benedyktyna Andreeasa Oberleitnera (1789-1832)²⁴⁹. Drugi przedmiot prowadził ks. Jakub Gierowski. Ponadto stypendyści i studenci, którzy dokonali opłatę w wysokości jednego guldena, mogli chodzić na lektorat z języka francuskiego (prowadził go Karl von Reuss po dwie godziny cztery dni w tygodniu) lub włoskiego (Joseph Schlick, dwa dni po dwie godziny), a także lekcje rysunku (po dwie godziny cztery dni w tygodniu), tańca (Antoni Par-

²⁴⁵ F. Vigouroux, *Jahn Johann*, [w:] *Dictionnaire de la Bible*, t. 3, ed. F. Vigouroux, Paris 1912, kol. 1108-1109.

²⁴⁶ M. Rechowicz, *Jakub Gierowski (1794-1850)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1959, s. 398-399; J. Mandziuk, *Gerowski, Gierowski, Jakub*, [w:] EK, t. 5, Lublin 1989, kol. 1018; Я. Глистяк, *Геровський Яків*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, т. 1, s. 405.

²⁴⁷ F. Koldewey, *Trendelenburg, Johann Georg*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 38, Leipzig 1894, s. 572-573.

²⁴⁸ M. Niederkorn, *Gregor Ferdinand Mayer (1754-1820) – Schriftgelehrsamkeit an der Schwelle zur historisch-kritischen Exegese*, [w:] *Thesaurus Melliensis*, Band 3, hrsg. E Bruckmüller, M Niederkorn, Melk 2016, s. 223-226.

²⁴⁹ Czasami można go spotkać pod imionami Franz Xaver. Szerzej zob. C. von Wurzbach, *Oberleitner, Franz Xaver*, [w:] *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich*, t. 20, Wien 1869, s. 455; *Scriptores Ordinis S. Benedicti, qui 1750-1880 fuerunt in Imperio Austriaco-Hungarico*, Wien 1881, S. 323-325; C.R. Rapf, *Oberleitner P. Andreas (Franz)*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815-1950*, Band 7, Wien 1978, s. 188.

dini, pięć dni po dwie godziny) i szermierki (Martin Mari, codziennie po dwie godziny). Czy z któryś z nich mógł korzystać Wincenty Barącz? Podkreśla się, że był poliglotą, więc nie jest wykluczone, że skorzystał z któregoś z języków obcych, o ile było go na to stać.

2.2. W Zakonie Kaznodziejskim (1835-1892)

Kolejnym ważnym etapem w biografii Wincentego Barącz jest okres dominikański. Trwał on od 1835 r., kiedy wstąpił do nowicjatu dominikańskiego w Podkamieniu, a skończył się wraz z jego śmiercią na początku kwietnia 1892 r. W zakonie braci kaznodziejów przeżył on zatem 57 lat, a więc niemal 3/4 swojego życia. W nowicjacie w Podkamieniu i w domu studium we Lwowie otrzymał formację zakonną, ale także uzupełniał studia teologiczne, które przerwał na uniwersytecie. Następnie jako kapłan pełnił obowiązki duszpasterskie i katechetyczne, ale również pełnił odpowiedzialne stanowiska w klasztorach, włącznie z przeorskimi. Odpowiadał również za formację braci i wykształcenie biblijne kandydatów do kapłaństwa z różnych zakonów, studiujących wspólnie w Instytucie Teologicznym dla Zakonników. Na ten okres przypada także jego działalność naukowa i pisarska.

2.2.1. Formacja zakonno-intelektualna

Ja wiadomo, Wincenty Barącz zamierzał wstąpić do seminarium duchownego zaraz po gimnazjum, ale wówczas nie został przyjęty. Większość biografów twierdzi, iż skoro zamierzał wstąpić do seminarium duchownego archidiecezji lwowskiej ob. łac., to chciał zostać duchownym rzymskokatolickim. Nie jest jednak wykluczone, że młody wówczas Wincenty zamierzał zostać duchownym obrządku ormiańskiego. Należy bowiem podkreślić, iż w tym czasie Kościół ormiańskokatolicki nie miał własnego seminarium, gdyż to, prowadzone niegdyś przez lwowskich teatynów, zostało zlikwidowane jeszcze przez cesarza Józefa II²⁵⁰. Wywodzący się z nacji i wyznania ormiańskiego kandydaci do kapłaństwa studia filozoficzno-teologiczne odbywali w seminarium duchownym archidiecezji lwowskiej ob. łac. Zatem nic w tym dziwnego, że młody Ormianin, chcący zostać kapłanem w swoim obrządku, podanie składał do seminarium łacińskiego we Lwowie. Tak więc chęć wstąpienia do seminarium rzymskokatolickiej archidiecezji lwowskiej nie była równoznaczna z pragnieniem zostania kapłanem obrządku łacińskiego. Za pozostaniem nadal w obrządku or-

²⁵⁰ Szerzej zob. np. D. Blažejovskij, *Ukrainian and Armenian Pontifical Seminaries of Lviv (1665-1784)*, Rome 1975; J. Smirnow, *Kwestia kształcenia kleru rzymskokatolickiego, ormiańskokatolickiego oraz greckokatolickiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Z dziejów lwowskich seminariów duchownych*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 9 (2003), s. 25-39; tenże, *Historia działalności seminarium duchownego we Lwowie w XVII-XVIII wieku*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 36-37 (2004), s. 51-66.

miańskim może przemawiać również fakt, że z jego dalszej rodziny – jak wielu podkreśla – wywodziło się kilku kapłanów noszących to samo nazwisko. Jednak zastanawiające jest to, że skoro miał w rodzinie księży ormiańskokatolickich, to dlaczego nie udało mu się wejść w szeregi alumnów seminarium duchownego we Lwowie. Jak sam zaznacza, nie został przyjęty z powodu braku miejsc²⁵¹. Wiadomo, że wówczas seminarium miało tylko dwa miejsca dla kandydatów ormiańskokatolickich. Najwidoczniej, inni mieli większe przebicie. Świadczyć to może zatem o słabej pozycji jego rodziny w społeczności ormiańskiej.

Odmowa władz seminaryjnych sprawiła, że swoje kroki 17-letni Wincenty skierował do zakonu św. Dominika, który już nieco znał, chociażby dzięki dwóm nieznanym nam dominikanom, którzy zajmowali się jego wychowaniem w dzieciństwie. Pierwsze działania podjął już w 1831 r. Jak wynika z dziennika podawczego Konsystorza Metropolitalnego ob. orm. we Lwowie, Barącz wystosował pismo do władz kościelnych, którego treści jednak nie znamy. Możemy jedynie się domyślać, że prosił w nim o zgodę na zmianę obrządku i wstąpienie do zakonu św. Dominika. Jednak ówczesny arcybiskup ormiańskokatolicki Kajetan Augustyn Warteresiewicz (1755-1831)²⁵² odmówił. Ostateczną instancją, do której młodzieniec mógł się jeszcze odwołać, była Stolica Apostolska. To właśnie ją poprosił o stosowną dispensę, która umożliwiłaby mu wstąpienie do zakonu łacińskiego. Na dzień dzisiejszy nie udało mi się ustalić, jak ta sprawa dokładnie się przedstawiała, czym swój sprzeciw motywowała ormiańskokatolicka kuria metropolitalna we Lwowie. Niestety nic na ten temat nie ma zarówno w materiałach archiwalnych znajdujących się w zespole Konsystorza Metropolitalnego ob. orm. we Lwowie w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym we Lwowie²⁵³, jak również w zbiorach Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie. Może w przyszłości jakieś rezultaty przyniesie kwerenda w Archiwum Kongregacji Kościołów Wschodnich w Watykanie. Barącz zapewne liczył, że odpowiedź z Watykanu przyjdzie w miarę szybko, ostatecznie musiał na nią czekać aż cztery lata, które przeznaczył na słuchanie wykładów na Uniwersytecie Lwowskim.

²⁵¹ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 69.

²⁵² Zob. T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 122.

²⁵³ Zob. ЦДАУЛ, ф. 475, спр. 1-958 (obejmują one okres 1513-1938). Пор. *Центральний державний історичний архів України, м. Львів. Путівник*, ред. Д. Пельц, Київ 2001, s. 242 (drugie wydanie: Львів-Перемишль 2003, s. 324); *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. A. Krochmal, Warszawa-Przemyśl 2005, s. 344-345; F. Wasyl, *Przeszłość Kościoła ormiańskiego w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 16 (2005), s. 233-243; J. Wołczański, *Inwentarz archiwum kurii archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 90 (2008), s. 233-285.

23 czerwca 1833 r. prowincjał dominikanów galicyjskich Jakub Grochowski (1796-1868), który rządził prowincją w latach 1831-1837, wystawił pismo, w którym informował, że Wincenty Barącz jest aspirantem (postulantem) do zakonu św. Dominika i słuchaczem drugiego roku filozofii na uniwersytecie we Lwowie²⁵⁴. Kilka dni wcześniej świadectwo moralności wystawił ówczesny przeor klasztoru Bożego Ciała we Lwowie, o. Gabriel Sauschek (1800-1853), późniejszy wieloletni kapelan wojskowy w swoich ojczystych stronach, w Karlowych Warach (niem.: Karlsbad)²⁵⁵, który również podkreślił, iż aspirant Wincenty Barącz mieszkał w klasztorze lwowskim²⁵⁶. Czekaając na odpowiedź Stolicy Apostolskiej, jako postulant mieszkał u lwowskich dominikanów. Po 20 latach tak o tym pisał w kronice klasztornej (pod rokiem 1835):

„Za nim kilka dni później [tj. po 1 lipca 1835 – M.M.] przybyłem tu [tj. do Podkamienia – M.M.] piszący tę Kronikę w celu odprawienia Nowicjatu, gdyż lubo wstąpiłem do zakonu w roku 1831, jednak mając pozwolenie od Starszych słuchania Filozofii i Teologii na Uniwersytecie lwowskim ledwie w tym roku zdołałem się oderwać od tej pracy stanąwszy tu nadzwyczajnej doznałem uprzejmości”²⁵⁷.

Tutaj nie wyjaśnił dokładnie, iż w 1831 r. w zakonie był w roli postulanta, podał jedynie, że oczekując odpowiedzi z Watykanu zamieszkał w klasztorze i słuchał wykładów na uniwersytecie. Ale wyraźnie o tym pisze w specjalnej deklaracji, którą podpisał jako aspirant zakonu dominikańskiego 28 sierpnia 1834 r. Potwierdził w niej, że przez ostatnie trzy lata mieszkał w klasztorze lwowskim²⁵⁸. Mimo tego, należy zaznaczyć, iż do chwili rozpoczęcia nowicjatu oficjalnie nie należał do zakonu, przez cały ten okres był tylko kandydatem.

Warto też podkreślić, iż w tym czasie duchowieństwo ormiańskie namawiało go do powrotu do planu wstąpienia do seminarium duchownego i wejście w jego szeregi²⁵⁹. Z pewnością dlatego dano mu certyfikat na studia teologiczne na uniwersytecie. Barącz coraz bardziej skłonny był pójść za namowami ormiańskich kapłanów, jednak ostatecznie odmówił, gdyż właśnie przyszła dyspensa z Watykanu. Tak to uzasadniał:

„nie chciałem być niewdzięcznym, podziękowałem za ich przychyłość i wstąpiłem w r. 1835 do nowicjatu w Podkamieniu, gdzie mnie z wielką wystawą obieczono i dano imię Sadok: przeora męczenników sandomierskich”²⁶⁰.

²⁵⁴ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), Pismo prowincjała Jakuba Gorochońskiego (Żółkiew, 23 VI 1833).

²⁵⁵ APPDKr, Rkps 796, S. Barącz, *Catalogus*, s. 609. Występuje także: Szanszek, Szauszek i Szauchek.

²⁵⁶ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), Pismo przeora klasztoru lwowskiego Gabriela Sauscheka (Lwów, 16 VI 1833).

²⁵⁷ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 35-36.

²⁵⁸ BZNiO, 16221/III: Papiery dominikanów żółkiewskich, s. 315; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 12, red. D. Platt, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 4.

²⁵⁹ To zatem potwierdzałoby powyższą hipotezę, że wcześniej zgłaszając się do seminarium lwowskiego, także planował zostać duchowym ormiańskokatolickim.

²⁶⁰ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 1v; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70.

W XIX w. w zakonie dominikańskim nowicjat mógł poprzedzać postulat, jak chociażby w przypadku Barącza, ale nie był on wymagany. Stąd w tym okresie widać niewielu postulanta. Możliwe, że głównie były to osoby, które – podobnie jak Sadok – chciały wstąpić do zakonu, ale jeszcze oficjalnie nie mogły tego zrobić, gdyż czekały na decyzję bądź musiały jeszcze uzupełnić wykształcenie, które władze państwowe wymagały od kandydatów do zakonów. Dla większości braci nowicjat był pierwszym etapem życia zakonnego i zaczynał się od przyjęcia habitu i imienia zakonnego (tzw. obłóczyny).

12 czerwca 1835 r., jeszcze przed ukończeniem drugiego roku teologii na uniwersytecie, na ręce prowincjała Grochowskiego aspirant Wincenty Barącz złożył podanie o przyjęcie do nowicjatu w Podkamieniu²⁶¹. Nowicjat rozpoczął ponad miesiąc później, 19 lipca 1835 r.; został wówczas obłóczony w habit dominikański i przyjął zakonne imię Sadok na cześć dominikańskiego męczennika z Sandomierza, który ze współbraćmi z klasztoru (był jego przeorem) zginął z rąk tatarskich w 1260 r.²⁶² Po dwudziestu latach od obłóczyn Barącz tak wspominał ten moment:

„Dnia 19 lipca w niedzielę po sumie w przytomności ludu zgromadzonego przed wielkim ołtarzem odprawiły się obłóczyny moje z wielką okazałością. O. Przeor miał mowę do mnie po polsku. Po włożeniu habitu śpiewano *Te Deum laudamus* i muzyka klasztorna przygrywała”²⁶³.

Zgodnie z prawem kanonicznym roczny nowicjat jest pierwszym etapem formacji zakonnej²⁶⁴. W niektórych zakonach jest on poprzedzany postulatem, którego długość była zróżnicowana. Ustawodawca bowiem zalecał, aby do nowicjatu nie przyjmować kandydatów bez wcześniejszego przygotowania. Celem nowicjatu jest wprowadzenie nowicjusza do życia zakonnego, przez który zmierza on do lepszego poznania powołania właściwego swojemu zakonowi, doświadczenia jego sposobu życia, uformowania umysłu i serca jego duchem oraz potwierdzenie swoich intencji i zdatości. Zatem nowicjat jest niezastąpionym i uprzywilejowanym okresem formacji zakonnej, ponieważ w nim nowicjusz zaczyna nadawać „formę” swojej osobistej odpowiedzi na powołanie do bycia zakonikiem²⁶⁵. W tra-

²⁶¹ APPDKr, Pg 36/1, Podanie Wincentego Barącza o przyjęcie do nowicjatu w Podkamieniu (Lwów, 12 VI 1835).

²⁶² APPDKr, Pg 25, [Informacje o braciach obłoczonych w habit dominikański i rozpoczynających nowicjat]: „Die 19 Julii 1835 indutus est veste Clericali Vincentius Barącz in vim Gubernalis Decreti detto 27 Septembris N[umeru]m 57458, cui impositum est nomen in Religione Sadocus. Petrus Korotkiewicz Prior. In Visitatione Provinciali die 27 Aug[ustii] 1835. Grochowski”.

²⁶³ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 35-36.

²⁶⁴ Szerzej o tej instytucji w świetle prawa kanonicznego zob. np. R. Bakalarczyk, *De novitiate*, Washington 1927 (Universitas Catholica Americae. Facultas Iuris Canonici, 36); M. Saj, *Instytucja nowicjatu w prawodawstwie kościelnym*, „Studia Redemptoryskie”, 5 (2007), s. 186-204.

²⁶⁵ W. Kiwior, *Etapy formacji ze szczególnym uwzględnieniem nowicjatu*, „Prawo Kanoniczne”, 35 (1992), nr 1-2, s. 105-106.

dycji dominikańskiej od początku podkreślano, że nowicjat jest jednym z najważniejszych okresów w formacji zakonnej brata, w której istotną rolę odgrywa mistrz (magister) nowicjatu²⁶⁶. Już w pierwszych konstytucjach braci kaznodziejów zwracano uwagę na to, że zadaniem mistrza nowicjatu jest przekazanie młodym podstaw życia zakonnego, uczenie ich tak zwanego życia regularnego, karmienie ich ciągłą chęcią modlitwy oraz – jeśli to konieczne – napominanie i wymierzanie kar za popełnione występki²⁶⁷. Warto podkreślić, iż duch konstytucji pierwotnych jest obecny w zakonie do dnia dzisiejszego, chociaż późniejsze ustawodawstwo dominikańskie, począwszy od drugiej połowy XIX w., znacznie ewoluowało, co wynikało między innymi ze zmian w powszechnym prawie kanonicznym²⁶⁸.

Warto podkreślić, iż w klasztorze podkamieńskim nowicjat działał zaledwie od roku 1831, kiedy przeniesiono go z klasztoru lwowskiego²⁶⁹. Od 14 listopada 1834 r. przeorem klasztoru w Podkamieniu był Piotr Korotkiewicz, późniejszy prowincjał, o którym Barącz nie raz pisał w kronice klasztornej. Podkreślił między innymi to, że w porównaniu do surowego jego poprzednika Floriana Lemińskiego²⁷⁰, Korotkiewicz był dobrego serca i to rozdziło powszechną radość wśród mieszkańców klasztoru. Co prawda Lemiński choć surowy wobec braci, dbał o sytuację materialną klasztoru, a Korotkiewicz, mając serce na dłoni, nie szczędził dobra wobec tych, którzy prosili go o wsparcie i uszczuplał majątek klasztorny, zmuszając braci do zaciskania pasa. „Ta jednak była wszakże dogodność – stwierdził Barącz – iż lubo podwładni niewielkiej zażywali rozkoszy, jednak przynajmniej swobodnie oddychać mogli za rządów jego”²⁷¹.

W chwili obłóczyn magistrem (mistrzem) nowicjatu był jeszcze Wacław (w świecie: Karol) Góralik, który stanowisko to objął zaledwie rok wcześniej²⁷². Pochodził z Myślenic, do zakonu wstąpił w Warszawie, gdzie przyjął habit zakonny 26 września 1826 r., profesję zakonną złożył dokładnie rok później, a święcenia kapłańskie przyjął 5 grudnia 1830 r. Początkowo należał do prowincji polskiej, jednak w 1834 r., po udziale w powstaniu

²⁶⁶ O kształtowaniu się instytucji magistra nowicjatu w ustawodawstwie dominikańskim zob. *Constitutiones, declarationes et ordinationes capitulorum generalium Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum ab anno 1220 usque ad 1650 emanatae, et ab Vincentio Fontana exscriptae [...] usque annum 1862 continuatae [...] opus ab Cajetano Lo-Cicero, jussu Alexandri Vincentii Jandel, compilatum et typis editum*, cz. 1, Romae 1862, s. 283-285.

²⁶⁷ Por. *Constitutiones Antiquae Ordinis Fratrum Praedicatorum (1215-1237)*, ed. H. Denifle, „Archiv für Literatur und Kirchengeschichte des Mittelalters”, 1 (1885), s. 172.

²⁶⁸ Dosyć szeroko zagadnienie to omawia D. Drago, *De institutione fratrum secundo il diritto proprio domenicano. Commento ai nn. 213-216 e 221-251 LCO*, Romae 2019.

²⁶⁹ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 31.

²⁷⁰ W APPDKr, Pg 22 i Pg 24 zachowało się nawet po jednej kopii listu siedmiu nowicjuszy do prowincjała z 14 II 1834 r., w którym ci pierwsi skarżyli się na przeora Lemińskiego, za jego złe ich traktowanie.

²⁷¹ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 34-35.

²⁷² Tamże, s. 33.

listopadowym, przeniósł się do Galicji, w której spędził resztę swojego życia²⁷³. Jak widać, pierwszym jego oficjum w nowej prowincji była praca formacyjna wśród młodzieży dominikańskiej. Jednak niedługo zabawił na tym stanowisku, gdyż 22 lipca 1835 r. „z wielką uciechą” – jak podkreślił Barącz – został przeniesiony na administratora parafii w Kościejowie²⁷⁴. Jego miejsce zajął Jakub Świżyński (1779-1846)²⁷⁵, który do zakonu wstąpił w Krakowie i również był synem prowincji polskiej, a do prowincji galicyjskiej przybył w 1823 r. Nasz historyk nie pozostawił o nim pochlebnej opinii:

„Chciał też polskie zwyczaje zaprowadzić, ale mu się to nie udało. Zganiono mu zaraz z początku jego szorstkie obchodzenie się z nowicjuszami, niemającymi podlegać bezmyślnym namowom nieokrzesanego człowieka. Postawienie bowiem O. Świżyńskiego niczym niecelującego na czele młodzieży do stanu duchownego sposobiącego się, było bardzo niefortunne, gdyż młodzież zakonna nie mogła się niczego od niego nauczyć, zwłaszcza gdy sływał z niepohamowanej złości i do burd wszelkich skłonności²⁷⁶.

Barącz, pisząc o „polskich zwyczajach”, miał zapewne na myśli zwyczaje, jakie panowały w prowincji polskiej dominikanów na terenie Królestwa Polskiego, które – jak się okazuje – były obce dla braci galicyjskich. Trudno dzisiaj ustalić, na czym one polegały. Magister Świżyński jeszcze w trakcie ich nowicjatu, prawdopodobnie w maju 1836 r., opuścił Podkamień i udał się do Lublina²⁷⁷. Barącz zaznaczył, że nowicjusze mieli radość z tego powodu²⁷⁸.

Sadok niewiele napisał o czasach nowicjackich. Wspomnił jednak, że to właśnie jemu przełożeni powierzyli koordynowanie nowicjuszami, których zadaniem było uporządkowanie biblioteki klasztornej. Do tej pory nie była ona nawet skatalogowana.

„Powierzono mi tedy klucz od biblioteki i wezwano kleryków, których było wtedy 19, żeby pod moim zarządem książki układali. Była to praca wielka, wesołość wieku naszego dopomagała nam, że nie tylko uporządkowaliśmy wszystko, ale nawet podwójne katalogi porobiły się²⁷⁹.

Nowicjusze, chcąc umilić życie swoje i ojców, przygotowywali różne przedstawienia teatralne. O jednym z nich Barącz wspomniął w kronice:

„Czasu nam jeszcze zbywało, że chcąc uczcić imieniny O. Przeora w dniu 31 stycznia [1836 r. – M.M.] przypadające, gotowaliśmy się z przedstawieniem scenicznym, a do tego jeszcze wszystko po kryjomu, urządzaliśmy scenę w letnim refektarzu i próby tamże odbywaliśmy. W dniu uroczystości zaprosiliśmy

²⁷³ APPDKr, Pp 79: *Series Fratrum, Sororum et Benefactorum ad Beneficia Ordinis receptorum in Domino Defunctorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum transcript in Conventu Plocensi 1798 a F. D[ominico] W[aligórski] e C[onventu] et P[rovincia] ejusdem*, k. 174.

²⁷⁴ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 36.

²⁷⁵ W źródłach jego nazwisko jest pisane jako Świżyński. Tak też pisze je Sadok Barącz.

²⁷⁶ Tamże, s. 36.

²⁷⁷ Zmarł w Klimontowie w 1846 r. Por. APPDKr, Pp 79, *Series Fratrum, Sororum et Benefactorum ad Beneficia Ordinis receptorum in Domino Defunctorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum transcript in Conventu Plocensi 1798 a F. D[ominico] W[aligórski] e C[onventu] et P[rovincia] ejusdem*, k. 273.

²⁷⁸ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 38.

²⁷⁹ Tamże, s. 37. Niestety nie udało się znaleźć tych katalogów, prawdopodobnie spłonęły wraz z biblioteką w 1915 r.

mnóstwo widzów prócz O. Przeora i Księży. W środku salonu wisiała gwiazda z napisem: «Fulgeat Petri sidus». Miałem najprzód mowę łacińską bardzo górnolotną, której podobno mało kto rozumiał, potem rozdawałem Odę łacińską także mojej fabryki, nareszcie muzyka klasztorna zagrała staroświeckiego poloneza i kurtyna odsłoniła scenę, na której graliśmy szlachtę czynszową, czyli kłótnie o wiatr. Ufryjewicz był Pieczarką, ja byłem żoną jego, młynarze Zajączkowski, Kuleszą Perucki, Walusiem Mazurkiewicz, a Felusią był Bukowski. Dobrze to jakoś wypadło, przynajmniej podobało się wszystkim, a nawet starzy Ojcowie mocno byli zachwyceni, nazywając nas «Aniołami», twierdzili, że coś podobnego nie widzieli, że za swoich czasów młodszych, gdy byli klerykami, mieli jedną zabawę odprawiając pogrzeb kanarka. Były przy tym mowy panegiryczne, w których wysławiali pierze, piórka i śpiew nieboszczyka kanarka, potem pochowali go w piecu O. Przeora»²⁸⁰.

W tym opisie warto zwrócić uwagę, iż nowicjusz Sadok sprawnie posługiwał się łaciną, o czym świadczy jego przemowa i ułożona przez niego oda. Zapewne z tej też racji właśnie jemu zlecono przywitanie metropolity lwowskiego ob. łac. arcybiskupa Franciszka de Paula Pisztki (1786-1846)²⁸¹, podczas wizytacji kanonicznej parafii podkamieńskiej, która miała miejsce 11 lipca 1836 r.²⁸²

Nowicjat trwał rok czasu²⁸³, jednak nie zawsze kończył się złożeniem profesji zakonnej (ślubów zakonnych). Wtedy nie było jeszcze rozróżnienia na śluby czasowe i wieczyste (profesję proste i solemną), składało się tylko jedną profesję – uroczystą (wieczystą)²⁸⁴. Należy jednak zaznaczyć, iż w imperium austriackim według państwowego Dekretu Kancelarii Nadwornej z 2 kwietnia 1802 r. śluby uroczyste wolno było składać dopiero po ukończeniu

²⁸⁰ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 37.

²⁸¹ Por. B. Kumor, *Obsada metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1772-1918*, „Analecta Cracoviensia”, 9 (1977), s. 458; tenże, *Pisztek (Pištěk, Pischtek, Pieschtek) Franciszek (1786-1846)*, [w:] PSB, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981, s. 581-583; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 1, s. 46-48; K.R. Prokop, *Arcybiskupi haliacy i lwowscy. Szkice biograficzne*, Biały Dunajec-Ostróg 2010, s. 306.

²⁸² Por. APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 39.

²⁸³ J. Kałowski, *Czas trwania nowicjatu*, „Prawo Kanoniczne”, 21 (1988), nr 1-2, s. 115. Szerzej zob. R.F. Balzer, *The computation of time in a canonical novitiate. A historical synopsis and commentary*, Washington 1945 (The Catholic University of America. Canon Law Studies, 212).

²⁸⁴ Rozróżnienie na śluby czasowe i wieczyste w zakonach męskich weszło dopiero 19 III 1857 r. na mocy dekretu *Neminem latet* Kongregacji Biskupów i Zakonników (zakonach żeńskich weszło ono dopiero w 1902), które potem papież Pius IX potwierdził konstytucją apostolską *Ad universalis Ecclesiae* z 7 II 1862 r. Tekst dekretu Kongregacji w: *Codicis Juris Canonici Fontes*, vol. 4, cura P. Gasparri, Romae 1951, nr 1976. Zob. także *Constitutiones, declarationes et ordinationes capitulorum generalium Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum*, cz. 1, s. 394; A. Boni, *Professione. IX. Questioni giuridiche. III. Specificazioni della Professione religiosa. c) Con l'avvento della congregazioni religiose moderne*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, vol. 7, diretto di G. Pelliccia, G. Rocca, Roma 1983, kol. 959; J. Kałowski, *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, „Prawo Kanoniczne”, 34 (1991), nr 3-4, s. 88; tenże, *Wiek wymagany przy przyjęciu do zakonu – nowicjatu (studium prawnohistoryczne)*, „Prawo Kanoniczne”, 44 (2001), nr 3-4, s. 31; T. Wytrwał, *Profesja zakonna*, [w:] EK, t. 16, Lublin 2012, kol. 443-444. Szerzej o reformie zakonów przez Piusa IX zob. P. Gavazzi, *Pio IX e la riforma degli Ordini Religiosi (1846-1857)*, [w:] *Atti del II Convegno di ricerca storica sulla figura e sull'opera di Pio IX (Senigallia, 9-11 October, 1977)*, Senigallia 1978, s. 202-242 (to samo w: *Atti Senigalliesi, Bicentenario della nascita di Papa Pio IX (1792-1992) (Aprile 1992 – Maggio 1993)*, t. 2, cura di A. Mencucci, M. Brunetti, Senigallia 1993, s. 203-242); tenże, *Pio IX e la riforma degli Ordini Religiosi. L'ammissione al Noviziato e alla Professione*, „Studia Patavina”, 28 (1981), s. 271-325. Szerzej o rozwoju prawodawstwa zakonnego od Piusa IX do Piusa XI zob. V. La Puma, *Evoluzione del diritto dei religiosi da Pio IX a Pio XI*, [w:] *Acta Congressus Iuridici Internationalis. VII saeculo a decretalibus Gregorii IX et XIV a Codice Iustiniano promulgatis. Romae 12-17 Novembris 1934*, vol. 4, Romae 1937, s. 193-203.

24. roku życia; wyjątek stanowiły osoby, które spędziły w zakonie już trzy lata – profesję mogły złożyć wcześniej, jednak musiały mieć ukończone 21 lat²⁸⁵. Tak więc Sadok Barącz w 1836 r., kiedy formalnie kończył kanoniczny nowicjat, liczył 22 lata, musiał zatem jeszcze czekać na złożenie profesji aż do momentu uzyskania 24. roku życia.

Po rocznym nowicjacie bracia udawali się na tzw. „studentat”²⁸⁶, który mieścił się w klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Tam pod kierunkiem magistra (mistrza) studentatu²⁸⁷ odbywali dalszą formację zakonną, przygotowującą ich do przyjęcia święceń kapłańskich. Niestety nie posiadamy źródeł z tego czasu, które pozwoliłyby lepiej poznać, w jaki sposób przebiegało wychowanie zakonne braci i samego Barącza. O tym okresie nasz bohatera w ogóle nie wspomina. Zapewne mieli uregulowany porządek dnia, który wyznaczał stałe punkty, jak uczestnictwo w Mszy św., modlitwy brewiarzowe i posiłki, które odbywały się razem z całym konwentem.

Znaczna część dnia była poświęcona na studium, które w duchowości dominikańskiej zajmowało szczególne miejsce. Od początku istnienia zakonu studium jest nie tylko prostym i zalecanym etapem formacji, ale także sposobem bycia, czyli nawadniało i wzbogacało całe życie dominikanina²⁸⁸. Tak więc dla brata kaznodziei jest ono światłem wskazującym drogę do wypełniania obowiązków; jest posługą miłosierdzia bliźniemu: „czyni ją użyteczną dla innych”; jest siłą duchową, która „zachowuje od grzechu”; jest pokarmem życia wewnętrznego: „kształtuje człowieka wewnętrznego”; z dala od melancholii i nudy; jest narzędziem duchowego postępu ze względu na swoją ascetyczną wartość i możliwość wzrastania w miłości²⁸⁹. Stąd konstytucje dominikańskie poświęcają studiom wiele miejsca, ukazując ich znaczenie w życiu zakonnika. Według nich studium musi zajmować dużą część dnia, należy jemu poświęcić dużo siły i energii, aby lepiej poznać Boską Tajemnicę. Już w XIII w. jasno wyraził to piąty mistrz generalny zakonu bł. Humbert z Romans (1200-1277): „W istocie

²⁸⁵ Por. *Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego na podstawie Zbioru ustaw administracyjnych wydawanego pod redakcją radcy namiestnictwa Jerzego Piwockiego*, zest. i uzup. I. Korzeniowski, Lwów 1900, s. 201.

²⁸⁶ W różnych zakonach pod tym określeniem mogą kryć się domy, w których kształcą się młodzi zakonnicy (studenci, klerycy), czyli domy formacji początkowej, gimnazja czy licea, w końcu domy formacji braci przygotowujących się do święceń kapłańskich (tj. zakonne seminaria duchowne). Zob. G. Rocca, *Studentato*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, vol. 9, diretto di G. Pelliccia, G. Rocca, Roma 1997, kol. 443. Szerzej domach studiów w różnych zakonach w perspektywie historycznej zob. J.W. O'Malley, *The Houses of Study of Religious Orders and Congregations. A Historical Sketch*, [w:] *Reason for the Hope. The Future of Roman Catholic Theologates*, ed. K. Schuth, Wilmington 1989, s. 29-45.

²⁸⁷ O kształtowaniu się instytucji magistra studentatu w zakonie dominikańskim zob. *Constitutiones, declarationes et ordinationes capitulorum generalium Ordinis Fratrum Praedicatorum*, cz. 1, s. 285-286.

²⁸⁸ G. Festa, *Ordo Praedicatorum Giubilaeum 800 (1216-2016)*. *Lettera di P. Gianni Festa OP, promotore del Giubileo 2016, Provincia San Domenico in Italia*, [w:] <https://domenicani.bg.it/lettera-p-gianni-festa-op-promotore-giubileo-2016-provincia-san-domenico-in-italia/> (dostęp 14 II 2021).

²⁸⁹ Por. A. D'Amato, *Il progetto di San Domenico*, Bologna 1994, s. 97.

studium ma na celu przepowiadanie; głoszenie – zbawienie dusz, co jest ostatecznym celem”²⁹⁰. A co za tym idzie, bronią dominikanina są książki, bez których żaden brat kaznodzieja nie mógłby z powodzeniem zajmować się głoszeniem i spowiadaniem²⁹¹. Dlatego też czytanie książek, które z tym się nie wiązały, było wręcz zabronione, gdyż były one „minus utiles” (mniej pożyteczne)²⁹².

W monarchii habsburskiej polityka józefińska doprowadziła do likwidacji seminariów diecezjalnych i studiów zakonnych. Przeszło działać także dominikańskie studium generalne we Lwowie, które istniało od 1605 r.²⁹³ W 1783 r. we Lwowie władze austriackie powołały do życia dwa seminaria główne: jedno wspólne dla łacinników i Ormian, drugie – tylko dla unitów (*Studium Ruthenorum*). Choć już w 1790 r. zgodziły się one na utworzenie seminariów duchownych w poszczególnych diecezjach galicyjskich, to z racji braku funduszy i kadry profesorskiej – kandydatów do kapłaństwa nadal kształcono w seminariach głównych. Stan ten istniał do 1819 r. Później reaktywowano seminaria diecezjalne: we Lwowie – dla archidiecezji lwowskiej, w Przemyślu – dla diecezji przemyskiej i w Tyńcu – dla diecezji tarnowskiej (tylko czwarty rok, trzy niższe korzystały z gościnności seminarium lwowskiego), a od 1839 r. – w Tarnowie²⁹⁴. W seminariach program studiów filozoficzno-teologicznych był taki sam jak na wydziałach teologicznych uniwersytetów austriackich. Nacisk kładziono na przedmioty praktyczne, aby przygotować duszpasterza²⁹⁵. Niektórych

²⁹⁰ Humbertus de Romanis, *Expositio in Constitutiones Instructiones de Officiis Ordinis*, [w:] *B. Humberti de Romanis quinti Praedicatorum magistri generalis opera De vita regulari*, vol. 2, ed. J.J. Berthier, Romae 1889, s. 28; por. F. Cygler, *L'originalité des «Constitutions primitives» dominicaines*, [w:] *L'origine dell'Ordine dei predicatori e l'Università di Bologna*, ed. G. Bertuzzi, Bologna 2006, s. 67.

²⁹¹ Por. L. Cinelli, *L'Ordine dei Predicatori e lo studio. Legislazione, centri, biblioteche (secoli XIII-XV)*, [w:] *I Domenicani: storia, figure e istituzioni (1216-2016)*, a cura di G. Festa, M. Rainini, Roma 2016, s. 278-280.

²⁹² *Constitutiones Fratrum Ordinis Praedicatorum aucta, correctata, in meliorem orinem redacta et AA. RR. PP. Provincialium examini proposita A.-V. Jandel, Pictavii 1867*, s. 614, nr 2281. Są to tzw. konstytucje „jandelowskiej”, powstałe z inicjatywy ówczesnego mistrza generalnego zakonu Jandela. Warto podkreślić, iż odnośnie roli i zadań magistrów nowicjatu i studentatu czerpano tutaj z Dekretu papieża Klemensa VIII pt. *Cum ad regulam disciplinam* z 19 marca 1603 r.

²⁹³ Szerzej zob. M. Miławicki, *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256-2006). Церква і суспільство. Статті у матеріалі*, ред. В. Гаюк, Львів 2006, s. 39-50

²⁹⁴ Ogólnie o seminariach duchownych i kształceniu kandydatów do kapłaństwa na ziemiach polskich zob. np. A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 7 (1964), nr 1-2, s. 127-200; B. Kumor, *Sieć seminariów duchownych ob. łac. w okresie niewoli narodowej (1772/95-1918)*, „Analecta Cracoviensia”, 4 (1972), s. 359-378; J. Walkusz, *Z dziejów przygotowania do kapłaństwa w Kościele katolickim*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 11 (2012), s. 5-18; R. Prejs, *Seminaria duchowne w postanowieniach Soboru Trydenckiego i praktyce Kościoła w XVI-XVII wieku*, [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565-2015)*, Olsztyn 2015, s. 25-33; A. Orczyk, *Kształcenie i wychowanie w seminariach duchownych od XVI do połowy XX wieku*, Sandomierz 2017.

²⁹⁵ H. Zschoke, *Die theologische Studien und Anstalten der katholischen Kirche in Österreich*, Wien 1894; J. Kwołka, *Organizacja studiów filozoficzno-teologicznych przy seminariach duchownych b. zaboru austriack-*

alumnów biskupi wysyłali na studia zagraniczne, głównie do Wiednia²⁹⁶.

W czasach edukacji seminaryjnej Sadoka Barącza wspomniane wyżej seminaria nie kształciły zakonników, gdyż od 1829 r. mieli oni oddzielny instytut – *Studia privata pro Regularibus Cleris* – podlegający nie jurysdykcji zakonów, ale metropolity lwowskiego ob. łac. Franciszkańskiemu historykowi Damianowi Synowcowi nie udało się ustalić liczby studentów w latach 1837-1838, kiedy kształcił się w nim brat Sadok Barącz. Wiadomo jedynie, że w 1836 r. uczęszczało do niego 14 dominikanów na 57 wszystkich kleryków zakonnych. Stanowili oni wówczas $\frac{1}{4}$ studentów i byli na drugim miejscu po bernardynach, których kształciło się aż 26 (ok. 46 %) ²⁹⁷. Wspomniany franciszkanin podkreśla, że studia w tym instytucie naukowym trwały pięć lat, na które składały się: dwuletni kurs z filozofii i trzyletni z teologii. W przypadku Barącza, który miał już ukończone dwuletnie studia filozoficzne na uniwersytecie, jak również dwa lata teologii, do uzupełnienia zostało następne dwa. Warto przypomnieć, iż w programie studiów filozoficznych w tym zakładzie teologicznym w ogóle nie była wykładana historia, przyroda i – co ciekawe – także łacina. Należy zatem zauważyć, iż znaczną widzę historyczną i znajomość języka łacińskiego Barącz zdobył dzięki wcześniejszym studiom uniwersyteckim. Odnośnie teologii, zapewne musiał uzupełnić te przedmioty, których nie zdążył wysłuchać na Wydziale Teologicznym z powodu przerwania studiów i wstąpienia do zakonu. Wiadomo, że nie miał on do czynienia z teologią dogmatyczną, moralną, pastoralną i katechetyką. A te przedmioty były wykładane w studium teologicznym dla zakonników na roku drugim i trzecim. Można więc wnioskować,

kiego, [w:] *Pamiętnik Czwartego Zjazdu w Kielcach 20-22 IV 1927*, Kielce 1927 (Związek Zakładów Teologicznych w Polsce pod wezwaniem św. Jana Kantego, 7), s. 44-59; B. Kumor, *Ratio studiorum w polskich seminariach duchownych zaboru austriackiego*, [w:] *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej. Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu Prymasowi Polski*, red. K. Wojtyła [i in.], Lublin 1973, s. 473-480; J. Krętosz, *Józefińskie założenia wychowania seminaryjnego w zaborze austriackim do połowy XIX w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 31 (1998), s. 5-15; S. Piech, *Rola szkolnictwa teologicznego w życiu kulturalno-społecznym Galicji*, [w:] *Historia wychowania, misja i edukacja*, s. 225-240; tenże, *Formacja duchowieństwa galicyjskiego*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 11 (2012), s. 87-96; J. Wnęk, *Seminaria duchowne*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Galicji 1772-1918*, s. 139-147.

²⁹⁶ Zob. S. Piech, *Młodzież galicyjska w wiedeńskich zakładach teologicznych (1772-1914)*, „Analecta Cracoviensia”, 32 (2000), s. 353-368; tenże, *Das Studium der geistlichen Jugend Galiziens in Wien*, [w:] *Aus der geschichte Österreichs in Mitteleuropa*, Heft 3: *Kirchengeschichte*, Wien 2005, s. 112-126; tenże, *Alumni diecezji polskich w Wiedeńskim Cesarsko-Królewskim Konwiktzie Miejskim (1804-1848)*, [w:] *Ecclesiae, patriae et homini serviens : księga pamiątkowa dedykowana księdzu biskupowi Kazimierzowi Górnemu z okazji 70. rocznicy urodzin oraz piętnastolecia posługi pasterskiej w kościele rzeszowskim*, t. 1, red. E. Białogłowski, Rzeszów 2007, s. 357-384; tenże, *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775-1918*, Kraków 2009.

²⁹⁷ J.D. Synowiec, *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*, Lublin 1969, s. 356 (maszynopis rozprawy doktorskiej dostępny w AFK, sygn. E-I-255). To zarazem świadczyło o stosunkowo wysokim wskaźniku powołań u dominikanów i bernardynów w porównaniu do pozostałych zakonów, które wysyłały zaledwie po kilku braci (franciszkanie konwentualni – 3, karmelici i reformaci – po 7, a kapucyni, cystersi i bazylianie – żadnego).

że oba te roczniki musiał uzupełnić, chociaż nie jest wykluczone, że został zwolniony z pedagogiki i prawa kanonicznego, które słuchał na uniwersytecie.

W gronie profesorów, którzy wykładali w studium teologicznym w tym czasie, było trzech księży diecezjalnych i trzech zakonników. Z grona kleru diecezjalnego wywodził się kierownik studium ks. Antoni Józef Manastyrski (1803-1869)²⁹⁸, późniejszy biskup przemyski ob. łac., który jednocześnie pełnił urząd wicerektora seminarium duchownego we Lwowie. Drugim był Sebastian Michał Tyczyński (1800-1853)²⁹⁹, profesor historii Kościoła i prawa kanonicznego, który jednocześnie wykładał teologię dogmatyczną na Uniwersytecie Lwowskim, a w roku akademickim 1849/50 był również jego rektorem. Ostatnim duchownym diecezjalnym był Julian Zagórski (1807-1867)³⁰⁰, który zaznajamiał kleryków z szeroko rozumianymi studiami biblijnymi, obejmującymi m.in. wstępy do Starego i Nowego Testamentu, hermeneutykę biblijną oraz języki biblijne (przede wszystkim hebrajski i grecki). W 1838 r. Tyczyńskiego na katedrze prawa kanonicznego zastąpił karmelita trzewickowy Wiktor Putanowicz (1812-1893)³⁰¹. Do zakonu bernardyńskiego należeli: Samuel Piasecki (1800-1880) – profesor teologii dogmatycznej (18-34-1871), Tymoteusz Jantsch (1804-1871) – wykładowca historii Kościoła (1835-1848) i Iwo Antoni Talaziński (1808-1851) – prowadzący zajęcia z katechetyki i metodyki (1837-1839)³⁰². A franciszkanin konwentalny, Kasjan Detz (1804-1855) wykładał z teologii moralnej i pastoralnej³⁰³.

Sfinalizowaniem formacji we lwowskim studentacie dominikanów było złożenie profesji uroczystej na ręce prowincjała lub jego delegata³⁰⁴. Takowe Sadok Barącz złożył 3 maja 1838 r. w lwowskim klasztorze Bożego Ciała na ręce tamtejszego przeora Leona Ula-

²⁹⁸ Por. Cz. Lechicki, *Manastyrski Antoni Józef (1803–1869)*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław- Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 467–468; P. Nitecki, *Biskupi kościoła w Polsce*, Warszawa 1992, s. 144.

²⁹⁹ Por. B. Przybylski, *Teologia dogmatyczna*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, s. 128, 131.

³⁰⁰ Por. М. Чорний, *Загурський (Zagórski) Юліан*, [w:] *Encyclopedia. Львівський Національний Університет імені Івана Франка*, t. 1, s. 515.

³⁰¹ J.M. Wojnarowski, *Putanowicz Wiktor (ur. 1812), karmelita trzewickowy*, [w:] *Polscy kanoniści*, t. 2, red. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 131; J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, „Nasza Przeszość”, 87 (1997), s. 357 (błędnie Patanowicz).

³⁰² O bernardynów zob. np. J. Kachel, *Bernardyni 1453–2003. Kapłani i bracia zakonni prowincji polskich oraz kustodii św. Michała na Ukrainie. Wydanie jubileuszowe*, cz. 2, Warta 2004, s. 277 (Jantsch), cz. 4, Warta 2004, s. 257 (Piasecki), cz. 5, Warta 2004, s. 326 (Talaziński); *Księga zmarłych czyli pobożne wspomnienie ojców i braci Ś.O.N. Franciszka (popularnie Bernardynów) w Polsce, zmarłych w Panu od roku 1815 aż do naszych czasów. Zebrane w Krakowie u św. Bernardyna R.P. 1940 przez o. Romualda Gustawa OFM, uzupełnione R.P. 2020 przez o. Władysława Czarniaka OFM*, red. W. Stasiuk, Kalwaria Zebrzydowska 2020, s. 62 (Talaziński), 95 (Jantsch), 285 (Piasecki). Zob. także K. Grudziński, *Jantsch Tymoteusz (imię chrzestne Florian) (1804-1871) bernardyn*, [w:] *Polscy kanoniści*, t. 1, red. J.R. Bar, Warszawa 1981 s. 188.

³⁰³ Por. J.D. Synowiec, *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*, s. 444-448.

³⁰⁴ Szerzej na temat profesji w zakonie dominikańskim zob. A.H. Thomas, *La profession religieuse des dominicains. Formule, cérémonies, histoire*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 39 (1969), s. 5-52.

nowskiego. Zachowała się nawet treść złożonej profesji, którą on sam własnoręcznie napisał:

„Ego Frater Sadocus Barącz Clericus Ordinis Praedicatorum facis professionem et promitto obedientiam Deo et B. Mariae et B. Dominico et Tobi A.R. P. Leoni Ulanowski Priori Conventus Leopoliensis vice Magistri Ordinis Fratrum Praedicatorum et sucesorum ejus secundum Regulam B. Augustini et institutiones Fratrum Praedicatorum quod ero obediens Tibi Tuisque successoribus usque ad mortem”³⁰⁵.

Natomiast w lipcu tego roku w ciągu kilku dni z rąk metropolity lwowskiego arcybiskupa Franciszka Pisztko przyjął tonsurę oraz święcenia niższe i wyższe. Tak sam o tym zapisał w swojej krótkiej *Autobiografii*:

„Dnia 19 lipca otrzymałem w czwartek z rąk księdza Franciszka Pisztko, arcybiskupa lwowskiego, tonsurę, minores, subdyakoniat, a na drugi dzień w piątek dyakoniat, na trzeci zaś dzień, w sobotę, presbyterat u Sióstr miłosiernych w klasztorze św. Kazimierza. Po południu zdałem egzamin na aprobata. Dzień przeto 21 lipca 1838 r. był jedynym dniem szczęścia i prawdziwej pociechy w całym życiu mojem: już takiego dnia nigdy więcej nie było”³⁰⁶.

Warto przypomnieć, iż w czasach Sadoka Barącza tonsurę i cztery święcenia niższe (osteriat, egzorcystat, lektorat i akolitat) kandydaci do kapłaństwa otrzymywali jednego dnia, zazwyczaj na pierwszym roku studiów seminaryjnych. Zasadniczo prawo kanoniczne nakazywało, aby między poszczególnymi święczeniami zachować odstęp (tzw. interstycja). O ile przerwa nie była ustalona pomiędzy poszczególnymi święczeniami niższymi (to pozostawało w gestii poszczególnych biskupów), to jednak między święczeniami niższymi a wyższymi powinien być zachowany roczny odstęp czasowy, a pomiędzy poszczególnymi święczeniami wyższymi (subdiakonatem, diakonatem i prezbiteratem) – minimum trzy miesiące³⁰⁷. Jednak biskupi mogli udzielać dyspensy od tego przepisu i zmniejszyć międzyczas oczekiwania na poszczególne stopnie, jednak pod jednym warunkiem, że święcenia niższe i subdiakoniat nie będą udzielane tego samego dnia. W przypadku Sadoka Barącza zasada ta nie została zachowana. Nie znamy przyczyn takiej decyzji biskupa lub władz zakonnych. Prawo kanoniczne dawało ordynariuszowi przywilej skrócenia czasu pomiędzy poszczególnymi święczeniami; biskup po prostu miał się wówczas kierować dobrem i potrzebami Kościoła³⁰⁸. Możliwe, że wynikało to z faktu, iż wszystkie stopnie święceń przyjął on już po

³⁰⁵ APPDKr, Pg 27, Tekst profesji zakonnej wieczystejskiej złożonej przez Sadoka Barącza (Lwów, 3 V 1838). To samo również pod sygn. Pg 127.

³⁰⁶ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 70.

³⁰⁷ Por. W. Zubert, *Interstycja*, [w:] EK, t. 7, Lublin 1997, kol. 392. Zasady te nie były przestrzegane już w okresie średniowiecznym. Por. A. Borek, *Święcenia duchowieństwa w późnośredniowiecznej Polsce. Praktyka i jej uwarunkowania na przykładzie włocławskich wykazów święceń*, „Studia Źródłoznawcze”, 52 (2014), s. 47, przyp. 14.

³⁰⁸ Szerzej na temat święceń zob. np. F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Kraków 1953, s. 63, 66-67; E. Górski, *Święcenia niższe i wyższe. Studium liturgiczno-historyczne*, Sandomierz 1954; W. Szafranski, *Święcenia w prawie kanonicznym. Studium historyczno-prawne*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959), z. 3-4, s. 233-299, 3 (1960), z. 1-2, s. 215-261, z. 3-4, s. 63-144; M. Hałaburda, *Krakowskie seminarium duchowne (1801-1901)*, Kraków 2007, s. 248-260.

zakończeniu studiów teologicznych. Dotyczyło to również innych współbraci zakonnych, którzy razem z nim byli święceni. Ten konkretny przykład jedynie potwierdza, że w XIX w. ciągle powszechne było udzielanie dyspens od interstycjów. Stanisław Jujeczka podkreśla, że w przypadku dominikanów ta dyspensa była udzielana na podstawie przywileju papieskiego, który Zakon Kaznodziejski wystarał się w Kurii Rzymskiej dla wszystkich swoich członków³⁰⁹. Może zatem na tej podstawie alumni dominikańscy przyjmowali poszczególne święcenia niższe i wyższe w tak krótkim okresie czasu.

Niestety matce neoprezbitera, Gertrudzie Barączowej, nie było dane uczestniczyć w tych uroczystościach, tak przecież ważnych nie tylko dla jej syna, ale również dla niej samej. W okresie studiów teologicznych ona zmarła, co Sadok bardzo przeżył. Po latach zapisał on w *Autobiografii*:

„Był to cios dla mnie wielki, a dlatego właśnie boleśniejszy, że dla niej właśnie chciałem być księdzem, gdyż ona tego pragnęła”³¹⁰.

Warto podkreślić, iż tego samego dnia oprócz Sadoka święcenia kapłańskie przyjął siedmiu jego współbraci zakonnych: Dominik Babicki (Babiński) (1804-1886), Henryk Burdziński (1806-1860), Sebastian Flissowski (1809-1884), Nikodem Glass (1813-1882), Jacek Hrynyszak (1809-1842), Ludwik Kłossowski (1812-1880) i Felicjan Patrycki (1811-1841); z nimi prezbiterat przyjęli również jezuita Aleksander Dzieduszycki (1808-1851)³¹¹ i Placyd Szczepański (1804-1860)³¹² z opactwa cysterskiego w Szczyrzycu, jego *prior regens* w latach 1849-1853³¹³. Dwóch neoprezbiterów, Ludwik Kłossowski i Nikodem Glass, kontynuowało studia teologiczne jeszcze po święceniach, a resztę wysłano do pracy duszpasterskiej³¹⁴.

³⁰⁹ Por. S. Jujeczka, *Wstęp*, [w:] *Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1650-1810/12*, oprac. S. Jujeczka, H. Gerlic, W. Könighaus, Wrocław 2014, s. 61.

³¹⁰ ЛІННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 70.

³¹¹ W 1849 r. opuścił zakon jezuicki i jako ksiądz archidiecezji lwowskiej ob. łac. administrował pojezuickim kościołem św. Piotra we Lwowie (por. S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 5, cz. 2: *Jezuici w Polsce porozbiorowej. 1820-1905*, Kraków 1906, s. 752, 758, 900).

³¹² Por. J.M. Marszalska, W. Graczyk, *Opaci i przeorzy Klasztoru OO. Cystersów w Szczyrzycu od XIII do XX wieku*, Kraków 2006, s. 199; J.M. Marszalska, *Cysterskie szkoły w Szczyrzycu od 1780 roku do lat trzydziestych XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 30 (2013), s. 14.

³¹³ *Catalogus universi Venerabilis Cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopolitanae r. l. pro anno Domini MDCCCXXXIX*, [Leopoli 1839], s. 109-110.

³¹⁴ *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad anno Domini MDCCCXXXIX*, Leopoli 1839, s. 3.

2.2.2. Od Lwowa do Podkamina

Na stałe do Podkamina o. Sadok przybył dopiero w 1856 r., a wcześniej, przez 18 lat swojego kapłańskiego życia przebywał w kilku innych klasztorach, podejmując w nich różne obowiązki: wikariusza (kooperatora) parafii, bibliotekarza klasztornego, magistra braci kleryków, katechety, wykładowcy w studium filozoficzno-teologicznym dla zakonników czy w końcu przeora i administratora parafii.

Pierwszą jego placówką był klasztor lwowski, gdzie powierzono mu stanowisko kooperatora parafii Bożego Ciała i bibliotekarza biblioteki klasztornej³¹⁵. Zapewne biblioteka ta należała do jednej z ważniejszych w prowincji galicyjskiej, niegdyś była największą w prowincji ruskiej, a to ze względu na działające w klasztorze studium generalne³¹⁶. Nie posiadamy informacji o jej stanie w chwili objęcia nad nią pieczy przez Sadoka Barącza³¹⁷. Jak wynika z księgozbioru z 1851 r. (uzupełnianego jeszcze w późniejszych latach) nie pojawiło się wiele nowych pozycji z czasów, kiedy był on bibliotekarzem. Wtedy cały księgozbiór liczył 3181 tomów³¹⁸. Niemal wszystkie książki pochodziły z XVI-XVIII w., wyjątek stanowiły trzy prace Sadoka Barącza: *Pamiętki Miasta Żółkwi* z 1852 r., *Pamiętnik Dziejów Polskich* z 1855 r. i *Żywoty Sławnych Ormian* z 1856 r., które zostały dopisane do katalogu później³¹⁹. Należy zatem wysnuć wniosek, że w pierwszej połowie XIX w. bibliotekarze nie kupowali książek. Dotyczy to także o. Sadoka. Nic więc dziwnego, że żyjący wówczas Antoni Schneider i Stanisław Kunasiewicz niepochlebnie pisali o bibliotece i archiwum w klasztorze Bożego Ciała, jednocześnie podkreślili, że z upadku podniósł je dopiero przeor Dalmacy Ufryjewicz, który rządził klaszturem lwowskim dwukrotnie w latach 1846-1849 i 1872-1879. Wydaje się, że autorzy ci mają na myśli drugą jego kadencję³²⁰. Około 1875 r. księgozbiór biblioteczny liczył do 5 tysięcy druków i 2 tysięcy rękopisów³²¹. Ów rozwój biblioteki miał miejsce w okresie, kiedy o. Sadok od dłuższego już czasu mieszkał w Podka-

³¹⁵ Tamże, s. 3.

³¹⁶ Por. I. Szostek, *Biblioteka dominikanów lwowskich w świetle katalogu z 1776*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 409-465.

³¹⁷ Barącz funkcję bibliotekarza klasztoru lwowskiego pełnił dwukrotnie: w latach 1839-1842 i 1845. Por. W. Gramatowski, *Barącz Wincenty Fereriusz, w zakonie Sadok*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972, s. 35.

³¹⁸ Por. ЦДІАВЛ, Ф. 197, оп. 2, спр. 709, Catalogus Librorum Bibliothecae Conventus G[e]n[era]lis Lepoli[e]nsis S[acri] Ordinis FF. Praedicator[um] confectum Anno Domini 1851.

³¹⁹ Tamże, k. 39v.

³²⁰ A. Schneider, *Przewodnik po Lwowie*, Lwów 1871, s. 50; S. Kunasiewicz, *Eustachy hrabia Tyszkiewicz. Wspomnienie pośmiertne (z portretem E. hr. Tyszkiewicza i podobizną podpisu)*, Lwów 1874, s. 6-7.

³²¹ Por. F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych, tak niegdyś byłych jako i obecnie istniejących w krajach dawną Polskę składających się, a mianowicie: w Królestwie Polskim, Galicyi, W. Ks. Poznańskim i Zachodnich guberniach Państwa Rossyjskiego. Porządkiem abecedłowym miejsc ułożona*, Kraków 1875, s. 43.

mieniu, więc nie miał w nim żadnego udziału³²².

We wrześniu 1839 r. Barącz został profesorem Studiów Biblijnych we wspomnianym już *Studium privatum pro Regularibus Cleris* oraz magistrem studentatu, czyli kleryków dominikańskich. Wyraźnie o tym informował w liście z 23 września 1839 r. do jednego z przeorów, prawdopodobnie o. Piotra Korotkiewicza z klasztoru podkamińskiego. Wspomniał w nim o otrzymaniu nominacji na magistra studentatu (7 września 1839 r.) i o egzaminie na profesora Pisma świętego, złożonym przed konsystorzem metropolitalnym. Przyjęcie stanowiska wychowawcy braci kleryków tłumaczył następująco:

„Przyjąłem ten urząd, ale tylko za grzechy moje, gdyż ja nie pragnąłem, ani pragnąć nie myślę w Zakonie urzędów. Bolesne jest to dla mnie, gdyż przeszłego roku błagałem o dyspensę od pacierzy, przyobiecana mi na rok przyszły, a teraz politycznie pędzony jestem do chóru, i często hebdomadarię trzymać muszę, bo XX. Profesorowie normalni, sami się od tego wyłączają, ja się woli Przełożonych moich sprzeciwiać nie myślę”³²³.

Wiadomo, że urząd mistrza studentatu pełnił trzy lata, aż do chwili asygnaty do nowej placówki³²⁴. Kapituła prowincjalna obradująca 15 września 1840 r. w klasztorze żółkiewskim potwierdziła Sadoka Barącza na tym stanowisku³²⁵. Jak już wspomniałem, zadaniem mistrza braci studentów (kleryków) było dbanie o ich formację zakonną. W jego przypadku miał on dobry wgląd w swoich podopiecznych, gdyż nie tylko mógł obserwować ich wzrost duchowy, ale jako wykładowca – także ich postępy naukowe. Niestety nie posiadamy żadnych świadectw o pełnieniu przez niego tej funkcji. Miejmy nadzieję, że mając doświadczenie swoich magistrów z okresu własnej formacji, nie powiełał tych samych błędów. W roku

³²² W czasie drugiego przeorstwa Ufryjewicza antykwariusz przeorski Erwin Redel (Rödel) (zm. 1876) chciał pozyskać od klasztoru rękopisy i książki na rzecz Biblioteki Czartoryskich w Sieniawie. Działał na polecenie bibliotekarza sieniawskiego Karola Drużewicza (1800-1879), który zamierzał uzupełnić księgozbiór rodziny Czartoryskich o zbiory klasztorne. Zdaniem Redla, Ufryjewicz był nawet gotowy sprzedać duplikatów, ale obawiał się reakcji współbraci zakonnych. W tej sprawie polecił mu napisać do Barącza do Podkamina. Jak się wydaje, Redel nie napisał listu do Podkamina, gdyż wśród adresatów nie ma jego nazwiska. Por. J. Nowak, *Erwin Redel antykwariusz przeworski i jego penetracje bibliotek klasztornych 1871-1876. Przyczynek do dziejów „książkołapstwa” w Galicji*, „Nasza Przeszłość”, 88 (1997), s. 329-353, zwł. 336. Zob. także J. Nowak, Karola Drużewicza bibliotekarza sieniawskiego wyprawy biblioteczne po Kongresówce i Galicji 1860-1879, „Przegląd Humanistyczny”, 38 (1994), nr 3, s. 87-98; A. Fluda-Krokos, „Pamiętnik” Karola Drużewicza jako źródło do badań losów biblioteki puławskiej Czartoryskich, „Niepodległość i Pamięć” 2020, nr 1, s. 263-284. O pozyskiwaniu przez Redla książek dla Biblioteki Książąt Czartoryskich, na przykład z klasztorów bernarsyńskich, zob. A. Fluda-Krokos, *Starodruki z biblioteki klasztornej bernardynów w Przeworsku w zbiorach Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie*, „Hereditas Monasteriorum”, 1 (2012), s. 173-187; też, *Dzieje biblioteki klasztornej oo. Bernardynów w Przeworsku – wstęp do badań*, [w:] *550-lecie klasztoru oo. Bernardynów w Przeworsku (1465-2015)*, red. M. Gęśla, A. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2015, s. 259-285; też, *Stare druki pozyskane do Biblioteki Książąt Czartoryskich z leżajskiego klasztoru oo. Bernardynów w świetle spisu z roku 1875*, „Galicja. Studia i Materiały”, 8 (2022), s. 337-355.

³²³ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), List o. Sadoka Barącza prawdopodobnie do Piotra Korotkiewicza (Lwów, 23 IX1839), s. 2.

³²⁴ APPDKr, Lw 5: *Liber Consiliorum Conventus Generalis Leopoliensis...*, s. 249; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXL*, Leopoli 1840, s. 5; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXLI*, Leopoli 1841, s. 5.

³²⁵ ACPGL, s. 382.

akademickim 1839/1840 pod swoją opieką miał 12 studentów teologii i trzech studentów filozofii, natomiast w roku następnym było ich nieco mniej: siedmiu studiowało teologię i tylko jeden – filozofię. Warto zauważyć, iż większość kleryków, szczególnie w pierwszym roku jego magistrowania, była od niego nawet starsza i to czasami o kilka lat. Niektórych z nich miał on pod swoją opieką tylko przez rok, gdyż w chwili objęcia przez niego urzędu, byli już na ostatnim roku studiów, natomiast dla kilku był magistrem przez dwa lata. Z dosyć sporego grona jego wychowanków warto wymienić wspomnianego już przeora lwowskiego Dalmacego Ufryjewicza, a także prowincjała Franciszka Jarzębińskiego czy wieloletniego duszpasterza na Bukowinie Bonawenturę Drużbackiego³²⁶. Z tym ostatnim Barącz miał wiele trudności w na przełomie lat 40 i 50, kiedy razem mieszkali w Tyśmienicy; Sadok był wtedy przeorem klasztoru, a Bonawentura – katechetą w szkole trywialnej³²⁷.

Ojciec Sadok wraz z objęciem urzędu magistra kleryków automatycznie (*ex officio*) wszedł do rady konwentu lwowskiego. Składała się ona z kilku braci: część z nich wchodziła do niej z racji pełnionego urzędu (właśnie *ex officio*), a pozostali byli wybierani przez wspólnotę klasztorną. Zadaniem rady było wspieranie przeora w rządzeniu klasztorem, wyrażania zgody lub głosu doradczego poprzez głosowanie, ale także nadzorowanie rządów przełożonego. Rada przydzielała również obowiązki w klasztorze i kościele. I tak jako przykład można podać to, że w kwietniu 1839 r. rada konwentu, do której wówczas jeszcze Barącz nie należał, wyznaczyła mu głoszenie kazań wielkanocnych³²⁸.

W cytowanym już liście, adresowanym prawdopodobnie do Korotkiewicza, Barącz pisał również o objęciu stanowiska profesora studiów biblijnych w Instytucie Teologicznym dla Zakonników. Jak się okazuje, wywołało to wielkie niezadowolenie wśród braci w klasztorze lwowskim. Warto oddać głos autorowi tej korespondencji:

„Dnia 7^o Septembr[a] byłem uroczyście instalowany na Professora provisoriae Studium Biblijnego, odbywałem moje prelekcye, to mi tylko niepokoiło, że między Oycami naszymi stałem się przedmiotem zazdrości, zaraz mówiono mi, że Klasztor niepotrzebnie moiey Professury, że XX. Kooperatorowie za mnie pracować nie będą i żeby Konwent mi nie wynagradzał prace moie. Wycierpiawszy pokątney rozmowy dnia 17o tego m[isiąca] powołał mie J. O. X. Arcybiskup ieszcze raz na Examin /więc iuż 3 raz/ przyszedłem do W. X. Kanonika Ostrowskiego tam zastałem X. Goydana X. Kanonika z X. Ski-bińskim, którzy do drugiego przeyszli pokoju X. Kuchawskiego i Zagórskiego od 3 do ½ do 5tey pieczono, smażono mię, nareszcie zagrzmiało „gratulator tibi”, z tym odszedłem i odbywam szkolne prelekcye. Intrygi do tego byli powodem, bo nie wiedzą co mają, za Jankiem robić, ale tak Bóg chciał, a Jego woli nikt się oprzeć nie zdoła”³²⁹.

³²⁶ *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXL*, Leopoli 1840, s. 6; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXLI*, Leopoli 1841, s. 6.

³²⁷ Por.

³²⁸ APPDKr, Lw 5: *Liber Consiliorum Conventus Generalis Leopoliensis*, s. 246.

³²⁹ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), List o. Sadoka Barącza prawdopodobnie do Piotra Korotkiewicza (Lwów, 23 IX1839), s. 1.

Widać, że już w pierwszych latach swojego kapłaństwa spotkał się on z niezrozumieniem i z zazdrością. Od 1 października przestał pełnić obowiązki wikarego parafii, również nie miał już kazań, gdyż nie pozwalały mu na to obowiązki magistra studentatu i wykładowcy Pisma św. dla kleryków zakonnych. Do Korotkiewicza pisał, że jest „przez prześladowanie zupełnie zniechęcony, kiedy sami o dobre imię nie dbają Zgromadzenia, każdy jest obrany z rozumu, który by daremnie siły swoje wyniszczał marnie”³³⁰.

Instytut, w którym Barącz został zatrudniony, był zorganizowany na wzór wydziałów teologicznych. Kandydata na stanowisko profesorskie powoływał cesarz na wniosek dyrektora zakładu, jednak kandydat musiał spełniać określone przez prawo warunki oraz pozytywnie złożyć pisemny i ustny egzamin konkursowy z własnej specjalizacji, który składany był na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Prawo ustalało, że kandydat musiał posiadać obywatelstwo austriackie, mieć skończone studia teologiczne z oceną co najmniej dobrą (pierwsza klasa) ze wszystkich przedmiotów, być wolnym od zarzutów moralnych i politycznych. Zgodę na złożenie egzaminu konkursowego wyrażała nadworna komisja edukacyjna³³¹.

Program czteroletnich studiów był zgodny z regulaminem z 1812 r. obowiązującym w całej monarchii habsburskiej. W pierwszym roku studiów biblijnych alumni słuchali wykładów z archeologii biblijnej, introdukcji do ksiąg Starego Testamentu i egzegezy oraz mieli lektorat z języka hebrajskiego. Klerycy drugiego roku w ramach zajęć biblijnych mieli hermeneutykę biblijną, introdukcję do Nowego Testamentu, egzegezę i język grecki. Od 1823 r. doszły jeszcze wykłady nadzwyczajne o dialektach wschodnich (siryjski, chaldejski i arabski) dla zdolniejszych uczniów. Zajęcia w całości prowadzone po łacinie, dopiero w połowie XIX w. niektóre z nich były wykładane w języku polskim. Jeżeli chodzi o podręczniki, z których korzystał wykładowca i alumni, to należy wspomnieć, iż normował je dekret nadwornej komisji edukacyjnej z 4 kwietnia 1837 r. To właśnie na ich podstawie należało ściśle opierać się na wyładać, każde odstępstwo o nich musiało być uzgodnione wpięrow z dyrektorem studium i zgłoszone władzom wyższym. Opierając się na opracowaniu ks. Henryka Borcza o studium biblijnym w seminarium i instytucie teologicznym diecezji przemyskiej, możemy podać wykaz podręczników, z których korzystali profesorowie Pisma św., w tym zapewne również Sadok Barącz. I tak dla archeologii biblijnej należało korzystać

³³⁰ Tamże.

³³¹ Por. I. Korzeniowski, *Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego*, Lwów 1900, s. 189-194; B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980, s. 429-431; H. Borcz, *Studium biblijne w Seminarium i Instytucie Teologicznym w Przemyślu od roku 1687 do czasów najnowszych*, „Resovia Sacra”, 3 (1996), s. 170, 172.

z podręcznika kanonika regularnego Petrusa Foureriusa (Leopolda) Ackermanna (1771-1835)³³² pt. *Archeologia Biblica*, wydany w Wiedniu w 1826 r.³³³, język hebrajski był prowadzony na podstawie trzeciego wydania *Grammaticae linguae hebraicae* Johanna Jahna (1750-1816)³³⁴ z 1809 r.³³⁵, natomiast języki orientalne: arabski i syryjski – na podstawie dwóch podręczników benedyktyna i orientalistę Andreeasa (Franza Xavera) Oberleitnera (1789-1832)³³⁶ oraz chalcedoński – wspólnego dzieła Jahna i Oberleitnera³³⁷. Podręcznikami do wstępu do ksiąg Starego Testamentu była książka wspomnianego już Ackermanna *Introductio in Libros Sacros Veteris Foederis. Usibus academicis accomodata* z 1825 r.³³⁸ Hermeneutykę biblijną nauczano w oparciu o *Institutio Interpretis sacri* austriackiego benedyktyna Gregora Ferdinanda Mayera (1754-1820) z 1789 r.³³⁹ W Instytucie Teologicznym diecezji przemyskiej w przypadku zajęć z introdukcji do ksiąg nowotestamentowych profesorowie korzystali z własnych skryptów³⁴⁰. Możliwe, że nie było specjalnych podręczników. Czy podobnie mogłoby być u Barącza. Nie zachował się żaden jego skrypt do zajęć z zakresu studiów biblijnych. Nie jest też wykluczone, że dla potrzeb wykładowych Barącz korzystał również z *Comendium hermeneticae generalia librorum Veteris et Novi Foederis*, opracowanego przez bazylianina Floriana Kudrewicza (1766-1834)³⁴¹, profesora Nowego Testamentu na Uniwersytecie Krakowskim³⁴². Niestety zarówno w środowisku lwowskim, jak

³³² Por. W. Seback, *Ackermann, Leopold*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 1, Leipzig 1875, s. 38.

³³³ F. Ackermann, *Archeologia Biblica breviter exposita*, Viennae 1826.

³³⁴ Zob. K. Werner, *Jahn, Johann*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 13, Leipzig 1881, s. 665–667; A. Mackerle, *Johann Jahn, katolický biblista i orientalista doby osvícenství*, „*Studia Theologica*”, 14 (2012), č. 2, s. 29-55.

³³⁵ J. Jahn, *Grammaticae linguae hebraicae*, Vienne 1809 (wyd. 3).

³³⁶ A. Oberleitner, *Chrestomathia arabica una cum glossario arabico-latino*, t. 1-2, Viennae 1823–1824, Viennae 1824; tenże, *Chrestomathia syriaca una cum glossario syriaco-latino*, t. 1-2, Viennae 1826–1827. Szerzej na jego temat zob. np. C.G.A. Siegfried, *Oberleitner, Andreas*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 24, Leipzig 1886, s. 95–96; C. Rapf, *Oberleitner, P. Andreas (Franz) (1789–1832), Orientalist und Theologe*, [w:] *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Band 7, Wien 1978, s. 188.

³³⁷ *Joannis Jahn Elementa aramaicae seu chaldaeo - syriacae linguae latine reddita et nonnullis accessionibus aucta ab Andrea Oberleitner*, Viennae 1820. Por. E. Nestle, *Brevis linguae Syriacae grammatica, litteratura, chrestomathia, cum glossario*. In usum praelectionum et studiorum privatorum, Carolsruhae-Lipsiae 1881, s. 9 (nr 129). Jak sam tytuł wskazuje, jest to przerobiona praca Johanna Jahna, pt. *Joh. Jahn, aramaische oder chaldäische und syrische sprachlehre für anfänger*, Wien 1793.

³³⁸ F. Ackermann, *Introductio in libros sacros veteris foederis*, Viennae 1825. Było to poprawione od błędów dzieło Johanna Jahna o tym samym tytule.

³³⁹ G. Mayer, *Institutio interpretis sacri*, Vindobonae 1789. Szerzej o jego twórczości naukowej zob. np. M. Niederkorn, *Gregor Ferdinand Mayer (1754-1820) – Schriftgelehrsamkeit an der Schwelle zur historisch-kritischen Exegese*, [w:] *Universität und Kloster. Melk als Hort der Wissenschaftspflege im Bannkreis der Universität Wien – fruchtbarer Austausch seit 650 Jahren*, hrsg. E. Bruckmüller, M. Niederkorn, Melk 2016 (*Thesaurus Mellicensis*, 3), s. 223-229.

³⁴⁰ Por. H. Borcz, *Studium biblijne w Seminarium i Instytucie Teologicznym w Przemyślu*, s. 171-172.

³⁴¹ Zob. A. Bruździński, *Florian Filemon Kufrewicz (1766-1834)*, [w:] *Złota księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, red. S. Piech, Kraków 2000, s. 278-282.

³⁴² F. Kudrewicz, *Compendium hermeneuticae generalia librorum Veteris et Novi Foederis*, Kraków 1817. Była to polska wersja podręczników Jahna i Ackermanna.

i innych ważniejszych miast galicyjskich, a nawet w dwóch pozostałych dzielnicach rozbiorowych dawnej Rzeczypospolitej nauki biblijne w ogóle się nie rozwijały. Nie było żadnych ważniejszych autorów, jedynie wydawcy znanych już podręczników, głównie związanych z Wiedniem. W samym Lwowie przez całe XIX stulecie wykładano według józefińskich podręczników, a tamtejsza bibliistyka cechowała się zachowawczością i nastawieniem pragmatycznym, pozanaukowym. Dlatego też, jak zauważa benedyktyn Piotr Włodyga, „nie powstały oryginalne prace badawcze, nie prowadzono prac ściśle biblijno-naukowych”³⁴³. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że właśnie taką postawą cechowały się także zajęcia prowadzone przez Sadoka Barącza.

W 1841 r. o. Sadok otrzymał asygnatę do klasztoru w Żółkwi, w dawnym mieście rodowym rodziny Żółkiewskich, a następnie Sobieskich. Powodem opuszczenia Lwowa – jak sam wspomina – była choroba oczu, na którą zapadł³⁴⁴. Na nowym miejscu schorowany zakonnik był kaznodzieją i katechizował w szkole normalnej (*Normalschule*), którą prowadzili tamtejsi dominikanie. Tak było przez trzy lata. W roku 1844 lub 1845 do tego doszły jeszcze obowiązki subprzeora klasztoru³⁴⁵. Zadaniem subprzeora było zastępowanie przeora podczas jego nieobecności, a także pomaganie mu w zarządzaniu klasztorem, ponadto z urzędu zasiadał on w radzie klasztoru.

Właśnie w tym okresie przyszły do niego smutne wiadomości o śmierci dwóch najbliższych mu osób – najpierw siostry Petroneli Pauliny, a kilka miesięcy później – ojca. To doprowadziło do załamania się jego stanu zdrowia, już i tak nadwątlonego; zachorował na tyfus i zapalenie wątroby³⁴⁶. Władze zakonne przeniosły go do klasztoru lwowskiego. W autobiografii podkreślił, iż za tym stały „intrygi” przeora żółkiewskiego³⁴⁷. Tam Sadok

³⁴³ P. Włodyga, *Kiedy Biblia milczała? Biblijne podstawy analiz literatury XIX wieku*, [w:] *Biblia w literaturze polskiej. Romantyzm – pozytywizm – Młoda Polska. Konferencja naukowa. Organizator: Katedra Historii Literatury Instytut Filologii Polskiej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego, Pracownia Badań nad Biblią i Religią w Literaturze Polskiej XIX i początku XX wieku. Gdańsk, 26 października 2012 roku*, red. M. Kaczmarek, Gdańsk 2013, s. 351. Szerzej o nauce biblijnej i podręcznikach zob. L. Stachowiak, *Rozwój nauk biblijnych w XIX i początkach XX wieku (z ogólną charakterystyką okresu międzywojennego)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 31-66; M. Wolniewicz, *Spór o metodę nauczania Pisma Św. w polskich uczelniach teologicznych XIX wieku*, „Collectanea Theologica”, 47 (1977) nr 3, s. 61-72.

³⁴⁴ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70.

³⁴⁵ *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXLII*, Leopoli 1842, s. 7; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXLIII*, Leopoli 1843, s. 8; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] ad annum Christi MDCCCXLIV*, Leopoli 1844, s. 8; *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioeceseos Leopolitanae, r. l. pro anno Domini MDCCCXLIV*, Leopoli 1844, s. 125; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini MDCCCXLV*, Leopoli 1845, s. 13.

³⁴⁶ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70.

³⁴⁷ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2r-v; *Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 70 (wydawca autobiografii zamiast słowa „intrygi” dał słowo „zabiegi”).

wrócił do wykładania Pisma św. w studium dla zakonników, do pracy w bibliotece i na stanowisko wikarego parafii³⁴⁸. Wiadomo, że asygnata do klasztoru lwowskiego nastąpiła 27 sierpnia 1845 r., o czym pismem z 3 września tego roku ówczesny prowincjał Leon Ulanowski informował konsystorz Metropolitalny ob. łac. we Lwowie³⁴⁹.

Pobyt Barącza we Lwowie nie był długi. Jeszcze w marcu 1846 r. został wysłany do Borku Starego koło Rzeszowa. Zapewne musiał już czuć się znacznie lepiej, aby mógł objąć urząd przełożonego w nowym klasztorze. Dominikanie boreccy prowadzili sanktuarium maryjne. Zresztą później Barącz poświęcił jedną ze swoich licznych prac tamtejszemu klasztorowi. To właśnie w niej znajdziemy nieco autobiograficznym zapisów z tego czasu:

„Dnia 19. marca objąłem zarząd przeorstwa wobec ludu zdemoralizowanego tak zwaną Rabaczą. Czasy były przykre. Zwiększone atoli widokiem przerażającym, pobyt mój w Borku boleśnym czyniły. Pod oknami miałem świeżą mogiłę O. Przeora, a w oddaleniu może jakich czterysta kroków szubienicę, którą Rząd wystawić kazał w Kielnarowej w celu powstrzymania szerzącego się między ludem komunizmu. Wreszcie nędza i niedostatek między ludem wyczerpały zapasy klasztorne, gdyż trzeba było ratować poddanych. Z drugiej zaś strony długi mocno mi dokuczały, których w całości z dochodów potocznych zaspokoić nie mogłem. Nieuniknione te niepowodzenia znosiłem cierpliwie w nadziei lepszej przyszłości. Dnia 2. kwietnia przyjmowałem O. Leona Ulanowskiego prowincjała w czasie jego wizyty kanonicznej. Zrobiłem wykazy zapisów funduszowych. Zająłem się też składki zbieraniem w celu postawienia Organów w kościele”³⁵⁰.

Barącz na urzędzie przełożonego zastąpił Antoniego Góralika, który swój urząd pełnił przez trzy lata. Niestety rok 1846 r. szczególnie w diecezji przemyskiej, jak i w tarnowskiej, przyniósł rabację chłopską, której ofiarą stawali się także duchowni. Miejscowi chłopci, niechętni właścicielom ziemskim, przeciwstawiali się tym, którzy zamierzali wziąć udział w powstaniu. Z racji, iż z ziemiaństwem często związane było duchowieństwo, tak więc niejednokrotnie ono również stawało się ofiarą rabacji. Przeor borecki, Góralik, nie przeżył tej zawieruchy. Jak podkreśla Barącz, „przerażony ruchami przewrotowymi zapadł na tyfus i dnia 28. lutego 1846 roku obok kościoła został pochowany”³⁵¹. Barącz nie został przeorem, gdyż takowego wybierała wspólnota, został jedynie mianowany wikariuszem klasztoru³⁵². Można z tego wnioskować, iż w zamyśle władz prowincjalnych okres ten był tylko przejś-

³⁴⁸ *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini MDCCCXLVI*, Leopoli 1846, s. 12.

³⁴⁹ APPDKr, Pg 26, Pismo prowincjała Leona Ulanowskiego do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. z 3 IX 1845 r.

³⁵⁰ S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878, s. 81-82; por. także F. Kiryk, S. Mateszew, *Tyczyn w okresie rozbiorów i niewoli (1772-1918)*, [w:] *600 lat Tyczyzna (1368-1968)*, red. T. Kowalski, Rzeszów 1973, s. 88; J. Konkol, *Ojciec Sadok Wincenty Barącz (1814-1892)*, „Głos Tyczyński”, 2017, nr 2, s. 17.

³⁵¹ S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, s. 81.

³⁵² Por. B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), Pismo Kurii Prowincjalnej dominikanów do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu (Lwów, 8 III 1846). Nic więc dziwnego, że nie ma go w wykazie przełożonych klasztoru w latach 1676-1874 (por. APPDKr, BSt 35, Series Superiorum Conventus Borocensis Ordinis Praedicatorum). Pojawia się natomiast pod rokiem 1846 r. w wykazie braci mieszkających w tym klasztorze w latach 1676-1876 (por. tamże, *Sequentes Sacerdetes habitabant in hoc Conventu*). Wynika z niego, że wówczas on sam mieszkał w klasztorze.

ciowy, do czasu dokonania wyboru nowego przeora. Zapewne tę świadomość miał również tytułowy bohater, jednak mimo tego, postanowił zająć się niektórymi sprawami, które jego zdaniem były pilne. Jak sam zapisał w zacytowanym powyżej fragmencie, sporządził spis funduszy klasztornych, jak również rozpoczął zbieranie składek na organy. W Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów udało się znaleźć zaledwie jeden dokument, który Barącz jako przełożony wystosował do kurii diecezjalnej w Przemyślu dnia 9 kwietnia 1846 r.³⁵³ Zaledwie dwu- lub trzymiesięczny pobyt w Borku nie pozwolił na rozwinięcie skrzydeł. Jego następcą został Wacław Góralik. W ciągu jednego roku Barącz zdołał mieszkać we Lwowie, następnie w Borku Starym, a potem w Tyśmienicy. Nic więc dziwnego, iż w schematyzmach (katalogach) prowincji galicyjskiej dominikanów nie ma żadnej informacji o jego pobycie w klasztorze boreckim.

Do Tyśmienicy trafił on w drugiej połowie 1846 r. Dnia 20 sierpnia reprezentował on klasztor tyśmienicki na kapitule prowincjalnej we Lwowie jeszcze jako elekt³⁵⁴. Znał już miasteczko, mieszkało w nim bowiem wiele rodzin ormiańskim (w tym także noszące jego nazwisko, może nawet należeli do jego rodziny). Nie jest wykluczone, że jako dziecko miał także okazję poznać klasztor dominikański. Tamtejszą wspólnotą dominikańską kierował przez pięć lat³⁵⁵.

W autobiografii Barącz wspomniał, że w okresie Wiosny Ludów był prezesem Rady Narodowej i sędzią pokoju w Tyśmienicy. Warto bowiem pamiętać, że w tym czasie doszło do zrywu niepodległościowego zarówno żywiołu polskiego, jak i ruskiego (ukraińskiego) w Galicji, które dążyły do uzyskania autonomii, jaką miały Węgry. Wpierw doszło do utworzenia Centralnej Rady Narodowej we Lwowie, w której zasiadało wielu duchownych, w tym dwóch dominikanów – ówczesny prowincjał Piotr Korotkiewicz i przeor lwowski Dalmacy Ufryjewicz. Potem zaczęły powstawać Obwodowe Rady Narodowe, a wraz z nimi także i filialne. W procesie tworzenia tych ostatnich dużą rolę odegrali duchowni, zwłaszcza proboszczowie. Niestety nie udało mi się znaleźć źródeł, które pozwoliłyby poznać działalność polityczną i patriotyczną Sadoka Barącz, jako członka powiatowej rady narodowej i sędziego pokoju. Jak podkreśla Marian Stolarczyk, to właśnie wchodzący w skład lokalnych rad narodowych duchowni – zgodnie z zaleceniami Centralnej Rady Narodowej we

³⁵³ APPDKr, BSt 61, bez paginacji.

³⁵⁴ ACPGL, s. 389.

³⁵⁵ *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini MDCCCXLVII*, Leopoli 1847, s. 14; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini MDCCCXLVIII*, Leopoli 1848, s. 14; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini communi MDCCCL*, Leopoli 1850, s. 41. Należy dodać, iż schematyzmy z lat 1850-1878 są wydawane wraz z *Directorium Divini Officii recitandi juxta ritum Sacri Ordinis Praedicatorum*, jako druga część całości.

Lwowie – organizowali uroczystości patriotyczne, podczas których wygłaszali kazania szerzące ideę odrodzenia państwa polskiego, sławiące jego dawną wielkość i zachęcające do wytrwania na wybranej drodze. Ponadto z ambony zachęcali do wybierania na posłów ludzi inteligentnych i myślących w duchu demokratycznym i patriotycznym. Jako sędziowie pokoju i sędziowie polubowni duchowni starali się rozwiązywać konflikty pomiędzy dworem a wsią, do których dochodziło przede wszystkim na tle wykorzystania serwitutów i ściągania zaległości pańszczyźnianych przez właścicieli ziemskich³⁵⁶.

Zaangażowanie w sprawę narodową zmusiło Barącza do rezygnacji z funkcji przeora i do ucieczki z Tyśmienicy przed represjami. W *Autobiografii* pisał:

„[...] rozumie się, że to panowanie moje było bardzo krótkie, gdyż powstała reakcja, a przewodców szalenie ścigano. Musiałem zrezygnować z przeorstwa w r. 1851, a przyjmując profesurę nauk biblijnych we Lwowie”³⁵⁷.

Asygnata Barącza do klasztoru lwowskiego miała miejsce 6 października 1851 r., aby ponownie objąć posadę wykładowcy Pisma św. w instytucie teologicznym dla zakonników³⁵⁸. Na kapitule wyborczej, która miała miejsce 23-25 czerwca 1852 r. we Lwowie, został wybrany na jednego z czterech skrutatorów, ponadto wybrano go na IV definitora, dzięki któremu wchodził w skład rady prowincji³⁵⁹. Stąd też wraz z prowincjałem i innymi definitorami złożył podpis pod aktami kapitulnymi³⁶⁰. W tym okresie lwowskim niemal całkiem stracił głos, nie mógł śpiewać Mszy świętych, głosić kazań. W autobiografii z bólem o tym wspominał:

„Ojcowie wcale z tego nie byli kontenci, mówili, że pracować nie chcę, co mnie tak ubodło, że jako człowiek uczuciowy, rozchorowałem się na zupełne rozstrojenie nerwów. Gdy nic mi pomóc nie mogli, powiedzieli, że kompletnie zwariowałem”³⁶¹.

W katalogach dominikańskiej prowincji Galicji i Lodomerii z 1853 i 1854 r. podane jest, że posiadał wówczas tytuł kaznodziei generalnego i że był definitorem³⁶². W 1855 r. brał udział w kolejnej kapitule prowincjalnej, obradującej w klasztorze lwowskim. Wówczas

³⁵⁶ M. Stolarczyk, *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego w galicyjskiej Wiośnie Ludów. Próba charakterystyki*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicji. Zbiór studiów*, red. W. Wic, Kraków 1999 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 267), s. 66, 70.

³⁵⁷ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2v; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 70-71.

³⁵⁸ APPDKr, Pg 26, Pismo prowincjała Leona Ulanowskiego do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. z 13 X 1851 r.; por. także *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini communi MDCCCLII*, Leopoli 1852, s. 36.

³⁵⁹ ACPGL, s. 396, 399; APPDKr, Pg 60: Rozporządzenia prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego od Roku 1848-1889, s. 26.

³⁶⁰ ACPGL, s. 403.

³⁶¹ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 2v; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 70.

³⁶² *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro anno Domini communi MDCCCLIII*, Leopoli 1853, s. 37; *Schematismus Provinciae S. Hyacinthi [...] pro Anno Domini communi MDCCCLIV*, Leopoli 1854, s. 5.

ponownie został wybrany na definitora. Z akt tej kapituły wiadomo, że nadal był profesorem Pisma świętego³⁶³. Tak więc, w instytucie tym wykładał przez około 10 lat (1839-1841, 1845-1846, 1851-1855)³⁶⁴.

Na wspomnianej właśnie kapitule prowincjalnej definitorzcy, do grona których sam przecież należał, wytypowali go na przeora klasztoru w Jarosławiu³⁶⁵. W następujący sposób ojcowie kapitulni, wśród nich sam Barącz, uzasadnili swą decyzję:

„Ad excitandum et renovandum spiritum vitae religiosae statutum est, ut gestae Ordinis nostri, praecipue autem provinciae Russiae in unum conscribantur opus, et pro decore Ordinis typis praesae posteritati tradantur. Officium hoc exorandae historiae Ordinis commissum est historiographo nostro p. Sadoco Barącz, qui propter diuturnam et gravem infirmitatem hactenus relegatur ad conventum Jaroslaviensem, ubi prosperiori aeri expositus, Deo adiuvante forsitan ad pristinum redidit statum, et suo studio et labore gloriam Oridnis nostri promovebit”³⁶⁶.

Z tego zapisu wynika, że z jednej strony wysłanie Sadoka do Jarosławia miało służyć poprawie jego wątłego zdrowia, ale także studiowaniu i przygotowaniu pracy na temat historii zakonu dominikańskiego w Galicji. Odpowiedni dokument powołujący Barącza na urząd przeora klasztoru jarosławskiego został wystawiony przez prowincjała Leona Ulanowskiego 21 czerwca 1855 r.³⁶⁷ Wydaje się jednak, że Barącz w ogóle nie dotarł do Jarosławia, a na pewno nie objął przeorstwa w tamtejszym klasztorze. W dokumencie powołującym go na ten urząd, który znajduje się w papierach po Barączu, zostały poczynione zmiany, które wyraźnie wskazują, że Sadok zrezygnował z tego urzędu. W jego miejsce na urząd przeora jarosławskiego został powołany Idzi Wojda. Nic więc dziwnego, że w swojej autobiografii Barącz nic nie wspomniał o tym mieście³⁶⁸.

³⁶³ ACPGL, s. 405-406.

³⁶⁴ Franciszkański historyk, o. Damian Synowiec podaje, że Barącz wykładał w Instytucie w latach 1839 i 1851-1854, co daje razem zaledwie pięć lat. Ks. Stanisław Piech natomiast nieco błędnie pisze, że dominikanin uczył w latach 1841-1855; wtedy wykładałby aż 14 lat. Por. J.D. Synowiec, *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*, s. 446; S.L. Piech, *Studium teologiczne dla zakonników w Galicji 1824–1890*, „Przegląd Kalwaryjski”, 15 (2011), s. 255.

³⁶⁵ ACPGL, s. 407.

³⁶⁶ Tamże, s. 408. Akta z tejże kapituły zostały podpisane przez prowincjała i definitorów, w tym samego Barącza, 23 VI 1855 r.

³⁶⁷ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), Pismo prowincjała Leona Ulanowskiego mianującego Sadoka Barącza przeorem klasztoru jarosławskiego (Lwów, 21 VI 1855).

³⁶⁸ Wśród przeorów jarosławskich nie wymienia go także ks. Jakub Makara. Por. APPDKr, Js 4, Series ARDD FrFr Priorum Conventus Jaroslaviensis Ordinis Patrum Praedicatorum ab ejus ad hanc Aedem Beatissimae Virginis Mariae Dolorosae Thaumaturgae Introductione Jaroslaviae die 31 Decembris 1941 Jacobus Makara catecheta et pro nunc decanus Jaroslaviensis et cathalogi personarum eiusdem Conventus ad an[nno] 1954; APPDKr, Js 165, Series A R D D Fr Fr Priorum Conventus Jaroslaviensis Ordinis Patrum Praedicatorum ab ejus ad hanc Aedem Beatissimae Virginis Mariae Dolorosae Thaumaturgae Introductione, elaboravit Jacobus Makara, 1777–1941.

2.2.3. Okres podkamiński

Co takiego miało wpływ na zmianę decyzji Barącza, a zarazem na dalsze jego życie? Otóż dotychczasowy przeor podkamiński Wincenty Bełzowski (1798-1855), który brał udział w kapitule prowincjalnej we Lwowie, trzy dni po jej zakończeniu (26 czerwca) zmarł na cholera azjatycką w wieku 57 lat³⁶⁹. Jego śmierć sprawiła, że na urządzie przeorskim w klasztorze w Podkamieniu zrobił się *vacat* i zapewne szukano kandydata, który mógłby go objąć. Zasugerowano go m.in. Barączowi, podkreślając, że tam łatwiej będzie mógł się kurować. Tak sam o tym zapisał w kronice klasztoru podkamińskiego:

„O. Przeor [tj. Bełzowski – M.M.] wybrał się na kapitułę do Lwowa, na której dnia 22 czerwca O. Leona Ulanowskiego obrano prowincjałem. Potem przyłączył się do orszaku wprowadzającego Franciszka Józefa Cesarza Austrii do Lwowa. Nareszcie rozciekawiony mimo zamięłowania samotności poszedł w sobotę wieczorem z drugimi ojcami na wysoki zamek, by się przypatrzeć iluminacji i precudnym fajerwerkom, które tamże i na wzgórzu św. Jerzego palono. Właśnie wtedy cholera azjatycka we Lwowie strasznie grasowała, natłoku ludzi zaczerpnął O. Przeor zaród tej strasznej choroby, którego skutki, gdy tylko przyszedł do klasztoru wnet ukazały się. Nazajutrz już był bez władzy, mimo zabiegów doktorów Ziębickiego, Wereszczyńskiego i Schretera homeopaty, dnia 26 czerwca zaopatrzony świętymi sakramentami, przeniósł się do wieczności i zakończył swe kłopotliwe i pracowite życie. Ciało jego natychmiast wyniesiono do powszechnego szpitala Pijarami zwanego, skąd potem wszystkie zakony wyprowadziły na Cmentarz Łyczakowski. Będący wtedy we Lwowie profesorem nauk biblijnych, a do tego jeszcze ciężką złożony niemocą; radzono mi, żebym dla poratowania zdrowia wyjechał ze Lwowa i przyjął przeorstwo podkamenieckie. Ledwie żyw przybyłem do Podkamienia i zająłem się najprzód uporządkowaniem aktów klasztornych, które leżały w największym nieładzie”³⁷⁰.

Można przypuszczać, że dodatkowym argumentem za przyjęciem tego urzędu było również to, że w klasztorze podkamińskim znajdowała się bogata biblioteka, z której zbiorami Barącz miał okazję się zapoznać jeszcze jako nowicjusz. Jak się okazuje, to właśnie dzięki znajdującym się w niej manuskryptom, starym drukom i książkom mógł zajmować się badaniami historycznymi³⁷¹.

Do Podkamienia Sadok Barącz przybył zapewne jeszcze w końcu czerwca 1855 r. Ostatniego dnia tego miesiąca prowincjał Ulanowski informował Konsystorz Metropolitalny we Lwowie o objęciu przez Barącza urzędu przeora klasztoru podkamińskiego³⁷². 3 lipca metropolita lwowski abp. Łukasz Baraniecki (1798-1958)³⁷³ zatwierdził tę nominację³⁷⁴. Już

³⁶⁹ ACPGL, s. 409.

³⁷⁰ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 61-62.

³⁷¹ Por. E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa-Kraków 1927, s. 72-73.

³⁷² APPDKr, Pg 26, Pismo prowincjała Leona Ulanowskiego do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. (Lwów, 30 VI 1855); por. także APPDKr, Pg 13/7: *Gestions=Protocoll des Dominicaner Ordens Provincialats vom Iten Jänner 1853 bis 7 März [1]857*, s. 62. Prowincjał dominikanów galicyjskich dwukrotnie informował również Konsystorz Biskupi w Przemyślu (por. APPDKr, Pg 26, Pisma prowincjała Leona Ulanowskiego do Konsystorza Biskupiego w Przemyślu z 30 VI i 18 VIII 1855).

³⁷³ Zob. T. Długosz, *Baraniecki Łukasz (1798–1858)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 271–272.

³⁷⁴ APPDKr, Pg 36/2, Pismo abp. Łukasza Baranieckiego do prowincjała dominikanów Leona Ulanowskiego (Lwów, 3 VII 1855).

14 sierpnia jako przeor gościł arcyksięcia Karola Ludwika (1833-1896), młodszego brata cesarza austriackiego Franciszka Józefa (1830-1916). Wtedy też podjął się uporządkowania archiwum klasztornego. W kronice zamieścił swoje spotkanie z hrabią Aleksandrem Baworowskim (1826-1894)³⁷⁵, które miało miejsce w okresie porządkowania zbiorów:

„W toku tej ciężkiej pracy miałem nieprzyjemne odwiedziny młodego pana hrabiego Aleksandra Baworowskiego wymuskanego i wylizanego arystokraty. Spodobał mu się Rękopism ładnie pisany O. Wawrzyńca Kałuskiego pod tytułem: «Dalsze dzieje» Księga ta niezmiernie ważna już jako pamiętnik klasztoru, już jako pogląd krytyczny na dzieje Panowania Stanisława Poniatowskiego króla polskiego. Otóż tedy młode Hrabiatko pragnęło ten Rękopism na wieczne oddanie wypożyczyć. Oparłem się tej pańskiej zachciance dowodząc, że jestem stróżem odpowiedzialnym majątku klasztornego, że rzeczona księga po za mury klasztoru wyjść nie powinna. Ofiarowałem mu wszakże stół, stancję i wszelkie przybory do pisania bezpłatnie, żeby sobie jeżeli mu na tym zależy przepisał dzieło O. Kałuskiego. Pan Hrabia atoli z wielką indignacją odrzuciwszy moją propozycję i stawszy się nieubłaganym wrogiem moim, sam z początku czernił mię po Gazetach, potem namówił pismaków trzymających się klamki Panów, żeby zjadliwie krytykowali dzieła moje drukiem ogłoszone. Jakoż rozpoczął się karnawał pamfletów na wielką niekorzyść i stratę moją. Którą to krzywdę z wytrwałą ponosiłem cierpliwością»³⁷⁶.

Barącz bardzo szybko zrezygnował z pełnienia urzędu przeorskiego. Miało to miejsce pod koniec roku 1855. Prowincjał Ulanowski informował o tym lwowski Konsystorz Metropolitalny ob. łac. w piśmie z 12 grudnia tego roku³⁷⁷. W monografii o klasztorze w Podkamieniu sam Barącz zaznaczył, że „nie czując w sobie tyle sił fizycznych do dźwignia tak wielkiego ciężaru” podziękował braciom za życzliwość i złożył dymisję³⁷⁸. Podobnie zapis dokonał w kronice klasztornej, w pierwszym wpisie pod rokiem 1856:

„Obliczywszy się z siłami fizycznymi, przekonałem się że nie będę mógł dalej dźwigać taki ciężar, przeto by nie stać się niedołęstwem swym przyczyną jakiej szkody klasztoru, podziękowałem Ojcom za ich życzliwość i złożyłem przełożeniu. Na miejsce moje przybył przy końcu Stycznia O. Franciszek Jarzębiński nauczyciel szkoły głównej ze Lwowa. Odtąd w zaciszu pracując i tak wiele łask doznając od moich Przełożonych, byłem naocznym świadkiem wielu przygód miejsca tutejszego, których wierny opis podaje»³⁷⁹.

Nie znaczy to, że w późniejszych czasach Barącz nie pełnił ważnych oficjów (urzędów) w klasztorze podkamieńskim. Już 6 kwietnia 1856 r. rada klasztoru powierzyła mu obowiązki bursarza, co ze strony braci – jak sam podkreślał – świadczyło o zaufaniu, którym był przez nich darzony. Zadaniem bursarza było opiekowanie się kasą klasztorną i przygotowywanie rachunków dla rządu. Ponadto do jego obowiązków dołączono urząd *procuratoris causarum conventus* oraz nadzór nad archiwum klasztornym. W nomenklaturze zakonnej

³⁷⁵ Szerzej o nim zob. np. *Baworowski Wiktor (1826–1894)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 368-370; A. Chamera-Nowak, *Zarys problematyki dotyczącej biblioteki fundacji Wiktora hr. Baworowskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 18/19 (2008), s. 55–64; M. Eberharter, *Wiktor hr. Baworowski. Bibliofil i tłumacz*, „Rocznik Przekładoznawczy”, 12 (2017), s. 101-116.

³⁷⁶ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 62-63.

³⁷⁷ APPDKr, Pg 36/1, Pismo prowincjała Leona Ulanowskiego do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. we Lwowie (Lwów, 12 XII 1855).

³⁷⁸ S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870, s. 326.

³⁷⁹ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 64.

prokuratora określa się również mianem syndyka. Jest to osoba odpowiedzialna za sprawy gospodarcze klasztoru; na tym odcinku wspiera on przeora w administrowaniu klasztoru. Wiadomo, że urząd ten o. Sadok pełnił jeszcze później, w latach 1874-1891³⁸⁰. Wiele pisanych przez niego dokumentów w sprawach klasztornych zachowało się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie korespondencji klasztoru podkamińskiego z Namiestnictwem Galicyjskim i Prokuratorią Finansową³⁸¹. Niektóre z nich jako syndyk klasztoru podpisywał razem z przeorem. Podobne pisma znajdują się również w Archiwum Prowincji Polskiej Dominikanów w Krakowie³⁸².

Barącz był również subprzeorem klasztoru. W kronice klasztornej pod rokiem 1861 zapisał, że mimo jego dwukrotnej rezygnacji „prowizorium godności podprzeora” trwało sześć lat³⁸³. Pełnił go chociażby za rządów przeorów Franciszka Jarzębińskiego i Dalmacego Ufryjewicza³⁸⁴, Antoniego Siarkiewicza (1834-1883), Nikodema Glassa i Piotra Sanojcy,

³⁸⁰ *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1862*, Leopoli 1861, s. 13; *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXV*, Leopoli 1864, s. 5; *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXVI*, Leopoli 1865, s. 8; *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXVII*, Leopoli 1866, s. 11; *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXVIII*, Leopoli 1867, s. 8; *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXXIV*, Leopoli 1873, s. 3; *Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in regno Galiciae austriacae et M.D. Cracoviensi pro anno 1875*, Leopoli 1874, s. 6; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1876*, Leopoli 1875, s. 7; *Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in regno Galiciae et M.D. Cracoviensi pro anno 1877*, Leopoli 1876, s. 87; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1878*, Leopoli 1877, s. 12; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1880*, Leopoli 1879, s. 15; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1881*, Leopoli 1880, s. 15; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1882*, Leopoli 1881, bez paginacji (rękopis); *Schematismus Patrum et Fratrum Sacris Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae pro Anno Domini 1883*, Leopoli 1882, s. 11; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1884*, Leopoli 1883, s. 11-12; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] in Regno Galiciae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1885*, Leopoli 1884, s. 16; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] in Regno Galiciae et Lodomeriae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1886*, Leopoli 1885, s. 16; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1887*, Leopoli 1886, s. 17; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1888*, Leopoli 1887, s. 18; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1889*, Leopoli 1888, s. 18; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1890*, Leopoli 1889, s. 19; *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro Anno Domini 1891*, Leopoli 1890, s. 19; *Catalogus Universi Venerabilis Cleri [...] pro Anno Domini MDCCCXCI*, Leopoli 1891, s. 164.

³⁸¹ Zob. np. ЦДІАУЛ, Ф. 146, оп. 84, спр. 2313, к. 99r-v, спр. 2326, к. 82r-90v, спр. 2319, к. 53r-54v, спр. 2320, к. 69.

³⁸² Por. APPDKr, Pg 36/2: Sprawy Klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu, 1833 – 1925, passim (są tam pisane przez niego kontrakty, które podpisywał przeor Antoni Siarkiewicz w latach 70. XIX w.).

³⁸³ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 81; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 55.

³⁸⁴ Z czasów przeorstwa Dalmacego Ufryjewicza pochodzi obraz przedstawiający dominikanów, którzy wówczas mieszkali w klasztorze podkamińskim. Tam też został sportretowany Sadok Barącz, który wówczas był subprzeorem. Zresztą sam on o nim wspomina w prowadzone przez siebie kronice klasztornej, kiedy mówił o pracach lwowskiego malarza Marcina Jabłońskiego (1801-1876), wykonane dla kościoła i klasztoru w Podkamieniu. O obrazie zapisał: „Malował też portrety wszystkich Ojców podówczas klasztorze znajdujących olejno na płótnie w jednym obrazie, a mianowicie: O. Przeor Ufryjewicz siedzi na krześle z papierem w ręce; obok niego siedzę ja z książeczką w ręce, za mną stoją O. Antoni Siarkiewicz i braciszek Sebastian Jadanowski, po drugiej stronie siedzi O. Jan Skałuba, nad nim stoi osiwiwały O. Jordan Zarośliński, młodszy O. Apolinary

a więc od 1856 do 1863 r., a następnie w latach 1865-1868 i 1878-1887. Warto podkreślić, iż subprzeor był jakby zastępcą przeora, a w chwili wakatu na urzędzie przeorskim, to właśnie subprzeor stawał się przełożonym – tzw. subprzeorem *in capite*, do czasów wyboru i instalacji nowego przeora. Przez krótki czas, między 26 kwietnia a 10 października 1884 – ponownie był przełożonym klasztoru, ale nie przeorem. Była to funkcja przejściowa i wynika z tego, iż dotychczasowy przeor Nikodem Glass nagle zmarł 7 kwietnia 1884 r. (przeorem był od 28 września 1882 r.). Z powodu jego śmierci zrobił się wakat, a następna kapituła, która wybierała przeora, była zaplanowana na październik tego roku. Stąd bracia wystosowali do prowincjała petycję, aby na ten okres obowiązki przełożonego konwentu pełnił subprzeor *in capite* – Sadok Barącz. Nowy przeor, Piotr Szajnocha, urząd objął 10 października³⁸⁵. Warto także zaznaczyć, iż przez dziewięć lat Barącz urząd ten łączył ze stanowiskiem syndyka konwentu.

Jeden z listów Barącza, napisany w 1882 r., świadczy o wielkim jego zaangażowaniu w sprawę klasztoru, nie tylko te, związane z zarządem majątkiem klasztornym, ale także praw, które – jak sugeruje autor – są klasztorowi podkaminskiemu i jego braciom odbierane. Do prowincjała Stanisława Nowakowskiego pisał:

„Lubo Konstytucja zakonu naszego niezmiernie jest ostrą, zostawia jednak dla zakonników łaski drogę, której wszakże żaden przełożony bez naruszenia głównej zasady zakonnej tamować nie powinien.

Trzymałem się ściśle Konstytucji, sądząc, że postępowanie moje będzie uwzględnione, gdy tymczasem dochodzi wyrok fatalny: *Casso istam electionem*.

Przecież to nie była elekcja, jeno Postulacja, przy której cała działalność Urzędu prowincjałskiego na tem się ogranicza, żeby *Postulatum* dosłał do Rzymu i prosił o uwzględnienie tego Postulatu.

A ponieważ *Postulatum* nasze nie było do Rzymu wysłane; przeto wyrok *Casso istam electionem* uważam *propria absoluta auctoritate* ferowany i zapytuję się: Dlaczego Konwent podkaminski z pod prawa wyjęty został? Dlaczego zagrodzono mu drogę do łaski Generała zakonu?

Wiem, że na to otrzymam odpowiedź: *Sic volo, sic jubeo*; przeto oświadczam, że Konwent podkaminski za owe serdeczne, a gorliwe poparcie wyboru *Eximiae Paternitatis Vestrae* dostatecznie został wynagrodzony, że odtąd wszystkiego spodziewać się powinien, że narażony być może na prześladowanie.

Nie wiem, jak inni Ojcowie o tem sądzą; ale co do mnie, to otwarcie wypowiadam postanowienie moje, że czekam na to prześladowanie; jestem na stopie wojennej: jeżeli do trzech dni nie otrzymam zmodyfikowanie tego wyroku: *Casso istam electionem*, natenczas odeszlę to *Casso istam electionem* do Generała Zakonu, a gdyby i to nie pomogło, wtedy wypowiadam się przed Ojcem świętym, ale ze wszystkiego, czego przez lat 50 byłem naoczny świadkiem, a ręczę, że gdy Ojciec święty wzięł się do Bazylianów, niezawodnie weźmie się i do nas”³⁸⁶.

Grodecki, a przy końcu O. Marceli Witek, później pod tymże Witkiem domalowany został O. Alojzy Oboza przez Karola Sagnowskiego”. Por. APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkaminieniu, s. 103; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkaminieniu, s. 69. O samym Jabłońskim i jego malarstwie zob. np. J. Malinowski, *Malarstwo polskie XIX wieku*, Warszawa 2003, s. 85-86.

³⁸⁵ APPDKr, Pg 36/2, Pismo braci z klasztoru podkaminskiego do prowincjała z ustanowieniem Sadoka Barącza przełożonym ich klasztoru do czasu najbliższej kapituły wyborczej (Podkamień, 26 IV 1884).

³⁸⁶ APPDKr, Pg 36/2, List Sadoka Barącza do prowincjała Stanisława Nowakowskiego (Podkamień, 24 VII 1882).

Jak się wydaje, Barączowi chodziło o to, że prowincjał nie zatwierdził ich wyboru Anioła Siarkiewicza na przeora klasztoru. W prowadzonej przez siebie kronice zapisał tylko tyle, że z racji niepotwierdzenia przez generała zakonu przeora Siarkiewicza, „z wielkim bólem serca” na przeora wybrali eksprowincjała Nikodema Glassa³⁸⁷. Miało to miejsce 21 września, a więc już po liście, który wyżej zacytowałem.

Barącz też krytycznie wypowiadał się na temat podejmowanych przez władze generalne zakonu reformy jego prowincji. Już powyżej cytowałem jego wpisy na temat Antoniego Thira, który wpierw jako wizytator, a następnie prowincjał z mianowania miał za zadanie wprowadzić idee reformatorskie. Ale próby reformy były podejmowane już na początku pontyfikatu mistrza generalnego zakonu, Wincentego Jandela. Barącz niezbyt pochlebnie pisał o nim przy okazji jego wizyty kanonicznej w 1856 i 1869 r. Przy okazji pierwszej zanotował w kronice klasztoru podkamińskiego:

„Dnia 30 czerwca [1856] o godzinie dziesiątej wieczorem przybył tu O. Aleksander Wincenty Jandel generał zakonu [...]. Bawił tu dwa dni, potem dnia 3 lipca raniutko pożegnawszy braci i rozdawszy medaliki rzymskie bite nas pamiątkę Dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej] Maryi Panny, udał się do Żółkwi. Był to człowiek nadzwyczaj pobożny i prawy, miał też cokolwiek oglądy świeckiej, ale świata i ludzi nie znał. Lubo mu na nauce nie zbywało, jednak dążył do ciemnoty średniowiecznej”³⁸⁸.

Trzydzieści lat później zanotował podobne słowa, jednak wyraźnie pokazując swój stosunek do reformy podejmowanej przez mistrza generalnego zakonu:

„Dnia 14 sierpnia przybył tu O. Wincenty Alexander Jandel generał zakonu, w celu odprawienia wizyty kanonicznej [...] O. Generał pragnął koniecznie zaprowadzić obserwę w Podkamieniu, ale mu się nie udało. Niektórzy ojcowie, do których i ja należałem, sprzeciwili się wprowadzeniu egipskiej ciemnoty”³⁸⁹.

Jednak jeszcze wymowniej brzmi list Sadoka Barącza wystosowany do nieznanego przeora dobrodzieja 17 maja 1884 r., w którym wyraźnie pisze o tym, iż narzucana przez władze zakonne w Rzymie reforma może doprowadzić do opuszczenia przez niego zakonu:

„O. Bianchi miał mówić do W[ielebne]go O. Prowincjała naszego, że *brachio militari cum strepiu armorum* mają wkroczyć do Podkamienia zwyczajnie jak Bandyści włoscy. Za co oni nas trzymają? Ja przeszkadzać im nie myślę, to tylko powiadam, iż gdyby rzeczy niepodobnych ode mnie wymagali; natenczas z wielkim bólem serca będę przymuszony opuścić zakon na zawsze i zamieszkać gdzie w domu prywatnym. Ale większe jest miłosierdzie Boskie niżeli złość ludzka”³⁹⁰.

³⁸⁷ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 202-203; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 139.

³⁸⁸ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 65-66; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 44.

³⁸⁹ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 112; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 75.

³⁹⁰ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), List Sadoka Barącza do nieznanego przeora (Podkamień, 17 V 1884).

W podkamińskim okresie życia naszego bohatera obserwujemy również intensywną pracę naukową Sadoka Barącza. I chociaż jasno należy podkreślić, iż wiele materiałów zbierał on znacznie wcześniej, nawet wydał kilka artykułów i książek przed osiedleniem się w Podkamieniu, to jednak większość jego prac powstała właśnie tutaj. Z tą miejscowością i tutejszym klasztorem większość go utożsamiała. W 1861 r., jako mieszkaniec klasztoru podkamińskiego, wszedł do grona członków korespondencyjnych Krakowskiego Towarzystwa Naukowego³⁹¹. 31 lipca 1862 r. otrzymał zakonny tytuł magistra św. teologii³⁹². Jak się okazuje, 17 czerwca tego roku prowincjał Nikodem Glass wystosował pismo do prefekta Kongregacji Biskupów i Zakonników, kardynała Niccoli Clarelliego Paraccianiego (1799-1872)³⁹³, aby wyprosił u papieża Piusa IX nadanie o. Sadokowi naukowego stopnia doktora³⁹⁴. Zresztą o przyznaniu Sadokowi tego zaszczytnego tytułu prowincjał Glass poinformował braci w skierowanym do nich liście, zaznaczając, że Barącz otrzymał go „w uznaniu zasług za mozolne prace, tak jako profesor Studium biblijnego dla teologów zakonnych, jako też w literaturze z zaszczytem zakonu łożone”³⁹⁵. Sam zainteresowany w *Autobiografii* tak o tym napisał:

„Ojcowie spostrzegli się i żeby się zrehabilitować wobec świata, nie pytając się mnie, wyrobili mi w Rzymie dyplom na doktora teologii i członka korespondenta Towarzystwa naukowego w Krakowie”³⁹⁶.

Uroczystość wręczenia godności mistrza św. teologii miała miejsce 31 października 1862 r. w klasztorze podkamińskim. Sam zainteresowany wspomniał o tym w kronice klasztornej:

„Mimo mojej wiedzy w wcale nadspodziewanie Pius IX papież rzymski zezwolił łaskawie, żeby nikczemne zasługi moje uwieńczyć godnością mistrza, czyli Doktora Teologii. Jakoż dnia 31 października O. Nikodem Glass prowincjał z rozkazu generała zakonu odprawił w przytomności wszystkich Ojców i Ks. Ambrożego Waissa przeora jezuickiego inwestyturę moją na magistra przez odebranie przysięgi, doręczenie biretu i pierścienia”³⁹⁷.

³⁹¹ *Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodomeriae pro anno 1862*, Leopoli 1861, s. 13.

³⁹² APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), Kopia pisma mistrza generalnego zakonu dominikanów, Wincentego Jandela o nadaniu tytułu magistra św. teologii o. Sadokowi Barączowi (Rzym, 31 VII 1862). Z tytułem tym widnieje już w aktach kapituły prowincjalnej z 1863 r. (por. ACPGL, s. 428), jak również w katalogach prowincji, począwszy od roku 1864 (por. *Catalogus Patrum et Fratrum [...] pro anno MDCCCLXV*, Leopoli 1864, s. 5).

³⁹³ A. Melloni, *Paracciani Clarelli, Nicola*, [w:] *Dizionario biografico degli italiani*, vol. 81, Roma 2014, s. 274-277.

³⁹⁴ Por. AGOP, IV. 273, s. 182; por. ACPGL, s. 430, przyp. 2.

³⁹⁵ APPDKr, Pg 60: Rozporządzenia prowincjała Zakonu Kaznodziejskiego od Roku 1848-1889, s. 98.

³⁹⁶ ЛННБУ, Ф. 5, с. 3757/1: Autobiografia ks. Sadoka Barącza, k. 3r; *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 71.

³⁹⁷ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 87; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 58.

Jego współpracownicy z prowincji zdawali sobie sprawę z uznania, którym cieszył się Sadok Barącz, zwłaszcza poza zakonem. Przyznanie wspomnianego wyżej stopnia było tego potwierdzeniem. Na kapitule prowincjalnej, obradującej w Podkamieniu w dniach 1-2 września 1875 r., ojcowie kapitulni nazwali go „naszym sławnym historiografem”³⁹⁸. Mimo tego Barącz uważał, że bracia go nie rozumieją, uważając go za dziwaka i hipochondryka, który jedynie uchyla się od obowiązków. Pisał o tym chociażby w swojej *Autobiografii*, nie raz żalił się także w listach do Roberta Bosco Bogdanowicza³⁹⁹. Z racji, iż nie udało się dotrzeć do spuścizny po tym ziemianinie ormiańskim z Litiatyna koło Brzeżan⁴⁰⁰, w której mogłyby być listy dominikanina, opieram się tylko na listach Bogdanowicza, z których wyraźnie wynika, że zakonnik nie raz musiał skarżyć się na trudności w swoim zakonie. W liście z 15 stycznia 1859 r. Bogdanowicz radził mu nawet opuszczenie zakonu i przejście do archidiecezji ormiańskokatolickiej lub objęcie posady kapelana i bibliotekarza u hrabiego Stanisława Potockiego (1825-1887)⁴⁰¹. Wspominał o tym przy okazji zaproszenia do Litiatyna, gdzie jest bardzo dobre powietrze, które pomogłoby w chorobie, którą wówczas przechodził zakonnik. Pisał wówczas do niego:

„Oderwiesz się trochę od swoich może mu nie bardzo życzliwych kolegów, którzy nie znając życia spirytualnego, wegetują tylko w materii i zamiast uprzyjemnić Ci życie, takowe gorzej Ci zatrują. Jeżeli oni są tacy, to bym podziękował konwentowi za koleżeństwo – mogą ręczyć, że nasz arcypasterz Szymonowicz przyjąłby go z otwartymi rękoma i dzieliłby mu wygody wszelkie[h] i swobodne życie w klasztorze kapituły naszej. Sąsiad mój JW Hrabia Potocki ma bardzo piękny zbiór książek w Raju i Helenowie w Królestwie Polskim – Biblioteka Rajowska przeniesioną zostanie do Helenowa. Otóż Hrabia Stanisław potrzebuje uczonego męża na bibliotekarza a przy tem woli mieć duchownego, aby miał razem i kapelana zamkowego w jednej osobie. Jeżeli tylko nie pogardzisz tą posadą i jeżeli zdrowie wyrestaurujesz, to mogę zaręczyć że to bardzo miła posada”⁴⁰².

W kolejnym liście, z 18 maja tego roku Bogdanowicz jedynie wspominał, że z hrabią Potockim „będę mówił o życzeniach Księdza Dobro[dzieja] i później więcej napiszę”⁴⁰³. Trudno jednak stwierdzić, o jakich „życzeniach” była mowa. Czy faktycznie Barącz zastanawiał się na objęciu posady kapelana i bibliotekarza u niego, czy może miał jakieś inne

³⁹⁸ ACPGL, s. 458.

³⁹⁹ Szerzej o nim zob. A.A. Zięba, *Idea powrotu Ormian z rozproszenia do narodowej ojczyzny w świetle memorialów Roberta Bogdanowicza z 1877 i 1884 roku*, „Lehahayer”, 7 (2020), s. 191-231.

⁴⁰⁰ Zob. L. Dz[iedzicki], *Litiatyn*, [w:] SGKP, t. 5, Warszawa 1884, s. 328; Ю. Ковальков, О. Туркевич. *Літятин*, [w:] *Тернопільський енциклопедичний словник*, т. 2, ред. Г. Яворський, Тернопіль 2005, s. 381-382.

⁴⁰¹ Por. H. Wolszczanowa, *Potocki I. Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa-Łódź 1972, s. 709. O Stanisławie Potockim i jego księgozbiórze mowa przy okazji jego syna Jakuba, który księgozbiór rodowy przekazał Bibliotece Publicznej w Warszawie w 1934 r., zob. także T. Pawlikowski, *Jakub hr. Potocki i jego dar dla Biblioteki Publicznej M. St. Warszawy z 1934 roku*, „Roczniki Biblioteczne”, 64 (2020), s. 179-199.

⁴⁰² BZNiO, 2756/III, t. 1, s. 427-428.

⁴⁰³ Tamże, s. 434.

prośby do niego. Ale temat ewentualnego zatrudnienia Barącza u hrabiostwa Potockich był jeszcze aktualny pod koniec tego roku. 25 grudnia sam Stanisław Potocki napisał do niego list, w którym zaproponował mu objęcie obu tych posad, ale nie w Raju koło Brzeżan⁴⁰⁴ – jak wspominał Bogdanowicz – tylko w Wilanowie. Zapewne hrabiego do wystosowania tej prośby zmusiła przedwczesna śmierć dotychczasowego bibliotekarza Antoniego Strzeleckiego (1793-1859)⁴⁰⁵, który od ponad dziesięciu lat opiekował się biblioteką Potockich w Wilanowie⁴⁰⁶. Jego następcę widział w osobie dominikanina. To właśnie w pałacu wilanowskim miała powstać kaplica (w pokoju, w którym zmarł król Jan III Sobieski), w której przywilej odprawiania Mszy świętych dał papież Pius IX, jednak pod warunkiem, że przy kaplicy musi na stałe mieszkać kapelan. Potocki argumentował, że dzięki kaplicy i bibliotece „się piękne pole otwiera dla pobożności i nauki kapłana”. A tak uzasadniał wybór Barącza:

„Wybaczysz więc Ojczy Dobrodzieju, że myśl nasza na Ciebie padła; jest to może za wiele wymagać od poświęcenia duchownego i znakomitego historyka, że przyjmie to podwójne zajęcie tak odmienne od zakonnego życia; radość tylko mego braterstwa posiadania u siebie tak zasłużonego pisarza, który by potrafił korzystać z ich skarbów naukowych, i zająć się ich wydawaniem, ośmieliło mnie list niniejszy do Szanownego Ojca skreślić, tym bardziej że my Potoccy, tradycją familijną do Zakonu Waszego mamy szczególne zaufanie”⁴⁰⁷.

Nie udało mi się jeszcze odnaleźć listu zakonnika do hrabiego, więc nie znam jego oficjalnej odpowiedzi. Wiadomo jednak, że odmówił, o czym jasno napisał w swojej *Autobiografii*:

„Hrabia Potocki chciał mię wydobyć z klasztoru, ofiarując mi świetną posadę bibliotekarza w Wilanowie i kapelana domowego. Podziękowałem mu za to, chcąc wytrwać do końca w zakonie”⁴⁰⁸.

O szacunku i uznaniu, którymi Barącz cieszył się wśród wielu ludzi, świadczą obchody jubileuszowe z okazji jego 50. rocznicy przyjęcia święceń kapłańskich, które miały miejsce 21 lipca 1888 r. Sam poświęcił im nieco uwagi w kronice klasztoru podkamieńskiego⁴⁰⁹. Zakon reprezentowali prowincjał Stanisław Nowakowski (1836-1909)⁴¹⁰ oraz przeorowie

⁴⁰⁴ O bibliotece Potockich w Raju zob. M. Maciszewski, *Wiadomość o bibliotece hr. Stanisława Potockiego w Raju przy Brzeżanach (w Galicyi)*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 3 (1882), nr 32 i 33, s. 299–312.

⁴⁰⁵ Był archeologiem i numizmatykiem. 25 X 1845 r. został członkiem korespondencyjnym, a 22 stycznia lub 29 lutego 1848 r. – członkiem czynnym Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Bibliotekarzem w bibliotece Stanisława Potockiego w Wilanowie był w latach 1848-1859. Por. J. Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska: Dwieście lat jej dziejów (1741-1910)*, Warszawa 1967, s. 130.

⁴⁰⁶ Sam hrabia pisał o niej w 1840 r. Zob. S. Hr. P. [S. Potocki], *Wiadomość o bibliotece willanowskiej*, „Piśmiennictwo krajowe: Dodatek do Gazety Porannej”, 2 (1840), nr 29, s. 1–2.

⁴⁰⁷ BZNiO, 2758/II, t. 1, s. 81-84.

⁴⁰⁸ *Krótki autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 71. Wydaje się, że poszukiwania odpowiedniego bibliotekarza zajęło prawie trzy lata, do września 1862 r., kiedy został nim Stanisław Przyłęcki (1805-1866). Por. J. Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska*, s. 130, 177.

⁴⁰⁹ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 260.

⁴¹⁰ Por. M. Miławicki, *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych*, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. R. Kozyrski, Lublin 2019, s. 514.

klasztorów w Bohorodczanach i Jezupolu, na czele miejscowej inteligencji stanął hrabia Albert Cetner (1836-1909), przybył proboszcz unicki i dziekan ks. Stepan Konczewycz (1820-1900)⁴¹¹ z rodziną oraz księża Aleksander Hlibowycyk (1835-1907)⁴¹², proboszcz z Nakwaszy⁴¹³ i Petro Czumak (1859-1915)⁴¹⁴ z Brzeżan⁴¹⁵, a tzw. „obywateli wiejskich” reprezentowała nie-jaka Kunaszewska z rodziną. Barącz wspomniał w niej także o tym, że wiele powinszowań otrzymał drogą pocztową. Niestety nie zachowały się one do naszych czasów, prawdopodobnie spłonęły podczas pożaru klasztoru podkamieńskiego w 1915 r. Ale niektóre z nich dominikanin sam przytoczył w prowadzonej przez siebie kronice. I tak metropolita lwowski ob. łac. arcybiskup Seweryn Morawski (1819-1900) w liście napisanym po łacinie złożył mu życzenia i udzielił pasterskiego błogosławieństwa z okazji jubileuszu kapłaństwa⁴¹⁶. Proboszcz i dziekan ormiańskokatolicki w Łyścu ks. Kajetan Brzeziński (1816-1889)⁴¹⁷ natomiast podkreślił, jaki trud przez te pół wieku ponosił jubilat, nie tylko w życiu kapłańskim i zakonnym, ale także naukowym:

„Obchodzisz czcigodny kapłanie długi ustęp czasu zwany Jubileuszem, a w nim pamiątkę zdarzeń wesołych i smutnych, trosk, kłopotów i prac znakomitych, nadziei i zawodów, słodkich i gorzkich momentów. Bo jeżeli chcemy wiedzieć, co to znaczy 50 lat, przemodlić, przemedytować, przetrwać i jako nowy płód świata ogłaszać; przez 50 lat sumiennie wypełniać obowiązki zakonne oraz ciężkie i cierpkie, znosić z cierpliwością bolesne chwile i rozmaite krzyżyki, a nareszcie przez 50 lat szperać i grzebać w tysiącnych na wpół zbutwiałych szpargałach, księgach i rękopisach, charaktery nieczytelne spłowiwać z wielką mozołą odcyfrowywać, karmić się prochem i zepsutą wonią odwiecznych księgozbiorów, wydobywać z nich drogocenne skarby wiadomości i te spleśniałe dokumenta odczyścić, odwzorowywać i wielką ich część podawać drukiem do publicznej wiadomości, a to wszystko czynić nie dla interesu, albo próżnej chwały, ale dla chwały bożej i pożytku ludzkości, to musimy się z tymi pytaniami odnieść do księdza brata, który przez 50 lat na nie odpowiadał w praktyce swojego życia w kierunku dodatnim”⁴¹⁸.

⁴¹¹ Por. Д. Д. Блажеювський, *Historical šematism of the Archeparchy of L'viv (1832-1944)*, vol. 2: *Clergy and Religious Congregations*, Kyiv 2004, s. 205; П.Я. Гудима, *Підкамінь. Портрет на фоні століть*, Тернопіль 2004, s. 80; А.М. Віснівський, М.А. Пашкович, *Сментарзе в Подкаменіу*, Воїнів 2014, s. 187-188 (na cmentarzu podkamieńskim spoczywa również jego żona).

⁴¹² Święcenia kapłańskie przyjął w 1862 r. W latach 1862-1869 był kooperator parafii w Niżniowie, potem w latach 1869-1872 pełnił urząd administratora parafii w Kutyszczach, w latach 1871-1872 był wikarym, a następnie do 1974 r. – administratorem parafii w Popowcach. Proboszczem unickim w Nakwaszy był od roku 1874 aż do śmierci w dniu 13 listopada 1907 r. Por. Д. Д. Блажеювський, *Historical šematism of the Archeparchy of L'viv (1832-1944)*, vol. 2, s. 134.

⁴¹³ Wieś Nakwasza wchodziła w skład rzymskokatolickiej parafii w Podkamieniu, prowadzonej przez dominikanów. Miała one jednak w miejscu parafię greckokatolickiej, której patronem był hrabia Aleksander Cetner.

⁴¹⁴ Por. Д. Д. Блажеювський, *Historical šematism of the Archeparchy of L'viv (1832-1944)*, vol. 2, s. 76; *Тернопільсько-Зборівська архієпархія. Парафії, монастирі, храми. Шематизм*, ред. Я.Стоцький, Тернопіль 2014, s. 347.

⁴¹⁵ Wiadomo, że właśnie tego roku ks. Czumak został przeniesiony na administratora parafii w Jezierzance. Można wnioskować, iż w lipcu jeszcze przebywał w Brzeżanach, ale może już wiedział o przenosinach do nowej placówki. Jezierzanka była przysiółkiem Zarudzia i wchodziła w skład majątku ziemskiego klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu, dlatego też to on prawnach patronatu proponował administratorów dla tamtejszej parafii unickiej. Stąd rozumiała była jego obecność na uroczystości jubileuszowej Sadoka Barącza.

⁴¹⁶ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 260-261.

⁴¹⁷ T. Zaleski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich*, s. 40-41.

⁴¹⁸ APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 261-262.

Ojciec Sadok otrzymał również życzenia od swojego bratanka Szymona wraz z żoną Rozalią oraz córkami Marią i Emilią. Zostały one napisane w formie krótkiego wiersza:

„Przez lat pięćdziesiąt rycerz Chrystusowy.
Wytrwałeś wiernie przy świętym kościele,
Więc gdy z ołtarzem dziś ślub półwiekowy
Obchodzisz, czerstwej dożywszy siwizny,
Życzym byś jeszcze mógł trzecie wesele
Święcić na chwałę wiary i ojczyzny”⁴¹⁹.

Nieco dłuższy wiersz jubilatowi poświęciła poetka i nauczycielka z Przeworska Franciszka Klimkiewicz:

Pół wieku mija jak młodzieniec hoży
Pełen sił duszy, umysłu i woli
Gdy świat swe szczęście słał mu w podnóży
On do najcięższej zaciągnął się roli
Rzucił nadzieję światowych zdobyczy
Pańskich rybitwów dusza szła drogami
Porzucił sławy uśmiech tajemniczy
Lecz ona jego zdążyła śladami
I choć w zakątek skrył się pustelniczy
I choć się zamknął w zimnej mniszej celi
Stugębna sława, woła, głosi, krzyczy
A naród cały głosem jej się dzieli
Światło pod korcem nie zgasło nam przecie
Powstają z gruzów miasteczka i miasta
Nie jedna drachma w polskim znikła świecie,
Ty jaj biblijna szukasz jej niewiasta
Oczy zmęczone od nadmiernej pracy
Odetchnij Mistrzu, w dzień twego wesela
Wieńce laurowe szła Ci dziś rodacy
Grodów ojczystych czcąc tem przyjaciela”⁴²⁰.

Życzenia złożyła mu także redakcja poznańskiego tygodnika „Warta”⁴²¹, na łamach którego opublikował on w częściach monografię o kościele i klasztorze dominikanów krakowskich. To właśnie na końcu jednej z części, którą opublikowano w numerze 730, zamieszczono krótką notkę o jubileuszu:

„Dowiadujemy się, że Szanowny Autor powyższej rozprawy obchodzi w obecnym czasie jubileusz 50-letniego kapłaństwa swego; składamy mu przy tej sposobności najuniżeńsze i najserdeczniejsze życzenia, żeby go Bóg zachował przy jak najdłuższym życiu dla dobra Kościoła i Ojczyzny a zwłaszcza dla umiejętności polskiej”⁴²².

Coraz bardziej schorowany już Barącz pozostawał w klasztorze i od pewnego czasu nie opuszczał swojej celi. Wiadomo, że jeszcze w 1887 r. brał udział w kapitule prowincjal-

⁴¹⁹ Tamże, s. 262.

⁴²⁰ Tamże, s. 263.

⁴²¹ „Warta”. *Tygodnik poświęcony nauce, rozrywce i wychowaniu 1874-1890*, cz. 1-2, oprac. H. Wieland. Poznań 2001-2004 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, 22; Spis Zawartości Prasy Wielkopolskiej, 16).

⁴²² „Warta”, 14 (1888), nr 730 (z 15 VII), s. 628; por. APPDKr, Pk 3: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 262 (cytat nieco przekreślony).

nej w Podkamieniu⁴²³, ale w następnej, obradującej we Lwowie w 1890 r., chociaż był wybrany delegatem swojego klasztoru, już nie uczestniczył ze względu na zły stan zdrowia⁴²⁴. Mimo jednak choroby nadal prowadził kronikę klasztorną; ostatni wpis zrobił 5 lutego 1892 r. Dwa miesiące później, dokładnie 2 kwietnia, Barącz zmarł.

Ktoś z braci w tejsze kronice tak o tym napisał:

„Dnia 2^{ego} Kwietnia dla Kroniki tej zaszedł fakt bardzo ważny, gdyż twórca jej i autor Ksiądz Sadok Wincenty Fereriusz Barącz zakończył swe życie”⁴²⁵.

Ten sam zakonnik podał również okoliczności śmierci Sadoka Barącza:

„Okolo 20 marca objawiła się puchlina w nodze lewej, która posuwając się z każdym dniem wyżej, poraziwszy w końcu serce stała się ostateczną przyczyną katastrofy. Jakoż szkoda tego serca!”⁴²⁶.

O odejściu Barącza z tego świata wspominał także o. Jędrzej Górniewicz w ostatnim dziełku Barącza pt. *Kalendarz dominikański*, które napisał krótko przed śmiercią. Oto krótka notka Górniewicza o zmarłym zakonniku:

„Oryginał pracy ostatniej przedśmiertnej śp. O. Sadoka Barącza w Podkamieniu (kopię tegoż zostawił w Podkamieniu na pamiątkę 40-letniej swej pracy literackiej), umarł 1892 r. 5 kwietnia [sic!] w dzień swego Patrona na chrzcie S. Wincentego Ferreryusza Cudotwórcy z Z[akonu] N[aszego] S[więtego] O[jca] Dominika przez niżej podpisanego wypowiedziany, wykomunikowany i według przepisów naszych zakonnych dysponowany do nieba”⁴²⁷.

Pod datą 2 kwietnia 1892 r. został wpisany również w księdze zmarłych Prowincji św. Jacka na Rusi, do której dołączano również braci zmarłych z prowincji galicyjskiej, powstałej po pierwszym rozbiórce państwa polskiego na bazie prowincji ruskiej. Podano tam podstawowe wiadomości o nim, zaznaczając, że był „sławnym pisarzem”, który „wydał wiele dzieł kronikarskich o zakonie dominikańskim, jak również dotyczące innych zagadnień”⁴²⁸.

⁴²³ ACPGL, s. 493.

⁴²⁴ Tamże, s. 501.

⁴²⁵ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 270. Po Barączu kronika nadal była kontynuowana przez innych zakonników, głównie przełożonych klasztoru. Została ostatecznie doprowadzona do 1943 r. Trzeba ponadto zaznaczyć, iż zasadniczo źródło to – z czasów Barącza oczywiście – nie było wykorzystywane przez badaczy (por. J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 119-123; J.A. Spież, *Kasaty klasztorów dawnej prowincji ruskiej dominikanów w oczach ich świadka ojca Wawrzyńca Kałuskiego OP* – w druku). Na marginesie należy zaznaczyć, iż do tej pory szerzej została wykorzystana jedynie ta część kroniki, która powstawała w okresie pierwszej wojny światowej i II Rzeczypospolitej (por. M. Miławicki, *Klasztory dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w latach 1918-1939 w świetle własnych kronik*, [w:] *Історія релігії в Україні. Науковий щорічник 2007 рік*, кн. 1, Львів 2006, s. 609-621; tenże, *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornej muru. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych*, [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. D. Grynberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 642-659).

⁴²⁶ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 270.

⁴²⁷ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), [S. Barącz], *Kalendarz dominikański*.

⁴²⁸ APPDKr, Lw 302, *Catalogus Defunctorum in Domine Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis Praedicatorum in Provincia S. Hyacinth in Russia*, s. 97.

Już 4 kwietnia do Podkamienia przybył wikariusz prowincji i wizytator generalny o. Antonin Thir, aby „osobiście oddać zmarłemu ostatnią przysługę”⁴²⁹. To on też we wspomnianej kronice zapisał po łacinie:

„Scriptor hujus chronicae bene meritus obiit pie in Domino die 2 Aprilis 1892. R. i P.”⁴³⁰.

Następnego dnia miał miejsce pogrzeb o. Barącza. Wtedy też do wszystkich klasztorów w prowincji rozesłano informacje o jego śmierci⁴³¹. Relację z uroczystości pogrzebowych podał nam kronikarz klasztorny. Już o godzinie ósmej rano ciało zmarłego zostało wyniesione do kościoła, przy którym Mszę świętą śpiewaną odprawił wikariusz prowincji o. Thir w towarzystwie zgromadzonych ojców. Po nich w intencji zmarłego modlili się kapłani unicy. W południe na cmentarz ruszyła procesja pod przewodnictwem dominikanina Mariana Kruczka (1857-1917)⁴³², który „z czułością kochającego serca” żegnał zmarłego⁴³³. Kronikarz zapisał, że oprócz dominikanów i księży „ruskich” na pogrzebie był obecny tylko kanonik brodzki ks. Andrzej Świsterski (1841-1915)⁴³⁴. Kronikarz zaznaczył, że inni okoliczni księża nie przyszli na pogrzeb, gdyż za późno dowiedzieli się o śmierci o. Sadoka⁴³⁵.

Ciało Sadoka Barącza spoczęło w kaplicy cmentarnej, postawionej jeszcze pod koniec XVIII w.⁴³⁶ Kaplica ta służyła zarówno pochówkom dominikanów, jak właścicieli miasteczka – rodziny Cetnerów. Ci ostatni mieli do dyspozycji ¼ kaplicy. Warto wspomnieć, iż dominikański historyk nie był ani pierwszym ani ostatnim zakonnikiem, który w niej spoczął. Już z samej kroniki Barącza można wymienić ich kilkudziesięciu. Oczywiście część braci spoczęła na cmentarzu, nieopodal kaplicy. Fakt pochowania Sadoka w kaplicy cmentarnej poświadcza zapis w kronice klasztornej. Jej autor, następca zmarłego, przytoczył nawet treść ozdobnego epitafium kamiennego, które w 1898 r. zostało zamieszczone na bocz-

⁴²⁹ APPDKr., Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 271.

⁴³⁰ Tamże, s. 269.

⁴³¹ APPDKr, Pg 18: Protokół czynności Prowincjalatu Zakonu Kaznodziejskiego we Lwowie od r. 1890 do 1923, s. 25.

⁴³² Zob. N. Mika, *Kruczek Marian Filip*, [w:] *Raciborzanie tysiąclecia. Słownik biograficzny*, red. K. Gruchot, G. Wawoczy, Racibórz 2002, s. 75.

⁴³³ Niektórzy badacze podkreślają, iż Marian Kruczek właśnie pod wpływem Sadoka Barącza, którego spotkał w 1892 r. (do Podkamienia przybył 5 lutego, a więc dwa miesiące przed jego śmiercią), zaczął gromadzić materiały do procesu beatyfikacyjnego XIV-wiecznej dominikanki raciborskiej Eufemii-Ofki. G. Kublin, *Eufemia raciborska w historiografii*, Opole 2019 (Studia i źródła do dziejów dominikanów i dominikanek w Raciborzu”, 3), s. 293-300.

⁴³⁴ Proboszcz w Brodach w latach 1889-1894. Zob. J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, grekokatolickiego i ormiańskokatolickiego...*, s. 350, przyp. 56 (błędnie podane nazwisko: Świderski).

⁴³⁵ APPDKr., Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu...*, s. 271.

⁴³⁶ Szerzej zob. A.M. Wiśniewski, M.A. Paszkowicz, *Cmentarze Podkamienia*, Wołów 2014, s. 39-51 (publikacja wydana jedynie w wersji elektronicznej na CD).

nej elewacji kaplicy:

„Tu pochowane jest ciało śp. Kapłana Sadoka Wincentego Barącza Św. Teologii Magistra i Literata Wzorrogo Zakonnika Dominikana – Urodził się w Stanisławowie 1814 r., a zmarł w Podkamieniu 2/5. 1892 przeżył lat 78, a z tych 54 w Zakonie. Wieczna mu pamięć”⁴³⁷.

Epitafium powstało z inicjatywy ówczesnego przeora klasztoru, wspomnianego już o. Jędrzeja Górniewiczza, który podpisał się na epitafium inicjałami „X.I.G. – Z.K.”⁴³⁸. Płytę przygotował snycerza Jan Kawałkowski, który już wcześniej wykonywał zlecenia dla klasztoru⁴³⁹. Niestety nie zachowała się ona do naszych czasów. Obecnie kaplica jest przerobiona, nie ma na niej już żadnych dawnych śladów. Nie jest też wykluczone, że poświęcone Barączowi epitafium zostało usunięte z kaplicy przez Cetnerów jeszcze w okresie międzywojennym, kiedy był spór pomiędzy nimi a zakonnikami. Właściciele Podkamienia przywłaszczyli bowiem sobie całą kaplicę, czyniąc z niej rodziną nekropolię. Trudno powiedzieć, co stało się z zachowanymi jeszcze szczątkami pochowanych w niej dominikanów, a także innych osób niezwiązanych z rodziną Cetnerów. Są przypuszczenia, że mogły być usunięte. Z pewnością to spotkało epitafium informujące o pochówku Barącza.

Wspomniany już kronikarz klasztoru podkamieńskiego próbował podsumować życie i dorobek Sadoka Barącza. Warto przytoczyć jego słowa, gdyż świadczą one o uznaniu i szacunku, jakim się cieszył, chociaż on sam nie zawsze do końca to zauważał.

„Trudno bym się tu silił na wyliczanie wszystkich jego zalet i dla Zakonu Kaznodziejskiego zasług, wystarczy jeśli powiem, że to był typ jednego z dawnych zakonników, którzy żelazną a ustawiczną pracą stawali się luminarzami narodów. Świętej pamięci Ksiądz Sadok był historykiem i kronikarzem. Przebywszy rozmaite koleje życia zakonnego, był bowiem już to katecheta przy szkołach ludowych przez Zakon nasz w Prowincji naszej utrzymywanych, już to profesorem studium biblijnego przy instytucje Zakonników lwowskich, już to znowu przełożonym w Borku, Tyśmienicy i Podkamieniu, poświęcił się z całą miłością wspomnianemu zawodowi literackiemu i bardzo dziwić się należy, że przy słabym zdrowiu, a przy pracy tak przykłej i uciążliwej, tak pięknego doczekał się wieku, bo lat 78”⁴⁴⁰.

Dalej kronikarz pisał o jego sercu:

„Ono to było siedliskiem wielkiej miłości bliźniego, nieszczędzącej ni rady ni pociechy, ni wsparcia, wielkiego nabożeństwa do Najświętszej Matki Zbawiciela, uczynności niezwyklej i roztropnej miłości ojczyzny, słusznie dla niej, chociaż Ormianin pochodzeniem, lubiany przez szlachtę i za gorącego miany patriotę. Jako owoc swej pracy wydał ksiądz Sadok dzieł około 30, przeważnie treści historycznej”⁴⁴¹.

Słowa te są dobrą puentą, podsumowującą życie bohatera niniejszej rozprawy.

⁴³⁷ APPDKr, Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu...*, s. 307.

⁴³⁸ Tamże, s. 307. Por. P. Krasny, *Kościół p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii i Podwyższenia Krzyża św. oraz klasztor OO. Dominikanów wraz z założeniem pielgrzymkowym w Podkamieniu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościóły i klasztory dawnego województwa ruskiego*, t. 13, red. J. Ostrowski, Kraków 2005, s. 148.

⁴³⁹ Por. APPDKr, Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu...*, s. 142.

⁴⁴⁰ APPDKr., Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu...*, s. 270.

⁴⁴¹ Tamże, 270-271.

ROZDZIAŁ III

DOROBEK NAUKOWY SADOKA BARĄCZA

„Annis tandem et laboribus fractus scribendi, ac vivendi finem fecit annos natus septuaginta oco fere completos” – tak podsumowano życie Sadoka Barącza w jednym z nekrologów opublikowanych po jego śmierci¹. I faktycznie całe swoje życie zakonne ów zakonnik poświęcił pracy pisarskiej, a królową jego nauk, której oddał się bez reszty, była historia. Z pewnością można go uznać za historyka, nawet jeżeli w dużej mierze był amatorem i swoje badania historyczne uprawiał nie zasiadając na katedrze uniwersyteckiej. Zresztą przyglądając się dziejom historiografii polskiej w XIX w., widzimy wielu podobnych mu historyków-amatorów².

Celem niniejszego rozdziału jest przyjrzenie się twórczości Sadoka Barącza. Jego dorobek naukowy dotyczący zarówno badań historycznych, jak i etnograficznych, polegających przede wszystkim na spisywaniu bajek, fraszek i podań ludowych. Dotyczy to zarówno jego prac wydanych drukiem, jak i dzieł, które pozostawił po sobie w rękopisie. Ustalenie całego jego dorobku o tyle jest ważne, iż duża jego część nie dotrwała naszych czasów, gdyż spłonęła wraz z biblioteką i klasztorem dominikańskim w Podkamieniu w 1915 r.³ Pozwala on również usystematyzować zagadnienia, którymi Barącz się zajmował.

¹ „Analecta Sacri Ordinis Praedicatorum”, 3 (895), fasc. 2, s. 91.

² Zob. np. A. Toczek, *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860-1918)*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura. studia z dziejów Lwowa*. T. 5, Ludzie Lwowa, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 306-323. Zob. także J. Kolbuszewska, „Spór o profesjonalizm – czyli kto był historykiem w XIX stuleciu?”, [w:] *Między wolnością a zniewoleniem. Wartości w historiografii polskiej i środkowoeuropejskiej od końca XVIII po początki XXI wieku*, red. B. Klasa, L. Zaskilniak, Gdańsk 2021, s. 151-165.

³ Por. *Zniszczenie klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu*, „Nowości Ilustrowane”, 16 (1919), nr 33 (z 16 VIII), s. 6. Jak anonimowy autor relacjonuje, pierwszy pocisk „wpadł do biblioteki klasztornej, która w jednej chwili stanęła w ogniu, przez szybkość uniemożliwiając wprost ratunek; pożar pochłonął bogate zbiory w starożytnych książkach, inkunabułach, spłonęło archiwum klasztorne, około pięćset tomów samych rękopisów. Następnie ogień objął galerię, obrazów, w której ze 152 portretów uratować zdołano zaledwie siedm”. Wśród obrazu znajdował się wspomniany w poprzednim rozdziale obraz Michała Jabłońskiego z 1866 r., przedstawiający o. Sadoka Barącza w gronie innych braci. W 1919 r. o zniszczeniu biblioteki pisze również Tadeusz Szydlowski w opracowaniu pt. *Ruiny Polski*, wydany zaraz po zakończeniu Wielkiej Wojny: „Nie zostało ni śladu z cennej biblioteki, zawierającej przeszło 5.000 dzieł, a 500 rękopisów, ni szczątka z dobrej setki obrazów i portretów” (T. Szydlowski, *Ruiny Polski*, Kraków 1919, s. 126). Zob. także *Pożar klasztoru w Podkamieniu*, „Nowa Gazeta”, 11 (1916), nr 286a, s. 2; L. Grocholski, *Zniszczenie klasztoru i kościoła oo. Dominikanów w Podkamieniu*, „Muzeum Polskie” (Kijów), 1917, s. 53-58; E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa-Kraków 1927, s. 72-73; H. Лoштин, *Бібліотека монастиря домініканців у Підкамені: вступ до дослідження*, [w:] *Історія Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західноукраїнських землях*,

3.1. Publikacje drukowane

Ważnym dodatkiem do tego punktu jest Aneks nr 2 do niniejszej rozprawie. Została w nim zamieszczona bibliografia publikacji Sadoka Barącza. Przy jej tworzeniu służyły mi dotychczasowe wykazy jego dzieł, w tym najobszerniejszy, który sporządził ks. Marian Banaszak w *Słowniku polskich teologów katolickich*⁴; znacznie skromniejszy wykaz zaprezentował Jurij Smirnow⁵ czy Daniel Knutel⁶. Oczywiście posiłkowałem się wydawnictwami bibliograficznymi, w tym *Bibliografią polską* ojca bibliografistyki polskiej, Karola Estreichera (1827-1908) (stare i nowe wydanie)⁷; *Bibliografią historii polskiej* Ludwika Finkla⁸, *Bibliografią historii Polski XIX wieku*, przygotowaną pod redakcją Stanisława Płoskiego (tom pierwszy i pierwsza część tomu drugiego) i Władysława Chojnackiego (część druga

t. 2: *Матеріали другої міжнародної науково-краснавчої конференції*, ред. І. Букало, Я. Онищук, А. Корчак, Підкамінь 2021, s. 187-195..

⁴ Zob. M. Banaszak, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz (1814-1892), dominikanin, historyk Kościoła*, [w:] SPTK, t. 1, red. E.H. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 103-104.

⁵ J. Smirnow, *Postać księdza Sadoka Barącza w świetle mało znanych materiałów archiwalnych*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 38/39 (2004), s. 13-14 (dodatek I).

⁶ D. Knutel, *Sadok Barącz (1814-1892)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkilniak, Rzeszów 2014, s. 31-40.

⁷ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 1: *XIX stulecie*, Kraków 1870; K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX. Stulecia. Lata 1881-1900*, t. 1, Kraków 1906; *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, red. K. Estreicher, Kraków 1961. Warto wspomnieć, iż Karol Estreicher w swojej bibliografii wymienił 23 prace Barącza (wszystkie to pozycje książkowe i broszury) (por. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 1: *Stulecie XIX*, s. 66; tenże, *Bibliografia polska XIX. Stulecia. Lata 1881-1900*, t. 1: A-F, Kraków 1906, s. 68). Tyle samo pozycji jest podanych w nowym wydaniu *Bibliografii polskiej* z 1961 r. (por. *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 2, red. K. Estreicher, Kraków 1961, s. 71-73). Wydawcy nowej edycji dodali również, że wiele prac Barącza wyszło w różnych czasopismach, głównie lwowskich, ale nie tylko. Wśród nich zostały wymienione: związane ze Lwowem „Dziennik Literacki”, „Dzwonek”, „Gazeta Lwowska” ze swoimi dodatkami, „Gazeta Narodowa”, „Kółko Rodzinne”, „Miesięcznik Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt”, „Mrówka”, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, „Przegląd Literacki” (a dokładniej „Przegląd Literacki i Artystyczny” Kazimierza Bartoszewicza, na łamach którego omówiono korespondencję Józefa Ignacego Kraszewskiego, m.in. z dominikaninem), „Przegląd Lwowski” i „Przyjaciół Domowy” oraz „Rocznik Samborski”, czyli „Wydawnictwo na Cele Dobroczynne Samborskie. Nowa Seria Ilustrowana” wydawane przez Gothilfa Kohna (1844-1919) w Samborze, ponadto ukazujący się w Grodzisku Wielkopolskim „Tygodnik Katolicki” i poznańska „Warta”. Szerzej o Karolu Estreicherze i jego *Bibliografii polskiej* zob. np. M. Dembowska, *Metoda „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera*, Warszawa 1954; *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera 1827-1908. Studia i rozprawy*, red. R. Hennel, Kraków 1964; J. Korpała, *Karol Estreicher (st.) twórca „Bibliografii polskiej”*, Wrocław 1980 (Książka o Książce); J. Dybiec, *Karol Estreicher (1827-1908)*, [w:] *Złota księga Wydziału Historycznego*, red. tenże, Kraków 2000 (Złote Księgi Uniwersytetu Jagiellońskiego), s. 40-49; *Karol Estreicher (1827-1908) – bibliograf, bibliotekarz, historyk teatru. Sesja jubileuszowa w 100. rocznicę śmierci Karola Estreichera*, Warszawa, 22 października 2008, red. J. Tarasiewicz, Warszawa 2009 (Prace Instytutu Bibliograficznego, 47).

⁸ *Bibliografia historii polskiej*, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 1, Lwów 1891, cz. 2, Lwów 1895, cz. 3, Kraków 1906. Warto podkreślić, iż niektóre prace Barącza przewijają się w wielu miejscach trzytomowej Bibliografii historii polskiej opracowanej przez Finkla. Autor bowiem dokonał systematycznego układu swojej bibliografii, stąd te same tytuły prac dominikanina występują pod różnymi numerami. Szczególnie dotyczy to *Pamiętek dziejów polskich*, gdyż w poszczególnych numerach Finkel podał tytuły konkretnych dokumentów, które zakonnik wydał w tym dziele. Szerzej o dziele Finkla zob. A. Nowak, *Złote lata bibliografii polskiej. Ludwik Finkel i jego dzieło. Zarys monografii*, Warszawa 2007 (Nauka-Dydaktyka-Praktyka); M. Hoszowska, *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku*, Rzeszów 2011.

tomu drugiego)⁹ oraz siódmym tomem *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korybut”*¹⁰; czasami korzystałem także z bibliografii zawartości poszczególnych czasopism, w których dominikanin publikował swoje teksty (np. w wychodzącej w Poznaniu „Warcie”¹¹ czy dodatki do „Gazety Lwowskiej”¹²). Należy jeszcze wspomnieć o wykazach prac badanego dominikanina podawanych w ramach omawiania piśmiennictwa polskiego w Galicji czy w innych dzielnicach zaborczych¹³. Wykorzystane przeze mnie spisy bibliograficzne zostały zamieszczone pod poszczególnymi tytułami, jako swego rodzaju źródła informacji. Wiele z tych wydawnictw bibliograficznych, zwłaszcza starszych, podawało też recenzje lub omówienia niektórych prac zakonnika; zamieściłem je w omawianym aneksie.

Zanim przejdę do prezentacji opublikowanego dorobku naukowego naszego dominka-

⁹ *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 1: 1815-1831, red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa 1958, t. 2, cz. 1, red. tenże, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 1: 1815-1831, red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832-1864, cz. 4, wol. 2, red. Wł. Chojnacki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1983.

¹⁰ *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korybut”*, t. 7: *Romantyzm. Hasła ogóle i rzeczowe. Hasła osobowe A-J*, oprac. pod kier. I. Śliwińska, S. Stupkiewicz, Warszawa 1968.

¹¹ Zob. „Warta”. *Tygodnik poświęcony nauce, rozrywce i wychowaniu 1874-1890*, cz. 1-2, oprac. H. Wielan, Poznań 2001-2004 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, 22; Spis Zawartości Prasy Wielkopolskiej, 16). O jego twórcy Władysławie Simonie zob. H. Majkowski, *Władysław Simon (Przyczynek do życia i dzieła zapomnianego Nazarenisty Wielkopolskiego)*, „Polska Gazeta Introligatorska”, 6 (1933), nr 9, s. 136-137, nr 10, s. 151-153, nr 11, s. 168. Nieco o prasie i wydawcach poznańskich, w tym Władysławie Simonie, zob. A. Jazdon, *Wydawcy poznańscy 1815-1914. Kształtowanie środowiska i repertuaru wydawniczego*, Poznań 2012 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej, 32).

¹² Zob. F. Krčęk, *Przegląd treści 25 tomów dodatku miesięcznego do „Gazety Lwowskiej” i „Przewodnika Naukowo-Literackiego” (1872-1892)*, dokonany przez, Lwów 1894; *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 1, cz. 1: *Historia Gazety Lwowskiej 1811-1911 na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773-1811*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1911; *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 1, cz. 2: *Życiorysy*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1911; W. Bruchnalski, *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 1: *Historia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej, 1817-1848 i 1854-1859*, Lwów 1912; F. Jaworski, *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 2: *Historia Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej, 1850-1862 i 1867-1869*, Lwów 1912; J. Kleiner, *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 3: *Historia Przewodnika Naukowego i Literackiego, 1872-1911*, Lwów 1912; *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 4: *Miscellanea*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1912; *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 3, cz. 1: *Bibliografia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej 1817-1848 i 1854-1859*, ułożył Wł. Staniszewski, Lwów 1913; *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 3, cz. 2: *Bibliografia Dodatku do Gazety Lwowskiej 1850-1862 i 1867-1869*, ułożył Wł. Staniszewski, Lwów 1913; *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 3, cz. 3: *Bibliografia Dodatku Miesięcznego do Gazety Lwowskiej (1872-1873) i Przewodnika Naukowego i Literackiego (1873-1910)*, oprac. i wskaźnikiem opatrzyl F. Krčęk, Lwów 1914; J. Wnęk, *Książka, teatr oraz problematyka oświatowa na łamach dodatków do „Gazety Lwowskiej”*, „Rocznik Lwowski”, 2010/2011, s. 111-120. Często poszczególne części opracowania są współoprawne w ramach tomu.

¹³ Zob. np. *Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859*, „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 2, s. 5-7, nr 3, s. 9-11, nr 4, s. 13-14, nr 5, s. 17-18, nr 8, s. 29-31, nr 9, s. 33-35, nr 10, s. 38-41, nr 11, s. 43-44, nr 15, s. 59-60, nr 16, s. 63-64, nr 17, s. 67-68, nr 21, s. 88, nr 22, s. 91-92, nr 23, s. 95-96, nr 30, s. 127-128, nr 43, s. 181-182, nr 44, s. 185-186, nr 45, s. 189-190, nr 46, s. 193-195, nr 47, s. 197-198, nr 48, s. 201-203; nr 49, s. 205-206; nr 50, s. 209-211, nr 51, s. 213; *Do piśmiennictwa w Galicji. Zapisy bibliograficzne, od roku 1849*, „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1860, nr 6, s. 21-22, nr 9, s. 33-34, nr 10, s. 37-38, nr 11, s. 41-43, nr 12, s. 45-47, nr 13, s. 49-51, nr 25, s. 97-98, nr 26, s. 101-102, nr 27, s. 106-107, nr 28, s. 111-112, nr 29, s. 115-116, nr 30, s. 119, nr 31, s. 122-124, nr 38, s. 150-152, nr 39, s. 153-154, nr 40, s. 157-159, nr 41, s. 161-162, nr 44, s. 173-175, nr 45, s. 177-178, nr 48, s. 189-190, nr 49, s. 193-194, nr 50, s. 197-199, nr 51, s. 203-205, nr 52, s. 215-218. Prace Barącza są wymienione w numerach 16 i 43 z 1853 r. oraz w numerze 51 z 1860 r.

nina, muszę jeszcze poczynić dwie uwagi. Otóż w niektórych bibliografiach jego prac za pierwszą jego pracę podaje się *Objaśnienie wyznania wiary rzymsko-katolickiej i rzecz s. Cypryana biskupa i męczennika o jedności Kościoła katolickiego ku oświeceniu i zbudowaniu wiernych chrystusowych*, wydane w Poznaniu w 1845 r.¹⁴ W *Bibliografii polskiej* z 1870 r. Karol Estreicher wymienia to dzieło, jednak nie podaje, kto jest autorem przekładu¹⁵. Natomiast w nowej jej edycji, z 1962 r., redakcja zapytała: czy „autorem ma być S[adok] Barącz?”¹⁶. Wydaje się, że wątpliwości odnośnie Barączowego autorstwa tego dzieła nie miał Antoni Knot, który przygotował biogram dominikanina w Polskim słowniku biograficznym¹⁷. Faktycznie w samym dziele nie ma żadnych śladów, które pozwoliłyby na jednoznaczne ustalenie autora tej publikacji. Nie ma też wzmianki o niej w autobiografii i kronice pisanych przez dominikanina. Jednak nie ma też podstaw, aby wykluczyć jego autorstwo. Wydaje się jednak, że wewnętrzna analiza tego dzieła i porównanie go z innymi pracami Barącza, głównie pod względem językowym, także nie daje odpowiedzi. Tak więc idąc chociażby za ks. Marianem Banaszakiem, który nie podaje go w wykazie publikacji dominikańskiego historyka, należy raczej ją wykluczyć.

Druga uwaga związana jest z wątpliwościami odnośnie Barączowego autorstwa opublikowanego na łamach „Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej” w 1853 r. artykułu pt. *Obraz Najśw. Marii Panny w Jazłowcu*. Tak przynajmniej twierdzi Ludwik Finkel w swojej *Bibliografii historii polskiej*. Dodatkowo trudności przysparza fakt, że ów historyk nie doprecyzował numeru rocznika, w którym należałoby go szukać¹⁸. Ks. Marian Banaszak wymienił ten tytuł w zestawieniu dorobku pisarskiego o. Sadoka, jednak zaznaczył, że nie znalazł go w przywoływanym przez Finkla czasopiśmie, zarówno z roku 1853, jak i z roku następnego¹⁹. Możliwe, że Finkel zasugerował się przypisem dominikanina, który w książce o cudownych wizerunkach maryjnych w Polsce, pisząc o obrazie Matki Boskiej z kościoła ormiańskiego w Jazłowcu, który następnie znalazł się w ormiańskokatolickim kościele katedralnym we Lwowie, lakonicznie powołał się właśnie na ten rocznik czasopisma, nie podając dokładnego numeru²⁰. Zapewne autor bibliografii historii polskiej *a priori* założył, że zakonnik powołał się na własną pracę. Trudno jednak zgadnąć, skąd wziął ten tytuł.

¹⁴ S. Barącz, *Objaśnienie wyznania wiary rzymsko-katolickiej i Rzecz s. Cypryana biskupa i męczennika o jedności Kościoła katolickiego ku oświeceniu i zbudowaniu wiernych chrystusowych*, Poznań 1845.

¹⁵ K. Estreicher, *Bibliografia polska 120.000 druków*, cz. 1: *Stulecie XIX*, Kraków 1870, s. 228.

¹⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. 3: *Litera C*, wyd. 2, Kraków 1962, s. 317.

¹⁷ A. Knot, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 291.

¹⁸ *Bibliografia historii polskiej*, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 2, Lwów 1895, s. 683, poz. 13598.

¹⁹ M. Banaszak, *Barącz Sadok*, s. 103.

²⁰ S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891, s. 161, przyp. 1.

W numerze 4 wspomnianego rocznika „Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej” faktycznie znajduje się artykuł poświęcony obrazowi Matki Boskiej z katedry lwowskiej obrządku ormiańskiego, który wcześniej znajdował się w Jazłowcu. Nosi on tytuł „Kościół Archikatedralny obrządku Ormiańskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Maryi Panny” i należy do szerszej pracy pod tytułem „Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa”. Jasno jest podane, że owa seria tekstów została napisana przez Felicjana Łobeskiego (1815-1859)²¹. Wydaje się zatem, że w tym przypadku sprawa jest oczywista, że Barącz nie był autorem artykułu o obrazie Matki Boskiej z Jazłowca, który miałby opublikować w którymś z numerów „Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej” w 1853 r. Potwierdza to także bibliografia zawartości tego czasopisma wydana w 1913 r., która autorstwo tego artykułu również przypisuje Felicjanowi Łobeskiemu²².

Odnosnie pozostałych przypisywanych Barączowi prac nie mam żadnych wątpliwości, tym bardziej że wszystkie udało się odnaleźć. Jednocześnie jednak nie mogę wykluczyć, iż w Aneksie nr 2 nie wymieniłem wszystkich jego prac; możliwe, że nie wszystkie jego prace udało się ustalić. Przeglądając bowiem niektóre czasopisma, w których Barącz publikował swoje prace, pojawiają się także artykuły na tematy, którymi się zajmował, jednak nie zawsze są one podpisane. Trudno stwierdzić, z czego to wynikało. Można przypuszczać, iż czasami autorzy chcieli zachować anonimowość. Czasami lektura owych artykułów mogłaby wskazywać na język i styl dominikanina. Ale to jedynie przypuszczenia.

Zaprezentowana w aneksie bibliografia opublikowanych prac Sadoka Barącza liczy 65 pozycji. Została ułożona w porządku chronologicznym, czyli według roku ich ukazywania się. Są w niej zarówno książki (27 pozycji), jak i artykuły (40), a nawet cztery hasła encyklopedyczne oraz jedna redakcja czasopisma (ukazał się tylko jeden tom) i jedno wydawnictwo kazań (w dwóch tomach). Po zsumowaniu tych liczb pozycji książkowych, artykułów, haseł, redakcji i wydawnictwa kazań liczba pozycji wynosi 73 i jest o jednaście wyższa. Wynika to z tego, iż część artykułów wyszła później w formie odbitki, a więc w postaci oddzielnej publikacji. Niektóre książki miały dwa a nawet cztery wydania, który już nie wyszczególniałem w oddzielnych pozycjach.

Dorobek warto zaprezentować w kluczu tematów, którymi dominikanin się zajmował.

²¹ F. Łobeski, *Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa. Kościół Archikatedralny obrządku Ormiańskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Maryi Panny*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1853, nr 4, s. 15-16. Szerzej o autorze zob. np. Л. Купчинська, *Маловідомі портрети Феліціана Лобеського*, „Народознавчі зошити”, 2014, nr 6, s. 1328-1337.

²² *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 3, cz. 2: *Bibliografia Dodatku do Gazety Lwowskiej 1850-1862 i 1867-1869*, s. 29.

Oczywiście czasami jest trudno je jednoznacznie wyodrębnić, gdyż wiele z nich przewijało się w różnych jego publikacjach. Ale na potrzeby niniejszej rozprawy warto poczynić ich systematyzację.

W 1861 r. warszawski historyk, nauczyciel i bibliotekarz oraz współpracownik „Biblioteki Warszawskiej” Julian Bartoszewicz (1821-1870)²³ w *Historii literatury polskiej*, pisząc o Barączu, podkreślił, iż zakonnik miał „dwie naukowe miłości”:

„kocha i swój naród i swój zakon. Miłość dla zakonu słusznie się tutaj tłumaczy miłością dla narodu, bo i nasi Ormianie są bardzo pobożni i bardzo przywiązani do Kościoła katolickiego, zakonne życie bardzo lubią, a gdy nie mają klasztorów swojego obrządku, wstępują do katolickich, zarówno łacińskich, jak i ruskich [...] X. Barącz więc obok tego, że zajmuje się historią Ormian, pracuje i nad dziejami zakonu kaznodziejskiego w całej Polsce”²⁴.

Jednak oprócz historii zakonu św. Dominika i nacji ormiańskiej Barącz zajmował się także dziejami miast, miasteczek i wsi galicyjskich, ważnymi postaciami z historii Kościoła, przedstawicielami rodzin ziemiańskich, w końcu innymi zakonami. Do tego należy jeszcze dodać jego prace poświęcone folklorystyce.

Zacznijmy od studiów nad dziejami społeczności ormiańskiej na ziemiach polskich. Do tej grupy należy zaliczyć dwie poważniejsze książki oraz kilka artykułów. Pierwsze dwa teksty zostały opublikowane w wydawanym we Lwowie „Dzienniku Literackim”²⁵, wów-

²³ Szerzej na jego temat zob. np. Z. Gloger, *Julian Bartoszewicz. Jego żywot i prace*, Kraków 1871; K.W. Wójcicki, *Julian Bartoszewicz*, „Biblioteka Warszawska”, 1871, t. 1, s. 77–88; J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, Warszawa 1970, s. 76 (rozdział pt.: „Julian Bartoszewicz – miłośnictwo historii ojczystej”); tenże, *Julian Bartoszewicz (1821–1870)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 77–91; S. Wrzosek, *Julian Bartoszewicz. Człowiek, dzieło, znaczenie*, [w:] *Intelektualiści rodem z Podlasia*, red. J. Sekuła, Siedlce 1997, s. 126–138; I. Florczak, *Julian Bartoszewicz jako współpracownik „Biblioteki Warszawskiej”*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. 61, s. 105–118; też, *Nauczyciel w służbie państwowej. Między poczuciem obowiązku a własnymi aspiracjami. Przypadek Juliana Bartoszewicza (1821–1870)*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Ugoda, lojalizm i legalizm. „Dusza urzędnika” – ludzie i ich kariery*, red. A. Szymt, Olsztyn 2015, s. 51–65; tenże, „Ocalić od niepamięci” – biografistyka w twórczości Juliana Bartoszewicza, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewski, R. Stobiecki, Łódź 2016, s. 39–54; U. Kowalczyk, *Biografia i metoda. Zygmunt Gloger o Julianie Bartoszewiczu*, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022, s. 229–246.

²⁴ J. Bartoszewicz, *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, Warszawa 1861, s. 618. Fragment ten cytuje także L. Sowiński, *Rys dziejów literatury polskiej podług notat Aleksandra Zdanowicza oraz innych źródeł*, t. 4, Wilno 1877, s. 548.

²⁵ Szerzej na temat tego dziennika zob. K. Koziello-Poklewska, „Dziennik Literacki” (1852-1870) wobec ogólnopolskiej dyskusji nad powieścią, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria 1”, 20 (1961), s. 58–87; E. Kazior, „Dziennik Literacki” w latach 1852-1854 i jego wpływ na życie umysłowe Galicji, „Roczniki Biblioteczne”, 1967, z. 1-2 s. 115–150; J. Maciejewski, „Dziennik Literacki”, [w:] tenże, *Przedburzowcy. Z problematyki przelomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971, s. 143–186; D. Świerczyńska, „Dziennik Literacki” (1852-1870), [w:] *Zwierciadło prasy. Czasopisma polskie XIX wieku w literaturze rosyjskiej*, red. R. Galster, J. Kamionka-Straszakowa, K. Sierocka, A. Piorunowa, Wrocław 1978, s. 187–199; K. Poklewska, „Dziennik Literacki” (1852-1870), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 204–207; też, *Między romantyzmem a pozytywizmem (O grupie lwowskiego „Dziennika Literackiego” w latach 1856–1870)*, [w:] też, *Obrazki z romantyzmu. Szkice o ludziach, tekstach i podróżach*, Łódź 2016, s. 163–180; M. Chołojczyk, *Mieczysław Romanowski a program „Dziennika Literackiego”*, „Ruch Literacki” (Kraków), 60 (2019), z. 1, s. 1–13.

czas redagowanym już przez Jana Dobrzańskiego (1819-1886)²⁶. Artykuł o rękopisach lwowskiej kapituły ormiańskiej wyszedł w 1853 r.²⁷ Barącz opisał w nim 74 rękopisy, spisane w języku łacińskim, polskim i ormiańskim. Niestety w ciągu kolejnych kilku dziesięcioleci ten zbiór uległ rozproszeniu; krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej opisujący archiwum lwowskiej katedry ormiańskiej Tadeusz Mańkowski wspominał już jedynie o sześciu rękopisach²⁸. Natomiast w następnym roku ukazało się studium o związkach króla Jana Sobieskiego z Ormianami²⁹. Wpierw pokazał, skąd Ormianie wzięli się na ziemiach ruskich, które potem weszły w skład państwa polskiego, a następnie ukazał ich udział w życiu politycznym i gospodarczym nowej ojczyzny, jak również udział w walkach w jej obronie. Ich zaangażowanie i postawa wobec Polski, jak podkreślił dominikanin, zwróciły pilną uwagę króla Sobieskiego, który wspierał nie tylko Ormian żyjących w jego kraju, ale także żyjących pod panowaniem tureckim i perskim. W 1859 r. w „Dodatku Tygodniowym przy Gazecie Lwowskiej” zakonnik opublikował żywot lwowskiego arcybiskupa ormiańskokatolickiego Samuela Cyryla Stefanowicza, żyjącego w latach 1755-1858³⁰. Jak pisał, czuł się „obowiązany do ogłoszenia niektórych szczegółów tyczących się zasłużonego pasterza tego, które w żaden sposób obojętnymi być nie mogą”³¹. 2/14 lipca 1859 r. anonimowy autor krótko napisał w „Gazety Codziennej”, że żywot ten został „rzewnie skreślony”³². Ponad dwie dekady później, w 1881 r., w „Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym”³³ pojawił się Barącz artykuł o ormiańskiej rodzinie Alembeków³⁴.

²⁶ C. Lechicki, *Najpopularniejszy dziennikarz galicyjski XIX wieku (szkic biograficzny o Janie Dobrzańskim)*, „Małopolskie Studia Historyczne” 4 (1961), nr 1, s. 3-11; K. Poklewska, *Jan Dobrzański (1820-1886). Szkic biograficzny*, „Prace Polonistyczne”, 1962, seria 18, s. 141-160; J. Rosnowska, *Głos w sporze o Jana Dobrzańskiego*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 8 (1969), nr 1, s. 19-29; też, *Jan Dobrzański – redaktor „Gazety Narodowej” w 1848 r.*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 9 (1970), z. 3, s. 320-338.

²⁷ S. Barącz, *O rękopismach kapituły ormiańskiej lwowskiej*, „Dziennik Literacki”, 1853, nr 34 s. 265-267, nr 35 s. 274-275, nr 36, s. 283-284, nr 37 s. 290, nr 40 s. 314-315.

²⁸ T. Mańkowski, *Archiwum lwowskiej katedry ormiańskiej*, „Archeion” 1932, t. 10, s. 1-11. O losach tych zbiorów zob. także J. Rydzkowska-Kozak, *Historia polskich zbiorów rękopisów ormiańskich*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 41.

²⁹ S. Barącz, *Sobieski a Ormianie*, „Dziennik Literacki”, 1854, nr 21, s. 161-162, nr 22, s. 169-173.

³⁰ S. Barącz, *Żywot Samuela Cyryla Stefanowicza arcybiskupa lwowskiego ormiańskiego*, „Dodatk Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, R. 1859, nr 27, s. 115-116, nr 28, s. 119-120, nr 29, s. 123-124, nr 32, s. 138-140, nr 37 s. 158-160. Współcześnie pisał o nim Krzysztof Stopka, *Stefanowicz Samuel Cyryl*, [w:] PSB, t. 43, Warszawa-Kraków 2005, s. 211-216.

³¹ S. Barącz, *Żywot Samuela Cyryla Stefanowicza*, nr 27, s. 115.

³² „Gazeta Codzienna”, 1859, nr 182, s. 1.

³³ A. Toczek, *Lwowski „Przegląd Archeologiczny” (1876-1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium Pomników*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 536), s. 50-59.

³⁴ S. Barącz, *Wiadomości o Alembekach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), nr 8, s. 369-376.

Jednak to nie te artykuły dały mu trwałe miejsce w historiografii polskiej, ukraińskiej, rosyjskiej i ormiańskiej, tylko dwie książki, które poświęcił swojej rodzinnej nacji. Pierwszą były *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, wydane w 1852 r.³⁵, a drugą – *Rys dziejów ormiańskich* opublikowany 17 lat później³⁶. Obie były ważnymi publikacjami, które także wywołały sporą dyskusję w prasie w postaci różnych omówień i recenzji, nie zawsze przychylnych ich autorowi.

Żywoty sławnych Ormian w Polsce wyszły w Drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, którą wówczas dzierżawił Wojciech Maniecki (1820-1887)³⁷ i on też był jej nakładcą³⁸. Praca Barącza zasadniczo jest słownikiem ważniejszych, jego zdaniem, Ormian, którzy żyli i działali na ziemiach polskich począwszy od wieków średnich do czasów mu współczesnych. Miał świadomość, iż jeden człowiek nie jest w stanie zebrać wszystkich wybitniejszych postaci zasłużonych dla Rzeczypospolitej. Ograniczył się zatem tylko do wyboru. Zaznaczył także, iż natknął się na niemałe trudności, ale ich nie sprecyzował. Z pewnością wiązały się one między innymi z kwerendą, którą musiał przeprowadzić. A jak zaznaczył, osobiście („bo listowne znoszenia wcale żadnych nie przynosiły korzyści”) przejrzał akta ziemskie i grodzkie znajdujące się w Archiwum Krajowym Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie, które z racji mieszczczenia się w dawnym klasztorze braci bernardyńskich przyjęło potoczną nazwę „Archiwum Bernardyńskiego”³⁹ we Lwowie, ponadto księgi miejskie Kamieńca Podolskiego, archiwum kijowskie, znajdujące się w Warszawie metryki

³⁵ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856.

³⁶ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.

³⁷ Zob. W. Bieńkowski, *Maniecki Wojciech*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa-Lódź 1972, s. 562; tenże, *Maniecki Wojciech (1820-1887), drukarz i wydawca*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 478-479; W. Piotrowski, *Słownik elit dawnych ziem wschodniej Rzeczypospolitej*, t. 3: *M-S*, Łódź 2012, s. 28.

³⁸ Prowadził ją w latach 1851-1863. Por. K. Korzon, *Zarys dziejów oficyny ossolińskiej*, [w:] *Druki z oficyny ossolińskiej 1828-1918*, red. K. Korzon, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 17-18; A. Majkowska-Aleksiewicz, *Historia drukarstwa Galicji Wschodniej w latach 1815-1860*, Wrocław 1992 (Acta Universitatis Wartislaviensis, 1488; Bibliotekoznawstwo, 18), s. 82-83. Inni badacze za rok rozpoczęcia dzierżawy podają rok 1853 (por. np. S. Bednarski, *Materiały do historii o drukarniach w Polsce, a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888, s. 27, A.W. Bober, *Historia drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie. W 70-tą rocznicę powstania stowarzyszenia „Wzajemnej Pomocy”, a w 50-tą rocznicę założenia stowarzyszenia „Ognisko”*, Lwów 1926, s. 12; W. Bieńkowski, *Maniecki Wojciech*, s. 562; tenże, *Maniecki Wojciech (1820-1887), drukarz i wydawca*, s. 478; J. Sowiński, *Polskie drukarstwo*, Wrocław 1988, s. 185).

³⁹ Szerzej o tym archiwum zob. np. B. Dudik, *Archive im Königreiche Galizien und Lodomerien*, „Archiv für österreichische Geschichte”, 39 (1867), nr 1, s. 1-222; И.А. Линниченко, *Архивы в Галиции*, „Киевская старина”, 22 (1888), nr 8, s. 349-390; nr 10, s. 193-214; S. Sochaniewicz, *Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, Lwów 1912; P.K. Grimsted, *The Fate of Early Records in Lviv Archives: Documentation from Western Ukraine Under Polish Rule (Fifteenth Century to 1772)*, „The Slavonic and East European Review”, 60 (1982), nr 3, s. 321-346; AR. Nowacki, *Zarys dziejów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie*, Opole, 2003; В. Долиновський, *Організація та комплектування Бернардинського архіву у Львові (1784-1918 рр.)*, „Архіви України”, 2009, nr 5, s. 68-78; tenże, *Бернардинський архів у Львові (1784-1933): діяльність та формування архівних збірок*, „Вісник Львівського національного університету імені

koronne, archiwum Stanów Galicyjskich i księgozbiór kapituły ormiańskokatolickiej we Lwowie. Przy pisaniu tej książki towarzyszyło mu przekonanie, że

„światli ziomkowie potrafią ocenić dobre chęci moje, wiedząc bardzo dobrze, co napisał niedawno zgasły historyk literatury, który wydobył z pleśni poemat Maryi i wskrzesił pamiątkę zapoznanego wieszca: *«In magis voluisse sat est»*”⁴⁰.

Chęć przybliżenia swoim ormiańskim rodakom dziejów ich narodu w Rzeczypospolitej była głównym powodem podjęcia się przez Barącza napisania tej książki. Dominikanin – jak sam podkreślił – chciał w niej ukazać „sławnych” Ormian oraz trud i zaangażowanie, które oni ponieśli dla dobra swojej rodziny i nacji, a przede wszystkim całego państwa i narodu polskiego. To przecież na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej wielu zmuszonych do emigracji Ormian odnalazło swój nowy dom, a państwo polskie uważało za swoją nową ojczyznę. We wstępie zapisał:

„Całkowity zbiór mężów sławnych, co tak zaszczytnie imiona swe zapisali w dziejach świata, jakkolwiek byłyby pożądanym dla narodu; sądzę, że jest niepodobnym, albo przynajmniej przechodzącym możliwość usiłowań jednego człowieka. Z tego też powodu ograniczyłem się na zbiorze żywotów sławnych Ormian w Polsce; a pokonawszy nie małe trudności, nie mogę się jednak poszczycić, że wszystkiego dokazałem”⁴¹.

Przy okazji dodał, że dla żyjących w państwie polskim Ormian droga do zaszczytnych honorów, godności i majątków nie była łatwa. Gdyby bowiem tak było, „nie mielibyśmy się czym poszczycić” – podkreślał. I dalej konstatował:

„To właśnie dla nas chlubą, że tu wymagano odznaczenia się szczególnego, poświęceń nadzwyczajnych. W tym chwala nasza, że naród nasz potrafił zjednać sobie miłość i zaufanie na obcej ziemi. W tym dzielność nasza, że w tej garstce narodu znaleźli się ludzie, co bystrością dowcipu i wzniosłymi talentami zadziwiali, i torowali sobie drogę do godności, które godnie piastowali w tak obszernym państwie”⁴².

Książka zasadniczo ma charakter słownika biograficznego, podobnie jak wiele jego prac. Tak więc nie ma w niej ujęcia analitycznego czy syntetycznego, a wielkość poszczególnych biogramów jest bardzo zróżnicowana. Niektóre zawierają zaledwie jedną lub dwie linijki, inne natomiast obejmują kilka a nawet kilkanaście stron. Czasami Barącz omawiał niemal całe rodziny, innym razem jedynie jednego przedstawiciela. Ciekawe, że w swojej pracy niewiele wspominał o własnej rodzinie, z której – jak podkreślają badacze – miało wywodzić się chociażby kilku kapłanów. Oczywiście przewijają się dwaj Barączowie – Grzegorz (jednak to nie jego ojciec, tylko ktoś całkiem inny, który nosił to samo imię i po-

Івана Франка. Серія книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології”, 5 (2010), s. 266-269; tenże, *Gromadzenie zbiorów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie w latach 1784-1933*, „Archeion”, 115 (2014), s. 259-282.

⁴⁰ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, s. VIII.

⁴¹ Tamże, s. VII.

⁴² Tamże, s. 73.

chodził ze Stanisławowa, ale zmarł długo przed narodzinami dominikanina) i ks. Dominiku, który faktycznie był zasłużonym duchownym archidiecezji lwowskiej ob. orm. Również przyglądając się rodzinie Axentowiczów, z których wywodziła się jego matka, nie ma żadnych odwołać, że mowa o jego rodzinie.

17 lat później Barącz wydał drugą książką o Ormianach⁴³. Wyszła ona w drukarni Józefa Pawłowskiego w Tarnopolu nakładem Komitetu budowy kościoła ormiańskiego w Czerniowcach. Zresztą na ten właśnie cel miał być przekazany dochód ze sprzedaży tego dzieła. A dedykował je dobrodziejom tej świątyni. Książka ta była już bardziej rozbudowana, miała dosyć duży rozdział poświęcony dziejom Armenii (do s. 60) i wychodztwa jej mieszkańców, którzy emigrowali w różne strony ówczesnego świata, w tym między innymi na Krym, skąd przybyli na Ruś (s. 61-72), następnie omówił poszczególne kolonie ormiańskie na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (s. 72-180). W dalszej części podał rys historii literatury ormiańskiej (s. 180-205), wspominając ormiańskokatolicki zakon mechitarystów, założony w oparciu o regułę bazylikańską przez Mechitara z Sebasty (1676-1749) i wymieniając wybitniejszych autorów ormiańskich. Nieco miejsca poświęcił także przedstawieniu prawa (s. 205-264) i zwyczajów ormiańskich (s. 264-317). Sadok Barącz, jak sam na końcu podkreślił, napisał wszystko, co wiedział o Ormianach. Książkę napisał z przekonaniem,

„że tych kilka rysów nieudolnie przeze mnie naszkicowanych, wywoła szlachetne współzawodnictwo, a zdolniejsze jakie pióro skreśli gruntowną historię, na jaką naród ten słusznie zasługuje”⁴⁴.

„Drugą miłością” Sadoka Barącza – jak pisał Bartoszewicz – był zakon św. Dominika. Podobnie jak w przypadku nacji ormiańskiej, jego dzieje przewijają się niemal we wszystkich pracach zakonnika. Jednak można wyróżnić publikacje, które w całości odnoszą się do historii braci kaznodziejów. Z pewnością najważniejszą z nich jest dwutomowy *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, wydany w 1861 r., również w Drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i nakładem Wojciecha Manieckiego. Jest to jego najobszerniejsza praca, która łącznie liczy ok. 930 stron (pierwszy tom – ponad 400 stron, a drugi – ok. 530). To właśnie w niej dominikanin zamieścił swój tekst o klasztorze podkamieńskim, który trzy lata wcześniej wydał w oddzielnej broszurze. Dzieło składa się z siedmiu rozdziałów, z czego cztery pierwsze wraz z wprowadzeniem wchodzi w skład tomu pierwszego, natomiast w drugim tomie znajdują się kolejne trzy rozdziały. Na początku autor omówił początki zakonu św. Dominika (s. 1-25), następnie prace apostołskie zakonu (s. 26-44) oraz działalność naukową braci kaznodziejów (s. 45-65). Pisząc o działalności apostołskiej, wy-

⁴³ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.

⁴⁴ Tamże, s. 317.

mienił bardziej znanych dominikanów, wśród nich znaleźli się biskupi i patriarchowie, misjonarze, kaznodzieje, inkwizytorzy i męczennicy. W następnym punkcie, poświęconym nauce, sztuce i godnościom w zakonie, wymienił ważniejszych teologów, filozofów, kanonistów i pisarzy dominikańskich. Oba te punkty stanowią swojego rodzaju słownik wybitniejszych zakonników. Ta część pracy pozwala osadzić polskich dominikanów na szerszym tle, pokazując znaczenie i miejsce Zakonu Kaznodziejskiego w dziejach Kościoła i świata. Dopiero po tym pojawił się pierwszy rozdział, poświęcony dziejom zakonu na ziemiach polskich w latach 1220-1324, czyli do chwili powstania Kongregacji Braci Pielgrzymujących (s. 66-136). Jej dziejom, obejmującym lata 1324-1456, poświęcił drugi rozdział (s. 137-202). Trzeci rozdział dotyczy likwidacji wspomnianej kongregacji misyjnej, do której było włączonych wiele klasztorów na Rusi (s. 203-275). Kolejny rozdział poświęcił dziejom prowincji ruskiej od 1612 do 1855 r. (s. 276-365). Jej dzieje omówił w porządku prowincjałów, sprawujących nad nią władzę. Jak widać, jest to najdłuższy rozdział w tym tomie. Ujął w nim aż 64 prowincjałów, z których kilku urząd ten sprawowało kilkakrotnie. Nie skupił się na ich życiorysach, ale raczej na wydarzeniach, które miały miejsce za ich kadencji. Na stronach 368-402 znalazł się dodatek, na który złożyły się wypisy źródłowe, mające na celu uzasadnić omawiane zagadnienia. Najpierw Barącz zamieścił ustęp pochodzący z artykułu hrabiego Eustachego Tyszkiewicza pt. *O klasztorach zgromadzeń istniejących obecnie w diecezji wileńskiej*, opublikowany w „Tekach Wileńskich” z 1858 r. Kolejne wypisy źródłowe odnosiły się do wybranych przypisów i służyły zobrazowaniu omawianego wątku. Tak więc znajdziemy tutaj poczet prowincjałów prowincji polskiej, fragmenty *Russia florida* Szymona Okolskiego i *De rebus gestis* Klemensa Chodykiewicza, wyjątki z konstytucji zakonnych, *Bullarium Sacri Ordinis Praedicatorum*, akt kapituł generalnych i prowincjalnych.

Większy o ponad 120 stron tom drugi posiada kolejne trzy rozdziały – od piątego do siódmego. I tak w piątym rozdziale Barącz przedstawił sylwetki arcybiskupów i biskupów polskich wywodzących się z zakonu dominikańskiego (s. 1-74). Wielu z nich żyło w pierwszym stuleciu istnienia zakonu na ziemiach polskich i działało przede wszystkim na terenach misyjnych. Przy wielu z nich historyk zakonny podał źródła i literaturę, z których czerpał informacje; niektóre z nich cytuje *in extenso*. W gronie tym znalazło się ośmiu arcybiskupów i aż 88 biskupów. Z pewnością do wielu z nich nie mamy dzisiaj pewności, na ile nimi faktycznie byli, a na ile byli tylko elektami i w ogóle nie przyjęli sakry biskupiej. W gronie tym mogą też znajdować się postacie legendarne, których nie zawsze Barącz umiał dostrzec i ich usunąć ze swojej listy. Podobnie sprawa ma się ze świątobliwymi i uczonymi zakonnikami omawianymi w rozdziale szóstym (s. 75-289). Wymienił ich alfabetycznie, niektórym

poświęcił nawet kilka stron, innym zaledwie jedną czy dwie linijki. Pod każdy biogramem zamieścił przypis, w którym odsyłał do źródeł i literatury. W końcu rozdział siódmy, ostatni, a zarazem najobszerniejszy (liczy 236 stron, ss. 290-526), przedstawia historię poszczególnych klasztorów dominikańskich leżących na ziemiach polskich w różnym okresie dziejów. Zostały one podzielone na prowincje: polską, w której znalazło się 47 klasztorów (s. 290-336), litewską z 44 klasztorami i 23 rezydencjami (wiele z nich działających na terenie Rosji w XIX w.) (s. 339-399) i ruską z 74 placówkami (s. 399-514) oraz kongregację obserwantów z siedmioma klasztorami znajdującymi się na terenie będącym pod jurysdykcją prowincji polskiej (s. 336-339) i czterema – pod jurysdykcją prowincji ruskiej (s. 514-516). Na końcu Barącz omówił także dzieje klasztorów sióstr dominikanek w Bełzie, Kamieńcu Podolskim, Krakowie, we Lwowie, w Nowogródku, Piotrkowie Trybunalski, Płocku, Poznaniu, Przemysłu, Raciborzu, Sochaczewie, Wilnie, we Wrocławiu i w Żółkwi (s. 517-526).

Niestety w jego pracy nie ma wstępu, ani przedmowy, w której Barącz uzasadniałby podjęcie się takiego tematu. Wiemy jednak, że powodem napisania przez niego tej pracy był zbliżający się jubileusz Zakonu Kaznodziejskiego na ziemiach polskich. W kronice klasztornej pod rokiem 1861 zapisał jedynie, że 1 czerwca powierzono mu zarząd nad klasztor, który jako subprzeor *in capite* miał sprawować aż do przybycia nowego przełożonego. Wtedy w jego ręce złożono ważniejsze akta i kasę klasztorną. W tym też czasie wydał we Lwowie *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, w którym przedrukował monografię Podkamienia⁴⁵. Warto jednak przypomnieć, że już w 1855 r. kapituła prowincji galicyjskiej zleciła mu opracowanie historii zakonu dominikańskiego na ziemiach polskich, w tym też celu wysłała go do klasztoru w Jarosławiu, ale ostatecznie śmierć przeora podkamińskiego zmieniła te plany i Barącz objął urząd przełożonego klasztoru w Podkamieniu po zmarłym współbracie. Widać jednak, że ciągle pracował nad książką. Wiemy o tym również z korespondencji z pisarzem, historykiem i kustoszem Ossolineum lwowskiego Augustem Bielowskim (1806-2876)⁴⁶, do którego pisał w liście z 19 marca 1857 r.:

⁴⁵ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 80-81; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 54.

⁴⁶ Na jego temat jest już pokaźna literatura. Zob. np. W. Kętrzyński, *August Bielowski*, „Ateneum”, 4 (1877), s. 313–325; T. Kupczyński, *Bielowski August (1806–1876)*, [w:] *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenie, wyjątki*, t. 8: *Wypisy nr 881–932*, red. B. Chlebowski, I. Chrzanowski, H. Galli, G. Korybut, M. Kridl, Warszawa 1913, s. 481–499; W. Semkowicz, *Bielowski August*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 58–59; A. Knot, *Karty z życia Augusta Bielowskiego*, „Roczniki Bibliologiczne”, 5 (1961), z. 1/4, s. 187–209; A. Goriaczko-Borkowska, *Twórczość poetycka Augusta Bielowskiego*, Wrocław 1965; A. Goriaczko-Borkowska, *August (Augustyn) Bielowski 1806-1876*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu*, t. 1, red. M. Janion, B. Zakrzewski, M. Dernałowicz, Kraków 1975 (Obrazy literatury polskiej XIX i XX wieku), s. 519-541; M. Gałyga, *Do genezy wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica”*, „Rocznik Zakładu Narodowego

„Historię o dominikanach w Polsce już napisałem, teraz idą wykazy biskupów i uczonych tegoż zakonu, potrzebuję zatem Berhofa rękopisu dla zrobienia małego przynajmniej przeglądu. Jeżeli jeszcze dotąd nie-przepisany, proszę mi go na mój koszt odesłać pocztą, a po użytku uczynionym znowu będę mógł go posłać do przepisania całkowitego”⁴⁷.

Widzimy zatem, że w marcu 1857 r. o. Sadok miał za sobą wstępną część swojej książki. Do kustosa Ossolineum napisał także, że w „pisaniu historii zakonnej wiele dopomaga” mu niejaki kleryk z Żółkwi, który wstąpił właśnie do nowicjatu w Podkamieniu. Prawdopodobnie chodzi tu o br. Konstantyna Lewandowskiego. Wspomnił przy tym, że w tym nowicjuszu objawia się „duch poetyczny”, co dawało nadzieję na to, że w przyszłości znajdzie się on w szeregu „znakomitych wieszczów polskiej ziemi”. Nie wiele o nim wiemy, jedynie to, że niedługo potem opuścił zakon. Z listu Bielowskiego z 17 maja 1858 r. wiadomo, że dzieło o dziejach zakonu było już ukończone, z czego autor listu się cieszył. Jednocześnie napisał: „nie wątpię, że to praca znakomita i znaczne wzbogacenie naszej historycznej literatury”⁴⁸.

Kolejne prace dotyczące dominikanów skupiły się na konkretnych ośrodkach klasztornych. Pierwszą z nich była *Wiadomość o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu* wydana w 1858 r.⁴⁹ W prowadzonej przez siebie kronice klasztoru podkamińskiego wspomniął on o genezie jej powstania. Otóż 2 stycznia tego roku, jak podaje, bracia uradzili, żeby napisał on krótką monografię klasztoru i kościoła. Wyszła ona nakładem klasztoru w drukarni ossolińskiej we Lwowie jeszcze tego samego roku. Przy okazji w lwowskiej litografii Pillerów⁵⁰ odcisnięto tysiąc czarno-białych wizerunków Matki Boskiej Podkamię-

imienia Ossolińskich”, 10 (1975), s. 50-93; P. Węcowski, *August Bielowski i początki wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica” do roku 1876*, „Historia”, 5 (1997), nr 1, s. 29-49, nr 2, s. 229-252; H. Gacowa, *Bielowski August*, [w:] *Dawni pisarze polscy. Od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 1, red. R. Loth, Warszawa 2000, s. 62-64; A. Wierzbicki, *August Bielowski (1806-1876)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaskilniak, Rzeszów 2007, s. 49-62; tenże, *Poczet historyków polskich. Historiografia polska doby podzaborowej*, Poznań 2014, s. 73-81; M.A. Dutkowska, *August Bielowski (1806-1876) – wydawca Monumenta Poloniae Historica i jego współpracownicy*, [w:] *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 3, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2013, s. 31-52; A. Kawalec, *Listy Augusta Bielowskiego do żon: Korduli i Justyny Bielowskich*, [w:] *Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 4, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2014, s. 207-221; też, „Romantyczne” podróże Augusta Bielowskiego, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2020, nr 2, s. 38-55; M.A. Dutkowska, *Podróże Augusta Bielowskiego do bibliotek i archiwów zaboru rosyjskiego w związku z inicjatywą edycji „Monumenta Poloniae Historica”*, [w:] *Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo polskie w latach 1772-1918. Rozprawy z dziejów ziem polskich w okresie zaborów*, red. W. Łazuga, D. Szymczak, Poznań 2015, s. 259-267; I. Глушик, *Август Бельовський та Іван Вагилевич: наукова співпраця у Національному інституті імені Оссолінських*, „Galicja. Studia i materiały”, 3 (2017), s. 170-182.

⁴⁷ BZNIО, 2432/II, t. 1, s. 17; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”. *Korespondencja pomiędzy historykami Augustem Bielowskim i dominikaninem Sadokiem Barączem*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 312-313.

⁴⁸ BZNIО, 2756/II, t. 1, s. 267; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 315.

⁴⁹ S. Barącz, *Wiadomość o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1858.

⁵⁰ Zob. A. Majkowska-Aleksiewicz, *Historia drukarstwa Galicji Wschodniej w latach 1815-1860*, s. 73-75.

skiej i tyleż kolorowych w. Na ich odwrocie została zamieszczona modlitwa, którą Barącz sam przygotował⁵¹. Z jego inicjatywy odcisnięto również w Wiedniu medaliki z aplaki i cynku, na którym znajdował się wizerunek Matki Boskiej Podkamińskiej z napisem nad głową: „Matko miłosierdzia ratuj nas” (awers) i z wyobrażeniem klasztoru, nad którym widniał napis: „Pamiętka z Podkamienia” (rewers)⁵². Ta krótka monografia kościoła i klasztoru liczy ponad 30 stron. Jak można wnioskować z powyższej wypowiedzi jej autora, miała ona służyć za przewodnik pielgrzymom przybywającym do sanktuarium maryjnego w Podkamieniu. Dzięki niej mogli oni dowiedzieć się nieco o tym miejscu – o ich gospodarzach, dobrodziejach, w końcu o samym cudownie obrazie Matki Boskiej Różańcowej.

Książeczka ta doczekała się czterech wydań. Niemal wszystkie bibliografie podają, że drugie wydanie pojawiło się we Lwowie w 1861 r., ale nikt nie precyzuje, które wydawnictwo je wydała. Ale z pomocą idzie sam Barącz, który w innej książce o Podkamieniu, wspomina o tym wydaniu: otóż dominikanin chodzi tu o fragment wspomnianego już *Rysu dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, gdzie w tomie na stronach od 467 do 493 zamieścił dokładnie ten sam tekst o klasztorze podkamińskim. Trzecie wydanie broszury wyszło w 1864 r. w Drukarni Józefa Pawłowskiego w Tarnopolu⁵³. Ostatnie jej wydanie ukazało się w 1887 r., a wydała je Drukarnia Anny Wajdowiczowej we Lwowie⁵⁴. Świadomie pominąłem wydanie czwarte z 1870 r., gdyż ono tak naprawdę nim nie jest; mamy do czynienia z całkiem inną książką, z odmiennym tytułem: *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu* i liczbą stron – 348⁵⁵. Sam autor i bibliografowie uznali ją za czwarte wydanie, tymczasem tamte są niewielkimi broszurami, a ta ma charakter pracy naukowej. O jej ukazaniu się Barącz również wspomniał w swojej kronice pod rokiem 1870:

„W tym roku wydałem obszerną monografię: pod napisem: Dzieje Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu. [...] Sądziłem, że zebraniem wszystkich cudów w jedną całość, i dziejów klasztornych, przysłużyć się pobożnym pielgrzymom, odstępując każdy pojedynczy egzemplarz za jednego Guldena, właśnie za cenę, która mnie samego kosztuje; lecz zawiodłem się”⁵⁶.

Publikację tę dominikanin, wówczas subprzeor i syndyk klasztoru, pisał i wydał ją własnym sumptem z myślą pomocy przybywającym do Podkamienia pątnikom.

⁵¹ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 69; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 47.

⁵² Por. S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870, s. 326-327, przyp. 271.

⁵³ S. Barącz, *Wiadomość o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, wyd. 3, Tarnopol 1864.

⁵⁴ S. Barącz, *Wiadomość o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, wyd. 5, Lwów 1887. Zauważa ona również doklejoną kartę z przedstawieniem cudownego obrazu Matki Boskiej w kościele w Podkamieniu z modlitwą na odwrocie.

⁵⁵ S. Barącz, *Dzieje klasztoru Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870.

⁵⁶ APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 115; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 77.

W 1878 r. w lwowskiej Drukarni „Gazety Narodowej” wspomnianego już Jana Dobrzańskiego i Karola Gromana (1831-1885)⁵⁷ wyszła książką Barącza dotycząca historii klasztoru dominikańskiego w Borku Starym koło Tyczyna, niedaleko Rzeszowa⁵⁸. Dominikanin podał w niej także nieco własnych wspomnień, kiedy pełnił w nim urząd przełożonego domu w 1846 r.

Pięć lat później, w roku 1882, na łamach wspomnianego już „Przeglądu Bibliograficzno-Archeologicznego” opublikował kilka części artykułu pt. *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*⁵⁹; opracowanie to później wyszło dwukrotnie jako odbitka: pierwsze ukazało się rok później w tej samej drukarni lwowskiej⁶⁰, a drugie – w Krakowie w 1887 r. nakładem Jana Konstantego Żupańskiego (1804-1883)⁶¹ i Konstantego J. Heumanna⁶². Barącz omówił w nim źródła, które znajdowały się niegdyś w jarosławskim klasztorze Najświętszej Maryi Panny, który dominikanie przyjęli jako pojezuicki w 1777 r. Początkowo przybyli tam bracia z Bochni, a w następnych latach ze skasowanych klasztorów w okolicy⁶³. Bracia razem z sobą przywieźli także jakieś rękopisy, które musiały dać początek archiwum klasztorne. W oparciu o znajdujący się w nim materiał źródłowy omówił historię klasztorów dominikańskich w Bochni, Jarosławiu, we Lwowie (obserwantów), w Łańcucie, Przemyślu, Samborze i Sieniawie oraz omówił zachowane tamże „Jesuitica”, czyli dokumenty dotyczące poprzednich właścicieli – jezuitów.

W 1888 r. poznańska „Warta” w odcinkach opublikowała dosyć obszerny artykuł Barącza o dominikańskim klasztorze i kościele Świętej Trójcy w Krakowie⁶⁴, który jeszcze tego samego roku wyszedł jako osobna nadbitka⁶⁵.

Do grupy prac dotyczących historii zakonu św. Dominika należy jeszcze zaliczyć ży-

⁵⁷ Zob. S. Nicieja, *Cmentarz Lyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Wrocław 1988, s. 336. Wcześniej Groman związany był z *Dziennikiem Lwowskim*. Szerzej zob. Z. Frasz, *Z dziejów „Dziennika Lwowskiego” (1867-1871)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 21 (1982), nr 1, s. 91-99.

⁵⁸ S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878.

⁵⁹ S. Barącz, *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, „Przegląd Archeologiczny”, 2 (1883), z. 2, s. 15-42, z. 3, s. 50-66.

⁶⁰ S. Barącz, *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Lwów 1884.

⁶¹ Zob. M. Foć, M. Romanowska, *Jan Konstanty Żupański. Życie i dzieło*, Poznań 1996.

⁶² S. Barącz, *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Kraków 1887. Por. *Katalog nakładowy i komisowy księgarni J. K. Żupańskiego i K. J. Heumanna w Krakowie 1839-1887*, Kraków 1888, s. 5.

⁶³ Szerzej o klasztorze jarosławskim zob. na zbiór studiów: *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie ; t. 16). O początkach obecności braci kaznodziejów w pojezuickim klasztorze pisze ks. Henryk Borcz, *Od kolegium jezuitów do konwentu dominikanów. Początki wspólnoty synów św. Dominika przy Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, s. 91-118.

⁶⁴ S. Barącz, *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, „Warta”, 14 (1888), nr 728, s. 6271-6273, nr 730, s. 6287-6288, nr 731, s. 6295-6296, nr 734, s. 6319-6320, nr 735, s. 6327-6329, nr 736, s. 6335-6336, nr 737, s. 6343, nr 740, s. 6368-6369, nr 741, s. 6376-6378, nr 742, s. 6386-6387, nr 743, s. 6392-6393, nr 744, s. 6400-6402.

⁶⁵ S. Barącz, *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, Poznań 1888.

ciorys dominikańskiego historiografa ormiańskiego pochodzenia Klemensa Chodykiewicza, opublikowany w „Dzienniku Literackim” w 1853 r. Była to druga z kolei praca Barącza. Kilka biogramów dominikańskich opublikował on (pod skrótem „X. S. B.”) także w *Encyklopedii Powszechnej* Samuela Orgelbranda (1810-1868)⁶⁶, który zaprosił go do współpracy przy tym wydawnictwie. Zresztą we wszystkich niemal tomach Barącz jest wymieniony jako współpracownik. 4 IX 1856 r. warszawski drukarz pisał do niego z prośbą, „aby w każdym różne materiały do Biografii swojej przesłać mi zechciał”⁶⁷. Barącz wyraził swoją chęć w liście z 18 września⁶⁸. 10 dni później Orgelbrand zaproponował, aby przesłanie tekstów o „znakomitych” dominikanach i Ormianach, „którzy się odznaczyli w literaturze albo dziejach”, ale także monografie takich miast jak: Podkamień, Stanisławów, Tyśmienica, Żółkiew i inne. „Artykuły spod liter B i C pożądane są przed wszystkimi innymi” – napisał⁶⁹. Wiadomo, że Barącz przygotował tylko trzy biogramy dominikanów: św. Antonina z Florencji⁷⁰, Antonina z Przemyśla⁷¹ i Bernardowi Kołkowi⁷² oraz hasło „ambran”, oznaczające dużą bułkę z szafranem, polewaną na zewnątrz miodem, którą Ormianie spożywali na stypach pogrzebowych i rozsyłali swoim krewnym, przyjaciom i ubogim⁷³. Nie udało się znaleźć innych tekstów, pod których dominikanin by się podpisał. Trzeba jednak być świadomym, że część haseł nie ma podanych autorów, więc nie można wykluczyć, że niektóre są jego autorstwa. Wymagałoby to dokładniejszych badań, a najlepiej dotarcie do materiałów redakcji *Encyklopedii Powszechnej* czy korespondencji drukarni Orgelbrandów⁷⁴.

⁶⁶ Zob. F.H. Lewestam, *O wynalazku i rozwoju sztuki drukarskiej i o zakładach S. Orgelbranda w Warszawie*, „Kalendarz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności”, 1863, s. 77–88; A. Nowalecki, *Samuel Orgelbrand*, Kraków 1875; I. Treichel, *Orgelbrand Samuel*, [w:] PSB, t. 24, s. 187; W. Gramatowski, *Orgelbrand*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 646–648; A. Dymmel, *Orgelbrand Samuel*, [w:] EK, t. 14, Lublin 2010, kol. 783-784; B. Klukowski, *Samuel Orgelbrand – księgarz, wydawca, drukarz. Dwusetna rocznica śmierci*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2010, nr 12, s. 3-6. Szerzej o jego *Encyklopedii* zob. J. Olkiewicz, *Od A do Z, czyli, O encyklopediach i encyklopedystach*, Warszawa 1988, s. 151-156. Zob. także S. Lewandowski, *Powstanie przedsiębiorstwa Sani uda Orgelbranda (1830–1868)*, „Rocznik Warszawski”, 10 (1971), s. 113-141; M. Mlekicka, *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987, *passim*.

⁶⁷ BZNiO, 2757II, t. 2, s. 346.

⁶⁸ Nie udało się odnaleźć listów Barącza do Orgelbranda, datę podaję za tym drugim, który właśnie powołał się na jego list z 10 IX 1856 r.

⁶⁹ BZNiO, 2757II, t. 2, s. 349.

⁷⁰ X. S. B. [S. Barącz], *Antonin (święty)*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1859, s. 964.

⁷¹ X. S. B. [S. Barącz], *Antonin (święty)*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, s. 965.

⁷² X. S. B. [S. Barącz], *Bernard Paxillus de Brzozek, czyli Kolek*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 3, Warszawa 1960, s. 258.

⁷³ X. S. B. [S. Barącz], *Ambran*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, s. 585.

⁷⁴ O źródłach zob. np. B. Schnaydrowa, *Fragment archiwum Encyklopedii Samuela Orgelbranda w zbiorze autografów Cypriana Walewskiego*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 33 (1988), s. 225-244; M.T. Horoszewicz, *Orgelbrandiana w zbiorach Muzeum Drukarstwa Warszawskiego*, „Almanach Muzealny”, 8 (2014), s. 289-311. Nie udało mi się znaleźć pism Barącza do Samuela Orgelbranda.

Kolejną grupę podejmowanych przez Barącza zagadnień, po której zachował się dosyć pokaźny dorobek pisarski, stanowią miejscowości galicyjskie (miasta, miasteczka, a nawet wsie). I tak omówił historię Żółkwi (w 1852 i potem w 1877 r.)⁷⁵, Brodów (jako artykuł w „Kółku Rodzinnym” w 1860, a następnie, pięć lat później, monografię książkową)⁷⁶, Stanisławowa (1858)⁷⁷, Jazłowca (1862)⁷⁸, Oleska (1864)⁷⁹, Podzamcza (1881)⁸⁰, Buczacza (1882)⁸¹, Otyni (1888), w której przed wstąpieniem do zakonu uczył w szkole trywialnej⁸², Tartakowa (1890)⁸³ i Hyżnych (1890)⁸⁴ oraz należących do klasztoru podkamieńskiego Ponikowic Małych (1865 i 1886)⁸⁵, Założców (1888)⁸⁶ i Gołogór (1889)⁸⁷. Opracowania tych miejscowości są różnej jakości i objętości. Są wśród nich obszernie, liczące ponad 100, a czasami nawet 200 i 300 stron publikacje, ale mamy też kilka niewielkich artykułów. Niektóre z nich zostały wydane jako osobne odbitki. Zasadniczo wszystkie one są pisane w ten sam sposób. Autor korzystając z dostępnych źródeł i literatury przedmiotu w sposób kronikarski opisał dzieje miejscowości, przedstawił ich dziedziców, często zamieszczając

⁷⁵ S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1852 (wyd. 2 poszerz.: Lwów 1877).

⁷⁶ S. Barącz, *Wolne miasto Brody*, „Kółko Rodzinne”, 1860, nr 35, s. 469-471, nr 36, s. 481-483, nr 37, s. 500-502; tenże, *Wolne miasto handlowe Brody*, Lwów 1865. Są to dwie różne prace. Czasami w bibliografiach podaje się, że obie publikacje to ta sama praca. Tymczasem są one różne: pierwsza to niewielki artykuł, druga – obszerna książka. Zresztą Barącz w artykule wspominał o zamiarze ogłoszenia drukiem monografii o Brodach, jak tylko znajdzie jakiego nakładcę (por. S. Barącz, *Wolne miasto Brody*, s. 502). O zamiarach jej napisania Barącz wspominał chociażby Augustowi Bielowskiemu. Co prawda nie udało mi się dotrzeć do listu, w którym dominikanin pisałby o tym kustoszowi Ossolineum, ale świadczy o tym odpowiedź tego drugiego z 4 VI 1860 r. Bielowski podpowiadał mu jak powinien adresować do Warszawy do Józefa Korzeniowskiego oraz wspominał, iż „ciekawa bardzo dla nas będzie historia Brodów, o której Pan wspomina, że pracujesz nad nią i masz ku temu materiał w znalezionym dawnym rękopisie. Będzie to nowa zasługa Pańska na polu naukowym, na którym już tyle zasług skromnymi, a prawdziwie pożytecznymi pracami swymi położyłeś” (BZNiO, 2756, t. 1, s. 281; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 329). 31 maja sam Barącz pisał do niego, że mógłby napisać monografię Brodów, „ku czemu zbieram teraz materiał” (BZNiO, 2432, t. 1, s. 34; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 330).

⁷⁷ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858.

⁷⁸ S. Barącz, *Pamiętki jazłowieckie*, Lwów 1862.

⁷⁹ S. Barącz, *Kronika Oleska*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 396-486.

⁸⁰ S. Barącz, *Ruiny zamku na Podzamczu*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 2 (1881), nr 17, s. 226-227.

⁸¹ S. Barącz, *Pamiętki buczackie*, Lwów 1882.

⁸² S. Barącz, *Kościół w Otyni*, „Przegląd Archeologiczny”, 1888, z. 4, s. 146-156.

⁸³ S. Barącz, *Tartaków*, „Warta”, R. 16: 1890, nr 813/814, s. 6791-6793, nr 815/816, s. 6799-6801, nr 817/818, s. 6807-6809, nr 819/820, s. 6815-1619 (odbitka: Poznań 1890, s. 12-36).

⁸⁴ S. Barącz, *Hyżne*, „Warta”, R. 16:1890, nr 829/830, s. 6857-6859.

⁸⁵ S. Barącz, *Cerkiew w Ponikowicy*, „Tygodnik Katolicki”, 1865, t. 6, nr 15, s. 136-139; tenże, *Wiadomości z Ponikowicy Malej*, „Warta”, R. 12:1886, nr 616, s. 5439-5441, nr 617, s. 5446-5448, nr 618, s. 5453-5455, nr 619, s. 5460-5462, nr 620, s. 5469-5471, nr 621, s. 5478-5479 (odbitka: Poznań 1886); tenże, *Podania ludowe*, „Mrówka” (Lwów), R. 1:1869, nr 28, s. 451-452 (jest to fragment pracy o Ponikowicy, który w książce obejmuje strony do 2 do 5; dwa pierwsze akapity i tyleż na końcu – są inne).

⁸⁶ S. Barącz, *Założce*, „Warta”, R. 15:1888, nr 794, s. 6686-6688, nr 795/796, s. 6695-6697, nr 797, s. 6703-6705, nr 798, s. 6711-6712, nr 799, s. 6720-6721, nr 800/801, s. 6727-6728, nr 802, s. 6735-6736 (odbitka: Poznań 1889).

⁸⁷ S. Barącz, *Gołogóry. Zapiski historyczne*, „Warta”, R. 15:1889, nr 768/769, s. 6522-6523, nr 771, s. 6537-6538, nr 772, s. 6545-6547, nr 773, s. 6552-6554, nr 774, s. 6561-6562, nr 775, s. 6570-6571 (odbitka: Poznań 1889).

czy to w przypisach czy na końcu duże fragmenty źródeł. W *Przedmowie* do książki o Żółkwi z 1852, która była pierwszą pozycją książkową dominikanina, autor o inicjałach „W.X.” (nie wiadomo, czy pod nimi ukrył się sam autor czy ktoś inny), że dzięki niej mieszkańcy miasta mogą poznać zabytki i historię swojego miasta,

„ale i do podobnej – uzasadniał – zachęcę tych, którzy stojąc u źródeł obfitych przy sprzyjających zewsząd okolicznościach zbiorą kiedyś szczegóły dotyczące się zamków, miast, kościołów, i klasztorów naszych, i opiszą tamże zawarte tyle styczości z dziejami naszego narodu mające pamiątki, nim je czas zniszczy lub ręka Barbarzyńców, a podobną pracą zubożącą literaturę krajową, sprostują, uzupełnią i rozszerzą geograficzne i historyczne wiadomości, i tyle drogich pamiątek od wiecznej zagłady zachowają, i podadzą bliższym i dalszym sąsiadom”⁸⁸.

W przypisie 46 Barącz podał źródła, które stały się podstawą do przygotowania tego opracowania: „księgi czynności rady miejskiej Żółkiewskiej”, które w jego czasach znajdowały się w skarbu kościoła farnego p.w. św. Wawrzyńca. Zaznaczył również, że już wówczas wielu ksiąg brakowało, a inne miały powyrywane kartki lub w końcu były zbutwiałe. Kilka przypisów dalej podał także, że jedno ze źródeł, *Acta diversa* przekazał Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Lwowie w 1845 r.⁸⁹ To właśnie w tym okresie przebywał on na placówce dominikańskiej w Żółkwi i wtedy podjął się kwerend w archiwum magistratu żółkiewskiego, klasztoru dominikańskiego i parafii rzymsko- i greckokatolickiej. Nie raz sam pisał, że „widziałem” to w magistracie czy w kościele farnym, podając czasami rok 1845⁹⁰. W książce o Brodach wykorzystał nawet list pisarza, radcy stanu i wizytatora szkół warszawskich Józefa Korzeniowskiego (1797-1863)⁹¹, z którym korespondował, prosząc go o opisanie swoich szkolnych lat, kiedy w Brodach pobierał nauki⁹².

Celem napisania książki o Żółkwi i innych miast galicyjskich było to – jak pisał w pierwszej z nich – „aby przynajmniej te ostatki od zniszczenia zachować”⁹³. Podobną motywację znajdziemy w *Pamiętkach jazłowieckich*, dedykowanych baronowi Krzysztofowi Błażowskiemu (1807-1888), członkowi Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego i wła-

⁸⁸ W.X., [Przemowa], [w:] S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 3.

⁸⁹ S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 122, przyp. 52.

⁹⁰ Zob. np. tamże, s. 99, 108 (przyp. 13), 122 (przyp. 58), 123-124 (przyp. 82), 136 (przyp. 151, 153).

⁹¹ Zob. P. Chmielowski, *Józef Korzeniowski. Jego życie i działalność literacka. Zarys biograficzny*, Petersburg 1898; S. Kawyn, *Korzeniowski Józef, pseud. i krypt. Ambroży Amborszkiewicz*, [w:] PSB, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 169-172; tenże, *Józef Korzeniowski. Studia i szkice*, Łódź 1978; J. Bachórz, *Realizm bez „chmurnej jazdy”*. *Studia o powieściach Józefa Korzeniowskiego*, Warszawa 1979.

⁹² Tak o tym Barącz napisał w monografii: „Zbierając materiały do napisania monografii Brodów, udałem się także do niego z prośbą, by mi podał niektóre notatki, które w pamięci jego przechowały się. Z nieocenioną prawdziwie uprzejmością pospieszył mi w pomoc ten czcigodny mąż z odpowiedzią swoją, którą jako ważny ustęp do jego autobiografii i ciekawych wiadomości tutejszej okolicy, dosłownie przytaczam” (S. Barącz, *Wolne miasto handlowe Brody*, s. 130). Potem na ośmiu stronach przytoczył cały list Korzeniowskiego. Wcześniejszy jego fragment cytował także w artykule o Brodach opublikowany w „Kółku Rodzinnym” (nr 37, s. 500-502). Jego oryginał znajduje się w poszycie korespondencji Barącz w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.

⁹³ S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 21, przyp. 46.

ścicielowi Jazłowca, dzięki któremu mógł on podjąć się napisania pracy, a tym samym nie pozwolić zagać „zabytkom rodzinnym”, tylko pamięć o nich zachować potomnym⁹⁴.

Barącz interesował się nie tylko dziejami zakonu dominikańskiego, ale także innych rodzin zakonnych. Tu szczególnie możemy wyróżnić dwa zakony – bernardyński i bazylikański obrządku greckiego. I tak bernardynom poświęcił artykuły o ich zakonniku Cyprianie Damirskim⁹⁵ i początkach ich klasztoru w Świętej Katarzynie nieopodal Świętego Krzyża napisany w oparciu o rękopisy ich proveniencji⁹⁶ oraz zbiór materiałów z historii zakonu w Polsce, który wydał we Lwowie własnym nakładem⁹⁷. Tam zamieścił m.in. kronikę Damirskiego z lat 1453-1651 w języku łacińskim (s. 45-193)⁹⁸. Polskie wydanie tego źródła miało miejsce dopiero w 2016 r.⁹⁹ Przez ponad 150 lat historykom służyła edycja Barącza. Zasadniczo książka jest słownikiem wybitnych bernardynów (w haśle poświęconym temu zakonnikowi umieścił łacińską edycję jego kroniki) oraz leksykonem klasztorów bernardyńskich; nie ominął tutaj również żeńskiej gałęzi zakonu, ale poświęcił jej zaledwie kilka stron.

Znacznie więcej uwagi Sadok Barącz poświęcił dziejom zakonu bazylikańskiego¹⁰⁰. I tak w „Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym” wydał dwa artykuły: w 1881 r. – o klasztorze w Podhorcach¹⁰¹, a rok później – o malarzach bazylikańskich¹⁰². Ponadto po-

⁹⁴ S. Barącz, *Pamiętki jazłowieckie*, Lwów 1862, s. [I-II].

⁹⁵ S. Barącz, *Cyprian Damirski*, „Przegląd Lwowski”, 1 (1871), t. 2, s. 1-6.

⁹⁶ S. Barącz, *Rzecz o pustelni św. Katarzyny*, „Warta”, 12 (1886), nr 623, s. 5493-5494.

⁹⁷ *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce [sic!]*, ułożył S. Barącz, Lwów 1874.

⁹⁸ C. Damirski, *Fundatio Fratrum Minorum de Observantia in partibus Poloniarum Anno Domini 1454 Ordinis vero 246. Quo tempore Beatus Pr. Joannes Capistranus introduxit Fres Minores Observantes in Poloniam dictos ibidem Bernardinos, et Reverendissimus Zbigniew Oleśnicki Cardinalis et Epus Cracoviensis fundavit primo Cracis in Stradomia eosdem. Sub Nicolao V Pontifice Maximo, regnante tunc Rege Poloniae Casimiro Magno Jagelonis Filio et gubernante Archiepiscopatum Gnesnensem Joanne III Sprawski*, [w:] *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów*, s. 46-4193. Por. J. Bar, *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej: bibliografia*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1 (1963) nr 1, s. 258, poz. 518; A.K. Sitnik, *Piśmiennictwo bernardyńskie XV-XXI wieku*, [w:] *Wkład bernardynów w życie religijno-kulturalne narodu polskiego (wybrane aspekty)*, red. Cz. Gniecki, A.K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2016, s. 283. Przy okazji należy wskazać, iż błędny tytuł tej kroniki podała Hanna Paulouskaya (*Grodzieńskie kroniki klasztorne XVII i XVIII wieku. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne*, Warszawa 2016, s. 166). Pod tytułem, który ona wymienia, kryje się świadectwo o śmierci i rękopisie Cypriana Damirskiego autorstwa jego współbrata Kapistrana Jurkiewicza (1624-1690), będące wstępem do kroniki Damirskiego. Warto też zaznaczyć, iż Jurkiewicza w oparciu o jego kronikę napisał własną, która później była kontynuowana aż do 1757 r.

⁹⁹ Zob. C. Damirski, *Kronika bernardynów w Polsce (1453-1651)*, przeł. K. Żuchowski, Kalwaria Zebrzydowska 2016

¹⁰⁰ O jego zainteresowaniach historią tego zakonu pisał już wcześniej. Zob. M. Miławicki, *Dlaczegożbym tedy nie miał pisać o bazylianach? O Sadoka Barącza OP zainteresowania historią zakonu Św. Bazylego*, [w:] *Pro Bibliothecarum et bibliothecariorum bono. Księga jubileuszowa z okazji 70. Urodzin Profesor Marii Pidlipczak-Majerowicz*, red. J. Czyrek, B. Góra, Wrocław 2016 (Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia, 12), s. 195-213.

¹⁰¹ S. Barącz, *Monaster OO. Bazylianów w Podhorcach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), nr 4, s. 188-197, nr 5, s. 2230-234.

¹⁰² S. Barącz, *Wiadomości o malarzach bazylikańskich*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 2 (1882), nr 27-28, s. 106-118.

święcił artykuły trzem bazylianom: Kasjanowi Sakowiczowi (1578-1647)¹⁰³, Aleksemu Dubowiczowi (1605-1652)¹⁰⁴ i Melecjuszowi Smotryckiemu (1577-1633)¹⁰⁵. Jak widać, zakonem św. Bazylego zajął się stosunkowo późno. O powodach podjęciach badań nad nim pisał chociażby do duchownego greckokatolickiego i historyka ks. Antoniego Petruszewicza (1821-1913)¹⁰⁶. W liście z 3 maja 1879 r. tak uzasadniał rozpoczęcie studiów nad bazylianami:

„Przypatrując się dziejom zakonów łacińskich, zwróciłem też uwagę na Zakon OO. Bazylianów, mający także zasługi niepospolite, zwłaszcza że literatura ruska, lubo wybornie jest rozwinięta; jednak dla Polaków z wiadomych przyczyn długo pozostanie «terra ignota». Zdziwi się zapewne Illustrissimus, że Dominikan zamyśla pisać o Bazylianach. Tak jest o Bazylianach, gdyż przez całe życie, ile mi tylko sił starczało, trzymałem się drogi prawej, – fanatyzmu religijnego i politycznego strzegłem się ich jak ognia, to też siebie i wszystkich ludzi uważam za dzieci jednego Ojca, który jest w niebiesiech. Dlaczegożby tedy nie miał pisać o Bazylianach? mając do tego to przekonanie, że stara literatura ruska jest tak piękna jak fiołek, którego rozkwit nadobny jako zwiastuna wiosennego każdy z radością wita.

Mając pod ręką parę tysięcy książek, nie zdarzyło mi się nigdzie wyczytać jasnego pojęcia o śmierci, które właśnie mało znany Bazylian[in] w swoim kazaniu nam podaje. Dowodzi on, że każdy człowiek nosi w sobie wieczność, że gdy przychodzi śmierć, pada na łożo, boleje, wzdycha i jęczy, bo rodzi wieczność. Czy może być co szczególniejszego nad tę myśl przemocną? wszak to najdokładniejszy system filozoficzno-religijny, – to najpewniejszy horoskop przyszłości naszej. Na coś podobnego nie zdobyli się Filozofowie nasi, lubo foliały spisali o rzeczach, których sami nie rozumieli. Jakże tu nie pisać o Bazylianach, kiedy takimi ślicznościami można by siebie i drugich zasilić”¹⁰⁷.

Wspomniane prace o bazylianach nie były jedynymi przypadkami zajmowania się ich zakonem. Przewijały się one w innych jego publikacjach, jak chociażby o Żółkwi czy Buczaczu, gdzie znajdowały się bardzo ważne monasteria bazyliańskie. W tej sprawie Barącz korespondował z takimi bazylianami, jak Modest Hnatewicz (1810-1865)¹⁰⁸ z monasteru bu-

¹⁰³ S. Barącz, *Kasjan Sakowicz. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 13 (1887), nr 678, s. 5911-5913, nr 679, s. 5920-5921 (dobitka: Poznań 1887).

¹⁰⁴ S. Barącz, *Aleksy Dubowicz i jego pisma, szkic bibliograficzny*, „Wydawnictwo na Cele Dobroczynne Samborskie”, 10 (1886/1887), s. 304-314.

¹⁰⁵ S. Barącz, *Smotrycki Melecjusz. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 15 (1889), nr 755, s. 6493-6464, nr 756/757, s. 6471-6472, nr 758/759, s. 6479-6480, nr 762/763, s. 6495-6496 (odbitka: Poznań 1889).

¹⁰⁶ Zob. np. И.А. Линниченко, *Антоний Стефанович Петрушевич*, „Записки Одесского общества истории и древностей”, 24 (1902), отд. 5, s. 12–21; I. Сварник, *Петрушевич Антоній*, [w:] *Довідник з історії України*, за ред. І. Підкова, Р. Шуст, Київ 2001, s. 571-572; А. Королько, В. Грабовецький, *Антон Петрушевич – дослідник історії Галичини*, Івано-Франківськ 2001; А. Королько, *Громадсько-політична та наукова діяльність Антонія Петрушевича в історіографії другої половини ХІХ – початку ХХ ст.*, „Галичина”, 2006-2007, nr 12-13, s. 257-267; L. Tymoszenko, *Anton Petruszewicz*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej*, t. 1, s. 121-130; Н. Булик, *Археологія у науковій спадщині Антона Петрушевича*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині” 2011, nr 15, s. 415-428.

¹⁰⁷ ЛННБУ], Ф. 77 (А. Петрушевич), оп. 4, спр. 67. О źródle zob. *Особисті архівні фонди Відділу Рукописів. Анотований покажчик*, укл. П. Баб'як, О. Дзьобан, Є. Домбравська, М. Трегуб, Львів 1995, s. 161. Już w 1964 r. fragmenty tego listu cytował ukraiński historyk, Jarosław Daszkiewicz (*Постаті. Нариси...*, s. 256, 257, 259); w 1995 r. fragment listu przytoczyła również Natalia Bańczyk (Н.Я. Банчик, *Архівні матеріали Садока Баронча у відділі рукописів ЛНБ ім. В. Стефаніка НАН України як джерело дослідження історії та культури в Галичині*, „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаніка” 1995, nr 3-4, s. 38). Ostatnio był on także cytowany przeze mnie, zob. M. Miławicki, *Dlaczegożby tedy nie miał pisać o bazylianach?*, s. 197.

¹⁰⁸ Пор. np. С. Шпилявий, *Переводі громадяни і визначні постаті Бучаччини*, [w:] *Бучач і Бучаччина. Історично-мемуарний збірник*, ред. М. Островерха, Нью-Йорк-Лондон-Париж-Сідней-Торонто 1972 (Український архів, 27), s. 396; *Гнатевиц Модест*, [w:] *Енциклопедія українознавства. Словникова*

czackiego, który dostarczał mu przede wszystkim materiały do historii Buczacza, sam bowiem przygotowywał monografię na jego temat, jednak przedwczesna śmierć stanęła mu na przeszkodzie w finalizacji książki¹⁰⁹. Barącz korespondował także z protoihumenem (provincjałem) bazylianów galicyjskich Klemensem Sarnickim (1832-1909)¹¹⁰, który był także profesorem i dziekanem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, a w końcu także rektorem tej lwowskiej wszechnicy. Z nimi i innymi badaczami dziejów Kościoła unickiego wymieniał się wiadomościami, prosił o poradę lub o pomoc w dotarciu do konkretnych źródeł czy pozycji książkowych. Zresztą do badań Barącza nad bazylianami powróć jeszcze w punkcie dotyczącym jego spuścizny rękopiśmiennej.

W zainteresowaniu Barącza były także rodziny magnackie. O wielu z nich pisał w pracach dotyczących miast galicyjskich, z racji iż byli ich właścicielach. Oddzielne publikacje poświęcił jedynie rodzinie Ledóchowskich¹¹¹ oraz Janowi Tarnowskiemu, fundatorowi klasztorowi dominikańskiemu w Dzikowie (obecnie Tarnobrzeg)¹¹² i Annie z Branickich Lubomirskiej, fundatorce klasztoru sióstr dominikanek na krakowskim „Gródku”¹¹³. Szczególnie obszerna była książka poświęcona związanej z klasztorem podkamińskim rodzinie Halka Ledóchowskich. Jak podał we *Wstępnyim słowie*, już w 1835 r. zainteresował się tą rodziną, gdy jako nowicjusz w kościele w Podkamieniu zwiedzał katakumby z ciałami jej przedstawicieli. Szczególnie interesowała go postać marszałka Konfederacji Tarnogrodzkiej Stanisława Ledóchowskiego (ok. 1666-1725)¹¹⁴. To właśnie jego postać „rozogniła młodą podówczas wyobraźnię moją i wzbudziła we mnie nieugaszone pragnienie wywołania rząd-

частина, t. 1, ред. В. Кубійович, Париж-Нью-Йорк 1955, s. 389; BBWa, Materiały biograficzne bazylianów zebrane przez br. Bogdana Pietnoczkę OSBM.

¹⁰⁹ Już po jego śmierci w oparciu o zebrane przez niego materiały pracę o Buczaczu wydał W. Poszczapowski. Por. В. Площанський, *Бучача (із матеріалів о. М. Гнатевича)*, Львів 1865. Por. także I. Боднарук, *Бучач сто років тому: на основі праці о. Модеста Гнатевича, ЧСВВ*, [w:] *Бучач і Бучаччина*, s. 396. Szerzej o pracach obu zakonników, Hnatewicz i Barącza, na temat Buczacza zob. także С. Костюк, *Архітектура Бучаччини у філокартії: фонди Тернопільського Обласного Краєзнавчого Музею*, „Наукові Записки”, 11 (2021), s. 57-58. Autor podkreśla, że obaj badacze korzystali z materiałów źródłowych znajdujących się w archiwum klasztoru bazylikańskiego i rodzinnego archiwum Potockich, które w dużej części spłonęły w pożarze Buczacza w 1865 r.

¹¹⁰ Por. *Śp. Klemens Sarnicki zakonu w. Bazylego W.*, „Gazeta Kościelna” 1909, nr 43, s. 531-533; *Енциклопедія українознавства. Словникова частина*, t. 7, ред. В. Кубійович, Париж-Нью-Йорк 1973, s. 2711; H.E. Wyczawski, *Sarnicki Klemens (1832-1909), bazylianin, profesor Uniw. Lwowskiego, bibliista*, [w:] SPTK, t. 4, Warszawa 1983, s. 22-23; A.A. Zięba, *Sarnicki Kasjan Klemens (1832-1909), bazylianin, profesor i rektor Uniw. Lwow*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 214-217; BBWa, Materiały biograficzne bazylianów zebrane przez br. Bogdana Pietnoczkę OSBM.

¹¹¹ S. Barącz, *Pamiętnik szlachetnego Ledóchowskich domu*, Lwów 1879.

¹¹² S. Barącz, *Jan Tarnowski. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 13 (1887), nr 696, s. 6042-6043, nr 697, s. 6050-6051, nr 698, s. 6055-6056, nr 699/700, s. 6063-6064, nr 701, s. 6071-6073 (odbitka: Poznań 1888).

¹¹³ S. Barącz, *Anna z Branickich Lubomirska*, „Przyjaciel Domowy”, 1857, nr 17, s. 132-134.

¹¹⁴ Zob. J. Gierowski, *Ledóchowski Stanisław h. Szalawa*, [w:] PSB, t. 16, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 629-632. Autor powołuje się m.in. na prace Barącza o rodzinie Ledóchowskich i klasztorze dominikanów w Podkamieniu.

kiego dziś prawości charakteru jego w celu rozplómnienia szlachtetnej dążności w młodszym pokoleniu”¹¹⁵. Podkreślił dalej, że jego myśl odżyła po czterdziestu latach i zbiegła się z pragnieniami samej rodziny, która chciała mieć swoją monografię. Początkowo, jak zaznaczył, pisał sobie „do szuflady”, ale potem „ocknęła się rodzina Ledóchowskich i zażądała ogłoszenia drukiem tych materiałów”. Wspomniał także o wcześniejszych planach wydania monografii o właścicielu Klimontowa i Ossolin Antonim Ledóchowskim (1755-1835)¹¹⁶ przez proboszcza klimontowskiego ks. Stanisława Jastrzębskiego (zm. 1850), który jednak – jego zdaniem – oparł ją „na bałamutnym dziele Księdza Walerego Gruszczyńskiego” i od zamiaru odstąpiono, gdyż „lepiej pisać mało, a prawdy; niżeli wiele, a fałszu”¹¹⁷. Stąd podjął się on sam tego zadania. W książce wykorzystał przede wszystkim źródła znajdujące się w archiwum klasztoru podkamieńskiego. Sam pisał we wstępie, że próbował dotrzeć do innych archiwów i bibliotek polskich i zagranicznych, ale nie zawsze mu się udawało, bądź nie znajdował tam potrzebnych informacji. Część materiałów rodzinnych udostępnił mu również rotmistrz huzarów austriackich i szambelan cesarski Antoni August Ledóchowski (1823-1885)¹¹⁸, z którym korespondował¹¹⁹. Przyglądając się rodzinie Ledóchowskich, będącej od wielu stuleci dobrodziejami klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu, ich genealogię Barącz rozpatrywał pod względem różnych pokoleń, które ona miała: najpierw omówił pokolenie Kuźmy (s. 6-171), potem Waska (s.171: pisze tylko o jego dwóch córkach i synu Bohdanie, który miał też dwóch synów Stefana i Teodora oraz dwie córki, jednak to pokolenie „zupełnie wygasło”), Denyska (s.171-188) i Haska (właściwie powinno być: Jaćko), która też zupełnie wygasła (s. 188). We wstępie Barącz uprzedził czytelnika, że „wiele tu jest niedoskonałości”, mimo tego pracę swoją ogłosił drukiem, „żeby czas w niepohamowanym swym pochodzie i tych szacownych szczątków nie pochłonał”¹²⁰. Te mankamenty widzieli również ci, którzy korzystali z jego pracy. I tak w *Złotej księdze szlachty polskiej* pisząc o rodzinie Ledóchowskich Teodor Żychliński (1836-2909)¹²¹ tak wspominał o opracowaniu Barącza:

¹¹⁵ S. Barącz, *Pamiętnik szlachtetnego Ledóchowskich domu*, s. [I].

¹¹⁶ Zob. E. Rostworowski, A. Schletz, *Ledóchowski (Halka-Ledóchowski) Antoni h. Szalawa (1755-1835), poseł na sejmy, publicysta, misjonarz*, [w:] PSB, t. 16, s. 619-620. Także powołują się na pracę Barącza.

¹¹⁷ Tamże, s. [II].

¹¹⁸ Był stryjecznym bratem Prymasa Polski kardynała Mieczysława Ledóchowskiego (1822-1902). Jego biogram zamieszcza chociażby Barącz, *Pamiętnik szlachtetnego Ledóchowskich domu*, s. 167-168. Sam tam również biogramy jego rodzeństwa i kuzynostwa.

¹¹⁹ Por. BZniO, 2757/II, t. 1, s. 53-147. Zachowało się 12 list od hrabiego.

¹²⁰ Tamże.

¹²¹ Zob. A. Wędzki, *Żychliński Teodor*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 890.

„Jak się czytelnik z powyższego przekona, jest „Pamiętnik” ks. Barącza bardzo niedostateczny i nawet nie ma w nim o członkach rodziny Ledóchowskich, których znajdujemy np. na drzewie Czosnowskich. Upraszamy przeto osoby interesowane, aby w własnym interesie luki te w rodowodzie domu tak znacznego, jakim dziś są Ledóchowscy, zechcieli do przyszłych Roczników naszych uzupełnić”¹²².

Również współczesny ukraiński badacz rodziny Ledóchowskich zauważył, że Barącz dopuścił się wielu pomyłek¹²³. Mimo tych uwag książka Barącza nadal stanowi ważne źródło informacji o rodzinie Ledóchowskich, odwołują się do niej również jej przedstawiciele¹²⁴.

W korespondencji hrabiego Antoniego Ledóchowskiego z dominikaninem, mowa jest także o pracach nad tą książką. Szambelan cesarski o tych zamiarach nie dowiedział się wprost od zakonnika, ale od swego kuzyna Stanisława Ostrowskiego (1812-1889)¹²⁵, z którym o. Sadok również korespondował¹²⁶. Pierwotnie, jak dowiadujemy się zarówno z cytowanego *Wstępnego słowa*, jak i z listu hrabiego z 22 maja 1878 r., dominikanin zajął się tylko marszałkiem Stanisławem Ledóchowskim, ale potem przygotował monografię całej rodziny. W chwili powstania tego listu, praca była już gotowa do druku, problemem był jednak brak funduszy na jej wydanie. Antoni Ledóchowski zapewnił dominikanina, aby o to się nie martwił, gdyż wziął to na siebie jego brat Józef (1822-1904)¹²⁷, który mieszkał na Litwie. Wyraził również życzenie, aby zakonnik, „mając tyle materiałów zgromadzonych, raczył podjąć się skreślenia i ułożenia raczej całej monografii – w rodzaju Kroniki Dzieduszyckich”¹²⁸. I prosił:

„Gdyby Czcigodny Ojciec chciał swym słynnym piórem usświetnić jeszcze i zaszczyścić nasze nazwisko familijne i podjąć się wydania całej monografii – a tego by sobie życzył – byłbym gotów przesłać Mu do zużytkowania, to co posiadam”¹²⁹.

Barącz odpowiedział hrabiemu listem z 26 maja, co też wiemy z kolejnego listu tego drugiego z 14 czerwca 1878 r. Jak się okazuje, do pokrycia kosztów prócz jego brata chciał

¹²² T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 4, Poznań 1884, s. 226.

¹²³ Zob. B. Собчук, *Шляхетський рід Лідихівських у XV – середині XVII століть*, [w:] *Крізь століття: Студії на пошану Миколи Крикуна з нагоди 80-річчя*, Львів 2012, s. 92–126; tenże, *Розчаткі роду Ledóchowskich*, „Przegląd Humanistyczny”, 1 (2006), s. 137–161 (tutaj błędnie zapisane nazwisko dominikanina jako Borącz). To właśnie on zwrócił uwagę na błędne odczytanie przez Barącza imion: „Hasko” zamiast „Jaćko” i „Olanka” zamiast „Hanna”. Por. także O. Лобко, *Маловідомі сторінки життя родини Ледоховських. Архітектор Ігнатій Ледоховський: творчість та доля*, „Київські історичні студії”, 2022, № 1 (14), s. 98.

¹²⁴ Por. M. Ledóchowski, „...Aby pozostał nasz ślad...”. *Dzieje rodu Ledóchowskich*, Wrocław 2002.

¹²⁵ Zob. np. A. Łempicki, *Stanisław hr. Ostrowski*, Kraków 1889; B. Jastrzębski, *Biblioteka Ostrowskich z Ujazdu*, Łódź 1988 (Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki. Komunikaty, 43); R. Kotewicz, *Antoni Ostrowski 1782-1845*, Warszawa 1995, s. 21, 25; S. Grad, *Tomaszów Mazowiecki, początki miasta i kościoła pw. św. Antoniego*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 5 (1996), s. 227–234.

¹²⁶ BZNiO, 2757/II, t. 2, s. 389–436. Barącz otrzymał od niego 10 listów.

¹²⁷ S. Barącz, *Pamiętnik szlachetnego Ledóchowskich domu*, s. 167; E. Małachowicz, Wilno. *Dzieje, Architektura, Cmentarze*, Wrocław 1996, s. 357–358.

¹²⁸ BZNiO, 2757/II, t. 1, s. 84.

¹²⁹ Tamże, s. 85.

się dołączyć także wspomniany hrabia Stanisław Ostrowski¹³⁰. Antoni Ledóchowski zapewnił również historyka, że przekaże mu wszystkie potrzebne materiały rodzinne¹³¹. Już wcześniej w różnych listach podawał mu wiele informacji o swojej rodzinie, które zapewne zakonnik wykorzystał w swoim opracowaniu.

Początkowo wszystko szło dobrze, jednak potem, jak to wynika z korespondencji, rodzina Ledóchowskich próbowała interweniować w niektóre fragmenty książki. Barącz nawet nie udostępnił swojego rękopisu w całości, nie chcąc, aby członkowie rodziny, zwłaszcza Antoni August, wpływali na treść pracy. W liście z 26 lutego 1879 r. hrabia tłumaczył się nawet, że nie ma zamiaru jej cenzurować, „byłbym tylko prosił o wypuszczenie i odmianę niektórych ustępów, na które teraz ani ja, ani cała moja rodzina przystać nie może”¹³². Nie podobał im się na przykład zarzut „skąpstwa i obojętności na pamiątki rodzinne”; wyominanie „brudów” o nieślubnych dzieciach Stanisława Ledóchowskiego, brata Antoniego a dziadka autora listu; w końcu fragment o kardynale Mieczysławie Ledóchowskim, w którym mowa jest o tym, że podczas swojej misji dyplomatycznej w Ameryce Południowej, stracił połowę majątku na spekulacje giełdowe¹³³. Ledóchowscy byli nawet gotowi wycofać się z finansowania książki, a na pewno nie chcieli, aby na okładce pojawiła się informacja o ich wsparciu. Antoni Ledóchowski tak o tym pisał:

„Dzielko, jak jest wydrukowanym, tak dalece naszym oczekiwaniom nie odpowiada, że nawet żadnym sposobem nie mogę przystać, aby może było na tytule powiedzianym «Nakładem Rodziny». Po wtóre oświadczam, że całego nakładu nie przyjmuję i że go ani z poczty, ani z kolei żelaznej nie odbiorę, proszę więc go tutaj na próżno nie przesyłać”¹³⁴.

Hrabia uzależnił przyjęcie 20 egzemplarzy i wypłacenie 250 florenów, aby jego rodzinie nie zarzucano „skąpstwa”, jednak pod warunkiem, że Barącz usunie dwa fragmenty: pierwszy, mówiący o skąpstwie rodziny (s. 57) i drugi o wspomnianych spekulacjach kardynała Mieczysława Ledóchowskiego, a we wszystkich 500 egzemplarzach kartki, na których była o tym mowa, zastąpi innymi wiadomościami; w końcu dał warunek, że „w przedmowie nic nie nadmieni, co by nas na nowo obrazić mogło”¹³⁵. Był to ostatni list, jaki hrabia napisał do Barącza.

Wydaje się, że dominikanin posłuchał go i uwzględnił jego żądania, gdyż wspomniane

¹³⁰ Hrabia Józef Ledóchowski nie chciał jednak, aby na okładce książki pojawiła się informacja o nim jako nakładcy, gdyż obawiał się nie przyjemności ze strony władz rosyjskich, stąd zdecydował się zrezygnować z informowaniu o jego wkładzie w wydanie tej publikacji (por. tamże, s. 131).

¹³¹ Tamże, s. 89.

¹³² Tamże, s. 143.

¹³³ Tamże, s. 144-145.

¹³⁴ Tamże, s. 145.

¹³⁵ Tamże, s. 146.

zarzuty nie pojawiają się w dostępnej wersji. Z korespondencji brata stryjecznego Antoniego, noszącego to samo imię, a zarazem rodzonego brata kardynała Mieczysława z kwietnia 1879 r. wynika, że ostatecznie rodzina pokryła koszty wydania książki, ale zażyczyła sobie wykupienie całego nakładu, zostawiając autorowi jedynie 20 egzemplarzy¹³⁶.

Tego sporu między Barączem a Antonim Augustem Ledóchowskim nie rozumiał do końca jego brat – Józef. W liście z 19 kwietnia 1879 r., adresowanego w Wilnie, napisał o życzliwości i szacunku, jakich on i jego rodziny zawsze doznawali od Barącza, a zarzut „oszczędności w sprawie restaurowania kolumny Stanisława Ledóchowskiego” ciążyć powinien „wyłącznie na Pani Karolinie Ledóchowskiej”¹³⁷. Wraz z listem wysłał mu 300 złotych reńskich na pokrycie kosztów druku książki i poprosił o przesłanie mu dwóch egzemplarzy. W kolejnym liście z 25 kwietnia (6 maja), dziękował za egzemplarz i wprost napisał, że nie podziela zapatrywania swego brata Antoniego na treść książki. Osobiście po jej lekturze był „pod najmiłszym wrażeniem tradycji rodzinnej, uroczym w ojczystym języku potomności przedanej”¹³⁸. Jednak nie zgodził się z niektórymi poglądami autora odnośnie kardynała. Sugerował, że w nowym wydaniu, które gotowy jest pokryć, należałoby wprowadzić korekty.

Do *Pamiętnika szlacheckiego Ledóchowskich domu* odniósł się również hrabia Stanisława Ostrowski, który – jak wcześniej wspomniałem – był gotowy finansowo wesprzeć jego wydanie. Jednak lektura książki, tak bardzo ważnej również dla niego i jego rodziny, spokrewnionej z Ledóchowskimi, zasmuciła go w niektórych partiach. W liście z 2 kwietnia 1879 r. pisał do Barącza, że wyczuł w niej jego niechęć, a nawet uprzedzenie, do współczesnego pokolenia Ledóchowskich, jednak nie zamierzał wchodzić w spór pomiędzy jego kuzynem Antonim Ledóchowskim a zakonikiem, jednak uważał, że niektóre oceny w książce faktycznie były niesprawiedliwe. „Mam mocną nadzieję – pisał – że prędzej [czy] później znajdzie on w umyśle Ojca Dobr[odziej] należną mu sprawiedliwość”¹³⁹. Jednak osobiście nie utracił on szacunku do dominikanina, o czym świadczą kolejne jego listy do niego.

Wszystkie wspomniane dotychczas prace podejmujące różne zagadnienia, związane z dziejami Ormian polskich, Zakonu Kaznodziejskiego czy w końcu różnych miejscowości galicyjskich i rodów szlacheckich, łączy istotna rzecz, mianowicie są oparte na źródłach, a nierzadko także są one przywoływane całymi partiami. I chociaż recenzenci mieli do Ba-

¹³⁶ Tamże, s. 149-185.

¹³⁷ Tamże, s. 209-210.

¹³⁸ Tamże, s. 215.

¹³⁹ BZNiO, 2757/II, t. 2, s. 421.

Barącza zastrzeżenia o brak krytycyzmu wobec tych źródeł, to jednak do dnia dzisiejszego jego prace zajmują ważne miejsce w historiografii właśnie ze względu na ich źródłowy charakter. We wszystkich nich całymi passusami Barącz cytował źródła, robić wręcz ich edycje. I tutaj też nie raz były uwagi, że nie robił tego zgodnie z warsztatem historyka. A piszę to dlatego, iż jednym z ważnych elementów jego pracy naukowej, czy szerzej literackiej, było właśnie wydawanie źródeł. W niemal wszystkich książkach zamieszczał dodatki źródłowe. Ale jedną książkę w całości poświęcił wydaniu różnych źródeł do dziejów Polski. Mam tu na myśli jego *Pamiętnik dziejów polskich*, wydany w 1855 r. nakładem wspomnianego już Wojciecha Manieckiego w dzierżawionej przez niego Drukarni Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie¹⁴⁰. Jak wskazuje podtytuł, znalazły się w nim wypisy z akt urzędowych lwowskich i rękopisów z lat 1383-1799. Tak więc dzięki Barączowi światło dzienne ujrzały dokumenty z różnych akt miejskich, ale także przywileje i listy królów Zygmunta III Wazy, Władysława IV, Jana III Sobieskiego i Stanisława Leszczyńskiego, pisma hetmanów koronnych, marszałków, podkomorznych czy hetmanów kozackich (np. Bohdana Chmielnickiego, Piotra Doroszenki), a także różne instrukcje na sejm i sejmiaki, przysięgi posłów oraz kronika benedyktynek ormiańskich ze Lwowa¹⁴¹ i wypisy z metryk katedry lwowskiej ob. łac. z lat 1754-1763, w końcu opracowania dotyczące dziejów Tyśmienicy czy Szpitala św. Łazarza we Lwowie. Niestety Barącz nie zamieścił w niej wstępu czy przedmowy, od razu rozpoczął od źródeł. Wiele z nich jest wydane po łacinie wraz z tłumaczeniem polskim.

Charakter wydawnictwa źródłowego miała również edycja kazań krakowskiego dominikańca Wincentego Plebankiewicza (1806-1844)¹⁴², zmarłego przedwcześnie, bo zaledwie w wieku 38 lat¹⁴³. Był to znany w całym Krakowie kaznodzieja, ale także uczony, podejmujący – podobnie jak nasz bohater – badania historyczne. Barącz zaznaczył, że ów dominikanin widział, że „tylko kształceniem i około literatury dość ważne położywszy zasługi świetne pozyskał imię”¹⁴⁴. W tym sformułowaniu można także odnaleźć osobisty stosunek Barącza

¹⁴⁰ S. Barącz, *Pamiętnik dziejów polskich. Z aktów urzędowych lwowskich i rękopismów (od 1383-1799)*, Lwów 1855.

¹⁴¹ Co do kroniki benedyktynek ormiańskich, to jej fragmenty wydał nie tylko w *Pamiętniku dziejów polskich* (s. 177-206), ale także w *Żywotach sławnych Ormian w Polsce*, jako *Dzieje zakonnic ormiańskich* (s. 412-476). Szerzej zob. H. Augustynowicz-Ciecierska, P. Szczaniecki, *Kronika benedyktynek ormiańskich*, „Nasza Przyszłość”, 62 (1984), s. 97-150.

¹⁴² Zob. X.K., *Wspomnienie o X. Winc. Plebankiewiczu*, „Orędownik Naukowy”, 1844, nr 38, s. 213-214.

¹⁴³ W. Plebankiewicz, *Nauki religijne*, t. 1-2, zebrał i wyd. S. Barącz, Lwów 1881-1884. Publikację tę Karol Górski zaliczył do literatury ascetyczno-mistycznej. Por. K. Górski, *Teologia ascetyczno-mistyczna*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 98), s. 319.

¹⁴⁴ S. Barącz, *Wstępne słowo*, [w:] W. Plebankiewicz, *Nauki religijne*, t. 1, s. 4.

do zajmowania się działalnością pisarską i naukową. Przez 30 lat zbierał pozostawione po nim pisma, przede wszystkim kazania, które potem wydał w dwóch tomach jako jego *Nauki religijne*, o czym informował też we wstępie:

„Po wieku trudach udało mi się znaczną ich liczbę zebrać, a ułożywszy one w jedną całość, podzieliłem na dwa tomy, z których pierwszy wychodzi na zwiady, ażali drugiego tomu wydanie będzie możliwe”¹⁴⁵.

Zaznaczył także, że zaprezentowane tutaj kazania „nie odpowiadają wymogom sztuki krasomówskiej”, pozbawione są tego kaznodziejskiego stylu, patosu i „szumnych frazesów”; tutaj góruje prostota, słowa płyną swobodnie „jak czysty strumyczek orzeźwiający kwiaty polne z bogomyślnego serca i Chrystusa opowiadają”. To zdaniem Barącza powinno być właściwą zasadą wymowy kaznodziejskiej, „by kaznodzieja nie siebie, ale Chrystusa ogłaszał ludowi”¹⁴⁶.

Zapewne niektóre edycje źródeł Barącz wydawał także w dodatkach do „Gazety Lwowskiej”, jednak nie zawsze się pod nimi podpisywał¹⁴⁷. Do grona takich właśnie historyków i edytorów zaliczył dominikanina ukraiński badacz Bohdan Smereka, który zaznaczył, że była to powszechna praktyka¹⁴⁸.

Bardzo ważną dziedziną, którą również zajął się Barącz, była rodząca się wówczas folklorystyka, która była bardzo popularna wśród naukowców i literatów¹⁴⁹. Badała ona twórczość ludową, przejawiającą się w bajkach, przypowieściach, fraszkach czy legendach. Na ziemiach polskich narodziła się ona w początkach XIX w., a jej zadaniem było poszukiwanie i utrwalanie zabytków kultury ludowej¹⁵⁰. W dobie romantyzmu folklor był dla badaczy „orężem o zachowanie narodowej godności”. „Szukanie okrucich zaklętych w oralnych

¹⁴⁵ Tamże, s. 5-6.

¹⁴⁶ Tamże, s. 6.

¹⁴⁷ Widzimy to chociażby na przykładzie kilka numerów „Dodatku tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej” z 1857 r.: w numerze 41. Barącz „udzielił” (jak czytamy w czasopiśmie) „Assekurację Lasów Hnizdyczowskich powagą Jakóba Ludwika królewicza p. utwierdzona” – oryginał i tłumaczenie polskiej (s. 170), w numerze 42. – nadanie przez króla Władysława Jagiełły Dymitrowi z Chodorowego Stawu wsi Stoky „w doczesne posiadanie”, które „udzielił” Barącz, a Jan Wagilewicz przełożył na język polski (s. 174), a w numerze 49. – wydanie i zatwierdzenie przez Zygmunta III przywileju Zygmunta I dzieciom Marcina Kamienieckiego „dożycie na dobrach Podkamień” (s. 202). Zapewne owo „udzielił” należy rozumieć jako wydał lub „podał do druku”, ewentualnie „udostępnił”. Tego rodzaju edycji nie uwzględniłem w jego bibliografii, zamieszczonej w aneksie 2.

¹⁴⁸ Б. Смерека, *Публікації Ф. К. Волянським джерел з історії Галичини в додатках до «Gazety Lwowskiej» у др. пол. XIX ст.*, [w:] *Каразінські читання (історичні науки). Тези доповідей 71-ї Міжнародної конференції молодих учених 27 квітня 2018 р.*, ред. С.В. Нижнікова, Харків 2018, s. 34.

¹⁴⁹ Zob. J. Krzyżanowski, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz (1814-1892)*, [w:] *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1965, s. 39.

¹⁵⁰ Szerzej o folklorystyce polskiej w XIX stuleciu zob. np. A. Kutrzebianka, *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, Kraków 1948; *Dzieje folklorystyki polskiej 1800-1863. Epoka przedkolbergowska*, red. H. Kapeliuś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1970; *Historia etnografii polskiej*, red. M. Terlecka, Wrocław 1973; J. Burszta, *Kultura ludowa – kultura narodowa. Szkice i rozprawy*, Warszawa 1974; tenże, *Chłopskie źródła kultury*, Warszawa 1985; J. A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Kultura ludowa i jej badacze. Mit i rzeczywistość*, Warszawa 1977;

opowieściach” – podkreśla Violetta Wróblewska – „sprzyjało utrwalaniu ginących śladów ustnej tradycji i tym samym – zgodnie z obowiązującą ideą – narodowej przeszłości”, stąd chłopskie przekazy traktowano jako ważne dziedzictwo kulturowe¹⁵¹. Z pewnością tym samym kierował się Barącz, kiedy w 1866 r. wydawał *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*¹⁵². Wyszły one w Drukarni Józefa Pawłowskiego w Tarnopolu. Dwadzieścia lat później, w Drukarni Anny Wajdowiczowej wyszło drugie wydanie¹⁵³. Warto podkreślić, iż niektóre bajki czy legendy Barącz opublikował już wcześniej¹⁵⁴. W 1875 r. pojawiła się kolejna praca z tego zakresu, mianowicie *Badacz. Studium obyczajowe*, które wydała Drukarnia Jana Rosenheima w Brodach¹⁵⁵. Jest ona zbiorem prawdziwych lub zmyślonych (trudno stwierdzić!) opowiadań, których tytułami są przysłowia. Niestety dominikanin do żadnej z tych prac nie napisał przedmowy, w której wyjaśniłby ich cel i zakres. Można przypuszczać, iż po prostu zbierał od ludzi różne opowiadania, legendy i przypowieści, i podobnie jak inni ówczesni literaci, starał się je zebrać w oddzielne książki¹⁵⁶.

Ostatnią książką i w ogóle opracowaniem, które Barącz wydał, były *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce* – studium o wizerunkach maryjnych na ziemiach polskich wydane w Drukarni Szczęsnego Bednarskiego we Lwowie w 1891 r.¹⁵⁷ Książka wyszła nakładem autora, a cały dochód z jej sprzedaży był przeznaczony na założenie bursy szkolnej w Buczaczu. W książce podał, że przejęty ostatnimi objawieniami maryjnymi w Gietrzwałdzie na Warmii w 1877 i 1878 r.¹⁵⁸,

Dzieje folklorystyki polskiej 1864-1918, red. H. Kapeliński, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982; W. Paprocka, *Kultura i tradycja ludowa w polskiej myśli humanistycznej XIX i XX wieku*, Wrocław 1986; *Etnografowie i ludoznawcy polscy: sylwetki, szkice biograficzne*, t. 1-3, Kraków 2002-2010; Z. Jasiewicz, *Początki polskiej etnologii i antropologii kulturowej (od końca XVIII wieku do roku 1918)*, Poznań 2011; Z. Libera, *Obcy wśród obcych i obcy wśród swoich. O ludoznawstwie w rękach literatów z dworów i miast w Polsce XIX wieku*, „Prace Etnograficzne”, 47 (2019), z. 4, s. 207–221; tenże, *Etnografia to piękna zabawka w rękach literatów z dworu i miasta w Polsce XIX wieku i później*, Kraków 2022 (Anthropos).

¹⁵¹ V. Wróblewska, *Polskie i litewskie bajki ludowe w opracowaniu Siemieńskiego oraz Karłowicza*, „Bibliotekarz Podlaski”, 2019, nr 2, s. 212.

¹⁵² S. Barącz, *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*, Tarnopol 1866. Por. *Korespondencja Przeglądu Tygodniowego*, „Przegląd Tygodniowy”, 1866, nr 8, s. 63.

¹⁵³ S. Barącz, *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*, Lwów 1886.

¹⁵⁴ S. Barącz, *Biedny Jaś*, „Dziennik Literacki”, 1854, nr 7, s. 52-55; tenże, *Przygody Sławosza Sulimy*, „Mrówka”, 2 (1870), z. 2, s. 37-39, z. 3, s. 71-72, z. 4, s. 104-105.

¹⁵⁵ S. Barącz, *Badacz. Studium obyczajowe*, Brody 1875.

¹⁵⁶ Szerzej o zainteresowaniach XIX-wiecznych literatów folklorem zob. Z. Libera, *Obcy wśród obcych i obcy wśród swoich*, s. 207–221; tenże, *Etnografia to piękna zabawka...*

¹⁵⁷ S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891.

¹⁵⁸ Pierwsza broszura o tych objawieniach, w oparciu o protokoły urzędowe, znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym w Olsztynie, wyszła w języku niemieckim pt. *Die Erscheinungen in Dittrichswalde für das katholische Volk nach amtlichen Berichten dargestellt* (Braunsberg 1877) i w tłumaczeniu polskim: *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie dla ludu katolickiego podług urzędowych dokumentów spisane* (Braunsberg 1878 i wyd. 2: Braunsberg 1883, przedruk: Olsztyn 2012). Zob. także J. Obląk, *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień) 1877-1977*, „Studia

„z wielką mozołą mimo przeszkód, jakie niesumienni ludzie ciągle mi stawiali, zebrałem nieco materiałów do historii cudownych obrazów Matki Najświętszej w Polsce, które prawdziwi czciciele Maryi jako zacne okruszyny ze stołu ubogiej wiedzy ludzkiej łaskawie przyjąć raczą”¹⁵⁹.

W książce omówił 463 cudownych wizerunków Matki Boskiej, które zaprezentował w porządku alfabetycznym. Co ciekawe, znalazło się w nich ponad 100 obrazów, którymi opiekowali się dominikanie, sporo wizerunków należało do unitów, a nawet prawosławnych. Wydaje się, że dominikanin jako pierwszy wydał katalog cudownych wizerunków maryjnych znajdujących się na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Należy jednak wspomnieć, że już w 1768 r. powstał rękopis Józefa Andrzeja Załuskiego pt. *Miejsca wstawione cudami obrazów Matki Boskiej*, które w 1856 r. doczekały się publikacji¹⁶⁰. Hierarcha jedynie wymienił święte miejsca, czasami dodając jakąś krótką informację. Jeżeli nawet Barącz znał to dzieło, to w swojej pracy nie odwoływał się do niego, może z racji jego bardzo ogólnego charakteru. Wiadomo także, że wcześniej przez wiele lat materiał na ten temat zbierał Żegota Pauli (1814-185)¹⁶¹, a po nim archiwista, historyk, bibliograf i kanonik krakowski ks. Ignacy Polkowski (1833-1888)¹⁶², jednak ich prace nie ujrzały światła dziennego, a materiały zostały zgromadzone w Bibliotece Jagiellońskiej. W 1902 r. kapucyn Wacław Nowakowski (1829-1903)¹⁶³ wykorzystał je w książce o cudownych obrazach maryjnych¹⁶⁴. W latach

Warmińskie”, 14 (1977), s. 7-67; Katarzyna Parzych-Blakiewicz, *Teologia objawień maryjnych w Gietrzwałdzie*, Olsztyn 2019.

¹⁵⁹ S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, s. 10.

¹⁶⁰ [J.A. Załuski], *Wyjątek z rękopismu śp. biskupa Józefa Andrzeja Załuskiego. IV. Miejsca wstawione cudami obrazów Matki Boskiej*, [w:] *Pamiętnik katolicki, czyli zbiór pism i zdań religijnych przykładami wspartych, ku utwierdzeniu pobożności chrześcijańskiej oraz wiadomości historyczne hierarchii Kościoła rzymsko-kat[olickiego] dotyczące*, red. L. Rogalski, Warszawa 1856, s. 271-287.

¹⁶¹ Zob. np. L. Lepszy, *Żegota Pauli, jego żywot i spuścizna literacka*, Kraków 1897; J. Przygocka, *Żegota Pauli – zapomniany bibliotekarz i bibliofil*, „Roczniki Biblioteczne”, 14 (1970), z. 3/4, s. 725-769; I. Pietrzakiewicz, *Żegota Pauli – krakowski i lwowski bibliofil oraz edytor*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX–XX wieku*, t. 10, red. H. Kosętko, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011, s. 375-384; E. Danowska, *Krakowskie silvae rerum. Szkice o ludziach*, Kraków 2023, s. 61-65 (rozdział pt. „Łakomy na książki”).

¹⁶² J. Nowak, *Książd Ignacy Polkowski – kolekcjoner i „książkołap” w latach 1872-1888*, „Nasza Przyszłość”, 89 (1998), s. 245-272; J. Linetty, *Badania archeologiczne i historyczne księdza Ignacego Polkowskiego (1833–1888) w Wielkopolsce*, „Analecta. Studia i Materiały do Dziejów Nauki”, 23 (2014), z. 2, s. 7-53; J. Urban, *Ks. Ignacy Polkowski (1833-1888) w świetle jego spuścizny przechowywanej w Archiwum Kapitulnym na Wawelu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022), s. 437-457.

¹⁶³ Zob. np. J. Marecki, *Posyberyjskie losy o. Edwarda z Sulgostowa – Wacława Nowakowskiego (1875-1903)*, „Studia Laurentiana”, 4 (2004), nr 1, s. 25-42 (zasadniczo cały numer jest mu poświęcony); R. Prejs, *Kapucyn Wacław Nowakowski – sybirak i historyk zesłańczych losów katolickiego duchowieństwa*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, red. E. Niebel-ski, Lublin-Warszawa 2008, s. 283-294; tenże, *Wacław Nowakowski, kapucyn, jako historyk*, [w:] *Tempus est optimus magister vitae. Prace dedykowane Ojcu Profesorowi Wiesławowi Franciszkowi Murawcowi OFM*, red. A. K. Sitnik, Kraków 2010, s. 167-179; B. Strzechmiński, *Wacław Nowakowski. Polski kapucyn XIX stulecia*, Kraków 2021; B. Ruśnica, „O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej” *Wacława (Edwarda) Nowakowskiego i jego nawiązania do rycin z kolekcji „Święci” Gabinetu Grafiki i Rysunku Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Studia i Materiały Lubelskie”, 24 (2022), s. 43-63.

¹⁶⁴ Wacław z Sulgostowa [W. Nowakowski], *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*, Kraków 1902.

1903-1911 jezuita Alojzy Fridrich (1850-1927)¹⁶⁵ przygotował aż cztery tomy historii cudownych przedstawień Matki Boskiej¹⁶⁶. Oczywiście Nowakowski i Fridrich odwołują się do ustaleń dominikanina, a przynajmniej informują, że również on pisał o danym wizerunku. Marceli Stanisław Nałęcz-Dobrowolski napisał, że te trzy dzieła „nie spełniają całkowicie zadania naukowego”, gdyż powstały one w celach dewocyjnych. Zaznaczył jednak, że to „nie wyklucza w prawdzie wielu cennych wskazówek dla historyka sztuki, nie wyczerpuje jednak w zupełności tematu”, i dodał:

„Przede wszystkim wymienione trzy książki traktują jedynie o cudownych wizerunkach Bogarodzicy, gdy tymczasem inne obrazy Madonn w kościołach i klasztorach polskich, nieraz wielkiej artystycznej i kulturalnej wartości nie są wciągnięte do tegoż inwentarza. Po wtóre wszystkie książki ogromnie szwankują, albo pod względem braku materiału ilustracyjnego jak praca ks. S. Barącza i ks. W. Nowakowskiego, albo też posiadają go w niekompletnej i niedokładnej szacie jak dzieło ks. Friedricha”¹⁶⁷.

Wszystkie dzieła trzech zakonników wykorzystywane są do badań nie tylko nad dziejami poszczególnych ośrodków maryjnych, ale także służą do studiów nad przedstawianiem Matki Boskiej w ikonografii i kulturze ludowej. Jedną ze znawczyń tego zagadnienia, Urszula Janicka-Krzywda zaznacza, że najwięcej informacji na ten temat dostarcza praca jezuity, a stosunkowo w niewielkim tylko stopniu dominikanina¹⁶⁸. Krakowski historyk sztuki, zajmujący się ikonami-obrazami w świątyniach rzymskokatolickich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, Mirosław Piotr Kruk podkreśla, że wszystkie wymienione wyżej prace mają charakter ogólny, dewocyjny i popularyzatorski. Dla niego są one „źródłem trwałości pewnych postaw i wyobrażeń na temat cudownych wizerunków, bezpośrednio jakby wyrosłe z klimatu Polski przedrozbiorowej”¹⁶⁹. O popularyzatorskiej funkcji książki Barącza pisze także Sławomir Wnęk¹⁷⁰. A przecież w takim celu pisał swoje prace o kościele i klasztorze dominikańskim w Podkamieniu. Zapewne to przyświecało mu i tym razem. Prace tych trzech zakonników stały się ważnymi kompendiami wiedzy o cudownych wizerunkach¹⁷¹.

¹⁶⁵ L. Grzebień, *Friedrich Alojzy (1850-1927) jezuita, historyk kultu Matki Boskiej*, [w:] STPK, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 409-411; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 169.

¹⁶⁶ A. Fridrich, *Historye cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 1-4, Kraków 1903-1911.

¹⁶⁷ M. Nałęcz-Dobrowolski, *Madonny polskie. Studium ikonograficzne*, Warszawa 1921, s. 57.

¹⁶⁸ U. Janicka-Krzywda, *Przedstawienia postaci Matki Bożej w folklorze słownym polskiego Podkarpacia*, „Nasza Przyszłość”, 85 (1996), s. 354.

¹⁶⁹ M.P. Kruk, *Ikony-obrazy w świątyniach rzymskokatolickich dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011 (Biblioteka Tradycji, 105), s. 27.

¹⁷⁰ S. Wnęk, *Odkrywanie codzienności Galicji z wybranych quasi-przewodników i przewodników turystycznych. Od Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego (1786) do Mieczysława Orłowicza (1914), Małe miasta. Codzienność*, red. M. Zemło, Białystok-Głogów Małopolski-Supraśl 2019 (Acta Collegii Suprasliensis, 26), s. 438.

¹⁷¹ Zob. np. „Z dawna Polski Tyś Królową”. *Przewodnik po sanktuariach maryjnych. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1996*, red. P. Anzulewicz, Grażyna od Wszechpośrednictwa M. B., Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, Szymanów 1983 (później wyszło jeszcze kilka wydań z uzupełnieniami); W. Zaleski,

W końcu warto zaznaczyć, iż stanowi ona ważne źródło do badań folklorystycznych, a to głównie z powodu zamieszczonych w niej pieśni na cześć Maryi. Jak się okazuje, są w niej również pieśni, śpiewane przez ludność ruską (ukraińską), stąd korzystają z niej także badacze ukraińscy¹⁷².

Barącz podjął się również wydawania periodyku naukowego. W 1864 r. wydał pierwszy – i niestety jedyny – rocznik „Towarzysza Duchowieństwa Katolickiego”, który miał być czasopismem dla duchowieństwa. Już w 1862 r. o podjętej przez niego inicjatywie korespondował z metropolitą lwowskim ob. łac. arcybiskupem Franciszkiem Ksawerym Wierzchlejskim (1803-1884)¹⁷³ i kanclerzem kurii metropolitalnej ks. kanonikiem Sewerynem Tytusem Morawskim (1819-1900), późniejszym arcybiskupem lwowski (od 1885 r.)¹⁷⁴. W zbiorze listów do Barącza znajduje się 11 listów od ks. Morawskiego, wśród nich pismo z 13 marca 1862 r., w którym duchowny dziękował dominikaninowi „za tak upragnioną dla wszystkich kapłanów wiadomość”. I pisał dalej:

„Czujemy, że z każdym dniem więcej, że brak nam ogniska duchowego, dla tego z pewnością każdy kapłan radośnie powita tę wiadomość, że i w naszym biednym kraju odezwie się głos krzepiący nas. Czują to i najprzewielebniejsi pasterze nasi, mianowicie nasz Arcypasterz – czuł to i zgasły teraz biskup przemyski; i mogę w zaufaniu uwiadomić Przewielebnego Ojca, że myśl ta stanowiła przedmiot narady między x. arcybiskupem i ś. p. biskupem przemyskim ostatnimi czasy: powzięli nawet już byli zamiar ugruntowania czasopisma katolickiego we Lwowie, stosownie do wymagań obecnych, boją się jednak, czy śmierć ś. p. biskupa przemyskiego, który znacznymi ofiarami przedsięwzięcie takowe wspierać zamierzał, nie rozwieje tych zamysłów”¹⁷⁵.

Ks. Morawski zaoferował osobistą pomoc w dostarczeniu do wydania w tym czasopiśmie swojej jakiegś pracy z dziedziny historii. Podał, że dotyczyłaby ona małego seminarium we Lwowie, ale potrzebował jeszcze kilku tygodni na uzupełnienie i przerobienie niektórych ustępów¹⁷⁶.

Prace nad rocznikiem musiały jeszcze trochę potrwać, skoro wyszedł on dopiero dwa

Sanktuaria polskie, Warszawa 1988; T. Kukiz, *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w archidiecezji wrocławskiej i w diecezji legnickiej*, Warszawa 1999; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem). Część I*, Warszawa 2000; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*, Warszawa 2001; tenże, *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski. Suplement*, Warszawa 2002.

¹⁷² Zob. np. I. Застирець, *Про автора пѣсни «Пречистая Дѣво Мати руского краю»*, „Богословский Вѣстник”, 2 (1902), s. 152-155; В. Щурат, *Из студії над почаївським Богогласником. Квестії авторства і часу повстання деяких пісень*, Львів 1908, s. 38. Por. także Ю. Медведик, *Духовна пісня в Україні: витоки, розвитку, жанри*, Львів 2023 (Київське Християнство, 28; Історія української музики, 30), s. 165-166.

¹⁷³ T. Aleksander, *Życie i działalność kościelna arcybiskupa Franciszka Ksawerego Wierzchlejskiego (1803-1884)*, „Rocznik Sądecki”, 39 (2011), s. 128-147.

¹⁷⁴ Zob. B. Kumor, *Morawski Seweryn Tytus*, [w:] PSB, t. 21, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 742-743; tenże, *Morawski Seweryn Tytus*, [w:] SPTK, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 166-169.

¹⁷⁵ BZNiO, 2758/II, t. 2, s. 177-178.

¹⁷⁶ Tamże, s. 178-179.

lata później. Jeszcze w styczniu 1864 r. był on w kancelarii konsystorskiej, czekając na aprobację metropolity. 16 stycznia ks. Morawski pisał do Barącza, że właśnie został mu odesłany¹⁷⁷. Wydała go Drukarnia Józefa Pawłowskiego w Tarnopolu. Wspomniany już wyżej hierarcha z uznaniem i radością pisał do Sadoka Barącza o podjętych przez niego pracach nad tym czasopiśmie. Nie wątpił, że przyniesie ono pożytek dla Kościoła i duchowieństwa, a kapłani powitają je z radością. Ponadto zapewniał zakonnik, że duchowieństwo „nie omieszka wspierać Twych usiłowań, tym bardziej że czysty dochód na małe seminarium przeznaczając, nastęrcza sposobność wspierania tego, dla Diecezji naszej tak ważnego zakładu”¹⁷⁸. List ten został opublikowany w tymże periodyku jako przedmowa do niego¹⁷⁹.

Pierwszy rocznik składał się z następujących działów: z patrologii (s. 5-183), wymowy kaznodziejskiej (s. 184-334) i historii (s. 335-504). Pierwszy z nich zawiera życiorys i pisma św. Ambrożego z Mediolanu. Na końcu tego działu podpisał się sam Barącz, który – jak można wnioskować – napisał ów biogram, wybrał i przetłumaczył teksty Ojca Kościoła, a na końcu krótko omówił pozostawiony po nim dorobek piśmienniczy¹⁸⁰. W drugim dziale podano kazania różnych osobistości, które zapewne również nasz dominikanin przygotował do druku. W końcu w ostatnim dziale znalazły się trzy artykuły: o historii małego seminarium we Lwowie autorstwa ks. Seweryna Morawskiego (jedyne nie będące autorstwa Barącza), „Kronika Oleska”, przedstawiające dzieje grodu¹⁸¹ i „Archiwum domowe”, zawierające wybór źródeł w języku łacińskim¹⁸².

Plany wydawania rocznika były ambitne. Hierarchowie pisali o potrzebie takiego wydawnictwa. Jednak ostatecznie skończyło się na jednym tomie. Nie znamy powodów, dlaczego nie udało się wydać dalszych: czy zabrakło na to funduszy czy zainteresowania ze strony duchowieństwa? A może na drodze stanęły całkiem inne przeszkody?

Na końcu prezentacji dorobku pisarskiego Barącza warto jeszcze zwrócić uwagę na jego dosyć obszerny artykuł pt. *Rzecz o prawdzie historycznej*, opublikowany na łamach

¹⁷⁷ Tamże, s. 217.

¹⁷⁸ BZNiO, 2758/II, t. 2, s. 269.

¹⁷⁹ [List abp. Franciszka Ksawerego Wierchleskiego do o. Sadoka Barącza, Lwów, 21 XI 1862], „Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 3-4.

¹⁸⁰ S. Barącz, *Żywot i przegląd dzieł świętego Ambrożego biskupa Mediolanu i Doktora Kościoła Katolickiego*, „Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 7-183.

¹⁸¹ S. Barącz, *Kronika Oleska*, „Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864) s. 396-486. Praca ta doczekała się oddzielnego wydania już w XXI w. i to na Ukrainie. Zob. С. Баронч, *Хроніка Олеська. Репринтне видання 1864 року. Kronika Oleska. Przez X. Sadoka Barącza 1864*, przedmowa Д. Чобота, Броди 2005. Na temat tego artykułu zob. także Ю. Гудима, «*Kronika Oleska*»: згадки про Підкамінь, [w:] *Історія Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західноукраїнських землях*, збірник 3: *Матеріали третьої міжнародної науко-во-краєзнавчої конференції*, ред. І. Букало, Я. Онишук, А. Корчак, Підкамінь 2022, s. 246-252.

¹⁸² S. Barącz, *Archiwum domowe*, „Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 486-504.

„Wydawnictwa na Cele Dobroczynne Samborskie”¹⁸³ w 1888 r.¹⁸⁴ Sam tytuł może sugerować, że zawiera on rozważania na temat prawdy historycznej czy prawdy w historii, a tymczasem dominikanin podaje kilka przykładów, kiedy omawiane przez różnych badaczy wydarzenia mijają się z faktami, gdyż zostały przez nich przedstawione fałszywie. Na początek krótko napisał, jak on rozumie historię:

„Historia, matka wszechwiedzy, pochodnią gorejącą rozpędza pomrok przeszłości, utrzymuje nieprzerwanym prądem uchodzące dzieje świata. Nic się jej nie wymknie! Zbiera skrętnie po całej kuli ziemskiej szczątki zdarzeń i w żelazne spaja ogniwa i przekazuje następnej przyszłości nie bez celu wszakże, gdyż zadaniem onej jest, pomocną podać rękę rozwojowi umysłowemu i do dalszej pracy skutecznie zachęcić lękliwego człowieka”¹⁸⁵.

Dalej podał, że ci, którzy wzbogacili swój umysł „zdrowym poglądem” i mają okazję do podjęcia się tej „szlachetnej” pracy, powinni pisać. Jednak zastrzegł, że muszą mieć w pamięci słowa Psalmu 115 (wers 2), że „omnis homo mendax” („każdy człowiek jest kłamcą”), co – jego zdaniem – bardzo dobrze uwydatnia się u historyków. Jeżeli bowiem – stwierdził – „sam fałszu nie napisze, to kłamstwo niejedno bezwiednie powtórzy”. Następnie przedstawił zasady pracy historycznej, tak jak sam je postrzegał:

„Chcąc co napisać o zdarzeniach, od nas zbyt odległych, trzeba się koniecznie myśla przynajmniej przebieść do nich, zbadać dokładnie ich obyczaje, trzeba widzieć w duchu te postacie, które czas ubiegły wypełniały, trzeba poznać te zbroje, którymi w zapasach wojennych ręce ich władały, trzeba z wielką, zręcznością wykryć wszystkie tajniki przyjaznych lub wrogo usposobionych okoliczności, które na nich z naciskiem nieprzewyciężonym działały. Lecz do tego zabierać się należy z największą flegmą, z przeświadczeniem wspaniałomyślnej otuchy, że ta praca przyczyni się do wykrycia prawdy, której prostactwom i nie mający czasu do wycieczek naukowych z wielkim upragnieniem wyczekują. Mnóstwo pisarzy, porywczos a jednostronnie, w dobrej i złej wierze, rzuciło się na pole badań historycznych. Co który uchwycił, z tym na harc wyjechał, zamiast poważnych brodaczków ogolonych niewieściuchów na widowieństwo wprowadził i typy starożytności w szaty wieku obecnego przystroił”¹⁸⁶.

Był on świadomy, że nie zawsze pojawiające się w opracowaniach fałszywe informacje są przejawem złej woli ich autorów. Porównał to do roli nieuprawionej, na której „dzikie porasta ziele”. I co z tego, że będzie można podziwiać estetyczne walory tekstów, skoro nie będzie w nim prawdy historycznej. W końcu skwitował: „Mniej tomów, a więcej prawdy! Precz z powagami. Nam prawdy potrzeba”¹⁸⁷. Powązał „naszych Ojców historyków, bo nam nieocenione skarby narodowe zachowali”, ale jednocześnie ogarniała go rozpacz na widok chaosu, wielu błędów i zafałszowań; wtedy słabł, upadał na duchu i ogarniała go zwątpienie, i pytał: „azali będziem kiedy mieli prawdziwą historię?”¹⁸⁸.

¹⁸³ Zob. W. Cichoński, *Sambor przed pół wiekiem*, Kraków 1925, s. 21-22.

¹⁸⁴ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, „Wydawnictwo na Cele Dobroczynne Samborskie. Nowa Serja Illustrowana”, 11 (1887-1888), s. 287-307.

¹⁸⁵ Tamże, s. 287.

¹⁸⁶ Tamże, s. 288.

¹⁸⁷ Tamże.

¹⁸⁸ Tamże, s. 289.

Te rozważania zakonnika były wstępem do tego, by na konkretnych przykładach pokazać różne zafałszowania, które przeszły do historii. Nie sposób je wszystkie tu przytoczyć. Nie ma, moim zdaniem, nawet takiej potrzeby. Jedyne zatrzymam się na pierwszym przykładzie dotyczącym kwestii święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika. W roku 2023 świat nauki, szczególnie w Polsce, przeżywał jubileusz 500-lecia jego śmierci. Dzisiaj badacze nie mają wątpliwości, iż kanonik warmiński Mikołaj Kopernik nie był kapłanem, miał jedynie niższe święcenia, które wystarczały do tego, by objąć kanonię w Lidzbarku Warmińskim¹⁸⁹. Jak się okazuje, w czasach Barącza nie było to jeszcze tak oczywiste. Dominikański historyk zapisał, że biografowie polskiego astronoma byli ludźmi „wielkich zdolności”, którzy co prawda mieli „spore zapasy biegłości literackiej”, „ale jednak nie mający żadnej pewności, siłą się domysłami kłamliwymi, że był księdzem udowodnić”¹⁹⁰. Jako przykład podał profesora Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego Adriana Krzyżanowskiego (1788-1852)¹⁹¹, który w 1843 r. w rozprawie pt. *Kopernik w Walhalli* stwierdził, że Kopernik przyjął święcenia prezbiteratu w Krakowie po powrocie z Rzymu, który nastąpił w 1502 r. Wtedy też miał on zastać dominikanina Jakuba Zarembę z Bydgoszczy, który w 1469 r. jako prowincjał przyjął jego rodziców do III zakonu św. Dominika. Zdaniem Krzyżanowskiego to właśnie z jego rąk, już jako sufragana krakowskiego (według niego miał nim zostać w 1503 r.) miał przyjąć święcenia kapłańskie¹⁹². Barącz podkreślił, iż ów historyk „bezpodstawnie” bronił swojej tezy, a „odwołując się na to, że Europa nie jest Azją, gdzie historią mitologia, prozą poezja, a prawdą kłamstwo zastępuje, i prosi, żeby to pismo jego powtó-

¹⁸⁹ Por. M. Chachaj, *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie: Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491-1503). Miejsce – ludzie – książki*, Toruń 2023 (Nicolaus Copernicus), s. 94; J. Małek, *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu*, Toruń 2015 (Nicolaus Copernicus), s. 98, 104; Z. Nowak, *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Kopernika*, [w:] *Mikołaj Kopernik i jego czasy*, red. A. Markuszewska, Toruń 2023 (Nicolaus Copernicus), s. 22. Szerzej zob. np. H. Zins, *Kwestia święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika*, [w:] tenże, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966, s. 266-303; Z. Wardęska, *Problem święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika. Stan badań*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 14 (1969), s. 455-473; E. Rosen, *Mikołaj Kopernik nie był księdzem*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 15 (1970), nr 4, s. 729-737; K. Górski, *Czy Kopernik był kapłanem?*, [w:] *Mikołaj Kopernik. Studia i materiały sesji kopernikowskiej w KUL, 18-19 lutego 1972 roku*, red. M. Kurdziałek, J. Rebeta, S. Świeżawski, Lublin 1973, s. 201-204.

¹⁹⁰ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, s. 289.

¹⁹¹ Zob. [H. Skimborowicz], *Życiorys Adryana Krzyżanowskiego*, [w:] A. Krzyżanowski, *Adriana Krzyżanowskiego dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowo-uporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona*; *Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowo-uporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona*, wyd. 2, Warszawa 1857, s. IX-LXIV; J. Dianni, *Krzyżanowski Adrian*, [w:] PSB, t. 15, Wrocław-Kraków-Warszawa 1970, s. 594-596. O Krzyżanowskim i jego poglądach na temat Mikołaja Kopernika zob. np. Cz. Erber, *W obronie polskości Mikołaja Kopernika. Z tradycji kopernikowskich Kielecczyzny pierwszej połowy XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 9 (1975), s. 213-245.

¹⁹² Zob. A. Krzyżanowski, *Kopernik w Walhalli (Kopernik, Walhalla's Genoss)*, [w:] *Kopernikijana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2: (Życiorysy), red. I. Polkowski, Gniezno 1873, s. 117.

rzyły wszelkie czasowe krajowe i zagraniczne pisma”¹⁹³. Faktycznie część z nich zadośćuczyniło prośbie badacza, w tym Antoni Oleszczyński we *Wspomnieniach o Polakach, co słynęli w obcych i odległych krajach*¹⁹⁴. Przy okazji zaznaczył, że ostrożniejszy był Julian Bartoszewicz, „który wielką skarbnicę wiedzy narodowej zgromadziwszy, przystępną uczynił szukającym nauki i pokrzepienia ducha w doli ucisku i poniżenia”¹⁹⁵. W 1852 r. co prawda powtórzył on wcześniejsze ustalenia Krzyżanowskiego, ale – jak podkreślił Barącz, cytując fragment jego artykułu¹⁹⁶ – nie był on już taki stanowczy. Dwa lata po Bartoszewiczu podobne stanowisko, ale jeszcze z większą niepewnością wyraził Jan Radwański¹⁹⁷. W końcu w 1873 r. ks. Ignacy Polkowski w obszernej rozprawie o Mikołaju Koperniku, idąc za poprzednikami, również napisał, że astronom święcenia subdiakonatu i diakonatu przyjął z rąk przyjaciela ojca – sufragana krakowskiego biskupa Jakuba Zaremby, a święcenia kapłańskie z rąk ordynariusza krakowskiego biskupa Jana Konarskiego między rokiem 1504 a 1507¹⁹⁸. Ciekawą reakcją na tę hipotezę wyraził Barącz:

„Ja zaś na to wszystko odpowiadam: że płonna jest pisanina o tym święceniu pisarzy naszych, że szamotanie się za powodami z palca wyszanymi do celu nie doprowadzi i nikogo nie przekona. Jak mógł Jakub z Bydgoszczy święcić Kopernika, kiedy go już wtedy wcale nie było?”¹⁹⁹.

I powołując się na Jana Długosza pokazał, że ów dominikanin i sufragan krakowski zmarł w 1478 r., kiedy Mikołaj Kopernik miał zaledwie 5 lat. Podobnie, zaznaczył, twierdził dominikański historiograf Abraham Bzowski w swoim *Propago Divini Hyacinthi* z 1606 r. Ocena Sadoka Barącza była bardzo ostra:

„kłamstwo tedy na jaw wychodzi, tym mniej przebaczenia godne, zwłaszcza gdy te źródła przeze mnie przytoczone nie były argusowym okiem nieuczynnych kustoszów strzeżone, wolny był do nich przystęp. Ale pisarzom naszym nie chciało się szperać i prawdy dochodzić, woleli przy fałszu stać upornie i drugich w błąd wprowadzać”²⁰⁰.

Kończąc omawianie tego przykładu ze święczeniami kapłańskimi Kopernika, podkreślił, iż jest to jeden z tysięcy takich sytuacji, gdzie fakty są nieprawdziwe. Zaznaczył także, że chociażby ten przykład dowodzi, że „fałsz mimochodem gdy się wkradnie, wnet się usadowi a z czasem nabędzie prawo obywatelstwa w literaturze narodowej”²⁰¹.

¹⁹³ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, s. 290.

¹⁹⁴ Por. A. Oleszczyński, *Wspomnienia o Polakach, co słynęli w obcych i odległych krajach*, Paryż 1843, s. 149.

¹⁹⁵ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, s. 290.

¹⁹⁶ Por. J. Bartoszewicz, *Wspomnienie o Koperniku*, [w:] *Kopernikijana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2, s. 185.

¹⁹⁷ Por. J. Radwański, *Żywot Mikołaja Kopernika (Gwiazdgarza)*, [w:] *Kopernikijana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2, s. 201.

¹⁹⁸ Por. I. Polkowski, *Żywot Mikołaja Kopernika*, Gniezno 873, s. 167.

¹⁹⁹ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, s. 292.

²⁰⁰ Tamże, s. 293.

²⁰¹ Tamże.

W dalszej części artykułu podobnej analizie poddał kilka innych faktów z historii polskiej, w której wkrađły się błędy, bezkrytycznie przyjmowane przez historyków za prawdę. I tak kwestionował prawdziwość tezy o Adamie Pocięju (1541-1613), który jako prawosławny mnich Hipacy został biskupem włodziemskim i podjął działania w kierunku przyjęcia przez Cerkiew prawosławną unii z Kościołem katolickim przypieczętowanej w Brześciu w 1596 r. Przez kilka stron dominikanin opisuje zasługi, jakie dla wprowadzenia, a następnie umocnienia unii dokonał biskup Pocięj, późniejszy archimandryta Ławry Kijewsko-Pieczerskiej (od 1599) i unicki metropolita kijowski (od 1600 r.). W końcu zatrzymał się nad kwestią zamachu na niego, który miał miejsce w Wilnie dnia 11 sierpnia 1609 r. „O tym właśnie zdarzeniu – pisał – najsprzeczniejsze krążą po książkach wieści”²⁰². Odwołał się aż do 12 dzieł z XVII, XVIII i XIX wieku, w których podawano różne okoliczności i szczegóły związane z zamachem na metropolitę Pocięja²⁰³. „Istna fabryka dziejów narodowych! Każdy coś dodał, lub ujął według swego upodobania” – konkludował i apelował:

„Jeżeli już chcemy mijać się z prawdą, to piszmy powieści. Tam otwarte pole do krętarstwa, fałszu i obłudy. Tam możemy się dowolnie z mądrością świata tego popisywać, a im większy złudzeniem wywołamy efekt, tym pewniejszą zyskamy sławę. Historii nie tykajmy. Historia niech będzie jak czystość dziewicza niepokalana. Historia niech będzie jako drogocenna skarbnica świętą i nienaruszoną. Chociażby nawet świadectwa nasze podejrzano znalazły u łatwowiernych wiarę; jednak pamiętajmy o tym, że przyjdzie czas, kiedy rozbudzona potomność oprze się na prawidłach rozumnej krytyki, fałsz od prawdy wydzieli, a piszących imiona piętnem oszustwa nacechowane, postawi pod pręgierz hańby publicznej”²⁰⁴.

Dłużej zatrzymałem się na tym artykule, gdyż dzięki niemu możemy zobaczyć, jak

²⁰² Tamże, s. 301.

²⁰³ Por. tamże, s. 301-305. Barącz przytoczył wypowiedzi Szymona Starowolskiego (*Monumenta Sarmatarum, viam universae carnis ingressorum*, Cracoviae 1655), Jakuba Jana Suszy (*Cursus vitae et certamen martyrii B. Josaphat Kuncevicii Archiepiscopi Polocensis [...]*, Romae 1665; wydanie polskie: *Żywot św. Jozafata*), Ignacego Kulczyńskiego (*Specimen Ecclesiae Ruthenicae ab origine susceptae fidei ad nostra usque tempora in suis Capitibus, seu Primatibus Russiae cum S. Sede apostolica*, Romae 1733), Floriana Jaroszewicza (*Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek*, Kraków 1767; wyd. następne: wyd. 2: t. 1-4, Niemieckie Piekary 1850; wyd. 3, Poznań 1893-1896), Klemensa Chodykiewicza (*Dissertationes historico-criticae utroque Archiepiscopatu Metropolitano Kijoviensis et Halicensi*, [b.m.w] 1770), Jana Alojzego Kuleszy (*Wiara Prawosławna Pismem Świętym, Soborami, Oycami Świętymi mianowicie Greckimi y Historyą Kościelną przez [...] objaśniona od przyiętej unij Boga z człowiekiem...*, 1704; Barącz podaje wydanie z roku 1747, którego nie znalazłem), Ignacego Stebelskiego (*Chronologia, albo porządne według lat zebranie znaczniejszych w Koronie Polskiej i w Wielkim Xięstwie Litewskim a mianowicie na Białej Rusi w Połocku dziejów i rewolucyj [...] jako też terażniejszego klasztoru na Zamku Połockim założonego*, t. 2, Lwów 1867; Barącz podaje tytuł *Dwa wielkie światła na horyzoncie*, jednak tam ma tytuł pierwszy tom, nie drugi), Franciszka Siarczyńskiego (*Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego, czyli obraz stanu, narodu i kraju [...]*, Lwów 1828), Michała Harasiewicza (*Annales ecclesiae ruthenae, gratiam et communionem cum s. Sede Romana habentis ritumque Graeco-Slavicum observantis cum singulari respectu ad dioeceses ruthenas Leopoliensem, Premisliensem et Chelmensensem*, Leopoli 1862), Maurycego Dzieduszyckiego (*Piotr Skarga i jego wiek*, t. 2, Kraków 1869; pisał pod pseudonimem M.J.A. Rychcicki) i J. Pelesza (*Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom von den ältesten Zeiten bis auf die Gegenwart*, t. 2, Wien 1880); Barącz wymienia jeszcze *Monumenta Sapiehana*, jednak nie udało mi się ustalić tego dzieła (raczej nie chodzi o *Historia illustrissimus Domus Sapieha*, jednak nie miałem do niej dostępu).

²⁰⁴ S. Barącz, *Rzecz o prawdzie historycznej*, s. 305.

sam Sadok Barącz zapatrywał się na uprawianie historii. Spotykał się z krytyką, jednak w swoim odczuciu – jak można mniemać – uważał, że kierował się pisaniem prawdy. Tutaj nie wiele znajdziemy uwag odnośnie metodyki badań, ale raczej rzetelności naukowej, której owocem jest przedstawienie prawdziwych wydarzeń. Wiadomo, że dominikanin również nie uniknął błędów, które później także przeszły do historiografii. Może miał nawet tego świadomość, chociaż tego wprost nie wyraził. Tutaj chciał zapewne zwrócić uwagę, jak ważna jest rzetelność naukowa i znajomość źródeł. Możliwe, że te uwagi odnosił w jakimś stopniu również do siebie, zwłaszcza że napisał je w 1888 r., a więc u schyłku swojego życia i pracy naukowej.

3.1.2. Spuścizna rękopiśmienna

W różnych hasłach biograficznych poświęconych osobie Sadoka Barącza mowa jest o tym, iż wiele jego prac pozostało w rękopisach i nigdy nie ujrzały światła dziennego; wiele z nich miało też ulec zniszczeniu w wyniku pożaru klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu w 1915 r., podczas inwazji rosyjskiej. Wówczas bowiem spłonęła biblioteka klasztorna wraz ze zbiorami, wśród których miały znajdować się także rękopiśmienne dzieła dominikańskiego historyka i dosyć obszerna korespondencja, którą prowadził z wieloma znanymi literatami, naukowcami i wydawcami oraz duchownymi różnych wyznań. Jeżeli nawet wiele jego listów i pozostawionych po nim manuskryptów przypadła bezpowrotnie (z ogromną stratą dla potomnych!), to dosyć bogata jego spuścizna przetrwała do naszych czasów, a to dzięki temu, że już wcześniej (nawet za życia bohatera), trafiła do różnych zbiorów bibliotecznych. Możliwe, że Barącz miał świadomość, że po jego śmierci jego współpracownicy nie będą mieli o nie troskę. Można więc przypuszczać, że do połowy lat osiemdziesiątych XIX w. wiele swoich rękopisów przekazał do różnych bibliotek; ponadto część trafiła także do klasztoru dominikańskiego we Lwowie, ale już po jego śmierci. W tym punkcie pragnę omówić głównie te prace, które się zachowały. Ich wykaz prezentuje aneks 3 niniejszej rozprawy.

Zanim przejdę do prezentacji spuścizny rękopiśmiennej Barącza, warto krótko zatrzymać się nad jej definicją i charakterystyką, aby wyraźnie odróżnić w niej te materiały, które faktyczne cenne są do pełniejszego poznania jego twórczości naukowej, od tych, które w bezpośredni sposób do niej się nie odnoszą, chociaż stanowią cenne źródło do poznania jego biografii czy jego miejsca w społeczeństwie.

Spuścizna oznacza zespół archiwalny wytworzony przez osobę fizyczną²⁰⁵. Szerzej została ona zdefiniowana i omówiona w *Wytycznych opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych* z 1990 r. Czytamy w nich, że jest to „zespół archiwalny pochodzenia prywatnego; posiadający samodzielną wartość naukową kompleks materiałów archiwalnych, wytworzonych w toku i w związku z życiem i działalnością osoby fizycznej, reprezentujących główne kierunki jej życia, pracy i zainteresowań”²⁰⁶. Przywoływana instrukcja podaje „schemat układu materiałów spuścizny”, wyszczególniając w nim osiem grup, do których należy zakwalifikować poszczególne materiały po twórcy spuścizny: 1) jego prace, 2) materiały jego działalności, 3) materiały biograficzne, 4) korespondencja, 5) materiały o twórcy zespołu, 6) materiały rodzinne (rodowe), 7) materiały osób obcych i 8) załączniki. Do badania dorobku naukowego szczególnie cenne są materiały wymienione w grupie pierwszej, a mianowicie: a) opracowania, artykuły i referaty; b) publikacje źródłowe; c) wykłady (konspekty, teksty i skrypty); d) recenzje i opinie o pracach, które ukazały się drukiem; e) projekty techniczne, wynalazki i patenty; f) prace popularno-naukowe (w tym wywiady, prelekcje i artykuły dla środków masowego przekazu); g) przemówienia okolicznościowe, wspomnienia pogrzebowe itp.; h) prace literackie; i) tłumaczenia z języków obcych i j) materiały warsztatowe (zapiski, kartoteki, bibliografie, wypisy i notatki z literatury, zapiski obserwacji i badań, obliczenia, odpisy i wypisy archiwalne, fotografie, wycinki prasowe itp.). Trzy pozostają

²⁰⁵ Por. *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 78.

²⁰⁶ *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska, Z. Kolankowski, Warszawa 1990, s. 2-3 (to samo *Wytyczne Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, [w:] *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, wybór i oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 732–746). Zob. także wcześniejsze opracowanie: *Wytyczne opracowania archiwalnego spuścizn rękopiśmiennych. Projekt*, oprac. pod kier. Z. Kolankowskiego, Warszawa 1958. Szerzej o spuściznach w zbiorach archiwalnych zob. np. Z. Kolankowski, *Podstawowe zagadnienia metodyczne porządkowania spuścizn rękopiśmiennych*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 1959, nr 2, s. 10-31; tenże, *Granice spuścizny archiwalnej*, „Archeion”, 57 (1972) s. 53-73; A. Piber, *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion”, 42 (1965), s. 59–62; A. Kulecka, *Spuścizny uczonych jako materiał źródłowy do historii nauki*, *Analecta*, 4 (1995), nr 1 (7), s. 147-173; też, *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion”, 100 (1999), s. 70-96; też, *Archiwa osobiste – problemy gromadzenia i opracowywania*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 59 (2018), s. 48-58; R. Majkowska, *Archiwum osobiste czy spuścizna? Z tradycji gromadzenia materiałów pochodzenia prywatnego w Krakowie w XIX i XX wieku*, [w:] *VI Konferencja Archiwów Instytucji Naukowych w Polsce. Kraków, 13-14 IX 2001 r.*, Kraków 2002 (Z prac Archiwum UJ. Seria F. Varia, 3), s. 11-21; też, *Bogactwo, różnorodności, rozproszenie... Archiwum osobiste (spuścizna) okiem archiwisty*, [w:] *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauk PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, red. A. Górski, Kraków 2018, s. 11-16; H. Krajewska, *Opracowywanie spuścizn w Archiwum Polskiej Akademii Nauk*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 89 (2008), s. 35-42; A. Chodkowska, *Ocena wartości spuścizn archiwalnych na przykładzie Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie*, „Archiwista Polski”, 14 (2009), nr 4 (56), s. 7-27; B. Wilk, *Spuścizny (archiwa osobiste) wobec wyzwań nowoczesności*, „Archiwista Polski”, 17 (2012), nr 3 (67), s. 41–55; M. Warde, *Różnorodność niełatwa*, [w:] *Spuścizny – co po nas zostaje?*, s. 199-208.

stałe grupy przede wszystkim pozwalają odtworzyć życie twórcy spuścizny i jego działalność w różnych instytucjach naukowych, kulturalnych itp. oraz jego zaangażowanie społeczno-polityczne. Szczególnie interesująca jest grupa czwarta, do której zakwalifikowano wszelkiego rodzaju korespondencję z różnymi osobami, która daje obraz kontaktów, jakie utrzymywał twórca spuścizny; pozwalają także zobaczyć, jego miejsce w danym środowisku, w którym działał i rolę, jaką w nim odgrywał. O jego znaczeniu świadczą również materiały o nim, wytworzone już przez inne osoby. Zostały one zaliczone do grupy szóstej. Tutaj więc powinny znajdować się życiorysy i wspomnienia, bibliografie jego prac sporządzone przez osoby trzecie czy w końcu recenzje i omówienia jego prac oraz polemiki²⁰⁷. W tym miejscu szczególnie interesują mnie grupy: pierwsza, druga i czwarta. Jak podkreśla Andrzej Piber, to właśnie rękopisy utworów naukowych, literackich, muzycznych, prace drukowane, na których autor zamieścił poprawki i uwagi, dzienniki, notatki, zapiski z uwagami, wypisy z dokumentów, wycinki prasowe i egzemplarze gazet składają się na materiały dotyczące działalności twórczej twórcy spuścizny. Ów archiwista zaznacza także, że zainteresowanie historyków skupia się zazwyczaj na korespondencji osobistej osoby, co spowodowane jest tym, że „listy w odróżnieniu od dokumentów i akt posiadają często poufny i wybitnie osobisty charakter”²⁰⁸.

Wspomniana przed chwilą klasyfikacja spuścizny uczonych pozwala uświadomić, że po Sadoku Barączu posiadamy jedynie skrawek spuścizny, na który składają się jego prace i korespondencja. Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, że prawdopodobnie sam zainteresowany – jak można się domyślać – nie gromadził po sobie materiałów i pamiątek. Wiemy, że już wcześniej część swoich prac, jak i otrzymanych od różnych osobistości listów, przekazał różnym instytucjom bibliotecznym, jednak wśród nich nie zachowały się materiały rodzinne (o ile mógł je posiadać), ani osobiste, związane chociażby z jego czasami szkolnymi (np. świadectwa), uniwersyteckimi (także świadectwa czy notatki z wykładów), a następnie zakonnymi (różnego rodzaju asygnaty, nominacje, dyplomy). W zbiorach kancelaryjnych Urzędu Prowincjalnego Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka znalazło się jedynie kilka z nich z okresu dominikańskiego. Natomiast dorobek naukowy czy pisarski, który się zachował, uległ rozproszeniu, w części z winy samego Barącza. A może raczej należy stwierdzić, mając świadomość, co się stało z biblioteką podkamieńską w 1915 r., że dzięki jego zabiegom część spuścizny zachowała się i dzisiaj służy nam do lepszego poznania jego życia, a przede wszystkim jego twórczości naukowej.

²⁰⁷ Por. *Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych*, s. 4-6.

²⁰⁸ A. Piber, *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, s. 47.

Jak wynika z aneksu 3, zachowane rękopisy Sadoka Barącza faktycznie są rozproszone. Znajdujemy je w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie i Archiwum Generalnym Zakonu Kaznodziejskiego w Rzymie, w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej i analogicznym dziale Biblioteki PAN-PAU w Krakowie, w Dziale Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, w końcu w dwóch bibliotekach ukraińskich: Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej Ukrainy im. Wasyla Stefanyka (dawne Ossolineum) i Bibliotece Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki.

Prezentację spuścizny należy rozpocząć od zbiorów dominikańskich, gdyż one są naturalnym miejscem, do którego trafiają spuścizny po zmarłych dominikanach. Jak już wspomniałem, pierwotnie materiały po Sadoku Barączu miały znajdować się w bibliotece klasztoru podkamińskiego, gdzie historyk zakonny zakończył swój żywot. Nie wiemy, jak wówczas wyglądała kwestia porządkowania archiwaliów po zmarłych zakonnikach. Nie jest wykluczone, że faktycznie ich spuściznę zachowywano w klasztorze, w którym zmarł, ale możliwe, że była ona przekazywana do archiwum prowincjalnego, które wówczas mieściło się przy klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Tam bowiem działały urzędy prowincjalne, w tym archiwum prowincji²⁰⁹. Dlatego też naturalnym byłoby odesłanie papierów po Barączu właśnie do Lwowa. Na dzień dzisiejszy nie mamy pewności, czy tak stało się z jego spuścizną, nie zachowały się bowiem dokumenty, które na to by wskazywały. Jednak w końcu jakaś część trafiła do Lwowa.

Dnia 17 września 1884 r. na łamach tarnowskiego czasopisma „Pogoń” ukazał się artykuł pt. *Z wycieczki do Podkamienia*, w którym anonimowy autor (podpisał się jedynie inicjałem „K”), pisząc o wizycie w tamtejszym klasztorze dominikańskim, wspominał także o Sadoku Barączu i jego dziełach, zarówno tych drukowanych, jak i pozostających jeszcze w rękopisie. Można przypuszczać, że osobiście miał okazję je widzieć. A pisał o nich w ten sposób:

„a obecnie w manuskrypcie posiada «Kronikę klasztoru Dominikanów w Podkamieniu od r. 1800», dalej «Katalog Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce», mający na 278 arkuszach imiennie za alfabetem i źródłami poparte życiorysy; dalej «Rozmaitości naukowe», «Korespondencję literacką» i «Materiały do napisania monografii krajowych», razem pięć grubych na całych arkuszach spisanych tomów, które nie będąc w stanie drukować przekaże po swej śmierci bibliotece publicznej do użytku»²¹⁰.

Już tutaj widzimy, że dominikanin liczył ciągle na to, że uda mu się wydać je drukiem. Niestety wspomniane przez podróżnika dzieła nie doczekały się wydania. Niektóre z nich,

²⁰⁹ I. Wysokiński, *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 91.

²¹⁰ K., *Z wycieczki do Podkamienia*, „Pogoń”, 4 (1884), nr 19, s. 2.

jak również inne, które powstały już po 1884 r., wspominają inne XIX-wieczne spisy prac Sadoka Barącza. I tak w 1887 r. „Kalendarz katolicki krakowski” informował o czterech rękopisach i 800 listach „do literatów w kraju i za granicą żyjących”. Rękopisy zostały wymienione wraz z tytułami: „Katalog WW. OO. Bazylianów w Polsce” (dodano, że jest to „rękopism nadzwyczaj ścisłego pisma 313 stro[on], in folio”); „Katalog WW. OO. Dominikanów w Polsce” (in filio); „Rozmaitości naukowe” (in quarto) i „Materiały do napisania monografii krajowych” (również in quarto)²¹¹. Część rękopisów, a mianowicie „Kronikę klasztorną”, „Rozmaitości naukowe” i „Materiały do napisania monografii krajowych” oraz „obfitą a ciekawą korespondencję” wymienia również poświęcony Barączowi nekrolog zamieszczony w „Gazecie Warszawskiej”²¹².

Dwa lata po śmierci Barącza dominikanin Pius Bażan (1860-1939)²¹³ zrobił wykaz jego manuskryptów, które wówczas znajdowały się w bibliotece klasztornej w Podkamieniu. Inny dominikanin, zakonny historyk Robert Świętochowski (1907-1978)²¹⁴, pisał, że spis ten później znajdował się w bibliotece studentatu w klasztorze lwowskim (nie udało mi się go odnaleźć)²¹⁵. W oparciu o ów wykaz, jak również i inny, który przed drugą wojną światową także znajdował się w bibliotece braci studentów, Świętochowski sporządził zestawienie dzieł rękopiśmiennych podkamińskiego historyka (*Spis manuskryptów ks. Sadoka Barącza S.T. Mag. znajdujących się w bibliotece w Podkamieniu*)²¹⁶. Prawdopodobnie miało to miejsce w latach trzydziestych XX w., o czym świadczy stwierdzenie, że „spis ten znajduje się dotąd w księgozbiornie kleryków lwowskich dominikanów”. W punkcie „A” jedynie ogólnie napisał, że Barącz wydał drukiem 26 prac w latach 1845-1890 (miał na myśli zapewne tylko wydania książkowe i broszurowe), następnie w punkcie „B” dokładnie wymienił jego rękopisy, zaznaczając, że większość z nich zaginęła. Zgodnie z tym spisem miało być 15 rękopisów, a mianowicie:

- 1) „Gawędy humorystyczne”, in 8°, stron 179, nieoprawione (bez podania roku powstania, gdyż go nie znał);

²¹¹ W. Miłkowski, *Nasi pisarze katolicy. Wykaz*, „Kalendarz Katolicki Krakowski”, 7 (1887), s. 59.

²¹² Ś. p. ks. Sadok Barącz, „Gazeta Warszawska”, 119 (1892), nr 119, s. 3.

²¹³ Zob. R. Świętochowski, *Bażan Pius Maria (1860-1939)*, [w:] *Polscy kanonicy (wiek XIX i XX)*, cz. 1, red. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 19-20.

²¹⁴ Zob. Z. Mazur, *Świętochowski-Sapek Robert Walery*, [w:] SPTK, t. 7, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 297-302; T. Gałuszka, *Świętochowski (Świętochowski-Sapek) Walery*, [w:] PSB, t. 51, Warszawa-Kraków 2016-2017, s. 513-514; W. Szymborski, *Krakowscy dominikanie i ich wkład w rozwój historiografii polskiej*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XV-XX w. Ludzie – idee – dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smółucha, Kraków 2018, s. 309-322, 337-338.

²¹⁵ O tych spisach wspomina także A. Knot, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz*, s. 291.

²¹⁶ APPDKr, bez sygn., R. Świętochowski, *Odpisy źródeł i opracowań do historii dominikanów w Polsce*, t. 2, k. 391.

- 2) „Rozmaitości naukowe”, t. 1, 1876 r., in 4°, ss. 450, oprawa (zaznaczył, iż zawiera on „czyny sławniejszych mężów polskich duchownych i świeckich, klasyków”);
- 3) „Rozmaitości naukowe”, t. 2, [1876 r.], in folio, ss. 310 („treść taka jak i w I tomie”);
- 4) „Zbiór różnych wiadomości”, in folio, ss. 379, oprawa („zawiera kronikę od ro. 1836 do 1892”);
- 5) „Klasztor OO. Bernardynów w Nieświeżu”, in folio, ss. 16 („bez daty”);
- 6) „Konstytucja w r. 1848”, in 4°, ss. 187, nieoprawiony;
- 7) „Opowiadania i śpiewki”, in folio, ss. 52 („bez daty”);
- 8) „Kopia II kalendarzy dominikańskich (w Polsce)”, in 8°, ss. 32, nieoprawiony („tytuł napisany ołówkiem”);
- 9) „Listy znakomitych osób”, in folio, ss. 438 („wraz z kopią”);
- 10) „Katalog WW. OO. Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce”, in folio, ss. 270;
- 11) „Katalog WW. Bazylianów w Polsce”, in folio, ss. 313;
- 12) „Katalog WW. OO. Dominikanów w Polsce”, in folio, ss. 218;
- 13) „Materiały do napisania monografii krajowych”, in 4°, ss. 462 („z boku znajduje się dopisek, podający datę: 1845 r.”);
- 14) „Catalogus Patrum et Fratrum sacri Ord[inis] Praedic[atorum] in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuaniae Mortuorum”, 3 tomy, 1887, 1888, 1889, in folio, ss. 788, 380, 397 („kodeks napisany częściowo ręką sekretarza, na koniec ma być dodatek z krótką wzmianką o autorze”);
- 15) „Katalog duchowieństwa świeckiego Arch[idiecezji] Lw[owskiej] od r. 1400-1890”, 1892, in folio, ss. 288.

Świętochowski wspomniał także, że podane tutaj pod numerem 11, 12, 13 i 15 rękopisy nie znalazły się we wcześniejszym wykazie Piusa Bażana, ale zawierał je spis drugi. Ponadto dodał, że prócz tych manuskryptów, była w nich mowa o 800 listach, które Barącz otrzymał od sławnych uczonych polskich, wspomniał także o wielu jego naukach i kazaniach. Zaznaczył również, że do jego czasów zachowały się tylko rękopisy zapisane pod numerem 14.

W 1935 r. Antoni Knot w biografii Barącza zamieszczonym w *Polskim słowniku biograficznym* wymienił jedynie cztery jego rękopisy, z których tylko dwa znajdowały się wtedy w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów we Lwowie. Chodzi o dwa tomy „Catalogus Patrum et Fratrum S[arci] Ord[inis] Praedic[atorum] in Polonia, Russia et M[agno] D[ucatu] Lith[uaniae]” i „Kronikę klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu 1800-1891”; kolejnymi dwoma, których losów nie znał, były: „Katalog bazylianów w Polsce”

i „Katalog duchowieństwa świeckiego archidiecezji lwowskiej 1400-1890”. Związany z lwowskim Zakładem Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie historyk wspomniał także o znajdujących się w nim oryginalnych listach do Barącza²¹⁷. Zresztą ów biograf również wspomniał o dwóch spisach rękopisów dzieł dominikanina. Można zatem wnioskować, że on także je widział osobiście. Ks. Marian Banaszak w ogóle nie wymienia rękopisów Barącza w wykazie jego prac, skupiając się zapewne tylko na jego publikacjach; wspomniał jedynie, że w rękopisie „pozostało wiele jego prac, zniszczonych jednak podczas pierwszej wojny światowej, podobnie jak wiele z około 800 zebranych listów”²¹⁸.

Co ciekawe, że obecnie w zbiorach Archiwów Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie znajdują się trzy wymienione przez Świętochowskiego rękopisy: *Materiały do napisania Monografii Krajowych* (Rkps 781), *Rozmaitości naukowe* z 1876 r. (Rkps 782) oraz dwa tomy *Catalogus Patrum et Fratrum sacri Ord[inis] Praedic[atorum] in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuaniae Mortuorum* z 1887 i 1889 r. (Rkps 788 i Rkps 780)²¹⁹. Jak widać, niektóre z nich jednak przetrwały. Nie umiem powiedzieć, dlaczego nie znał ich Świętochowski, który od 1938 r. opiekował się mieszczącym się przy klasztorze lwowskim archiwum prowincjalnym²²⁰. Możliwe, że niektóre rękopisy przetrwały pożogę biblioteki klasztornej w Podkamieniu w 1915 r. (może wtedy znajdowały się poza nią) i dopiero po drugiej wojnie światowej trafiły do archiwum prowincjalnego, tym razem mieszczącego się w klasztorze Świętej Trójcy w Krakowie, do którego przekazywano wszystkie archiwalia z klasztorów na Kresach Wschodnich²²¹.

Warto jeszcze chwilę zatrzymać się nad tymi zachowanymi rękopisami i zwrócić uwagę, że spośród trzech wymienionych przez Świętochowskiego katalogów dominikańskich zachowały się tylko dwa; do naszych czasów nie przetrwał katalog z 1888 r. (ciekawe, że Knot również napisał o dwóch katalogach, jednak nie podał, z których lat pochodziły).

W archiwum zachowały się także *Rozmaitości naukowe*. Od razu należy zaznaczyć, i Świętochowski nie słusznie podał, że liczyły one dwa tomy; skoro przecież zawierały tę samą treść, należało je uznać za dwa egzemplarze tego samego dzieła. Jeden z nich zachował

²¹⁷ A. Knot, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz*, s. 291-292.

²¹⁸ M. Banaszak, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz (1814-1892), dominikanin, historyk Kościoła*, s. 103.

²¹⁹ W artykule pt. „Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie”. *O Sadoku Wincenty Barącz OP (1814-1892) w świetle źródeł* („Lehahayer”, 2 (2013), s. 153-189), przywołując rękopisy prac Barącza, podałem stare sygnatury (por. także aneks nr 3 niniejszej rozprawy). W ciągu tych kilku lat o jego opublikowania doszło do ich zmiany; tak więc teraz podaję aktualne sygnatury.

²²⁰ Por. M. Sanak, „Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 111 (2019), s. 297.

²²¹ Por. tamże, s. 300-301.

się właśnie w archiwum dominikańskim w Krakowie. Na jednej z jego kart widnieje przekreślona pieczętka biblioteki klasztoru dominikańskiego w Tarnobrzegu, co wskazuje na to, iż wcześniej był własnością tamtejszej wspólnoty. Jak do niej trafił i jak długo znajdował się w jej zbiorach – trudno stwierdzić; do archiwum prowincjalnego w Krakowie mógł trafić w ramach centralizacji zbiorów archiwalnych, która miała miejsce w dwóch pierwszych dekadach po drugiej wojnie światowej²²².

Co do pozostałych zachowanych manuskryptów nie udało się ustalić ich dziejów, gdyż nie posiadają one jakichkolwiek znaków własnościowych, nie znalazłem też źródeł, które mogłyby wnieść jakieś światło w tej sprawie. Możemy jedynie stwierdzić, iż *Materiały do napisania Monografii Krajowych* już w 1894 r. nie były w Podkamieniu, skoro nie wspominał o nich Bażan, a za archiwisty Świętochowskiego nie było ich także i w archiwum lwowskim. Kiedy więc i w jaki sposób znalazły się one w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie? Na dzień dzisiejszy nie mogę dać odpowiedzi.

W archiwum prowincjalnym w Krakowie znajdują się jeszcze trzy inne rękopisy Barącza, o których milczą wspomniane przez Świętochowskiego wykazy, on również ich nie podał w swoim spisie. Chodzi tu o *Pamiętki miasta Żółkwi* (Rkps 783), *Bajki, fraszki, podania i pieśni na Rusi* (Rkps 784) oraz *Zbiór różnych Wiadomości*²²³. W pierwszym z nich nie mamy żadnych adnotacji i znaków własnościowych, które pozwoliłyby na odtworzenie jego losów. Co do drugiego, to wiadomo, że został on przekazany wydawcy lwowskiemu Szczęsnemu Bednarskiemu, o czym świadczy zaadresowana do niego koperta, a na niej jego adnotacja o następującej treści, napisanej 23 lutego 1888 r.: „W tej kopercie – i z tym sznurkiem jak w r. 1886 otrzymałem, tak dziś odsyłam”. Warto zaznaczyć, że ów drukarz i wydawca zarządzał wówczas także Drukarnią Anny Wajdowiczowej, spod której prasy wyszło drugie wydanie *Bajek, fraszek...* dominikanina. Jak widzimy, ów rękopis trzymał u siebie dwa lata, a potem zwrócił jego twórcy. Nie wiemy, co dalej z nim się działo i jak trafił do Krakowa; należy domniemywać, że nie było go w archiwum prowincjalnym we Lwowie przed drugą wojną światową, a może i w Podkamieniu, skoro nie wymienili go Bażan i Świętochowski.

Jak wiadomo, *Bajki, fraszki...* i *Pamiętki miasta Żółkwi* ukazały się drukiem, i to dwukrotnie. Już ustaliliśmy, że rękopis *Bajek* posłużył do drugiego wydanie tego dzieła. Anali-

²²² Por. tamże, s. 301.

²²³ Jeszcze jakiś czas temu rękopis ten znajdował się w zespole „Klasztor Dominikanów w Podkamieniu” (sygn. Pk 167), skąd jednak został wyłączony i dodany do zbioru rękopisów bibliotecznych, w którym znajdują się inne prace rękopiśmienne Barącza. Nie posiada on jednak jeszcze sygnatury, gdyż zbiór, w którym się znajduje ma być opracowywany w niedalekiej przyszłości.

zując zawartość *Pamiętek miasta Żółkwi* możemy dojść do wniosku, że one także posłużyły do drugiego wydania tej pracy, która – jak pamiętamy – była znacznie obszerniejsza od pierwszej wersji. Warto przyjrzeć się, czy również inne zachowane u dominikanów rękopisy nie zawierają prac już publikowanych. Stąd dobrze je nieco omówić pod względem ich wartości.

Zacznijmy od *Materialów do napisania Monografii Krajowych*. Barącz zebrał w nich przede wszystkim źródła do 26 różnych zagadnień, które wyszczególnił. Spora ich część odnosi się do dziejów Zakonu Kaznodziejskiego. I tak w poszycie tym znajdziemy odpisy dokumentów do dziejów klasztorów w Krakowie (s. 1-27, 33-36), Bohorodczanach (113-215), we Lwowie – zarówno pw. Bożego Ciała (s. 36-41), jak i obserwanckiego św. Urszuli (s. 290-303) – oraz w Bochni (s. 286-290) i Podkamieniu (s. 303-328). Jeżeli chodzi o leżący w ziemi halickiej klasztor bohorodczański, to zakonnik zamieścił także zapis fundacyjny właściciela miasta kasztelana kamienieckiego Stanisława Kossakowskiego (1721-1761) z 1753 r. (s. 31-32). Część zamieszczonych w tym poszycie odpisów dotyczy historii różnych miejscowości. I tak są tam źródła mówiące o obecności Szwedów we Lwowie w roku 1704 (s. 25-28) i wiele dokumentów dotyczących kościoła w Ottyni (s. 41-72); Barącz przepisał kronikę parafii w Gołogórach z końca XVIII i początku XIX w. (s. 228-231) oraz zamieścił inne dokumenty jej dotyczące (do s. 272); w końcu podał różne wypisy z prasy polskiej z XVIII i XIX w. dotyczące Stanisławowa, które – jak sam zaznaczył – stanowią dodatek do jego monografii o rodzinnym mieście z 1858 r. (s. 446-460). Sporo źródeł zakonnik zebrał także odnośnie rodzin Miączyńskich (s. 28-30), Potockich (s. 73-112) i Manczukiewiczów (s. 273-275). W zbiorze tym znajdziemy także odpisy listów różnych osób. Czasami są one niezależnymi dokumentami, a czasami wchodzą w skład większej grupy źródeł dotyczącej na przykład dziejów jakiego klasztoru dominikańskiego czy miejscowości, a nawet rodzin magnackich. I tak warto zwrócić uwagę na list Kazimierza Władysława Bandtkiego h. Stężyński (1813-1876) z Warszawy do lwowskiego drukarza Kajetana Jabłońskiego (1815-1896)²²⁴ z 18/23 października 1842 r. (s. 32), na siedem listów Ignacego Krasickiego: pięć do Aleksandra Buchalskiego z 1739 r. (s. 279-280 i 283), jeden do niejakiego Kulczycykiego (s. 281) i jeden do nieznaney osoby (s. 281-282), ponadto na list przeora klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu Tomasza Kruszewskiego (zm. 1718)²²⁵ do cześnika wołkowyskiego Bogusława Greka z Żukowa z 11 maja 1714 r. (s. 282), na dwa listy Aleksandra

²²⁴ F. Jaworski, *Księgarz w Czamarze*, [w:] tenże, *Autor, drukarz i nakładca*, Lwów 1928, s. 17-20.

²²⁵ O nim zob. np. K. Chodykiewicz, *De rebus gestis in Provinciae Russiae Ordinis Praedicatorum, Berdyczoviae 1780*, s. 149-150, 208-209, 362-363; S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*,

Stadnickiego – także do Buchalskiego (s. 284), na list K.L. Ustrzyckiego do przeora klasztoru braci kaznodziejów w Przemyślu Tomasza Chmurowicza, który kierował tym klasztorami w latach 1729-1735 (s. s. 284) i niejakiego Badyniego (Badeni) do nieznanego z imienia Zajączkowskiego (s. 284-286). Oddzielnie zamieścił materiały o cudownym obrazie Matki Boskiej w Bochni (s. 215-223). Dosyć obszerny materiał źródłowy dotyczy także dziejów archidiecezji lwowskiej ob. łac. W tym przypadku Barącz wykorzystał znajdujące się wówczas w archiwum kapituły lwowskiej *Liber beneficiorum archidioecesis Leopoliensis*, sporządzone w 1615 r. przez dziekana kapituły lwowskiej ks. Tomasza Pirawskiego (1564-1625)²²⁶, późniejszego sufragana lwowskiego (s. 329-446), a także przedstawił wykaz składek, które różne instytucje kościelne Lwowa przekazały na działalność charytatywną archidiecezji w XVIII w. (s. 224-228). Na końcu dominikanin zamieścił wykaz klasztorów, które zostały zniesione w Galicji w latach 1782-1788 (s. 460-462) oraz spis sufraganów lwowskich ob. łac. w latach 1618-1886 (s. 462)²²⁷.

W tym miejscu należy podkreślić, iż wspomniane właśnie *Liber beneficiorum archidioecesis Leopoliensis* doczekało się wydania w 1893 r. przez Kornela Juliusza Hecka (1860-1911)²²⁸ pod tytułem *Tomasza Pirawskiego Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis*²²⁹. Jednak ów wydawca swoją edycję oparł nie tylko na wersji, z której korzystał dominikanin, ale także drugiej kopii, znajdującej się wówczas w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. We wstępie wspomniał nawet, że przed nim już wielu interesowało się tym źródłem, ale w ich gronie nie znalazł się Barącz. Zapewne Heck nie miał w ogóle świadomości o tym, iż dominikański badacz korzystał z kapitulnej kopii, a tym bardziej nie zdawał sobie sprawy z tego, że już niemal dekadę wcześniej ją przepisał, zapewne z zamiarem jej ogłoszenia drukiem²³⁰. Jednak Barączowa wersja nie była edycją krytyczną, w przeciwieństwie do tej, opracowanej przez Hecka. W końcu można wspomnieć, iż pod tytułem „Moje okolice” (s. 275-279) kryje się napisany w Jaworowie wiersz ks. Woj.-

t. 1, s. 317; t. 2, s. 193–194; K. Żukiewicz, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. Dominikanów w Podkameniu*, s. 63, 68; A. Markiewicz, *Osiemnastowieczne inwentarze jako źródło do dziejów klasztorów prowincji ruskiej dominikanów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 61 (2013), nr 1, s. 78.

²²⁶ H. E. Wyczawski, *Pirawski Tomasz*, [w:] PSB, t. 26, Wrocław 1981, s. 538-539.

²²⁷ Ten ostatnim spis prawdopodobnie został dodany już później, jak można wnioskować dwa lata po zakończeniu przygotowywania tego manuskryptu.

²²⁸ Zob. A. Knot, *Heck Korneli Juliusz*, [w:] PSB, t. 9, Wrocław 1961, s. 329-330; A. Galos, *Polak czy Niemiec? Do życiorysu Kornela Hecka*, „Przegląd Historyczny”, 53 (1962), nr 2, s. 332-333.

²²⁹ *Tomasza Pirawskiego Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis*, wydał. K.J. Heck, Lwów 1893 (Materiały historyczne. Wydawnictwo Towarzystwa Historycznego we Lwowie, 2). O też dokładnie omawia wersję, z której korzystał również Barącz.

²³⁰ W 1934 r. ks. Stanisław Szurek wspominał, że Barącz korzystał z materiałów Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac., ale nie sprecyzował konkretnych źródeł. Por. S. Szurek, *Archiwa Archidiecezji lwowskiej ob. łac.*, „Collectanea Theologica” 15 (1934), nr 3, s. 368.

ciecha Węgrzyna (1805-1866), w latach 1862-1866 mieszkańca domu księży demerytów w Przeworsku. W ręce Barącza wiersz ten trafił za pośrednictwem przeora klasztoru w Tyśmienicy, Ambrożego Waissa (1806-1872)²³¹, z którym ks. Węgrzyn się przyjaźnił i jemu zadedykował ów wiersz; o. Sadok przejął go po śmierci współbrata.

Można wnioskować, że wszystkie te materiały nie były wcześniej przez Barącza prezentowane, co nie znaczy, że już wcześniej ich nie wykorzystywał. Sam powołał się na odpisany tutaj rękopis dominikanina Wincentego Plebankiewicza (zmarłego w 1844 r.) dotyczący historii klasztoru i kościoła Świętej Trójcy w Krakowie w swojej książce na ten sam temat²³². Już wyżej wspominałem o tym, iż Barącz wydał jego kazania i że bardzo cenił sobie tego krakowskiego konfratra, nie tylko za jego świątobliwe życie i kaznodziejską wyprawę, ale także za podejmowane przez niego badania historyczne. W omawianym rękopisie Barącz wspomniał również o tym, iż przygotowując pracę o cudownych obrazach Matki Boskiej w Polsce natrafił na źródła o wizerunku maryjnym czczonym w Bochni i je pokrótce omówił. Książkę o przedstawieniach maryjnych wydał dopiero siedem lat później, w 1891 r., krótko przed swoją śmiercią. Kilka stron poświęcił również Matce Boskiej Bocheńskiej²³³. Porównując rękopis i książkę, widzimy, że w publikacji nie wszystko wykorzystano, a na pewno nie jest to powtórzenie tego, co zawarł w manuskrypcie. Nie znaczy to jednak, że część informacji się nie powtarza, skoro pisał o tym samym. Ale są to dwa inne opracowania.

Rozmaitości naukowe, które powstały osiem lat wcześniej, zasadniczo poświęcone są

²³¹ Por. APPDKr, Rkps 796: S. Barącz, *Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithvaniae Mortuorum 1887*, s. 820; APPDKr, Pk 37, Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 24, 62, 75; S. Barącz, *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, s. 636; M. Miławicki, „Hauptschule bey den dominikanern zu Lemberg”. *Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski”, 2020-2021, s. 163-164.

²³² S. Barącz, *klasztor i kościół dominikanów w Krakowie*, s. 67. Wspomniał w nim, że jego rękopis udostępnił mu przeor klasztoru w Potoku Złotym Pius Mrozicki (1834-1907), za co złożył mu podziękowania. Napisał o tym także w samym rękopisie, zaznaczając, że po śmierci Plebankiewicza przeszło 30 lat poszukiwał jego dzieł (wcześniej zaznaczył to również w edycji jego nauk religijnych) i w końcu dotarł aż do źródła. Okazało się, że materiały po zmarłym wzięł dominikanin Manswet Muthwill (1807-1875), który w latach 1850-1856 był nawet przeorem klasztoru krakowskiego (szerzej o nim zob. M. Miławicki, *Przeorzy konwentu dominikanów krakowskich w dobie zaborów. Szkic portretu zbiorowego*, „Rocznik Krakowski”, 88 (2022), s. 99-149, zwł. 136). Zacytował nawet jego list z 12 lipca 1871 r., który był jego odpowiedzią na prośbę Barącza o udostępnienie rękopisów nieboszczyka. Tłumaczył w nim, iż mylne są wieści o tym, jakoby to on przejął spuściznę po Plebankiewiczu. Jednak podkreślił, iż „przypadkowo” dostała mu się „skrzyneczka z kazaniami tak moimi jak i Plebankiewicza”, jednak reszta, w tym jego prace, „podziały się i w czyje[ś] ręce się dostały” (APPDKr, Rpk 781: S. Barącz, *Materiały do napisania Monografii Krajowych*, s. 24). Barącz podkreślił, że jednak jego poszukiwania przyniosły pozytywne efekty, gdyż udało mu się „wynałeżić znaczny zbiór kazań ś.p. O. Plebankiewicza” (tamże). Jak się okazuje, dotarł także do jego pracy historycznej o klasztorze krakowskim, którą w tym poszycie przepisał i zapewne planował ją w przyszłości wydać. Oczywiście dzieło Plebankiewicza Barącz wykorzystał w swojej pracy o konwencie krakowskim, jednak nie przepisał go.

²³³ Por. S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, s. 24-26.

konkretnym postaciom lub rodzinom, a czasami grupom społecznym i miejscowościom, o czym też świadczy spis treści. I tak mamy omówione rodziny Abreków (s. 1-11), Alembeków (s. 11-19), Czartoryskich (s. 105-118), Koniecpolskich (s. 164-174), Ledóchowskich (s. 185-260), Libiszowskich (s. 267-271), Potockich (s. 344-362), Radziwiłłów (s. 366-374), Rzewuskich (s. 382-385), Wiśniowieckich (s. 429-430) i Herbutów (s. 440-443). Nie sposób wymienić wszystkich postaci, którzy znaleźli się w tym poszycie. Jest ich 39, a wśród nich są przedstawiciele duchowieństwa i magnaterii. Poza tym kilka haseł odnosi się do miejscowości, a mianowicie: do Bolechowa w powiecie stryjskim (s. 80-85), Bukowska w ziemi sanockiej (s. 89-90), Kołomyi (s. 158-163), Kretynki na Żmudzi (s. 180-185), Łubna (s. 274-275), Podhorców (s. 281-296), Nieświeża (s. 297-311), Ponikowicy Małej (s. 322-344), Tyśmienicy (s. 426-429), Bełza (s. 433-435), Dawidowa (s. 435-440) i Starego Sambora (s. 450). Duża część tych miejscowości była w jakiś sposób związana z zakonem dominikańskim, chociaż w przypadku Podhorców mowa jest o tamtejszych klasztorze bazylikańskim, a w Łubnie i Nieświeży – o klasztorach bernardyńskich. Mówiąc o pewnych grupach społecznych, to należy wyróżnić malarzy bazylikańskich (s. 21-24), pierwszych męczenników polskich, zwanych przez Barączą męczennikami „kazimirskimi” (s. 144-151), w końcu koła rycerskie (s. 155-157). Ponadto dodał do tego odpis „Instrukcji posłom dane” (s. 133-144) i „Miscellanea”, do którego weszły wypisy z rękopisu dominikanina Augustyna Filipowicza o klasztorze podkamińskim (s. 443-449). Niektóre z tytułów są znajome, gdyż podobne można znaleźć w opublikowanych przez Barączą artykułach czy broszurach. I tak znajomo brzmi artykuł o malarzach bazylikańskich, o rodzinie Alembeków, Jakubie Gawath, o klasztorze bazylianów podhoreckich, Ponikowicy Małej i Pustelni św. Katarzyny. Porównanie tych opracowań z drukowanymi karze stwierdzić, że nie zostały one przedrukowane i chociaż stanowią o tym samym, to są one innymi opracowaniami.

W rękopisie tym Barącz zamieścił wstęp, w którym nieco wspomniał o trudnościach związanych z publikowaniem prac, stąd pozostały one w rękopisie. Napisał nawet, że niechęć wydawców, ale i literatów doprowadziły do tego, że zniszczył część manuskryptów ze swoimi dziełami. Podkreślił, iż kierował się Cycerońską maksymą, którą podał w nieco zmienionej wersji: *„Nescire, quid, antequam natus fueris, actum sit, est semper esserudem.* I tak wyjaśnił swoje trudne położenie związane z publikacją przygotowanych przez siebie materiałów:

„Z tej zasady wychodząc, z wielką pracą i kosztem nie miałym gromadziłem zewsząd «Materiały do napisania Monografii Żywotów Arcybiskupów łacińskich Halickich i Lwowskich, tudzież sławnych Leopolitów». Sądziłem bowiem, że dzieje ludzkie jakiegokolwiek rodzaju, zawsze w takiej księdze zawarte, mogą wzniecić zapał do czynów bohaterskich, a zbrodnie szkaradne zdołają uczynić wstręt do występków i naprowadzić do zamięłowania cnoty, że te wszystkie chwile, dnie i lata obciążone nabytym

doświadczeniem, jedynym stać się mogą drogowskazem w ciernistej pielgrzymce następnego pokolenia. Lecz niestety! Zaledwie te czynności znakomitych ludzi w jedną całość zebrałem w celu utworzenia drogocennej narodowej skarbnicy, z której by następcy korzystać mogli, już podniosły się złowrogie głosy przeciwko mojej pracy dowodząc, że o ludziach, zwłaszcza biskupach, którzy mniej więcej próżniacze wiedli życie, którzy cudzym rozumem posługiwali się, którzy czynnie przyczyniali się do ucimienia ludu naszego, którzy byli przedstawicielami pychy diabelskiej, nie warto nawet wspominać. O Leopolicach zaś, gdy nie ma żadnej pewności, że się we Lwowie rodzili, pisać nie można, gdyż i za naszych czasów Wacław Zaleski, były gubernator Galicji, pisał się „Wacław z Oleska”, lubo wcale nie rozdził się w Olesku.

Na podobną gadaninę wcale bym nie zważał, gdyby nie ta okoliczność, że do wydawnictwa tych dzieł obszernych zabrakło mi funduszu. Wydawszy bowiem kilka dzieł własnym nakładem, straciłem do trzech tysięcy guldenów walutą austriacką, co dla zakonnika nie małą jest szkodą. Nareszcie niechęć wielu piszących do mojej osoby, zwłaszcza że nikomu nawet przez myśl nie przyszło podnieść mojej ofiarności, którą poświęceniem zdrowia i mienia okazałem opinii publiczności, pozbawiło mię ochoty pracowania dalej w przedsięwziętym przedmiocie, który miał ugruntować sławę w ojczyźnie naszej mężów zasłużonych.

Przeto z największą boleścią serca musiałem wszystkie zapiski zniszczyć. Dla pamiątki zaś jakiego rodzaju były te «Materiały», umieściłem z nich niektóre w niniejszym rękopiśmie, niech każdy, kto to czytać będzie, osądzi, azali sprawiedliwą poniosłem porażkę. Ją to wprawdzie rzeczy nie dla każdego przystępne, gdyż wymagają głębokich studiów i natężonej uwagi, do czego wszakże czytająca nasza publiczność nie jest jeszcze należycie przysposobioną; jednakowoż zawsze szkoda uronić to, co się z taką pilnością nagromadziło²³⁴.

Widzimy, że Barącz miał świadomość wagi pracy, którą wykonywał. Był przekonany, że czyni to przede wszystkim dla ojczyzny i dla potomnych, a w historii widział także aspekt wychowawczy, że można uczyć się dobrych i szlachetnych postaw, przyglądając się wybitnym postaciom. Jednocześnie uważał, że współczesne mu społeczeństwo nie dojrzało jeszcze do tego, by móc przyjąć jego prace, stąd spotykał się z niechęcią, a nawet wrogością, a w wielu przypadkach obojętnością. Kończąc wstęp do tego dzieła wyraził jednak życzenie i zarazem nadzieję:

„Życzę tedy serdecznie, żeby Bóg dopomógł wszystkim następnym badaczom nie tylko zbierać pomniki wiedzy przeszłości, ale też żeby te «Materiały» ku pożytkowi wdzięcznego pokolenia drukiem ogłosić zdołali w celu zachowania w pamięci dziejów ubiegłych i rozbudzenia szlachetnego zapału w sercach młodszych braci do postępu i usłużenia z pożytkiem Ojczyzny ukochanej²³⁵.”

W ogóle nie znane do tej pory materiały zostały zebrane w *Zbiorze różnych wiadomości*. Złożyły się na nie przede wszystkim różne wypisy źródłowe, a mianowicie: „Kronika klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu z lat 1836-1865” (s. 1-22), „Wyciąg z Księgi Liber Consiliorum Conventus Generalis Leopoliensis Ordinis Praedicatorum ab Anno 1606 ad 1767” (s. 23-128), „Summarium Archivi Conventus generalis Leopoliensis Ordinis Praedicatorum Tomus III a pag. 105 ad 784” (s. 129-186), „Liber Consiliorum Conventus Praemisliensis in quem scribentur Contractus, concessiones, obligationes et omnes actus concernentes statum Conventus” (s. 186-236); „Elenchus Priorum Conventus Bochnensis, Jaroslaviensis, Potocensis, Tyśmienicensis, Podkamieniensis” (s. 236-248); „Wypisy

²³⁴ APPDKr, Rkps 782: S. Barącz, *Rozmaitości naukowe*, s. [I-III].

²³⁵ Tamże, s. [III].

z Ksiąg Miejskich Lwowskich z lat 1488-1771” (s. 248-253); „Modus vivendi Proverbiis delineatus” (s. 253-310); „Przepowiednia na rok 1886” (s. 311-314); „Odpis listu do Jana Lama w sprawie jego rozprawy o Dzwiniogrodzie” (s. 314-316); „Odpis listu do Tomasza Bonneta, kontynuatora *Scriptores Ordinis Praedicatorum Quietifa i Echarda*” (s. 316); „Odpisy dokumentów dotyczące klasztorów OO. Dominikanów w Wielkich Oczach i Tarnopolu z lat 1673-1866” (s. 317-323); „Wiersze moje z czasów dawniejszych” (s. 323-326); „Incipit liber secundus Consiliorum Patrum in Conventu Cracoviensi SS. Trinitatis Ord. Praedicatorum. Anno Domini 1616 die mensis Julii quo tempore R. P. Fr. Erasmus S. T. Mgr Prior fuit” (s. 326-377), „Wypisy z *Liber Consiliorum Provinciae Poloniae ab Anno 1631* aktów dotyczących fundacji klasztoru OO. Dominikanów w Cieszanowie” (s. 377-378); „Elenchus Priorum Conventus Żółkiewicensis” (s. 378-379). Niestety siedem stron (od 227 do 234) zostało wyrwanych.

Ważnym dziełem o. Sadoka, który nadal pozostaje w rękopisie, jest *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Ks. Sadoka Barącza*²³⁶. Nie wiemy dokładnie, w którym roku zakonnik rozpoczął jej pisanie; można przypuszczać, że musiało to nastąpić po tym, jak został przeorem klasztoru w 1855 r. O genezie prowadzenia kroniki pisze tylko tyle:

„Z woli pana Boga w Trójcy świętej Jedynego i rozkazu Przełożonych począłem spisywać Kronikę ubożuchną Klasztoru podkamienieckiego. Każdy bez wątpienia przyzna, że położenie klasztoru zbyt odległe od miejsc, w których sprawy publiczne toczyły się nie mogło dostarczyć obfitego wątku do skreślenia ciekawych wiadomości, który by pobożnego pielgrzyma zająć potrafiły. To też ograniczając się na wypadkach miejscowych, opowiadanie moje w tych ramach szczupłych zawarłem”²³⁷.

Była ona zatem kontynuacją wcześniejszej kroniki zatytułowanej *Dalsze dzieje Święte Góry Różańcowej klasztoru WW. Xięży Dominikanów Prowincyi Ruskiej św. Jacka w Podkamieniu od roku Chrystusowego 1788 do R. 1797 y daley*, która do tej pory zachowała się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie²³⁸. O wydarzeniach z pierwszej połowy XIX stulecia Barącz pisał lakonicznie, głównie te wiadomości, które uzyskał z kwerend archiwalnych w klasztorowym archiwum. Więcej szczegółów zawierają późniejsze zapiski, gdy Barącz już na dobre zamieszkał w klasztorze podkamińskim. Kronikę tę prowa-

²³⁶ ADK, Pk 3: *Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza i doprowadzona przez jego następców do 1943* (dostępna w dominikańskiej bibliotece cyfrowej „Armarius” – www.bc.dominikanie.pl).

²³⁷ Tamże, s. 1.

²³⁸ Szerzej o niej zob. J.A. Spież, *Kasaty klasztorów dawnej prowincji ruskiej dominikanów w oczach ich świadka ojca Wawrzyńca Kałuskiego OP*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 2, red. M. Derwich, Wrocław 2015 (Opera ad Historiam Monasticam Spectantiam, Series I, Colloquia, 8/2), s. 199-213.

dził prawie aż do śmierci. Skończył ją pisać 5 lutego 1892 r.; kiedy zrobił ostatni wpis²³⁹.

Antoni Knot w biogramie poświęconym Barączowi wspominał, iż owa kronika zawiera „wspomnienia z życia i wynurzenia osobiste” jej autora. W latach trzydziestych XX w., kiedy powstawał ów życiorys dominikanina, kronika znajdowała się już w bibliotece konwentu lwowskiego²⁴⁰.

Warto jeszcze w tym miejscu podkreślić, że w krakowskim archiwum dominikańskim jest jeszcze drugi egzemplarz kroniki spisanej przez dominikanina²⁴¹, jak również jego *Urywki kroniki Klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu*, gdzie zachowały się jedynie trzy kartki zapisane ręką Barącza²⁴². Kopia całej kroniki powstała zapewne pod koniec jego życia, o czym świadczy coraz bardziej niewyraźne jego pismo. Co interesujące, ona różni się nieco od poprzedniej, gdyż przepisując ją, kronikarz jeszcze coś dodawał. Szczególnie były to krytyczne uwagi odnośnie jakiś wydarzeń w klasztorze czy prowincji (np. dotyczące reformy zakonu za czasów mistrza generalnego zakonu Jandela) czy osób, które w niej się pojawiały (głównie samych współbraci zakonnych czy duchownych diecezjalnych). Można przypuszczać, iż Barącz zamierzał przepisaną i uzupełnioną o pewne krytyczne uwagi kronikę przekazać jakiejś bibliotece bądź osobie, ale zapewne nie zdążył tego zrobić. To właśnie w niej możemy zobaczyć charakter Barącza, który potrafi być niejednokrotnie bezwzględny i złośliwy, a jego uwagi odnośnie niektórych osób – bardzo stanowcze i ostre. Obie kroniki wykorzystane są w dwóch wcześniejszych rozdziałach niniejszej rozprawy. Już zaprezentowane tam wypowiedzi kronikarza mogą dać pewne światło o jego osobowości.

Do tego dochodzą dwa rękopisy, które zawierają katalog zmarłych ojców i braci Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce, na Rusi i w Wielkim Księstwie Litewskim. Różnią się one od siebie liczbą stron i formatem. Dlatego też mniejszy pod względem formatu manuskrypt ma dwa razy więcej stron. Barącz zamieścił w nich biogramy, czasami bardzo krótkie, innym

²³⁹ Po Barączu kronika nadal była kontynuowana przez innych zakonników, głównie przełożonych klasztoru. Została ostatecznie doprowadzona do 1943 r. Trzeba ponadto zaznaczyć, iż zasadniczo źródło to – z czasów Barącza oczywiście – nie było wykorzystywane przez badaczy (por. J. Kłoczowski, *Zakon Braci Kaznodziejów...*, s. 119-123). Na marginesie należy zaznaczyć, iż do tej pory szerzej została wykorzystana jedynie ta część kroniki, która powstawała w okresie pierwszej wojny światowej i II Rzeczypospolitej (por. M. Miławicki, *Klasztory dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w latach 1918-1939 w świetle własnych kronik*, [w:] *Історія релігії в Україні. Науковий щорічник 2007 рік*, кн. 1, Львів 2006, s. 609-621; tenże, *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornej muru. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych*, [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. D. Grynberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 642-659).

²⁴⁰ A. Knot, *Barącz Sadok Wincenty Fereriusz*, s. 292.

²⁴¹ ADK, Pk 37: Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu napisana przez Ks. Sadoka Barącza (stara sygnatura Pdk 103).

²⁴² ADK, Pk 44: *Urywki kroniki Klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu, skreślonej po śmierci o. Sadoka Barącza OP (zm. 1892)* (stara sygn. Pdk 64).

razem znacznie obszerniejsze, dominikanów żyjących na ziemiach polskich na przestrzeni dziejów. Mimo bardzo dużej liczby zakonników, nie udało mu się uwzględnić wszystkich, zwłaszcza z jego czasów, którzy żyli w innych zaborach, a nie było dostępu do katalogów innych prowincji, które znajdowały się pod panowaniem pruskim i rosyjskim. Jest to bardzo obszerne dzieło i do dnia dzisiejszego stanowi cenny materiał do badań prozopograficznych.

Ostatnim zachowanym w archiwum dominikańskim w Krakowie rękopisem Barącza, który napisał już w 1892 r., krótko przed swoją śmiercią, jest kalendarz dominikański. W wykazie Świętochowskiego czytamy, że powstały dwa kalendarze dominikańskie, jednak – jak sugerował dominikański archiwista – wówczas nie były znane, a przynajmniej nie były ich w zbiorach archiwalnych. Okazuje się, że ten niewielki rękopis znajduje się w teczce o tymczasowej sygnaturze, mieszczącej w sobie akta osobowe Sadoka Barącza²⁴³. O tym, że jest to ostatnia jego praca poinformował dominikanin Jędrzej Górniewicz na ostatniej stronie tego rękopisu²⁴⁴. Zaznaczył on również, że kopię tego dzieła Barącz zostawił także w klasztorze podkamieńskim. Musiały zatem istnieć dwa sporządzone przez niego kalendarze. Zapewne kopia, która została w Podkamieniu, nie przetrwała pożaru tamtejszej biblioteki klasztornej. Jest to kalendarz liturgiczny zakonu św. Dominika, zawierający wykaz poszczególnych świętych i błogosławionych dominikańskich. Warto tutaj zaznaczyć, iż w kalendarzu tym Sadok zamieścił również osoby świętobliwe i sławne, które nie zostały wyniesione na ołtarze przez Stolicę Apostolską. Jego praca swoją konstrukcją i ideą przypomina chociażby *Dni Roczne* dominikanina Michała Siejkowskiego (1695-1752)²⁴⁵.

Jeżeli chodzi o zbiory dominikańskie, należy jeszcze zwrócić uwagę na Archiwum Generalne Zakonu Kaznodziejskiego, które mieści się w klasztorze św. Sabiny na Awentyynie w Rzymie. Tam znajdują się dwa rękopisy Barącza. Jednym z nich jest *Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuania Mortuorum* z 1888 r. (sygn. XIII.87132bis). Wydaje się, że właśnie ten egzemplarz

²⁴³ APPDKr, B17 (Akta osobowa Sadoka Barącza OP), [S. Barącz], *Kalendarz dominikański*.

²⁴⁴ Tamże, k. [25]. Fragment ten cytowałem już wyżej, w rozdziale drugim niniejszej rozprawy.

²⁴⁵ Por. M. Siejkowski, *Dni Roczne Świętych, Błogosławionych, Wielebnych i Pobożnych Sług Bożych, Zakonu Kaznodziejskiego S. Ojca Dominika z diariusza księdza Markiezeo Bzowiusza i innych ksiąg, z odpustami, przywilejami, łaskami od Maryi Panny świadczonemi, także z opisaniem kościołów i klasztorów Prowincji Polskiej* [...], Kraków 1743. Szerzej o tym pisarzu dominikańskim i jego dziele zob. np. I. Frank, *Michał Siejkowski – osiemnastowieczny historyk i hagiograf dominikański*, „Summariusz”, 28/29 (1999/2000), s. 127-149; A. Drozd, *Problem oglądania cudownych przedstawień w dawnej kulturze staropolskiej na podstawie „Dni rocznych” Michała Siejkowskiego*, [w:] *Sarmaci sensualizm*, red. F. Wolański, Toruń 2017 (Staropolski Ogląd Świata), s. 38-45; M. Zdanek, „*Mater sapiens*”. *Znaczenie Uniwersytetu Krakowskiego w dziejach Polski w świetle laudacji Michała Siejkowskiego OP z 1748 roku*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, Poznań 2020 (Źródła i Materiały Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 21), s. 239-256.

mógł mieć na myśli Świętochowski, kiedy pisał o trzech kopiach tego dzieła, jeden z nich był datowany właśnie na ten rok. Z tego wynikałoby, że do naszych czasów zachowały się wszystkie wymienione przez niego księgi zmarłych dominikanów napisane przez naszego bohatera. Rękopis rzymski liczy 381 stron. Na ostatniej już inną ręką zostało dopisanych czterech braci, w tym sam Barącz. Można przypuszczać, iż zrobił to Antoni Thir, ówczesny prowincjał galicyjski. Wiadomo, że w kronice klasztoru podkowieńskiego to właśnie on dokonał wpisu po śmierci kronikarza; w tym rękopisie widzimy to samo pismo. Podkreślił w języku łacińskim, że Barącz był autorem tego katalogu, który przez 30 lat swojej aktywnego życia zajmował się pisaniem książek²⁴⁶. We wstępie do tego katalogu Barącz podał, co było podstawą źródłową do opracowania tego dzieła. Przede wszystkim wykorzystał *Liber Mortuorum Conventus Cracoviensis* br. Dominika Waligórskiego (1765-po 1813) z 1798 r., który obecnie znajduje się w krakowskim archiwum dominikanów (zapewne było tam w czasach Barącz)²⁴⁷, a także Szczepana Peruckiego (1810-1877)²⁴⁸ *Liber memoriae Mortuorum, seu Catalogus defunctorum in Domino religiosorum Patrum, Fratrum ac Sororum sacri Ordinis Praedicatorum in Provincia Russia S. Hyacinthi*²⁴⁹. Wspomniał również, iż do pisania służyły mu mniejsze rękopisy z archiwum klasztoru krakowskiego, jak księgi rad klasztoru Świętej Trójcy z lat 1616-1684 i trzech ksiąg rad prowincji polskiej, obejmujące lata 1610-1674, metrykę zmarłych braci klasztoru krakowskiego oraz spis osób pochowanych w kościele Świętej Trójcy, w końcu księgi wydatków klasztorów prowincji galicyjskiej. Następnym miejscem, które dostarczyło mu źródeł do napisania tego dzieła, było archiwum prowincji galicyjskiej we Lwowie. Tam studiował księgę rad konwentu generalnego we Lwowie z lat 1606-1767 i drugą księgę rad prowincji ruskiej z lat 1664-1731 oraz katalog zmarłych braci prowincji ruskiej z lat 1676-1782. Posiłkował się także rękopisami znajdującymi się w archiwum klasztoru podkowieńskiego, które miał pod ręką. Stąd wykorzystał księgę rad tegoż klasztoru począwszy od 1630 r. i katalog zmarłych dominikanów w latach 1736-1770. Do dyspozycji miał także źródła z klasztoru w Borku Starym i po skasowanych klasztorach w Przemyślu, Bochni i innych, które znalazły się później w klasz-

²⁴⁶ AGOP, XIII.87132bis, *Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuania Mortuorum conscriptus per Fr. Sadocum Barącz O. Pr. S^{ae}T^{ae} Magistru Jubilarium Anno 1888*, s. 381.

²⁴⁷ Zob. APPDKr, Pp 79: *Series Fratrum, Sororum et Benefactorum ad Beneficia Ordinis receptorum in Domino Defunctorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum transcript in Conventu Plocensi 1798 a F. D[ominico] W[aligórski] e C[onventu] et P[rovincia] ejusdem.*

²⁴⁸ Por. M. Miławicki, „*Hauptschule bey den dominikanern zu Lemberg*”, s. 165.

²⁴⁹ APPDKr Pg 83: *Liber Memoriae Mortuorum seu Catalogus defunctorum in Domino Religiosorum: Patrum, Fratrum ac Sororum Sacri Ordinis PP. Praedicatorum in Provincia S. Hyacinthi. E parte Provincialis approbatur Leopoli 24 Julii 1844.*

torze jarosławskim. Po wymienieniu wszystkich materiałów źródłowych skonkludował:

„Ex his itaque manucryptis et multis typo jam pressis fontibus composui catalogum mortuorum pro documento mei erga Ordinem sacrum filialis amoris, et tu memoria Patrum et Fratrum nostrorum, qui ad aeternitatem transierunt, aliquatenus conservetur. Cum autem plurimis in hoc opere abbreviationibus usus sum, harum significationem hic appono”²⁵⁰.

Drugim rękopisem dominikańskiego historyka z Podkamina znajdującym się w archiwum rzymskim jest *Compendium privilegiorum Provinciae Russiae Sancti Hyacinthi Sacri Ordinis Praedicatorum* (sygn. XIII.86160), którego mikrofilm posiadamy w archiwum polskich dominikanów w Krakowie (sygn. M.88). Geneza jego powstania jest prosta. Otóż 19 października 1868 r. ówczesny prowincjał dominikanów galicyjskich, Piotr Korotkiewicz wystosował list do Barącza, w którym w imieniu o. Gaetano Lo-Cicero (1805-1888) prosił go o zredagowanie po łacinie wykazu przywilejów, jakie w ciągu swoich dziejów otrzymywali dominikanie na ziemiach polskich²⁵¹. Wtedy też na polecenie swojego prowincjalnego przełożonego zakonnik przygotował owo kompendium, w którym wykazał wszystkie przywileje, które miała prowincja ruska i poszczególne klasztory do niej należące od początku XVII w.²⁵²

Nieco prac rękopiśmiennych Sadoka Barącza znalazło się w bibliotekach świeckich, i to często za jego osobistą przyczyną. Z krakowskich księżnic rękopisy Sadoka Barącza posiadają Biblioteka Jagiellońska oraz Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk. W Oddziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej znajdują się dwie jego prace: pierwszym jest katalog zmarłych ojców i braci Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce napisany w 1885 r.²⁵³, drugim zaś – biografia Kajetana Sakowicza z 1882 r.²⁵⁴ Jeżeli chodzi kopię katalogu zmarłych dominikanów, to wiadomo, że Barącz sam go podarował bibliotece²⁵⁵. Drugi manuskrypt natomiast trafił do Biblioteki Jagiellońskiej wraz z księgozbiorem bibliotecznym klasztoru augustianów krakowskich. W 1950 r. władze kościelne likwidowały klasztor, a archiwalia i księgozbiór biblioteczny przez dłuższy czas znajdowały się bez opieki. Dwa lata później za zgodą Miejskiej Rady Narodowej Krakowa przejęły je Archi-

²⁵⁰ AGOP, XIII.87132bis, *Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum...*, s. 2. Tłumaczenie: „Dlatego na podstawie tych rękopisów i wielu źródeł już wydanych drukiem sporządziłem katalog zmarłych jako wyraz mojej synowskiej miłości do Zakonu świętego, a także po to, by pamięć o naszych Ojcach i Braciach, którzy odeszli do wieczności, była w pewnym stopniu zachowana”.

²⁵¹ Oss. 2756/II, t. 2, s. 631.

²⁵² AGOP, XIII.86160: *Prov. Galitiae compendium privilegiorum* (mikrofilm w ADK, M. 88).

²⁵³ BJ, 4901: *Cataologus patrum Ac fratrum sacri ordinis Praedacatorum, qui virtuti et doctrina in Polonia flornernunt, conscriptus per Sadocum Barącz A.D. 1885* (mikrofilm: P-504/4). Mikrofilm dostępny jest również w Bibliotece Narodowej w Warszawie i nosi numer 54016.

²⁵⁴ BJ, Przyb. 637/76: *Żywot W.O. Kajetana Sakowicza Aug... napisał x. Sadok Barącz, 1882*.

²⁵⁵ Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej Nr 4175-5182*, Kraków 1938, s. 209, nr 4901. Maszynopis dostępny w Dziale Rękopisów BJ.

wum Państwowe w Krakowie i Dział Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej²⁵⁶. Niestety nie udało się ustalić, kiedy i w jaki sposób rękopis Barącza znalazł się w zbiorach augustianów krakowskich. Nie jest wykluczone, że dominikanin sam podarował go byłemu prowincjałowi, a wówczas komisarzowi generalnemu augustianów, publicyście i historykowi, porządkującemu zakonne archiwum o. Zygmunta Franciszka Wołkowi (1820-1891)²⁵⁷, z którym właśnie w sprawie Sakowicza korespondował, gdyż bohater jego pracy miał być augustianinem. W liście z 1 grudnia 1879 r. pisał, że nie udało mu się jeszcze ustalić dokładnych informacji o przynależności Sakowicza do zakonu augustiańskiego (podał jedynie dane z *Encyklopedii Orgelbranda*, w której mowa, że zmarł w kościele Bożego Ciała w Krakowie, a więc mógł być kanonikiem laterańskim), chociaż krakowscy uczeni Żegota Pauli i Karol Estreicher zapewniali go, że pewnym jest, iż był on augustianinem²⁵⁸. Obiecali mu nawet pomóc, ale – jak podkreślał – o. Wołek – „wszystko to są piękne obietnice, ja zaś z doświadczenia wiem, że na tych Panów trzeba długo czekać”²⁵⁹.

Można jeszcze wspomnieć, iż w papierach po Aleksandrze Birkenmajerze znajduje się maszynopis z fragmentami *Pamiętek miasta Żółkwi Barącza*²⁶⁰. Trudno jednak zaliczać go do spuścizny dominikańskiego historyka, prawdopodobnie są to wypisy zrobione przez samego Birkenmajera.

Kolejnych kilka rękopisów Sadoka Barącza znajduje się w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki PAU-PAN²⁶¹. Już w XIX w. w jego zbiorach rękopiśmiennych poprzeczniki PAU – Towarzystwa Narodowego Krakowskiego – znalazł się przetłumaczony przez niego „Pamiętnik ks. Aleksandra Berhoffa” z lat 1658-1725²⁶². W 1869 r. Władysław Seredyński

²⁵⁶ Por. W. Kolak, *Katalog Archiwum oo. Augustianów w Krakowie 1299-1950*, oprac. K. Jelonek-Litewkova, Kraków 1996, s. 24-25.

²⁵⁷ Tamże, s. 17; G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce z 10 tablicami i 61 rycinami w tekście*, Kraków 1930, s. 209-212.

²⁵⁸ BZNiO, 2758/II, t. 2, s. 517-519.

²⁵⁹ Tamże, s. 519. Grzegorz Uth (1872-1941) podaje, że faktycznie Kasjan Sakowicz wstąpił do augustianów, w konwencie krakowskim, jednak jeszcze w nowicjacie opuścił zakon z powodu starszego wieku i słabych sił. Por. G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce*, s. 209-212

²⁶⁰ BJ, Przyb. 469/09, Wypisy z rękopisu Ossolińskich nr 1341, ks. Sadok Barącz, „Pamiętniki Miasta Żółkwi”, s. 137-155. Maszynopis подарowany przez żonę historyka – Marię Birkenmajer.

²⁶¹ O bibliotece zob. np. R. Majkowska, *Archiwum Nauki i Biblioteka Naukowa. Kilka kart z wspólnej przeszłości...*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 51 (2006), s. 479-503; *Wydawnictwa Biblioteki 1856-2006. Bibliografia*, oprac. M. Kremer, A. Sroka, Kraków 2006; E. Danowska, *Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie – historia i współczesność*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 7 (2014), nr 1, s. 246-268; też, *Darczyńcy i ich dary dla Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Biblioteki AU, Biblioteki PAU oraz Biblioteki Naukowej PAU i PAN*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 66 (2021), s. 91-104.

²⁶² BN PAU-PAN, 1064: *Rękopis x. Alexandra Berhoffa, przetłumaczony przez X. Sadoka Barącza 1858*. Dzieło to jest także zmicrofilmowane i nosi numer 726. Kopia mikrofilmu znajduje się również w Bibliotece Narodowej w Warszawie (nr 41746). Por. J. Czubek, *Katalog rękopisów Akademii Umiejętności w Krakowie*, Kraków 1906, s. 177, poz. 1064.

(1841-1893)²⁶³ wymienia go w pierwszym katalogu rękopisów tejże instytucji²⁶⁴. We wstępie do przekładu Barącz zaznaczył, że łaciński tytuł tego dzieła brzmiał: *Hoc breve gestorum factorumve vitae meae compendium, in revolutione temporis illius connotatum, ad firmiter memoriae reductionem et majorem Dei optimi maximi gloriam b[eatissimi]mae Virg[ini]s Mariae honorem SS^{mi} Patriarchae Patris mei Dominici laudem et sacrae Religionis Praedicatoriae augmentum. Per me ipsum Fratrem Alexandrum Berhoff conscriptum*”, podkreślając, iż jego autor, który był między innymi przeorem klasztoru podkamińskiego, przedstawił wydarzenia, których był naocznym świadkiem. Dzieło to Barącz wspominał w drugim tomie *Rysu dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, w miejscu poświęconym osobie Aleksandra Wojciecha Berhoffa. Przytoczył nawet niektóre fragmenty w języku łaciński²⁶⁵. Te „ciekawe szczegóły”, jak zaznaczył Barącz, „spowodowały mię do przełożenia onych na język ojczysty, ażeby tym łatwiej przeszły do powszechnej wiadomości”²⁶⁶.

Jak na ironię, oryginał dzieła Berhoffa zaginął, a tłumaczenie Barącza nigdy nie zostało wydane, chociaż, jak można się domyślać, z takim zamiarem je przygotował. Dwa lata przed zrobieniem tłumaczenia Barącz i Bielowski pisali o nim w listach do siebie. I tak 30 kwietnia 1856 r. kustosz Ossolineum dziękował zakonnikowi za udostępnienie mu tego rękopisu, informując, że go jeszcze nie odsyła, gdyż chciałby zrobić z niego odpis.

„Zaręczam jednak – pisał – że zwrócę go niezawodnie w ręce Pańskie, a tylko proszę o zatrzymane go jeszcze jakiś czas, jeśli to być może”²⁶⁷.

Na jego list Barącz odpowiedział 22 maja, wyrażając radość, że zainteresował go tym dziełem. A 19 marca następnego roku prosił o zwrot rękopisu Berhoffa, gdyż potrzebował go wykorzystać do pracy o dziejach zakonu domini-kańskiego w Polsce (wtedy zapewne zacytował jego fragmenty)²⁶⁸. I faktycznie Bielowski zwrócił manuskrypt, o czym dowiadujemy się z jego listu do Barącza, jednak bez podania daty (prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku). Ossolińczyk podkreślił, iż jest on ważny i bardzo życzył, żeby jego dokładna kopia znalazła się w bibliotece, której zawiadywał²⁶⁹. Natomiast 31 maja 1860 r. Barącz

²⁶³ Zob. W. Szulakiewicz, *Władysław Seredyński. Studium z dziejów pedagogiki galicyjskiej*, Rzeszów 1995 (Galicja i jej dziedzictwo, 7).

²⁶⁴ W. Seredyński, *Rękopisy Towarzystwa Naukowego systematycznie zestawione*. Kraków 1869, s. 21, poz. 108 (rkps nr 296). Odbitka z: „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 40 (1869), s. 345-435. Szerzej o powstaniu tego katalogu zob. E. Danowska, *Władysław Seredyński i pierwszy katalog rękopisów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia. 1815–2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016, s. 299–309.

²⁶⁵ S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, s. 89-90.

²⁶⁶ BN PAU-PAN, 1064: *Rękopis x. Alexandra Berhoffa, przetłumaczony przez X. Sadoka Barącza 1858*, s. 2.

²⁶⁷ BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 245; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 301.

²⁶⁸ BZNIo, 2432/II, t. 1, s. 18; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 312.

²⁶⁹ BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 263; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 314.

pisał do Bielowskiego, że ma już gotowe polskie tłumaczenie tego rękopisu. Pisał, że chciałby go opublikować na łamach „Koła Rodzinnego”, a rękopis ze swoim przekładem gotowy był przekazać na własność jego redakcji. Tak o tym napisał do Bielowskiego:

„Zawsze to ciekawy ustęp do historii polskiej od r. 1658-1724. Rękopis ten składa się z 20 arkuszy, drukowanych zaś nie będzie więcej nad 7. Po trochę można by umieszczać w «Kółku Rodzinnym», gdyż za wyjątkami wcale nie jestem. Jeżeli miałyby się drukować, to niech się wszystko powoli drukuje [...] Proszę więc Szanownej Redakcji oświadczyć gotowość moją służenia, niech tylko bez ogródki wyjawi swe życzenie, rękopis x. Berhofa przeze mnie tłumaczony i niektórymi uwagami objaśniony stanie się Redakcji własnością i do monografii wezmę się natychmiast, jeżeli to za stosowne uznają. «Kółko Rodzinne», o ile uważam, ma wartość historyczną, byle tylko znalazło parę tysięcy czytelników»²⁷⁰.

Nie wiemy, jakie stanowisko w tej sprawie zabrała redakcja „Kółka Rodzinnego”, ale – jak się wydaje – nie opublikowała tego przekładu „Pamiętnika” Berhoffa. Nie wiemy też, czy Barącz przekazał im swój rękopis, jak również tego, w jaki sposób znalazł się w zbiorach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

Nie posiadamy także informacji odnośnie oryginału łacińskiego, napisanego przez Berhoffa. Już w latach 20. XX stulecia piszący pod pseudonimem „Wołyniak” Jan Marek Giżycki (1844-1925)²⁷¹ nie wiedział, co się z nim stało. Informację o tym dziele wziął on od Barącza, zaznaczając, że dominikański historyk zacytował z niego „parę ustępów, nie uwzględniając, niestety, owego wykazu nieboszczyków”²⁷². Nie tylko nie wiedział, gdzie może znajdować się oryginał (zapewnie nie było go w archiwum dominikańskim, z którego korzystał), ale nie miał również świadomości o jego polskim przekładzie, zrobionym przez Barącza. Wydaje się, że oryginał przepadł, niestety nie udało mi się również znaleźć jego odpisu, o którym pisał Bielowski. Tak więc śmiało można stwierdzić, że zachowany w zbiorach Biblioteki PAU-PAN manuskrypt z tłumaczeniem naszego bohatera jest jedynym śladem pamiętnika osiemnastowiecznego dominikanina, który przekazał cenne wiadomości z historii zakonu św. Dominika na ziemiach polskich w XVII i XVIII w.²⁷³

W papierach Mariana Dubieckiego (1838-1926)²⁷⁴ w jednostce archiwalnej o sygnatu-

²⁷⁰ BZNIo, 2432/II, t. 1, s. 33-34; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 330.

²⁷¹ Zob. D. Domalewska, *Jan Marek Giżycki zapomniany dziejopis*, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich”, 17 (2006), s. 65-77; D. Świerczyńska, *Jan Marek Giżycki. Prace badawcze i pisarstwo*, [w:] *Galicja. Mozaika nie tylko narodowa*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2016, s. 175-187 (przedruk w: *Od Sasa do Lasa ... i Paca. Rozprawy, artykuły, przyczynki (wybór)*, Warszawa 2020, s. 667-680); też, *Jan Marek Giżycki jako historyk szkolnictwa zakonnego*, „Київські полоністичні студії”, 26 (2016), s. 325-331.

²⁷² Por. [J.M. Giżycki] *Wołyniak*, *Wiadomości o dominikanach prowincji litewskiej*, Kraków 1917, s. 258.

²⁷³ O dziele Berhoffa wspominał także Edward Maliszewski. Jednak on także nie znał oryginału, podaje jedynie wersję w tłumaczeniu Barącza, informując, iż rękopis znajduje się w zbiorach Akademii Umiejętności w Krakowie. Por. E. Maliszewski, *Bibliografia pamiętników polskich i Polski dotyczących (druki i rękopisy)*, Warszawa 1928, s. 342, poz. 4489.

²⁷⁴ Zob. S. Pomarański, *Marian Dubiecki. Zarys biograficzny z powodu 85-tej rocznicy urodzin*, Zamość 1923; Z. Wójcik, *Marian Dubiecki – z Wołynia na Syberię*, [w:] *Polskie dziewiętnastowiecznopamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych*, red. W. Caban, L. Michalska-Bracha, Warszawa

rze Rkps 7076 znajdują się dwa opracowanie Barącza: „Wikariat kudacki” (s. 1-30) i notka biograficzna o Fabianie Maliszowskim, prowincjale polskim żyjącym na przełomie XVI i XVII w. (s. 33-35)²⁷⁵. Ręką zakonnika napisany został biogram Maliszowskiego, natomiast „Wikariat kudacki” pisał zapewne jakiś kopista na zlecenie dominikanina. Wiemy, że niekiedy zlecał przepisywanie swoich prac klerykom czy nowicjuszm dominikańskim lub osobom świeckim. Zapewne tak też było w przypadku tego rękopisu. Nie posiadamy innej wersji tego dzieła, ponadto nie ukazało się ono drukiem. Nie wiemy również, w jaki sposób ów rękopis trafił do zbiorów Dubieckiego. Wydaje się, że właśnie go miał on na myśli, gdy w drugim, poprawionym i rozszerzonym wydaniu książki o twierdzy w Kudaku z 1900 r., wspominając o dominikanach, którzy mieli tam swój klasztor i kościół (pełnili funkcje kapelanów twierdzy), i rozpoczynaniu przez nich nabożeństw o północy dzwonieniem w dzwony, powołał się na jedno z „objaśnień rękopiśmiennych” Barącza, nie podając jednak konkretnego tytułu dzieła zakonnika²⁷⁶. Ciekawe, że w pierwszym wydaniu z 1879 r. Dubiecki nie pisał o dominikanach w Kudaku, wtedy też nie powoływał się na Barącza²⁷⁷. Kiedy w haśle biograficznym o zakonniku opublikowanym w piątym tomie *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej* w 1891 r., wymieniał on jego rękopisy, to nie wspominał o tym manuskrypcie²⁷⁸. Możliwe więc, że wtedy nie wiedział jeszcze o jego istnieniu. Historyk musiał wejść w jego posiadanie nieco później, ale przed 1900 r. Można zatem przypuszczać, że ta praca Barącza przyczyniła się do tego, że w drugim wydaniu o twierdzy kudackiej poświęcił on cały punkt piąty (V) tamtejszemu klasztorowi braci kaznodziejów. Tego rękopisu dominikanina nie znał także Aleksander Czołowski (1865-1944)²⁷⁹, również autor książki o tej kresowej fortyfikacji²⁸⁰.

Niewielka własnoręczna zapiska naszego bohatera znajduje się także na liście Kazi-

2017, s. 407-417; M. Niechaj, *Karta z historiografii Krakowa – Marian Karol Dubiecki*, „Krzysztofor”, 24 (2006), s. 95-118; E. Noiński, *Kresy Wschodnie w dorobku naukowym i publicystycznym Mariana Dubieckiego (1836-1926). Rekonesans badawczy*, „Dialog Dwoch Kultur”, 14 (2020), z. 1, s. 354-364; P. Pryt, *Losy ekspowstańca Mariana Dubieckiego i jego aktywność naukowa w czasie pobytu w głębi Imperium Rosyjskiego (1864-1883)*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2022, nr 1, s. 5-20.

²⁷⁵ BNN PAU-PAN, 7076: *Różne prace z papierów Mariana Dubieckiego*.

²⁷⁶ M. Dubiecki, *Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice. Monografia historyczna*, [wyd. 2], Warszawa 1900, s. 87, przyp. 2 (ostatnie wydanie wyszło 2021 r.).

²⁷⁷ M. Dubiecki, *Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice. Monografia historyczna*, [wyd. 1], Kraków 1879.

²⁷⁸ Por. M. D[ubiecki], *Barącz Sadok*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, 5, Warszawa 1891, s. 925-926. stąd w jego zbiorach znalazły się materiały mu poświęconego, które nazwał „wspomnieniami biograficznymi” (por. BN PAU-PAN, 7076, s. 1-5).

²⁷⁹ Zob. I. Zima, *Aleksander Czołowski. Luminarz lwowskiej kultury. 1865-1944*, Gdynia 2011.

²⁸⁰ Zob. A. Czołowski, *Kudak. Przyczynki do założenia i upadku twierdzy*, Lwów 1926 (nadbitka z: „Kwartalnik Historyczny”, 40 (1926), s. 161-184). Praca ta wraz z drugim wydaniem książki Dubieckiego została ponownie wydana w 2017 r. Por. *Kudak. Twierdza kresowa*, oprac. A. Bucholz, Oświęcim 2017.

mierza Wielogłowskiego do Władysława Iłowieckiego z 1719 r.²⁸¹ Prawdopodobnie Barącz osobiście przekazał ten dokument c.k. Towarzystwu Naukowemu Krakowskiemu, późniejszej Akademii Umiejętności. Wiadomo bowiem, że dominikanin podarował mu wiele książek i materiałów ikonograficznych²⁸².

W jednym z katalogów rękopisów Biblioteki PUA-PAN można przeczytać, że w materiałach historyka, bibliotekarza, archiwisty, bibliografa, znawcy monet i medali, członka Akademii Umiejętności ks. Edmunda Majkowskiego (1892-1951)²⁸³ dotyczących historii zakonu św. Dominika w Polsce (sygn. 3483) znajduje się „Katalog [Stanisława] Bzowskiego i [Sadoka] Barącza”, co może sugerować, że ci dwaj dominikańscy historiografowie są jego autorami²⁸⁴. Tymczasem są to jedynie zrobione przez Majkowskiego wypisy z ich prac²⁸⁵.

Pozostając jeszcze w Krakowie, należy wspomnieć, że w tamtejszym oddziale Muzeum Narodowego znajdują się różne dokumenty, przekazane przez Barącza jakieś instytucji lub osobie²⁸⁶. Są to materiały dotyczące dziejów niektórych klasztorów dominikańskich. Wśród nich znajduje się tylko jeden odpis sporządzony ręką Barącza. Wydaje się, że trudno zaliczyć je do spuścizny dominikanina, ale warto o nich w tym miejscu wspomnieć. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, w jaki sposób trafiły one do zbiorów muzealnych.

Znaczna część rękopisów autorstwa Barącza znalazła się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Po drugiej wojnie światowej zbiory ossolińskie zostały podzielone, część trafiła do Wrocławia, gdzie otworzono Ossolineum, a kolejna część została we Lwowie, gdzie w miejsce Ossolineum utworzono Lwowską Narodową Bibliotekę

²⁸¹ BN PAU-PAN, 1850: *Listy różnych osób do różnych. Z papierów Walerego Wielogłowskiego*, k. 83; por. *Katalog rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie. Sygnatury 1811-2148*, oprac. Z. Jabłoński, A. Preissner, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 33, poz. 1850; A. Preissner, *Spuścizna rękopiśmienna po Walerym Wielogłowskim. Materiały do katalogu rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 2 (1956), s. 441. Najwidoczniej w tej sprawie Walery Wielogłowski korespondował z Barączem. Jeden jego list z 12 lipca 1853 r. zachował się w korespondencji Barącza (BZNiO, 2758/II, t. 2, s. 259-261) i dotyczy jakieś pomocy, ale także Wielogłowski tłumaczył się z jakiegoś błędu, który zapewne wcześniej Barącz wytknął. Szerzej o Wielogłowskim zob. J. Kuzicki, *Orężem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłowskiego (1805-1865)*, Rzeszów 2005 (Galicja i jej dziedzictwo, 19).

²⁸² Por. B. Schnaydrowa, *Ofiarodawcy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 21 (1975), s. 108, 114, 130; też, *Ofiarodawcy Akademii Umiejętności 1873-1919. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 26 (1981), s. 27.

²⁸³ Zob. A. Preissner, *Życie i działalność bibliofilska ks. Edmunda Majkowskiego (1892-1951)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 12 (1966), s. 128-159.

²⁸⁴ Por. *Katalog rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie. Sygnatury 2907-3606*, oprac. Z. Dużyk, B. Schnaydrowa, pod red. Z. Jabłońskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973, s. 183, poz. 3483.

²⁸⁵ BN PAU-PAN, 3483: *Materiały Edmunda Majkowskiego dotyczące historii zakonu dominikanów w Polsce*, s. 162-170.

²⁸⁶ MNKr, Rkps 453: *Materiały dotyczące klasztorów dominikanów we Lwowie, w Podkamieniu i Jazłowcu*. Dostępne w Dziale Starych Druków mieszczącym się w Pałacu Czapskich.

Naukową im. Wasyla Stefanyka²⁸⁷. Losy tych zbiorów podzieliły także rękopisy dominikanina, który część z nich osobiście przekazał do tej instytucji naukowej. Stąd pisząc o tym, co po nim się zachowało, muszę wspomnieć o dwóch tych instytucjach. Należy bowiem mieć świadomość, że w czasach Barącza było tylko Ossolineum we Lwowie, do którego trafiały niektóre jego zbiory, nie tylko rękopisy, ale także inne dary, której mu przekazywał²⁸⁸. Zresztą z tą księżnicą i skarbnicą narodową miał najlepszy i najczęstszy kontakt, o czym świadczy chociażby zachowana korespondencja z jej kuratorami, kustoszami i dyrektorami²⁸⁹. Warto w tym miejscu także podkreślić, iż to właśnie Ossolineum było jednym z ważniejszych miejsc życia intelektualnego, kulturalnego i narodowego Lwowa i Galicji²⁹⁰.

Zacznę od tych jego rękopisów, które po drugiej wojnie światowej opuściły Lwów i znalazły się we Wrocławiu. I tak we wrocławskim Ossolineum zachowały się „*Acta diversa*

²⁸⁷ Zob. np. J. Trzynadłowski, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Zarys dziejów 1817–1967*, Wrocław 1967; M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996; tenże, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003; tenże, *Lwowskie tradycje wrocławskiego Ossolineum*, [w:] *Galicijskie spotkania 2007*, red. U. Jakubowska, Nowe Skalmierzyce 2008, s. 45–61; M. Pękalska, *Historia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich biogramami jego twórców pisana*, [w:] *Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje*, red. G. Czapnik, Z. Gruszka, J. Ladorucki, Łódź-Warszawa 2014 (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 151), s. 359–380; *Nie tylko książki. Ossolińskie kolekcje i ich opiekunowie*, red. M. Dworsatschk, Wrocław 2018; *200 lat Ossolineum. Rozprawy i materiały*, red. M. Dworsatschk, Wrocław 2022 (Osso Wczoraj i Dziś).

²⁸⁸ Zob. np. J. Kosiński, M. Turala, *Ofiarodawcy Biblioteki Ossolineum 1817–1848*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 145–146; *Księga darczyńców Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, red. M. Pękalska, Wrocław 2017, s. 34. Informacje o darach zamieszczane były także w periodyku zakładowym pt. „Biblioteka Ossolińskich”. W opublikowanym w tomie 4 z 1864 r. sprawozdaniu kuratora hrabia Maurycego Dzeduszyckiego wśród osób, które „przysłużyły się zakładowi bądź dziełami, bądź innymi naukowymi przedmiotami”, wymieniony został także Sadok Barącz (por. *Sprawozdanie z czynności zakładu narodowego imienia Ossolińskich, czytane na posiedzeniu publicznym dnia 12 października 1863 roku przez Maurycego hr. Dzeduszyckiego kuratora-zastępcę*, „Biblioteka Ossolińskich, 4 (1864), s. 381). Na końcu tego tomu podano *Spis darów uczynionych dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, oraz i dawców tychże w ciągu roku 1853 i 1854*, w tym przekazane przez dominikanina rękopisy i druki (s. 396, 401). O przekazywaniu Ossolineum darach Barącz pisał w liście do Wojciecha Kętrzyńskiego z 30 IX 1889 r., mając żal do niego, że mimo jego ofiarności biblioteka domaga się dla niego gwarancji przełożonego. „Tego poniżenia – pisał – dopuścić nie mogę. Dziękuję też uniesieniu za przybiecaną mi łaskawie odbitkę *Liber Mortuorum*. Jeżeli mi obecnie Biblioteki Ossolińskich, dla której w przeciągu 40 lat niemało ofiar złożyłem, dopomóc nie może, to później pomocy jej potrzebować nie będę. A zatem zrzekam się uroczystie wszelkiej łaski i pomocy” (BZNiO, 6204/II, s. 347).

²⁸⁹ Szerzej o dyrektorach Ossolineum w czasach Barącza zob. np. K. Korzon, *Dyrektura Ossolineum w latach 1851–1918*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 8 (1973), s. 115–145; *Portrety ossolińskie. Antologia wspomnień*, wybrał, oprac. i biogramami opatrzył E. Adamczak, Wrocław 1992; M. Matwijów, *Blaski i cienie kuratorii literackiej Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich w latach 1827–1944*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 9–42; G.P. Bąbiak, *Wokół mecenatu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w XIX w.*, tamże, s. 63–85.

²⁹⁰ Zob. np. W. Zawadzki, *Pamiętnik życia literackiego w Galicji*, wyd. A. Knot, Kraków 1961; M. Tyrowicz, *Ossolineum a życie polityczne Galicji w dobie przedautonomicznej*, [w:] *Ossolineum. Księga pamiątkowa w 150-lecie Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich*, red. B. Olszewicz, Wrocław 1967, s. 143–168; J. Trzynadłowski, *Ossolineum w dziejach nauki polskiej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 12 (1967), nr 4, s. 715–721; A. Kawalec, *Zakład Narodowy im. Ossolińskich a historiografia lwowska w dobie przedautonomicznej*, [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Studia z historii, historii historiografii i metodologii historii*, red. K. Polasik-Wrzosek, W. Wrzosek, L. Zaskilniak, Poznań 2010, s. 95–117; K. Karolczak, *Środowisko intelektualne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w dziewiętnastowiecznym Lwowie*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 12 (2021), s. 15–26.

*collegit pater Sadocus Barącz ex Ordine Praedicatorum et Bibliothecae Ossolińskianae donavit anno Domini 1845. Materiały do dziejów miasta Żółkwi z lat 1603-1756 w odpisach i oryginałach*²⁹¹. Dominikanin wspomniał o tym w drugim wydaniu swojej monografii²⁹².

Najważniejszą spuścizną Barącza, która zachowała się we wrocławskim Ossolineum, jest jego korespondencja, a dokładniej listy, które on otrzymywał od różnych osób w latach 1852-1879²⁹³. Dominikanin osobiście przekazał je Zakładowi Narodowemu w 1882 r., wcześniej je uporządkowując i opisując nadawców i otrzymanych od nich listów (czasami wraz z kopertami), i w końcu sporządzając ich spis na ostatnich kartach poszytu. Obecnie mamy trzy tomy tej korespondencji, jednak pierwotnie był to jeden tom, który został podzielony już w Ossolineum. W trzech pierwszych tomach *Katalogów rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie* wydanych przez Wojciecha Kętrzyńskiego (1838-1918)²⁹⁴ w ogóle nie ma o nich wzmianek, gdyż obejmowały one rękopisy do numeru 1503²⁹⁵. Pojawiły się one dopiero w tomie pierwszym inwentarza z 1948 r. Już tam poszyt był podzielony na kilka mniejszy i każdy miał swoją sygnaturę²⁹⁶.

Część przekazanej niegdyś Ossolineum przez dominikańskiego historyka swoich rękopisów czy innych darów, zostało we Lwowie i obecnie znajduje się w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Naukowej Biblioteki im. Wasyla Stefanyka NAN Ukrainy. Przede wszystkim chodzi tu o dwa jego prace znajdujące się w zespole (fondzie) piątym zawierającym rękopisy Zakładu im. Ossolińskich. Chodzi tu o *Pamiętki miasta Żółkwi z 1852*²⁹⁷ i *Pamiętnik dziejów polskich z 1856 r.*²⁹⁸, które widnieją w katalogu rękopisów ossolińskich

²⁹¹ BZNIo, 392/II: *Acta diversa collegit pater Sadocus Barącz ex Ordine Praedicatorum et Bibliothecae Ossolińskianae donavit anno Domini 1845. Materiały do dziejów miasta Żółkwi z lat 1603-1756 w odpisach i oryginałach*. Źródło liczy 237 kart. Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. Im. Ossolińskich*, t. 2, wydał W. Kętrzyński, Lwów 1886, s. 440, poz. 392.

²⁹² Por. S. Barącz, *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 122, przyp. 52.

²⁹³ BZNIo, 2756/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1852-1879, t. 1-2 (mf 1637); BZNIo, 2757/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1853-1879, t. 1 (mf 1639), t. 2 (mf 1640); BZNIo, 2758/II: Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1855-1879 i b. d., t. 1 (mf 1638), t. 2 (mf 1664). Por. *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa, Warszawa 2014, s. 500.

²⁹⁴ O nim zob. S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934, s. 23-29; K. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński jako dyplomatyk*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1970, nr 3, s. 335-345; K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838-1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993; S. Achremczyk, *Wojciech Kętrzyński. Historyk – bibliotekarz – poeta*, Kętrzyn 2008 (Studia i Monografie Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 1).

²⁹⁵ Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, t. 1-3, wydał W. Kętrzyński, Lwów 1881-1889.

²⁹⁶ Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, red. J. Turska, Wrocław 1948, s. 119-121.

²⁹⁷ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 1, спр. 1341: *Pamiętki miasta Żółkwi. Zebrał x. Sadok Barącz dominikan*.

²⁹⁸ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 1, спр. 1343: *Pamiętnik dziejów polskich z rękopisów zebrał i ofiarował Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Lwowie x. Sadok Barącz Dominikan 1856*.

z 1889 r.²⁹⁹ Stały się one podstawą do wydań drukowanych, które wyszły w Drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

W pierwszym rzędzie jednak należy wspomnieć o zachowanej *Autobiografii* Barącza³⁰⁰. Ten liczący zaledwie kilka stron rękopis powstał w 1884 r. Niestety nie mamy wiedzy o jego odbiorcy, jak i w ogóle o genezie jego powstania. Niewykluczone, że pisał go na czyjąś prośbę, może nawet kogoś z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. A wiemy, że utrzymywał on kontakty z wieloma ossolińczykami. To, że faktycznie osobiście przekazał to do Ossolineum, może świadczyć także fakt, że znajduje się on w zespole (fondzie) piątym, w który znajdują się rękopisy, darowane zakładowi przez różne osobistości. W tym bowiem zespole znalazły się także dwa wyżej wspomniane rękopisy dominikanina. Źródło to dosyć szybko ujrzało światło dzienne, gdyż rok po śmierci o. Sadoka zostało opublikowane na łamach „Przewodnika Katolickiego”³⁰¹. Już w 1928 r. Edward Maliszewski wymienił go w bibliografii pamiętników polskich, jednak nie wspomniał o jego edycji³⁰². Jeszcze niedawno Jurij Smirnow zaliczył go do mało znanych źródeł do życia dominikanina³⁰³.

Chociaż *Autobiografia* Barącza w wielu miejscach jest bardzo lakoniczna, to pozwala nie tylko odtworzyć podstawowe etapy jego życia, ale także nieco przyjrzeć się jego charakterowi i psychice. Zasadniczo napisana jest w pesymistycznym nastroju, skoro pisał o trudnościach, z jakimi się spotykał ze strony swoich współbraci zakonnych, którzy ewidentnie go nie rozumieli, a jego pracę naukową traktowali jako przejaw fanaberii i ucieczkę od życia zakonnego. Nic więc dziwnego, że można w niej wyczuć jego frustrację i rozgoryczenie.

W zespole Czołowskiego (fond 141) znalazły się „Notatki ks. Sadoka Barącza”³⁰⁴. Ten obejmujący 358 stron rękopis zawiera materiały odnośnie historii zakonów bazylińskiego i dominikańskiego oraz nacji ormiańskiej w Polsce³⁰⁵.

²⁹⁹ Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, t. 3, wydał W. Kętrzyński, Lwów 1889, s. 470 (poz. 1341), 471 (poz. 1343). Zob. także *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1: *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, oprac. M. Matwijów, E. Ostromecka, Wrocław 2010, s. 40.

³⁰⁰ ЛННБУ, Ф. 5, спр. 3757/І: *Autobiografia ks. Sadoka Barącza* (cyfrowa wersja dostępna jest w Dziale Mikrofilmów: BZNiO, DE-1100); por. *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1, s. 94.

³⁰¹ *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1, s. 69-73.

³⁰² E. Maliszewski, *Bibliografia pamiętników polskich i Polski dotyczących*, s. 342, poz. 4480.

³⁰³ J. Smirnow, *Postać Sadoka Barącza w świetle mało znanych materiałów archiwalnych*, s. 3-14.

³⁰⁴ ЛННБУ, Ф. 141 (Чоловський), оп. 1, спр. 307: *Notatki ks. Sadoka Barącza*.

³⁰⁵ Por. *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 2: *Zbiór Aleksandra Czołowskiego*, oprac. K. Rzemieniecki, Wrocław 2015, s. 19.

W Narodowej Bibliotece Naukowej im. Stefanyka we Lwowie znajduje się jeszcze jedna ważna praca rękopiśmienna Barącza. Jest to 313-stronnicowy *Katalog W.W.O.O. Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce*, który mieści się w zespole (fondzie) trzecim o nazwie „Archiwum i Biblioteki Bazylianów we Lwowie”.³⁰⁶ Warto przypomnieć, iż to dzieło nieraz było wymieniane w wykazach manuskryptów dominikanina. Nie wiemy, ile było wersji tej pracy, obecnie znany jedynie tę, która zachowała się w zbiorach tejże lwowskiej ksiąźnicy. Przez jakiś czas również i ten egzemplarz musiał być nieznany, skoro możemy przeczytać, że odkrył go Petro Syredżyk z Instytutu Historii, Etnologii i Archeologii Karpat Przykarpackiego Państwowego Uniwersytetu im. Wasyla Stefanyka w Iwano-Frankiwsku³⁰⁷. Nie został on napisany ręką Barącza, co sam zaznaczył na końcu księgi:

„Przepisywał z oryginału młody Stanisław Iwaszkiewicz³⁰⁸. Porównywałem z oryginałem i błędy sam poprawiłem. Podkamień koło Brodów dnia 26 września 1885 roku”³⁰⁹.

Już w 1898 r. na łamach „Przeglądu Literackiego” (w numerze 5 z 10 marca) niejaki „Wiejski Literat” wspomniał o tej kopie (jak się można domyślać), zaznaczając, że osobiście widział ją w rękach prowincjała bazylianów Klemensa Sarnickiego. Pisał, że dzieło Barącza było wówczas gotowe do druku. Możliwe, że dominikanin liczył na to, że bazylianie zainteresują się tą pracą i pomogą mu ją wydać. Ów literat zaznaczył także, że oryginał tego dzieła pozostał w ręku Barącza. Sugerował nawet, że skoro dominikanin sprzeciwiał się reformie w swoim zakonie, mógł swoje prace i listy, w tym oryginalną wersję katalogu, przekazać swojej rodzinie³¹⁰. Wydaje się jednak, że tutaj akurat nie miał racji, gdyż wiemy, że te rękopisy były w zbiorach dominikańskich jeszcze po śmierci zakonnika, a dopiero później przepadły. Ów korespondent pisał również, że warto byłoby ów katalog „wydobyć z ukrycia i ogłosić, chociaż dokładnym nie jest”³¹¹.

Ów katalog jest po prostu słownikiem bio-bibliograficznym bazylianów polskich. Barącz przedstawił w nim sylwetki 247 bazylianów w porządku alfabetycznym. Wśród nich znaleźli się zarówno bazylianie sprzed, jak i po unii brzeskiej. Niektóre biogramy są bardzo

³⁰⁶ ЛННБУ, Ф. 3, спр. 378: *Katalog W.W.O.O. Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce ułożył Ksiądz Sadok Barącz*. Пор. Т. Гуцаленко, *Бібліотека та центральний василіанський архів у Львові, [w:] Рукописна україніка у фондах Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаніка НАН України та проблеми створення інформаційного банку даних. Матеріали міжнар. наук.-практ. конф. 20–21 верес. 1996 р., Львів 1999, s. 137; M. Miławicki, *Dlaczegożbym tedy nie miał pisać o bazylianach?*, s. 210-212.*

³⁰⁷ Пор. М. Кугутяк, *Історія великого скиту як наукова проблема*, „Галичина” 2013, nr 22-23, s. 457 (przypis z gwiazdką).

³⁰⁸ Nie udało się bliżej ustalić tej osoby.

³⁰⁹ ЛННБУ, Ф. 3, спр. 378: *Katalog W.W.O.O. Bazylianów...*, s. 313.

³¹⁰ „Wiejski Literat”, *Korespondencya literacka „Przeglądu”*. Ks. Barącz. *Grabińscy Włosi. P. Hösick o ks. Kalince. Webera Twardowski*, „Przegląd Literacki”, 3 (1889), nr 5, s. 3.

³¹¹ Tamże.

krótkie, inne natomiast zawierają nawet po kilka lub kilkanaście stron. Do każdego z nich zostały zamieszczone źródła i bibliografia. Od razu należy zaznaczyć, iż Barącz przynajmniej dwom zakonnikom – K. Sakowiczowi i M. Smotryckiemu – poświęcił oddzielne opracowania. W przygotowaniu biogramów poszczególnych mnichów skorzystał z pomocy niektórych unickich i bazylikańskich historyków. I tak na przykład wykorzystał w nim informacje o Hiobie (Iowie) Kniahinickim z Maniowa, ale także o Ignacym z Lubartowa, które otrzymał od ks. Petruszewicza. Jak podkreśla Mykoła Kuhutak, właśnie w oparciu o prace tego unickiego duchownego pisał biogramy niektórych mnichów we wspomnianym rękopiśmie³¹². Z pewnością wiadomości czerpał również z katalogu alfabetycznego bazylianów, ale także innych źródeł i opracowań. Pod dniem 24 września 1885 r. Barącz zapisał w kronice klasztoru podkamińskiego, że to dzieło oglądał ks. Edward Likowski (1836-1915)³¹³, późniejszy arcybiskup i metropolita gnieźnieński i poznański, który odwiedził go w Podkamieniu w celu poszukiwania źródeł do dziejów unii kościelnej w XVI w. Zapisał wówczas:

„Przeglądał mój Rękopism żywotów Bazylianów w Polsce, radził żebym takowy dać do druku, aby się taka praca nie zmarnowała”³¹⁴.

Współczesna ukraińska badaczka Tetiana Kulczycka stwierdza, że gdyby słownik ten był przetłumaczony na język ukraiński, znalazłby należne miejsce w badaniach nad historią Kościoła i życia duchowego na Ukrainie; byłby również ważnym źródłem przy przygotowywaniu wielkiego Ukraińskiego Słownika Biograficznego³¹⁵. O konieczności wydania tego katalogu w języku ukraińskim pisze również Natalia Bańczyk, tym bardziej że jego autor „szczerze szanuje kulturę ukraińską”³¹⁶.

Ostatni rękopis Barącza, do którego udało mi się dotrzeć, znajduje się w Dziale Rękopisów, Starodruków i Ksiąg Rzadkich Biblioteki Naukowej Uniwersytetu Lwowskiego. Jest to dziełko o czczonym w Kościele prawosławnym męczenniku mołdawskim św. Janie Su-

³¹² М. Кугутяк, *Історія великого скиту як наукова проблема*, s. 457. Barącz podkreślił, że napisany przez ks. Petruszewicza *Żywot Iowa* został przetłumaczony na język polski przez Wiktora Podsońskiego.

³¹³ Zob. A. Galos, *Likowski Edward*, [w:] PSB, t. 17, Warszawa 1972, s. 330–332; K. Śmigiel, *Edward Likowski 1914-1915*, [w:] *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 273-292; M. Filipowicz, *Edward Likowski jako historyk Kościoła unickiego (komunikat)*, „Roczniki Humanistyczne”, 41 (1993), z. 7, s. 59–63; N. Morawiec, *Ks. Edward Likowski jako historyk Unii Brzeskiej*, [w:] *Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Bańkowskiemu*, red. S. Podobiński, M. Lesz-Duk, Częstochowa 2001, s. 767-785; R. Kufel, *Edward Likowski (1836-1915) – sufragan poznański, metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski*, Zielona Góra 2010.

A. Gąsiorowski, *Likowski Edward*, [w:] *Słownik historyków polskich*, Warszawa 1994, s. 300.

³¹⁴ APPDKr, Pk 3; Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 224-225; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 155.

³¹⁵ Т.Ю. Кульчицька, *Рукописні словники у фондах Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника НАН України*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника” 7/8 (2000), s. 73.

³¹⁶ Н.Я. Банчик, *Архівні матеріали Садока Баронча...*, s. 39.

czawskim³¹⁷. Powstało ono w 1886 r., ma zaledwie 15 stron o formacie A5. Zainteresowanie dominikanina tym świętym prawosławnym może wynikać z tego, że w 1690 r. król Jan III Sobieski sprowadził relikwie tego świętego do kościoła bazylińskiego w Żółkwi. W 1783 r. cesarz Józef II zwrócił je do Suczawy. Ten XIV-wieczny kupiec, zamordowany przez Tatarów za to, że nie zaparł się wiary chrześcijańskiej, jest uznawany za patrona Mołdawii i Bukowiny³¹⁸. Kult tego świętego był także popularny w kościołach prawosławnych w Rzeczypospolitej i to jeszcze przed zawarciem unii brzeskiej³¹⁹.

Ważne miejsce w spuściźnie rękopiśmiennej naukowca zajmuje korespondencja. Jak wiemy, jest ona bardzo ważnym źródłem historycznym³²⁰; szczególną wartość ma ona w badaniach biograficznych³²¹. W potocznym rozumieniu często list i korespondencja są traktowane tożsamo, jako synonimy. Tymczasem jest między nimi istotna różnica. Otóż korespondencja to nie tylko zbiór otrzymanych lub wysłanych listów, ale także utrzymanie kontaktów za pośrednictwem owych listów oraz zachodzące na tym tle zjawiska. Tak więc korespondencja mówi także o formie komunikacji interpersonalnej, która polega na procesie międzyjednostkowego przekazywania informacji, idei i postaw. Dzięki niej poznajemy zatem wzajemne relacje porozumiewających się osób, niejednokrotnie przy użyciu wszelkiego rodzaju

³¹⁷ Наукова Бібліотека Львівського Університету, Відділ Рукописних, Стародруківаних та Рідкісних Книг, Ф. 5, № 834/II: S. Barącz, Życie św. Jana Wielkiego, Męczennika Nazwanego Soczawskim.

³¹⁸ Por. W. Krysiński, *Święty Jan Nowy Suczawski – patron Bukowiny*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, 35 (2005), nr 6, s. 17-18; M. Andrusiak, *Józef Szumlański pierwszy biskup unicki lwowski (1667-1708). Zarys biograficzny*, Lwów 1934, s. 138; B. Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743-1780*, Rzeszów 2015, s. 65-66.

³¹⁹ Szerzej na ten temat zob. np. P. Chomik, *Kult świętych serbskich w monasterach Wielkiego Księstwa Litewskiego do końca XVI wieku*, „Elpis”, 15 (2013), z. 27 (40), s. 166-168.

³²⁰ W. Bruchnalski, *Epistulografia. Panegiryk*, [w:] *Encyklopedia Polska*, t. 22, Kraków 1918, s. 187-197; J. Trzynadłowski, *List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, 5 (1975), nr 1-4, s. 79-87; S. Krakowski, *List jako źródło historyczne. Uwagi w sprawie definicji i kategoryzacji*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 40 (1986), nr 8, s. 1-8; K. Cysewski, *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistulografią*, „Pamiętnik Literacki, Interpretacja”, 4 (1975), nr 4, s. 28-49; D. Lalak, A. Ostaszewska, *Źródła do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016; J. Kolbuszewska, *Listy prywatne jako źródło do badań nad przeszłością. Kilka uwag o potencjale informacyjnym, ograniczeniach, sposobach wykorzystania*, [w:] *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Lublin 2016 (Biblioteka Katedry Biografistyki Pedagogicznej, 9), s. 253-263. Szerzej o samej teorii listu zob. np. S. Skwarczyńska, *Teoria listu*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, 9 (1937), z. 1, s. 1-373 (odbitka: Lwów 1937; nowe wydanie: Białystok 2006); A. Kałkowska, *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982; *Sztuka pisania listów. O liście polskim w wieku XIX*, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, Białystok 2000; *Metaliterackie listowanie. List jako dokument świadomości literackiej pisarza*, red. I. Sikora, A. Czajkowska, Częstochowa 2012; A. Całek, *Nowa teoria listu*, Kraków 2019 (Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia, 34).

³²¹ Anita Całek zaznacza, że korespondencja twórcy „jest dla każdego badacz szczególnie rodzajem materiałów źródłowych do badania biografii”, gdyż „staje się nośnikiem określonych danych biograficznych, ujawnia postawy twórcy, jak również jego świat wartości”; dzięki niej mamy „jedyną i niepowtarzalną możliwość spojrzenia na życie pisarza z jego własnej perspektywy, subiektywnej i stronniczej (bo obciążonej zabiegami autokreacyjnymi), ale jednak podmiotowej, oddającej głos twórcy” (A. Całek, *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013, s. 164).

symboli jako nośnika przekazywania treści. I właśnie z tych względów korespondencja Sadoka Barącza jest interesująca – zarówno listy pisane przez niego, jak i do niego adresowane – gdyż ukazuje ona jego kontakty ze środowiskiem naukowym, literackim i wydawniczym oraz prywatnymi osobami. Pozwalają poznać świat, w którym tworzył on swoje prace naukowe. Jak się okazuje, nie był od niego niezależny, gdyż często to dzięki tym kontaktom możliwe było podejmowanie badań historycznych, a później publikowanie ich owoców. Zachowana po nim korespondencja pozwala także lepiej zrozumieć jego warsztat pracy³²².

Myśląc o korespondencji, jako fragmentu spuścizny Barącza, należy podkreślić, iż przede wszystkim mówimy to o listach, które Barącz dostawał. Dlatego też w pierwszym rzędzie należy nad nimi się zatrzymać. Chodzi o 636 listów, które o. Sadok otrzymał od 169 osób w latach 1853-1879. Znajdują się one w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu³²³. Jeszcze w 1880 r. listy te sam zakonnik oprawił w poszyt i przekazał do lwowskiego Ossolineum³²⁴. Po drugiej wojnie światowej wraz z częścią zbiorów ossolińskich trafiły do Wrocławia³²⁵.

Chociaż korespondencja Barącza, którą dysponujemy, jest niepełna, gdyż do naszych czasów część nie przetrwały listy, które on otrzymywał po 1880 r., to jednak pozwala ona poznać krąg osób i instytucji, z którymi nie tylko utrzymywał kontakty, ale także z nimi współpracował. Ich wykaz prezentuję w aneksie nr 4. Chociaż Barącz ułożył tę listę w porządku alfabetycznym³²⁶, to na potrzeby niniejszej pracy została ona uporządkowana według czterech grup, do których ich zaszeregowałem.

Pierwszą grupę stanowią historycy i literaci. Objęła ona 54 osoby, co stanowi 32 % wszystkich nadawców. Od razu należy zaznaczyć, iż część z nich pisała nie tylko we własnym imieniu, ale również instytucji naukowych czy bibliotecznych, które reprezentowali.

³²² Jako przykład można podać opracowanie Juliana Dybca o Michale Wiszniewski, którego warsztat naukowy omówił przede wszystkim w oparciu o zachowaną korespondencję. Por. J. Dybiec, *Warsztat naukowy „Historii literatury polskiej” Michała Wiszniewskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria A, 12 (1968), s. 279-294.

³²³ BZNiO, 2756/II: *Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1852-1879*, t. 1-2 (mikrofilm: 1637); BZNiO, 2757/II: *Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1853-1879*, t. 1 (mikrofilm: 1639), t. 2 (mikrofilm: 1640); BZNiO, 2758/II: *Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1855-1879 i b. d.*, t. 1 (mikrofilm: 1638), t. 2 (mikrofilm: 1664).

³²⁴ Tak o tym pisał w swojej autobiografii: „Zrobiłem kopię listów od literatów w dużej księdze” (*Krótką autobiografia X. Sadoka Barącza*, s. 71).

³²⁵ Szerzej zob. M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939-1946*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 10 (1999), s. 211-241; A. Fastnacht, M. Matwijów, *Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, [w:] *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniackiej, Warszawa 2003², s. 485-513.

³²⁶ Przy porządkowaniu listów Barącz, albo kto później, popełnił błąd. I tak niektóre listy Bielowskiego, chociaż sam jest wydzielony, znalazły się pod innym nazwiskiem.

Jako przykład można podać chociażby Augusta Bielowskiego, który czasami pisał od siebie, innym razem w imieniu Ossolineum. Podobnie sprawa ma się z listami Franciszka Ksawerego Godebskiego (1801-1869)³²⁷, Maurycego Dzieduszyckiego (1813-1877)³²⁸ czy Wojciecha Kętrzyńskiego.

Znacznie większą grupę, liczącą 711 osób (41 %) stanowią duchowni, reprezentujący różne obrządkie katolickie: łańcicki, unicki i ormiański. Jedynie Gabriel Ajwazowski reprezentuje niekatolickie wyznanie chrześcijańskie, a mianowicie Apostolski Kościół Ormiański, którego był arcybiskupem, ale i on w swojej przeszłości należał do Kościoła ormiańskokatolickiego³²⁹. 16 mężczyzn reprezentowało różne zakony, a mianowicie franciszkański (1 osoba), dominikański (8), augustiański (1), bernardyński (3), pijarski (1) i bazylikański (3). Do grupy duchownych zaliczyłem także jedną siostrę zakonną, a mianowicie felicjanę Marię od Krzyża, czyli Ludwikę Nałęcz Morawską (1842-1906), założycielkę polskiej gałęzi franciszkanek Najświętszego Sakramentu (późniejszych Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji)³³⁰.

Niewielką grupę, liczącą zaledwie czternaście osób (8,3 %), stanowili wydawcy, redaktorzy i dziennikarze, którzy reprezentowali przede wszystkim lwowskie wydawnictwa³³¹ i periodyki³³². W gronie tym znaleźli się przedstawiciele takich czasopism jak „Dziennik Literacki”, „Dziennik Polski”, „Dzwonek”³³³, „Gazeta Polska”, „Gazeta Narodowa”, „Gazeta

³²⁷ Zob. M. Tyrowicz, *Godebski Franciszek Ksawery (1801–1869)*, [w:] PSB, t. 8, Wrocław 1960, s. 166–167.

³²⁸ Zob. M. Tyrowicz, *Dzieduszycki Maurycy*, [w:] PSB, t. 6, Kraków 1948, s. 113–116; W. Hahn, *Dzieduszycki hr. Maurycy (Rychcicki M. J. A.) (1813–1877)*, [w:] *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki*, red. B. Chlebowski, I. Chrzanowski, H. Galli, G. Korbut, S. Krzemiński, Warszawa 1911, s. 472–483; Karolczak K., *Maurycy Dzieduszycki (1813–1877), zastępca kuratora Zakładu Naukowego imienia Ossolińskich we Lwowie, pisarz, historyk*, [w:] *Znani i nieznanie dziewiętnastowiecznego Lwowa, Studia i materiały*, t. 4, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2014, s. 11–27; J. Pisulińska, *Maurycy Dzieduszycki (1813–1877) i jego zainteresowania przeszłością*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2015), s. 183–199

³²⁹ Por. M. Miławicki, *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich. List arcybiskupa Gabriela Ajwazowskiego do ojca Sadoka Barącz z 1875 roku*, „Lahahayer”, 8 (2021), s. 157–184.

³³⁰ Zob. B.Z. Pawężka, *Matka Maria od Krzyża Ludwika Morawska (1842-1906). Życie i dzieło*, Bydgoszcz 1997 (wyd. 2: 2017).

³³¹ O działalności wydawniczej we Lwowie w badanym okresie zob. np. M. Konopka, *Polski rynek wydawniczy Lwowa w dobie autonomii galicyjskiej (1867-1914)*, Kraków 2018. Autorka podaje, że większość prac Sadok Barącz wydawał własnym nakładem (por. tamże, s. 344).

³³² Szerzej zob. np. B. Nadolski, *Lwowskie czasopiśmiennictwo literackie w XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 33 (1936), nr 4, s. 453–460; J. Szczerbiński, *Środowisko dziennikarzy lwowskich 1831-1863: narodziny zawodu*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 24 (1985-1986), nr 2, s. 25–45; J. Jarowiecki, *Prasa lwowska w dobie powstaniowej*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Jarowiecki, Kraków 1996 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 199), s. 98–116 (przedruk w: tenże, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 228), 32–54); tenże, *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002; tenże, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków 2008 (Regiony, Historia, Kultura, 4); tenże, *Prasa we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867-1918)*, Wrocław 2019.

³³³ G. Gzella, „Dzwonek” – lwowskie „pismo dla ludu” (1859-1869), [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji

Lwowska”, „Mrówka”³³⁴, „Przyjaciel Dzieci” i „Postęp”, „Przyjaciel Domowy”³³⁵. To właśnie oni publikowali jego prace, i tej kwestii dotyczą ich listy. Sam Barącz w *Autobiografii* zapisał:

„Zasilałem różnemi artykułami: «Gazetę Lwowską», «Gazetę Narodową», «Przyjaciela Domowego», «Tygodnika Katolickiego», «Dzwonek», «Przegląd Archeologiczny» we Lwowie i w Warszawie”³³⁶.

Lista czasopism, w których wyszły artykuły Sadoka Barącza jest znacznie szersza. Można zatem wymienić jeszcze „Kółko Rodzinne”, „Miesięcznik Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt”³³⁷, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, „Przegląd Lwowski”³³⁸, wydawane w Samborze przez Gothilfa Kohna (1844-1919)³³⁹ „Wydawnictwo na Cele Dobroczynne Samborskie. Nowa Serja Illustrowana”, jak również dwa związane z Wielkopolską³⁴⁰ – wydawaną w Poznaniu przez Władysława Simona (1816-1899)³⁴¹ „Wartę” i „Tygodnik Katolicki” należący do ks. Aleksego Prusinowskiego (1819-1872)³⁴², proboszcza w Grodzisku Wielkopolskim.

Ostatnią grupę nadawców listów do Barącza stanowią tzw. „inni”, do których zaliczyłem różne osoby, które trudno było zakwalifikować to powyższych grup. I tak znajdują się tu żony niektórych historyków czy literatów (np. Włodzimierza Dzieduszyckiego czy Augusta Bielowskiego), a nawet córka Bielowskiego, które świadczą o bliskich relacjach, nawet przyjacielskich, które z nimi utrzymywał. W gronie tym znaleźli się również lekarze

Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 317), s. 483-489; też, „Dzwonek – pismo młodemu wiekowi poświęcone” (*Lwów 1850-1851*), [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki*, t. 7, red. H. Kosętki, Kraków 2005 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 409), s. 376-384; B. Mucha, „Dzwonek” (1850-1851). *Zapomniane czasopismo galicyjskie*, „Studia i Materiały Polonistyczne”, 10 (2011), s. 163-175.

³³⁴ M. Konopka, „Mrówka” lwowska 1869-1871 Adama Dominika Bartoszewicza, [w:] *Książki, czasopisma Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1993, s. 109-139.

³³⁵ Zob. M. Konopka, „Przyjaciel Domowy” Hipolita Stupnickiego (1851-1878), „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Bibliotekoznawcze”, 6 (1991), s. 39-56.

³³⁶ *Krótką autobiografią X. Sadoka Barącza*, s. 71.

³³⁷ Zob. J. Pawłowski, *Periodyki okresu zaborów jako źródło do historii zoologii w Polsce*, „Analecta”, 2005, nr 14/1-2 (27-28), s. 130; O. Веї, „Miesięcznik Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt” (Львів, 1876-1915 pp.) як джерело до історії виникнення і розвитку природоохоронного руху в Галичині, „Збірник праць Науково-дослідного інституту пресознавства”, 4 (2014), s. 181-190; E. Wójcik, G. Wrona, R. Zajac, *Polskie czasopisma popularnonaukowe do 1939 roku. Dzieje i rozwój*, Kraków 2018 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 873), s. 155-156.

³³⁸ Zob. np. B. Mazan, „Przegląd Lwowski” o sprawie polskiej w konflikcie wschodnim (1875-1878), „Prace Polonistyczne”, 46 (1990), s. 131-158.

³³⁹ Zob. Cz. Lechicki, *Kohn Gothilf (1844-1919)*, [w:] PSB, t. 13, s. 264-266.

³⁴⁰ O sytuacji Kościoła i prasy katolickiej w zaborze pruskim zob. np. Z. Zieliński, *Kościół Katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973; M. Rajch, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848-1918*, Poznań 2004.

³⁴¹ H. Majkowski, *Władysław Simon (Przyczynki do życia i dzieła zapomnianego Nazarenisty Wielkopolskiego)*, „Polska Gazeta Introligatorska”, 6 (1933), nr 9, s. 136-137, nr 10, s. 151-153, nr 11, s. 168. Zob. także A. Jazdon, *Wydawcy poznańscy 1815-1914*, passim.

³⁴² Zob. K. Kantecki, *Ks. Aleksey Prusinowski Filozofii doktor, proboszcz grodziski*, Poznań 1884; *Katalog książek wysokiej wartości pozostałych po ś.p. X. Proboszczu Dr. A. Prusinowskim [...]*, Poznań 1872.

i politycy, a także przedstawiciele rodzin arystokratycznych (np. Ledóchowscy i spokrewnieni z nimi Ostrowscy), dla których opracowywał monografię rodu lub prosił ich o wsparcie finansowe na wydanie jakiś swoich prac. Tutaj też zostali umieszczeni urzędnicy, których listy dotyczyły raczej spraw klasztornych niż naukowych czy literackich, to z racji, iż przez długi okres swojego pobytu w Podkamieniu zakonnik był syndykiem klasztoru i odpowiadał za sprawy gospodarcze³⁴³. W końcu są tu listy kolegów z czasów studiów czy osób mu nieznanymi. Niekiedy trudno było ich zidentyfikować, a czasami było to wręcz niemożliwe.

Dla poznania zainteresowań naukowych i warsztatu badawczego Barącza z pewnością najważniejsze są listy od historyków i literatów, ale tak naprawdę niemal cała omawiana tutaj korespondencja dotyczyła podejmowanych przez niego badań. Dzięki nim również możemy poznać jego zainteresowania naukowe. Niektóre z nich już przywoływałem w już wyżej, również będę się do nich odwoływał także w dalszej części pracy, mówiąc o ocenie jego dorobku naukowego, gdyż niejednokrotnie mowa o nim była właśnie w listach. Przede wszystkim jednak dominikanin korespondował z nimi w sprawie wypożyczenia rękopisów i książek, a przynajmniej prosząc o jakies z nich odpisy. Innym razem podejmował jakąś polemikę lub wyrażał swoje opinie o różnych pracach czy osobach. Wśród listów znajdziemy takie, w których proszono go o pomoc lub opracowanie jakiegoś tematu.

Już z tego widzimy duży zasięg oddziaływania uczonego zakonnika na naukę historyczną w Galicji i poza jej granicami, ponadto korespondencja świadczy o ogromnym szacunku i uznaniu, jakim cieszył się on u historyków i literatów. Z kontaktów z księgarzami i antykwariuszami jawi się nam jako kolekcjoner dyplomów i numizmatów. Prawdopodobnie posiadał ich ogromną liczbę, którą zamawiał u lwowskich i krakowskich księgarzy, ale także sam dokonywał sprzedaży i wymiany. I tak Władysław Bartynowski (1832-1918)³⁴⁴ pod koniec czerwca 1874 r. pisał do Barącza, że wie o jego zainteresowaniach numizmatycznych, zatem prosił go o kilka monet wybitych z okazji koronacji obrazu Matki Bożej

³⁴³ Jako przykład można podać korespondencję z żołnierzem, inżynierem i publicystą Edwardem Tadeuszem Bielińskim (1795-1864), które trzy listy z 1862 i 1863 r. dotyczą ubezpieczenia budynków w Ponikowicy małej, należącej do klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu. Autor listu pisał w imieniu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia w Krakowie, Reprezentacja Dyrekcji Towarzystwa we Lwowie.

³⁴⁴ M. Kocójowa, *Znaczenie kulturalno-społeczne XIX-wiecznych faksymiliów starych druków Władysława Bartynowskiego*, „Roczniki Biblioteczne”, 29 (1985), z. 1-2, s. 383-416; R. Janke, *Władysław Bartynowski jako numizmatyk. W 180 rocznicę urodzin*, „Przegląd Numizmatyczny”, 79 (2012), nr 4, s. 41-43; P. Żukowski, *Władysław Bartynowski (1832-1918). Życie, twórczość i spuścizna archiwalna w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Zapiski Numizmatyczne”, 9 (2014), s. 195-215; K. Pawłowska, *Od drukowania rycin przez faksymilowanie starodruków do bartynotypii numizmatów, czyli o pasjach i pracach Władysława Bartynowskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 67 (2022), s. 85-101; też, *Kolekcja medali-ków i krzyżyków Władysława Bartynowskiego*, Kraków 2022; też, *Teki Bartynowskiego, czyli „Materiały do ikonografii królów, zbroi i wojska polskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 68 (2023), s. 205-222.

Podkamieńskiej z 1727 r. Z innego listu tego krakowskiego numizmatyka dowiadujemy się, iż zakonnik zamówił u niego 39 monet, za które zapłacił 32 florenów i 55 groszy³⁴⁵. W lutym 1875 r. zamówił u niego kolejnych 66 monet³⁴⁶. Zresztą sam Bartynowski zamawiał u niego zarówno książki oraz monety i medale³⁴⁷. O Sadok wymieniał się listami także z jego współpracownikiem Danielem Edwardem Friedleinem (1802-1855)³⁴⁸. Karol Bayer (1818-1877)³⁴⁹ natomiast prosił o Sadoka o dyplom z pieczęciami³⁵⁰, a krakowski antykwariusz, Ambroży Grabowski wymienił się z nim dwoma dyplomami i autografami³⁵¹. Widzimy tu zatem wielkiego pasjonata i kolekcjonera monet. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu (1825-1899)³⁵² w liście z 23 czerwca 1866 r. chwalił się:

„Od kilku lat zbieram monety polskie znowu, w którym to zbiorze znacznie postąpiłem, gdyż liczba onych sięga już do dwóch tysięcy”³⁵³.

W „Wiadomościach Numizmatyczno-Archeologicznych” w nekrologu poświęconemu Barączowi Antoni Ryszard (1841-1894)³⁵⁴ pisze, że od 1889 r. zmarły był czynnym członkiem Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie³⁵⁵. Ale jak się okazuje, dominikanin był także ofiarodawcą towarzystwa, przekazując mu druki, monety i medale³⁵⁶. Według tego au-

³⁴⁵ Dla przykładu warto podać, z jakich czasów pochodziły zamówione przez Sadoka Barącza monety: Kazimierza Wielkiego (2 sztuki), Władysława Jagiełły (1), Kazimierza Jagiellończyka (3), Zygmunta Augusta (1), Stefana Batorego (7), Zygmunta III Wazy (9), Jana Kazimierza (3), Jana III Sobieskiego (2), Augusta II Sasa (1), Augusta III Sasa (2), Stanisława Augusta Poniatowskiego (4). Por. ZBNiO, 2756/II, t. 1, s. 101-104

³⁴⁶ Tamże, s. 91-116.

³⁴⁷ O korespondencji obu osób wspomina i fragmenty ich listów cytuje P. Żukowski, *Władysław Bartynowski (1832-1918)*, s. 195-215.

³⁴⁸ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 607-614. Szerzej o nim zob. Por. S. Dippel, *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław 1976, s. 27, 31; G. Kubica, *Krakowscy ewangelicy w społeczno-kulturowym krajobrazie miasta – od reformacji do połowy XIX wieku. Szkic z antropologii historycznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica”, 9 (2017), vol. 2, s. 174.

³⁴⁹ Zob. D. Jackiewicz-Król, *Fotografowie Warszawy. Karol Bayer (1818-1877)*, Warszawa 2012.

³⁵⁰ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 165-177.

³⁵¹ Tamże, t. 2, s. 113-137.

³⁵² G. Brzęk, *Włodzimierz Dzieduszycki – życie i dzieło*, „Analecta”, 14 (1998), s. 189–220; K. Karolczak, *Граф Володимир Дідушицький як меценат*, „Вісник Львівської Академії Мистецтв”, 9 (1998), s. 26-33; tenże, *Meценat kulturalno-naukowy Włodzimierza Dzieduszyckiego (1825-1899)*, [w:] *Львів: місто – суспільство – культура. Збірник наукових праць*, red. M. Мудрий, Львів 1999, s. 316-332; tenże, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001, *passim*; tenże, *Pracowite życie reprezentanta „warstwy próżniaczej”... Włodzimierz hr. Dzieduszycki (1825-1899)*, [w:] *Znani i nieznanzi dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, red. M. Przeniosło i L. Michalska-Bracha, Kielce 2007, s. 11-36; tenże, tenże, *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku*, Warszawa 2013 s. 194-205.

³⁵³ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 4, спр. 327, к. 1.

³⁵⁴ O nim zob. np. H. Marcinkowska, K. Podniesińska, P.M. Żukowski, *Kolekcja „Ex-librisów” Antoniego Ryszarda w Krakowie*, red. D. Błońska, Kraków 2015.

³⁵⁵ Por. K. Piotrowicz, *Działalność Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w okresie 40-lecia (w latach 1889-1929)*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 12 (1928-1929), s. 3-12 (o Barączu – s. 4); *100-lecie Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie*, *Kraków Maj 27-29 1988*, red. J. Jarominek, J. Reyman, Z. Żabiński, Kraków 1988.

³⁵⁶ Por. np. „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1 (1889), nr 1, szp. 24: „Dary łaskawie nadesłane do zbiorów lub na korzyść Towarzystwa Numizmatycznego, wpłynęły do dnia 1-go lipca b.r. następujące: Od Włmci księdza Sadoka Barącza z Podkamienia 64 sztuk autografów, 10 sztuk rysunków i portretów sztychowanych, 16 banknotów różnych, 1 karta polska do gry, 1 zegarek złoty emaliowany z zeszłego wieku,

tora dominikaninowi udało się zbierać 1207 sztuk monet i medali, które następnie przekazał adwokatowi krajowemu dr. Wilhelmowi Ornsteinowi (zm. 1891)³⁵⁷ na rzecz bursy szkolnej w Brodach³⁵⁸. Zresztą Barącz zapewne miał w sobie coś ze społecznika, a przynajmniej chciał nim być. Dlatego też wspierał finansowo niektóre rodziny (np. Józefa Spittala z Załóżców), a w Podkamieniu przez wiele lat „bez wrzawy i hałasu gazeciarskiego” utrzymywał czytelnię ludową³⁵⁹.

O wiele trudniej jest dotrzeć do listów, których autorem był sam Barącz. Są one rozproszone, gdyż podzieliły losy zbiorów osób, do których je pisał. Udało się odnaleźć tylko jej część, która przeważnie znajduje się w spuściznach osób, z którymi on korespondował. We wrocławskim Ossolineum są jego listy do Bielowskiego³⁶⁰, Godebskiego³⁶¹ i Kętrzyńskiego³⁶² oraz do dziennikarza i literat oraz działacza polonijnego Stanisława Nowińskiego

5 medali, medalików i medalion religijny, 10 monet (3 srebr. i 7 mie lz. austr.), 10 sztuk kart nalepianych, pieczęci i marek, 4 tłoki do pieczęci, 26 sztuk broszur różnych (4 stare), 5 tomów *Historii polskiej* Naruszewicza 1843. 165 egzemplarzy dzieł własnych do rozsprzedania na korzyść Towarzystwa”. Na tej samej stronie, na samym dole podano dodatkowo: „Ks. Sadok Barącz ofiarował swe dzieła i nakłady, przeznaczając fundusz ze sprzedaży ich osiągnięty na korzyść Tow[arzystwa] Archeol[ogiczno-] Numizmatycznego. Podając ten szlachetny czyn do wiadomości naszych czytelników, mamy nadzieję, że znajdzie on naśladowców uwzględniających nasze bardzo skromne środki, jakimi w początkach rozporządzać możemy. 1) Wiadomości o klasztorze W. OO. Dominikanów w Podkamieniu. Lwów 1887, 8vo, 10 ct. – 2) Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi. Lwów 1886. 8vo, str. 271. 50 ct. – 3) W. Plebankiewicz. Nauki religijne. Lwów 1881-84. 2 tomy po 334 str. 1 zlr. 20 ct. – 4) Pamiątki Buczackie. Lwów 1882 8vo, str. 168. 50 ct. – 5) Pamiątki miasta Żółkwi. Lwów 1877, 8vo, str. 247. 80 ct. – Badacz studium obyczajowe w Brodach 1875. Str. 231. 40 ct.”

³⁵⁷ Por. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1891*, Lwów 1891, s. 93. W szematyzmie z roku następnego już nie widnieje. Zob. wykaz pochowanych na cmentarzu wielowyznaniowym w Brodach, gdzie jest podane, że człowiek o tym imieniu i nazwisku zmarł w 1891 r. (por. <http://www.brodzianie.pl/cmentarz.pdf> - stan na 14 V 2024).

³⁵⁸ A. Ryszard, *Ksiądz Sadok Barącz*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 4 (1892), nr 1-2, kol. 316. Przy okazji warto zaznaczyć, że o monetach i medalach pisał także w niektórych swoich pracach: w *Pamiętniku dziejów Polskich. Z aktów urzędowych Lwowskich i z rękopismów* (Lwów 1855, s. 36, 39, 40, 43, 44, 80) zamieścił rozporządzenia Zygmunta III Wazy i Jana Kazimierza dotyczące polskich mennic i monet, w *Cudownych obrazach Matki Najświętszej w Polsce* (Lwów 1891, *passim*) wymienił liczne medale bite z okazji koronacji obrazów (o wartości tej książki dla numizmatyki wspomina redakcja „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” w numerze 1 z 1889 r.: „Dzieło użyteczne dla zbierających obrazy i medale religijne polskie”; por. także A. *Spis dzieł numizmatycznych polskich i z niemi styczność mających zebranych przez Antoniego Ryszarda w Krakowie 1870-1893*, Kraków 1894, s. 4, poz. 33), a „Przeglądzie Bibliograficzno-Archeologicznym” z 1881 (s. 212) opisał trzy medale Matki Bożej z Góry Różańcowej (B.V. Maria in Monte Rosar. Ord. Praed.) w Podkamieniu.

³⁵⁹ Por. BZNIÖ, 5247/II: Listy do Stanisława Nowińskiego. T. 1. 1862-1906, s. 3-5; J. Dybiec, *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860-1918*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 187, przyp. 177.

³⁶⁰ BZNIÖ, 2432/II: Korespondencja Augusta Bielowskiego. Listy od różnych osób z lat 1842-1876; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 89. List do Bielowskiego znajduje się także w papierach Edwarda Pawłowicza: BZNIÖ, 6842/II; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 481.

³⁶¹ BZNIÖ, 6260/II: Papiery i korespondencja Ksawerego Godebskiego kustosa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie z lat 1860-1899; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 410.

³⁶² BZNIÖ, 6204/II: Korespondencja Wojciecha Kętrzyńskiego. T. 1; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, 391.

(1837-1911)³⁶³ i Józefa Łozińskiego (1827-1897)³⁶⁴, kustosa Biblioteki Poturzyckiej książąt Dzieduszyckich³⁶⁵. W okazałym zbiorze poloników Działu Rękopisów Lwowskiej Narodowej Biblioteki Naukowej NAN Ukrainy im. Wasyla Stefanyka we Lwowie znajduje się – obok rękopisów i autografów – szczątkowa korespondencja Sadoka Barącz³⁶⁶, która trafiła tam wraz z prywatnymi zbiorami osób, z którymi ją prowadził³⁶⁷. I tak więc po jednym liście posiadają zbiory: Antoniego Schneidera³⁶⁸, Aleksandra Stadnickiego³⁶⁹ i Antona Petruszewicza³⁷⁰. W zbiorach Dzieduszyckich są trzy listy: pierwszy do redaktora „Dziennika Literackiego” Jana Dobrzańskiego, pisany z Tyśmienicy w 1857 r.³⁷¹; drugi – do historyka Karola Szajnochy (1818-1868)³⁷² wraz z podarunkiem (rękopisem pt. *Pamiętniki dziejów polskich*)³⁷³ i trzeci – do Włodzimierza Ksawerego Tadeusza Dzieduszyckiego z 1866 r.³⁷⁴ W zespole „Majątek Zakładu im. Ossolińskich” (fond 54) znajdujemy kilka listów do dyirekcji z przełomu lat 70. i 80. XIX w.³⁷⁵ Należy jeszcze wspomnieć o jego liście z 20 lipca

³⁶³ BZNiO, 5247/II: Listy do Stanisława Nowińskiego. T. 1. 1862-1906; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, 287. Szerzej o Nowińskim zob. A. Zyga, *Nowiński Stanisław (1837-1911) dziennikarz, literat, działacz polonijny*, [w:] PSB, t. 23, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978, s. 350-351; W. Kucharski, *Polacy i Polonia w rdzennej Austrii w XIX i XX wieku*, Lublin 1994, s. 69-70; R. Taborski, *Polacy w Wiedniu*, Kraków 2001, s. 72, 83.

³⁶⁴ Zob. np. W. Olszewicz, *Pamiętnik bibliotekarski Józefa Łozińskiego*, „Roczniki Biblioteczne”, 3 (1959), s. 257-280; Dorota Sidorowicz-Mulak, *Biblioteka Poturzycka we Lwowie – historia i zbiory*, s. 36-65.

³⁶⁵ BZNiO, 6515/II: Korespondencja Józefa Łozińskiego, 1853-1895; por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, 438.

³⁶⁶ Szerzej zob. Н.Я. Банчик, *Архівні матеріали Садока Баронча у відділі рукописів ЛНБ ім. В. Стефаніка НАН України як джерело дослідження історії та культури в Галичині*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаніка” 3 (1993), s. 34-43.

³⁶⁷ O zbiorach prywatnych w teje bibliotece zob. *Osobistі архівні фонди Відділу Рукописів. Анотований покажчик*, uкл. П. Баб’як, О. Дзьобан, Є. Домбравська, М. Трегуб, Львів 1995. Niektóre z nich są nawet dostępne w postaci zdigitalizowanej w Zakładzie Naukowym im. Ossolińskich we Wrocławiu i dostępne są online: <https://dbs.ossolineum.pl/kzc/>.

³⁶⁸ ЛННБУ, Ф. 144, оп. 6, спр. 28: *Korespondencja Antoniego Schneidera*; por. *Osobistі архівні фонди...*, s. 222.

³⁶⁹ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 1, спр. 2413: *Materiały Aleksandra Stadnickiego dotyczące dziejów Rusi Czerwonej*, k. 28r-31v (; por. *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*, cz. 1, s. 69.

³⁷⁰ ЛННБУ, Ф. 77, оп. 4, спр. 67; por. *Osobistі архівні фонди...*, s. 161.

³⁷¹ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 2, спр. 13.

³⁷² Szerzej zob. J. Paławski, *Twórczość literacka Karola Szajnochy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; V. Julkowska, *Jak zmienić dziejopisarstwo w kunszt prawdziwy – romantyczna koncepcja narracji historycznej w ujęciu Karola Szajnochy*, [w:] *Gra i konieczność*, red. G.A. Dominiak, J. Ostoja-Zagórski, W. Wrzosek, Bydgoszcz 2005, s. 113-122; też, *Debiut historyczny Karola Szajnochy w ocenie współczesnych. Problem recepcji dzieła historycznego*, „Klio Polska”, 4 (2009), s. 11-35; też, *Historia dla wyobraźni. Recepcja i interpretacja pisarstwa historycznego Karola Szajnochy*, Poznań 2010; D. Malczewska-Pawelec, *Karol Szajnocha (1818-1868)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, s. 101-120; też, *Szajnocha Karol*, [w:] PSB, t. 46, Kraków 2009-2010, s. 505-511; D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Karol Szajnocha. Codziennosc – kobiety – historiografia*, Katowice 2019 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 3757).

³⁷³ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 2, спр. 14.

³⁷⁴ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 4, спр. 327.

³⁷⁵ ЛННБУ, Ф. 54, оп. 1, спр. 62, k. 446, 557, 629, 647, 676, 712, 802, 859, 890, 942, 967, 993, 1028, 1046, 1095, 1115, 1159, 1338; спр. 63, k. 59, 235. Wszystkie listy są formatu A5, pisane zasadniczo na jednej stronie. Na ich odwrocie znajdują się odpisy listów dyktacji, które Barącz od nich otrzymywał.

1870 r. do c.k. komendy wojskowej, do której pisał w sprawach klasztornych, oraz dwóch autografach do nieznanymi osób³⁷⁶.

Należy jeszcze wspomnieć o innych księżnicach polskich, w których udało się znaleźć listy Barącza. I tak w Dziale Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej mamy jego listy do historyka i dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej Józefa Muczkowskiego (1795-1858)³⁷⁷, Romualda Hubego (1803-1890)³⁷⁸, Augusta Bielowskiego³⁷⁹, Karola Szajnochy³⁸⁰ i Ignacego Pauli Żegoty³⁸¹. W zbiorze korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812-1887)³⁸² zachowało się aż 12 listów Barącza, które pisał do niego w latach 1852, 1855-1856 i 1859-1861³⁸³. Przy okazji należy wspomnieć, iż spośród krakowskich bibliotek, jeszcze jeden list dominikanina do nieznannej osoby (nieudało się ustalić adresata) zachował się w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk³⁸⁴.

W Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie znalazłem kolejnych kilka listów Barącza w zespole po Towarzystwie Naukowym Krakowskim, którego członkiem korespondencyjnym był od 1858 r.³⁸⁵ Posiadamy jeden list z września tego roku, w którym dominikanin dziękował towarzystwu, że „raczyło

³⁷⁶ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 2, спп. 2736; ЛННБУ, Ф. 76, оп. 2, спп. 17.

³⁷⁷ BJ, 4175: Listy do Józefa Muczkowskiego (mikrofilm: P-539/3). Jest tam jeden jego list z 1853 r. Szerzej na jego temat zob. np. B. Krawczyk, *Józef Muczkowski. Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, historyk*, Kraków 2021 (Bibliotheca Jagellonica. Fonteset Studia, 40).

³⁷⁸ BJ, 5007/1: Korespondencja ś.p. Romualda Hubego (mikrofilm: P-527/1). Jeden list z 1853 r. Szerzej o nim zob. S. Laguna, *Romuald Hube i jego działalność naukowa*, „Ateneum” 1890, t. III (59), s. 594-610; A. Rembowski, *Romuald Hube*, [w:] *Pisma Aleksandra Rembowskiego*, t. 1, Kraków-Warszawa 1901, s. 405-447; K. Dunin, *Romuald Hube. Studium biograficzno-bibliograficzne*, [w:] *Pisma Romualda Hubego*, t. 1, Warszawa 1905, s. V – LXXXIX; W. Sobociński, *Romuald Hube (1803-1890)*, [w:] PSB, t. 10, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, s. 70-73; I. Zgoliński, *Romuald Hube – pionier polskiej nauki prawa karnego*, „Probacja”, 2000, nr 1, s. 15-38.

³⁷⁹ BJ, 7881 IV: Fragment korespondencji Augusta Bielowskiego z lat 1855-1869 oraz listy różnych autorów do różnych adresatów z lat 1832-1869, k. 2-3. List Barącza z 1862 r.

³⁸⁰ BJ, 7821 IV: Zbiorek autografów przesłanych Konstantemu Podwysockiemu przez Karola Szajnochę, k. 5-6. Barącz pisał do niego w 1856 r.

³⁸¹ BJ, 5755: Korespondencja Żegoty Paulego, t. 1, cz. 1: A-J, t. 1, k. 13-15.

³⁸² Zob. np. W. Danek, *Józef Ignacy Kraszewski*, Warszawa 1973; *Kraszewski – pisarz współczesny*, red. E. Ihnatowicz, Warszawa 1996; *Obrazy kultury polskiej w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego*, red. B. Czwońóg-Jadczak, Lublin 2004; T. Budrewicz, *Kraszewski i świat historii. Studia*, Kraków 2010 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 557); tenże, *O Kraszewski. Studia*, Kraków 2013 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie Prace Monograficzne, 667); K. Sołtys, *Józef Ignacy Kraszewski jako historyk. Naukowy fundament wykładu dziejów Litwy w monografii Wilna*, Warszawa 2013; *Kraszewski i wiek XIX. Studia*, red. A. Janicka, K. Czajkowski, P. Kuciński, Białystok 2014 (Przełomy/Pogranicza. Studia Literackie, 13). Zob. także M. Pawlik, *Katalog księgozbioru, rękopisów... pozostałych po J. I. Kraszewskim*, Lwów 1888.

³⁸³ BJ, 6461 IV: Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego, t. 2; por. *Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, zestawiał A. Bar, Kraków-Warszawa 1929 (Prace Biblioteczne Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, 6), s. 19.

³⁸⁴ BN PAU-PAN, 7075: *Listy różnych osób do różnych osób z lat 1865-1942*.

³⁸⁵ Por. AN PAN-PAU, TNK-28, poz. 142. Zabiegi o przyznanie mu członkostwa korespondencyjnego rozpoczęły się już w 1857 r. (por. tamże, TNK-7, k. 5; tamże, TNK-10, k. 12).

zwrócić i na mnie swą uwagę”. I pisał:

„jest to zapewne hołd oddany zakonowi, który przez sześć wieków pracami apostołskimi dobrze przysłużył się krajowi, gdyż co do mojej osoby wyznać muszę niestety, iż Czcigodne Towarzystwo ani pod względem moralnym ani też materialnym pomocy mieć nie może”³⁸⁶.

Z dzienników podawczych TNK wiemy, że było więcej listów, które zakonnik wysłał władzom tej krakowskiej instytucji wraz z darami ofiarowywanymi jej bibliotece³⁸⁷. W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie zachował się jedynie brudnopis listu Lubomira Gadona (1831-1908)³⁸⁸ do zakonnika (bez daty), w którym ten pierwszy dziękował mu za przesłane książek dla Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu³⁸⁹ i wyrażał zadowolenie z podjętego przez niego badań nad dziejami zakonu bazylikańskiego, tak wielce – jak podkreślał – zasłużonego kulturze polskiej³⁹⁰. kilka listów Barącza do bibliofila ks. Aleksandra Maryańskiego (1845-1912)³⁹¹ z lat 1885-1889, kiedy żył we Lwowie (1874-1892), zachowało się w Dziale Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu³⁹². W końcu dwa jego listy z 1884 i 1887 r. znajdują się w jego teczce personalnej w Archiwum Polskiej Pro-wincji Dominikanów w Krakowie. Prawdopodobnie pisał je do przeora klasztoru lwowskiego. 5 maja 1884 r., z którego pochodzi pierwszy list, przeor lwowskim był Florentyn (Ignacy) Lickendorff (1834-1888)³⁹³, którego 13 sierpnia tego roku zastąpił Bernard (Karol) Kundrat

³⁸⁶ AN PAN-PAU, TKN-46, k. 93. O tym liście mowa w Dzienniku podawczym Towarzystwa z 1858 r. (por. tamże, TNK-28, poz. 163) i w sprawozdaniu z posiedzenia Komitetu C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z 28 X 1858 r. (por. AN PAN-PAU, TNK-10, k. 45).

³⁸⁷ Por. AN PAN-PAU, TNK-28, poz. 52 (1858), 211 (1859), 210 (1860), 270 (1860), 335-336 (1860); tamże, TNK-29, poz. 63 (1861), 247 (1861), 262 (1862), 39 (1865). Zob. także B. Schnaydrowa, *Ofiarodawcy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 21 (1975), s. 108, 114, 130; też, *Ofiarodawcy Akademii Umiejętności 1873–1919. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 26 (1981), s. 27; M. Maciuk, *W trosce o narodowe pamiątki – ofiarodawstwo na rzecz Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w świetle materiałów archiwalnych*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815-2015). Materiały konferencji naukowej 9-10 grudnia 2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016, s. 234; K. Grodziska, *Początki Biblioteki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1856-1872)*, [w:] tamże, s. 274.

³⁸⁸ Zob. S. Kieniewicz, *Gadon Lubomir (1831-1908)*, [w:] PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 203-204.

³⁸⁹ Zob. np. L. Gadon, *Z życia Polaków we Francji. Rzut oka na 50-letnie koleje Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu 1832–1882*, Paryż–Kraków 1883; F. Pułaski, *Biblioteka Polska w Paryżu w latach 1893–1948*, Paryż 1948; J. Pezda, *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków 2013; *Towarzystwo Historyczno-Literackie, Biblioteka Polska w Paryżu: zarys historii i prezentacja zbiorów*, red. W. Kordaczuk, E. Kosieradzka, E. Rutkowska, Paryż–Warszawa 2014.

³⁹⁰ MNKr, Rkps 7356: Brulion listów Lubomira Gadona, bez paginacji (list nie zawiera daty).

³⁹¹ Zob. Z. Zieliński, *Maryański Aleksander Maciej*, [w:] PSB, t. 20, Wrocław 1975, s. 102-103; L. Wilczyński, *Maryański Aleksander Maciej (1845-1912), katecheta, kapelan sióstr sercanek w Gnieźnie, publicysta*, [w:] *Książka społeczniczy w Wielkopolsce 1884-1919. Słownik biograficzny*, Gniezno 2007, s. 279-260.

³⁹² BR, 382/5, List Sadoka Barącza do ks. Aleksandra Maryańskiego, Podkamień 18 IX 1889; tamże, 382/6, Kartki i luźne wypisy, Ks. Sadok Barącz, 14 VI 1885. Por. *Katalog Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu 1885-1931*, t. 1: *Dokumenty nr 231-237. Rękopisy nr 260-499 i Druki A do K*, Poznań 1932, s. XXVIII.

³⁹³ Por. APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 244; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu, s. 177; P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archi-*

(ur. 1840), pochodzący z Czech, który urząd ten pełnił przez dwie kadencje do połowy sierpnia 1890 r., po tym prawdopodobnie opuścił zakon³⁹⁴. Można przypuszczać, że dalsza kwerenda w kolejnych zbiorach archiwalnych i bibliotecznych może przynieść kolejne listy pisane do dominikanina lub przez niego samego.

Niektóre jego listy doczekały się nawet edycji, szczególnie te, których on sam był autorem, ale czasami, które otrzymywał. Już nieraz wspominałem o wydaniu drukiem wspólnej korespondencji jego i Augusta Bielowskiego. Ponadto warto wspomnieć o wydaniu dwóch listów Barącza do Wincentego Pola³⁹⁵ czy jeden list do Karola Szajnochy³⁹⁶. Kilka lat temu edycji doczekała się korespondencja lwowskiego drukarza Adam Dominika Bartoszewicza (1839-1886)³⁹⁷, w którym również znalazły się listy od i do dominikanina³⁹⁸.

Czasami wzmianki o korespondencji Barącza lub cytowane ich fragmenty może znaleźć w literaturze naukowej. I tak Kazimierz Bartoszewicz wspominał o listach dominikanina do Józefa Ignacego Kraszewskiego³⁹⁹. Kazimierz Dziwik natomiast przytacza list Stanisława Krzyżanowskiego (1841-1881)⁴⁰⁰ z 1 kwietnia 1863 r., w którym prosił on dominikanina o pomoc w przetłumaczeniu jakiegoś ormiańskiego wyrazu, będąc przekonany o znajomości przez niego tego języka⁴⁰¹. Natomiast badacz kultury polskiej we Lwowie, Józef Szocki, wykorzystał list Baworowskiego do dominikanina, w którym hrabia informo-

wów konsystorskich, zakonnych i prywatnych, cz. 1: *Dawne Król. Polskie*, t. 3: *Diecezje: sandomierska, sejneńska, warszawska, emigracja kleru po r. 1863, zakony, zestawienia i spisy*, Sandomierz 1933, s. 654; A. Medyński, *Ilustrowany przewodnik po Cmentarzu Łyczakowskim*, Lwów 1937, s. 67; S. S. Nicieja, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786-1986*, Wrocław 1988, s. 315; J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, „Nasza Przeszłość”, 87 (1997), s. 342 i przyp. 38.

³⁹⁴ W 1891 r. znika ze schematyzmów dominikańskich. Por. M. Miławicki, „... i jest dzisiaj jednym ze światła swego zakonu w Galicji”. *Sadok Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX w.*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 19 (2020), s. 156.

³⁹⁵ *Listy z ziemi naszej. Korespondencja Wincentego Pola z lat 1826-1872*, zebrał, oprac. i wstępem opatrzył Z. Sudolski, Warszawa 2004, s. 398, 399-400; por. także W. Toruń, *Duchowni w korespondencji Wincentego Pola*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 60 (2018), nr 1, s. 593-594.

³⁹⁶ *Korespondencja Karola Szajnochy*, zebrał, wstępem i przypisami opatrzył H. Barycz, t. 2, Wrocław 1959, s. 36-37.

³⁹⁷ Zob. M. Konopka, *Adam Dominik Bartoszewicz redaktor, księgarz i wydawca lwowski (1838-1886)*, Kraków 1995 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 200).

³⁹⁸ Zob. *Korespondencja Adama Dominika Bartoszewicza, założyciela Księgarni Polskiej we Lwowie*, oprac. i wstępem opatrzyła M. Konopka, Warszawa 2021.

³⁹⁹ K. Bartoszewicz, *Korespondencja J.I. Kraszewskiego*, „Przegląd Literacki”, 3 (1898), nr 3, s. 4-7. Zob. także R. Czepulis-Rastenis, *Inteligencja nieromantyczna. Korespondencje Kraszewskiego z lat międzypowstaniowych*, „Przegląd Historyczny”, 80 (1989), z. 3, s. 496.

⁴⁰⁰ Zob. np. J. Mitkowski, *Stanisław Krzyżanowski i unowocześnienie studiów źródłoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 6 (1964), z. 3-4, ss. 89-97; K. Dziwik, *Działalność naukowa i kolekcjonerska Stanisława Filipa Krzyżanowskiego (1841-1881)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 14 (1968), s. 65-92.

⁴⁰¹ BZNI O, 2756/II, t. 2, s. 735; por. K. Dziwik, *Działalność naukowa i kolekcjonerska Stanisława Filipa Krzyżanowskiego (1841-1881)*, s. 70. Warto podkreślić, iż wśród zainteresowań historycznych Krzyżanowskiego znalazł się XVII-wieczny dominikanin Szymon Okolski. Prosił on Barącza o pomoc w zbieraniu materiałów do jego biografii (por. tamże, s. 74).

wał zakonnik o zamiarze utworzenia rodzinnej biblioteki na wzór lwowskiego Ossolineum⁴⁰². Zbigniew Frasz w pracy o demokracjach w życiu politycznym Galicji w drugiej połowie XIX w. cytuje list Barącza do Augusta Bielowskiego, w którym ten pierwszy wyraża swoją opinię o Aleksandrze Duninie Borkowskim (1811-1896)⁴⁰³, autorze m.in. „Parafiańszczyzny” skandalicznej, która wywołała ogromny skandal w Galicji. Borkowski zarzucił Galicjanom lojalizm wobec zaborcy, zakłamanie, naśladownictwo Francuzów w sposobie bycia i obłudną filantropię, a ponadto zaatakował instytucję Kościoła⁴⁰⁴. W cytowanym liście Barącz do swojego przyjaciela pisał o Borkowskim: „Gdyby był chudeusz jakie owe słowa prawdy napisał, nie byłby im tyle dokuczył. Ale to Krobie uderzył z Bata”⁴⁰⁵. Jan Staszek natomiast jedynie wspomina o korespondencji Barącza z Włodzimierzem Stanisławem Broel-Paterem znajdującej się obecnie we wrocławskim Ossolineum⁴⁰⁶. Spośród ukraińskich badaczy Jarosław Daszkiewicz już w 1959 r. powoływał się na cytowany już list Barącza do Antoniego Petruszewicza⁴⁰⁷. List Baworowskiego do Barącza (ale za Szockim, a nie z oryginału) cytuje również lwowska badaczka Natalia Kunanec w swoich pracach poświęconych dziejom bibliotek lwowskich i galicyjskich w XIX i na początku XX stulecia⁴⁰⁸. Ostatnio korespondencję badaczy dziejów zakonu bazylikańskiego z Barączem wykorzystałem w artykule o jego zainteresowaniach historią bazylianów⁴⁰⁹.

Omawiana tutaj korespondencja cenna jest nie tylko do poznania życia i twórczości Barącza, ale także do biografii jej nadawców. Dostarcza ona bowiem niejednokrotnie mało

⁴⁰² J. Szocki, *Księgozbiór Wiktora Baworowskiego – lwowskiego kolekcjonera i fundatora biblioteki*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów miasta*, t. 2, red. K. Karolczak, Kraków 1998 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 240), s. 477.

⁴⁰³ T. Półchłopek, „Piórem i żywym słowem”. *Dyskursy kulturowe Aleksandra Dunina Borkowskiego*, Rzeszów 2019.

⁴⁰⁴ Zob. A. Knot, *Aleksander Borkowski i niedoszła odbitka „Parafiańszczyzny”*, „Roczniki Biblioteczne”, 3-4 (1960), s. 449.

⁴⁰⁵ BZNiO, 2432, t. 1, s. 13 (list z 16 XII 1865); Z. Frasz, *Demokraci w życiu politycznym Galicji w latach 1848-1873*, Wrocław 1997, s. 42.

⁴⁰⁶ J. Staszek, *Związki Włodzimierza Stanisława Broel-Platera z Towarzystwem Naukowym Krakowskim*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 34 (1989), s. 97. Por. także S. Konarski, *Platerowie*, [w:] *Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, Buenos-Aires-Paryż 1967, s. 157.

⁴⁰⁷ Я.Р. Дашкевич, *Вірменський історик С. Баронч як дослідник минулого України. (До 150-річчя з дня народження)*, „Український Історичний Журнал”, 2 (1964), s. 122; tenże, *Армянский ученый Садок Баронч как собиратель украинского фольклора*, „Питання української історії та етнології” [„Историко-филологический Журнал”], 1965, nr 1, s. 297.

⁴⁰⁸ Zob. np. Н.Е. Кунанець, *Наукові бібліотеки Львова (1784-1939). Особливості становлення і розвитку формування фондів та колекцій*, Львів 2010, s. 24; таż, *До історії питання формування фондів приватних бібліотек у Галичині (XIX ст. – поч. XX)*, [w:] *Сучасні проблеми діяльності бібліотеки в умовах інформаційного суспільства. Матеріали другої наук.-практ. конф., 23 верес. 2010 р.*, Львів, Львів 2010, s. 285-286; таż, *Приватні бібліотеки в Галичині (XVII – поч. XX ст.). Особливості формування фондів*, „Наукові праці Кам’янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка. Бібліотекознавство. Книгознавство”, 2 (2010), s. 160.

⁴⁰⁹ Por. M. Miławicki, *Dlaczegożbył wtedy nie miał pisać o bazylianach? O. Sadoka Barącza OP zainteresowania historią zakonu Św. Bazylego*, s. 195-213.

znane wiadomości z ich życia. Jako przykład można podać chociażby dobrze znanego w polskiej i ukraińskiej historiografii historyk-amatora i krajoznawcę Antoniego Schneidra (1825-1880)⁴¹⁰. Jego „Teki”, dostępne obecnie w Archiwum Narodowym w Krakowie i we Lwowskiej Narodowej Bibliotece Naukowej NAN Ukrainy im. Stefanyka, stanowią kopalnię wiedzy dla badaczy różnych dziedzin⁴¹¹. Były one zbierane w celu przygotowania *Encyklopedii Krajoznawczej Galicji*⁴¹². Znajdziemy w nich nie tylko odpisy i druki, ale wiele oryginalnych dokumentów. Również i on nie omieszczał pisać do Barącza. Zachowało się aż 31 listów tego krajoznawcy do dominikanina⁴¹³. Szczególnie interesujący jest jego pierwszy list z 31 sierpnia 1862r., w którym krótko opisał swoje życie i obecną sytuację materialną. List rozpoczął następującymi słowami:

„Oczekiwałem od dawna chwilę, dać się poznać Jegomości – i oto właśnie nadeszła. Chciałem już dawno ks. Dobrodziejowi okazać me prace w celu uproszenia jakowych pomocy, lecz byłem dotąd nieśmiały, nie mając ochoty nikomu się nie naprzykrzać. Cieszyłoby mię zatem to bardzo, gdybym wraz zapoznaniem się mógł oddać jakąś przysługę”⁴¹⁴.

I okazja się nadarzyła. Otóż Barącz poprosił jednego z kleryków dominikańskich o pomoc, jednak ten nie zdążył wywiązać się z obietnicy, gdyż opuścił zakon. I o wyręczenie poprosił właśnie Schneidra, który wówczas nie tylko pracował dla klasztoru, ale i w nim żył, korzystając z gościnności przeora⁴¹⁵. Zresztą dokładnie to opisał w liście. Schneider zrobił

⁴¹⁰ Szerzej o nim zob. Włodzimierz Podgórski, *Antoni Szejder, autor Encyklopedii do krajoznawstwa Galicji*, „Kłosy”, 20 (1875), s. 115-118; Ł. Charewiczowa, *Niedoceniony krajoznawca lwowski Antoni Schneider *1825 – † 1880*, „Przegląd Krajoznawczy”, 1938, nr 4-5, s. 60-64 (odbitka: Lwów 1938); A. Siemionow, *Antoni Schneider i Bogusz Stęczyński, dwaj wybitni krajoznawcy XIX wieku*, „Ziemia”, 1981, s. 234 -249; W. Bieńkowski, *Dzieło Antoniego Schneidra i jego wartość dla badań nad historią książki*, „Roczniki Biblioteczne”, 31 (1987), z. 1, s. 189-217; tenże, *Schneider (Szejder, Szejder) Antobni Julian (1825-1880)*, [w:] PSB, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 571-573; Б. Крушельницький, *Археологічні зацікавлення Антоні Шнайдера (1825–1880)*, [w:] *Постаті української археології*, вип. 7, Львів 1998, s. 84-86; Н. Булик, *Антоні Шнайдер: штрихи до наукового портрету львівського археолога*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, 14 (2010), s. 440-453.

⁴¹¹ Zob. Я. Дашкевич, *Львівські „Теки” А. Шнейдера як історико-краснзавче джерело*, „Архіви України”, 1965, nr 4, s. 73-76 (przedruk w: tenże, *Постаті. Нариси про діячів історії, політики, культури*, Львів 2007, s. 273-278); J. Rzońca, *Antoni Schneider (1825-1880) jako kolekcjoner źródeł o Sądecczyźnie*, „Rocznik Sądecki”, 32 (2004), s. 179- 203; tenże, *Muszyzna w Tekach Antoniego Schneidra (1825-1880)*, „Almanach Muszyński”, 15 (2005), s. 55-65; L. Puchała, *Kiedyś niepotrzebne szpargały, – dziś ważne źródła historyczne. O znaczeniu kolekcji „Tek Schneidra” dla badań nad dziedzictwem kulturowym Galicji*, „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаніка”, 2008, вип. 1 (16), s. 479-484; S. Dżiki, „*Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji... – opus vitae Antoniego Schneidra*”, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny”, 11 (2009), s. 91-105.

⁴¹² A. Schneider, *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym, sfragistycznym, etc. etc.*, t. 1-2, Lwów 1871-1874. Udało mu się wydać jej dwa tomy:

⁴¹³ BZNIО, 2758/II, t. 1, s. 335-503. Tu liczone są także koperty i ręczne odpisy informacji, które Schneider dostarczał Barączowi.

⁴¹⁴ Tamże, s. 337.

⁴¹⁵ Jednym z jego zadań zleconych przez klasztor było opracowanie nagrobków znajdujących się w kryptach dominikańskiego kościoła Bożego Ciała we Lwowie. Ich efekt Schneider opublikował w oddzielnej broszurze. Zob. A. Schneider, *Pomniki w katakombach pod kościołem Bożego Ciała OO. Dominikanów we Lwowie historycznie opisane, a pod względem sztuki ocenione przez Wilhelma Leopolskiego*, Lwów 1867.

o. Sadokowi odpisy z „Obrazów Galicji”, o które prosił owego brata studenta, ponadto dodał wypisy ze swoich notatek, które zbierał już od kilkunastu lat, gdyż – jak pisał – były jego „najmilszą zabawką”. A przy okazji skorzystał, aby podać „niektóre szczegóły biografii mojej”. Jak się okazuje, już w dzieciństwie utracił ojca, a wkrótce po jego śmierci okazało się, że ma epilepsję, która towarzyszyła mu już do końca życia (choć już z mniejszym natężeniem). Ta choroba sprawiała, że trudno było zdobyć gdziekolwiek pracy. Krótce pracował jako kandydat nauczycielski w prowadzonej przez klasztor dominikanów lwowskich szkole głównej, jednak z powodu choroby musiał ją opuścić. Gdy rozpoczynał pracę przeor dominikanów zgodził się na to, by zapewnić mu wikt i opierunek. Jednak w liście Schneider wyraził obawę, że nowy przeor Franciszek Jarzębiński może zrezygnować z tej łaskawości klasztoru. Dlatego też prosił Barącza, żeby wstawił się u przeora w jego sprawie. Pisał:

„Ośmielam się więc prosić X. Dobrodzieja o łaskawe zanieśenie kilku słów do przewielebnego X. Przeora tutejszego konwentu, o zatrzymanie mię jeszcze na jaki czas przy łasce swojej; wszak nie wymagam wiele i dotąd za wszystkie dobrodziejstwa ze strony Przewielebnego konwentu dziękowałem, i do wszelkich usług na wezwaniem Ks. Przeora posłuszny byłem”⁴¹⁶.

Zachowane listy Antoniego Schneidera do Barącza świadczą o uznaniu i wdzięczności, jaką miał on wobec zakonnika. Jak się bowiem okazuje, dominikanin wspierał go także finansowo⁴¹⁷. Jednak czasami dochodziło do napięć w tych życzliwych relacjach. Przykładem może być to, że w 1862 r. na łamach „Przyjaciela Domowego” Antoni Schneider opublikował artykuł o Górze Haraj pod Żółkwią⁴¹⁸, co nie spodobało się Barączowi. Niestety nie udało mi się znaleźć listów dominikanina do lwowskiego krajoznawcy, ale za to zachowała się korespondencja tego drugiego do zakonnika. I z listu z 24 grudnia 1862 r. możemy wywnioskować zarzut, jaki Barącz miał pod adresem Schneidera, który ubiegł go w napisaniu tekstu na ten temat. Ten drugi pisał do niego:

„Boli mię to bardzo, iż ks. Dobrodziej to za urazę czyli ubieżenie może dla siebie ze strony mojej poczytuje, o czym ja, Bóg świadkiem moim, nigdy nawet nie myślałem”⁴¹⁹.

I tłumaczył, że tekst redaktorowi „Przyjaciela Domowego”, Hipolitowi Stupnickiemu (1806-1878)⁴²⁰ dał jeszcze przed rozpoczęciem korespondencji z zakonnikiem z Podkaminia. Dalej wyjaśniał:

„Zresztą nie spodziewałem się nawet, żeby p. Stupnicki ten artykuł kiedy lub tak prędko zapublikował, gdyż posiada kilka podobnych opisów pojedynczych miejsc lub okolic, które dotąd nie uwzględnił. Nie miałem więc nigdy w myśli działania przeciw woli ks. Dobrodzieja – lub ubieżania prac Jego – a gdy-

⁴¹⁶ Tamże, s. 338.

⁴¹⁷ Zob. np. tamże, s. 353-354 (list z 26 X 1862), 382-383 (list z 20 XII 1862).

⁴¹⁸ A. Sch. [A. Schneider], *Góra Haraj pod Żółkwią*, „Przyjaciel Domowy”, 1862, nr 34, s. 266-267.

⁴¹⁹ BZNiO, 2758 II, t. 1, s. 387.

⁴²⁰ Zob. M. Konopka, „Przyjaciel Domowy” Hipolita Stupnickiego (1851-1878), „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Bibliotekoznawcze”, 6 (1991), s. 39-56.

bym był wiedział, że to życzeniom ks. Dobrodzieja sprzeciwia, byłbym je za ostatni krajcar⁴²¹ z rąk p. Stupnickiego wykupił⁴²².

Widać zatem bogactwo materiału, jakim pozostawił po sobie Barącz. Zarówno jego prace rękopiśmienne, jak i spuścizna pozwalają lepiej zrozumieć nie tylko jego warsztat, ale także kontakty ze środowiskiem naukowym, literackim i wydawniczym. Bez niego zapewne jego praca naukowa nie byłaby możliwa, a przynajmniej byłaby bardzo uboga. Zachowana spuścizna ukazuje zatem tytaniczność pracy, którą Barącz wykonywał. Widział to jako swoje powołanie, dlatego mimo trudności, z którymi się nieraz spotykał, trwał na swoich naukowym i literackim posterunku, tworząc kolejne dzieła. Swoją postawę wyraził w liście do unickiego księdza, historyka i posła Parlamentu Wiedeńskiego Antoniego Petruszewicza:

„Mam nadzieję w Bogu, że Illustrissimus Dominus jako jeden z najświetlejszych Kapłanów uwzględnić raczy wielce uniżoną prośbę moją, gdy tu chodzi może o pełnienie woli Najwyższego, gdyż praca literacka żadnych korzyści mi nie przyniosła, i owszem wtłoczono na skronie moje bardzo bolesną, a cierpiową koronę, mocno jestem dotknięty tem, że oddawać się muszę literaturze, poddaję się pokornie Temu, który mię do tej pracy powołał⁴²³.”

3.3. Ocena dorobku Barącza w jego czasach

Omówiona spuścizna naukowa Sadoka Barącza, zarówno ta, która wyszła drukiem, jak i pozostająca nadal w rękopisach, nie była obojętna dla współczesnych mu literatów, naukowców czy wydawców. Już sam fakt, iż była wydawana, świadczy o uznaniu, jakim cieszył się podkamiński zakonnik u części z nich. Jednak byli też tacy, którzy do jego prac odnosili się bardzo krytycznie. Aby dać pełniejszy obraz pozostawionego przez niego dorobku, warto przyjrzeć się ocenom, z jakimi musiał się spotkać. Już tutaj warto zaznaczyć, iż nie były one jednoznaczne.

Zacznijmy od pierwszej jego książki, mianowicie *Żywotów sławnych Ormian w Polsce*. Praca ta poruszyła nie tylko środowisko literackie i naukowe, ale przede wszystkim samych Ormian: część patrzyła na nią z uznaniem i sympatią, inni – wręcz z wrogością i niechęcią. Można śmiało stwierdzić, że między innymi ta publikacja wniosła wkład w dyskusję nad tożsamością Ormian polskich. O emocjach, które zrodziły się z jej lektury, mogą świadczyć chociażby jej recenzje i wzmianki czy omówienia publikowane na łamach ówczesnej

⁴²¹ Moneta srebrna, która była w obiegu w monarchii habsburskiej w latach 1754-1872.

⁴²² Tamże.

⁴²³ ЛИТБІУ, Ф. 77, оп. 4, спр. 67, к. 4. W podobny sposób wyraził się sam Petruszewicz, odpowiadając Barączowi na list: „Na koniec co się tyczy powołania naszego literackiego, znachodzę się w takim samym położeniu, dlatego zupełnie zgadzam się z zeznaniem Waszej Wielebności, albowiem czuję sam dostatecznie kolce tego ciernistego wieńca, od którego głowa moja posiwiła, oczy słabną, a jednak jak robak-jedwabnik nieustannie obmotowuję się zbiorem i czytaniem rozmaitych ksiąg i rękopismów, wśród których grób znajduję, a potomstwo pożytek, użytkując zgromadzonych cudzych naukowych skarbów i moich własnych śledzeni” (BZNiO, 2757/II, t. 2, s. 463).

prasy⁴²⁴. Pojawiło się ich aż pięć. Pierwsza recenzja, anonimowego autora, wyszła w 52. numerze krakowskiego „Czasu”⁴²⁵ z 2 marca 1856 r.⁴²⁶ Ukraińscy badacze Jarosław Daszkiewicz i Oleksandr Osipian podają, iż był nim Aleksander Konstanty Batowski (1799-1862)⁴²⁷, znany galicyjski ziemianin, działacz polityczny, bibliofil i historyk, jednak nie uzasadniają oni swojego stanowiska⁴²⁸. Możliwe, że sugerowali się bibliografią prac Barącza podanym na łamach „Dodatku Tygodniowego do Gazety Lwowskiej”, do której podano także wydane recenzje niektórych z nich⁴²⁹. I właśnie przy recenzji do tej książki podano inicjały jej autora – „Al.B.”. Mogą one wskazywać na Aleksandra Konstantego Batowskiego⁴³⁰, pewności jednak nie mamy. Recenzent swoje „bezstronne uwagi” rozpoczął od następujących zdań:

„Uwagi te nasuwały się nam mimowolnie przy czytaniu żywotów sławnych Ormian, a jeżeli je ogłaszamy, jeżeli pisarzowi wady i uchybienia wytkniemy, nie czynimy tego ani z zawiści ani z owej chętki krytykowania, która wszędzie i we wszystkim złe tylko pragnie dostrzegać strony, lecz po prostu dlatego, aby wskazać zasady, na jakich się autorowie [sic!] i wydawcy opierać powinni, gdy publiczność nowym dziełem obdarzyć zamysłają. Naczytaliśmy się dosyć książek rodowodowych i żywotów, w które tak zagraniczne jak i nasze obfituje piśmiennictwo, ale wyznajemy, że nigdzie tyle nie zdarzyło nam się dojrzeć panegirycznego zapału, takiej mieszaniny czynów i usiłowań ważnych z powszednimi i drobiazgowymi, takiego nieuwzględniania najprostszych zasad krytyki historycznej, jak w dziele księdza Barącza. Począwszy od Paprockiego aż do Wielądka i Małachowskiego nie dopuścił się żaden z naszych pisarzy heraldycznych mimo fałszywych wyobrażeń wieku, w którym dzieła swe wydawali, tak mnogich uchybień, a Niesieckiego 4ry tomy in fol[io] dadzą się dziś z większą nierównie czytać przyjemnością, mniej rażą przesadą, niż żywoty sławnych Ormian”⁴³¹.

Już ten fragment wskazuje o jego braku przychylności wobec pracy Barącza. W ko-

⁴²⁴ Ich wykaz w: *Piśmiennictwo w Galicji. Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat. Zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 16 (z 23 IV), s. 64.

⁴²⁵ Szerzej zob. np. J. Drobiszewski, *Serwis informacyjny dziennika „Czas” w latach 1848-1865*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 9 (1968), nr 1, s. 74-86; tenże, *Kręgi czytelnicze „Czasu” w latach 1848-1865*, „Studia Historyczne”, 120 (1969), nr 3, s. 377-394; K. Adamek, *Geneza i wstępny program krakowskiego „Czasu”*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 19 (1980), nr 1, s. 19-34; M. Jakubek, *Krakowski „Czas” – środowisko dziennikarskie w latach 1848-1918*, „Prace Historyczne”, 132 (2005), s. 147-166; A. Bańdo, *Dzieje krakowskiego „Czasu” (1848-1939) w świetle ksiąg pamiątkowych*, [w:] *Kraków-Lwów. Czasopisma XIX i XX wieku*, t. 12, red. G. Nieć, G. Wrona, Kraków 2014, s. 9-25.

⁴²⁶ *Żywoty sławnych Ormian w Polsce przez księdza Barącza*, „Czas”, 9 (1856), nr 52, s. 1-2.

⁴²⁷ K. Lewicki, *Aleksander Konstanty Batowski /1799-1862/ historyk – wydawca, bibliofil – kolekcjoner*, „Roczniki Biblioteczne”, 14 (1970), s. 250-293.

⁴²⁸ Я. Дашкевич, *Армянские колонии на Украине в источниках и литературе XV- XIX веков. Историко-географический очерк*, Ереван 1962, s. 125 (przedruk w: *Вірмени в Україні: дорогами тисячоліть*, Львів 2012, s. 61); О. Осіп'ян, *«Життєписи славних вірмен у Польщі» (1856) Садока Баронча у контексті суспільно-Політичного життя Галичини 1850-х років*, [w:] *Актуальні питання вірменознавства*, вип. 3-4, ред. Л.В. Баженов, С.С. Казаров, О.Л. Осіп'ян, Д. Зіентек, Вінниця 2016, s. 45-56.

⁴²⁹ Por. *Piśmiennictwo w Galicji. Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat. Zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 16 (z 23 IV), s. 64.

⁴³⁰ W *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.* (t. 1, red. E. Jankowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 9), nie znalazłem XIX-wiecznych autorów, którzy kryli się by pod kryptonimem „Al.B.”. tylko pseudonim „A.B.”, pod którym kryją się zarówno Aleksander Batowski i August Bielowski. W starszym *Słowniku pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących* (t. 1-3, oprac. A. Bar, Kraków 1936-1938) pod kryptonimem „A.B.” nie ma żadnego z nich, ponadto ów słownik w ogóle nie podaje pseudonimu „Al.B.”.

⁴³¹ *Żywoty sławnych Ormian w Polsce przez księdza Barącza*, s. 1.

lejnych partiach wytyka on autorowi wiele braków krytycznego podejścia do źródeł, zarzucając mu wręcz, że nie odróżnia je od podań legendarnych, które z taką samą pieczołowitością przytacza. Jednak wiele miejsca poświęcił tytułowi pracy Barącz, a przede wszystkim użytego w nim słowa „sławnych”. I przekonywał, że za sławnego można uznać kogoś, kto ma rozgłos, który „cały kraj, cały naród, wszystkich współczesnych owłada, a nawet z pokolenia w pokolenie przechodząc, w podaniu i w pamięci tak się długo utrzymuje, że niszczący wszystko czas przytłumić go nie może”⁴³². Dalej podał, jak powszechnie rozumiani są ludzie sławni, podkreślił nawet, że zajmowanie się nimi, ukazywanie ich wielkości jest dobre i szlachetne, gdyż można czytelnikom wskazać „przykłady wielkich czynów i dzieł przez podobnych im ludzi dokonanych” i w ten sposób wzbudzić w nich „ochotę do różnych wysilen”, a nawet do wyższych celów i aspiracji. Dlatego też początkowo recenzent ucieszył się z powodu ukazania się *Żywotów sławnych Ormian w Polsce*, gdyż był przekonany,

„że istotnie o sławnych mężach tej części mieszkańców ziemi naszej się dowiemy, lecz prócz kilku rzeczywiście sławnych i skądinąd znanych już każdemu, kto się z dziejami piśmiennictwa obeznał oczystego, znaleźliśmy żywoty lub krótkie wzmianki o ludziach, którym się w życiu pewnie ani przesiłło, że kiedyś po śmierci w rządzie sławnych staną Ormian”⁴³³.

Nieco dalej dodał:

„U księdza zaś Barącz jest każdy niemal Ormianin sławnym, o którym albo akta gdzieś wspomniały, albo napis nadgrobkowy, po którym jakie pisemko zostało. Skrupulatne wyliczanie uzyskiwanego w nowszych mianowicie czasach szlachectwa nie ma w oczach naszych najmniejszej wartości, boć wiemy, że najczęściej nie zasługa rzeczywista, ale pieniąż wyjednywał szlachectwo. Są to rzeczy, o których pisać nie warto. Gdyby autor zamiast wdawać się w drobiazgi niegodne wspomnienia był przestał na skreśleniu żywotów rzeczywiście wslawionych mężów swego szczepu i takowe wszechstronnie opracował, byłby nierównie większą wyrządził przysługę publiczności, niż tym wydobyciem z pleśni aktów kilkuset imion bez znaczenia rzeczywistego”⁴³⁴.

W końcu recenzent zarzucił Barączowi, że wielu Polakom, faktycznie znanym i sławnym, przypisał ormiańskość, jak chociażby pisarzowi Szymonowi Szymonowiczowi czy znanym poetom lwowskim – braciom Janowi Bartłomiejowi, Maciejowi i Szymonowi Zimorowiczom. I stwierdził:

„Jest to dziwaczne zjawisko naszych czasów, że nam Polakom wszyscy chcą odbierać sławniejszych pisarzy naszych. Wskrzeście ich z grobów a ręczę, że Kopernik, Szymonowicz, Zimorowicz itp. itp. odpowiedzą wam: «Jesteśmy Polacy», jak i dziś tysiące mimo niepolskiego brzmienia imion swoich z dumą do narodu się zaliczają, który ich ojcom dał przyjęcie i prawo przyzna obywatelstwa”⁴³⁵.

Recenzent nie pozostawił na pracy „suchej nitki”. Już „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej” z 23 kwietnia 1859 r. (nr 16), w dziale zawierającym przegląd piśmien-

⁴³² Tamże.

⁴³³ Tamże.

⁴³⁴ Tamże, s. 2.

⁴³⁵ Tamże.

nictwa galicyjskiego z lat 1849-1859 jasno podawał, że owa recenzja jest „wyszczajająca”⁴³⁶. Zdaniem ukraińskiego historyka Jarosława Daszkiewicza, powstała ona na zamówienie, prawdopodobnie przez rodzinę Krzczunowiczów, którym dominikanin wykazał kupieckie pochodzenie i zakup szlachectwa od cesarza austriackiego Józefa II. Rodzina ta, w czasach Barącza należąca do ziemiaństwa polskiego i była bardzo znana w Galicji⁴³⁷. Ujawnianie przez niego innego rodowodu przysporzyło mu wiele nieprzyjemności, a jednym z nich miała być właśnie ta recenzja. Wiadomym było, że niektóre rodziny ormiańskie nie lubiły dominikanina za jego historyczne zainteresowania przeszłością nacji ormiańskiej. Ukraiński badacz zaznacza, że recenzent Batowski, który sam należał do środowiska szlacheckiego, był ich sojusznikiem. Niektórzy z Ormian, którzy przyjęli szlachectwo, chciało wręcz wymazać swoje ormiańskie korzenie. Jak widać, Barącz stanął im na przeszkodzie.

W numerach 79. i 80. „Czasu”, wychodzących 5 i 6 kwietnia 1856 r., pojawiła się polemika z pierwszą recenzją⁴³⁸. Polemista również się nie podpisał. Zdaniem Daszkiewicza, który tym razem również nie uzasadnia swojej hipotezy, był nim Jan Wagilewicz (Іван Вагілевич) (1811-1866)⁴³⁹, wcześniej duchowny greckokatolicki i jeden z działaczy „Ruskiej Trójcy”, a po roku 1848, kiedy opowiedział się za narodowością polską – historyk i badacz kultury ukraińskiej oraz kustosz Biblioteki Ossolineum we Lwowie (porzucił ka-

⁴³⁶ „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 16, s. 64.

⁴³⁷ O rodzinie Krzczunowiczów pisał jeden z jej przedstawicieli, Kornel Krzczunowicz (1894-1988), działacz społeczny i publicysta w Wielkiej Brytanii, gdzie osiadł po drugiej wojnie światowej. Zob. K. Krzczunowicz, *Historia jednego rodu*, Łomianki 2016. Pierwszy raz książka ta pod tytułem *Historia jednego rodu i dwu emigracji* ukazała się w Londynie w 1973, a kolejne dwa wydania o nieco skróconym tytule – w Łomiankach w 2013 i 2016. Kornel Krzczunowicz pisząc o swoich przodkach, nie raz odwołuje się do ustaleń Sadoka Barącza.

⁴³⁸ *Ormianie w Polsce. Kilka słów z powodu książki Xiędza Barącza*, „Czas”, 1856, nr 79, s. 1-2, nr 80, s. 1-2.

⁴³⁹ Szerzej na jego temat zob. np. A. Bielowski, *Wspomnienie o Janie Wagilewiczu*, „Dziennik Literacki”, 1866, nr 23, s. 357–359; nr 24, s. 373–375; I. Франко, *До біографії І. Вагілевича*, „Записки Наукового Товариства імені Шевченка”, 79 (1907), nr 5, s. 97–141; В. Полек, *І.М. Вагілевич у спогадах польського письменника. Муза чи медуза? (Листок з моїх спогадів)*, „Архіви України”, 1967, nr 2, s. 48-53; P. Brock, *Ivan Vahylevych (1811-1866) and the Ukrainian National Identity*, „Canadian Slavonic Papers”, 14 (1972), nr 2, s. 153-190; И.А. Дзєндзелєвський, *И.Н. Вагілевич как редактор словаря С.Б. Линде (К истории украинско-польских научных сведений середины ХХ в.)*, „Советское славяноведение”, 6 (1983), s. 100-110; *Іван Вагілевич. Покажчик рукописів праць та матеріалів до біографії*, уклад О.О. Дзьобан. Львів, 1986; Г. Дем'ян, *Іван Вагілевич – історик, народознавець*, Київ 1993; О. Купчинський, *Август Бельовський та Іван Вагілевич: наукові контакти і співпраця*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, 8-9 (1999), s. 138-158 (to samo w: tenże, *Вибрані статті та матеріали*, т. III: *Відомі та маловідомі постаті національної науки й культури*, Львів 2011, s. 118-138); tenże, *Наукова й археографічно-видавнича діяльність Івана Вагілевича та Якова Головацького (Окремі спостереження)*, [w:] tenże, *Відомі та маловідомі постаті національної науки й культури. Вибрані статті та повідомлення*, т. 3, Львів, 2011, s. 139-83; L. Zaszkilniak, *Iwan Wahylewicz (1811–1866)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, т. 1, s. 63–80; I. Глушик, *Август Бельовський та Іван Вагілевич. Наукова співпраця у Національному інституті імені Оссолінських*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 170-182; B. Góra, *Jan Wagilewicz (1811–1866) – zapomniany autor niewydanych rękopisów. Przyczynek do badań nad twórczością XIX-wiecznego pisarza galicyjskiego*, „Folia Literaria Polonica”, 67 (2018), nr 2, s. 49-77.

płaństwo i przeszedł na protestantyzm)⁴⁴⁰. Niektórzy podkreślają, że Barącz osobiście znał się z nim (może jeszcze z czasów gimnazjum), a nawet się przyjaźnili. W *Pamiętkach miasta Stanisławowa* dominikanin napisał o nim, że posiadał „sławę dobrego historyka, który trafnymi uwagami swymi nie jedną pomyłkę sprostował w pismach moich”⁴⁴¹. Możliwe, że ów cytat zasugerował Daszkiewiczowi, że autorem owej recenzji jest Wagilewicz⁴⁴².

Co prawda kustosz Ossolineum zgadzał się z uwagami krytyka odnośnie nadużycia w tytule słowa „sławny”, to jednak zarzucił mu, że autorowi *Żywotów sławnych Ormian w Polsce* wyrządził wielką krzywdę; podkreślił, że

„krytyka tylko wtedy jest dobrą, jeżeli przy wytknięciu *wad* i *uchybień* zarazem takowe i prostuje; wtedy to ona odpowiada całkowicie celowi swemu, stając się zarazem nauką dla pisarza i czytelnika”⁴⁴³.

Wagilewicz zauważył również, iż uwagi recenzenta są zbyt ogólne; zasadniczo recenzent powinien zapytać o genezę pojawienia się Ormian na ziemiach polskich, pokazując tym samym, że nie tylko kupiectwem się trudnili, ale niemal od początku swojej obecności „krwią sobie gościnność naszą okupili” i jej „po wszystkie czasy za dobro przybranej ziemi macierzystej nie szczędzili”⁴⁴⁴. Założył nawet, że zarówno Barącz, jak i recenzent jego dzieła, nie wiedzieli o emigracji Ormian ze swojej ojczyzny,

„w przeciwnym bowiem radzie – argumentował – byłby pierwszy przy wyliczaniu imion coś o ich przeszłości i zasługach – choćby tylko dla podniesienia dzieła swego – powiedział; a drugi – chociażby dla nadania uwagom swoim nacisku – nie omieszczał wykazać, co dziełu brakuje”⁴⁴⁵.

Swoją drogą polemista, a jednocześnie drugi recenzent pracy Barącz, wykazał w niej pierwszą istotną lukę. Zresztą sporo miejsca poświęcił on przybliżeniu owej emigracji Ormian z miasta Ani i ich przybycie na Krym, a stamtąd na Ruś, w końcu ukazał ich udział w życiu politycznym i gospodarczym oraz walkę w obronie Rzeczypospolitej (np. w bitwie pod Grunwaldem). Odpowiadając natomiast na zarzuty referenta o przypisywaniu sławnym Polakom ormiańskiego pochodzenia, autor tych „kilku słów” zgodził się, że gdyby ich wskrzesić to z pewnością powiedzieliby, że są „synami tej ziemi”, ale jednocześnie dodałby, że „pochodzimy z ormiańskiego szczepu”. To jednak, uzasadniał, nie pozbawiało ich polskości, z którą od wielu pokoleń byli związani. Na koniec tłumaczył, że pisząc ów tekst

⁴⁴⁰ Я. Дашкевич, *Армянские колонии на Украине в источниках и литературе XV- XIX веков*, s. 126.

⁴⁴¹ S. Barącz, *Pamiętki miasta Stanisławowa*, s. 190, przyp. 175. Por. także Г. Дем'ян, *Іван Вагілевич – історик, народознавець*, s. 52-53; Б. Гаврилів, *Іван Вагілевич і Прикарпаття*, „Галичина”, 2011, № 130, s. 6; А.Крюков, Ю. Томин, *Давній Галич і Галичина в польських дослідженнях ХІХ-поч. ХХ ст.*, [w:] *Галич і галицька змвля державотворчих процесах України (матеріали Міжнародної ювілейної наукової конференції)*, Івано-Франківськ-Галич 1998, s. 93-94.

⁴⁴² Ten artykuł znalazł się także w wykazie prac Wagilewicza sporządzony przez Barbarę Góre, *Jan Wagilewicz (1811–1866) – zapomniany autor niewydanych rękopisów*, s. 66.

⁴⁴³ *Ormianie w Polsce*, nr 79, s. 1.

⁴⁴⁴ Tamże.

⁴⁴⁵ Tamże.

nie chciał dotknąć autora *Żywotów sławnych Ormian w Polsce*, ani polemizować z ich recenzentem, z którego uwagami zasadniczo się zgadzał, ale przybliżyć krótko historię przybycia Ormian do Polski i zachęcić do jej głębszego zbadania⁴⁴⁶.

Kolejny tekst, będący również odpowiedzią na pierwszą recenzję, pojawił się w 84. numerze „Czasu” z 11 kwietnia 1856 r., a więc zaledwie cztery dni później. Tutaj również nie ma podpisu, są jedynie inicjały „T.B.”⁴⁴⁷. *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.* podaje tylko dwie osoby z XIX-wieku, które pisały pod tym pseudonimem. Są nimi: Teresa Brzezińska, która właśnie pod tymi inicjałami publikowała chociażby w „Pielgrzymie” z 1843 r. i Teofil Bukar (1814-1847), autor artykułów i recenzji zamieszczanych na łamach „Tygodnika Petersburskiego”, ale w 1856 r. on już nie żył⁴⁴⁸. Tak więc nadal nie wiemy, kto napisał *Odpowiedź na krytykę dzieła X. Sadoka Barącza*.

Wracając już do samej odpowiedzi anonimowego autora, warto nieco jej się przyjrzeć. Był to bowiem kolejny głos pochlebny pod adresem Barącza, doceniający jego pracę, ale też będący świadom krytyki ze stron niektórych osób czy środowisk, głównie z powodu użycia w tytule przymiotnika „sławny”. „T.B.” wspomniał, że wcześniej przestrzegał przed tym Barącza, który jednak jego rad nie posłuchał; zachęcał go do usunięcia z książki osób, które nie pretendują do miana „sławnych”, albo przynajmniej zmienił tytuł na inny, aby nie było w nim tego przymiotnika. Uważał bowiem, że przez to zakonnik umniejszył wartość swojego dzieła, gdyż „zaćmił zasłużoną sławę, talentem i istotną zasługą celujących mężów”. Jak się okazało, ów recenzent miał dobre przeczucie, chociaż uważał jednocześnie, iż recenzjami, zwłaszcza tą, opublikowaną w numerze 52 „Czasu” z 2 marca 1856, zrobiono wielką krzywdę autorowi *Żywotów sławnych Ormian w Polsce*. Odnośnie jej autora napisał:

„[...] nie możemy zamilczeć, że szanowny krytyk wbrew zamówionemu umiarkowaniu, boleśnie dotknął autora, poniżając pracę tego niez mordowanego zbieracza dziejowego, znanego z wielu innych prac historycznych, dobywającego z pyłu zbutwiałych aktów klasztornych i archiwów, pamiętniki krajowego, do tego stopnia, że je nawet za niegodne uznaje zatrudniać prasę drukarską”⁴⁴⁹.

Dalej zaznacza, że krytyka jest konieczna, ale nie należało ubliżać zakonnikowi twierdzeniem, że jego dzieło jest niegodne zatrudniać drukarnię. Krytyka zatem nie może zniechęcać autora do dalszej pracy. Zasugerował nawet, że krytyk

„obrał sobie dzieło X. Barącza tylko za pozór by dotknąć więcej narodowość ormiańską, niż samego autora, co zdradza w dalszym ciągu swej krytyki, nie dopuszczając, by Szymonowicz i Zimorowicz

⁴⁴⁶ *Ormianie w Polsce*, nr 80, s. 2.

⁴⁴⁷ T.B., *Odpowiedź na krytykę dzieła X. Sadoka Barącza, Żywoty Sławnych Ormian w Polsce*” umieszczone w „Czasie” N. 42 r. b., „Czas”, 1856, nr 84 (z 11 IV), s. 4. Daszkiewicz nie wspomina o tej recenzji.

⁴⁴⁸ Por. *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.*, t. 3, red. E., Jankowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 301.

⁴⁴⁹ T.B., *Odpowiedź na krytykę dzieła X. Sadoka Barącza „Żywoty sławnych Ormian w Polsce” umieszczoną te „Czasie” N. 52 r. b., „Czas”, 1856, nr 84, s. 4.*

mogli być pochodzenia ormiańskiego dlatego jedynie, że stanęli na parnacie polskim⁴⁵⁰.

Pozostając jeszcze przy „Czasie”, należy podkreślić, że na jego łamach pojawiły się również dwie inne wzmianki o książce Barącza. Otóż w zeszycie pierwszym tomu pierwszego „Dodatku miesięcznego” do „Czasu” w artykule zatytułowanym *Przegląd piśmiennictwa* redaktor dodatku literackiego Lucjan Siemieński (1807-1877)⁴⁵¹ zapisał, iż swoją książką dominikanin odpowiedział „praktycznej myśli” Juliana Bartoszewicza, który „ożywiający dzieje nasze wywoływaniem więcej lub mniej ważnych figur historycznych, których życiorysy kreśli, dał popęd do pisania monografii⁴⁵². Nieco dalej „Korespondent ze Lwowa”, którym – jak dowiadujemy się z listu Bielowskiego do Barącza z 17 marca 1856 r.⁴⁵³ – był pisarz i pedagog lwowski Stanisława Piłat (1802-1866)⁴⁵⁴, podał krótką, przychylną opinię o *Żywotach sławnych Ormian w Polsce*:

„Dzieło to opuściło prasę niedawno i jest znakomitej wartości dla wiadomości ciekawych i po raz pierwszy na jaw dobytych⁴⁵⁵.”

Nieco o atmosferze wokół pojawiających się kolejnych omówień i jak to odbierał sam Barącz, możemy dowiedzieć się chociażby z korespondencji pomiędzy nim a kustoszem Ossolinem Augustem Bielowskim, która kilka lat temu doczekała się druku⁴⁵⁶. Ten ostatni już pod koniec 1855 r., kiedy *Żywoty Ormian* były jeszcze w druku, pisał o nich:

„*Żywotów Ormian* ostatni arkusz korekty miałem przed onegdaj w rękę; ciekawe wiadomości tam zająłem. Skoro wyjdą, na przekór panom Krzeczunowiczom dam o nich wiadomość przychylną do „Czasu”, w felietonie, przy czym i o *Pamiętnikach*⁴⁵⁷ wspomnieć poda się sposobność. Nowsza „Biblioteka Warszawska” wspomniała o nich za pośrednictwem któregoś z swoich korespondentów dość przychylnie, ale niezgrabnie, bo korespondent nie tęgi zdaje się być literat⁴⁵⁸.”

Bielowski miał tu na myśli jedną z trzech wzmianek, które w roku 1855 zamieściła „Biblioteka Warszawska” w pierwszym, trzecim i czwartym tomie w dziale „Doniesienia Literackie”. Były to relacje różnych korespondentów lwowskich, wśród których jednym był sam Bielowski. Z pierwszego doniesienia czytelnik warszawskiego czasopisma mógł się do-

⁴⁵⁰ Tamże.

⁴⁵¹ Zob. np. S. Tarnowski, *Lucjan Siemieński*, Kraków 1879; M. Janion, *Lucjan Siemieński poeta romantyczny*, Warszawa 1955; też, *Lucjan Siemieński. 1807-1877*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831-1863*, t. 1, s. 687-727; M. Małecki, *Lucjan Siemieński. Od wczesnych utworów do „Trzech wieszczów”*, oprac. S. Podobiński, W. Skrzypczyk, Częstochowa 1997; H. G[acowa], *Siemieński Lucjan 1807-1877*, [w:] *Dawni pisarze polscy do początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 4, red. R. Loth, Warszawa 2003, s. 41-44; E. Kiślak, *Siemieński (Siemieński) Lucjan Hipolit (1807-1877), literat*, [w:] PSB, t. 37, Warszawa-Kraków 1996-1997, s. 23-28.

⁴⁵² L. Siemieński, *Przegląd piśmiennictwa*, „Czas. Dodatek miesięczny” 1 (1856), t. 1, z. 1, s. 229-230.

⁴⁵³ BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 238; M. Miławicki, „*Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem*”, s. 298.

⁴⁵⁴ K. Poklewska, *Piłat Stanisław*, [w:] PSB, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981, s. 233-235.

⁴⁵⁵ „Czas. Dodatek miesięczny” 1 (1856), t. 1, z. 1, s. 244. Zdanie to pojawiło się w dziale „Kronika”.

⁴⁵⁶ Zob. M. Miławicki, „*Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem*”, s. 277-349.

⁴⁵⁷ Chodzi o Barącza *Pamiętnik dziejów polskich*, wydany rok wcześniej.

⁴⁵⁸ BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 225; M. Miławicki, „*Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem*”, s. 292.

wiedzieć jedynie tyle, że „w drukarni zakładu Ossolińskich ukończył się druk dzieła: «Pamiętniki do dziejów Polski» z akt urzędowych lwowskich i z rękopismów zebrał, i dzieje Tyśmienicy dołączył ks. Sadok Barącz, Dominikan” oraz to, że „rozpoczął się już druk dzieła tegoż autora p[od] n[azwą] «Żywoty uczonych Ormianów»”⁴⁵⁹. Drugie doniesienie pochodzące z wyjątku listu Bielowskiego informowało między innymi o tym, że Sadok Barącz drukuje „Historię Ormian w Polsce”⁴⁶⁰. W trzecim doniesieniu inny już korespondent poinformował, że zakonnik

„wydał w tych czasach trzy pisma: Pamiętki o Żółkwi; różne materiały historyczne, wyjęte z archiwum magistratu lwowskiego i rzecz o Ormianach w Polsce. Jest to pilny zbieracz, lecz niestety słabego zdrowia, który sławą uczoności, dawniej domową Karmelitom, teraz swemu zakonowi windykuje”⁴⁶¹.

21 grudnia zakonnik, odpisując lwowskiemu historykowi, odniósł się do uwag zamieszczonych w warszawskim periodyku:

„Czytałem ową korespondencję w «Bibliotece Warszawskiej» – to jakiś handlarz musi był ów Pan Korespondent, autorów klasyfikuje jakoby na sprzedaż. Pana Szajnochę ogłosił, że ma lat 36, mnie, że jestem zdrowia słabego, to wszystko prawda, ale co do rzeczy należy, dla publiczności to wszystko jedno, czy młody czy stary lub słabowity co pisze, byle by tylko z korzyścią pracował”⁴⁶².

Jeszcze długo przed ukazaniem się książki, Bielowski pisał do Barącza o niechęci części środowiska ormiańskiego, związanego obecnie z ziemiaństwem, do jego badań nad historią Ormian polskich. W liście z 15 marca 1855 r. pocieszał go i zachęcał, aby się ich opinią w ogóle się nie przejmował:

„Wiem o tym, że co niektórzy z panów Ormian gadają, zaleciało to, choć z drugiej ręki i do mnie. Śmieję się z tego, Księżę Dobrodzieju, i pracuj, nie zważając na głupców. Dla dobra ogółu to robisz, a nie dla przypodobania się temu lub owemu Ichmościów, co to mają pretensje do górnych rodowodów. W zawodzie naukowym trzeba być stoikiem i kierować się jedynie wewnętrznym przeświadczeniem”⁴⁶³.

Mimo wszystko Bielowski był świadom, że owa recenzja bardzo zabolowała Barącza.

Rok później, 17 marca, czyli dwa tygodnie po ukazaniu się książki, napisał do niego:

„Myślałem już o tym i bardzo mi było przykro, gdy ów numer «Czasu» ujrzał, w którym krytyka *Żywotów* umieszczona, że Ciebie, szanowny Księżę, przy twoim zwłaszcza słabym zdrowiu, mocno obejdzie. Chociaż prawdę mówiąc, śmiać się trzeba z tego próżnego błazna, co chce świat uczyć definicjami szkolnymi: sławy i człowieka sławnego. Niech otworzy Starowolskiego *Hekatontas*, setkę ludzi sławnych lub Zimorowicza *Vir illustros civitatis Leopoliensis*, a obaczy, ilu tam mężów poza ramy definicji jego wyskoczy. A przecież oba te dzieła jedną chlubę swoim autorom i wiecznie w literaturze ojczystej będą cenione. Dość zdziałał, kto w naszych czasach przysłużył się dziełem podobnym, którego wiadomości są jedyne w swoim rodzaju i nigdzie ich natrafić nie można, lub nigdzie w takiej dokładności. Pod tym względem jest twoja, szanowny Księżę, książka źródłowa i nad mnóstwem ksiąg dzisiejszych, spekulacjami księgarskimi potraconych, niesłychanie góruje. Tej stronie w dziełach Twoich, szanowny ziomku, kto się z uwagą przypatrzy, nie może jak tylko z oburzeniem wspomnieć o takim piśmidle jak jest krytyka w «Czasiu» umieszczona. Głęboką wdzięczność uczuć nosi dla autora *Pamięt-*

⁴⁵⁹ *Doniesienia literackie*, „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 1, s. 391.

⁴⁶⁰ *Doniesienie literackie. Lwów (wyjątek z listu A. Bielowskiego)*, „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 3, s. 192.

⁴⁶¹ *Doniesienia literackie. Lwów (Wyjątek z listu)*, „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 4, s. 199.

⁴⁶² BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 1; M. Miławicki, „*Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem*”, s. 294.

⁴⁶³ BZNIo, 2756/II, t. 1, s. 203; M. Miławicki, „*Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem*”, s. 289.

nika dziejów i Żywotów ten, kto wie, z jak niedostępnych i prawie już dziś molowi i zniszczeniu oddanych plików wyciągałeś mozolnie, cenne wiadomości, które dziś wygodnie nad stolikiem siedząc w tawernie, bo żadnym honorarium nieobciążonej, książkę odczytywać można. Ile niewygód, ile chwil cierpkich i rozmaitych nieprzyjemności znieść musiałeś, aby dojść przecież do celu. Nie potrzeba znać nawet autora, aby go już pokochać. Cóż dopiero kto Cię widział z nadwątłym tyłem i takimi pracami zdrowiem, z zaparciem się siebie prawdziwie chrześcijańskim, zamilowanego w jedynej duchowej naszych przodków spuściznie, którą wszystkimi siłami od zguby ratujesz. Nie mówię tego powodowany jakimikolwiek względami; rzetelne i najmocniejsze jest to moje przekonanie i cieszy mię to, że z kimkolwiek tu o tym mówiłem, przekonanie to o Tobie, szanowny Księżę, podziela⁴⁶⁴.

W innym liście z 13 grudnia tego roku, wspominał nie tylko o tym, że „z wielką przyjemnością” czyta jego książkę, ale także obiecał przesłać swoje uwagi do „Czasu” lub „Biblioteki Warszawskiej”, a może nawet do obu⁴⁶⁵. Natomiast 31 marca 1856 r. wprost napisał, że właśnie siedzi nad jego dwoma książkami: *Pamiętniki dziejów polskich i Żywotami sławnych Ormian w Polsce* i „teraz niechybnie pójdzie artykuł o nich do Krakowa, do «Czasu», z moim piórem”. Dalej wyjaśniał:

„Nie sztuka to wojować z ukradka i figę pokazywać w kieszeni. Kto ma czystą sprawę, niech się nie wstydi wystąpić publicznie przed publicznością; z całkowitym swoim podpisem. Nie warto, szanowny Księżę Dobrodzieju, żebyś tę zaczepkę tak sobie brał do serca. Tutaj wszyscy światlejsi innego są o tym dziele zdania i to też pocieszać cię powinno, równie jak własne przekonanie, że dobrze się ojczyźnie zasłużyłeś, zrobiwszy już i ciągle jeszcze robisz co do swej możliwości⁴⁶⁶.”

Wydaje się jednak, że Bielowskiemu nie udało się napisać artykułu o pracach Barącza. W liście do Barącza z 23 stycznia 1857 r., zapisał takie słowa, które wskazywałyby na to, że ostatecznie nie doszło do finalizacji zamierzonych wcześniej planów. Wpierw nawiązał do trudu pisania prac literackich i naukowych, a potem przeprosił go, że nie mógł wywiązać się z zamiaru napisania coś o jego dziełach:

„Autorstwo jeśli gdzie, to pewnie teraz w Polsce jest prawdziwym poświęceniem. Autor u nas musi się namozolić nad dziełem, namozolić nad zebraniem materiałów, nakłopotać z wydawcą, a po tym wszystkim patrzeć cierpliwie, jak go lada zarozumiałec i próżniak rozumem swoim naucza, czepiając się słówek, a wartości ogólnej ocenić nie umiając. Bolało mię, że nie mogłem co *imstande* [niem.: potrafić, móc, umieć – M.M.] rzucić jak zamierzałem odpowiedź Pańskiemu żalowi, bo jak teraz, tak i wtedy najrozmaitszymi zatrudnieniami co godzinę prawie jestem kłopotan, ale byłem pewny, że prędzej lub później oddana być musi Pańskim szlachetnym usiłowaniu słusność. Otóż podnoszą się już same z siebie głosy sprawiedliwego uznania, a dalej będzie coraz lepiej⁴⁶⁷.”

Już z listów Barącza do kustosza Ossolineum widzimy, jak bardzo ta dyskusja nad jego książką bardzo go zabolala. Wyraźnie pisał o tym do Augusta Bielowskiego 22 maja 1856 r.:

„Moje *Żywoty* zelektryzowały nawet i komediantów i bajczarzy, już [Józef] Korzeniowski powstaje na nie. «Czas» napisał się do woli, trzeba foliały spisać, żeby te cygaństwa wszystkie sprostować, które z łaski swojej umieścił tamże, ale «Czas» zwyczajnie jako ognisko arystokracji nie może inaczej postępować, musi być wierny swej zasadzie: wszystko ganić, co nie sprzyja arystokracji. «Czas» zwyczajnie

⁴⁶⁴ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 237–238; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 296–297.

⁴⁶⁵ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 229; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 293.

⁴⁶⁶ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 243; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 300.

⁴⁶⁷ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 257–258; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 311.

jak torba sieczką wypchana. Nie znęcaliby się ci ludzie nade mną, gdyby im Bóg nie kazał. On zasmuca, On też i pociesza, niech się stanie wola Jego”⁴⁶⁸.

W następnym liście do Bielowskiego, dominikanin zaznaczył, że swoimi tekstami „Czas” nie obraził tylko samego Barącza, ale również i zakon dominikański. Informował, że przeor klasztoru podkamieńskiego postanowił nawet nie prenumerować tego krakowskiego dziennika. Ponadto dominikanin nieprzychylnie wypowiedział się o samym Siemińskim, uważając go, jako redaktora „dodatku literackiego”, osobiście odpowiedzialnego za publikowanie „haniebnych” tekstów⁴⁶⁹.

Trudno powiedzieć, na ile ów ból złagodziły inne wypowiedzi, które ewidentnie brały Barącza w obronę. Jeszcze w 1856 r. „Biblioteka Warszawska” zamieściła w dziale *Doniesienia Literackie* pozytywną opinię o *Żywotach sławnych Ormian w Polsce* anonimowego korespondenta ze Lwowa:

„Książd Sadok Barącz dominikan wydał świeżo *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*. Dzieło wielkiej pracy o 485 stronnicach. We wstępie mówi, jak wychodzą ormiańscy, po całej niemal Europie rozproszeni, gdzie doznali gościnności, wszędzie się wywiązali z obowiązku wdzięczności szczerym przywiązaniem do ziemi i usługami w każdym zawodzie, czy to w stanie duchownym, czy na katedrze naukowej, czy w trybunałach sprawiedliwości, czy na polu bitwy i w usługach obywatelskich. Czerpał autor z akt ziemskich i grodzkich złożonych u OO. Bernardynów we Lwowie, przejrzał archiwum stanów galicyjskich, wypisy zrobił obszernie z księgozbioru kapituły lwowskiej ormiańskiej oraz z tabuli magistratu lwowskiego. Wiedział o bogatych jeszcze zasobach do swej pracy w księgach miejskich Kamieńca Podolskiego, archiwum kijowskiego i metryk koronnych w Warszawie: ale z tych nie mógł korzystać, bo wymagały niemałych kosztów, a na ich pokrycie ubogi zakonnik funduszków nie miał. Co jednakże przejrzał, sumiennie podał i dzieło swoje porządkiem alfabetycznym ułożył, zamykając dziejami zakonnic ormiańskich. Przedmiot tej pracy, jak widzimy, jest zupełnie nowy i nietknięty niczym piórem: pojawiają się tu postaci dotąd wcale nieznanne, a które należały czynnie i nieraz odznaczając się w wielkim dramacie przeszłości krajowej [...]”⁴⁷⁰.

Bielowski właśnie ten tekst miał na myśli, gdy do Barącza pisał, że ta przychylna wzmianka o jego pracy jest „tym bezstronniejsza, że autor jej podobno zgoła Panu nieznanym i nawzajem też Pana osobiście nie zna”⁴⁷¹. Jednak nie wiemy, kto był jej autorem.

Dyskusja nad *Żywotami sławnych Ormian w Polsce* trwała jeszcze przez następny rok. Na początku 1857 r. artykuł o tej i dwóch innych książkach Barącza napisał również Józef Ignacy Kraszewski. Opublikował go na łamach „Gazety Warszawskiej”⁴⁷², a później został on przedrukowany w lwowskim „Przyjacielu Domowym”⁴⁷³. Redakcja drugiego czasopiśma zaznaczyła nawet, że ów pisarz występuje „przeciwko dzisiejszej krytyce po większej

⁴⁶⁸ BZNiO, 2432/II, t. 1, s. 5; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 302.

⁴⁶⁹ BZNiO, 2432/II, t. 1, s. 10; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 306.

⁴⁷⁰ *Doniesienie literackie. Lwów. (Z listu)*, „Biblioteka Warszawska” 1856, t. 4 (64), s. 432.

⁴⁷¹ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 257–258; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 311.

⁴⁷² J. Kraszewski, *Listy do Redakcji Gazety Warszawskiej*, „Gazeta Warszawska”, 1857, nr 12, s. 1-2.

⁴⁷³ *Wyjątek z listu Kraszewskiego w Gazecie Warszawskiej Nr 12. r. b.*, „Przyjacieli Domowy”, 1857, nr 4, s. 39-40.

części stroniczej, zarozumiałej i powierzchownej dosyć ostro⁴⁷⁴. O pracach dominikanina pisarz pisał w ramach listów do redakcji czasopisma, w których regularnie omawiał różne dzieła literackie i naukowe pojawiające się na rynku wydawniczym. Nie przeoczył także dzieł Barącza. Podkreślił, że zakonnik zasłużył się swoimi zbiorami materiałów historycznych, „bo zachowanie choćby suchych faktów dziejowych i zgromadzenie przygotowanych danych godne zawsze wdzięczności⁴⁷⁵. O *Żywotach sławnych Ormian w Polsce* tak napisał:

„Pochodząc sam z rodziny ormiańskiej, poświęcił się zbieraniu materiałów do historii tego osiadłego wśród nas plemienia i pierwszym owocem poszukiwań jego jest oto ten Słownik biograficzny. Jedno mu tylko zarzucić możeby można, to dodanie na tytule wyrazu «sławnych», na który nie wszyscy tu wspomniani Ormianie równie zasługują: zresztą bardzo to szacowna książka dla przyszłego Morerego i Bayl'a naszego. Nie wiem, dlaczego jedyny sprawozdawca co o niej wspomniał, z przekąsem się o niej i prawie niechętnie odezwał⁴⁷⁶.

Kraszewski zapewne odniósł się do pierwszej recenzji z „Czasu”. Dziwne tylko, że pisze o jedynym sprawozdawcy, skoro do chwili ukazania się jego tekstu, pojawiło się już kilka omówień lub wzmianek o tej książce. Możliwe, że *Listy do Redakcji „Gazety Warszawskiej”* powstały znacznie wcześniej, ale publikowane są w odcinkach, a fragment z omówieniem prac dominikanina pojawił się w dalszych numerach czasopisma. Kraszewski wyraźnie wziął Barącza w obronę. Uważał bowiem, że „takie skromne prace historyczne warte są zachęty, warte pochwały i uznania⁴⁷⁷. Ponadto zauważył, że o wiele łatwiej jest

„sklecić ładną powiastkę i ukuć wierszyk lichy, niż o sobie zapomniawszy, siebie się zaparłszy, grzebać w papierach, aby z nich dobyć zabyte fakta i z niedostępnych akt i rozpieczętych fascykułów złożyć jakąś całość⁴⁷⁸.

Dalej dodał:

„Potężni krytycy jednak, co tak z góry patrzą na te mrówki znoszące po ziarenku do wspólnej spiżarni, gdy ich nie stanie, nie raczą pewnie zastąpić ich i nie zniżą się do funkcji gromadzenia materiałów. Niech więc inni jeśli chcą, z góry sobie patrzą na te mozolnie uciulane, maluczkie okruszyny dziejowe, my za nie serdeczną mieć będziemy wdzięczność i ks. Barączowi i jemu podobnym⁴⁷⁹.

Jak większość dotychczasowych recenzentów, Kraszewski również odniósł się do przyjętego przez Barącza kryterium ujmowania ludzi „sławnych”. Nie wchodzi w rozważania nad znaczeniem przymiotnika sławny, ale zaznacza, że wielu w niej osób „nieznanych i zapomnianych, i mniej ogół obchodzących”, jednak może się okazać, że „słowo jakieś, data, fakt, przyszłym badaczom przydać mogą”; zauważył, że na pozór nic nie znacząca informacja może stać się „kluczem do rozwiązania najbardziej zajmującej zagadki⁴⁸⁰.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 39.

⁴⁷⁵ J. Kraszewski, *Listy do Redakcji Gazety Warszawskiej*, s. 1.

⁴⁷⁶ Tamże.

⁴⁷⁷ Tamże.

⁴⁷⁸ Tamże.

⁴⁷⁹ Tamże, s. 1-2.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 2.

Warto podkreślić, iż Kraszewski osobiście napisał do Barącza, informując go o napisaniu do redakcji „Gazety Warszawskiej” kilka słów o jego pracach. List ten został napisany w Żytomierzu 1 grudnia 1856 r.⁴⁸¹ O tej korespondencji Sadok wspomniał również Bielowskiemu. Zaznaczył, że Kraszewski miał napisać, że „w utraپieniu jego *Żywoty Ormian* stały się roztargnieniem” (cytat za Barączem), co potem miało być powtórzone w niektórych lwowskich czasopismach. Jak zaznacza, że z pewnością z tego nie byli zadowoleni Kornel Krzczunowicz (1815-1881), Robert Bogdanowicz (1810-po 1884) i ich wspólnicy. I tak to skwitował:

„Tyle dobrego przynajmniej dla mnie zrobili, że mi oszczędzili pracy w napisaniu historii Ormian, co byłoby niezawodnie nastąpiło, gdyby się byli sami nie wydali, że jej nie potrzebują”⁴⁸².

Wzmiankę o pozytywnej opinii Kraszewskiego Barącz informował Jana Dobrzańskiego w liście z 10 stycznia 1857 r. Przy okazji zakonnik wspomniał on o tym, iż Kraszewskiemu „podoobały się *Żywoty Ormian*”. Podkreślił również, iż pisarz pisał do niego w grudniu 1856 r. i przytoczył jego opinię, że książka ta jest „dla nas ciekawym i nowym i szacownym materiałem do ogólnej polskiej biografii” i że bardzo go zajęła. O. Sadok prosił więc adresata o wspomnienie o tym w „Dzienniku Literackim”⁴⁸³.

W 1857 r. ukazał się również ponad dwudziestostronicowy artykuł recenzyjny autorstwa wspomnianego już Juliana Bartoszewicza, opublikowany w tomie czwartym „Biblioteki Warszawskiej”⁴⁸⁴. Swoją recenzję rozpoczął on od następującego zdania:

„Oto serdeczna, rodzinna książka, pełna prostoty i naiwności: do historii Ormian polskich nowy to, a miły i pożądany przyczynek”⁴⁸⁵.

Może ono wskazywać na życzliwość ich autora pod adresem dominikanina i do omawianego jego dzieła. O tym mogą przekonywać jeszcze słowa recenzenta o autorze, że „szlachetnie tłumaczy tę miłość swojego narodu ku Polsce, która Ormianom nie dawała urzędów, a wymagała od nich zawsze odznaczenia się szczególnego i poświęceń się nadzwyczajnych”⁴⁸⁶. Jego zdaniem, książka dominikanina „daje nam bliżej wejrzeć w ten świat jakkolwiek stary, ale nowy dla nas”, po czym stwierdził:

⁴⁸¹ BZNiO, 2756/II, t. 2, s. 705–706.

⁴⁸² BZNiO, 2432/II, t. 1, s. 17; M. Miławicki, „Zostaje raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 312.

⁴⁸³ ЛННБУ, Ф. 45, оп. 2, спр. 13, к. 1v.

⁴⁸⁴ J. Bartoszewicz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce. Napisał ks. Sadok Barącz Dominikan. W 8ce. Str. VIII i 415. Lwów. 1856 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 493-514. Rękopis tej recenzji zachował się w Materiałach Juliana Bartoszewicza, które obecnie znajdują się w Archiwum Państwowym w Łodzi, w zespolu o nazwie „Archiwum rodziny Bartoszewiczów” (sygn. 39/592/0/3.3/1039). Szerzej o zbiorów Bartoszewiczów zob. Z. Zielińska-Klimkiewicz, *Księgozbiór Bartoszewiczów – przeszłość i terażniejszość*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum”, 8 (1998), s. 63-98.

⁴⁸⁵ Tamże, s. 493.

⁴⁸⁶ Tamże, s. 494.

„Z rozrzuconych po rozlicznych życiorysach szczegółów i napomknień, złożyć można pełen różnorodności i wdzięku obraz. Sama książka nie wiele obrobieniem swoim ma wartości, ale materiał w niej lekki i dosyć obfity”⁴⁸⁷.

Jednak dalsza lektura recenzji nie robi już dobrego wrażenia. Bartoszewicz zachwycił się Ormianami i ich obecnością w dziejach i w kulturze państwa polskiego. Poświęcił sporo miejscach przytaczając za Barączem wiele historii. Ewidentnie dostrzegał potencjał, jaki omawiana przez niego książka wnosi do dalszych badań, ale był wobec niej bardzo krytyczny. Zaznaczył chociażby, że jest ona „pięknym przyczynkiem” do *Matki świętych Polski* Jaroszewicza:

„Jacyż tutaj święci i bogobojni biskupi! Cóż to za chrześcijańskie charaktery! Od Torosowicza zaczawszy na arcykatedrze same sławny, same cnoty. Jakaż to piękna postać owego Tumanowicza, co to groźbami ledwie zniewolony bierze pasterstwo, co to dzień i noc walczy i czuwa, pełen przywiązania do ojczyzny, po oderwaniu już Galicji od Polski, o każdej swojej nominacji, o pracach swoich pasterskich do Warszawy donosi! Jakiż to obraz biskupa Deodata Nersesowicza, który zaraz się zjawiał w narodzie swoim po zaprzysiężeniu unii i czuwał nad jego prawowiernością! Wacław Hunanian, jakaż to siła, jakież to poświęcenie się, jakaż to pobożność i miłość chrześcijańska! [...]”⁴⁸⁸.

Niejednokrotnie w swoim artykule warszawski historyk wykazywał niedbałości i nieścisłości, a czasami także niewiedzę Barącz o historii Polski, co prowadziło do niesłusznych interpretacji. Zarzucił mu, że wiele osób pominął, a niektórych potraktował bardzo wybiórczo, nie ukazując pełnej sylwetki. W ogóle uważał, że Barącz bezkrytycznie przepisywał źródła i dane z opracowań, a jego praca jest ich kompilacją. A niedbale zredagowana praca sprawia, że nawet nie wiadomo, kogo cytuje. Uważał również, że zaprezentowane przez autora żywoty ormiańskie w większości nie mają treści. Mógł zatem napisać coś innego, tym bardziej iż miał dostęp do wielu interesujących źródeł, których w tej książce w ogóle nie użył. Recenzent miał również pretensje o to, że Barącz swoje badania ograniczył głównie do Ormian galicyjskich, nie zauważając ich poza Galicją, ale jednocześnie wie, co się dzieje w Armenii. Napisał z ironią:

„O tych wychodźcach z Ormian czerwono-ruskich, którzy się na Mazurach w królestwie kongresowym osiedlili, my księdzu Barączowi chyba donosić musim”⁴⁸⁹.

Gorzko też brzmią te słowa recenzenta:

„Każdy kto bierze się do czytania tych żywotów, dzieła specjalnego, ma prawo spodziewać się, że w nim znajdzie coś więcej o tym i owym, o czym poprzednio słyshał albo czytał często się zawodzi”⁴⁹⁰.

Bartoszewicz dużo miejsca poświęcił imionom i nazwiskom ormiańskich używanych w Polsce. Napisał nawet, że ciekawym byłoby studium, które na podstawie danych Barącza,

⁴⁸⁷ Tamże, s. 495.

⁴⁸⁸ Tamże, s. 500.

⁴⁸⁹ Tamże.

⁴⁹⁰ Tamże.

rozwikłałoby „cały labirynt nazwisk ormiańskich”, pokazując etapy polonizowania się „wychodźców z Azji”⁴⁹¹. I biorąc to pod uwagę, twierdzi on, że omawiana przez niego książka

„najzupełniej nowy pod tym względem ukazuje nam świat: imiona nawet i nazwiska wszystko to tak odmienne, tak odrębne od naszych! Ormianie mają swój kościół, swoje niebo, to się znaczy swoich świętych, których nie znają kalendarze innych narodowości, nawet kościoła katolickiego”⁴⁹².

Przy tej okazji recenzent ruszył temat, który dla wielu, zwłaszcza ziemian z ormiańskim rodowodem, mógł być niewygodny. Wspomniał o wielu Ormianach, którzy przyjmując szlachectwo zmieniali swoje nazwisko na bardziej słowiańskie. A jak wiadomo, niektórzy z nich mieli żal do Barącza, że ujawnił ich ormiańskie pochodzenie, które chcieli ukryć, lub zarzucił im kupienie nobilitacji, aby wejść do społeczności ziemiańskiej. Szczególnie wiele nobilitacji szlacheckich wśród Ormian miało miejsce w Galicji za panowania cesarza Józefa II. Jak widać, Bartoszewicz dotknął tej cienkiej struny, może chcąc w ten sposób wesprzeć autora *Żywotów*, a jednocześnie dać niektórym do zrozumienia, że tak po prostu było. Zmianę nazwiska ormiańskiego nazywa nawet zdradą narodu. Z czasem zacierali oni prawdę o swoim prawdziwym pochodzeniu. Jednocześnie zaznaczył, że mimo tego „uszlachceni właściciele przydomku dla przyszłości pracowali”, co Barącz także ukazał w swoje książce⁴⁹³.

Przy okazji podejmowania tego wątku historyk z Warszawy zauważył, że praca Barącza daje obfite źródła dla heraldyki polskiej, gdyż jest w niej wiele nazwisk nieznanymi takim heraldykom jak chociażby jezuita Kacprowi Niesieckiemu⁴⁹⁴. Podkreśla, że wiele z nich to „zabytkami jeszcze i pamiątkami azjatyckimi ich ojczyzny: ten słoń, ten ormiański rycerz, wreszcie kotwica, nad którą słońce jaśnieje, trąca wyraźnie Wschodem”⁴⁹⁵. Zaznaczył również, że tekst Barącza, pomimo wielu opuszczeń i nieścisłości, „pełen jest wartości

⁴⁹¹ Warto zauważyć, że m.in. ta książka Barącza służyła badaniom Jana Hanusza, które podejmował jeszcze za życia dominikanina, oraz współczesnym uczonym, jak chociażby Andrzej Pisowicz czy Łukasz Trzeciak. Zob. np. J. Hanusz, *O nazwiskach Ormian polskich*, „Muzeum”, 2 (1886), nr 10 s. 565–573; M. Buczyński, *Patronimika ormiańska w XVII-wiecznym Zamościu*, [w:] *Wpływy obce w nazewnictwie Polski*, red. M. Kamińska Łódź 1993, s. 23–30; A. Pisowicz, *Nazwy osobowe Ormian. Próba objaśnienia*, [w:] *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 7: *Suplement. Rozwiązanie licznych zagadek staropolskiej antroponimii*, red. A. Cieślakowa, Kraków 2002, s. 31–41; Ł. Trzeciak, *Współczesne polskie nazwiska patronimiczne (z sufiksami -icz, -owicz/ -ewicz) pochodzenia ormiańskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, 69 (2021), z. 6, 155–170; tenże, *Słowiańskie (proto)nazwiska Ormian lwowskich z XVI-XVII wieku*, „Słowo. Studia Językowe”, 13 (2022), s. 78–98; tenże, *Ślady wpływów ukraińskich w historycznej antroponimii Ormian lwowskich (XVII–XVIII w.)*, „Вісник Житомирського державного університету імені Івана Франка. Філологічні науки”, 2023, nr 2 (100), s. 243–255.

⁴⁹² J. Bartoszewicz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, s. 500.

⁴⁹³ Tamże, s. 503–504.

⁴⁹⁴ Zob. np. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 1–10, Lipsk 1839–1846. Szerzej o nim zob. I. M. Dacka, *Korona polska Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004.

⁴⁹⁵ Tamże, s. 505.

i treści przyczynkiem do obrazu bibliografii i literatury w ogóle⁴⁹⁶. A autor wskazał na wiele źródeł rękopiśmiennych, które zaginęły, jak chociażby kronika Kamieńca Podolskiego Axenta Mikołajewicza czy żywoty biskupów ormiańskich w Polsce. W końcu wspomniało niepokoję, z jakim Barącz prowadził polemikę z uczonymi o ormiańskim pochodzeniu Szymonowicza, „a to z tego głównie względu, że wszystkie trzy narodowości czerwono-ruskie miały swoich Szymonowiczów⁴⁹⁷”.

Bartoszewicz odniósł się również do tytułu omawianej książki i stwierdził, że chociaż dostarcza ona wiele interesujące i nieznanego materiały, to jednak jej tytuł nie odpowiada treści. Podobnie jak inni recenzenci rozwoził się nad rozumieniem przymiotnika „sławny”, konkludując, że „mało w niej sławnych Ormian”.

„Autor albowiem nie spisuje sławnych Ormian, ale wylicza wszystkich, jacy tylko żyli, a o jakich tylko mógł gdziekolwiek znaleźć wiadomość po pismach i dziełach; każdy więc kto bogatszy, kto jakimkolwiek bądź sposobem dostał się pod czyje pióro, choćby najniewinniej, staje się sławnym; zapisany jest do słownika księdza Barącza⁴⁹⁸”.

Z dzisiejszej perspektywy zapewne można byłoby inaczej spojrzeć na książkę Barącza, gdyż dzisiaj często badamy nie tyle osoby sławne i wybitne (oni w każdej epoce znajdują swoich badaczy), ale te nieznanne i z niższych warstw społecznych, aby poznać życie pospolitego społeczeństwa. Pod tym kątem książka Barącza w jakimś przynajmniej stopniu odpowiadałaby oczekiwaniom dzisiejszych badaczy, jednak w jego czasach jeszcze było zbyt cennym zajmować się osobami mało znaczącymi. Już nie wspomnieć o kobietach, „którym oczywiście mniej jeszcze potrzeba do tego, żeby wejść do żywotów Ormian, bo zawód ich skromniejszy⁴⁹⁹”. Bartoszewicz, podobnie jak wcześniejsi recenzenci, wykazywali, że nie potrzebnie omawiał kupców, rzemieślników, mieszczan. Jak się okazuje, w ich mniemaniu, do sławnych nie można zaliczyć nawet fundatorów kościołów. Zdaniem historyka z Warszawy, przy tak „niewybrednym wyborze wiele się znalazło sław unieśmiertelnionych, które się zdziwią, kiedy się ujrzą postawione obok sław prawdziwych” (widzimy tutaj podobną myśl, którą pierwszy recenzent wyraził w „Czasie” rok wcześniej). A może Barącz chciał, aby wszyscy dzięki jego pracy stali się nieśmiertelni w pamięci historycznej? Żeby było jasne, Bartoszewicz nie miał nic przeciwko temu, że dominikanin pisał o wszystkich Ormia-

⁴⁹⁶ Tamże, 506-507.

⁴⁹⁷ Tamże. Jak się okazuje pogląd ten był obecny jeszcze w XX w., o czym wyraźnie świadczy opinia Aleksandra Brücknera, który zarzucił Barączowi, że kreśląc dzieje Ormian, „zagarniając dla swej nacji niejednego Polaka na –wicz wilczym prawem” (por. A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)-1914*, do druk przygot. S. Kot, J. Hulewicz, przedmowa i słowo wstępne S. Łempicki, Kraków-Warszawa 1946, s. 69-70; tenże, *Tysiąc lat kultury polskiej*, t. 2: *Od początków XVIII wieku do wybuchu drugiej wojny światowej*, Paryż 1955, s. 496).

⁴⁹⁸ J. Bartoszewicz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, s. 508.

⁴⁹⁹ Tamże.

nach, których wyłapał w źródłach i literaturze, jedynie pojawiła się w nim wątpliwość, podobnie jak u jego poprzedników, odnośnie tytułu. Stwierdził nawet, że „czytelnik nie gniewałby się na autora za tytuł, gdyby miał treść: z tym wszystkim treści tu mało względnie do obszerności książki”⁵⁰⁰. Ta część recenzji jest najbardziej krytyczna i tutaj, jak widać, Bartoszewicz nie był wyjątkiem. Jednak zauważał jej zalety, które sprawiały, że mimo tych mankamentów i niestosownego tytułu, miała swoją wartość. Na zadane przez siebie pytanie: „Co ratuje więc książkę?”, odpowiedział:

„najprzód przedmiot zupełnie nowy, a potem rozrzucone po dziele wiadomości, których jednak sporo się zbierze. Pokolenie dzisiejsze Ormian dobrze robi, że skupia swoje pamiętniki i ratuje, co się dzisiaj uratować da. Gdyby przed dwustu laty żył jaki między Ormianami ksiądz Barącz, ileżby faktów uratował! Nie wiemy, ale zważając na krzątanie się autora, sądzimy, że w dziejach swego narodu zajmie z czasem stanowisko Strykowskiemu, to jest zbieracza, kompilatora wszelkich podań, mniej krytycznego, ale w każdym razie zabiegłego. Lepiej zapewne byłoby, gdyby się zjawił Kromer ormiański: ale kiedy to być nie może, lepiej Barącz jak żaden. Tylko niechby porzucił poszukiwania Ormian za granicą kraju, bo tego w żaden sposób przed literaturą wytłumaczyć nie potrafi. Ormianie są narodem dziś tylko w Armenii i tam jedynie historia Ormian może być, tutaj u nas w Polsce już nie ma oddzielnego narodu, ale są Polacy ormiańskiego obrządku. Im historyk rodem z Czerwonej Rusi, głównie swoją winien poświęcić uwagę. W istocie ksiądz Barącz przyznaje się, że pisze dzieje Ormian”⁵⁰¹.

Jednak dał też wskazówki, gdyby Barącz chciał w przyszłości napisać historię Ormian polskich. Przede wszystkim nie powinien wchodzić w gadaninę. Bartoszewicz zauważył, że w *Żywotach* dużo jest „artykułów okraszanych próżnym dźwiękiem słów i jak przygrywka często autorowi pod pióro nawinie się kapłaństwo”⁵⁰². Jego zdaniem wiele kart jest przegadanych i nie na temat; wiele treści przepisanych z innych dzieł tak, że nie wiadomo, co od kogo pochodzi.

„Przepisuje ksiądz Barącz całe kazania i daje z nich wyjątki, dalej sielanki Szymonowicza, a nawet znaną powszechnie mowę, którą miał Pirałowicz przy otwarciu towarzystwa do ksiąg elementarnych. A wybór nie zawsze trafny, szczególnie mało się zna autor na wdziękach i wartości poezji. Charakterów ksiądz Barącz nie skreśla. To główne wady, których by unikać powinien w przyszłej historii Ormian, a są do uniknięcia”⁵⁰³.

Jak widać, książkę Barącza spotkała ostra krytyka również ze strony Bartoszewicza, chociaż warszawski historyk wykazał też jej zalety. Ale jednocześnie sugerował (co prawda nie wprost), że nie jest ona monograficznym ujęciem dziejów nacji ormiańskiej na ziemiach polskich. Może o tym świadczyć wspomnienie przez niego o „przyszłej historii Ormian”, do której napisania, jak rozumiem, zachęcał zakonnik. Warto jednak podkreślić, że jeszcze w 1861 r. Bartoszewski podtrzymywał swoją krytyczną opinię o tej książce w *Historii literatury polskiej*:

⁵⁰⁰ Tamże, s. 507.

⁵⁰¹ Tamże, s. 509.

⁵⁰² Tamże.

⁵⁰³ Tamże, s. 510.

„*Żywoty* te nie są bez pewnej wartości pod względem faktycznym, ale w wykonaniu niezmiernie słabe; autor rozkochany w plemieniu i narodowości swojej przesadził miłością i lada kogo, lada za co, zrobił wielkim człowiekiem. Z pism Barącza to jednak bierzemy przekonanie, że dosyć są bogate materiały dla historii w rękę Ormian naszych; spisywali je sami w swoim narodowym języku, a więc niedostępnym dla ogółu, albo po łacinie; spisywali je najwięcej dla siebie i o sobie. W ogóle o naszych Ormianach bardzo mało wiemy, po polsku jest zaledwie o tym przedmiocie kilka broszurek (Siarczyński, Zachariasiewicz itd.). Ormianie boleli nad tym niezmiernie, że się nimi nikt nie zajmował w Polsce, to jest w ojczyźnie, którą od wieków za swoją przybrali, więc chociaż dla pamięci swojej ten i ów gromadził materiały, a znalazł się nawet pomiędzy nimi człowiek, co chciał na skalę bardzo obszerną rozwinąć historyczne studia po polsku o narodzie ormiańskim. Marianowi Zakrzewskiemu⁵⁰⁴ rychła śmierć tylko nie dozwoliła spełnić powziętej stanowczo myśli. Zdaje się, że dzisiaj jego zadanie wziął za swoje ksiądz Barącz⁵⁰⁵.”

Bartoszewicz, pisząc te słowa, nie mógł jeszcze wiedzieć, że w przyszłości Barącz przygotuje inną pracę o historii Ormian.

Żywotami sławnych Ormian w Polsce zainteresowała się także społeczność ormiańska na Krymie, wchodzącego wówczas w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Świadczy o tym między innymi list arcybiskupa Apostolskiego Kościoła Ormiańskiego Gabriela Ajwazowskiego (1812-1880)⁵⁰⁶, brata znanego malarza-marynisty Iwana (1817-1900). W 1875 r. prosił on do dominikanina o pomoc odnalezieniu korzeni jego rodziny, które miałyby być w Galicji, a nawet w samym Stanisławowie, skąd miał pochodzić ich ojciec⁵⁰⁷. Informację o pracach Barącza hierarcha otrzymywał od Roberta de Rosco Bogdanowicza, z którym, jak się wydaje, utrzymywał stały kontakt. Ten ormiański ziemianin nie tylko poinformował Ajwazowskiego o książce dominikanina, ale mu ją wręczył, jeszcze w okresie, kiedy Ajwazowski mieszkał i prowadził szkołę dla Ormian w Paryżu. W liście do Barącza arcybiskup wspo-

⁵⁰⁴ Chodzi o pochodzącego z rodziny ormiańskiej Mariana Floriana Jana Zachariasza Zakrzewskiego (1803-1831), doktora medycyny Uniwersytetu Wiedeńskiego, związanego z hrabią Józefem Maksymilianem Ossolińskim, ordynatora szpitala we Lwowie, autora prac z historii medycyny w Polsce i badacza dziejów Ormian polskich. Por. np. *Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiórce Ossolineum*, zebrał i oprac. J. Długosz, o dedykacji napisał J. Trzynadłowski, Wrocław 1997, s. 51, 191; R. Taborski, *Polacy w Wiedniu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 49, 50.

⁵⁰⁵ J. Bartoszewicz, *Historja literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, Kraków 1861, s. 618-619.

⁵⁰⁶ Na jego zob. np. Д. Давтян, *Неизвестные страницы жизни архимандрита Гавриила Айвазовского (Габриеля Айвазяна)*, „Исследования по арменистике в Украине”, 1 (2008), s. 106-111; Ю.В. Захарова, *Религиозная и просветительская деятельность Габриэла (Гавриила) Константиновича Айвазовского*, „Причерноморье. История, политика, культура. Серия: Б”, 1 (2009), s. 175-178; О.І. Божко, *Діяльність Габрієла Айвазовського в контексті суспільних процесів середини ХІХ ст.*, „Східний світ”, 2012, 4, s. 5-14; І. Гаюк, *Люстрована енциклопедія вірменської культури в Україні: з каталогізованим додатком переліку пам'яток вірменської культури в музеях та заповідниках*, т. 1, Львів 2012, s. 97-101, 200; А. Ferrari, *I fratelli Aivazean. Ajvazovskij tra la Crimea e Venezia*, „Annuario dell' Instituto Romeno di Cultura e Ricerca Umanistica di Venezia”, 14-15 (2012-2013), s. 185-195; Z. T. Szmurło, *Gabriel Ajwazowski – duchowny, uczonek i pedagog*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji”, 2 (2013), s. 159; Ш. Хачатрян, *Братъя Айвазовськіе*, „Третьяковская галерея”, 2016, 4 (53), s. 148-161; S. Haroutyunian, *P. Gabriël Aivazean. L'editore e il traduttore*, [w:] *La Crimea tra Russia, Italia e Impero ottomano*, red. А. Ferrari, Е. Pupulin, Venezia 2017 (Eurasistica, 8), s. 53-68; С.С. Казаров, *Айвазовский, Гавриил Константинович (1812-80)*, [w:] *Армяне Причерноморья. Энциклопедия*, т. 1, red. И.В. Кузнецов, Москва 2020, s. 208-209.

⁵⁰⁷ Szerzej na temat tego listu oraz jego edycję i tłumaczenie na język polski zob. M. Miławicki, *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich. List arcybiskupa Gabriela Ajwazowskiego do ojca Sadoka Barącza z 1875 roku*, „Lahahayer”, 8 (2021), s. 157-184.

mniał, że z tej książki kilka biografii przetłumaczył i opublikował na łamach redagowanego przez siebie czasopisma pt. „Maciats Aghavni” (orm. „Մաւուտաց Աղաւսի”) ⁵⁰⁸, wydawanego w języku francuskim i ormiańskim ⁵⁰⁹. I faktycznie, już po opuszczeniu Francji i osiedleniu się w Teodozji (dawna Kaffa) jako biskup diecezji besarabsko-nachiczewańskiej Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego, kilka biogramów z książki Barącza opublikował w języku rosyjskim w czasopiśmie naukowo-literacko-politycznym „Raduga” (Մաւուտաց Աղաւսի / Радуга), wydawanym przez tamtejszą ormiańską szkołę chalibowską (zresztą założoną przez hierarchę, ale nazwa pochodzi od jej darczyńcy ormiańskiego kupca i burmistrza Nowego Nachiczewanu nad Donem Arutiuna Chalibiana) ⁵¹⁰. Wyszły one w 10 i 11 numerze „Radugi” pod tym samym tytułem co książka dominikanina, w języku rosyjskim i francuskim ⁵¹¹. Trudno powiedzieć, czy w pierwotnym zamyśle Ajwazowskiego było wydanie w odcinkach całej książki czy od razu zakładał przetłumaczenie i wydanie jedynie jej niewielkiej części. Tak naprawdę oprócz wstępu do książki pojawiło się kilka nazwisk: w numerze dziesiątym mowa była o kilku przedstawicielach rodziny Abgarowiczów, natomiast w numerze jedenastym – z rodziny Abramowiczów, Achlej, Agopsów, Ajwasów i Amirowiczów. W kolejnych numerach tego czasopisma już nie publikowano kolejnych nazwisk. Jednak podjęcie się za-prezentowania książki Barącza może także świadczyć o wadze badań, które on podjął nad społecznością ormiańską w Polsce. Tak bowiem to uzasadniała redakcja czasopisma (i zapewne sam biskup) publikowanie jej fragmentów:

„Zakonnik Sadok Barącz, Ormianin z pochodzenia, wydał w 1856 r., we Lwowie książkę w języku polskim, której tytuł zapisaliśmy, umieszczając w niej życiorysy znanych Ormian polskich w porządku alfabetycznym. Książka o. Barącza jest dziełem cennym dla dziejów kolonii ormiańskich w Polsce, i uważamy za swój obowiązek, aby od czasu do czasu dla czytelników naszego czasopisma sporządzić z niej wypisy w języku rosyjskim i francuskim” ⁵¹².

Ajwazowski wyraził swoje uznanie pod jego adresem Barącza za jego książkę, zarówno w cytowanym liście, jak i w tej notce. W książce o ormiańskim arcybiskupie lwowskim Mikołaju Torosowiczu wspominał on o *Żywotach sławnych Ormian*, gdzie znalazł się także biogram interesującego hierarchy. Napisał, że książka ta jest „cenna”, ale jest w niej

⁵⁰⁸ Jako dwujęzyczne czasopismo nosiło także francuski tytuł „La colombe du Massis”. Na polski tłumaczy się go jako „Gołębica z Araratu”.

⁵⁰⁹ Por. M. Miławicki, *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich*, s. 175.

⁵¹⁰ Szerzej o tej szkole i czasopiśmie zob. E.В. Барашьян, *Исторический взгляд на судьбу халибовского армянского училища в Феодосии*, „Исследования по арменистике в Украине”, 2 (2010), s. 36-40; В.Г. Варганян, *Архиепископ Г. Айвазовский и основание Халибовского училища в Феодосии*, [w:] *Армяне юга России. История, культура, общее будущее. Материалы всероссийской научной конференции 30 мая – 2 июня 2012 г. Ростов-на-Дону*, Ростов-на-Дону 2012, s. 334-340.

⁵¹¹ Zob. S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, „Радуга. Журнал Учено-Литературный и Политический издаваемый въ Феодосіи, при Армянскомъ Халпбовскомъ Училищъ”, 1860, nr 10, s. 160-163, nr 11, s. 175-179.

⁵¹² S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, „Радуга”, 1860, nr 10, s. 160 (tłumaczenie własne).

wiele uprzedzeń i stronniczości, które wynikają z jego przynależności do Kościoła katolickiego. Zaznaczył, że jego

„niewątpliwy patriotyzm — został następnie pokonany przez jego rzymskie idee, stąd nie był on w stanie uwolnić się od uprzedzeń i stronniczości, zwłaszcza w tych partiach swojej pracy, które dotyczą religii”⁵¹³.

Ciekawe, że *Rys dziejów ormiańskich* nie spotkał się już z takim odzewem w prasie jak poprzednia. W tomie czwartym „Biblioteki Warszawskiej” z 1869 r. zamieszczono jedynie krótką o niej informację, podając zwięzłe podjęte w niej zagadnienia. Na końcu stwierdzono, iż dzieło to „rzuca światło na stosunki handlowe nasze na Wschodzie”⁵¹⁴. Nieco więcej napisano o niej w piątym zeszycie „Przeglądu Polskiego” z listopada 1869 r. Zwrócono uwagę na to, iż omawiając ważniejsze rodziny ormiańskie w Polsce, autor zwrócił uwagę, że zasadniczo były to rodziny kupieckie nierzadko rozporządzające ogromnym majątkiem, u których nieraz zapożyczali się nawet królowie polscy. „W ich rękach był cały handel wschodni”, podkreślono, co wywoływało zazdrość u mieszczan lwowskich zarówno narodowości polskiej, jak i ruskiej. Nic więc dziwnego, że starali się oni ograniczyć ormiańskim kupcom prawa, ale nowe ich zasługi względem Rzeczypospolitej „porównały ich we wszystkim z innymi mieszkańcami” – czytamy. I podkreślono, że na koniec dzieła autor zawarł „treściwy zbiór praw, zwyczajów i ceremonii kościelnych Ormian”. I w końcu zauważono, że praca ta nie jest bez wartości, szczególnie „do wyświecenia stosunków naszych handlowych na Wschodzie”⁵¹⁵. W końcu niewielką notkę o niej w numerze 25. z 11 (23) czerwca 1870 r. zamieścił warszawski „Przegląd Katolicki”. Lakonicznie jedynie wspomniano o jej zawartości:

„Dowiadujemy się z tej książki o książętach i królach ormiańskich, których było trzy dynastie. Arsacydów, Bogratydów i Rupenidów. Ostatnie rozdziały tej pracy, opartej głównie na kronikach łacińskich, są poświęcone Ormianom polskim, tudzież ich literaturze, prawom i zwyczajom”⁵¹⁶.

Przeglądając XIX-wieczną literaturze poświęconą dziejom Ormian polskich, wielu podkreśla ogromne zasługi Barącza na tym polu badań. Wystarczy wspomnieć chociażby o Adolfie Pawińskim, który w 1876 r., czyli jeszcze za życia dominikanina, w *Przedmowie do Dziejów zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem rzymskim w XVII w.*, wydanych w se-

⁵¹³ Պ. Այվազյան [G. K. Ajwazowski], *Եկեղեցիականության և պատմությանը նախնի հայկազանց Լեհաստանի և կաթոլիկությանը մասին* [Biskup Mikołaj i historia nawrócenia Ormian polskich na katolicyzm], *Եւրոպայի Երկրագրություն* [Eczmiadzyn] 1877, s. 6.

⁵¹⁴ *Rys dziejów Ormiańskich* napisał ks. Sadok Barącz, „Biblioteka Warszawska”, 1869, t. 4, s. 512.

⁵¹⁵ *Tarnopol. Rys dziejów ormiańskich* napisał ks. Sadok Barącz S. T. D. Z. K., „Przegląd Polski”, 1869-1870, t. 2, z. 5, s. 342-343.

⁵¹⁶ *Rys dziejów Ormiańskich*, napisał ks. Sadok Barącz S. T. D. Z. K. Tarnopol. Drukiem Józefa Pawłowskiego 1869, 1 vol. In 8° str. 317. Cena u Glükberga rsr. 1 kp. 20 (złp 8), „Przegląd Katolicki”, 1870, t. 8, nr 25, s. 398.

rii „Źródła Dziejowych” (tom drugi), napisał, że zakonnik „w licznych swych pismach znakomicie przyczynił się do rozjaśnienia dziejów Ormian polskich” i wymienił dwie najważniejsze jego książki na ten temat⁵¹⁷. Z pewnością w wielu kwestiach był on pionierem, jak chociażby wtedy, gdy jako pierwszy omówił literaturę ormiańską.

Na jego prace z uznaniem – co nie znaczy, że bezkrytycznie – patrzyli także ormiańscy uczeni. Już cytowałem list arcybiskupa Ajwazowskiego, który pozytywnie wypowiadał się na temat dwóch jego prac. Podkreślił jedynie, że pewne niedociągnięcia, które są do przebaczenia, wynikają raczej z niezajomości języka ormiańskiego. Tak pisał do niego na temat jego drugiej książki o Ormianach:

„Obecnie jestem oczarowany waszym dziełem *Rys dziejów ormiańskich*, otrzymanym w tych dniach od Pana Bogdanowicza. Przejrzałem je z wielkim zainteresowaniem i przyjemnością, z wyjątkiem pewnych nieścisłości – zresztą całkiem wybaczalnych wobec autora, który nie zna języka ormiańskiego – wszędzie doceniłem bardzo gorącą miłość do wszystkiego, co odnosi się do naszej historii, geografii, literatury, obyczajów i zwyczajów, dawnych i współczesnych, świeckich i religijnych. Gratuluję Wam i dziękuję, Przewielebny Ojciec”⁵¹⁸.

Innym ważnym badaczem ormiańskim był mechitarysta wenecki o. Ghewond Aliszan (1820-1901)⁵¹⁹, który w roku 1895 wspominał o Barączu we wrześniowym numerze wydawanego przez jego kongregację czasopisma pt. „Bazmawep”⁵²⁰. Natomiast inny przedstawiciel tego zakonu, tym razem z kongregacji wiedeńskiej, Arystages Talian (Wojsterowicz) przetłumaczył na język ormiański wybrane fragmenty historii pobożnych mniszek ormiańskich autorstwa dominikanina⁵²¹.

Piruz Mnatsakanyan pisze nawet, że to między innymi dzięki pracom dominikanina dysponenci różnego rodzaju skarbów ormiańskich, szczególnie rękopisów, zaczęli uzmysła-

⁵¹⁷ A. Pawiński, *Przedmowa*, [w:] *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem rzymskim w XVII w.*, przeł. i wyd. A. Pawiński, Warszawa 1876 (Źródła Dziejowe, 2), s. II. O pracy tej pisał Ksawery Liske (1838-1891) w „Przeglądzie Krytycznym” (1877, nr 3, s. 81-83), gdzie wspomina, że pierwszą osobą, która zajęła się biografią teatyna Pidou był właśnie Sadok Barącz, „zasłużony pracownik na niwie historycznej”, który jednak informacje o tym zakonniku zebrał „dość jeszcze niedokładnie, mimo to, że wertował nie tylko drukowane książki, ale i liczne rękopisy od Ormian pochodzące” (X.L. [K. Liske], *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z kościołem rzymskim w XVII wieku, z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego, w przekładzie polskim wydał Adolfa Pawiński (Źródła dziejowe. Tom 11). Warszawa, Gebethner i Wolff, 1876. str. V i 202, 8vo, „Przegląd Krytyczny”, 1877, nr 3, s. 82).*

⁵¹⁸ M. Miławicki, *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich*, s. 175.

⁵¹⁹ Zob. O. Wahan, *Ojciec Ghewond Aliszan: poeta i historyk promiennej Armenii*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 149-164.

⁵²⁰ Ղ. Ալիշան [G. Alishan], *Տարեգիրք Հայոց իրական և Օրսխոսք երկրի [Rocznik Ormian w Polsce i Wołoszczyźnie]*, „Բազմաբեպ” [Bazmawep], 1895, nr 9, s. 391.

⁵²¹ BKM, Wiedeń, rkps 1392. Podaję za: P. Mnatsakanyan, „Kultura języka ormiańskiego w dawnej Polsce”, Kraków 2015, s. 217 (praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Krzysztofa Stopki; dostępna online: https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/21259/Piruz_Mnatsakanyan_Kultura_jezyka_ormian.pdf?sequence=1&isAllowed=y). Autorka niesłusznie pisze, że owe kroniki mniszek ormiańskich zostały opublikowane w numerach 9. i 10. „Pamiętnika Warszawskiego” z 1817. Barącz miał wtedy zaledwie 3,5 roku. Faktycznie znajduje się tam tekst dotyczący historii Ormian, ale pod panowaniem otomańskim, i jest tłumaczeniem francuskiego dzieła.

wiać ich wagę dla historii, ponadto upowszechniła się tendencja do przekazywania zasobów rękopiśmiennych Ormian staropolskich do bibliotek i archiwów, gdzie mogły one być przechowywane w należyтым porządku⁵²². Zresztą Barącz sam przekazywał takowe źródła, na przykład do lwowskiego Ossolineum.

Andrzej Pisowicz stwierdza, że Sadok Barącz był najwybitniejszą postacią piśmiennictwa Ormian polskich w XIX w. Zaznacza on, że chociaż zakonnik nie znał języka swych przodków⁵²³, to jednak położył ogromne zasługi w dziele podtrzymania tradycji wiążących jego braci z odległą Armenią, na przykład poprzez popularyzowanie literatury ormiańskiej, której – jak już była mowa – poświęcił 25 stron w *Rysie dziejów ormiańskich*⁵²⁴. Nie ulega więc wątpliwości, iż swoimi pracą dominikański historyk położył ogromne podwaliny pod dalsze badania nad dziejami społeczeństwa ormiańskiego na ziemiach polskich⁵²⁵. Można również zgodzić się z tezą ormiańskiego historyka Wartana Grigoriana, że to właśnie dzięki badaniom Barącza „polski czytelnik do dzisiaj [pisał w 1980 r. – M.M.] może zapoznać się w swoim języku z poszczególnymi okresami historii Ormian, z wielowiekową współpracą między narodami ormiańskim i polskim”⁵²⁶. Ponadto podkreślił, podobnie jak wcześniej Ajwazowski, że dominikański uczoney, wywodzący się z tradycji katolickiej, nie był w stanie poprawnie zrozumieć i ocenić wydarzeń historycznych, nie doceniając mas oraz idealizując szlachtę i duchowieństwo, którym przypisywał znacznie większą rolę w rozwoju gospodarczym i kulturalnym kraju⁵²⁷. Ukraiński historyk Iwan Krypiakiewicz natomiast, zaznaczył, że dominikanin nie rozumiał znaczenia „wojny wyzwolenczej narodu ukraińskiego przeciw-

⁵²² P. Mnatsakanyan, „Kultura języka ormiańskiego w dawnej Polsce”, s. 76.

⁵²³ O zanikaniu języka ormiańskiego i polonizacji Ormian na ziemiach polskich zob. np. J. Reczek, *Językowa polonizacja Ormian*, „Język Polski”, 67 (1987), nr 1-2, s. 1-8; A. Pisowicz, *Ormianie polscy. Problem świadomości narodowej a kwestia języka*, [w:] *Język a tożsamość narodowa. Slavica*, red. M. Bobrownicka, Kraków 2000, s. 135–142; S. Stachowski, *Polonizacja języka ormiańsko-kipczackiego*, „LingVaria”, 2 (2010), s. 213–227; K. Stopka, *Języki oswojane piśmem. Alografia kipczacko-ormiańska i polsko-ormiańska w kulturze dawnej Polski*, Kraków 2013; A. Kozhinowa, *Kilka uwag o języku i piśmiennictwie mniejszości zamieszkałych na terenie Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Literaturoznawstwo”, 14 (2023), s. 25-27.

⁵²⁴ A. Pisowicz, *Znajomość języka i literatury ormiańskiej w Polsce w XIX i XX wieku*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1999, nr 3-4, s. 188.

⁵²⁵ Zob. np. D. Czugaszian, *Niektóre problemy historii ormiańsko-polskich kontaktów artystycznych*, [w:] *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1983, s. 129-134; L. Piątkowski, *Ormianie w historiografii polskiej*, [w:] *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, s. 8; S. Bielański, *Ormianie polscy w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, [w:] *Aktywność społeczno-kulturalna kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1995, s. 137-148; P. Nieczuja-Ostrowski, *Ormianie w Polsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Toruń 2011, s. 179; W. Deluga, *Historia badań nad sztuką ormiańską*, [w:] *Ars Armeniaca. Sztuka ormiańska ze zbiorów polskich i ukraińskich. Katalog Wystawy Muzeum Zamojskie*, Zamość 2010, s. 27.

⁵²⁶ В.Р. Григорян, *История армянских колоний Украины и Польши (армяне в Подолии)*, ред. Л.С. Хачикян, Я.Р. Дашкевич, Ереван 1980, s. 11-12.

⁵²⁷ Tamże.

ko feudalnej Polsce”⁵²⁸.

Studia Barączna nad swoją rodzinną nacją nie tylko otworzyły nowy etap w badaniach nad nią, ale przyczyniły się do odnowienia tożsamości narodowej wśród Ormian galicyjskich, którzy byli już zasymilowani z narodowością i kulturą polską⁵²⁹. Wyraźnie pisał o tym proboszcz parafii ormiańskokatolickiej w Czerniowcach, ks. Florian Wartanowicz-Mitulski (1810-1891)⁵³⁰, który w liście z 16 maja 1867 r. dziękował Barączowi, że jego prace o Ormianach „odświeżyły przypomnienie tego niegdyś wielkiego narodu”⁵³¹. Dominikanin nie ukrywał w *Rysie dziejów ormiańskich*, że powodem do podjęcia się studiów nad Ormianami – mimo że wcześniejsza krytyka go do tego zniechęciła – było pojawienie się broszury pt. *Głos do ziomków obrządku ormiańsko-katolickiego*, w której anonimowy autor wzywał Ormian do porzucenia swojego obrządku i całkowitego zlania się Polakami, również pod względem kultu religijnego⁵³². Ten „pamflet”, jak ją określił, nie mógł być napisany przez Ormianina, gdyż Ormianie są „poczcivi a nadzwyczaj roztropni” i nie piszą „głupstw uwłaczających rozumowi, prawu natury i oświacie wieku XIX”⁵³³. Stąd też, jak słusznie zauważa Krzysztof Stopka, jego *Rys dziejów ormiańskich*, pozycja klasyczna w historiografii Ormian polskich, była poniekąd polemiką z autorem *Głosu do ziomków*... Tak więc wbrew woli

⁵²⁸ И.П. Крипьякевич, *Садок Баронч – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов* (Сборник материалов научной сессии), Ереван 1961, s. 45. Por. także Ж.А. Ананян, *О дружбе украинского и армянского народов*, „ՀԱՍՏԻ ՉԻՍՏԻՆԻԿԱԳԻՐ ՈՒՍՈՒՄՆԵՐԻՆԻՐԻ”, 1961, nr 6, s. 73-74; Г.С. Сизоненко, *Армянские деятели науки и культуры во Львове XIX—XX вв.*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов*, т. 3, Ереван 1971, s. 171; М.К. Ивасюга, С.К. Гутянский, *Некоторые вопросы истории Армении и украинско-армянских связей в украинской советской историографии*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов*, т. 3, s. 328-329; Дж. Галсшян, *Армянские поселения в Польше и на Украине*, „Литературная Армения”, 14 (1972), nr 9, s. 103; К.В. Айвазян, *О дате поселения армян на Руси по данным средневековых армянских и русских авторов* (Историко-филологическое исследование), [w:] *Русско-армянские литературные связи. Исследования и материалы*, ред. К.В. Айвазян, Н.А. Гончар, Е.М. Джрбашян, Ереван 1973 (Литературные связи. Исследования и материалы, 1), s. 8-9, 11, 15, 56, 58, 61; С. Амирян, *Армяно-украинские литературные связи*, Ереван 1972, s. 23-25; В.С. Еркян, *Армянская культура в 1800-1917 гг.*, Ереван 1985, s. 89.

⁵²⁹ Szerzej zob. K. Stopka, *Ormianie polscy w Galicji przed czasami arcybiskupa Teodorowicza: dyskusja na temat tożsamości*, [w:] *III Dni Kultury Ormiańskiej w Gliwicach. Materiały informacyjne*, red. A. Olszańska, T. Olszańska, M. Krzysztofowicz-Olszańska, Gliwice 2008, s. 19; tenże, *Tożsamość Ormian w Galicji*, „Zeszyty Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 144 (2017), nr 2, s. 335-355; tenże, *Die Armenier im österreichischen Galizien Ethnische Verwandlungen in der modernisierenden Gesellschaft*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hg. v. T. Ganjalyan, B. Kovács, S. Troebst, (Armenier im östlichen Europa, Armenians in Eastern Europe, 1), Wien-Köln-Weimar 2018, s. 393-433; F. Wasyl, *Dziwna etniczność. Kształty tożsamości Ormian galicyjskich*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 4 (2012), s. 69-90.

⁵³⁰ Zob. S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, s. 172; A. Galos, *Mitulski Florian*, [w:] PSB, t. 21, Wrocław 1976, s. 388-389; Zaleski T., *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001, s. 79.

⁵³¹ BZNiO, 2757/II, t. 2, s. 123.

⁵³² *Głos do ziomków obrządku ormiańsko-katolickiego*, Lwów 1861. Dokładnie dokument ten i dyskusję wokół niego omawia K. Stopka, *Tożsamość Ormian w Galicji*, s. 341-347.

⁵³³ S. Barącz, *Rys dziejów ormiańskich*, s. 200.

anonimowego autora, przyczynił się on do ocalenia pamięci o przeszłości nacji ormiańskiej na ziemiach polskich⁵³⁴. A w późniejszym okresie jego książka stała się najważniejszym materiałem do poznania ormiańskiej grupy etnicznej zamieszkującej ziemie polskie⁵³⁵.

Recenzje spotkały również kilka prac poświęconych dziejom zakonu i niektórych klasztorów dominikańskich. I tak Józef Ignacy Kraszewski omówił pierwsze wydanie broszury o klasztorze podkamińskim. Zresztą ów pisarz już wcześniej interesował się pracami Barącza. Na łamach warszawskiej „Gazety Codziennej”, pisząc pod pseudonimem „X”, omówił on dwie prace zakonnika, które wyszły w tym samym roku: wspomnianą książeczkę o Podkamieniu i *Pamiętki miasta Stanisławowa*⁵³⁶. Odnośnie pierwszej z nich, autor podkreślił, że ta

„niewielka broszurka tym się szczególnie odznacza, że w niej zebrano stare poetyczne legendy i podania, odnoszące się do miejsca, których gdzieindziej na próżno by szukać”⁵³⁷.

Szczególną uwagę zwróciła na niego

„piękna [...] powieść o kopaniu studni, opis starożytności, jakie czyniono około budowli, utwierdzenia murów, z bogactwami skarbców, tradycja o wieńcu perłowym królowej Bony, użytym do monstrancji, wiadomość o bibliotece, o morowym powietrzu w r. 1769 itp. szczegóły, często niezmiernie charakterystyczne”⁵³⁸.

I zaznaczył, że historia Podkamienia w ogóle jest interesująca, i chociaż

„na pozór sucha, ożywiona jest mnóstwem drobnych wiadomości nieoszacowanych, bo ich nigdzie już dziś znaleźć nie podobna, nawet w ustach ludu mniej codziennie”⁵³⁹.

Zwięzłego omówienia, autorstwa Stanisława Załęskiego (1843-1908)⁵⁴⁰, doczekało się także większe opracowanie poświęcone klasztorowi w Podkamieniu⁵⁴¹. W 1871 r., a więc niespełna rok po jego wydaniu, na łamach „Rocznika dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich” wywodzący się z Towarzystwa Jezusowego historyk podkreślił, iż praca ta nie jest historią, ale kroniką klasztoru, napisaną w „kronikarskim nieładzie i z kronikarskim nieprzebiegiem w relacjach i faktach”⁵⁴². Zarzucił mu, że opisując różne wydarzenia, nie podawał szerszego kontekstu historycznego, na czym „kronika jego zyskać by mogła; one wręcz – podkreślił recenzent – tego wymagały”. Sugerował, że lepiej byłoby

⁵³⁴ K. Stopka, *Tożsamość Ormian w Galicji*, s. 347.

⁵³⁵ Por. J.S. Bystron, *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Lwów 1926 (Lwowska Biblioteka Słowistyczna, 2), s. 122.

⁵³⁶ X. [J.I. Kraszewski], „Gazeta Codzienna” (Warszawa), 1860, nr 52, s. 1.

⁵³⁷ Tamże.

⁵³⁸ Tamże.

⁵³⁹ Tamże.

⁵⁴⁰ Zob. S. Cieślak, *Ksiądz Stanisław Załęski SJ (1843-1908) – dziejopis jezuitów*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie, idee, dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucha, Kraków 2018, s. 269–291.

⁵⁴¹ S. Załęski, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu. Tarnopol, 1870, w 8ce str. 348*, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, 3 (1871) [wyd. 1874], s. 466–467.

⁵⁴² Tamże, s. 466.

oddzielnie umówić fundacje i nadania, które otrzymywał klasztor, następnie osobno wydania historyczne, objaśniając je nieco własnym komentarzem; jednocześnie uważał, że trzeba było opuścić to, co „dla potomności żadnej nie ma wagi ni wartości” (np. kradzieże, ekscesy niektórych zakonników, konflikty i bójki szlachty itp.). Jednocześnie podkreślił, iż „zajmujący” jest opis koronacji obrazu Matki Bożej Podkamieńskiej, a dla historii ważne są „opowiadania o najściu Moskali, zostających niby w sojuszu z Tarnogrodzką konfederacją” oraz „troskliwie zapisane szczegóły o znakomitych dobrodziejach i pielgrzymkach”, które rzucają „światło na religijno-moralny ustrój społeczeństwa w dwu ostatnich wiekach politycznego bytu Rz[ecz]p[ospo]l[i]tej, dotąd zbyt jednostronnie oceniany i sądzony”⁵⁴³.

Mimo dosyć krytycznej opinii to właśnie *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu* z 1870 r. było najczęściej – i nadal jest – wykorzystywane przez badaczy historii miasteczka i znajdującego się w nim kompleksu klasztornego. Na jej podstawie chociażby zostało opracowane przez profesora lwowskiego seminarium nauczycielskiego Ludwika Dziedzickiego (1844-1903)⁵⁴⁴ hasło „Podkamień”, zamieszczone w ósmym tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*⁵⁴⁵. Przy okazji warto podkreślić, iż na łamach tego wydawnictwa Barącz często jest przywoływany, w hasłach różnych miejscowości.

Jak widać, zarówno broszurka, jak i ta książka nie przysłużyły się pielgrzymom, ale zapewne znalazły trwałe miejsce w historiografii polskiej i ukraińskiej, ale także i zakonu dominikańskiego, i do tej pory stanowi cenne źródło informacji o dziejach klasztoru i miasteczka. W 1907 r. dominikanin Konstanty Maria Żukiewicz, pisząc swoją monografię o kościele i klasztorze podkamieńskim, niemal na każdej stronie odwoływał się do ustaleń swojego poprzednika⁵⁴⁶.

Z przychylnym przyjęciem spotkał się także *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*. W „Gazecie Polskiej (dawniej Codziennej)” pisał o nim jej redaktor Józef Kraszewski⁵⁴⁷, a w krakowskim „Czasie” – Lucjan Siemieński⁵⁴⁸. Pierwszy zaznaczył, że już od dawna było wiadomym, że dominikanin pracuje nad historią swojego zakonu, o czym świadczyło to, że „poszukiwał źródeł gdzie tylko mógł z największą wytrwałością i poświęceniem

⁵⁴³ Tamże, s. 466-467.

⁵⁴⁴ Por. A. Kuliczkowski, *Zarys literatury polskiej na podstawie badań najnowszych pracowników do szkolnego i podręcznego użytku*, Lwów 1884, s. 497.

⁵⁴⁵ L. Dz[iedzicki], *Podkamień*, [w:] SGKP, t. 8, Warszawa 1887, s. 402-406.

⁵⁴⁶ Zob. K.M. Żukiewicz, *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele oo. Dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907.

⁵⁴⁷ X. [L.J. Kraszewski], „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)”, 1861, nr 112, s. 1.

⁵⁴⁸ [H. Siemieński], *Zakon kaznodziejski. (Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce ułożył X. Sadok Barącz T. 2. we Lwowie 1861)*, „Czas”, 1861, nr 80, s. 1-2.

[...] Starał się i z archiwów królestwa pozyskać stosowne wyciągi”. A o jego pracy twierdził, że jest „poważna” i obecnie jest najlepszą monografią o zakonach. I podkreślił, iż historii zakonu dominikańskiego „stanowi ważny materiał do dziejów ogólnej oświaty krajowej i obeznanie się z nią rzuca pewne światło na dawny stan Polski”. Dlatego też wyraził wdzięczność autorowi, że „w ciszy klasztornej, z wielkim móżolem i trudnością, pozbierał powolnie rysy do tego obrazu, który ogólne dzieje nie mało obchodzi. Wykonanie czyni to dzieło szacownym zbiorem materiałów”⁵⁴⁹.

Drugie, znacznie dłuższe omówienie, zostało zamieszczone w „Części Literacko-Artystycznej” 80. numeru „Czasu” z 6 kwietnia 1861 r. O tym, że faktycznie Lucjan Siemieński przygotowywał artykuł na temat *Rysu dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce* Sadoka Barącza wiadomo z jego listu do Karola Szajnochy z 22 marca tego roku, a więc zaledwie dwa tygodnie przed publikacją recenzji. We wspomnianym liście pisał on do niego, że „tak wspaniały ustęp historii kościelnej” został „napisany sucho!”, kwitując to stwierdzeniem, że duch dominikanina francuskiego i odnowiciela zakonu we Francji Henri-Dominique’a Lacordaire’a (1802-1861)⁵⁵⁰ „jeszcze nie owiał naszych dominikanów”⁵⁵¹. Dla większego uwiarygodnienia należy zaznaczyć jeszcze, iż w 1869 r. ów artykuł recenzyjny został wydany w zbiorze prac Siemieńskiego zatytułowanym *Roztrząsania i poglądy literackie*⁵⁵².

Właśnie od odwołania się do Lacordaire’a Siemieński rozpoczął swój artykuł recenzyjny. Następnie wspominał o wielkich zasługach zakonu kaznodziejskiego w nauce, kształtowaniu społeczeństw, w świętości życia i kaznodziejstwie. Zaznaczył nawet, że

„to czym dziś jesteśmy i co mamy, winniśmy bezsprzecznie kościołowi cywilizującemu świat w wiekach średnich, i tym niez mordowanym pionierom idei chrześcijańskiej, co z zaciszy klasztornej biegli między pogańskie narody roznosić światło ewangelii, a między nawrócone strzec tej jedności, od której duch nieustalony odszczepiał się tak łatwo”⁵⁵³.

Jego zdaniem taką rolę odegrali między innymi bracia kaznodzieje. W dosyć długim fragmencie Siemieński przypomina działalność św. Dominika wśród albigensów i założenie przez niego zakonu. Podkreślił, że autor *Rysu dziejów zakonu kaznodziejskiego* na przykładzie polskich dominikanów pokazał, „jak potężną, jak zadziwiającą w następstwach była

⁵⁴⁹ X. [L.J. Kraszewski], „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)”, 1861, nr 112, s. 1.

⁵⁵⁰ Zob. B. Bonvin, *Lacordaire-Jandel. La restauration de l'Ordre dominicain en France après la Révolution, écartelée entre deux visions du monde*, Paris 1989; K. Panuś, *Lacordaire i jego konferencje*, „Ateneum Kapłańskie”, 126 (1996), s. 188-203; tenże, *Henryk Lacordaire*, Kraków 2005 (Wielcy Ludzie Kościoła); P.M. Batts, *Henri-Dominique Lacordaire's re-establishment of the Dominican Order in nineteenth-century France*, Lewiston-Queenston-Lampeter 2004.

⁵⁵¹ *Korespondencja Karola Szajnochy*, t. 2, s. 289.

⁵⁵² L. Siemieński, *Roztrząsania i poglądy literackie*, Poznań 1869, s. 83-116. Por. uwagi: „Przegląd Polski”, 1869-1870, t. 2, z. 5, s. 343. Ciekawe, że tego artykułu nie ma już w późniejszym wydaniu tej książki, jako drugiego tomu *Dzieł Lucjana Siemieńskiego* (Warszawa 1881).

⁵⁵³ [L. Siemieński], *Zakon kaznodziejski*, s. 1.

instytucja św. Dominika, jak ogromny udział wzięła w rozwoju religijnym i umysłowym narodów, i w tylu kwestiach wstrząsająca światem”. Sadok Barącz „starannie” zebrał daty i „wyliczone słownikowym sposobem wszystkie znamienitości zakonu kaznodziejskiego, tak święci i papieże, biskupi, uczeni, kaznodzieje itd.”. Siemieński nie zamierzał „zatrzymać się nad tym, co autor starannie zestawił”, gdyż to „nie odpowiadałoby przeznaczeniu niniejszego przeglądu, mającego podać sam kwiat przedmiotu”⁵⁵⁴. Dlatego też postanowił zwrócić uwagę czytelnika na zarys dziejów zakonu, „uwydatnione w nieśmiertelnych jego członkach, zajmujących wysokie stanowiska bądź w umiejętności, bądź w wymowie, bądź w rządzie kościoła”⁵⁵⁵. Następnie podał „kilka rysów, pobieżnie tu rzuconych”, przez które chciał

„wskazać na ogrom zasług, jakie zakon kaznodziejski położył dla sprawy religii; on to można twierdzić śmiało pierwszy przełamał lody i uutorował drogę, po której łatwo już było ruszać się wpływem świeckiej cywilizacji, dziś nazbyt ze zwycięstw swoich dumnej, a by przyznać miała, że bez ubogich i poświęcających się zakonników, nie potrafiłaby dotrzeć tam, gdzie dotarła”⁵⁵⁶.

Siemieński dziełu Barączowi zasadniczo poświęcił ostatni akapit, w którym docenił je i wskazał na jego wartość, szczególnie dlatego, że ponad półtora tomu poświęcone dziejom zakonu w Polsce, „stanowi oryginalną część jego pracy”. Autor, twierdził, posiadał wiele źródeł i starszych dziejopisarzy, w tym dominikańskich (dla przykładu wymienił Abrahama Bzowskiego, Szymona Okolskiego, Michała Siejkowskiego i Klemensa Chodykiewicza), z których mógł czerpać garściami. I zakończył następującym zdaniem:

„Układ, wyświetlenie wielu szczegółów krytycznie, nade wszystko dopełnienia z świeższych czasów, stanowią o wartości jego dzieła”⁵⁵⁷.

W 1888 r. krótko o *Archiwum OO. Dominikanów w Jarosławiu* na łamach „Kwartalnika Historycznego” napisał Ludwik Dziedzicki, podkreślając, że „w tekście obznajamia nas autor, trzymając się porządku chronologicznego, z treścią niektórych dokumentów, w uwagach podaje krótko ich opis a w dodatku 15 dokumentów w brzmieniu dosłownym”⁵⁵⁸. Nie ma tam jednak żadnych uwag co do metody i warsztatu naukowego, jest to jedynie sucha informacja o kolejnej pozycji Barącza. Warto podkreślić, iż większość omówionych przez Barącza źródeł obecnie znajduje się w Archiwum Narodowym w Krakowie i tworzy zespół

⁵⁵⁴ Tamże, s. 2.

⁵⁵⁵ Tamże.

⁵⁵⁶ Tamże.

⁵⁵⁷ Tamże. Można jeszcze dodać, że Antoni Małecki w swoim artykule poświęconym dziejom zakonów i klasztorów w Polsce średniowiecznej, opublikowanym na łamach „Przewodnika Naukowego i Literackiego” (dodatek do „Gazety Lwowskiej”) pisał, że jest ono „strasznie rozwlekłe” (por. A. Małecki, *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich (Dokończenie)*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 3 (1875), nr 9, s. 780).

⁵⁵⁸ L. Dziedzicki, *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów, 1887, 8°, str. 270*, „Kwartalnik Historyczny”, 2 (1888), s. 127.

499 noszący tytuł: „Archiwum Dominikanów w Jarosławiu”⁵⁵⁹.

W „Kwartalniku Historycznym” wspomniany już stanisławowski historyk Alojzy Szarłowski wydał recenzję książki dominikanina o kościele i klasztorze Świętej Trójcy w Krakowie⁵⁶⁰. Już na początku zaznaczył, że wszystkie prace Barącza „mają raczej pamiętników, niż prac ściśle historycznych, a z naukową metodą badania, krytyką lub pragmatycznością w przedstawieniu rzeczy bynajmniej się nie rachują”. Dalej podkreślił, że autor korzystał tylko ze źródeł drukowanych lub materiałów rękopiśmiennych, które ma pod ręką w klasztornej celi. Stąd jego dzieła – zaznaczył recenzent, których poznał je prawie wszystkie – nie wyczerpują wszystkich materiałów historycznych. Recenzowana przez niego książka o historii kościoła i klasztoru dominikańskiego w Krakowie, jak twierdził, posiada te same braki jeszcze w większym stopniu. Na niemal każdej stronie można znaleźć „elementy legendarne, cudotwórcze”. Zestawione fakty różnej natury skupione obok siebie w układzie chronologicznym przypominają raczej kroniki średniowieczne lub *silva rerum*, jakie tworzyli dawniejsi autorzy. Szarłowski zarzucił, że książka nie posiada „żadnego podziału lub ugrupowania podług okresów, rozdziałów, a przynajmniej treści” i zbyt panegiryczny charakter, zwłaszcza kiedy mowa jest o niektórych dominikanach krakowskich. Niestety zauważył on także ubóstwo źródeł, stwierdzając, że głównymi źródłami dla autora były prace Abrahama Bzowskiego i *Liber consiliorum* konwentu krakowskiego. Zaznaczył jednak, że z innych źródeł dominikanin nie skorzystał nie z własnej woli, ale dlatego, że nie zostały mu udostępnione. Stąd też w pracy widać wiele braków i niedociągnięć. W ostatnim zdaniu Szarłowski zwrócił wagę na język pracy, stwierdzając, że pozostawia on wiele do życzenia, a w pisowni brakuje stałych reguł i konsekwencji.

Recenzji lub omówień doczekały się prac Barącza, poświęcone dziejom poszczególnych miejscowości w Galicji. Warto się nad nimi zatrzymać dłużej, gdyż nie są znane w literaturze, ale także ukazują ocenę twórczości zakonnika. Już na przykładzie dziełach o Ormianach widzieliśmy, że opinie były różne, czasami wręcz skrajnie odmienne.

Zacznijmy zatem od recenzji i omówień pierwszej jego książki, mianowicie od *Pamiętek miasta Żółkwi*. Już 20 marca 1852 r. na łamach „Dziennika Literackiego” wyszła

⁵⁵⁹ Zob. ANKr, Archiwum Dominikanów w Jarosławiu (ADJ). Zawiera on 12 jednostek archiwalnych. Jak czytamy w opisie zespołu, zawiera on dokumenty pergaminowe z 1581, 1682 i 1752 r. (ADJ, perg. 1-3), akta klasztoru bocheńskiego z lat 1525-1799 (ADJ 1), akta klasztoru przemyskiego z lat 1519-1853 (ADJ 2-11) i szczątki akt z innych klasztorów dominikańskich z lat 1600-1769 (ADJ 12). Por. <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/31812>.

⁵⁶⁰ A. Szarłowski, *Klasztor i kościół Domi[ni]kanów w Krakowie. Skreślił ks. Sadok Barącz. W Poznaniu Nakładem L. Bzepeckiego, czcionkami W. Simona. 1888. Str. 67, „Kwartalnik Historyczny”, 3 (1889), s. 751-752.*

pojawił się na jej temat tekst prawdopodobnie autorstwa Mieczysława Romanowskiego (1833-1863)⁵⁶¹, poety, skryptora w Bibliotece Ossolińskich i współpracownika tegoż dziennika lwowskiego. Podkreślił on, że *Pamiętki miasta Żółkwi* „dwojako cieszyć powinny”:

„Raz, że dostarczają pożądaných wiadomości miejscowych, a po wtóre, że jako praca historyczna okazują po przytoczonych tu monografiach kilku miast galicyjskich, mianowicie po pracy Siarczyńskiego, widoczny postęp. Podczas gdy szanowny dziejopis Jarosławski z obawy znudzenia czytelników najważniejsze dokumenta miejscowe tylko w wyjątkach i w tłumaczeniu przytacza – x. Barącz pojmuje całą ich cenność, zamieszcza je w zupełności, nie lęka się łaciny, czerpie głównie z akt miejskich i w prostym treściowym opowiadaniu bardzo rzadko retorycznymi figurami nadrabia”⁵⁶².

Po przedstawieniu streszczenia książki, skupiając się głównie na kolejnych właścicielach miasta, recenzent zaznaczył, iż książkę Barącza, należy „uważać za pierwszy jak najdłuższego zawodu literackiego owoc”. Dalej podkreślił, że pierwsza jego praca „upoważnia do śmiałych oczekiwań”. Stąd postanowił podać pewne niedociągnięcia i luki, które znalazły się w tym dziele. Pisał chociażby o tym, że niektóre przytoczone przez dominikanina opracowania, jak chociażby „Tablice synchroniczne” czy „Mała encyklopedia polska” nie są żadnymi źródłami, dlatego zamiast ich należało skorzystać z tzw. „akt bernardyńskich”. Prowadzi to do wniosku, iż Barącz kwerendę archiwalną ograniczył zbiorów znajdujących się wówczas w samej Żółkwi. Recenzent zaznaczył jednak, że książka Barącza będzie najtrwałszym pomnikiem dla miasta. Dalej życzył, aby „już to jego, już to innych mężów staraniem jak najwięcej miast naszych dostąpiło tego dziejopisarskiego uświetnienia!”. Na koniec podkreślił:

„do prac takich usposabia najkorzystniej położenie i umysłowe wykształcenie duchownych przełożonych miejsc historycznych. Cała prawie literatura wyznawców obrządku ruskiego stoi jedynie kapłanów jego pracą i usilnością. Miałobyby duchowieństwo łacińskie mniej być gorliwym w sprawie narodu?”⁵⁶³.

Tym pytaniem została zakończona omawiana recenzja. Romanowski sugeruje także, że Barącz stanowił wyjątek wśród kleru rzymskokatolickiego.

Cztery lata później do *Pamiętek miasta Żółkwi* odniósł się hrabia Aleksander Stadnicki (1806-1861)⁵⁶⁴ w swojej pracy pt. *Materiały do historii miast Galicyjskich*, opublikowanej

⁵⁶¹ Zob. np. F. Boberska, *Mieczysław Romanowski (odczyt z roku 1880)*, [w:] *Pisma Felicji z Wasilewskich Boberskiej*, Lwów 1893, s. 286-318; S. Lam, *Mieczysław Romanowski. Zarys biograficzno-krytyczny na podstawie źródeł rękopiśmiennych*, Lwów 1913; T. Mendrys, *Mieczysława Romanowskiego żywot i twórczość. W pięćdziesięcioletnią rocznicę zgonu*, Kraków 1913; J. Dicksteinówna, *Mieczysław Romanowski – przedzgonne chwile romantyzmu polskiego*, [w:] *Idee i twórcy*, t. 1, Warszawa 1918, s. 42-86; K. Bartoszewski, *Mieczysław Romanowski. Poeta powstaniec*, Warszawa 1968; H. Wolny, *Twórczość dramatyczna Mieczysława Romanowskiego, poety powstańca (1833-1863)*, Kielce 1977; M. Inglot, *Romanowski Mieczysław*, [w:] *PSB*, t. 31, s. 610-612; M. Chołojczyk, *Mieczysław Romanowski a program „Dziennika Literackiego”*, „Ruch Literacki”, 60 (2019), z. 1 (352), s. 1-13.

⁵⁶² [M. Romanowski], *Pamiętki miasta Żółkwi, zebrał x. Sadok Barącz, Dominikan. Lwów 1852, w 8ce str. 139*, „Dziennik Literacki”, 1852, nr 12, s. 94.

⁵⁶³ [M. Romanowski], *Pamiętki miasta Żółkwi*, s. 95.

⁵⁶⁴ J. Malec, *Stadnicki Aleksander*, [w:] *PSB*, t. 41, s. 368-369; A. Janota-Strama, *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej*, Warszawa 2013, s. 51.

w odcinkach na łamach „Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej” w 1856 r. W numerach 34 i 35 nie tyle omówił książkę Barącza, ale zrobił z niej wypisy⁵⁶⁵. Jedynie na początku wyraził o niej swoją opinię, uzasadniając w ten sposób słuszność dokonania z niej wyboru materiału dotyczących historii Żółkwi. Podkreślił on, że jest to najlepsza monografia, która dotąd powstała odnośnie dziejów miast galicyjskich:

„Kto się chce przekonać, ile mozolnych sumiennych i wszechstronnych badań potrzeba było, aby historię Żółkwi od samego założenia miasta z taką dokładnością skreślić, niech tylko przyjrzy na końcu dzieła spis źródeł, do których autor sięgnąć musiał; kto chce ocenić, ile się pod tym skromnym tytułem nowych i pożytecznych wiadomości mieści, niech porówna je z datami, któreśmy dotąd o mieście Żółkwi i o wewnętrznej jego historii posiadali. Nie możemy się też oprzeć pokusie wyjęcia z pominiętego dzieła przynajmniej owych dat, które nam się dla wzrostu i upadku Żółkwi stanowczymi być wydawały i do zrozumienia aktów Kulikowskich niezbędne nam się wydają”⁵⁶⁶.

Potem Stadnicki zrobił wypisy ważniejszych dat, począwszy od początku istnienia miasta pod koniec XVI w., a skończywszy na roku 1800. Na końcu natomiast stwierdził:

„Oto niedokładny wyciąg z dzieła, które w rękach nie tylko każdego Żółkiewianina, ale każdego badacza dziejów krajowych być by powinno”⁵⁶⁷.

Na *Pamiętce miasta Żółkwi* powoływał się także Karol Szajnocha w pracy o tamtejszym kościele farnym⁵⁶⁸. Nie ma w niej polemiki z dominikaninem, ani jakiś uwag. Jednak jego opinię na ich temat możemy poznać z listu do warszawskiego literata, historyka, wydawcy i redaktora „Biblioteki Warszawskiej” Kazimierza Władysława Wójcickiego (1807-1879)⁵⁶⁹ z 21 kwietnia 1852 r.. Napisał, że dzieje miasta napisane są „kronikarskim sposobem, rok po roku”. Zwrócił też uwagę, że użycie źródeł rękopiśmiennych, takie jak akta miejskie czy przywileje, „nadaje tej monografii realną wartość”⁵⁷⁰. Jednak cytowany właśnie list miał służyć Wisłockiemu do wykorzystania go napisania krótkiej informacji w *Doniesieniach literackich*”, publikowanych w „Bibliotece Warszawskiej”⁵⁷¹. I faktycznie w pierwszym tomie tego warszawskiego czasopisma znajdujemy krótką informację, że Barącz z Żół-

⁵⁶⁵ A. Stadnicki, *Materiały do historii miast Galicyjskich. II. Pamiętka miasta Żółkwi* (Przez ks. Sadoka Barącza), „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1856, nr 34, s. 139-140, nr 35, s. 143-144.

⁵⁶⁶ Tamże, s. 139.

⁵⁶⁷ Tamże, s. 144.

⁵⁶⁸ K. Szajnocha, *Kościół farny w Żółkwi. Jego dzieje i pomniki* (Wraz z listem Karola Szajnochy o grobowcu Jakuba i Konstancyi Sobieskich, Lwów 1869).

⁵⁶⁹ Zob. np. S. Pruszkowa, *Kazimierz Władysław Wójcicki*, [w:] *Książka zbiorowa ofiarowana Kazimierzowi Władysławowi Wójcickiemu*, Warszawa 1862, s. 22-23; J. Maternicki, *Warszawskie środowisko historyczne 1832-1869*, Warszawa 1970, s. 148-153; E. Wilczyńska, *Wójcicki Kazimierz Władysław*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 3, red. V. Wróblewska, Toruń 2019, s. 352-354.

⁵⁷⁰ *Korespondencja Karola Szajnochy*, t. 1, zebrał, wstępem i przypisami opatrzył H. Barycz, Wrocław 1959, s. 341. Nic więc dziwnego, że Wisłocki Szajnochę o przesłanie mu tej pracy Barącza (tamże, s. 287).

⁵⁷¹ Szerzej na jej temat zob. np. K. Estreicher, *Zestawienie przedmiotów zawartych w 136 tomach „Biblioteki Warszawskiej” z lat 1841-1874*, cz. 1, Kraków 1875; tenże, *Systematyczne zestawienie przedmiotów zawartych w „Bibliotece Warszawskiej”, cz. 2: Za lat 16 (tomów 64), rok 1875-1890*, Warszawa 1891; S. Mękariski, *O genezie „Biblioteki Warszawskiej” i jej charakterze w latach 1841-1863*, „Pamiętnik Literacki”, 22/23 (1925/1926), nr 1/4, s. 484-498; A. Kłoskowska, *Socjologiczne i filozoficzne koncepcje „Biblioteki Warszawskiej” w pierwszym dziesięcioleciu pisma (1841-1850)*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych”,

kwi, gdzie wówczas mieszkał, drukuje Pamiątki miasta Żółkwi „z dokładną wiadomością o początkach i wzroście tego miasta”, a „wszystkie wspomniane w dziele fakta mają być udowodnione w przypiskach przytoczeniami z akt miejscowych”⁵⁷². Zapewne z tej też racji Szajnocha napisał pochlebnie o pracy Barącza, mając świadomość, że jego adresat może opublikować go na łamach warszawskiego czasopisma. Jednak w prywatnym liście z 4 maja napisał on do Wisłockiego, że na tę książkę dominikanina „nie ostrzecie sobie zębów za nadto”⁵⁷³. Zdaje się, że nie uważał, iż z tą publikacją dominikanina nie należy wiązać jakiś większych nadziei; tym samym sugerował jej przeciętność. Jednak krakowski archeolog i historyk Józef Łepkowski (1826-1894)⁵⁷⁴ napisał, że książka stanowi „piękny [...] nabytek do szczegółowych opisów miast i miejsc znakomitszych Galicyi”⁵⁷⁵.

W 1857 r. pozytywnie o niej pisał także Józef Ignacy Kraszewski, podkreślając, że jest to „monografia zajmująca, z której może przyszedł dziejopis Galicji nie jeden fakt ważny, nie jednej daty sprostowanie i objaśnienie wypadku wyczerpanie”⁵⁷⁶.

W numerze 52. „Rozmaitości”⁵⁷⁷ z 29 grudnia 1858 r. pojawiła się pierwsza recenzja *Pamiętek miasta Stanisławowa*⁵⁷⁸. Anonimowy autor pisze, że z prawdziwą przyjemnością

7 (1956), s. 154–205; M. Straszewska, *Czasopisma literackie w Królestwie Polskim w latach 1832–1948*, cz. 2, Wrocław 1959, s. 60–123; C. Gajkowska, „Biblioteka Warszawska”, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa (Vademecum Polonisty), Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 92–94; J. R. Błachnio, „Biblioteka Warszawska” *forum polskiej filozofii w latach 1841–1915*, Bydgoszcz 1999; J. Mazur, „Biblioteka Warszawska” *jako źródło informacji o piśmiennictwie polskim na Górnym Śląsku w latach 1841–1863*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 2005, z. 2, s. 139–163; E. Witkowska-Urban, *Problemy oświaty i wychowania na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w latach 1841–1863*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski. Łódź 2010, s. 11–23.

⁵⁷² *Doniesienia literackie*, „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 1, s. 611.

⁵⁷³ *Korespondencja Karola Szajnochy*, t. 1, s. 287. O rozumieniu sformułowania „ostrzyć sobie zęby” zob. P. Fliciński, *Współczesny słownik frazeologiczny*, Poznań 2012, s. 273 (wersja cyfrowa: <https://repozytorium.amu.edu.pl/server/api/core/bitstreams/b98cedfe-71e3-4cc0-8f5d-0b85671a3dd8/content>).

⁵⁷⁴ Zob. np. C. Bąk-Koczarska, *Łepkowski Józef Aleksander (1826-1894)*, [w:] PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 339-343; M. Gedl, *Józef Łepkowski (1826-1894)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 32-37; B. Antoniewicz-Goraj, *Między teorią a praktyką. Aktywność Józefa Łepkowskiego w dziedzinie konserwacji zabytków*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 17 (2005), s. 14-24; J.A. Ostrowski, *Profesor Józef Łepkowski (1826-1894) – twórca uniwersyteckiego Gabinetu Archeologicznego*, [w:] *Egipt, Grecja, Italia... Zabytki starożytne z dawnej kolekcji Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Śliwa, Kraków 2007, s. 43-48; M. Woźny, *Karpackie podróże badawcze Józefa Łepkowskiego*, [w:] *Górale Babiogórscy w badaniach XIX-wiecznych naukowców i podróżników. Materiały z IV Babiogórskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Babiogórskie Centrum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy w Zawoi z okazji 34. Babiogórskiej Jesieni 28 września 2018 r.*, red. K. Słabosz-Palacz, Kraków-Zawoja 2018, s. 79-92; też, *Rola Józefa Łepkowskiego w pozyskaniu dla krakowskich instytucji zbiorów Karola Rogawskiego i Bolesława Podczaszyńskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 67 (2022), nr 4, s. 79-93.

⁵⁷⁵ J. Łepkowski, *Listy archeologiczne (z ryciną)*, „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 2, s. 540.

⁵⁷⁶ J. Kraszewski, *Listy do Redakcji Gazety Warszawskiej*, s. 1.

⁵⁷⁷ Czasopismo to było dodatkiem do „Gazety Lwowskiej”. Szerzej na jego temat zob. W. Bruchnalski, *Historia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej 1817-1848 i 1854-1859*, Lwów 1912.

⁵⁷⁸ *Pamiętki miasta Stanisławowa. Zebrał X. Sadok Barącz*, „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej”, 1858, nr 52, s. 414-415.

przychodzi mu wspomnieć o książce Sadoka Barącza, „znanego i zasłużonego na polu dziejopisarstwa krajowego” i „pilny i pracowity badacz”. I mówiąc o *Pamiętkach miasta Stanisławowa*, podkreślił, że jest to

„to szacowny przypadek do dziejów ojczystych, acz ściśle biorąc może uchodzić raczej za przysporzony materiał dla przyszłego dziejopisa niż za samodzielny obraz dziejów”⁵⁷⁹.

Nie zamierzając „wdawać się w szczegółowy rozbiór dzieła”, autor pokrótce omówił poszczególne części, z których składa się książka. Niestety nie daje on żadnej oceny tego dzieła, chociaż już w cytowanym fragmencie zaznaczył, iż nie można je uważać za całościowe, monograficzne opisanie dziejów Stanisławowa.

Kolejny anonimowy autor o tej książce pisał w numerze 163. „Gazety Warszawskiej” z 1859 r.⁵⁸⁰ O samym Barączu napisał, że jest „pilny i dziwnie pracowity” i że niemal co roku wydaje jakieś dzieło historyczne. Podkreślił również, że jego prace są „pełne erudycji i dużo wiadomości i szczegółów nieznanymi zawierające”. O samych *Pamiętkach miasta Stanisławowa* napisał, że są one kroniką miasta, rozpoczynającą się od powstania miasta w 1654 r. aż po czas mu współczesne. Zaznaczył, że „zgromadziwszy troskliwie wszelkie po temu materiały” Barącz „opowiada nam dzieje swego rodzinnego miasta, prostuje mylne fakta, jakie o nim dotąd istniały”. Natomiast konkludując całe swoje umówienie tej pozycji, recenzent stwierdził, że

„książka ta bardzo zajmująca, a jakkolwiek nie celuje wytwornym stylem i razi kronikarskim układem, zawsze jest niepospolitym przyczynkiem do historii kraju i pomnaża szczerą dotąd liczbę monografii dawnych miast polskich”⁵⁸¹.

Omówienie tej książki pojawiło się również w numerze 12. „Przeglądu Powszechnego” z 9 lutego 1859 r.⁵⁸² Tutaj anonimowy referent napisał o sumiennej pracowitości Barącza, co sprawia, że jego dzieło „możem zawsze nazwać ważnym i ciekawym materiałem do dziejów ojczystych, za który należy się wdzięczność autorowi”⁵⁸³. Po krótkim streszczeniu poszczególnych części książki, podsumował, że

„nie brakuje temu dziełku na ciekawych materiałach historycznych, jakoż sam autor skromnym tytułem książki swojej nadanym, to niejako a nie inne nadaje mu znaczenie”⁵⁸⁴.

Zaznaczył także, że dla niego najciekawsze są przytoczone źródła, szczególnie przywileje Andrzeja Potockiego i króla Jana III Sobieskiego oraz „ważne bardzo przepisy dla Ormian

⁵⁷⁹ Tamże, s. 415.

⁵⁸⁰ „Gazeta Warszawska”, 1859, nr 163, s. 3.

⁵⁸¹ Tamże.

⁵⁸² *Przegląd bibliograficzny. Pamiętki miasta Stanisławowa. Zebrał X. Sadek Barącz. Lwów 1858*, „Przegląd Powszechny”, 1859, nr 12, s. 2-3.

⁵⁸³ Tamże.

⁵⁸⁴ Tamże.

w 29 punktach Wartana Hunaniona lwowskiego arcybiskupa ormiańskiego”, jak również i ustawy miejskie ormiańskiego wójta Zachariasza Romaszkiwicza z 1703 r.⁵⁸⁵

W końcu należy przywołać notkę cytowanego już kilkakrotnie Józefa Ignacego Kraszewskiego, którą zamieścił w 52. numerze „Gazety Codziennej” z 12 (24) lutego 1860 r.⁵⁸⁶ Wspominałem ten artykuł, gdy mowa była o *Wiadomościach o klasztorze i kościele WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*. Jednak Kraszewski poświęcił w nim także nieco uwagi *Pamiętkom miasta Stanisławowa*. Pisał, że tę książkę również czytał „z równym zajęciem”. Następnie krótko przytoczył ważniejsze wydarzenia z dziejów miasta, o których można przeczytać u Barącza, w ogóle nie podejmując oceny publikacji. Ale stwierdził, iż Barącz cieszy się u niego autorytetem, zwłaszcza jeżeli chodzi o historię zakonu dominikańskiego. Kiedy pisarza interesowała kwestia założenia przez św. Jacka klasztoru braci kaznodziejów w Żytomierzu, o których mieli pisać starsi historiografowie dominikańscy (choćby Szymon Okolski, który w *Russia florida* wspominał o klasztorze żytomierskim i o czterech braci męczennikach, powołując się przy tym na jakieś akta wileńskie), to „dla zasięgnięcia wiadomości o tym męczeńskie – napisał – udawaliśmy się do uczonego ks. Sadoka Barącza, który nigdzie więcej śladu jego i szczegółów znaleźć nie mogli”⁵⁸⁷.

W końcu należy wspomnieć, iż do tej publikacji odsyłają współcześni Barączowi autorzy haseł o mieście zamieszczanych w różnych wydawnictwach encyklopedycznych i słownikowych. Jako przykład można dać chociażby Cezarego Biernackiego (1827-1896)⁵⁸⁸, który omówił dzieje Stanisławowa w tomie 23 *Encyklopedii powszechnej* Samuela Orgelbranda⁵⁸⁹ czy historyka i nauczyciela gimnazjum stanisławowskiego Alojzego Szarlowskiego (1845-1911)⁵⁹⁰, autora hasła o stolicy Pokucia w 11 tomie *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*⁵⁹¹. Ten ostatni pozostawił więcej prac o rodzinnym mieście Barącza, wymieniając go jako jednego z bardziej znanych dawnych jego mieszkańców⁵⁹².

⁵⁸⁵ Tamże.

⁵⁸⁶ X. [J.I. Kraszewski], „Gazeta Codzienna”, (Warszawa), 1860, nr 52, s. 1.

⁵⁸⁷ Tamże. Przy okazji wspominał, iż wówczas nad żywotem św. Jacka pracował August Bielowski, który korzystał z rękopisu Stanisława Lektora z Krakowa. I pisał: „uprzejmie prosimy go o przejrzenie, czyli się tam cokolwiek o żytomierskiej fundacji i męczeństwie nie znajdzie” (tamże).

⁵⁸⁸ S.P. Koczorowski, *Biernacki Cezary*, [w:] PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 78; E. Andrysiak, *Cezary Biernacki – historyk, bibliofil i bibliograf, współpracownik redakcji Encyklopedii Powszechnej Orgelbranda – jako symbol swojej epoki*, „Folia Librorum”, 15 (2009), s. 7-24.

⁵⁸⁹ C. B[iernacki], *Stanisławów*, [w:] SGK, t. 23, Warszawa, s. 968.

⁵⁹⁰ Zob. Z. Romek, *Szarłowski Alojzy*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 506-507; A. Barzycka, *Szarłowski Alojzy (1845-1911), powstaniec styczniowy, historyk*, [w:] PSB, t. 47, Kraków-Wrocław 2011, s. 105-106.

⁵⁹¹ A. Szarlowski, *Stanisławów*, [w:] SGK, t. 11, s. 191-207.

⁵⁹² A. Szarlowski, *Rys historyczny miasta Stanisławowa*, Stanisławów 1887; tenże, *Stanisławów i powiat stanisławowski pod względem historycznym i geograficznym – statystycznym*, Stanisławów 1887.

O samej pracy zakonnika nie wiele wzmiankował, chociaż często odnosił się do zawartych w niej ustaleń. Z wiedzy dominikanina korzystał również katecheta gimnazjum stanisławowskiego ks. Tomasz Dąbrowski (1841-1919)⁵⁹³, który przygotowywał historię szkoły⁵⁹⁴. W liście do zakonnika z 14 stycznia 1878 r. kapłan napisał, że przy przygotowaniu „kroniki gimnazjum” wiele faktów zaczerpnął z *Pamiętek miasta Stanisławowa*, jednak pozostały jeszcze pewne wątpliwości, których sam nie mógł rozwikłać. Pytania stanisławowskiego katechety dotyczyły początków powstania akademii przy klasztorze jezuickim, jak i w ogóle budowy świątyni przez Towarzystwo Jezusowe, ale także daty zakończenia budowy budynku szkolnego. To wskazuje, że nie zawsze Barącz wnikał w głąb rozważań, czasami nie ustalał, wydawałoby się, bardzo istotnych kwestii, jak chociażby daty fundacji i ich fundatorów. Ks. Dąbrowski prosił zatem go, aby udzielił mu informacji, o które pytał, albo wskazał źródła, gdzie można byłoby je znaleźć⁵⁹⁵. O zainteresowaniu dominikanina książką o Stanisławowie w jednym z listów do niego wspominał również August Bielowski, który sam wcześniej szukał materiałów o tym mieście do artykułu o Pokuciu⁵⁹⁶.

Recenzji doczekały się także wydane w 1862 r. *Pamiętki jazłowieckie*. W 64. numerze „Dziennika Literackiego” z 15 sierpnia tego samego roku ich recenzent pisał o „wielkiej skrzętności” Barącza, podkreślając także, że dochód z ich sprzedaży jest przeznaczony na fundusz Towarzystwa św. Wincentego, które było kościelną organizacją charytatywną, niosącą pomoc materialną i duchową ludziom ubogim i cierpiącym⁵⁹⁷. Zauważył, że chociaż autor w pierwszej, stosunkowo niewielkiej części, ukazał podstawowe fakty historyczne w dziejach miasta i omówił rodziny dziedziców Jazłowca, to jednak książkę zdominował omówienie sporu pomiędzy tamtejszymi proboszczem i klasztorem dominikanów. Zdaniem recenzenta zagadnienie to nie ma żadnej historycznej wartości, „gdyż jest miejscowy, nie łączący się nigdzie głębiej z żadnym ważniejszym wypadkiem”. W końcu zwrócił uwagę,

⁵⁹³ M. Banaszak, *Dąbrowski Tomasz (1841-1919)*, [w:] SPTK, t. 1, s. 374-375; M. Stinia, *Nauczanie liturgiki i biblistyki na lekcjach religii w gimnazjach galicyjskich*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 71 (2018), nr 2, s. 121-138.

⁵⁹⁴ T. Dąbrowski, *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji C. K. Gimnazjum w Stanisławowie za rok szkolny 1878*, Lwów 1878, s. 1-48.

⁵⁹⁵ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 539-540.

⁵⁹⁶ BZNiO, 2756/II, t. 1, s. 267; M. Miławicki, „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”, s. 315. Swój artykuł Bielowski opublikował w 1857 r. na łamach „Czasu. Dodatku miesięcznego”. Por. A. Bielowski, Pokucie, „Czas. Dodatek miesięczny”, 2 (1857), t. 6, z. 18, s. 653-734.

⁵⁹⁷ Zob. np. [M. Bartynowski], *Towarzystwo św. Wincentego a Paulo*, [w:] *Księga Pamiętkowa Trzechsetlecia Zgromadzenia Księży Misjonarzy*, Kraków 1925, s. 277-296; *Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. Jego założenie, rozwój i działalność*, Kraków 1933; J. Myszor, *Konferencje Św. Wincentego d Paulo - charytatywne stowarzyszenie katolików świeckich w Polsce; powstanie, rozwój i likwidacja (1850-1950)*, [w:] *Caritas – zawód czy powołanie? Materiał sesji naukowej zorganizowanej przez Caritas Polska i Studium Caritas Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych A TK w Warszawie w dniach 8-9 X 1996 r.*, red. H. Skowroński, J. Koral, Warszawa 1996, s. 59-75.

że styl Barącza „jest czasem ciężki, zawily i pachnie bardzo oratorskimi kwiatami, w jakie zwykli byli nasi dawni ojcowie duchowni przystrajać swoje perory”. Sugerował, aby już z niego wychodzić, aby tekst był jasny, zwięzły i zrozumiały⁵⁹⁸.

Pamiętki jazłowieckie docenił także wileński lekarz medycyny i weterynarii oraz historyk nauki Adam Ferdynand Adamowicz (1802-1881)⁵⁹⁹, który w tomie czwartym „Biblioteki Warszawskiej” z 1864 napisał dłuższe ich umówienie⁶⁰⁰. Mimo swojego medycznego wykształcenia, od 1838 r. wykład historię, ponadto był członkiem Wileńskiej Komisji Archeograficznej i współpracował z twórcą Muzeum Starożytności w Wilnie Eustachym Tyzenhauzem (1786-1853). Miał więc rozeznanie także w kwestiach historycznych. Omówienie książki Barącza wileński uczoney rozpoczął od przyjrzenia się monografiom miast polskich, a dokładniej dziełu historyka i pierwszego bibliotekarza Biblioteki Raczyńskich (w latach 1829-1852) Józefa Łukaszewicza (1799-1873)⁶⁰¹ poświęconego dziejom Poznania⁶⁰². Zwrócił na metodę zastosowaną przez poznańskiego historyka: jedynie w niewielkim stopniu opisuje dzieje miasta, jako ogólnego tła dziejów, natomiast skupia się więcej na wyliczaniu ludności wedle stanu i narodowości, opisem obyczajów, zabaw, ubioru, mieszkań, składu rady miejskiej wraz z jej obowiązkami i dochodami, na końcu dopiero podając kronikę miasta, czyli wypis z różnych źródeł. Natomiast autor *Pamiętków jazłowieckich*, zdaniem recenzenta, starał się przedstawić ciąg dziejowy, „siłąc się wyjąć niejako życie jednostki miejskiej z życia powszechnego narodu”⁶⁰³. Podkreślił, że w drukowanych materiałach dominikanin

„nie znalazł prawie nic do rysunku wewnętrznego życia; ale dosyć, by opowiadać nie o Jazłowcu, lecz o różnych wypadkach historycznych, pośredni tylko wiążek z nim mających”⁶⁰⁴.

Zwrócił też uwagę, że niektóre wykorzystane przez niego źródła rękopiśmienne dotąd nie były znane badaczom. Uważał zatem, że są one „cennymi pomnikami dziejowymi” i powinny być światu znane. W końcu stwierdził:

⁵⁹⁸ Przewodnik. *Pamiętniki Jazłowieckie*, „Dziennik Literacki”, 1862, nr 64, s. 516.

⁵⁹⁹ Zob. A. Magowska, *Życie umysłowe w zaborze rosyjskim w latach 1848–1867 w świetle korespondencji Adama F. Adamowicza*, „Acta Medicorum Polonorum”, 6 (2016), nr 1, s. P. Daszkiewicz, *Adam Ferdynand Adamowicz (1802–1881) i Francuskie Towarzystwo Botaniczne*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 63 (2018), nr 4, s. 117-121.

⁶⁰⁰ A. Adamowicz, *Pamiętki Jazłowieckie. Lwów. 1862 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1864, t. 4, s. 131-136.

⁶⁰¹ Zob. B. Góra, *Życie i twórczość Józefa Łukaszewicza w świetle artykułów wspomnieniowych prasy XIX-wiecznej*, „Studia Edukacyjne”, 68 (2023), s. 73-88.

⁶⁰² Por. J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1-2, Poznań 1838.

⁶⁰³ A. Adamowicz, *Pamiętki Jazłowieckie*, s. 133.

⁶⁰⁴ Tamże.

„Skrzętne to gromadzenie a zarazem z umiejętnością dopełniane ocenianie okrucich przeszłości zasługujących na upowszechnienie, przekonywa, iż autor czuł głęboko co w pracy przez siebie podjętej na pierwszym względzie mieć należy”⁶⁰⁵.

Jednak zdaniem recenzenta to nie wyczerpało zagadnienia. Skoro *Pamiętki jazłowieckie* miały „uwydatnić życie pojedynczego ogniwa w wielkim łańcuchu narodu”, uważał, że powinny one zawierać także inne wiadomości „malujące przeszłość owego ogniwa pod względem wewnętrznych stosunków, to jest składu społeczeństwa, zarządu municypalnego, stopnia rozwinięcia moralnego i materialnego mieszkańców”⁶⁰⁶. I dodał, że już wykorzystane przez zakonnik źródła pozwalałyby mu na wypełnienie tych luk. Dalej pisał, że tych kilka uwag dał „z powodu, iż według nas ks. Barącz przy chwalebnej gorliwości i wykształconym poczuciu potrzeb piśmiennictwa historycznego, grzeszy formą”⁶⁰⁷. I od razu podkreślił, iż wypowiadając swoje opinie na temat jego książki, daleki jest od odejmowania mu zasług, które chętnie mu przyznaje. Jednak widząc wcześniejsze jego publikacje, był świadom jego umiejętności do stworzenia lepszych dzieł. Tutaj pragnął pracy „zupełniejszej, słowem ciągu rzeczy, w której każdy ustęp byłby perełką w diademie narodowych dziejów, jakich wiele umiał wyszukać i przedstawić”⁶⁰⁸.

Uwadze recenzentów nie uszła także książka o wolnym mieście Brody. Jeszcze w roku jej wydania ukazała się pięciostronicowa recenzja Leopolda Huberta (1832-1884)⁶⁰⁹ w „Bibliotece Warszawskiej”⁶¹⁰. Recenzent podkreślił, że wartość naukową mają te monografie historyczne miast, które opisują ich przeszłość „pod pewnym względem z dziejową nicią dawnej Polski”. I dalej zaznaczył:

„Instytucje religijne, polityczne, prawne, ekonomiczne, nauki, sztuki, przemysł, cała ta wiązanka pojedynczych działalności ducha ludzkiego, wyraźnie uwydatniają w masie ludności miasta, niż gdzieindziej, całą swą wartość i doniosłość, znacząco rysują wszelkie braki; kiedy znów, z drugiej strony, wprowadzone w życie, dokładnie malują stopień na którym stanął naród, tak w cywilizacyjnym rozwoju, jak i w ogólnym postępie pracy, myśli i wiedzy. Kreśląc więc monografie większych miast, mające służyć przyszłemu pisarzowi do filozoficznego zapatrywania się na wewnętrzne dzieje narodu całego, względy te, zdaniem naszym, zawsze najdokładniej miane na uwadze, a nigdy pomijane być nie powinny. Praca obecna ks. Barącza, jakkolwiek z innej strony ma pewną wartość, nie odpowiada wszakże stawianym przez nas warunkom; zbywa jej właśnie na wyrazistym rysunku tej wewnętrznej pracy części narodu, któryby nam jasno pokazał moralny jego kierunek, a obok tego wytknął drogi myśli i działalności, skupiające się w zewnętrznym życiu społecznym, w życiu, tak zwanym praktycznym”⁶¹¹.

⁶⁰⁵ Tamże, s. 135.

⁶⁰⁶ Tamże.

⁶⁰⁷ Tamże, s. 136.

⁶⁰⁸ Tamże.

⁶⁰⁹ Zob. P. Biańkowski, „*Pamiętniki Historyczne*” Leopolda Huberta, *czyli jak publikowano przed stu laty źródła historyczne z Archiwum Głównego Akt Dawnych*, „Archeion”, 29 (1958) s. 51-59.

⁶¹⁰ L. Hubert, *Wolne miasto handlowe Brody. Skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów 1865 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1865, t. 4, s. 195-200.

⁶¹¹ Tamże, s. 195-196.

Wytknął dominikaninowi, że chociaż korzystał z różnych źródeł, a przede wszystkim rękopisu Ważyńskiego pt. *Wiadomość o mieście Brody zwanym* oraz zebrał „najgłówniej rzeczy dotyczące się życiorysów osób”, będących właścicielami Brodów („w ogóle zanadto w całej książce szczegółów z życia dziedziców miasta”) i „wiele drobnych szczegółów, zjazdów, dziedziców do miasta, wesel, ślubów, zapisów”, to jednak nie dał żadnych „cyfr”, żadnych wykazów, które by jego zdaniem, wiadome zresztą skądinąd faktycznie popierało”, a także powodów wzrostu i ostatecznych przyczyn upadku miasta⁶¹². Dostrzegł też zacytowany w całości list Józefa Korzeniowskiego, który – jak pisał – „służyć może za źródło do skreślenia pierwszych lat życia zasłużonego pisarza”⁶¹³. Jednak ostatecznie zaznaczył, iż książka Barącz obejmuje dość ciekawych szczegółów, dotyczących się osób i rodzin, w których posiadaniu było miasto”⁶¹⁴. Dostrzegł jednak jej ważne braki: „nie widzimy tu śladu dawnego życia miasta polskiego, niegdyś znakomitego bogactwem i liczbą ludności; nie widzimy nakreślonej kolei zmian ustroju społeczeństwa tutejszego i jego przeobrażeń wynikłych zrodzonego charakteru, które z postępem czasu, przekształceń, pojęć i niezależnych od niego zewnętrznych warunków, nie odpowiadające już wymaganiom, lub szkoda, wiodły Brody, jak i wiele innych miast polskich, ku ubóstwu, ku upadkowi”⁶¹⁵. Jego zdaniem dzieło dominikanina jest kroniką miasta, „daleką od krytycznego zapatrywania się na dzieje”, ale dla późniejszych historyków miasta, będzie stanowiła „nieodzowny materiał”⁶¹⁶. I faktycznie książka Barącz stała się ważnym punktem odniesienia dla późniejszych opracowań dotyczących historii miasta, szczególnie książki Tadeusza Lutmana⁶¹⁷. Wykorzystywał ją także ukraiński badacz, Iwan Cozanskij w książce o XVII-wiecznych Brodach⁶¹⁸.

⁶¹² Tamże, s. 196.

⁶¹³ Tamże, s. 198. I faktycznie list ten stał się ważnym źródłem, który jest przytaczany zarówno w opracowaniach poświęconych dziejom Brodów (zob. np. B. Kuzmany, *Brody. Eine galizische Grenzstadt im langen 19. Jahrhundert*, Wien–Köln–Weimar 2011, s. 70, 164 (dostępna także w jęz. angielskim: *Brody. A Galician Border City in the Long Nineteenth Century*. Leiden–Boston 2017 i ukraińskim: Б. Куцмані, *Броду. Прикордонне галицьке місто в довгому ХІХ столітті*, пер. з німецької В. Кам’янець, Львів 2019); W. Dayczak, *Gimnazjum w Brodach na przełomie ХІХ і ХХ wieku we wspomnieniach byłego ucznia*, oprac. M. Dayczak-Domanasiewicz, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 4 (2012), s. 13-65), jak i w biogramach Korzeniowskiego (zob. np. P. Chmielowski, *Józef Korzeniowski, jego życie i działalność literacka. Zarys biograficzny*, Petersburg 1898, s. 4; B. Czarni, *Korzeniowski i „Karpaccy Górale”*, [w:] , s. *Pamięci Józefa Korzeniowskiego*, Brody 1898, s. 63-94; J. Gawlikowski, *O patriotyzmie Korzeniowskiego*, [w:] tamże, s. 97-157).

⁶¹⁴ L. Hubert, *Wolne miasto handlowe Brody*, s. 199-200.

⁶¹⁵ Tamże, s. 200.

⁶¹⁶ Tamże.

⁶¹⁷ Zob. T. Lutman, *Studia nad dziejami handlu Brodów w latach 1773-1880*, Lwów 1937 (Z Badań z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 26).

⁶¹⁸ І. Созанський, *З минувшини м. Бродів. Причинки до історії міста в ХVІІ в.*, Львів 1911 (odbitka z: „Записки Наукового Товариства імени Шевченка”, т. 97, 98 і 102).

Recenzji doczekały się jeszcze *Wiadomości z Ponikowicy Małej*, początkowo wydane w odcinkach w poznańskiej „Warcie”, a potem jako odbitka w drukarni Władysława Simona, która również wydawała to czasopismo. Omówienie autorstwa Ludwika Dziedzickiego zostało opublikowane w pierwszym roczniku „Kwartalnika Historycznego” z 1887 r.⁶¹⁹ Podkreślił on, że Sadok Barącz jest jednym „z najgorliwszych i najzasłużeńszych pracowników” na polu pisania monografii miejscowości, „znany nie od dzisiaj”. Jak podkreśla Dziedzicki, ten „autor *Pamiętek miasta Stanisławowa, Pamiętek buczackich, Pamiętek miasta Żółkwi* i tylu a tylu innych”, ogłosił właśnie „króciutki opis Ponikowicy Małej, wsi powiatu brodzkiego, należącej do podkamienieckiego [sic!] klasztoru OO. Dominikanów”. Po krótko omówił pracę, wyszczególniając rozdziały (jest ich pięć) i omawiając ich zawartość. Jak się okazuje, rozdziały drugi i trzeci Barącz publikował już w 1865 r.. Nadał im tytuł *Cerkiew w Ponikowicy* i wydał w szóstym tomie „Tygodnika Katolickiego” wychodzącego w Grodzisku Wielkopolskim⁶²⁰. Jak podkreślił recenzent, pierwszy rozdział rozszerzył o podanie w całości ustawy bractwa św. Trójcy, spisane w języku ruskim (ukraińskim). Pracę tę, jego zdaniem, należy uważać raczej za szkic, niż za „wykończony obraz”. Jednak, zaznaczył, jest on cenny, gdyż został skreślony na podstawie źródeł pochodzących z archiwów klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu i cerkiewnego w Ponikowicach. Recenzent założył, że pewnie jakieś materiały można byłoby jeszcze znaleźć w Archiwum Krajowym Akt Grodzkich i Ziemińskich we Lwowie. Na końcu ubolewał, że czasopismo „Warta” jest słabo dostępne, a nakład odbitki musiał również być niewielki, więc dostęp do tej pracy był z pewnością utrudniony.

Recenzji doczekał się także *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*. Jeszcze w roku wydania dosyć obszerne omówienie wyszło w „Przeglądzie Naukowym i Literackim”, będącym dodatkiem miesięcznym do „Gazety Lwowskiej”⁶²¹. Pod inicjałami R.M.-R. ukrył się Roman Maurer (1852-1884), stały współpracownik „Przeglądu”. W monografii tego periodyku ponadto, iż był on przedstawicielem lwowskiej szkoły historycznej, „posuwający się w krytyce źródeł do ostatecznych granic”, śledząc w nich niejasności i sprzeczności. Podkreślono przy tym, że napisał on „ostrą” ocenę pracy Barącza o bernardynach⁶²².

⁶¹⁹ L. Dziedzicki, *Wiadomość o Ponikowicy małej. Napisał ks. Sadok Barącz. (Warta, Poznań. 1886. Nr 616 do 621 i odbitka z Warty, Poznań 1886, w 8° str. 34)*, „Kwartalnik Historyczny”, 1 (1887), s. 288-290.

⁶²⁰ S. Barącz, *Cerkiew w Ponikowicy*, „Tygodnik Katolicki”, 1865, t. 6, nr 15, s. 136-139.

⁶²¹ R.M.-R. [R. Maurer], *Pamiętnik zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce. Ułożył ks. Sadok Barącz. Nakładem autora. Lwów 1874 str. 388 i 1 ul.*, „Przegląd Naukowy i Literacki” (Dodatek Miesięczny do „Gazety Lwowskiej”), R. 2:1874, t. 2, nr 5, s. 470-482.

⁶²² J. Kleiner, *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 3: *Historia Przewodnika Naukowego i Literackiego, 1872-1911*, Lwów 1912, s. 23; por. także, A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne i jego*

I faktycznie jego 12-stronicowa recenzja nie zostawiała na książce dominikanina suchej nitki. Referent skupił się przede wszystkim na błędach, nieścisłościach i uproszczeniach, które zakonnik zastosował w swoim dziele. Jego pracę porównał z kroniką Jana z Komorowa wydaną rok wcześniej przez Henryka Zeissberga (1839-1899)⁶²³. Maurer zauważył, że Barącz książkę swoją pisał dla samych bernardynów, a wiadomości czerpał z kilku źródeł, które recenzent za autorem wymienił. Dodał także, że oprócz nich dominikanin korzystał z dzieł drukowanych, jak *Matka świętych Polska* Floriana Jaroszewicza czy *Forteca duchowna monarchów polskich* Henryka Pruszcza. Już sam Barącz stwierdził – podaje recenzent – że w nich „morze jest błędów”⁶²⁴. Sugerował również, że autor mógł wiele korzystać z kroniki Jana z Komorowa, chociaż faktycznie jej nie cytuje.

„I jakżeż to być może – zapyta nie jeden – że autor nie czerpiący z Komorowskiego przecież prawie wszędzie z nim się zgadza? Zaraz nasuwa się odpowiedź, iż autor czerpał z takich źródeł, które z Komorowskiego wypisywały, bo że kronika Komorowskiego dawniej więcej była rozpowszechniona tego dowodzi wydawca tejże Dr. Zeissberg”⁶²⁵.

Recenzent podkreślił, że Barącz najczęściej korzystał ze źródła o tytule *Anagriphe*, ale gdy je porównał z kroniką Jana z Komorowa, wydały mu się bardzo zbieżne. I skonkludował, że historyk „czerpiąc z tego rękopisu ani przypuszczał, iż czerpie właśnie z Komorowskiego”⁶²⁶. Na kolejnych kilku stronach wykazywał, zbieżność danych Barącza z tą XV-wieczną kroniką. Szczególnie dotyczyło to życiorysów bernardynów XV w., z późniejszych lat nie udało mu się prześledzić szczegółowo z racji braku źródeł. Przy tym zastanawiał się, skąd niektórzy z braci zostali zaliczeni do „znakomitych”. Z kroniką Jana z Komorowa porównał także rozdział dotyczący klasztorów bernardyńskich i okazało się, że przynajmniej te, istniejące w XV w., są z nią zbieżne. Podsumowując część z biogramami zakonników, stwierdził, że jest ona „pod wieloma względami niedostateczną, nie nieraz mylną a w ogóle wcale nie zajmującą”⁶²⁷. W końcu nieco dłużej zatrzymał się nad edycją wspomnianego już źródła autorstwa Cypriana Damirskiego, która powinna być zamieszczona nie w biogramie XVII-wiecznego kronikarza bernardyńskiego, ale na końcu całej książki. Z racji, iż źródło

wkład w kulturę książki i prasy (1860-1918), Kraków 2013 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 638), s. 186.

⁶²³ O nim zob. np. С. Козловський, *Медієвістичні студії Генріка фон Цайссберга у Львівському університеті*, „Гілея”, 55 (2011), s. 23-29; B. Wöller, *Heinrich Zeissberg (1839-1899)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, s. 93-104. Zob. także A. Puszka, *Zarys nauczania historii Kościola na Uniwersytecie Lwowskim w XIX wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 54 (2006), z. 2, s. 41-42; A. Toczek, *Aktywność historyków sensu stricto w działalności katedr Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Lwowskiego (1860-1918)*, „Studia ad Bibliographicarum Scientiam Pertinentia”, 8 (2010), s. 15-28.

⁶²⁴ R.M.-R. [R. Maurer], *Pamiętnik zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*, s. 471.

⁶²⁵ Tamże, s. 472.

⁶²⁶ Tamże, s. 473.

⁶²⁷ Tamże, s. 476.

to odnosi się nie tylko do dziejów zakonu, ale również do „dziejów politycznych naszej ojczyzny”, Maurer wyraził wdzięczność Barączowi za jej upublicznienie, jednak zwrócił jednocześnie uwagę na jego „nieszczególne wydanie”. Zabrakło mu przede wszystkim wykazu pojawiających się w źródle skrótów lub ich rozwinięcia w samym tekście (uważał jednak, że ich wykaz byłby lepszy) oraz indeksu do tejsze kroniki. Podsumowując już całą pracę, dał do zrozumienia, że jej adresatami mieli być przede wszystkim bernardyni. Jeżeli natomiast miałyby to być książka adresowana dla ogółu, musiałaby wyczerpywać przedmiot, a jej twórca powinien być obeznany zarówno z literaturą kościelną, jak i świecką. Tymczasem Barącz zna tylko prace bernardynów, czasami posiłkował się różnymi wydawnictwami leksykograficznymi; w ogóle nie korzystał z monografii miejscowości, w których znajdowały się omawiane przez niego klasztory. „To jest największy zarzut, jaki autorowi czynimy, iż literatury nie wyczerpnął” – pisał Maurer i konkludując, zaznaczył:

„Daleko więcej byłby się autor przyczynił historii OO. Bernardynów, gdyby jak kronikę Damirskiego wydał *Anagriphe* i *Descriptio 25 Conventuum*, pozostawiając resztę pracy młodszym siłom, bo jakeśmy wykazać się starali wiadomości, nie w jednym miejscu są mylne a prawie wszędzie niedostateczne. Jedyna więc korzyść dla nauki z «Pamiętnika» wypływająca leży w wydanej kronice Damirskiego i bibliograficznych zapiskach, reszta jest rzeczą gładko się czytającą, ale na bardzo kruchych a często mylnych podstawach opartą”⁶²⁸.

W 1874 r. w jedenastym zeszycie „Przeglądu Lwowskiego” o *Pamiętniku zakonu OO. Bernardynów w Polsce* Sadoka Barącza wspomniał także niejaki Marian w *Listach ze Lwowa*. Nie wchodził on w merytoryczne omówienie publikacji, napisał jedynie, że jest ona owocem „mozołu dla przysporzenia narodowi swemu dzieł pożytecznych”, która jest podejmowana w „celach wyższych i świętych”. Ponadto zaznaczył, iż jest to dzieło „godnie porównać się mogące z najznakomitszymi w tym rodzaju pracami, a które zawiera dzieje tego zakonu [tj. bernardyńskiego – M.M.] złączone z dziejami Polski całej, dzieje świetne, wśród których jaśnieją nieprzyćmionym blaskiem tacy mężowie, jak św. Jan z Dukli, błog. Szymon z Lipnicy, Władysław z Gielniowa i inni”⁶²⁹. Widzimy, że ta opinia była całkiem odmienna od powyższej, którą napisał Maurer. Jednak tamta miała charakter naukowy, a ta bardziej popularyzatorski.

Pewne uwagi edytorskie Maurera pokrywają się ze spostrzeżeniami współczesnego tłumacza i wydawca kroniki, bernardyna Kazimierza Żuchowskiego. On również zauważył, że w łacińskiej wersji, wydanej przez Barącza, jest dużo niejasności i różnych skrótów, a jedno słowo jest skracane na kilka różnych sposobów, co było – podkreśla – „jedną z wielu

⁶²⁸ Tamże, s. 482.

⁶²⁹ Marian, *Listy ze Lwowa*, „Przegląd Lwowski”, 4 (1874), t. 7, z. 11, s. 727-728.

trudności przy tłumaczeniu wyżej wymienionego tekstu”⁶³⁰.

Kilku recenzji doczekał się również *Pamiętnik dziejów polskich*. Jedna z nich, jeszcze w 1855 r., wyszła w języku niemieckim w numerze 17. wiedeńskiego „Oesterreichische Blätter für Literatur und Kunst”⁶³¹. Jej autor podkreślił, iż do jego postania posłużyły źródła znajdujące się w Archiwum miasta Lwowa, z którego dotychczas było słabo wykorzystywane, ponadto z tamtejszych archiwów kapituły katedralnej, klasztorów dominikanów i benedyktynek oraz bogatego zbioru rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, a także z archiwów klasztoru dominikańskiego w Żółkwi i parafii ormiańskokatolickiej w Tyśmienicy. Zaznaczył także, że wydane przez dominikanina źródła wnoszą wiele wiadomości do poznania dziejów miast i kraju, ale także biografii wybitnych i zasłużonych duchownych. I dalej napisał:

„Prawdziwa wartość tego bogatego zbioru tkwi jednak w dużej liczbie listów, których część jest nieznaną, a większość z nich ma treść historyczną. Takie były listy króla Jana Sobieskiego, króla Stanisława Leszczyńskiego, elektora Fryderyka Augusta, hetmanów kozackich [Bohdana] Chmielnickiego i [Michała] Doroszenki, feldmarszałka Stefana Czarnieckiego i Stefana Humieckiego, następnie Szembeka, Pużyny i Bukowskiego, które – podobnie jak punkty Konfederacji 1696 r., sprawozdanie z wyjazdu poselstwa Radziejowskiego do Konstantynopola w 1677 r., traktat między Polską a Kozakami Zaporoskimi w 1675 r., traktat między Polską a wielkim księciem moskiewskim w 1676 r., sprawozdanie z poselstwa w Wiedniu w 1669 r., z zalotami arcyksiężnej Eleonory dla króla polskiego Michała Wiśniowieckiego — wpadają w burzliwy okres drugiej połowy XVII i początku XVIII wieku, które pomogą historykom wyjaśnić pewne mroczne miejsca w dziejach Polski”⁶³².

Wspomniał również o tym, iż „kilka stron” tej pracy poświęcił dziejom kościoła ormiańskokatolickiego w Tyśmienicy, a także protonotariuszom apostolskim w Polsce w latach 1460-1799, podając ich wykaz, w końcu o szpitalu św. Łazarza we Lwowie. Dalej stwierdzał, że nie wszystko w tej książce ma wartość historyczną, ale sprawiedliwość każe mu też zobaczyć, że Barącz „tu i ówdzie rzucał promień światła na mroki historii swojej rodzinnej prowincji poprzez wiele, choć z pozoru błahych, notatek, które nawiązują do innych ważnych wydarzeń”. Recenzent zwrócił też uwagę, że dominikański badacz „zebrał wszystko, na co natknął się podczas zbierania materiałów na temat historii Ormian i biografii sławnych mężczyzn i rodzin tego narodu w Polsce, które planuje w krótkce opublikować”. W końcu zaznaczył, iż skoro celem Barącza było – recenzent sam powołuje się na słowa autora – ocalenie dotkniętych upływem czasu dokumentów przed ich całkowitym zniszczeniem i zaprezentowanie ich dosłownie tak, jak je znalazł w oryginałach, to usprawiedliwia to „niezbyt

⁶³⁰ K. Żuchowski, *Wprowadzenie*, [w:] C. Damirski, *Kronika bernardynów w Polsce*, s. 13. Już w 1992 r. o Hieronim Eugeniusz Wyczawski pisał, że wśród akcji wydawniczej obok akt kapituł oraz XVI- i XVII-wiecznych kronik powinna znaleźć się także kronika Damirskiego, „nie najlepiej wydaną przez S. Barącza” (por. H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3: 1772 – 1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 472).

⁶³¹ K.K., *Pamiętnik dziejów polskich z aktów urzędowych lwowskich i rękopisów [rec.]*, „Oesterreichische Blätter für Literatur und Kunst”, 1855, nr 17, s. 115-116.

⁶³² Tamże, s. 116.

rygorystyczną kontrolę tego, co zostało zaprezentowane”. Swoje omówienie recenzent zakończył następującym zdaniem:

„Pełne omówienie materiałów zawartych w tym zbiorze, którymi zamyka się ta interesująca książka, a których brakuje nam w wielu podobnych polskich dziełach historycznych, które ukazały się w ostatnim czasie, tylko podnosi jej wartość”⁶³³.

Widzimy zatem, że ów anonimowy recenzent (podpisał się tylko inicjałami „K.K”), docenił wysiłek edytorski Sadoka Barącza. Nie wchodził on jednak w merytoryczne zagadnienia związane z samą edycją źródeł, która wówczas stawała się bardzo popularna wśród historyków.

Znacznie krytyczniejszy wobec *Pamiętnika dziejów polskich* był drugi recenzent, wspominany już kilkakrotnie Julian Bartoszewicz. W 1857 r. w tomie czwartym „Biblioteki Warszawskiej” opublikował on dosyć krytyczną recenzję wspomnianej pracy⁶³⁴. Świadczą o tym już pierwsze zdania jego recenzji:

„Otóż jedna z tych nierzadkich dzisiaj w naszej literaturze historycznej książek, której zagadkowego znaczenia dobrze wytłumaczyć sobie nie umiemy. Jakies wypisy ze źródeł, których autentyczności nam nie opisują jakies listy bez początku i bez końca, a najczęściej bez dat, nieporządnie zebrane, nieporządnie wydrukowane, czasem nie wiadomo od kogo, czasem nie wiadomo do kogo pisane jakies uniwersały, instrukcje, nowiny, inwentarze itd. Wszystko pomieszane tak, że trudno pojąć, czy był cel jaki w tym zbieraniu, czy też nie było żadnego: co prędzej na ostatnie wyjdzie. Nie chcemy przez to uwłóczyć powadze *Pamiętnika dziejów polskich* księdza Barącza, który nawiasem powiedział, że nie dobrał także trafego nazwiska dla swojej książki, wypisy albowiem które w *Pamiętniku* czytamy, są po większej części porobione z akt miejskich lwowskich, i z biblioteki Zakładu naukowego Ossolińskich. Wierzmy, że ksiądz Barącz drukował wszystko z najautentyczniejszych oryginałów, nie szkodziłoby jednakże dla ogółu czytelników objaśnienie (zwłaszcza, że czytelnikami *Pamiętnika* tego będą zawsze ludzie poważniejsi zajęciem i myślą), nie zawadziłoby powtarzamy objaśnić, chociażby w przedmowie, co owe np. listy z czasów drugiej wojny szwedzkiej, których w *Pamiętnikach* jest mnóstwo z r. 1703–1710 itd., co te listy znaczą w aktach miejskich lwowskich? Jeżeli wszystkie te mowy, wypisy i listy, które ksiądz Barącz w *Pamiętniku* pomieścił, są wypisane z akt miejskich, należało objaśnić przyczynę, dlaczego akta te wyglądają więcej na sylwy rerum? Listy te są czasami ciekawe, a jak miarkować można pisywane z różnych okolic kraju; jest ich wiele z Warszawy: czy je kto tedy zbierał we Lwowie z prywatnych korespondencji, a nie mając co lepszego do roboty, czy je wpisywał do akt, do których nie należały? czy teżowe listy są to może oryginały do akt wszyte? i dlaczego ów ktoś nie spisywał tego w osobną księgę, lub jeżeli oryginały, w osobną księgę nie zszywał? Czytelnik, który nieraz zajmie się treścią tych wiadomości, chciałby zaraz lepiej poznać ich źródło; dlatego mało mu powiedzieć, że te rzeczy znajdują się w aktach lwowskich, bo tutaj niepodobna upatrzeć związku tych przeróżnych wiadomości z aktami? A jeszcze ksiądz Barącz dziwnie cytuje, wypisawszy tytuł księgi z której materiał bierze np. *Officii consularis fasciculi 27 et 28 ab anno 1703 ad 1705*; u dołu pod każdym wypisem kładzie jakies dwie liczby co te liczby znaczą? Czytelnik się pyta, dlaczego, kiedy w aktach *Officii consularis*, w księdze 27 i 28, są listy z teatru wojny z roku 1703 i 1707, i list do podkanclerzego od burmistrza i rajców lwowskich (ten list nie dziwiłby sam), dlaczego w tychże aktach *Officii consularis*, w księdze 29 i 30 jest relacja poselstwa Olszowskiego po arcyksiężniczkę Eleonorę do Wiednia 1669 roku; dlaczego w księdze 35 i 36 jest respons na punkta, od wojska zaporoskiego królowi podane, w roku 1675? Autor zamiast objaśnienia, wspomina tylko od przypadku, kończąc już te wypisy, że zajęty będąc zbieraniem materiałów do historii *Żywotów Ormian w Polsce*, trafił w tabuli na owe swoje wypisy, które, że w księgach czas bardzo zniszczył, więc je podał wiernie bez żadnej odmiany, aby

⁶³³ Tamże.

⁶³⁴ J. Bartoszewicz, *Pamiętniki dziejów polskich z aktów urzędowych lwowskich i z rękopismów, zebrał ksiądz Sadok Barącz Dominikanin, we Lwowie. W drukarni Zakładu narodowego imienia Ossolińskich. Nakładem Wojciecha Manieckiego, uprzywilejowanego dzierżawcy tejże drukarni. 1855. W 8ce. Str. 310, „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 737-747.*

ocalić od zagłady szacowne skądinąd wiadomości dodaje też, że większej części ksiąg nie dotknął. Wszystko to dobre, ale jasnego wyobrażenia o treści ksiąg tabuli lwowskiej nie daje. Słów kilka o tej treści w przedmowie i nie byłoby zarzutu, który teraz się kładzie na karb niekrytyczności wydania⁶³⁵.

Bartoszewicz podkreślił, że wydawanie źródeł historycznych nie zawsze przynosi korzyść dla nauki, tym bardziej że często trzeba „przebierać pomiędzy śmieciami”⁶³⁶. I tutaj zarzucił dominikaninowi, że ten drukował wszystko, nie porządkując swoich wypisów. Zaznaczył również, że nie usprawiedliwia go nawet to, że źródła przepisywał po kolei, jak szło w księgach, gdyż – jak podkreślił – „tutaj nie o porządek ksiąg chodziło, ale o przysługę historii: mógł być łatwo cytować sobie każdy wypis osobno, z której księgi wzięty”⁶³⁷. W końcu warszawski historyk zarzucił zakonnikowi brak objaśnień wydawanych źródeł: nie wiadomo, kto był ich autorem, do kogo były adresowane i czego dotyczyły. Takie wydania, zdaniem recenzenta, nie mają żadnej wartości: publikowane listy stają się wówczas „czystą zagadką”, których u Barącza jest wiele. Przy okazji podał metodę pracy edytora źródeł:

„Wydawcy zadaniem było wszelkie możebne objaśnienia z treści tych listów wysączyć, przez to uczonym badaczom wyrządziłby większą przysługę, jak przez samo drukowanie *Pamiętnika*, który nie raz z tego powodu żadnego światła na wypadki rzucić nie może”⁶³⁸.

Do tego Barącz powinien w przypisać zamieścić objaśnienia osób pojawiających się w źródłach, co „wagi krytycznej zawsze przydaje wydaniu”⁶³⁹. Wiele miejsca Bartoszewicz poświęcił także omówieniu różnych zagadnień historycznych, o których mówiły źródła zamieszczone w recenzowanej przez niego edycji. Tym samym pokazał, że chociaż wydawnictwo to pozostawia wiele do życzenia, to jednak znalazły się tam interesujące materiały źródłowe. I taką dał konkluzję:

„Widzimy z tego wszystkiego, że nowe to wydanie księdza Barącza aczkolwiek niekrytyczne i nieporządne, dało dosyć pożywy dla rozprawiania o przeszłości: jest to dowód niesłychanego bogactwa naszej historii. Życia, poezji, rozmaitości, tak niezmiernie wiele było w dawnej Polsce, że nawet najbiedniejsze treścią materiały, jeżeli nam nie dają głęboko wejrzyć w przeszłość, zawsze natrącać mogą krytyce myśli i uwagi, z czego znowu się tworzą poglądy i bogaci się niezmiernie nauka nowymi pojęciami i nowym zrozumieniem faktów”⁶⁴⁰.

Bez krytycznych uwag nie obeszły się także prace dotyczące folkloru w Galicji. *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi* zostały krótko umówione w poświęconym ukraińsko-ruskim sprawom ludowym piśmie „Sioło” z 1866 r. Anonimowy recenzent już w pierwszym zdaniu wyraził się złośliwie o książce Barącza, w której jest – jak podał – „najnieogłędniejsze [sic!] nagromadzenie rozmaitych rzeczy, z których bardzo wiele tak do-

⁶³⁵ Tamże, s. 737-738.

⁶³⁶ Tamże, s. 738.

⁶³⁷ Tamże, s. 738-739.

⁶³⁸ Tamże, s. 741-742.

⁶³⁹ Tamże, s. 742.

⁶⁴⁰ Tamże, s. 747.

brze dotyczy Rus, jak i mieszkańców księżycy”. Podkreślił, że autor spisał wszystko, cokolwiek usłyszał i ułożył to alfabetycznie. Spostrzegł również, że „mnogość błędów drukarskich najzupełniej harmoniuje z całością dzieła”. Jego zdaniem, Barącz „zmieszał groch z kapustą”, „żadnej rzeczy nie obrobił nawet stylistycznie”⁶⁴¹. Widzimy zatem, że jego praca nie spotkała się z uznaniem i akceptacją ze strony recenzenta, a może i też całego środowiska „Sioła”. W tomie czwartym „Biblioteki Warszawskiej” z 1868 r., w ramach „Wiadomości bieżących i rozmaitości”, redakcja podała jedynie, że do badań etnograficznych doszło „nieznane u nas dotąd, jakkolwiek wyszło przed dwoma laty” dzieło⁶⁴².

Do obu wymienionych tutaj prac nieraz w swoich opracowaniach ludoznawczych odwoływał się ojciec polskiej etnografii Oskar Kolberg (1814–1890)⁶⁴³. Jak podkreślają Elżbieta Millerowa i Agata Skrukwa, prace tego pokroju jak Barącz, „kierują do tego samego lub pokrewnego typu bajkowego, częściej jednak wskazują, podobnie jak w pieśniach, na ten sam lub tylko podobny motyw, sytuację, epilog czy nawet rekwizyt w obrębie odmiennego wątku i różnie toczących się akcji”⁶⁴⁴. Nie ulega więc wątpliwości, iż przedstawiony przez zakonnik materiał był i nadal jest cennym źródłem do badań etnograficznych⁶⁴⁵. Kolberg pisał:

„Powieści ludu, w wielkiej wśród niego krążące obfitości, najrozmaitszej są barwy i natury. Mnóstwo ich już pozbiali: Wójcicki, Baliński, Gliński, Izopolski, Marcinkowski (Nowosielski), Berwiński, Wawrowski, ks. Barącz itd., a nabytek, jaki w skutek ich prac posiadamy, odkrywa niezmierną dla dziejów słowiańskich ważność samorodnej tej gałęzi literatury, bujnie po dziś dzień, acz swawolnie częstokroć krzewiącej się w umyśle ludu. Źródło to dalekim jest od wyczerpania, a każdy nowy nabytek przez kogokolwiek do owej skarbnicy dorzucony, będzie już to umacniać sąd trafny, już prostować błędny, przez uczonych różnymi wyrzeczony czasy”⁶⁴⁶.

Sam Kolberg podkreślał w liście do Augusta Bielowskiego z 15 marca 1869 r., że do opracowania sześćdziesiątego tomu serii pt. *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, poda-*

⁶⁴¹ *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi. Zebrał i wydał ks. Sadok Barącz. Tarnopol 1866 roku*, „Sioło. Pismo zbiorowe poświęcone rzeczom ludowym ukraińsko-ruskim”, (Lw.), 1866, z. 1, s. 185.

⁶⁴² „Biblioteka Warszawska”, 1868, t. 4, s. 506.

⁶⁴³ З.Я. Болтарович, *Оскар Кольберг і Україна*, „Записки Наукового Товариства імені Шевченка”, 223 (1992), s. 219–230; В.А. Юзвенко, *Польський фольклорист Оскар Кольберг – збирач і дослідник української поетичної творчості*, „Народна Творчість та Етнографія”, 2 (1961), s. 65–71; W.A. Serczyk, *Tzw. „Ziemie ruskie” w działalności badawczej Oskara Kolberga*, „Prace Etnograficzne”, 7 (1974), s. 21–33; E. Millerowa, A. Skrukwa, *Oskar Kolberg (1814–1890)*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864–1918*, red. H. Kapelusz, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982, s. 25–103; *Oskar Kolberg. Prekursor antropologii kultury*, red. L. Bielawski, J.K. Dadak-Kozicka, K. Lesieć-Płachecka, Warszawa 1995; E. Miller, A. Skrukwa, *Henryk Oskar Kolberg (1814–1890)*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. 2, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Spiss, Wrocław-Kraków 2007, s. 149–155; A. Skrukwa, *Oskar Kolberg 1814–1890*, Poznań 2014; „*Ja daję właśnie materiał...*” *O dziele Oskara Kolberga w dwusetną rocznicę Jego urodzin*, Poznań 2015; Z. Jasiewicz, *Oskar Kolberg i jego dzieło w etnografii/etnologii polskiej i w innych etnografiach narodowych*, „Lud”, 106 (2022), s. 137–172.

⁶⁴⁴ E. Millerowa, A. Skrukwa, *Oskar Kolberg (1814–1890)*, s. 101.

⁶⁴⁵ Por. np. H. Kapelusz, „*Lud*”. *Organ Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie (1895–1918)*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864–1918*, s. 339.

⁶⁴⁶ O. Kolberg, *Kujawy*, cz. 1, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 3), s. 107.

nia, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce⁶⁴⁷, dotyczącego tzw. „Podola galicyjskiego”, czyli okolic Tarnopola i Czortkowa, wykorzysta właśnie klechdy i powieści zebrane przez Barącz, które „będą mogły być uważane jakoby druga część tej serii”⁶⁴⁸. I faktycznie w tomie poświęconemu Podolu często znajdujemy w przypisach odnośniki do *Bajek dominikanina*⁶⁴⁹. Ale Kolberg odwołuje się do nich również i w tomach dotyczących regionów: krakowskiego⁶⁵⁰, tarnowskiego i rzeszowskiego⁶⁵¹ oraz Pokucia⁶⁵² i Rusi Karpackiej⁶⁵³.

Julian Krzyżanowski pisze, że bajki Barącz przypominają te z czasów Kazimierza Wójcickiego. Podkreślił, iż jego zbiór bajek, fraszek i legend jest bardzo cenny, a jego warianty „są gładkie, prawdopodobnie podstylizowane, nie wywierają jednak wrażenia roboty upiększającej przekaz ludowy”⁶⁵⁴. Ponadto zauważa, że on i jemu podobni zbieracze historyczne terytorium dawnej Polski traktowali jako jednolitą całość kulturalną, „nie dostrzegali oni różnicy między grupami etnicznymi, które rychło miały się wyodrębnić, stąd wszystkie tradycje (polskie, ukraińskie, żydowskie czy ormiańskie) spotykane po wsiach chłopskich i po zaściankach szlacheckich, bez względu na język, w którym występowały, traktowali jednakowo, nie umieli dostrzec w różnic⁶⁵⁵. Zaprezentowane przez dominikańskiego uczonego bajki, legendy czy przysłowia, mimo niestarannego ich opracowania i wydania, do dzisiaj służą badaczom folkloru i języka polskiego do różnych analiz⁶⁵⁶. Dzisiaj stanowią skarbnicę

⁶⁴⁷ Szerzej o jego dziele zob. E. Antyborzec, *Monografie regionalne Oskara Kolberga. Założenia i realizacja*, Poznań 2015.

⁶⁴⁸ *Korespondencja Oskara Kolberga, cz. 1: (1837-1876)*, zebrała i oprac. M. Turczynowiczowa, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, Wrocław-Poznań 1965 (Dzieła wszystkie, 64), s. 305.

⁶⁴⁹ Zob. O. Kolberg, *Podole*, Poznań 1994 (Dzieła wszystkie, 47).

⁶⁵⁰ Zob. O. Kolberg, *Krakowskie, cz. 4*, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 8).

⁶⁵¹ Zob. O. Kolberg, *Tarnowskie – Rzeszowskie*, Wrocław-Poznań 1967 (Dzieła wszystkie, 48).

⁶⁵² Zob. O. Kolberg, *Pokucie, cz. 4*, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 32). Por. także I. Збір, *Оскар Кольберг і його збірник «Покуття»*, Львів 2014, s. 98, 172, 216.

⁶⁵³ Zob. O. Kolberg, *Ruś Karpacka, cz. 1-2*, Wrocław-Poznań 1970-1971 (Dzieła wszystkie, 54-55).

⁶⁵⁴ J. Krzyżanowski, *W świecie bajki ludowej*, Warszawa 1980, s. 172.

⁶⁵⁵ Por. tamże. Zob. także V. Wróblewska, *Bajki ludowe na Kresach Wschodnich*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 1, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 104-117; też, *Ludowa bajka nowelistyczna (źródła – wątki – konwencje)*, Toruń 2007, passim (wg indeksu).

⁶⁵⁶ Zob. np. B. Grabowski, *Podania o związkach między najbliższym rodzeństwem*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 6 (1892), z. 2, s. 294-295, 299; M. Jonca, *Sierota w literaturze polskiej dla dzieci w XIX wieku*, Warszawa 1994, s. 62; V. Wróblewska, *Czas i przestrzeń w ludowych baśniach magicznych o zakazanym pokoju*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska*, 45 (1995), s. 134-143; J. Rudnicka, *Recepcja opowieści z cyklu „Tysiąc nocy i jedna” w piśmiennictwie polskim*, „Pamiętnik Literacki”, 89 (1998), z. 4, s. 165-185; M. Kątny, *Świat przyrody w indoeuropejskich opowiadaniach ludowych*, [w:] *Sezamie otwórz się! Z nowszych badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży w Polsce i za granicą*, red. A. Baluch, K. Gajda, Kraków 2001, s. 257; M. Kapeluś, *Babiloński „Pan trzy razy obity” (wschodnie rubieże wątku T 942 = AaTh 1538)*, [w:] *Fascynacje folklorystyczne. Księga poświęcona pamięci Heleny Kapeluś*, red. M. Kapeluś, A. Engelking, Warszawa 2002, s. 59-66; H. Bar-Itzhak, *Folklore As An Expression of Intercultural Communication Between Jews and Poles – King Jan III Sobieski in Jewish Legends*, „*Studia Methodologica Slavica*”, 7 (2004), s. 91-106; J. Szewczyk, *Staropolski ogród jako archetyp i relikwiny tradycji*, „Architektura.

kultury ludowej i niejednokrotnie są przedrukowywane w różnych zbiorach bajek czy przysłów⁶⁵⁷. Służą również do poznawania gwar polskich⁶⁵⁸. Nic więc dziwnego, że jego prace znalazły się w bibliografiach ludoznawstwa czy słowianoznawstwa polskiego⁶⁵⁹. Jednak badacze podkreślają, że nieraz Barącz interweniował w treść opowiadań, nadając im nieco inny sens, czasami dokonując jakiś poprawek, przez to niejednokrotnie je przeinaczając⁶⁶⁰. Trudno powiedzieć, czy zawsze było to świadome działanie, czy wynikało z niezrozumienia lub błędnego zapisania opowiadania czy legendy.

Prace folklorystyczne Barącza miały również ważne znaczenie dla ukraińskich badaczy, którzy z nich korzystali⁶⁶¹. Iwan Franko (1856-1916)⁶⁶² doceniał zebrany w jego *Bajkach* materiał, ale jednocześnie zaznaczył, że został on wydany „w barbarzyński sposób” („по-варварськи”)⁶⁶³. Książka ta przewija się również w jego korespondencji z ukraińskim historykiem, etnografem i literaturoznawcą Michaiłem Drahomanowem (1841-1895)⁶⁶⁴. W 1885 r., a więc już niemal dwie dekady po jej wydaniu, Drahomanow zapewne ją poszu-

Czasopismo Techniczne”, 109 (2012), z. 7, s. 104; H. Celnik, W. Paszyński, *Dziegieć drzewny w leczeniu medycznym w Polsce*, „Medycyna Nowożytna”, 22 (2016), z. 2, s. 116.

⁶⁵⁷ Dobrym przykładem jest chociażby zbiór bajek polskich opracowanych przez Juliana Krzyżanowskiego, który przywołuje również bajki zaczerpnięte z dzieł Barącza. Por. J. Krzyżanowski, *Mądrej głowie dość po słowie. Trzy centurie przysłów polskich*, Warszawa 1958, *passim*. Zob. także tenże, . Warto jeszcze wspomnieć, iż wydanym niedawno *Słowniku polskiej bajki ludowej* (t. 1-3, red. V. Wróblewska, Toruń 2018), autorzy haseł omawiających różne wątki pojawiające się w bajkach ludowych odsyłają do *Bajek* dominikanina. Nie sposób ich wszystkich tu wymieniać, gdyż naprawdę jest ich bardzo dużo.

⁶⁵⁸ *Bajki* Barącza stanowią jedno ze źródeł do tworzenia *Słownika gwar polskich* (t. 1-10, oprac. M. Karaś, Wrocław-Kraków 1979-2018).

⁶⁵⁹ F. Gawełek, *Bibliografia ludoznawstwa polskiego*, Kraków 1914, poz. 3752, 6533; E. Kołodziejczyk, *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, Kraków 1911, poz. 3907, 4511, 4521, 4523. Co ciekawe w obu bibliografiach nie był wymieniony *Badacz. Studium obyczajowe*, a *Bajki, fraszki...* – zostały wymienione jedynie przez Kołodziejczyka. W ogóle nie wymienia go Jan Stanisław Bystron w *Bibliografii etnografii polskiej* (t. 1, Kraków 1929), będącej uzupełnieniem bibliografii Gawełka. Wyjaśnia to Julian Krzyżanowski,

⁶⁶⁰ Por. np. Ю. Кжижановский, *Девушка-юноша (к истории мотива «Перемена пола»)*, [w:] *Русским фольклор*, т. 7: *Народная поэзия славян*, ред. А.М. Астахова, В.Г. Базанов, Б.Н. Яугялоя, Б.Е. Гусев, С.Н. Азбелев, Москва-Ленинград 1963, s. 62.

⁶⁶¹ O jego wkładzie w ukraińską folklorystykę zob. Я.Р. Дашкевич, *Армянский ученый Садок Баронч как собиратель украинского фольклора*, „Науковий вісник Ужгородського національного університету. Серія: Історія”, 1 (1965), s. 296-300. Por. także О.М. Голубець, *Баронч Садок Вінцентій*, [w:] *Українська фольклористична енциклопедія*, ред. В. Сокіл, Київ 2018, s. 40-41. Szerzej o wkładzie XIX-wiecznych polskich badaczy w etnografię ukraińską zob. np. З.Я. Болгарович, *Україна в дослідженнях польських етнографів XIX ст.*, Київ 1976; В.А. Юзвенко, *Українська народна поетична творчість у польській фольклористиці XIX ст.*, Київ 1961.

⁶⁶² Zob. np. М. Возняк, *3 життя і творчості Івана Франка*, Київ 1955; Г. Сокіл, *Фольклористична діяльність Івана Франка. Організація збирацько-дослідницької роботи*, „Українське Літературознавство”, 70 (2008), s. 255-262; *Іван Франко у творенні української національної ідентичності*, ред. О.О. Рафальський, П.М. Чернега, Ніжин-Київ 2016.

⁶⁶³ І. Франко, *Огляд праць над етнографією Галичини в XIX ст.*, [w:] tenże, *Вибрані статті про народну творчість*, упряд. О.І. Дей, Київ 1955, s. 237 (przedruk także w: М. Возняк, *3 життя і творчості Івана Франка*, s. 232). Zob. także В. Скоморовський, *Стан розвитку історико-краєзнавчої літератури в Галичині XIX ст. у поглядах Івана Франка*, „Науковий вісник Ужгородського університету. Серія: Історія”, 10 (2004), s. 6.

⁶⁶⁴ E. Hornowa, *Ocena działalności Michała Drahomanowa w historiografii ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej*, Opole 1967; таж, *Problemy polskie w twórczości Michała Drahomanowa*, Wrocław 1978;

kiwał, a pośredniczył w tym Franko, który w liście z 15 września tego roku pisał do niego, że w ogóle nie można jej zdobyć⁶⁶⁵. Zresztą prócz niego starali się ją nabyć także jego ukraińscy koledzy – polityk i prawnik Teofil Okuniewski (1858-1937)⁶⁶⁶ i literaturoznawca, publicysta i także działacz polityczny Ostap Terlecki (1850-11902)⁶⁶⁷, ten pierwszy informował swojego mentora Drahomanowa w liście z 7 stycznia następnego roku⁶⁶⁸. Jak się okazało w międzyczasie, dosłownie trzy dni wcześniej, Franko wysłał mu książkę, którą wypożyczył za kaucją z Biblioteki Ossolińskich na cztery miesiące, mając nadzieję, że wystarczy mu ten czas na zapoznanie się z nią⁶⁶⁹. Pięć dni później pytał się, czy jego list i książka Barącza dotarły i zachęcał do jak najszybszego skorzystania z niej, by mógł odzyskać kaucję⁶⁷⁰. 14 stycznia Drahomanow odpisał i potwierdził, że dotarły one do niego⁶⁷¹. Ostatecznie *Bajki* Barącza udało się jemu zakupić dopiero w połowie 1886 r. Teofilowi Okuniewskiemu obiecał nawet wysłać ją wraz z innymi książkami⁶⁷². Prawdopodobnie było to już nowe wydanie, które wyszło właśnie tego roku.

П.М.Федченко, *Михайло Драгоманов. Життя і творчість*, Київ 1991; *Михайло Драгоманов. Документи і матеріали. 1841-1994*, упор. Г. Болотова, І. Бутич, Н. Грабова, О. Купчинський, Д. Пельц, Г. Сорока. Львів, 2001; Л. Ушкалов, *Miejsce Ukrainy w czasie i przestrzeni. Wersja Mychajła Drahomanowa*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia”, 3 (2015), s. 201-225; Л. Ушкалов, *Чарівність енергії: Михайло Драгоманов*, Київ 2019 (Постаті культури).

⁶⁶⁵ *Листування Івана Франка та Михайла Драгоманова*, ред. І. Вакарчук, Я. Ісаєвич, Львів 2006, s. 132. Zob. także А. Рибалка, *Іван Франко – користувач бібліотек*, „Вісник Львівського університету. Книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології”, 2 (2007), s. 118.

⁶⁶⁶ Szerzej o nim zob. Nr. E. Hornowa, *Український обóz postępowy i jego współpraca z polską lewicą społeczną w Galicji 1876-1895*, Kraków 1968 (Prace Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk Historyczno-Społecznych), passim; І. Чорновол, *Окуневський Теофіл*, [w:] *Енциклопедія історії України*, Т. 7, ред. В. А. Смолій, Київ 2010, s. 560; *Визначні постаті України: Андрій Чайковський та Теофіл Окуневський (до 150-річчя від дня народження)*, ред. Б. Якимович, Львів 2010; В. Мельник, *Історіографія та джерела до вивчення життя та діяльності Теофіла Окуневського*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка. Серія: Історія”, 2 (2012), s. 226-230; В. Мельник, Р. Мельник, *Участь Т. Окуневського у створенні та діяльності українського націонал-демократичного руху в Східній Галичині (кінець XIX – початок XX ст.)*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка. Серія: Історія”, 2 (2017), ч. 2, s. 22-27.

⁶⁶⁷ Zob. Nr. І. Франко, *Др. Остап Терлецький. Спомини і матеріали*, „Записки Наукового Товариства імені Шевченка”, 50 (1902), s. 1-64; В.Г. Сокурєнко, *Демократические учения о государстве и праве на Украине во второй половине XIX века (М. Драгоманов, С. Подолинский, О. Терлецкий)*, Львов 1966; Є. Пронюк, *Остап Терлецький в ідейній боротьбі в Галичині 70-х років XIX століття*, Київ 2006; П.В. Шкраб'юк, *Терлецький Остап Степанович*, [w:] *Енциклопедія історії України*, т. 10, ред. В.А. Смолій, Київ 2013, s. 64; Т. Романів, *Джерела про життєвий шлях, громадську та наукову діяльність Остапа Терлецького*, „Інтелігенція і влада”, 30 (2014), s. 289-300; М. Котик-Чубінська, *Життя Остапа терлецького. Прагнення до ідеалу і присуди реальності*, „Українське літературознавство”, 83 (2018), s. 167-194.

⁶⁶⁸ *Переписка Михайла Драгоманова з дром Теофілем Окуневським (1883, 1885-1891, 1893-1895)*, зладив і видав М. Павлик, Львів 1905, s. 23.

⁶⁶⁹ *Листування Івана Франка та Михайла Драгоманова*, s. 164.

⁶⁷⁰ Тамże, s. 167.

⁶⁷¹ Тамże, s.168.

⁶⁷² *Переписка Михайла Драгоманова з дром Теофілем Окуневським*, s. 43.

W jednym z listów do Iwana Franka (z 31 stycznia 1886 r.) Drahomanow napisał krótką opinię o książce Barącza, twierdząc, że jest ona

„napisana w głupi sposób, ale jasne jest, że materiał był dla człowieka cenny, a dla moich studiów – bezcenny, więc całą książkę trzeba przepisać”⁶⁷³.

O wartości dzieła dominikanina – mimo krytyki jego metody – pisał do Okuniewskiego w liście z 6 kwietnia 1887 r., w którym zachęcał go, aby przy pooszukiwaniu materiałów do podania o potworze (demonie) Buniaku (mitologiczna postać pochodząca z wierzeń Podola i Galicji), zwrócił uwagę na wariat znajdujący się u Barącza⁶⁷⁴. O książce tej Drahomanow pisał także w studium, w którym zebrane przez zakonnika bajki, podania i legendy porównywał z ich europejskimi odpowiednikami⁶⁷⁵. Wtedy o nich napisał:

„Niestety cały ten bardzo ciekawy w treści zbiór jest skomponowany w sposób bardzo nienaukowy: po pierwsze, historie nie są podane w oryginale, ale w polskim tłumaczeniu; po drugie, często naoczni świadkowie, podawani są w skrócie i bez określonych miejsc zapisu osób i stanów narratorów”⁶⁷⁶.

Widzimy zatem, że mimo krytycznej opinii co do warsztatu autora książki, zgromadzony przez niego materiał stał się cenny do badań nad folklorem ukraińskim. Dlatego też do dnia dzisiejszego odwołują się do niego także badacze z Ukrainy⁶⁷⁷.

Na łamach «Ruchu Ludowego» jakiś anonimowy autor odniósł się do kolejnej pracy Barącza z zakresu folklorystyki, mianowicie do *Badacza. Studium obyczajowego*. Podkreślił w nim, że do tej pory dominikanin zajmował się historią i tego dotyczyły jego publikacje, jednak zazdroszcząc – jak napisał – „sławy, popularności i łatwych, jak mniemał, laurów Kraszewskiemu, spróbował sił swoich w powieściopisarskim zawodzie”⁶⁷⁸. Przypuszczał, że podjęciem się przez Barącza pisania powieści przemówiło to, że jest prostsze, a przy tym może przynieść większy rozgłos. Ale wątpił, czy to będzie możliwe w tym konkretnym przy-

⁶⁷³ Листування Івана Франка та Михайла Драгоманова, s. 169.

⁶⁷⁴ Переписка Михайла Драгоманова з дром Теофілем Окуневським, s. 72. Por. М.П. Драгоманов, Шолудивий Буняка в українських народних казаннях, „Київська Старина”, 1887, № 10, s. 233-246; теж, Шолудивий Буняка в українських народних казаннях, [w:] Розвідки Михайла Драгоманова про українську народню словесність і письменство, т. 2, Львів 1900 (Збірник філологічної секції наукового Товариства імені Шевченка, 3), s. 95-172.

⁶⁷⁵ М.П. Драгоманов, Два українських «фавльо» та їх джерела. Нарис з історії загальної порівняльної літератури, [w:] Розвідки Михайла Драгоманова про українську народню словесність і письменство, т. 2, s. 66-94. Por. także М. Гордійчук, До 140-річчя «Малорусских народных преданий и рассказов» Михайла Драгоманова: внесок у збірник етнографа Володимира Менчиця, „Народна творчість та етнологія”, 6 (2016), s. 86; теж, Володимир Амвросійович Менчиць (1837-1916). Історіографічний огляд напередодні сотих роковин з дня смерті, „Актуальні проблеми історії України”, 56 (2015), s. 16.

⁶⁷⁶ М.П. Драгоманов, Два українських «фавльо» та їх джерела, s. 70.

⁶⁷⁷ Zob. np. В.А. Юзвенко, Українська народна поетична творчість у польської фольклористиці XIX ст., s. 82, рзгур. 1; В. Білоус, Етнографічні дослідження на західноукраїнських землях у третій чверті XIX ст., Львів 2000; В.А. Косаківський, Легенди та перекази на південно-східному Поділлі, „Наукові Записки. Серія: Історія”, 6 (2003), s. 177.

⁶⁷⁸ [Anonim], *Badacz. Studium obyczajowe, napisał X. Sadok Barącz. Nakładem autora. W Brodach 1875*, „Ruch Literacki”, R. 2: 1875, nr 47, s. 756.

padku. „Dla napisania powieści – pisał – nie wystarczy wodzić bohatera po szerokim świecie, od słonecznej Hiszpanii do lodowatego Sybiru, otoczyć go przygodami i awanturami, naszpikować każdy ustęp obficie morałami—trzeba mieć talent kompozycji, trzeba mieć i formę. Tak tych, jak innych warunków, brak szanownemu autorowi”⁶⁷⁹. Zaznacza przy tym, że w książce widzi wiele dobrych chęci, jednak zawarte w niej treści są wypowiedziane „na nieszczęście stylem kaznodziejskim, jakby z wysokości ambony, częstokroć trywialnie i płasko, nieraz sposobem kronikarskim, stylem pospolitym i niesmacznym”⁶⁸⁰. I dalej stwierdza jeszcze, że bohater – może i sam autor? – „zakrawa na badacza, choruje na filozofa, ale kończy u żyda na krakowskim przedmieściu za stołem w ciągu procesu, jakich pełno w kryminalnych romansach”⁶⁸¹. Dlatego, jego zdanie, Barączowi nie udało się „studium obyczajowe”, a jeszcze bardziej powieść. Co ciekawe, anonimowy recenzent w pracy tej widział raczej powieść niż zbiór opowiadań etnograficznych. Tym czasem są one niejednokrotnie wykorzystywane przez etnografów do badania różnych przekonań i obyczajów ludowych. Na to również wskazuje tytuł, mówiący raczej o autorze jako badaczu, który podjął się studium obyczajowego. Jednocześnie nie można też wykluczyć u Barącza aspiracji literackich. Uważał się bowiem, nie tylko za historyka, ile także za literata.

W końcu w trzech czasopismach znalazły się informacje o wydanym przez dominikana pierwszym i niestety ostatnim tomie „Towarzysza Duchowieństwa Katolickiego”. Pierwsza wzmianka znalazła się w „Gazecie Polskiej” redagowanej przez Józefa Kraszewskiego⁶⁸². W numerze 21 z 27 stycznia 1863 r. pisano „o nowym dziele, jakie do druku przygotowuje ks. Sadok Barącz, znany publiczności z licznych prac na polu historii świeckiej i kościelnej, tudzież interesujących monografii”⁶⁸³. Prócz podania działów, z których się składała, nie podano żadnych ocen i uwag. Zasygnalizowano jedynie, że te działy mają być stałe:

„Patrologia poda Żywoty Ojców świętych i doktorów kościoła katolickiego, z krótkim przeglądem nieprzebranych tych skarbów naukowych. Wymowa kaznodziejska obejmie kazania znacniejszych mówców polskich. Historia: Pamiętniki polskie, monografie miast, kościołów, klasztorów, cerkwi i monasterów w Polsce i na Rusi”⁶⁸⁴.

Dalej podano cel, któremu to nowe czasopismo miało służyć:

⁶⁷⁹ Tamże.

⁶⁸⁰ Tamże.

⁶⁸¹ Tamże.

⁶⁸² Zob. P. Chmielowski, *J. I. Kraszewski jako redaktor „Gazety Polskiej”*, „Gazeta Polska”, 1897, nr 64, s. 3, nr 65, s. 3, nr 66, s. 3, nr 67, s. 3, nr 68, s. 3, nr 69, s. 3, nr 70, s. 3, nr 71, s. 3, nr 72, s. 3, nr 73, s. 3, nr 74, s. 3, nr 75, s. 3, nr 76, s. 3, nr 77, s. 3, nr 78, s. 3, nr 79, s. 3.

⁶⁸³ *Towarzysz duchowieństwa katolickiego*, „Gazeta Polska”, 1863, nr 21, s. 1.

⁶⁸⁴ Tamże.

Celem tego zbiorowego dzieła jest wzajemna przysługa naukowa i skuteczna pomoc kształcącej się młodzieży, albowiem cały czysty dochód z owej publikacji poświęca szanowny autor na fundusz małego seminarium we Lwowie⁶⁸⁵.

Cztery dni później, 31 stycznia 1863 r., dokładnie to samo powtórzyła „Gazeta Lwowska”⁶⁸⁶.

W następnym roku o „Towarzystwie Duchowieństwa Katolickiego” pisał „Przegląd Katolicki” w dziale „Bibliografia”. Czytamy w nim, że „bardzo to szczęśliwy pomysł wydawania roczników, byleby zalecały doborem artykułów”. Anonimowy autor nie był zwolennikiem drukowania nowych kazań, gdyż te „psują tylko kaznodziejów, a nie wprawiają do kaznodziejstwa”, dlatego też autorowi czy redaktorowi „Towarzysza” uczynił uwagę, „aby na przyszłość zamiast kazań, raczył przetłumaczyć kilka traktatów z Ojców Kościoła”. Zaproponował, że w tym numerze w miejsce kazań mógł dać jakiś traktat św. Ambrożego jako próbkę wymowy. Jako przykład podał *Liber de Elia et Jejunio*, pisząc o niej:

„wyborna filipinka na żarłoków, więcej na pijaków, skądby apostołowie wstrzemięźliwości mogli czerpać do swych kazań. wszak to byłoby na czasie”⁶⁸⁷.

O wydanym przez Barącza periodyku naukowym w liście do niego z 26 października 1864 r. pisał poeta, etnograf i geograf Wincenty Pol (1807-1872)⁶⁸⁸, dziękując mu za przysłany egzemplarz, który odebrał od Bielowskiego. O samym czasopiśmie stwierdził:

„prawdziwy to i wierny towarzysz, szczególnie dla tych, których koło dobrego i którym się potrzeba odrywać od ziemi, nim ich Bóg powoła. Dobry to zapas na drogę, i najwyższym zajęciem czytałem artykuły wstępne o obydwu Ojcach Kościoła. Dawno nie zdarzyło mi się czytać w naszej literaturze sprawę Ducha Bożego z taką powagą podjętą. Teraz obecnie kończę książkę, bo czytam dzieje małego seminarium w tak zajmujący sposób przedstawione, żebym je z niczym innym nie umiał porównać, jak chyba z jakim ustępem z wiekopomnej księgi Długosza *Liber beneficiorum*”⁶⁸⁹.

Jedną z prac Barącza, mianowicie pozostającą nadal w rękopisie katalog o bazylianach w Polsce, co prawda nie spotkała się z publiczną oceną, ale doczekała się recenzji ukraińskiego historyka Izydora Szaraniewicza (Ізидор Шараневич) (1829-1901)⁶⁹⁰, profesora

⁶⁸⁵ Tamże.

⁶⁸⁶ (Ks. Sadok Barącz), „Gazeta Lwowska”, 53 (1863), nr 25, s. 99.

⁶⁸⁷ *Towarzystwo Duchowieństwa Katolickiego. Rocznik pierwszy*, „Przegląd Katolicki”, 1865, nr 14, s. 224.

⁶⁸⁸ Zob. np. M. Mann, *Wincenty Pol. Studium biograficzno-krytyczne*, t. 1-2, Kraków 1904-1906; K. Zawistowicz-Adamska, *Wincenty Pol – badacz kultury ludowej*, Warszawa 1966; W. Bieńkowski, *Wincenty Pol jako etnograf*, „Studia i Materiały Lubelskie”, 13 (1988), s. 135-151; M. Janion, *Wincenty Pol 1807-1872*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu*, t. 1, s. 467-485; *Wincenty Pol jako geograf i krajoznawca*, red. A. Jackowski, I. Sołjan, Kraków 2006; *Wincenty Pol (1807-1872) : w służbie nauki i narodu*, red. K. Grodzińska, A. Kotarba, Kraków 2010 (Polska Akademia Umiejętności. Komisja Historii Nauki. Monografie, 20); *Obrazy natury i kultura. Studia o Wincentym Polu*, red. M. Łoboz, Wrocław 2015.

⁶⁸⁹ *Listy z ziemi naszej. Korespondencja Wincentego Pola z lat 1826-1872*, zebrał, oprac. i wstępem opatrzył Z. Sudolowski, Warszawa 2004, s. 399, nr 368. Fragment tego listu cytuje także Włodzimierz Toruń. Por. W. Toruń, *duchowni w korespondencji Wincentego Pola*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 60 (2018), nr 1, s. 594.

⁶⁹⁰ Zob. np. M. Грушевський, *Ізидор Шараневич. Некролог*, „Записки НТШ”, 45 (1902), s. 12-14; M. Бандрівський, *Археологічна діяльність Ізидора Шараневича (1829–1901)*, [w:] *Постаті української археології*, вип. 7, Львів 1998, s. 95-97; С. Гелей, *Наукова та громадська діяльність Ісидора*

Uniwersytetu Lwowskiego i czynnego członka Akademii Umiejętności w Krakowie, który specjalizował się między innymi w dziejach Kościoła ruskiego. Co ciekawe manuskrypt tego omówienia mieści się w dziesiątym tomie „Tek Waleriana Kalinki” w Dziale Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu⁶⁹¹. Trudno stwierdzić, jak i dlaczego znalazł się on w papierach po zmarłym wstąpieniu i przedstawicielu krakowskiej szkoły historycznej ks. Kalince (1826-1886)⁶⁹². Z jego treści wynika, że pracę Barącz planowała opublikować Akademia Umiejętności w Krakowie. Dokładnie nie znamy kontekstu całego tego przedsięwzięcia i dlaczego ostatecznie nie doszedł on do skutku.

Ocena historycznego dzieła: Katalog OO. Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce ułożył Ksiądz Sadok Barącz powstała w listopadzie 1883 r. Na początku Szaraniewicz zauważył, że autor katalogu omówił życiorysy 246 zakonników w porządku alfabetycznym, a całość poprzedził wstępem. Podkreślił również, że po każdym biogramie następują źródła, „z których wiadomości zawarte w życiorysach są zaczerpnięte”⁶⁹³. Nieco uwagi poświęcił wstępowi, podkreślając, iż Barącz zawarł w nim krótką historię zakonu bazylikańskiego przez i po unii kościelnej, a więc od XI do XIX w. Jak podał Szaraniewicz, dominikanin uważa, że przyczyną upadku zakonu były kasaty klasztorów Cesarstwie Rosyjskim w 1832 r. i jego „moralne zniszczenie” w Galicji, do którego doprowadziła nienawiść unickiego duchowień-

Шараневича, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 9 (2001), s. 320–331; R. Ławrecki, *Izidor Szaraniewicz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.*, t. 1, s. 131–139; С. Борчук, *Громадсько-культурна та наукова діяльність Ісидора Івановича Шараневича (1829–1901)*, Івано-Франківськ 2009; Н. Булик, *Формування української археології в Галичині у XIX столітті: Ісидор Шараневич (1829–1901)*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, 13 (2009), s. 307–321.

⁶⁹¹ BZNiO, 6554/I: Teki Waleriana Kalinki, t. 10, cz. 2: Materiały do dziejów Unii Kościelnej w Polsce, s. 909-989 (dalej będę cytował miejsce przechowywania i sygnaturę źródła oraz tylko tytuł konkretnego rękopisu). W zbiorach wrocławskiego Ossolineum znajduje się znaczna część jego spuścizny zebrana w tzw. „Tekach Waleriana Kalinki” (por. Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, s. 484). Część jego spuścizny znajduje się również w Archiwum Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie (por. M.M. Tytko, *Spuścizna dotycząca o. Waleriana Kalinki CR w Archiwum Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne”, 17-18 (2011-2012), s. 230-242).

⁶⁹² Szerzej o nim zob. np. W. Smoleński, *Stanowisko Waleryana Kalinki w historiografii polskiej*, Warszawa 1887; A. Słotwiński, *Ksiądz Walerian Kalinka. Wspomnienie z niedawnej przeszłości*, Kraków 1892; S. Tarnowski, *Ksiądz Waleryan Kalinka*, Kraków 1887; J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań-Warszawa-Lublin 1969; J. Szczerbiński, *Ewolucja konserwatysty (Walerian Kalinka)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 30 (1991), nr 3-4, s. 56-61; J. Maternicki, *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013 (Galicja i jej dziedzictwo, 21); tenże, *Walerian Kalinka (1826-1886)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, s. 71-92; N. Morawiec, „Katedra” i „kazalnica”. *Poszukiwanie antropologicznego wymiaru pesymizmu krakowskiej szkoły historycznej (na przykładzie Waleriana Kalinki)*, „Klio Polska”, 10 (2018), s. 95-115; V. Julkowska *Kreacja bohaterów historycznych jako istotny element interpretacji dziejów narodowych w ujęciu historyków XIX i początku XX wieku. Studium przypadku Waleriana Kalinki i Adama Skalkowskiego*, „Klio Polska”, 12 (2020), s. 73-96; *Pomóc uchwycić sens życia. Dziedzictwo ks. Waleriana Kalinki CR*, red. W. Mleczeko, Kraków 2018 (*Duchowość klasztorów polskich: Przekaz i komunikacja*, 17).

⁶⁹³ BZNiO, 6554/I: I. Szaraniewicz, *Ocena historycznego dzieła: Katalog OO. Bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce*, s. 965.

stwa diecezjalnego. Przytoczył nawet dosyć ostre słowa, które Barącz skierował pod adresem prześladowającego zakon kleru, które „wpadło w ręce przeklętego szatana, chcąc urządzić Cerkiew według prawosławnej modły”, i jego przestrożę przed Bożą pomstą. Krakowski historyk nie zamierzał spierać się o to, czy „takie ekspektoracje mogą mieć miejsce w księdze pod firmą instytucji ściśle naukowej, jaką jest Akademia Umiejętności, publikować się mającej; jego zdaniem „mogłyby one być wzięte mu jako właściwość autora przy innych zaletach dzieła tego, o których niżej mówię”⁶⁹⁴.

Po wykazaniu pewnych sprzeczności zawartych we wstępie, jak chociażby niemożność porównywania schizmy z XI w. z reformacją z XVI w., Szaraniewicz przedstawił „wrażenia”, które odniósł „przy ścisłym zbadaniu dzieła tego i dokładnym prześledzeniu życiorysów w nim zawartych”⁶⁹⁵. Po pierwsze podkreślił, iż życiorysy „odnoszą się do ważnych epok historii Litwy, Polski i Rusi”⁶⁹⁶: pierwszy dotyczy zaprowadzenia i ugruntowania się chrześcijaństwa w społeczeństwie (jako przykład podał świętych pieczerskich), drugi – do wojen kozackich (i tutaj mowa chociażby o biogramie władcy chełmskiego Jakuba Suszy), trzeci – do pierwszego rozbioru Polski (np. życiorys Porfirego Skarbka Ważyńskiego) i w końcu ostatni – z czasów zaborów (mowa tu np. o Modeście Hryniewieckim, Baraamie Kompaniewicz czy Arsenim Radkiewicz). Po wtóre zaznaczył, iż „życiorysy te w umyśle uważnego czytelnika mimowolnie układają się w grupy społeczne mężów, związanych ze sobą tożsamością zasad i umysłowego kierunku”⁶⁹⁷. Po trzecie, biogramy te

„podają ogniwa łączące wielkie zamiary, nim one stały się czynami, podnosząc mężów, którzy w książkach o historii Kościoła ruskiego (względnie unickiego) nie występują na pierwszym miejscu, lecz działają przygotowująco lub w ukryciu, jak również tych, którzy zajmując podrzędniejsze stanowiska gorliwi i czynni niemniej od wielkich, przyczynili się [do] sukcesów stojących pod firmą mężów w historii głównych”⁶⁹⁸.

Recenzent zaznaczył, że zetknięcie się dwóch światów chrześcijańskich – wschodniego i zachodniego – przyniosło „wielki dramat”, polegający na dążeniu i walce umysłowej, moralnej i społeczno-narodowej w Polsce, na Litwie i Rusi. Jego zdaniem dobrze to widać na przykładzie zaprezentowanych przez dominikanina bazylianach⁶⁹⁹.

Czwartym argumentem przemawiającym za wartością dzieła Barącza, zdaniem Szaraniewicza, jest podanie pod każdym biogramem Barącz informacji bibliograficznych o wykorzystanych dziełach „z wielką pracowitością i skrzętnością zebrane, tu i ówdzie bardzo

⁶⁹⁴ Tamże, s. 968.

⁶⁹⁵ Tamże, s. 970.

⁶⁹⁶ Tamże.

⁶⁹⁷ Tamże, s. 971.

⁶⁹⁸ Tamże, s. 972.

⁶⁹⁹ Por. tamże, s. 973.

pouczające lub z dyskwiizycją⁷⁰⁰ krytyczno-polemiczną połączone”⁷⁰¹. Jednocześnie zazna-
czył, że w większości przytoczonych prac pochodzi z dzieł drukowanych. Wiele wiadomości
pochodzą z rosyjskich wydawnictw, jednak nie są zaczerpnięte z pierwszej ręki, ale z innych
publikacji, przede wszystkim z artykułów opublikowanych na łamach *Encyklopedii po-
wszechnej* Samuela Orgelbranda i innych bibliografii. Zauważył, że wśród omawianych
przez niego zakonników, głównie znaleźli się pisarze, których dzieła znalazł w różnych wy-
dawnictwach bibliograficznych. Tak więc znalazło się wiele mało istotnych mnichów, a za-
brakło faktycznie zasłużonych dla zakonu, jak przykład Benedykt Terlecki, prowincjał, któ-
rego Barącz w ogóle nie uwzględnił. „Gdzie dzieł drukowanych nie było – pisał – tam autor
życiorysów mężów, chociaż zasłużonych w zakonie, pomijał”⁷⁰². Nieco niżej dodał:

„Na str. 130-131 wprowadza autor do Katalogu życiorysów Benedykta Lenartowicza, nie przytaczając
żadnych danych z życia jego, i podając tylko, że przysługiwał się ludzkości, podając zasady życia wier-
szem rymowanym. Tak tu, jak i przy wielu innych życiorysach – przy umieszczaniu ich w katalogu
swym – jak i gdzie indziej przy opuszczaniu bazylianów zasłużonych, był tu i ówdzie u autora względ
bibliograficzny rozstrzygający”⁷⁰³.

Przy wielu zakonnikach, którzy pozostawili po sobie dzieła w rękopisie, Barącz – jak
podkreślił Szaraniewicz – podaje co prawda tytuły dzieł, ale nie informuje już, gdzie się
zachowały i czy doczekały się publikacji. Jego zdaniem wynika to z tego, że dominikanin
nie widział tych źródeł, podał je za innymi autorami. Na wielu stronach recenzent wykazał,
że przy niektórych osoba Barącz pominął niektóre ich dzieła lub niewłaściwie je zidentyfi-
kował. Przy niektórych z nich przytaczał nawet ustępy z ich dzieł, głównie z kazań i poezji,
„przez co – dodał – dzieło to staje się bardzo rozwlekłym i czytelnika często od właściwego
przedmiotu odwodzi”⁷⁰⁴. Zaznaczył także, że zaprezentowane przez o. Sadoka życiorysy
„nie są jednostajnie przeprowadzone”⁷⁰⁵. Wątpił również w niektóre cuda, o których napisał
historyk dominikański.

Szczególnie istotne są konkluzje, do których Szaraniewicz doszedł po wnikliwej lek-
turze rękopisu Barącza o bazylianach w Polsce. Pierwsza dotyczy jego wartkości naukowej:

„Dzieło niniejsze zawiera wiadomości historyczno-bibliograficzne bardzo skrzętnie zebrane. Jest ono
dla garnących się do unii bardzo pożyteczne, w popularnym tonie pisane, legendarne z powodu cudów,

⁷⁰⁰ Dyskwizacja (od łac. *disquiro*), znaczący tyle, co: badać, roztrząsać, rozprawiać. W publikacjach nowo-
żytnych rzeczownik odsłowny *disquisitio* odpowiada najczęściej pojęciu rozprawy naukowej, w której podobnie
jak w procesie kontradyktoryjnym bierze się pod uwagę wszystkie „za” i „przeciw” danej tezy. *Disquistio*
także badanie sądowe, dochodzenie, śledztwo. Por. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 5, San-
domierz 2013, s. 204.

⁷⁰¹ BZNiO, 6554/I: W. Kalinka, Ocena historycznego dzieła: Katalog OO. Bazylianów słynących nauką
i cnotą w Polsce, s. 973.

⁷⁰² Tamże, s. 975.

⁷⁰³ Tamże.

⁷⁰⁴ Tamże, s. 983.

⁷⁰⁵ Tamże.

rozwlekłe z powodu eksceptów; w całości dla szerzej publiczności przystępne. Wylicza ojców bazylianów przeważnie od czasu unii Brzeskiej, tj. z końca 16^{go} wieku aż całego 17. i 18. stulecia. Mniej ich w wieków poprzednich. Najskąpiej zastąpiony jest wiek XV^{ty}. Nie posiada to dzieło ścisłości naukowej w całości, chyba tylko w dziedzinie bibliografii, którą autor z[e] szczególnym zamiłowaniem wypracował, podając szczegóły – aczkolwiek za pomocą encyklopedii i innych dzieł pomocniczych – bardzo zajmujące”⁷⁰⁶.

Druga konkluzja przedstawiciela krakowskiej szkoły historycznej odnosi się do „tendencji dzieła”, czyli jego charakterystyki. Recenzent zaznaczył, że Barącz ukazał ważną rolę, jaką bazylianie odegrali w społeczeństwie i kulturze polskiej, zwłaszcza po przyjęciu unii z Kościołem katolickim. Oddziaływali za pomocą szkolnictwa, literatury i kaznodziejstwa. Dominikanin ukazał również ich patriotyzm wobec państwa polskiego i przywiązanie do Kościoła katolickiego. „Wykazał to – chociaż co do polskości mimowolnie – uczony autor katalogu bazylianów słynących nauką i cnotą w Polsce” – tymi słowami Szaraniewicz zakończył swoje omówienie⁷⁰⁷.

*

Powyższa prezentacja dorobku naukowego Sadoka Barącza świadczy o tytaniczności pracy, którą podejmował on w ciągu swojego życia. Składają się na nią nie tylko publikacje książkowe i artykuły, ale także spora część spuścizny rękopiśmiennej. Zapewne nie jest to pełny obraz jego twórczości naukowej. O ile bowiem udało się zebrać wszystkie jego publikacje, to niestety trudniej było z rękopisami, gdyż wiele z nich przepadło bezpowrotnie. Może jakieś jego dzieła uda się jeszcze gdzieś odkryć.

Jego dorobek pisarski świadczy także o jego szerokich zainteresowaniach naukowych, które skupiły się nie tylko na jego „dwóch miłościach” (idąc za Julianem Bartoszewiczem) – nacji ormiańskiej i zakonie dominikańskim – ale także wokół dziejów miast i miasteczek galicyjskich, rodów szlacheckich, poszczególnych postaci i w końcu innych zakonów. Wiele z tych zagadnień przewija się w wielu jego pracach.

Wiadomo, że prace Barącza były czytane, a ich ocena była różna. Dla części były to kolejne perełki rzucone do kultury i historiografii polskiej, dla innych – wyciętych z wartości naukowej. Spotykamy wiele skrajnych ocen, ale nie ulega wątpliwości, że wszyscy oni doceniali wkład, jaki on włożył w ich powstanie. Można przyjąć, iż Barącz znalazł się na pograniczu dwóch metod uprawiania historii: tkwił ciągle w nowożytnym dziejopisarstwie i nie zawsze udawało mu się sprostać wypracowywanej właśnie nowej metodologii historii, polegającej przede wszystkim na krytyce źródeł. Nic więc dziwnego, że

⁷⁰⁶ Tamże, s. 985-986.

⁷⁰⁷ Tamże, s. 988.

jego prace były – jak podawał chociażby jego nekrolog w „Gazecie Warszawskiej” – „spisane po kronikarsku, ale ze względu na swą wiarogodność i obfitość szczegółów, sumiennie zebranych z pierwszych źródeł, wielkie mogą oddać przysługi dziejopisom, a szczególnie badaczom Rusi Galicyjskiej i stosunków ormiańskich”⁷⁰⁸. Tę opinię o jego warsztacie pisarskim można spotkać również i współcześnie. I tak Jerzy Kłoczowski podkreśla, że twórczość Barącz „ma wartość przede wszystkim jako zbiór materiałów źródłowych, które w dużej części zaginęły”⁷⁰⁹. Zarzucano mu brak własnej metody naukowej, często również podważano jego krytycyzm naukowy. Z pewnością wpisywał się on w ówczesny nurt pracy historycznej, która przede wszystkim swoje siły skupiła w edycje źródeł. Był on typowym zbieraczem „skarbów narodowych”. Potrafił też dostrzegać niekonsekwencje w pracach innych historyków czy swoich współpracowników, którzy zajmowali się historią⁷¹⁰. „O biedzie z historią polską” pisał do hrabiego Aleksandra Studnickiego w liście z 12 stycznia 1861 r.:

„Weź jakiego bądź historyka do rąk, wszystko dobrze idzie póty, póki nie przyjdzie do porównania z drugim, trzecim lub czwartym, natenczas występuje najprawdziwsza *confusio linquarum*. Wziąć Niesieckiego i czytać, wszystko gładko idzie jak z płatka, ale porównać z Paprockim, Okolskim i tablicami Jabłonowskiego, natenczas otwiera się nieprzebyty chaos imion i dziejów nastęczający pole do polemik bezpożytecznych. Do póki nie zbierają się wszystkie dokumenta poniewierające się po różnych stronach w jedną całość, póty nie będzie można mieć prawdziwej historii polskiej, zwłaszcza że w Polsce byli tacy, co fałszowali stare dyplomy, a gdy wyczerpnie się ta skarbnica narodowa, natenczas łatwiejsze będzie porównanie dziejów, a tem samem odłączenie prawdy od fałszu”⁷¹¹.

Mimo tych krytyk, wiele jego prac – szczególnie te, dotyczące dziejów Ormian i zakonu dominikańskiego w Polsce – do tej pory należą do klasyki i współcześni badacze nie mogą się bez nich obejść. Mimo upływu lat i postępu nauk historycznych, to z racji wykorzystanych przez niego źródeł jego prace nie utraciły na wartości i znaczeniu.

⁷⁰⁸ „Gazeta Warszawska”, 119 (1892), s. 3.

⁷⁰⁹ J. Kłoczowski, *Barącz Wincenty Fereriusz OP, imię zakonne Sadok*, s. 13.

⁷¹⁰ Jako przykład można podać jego opinię odnośnie prac Donata Piątkowskiego. Pod datą śmierci tego zasłużonego dominikanina (15 VI 1877 r.) zapisał o jego pracach: „wszystkie te dzieła są bez najmniejszej krytyki pisane” (por. APPDKr, Pk 3: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkameniu, s. 161; APPDKr, Pk 37: Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkameniu, s. 107-108).

⁷¹¹ ЛННБУ, Ф. 5, оп. 1, спр. 2413, к. 28r-31v.

ZAKOŃCZENIE

Łucja Charewiczowa, pisząc o historiografii i miłośnictwie Lwowa, nie mogła pominąć osoby i twórczości Sadoka Barącza, który w swoich pracach wiele miejsca poświęcił dziejom grodu nad Pełtwią. Jej krótka charakterystyka tego zakonnika może stanowić niejako podsumowanie wkładu, jaki wniósł on do historiografii polskiej. Oddaję jej głos:

„Ten mnich dominikański nie z wykształcenia, ale z zamiłowania był historykiem, a choć go krytyka za brak metody nie szczędziła, mimo jej ciągów, z drogi pracy naukowej się nie cofnął. Samotnik żyjący zdała od ruchu naukowego, z zapałem wertował klasztorne biblioteki i kościelne archiwa, własnym sumptem ogłaszał swe prace, w nich przekazywał przede wszystkim ogromnej wartości materiał historyczny, zarówno w takim wydawnictwie źródłowym jak *Pamiętnik dziejów polskich z aktów urzędowych lwowskich i z rękopismów zebrany*, gdzie listy, memoriały, instrukcje sejmikowe, wypisy z aktów, wspominki wydrukował obok kroniki lwowskich zakonnic ormiańskich, jak i w opracowaniach jak np. *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, wśród których lwowscy Ormianie tworzą przewagę. [...] Tak płodnym był pisarzem, iż zasypywał prasę galicyjską swymi rękopisami”¹.

Już te słowa znawczyni nie tylko lwowskiej, ale w ogóle polskiej historiografii, pozwalają przywrócić Sadokowi Barączowi należne mu miejsce w nauce polskiej. A na nie z pewnością zasługuje! Jak się okazuje, jego dorobek każe umieścić go również na wysokim miejscu również w nauce państw Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim Ukrainy i Armenii.

Niestety mimo upływu lat, a jednocześnie ciągle wykorzystywanych przez badaczy jego prac, nie doczekał się on poważniejszych studiów, które przynajmniej w jakimś stopniu pozwoliłyby poznać jego życie i dorobek pisarski, jak również zrozumieć jego warsztat naukowy. Pojawiające się szkice biograficzne, często o charakterze leksykograficznym, nie oddają całości bogatej, a zarazem skomplikowanej osobowości tego badacza, również trudności, z którymi musiał się mierzyć. I nie dotyczyły one tylko owych „ciągów” otrzymywanych od krytyków jego publikacji, o których wspomina Charewiczowa, ale także trudnych relacji wewnątrz zakonu, których źródłem – jak można się domyślać – było nie tylko niezrozumienie przez współbraci zakonnych podejmowanej przez niego działalności literackiej i naukowej, ale także jego dosyć trudny charakter, a przy tym wrażliwość i choroby, z którymi się borykał.

Sadok Barącz od wielu dziesięcioleci czekał na swoją monografię. Zaprezentowany w tej rozprawie jego życiorys i dorobek naukowy jedynie w jakimś stopniu czyni zadość

¹ Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938 (Biblioteka Lwowska, 37), s. 199-200.

całemu wkładowi, który wniósł do historiografii polskiej, ukraińskiej czy nawet armeńskiej. Ważne miejsce zajmuje on także w historiografii Zakonu Kaznodziejskiego. Zresztą jego sylwetkę starałem się przedstawić właśnie z perspektywy jego działalności naukowej i piarstwa historycznego, tworząc niejako jego biografię historiograficzną. A należało ukazać ją w szerszym kontekście, w którym żył i tworzył.

W niniejszej monografii widzimy przede wszystkim Sadoka Barączę jako dominikanina. Stąd został on ukazany na tle zakonu św. Dominika w Galicji, którego był częścią. I faktycznie przyglądając się ówczesnej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka, wybijał się on, zasadniczo był „jednym ze światłem swojego zakonu w Galicji”, jak pisał o nim warszawski historyk Julian Bartoszewicz. Dominikanie z jednej strony przeżywali pewnego rodzaju kryzys, który był jeszcze skutkiem polityki józefińskiej. Niestety na niewielką skalę uczestniczyli oni w życiu religijnym, społecznym i kulturalnym Galicji. Zresztą problem ten dotyczył niemal całego duchowieństwa katolickiego. Jednak były wyjątki, do których z pewnością należy zaliczyć naszego bohatera. Widać także jego stosunek wobec podejmowanych przez władze generalne zakonu w Rzymie działań zmierzających do zaprowadzenia reformy zakonnej wśród galicyjskich braci kaznodziejów. Jak się okazuje, ów najbardziej wykształcony i odcytany dominikanin, znający dobrze dzieje swojego zakonu, jest przeciwny tym zabiegom, widząc w nich powrót do „egipskich ciemności” czy „średniowiecznej ciemnoty”. Jego stanowisko w tej sprawie było zbieżne z podejściem większości braci w prowincji. A doświadczenie ze strony reformatorów osobistej pogardy odnośnie jego dorobku naukowego jedynie wzmocniło to negatywne nastawienie wobec podejmowanych przez nich działań.

W niniejszej pracy została uwzględniona także jego ormiańska przeszłość, o której o sam nie zapominał. W swoich pracach poświęconych dziejom Ormian polskich wręcz wytykał niektórym z nich, że o swojej tożsamości ormiańskiej nie chcą pamiętać, a czasami wręcz się jej wyrzekają. Sam się do niej przyznawał, ale także pragnął przybliżyć jej historię, aby z biegiem czasu nie uległa ona całkowitemu zapomnieniu.

W pracy nie udało się głębiej odtworzyć drzewa genealogicznego jego rodziny. Ciągłe nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy jego rodzina była w jakimś stopniu spokrewniona z lwowską rodziną Barączów, z której wywodziło się wielu wybitnych przedstawicieli nauki i kultury. Nie udało się także ustalić, gdzie należy szukać korzeni rodziny o. Sadoka, chociaż jego nazwisko sugerowałoby, że są one gdzieś na Węgrzech. Przyglądając się bliżej jego najbliższej rodzinie, czyli rodzicom i rodzeństwu, widzimy, że oni do końca zachowali swoją ormiańskość. A jego bratanek, syn brata Jana – Rafael został nawet

mechitarystą, czyli członkiem jedyne go zakonu ormiańskokatolickiego na świecie, założonego przez Mechitara z Sebasty.

Związek rodziny Sadoka Barącz z Stanisławowem, jak się wydaje, był chwilowy. Nie udało się bowiem odnaleźć żadnych pewnych danych o przodkach. Po śmierci matki Sadoka – Gertrudy cała rodzina osiadła na Bukowinie. To właśnie z okolicami Czerniowiec i Suczawy związali oni swoje życie, tam też pozakładali swoje rodziny. Wydaje się, że ciągle czuli się nie tylko Ormianami, ale także Polakami. Ostatecznie prawnuk Karola Barącz po wojnie osiadł w Gliwicach, gdzie też zmarł, a jego ciało spoczęło na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Czy ten związek rodziny Sadoka z Suczawą może być jakąś wskazówką w dalszych poszukiwaniach genealogicznych? W przyszłości warto byłoby podążać tym tropem i szukać źródeł odnośnie mniejszości ormiańskiej na Bukowinie zarówno tej ukraińskiej, jak i rumuńskiej. Może uda się znaleźć jakiś materiał o jego rodzinie.

Przyglądając się czasom szkolnym i uniwersyteckim młodego Wincentego, gdyż takie imię nosił w świecie zanim wstąpił do zakonu, szczególnie zwróciłem uwagę na jego edukację historyczną. Niestety brak bezpośrednich źródeł do tego etapu jego życia, nie pozwoliło na danie pełnego obrazu kształcenia, ustalenia osób, które go uczyły, a w końcu także efektów czy owoców podejmowanej przez niego nauki. Mamy tego jedynie wyjątki. Jednak dobrze udokumentowana historia gimnazjum stanisławowskiego i Uniwersytetu Lwowskiego pozwalają odtworzyć kadrę profesorską, z którą z pewnością miał on styczność i to oni przekazywali mu wiedzę. Mnie szczególnie interesowali ci, którzy uczyli go historii. Zapewne to oni zapalili w nim zainteresowania historyczne, a później ten ogień podtrzymywali, a nawet go rozszerzali.

Już jego studia uniwersyteckie przenikały się z życiem dominikańskim, chociaż formalnie jeszcze nie był członkiem Zakonu św. Dominika. Otóż zaraz po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie zgłosił się do seminarium duchownego we Lwowie, chcąc zapewne zostać w przyszłości kapłanem ormiańskokatolickim, ale kiedy go do niego nie przyjęto, wówczas zgłosił się do dominikańskiej prowincji św. Jacka, która swoją jurysdykcją obejmowała Królestwo Galicji i Lodomerii. Jednak tam też nie mógł być od razu przyjętym, gdyż jako katolik obrządku ormiańskiego musiał mieć zgodę swojego ordynariusza na zmianę obrządku. Jednak takiej zgody od arcybiskupa lwowskiego obrządku ormiańskiego nie otrzymał. Miał wtedy 17 lat. Nie zrezygnował ze swoich zamiarów, gdyż – jak sam stwierdzał – postanowił zostać kapłanem, gdyż tego pragnęła jego matka. Odwołał się do Stolicy Apostolskiej i przez pięć lat czekał na jej dyspensę. Właśnie to pięciolecie Barącz

wykorzystał na studia uniwersyteckie, słuchając wykładów wpraw na Wydziale Filozoficznym, a potem na Wydziale Teologicznym C. K. Uniwersytetu Franciszkańskiego we Lwowie. Nie będzie pewnie przesadą stwierdzenie, że to właśnie tam mogły wykrystalizować się jego zainteresowania historyczne, którym poświęcił większość swojego życia. W gronie profesorów uniwersyteckich znaleźli się chociażby tacy historycy jak Joseph Mauss czy ks. Franciszek Ksawery Zachariasiewicz. Ten ostatni również pochodził z rodziny ormiańskiej i zajmował się historią swojej rodzinnej nacji w Polsce. O tym ostatnim pisał także sam Barącz, wspominając jego wykłady, które zapalały w młodych słuchaczach chęć zgłębiania przeszłości. Dominikanin sugeruje (wprost o tym bowiem nie pisze), że osobiście słuchał jego wykładów, tak też tę jego wypowiedź interpretują współcześni badacze, piszący o Zachariasiewiczu.

Życie w zakonie dominikańskim, podobnie jak w innych zakonach, miało swój rytm, nastawione było przede wszystkim na formację zakonną, a potem także na działalność duszpasterską. Jednak wśród zakonników, już po formacji początkowej i przyjęciu święceń kapłańskich, znajdowali się tacy, którzy zajmowali się pracą dydaktyczną i naukową. Na taką ścieżkę wytypowano także Sadoka Barącz. Do tej pory nie wiemy, czy to było jego pragnienie, czy raczej pomysł władz zakonnych. Z jednego z listu wynika, że raczej to drugie. I chociaż do historii przeszedł jako badacz przeszłości, to jednak jego codzienność związana była z uczeniem przedmiotów biblijnych w Instytucie Teologicznym dla zakonników, który działał przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Przez to miał on swój wkład w formację duchowieństwa zakonnego ówczesnej Galicji. Niestety nie mamy żadnych jego skryptów z tego okresu, jak również wspomnieć o nim, jako wykładowcy. Trudno zatem określić, jak odnajdywał się on na tym polu. Nie wiadomo też wiele o jego działalności w innych przestrzeniach, na przykład jako bibliotekarza klasztoru Bożego Ciała we Lwowie, czy tamtejszego wikarego i kaznodziei, czy także jako katechety w szkole normalnej w Żółkwi. Nieco więcej możemy dowiedzieć się o jego funkcjonowaniu w klasztorze w Podkamieniu przez 38 lat, które w nim spędził. A z pomocą przychodzi nam chociażby kronika klasztorna, którą on osobiście pisał, nieraz odnosząc się w niej do swoich prywatnych przeżyć.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż to źródło jest bardzo cenne nie tylko do poznania życia Barącz, ale także dziejów prowincji galicyjskiej dominikanów. Ojciec Sadok, jako historyk, opisywał wiele wydarzeń dziejących się zarówno wewnątrz klasztoru, jak i w jego okolicy. Nie raz pozwalał sobie na uwagi natury politycznej czy historiozoficznej. Kronika

ta zasługuje na opracowanie i krytyczną edycję. Jest to jeden z pierwszych moich postulatów, które chciałbym w najbliższym czasie urzeczywistnić.

W niniejszej monografii przyglądam się Barączowi przede wszystkim jako historykowi. Nie może zatem zabraknąć spojrzenia na jego dorobek i warsztat naukowy. A jak się okazuje, pozostawił po sobie ogromną liczbę prac, wiele z nich zostało wydanych w formie książek lub broszur, jak również i artykułów. Mam nadzieję, że udało mi się zestawić bibliografię wszystkich jego dzieł, zwłaszcza tych wydanych drukiem; nie mogę jednak wykluczyć, że coś zostało pominięte. Jednak już to pokazuje wielki dorobek pisarski, który po sobie zostawił. Jego publikacje skupiały się wokół kilku zagadnień. Z pewnością na pierwszym miejscu była historia jego zakonu; podobną pozycję zajmowały także dzieje nacji ormiańskiej na ziemiach polskich. W swoim asortymencie badawczym miał także inne zagadnienia, jak chociażby historia innych zakonów, zwłaszcza bazylikańskiego i bernardyńskiego, dzieje miast i miasteczek galicyjskich, życiorysy ważniejszych postaci związanych z Kościołem katolickim zarówno obrządku łacińskiego, jak i ormiańskiego czy z arystokracją. Do tego dochodzą jego zainteresowania numizmatyką i dyplomatyką, które wyrażały się przede wszystkim przez ich kolekcjonowanie i wymianę ze znanymi księgarzami i antykwariuszami z Krakowa i ze Lwowa. Można spróbować postawić sobie pytanie: które podejmowane przez niego tematy przyniosły mu największy rozgłos. Odpowiedź wydaje się oczywista: historia Ormian polskich. I chociaż więcej jego dzieł dotyczy zakonu dominikańskiego, to właśnie dwie najważniejsze prace poświęcone tej grupie narodowościowej, czyli *Żywoty sławnych Ormian w Polsce* i *Rys dziejów ormiańskich* sprawiły, że usłyszał o nim niemal cały świat historyczny.

Część prac Barącza nie ujrzała światła dziennego, gdyż nie udało mu się pozyskać funduszy na ich wydanie. Pozostawił je w rękopisie. Niestety nie wszystkie one dotrwały do naszych czasów. W pracy omówiłem głównie te, do których dotarłem lub znalazłem o nich informacje. Możliwe, że w dalszych kwerendach uda się jeszcze jakieś jego rękopisy odnaleźć.

Podobny problem dotyczy także korespondencji od i do Barącza. I o ile posiadamy dosyć spory zbiór listów, które otrzymywał on od różnych osób, to gorzej się przedstawia sprawa z listami pisanych przez niego samego. Udało się znaleźć jedynie niewielki ich procent. To ciągle wymaga poszukiwań, szczególnie w spuściznach osób, z którymi korespondował. W przyszłości chciałbym wydać jego korespondencję, która ukazuje jego kontakty, ale także jego miejsce w ówczesnym świecie naukowym i literackim Lwowa i całej Galicji, a nawet i poza nią. Jedyne dla przykładu mogę wspomnieć o jego kontaktach listownych

z pisarzami Józefem Ignacym Kraszewskim i Wincentym Polem czy historykami i kierownikami Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie – Augustem Bielowskim, Ksawerym Godebskich i Wojciechem Kętrzyńskim. W jednym z załączników do niniejszej rozprawy przedstawiłem listę osób, od których otrzymywał listy w latach 1853-1879. Tę część korespondencji dominikanin osobiście przekazał do lwowskiego Ossolineum, przeczując może, że niedbałość braci o źródła czy inne nieoczekiwane wypadki mogą doprowadzić do ich zniszczenia lub utraty. Wydaje się, że ten ruch był opatrnościowy, gdyż późniejszą korespondencję, powstałą po 1880 r., którą nie zdążył przekazać przed śmiercią, przepadła bezpowrotnie: spłonęła wraz z całą biblioteką klasztorną podczas pożaru klasztoru w 1915 r. Ta strata faktycznie jest duża, stąd ostatnia dekada życia Barącza jest najsłabiej znana. Możliwe, że ogień strawił także część jego prac, które pozostawił w rękopisie.

Do tej pory w opracowaniach poświęconych temu dominikaninowi w ogóle nie były uwzględnione omówienia i recenzje jego prac. A okazuje się, że powstawało ich wiele, znaczna część jego książek ich się doczekała. To właśnie one ukazują, jak na jego prace reagowała opinia publiczna, a szczególnie literaci i naukowcy. Znajdziemy w nich takie teksty, które wychwalają jego prace, doceniają jego wkład w kulturę polską i zachęcają czytelników do ich czytania. Ale są i takie, które w bardzo krytyczny i wręcz niechętny (a czasami i nieprzyjemny) sposób podchodzą do nich. Zarzucają ich autorowi brak krytyki naukowej, a ponadto patetyczny i zbyt barokowy język. W dostępnej korespondencji możemy dowiedzieć się, jak one negatywnie oddziaływały na Barącza, który był wrażliwy i bardzo przeżywał każdą krytykę. To zaś rodziło w nim zniechęcenie i nie raz myślał o zrezygnowaniu z pisarstwa. Jednak ostatecznie coś kazało mu dalej badać i pisać. Do ks. Antoniego Petruszewicza pisał wręcz o „wewnętrznej sile”, która mimo wszystko pchała go do dalszej pracy literackiej. Wydaje się, że sam Barącz, chociaż starał się być krytyczny i nieraz wytykał innym brak krytycyzmu naukowego, mocno trzymał się jeszcze starej metody historycznej, która polegała przede wszystkim na dziejopisarstwie. Stąd jego prace, co pokazują owi recenzenci i współcześni badacze, miały często kronikarski charakter.

Zasługą Barącza jest przede wszystkim to, że w wielu swoich dziełach zamieszczał źródła. Czasami robił ich edycje (nie zawsze zachowując wypracowane właśnie w jego czasach standardy), innym razem przytaczał je w luźny sposób. Wiele przytoczonych przez niego źródeł jest dzisiaj zachowana właśnie w jego pracach, gdyż ich oryginały nie dotrwały do naszych czasów. Jednak dzisiejsi historycy muszą do nich podchodzić z pewnych sceptycyzmem i krytycyzmem, gdyż nie zawsze jest wiadomo, na ile zostały one wiernie oddane. Mamy już nieco przykładów, że jednak dominikanin robił to niechlujnie, przekręcając

pewne sformułowania lub nadając im niewłaściwe znaczenie (zwłaszcza jeżeli chodzi o źródła łacińskie).

Mam świadomość, iż niniejsza prezentacja Sadoka Barącza może być niepełna, jednak jedynie na tyle pozwoliły mi dostępne źródła. Ale już ona ukazuje człowieka, kochającego swój zakon i swój kraj – Polskę, ale także swoją nację – ormiańskość. To głównie te trzy elementy składają się na jego zainteresowania historyczne. Tak więc miał w sobie zarówno patriotyzm dominikański, jak i polski i ormiański. To on właśnie motywował go do działalności naukowej, mimo wielu przeciwności – począwszy od zdrowotnych, przez niezrozumienie ze strony współbraci zakonnych i niechęci niektórych przedstawicieli jego nacji do ostrych krytyk, z którymi również musiał się mierzyć. Widać w nim ogromny chart ducha, a do tego dochodzi jego zdyscyplinowanie wyrażające się we wczesnym wstawianiu i poświęcaniu całych dni na pisanie. Mam również nadzieję, że chociaż w niewielkim stopniu udało się oddać jego osobowość. Ona szczególnie widoczna jest w jego listach, jak i w pisanej przez niego kronice klasztoru podkamińskiego. I z tego też powodu należy podjąć się ich edycji, tym bardziej że są one również wartościowe do poznania dziejów zakonu dominikańskiego i życia kulturalno-religijnego ówczesnej Galicji, w którym Sadok Barącz odcisnął istotny ślad.

Kalendarium życia Wincentego (o. Sadoka) Barącza

- 29 IV 1814 – Narodziny w Stanisławowie w ormiańskiej rodzinie Grzegorza Barącza i Gertrudy z Axentowiczów
- 1820–1824 – Nauka w szkole normalnej w Stanisławowie
- 1824–1830 – Nauka w gimnazjum stanisławowskim
- 1830 – Nieudana próba wstąpienia do seminarium duchownego we Lwowie
- 1830-1831 – Praca nauczycielska w szkole trywialnej w Otyni w powiecie tłumackim.
- 1831 – Wysłanie do Stolicy Apostolskiej prośby o zgodę na zmianę obrządku z ormiańskiego na łaciński i wstąpienie do zakonu dominikańskiego (na decyzję czekał 4 lata)
- 1831–1835 – Studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego (mieszkał w klasztorze dominikańskim w charakterze postulanta-kandydata do zakonu)
- 19 VII 1835 – Rozpoczęcie nowicjatu dominikańskiego w klasztorze w Podkamieniu koło Brodów
- 1836–1838 – Kontynuacja studiów teologicznych w Instytucie Teologicznym dla Zakonników we Lwowie
- 19 III 1837 – Śmierć matki w Stanisławowie
- 3 V 1838 – Śluby zakonne w klasztorze Bożego Ciała we Lwowie
- 21 VII 1838 – Święcenia kapłańskie z rąk metropolity lwowskiego ob. łac. abp. Franciszka Pisztko
- 1838–1841 – Posługa w klasztorze lwowskim jako bibliotekarz, wikariusz parafii i magister braci studentów
- 7 IX 1839 – Mianowany profesorem Pisma Świętego w Instytucie Teologicznym dla Zakonników we Lwowie
- 1841–1845 – Praca katechetyczna w szkole normalnej w Żółkwi
- 23 II 1843 – Śmierć ojca w Waszkowcach na Bukowinie
- 1844/1845 – Objęcie urzędu subprzeora klasztoru w Żółkwi
- VIII 1845 – Powrót do klasztoru lwowskiego i ponowne objęcie obowiązków profesora studiów biblijnych w Instytucie Teologicznym dla Zakonników we Lwowie.
- 19 III 1846 – Objęcie obowiązków przełożonego klasztoru w Borku Starym koło Rzeszowa
- VIII/IX 1846–1851 – Przeor klasztoru w Tyśmienicy na Pokuciu; w okresie Wiosny Ludów prezes miejscowej Rady Narodowej i sędzia pokoju
- 6 X 1851 – Asygnata do klasztoru lwowskiego w celu ponownego objęcia stanowiska profesorskiego w Instytucie Teologicznym dla Zakonników we Lwowie.
- 1852/1853 – Otrzymanie zakonnego tytułu kaznodziei generalnego
- 21 VI 1855 – Nominacja na urząd przeora klasztoru w Jarosławiu (jednak do Jarosławia nie dojechał)
- 30 VI 1855 – Nominacja prowincjała na urząd przeorski w klasztorze w Podkamieniu (3 VII – zatwierdzenie nominacji przez Konsystorz Metropolitalny ob. łac. we Lwowie).
- 12 XII 1855 – Rezygnacja z urzędu przeora klasztoru w Podkamieniu
- 6 IV 1856 – Mianowanie przez radę klasztoru podkamińskiego na bursarza klasztornego
- 1856–1863 – Subprzeor klasztoru w Podkamieniu

- 25 XII 1859 – Zaproszenie przez hrabiego Stanisława Potockiego do objęcia funkcji bibliotekarza i kapelana w jego pałacu w Wilanowie (którego Barącz nie przyjął)
- 1861 – Powołanie na członka Krakowskiego Towarzystwa Naukowego (późniejszej Akademii Umiejętności w Krakowie)
- 31 VII 1862 – Otrzymanie od mistrza generalnego zakonu najwyższego zakonnego tytułu naukowego – magistra św. teologii (uroczyste wręczenie tej godności miało miejsce dopiero 3 X).
- 1865–1868 – Ponownie subprzeor klasztoru podkamińskiego
- 1874–1891 – Syndyk klasztoru w Podkamieniu
- 1878–1887 – Po raz kolejny subprzeor klasztoru w Podkamieniu
- 26 IV–10 X 1884 – Pełnienie obowiązków przełożonego klasztoru w Podkamieniu (jako subprzeor *in capite*).
- 21 VII 1888 – Obchody jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich.
- 2 IV 1892 – Śmierć w klasztorze podkamińskim.
- 3 IV 1892 – Złożenie ciała w kaplicy grobowej na cmentarzu w Podkamieniu.

**Drukowane publikacje Sadoka Barącza
(w porządku chronologicznym)**

1. *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów: Drukarnia P. Pillera, 1852, ss. 139 (wyd. 2 poszerz.: Lwów: Drukarnia Narodowa J. Dobrzańskiego i K. Gromana, 1877, ss. 247, nlb. 1).
Rec.: [Romanowski Mieczysław?], „Dziennik Literacki”, 1852, nr 12, s. 94-95; A. Stadnicki, *Materiały do historii miast Galicyjskich. II. Pamiętki miasta Żółkwi (Przez ks. Sadoka Barącza)*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1856, nr 34, s. 139-140, nr 35, s. 143-144; J.I. Kraszewski, *Listy I.J. Kraszewskiego do Redakcji Gazety Warszawskiej*, „Gazeta Warszawska”, 1857, nr 12, s. 1 (jedynie krótka wzmianka), przedruk także w: „Dziennik Literacki”, 1857, nr 14, s. 119; R.M., *X. Sadok Barącz: Pamiętki miasta Żółkwi. Drugie wydanie. Lwów 1876, 8vo, str. 217*, „Przegląd Krytyczny”, R. 3:1877, nr 3, s. 92-93.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64; Estr. (1), s. 66; Estr. (2), s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 658, 824, 3389; Finkel, cz. 2, poz. 17268, 21977; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 1, poz. 1429; Banaszak, II, poz. 1; Nowy Korybut 7, s. 128.
Uwagi: W warszawskiej „Gazecie Codziennej” nr 204 z 26 VII / 7 VIII 1853 r., na stronie 4-tej zamieszczono „ustęp, zatytułowany *Z Pamiętników m. Żółkwi*. Jak podają jest on „ciekawym ze względu na ówczesny wymiar sprawiedliwości”.
2. *Wzmianka o ks. Klemensie Chodykiewiczu*, „Dziennik Literacki”, R. 2:1853, nr 18, s. 137-140.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64; Finkel, cz. 1, s. 1701 (hasło: Chodykiewicz Klemens); Banaszak, I, poz. 1.
3. *O rękopismach kapituły ormiańskiej lwowskiej*, „Dziennik Literacki”, R. 2:1853, nr 34, s. 265-267, nr 35 s. 274-275, nr 36, s. 283-284, nr 37 s. 290, nr 40 s. 314-315.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64; Finkel, cz. 2, poz. 15805; Finkel, cz. 3, poz. 28321 (inny tytuł: *O bibliotece arcybiskupów ormiańskich*, ale prawdopodobnie chodził ten artykuł); Banaszak, I, poz. 2; BAP, poz. 1680.
4. *Sobieski a Ormianie*, „Dziennik Literacki”, R. 3:1854, nr 21, s. 161-162, nr 22, s. 169-173.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64; Finkel, cz. 2, poz. 14800; Finkel, cz. 3, poz. 26707; Banaszak, II, poz. 2.
5. *Biedny Jaś. Powieść z wieku XVII*, „Dziennik Literacki”, R. 3:1854, nr 7, s. 52-55.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64; Nowy Korybut 7, s. 129; Banaszak, II, poz. 3.
6. *Pamiętnik dziejów polskich. Z aktów urzędowych lwowskich i rękopismów (od 1383-1799)*, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1855, ss. 310.
Rec.: K.K., „Oesterreichische Blätter für Literatur und Kunst”, 1855, nr 17, s. 115-116; Bartoszewicz J., „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 737-747.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64, poz. 75; Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 658, 1369, 3389, 4333; Finkel, cz. 2, s. 2013 (hasło: Tyśmienica); Finkel, cz. 3, poz. 23471, 28715; Maliszewski, s. 5, poz. 21; BHP19, t. 1, s. 453, poz. 7086 (mowa o rozdziale pt. *Dzieje Tyśmienicy*, s. 225-251); Banaszak, II, poz. 4; Nowy Korybut 7, s. 128.
7. *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich: Nakładem Wojciecha Manieckiego, 1856, ss. VIII, 485, nlb. 1.
Rec.: [Anonim], „Czas”, 1856, nr 52, s. 1-2; *Ormianie w Polsce. Kilka słów z powodu książki Xiędza Barącza*, „Czas”, 1856, nr 79, s. 1-2, nr 80, s. 1-2; *Odpowiedź na krytykę dzieła X. Sadoka Barącza „Żywoty sławnych Ormian w Polsce” umieszczoną te „Czasie” N. 52 r. b.*, „Czas”, 1856, nr 84, s. 4; *Doniesienie literackie. Lwów. (Z listu)*, „Biblioteka Warszawska” 1856, t. 4, s. 432; J. Bartoszewicz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce. Napisał ks. Sadok Barącz Dominikan. W 8ce. Str. VIII i 415. Lwów. 1856 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 493-514; J. Kraszewski, *Listy do Redakcji Gazety Warszawskiej*, „Gazeta Warszawska”, 1857, nr 12, s. 1-2; *Wyjątek z listu Kraszewskiego w Gazecie Warszawskiej Nr 12. r. b.*, „Przyjaciel Domowy”, 1857, nr 4, s. 39-40.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64, poz. 78; Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 73; Finkel, cz. 2, poz. 14794, 21561; Banaszak, I, poz. 4; Nowy Korybut 7, s. 129.

8. *Anna z Branickich Lubomirska*, „Przyjaciół Domowy”, 1857, nr 17, s. 132-134.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64.
9. *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1858, ss. 191, nlb. 1.
Rec.: X X. [J.I. Kraszewski], „Gazeta Codzienna”, (Warszawa), 1860, nr 52, s. 1; *Pamiętki miasta Stanisławowa. Zebrał X. Sadok Barącz*, „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwowskiej”, 1858, nr 52, s. 414-415; „Gazeta Warszawska”, 1859, nr 163, s. 3.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 16, s. 64, poz. 76; Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 824; Finkel, cz. 2, poz. 21943; Finkel, cz. 3, s. 2003 (hasło: Stanisławów); BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 1, poz. 13997; Banaszak, II, poz. 5; Nowy Korybut 7, s. 129.
10. *Wiadomości o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1858 (wyd. 2: [w:] *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, Lwów 1861, 467 do 493; wyd. 3: Tarnopol: Drukarnia Józefa Pawłowskiego, 1864; wyd. 5: Lwów: Drukarnia Anny Wajdowiczowej, 1887).
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 43, s. 182, poz. 163; Estr. (1), s. 66; Estr. (2), s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 71, 72-73; Finkel, cz. 1, poz. 658, 824; Finkel, cz. 2, poz. 13453, 17268, 21923; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2, poz. 7418 (mowa tylko o wydaniu z 1870); Banaszak, II, poz. 1; Nowy Korybut 7, s. 129.
11. *Ambran*, [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 1, Warszawa: Nakład, druk i własność S. Orgelbranda Księgarza i Typografa, 1859, s. 585.
12. *Antonin (święty)*, [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 1, Warszawa: Nakład, druk i własność S. Orgelbranda Księgarza i Typografa, 1859, s. 964.
13. *Antonin z Przemyśla*, [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 1, Warszawa: Nakład, druk i własność S. Orgelbranda Księgarza i Typografa, 1859, s. 964.
14. *Bernard Paxillus de Brzeżek, czyli Kolek*, [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 3, Warszawa: Nakład, druk i własność S. Orgelbranda Księgarza i Typografa, 1860, s. 258.
15. *Жизнеописание известных армян в Польше*, „Радуга. Журналь Учено-Литературный и Политический издаваемый въ Θεодосіи, при Армянскомъ Халпбовскомъ Училищъ”, 1860, nr 10, s. 160-163, nr 11, s. 175-179.
Źródło: BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2, poz. 7200.
16. *Żywot Samuela Cyryla Stefanowicza arcybiskupa lwowskiego ormiańskiego*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, R. 1859, nr 27, s. 115-116, nr 28, s. 119-120, nr 29, s. 123-124, nr 32, s. 138-140, nr 37 s. 158-160.
Rec.: „Gazeta Codzienna”, 1859, nr 182, s. 1.
Źródło: *Do piśmiennictwa w Galicji*, 1859, nr 43, s. 182, poz. 163 (błędnie rok 1857); Staniszewski, s. 121; Finkel, cz. 3, s. 1864 (hasło: Stefanowicz Samuel Cyryl); Banaszak, I, poz. 6.
17. *Wolne miasto Brody*, „Kółko Rodzinne”, 1860, nr 35, s. 469-471, nr 36, s. 481-483, nr 37, s. 500-502.
Źródło: Banaszak, II, poz. 6; Nowy Korybut 7, s. 129.
18. *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1-2, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1861 (t. 1: ss. 402, nlb. 2, t. 2: s. 536, nlb. 4).
Rec.: X. [I.J. Kraszewski], „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)”, 1861, nr 112, s. 1; [Siemieński H.], *Zakon kaznodziejski. (Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce ułożył X. Sadok Barącz T. 2. we Lwowie 1861)*, „Czas”, 1861, nr 80, s. 1-2.
Źródło: Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 6354; Finkel, cz. 2, poz. 13415; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2, poz. 7404; Banaszak, I, poz. 7; Nowy Korybut 7, s. 129.
19. *Żywot X. Mikołaja Ignacego Wyżyckiego arcybiskupa lwowskiego*, „Tygodnik Katolicki”, R. 3:1862, s. 105-109, 117-121.
Źródło: Banaszak, I, poz. 8.

20. *Pamiętki jazłowieckie*, Lwów: Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1862, ss. 230, VIII.
Rec.: Przewodnik. *Pamiętniki Jazłowieckie*, „Dziennik Literacki”, 1862, nr 64, s. 516; Adamowicz A., *Pamiętki Jazłowieckie. Lwów. 1862 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1864, t. 4, s. 131-136.
Źródło: Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 2, poz. 21881; Finkel, cz. 3, poz. 28710, 29657; Banaszak, II, poz. 7; Nowy Korybut 7, s. 129.
21. Redakcja: „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, R. 1:1864 (Tarnopol: Druk. J. Pawłowskiego, 8° ss. 504, nlb. 5).
Źródło: Estr. (1), s. 66; Finkel, cz. 1, poz. 658; BHP19, t. 2, cz. 1, poz. 1060; Banaszak, I, poz. 9.
22. *Żywot i przegląd dzieł świętego Ambrożego biskupa Mediolanu i Doktora Kościoła Katolickiego*, [w:] „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, R. 1:1864, s. 7-183.
Źródło: Banaszak, I, poz. 10.
23. *Kronika Oleska*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, R. 1:1864 s. 396-486.
Źródło: Finkel, cz. 3, s. 1979-1980 (hasło: Olesko); Banaszak, II, poz. 8.
24. *Archiwum domowe*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, R. 1:1864, s. 486-504.
Źródło: Banaszak, II, poz. 9.
25. *Wolne miasto handlowe Brody*, Lwów: Drukarnia Zakładu im. Ossolińskich, 1865, ss. 197, nlb. 3.
Rec.: Hubert L., *Wolne miasto handlowe Brody. Skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów 1865 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1865, t. 4, s. 195-200.
Źródło: Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 3389; Finkel, cz. 2, poz. 17268, 21865 (podany tytuł: *Miasto Brody*); BHP19, t. 1, poz. 7025; Banaszak, II, poz. 6; Nowy Korybut 7, s. 129.
Uwagi: Banaszak niesłusznie podaje, że książka ta jest powtórką artykułu opublikowanego w „Kółku Rodzinnym”; są to dwa różne opracowania, w tym pierwsze niewielkie (por. poz. 15).
26. *Cudowny skutek modlitwy. Legenda*, „Dzwonek. Pismo dla ludu”, 1865, t. 12, nr 11, s. 172-177.
Uwagi: autor podpisał się jako „Wincenty z Podkamienia”.
27. *Cerkiew w Ponikowicy*, „Tygodnik Katolicki”, 1865, t. 6, nr 15, s. 136-139.
Źródło: L. Dziedzicki, „Kwartalnik Historyczny”, 1 (1887), s. 289.
Uwagi: artykuł ten później został przedrukowany w artykule pt. *Wiadomość o Ponikowicy malej*, rozdziały drugi i trzeci.
28. *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*, Tarnopol: Druk. J. Pawłowskiego, 1866, ss. 248 (wyd. 2, Lwów: Druk. A. Wajdowiczowej, 1886, ss. 271, nlb. 3).
Rec.: *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi. Zebrał i wydał ks. Sadok Barącz. Tarnopol 1866 roku*, „Sioło. Pismo zbiorowe poświęcone rzeczom ludowym ukraińsko-ruskim „(Lw.), 1866, z. 1, s. 185.
Źródło: Estr. (1), s. 66; Estr. (2), t. 1, s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 71; Finkel, cz. 2, poz. 11878; Kołodziejczyk, poz. 3907; Banaszak, II, poz. 10; Nowy Korybut 7, s. 129.
29. *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol: Druk. J. Pawłowskiego, 1869, ss. nlb. 4, 317, nlb. 3.
Rec.: *Rys dziejów Ormiańskich napisał ks. Sadok Barącz*, „Biblioteka Warszawska”, 1869, t. 4, s. 512; *Tarnopol. Rys dziejów ormiańskich napisał ks. Sadok Barącz S. T. D. Z. K.*, „Przegląd Polski”, R. 4:1869, t. 2, z. 5, s. 342-343; *Rys dziejów Ormiańskich, napisał ks. Sadok Barącz Ś. T. D. Z. K. Tarnopol. Drukiem Józefa Pawłowskiego 1869, 1 vol. in 8° str. 317. Cena u Glükberga rsr. 1 kp. 20 (złp 8)*, „Przegląd Katolicki”, 1870, t. 8, nr 25, s. 398.
Źródło: Estr. (1), s. 66; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 2, poz. 14794; Banaszak, II, poz. 11; Nowy Korybut 7, s. 129.
30. *Podania ludowe*, „Mrówka” (Lwów), R. 1:1869, nr 28, s. 451-452.
Źródło: Banaszak, II, poz. 12.
31. *Dzieje klasztoru Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol: Druk. J. Pawłowskiego, 1870, ss. 348.
Rec.: S. Załęski, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu. Tarnopol, 1870, w 8ce str. 348*, „Rocznik dla Archeologów, Numizmatyków i Bibliografów Polskich”, 3 (1871) [wyd. 1874], s. 466-467.
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 71; Finkel, cz. 1, poz. 658; Finkel, cz. 2, poz. 13454; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2, poz. 7418; Banaszak, I, poz. 5.

32. *Spokojna śmierć dwojga sprawiedliwych. Zdarzenie prawdziwe*, „Dzwonek. Pismo dla ludu. Nowa Serya”, R. 11: 1870, t. 1, nr 3, s. 38-41.
Uwagi: autor podpisał się jako Wincenty z Pokucia.
33. *Przygody Sławosza Sulimy*, „Mrówka”, (Lwów), R. 2:1870, z. 2, s. 37-39, z. 3, s. 71-72, z. 4, s. 104-105.
Źródło: Banaszak, II, poz. 13; Nowy Korybut 7, s. 129.
34. *Cyprian Damirski*, „Przegląd Lwowski”, R. 1:1871, t. 2, s. 1-6.
Źródło: Banaszak, I, poz. 11.
35. *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce [sic!]*, ułożył S. Barącz, Lwów: Druk. Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1874, s. 388, nlb. 1.
Rec.: R.M.-R. [Maurer Roman], *Pamiętnik zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce. Ułożył ks. Sadok Barącz. Nakładem autora. Lwów 1874 str. 388 i 1 ul.*, „Przegląd Naukowy i Literacki” (Dodatek Miesięczny do „Gazety Lwowskiej”), R. 2:1874, t. 2, nr 5, s. 470-482; Marian, *Listy ze Lwowa*, „Przegląd Lwowski”, R. 4: 1874, t. 7, z. 11, s. 727-728; X.L., „Historische Zeitschrift”, 36 (1876), s. 268.
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 2, poz. 13601; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2, poz. 7338; Banaszak, I, poz. 12; Nowy Korybut 7, s. 129.
36. *Badacz. Studium obyczajowe*, Brody: Z Drukarni J. Rosenheima, 1875, ss. 231.
Rec.: *Badacz. Studium obyczajowe, napisał X. Sadok Barącz. Nakładem autora. W Brodach 1875*, „Ruch Literacki”, R. 2: 1875, nr 47, s. 756.
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 71; Banaszak, II, poz. 14; Nowy Korybut 7, s. 129.
37. *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów: Drukarnia „Gazety Narodowej J. Dobrzańskiego i K. Gromana, 1878, ss. 116.
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 58; Finkel, cz. 2, poz. 13453 (tutaj rok wyd. 1877); Banaszak, I, poz. 13.
38. *Pamiętnik szlachetnego Ledóchowskich domu*, Lwów: Druk. Gazety Narodowej, 1879, ss. nlb. 2, 220.
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 3, s. 1774 (hasło: Lechóchowscy h. Szaława); Banaszak, II, poz. 15; Nowy Korybut 7, s. 129.
39. *Wiadomości o Alembekach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, R., 1:1881, t. 1, nr 8, s. 369-376.
Źródło: Finkel, cz. 3, s. 1677 (hasło: Ambelekowie); Banaszak, II, poz. 16.
40. *Ruiny zamku na Podzamczu*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, R. 1:1881, t. 2, nr 17, s. 226-227.
Źródło: Finkel, cz. 2, poz. 22046 (hasło: Pozamcze[sic!]); Banaszak, II, poz. 17.
41. *Monaster OO. Bazylianów w Podhorcach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, R. 1:1881, t. 1, nr 4, s. 188-197, nr 5, s. 230-234.
Źródło: Finkel, cz. 2, poz. 14612; Kołodziejczyk, poz.4511; Banaszak, I, poz. 14.
42. *[O medalu Matki Boskiej Podkamienieckiej, (Góry Różańcowej)]*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, R. 1:1881, t. 1, nr 4, s. 212-213.
Źródło: Ryszard, s. 8; Gumowski, s. 153, poz. 4037.
Uwagi: Jest to krótki artykuł, bez tytułu, znajdujący się w dziale „Kronika”; Barącz jest podpisany inicjałami „s.b.”.
43. Wydanie: W. Plebankiewicz, *Nauki religijne*, t. 1-2, Lwów: Druk. Gazety Narodowej, 1881-1884, t. 1 s. 334, nlb. 1, t. 2 s. 334, nlb. 1.
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Banaszak, II, poz. 18; Nowy Korybut 7, s. 129.
44. *Wiadomości o malarzach bazylikańskich*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, R. 2:1882, t. 3, nr 27-28, s. 106-118.
Źródło: Finkel, cz. 2, poz. 14730, 22139, 22619; Banaszak, I, poz. 15.
45. *Pamiętki buczackie*, zebrał i wydał na korzyść szpitala w Buczaczu, Lwów: Druk. Gazety Narodowej, 1882, ss. 168.
Źródło: Estr. (2), t. 1, s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 2, poz. 22046 (hasło: Buczacz; błędny rok wydania 1869); BHP19, t. 1, poz. 7031; Banaszak, II, poz. 19; Nowy Korybut 7, s. 129.

46. *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, „Przegląd Archeologiczny”, 1883, z. 2, s. 15-42, z. 3, s. 50-66 (odbitka: wyd. 1: Lwów: Drukarnia Jana Dobrzańskiego i Karola Gromana, 1884, ss. 270, nlb. 2; wyd. 2, Kraków: nakł. J.K. Żupańskiego & K.J. Heumanna, 1887, ss. 270).
Rec.: Dziedzicki Ludwik, *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów, 1887, 8°*, str. 270, „Kwartalnik Historyczny”, R. 2 (1888), s. 127.
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 71; Finkel, cz. 1, poz. 37; Finkel, cz. 2, poz. 13452; BHP 1815-1914, poz. 4077; Banaszak, I, poz. 16; BAP, poz. 1679.
47. *Sobieszciana*, „Tygodnik Ilustrowany”, Seria 4, 1883, t. 1, nr 43, s. 270.
Źródło: Gumowski, s. 153, poz. 3735 (podaje tytuł: *Opis medalu [Jana III] Sobieskiego*).
Uwagi: Sadok Barącz podpisał się inicjałami S.B.; artykuł zawiera opisy dwóch medali króla Jana III Sobieskiego.
48. *Rzecz o pustelni św. Katarzyny*, „Warta”, R. 12:1886, nr 623, s. 5493-5494.
Źródło: Banaszak, I, poz. 17.
49. *Wiadomości z Ponikowicy Małej*, „Warta”, R. 12:1886, nr 616, s. 5439-5441, nr 617, s. 5446-5448, nr 618, s. 5453-5455, nr 619, s. 5460-5462, nr 620, s. 5469-5471, nr 621, s. 5478-5479 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1886, ss. 34).
Rec.: Dziedzicki Ludwik, *Wiadomość o Ponikowicy małej. Napisał ks. Sadok Barącz. (Warta, Poznań. 1886. Nr 616 do 621 i odbitka z Warty, Poznań 1886, w 8° str. 34)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 1 (1887), s. 288-290.
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 73; Finkel, cz. 3, s. 1987 (hasło: Ponikowica Mała); BHP19, t. 1, poz. 7200; Banaszak, II, poz. 21; Warta, cz. 2, poz. 1794.
50. *Aleksy Dubowicz i jego pisma, szkic bibliograficzny*, „Wydawnictwo na cele dobroczynne samborskie”, R. 10:1886/1887, s. 304-314.
51. *Kasjan Sakowicz. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, R. 13:1887, nr 678, s. 5911-5913, nr 679, s. 5920-5921 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1887, 8° ss. 8).
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72 (błędny rok wydania: ok. 1870); Kołodziejczyk, s.240, poz. 4521; Banaszak, II, poz. 22 (rok wydania: 1887); Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1578.
52. *Jan Tarnowski. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, R. 13:1887, nr 696, s. 6042-6043, nr 697, s. 6050-6051, nr 698, s. 6055-6056, nr 699/700, s. 6063-6064, nr 701, s. 6071-6073 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1888, ss. 20).
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Banaszak, II, poz. 23; Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1582.
53. *Ręcz o prawdzie historycznej*, „Wydawnictwo na cele dobroczynne samborskie”, R. 11:1887/1888, s. 287-307.
Źródło: Banaszak, II, poz. 24; Nowy Korybut 7, s. 129.
54. *Kościół w Otyni*, „Przegląd Archeologiczny”, 1888, z. 4, s. 146-156.
Źródło: Finkel, cz. 2, poz. 22045 (hasło: Otynia); Banaszak, II, poz. 25.
55. *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, „Warta”, R. 14:1888, nr 728, s. 6271-6273, nr 730, s. 6287-6288, nr 731, s. 6295-6296, nr 734, s. 6319-6320, nr 735, s. 6327-6329, nr 736, s. 6335-6336, nr 737, s. 6343, nr 740, s. 6368-6369, nr 741, s. 6376-6378, nr 742, s. 6386-6387, nr 743, s. 6392-6393, nr 744, s. 6400-6402 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1888, s. 67).
Rec.: Szarlowski Alojzy, *Klasztor i kościół Domi[ni]kanów w Krakowie. Skreślił ks. Sadok Barącz. W Poznaniu Nakładem L. Bzepeckiego, czcionkami W. Simona. 1888. Str. 67*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 3 (1889), s. 751-752.
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 1, poz. 58; Finkel, cz. 2, poz. 13434; Banaszak, I, poz. 18; Warta, cz. 2, poz. 1636.
56. *Założce*, „Warta”, R. 15:1888, nr 794, s. 6686-6688, nr 795/796, s. 6695-6697, nr 797, s. 6703-6705, nr 798, s. 6711-6712, nr 799, s. 6720-6721, nr 800/801, s. 6727-6728, nr 802, s. 6735-6736 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1889, ss. 36).
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 73; BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 1, poz. 1423; Banaszak, II, poz. 27; Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1357.
Uwagi: Czasami w bibliografiach podawany jest tytuł: *Założce*, co świadczy o błędnej identyfikacji miejscowości, o której pisał Barącz.

57. *Smotrycki Melecj. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, R. 15:1889, nr 755, s. 6493-6464 nr 756/757, s. 6471-6472, nr 758/759, s. 6479-6480, nr 762/763, s. 6495-6496 (odbitka: Poznań: nakł. Dra L. Rzepeckiego, druk. W. Simona 1889, ss. 20).
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Kołodziejczyk, poz. 4523; Banaszak, I, poz. 19; Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1412.
Uwagi: na okładce odbitki błędnie rok 1886.
58. *Gologóry. Zapiski historyczne*, „Warta”, R. 15:1889, nr 768/769, s. 6522-6523, nr 771, s. 6537-6538, nr 772, s. 6545-6547, nr 773, s. 6552-6554, nr 774, s. 6561-6562, nr 775, s. 6570-6571 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1889, ss. 36).
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Banaszak, II, poz. 20 (rok wydania: 1869 ze znakiem zapytania), poz. 26 (poprawnie); Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1355.
59. *Gawath Jakób. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, R. 15:1889 nr 803/804 s. 6743-6745; R. 16:1890 nr 807/808 s. 6759-6761 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1890, s. 1-11).
Źródło: Estr. (3), t. 2, s. 72; Banaszak, I, poz. 20; Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1586.
Uwagi: współoprawne z: *Tartaków*, Poznań: Druk. W. Simona, 1890, s. 12-36.
60. *Tartaków*, „Warta”, R. 16: 1890, nr 813/814, s. 6791-6793, nr 815/816, s. 6799-6801, nr 1817/1818, s. 6807-6809, nr 819/820, s. 6815-1619 (odbitka: Poznań: Druk. W. Simona, 1890, s. 12-36).
Estr. (3), t. 2, s. 72; Finkel, cz. 3, s. 2009 (hasło: Tartaków); Banaszak, II, poz. 29; Nowy Korybut 7, s. 129; Warta, cz. 2, poz. 1359.
Uwagi: współoprawne z: *Gawath Jakób. Szkic bibliograficzny*, Poznań: Druk. W. Simona, 1890, s. 1-11.
61. *Szarada*, „Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki”, 1889, nr 32, s. 3.
Źródło: Banaszak, II, poz. 28; Nowy Korybut 7, s. 129.
Uwagi: Wiersz napisany pod pseudonimem „Wincenty B.”
62. *Hyżne*, „Warta”, R. 16:1890, nr 829/830, s. 6857-6859.
Źródło: Banaszak, II, poz. 30; Warta, cz. 2, poz. 1813.
63. *Pies. Z teki ks. Sadoka Barącz*, „Miesięcznik Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt”, R. 14:1890, nr 1/2, s. 8-11.
Źródło: Banaszak, II, poz. 31.
64. *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, zebrał i wydał S. Barącz, Lwów: Druk. S. Bednarski, 1891, ss. nlb. 4, 307, nlb. 2.
Źródło: Estr. (2), t. 1 s. 68; Estr. (3), t. 2, s. 72; Banaszak, I, poz. 21; Nowy Korybut 7, s. 129
65. *Autobiografia*, „Przegląd Kościelny”, R. 1893, t. 15 s. 69-73.
Źródło: BHP19, t. 2, cz. 1, s. 118, poz. 1562; Banaszak, I, poz. 22; Nowy Korybut 7, s. 129.

Wykaz skrótów zastosowanych w bibliografii publikowanych prac Sadoka Barącz:

- Banaszak – Banaszak Marian, *Barącz Sadok Wincenty Fereus (1814-1892), dominikanin, historyk Kościoła*, [w:] SPTK, t. 1, red. E.H. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 102-105.
- BHP19, t. 1 – *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 1: 1815-1831, red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa 1958.
- BHP19, t. 2, cz. 1 – *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832-1864, cz. 1., red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
- BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 1 – *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832-1864, cz. 4, wol. 1, red. Wł. Chojnacki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1982.
- BHP19, t. 2, cz. 4, wol. 2 – *Bibliografia historii Polski XIX wieku*, t. 2: 1832-1864, cz. 4, wol. 2, red. Wł. Chojnacki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1983.
- BHP 1815-1914 – *Bibliografia historii Polski 1815-1914. Tom wstępny*, oprac. H. Bachulska, Warszawa 1954.
- Do piśmiennictwa w Galicji – *Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesięcia lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859*, „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 16, s. 63-64, nr 43, s. 181-182; *Do piśmiennictwa w Galicji. Zapisy bibliograficzne, od roku 1849*, „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1860, nr 51, s. 203-205.
- Estr. (1) – Estreicher Karol, *Bibliografia polska*, cz. 1: XIX stulecie, Kraków 1870.
- Estr. (2), t. 1 – Estreicher Karol, *Bibliografia polska XIX. Stulecia. Lata 1881-1900*, t. 1: A-F, Kraków 1906.
- Estr. (3), t. 2 – *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 2, red. K. Estreicher, Kraków 1961.
- Estr. (3), t. 3 – *Bibliografia polska XIX stulecia*, wyd. 2, t. 3, red. K. Estreicher, Kraków 1962.
- Finkel, cz. 1 – *Bibliografia historii polskiej*, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 1, Lwów 1891.
- Finkel, cz. 2 – *Bibliografia historii polskiej*, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 2, Lwów 1895.

- Finkel, cz. 3 – *Bibliografia historii polskiej*, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 3, Kraków 1906.
- Nowy Korybut 7 – *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korybut”*, t. 7: *Romantyzm. Hasła ogólne i rzeczowe. Hasła osobowe A-J*, oprac. pod kier. I. Słowińska, S. Stupkiewicz, Warszawa 1968.
- Staniszewski – *Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911*, t. 3, cz. 2: *Bibliografia Dodatku do Gazety Lwowskiej 1850-1862 i 1867-1869*, ułożył Wł. Staniszewski, Lwów 1913.
- Warta, cz. 2 – *Warta. Tygodnik poświęcony nauce, rozrywce i wychowaniu*. 1874 – 1890, cz. 1, oprac. H. Wieland, Poznań 2004 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej, 22; Spis Zawartości Prasy Wielkopolskiej, z. 16, cz. 2).
- Gumowski - Gumowski Marian, *Bibliografia numizmatyki polskiej*, przygot. do druku i uzupeł. Henryk Baranowski, Toruń 1967 (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 72, z. 3).
- Ryszard – Ryszard Antoni, *Bibliografia numizmatyczna polska. Spis dzieł, pism i artykułów o monetach, medalach i rzeczach menniczych polskich traktujących*, Kraków 1882.
- BAP – Pakulski Jan, Pichota Regina, Ryszewski Bohdan, *Bibliografia archiwistyki polskiego do roku 1970*, oprac. Andrzej Tomczak, Warszawa-Lódź 1984
- Maliszewski - Maliszewski Edward, *Bibliografia pamiątek polskich i Polski dotyczących (druki i rękopisy)*, Warszawa 1928.
- Kołodziejczyk – Kołodziejczyk Edmund, *Bibliografia słowianstwa polskiego*, Kraków 1911.

Aneks nr 3

Stan i miejsce zachowania spuścizny rękopiśmiennej Sadoka Barącza

Lp.	Tytuł	Rok	Liczba stron lub kart	Miejsce przechowywania i sygnatura)
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie				
1.	Zbiór Stanisława Przyłęckiego (list Barącza do Stanisława Przyłęckiego)	1859-1862	bez paginacji	Zesp. 350 (Archiwum Potockich w Łańcucie), sygn. 4068.
Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie				
2.	Teczka osobowa Sadoka Barącza	XIX w.	bez paginacji	B 17
3.	[Kalendarz dominikański]	1892	kk. 24	B17
4.	Korespondencja archiwisty z lat 1868-1956 (list Sadoka Barącza do przeora klasztoru krakowskiego)	1186	bez paginacji	Kn 17
5.	Kronika Klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkaminieniu od Roku 1800 rozpoczęta przez Księdza Sadoka Barącza i doprowadzona przez jego następców do 1943 ¹	XIX w.	s. 407 (ręką Barącza do s. 269)	Pk 3
6.	Kronika klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkaminieniu napisana przez Ks. Sadoka Barącza	XIX w.	s. 208	Pk 37
7.	Urywki kroniki Klasztoru OO. Dominikanów w Podkaminieniu, skreślonej po śmierci o. Sadoka Barącza OP (zm. 1892)	XIX w.	k. 3 (ręką Barącza)	Pk 44
8.	Materiały do napisania Monografii Krajowych, zebrał Ksiądz Sadok Baracz: 1) Klasztor i kościół OO. Dominikanów w Krakowie, 2) Szwedzi we Lwowie 1707, 3) Miączyńscy, 4) Zapis St. Kossakowskiego, 5) Bandtkie Kazimierz, 6) Elenchus konwentu generalnego w Krakowie, 7) Extractus e libro Consiliorum Conventus Leopoliensis, 8) Consignatio Dokumentorum [...] Otynia, 9) Potoccy, 10) Klasztor i kościół w Bohorodczanach, 11) Wizerunek Matki Najśw. w Bochni, 12) Conabinatio Capitaliensis pro subsidio charitativo w archidiecezji Lwowskiej 1717, 13) Gołogóry, 14) Manczukiewiczze, 15) Moja okolica, 16) Listy Krasickiego, 17) Listy domin. Kruszewskiego, 18) Listy Stadnickiego, 19) List Ustrzyckiego, 20) List Baryniego, 21) Bochnia, 23) Dominikanie obserwanci we Lwowie, 23) Podkamiień, 24) Materiały do napisania historii archidiecezji lwowskiej łac., 25) Dodatki do monografii o Stanisławowie, 26) O zniesionych klasztorach we Lwowie.	1884	s. 462, nlb. 8: 1) s. 1-27, 2) s. 25-28, 3) s. 28-30, 4) s. 31-32, 5) s. 32, 6) s. 33-36, 7) s. 36-41, 8) s. 41-72, 9) s. 73-112, 10) s. 113-215, 11) s. 215-223, 12) s. 224-228, 13) s. 228-272, 14) s. 273-275, 15) s. 275-279, 16) s. 279-282 17) s. 282, 18) s. 284, 19) s. 284, 20) s. 284-286, 21) s. 286-290, 22) s. 290-303, 23) s. 303-328, 24) s. 329-446, 25) s. 446-460, 26) s. 460-462.	Rkps 781 (dawna sygn.: R.784)

¹ Dostępna w wersji cyfrowej na platformie dominikańskiej biblioteki cyfrowej „Armarius”: www.bc-dominikanie.pl

9.	<p>Rozmaitości Naukowe zebrał Ks. Sadok Barącz w Roku 1876:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) Abrek, 2) Alembek, 3) Antonowicz Michał, 4) Baronjusz Cezar, 5) Bazylianie malarze, 6) Bieżanowski Stanisław Józef, 7) Birkowski Szymon, 8) Bolechów, 9) Branicki Jakub Antoni, 10) Bukowsko, 11) Bzowski Walenty, 12) Castelli Daniel, 13) Cebrowski Prokop, 14) Cyboni Krzysztof Jan, 15) Czartoryscy, 16) Drzewiecki Piotr Antoni, 17) Gawath Jakub, 18) Goławiński Kazimierz, 19) Jabłonowski Felicjan, 20) Hłowiecki Władysław, 21) Instrykcje posłom dane, 22) Kazimirszy męczennicy, 23) Kiślicki Mikołaj, 24) Koła rycerskie, 25) Kołomyja, 26) Koniecpolscy, 27) Kossakowski Stanisław, 28) Koźmiński Konstantyn, 29) Kretynga, 30) Ledóchowscy, 31) Leopolda Jan Ursyn, 32) Libiszowscy, 33) Łazniowiecki Kazimierz, 34) Łubno, 35) Maciejowski Bernard, 36) Marcinkiewicz Wojciech, 37) Monaster OO. Bazylianów w Podhorcach, 38) Nieśwież, 39) Obiński Marcin, 40) Ogonowski Marcin, 41) Ostrowski Melchior, 42) Petrycy Sebastian, 43) Pirawski Tomasz, 44) Ponikowica mała, 45) Potoccy, 46) Pustelnika świętej Katarzyny, 47) Radliński Stefan, 48) Radziwiłły [sic!], 49) Rulikowski Michał Franciszek, 50) Rzewuscy, 51) Sapieha Ignacy, 52) Sieniawski Adam Hieronim, 53) Stachetka Ignacy, 54) Sobieski Jakub, 55) Syxt Erazm, 56) Szaniawski Aleksander, 57) Tarnowski Jan, 58) Tęczyński Jan, 	1876	<p>s. 450, nlb. 5:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) s. 1-11, 2) s. 11-19, 3) s. 20, 4) s. 21, 5) s. 21-24, 6) s. 24-75, 7) s. 76-79, 8) s. 80-85, 9) s. 86-89, 10) s. 89-90, 11) s. 90-97, 12) s. 97-100, 13) s. 100-102, 14) s. 102-104, 15) s. 105-118, 16) s. 118-120, 17) s. 120-125, 18) s. 125-129, 19) s. 130-131, 20) s. 132-133, 21) s. 133-144, 22) s. 144-151, 23) s. 151-155, 24) s. 155-157, 25) s. 158-163, 26) s. 164-174, 27) s. 174-175, 28) s. 175-180, 29) s. 180-185, 30) s. 185-260, 31) s. 261-267, 32) s. 267-271, 33) s. 271-274, 34) s. 274-275, 35) s. 275, 36) s. 276-280, 37) s. 281-296, 38) s. 297-311, 39) s. 311-314, 40) s. 315, 41) s. 315-316, 42) s. 316-321, 43) s. 321-322, 44) s. 322-344, 45) s. 344-362, 46) s. 362-363, 47) s. 364-366, 48) s. 366-374, 49) s. 374-382, 50) s. 382-385, 51) s. 386-392, 52) s. 392-394, 53) s. 394-401, 54) s. 402-404, 55) s. 405-409, 56) s. 410-411, 57) s. 411-425, 58) s. 426, 	<p>Rkps 782 (dawna sygn.: R.785)</p>
----	--	------	--	--

	59) Tyśmienica, 60) Wiśniowieccy, 61) Wyhowski Jan, 62) Zamojski Jan, 63) Zbaraska Anna Księżna, 64) Bełz, 65) Dawidów, 66) Herbuty, 67) Miscellanea, 68) Stary Sambor		59) s. 426-429, 60) s. 429-430, 61) s. 430, 62) s. 430-431, 63) s. 431-433, 64) s. 433-435, 65) s. 435-440, 66) s. 440-443, 67) s. 443-449, 68) s. 450	
10.	Pamiętniki Miasta Żółkwi, zebrał Ks. Sadok Barącz Dominikanin	b.d.	s. 143	Rkps 783 (dawna sygn.: R.786)
11.	Bajki, Fraszki, Podania i Przysłowia na Rusi, zebrał Ks. Sadok Barącz	b.d.	kk. 48	Rkps 784 (dawna sygn.: R.787)
12.	Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuaniae Mortuorum conscriptus per Fr. Sadocum Barącz O.P. 1887	1887	ss. 789	Rkps 788 (dawna sygn.: R.796)
13.	Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuaniae Mortuorum	1889	ss. 398	Rkps 780 (dawne sygn.: R.783, Pr 35)
14.	Zbiór różnych Wiadomości ² : 1) Kronika klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu z lat 1836-1865, 2) Wyciąg z Księgi Liber Consiliorum Conventus Generalis Leopoliensis Ordinis Praedicatorum ab Anno 1606 ad 1767, 3) Summarium Archivi Conventus generalis Leopoliensis Ordinis Praedicatorum Tomus III a pag. 105 ad 784. 4) Liber Consiliorum Conventus Praemisliensis in quem scribentur Contractus, concessiones, obligationes et omnes actus concernentes statum Conventus, 5) Elenchus Priorum Conventus „Bochnensis, Jaroslaviensis, Potocensis, Tyśmienicensis, Podkamieniensis, 6) Wypisy z Ksiąg Miejskich Lwowskich z lat 1488-1771, 7) Modus vivendi Proverbiis delineatus, 8) Przepowiednia na rok 1886, 9) Odpis listu do Jana Lama w sprawie jego rozprawy o Dzwiniogrodzie, 10) Odpis listu do Tomasza Bonnetta, kontynuatora „Scriptores Ordinis Praedicatorum” Quietifa i Echarda, 11) Odpisy dokumentów dotyczące klasztorów OO. Dominikanów w Wielkich Oczach i Tarnopolu z lat 1673-1866, 12) Wiersze moje z czasów dawniejszych, 13) Incipit liber secundus Consiliorum Patrum in Conventu Cracoviensi SS. Trinitatis Ord. Praedicatorum. Anno Domini 1616 die mensis Julii quo tempore R. P. Fr. Erasmus S. T. Mgr Prior fuit, 14) Wypisy z „Liber Consiliorum Provinciae Poloniae ab Anno 1631 „, aktów dotyczących fundacji klasztoru OO. Dominikanów w Cieszanowie,	b.d.	s. 379: 1) s. 1-22, 2) s. 23-128, 3) s. 129-186, 4) s. 186-236, 5) s. 236-248, 6) s. 248-253, 7) s. 253-310, 8) s. 311-314, 9) s. 314-316, 10) s. 316, 11) s. 317-323, 12) s. 323-326, 13) s. 326-377, 14) s. 377-378,	Bez sygn. (stara sygn.: Pk 167)

² Stara sygn. Pk 167. Brak stron 227-234; karty zostały wyrwane.

	15) Elenchus Priorum Conventus Żółkiewicensis.		15) s. 378-379	
Archiwum Generalne Zakonu Kaznodziejskiego w Rzymie				
15.	Compendium privilegiorum Provinciae Russiae Sancti Hyacinthi Sacri Ordinis Praedicatorum	1868	s. 151-220	XIII.86160 (mf APPDKr, M. 88)
16.	Catalogus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum in Polonia, Russia et Magno Ducatu Lithuania Mortuorum conscriptus per Fr. Sadocum Barącz O. Pr. S ^{ae} T ^{ae} Magistrum Jubilarium Anno 1888	1888	ss. 381	XIII.87132bis
Archiwum Nauki PAN-PAU w Krakowie				
17.	List Sadoka Barącza do Towarzystwa Naukowego Krakowskiego	1858	k. 93	TKN-46
Dział Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie				
18.	Listy do Józefa Muczkowskiego (jeden list Barącza)	1853	k. 5-6	4175 III (mf: P-539/3).
19.	Catalogus patrum Ac fratrum sacri ordinis Praedicatorum, qui virtuti et doctrina In Polonia floruerunt, conscriptus per Sadonicum Barącz A.D. 1885	1885	ss. 276	4901 (mf P-504/4)
20.	Korespondencja ś.p. Romualda Hubego (jeden list Barącza)	1853	k. 133-134	5007/1 (mf: P-527/1)
21.	Korespondencja Żegoty Paulego, t. 1, cz. 1: A-J (dwa listy Barącza)	1860	k. 13-15	5755 III
22.	Korespondencja Józefa Ignacego Kraszewskiego, t. 2 (12 listów Barącza) ³	1852-1861	k. 17-30a, 33-38	6461 IV
23.	Zbiorek autografów przesłanych Konstantemu Podwysockiemu przez Karola Szanajcę (jeden list Barącza do Karola Szajnochy)	1856	k. 5-6	7821 IV
24.	Fragment korespondencji Augusta Bielowskiego z lat 1855-1869 oraz listy różnych autorów do różnych adresatów z lat 1832-1869 (list Barącza)	1862	k. 2-3	7881 IV
25.	Żywoć W.O. Kajetana Sakowicza Aug... napisał x. Sadok Barącza ⁴	1882	ss. 40	Przyb. 637/76
Dział Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie				
26.	Rękopis x. Alexandra Berhofa, przetłumaczony przez X. Sadoka Barącza	1858	k. 80	1064 (mf 726)
27.	„Wikariat kudacki” (napisany ręką kopisty, a nie Barącza)	b.d.	s. 10-30	7076 (Papiery Mariana Dubieckiego)
28.	Notka biograficzna o dominikanie Fabianie Maliszowskim	b.d.	k. 33-35	7076 (Papiery Mariana Dubieckiego)
Dział Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie				
29.	Listy literatów i uczonych polskich, głównie XIX wieku (list Barącza do ks. Ignacego Łobosia i list ks. Łobosia do Barącza).	1874	k. 111-112	Rps Bn 2674 (mf 22232)
Dział Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu				
30.	Materiały do dziejów miasta Żółkwi z lat 1603-1756 w odpisach i oryginałach	1845?	k. 237	392/II
31.	Korespondencja Augusta Bielowskiego. Listy od różnych osób z lat 1842-1876. T. I (w tym listy Sadoka Barącza) ⁵	1852-1876	s. 1-39	2432/II
32.	Korespondencja Augusta Bielowskiego z lat 1842-1876 i b.d., cz. 1: Lit. B-I (w tym listy Sadoka Barącza)		s. 1-40	2432/II

³ Por. *Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, zestawił A. Bar, Kraków-Warszawa 1929 (Prace Biblioteczne Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, 6), s. 19.

⁴ Wcześniej rękopis ten znajdował się w Bibliotece Klasztoru OO. Augustianów w Krakowie na Kazimierzu.

⁵ Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1, oprac. pod red. J. Turskiej, Wrocław 1948, s. 89.

33.	Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1852-1879, t. 1-2 ⁶	1852-1879	ss.	2756/II (mf 1637)
34.	Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1853-1879, t. 1-2 ⁷	1853-1879	ss.	2757/II (mf: t. 1: 1639, t. 2: 1640)
35.	Korespondencja ks. Sadoka Barącza. Listy od różnych osób z lat 1855-1879 i b. d., t. 1-2 ⁸	1855-1879	ss.	2758/II (mf: t. 1: 1638, t. 2: 1664)
36.	Korespondencja Stanisława Nowińskiego (dwa listy Sadoka Barącza) ⁹	1869-1873	s. 3-9	5247/II
37.	Korespondencja do Wojciecha Kętrzyńskiego (sześć listów Sadoka Barącza) ¹⁰	1881-1887	s. 333-351	6204/II
38.	Papiery i korespondencja Ksawerego Godebskiego kustosa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie z lat 1860-1899 (w tym listy Sadoka Barącza) ¹¹	1860-1867	s. 1-8	6260/II
39.	Korespondencja Józefa Łozińskiego (list Sadoka Barącza) ¹²	1866	1-3	6515/II
40.	Korespondencja Dzieduszyckich (list Sadoka Barącza do Włodzimierza Dzieduszyckiego) ¹³	1866	s. 1	6516/II
41.	Papiery Edwarda Pawłowicza (list Bielowskiego do Barącza) ¹⁴	1874	1065	6842/II
42.	Papiery Wysłouchów (list Barącza do nieustalonej biblioteki) ¹⁵	1884	s. 15	7195/II
43.	Listy do różnych osób ze zbiorów Władysława Bartynowskiego ¹⁶	1860	s. 5-8	12811/II
44.	Papiery dotyczące różnych miejscowości, cz. 1 (opis archiwum klasztoru dominikanów w Bochni w zbiorach w Jarosławiu, sporządzony przez Sadoka Barącza) ¹⁷	ok. 1887	s. 83-90	13704/III
45.	Materiały do dziejów klasztoru w Żółkwi (deklaracja Wincentego Barącza w sprawie wstąpienia do zakonu dominikańskiego) ¹⁸		s. 315	16221/II
Dział Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu				
46.	List Sadoka Barącza do ks. Aleksandra Maryańskiego, Podkamień 18 IX 1889 ¹⁹	1889	bez paginacji	382/5
47.	Kartki i luźne wypisy, Ks. Sadok Barącz, 14 VI 1889 ²⁰	1885	bez paginacji	382/6

⁶ Por. tamże, s. 119-120.

⁷ Por. tamże, s. 120.

⁸ Por. tamże, s. 120-121.

⁹ Por. tamże, s. 287.

¹⁰ Por. tamże, s. 391.

¹¹ Por. tamże, s. 410.

¹² Por. tamże, s. 438.

¹³ Por. tamże, s. 439.

¹⁴ Por. tamże, s. 481.

¹⁵ Por. tamże, s. 561; R. Lutman, M. Bronarska, M. Kruczkiewicz, *Papiery Bolesława i Marii Wysłouchów w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Ze Skarbcza Kultury”, 19 (1967), s. 334. List ten nie znalazł się w mojej edycji korespondencji Bielowskiego i Barącza.

¹⁶ *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 3, red. A. Fastnacht, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1966, s. 505. Autorzy inwentarza sugerują, że list ten został napisany do Karola Beyera.

¹⁷ Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 4, red. A. Fastnacht, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 504.

¹⁸ Por. *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 12, red. D. Platt, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 4.

¹⁹ Por. *Katalog Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu 1885-1931*, t. 1: *Dokumenty nr 231-237. Rękopisy nr 260-499 i Druki A do K*, Poznań 1932, s. XXVIII.

²⁰ Por. tamże.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka				
48.	Katalog W.W.O.O. Bazylianow słynących nauką i cnotą w Polsce ²¹	1885	ss. 313	Ф. 3, спр. 378
49.	Pamiętki miasta Żółkwi. Zebrał x. Sadok Barącz Dominikan ²²		ss. [6] nlb., 162	Ф. 5 (Zbiór rękopisów Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 1341
50.	Pamiętnik dziejów polskich z rękopisów zebrał i ofiarował Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich we Lwowie x. Sadok Barącz Dominikan ²³	1856	ss. [4] nlb., 331	Ф. 5 (Zbiór rękopisów Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 1343
51.	Materiały Aleksandra Stadnickiego dotyczące dziejów Rusi Czerwonej (list Sadoka Barącza do Aleksandra Stanickiego) ²⁴	1861	k. 28r-31v	Ф. 5 (Zbiór rękopisów Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 2413
52.	List Sadoka Barącza do c.k. komendy wojskowej ²⁵	1879	s. 1	Ф. 5 (Zbiór rękopisów Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 2736
53.	Autobiografia ks. Sadoka Barącza ²⁶	XIX w.	kk. 3	Ф. 5 (Zbiór rękopisów Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 3757/I
54.	List Sadoka Barącza do Jana Dobrzańskiego, redaktora „Dziennika Literackiego”	1857	k. 2	Ф. 45 (Autografy Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich), оп. 2, спр. 13
55.	List Sadoka Barącza do Karola Szajnochy	1855	s. 1	Ф. 45 (Autografy Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich), оп. 2, спр. 14
56.	List Sadoka Barącza do Włodzimierza Dzieduszyckiego	1866	k. 1	Ф. 45 (Autografy Biblioteki Poturzyckiej Dzieduszyckich), оп. 4, спр. 327
57.	Listy Sadoka Barącza do Ossolineum		k. 446, 557, 629, 647, 676, 712, 802, 859, 890, 942, 967, 993, 1028, 1046, 1095, 1115, 1159, 1338	Ф. 54 (Majątek Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 62

²¹ Т. Гуцаленко, *Бібліотека та центральний василіанський архів у Львові*, [w:] *Рукописна україніка у фондах Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника НАН України та проблеми створення інформаційного банку даних. Матеріали міжнар. наук.-практ. конф. 20–21 верес. 1996 р.*, Львів 1999, s. 137.

²² Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, t. 3, wydał W. Kętrzyński, Lwów 1889, s. 470, nr 1341; *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, cz. 1: Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, oprac. M. Matwijów, E. Ostromecka, Wrocław 2010, s. 40. Tam też opis źródła.

²³ Por. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, t. 3, s. 471, nr 1343; *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, cz. 1*, s. 40.

²⁴ Por. tamże, s. 69.

²⁵ Por. tamże, s. 342.

²⁶ Por. tamże, s. 94.

58.	Listy Sadoka Barącz do Ossolineum		k. 59, 235	Ф. 54 (Majątek Zakładu im. Ossolińskich), оп. 1, спр. 63
59.	Autograf Barącz Sadok List do NN	1870	ss. 2	Ф. 76 (Zbiór rękopisów i Archiwum Pawlikowskich), оп. 2, спр. 17
60.	List Sadoka Barącz do ks. Antona Petruszewicza ²⁷		kk. 4	Ф. 77, оп. 4, спр. 67
61.	Notatki ks. Sadoka Barącz ²⁸		ss. 358	Ф. 141 (Zbiór Aleksandra Czołowskiego), оп. 1, спр. 307
62.	Korespondencja Antoniego Schneidra. Barącz Sadok 1866 ²⁹	1866	s. 1	Ф. 144 (Teki Antoniego Schneidra – Materiały do statystyki Galicji), оп. 4, спр. 28
Dział Zbiorów Specjalnych Biblioteki Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki				
63.	Życie św. Jana Wielkiego, Męczennika Nazwanego Soczawskim	1886	ss. 15	Ф. 5, № 834/II

²⁷ Por. *Особисті архівні фонди Відділу Рукописів. Анотований покажчик*, укл. П. Баб'як, О. Дзьобан, Є. Домбравська, М. Трегуб, Львів 1995, s. 161.

²⁸ Por. *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, cz. 2: Zbiór Aleksandra Czołowskiego*, oprac. K. Rzemieniecki, Wrocław 2015, s. 19.

²⁹ Por. *Особисті архівні фонди Відділу Рукописів*, s. 222.

Aneks 4

**Wykaz autorów listów do Sadoka Barącza z lat 1853-1879
w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
we Wrocławiu**

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
Historycy i literaci					
1.	Bartynowski Władysław (1832-1918)	numizmatyk i wydawca katalogów bibliograficznych	1874-1877	12	polski
2.	Baworowski Wiktor (1826-1894)	hrabia, poeta, tłumacz, mecenas nauk i bibliofil	1866	1	polski
3.	Bayer Karol (1818-1877)	warszawski archeolog, numizmatyk i fotograf	1860, 1866	2	polski
4.	Bielowski August (1806-1876)	poeta, historyk, kustosz Ossolineum we Lwowie	1854-1872	35	polski
5.	Błotnicki Teodor	numizmatyk	1876-1877	5	polski
6.	Dundr Václav Jiří (Dunder Waclaw) (1817-1878)	pisarz polsko-czeski, etnograf, publicysta, urzędnik c.k. Izby Obrachunkowej we Lwowie	1861	1	polski
7.	Dzieduszycki Maurycy (1813-1877)	hrabia, historyk, pisarz, wicekurator Ossolineum (1851-1869)	1851-1865	3	polski
8.	Ehrenreich Herman (1813-1883)	doktor medycyny i autor książki o cholercie	1865	1	niemiecki
9.	Estreicher Karol (1827-1908)	historyk literatury, bibliograf, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej	1862-1877	2	polski
10.	Franz S. Kupido (1835-1895)	Morawski numizmatyk z Dačice (niem. Datschitz), redaktor „Numismatische Revue”	1867-1868	3	niemiecki
11.	Godebski Franciszek Ksawery (1801-1869)	prawnik, historyk, działacz polityczny, poeta, powieściopisarz, kustosz Ossolineum we Lwowie	1859-1867 ³⁰	35	polski
12.	Grabowski Ambroży (1782-1868)	antykwarium, księgarz, archeolog i historyk	1860-1861	4	polski
13.	Hercok Ignacy (1806-1864)	krakowski architekt austriackiego pochodzenia, doktor filozofii (Barącz podpisał go jako historyka)	1864	1	polski
14.	Hoszowski Konstanty (1805-1884)	krakowski sędzia, urzędnik, polityk, senator Rzeczypospolitej Krakowskiej, historyk, członek czynny TNK (od 1857 r.)	1867-1869	2	polski

³⁰ Tu znalazły się także 2 listy Augusta Bielowskiego z 1860 r., będące potwierdzeniem tego, co wcześniej pisał Godebski. Zapewne jego listy były załącznikiem do korespondencji Godebskiego.

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
15.	Hube Romuald (1803-1890)	warszawski prawnik, historyk, profesor Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Petersburskiego, członek Rady Stałej Królestwa Polskiego, tajny radca cara Aleksandra II, senator, członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie	1853-1857	3	polski
16.	Kamiński Julian Aleksander (1805-1860)	kancelista i archiwista Ossolineum we Lwowie, wydawca „Skarbca Polskiego”	b.d., 1859-1860	4	polski
17.	Kantecki Klemens Piotr (1851-1885)	literat, dziennikarz, historyk z Wielkopolski	1878-1879	4	polski
18.	Komorowski Bronisław (1847-1912)	dramaturg i pisarz ze Lwowa	1873	1	polski
19.	Korzeniowski Józef (1797-1863)	pisarz i dramaturg, nauczyciel w Liceum Krzemienieckim, profesor łaciny i starożytności rzymskich na Uniwersytecie Kijowskim, nauczyciele gimnazjalny w Charkowie, i Warszawie (tutaj także dyrektor gimnazjum), wizytator szkół w Królestwie Polskim, dyrektor Wydziału Oświaty w Komisji Wyznań i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego	1860	1	polski
20.	Kossak Michał (1815-1890)	Lwowski mieszczanin, etnograf i historyk, współpracujący z bazylianami lwowskimi, wydawca kalendarza „Lwowianin” i ruskiego czasopisma „Zoria Hałycka”, kierownik drukarni Instytutu Stauropigialnego we Lwowie, współpracownik z ukraińską gazetą „Diło”	b.d. (ok. 1867)	1	pol.
21.	Koźmian Stanisław (1811-1885)	poeta, publicysta, tłumacz, członek (od 1857), a następnie prezes Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1875)	1867	2	polski
22.	Kraszewski Józef Ignacy (1812-1887)	poeta i pisarz, historyk, publicysta, wydawca, działacz społeczny i polityczny	1852-1861	7	polski
23.	Krzyżanowski Stanisław Filip (1841-1881/1893)	historyk i archeolog, redaktor i wydawca „Rocznika dla Archeologów Numizmatyków i Biografów Polskich”, członek Akademii Umiejętności i Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (od 1873), założyciel i prezes Towarzystwa Archeologicznego we Lwowie (od 1876), od 1862 mieszkał w Czerpowodach w powiecie humańskim w guberni kijowskiej	1863-1878	9	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
24.	Kubala Ludwik (1839-1918)	krakowski historyk, powstaniec styczniowy, nauczyciel w gimnazjach w Złoczowie i we Lwowie, członek Akademii Umiejętności w Krakowie (korespondencyjny od 1883, a czynny od 1901), doktor <i>honoris causa</i> Uniwersytetu Lwowskiego (1909)	1875	1	polski
25.	Kuczyński Stefan Ludwik (1811-1887)	fizyk, meteorolog, profesor i rektor UJ, członek i sekretarz Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, współzałożyciel Akademii Umiejętności	1858	2	polski
26.	Kuliczkowski Adam (1843-1905)	pedagog lwowski, historyk literatury, autor podręcznika do dziejów literatury polskiej	1878	2	polski
27.	Lipiński Tymoteusz (1797-1856)	archeolog, historyk, nauczyciel w szkołach warszawskich	1853-1855	3	polski
28.	Liske Ksawery (1838-1891)	historyk, twórca lwowskiej szkoły historycznej, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, dyrektor Archiwum Krajowego Akt Grodzkich i Ziemskich we Lwowie, pierwszy prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie (1886-1891)	1873	1	polski
29.	Łepkowski Józef (1826-1894)	archeolog i historyk, konserwator zabytków miasta Krakowa (1876-1893), profesor i rektor UJ (1885/86), poseł wirylista na Sejm Krajowy Galicyjski V kadencji, członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1860)	1862-1865	2	polski
30.	Mieczkowski Domicjan (1803-1882)	Literat, pisarz historyczno-religijny, pracownik Ossolineum we Lwowie, powstaniec listopadowy i styczniowy	1862-1871	21	polski
31.	Muczkowski Józef (1795-1858)	krakowski filolog, historyk i bibliograf (rodem z Lubelszczyzny), kolekcjoner, nauczyciel w gimnazjach św. Marii Magdaleny (1819-1829) i św. Anny (1829-1834), kustosz (od 1834), a następnie dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej (1837-1858) oraz profesor bibliografii na UJ (od 1837)	1853	1	polski
32.	Plater (Broel-Plater) Włodzimierz Stanisław (1831-1906)	hrabia, dziedzic Wiśniowca w guberni wołyńskiej, kolekcjoner, bibliofil, wydawca źródeł historycznych	1865-1869	6	polski
33.	Płoszczowski Benedykt (Площанський Венедикт Михайлович) (1834-1902)	ruski (ukraiński) historyk i wydawca, członek Instytutu Stauropigialnego, „Narodnego Domu” i Towarzystwa im. Michała Kaczkowskiego (kierował nim w 1877-1880) we Lwowie, a także Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego (od 1874), redaktor i wydawca moskofilskiej gazety „Słowo”	1866-1872	3	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
34.	Pol Wincenty (1807-1872)	poeta, geograf i etnograf, redaktor „Biblioteki Naukowej Zakładu im. Ossolińskich” we Lwowie, powstaniec listopadowy, profesor UJ, członek Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1872)	b.d., 1864	2	polski
35.	Potocki Mieczysław Lu- dwik (1810-1878)	hrabia, powstaniec listopadowy (uczestnik m.in. bitwy pod Ostrołęką), właściciel Kociubińczuk nad Zbruczem, zesłaniec w Karyntii, c.k. konserwator budowli i pomników krajo- wych dla Galicji Wschodniej (od 1864), prezes Wydziału Okręgowego Trembowla-Husiatyn w Galicyjskim Towarzystwie Kredytowym Ziemskim we Lwowie, członek c.k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego we Lwowie	1877	1	polski
36.	Przeździecki Aleksander (1814-1871)	hrabia, historyk, wydawca źródeł historycznych, członek Heroldii Królestwa Polskiego (1847-1861), członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (do 1865), Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu i Towarzystwa Historycznego w Moskwie	1866	3	polski
37.	Przyłęcki Stanisław (1805-1866)	Historyk i bibliotekarz, pracownik Ossolineum we Lwowie (1832-1845), sekretarz Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego (1845-1862), bibliotekarz zbiorów Alfreda Potockiego w Wilanowie (1862-1866)	1859-1862	5	polski
38.	Radwański Jan Bartłomiej (1819-1873)	krakowski lekarz, literat i historyk, członek Akademii Umiejętności w Krakowie	1865-1866	3	polski
39.	Radziwiński Zygmunt (1843-1928)	archeolog, historyk, heraldyk, genealog	1866-1867	3	polski
40.	Sartyni Mateusz Eustachy (1796-1884)	powstaniec listopadowy, historyk, archeolog, językoznawca, badacz języka polskiego, dziennikarz, redaktor „Gazety Lwowskiej” (1848-1862) i „Rozmaitości” (1854-1859), członek towarzystwa ćwiczącej młodzież w literaturze ojczystej	1857-1859	4	polski
41.	Schmidt Wilhelm (1842-1915)	niemiecki historyk sztuki, konserwator królewskiej kolekcji miedziorytów w Monachium (od 1874), profesor Akademii Sztuk Pięknych w Monachium (1890-1904)	1874-1878	17	nie- miecki, polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
42.	Schneider Antoni (1825-1880)	historyk-amator, krajoznawca, kolekcjoner, powstaniec w Powstaniu Węgierskim 1848; kandydat na nauczyciela w szkole wydziałowej dominikanów we Lwowie (1858), urzędnik w administracji „Dziennika Literackiego” (1862-1864), diurnista Wydziału Krajowego we Lwowie (1865-1871), członek Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego we Lwowie i Bodenanstalt w Wiedniu (od 1868), redaktor lwowskiego „Przeglądu Archeologicznego” (od 1876), konserwator lwowskich archiwaliów (1877-1878)	1862-1868	29	polski
43.	Sereżyński Hipolit August (1800-1874)	pedagog, urzędnik oświaty, kolekcjoner, Członek czynny Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 1844)	1862	2	polski
44.	Smagłowski Wincenty (1806-1883)	Nauczyciel, bibliotekarz, spiskowiec, członek Centralnej Rady Narodowej we Lwowie, więzień polityczny, na emigracji nauczyciel w szkole polskiej Montparnasse, kierownik i archiwista Biblioteki Miejskiej w Stanisławowie (powstała głównie z jego księgozbioru, który zbierał we Francji) (od 1872)	1876	1	polski
45.	Sozański Antoni (1823-1892)	Ziemianin (właściciel Sozań pod Samborem, gdzie spędził tam większość swojego życia), pisarz, tłumacz, bibliograf i bibliofil	1858-1860	2	polski
46.	Stadnicki Aleksander (1806-1861)	hrabia, prawnik, historyk, polityk, poseł Sejmu Stanowego Galicyjskiego	1860-1861	4	polski
47.	Starzeński Edmund (1845-1900)	hrabia, dziedzic Mogielnicy (pow. trembowelski), kolekcjoner, archeolog, starożytnik, mecenas sztuki, członek Rady Powiatowej w Trembowli (1867-1883), członek Rady Powiatowej w Kołomyi (1894), założyciel Muzeum Pokuckiego w Kołomyi, dyrektor kołomyjskiej kasy oszczędnościowej, kurator Szkoły Gancarskiej, działacz Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego we Lwowie i Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie	1868	1	polski
48.	Strutyński Juliusz Ksawery Łukasz (1810-1878)	pisarz (pisał pod pseud. „Berlicz Sas” lub „Berliades”), officer armii rosyjskiej	1870	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
49.	Tarnowski Stanisław Kostka (1837-1917)	Hrabia, właściciel Dzikowa koło Tarnobrzega, historyk literatury, profesor oraz prorektor (1887/1888, 1900/1901) i rektor UJ (1886/1887, 1989/1900), polityk, poseł do Sejmu Galicyjskiego Krajowego we Lwowie (1867=1875) i do Izby Panów w Wiedniu (od 1885), redaktor „Przeglądu Polskiego” i współwłaściciel „Czasu” (od 1870), członek (od 1873) i prezes (od 1890) Akademii Umiejętności w Krakowie, członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1880)	1873	1	polski
50.	Torosiewicz Teodor Jan (1789-1876)	pochodzący ze stanisławowskiej rodziny ormiańskiej farmaceuta i balneochemik, historyk, właściciel „Apteki pod Cesarzem Tytusem” we Lwowie, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 1832), członek honorowy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1860) i wielu innych (głównie lekarsko-farmaceutycznych)	1870	1	polski
51.	Wejnert Aleksander (1809-1879)	warszawski historyk, varsavinista, urzędnik miejski w Warszawie (1832-1857), kasjer na kolei warszawsko-wiedeńskiej (1857-1879), kierownik biblioteki Branickich (od 1879), honorowy konserwator akt miasta Warszawy (1836-1872)	182	1	polski
52.	Widman Karol (1821-1891)	lwowski historyk, dyrektor archiwum miejskiego we Lwowie, radca magistratu lwowskiego, współwydawca „Postępu” (1848), wiceprezes Towarzystwa Narodowo-Demokratycznego we Lwowie (od 1868), współzałożyciel Stowarzyszenia Przyjaciół Oświaty Ludowej we Lwowie (1868), członek Krajowego Towarzystwa Archeologicznego (od 1885) i Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, pierwszy prezes Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863/1864 (od 1887)	1864	1	polski
53.	Wielogłowski Walery (1805-1865)	ziemianin (właściciel dóbr Rybna), powstaniec listopadowy, emigrant polski we Francji (1836-1848), działacz społeczny, polityk, poseł na Sejm Krajowy Galicyjski I kadencji, wydawca i założyciel Księgarni i Wydawnictwa Dzieł Katolickich, Naukowych i Rolniczych w Krakowie (1848), członek Rady Miejskiej Krakowa, inicjator Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (1854) i jego sekretarz (1854-1865)	1853	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
54.	Wisłocki Władysław (1841-1900)	archiwista, bibliotekarz, bibliograf, historyk literatury, nauczyciel języków starożytnych w Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie (1867-1869), kustosz Ossolineum (1869-1874), kustosz Biblioteki Jagiellońskiej (1874-1900), członek korespondencyjny (od 1878), a następnie czynny (od 1880) Akademii Umiejętności w Krakowie	1872-1876	9	polski
Duchowni					
55.	Ajwazowski (Ajwazian) Gabriel (1812-1880)	Ormianin pochodzący z Krymu, mechitarysta (klasztor San Lorenzo w Wenecji), językoznawca, historyk i teolog, prefekt kolegium ormiańskiego w Paryżu, arcybiskup ormiański	1875	1	francuski
56.	Balogh Augustus Ambroży	Proboszcz na Węgrzech	1866	1	łacina
57.	Bogucki Tomasz (zm. 1878)	ksiądz, proboszcz z Oleska	1861-1863	3	polski
58.	Bonnet Tomasz	francuski dominikanin	1867-1869	2	łacina
59.	Bruklikowski Jan	ksiądz, dziekan z Rohatynia	1864	1	polski
60.	Dawidowicz Dawid	ksiądz, dziekan ormiańskokatolicki ze Śniatynia	1852-1862	3	polski
61.	Dąbrowski Tomasz	ksiądz, katecheta gimnazjum w Stanisławowie, wydawca starych kazań	1877-1878	2	polski
62.	Deszkiewicz- Kundzicz Jan Nepomucen (1796-1869)	ksiądz rzymskokatolicki, pracownik Ossolineum, bibliotekarz i nauczyciel w ordynacji Potockich w Łańcucie, autor prac o gramatyce polskiej	Ok. 1860	1	polski
63.	Drozdowski Władysław	ksiądz, proboszcz parafii Kochawina i autor jej dziejów	1872	1	polski
64.	Fidelis (Maddaloni) a Fanna (1838-1881)	włoski bernardyn i wydawca dzieł św. Bonawentury	1876	1	łacina
65.	Górnisiewicz Jędrzej (1830-1900)	dominikanin	1861-1879 i b.d.	19	polski
66.	Grzegorzyc Wincenty (1825-1907)	ksiądz, proboszcz w Tuligłowach (1864-1884)	1870	1	polski
67.	Hnatowicz Modest (1810-1865)	Bazylianin, nauczyciel w szkole bazylikańskiej w Buczaczu, historyk Buczacza	1863-1864	5	polski
68.	Hoppe Józef (1808-1887)	ksiądz, profesor i prefekt seminarium duchownego w Przemyślu, nadzorca szkół elementarnych w diecezji, prałat kapituły przemyskiej, wikariusz kapituły diecezji przemyskiej	1863	1	polski
69.	Isakowicz Izaak Mikołaj (1824-1901)	ksiądz, kanonik ormiańskokatolicki w Stanisławowie i arcybiskup lwowski ob. orm., kaznodzieja, społecznik	1863-1876	6	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
70.	Jastrzębski Paweł (1833- ok. 1904)	ksiądz, proboszcz w Ottyni	b.d.	3	polski
71.	Kajetanowicz Kajetan (1817-1900)	ksiądz ormiańskokatolicki, założyciel i dyrektor Zakładu im. Józefa Torosowicza we Lwowie dla młodzieży ormiańskiej z Galicji, kanonik kapituły katedralnej ob. orm. we Lwowie,	1873	2	polski
72.	Kaliniewicz Jan	Ksiądz, proboszcz parafii w Jazłowcu	1859-1861	9	polski
73.	Kapela Rajmund (Sebastia) (1846-1877)	dominikanin z Krakowa, lektor św. teologii, spowiednik i kaznodzieja	1876	1	polski
74.	Korotkiewicz Piotr 1803-1873)	dominikanin, wielokrotny prowincjał prowincji galicyjskiej	1868	1	polski
75.	Korytkowski Jan Ignacy (1824-1888)	ksiądz archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, wikary parafii i nauczyciel w szkołach w Gościkowie-Paradyżu, Strzelnie, Krotoszynie, Baranowie i Ostrowie Wielkopolskim, kanonik kapituły gnieźnieńskiej, bibliotekarz kapituły gnieźnieńskiej, historyk, archiwista, członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1878) i Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1887), nominat na sufragana gnieźnieńskiego (konsekracji nie dożył)	1872	1	polski
76.	Kozłowski Jan (1814-1884)	Ksiądz greckokatolicki, proboszcz w Daleszowie	1874	1	polski
77.	Lickendorf Florentyn (Ignacy) (1835-1888)	dominikanin prowincji polskiej (do zakonu wstąpił w Warszawie), uczestnik powstania styczniowego (Lublin), potem w prowincji galicyjskiej, przeor lwowski	1871-1879	10	polski
78.	Łobos Ignacy (1827-1900)	duchowny diecezji przemyskiej ob. łac., prefekt seminarium diecezjalnego w Przemyślu (1855), biskup sufragana przemyski (1882-1885) i ordynariusz diecezji tarnowskiej (od 1885)	1877	1	polski
79.	Łoziński Józef (Лозинський Йосип) (1807-1889)	ksiądz greckokatolicki, ukraiński językoznawca, etnograf, działacz społeczny	1866-1867	2	polski
80.	Maciejewski Modest Michał (1802-1885)	bazylianin, ihumen (przeor) klasztorów w Dobromilu (1842-1846), Buczaczu (1846-1854) i Hoszowie (1874-1884), protoihumen (prowincjał) zakonu bazylińskiego w Galicji (1854-1874)	1872-1879	3	polski
81.	Małopolski Maksymilian (ok. 1820-1864)	dominikanin, kaznodzieja, magister św. teologii, profesor studium generalnego w Warszawie	1862	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
82.	Maniewski Konstanty (1825-1875)	kapłan diecezji tarnowskiej, doktor filozofii i teologii, kaznodzieja, poeta (piewca Tatr), duszpasterz Polonii w Wiedniu (przy kościele św. Ruprechta) (1854-1872), proboszcz w Zasowie k. Dębicy	1862	3	polski
83.	Mankiewicz Edward (1823-1887)	dominikanin z prowincji polskiej, przeor klasztorów w Lublinie i Wysockim Kole	1874	1	polski
84.	Mazurak Andrzej (1829-1896)	ksiądz, wikariusz parafii w Krzywczach (1861-1863) i Stryju (1863-1864), ojciec duchowny w Małym Seminarium we Lwowie, katecheta w Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1867-1873), kanonik lwowskiej kapituły metropolitarnej i asesor Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. we Lwowie (1873-1896), członek Rady Miasta Lwowa, dyrektor Zakładu Głuchoniemych we Lwowie, uczeń Barączca	1877	1	polski
85.	Mitulski Florian (1810-1891)	ksiądz ormiańskokatolicki, wikary w Śniatyniu (od 1834), kapelan-ekspozyt w Suczawie na Bukowinie (od 1839), administrator (od 1861), a następnie proboszcz parafii w Czerniowcach (1865-1884), dziekan kucki i kanonik lwowski (od 1876), infułat (od 1879)	1867-1870	8	polski
86.	Morawska Maria od Krzyża (Nałęcz-Morawska Ludwika) (1842-1906)	felicjanka (s. Katarzyna), założycielka polskiej gałęzi franciszkanek Najświętszego Sakramentu (późniejszych Sióstr Klarysek od Wierzywej Adoracji), służebnica Boża Kościoła katolickiego	1877	1	polski
87.	Morawski Seweryn Tytus (1819-1900)	duchowny archidiecezji lwowskiej ob. łac., autor prac historyczno-prawnych, kanclerz Konsystorza Metropolitalnego we Lwowie, biskup sufragana lwowski (1881-1885) i arcybiskup lwowski ob. łac. (1885-1900)	1861-1865	11	polski
88.	Morgenstern Stanisław (1806-1880)	kapłan diecezji tarnowskiej, powstaniec 1846 r., proboszcz w Lisiej Górze (1835-1849, z przerwą na 25-miesięczne więzienie) i Odporyszowej koło Żabna (1849-1880), poseł do Sejmu Krajowego Galicyjskiego I i II kadencji (1861-1869)	1870-1873	2	polski
89.	Moszoro Grzegorz (1812-1881)	ksiądz ormiańskokatolicki, wikary parafii katedralnej we Lwowie i sekretarz arcybiskupa lwowskiego ob. orm., uczestnik spisków niepodległościowych i więziony za nie w 1841 r., proboszcz w Tyśmienicy (od 1849)	1876	2	polski
90.	Nowakowski Józef (?-1891)	ksiądz, proboszcz z Żółkwi	1862-1873	4	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
91.	Nowakowski Jakub (1811-1888)	Ksiądz archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcza parafii w Kamionce Strumiłowej	1864	1	polski
92.	Olcynwier Leopold (1805-1884)	kapłan diecezji przemyskiej ob. łac., proboszcz w Tyczynie koło Rzeszowa (os 1831), dziekan rzeszowski (1840-1883), inspektor szkolny, poseł na Sejm Krajowy Galicyjski I kadencji,	1858	1	polski
93.	Orzechowicz Ludwik (1807-1885)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcz w Łopatynie, dziekan buski	1874	1	polski
94.	Pawłowski Franciszek Ksawery (1807-1876)	Kapłan diecezji przemyskiej ob. łac., historyk Kościoła, profesor (od 1833), wicerektor (1842-1851), w końcu rektor (1851-1859) Instytutu Teologicznego w Przemyślu, scholastyk kapituły przemyskiej i wizytator szkół ludowych w diecezji przemyskiej (od 1854), członek Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1872)	1873	1	polski
95.	Petruszewicz ³¹ Anton (1821-1913)	ksiądz greckokatolicki, historyk ukraiński	1873	1	polski
96.	Piątkowski Donat (1812-1877)	Dominikanin, lekarz z wykształcenia, powstaniec listopadowy (jeszcze przed zakonem), kaznodzieja, przeor klasztorów w Jarosławiu, we Lwowie, pisarz religijny	1863	1	polski
97.	Podlewski Wincenty (1846-1918)	dominikanin, przeor krakowski i jarosławski, wydawca książek religijnych	b.d.	1	polski
98.	Podolski Edward (1835-1919)	ksiądz, wikariusz metropolitalny ob. łac. we Lwowie, proboszcz parafii św. Marcina we Lwowie, członek Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, wydawca i redaktor „Przeglądu Lwowskiego” (1870-1883)	1870	1	polski
99.	Polkowski Ignacy (1833-1888)	kapłan archidiecezji warszawskiej, historyk, archiwista, bibliograf, kanonik kapituły łowickiej, sekretarz arcybiskupów warszawskich Antoniego Fijałkowskiego i Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, bibliotekarz w Bibliotece Skórzewskich w Lubostroniu (1866-1876), dyrektor Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie (od 1878), członek Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1878), członek honorowy Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (od 1872) i Towarzystwa Archeologiczno-Krajowego we Lwowie, w końcu członek Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu.	1873-1874	5	polski

³¹ U Barącza: Pietruszewicz, więc alfabetycznie jest za Piątkowskim.

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
100.	Prusinowski Aleksy (1819-1872)	kapłan archidiecezji poznańskiej, kaznodzieja, nauczyciel w Gimnazjum Marii MAfdaleny w Poznaniu, członek Komitetu Narodowego Polskiego w Poznaniu w 1848, redaktor „Wielkopolanina” i „Wiarusa” oraz wydawca „Tygodnika Katolickiego” (1860-1866), proboszcz parafii w Grodzisku Wielkopolskim (od 1853), poseł w Sejmie Pruskim (1849-1852 i 1861-1863)	1861-1865	3	polski
101.	Pukalski Józef Alojzy (1798-1885)	Duchowny diecezji wrocławskiej (Wikariat Cieszyński), a następnie diecezji tarnowskiej, proboszcz żywiecki i dziekan biański (od 1846), biskup tarnowski (od 1852), uczestnik Soboru Watykańskiego I	1863	1	łacina
102.	Rusin Józef (1809-1875)	kapłan diecezji tarnowskiej, proboszcz w Lipowie, kolega Barącz z czasów studiów	1870	1	polski
103.	Sarnicki Klemens (1832-1909)	bazylianin, teolog i biblista, nauczyciel gimnazjum bazylikańskiego w Buczaczu, ihumen (preor) klasztoru św. Onufrego we Lwowie (1866-1878) i protoihumen (prowincał) zakonu w Galicji (1878-1882), a potem dla tych zakonników, którzy nie przyjęli tzw. „reformy dobromilskiej” (1882-1909), archimandryta w Żółkwi (1904-1909), profesor i czterokrotny dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, dwukrotny rektor tegoż uniwersytetu (1880-1881 i 1889-1890), poseł-wirylista do Sejmu Krajowego Galicyjskiego IV i VI kadencji	1878	2	polski
104.	Sawa Franciszek (1833-1897)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcz w Tłumaczu (1866-1879), marszałek powiatu tłumackiego, poseł na Sejm Krajowy Galicyjski V i VI kadencji (1882-1895), poseł do Rady Państwa w Wiedniu	1864	1	polski
105.	Schindler Jan Baptysta (1802-1890)	Austriacki kapłan, teolog i polityk, od 1832 kapłan diecezji krakowskiej, kanonik kapituły krakowskiej, proboszcz parafii św. Mikołaja, komisarz szkół rządowych, profesor i dziekan Wydziału Teologicznego UJ, prezes Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa (1839-1846), od 1846 mieszkaniec klasztoru kamedulskiego na Bielanych (tamże pochowany), członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego	1863	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
106.	Serwatowski Walerian (1810-1891)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., następnie (od 1851 r.) diecezji krakowskiej, wikariusz w Czerniowcach na Bukowinie, wykładowca w Seminarium Duchowny w Tarnowie (1838-1846), wikariusz parafii i katecheta w gimnazjum jezuickim w Nowym Sączu (1848), mansonarz, spowiednik (1851-1860), kaznodzieja i katecheta parafii Mariackiej w Krakowie (1861-1862), administrator parafii św. Krzyża (1863) i proboszcz parafii Wszystkich Świętych (1864-1891)		2	polski
107.	Skoczylas Jan Kanty (1830-1877)	bernardyn, gwardian klasztoru w Sokalu, uczeń Sadoka Barączca	1874	1	polski
108.	Słomka Michał (1813-1881)	kapłan diecezji krakowskiej, proboszcz i kustosz sanktuarium maryjnego w Ludźmierzu (1850-1881)	1873	1	polski
109.	Smoczyński Wincenty (1842-1903)	kapłan archidiecezji warszawskiej, a następnie (od 1869) diecezji krakowskiej, sybirak, pisarz, bibliotekarz w Antwerpii, Brukseli i Lowanium, wikary w Pleszowie, Krakowie (na Zwierzynku i Wszystkich Świętych), Rudawie i Rybnej, proboszcz w Tenczynku (1879-1901), proboszcz parafii św. Floriana w Krakowie (od 1901), organizator i przewodnik polskich pielgrzymek do Rzymu	1879	2	polski
110.	Solecki Leonard (1842-1915)	kapłan archidiecezji lwowskiej, wikariusz przy katedrze lwowskiej (1874-1883), działacz ruchu muzycznego, założyciel Galicyjskiego Towarzystwa św. Cecylii, proboszcz w Milczycach, a od 1887 – w Brzeżanach	b.d.	1	polski
111.	Sołtysik Andrzej (1809-1894)	kapłan diecezji przemyskiej, proboszcz w Chłopicach (1841-1868), dziekan dekanatu pruchnickiego	1870	1	polski
112.	Stupnicki Jan (Ступницький Іван) (1816-1890)	ksiądz greckokatolicki, archeolog, kolekcjoner-numizmatyk, registrant konsystorza metropolitalnego lwowskiego ob. gr., kanclerz (od 1858), a potem (od 1867) kanonik kapituły lwowskiej, biskup diecezji przemyskiej ob. gr., dyrektor Galicyjskiej Kasy Oszczędności (1862-1872), członek Ministerialnej Komisji Archeologicznej i Centralnej Komisji Konserwatorskiej w Wiedniu (od 1863), wicemarszałek Sejmu Krajowego Galicyjskiego (1873-1883), członek korespondencyjny Akademii Umiejętności w Krakowie i c.k. Komisji Archeologicznej w Wiedniu	1860-1868	6	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
113.	Szelewski Tomasz Adam (imię zakonne: Józef Kalasanty) (1799-1866)	pijar (do 1834), kapłan diecezji krakowskiej (od 1836), pedagog, historyk, tłumacz literatury i wydawca, nauczyciel szkoły wydziałowej pijarów w Warszawie i Radomiu (tutaj także prefekt), profesor Akademii Duchownej Rzymskokatolickiej w Warszawie (1836-1858), proboszcz parafii św. Anny w Wilanowie (1839-1843), proboszcz w Brzezinach (od 1860), redaktor naczelny „Pamiętnika Religijno-Moralnego” (od 1850), profesor UJ, członek czynny Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (od 1835)	1860	1	polski
114.	Szeliga Ignacy (1819-1887)	dominikanin, prowincjał prowincji polskiej i kaznodzieja w katedrze krakowskiej	1879	1	polski
115.	Ścieszka Modest (1817-1886)	bernardyn, gwardian klasztoru na Stradomiu w Krakowie	1871	1	polski
116.	Tarchała Józef Joachim (1806-1881)	ksiądz diecezji tarnowskiej, wikary w Szczepanowie i Myślenicach, proboszcz w Gnojniku (1842-1850), dziekan czchowski i brzeski, inspektor szkół, proboszcz i dziekan myślenicki (od 1850)	1870	1	polski
117.	Turczyński Stefan (1814-1885)	ksiądz archidiecezji lwowskiej ob. gr. (od 1839), bazylianin (od 1875, imię Sylwester), proboszcz parafii unickiej w Ponikowicy Małej koło Podkamienia (1844-1875)	1863-1869	6	polski
118.	Wesołowski Adam (1814-1890)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcz w Jeziornej i w Gołogórach (od 1877), dziekan złoczowski	1877-1878	7	polski
119.	Wierzchlejski Franciszek Ksawery (1803-1884)	kapłan diecezji tynieckiej (tarnowskiej), wykładowca w Instytucie Teologicznym w Kalwarii Zebrzydowskiej (1828-1829) i we Lwowie (1829-1834), proboszcz parafii w Gołogórach i dziekan złoczowski (1834-1845), kanonik lwowski i inspektor szkół ludowych w archidiecezji lwowskiej (1845-1846), biskup ordynariusz diecezji przemyskiej (1846-1860), arcybiskup lwowski ob. łac. (od 1860), poseł na Sejm Ustawodawczy w Wiedniu i Kromieryżu (1848-1849), poseł do Sejmu Krajowego Galicyjskiego (1861-1884), członek Izby Panów w Wiedniu (1861-1884), prezes Instytutu Ubogich Chrześcijan we Lwowie	1862	1	polski
120.	Wierzchowski Józef (1815-1894)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., kapelan domowy arcybiskupa Franciszka Pischtka (1844-1859), proboszcz w Płazowie i Tartakowie (1859-1894)	1863	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
121.	Wiktorowicz Michał (120-1874)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcz w Sokolnicach	1863-1864	5	polski
122.	Wiśniewski Stefan (1829-1876)	Kapłan archidiecezji lwowskiej, proboszcz parafii w Obroszynie i dziekan szczyrzecki	1864	1	polski
123.	Woliński Jan (1814-1872)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac. (od 1840), proboszcz parafii unickiej w Tudorowie (ok. 1842-1872) i Podhajcach (od III do XII 1872), członek czynny Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego	1862-1864	2	polski
124.	Wołek Zygmunt Franciszek Borgiasz (1820-1891)	krakowski augustianin, historyk zakonu, prowincjał i regens studiów prowincji polskiej zakonu (1849-1857), a potem komisarz generalny prowincji (do 1891), wizytator szkół ludowych w dystrykcie kazimierzowskim (1863), magister nowicjatu i katecheta w szkole sióstr augustianek w Krakowie (1864), kapelan c.k. Akademii Technicznej Krakowskiej i profesor gimnazjalny	1879	1	polski
125.	Zubrzycki Roman (1818-1866)	kapłan archidiecezji lwowskiej ob. łac., proboszcz i dziekan śniatyński, inspektor szkół w Horodence	1864	1	polski
Wydawcy i redaktorzy					
126.	Bartoszewicz Adam Dominik (1838-1886)	Redaktor, księgarz i wydawca lwowski, wydawca „Mrówki”	1869-1870, 1877	9	polski
127.	Lam Jan (1838-1886)	Niemiec z urodzenia, a Polak z wyboru, powstaniec styczniowy, powieściopisarz, felietonista (sławę przyniosły mu publikowane przez 18 lat „Kroniki Lwowskie”), dziennikarz, satyryk i polemista, redaktor „Dziennika Polskiego”, współpracownik „Gazety Narodowej” i Jana Dobrzańskiego	1865	1	polski
128.	Łobeski Felicjan (1814-1859)	lwowski malarz, dziennikarz i literat, więzień polityczny, redaktor „Dziennika Literackiego”	1853	1	polski
129.	Nowiński Stanisław (1827-1911)	dziennikarz i literat, korektor, a następnie redaktor części urzędowej „Gazety Lwowskiej” (1860-1865), redaktor „Przyjaciela Dzieci” (1865) i redaktor czasopisma „Dzwonek” (krótko w 1870), działacz polonijny w Wiedniu (1870-1902), korespondent prasy krajowej, wiceprezes Towarzystwa „Biblioteka Polska” w Wiedniu	1869-1873	5	polski
130.	Orgelbrand Samuel (1810-1868)	warszawski drukarz i księgarz (żydowskiego pochodzenia), wydawca Encyklopedii Powszechnej	1856-1858	2	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
131.	Osiecki Józef Jan (1827-1901)	redaktor i wydawca „Postępu” wydanego w Wiedniu	1864	1	polski
132.	Pisz Wawrzyniec (1800-1875)	bocheński drukarz, księgarz i nakładca	1872	1	polski
133.	Rozumiłowski Grzegorz	literat przemyski, redaktor „Kuriera Lwowskiego”, wydawca pism humorystycznych	1858	1	polski
134.	Stupnicki Hipolit (1806-1878)	lwowski dziennikarz i wydawca, właściciel i redaktor „Przyjaciela Domo- wego”	b.d. (ok. 1869- 1870?)	1	polski
135.	Waligórski Franciszek (1824-1907)	lwowski dziennikarz, poeta	1855-1873	6	polski
136.	Wild Karol (1824-1885)	lwowski księgarz i wydawca, działacz polityczny	1864-1879	9	polski
137.	Zachariasiewicz Jan Chryzostom (1823-1906)	galicyjski Ormianin, dziennikarz i pisarz, spiskowiec i więzień polityczny, Współwydawca lwowskiego „Postępu” i „Gazety Powszechnej” (1848), redaktor „Tygodnika Polskiego”, pracownik redakcji „Nowin”, a po przekształceniu – „Dziennika Literackiego” Jana Dobrzańskiego	b.r.	3	polski
138.	Friedlein Daniel Edward (1802-1855)	krakowski księgarz i wydawca katalogów	1866-1867	3	polski
139.	Jabłoński Kajetan (1815-1896)	księgarz i wydawca lwowski	1855-1868	18	polski
Inni					
140.	Abgarowicz Grzegorz (1780-ok.1860)	ormiański lekarz ze Stanisławowa	1860	3 ³²	polski
141.	Bem Józef	„nieznajomy” (zam. Lwów, ul. Zielona 6)	1877	1	polski
142.	Bieliński Edward Tadeusz (1795-1864)	żołnierz, inżynier i publicysta	1862-1863 ³³	3	polski
143.	Bielowska Wanda	córka Augusta Bielowskiego	1854, 1859	2	polski
144.	Bielowska Kurgula	Żona Augusta Bielowskiego			polski
145.	Błażowski Krzysztof (1807-1888)	baron, właściciel Jazłowca	1861-1864	4	polski
146.	Błażowski Mieczysław (1846-1884)	baron, syn Krzysztofa	1876	2	polski

³² Do tego dochodzi *Szkie obyczajowy*.

³³ Listy dotyczą ubezpieczenia budynków w Ponikowicy Małej, należącej do klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu. Autor listu pisał z imienia Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia w Krakowie, Re-prezentacja Dyrekcji Towarzystwa we Lwowie.

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
147.	Bogdanowicz Robert (1810-po 1884)	ziemianin ormiański, właściciel Litatyna (pod Brzeżanami), armenista	1859-1878	6	polski
148.	Dzieduszycka (z Miączyńskich) Alfonsyna (1838-1919)	hrabina, żona Włodzimierza Dzieduszyckiego (1825-1899)	1875	1	polski
149.	Hausner Alfred (1822-1887)	hurtownik brodzki, poseł do Sejmu Krajowego Galicji I II kadencji (1861-1869), poseł do Rady Państwa w Wiedniu (1867-1868)	1876	1	polski
150.	Hausner (z Kownackich) Aleksandra (1822-1909)	żona polityka, pisarza i historyka sztuki Ottona Hausner (1827-1890), przewodnicząca Towarzystwa Pań św. Wincentego a Paulo	1877	1	polski
151.	Wal.[?] Hubert z Warszawy	bliżej nieznan	1860	1	polski
152.	Jabłoński Marcin (1801-1876)	malarz artysta, litograf	b.d.	1	polski
153.	Jarozewski	sędzia apelacyjny w Warszawie	1857	2	polski
154.	Kaczkowski Antoni	lekarz (bliżej nieznan)	1862-1864	3	niemiecki, polski
155.	Klimkiewicz Franciszka	nauczycielka w gimnazjum żeńskim w Tarnowie	1877-1879	10	polski
156.	Ledóchowski Antoni August (1823-1885)	hrabia, zamieszkały w Wiedniu, syn generała Ignacego Hilarego Ledóchowskiego (1789-1870), ojciec bł. Marii Teresy i św. Urszuli Ledóchowskich oraz jezuita Włodzimierza Ledóchowskiego	1874-1879	12	polski
157.	Ledóchowski Antoni Franciszek (1832-1885)	hrabia, szambelan austriackiego domu cesarskiego, brat kardynała Miecysława Ledóchowskiego (1822-1902),	1879	5	polski
158.	Ledóchowski Ignacy (1856-1929)	hrabia, znany skrzypek, syn Józefa	1879	3	polski
159.	Ledóchowski Józef (1822-1904)	hrabia, brat Antoniego Augusta, właściciel dóbr na Litwie i Żmudzi	1879	4	polski
160.	Majer Józef (1808-1899)	lekarz, przyrodnik, antropolog, profesor i rektor UJ, pierwszy prezes Akademii Umiejętności w Krakowie	1861	2	polski
161.	Mesrobian Miansariani Michaił	Ormianin z Sankt Petersburga	1868	1	rosyjski i ormiański
162.	Miączyńska (z Potockich) Klementyna (1811-1878)	hrabina, żona Mateusza (właściciela Pieniak koło Brodów) i matka Alfonsyny Dzieduszyckiej	1857-1866	3	polski
163.	Oksza-Orzechowski Tadeusz (1838-1902)	lekarz, działacz polityczny, agent Rządu Narodowego w Stambule (od grudnia 1863)	1873	1	polski
164.	Ostrowska (z Skrzyńskich) Helena Julia Józefa (1826-1900)	hrabina, żona Stanisława	1879	1	polski

Lp.	Nazwisko i imię (lata życia)	Krótką informacja o osobie	Okres prowadzenia korespondencji	Liczba listów	Język listów
165.	Ostrowska Maria Laura (1856-1898)	hrabina, córka Heleny i Stanisława Ostrowskich	1879	1	polski
166.	Ostrowski Stanisław Kostka Władysław (1812-1889)	hrabia, oficer wojsk polskich, szambelan dworu rosyjskiego, emigrant we Francji, pracownik francuskiego Ministerstwa Robót Publicznych, wiceprezes Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności (1851-1877)	1878-1879	10	polski
167.	Panek Jędrzej	nauczyciel, profesor c.k. wyższego gimnazjum w Rzeszowie	1859	1	polski
168.	Pogórski Julian (1816-1889)	właściciel Misiorówki na Podolu	1872	1	polski
169.	Potocki Stanisław Wojciech (1837-1884)	hrabia, założyciel uzdrowiska w Rymanowie	1859	1	polski
170.	Rozwadowska (z Chlibkiewiczów) Jadwiga (zm. 1914)	hrabina	1877	1	polski
171.	Sokalski Jan	nauczyciel w szkole ludowej w Olesku	1876	1	polski
172.	Spittal Józef	mieszkaniec Załóżców, ojciec rodziny	1876	5	polski
173.	Stowarzyszenie Rzemieślników Polskich „Siła”	organizacja polska urzędująca w Wiedniu, której jednym z zadań było zbieranie datków na edukację młodzieży rzemieślniczej	1874-1877	3	polski
174.	Szymonowicz Marian	oficjał Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie, autor monografii o Jazłowcu i Jezupolu (wg K. Estreichera praca pozostała w rękopisie) i wydawca źródeł na łamach czasopism lwowskich	1860	1	polski
175.	Tarnowski Jan Dzierżyśław (1835-1894)	hrabia, członek Rady Prowincjonalnej Galicji Zachodniej (w okresie powstania styczniowego), polityk i jeden z przywódców konserwatystów galicyjskich, poseł do Galicyjskiego Sejmu Krajowego (1867-1876, 1881-1892) i jego marszałek (1886-1890), poseł do austriackiej Rady Państwa (1869-1870, 1873-1877 i 1879-1885), dożywotni członek Izby Panów (od 1881), prezes Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego (1885-1886 i 1891-1894)	1873	1	polski
176.	Wolfarth Karol (1823-1911)	ziemianin, baron (od 1885), radca Namiestnictwa Galicyjskiego we Lwowie	1865-1871	14	polski, niemiecki

WYKAZ SKRÓTÓW

- AALw – Archiwum Archidiecezji Lwowskiej „bp. Edmunda Baziaka” w Krakowie
- AAP – Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu
- AAPrz – Archiwum Archidiecezji Przemyskiej
- ACPGL – *Acta Capitulum Provinciae Galiciae et Lodomeria*, ed. F. Madura OP, [Kraków po 1970]
- AFKiDOP – Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie
- AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
- AGOP – Archivio Generale dell’Ordine dei Predicatori, Roma
- ANKr – Archiwum Narodowe w Krakowie
- AN PAN-PAU – Archiwum Nauki PAN-PAU w Krakowie
- APPDKr – Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie
- AWOP – Archiv des Dominikanerkonvents Wien
- BBW – Biblioteka Ojców Bazylianów w Warszawie
- BJ – Biblioteka Jagiellońskiej w Krakowie, Dział Rękopisów
- BMW – Bibliothek des Mechitaristenklosters, Wien
- BN – Biblioteka Narodowa w Warszawie
- BN PAU-PAN – Biblioteka PAU-PAN w Krakowie, Dział Zbiorów Specjalnych
- BR – Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Oddział Rękopisów
- BSDK – Biblioteka Kolegium Filozoficzno-Teologicznego OO. Dominikanów w Krakowie
- BUP – Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, Pracownia Rękopisów
- BZNiO – Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Dział Rękopisów.
- EK – *Encyklopedia Katolicka*, t. 1- 20, Lublin 1973-2014
- MNKr – Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddział Pałac Czapskich
- PSB – *Polski słownik biograficzny*, t. 1-54, Kraków-Wrocław 1935-2022

- SGKP – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1-15, Warszawa 1880-1914
- SPTK – *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1-4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981-1983
- TSch – Teki Schneidra
- ДАЛО – Державний архів Львівської області
- ЛННБУ – Львівська Національна Наукова Бібліотека України
- НБЛУ – Наукова Бібліотека Львівського Університету, Відділ Рукописних, Стародрукованих та Рідкісних Книг
- ЦДІАУЛ – Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła rękopiśmienne:

- 1) **Archiv des Dominikanerkonvents, Wien (AWOP):**
Bücher 55, 57, 279.
- 2) **Archivio Generale dell'Ordine dei Predicatori, Roma (AGOP):**
IV. 273.
XIII.86160, XIII.87132bis.
- 3) **Archiwum Archidiecezji Lwowskiej bp. E. Baziaka w Krakowie (AALw):**
AP 260,343.
AV 13, 18, 24, 38.
- 4) **Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP):**
PMB 3/2, 3/3, 3/6.
- 5) **Archiwum Archidiecezji Przemyskiej (AAPrz):**
K.Fasc. 34, 1799 I-VI.
bez sygn., Liber copulatorum Ecl[esi]ae Sniatyne[sis] Armenorum, 1784-1869.
- 6) **Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie (AF-KiDOP):**
zespół 9, sygn. 1, 2, 15, 16, 17, 24, 25, 26, 29, 36, 37.
- 7) **Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD):**
Zbiór Aleksandra Czołowskiego, nr 638 (mikrofilm: 39245).
Zespół 456, sygn. 18.
- 8) **Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKr):**
Tsch 525, 1191, 1276.
- 9) **Archiwum Nauki PAN-PAU w Krakowie (AN PAN-PAU):**
TNK-7, TNK-10, TNK-28, TNK-29, TNK-46.
- 10) **Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie (APPDKr):**
B17.
BSt 35, 61.
Js 2, 4, 10, 165.
Kn 17.
Kr 12, 791, 907.
Lw 5, 91, 302, 497.
Pg 1, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 36/1, 36/2, 39, 60, 83, 99, 109,
127.
Pk 1, 2, 3, 37, 44.
Płz 8, 11.
Pp 44, 79.

Pr 12, 26.

Ż 24, 30.

Rkps 588, 589, 781, 782, 783, 784, 786, 787.

Bez sygn.:

- Teczka osobowa o. Leona Ulanowskiego.

- Świętochowski R., Odpisy źródeł i opracowań do historii dominikanów w Polsce, t. 2.

- Świętochowski R., Słownik biograficzny oo. dominikanów w Polsce, t. 1: H-Ż, Kraków 1978 (mps).

- Kartoteka biograficzna dominikanów polskich.

- *Schematismus Patrum et Fratrum [...] pro anno 1882*, Leopoli 1881 (rkps).

11) Biblioteka Klasztoru Bazylianów w Warszawie (BBW)

Materiały biograficzne bazylianów zebrane przez br. Bogdana Pietnoczkę OSBM (maszynopis).

12) Bibliothek des Mechitaristenklosters, Wien (BMW):

Rkps 1392: Spuścizna po o. Rafaelu Barączu.

13) Pracownia Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (BUP):

sygn. 2387, sygn. 2389, sygn. 2390.

14) Oddział Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie (BJ):

Rkps 4175, 4901, 5007/1, 5755; 6461 IV, 7821 IV, 7881 IV.

Przyb. 156/09, 469/09, 637/76.

15) Oddział Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie (BN):

Rps Bn 22674.

16) Oddział Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu (BR):

Rkps 382/5, 382/6.

17) Oddział Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej PAU-PAN w Krakowie (BN PAU-PAN):

Rkps 1064, 1850, 3483, 7075, 7076.

18) Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Dział Rękopisów (BZNiO):

Rkps 12811/II, 16221/III, 2432/II, 2756/II, 2757/II, 2758/II, 392/II, 5247/II, 6204/II, 6260/II, 6515/II, 6554/I, 6842/II.

19) Muzeum Narodowe w Krakowie, Oddział Pałac Czapskich (MNKr):

Rkps 453, 7356.

20) Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (ЦДІАУЛ):

Ф. 146, оп. 84, спр. 2313, 2319, 2320, 2326.

Ф. 197, оп. 2, спр. 709.

Ф. 475, оп. 1, спр. 276, 278, 279, 288.

Ф. 851, оп. 1, спр. 11, 16, 22.

13) Львівська Національна Наукова Бібліотека України (ЛННБУ):

- Ф. 3, спр. 378.
- Ф. 5, оп. 1, спр. 1341, 1343, 2413, 3757.
- Ф. 5, оп. 2, спр. 2736.
- Ф. 45, оп. 2, спр. 13, 14.
- Ф. 45, оп. 4, спр. 327.
- Ф. 54, оп. 1, спр. 62, 63.
- Ф. 76, оп. 2, спр. 17.
- Ф. 77, оп. 4, спр. 67.
- Ф. 141, оп. 1, спр. 307.
- Ф. 144, оп. 6, спр. 28.

14) Наукова Бібліотека Львівського Університету, Відділ Рукописних, Стародрукованих та Рідкісних Книг (НБЛУ):

- Ф. 5, № 834/II.

15) Державний архів Львівської області (ДАЛО):

- Ф. 26, оп. 4, спр. 951.

Źródła drukowane:

Acta Capitulum Provinciae Russiae ab anno 1774 ad a 1825, Provinciae Galibiae Occidentali anno 1804, Provinciae Galiciae Orientalis (Galiciae et Lodomeriae) ab anno 1780 ad a. 1916, elaboravit R.F. Madura, Kraków [po 1973].

B. Humberti de Romanis quinti Praedicatorum magistri generalis opera De vita regulari, vol. 2, ed. J.J. Berthier, Romae 1889.

Batowski A., *Diariusz wypadków 1848 roku*, oprac. M. Tyrowicz, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.

Bogdański H., *Pamiętnik 1832-1848*, z rękopisu wydał, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1971.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno 1862, Leopoli 1861.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno MDCCCLXV, Leopoli 1864.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno MDCCCLXVI, Leopoli 1865.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno MDCCCLXVII, Leopoli 1866.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno MDCCCLXVIII, Leopoli 1867.

Catalogus Patrum et Fratrum S. Ord. Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodo-meriae pro anno MDCCCLXXIV, Leopoli 1873.

Catalogus universi Venerabilis Cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopolitanae r. l. pro anno Domini MDCCCXXXVII, [Leopoli 1837].

Catalogus Universi Venerabilis Cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopolitanae r. l. pro anno Domini MDCCCXXXIX, [Leopoli 1839].

Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioeceseos Leopolitanae, r. l. pro anno Domini MDCCCXLIV, Leopoli 1844.

Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioeceseos Leopolitanae, r. l. pro Anno Domini MDCCCXCI, Leopoli 1891.

Codicis Juris Canonici Fontes, vol. 4, cura P. Gasparri, Romae 1951.

Constitutiones Antiquae Ordinis Fratrum Praedicatorum (1215-1237), ed. H. Denifle, „Archiv für Literatur und Kirchengeschichte des Mittelalters”, 1 (1885), s. 165-227.

Constitutiones Fratrum Ordinis Praedicatorum aucta, correcta, in meliorem orinem redacta et AA. RR. PP. Provincialium examini proposita A.-V. Jandel, Pictavii 1867.

Constitutiones, declarationes et ordinationes capitulorum generalium Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum ab anno 1220 usque ad 1650 emanatae, et ab Vincentio Fontana exscriptae [...] usque annum 1862 continuatae [...] opus ab Cajetano Lo-Cicero, jussu Alexandri Vincentii Jandel, compilatum et typis editum, cz. 1, Romae 1862.

Directorium Divini Offici [...] Ordinis Praedicatorum pro anno Domini MDCCCXLVIII ad usum conventuum Provinciae S. Hyacinthi in Regnis Galiciae et Lodomeriae [...], Lwów 1847.

Głos do ziomków obrządku ormiańsko-katolickiego, Lwów 1861.

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1822, Leopoli [1822].

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1823, Leopoli [1823].

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1824, Leopoli [1824].

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1826, Leopoli [1826].

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1826, Leopoli [1826].

Juventus Cesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Scholastico 1827, Leopoli [1827].

Juventus Caesareo Regii Gymnasii Stanislaopoliensis e moribus et progressu in literis censa Exeunte Anno Domini MDCCCXXX, [Leopoli 1830].

K., *Z wycieczki do Podkamienia*, „Pogoń”, 4 (1884), nr 19, s. 2-3.

Kaczkowski Z., *Mój pamiętnik z lat 1833-1843*, Lwów 1899.

Korespondencja Adama Dominika Bartoszewicza, założyciela Księgarni Polskiej we Lwowie, oprac. i wstępem opatrzyła M. Konopka, Warszawa 2021.

Korespondencja Karola Szajnochy, t. 1, zebrał, wstępem i przypisami opatrzył H. Barycz, Wrocław 1959.

Korespondencja Oskara Kolberga, cz. 1: (1837-1876), zebrała i oprac. M. Turczynowiczowa, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, Wrocław-Poznań 1965 (Dzieła wszystkie, 64).

Korotkiewicz P., *Kazania na uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, miane w kościele parafialnym OO. Dominikanów w Czortkowie [...]*, Lwów 1850.

Korotkiewicz P., *Mowy religijną mianą w kościele OO. Dominikanów we Lwowie 24 Marca 1848 po południu [...]*, Lwów 1848.

Korzeniowski I., *Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego*, Lwów 1900.

Lehrbuch der römischen Alterthümer für die Grammatical-Classen in den k.k. Gymnasien, Wien 1824.

Listy z ziemi naszej. Korespondencja Wincentego Pola z lat 1826-1872, zebrał, oprac. i wstępem opatrzył Z. Sudolski, Warszawa 2004.

Ordnung der öffentlichen Vorlesungen welche an der Sr. f.f. Majestät Franz I. höchsten Namen führenden Universität zu Lemberg im Schuljahre [...], [Lemberg 1830-1835].

Ormianie w świetle zapowiedzi przedmałżeńskich rodzimej parafii w Kutach. Edycja źródła. Cz. 1, Lata 1860-1914, oprac. F. Wasyl, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 8 (2016), s. 93-267.

Ormiański spis „status animarum” parafii Łysiec z 1822 roku, oprac. F. Wasyl, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 20 (2008), s. 141-147.

Ormiański spis status animarum parafii Horodenka z 1791 roku, oprac. F. Wasyl, „Rocznik Przemyski”, 42 (2006), z. 4, s. 203-218.

Pamiętnik spiskowców i więźniów galicyjskich w latach 1832-1846, oprac. K. Lewicki, Wrocław 1954.

Patlewicz J., *Nauki różańcowe na miesiąc Październik*, Lwów 1885.

Patlewicz J., *Podniesienie ducha w Tajemnicach Różańca św.*, Lwów 1883.

Pavoni M., *Odpowiedź OO. Dominikanów krakowskich na zarzuty, które p. Stanisław Tomkowicz w felietonie „Czasu” [...] umieścił*, Kraków 1887.

Piątkowski D., *Korona Maryi, czyli Książka różańcowa najśłodszego Imienia Jezus i Najświętszej Panny Maryi, według zwyczaju Arcybractwa lwowskiego zostającego przy kościele Bożego Ciała WW. OO. Dominikanów*, Lwów 1851.

Piątkowski D., *Najświętsza Panna Marya cudowna w Jarosławiu*, Rzeszów 1864.

Popiel P., *W sprawie kościoła dominikańskiego*, „Czasu”, 40 (1887), nr 129, s. 1-2, nr 130, s. 2 (odbitka: Kraków 1887).

Pożar klasztoru w Podkamieniu, „Nowa Gazeta”, 11 (1916), nr 286a, s. 2.

Prelekcye języka i literatury polskiej przy Uniwersytecie Lwowskim, „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich”, 1 (1847), s. 207-209.

Protokoły posiedzeń Rady Narodowej Centralnej we Lwowie (14 IV – 29 X 1848), red. S. Kieniewicz, F. Ramotowska, Warszawa 1996.

Ś. p. ks. *Sadok Barącz*, „Gazeta Warszawska”, 119 (1892), nr 119, s. 3.

Sammlung der Verordnungen und Vorschriften über die Verfassung und Einrichtung der Gymnasien, Wien 1820.

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1824, Lemberg [1824].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1825, Lemberg [1825].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1826, Lemberg [1826].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1827, Lemberg [1827].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1828, Lemberg [1828].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1829, Lemberg [1829].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomierien. Für das Jahr 1830/7, Lemberg [1830].

Schematismus des Königreiches Galizien und Lodomerien. Für das Jahr 1838, [Lemberg 1838].

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in Regno Galiciae et Lodomeriae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1886, Leopoli 1885.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in Regno Galiciae Magnoque Ducatu Cracoviensi pro Anno Domini 1885, Leopoli 1884.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro anno 1878, Leopoli 1877.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro anno 1880, Leopoli 1879.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro anno 1881, Leopoli 1880.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro anno 1882, Leopoli 1881.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1884, Leopoli 1883.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1887, Leopoli 1886.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1888, Leopoli 1887.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1889, Leopoli 1888.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1890, Leopoli 1889.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro Anno Domini 1891, Leopoli 1890.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in regno Galiciae austriacae et M.D. Cracoviensi pro anno 1875, Leopoli 1874.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi pro anno 1876, Leopoli 1875.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in regno Galiciae et M.D. Cracoviensi pro anno 1877, Leopoli 1876.

Schematismus Patrum et Fratrum nec non Monialium S. Ordinis Praedicatorum provinciae St. Hyacinthi in regno Galiciae austriacae et M.D. Cracoviensi pro anno 1875, Leopoli 1874.

Schematismus Patrum et Fratrum Sacri Ordinis Praedicatorum ad Provinciam Imperii (Austriaco-Hungarici) Pertinentium Anno Domini 1901, Cassoviae 1900.

Schematismus Patrum et Fratrum Sacris Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae pro Anno Domini 1883, Leopoli 1882.

Schematismus Patrum et Fratrum Sacris Ordinis Praedicatorum Provinciae S. Hyacinthi in Regno Galiciae pro Anno Domini 1883, Leopoli 1882.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad annum Christi MDCCCXL, Leopoli 1840.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad annum Christi MDCCCXLI, Leopoli 1841.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad annum Christi MDCCCXLII, Leopoli 1842.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad annum Christi MDCCCXLIII, Leopoli 1843.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad annum Christi MDCCCXLIV, Leopoli 1844.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini communi MDCCCL, Leopoli 1850.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini communi MDCCCLII, Leopoli 1852.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini communi MDCCCLIII, Leopoli 1853.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro Anno Domini communi MDCCCLIV, Leopoli 1854.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini MDCCCXLV, Leopoli 1845.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini MDCCCXLVI, Leopoli 1846.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini MDCCCXLVII, Leopoli 1847.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium pro anno Domini MDCCCXLVIII, Leopoli 1848.

Schematismus Provinciae S. Hyacinthi Ordinis Patrum et Fratrum Praedicatorum in Regnis Galiciae et Lodomeriae existentium ad anno Domini MDCCCXXIX, Leopoli 1839.

Schmitt H., *Listy do żony (1845-1880)*, oprac. S. Kieniewicz, Wrocław 1961.

Schneider A., *Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji pod względem historycznym, statystycznym, topograficznym, geognostycznym, etnograficznym, handlowym, przemysłowym, sfragistycznym, etc. etc.*, t. 1-2, Lwów 1871-1874.

Schneider A., *Pomniki w katakombach pod kościołem Bożego Ciała OO. Dominikanów we Lwowie historycznie opisane, a pod względem sztuki ocenione przez Wilhelma Leopolskiego*, Lwów 1867.

Schneider A., *Przewodnik po Lwowie*, Lwów 1871.

Scriptores Ordinis S. Benedicti, qui 1750–1880 fuerunt in Imperio Austriaco-Hungarico, Wien 1881, s. 323-325.

Smolka F., *Dziennik Franciszka Smolki 1848-1849 w listach do żony*, oprac. S. Smolka, Warszawa-Lublin-Łódź 1913.

Sobieski S., *Wspomnienia dawnego studenta*, Lwów 1883, s. 66-67.

Śp. Sadok Barącz, „Ateneum” 17 (1892), t. 66, z. 2, s. 399-400.

Spis darów uczynionych dla Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, oraz i dawców tychże w ciągu roku 1853 i 1854, „Biblioteka Ossolińskich”, 4 (1864), s.

Spis dzieł numizmatycznych polskich i z niemi styczność mających zebranych przez Antoniego Ryszarda w Krakowie 1870-1893, Kraków 1894.

Sprawozdanie z czynności zakładu narodowego imienia Ossolińskich, czytane na posiedzeniu publicznym dnia 12 października 1863 roku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego kuratora-zastępcę, „Biblioteka Ossolińskich, 4 (1864), s.

Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1891, Lwów 1891.

Tomasza Pirawskiego Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis, wyd. K.J. Heck, Lwów 1893 (Materiały historyczne. Wydawnictwo Towarzystwa Historycznego we Lwowie, 2).

Tomkowicz S., *Nieco o zabytkach krakowskich, ich miłośnikach i niszczycielach*, „Czasu”, 40 (1887), nr 29, s. 1-2.

Ulanowski L., *Obraz Najświętszej Maryi Panny Matki Boskiej przez Ś. Łukasza Ewangelistę malowany w kościele Bożego Ciała WW. XX. Dominikanów we Lwowie, łaskami i cudami słynący*, Lwów 1853.

Ulanowski L., *Wiadomość historyczna w krótkości skreślona o cudownym obrazie Matki boskiej, przez ś. Łukasza Ewangelistę malowanym, w kościele Bożego Ciała WW. XX. Dominikanów we Lwowie łaskami słynącym, przy uroczystym obchodzie stoletniej pamiątki koronacji tegoż obrazu za staraniem [...] do druku w roku 1851 podana*], Lwów 1851.

X.Y.X, *Zakon dominikański w Galicji*, Berlin 1879.

Zaleski W., *Wspomnienie o życiu profesora Fran. Kodesza z Treuenhorstu*, „Rozmaitości” (Lwów), 1832, nr 19 (z 12 maja), s. 159-164.

Zawadzki W., *Pamiętniki życia literackiego w Galicji*, przygotował do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1961.

Zbiór przepisów odnoszących się do Kościoła i duchowieństwa katolickiego na podstawie Zbioru ustaw administracyjnych wydawanego pod redakcją radcy namiestnictwa Jerzego Piwockiego, zest. i uzup. I. Korzeniowski, Lwów 1900.

Іван Вагілевіч. Покажчик рукописів праць та матеріалів до біографії, уклад О.О. Дзьобан. Львів, 1986.

Листування Івана Франка та Михайла Драгоманова, ред. І. Вакарчук, Я. Ісаєвич, Львів 2006.

Переписка Михайла Драгоманова з дром Теофілем Окуневським (1883, 1885-1891, 1893-1895), зладив і видав М. Павлик, Львів 1905.

Федченко П.М., *Михайло Драгоманов. Життя і творчість*, Київ 1991; *Михайло Драгоманов. Документи і матеріали. 1841-1994*, упор. Г. Болотова, І. Бутич, Н. Грабова, О. Купчинський, Д. Пельц, Г. Сорока. Львів, 2001.

Prace Sadoka Barącza:

Barącz S., *Aleksy Dubowicz i jego pisma, szkic bibliograficzny*, „Wydawnictwo na Cele Dobroczyenne Samborskie”, 10 (1886/1887), s. 304-314.

[Barącz S.] X. S. B., *Ambran*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1859, s. 585.

[Barącz S.] X. S. B., *Antonin (święty)*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1859, s. 964.

[Barącz S.] X. S. B., *Antonin z Przemyśla*, [w:] *Encyklopedyja powszechna*, t. 1, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1859, s. 965.

- Barącz S., *Anna z Branickich Lubomirska*, „Przyjaciel Domowy”, 1857, nr 17, s. 132-134.
- Barącz S., *Archiwum domowe*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 486-504.
- Barącz S., *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, „Przegląd Archeologiczny”, 1883, z. 1, s. 15-42, z. 3, s. 50-66.
- Barącz S., *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu*, Lwów 1884 (wyd. 2, Kraków 1887).
- Barącz S., *Badacz. Studium obyczajowe*, Brody 1875.
- Barącz S., *Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi*, Tarnopol 1866 (wyd. 2: Lwów 1886).
- [Barącz S.] X. S. B., *Bernard Paxillus de Brzozek, czyli Kołek*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 3, Warszawa 1960, s. 258.
- Barącz S., *Biedny Jaś*, „Dziennik Literacki”, 1854, nr 7, s. 52-55.
- Barącz S., *Cerkiew w Ponikowicy*, „Tygodnik Katolicki”, 1865, t. 6, nr 15, s. 136-139.
- Barącz S., *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891.
- Barącz S., *Cyprian Damirski*, „Przegląd Lwowski”, 1 (1871), t. 2, s. 1-6.
- Barącz S., *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870.
- Barącz S., *Gologóry. Zapiski historyczne*, „Warta”, 15 (1889), nr 768/769, s. 6522-6523, nr 771, s. 6537-6538, nr 772, s. 6545-6547, nr 773, s. 6552-6554, nr 774, s. 6561-6562, nr 775, s. 6570-6571 (odbitka: Poznań 1889).
- Barącz S., *Hyżne*, „Warta”, R. 16:1890, nr 829/830, s. 6857-6859.
- Barącz S., *Jan Tarnowski. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 13 (1887), nr 696, s. 6042-6043, nr 697, s. 6050-6051, nr 698, s. 6055-6056, nr 699/700, s. 6063-6064, nr 701, s. 6071-6073 (odbitka: Poznań 1888).
- Barącz S., *Kasjan Sakowicz. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 13 (1887), nr 678, s. 5911-5913, nr 679, s. 5920-5921 (odbitka: Poznań 1887).
- Barącz S., *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, „Warta”, 14 (1888), nr 728, s. 6271-6273, nr 730, s. 6287-6288, nr 731, s. 6295-6296, nr 734, s. 6319-6320, nr 735, s. 6327-6329, nr 736, s. 6335-6336, nr 737, s. 6343, nr 740, s. 6368-6369, nr 741, s. 6376-6378, nr 742, s. 6386-6387, nr 743, s. 6392-6393, nr 744, s. 6400-6402 (odbitka: Poznań 1888).
- Barącz S., *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Starym Borku*, Lwów 1878.
- Barącz S., *Kościół w Otyni*, „Przegląd Archeologiczny”, 1888, z. 4, s. 146-156.
- Barącz S., *Kronika Oleska*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864) s. 396-486.
- Barącz S., *Monaster OO. Bazylianów w Podhorcach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), nr 4, s. 188-197, nr 5, s. 230-234.
- [Barącz S.] s.b., [O medalu Matki Boskiej Podkamienieckiej, (Góry Różańcowej)], „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), nr 4, s. 212-213.
- Barącz S., *O rękopismach kapituły ormiańskiej lwowskiej*, „Dziennik Literacki”, 1853, nr 34 s. 265-267, nr 35 s. 274-275, nr 36, s. 283-284, nr 37 s. 290, nr 40 s. 314-315.
- Barącz S., *Pamiętki buczackie*, Lwów 1882.
- Barącz S., *Pamiętki jazłowieckie*, Lwów 1862.
- Barącz S., *Pamiętki miasta Stanisławowa*, Lwów 1858.
- Barącz S., *Pamiętki miasta Żółkwi*, Lwów 1852 (wyd. 2 poszerz.: Lwów 1877).

- Barącz S., *Pamiętnik dziejów polskich. Z aktów urzędowych lwowskich i rękopismów (od 1383-1799)*, Lwów 1855.
- Barącz S., *Pamiętnik szlchetnego Ledóchowskich domu*, Lwów 1879.
- Barącz S., *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce [sic!]*, Lwów 1874.
- Barącz S., *Podania ludowe*, „Mrówka” (Lwów), 1 (1869), nr 28, s. 451-452.
- Barącz S., *Przygody Sławosza Sulimy*, „Mrówka”, 2 (1870), nr 2, s. 37-39, nr 3, s. 71-72, nr 4, s. 104-105.
- Barącz S., *Ruiny zamku na Podzamczu*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 2 (1881), nr 17, s. 226-227.
- Barącz S., *Rys dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.
- Barącz S., *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1-2, Lwów 1861.
- Barącz S., *Rysie dziejów ormiańskich*, Tarnopol 1869.
- Barącz S., *Rzecz o prawdzie historycznej*, „Wydawnictwo na Cele Dobroczyenne Samborskie. Nowa Serja Ilustrowana”, 11 (1887-1888), s. 287-307.
- Barącz S., *Rzecz o pustelni św. Katarzyny*, „Warta”, 12 (1886), nr 623, s. 5493-5494.
- Barącz S., *Smotrycki Melec. Szkic bibliograficzny*, „Warta”, 15 (1889), nr 755, s. 6493-6464, nr 756/757, s. 6471-6472, nr 758/759, s. 6479-6480, nr 762/763, s. 6495-6496 (odbitka: Poznań 1889).
- [Barącz S.] S.B., *Sobieszciana*, „Tygodnik Ilustrowany”, Seria 4, 1883, t. 1, nr 43, s. 270.
- Barącz S., *Sobieski a Ormianie*, „Dziennik Literacki”, 1854, nr 21, s. 161-162, nr 22, s. 169-173.
- Barącz S., *Tartaków*, „Warta”, 16 (1890), nr 813/814, s. 6791-6793, nr 815/816, s. 6799-6801, nr 817/1818, s. 6807-6809, nr 819/820, s. 6815-1619 (odbitka: Poznań 1890, s. 12-36).
- Barącz S., *Wiadomości o Alembekach*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), nr 8, s. 369-376.
- Barącz S., *Wiadomości o malarzach bazylikańskich*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 3 (1882), nr 27-28, s. 106-118.
- Barącz S., *Wiadomości z Ponikowicy Małej*, „Warta”, 12 (1886), nr 616, s. 5439-5441, nr 617, s. 5446-5448, nr 618, s. 5453-5455, nr 619, s. 5460-5462, nr 620, s. 5469-5471, nr 621, s. 5478-5479 (odbitka: Poznań 1886).
- Barącz S., *Wiadomość o klasztorze OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1887.
- Barącz S., *Wiadomość o klasztorze WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Lwów 1858 (wyd. 3, Tarnopol 1864, wyd. 5, Lwów 1887).
- Barącz S., *Wolne miasto Brody*, „Kółko Rodzinne”, 1860, nr 35, s. 469-471, nr 36, s. 481-483, nr 37, s. 500-502.
- Barącz S., *Wolne miasto handlowe Brody*, Lwów 1865.
- Barącz S., *Wstępne słowo*, [w:] W. Plebankiewicz, *Nauki religijne*, t. 1, zebrał i wyd. S. Barącz, Lwów 1881, s. 3-6.
- Barącz S., *Żywot i przegląd dzieł świętego Ambrożego biskupa Mediolanu i Doktora Kościola Katolickiego*, „Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), s. 7-183.
- Barącz S., *Żywot Samuela Cyryla Stefanowicza arcybiskupa lwowskiego ormiańskiego*, „Dodatk Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 27, s. 115-116, nr 28, s. 119-120, nr 29, s. 123-124, nr 32, s. 138-140, nr 37 s. 158-160.

Barącz S., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, „Радуга. Журналъ Учено-Литературный и Политическій издаваемый въ Θεодосіи, при Армянскомъ Халпбовскомъ Училищѣ”, 1860, nr 10, s. 160-163, nr 11, s. 175-179.

Barącz S., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856.

Barącz, *Założce*, „Warta”, 15 (1888), nr 794, s. 6686-6688, nr 795/796, s. 6695-6697, nr 797, s. 6703-6705, nr 798, s. 6711-6712, nr 799, s. 6720-6721, nr 800/801, s. 6727-6728, nr 802, s. 6735-6736 (odbitka: Poznań 1889).

Krótką autobiografią X. Sadoka Barączą, „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1, s. 69-73.

Plebankiewicz W., *Nauki religijne*, t. 1-2, zebrał i wyd. S. Barącz, Lwów 1881-1884.

Баронч С., *Пам'ятки міста Жовкви. Пам'ятки міста Жовкви*, переклад В. Герич, співробітництво О. Заєць, Варшава 2019.

Баронч С., *Пам'ятки міста Станиславова*, переклад з польської і примітки Ю. Угорчака, переклад з латини І. Козовика, Івано-Франківськ 2008 (Моє місто, 6).

Баронч С., *Хроніка Олеська. Kronika Oleska*, передмова Д. Чобота, Броди 2005.

Баронч С., *Хроніка Олеська. Репринтне видання 1864 року. Kronika Oleska. Przez X. Sadoka Barączą 1864*, передмова Д. Чобота, Броди 2005.

Recenzje i omówienia prac Sadoka Barączą:

[Anonim], *Badacz. Studium obyczajowe, napisał X. Sadok Barącz. Nakładem autora. W Brodach 1875*, „Ruch Literacki”, R. 2: 1875, nr 47, s. 756.

Adamowicz A., *Pamiętki Jazłowieckie. Lwów. 1862 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1864, t. 4, s. 131-136.

Bajki, fraszki, podania, przysłowia i pieśni na Rusi. Zebrał i wydał ks. Sadok Barącz. Tarnopol 1866 roku, „Sioło. Pismo zbiorowe poświęcone rzeczom ludowym ukraińsko-ruskim”, (Lw.), 1866, z. 1, s. 185.

Bartoszewicz J., *Pamiętniki dziejów polskich z aktów urzędowych lwowskich i z rękopismów, zebrał ksiądz Sadok Barącz Dominikanin, we Lwowie. W drukarni Zakładu narodowego imienia Ossolińskich. Nakładem Wojciecha Manieckiego, uprzywilejowanego dzierżawcy tejże drukarni. 1855. W 8ce. Str. 310*, „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 737-747.

Bartoszewicz J., *Żywoty sławnych Ormian w Polsce. Napisał ks. Sadok Barącz Dominikan. W 8ce. Str. VIII i 415. Lwów. 1856 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1857, t. 4, s. 493-514.

Doniesienia literackie, „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 1, s. 611.

Doniesienia literackie, „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 1, s. 391.

Doniesienia literackie. Lwów (Wyjątek z listu), „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 4, s. 199.

Doniesienie literackie. Lwów (wyjątek z listu A. Bielowskiego), „Biblioteka Warszawska”, 1855, t. 3, s. 192.

Doniesienie literackie. Lwów. (Z listu), „Biblioteka Warszawska” 1856, t. 4 (64), s. 432.

Dziedzicki L., *Archiwum WW. OO. Dominikanów w Jarosławiu skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów, 1887, 8°, str. 270*, „Kwartalnik Historyczny”, 2 (1888), s. 127.

Dziedzicki L., *Wiadomość o Ponikowicy malej. Napisał ks. Sadok Barącz. (Warta, Poznań. 1886. Nr 616 do 621 i odbitka z Warty, Poznań 1886, w 8° str. 34)*, „Kwartalnik Historyczny”, 1 (1887), s. 288-290.

- Hubert L., *Wolne miasto handlowe Brody. Skreślił ks. Sadok Barącz. Lwów 1865 r.*, „Biblioteka Warszawska”, 1865, t. 4, s. 195-200.
- K.K., *Pamiętnik dziejów polskich z aktów urzędowych lwowskich i rękopismów [rec.]*, „Oesterreichische Blätter für Literatur und Kunst”, 1855, nr 17, s. 115-116.
- [Kraszewski J.I.] „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)”, 1861, nr 112, s. 1.
- [Kraszewski J.I.] X., „Gazeta Codzienna „ (Warszawa), 1860, nr 52, s. 1.
- Kraszewski J., *Listy do Redakcji Gazety Warszawskiej*, „Gazeta Warszawska”, 1857, nr 12, s. 1-2.
- (Ks. Sadok Barącz), „Gazeta Lwowska”, 53 (1863), nr 25, s. 99.
- Łuszczkiewicz W., *Korespondencje Czasopisma „Kłosa”*, „Kłosa”, 20 (1875), nr 500, s. 56.
- [Maurer R.] R.M.-R., *Pamiętnik zakonu WW . OO. Bernardynów w Polsce. Ułożył ks. Sadok Barącz . Nakładem autora. Lwów 1874 str. 388 i 1 ul.*, „Przegląd Naukowy i Literacki” (Dodatek Miesięczny do „Gazety Lwowskiej”), R. 2:1874, t. 2, nr 5, s. 470-482.
- Ormianie w Polsce. Kilka słów z powodu książki Xiędza Barącz, „Czas”*, 1856, nr 79, s. 1-2, nr 80, s. 1-2.
- Pamiętki miasta Stanisławowa. Zebrał X. Sadok Barącz*, „Rozmaitości. Pismo dodatkowe do Gazety Lwo-wskiej”, 1858, nr 52, s. 414-415.
- Przegląd bibliograficzny. Pamiętki miasta Stanisławowa. Zebrał X. Sadek Barącz. Lwów 1858*, „Przegląd Powszechny”, 1859, nr 12, s. 2-3.
- Przewodnik. Pamiętniki Jazłowieckie*, „Dziennik Literacki”, 1862, nr 64, s. 516.
- Rys dziejów Ormiańskich napisał ks. Sadok Barącz*, „Biblioteka Warszawska”, 1869, t. 4, s. 512.
- Rys dziejów Ormiańskich, napisał ks. Sadok Barącz Ś. T. D. Z. K. Tarnopol. Drukiem Józefa Pawłowskiego 1869, 1 vol. In 8° str. 317. Cena u Glükberga rsr. 1 kp. 20 (złp 8)*, „Przegląd Katolicki”, 1870, t. 8, nr 25, s. 398.
- [Romanowski M.], *Pamiętki miasta Żółkwi, zebrał x. Sadok Barącz, Dominikan. Lwów 1852, w 8ce str. 139*, „Dziennik Literacki”, 1852, nr 12, s. 94.
- Siemieński L., *Przegląd piśmiennictwa*, „Czas. Dodatek miesięczny” 1 (1856), t. 1, z. 1, s. 229-230.
- [Siemieński H.], *Zakon kaznodziejski. (Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce ułożył X. Sadok Barącz T. 2. we Lwowie 1861)*, „Czas”, 1861, nr 80, s. 1-2.
- Stadnicki A., *Materiały do historyi miast Galicyjskich. II. Pamiętki miasta Żółkwi (Przez ks. Sadoka Barącz)*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1856, nr 34, s. 139-140, nr 35, s. 143-144.
- Szarłowski A., *Klasztor i kościół Domi[ni]kanów w Krakowie. Skreślił ks. Sadok Barącz. W Poznaniu Nakładem L. Bzepeckiego, czcionkami W. Simona. 1888. Str. 67*, „Kwartalnik Historyczny”, 3 (1889), s. 751-752.
- T.B., *Odpowiedź na krytykę dzieła X. Sadoka Barącz, Żywoty Sławnych Ormian w Polsce” umieszczone w „Czasie” N. 42 r. b.*, „Czas”, 1856, nr 84 (z 11 IV), s. 4.
- Tarnopol. Rys dziejów ormiańskich napisał ks. Sadok Barącz S. T. D. Z. K.*, „Przegląd Polski”, 1869-1870, t. 2, z. 5, s. 342-343.
- Towarzysz duchowieństwa katolickiego*, „Gazeta Polska”, 1863, nr 21, s. 1.
- Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego. Rocznik pierwszy*, „Przegląd Katolicki”, 1865, nr 14, s. 224.

- „Wiejski Literat”, *Korespondencya literacka „Przeglądu”*. Ks. Barącz. Grabińscy Włosi. P. Hösic o ks. Kalince. Webera Twardowski, „Przegląd Literacki”, 3 (1989), nr 5, s. 3.
- Żywoty sławnych Ormian w Polsce przez księdza Barącz, „Czas”, 9 (1856), nr 52, s. 1-2.

Prasa:

- „Analecta Sacri Ordinis Fratrum Praedicatorum”, 3 (1895), fasc. 2; 6 (1898), fasc. 1; 9 (1901), t. 5, fasc. 1; 23-24 (1915-1916), t. 12.
- „Archiv für österreichische Geschichte”, 39 (1867), nr 1.
- „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich, 1 (1847).
- „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 2; 1857, t. 4; 1868, t. 4; 1871, t. 1.
- „Czas. Dodatek miesięczny” 1 (1856), t. 1, z. 1; 2 (1857), t. 6, z. 18.
- „Czas”, 1856, nr 52, 79, 80; 1861, nr 80; 40 (1887), nr 129, 130, 52 (1899), nr 41.
- „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1853, nr 4; 1859, nr 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 11, 15, 16, 17, 21, 22, 23, 27, 28, 29, 30, 32, 37, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51; 1860, nr 6, 9, 10, 11, 12, 13, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 38, 39, 40, 41, 44, 45, 48, 49, 50, 51, 52.
- „Dziennik Literacki”, 1852, nr 12; 1853, nr 34, 35, 36, 37, 40; 1854, nr 7, 21, 22; 1866, nr 23, 24.
- „Dziennik Polski”, 28 (1895), nr 83.
- „Gazeta Codzienna” (Warszawa), 1859, nr 182; 1860, nr 52.
- „Gazeta Kościelna”, 7 (1899), nr 35.
- „Gazeta Lwowska”, 53 (1863), nr 25.
- „Gazeta Polska (dawniej Codzienna)”, 1861, nr 112.
- „Gazeta Warszawska”, 1859, nr 163; 119 (1892), nr 119.
- „Kłosa”, 20 (1875), nr 500, 504.
- „Kółko Rodzinne”, 1860, nr 35, 36, 37.
- „Kurier Warszawski”, 79 (1899), nr 51.
- „Kwartalnik Historyczny”, 1 (1887); 2 (1888); 3 (1889).
- „Mrówka”, 1(1869), nr 28; 2 (1870), nr 2, 3, 4.
- „Piśmiennictwo krajowe: Dodatek do Gazety Porannej”, 2 (1840), nr 29.
- „Przegląd Archeologiczny”, 1882, z. 1; 1883, z. 2, 3; 1888, z. 4.
- „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1 (1881), t. 1, nr 4, 8; t. 2 nr 17; 2 (1882), t. 3, nr 27-28.
- „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”.
- „Przegląd Katolicki”, 6 (1884), nr 12.
- „Przegląd Kościelny”, 15 (1893), nr 1.
- „Przegląd Krytyczny”, 1877, nr 3.
- „Przegląd Literacki”, 3 (1898), nr 3, 5.
- „Przegląd Lwowski”, 1 (1871), t. 2; 4 (1874), t. 7, z. 11.
- „Przegląd Naukowy i Literacki” (Dodatek Miesięczny do „Gazety Lwowskiej”), R. 2:1874, t. 2, nr 5; R. 3: 1875, nr 9.
- „Przegląd Polski”, 4 (1869-1870), t. 2, z. 5.
- „Przegląd Tygodniowy”, 1866, nr 8.

„Przyjaciel Domowy”, 1857, nr 17; 1862, nr 34.

„Przyjaciel Ludu”, 6 (1840), t. 2, nr 32, 49.

„Róża Duchowna”, 1 (1898), nr 1; 2 (1899), nr 4, nr 10; 4 (1901), nr 1, 12; 5 (1902), nr 12; 7 (1904), nr 1, 2; 17 (1914), nr 8; 34 (1935), nr 12.

„Sioło. Pismo zbiorowe poświęcone rzeczom ludowym ukraińsko-ruskim „ (Lw.), 1866, z. 1, s. 185.

„Solidas Marianus”, 3 (1904), z. 11.

„Towarzysz Duchowieństwa Katolickiego”, 1 (1864), t. 1.

„Tygodnik Ilustrowany”, Seria 4, 1883, t. 1, nr 43.

„Tygodnik Katolicki”, 1865, t. 6, nr 15, s. 136-139.

„Warta”, 12 (1886), nr 616, 617, 618, 619, 620, 621, 623; 13 (1887), nr 678, 679, 696, 697, 698, 699/700, 701; 14 (1888), nr 728, 730, 731, 734, 735, 736, 737, 740, 741, 742, 743, 744; 15 (1889), nr 755, 756/757, 758/759, 762/763, 794, 795/796, 797, 798, 799, 800/801, 802; 16 (1890), nr 813/814, 815/816, 817/1818, 819/820, 829/830.

„Wiadomości Katolickie”, 1884, nr 19.

„Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1 (1889), nr 1; 4 (1892), nr 1-2.

„Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 6 (1892), z. 4.

„Wydawnictwo na Cele Dobroczynne Samborskie”, 10 (1886/1887); 11 (1887-1888).

„Записки НТШ”, 11 (1902), t. 45.

„Радуга. Журналъ Учено-Литературный и Политическій издаваемый въ Феодосіи, при Армянскомъ Халпбовскомъ Училищѣ”, 1860, nr 10, 11.

BIBLIOGRAFIE, KATALOGI I INWENTARZE BIBLIOTECZNE ORAZ PRZEWODNIKI ARCHIWALNE

Bibliografia historii Polski 1815-1914. Tom wstępny, oprac. H. Bachulska, Warszawa 1954.

Bibliografia historii Polski XIX wieku, t. 1: 1815-1831, red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa 1958; t. 2: 1832-1864, cz. 1, red. S. Płoski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968; cz. 4, wol. 1, red. Wł. Chojnacki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1982; cz. 4, wol. 2, red. Wł. Chojnacki, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1983.

Bibliografia historii polskiej, zebrał i ułożył L. Finkel, cz. 1-3, Lwów 1891-1906.

Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korybut”, t. 7: *Romantyzm. Hasła ogólne i rzeczowe. Hasła osobowe A-J*, oprac. pod kier. I. Sliwińska, S. Stupkiewicz, Warszawa 1968.

Bibliografia polska XIX stulecia, t. 2-3, red. K. Estreicher, wyd. 2, Kraków 1961-1962.

Bystron J.S., *Bibliografii etnografii polskiej*, t. 1, Kraków 1929.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym, oprac. A. Krochmal, Warszawa-Przemyśl 2005.

Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa-Kraków 1927.

Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859, „Dodatek tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 2, s. 5-7, nr 3, s. 9-11, nr 4, s. 13-14, nr 5, s. 17-18, nr 8, s. 29-31, nr 9, s. 33-35, nr 10, s. 38-41, nr 11, s. 43-44, nr 15,

s. 59-60, nr 16, s. 63-64, nr 17, s. 67-68, nr 21, s. 88, nr 22, s. 91-92, nr 23, s. 95-96, nr 30, s. 127-128, nr 43, s. 181-182, nr 44, s. 185-186, nr 45, s. 189-190, nr 46, s. 193-195, nr 47, s. 197-198, nr 48, s. 201-203; nr 49, s. 205-206; nr 50, s. 209-211, nr 51, s. 213; 1860, nr 6, s. 21-22, nr 9, s. 33-34, nr 10, s. 37-38, nr 11, s. 41-43, nr 12, s. 45-47, nr 13, s. 49-51, nr 25, s. 97-98, nr 26, s. 101-102, nr 27, s. 106-107, nr 28, s. 111-112, nr 29, s. 115-116, nr 30, s. 119, nr 31, s. 122-124, nr 38, s. 150-152, nr 39, s. 153-154, nr 40, s. 157-159, nr 41, s. 161-162, nr 44, s. 173-175, nr 45, s. 177-178, nr 48, s. 189-190, nr 49, s. 193-194, nr 50, s. 197-199, nr 51, s. 203-205, nr 52, s. 215-218.

Estreicher K., *Bibliografia polska 120.000 druków*, cz. 1: *Stulecie XIX*, Kraków 1870.

Estreicher K., *Bibliografia polska XIX. Stulecia. Lata 1881-1900*, t. 1, Kraków 1906.

Estreicher K., *Systematyczne zestawienie przedmiotów zawartych w „Bibliotece Warszawskiej”*, cz. 2: *Za lat 16 (tomów 64), rok 1875–1890*, Warszawa 1891.

Estreicher K., *Zestawienie przedmiotów zawartych w 136 tomach „Biblioteki Warszawskiej” z lat 1841–1874*, cz. 1, Kraków 1875.

Gawełek F., *Bibliografia ludoznawstwa polskiego*, Kraków 1914.

Gumowski M., *Bibliografia numizmatyki polskiej*, przygot. do druku i uzupeł. Henryk Baranowski, Toruń 1967 (Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, 72, z. 3).

Indeks korespondencji Józefa Ignacego Kraszewskiego przechowywanej w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, zestawiał A. Bar, Kraków-Warszawa 1929 (Prace Biblioteczne Krakowskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, 6).

Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, cz. 1: *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, oprac. M. Matwijów, E. Ostromęcka, Wrocław 2010.

Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, cz. 2: *Zbiór Aleksandra Czołowskiego*, oprac. K. Rzemieniecki, Wrocław 2015.

Inwentarz akt wydziałów i studiów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do roku 1939, t. 1-3, oprac. J. Wołczański, Kraków 2010.

Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej Nr 4175-5182, Kraków 1938, s. 209, nr 4901 (maszynopis dostępny w Dziale Rękopisów BJ).

Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, t. 1, red. J. Turska, Wrocław 1948; t. 3, red. A. Fastnacht, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1966; t. 4, red. A. Fastnacht, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972; t. 12, red. D. Platt, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992.

Katalog Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu 1885-1931, t. 1: *Dokumenty nr 231-237. Rękopisy nr 260-499 i Druki A do K*, Poznań 1932.

Katalog książek wysokiej wartości pozostałych po ś.p. X. Proboszczu Dr. A. Prusinowskim [...], Poznań 1872.

Katalog nakładowy i komisowy księgarni J. K. Żupańskiego i K. J. Heumanna w Krakowie 1839-1887, Kraków 1888.

Katalog rękopisów bibliotecznych ze zbiorów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, cz. 1: *Sygnatury 1-400*, oprac. A. Makiewicz, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 12).

Katalog rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie. Sygnatury 1811-2148, oprac. Z. Jabłoński, A. Preissner, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962.

Katalog rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie. Sygnatury 2907-3606, oprac. Z. Dużyk, B. Schnaydrowa, pod red. Z. Jabłońskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków 1973.

Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich, t. 1-3, wydał W. Kętrzyński, Lwów 1881-1889.

Katalog zabytków sztuki w Polsce. t. 4: *Miasto Kraków*, cz. 3: *Kościół i klasztor Śródmieścia, 2 (tekst)*, red. A. Bochnak, J. Samek, Warszawa 1978.

Katalog zbioru dokumentów pergaminowych Biblioteki Jagiellońskiej, t. 1: *Katalog dokumentów*, oprac. K. Nabiałek, W. Świeboda, M. Zdanek, współpraca R. Tatarzyński, red. K. Nabiałek, Kraków 2014.

Kolak W., *Katalog Archiwum oo. Augustianów w Krakowie 1299-1950*, oprac. K. Jelonk-Litewkova, Kraków 1996.

Kołodziejczyk E., *Bibliografia słowianoznawstwa polskiego*, Kraków 1911, poz. 3907, 4511, 4521, 4523.

Krček F., *Przegląd treści 25 tomów dodatku miesięcznego do „Gazety Lwowskiej” i „Przewodnika Naukowo-Literackiego” (1872-1892)*, dokonany przez, Lwów 1894.

Krzyżowski T., *Wybrane materiały archiwalne do historii Kościoła rzymskokatolickiego w zasobie Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie. Inwentarze zespołów archiwalnych (XIV-XX wiek)*, t. 1, Lwów-Kraków 2016 (Biblioteka Historyczna Archiwum Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego w Krakowie. Seria A. Źródła i Materiały, 17).

Librowski S., *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiornym Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, cz. 1-2, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 23 (1971) s. 213-310, 24 (1971) s. 5-94, 25 (1972) s. 39-113; 26 (1972) s. 89-197; 27 (1973) s. 57-130 (nadb., całości: Lublin 1973).

Maliszewski E., *Bibliografia pamiątek polskich i Polski dotyczących (druki i rękopisy)*, Warszawa 1928, s. 342, poz. 4489.

Pakulski J., Pichota R., Ryszewski B.N, *Bibliografia archiwistyki polskiego do roku 1970*, oprac. A. Tomczak, Warszawa-Łódź 1984

Pawlik M., *Katalog księgozbiornu, rękopisów... pozostałych po J. I. Kraszewskim*, Lwów 1888.

Piśmiennictwo w Galicji. Do piśmiennictwa w Galicji z ostatniego dziesiątka lat. Zapisy bibliograficzne. Rok 1849-1859, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1859, nr 16 (z 23 IV), s. 64.

Ratajczak T., *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Bibliografia*, t. 2, Warszawa 2018.

Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiornie Ossolineum, zebrał i oprac. J. Długosz, o dedykacji napisał J. Trzynadłowski, Wrocław 1997.

Ryszard A., *Bibliografia numizmatyczna polska. Spis dzieł, pism i artykułów o monetach, medalach i rzeczach menniczych polskich traktujących*, Kraków 1882.

Seredyński W., *Rękopisy Towarzystwa Naukowego systematycznie zestawione.*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, 40 (1869), s. 345-435 (odbitka: Kraków 1869).

Stulecie Gazety Lwowskiej 1811-1911, t. 3, cz. 1: *Bibliografia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej 1817-1848 i 1854-1859*, ułożył Wł. Staniszewski, Lwów 1913; cz. 2: *Bibliografia Dodatku do Gazety Lwowskiej 1850-1862 i 1867-1869*, ułożył Wł. Staniszewski, Lwów 1913; cz. 3: *Bibliografia Dodatku Miesięcznego do Gazety Lwowskiej (1872-1873) i Przewodnika Naukowego i Literackiego (1873-1910)*, oprac. i wskaźnikiem

opatrzył F. Krček, Lwów 1914.

„Warta”. *Tygodnik poświęcony nauce, rozrywce i wychowaniu 1874-1890*, cz. 1-2, oprac. H. Wieland. Poznań 2001-2004 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, 22; Spis Zawartości Prasy Wielkopolskiej, 16).

Wołczański J., *Inwentarz archiwum kurii archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie za lata 1616-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 90 (2008), s. 233-285.

Wydawnictwa Biblioteki 1856-2006. *Bibliografia*, oprac. M. Kremer, A. Sroka, Kraków 2006.

Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce, oprac. D. Kamolowa, Warszawa 2014.

Архів Івана Крип'якевича. Інвентарний опис, упоряд. Я. Федорук, Київ-Львів 2005.

Іван Вагилевич. Покажчик рукописів праць та матеріалів до біографії, уклад О.О. Дзьобан. Львів, 1986.

Особисті архівні фонди Відділу Рукописів. Анотований покажчик, укл. П. Баб'як, О. Дзьобан, Є. Домбравська, М. Трегуб, Львів 1995.

Центральний державний історичний архів України, м. Львів. Путівник, ред. Д. Пельц, Київ 2001 (wyd. 2: Львів-Перемишль 2003).

ENCYKLOPEDIA, LEKSYKONY I SŁOWNIKI

Allgemeine Deutsche Biographie, Band 1, Leipzig 1875-1903.

Bielecki R., *Słownik biograficzny oficerów powstania listopadowego*, t. 1, Warszawa 1995.

Biografický slovník českých zemí, t. 9, Praha 2008.

Biographisches Lexikon des Kaiserthums Oesterreich, t. 3, Wien 1858.

Dictionnaire de la Bible, t. 1-3, ed. F. Vigouroux, Paris 1912.

Dictionnaire de Spiritualité, t. 8, Paris 1972.

Dizionario biografico degli italiani, vol. 81, Roma 2014.

Dizionario degli istituti di perfezione, vol. 7, 9, diretto di G. Pelliccia, G. Rocca, Roma 1983, 1997.

Encyclopedia Ukraine, t. 1, red. V. Kubijovych, Toronto-Buffalo-London 1984, s. 175.

Енциклопедія. Львівський Національний Університет імені Івана Франка, т. 1-2, ред. І.О. Вакарчук, Львів 2011-2014.

Encyklopedia katolicka, t. 2, Lublin 1976, t. 4, Lublin 1983, t. 5, Lublin 1989, t. 7, Lublin 1997, t. 9, Lublin 2002, t. 15, Lublin 2011, t. 16, Lublin 2012, t. 19, Lublin 2013, t. 20, Lublin 2014.

Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedii Watzera i Waltego, wyd. M. Nowodworski, t. 2, Warszawa 1873.

Encyklopedia Powszechna Ultima Thule, t. 1, red. S.F. Michalski, Warszawa 1927.

Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, red. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996.

Encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami, t. 1-2, wyd. S. Orgelbrand, Warszawa 1859-1860, 28, Warszawa 1868.

Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 5, Sandomierz 2013.

Książa społecznicy w Wielkopolsce 1884-1919. Słownik biograficzny, Gniezno 2007.

- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce*, Warszawa 1992.
- Nowak A., *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1786-1985*, t. 1-4, Tarnów 1999-2004.
- Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Band 4, Wien 1969, Band 7, Wien 1978, Band 13, Wien 2010, Band 14, Wien 2015.
- Podręczna Encyklopedia Kościelna, t. 3-4, oprac. S. Gall, Warszawa-Kraków 1904, s. 100.
- Polscy kanoniści*, t. 1-2, red. J.R. Bar, Warszawa 1981.
- Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974.
- Polski słownik biograficzny* t. 1, Kraków 1935, t. 2, Kraków 1936, t. 5, Kraków 1939-1946, t. 6, Kraków 1948, t. 7, Kraków 1948-1959, t. 8, Wrocław 1960, t. 9, Wrocław 1961, t. 10, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962, t. 12, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966-1967, t. 13, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967-1968, t. 14, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, t. 15, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, t. 16, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, t. 17, Warszawa 1972, t. 18, Wrocław 1973, t. 19, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, t. 20, Warszawa-Kraków 1975, t. 21, Wrocław 1976, t. 23, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, t. 24, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, t. 26, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1983, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, t. 41, Warszawa-Kraków 2002, t. 43, Warszawa-Kraków 2004-2005, t. 46, Kraków 2009-2010, t. 47, Warszawa-Kraków 2011, t. 51, Warszawa-Kraków 2016-2017.
- Raciborzanie tysiąclecia. Słownik biograficzny*, red. K. Gruchot, G. Wawoczy, Racibórz 2002, s. 75.
- Siwek J., *Encyklopedia nazwisk i przydomków szlacheckich*, Warszawa [b.r.w.].
- Słownik artystów polskich*, t. 2, red. J. Maurin-Białostocka, Wrocław 1975.
- Słownik biograficzny historii Polski*, t. 1, red. J. Chodera, F. Kiryk, Wrocław-Kraków 2005.
- Słownik elit dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej*, t. 1, oprac. W. Piotrowski, Łódź 2010.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, t. 2, Warszawa 1881, t. 3, Warszawa 1883, t. 5, Warszawa 1884, St. 7, Warszawa 1886, t. 8, Warszawa 1887, t. 11, Warszawa 1890, t. 12, Warszawa 1892, t. 13, Warszawa 1893, t. 14, Warszawa 1895,
- Słownik gwar polskich*, t. 1-10, oprac. M. Karaś, Wrocław-Kraków 1979-2018.
- Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994.
- Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991 (Vademecum Polonisty).
- Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 1-3, red. V. Wróblewska, Toruń 2018.
- Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1-4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981-19833, t. 5-7, red. L. Grzebień, Warszawa 1983.
- Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1972.
- Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, t. 1-3, oprac. A. Bar, Kraków 1936-1938.
- Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, t. 5, Warszawa 1891.
- Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981.

Wykaz polskich rodzin szlacheckich, oprac. S.J. Starykoń-Kasprzycki, M. Dmowski, t. 1, Warszawa 1936 (*Polska Encyklopedia Szlachecka*, 4) (reprint z 1994).

Zaleski T., *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001.

Армяне Причерноморья. Энциклопедия, т. 1, ред. И.В. Кузнецов, Москва 2020.

Гаюк І., *Ілюстрована енциклопедія вірменської культури в Україні з каталогізованим додатком переліку пам'яток вірменської культури в музеях та заповідниках*, т. 1, Львів 2012.

Енциклопедія Львова, т. 1, ред. А. Козицький, І. Підкова, Львів 2007.

Енциклопедія Українознавства, т. 1, Київ 1993.

Павлюк О. М., *Буковина. Визначні постаті. 1875–1919 (Біографічний довідник)*, Чернівці 2000.

Полек В., *Біографічний словник Прикарпаття*, «Новий час» (Івано-Франківськ), з. 1-24 (1993-1999).

Українська фольклористична енциклопедія, ред. В. Сокіл, Київ 2018.

Чехи в Галичині Біографічний довідник, уклали А. Дрбал, М. Кріль, А. Моторний, В. Моторний, Є. Топінка, Львів 1998.

Тернопільський енциклопедичний словник, т. 1-2, ред. Г. Яворський, Тернопіль 2004-2005.

Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r., т. 1-3, ред. Е. Jankowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994-1996.

Енциклопедія українознавства. Словникова частина, т. 1-7, ред. В. Кубійович, Париж-Нью-Йорк 1955-1973.

Енциклопедія історії України, т. 1, Київ 2003, т. 7-10, ред. В. А. Смолій, Київ 2010-2013.

OPRACOWANIA

100-lecie Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie, Kraków Maj 27-29 1988, ред. J. Jarominek, J. Reyman, Z. Żabiński, Kraków 1988.

200 lat Ossolineum. Rozprawy i materiały, ред. М. Dworsatschk, Wrocław 2022 (Osso Wczoraj i Dziś).

Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, ред. А. Redzik, Kraków 2017.

Achremczyk S., *Wojciech Kętrzyński. Historyk – bibliotekarz – poeta*, Kętrzyn 2008 (Studia i Monografie Muzeum im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 1).

Adamczyk M.J., *Obcokrajowcy w kadrze pedagogicznej szkół średnich Galicji 1772-1867*, „Prace Pedagogiczne”, 107 (1995), s. 239-250.

Adamek K., *Geneza i wstępny program krakowskiego „Czasu”*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 19 (1980), nr 1, s. 19-34.

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 2, t. 7: *Województwo ruskie, Ziemia Halicka i Lwowska*, ред. J. A. Baranowski, Wrocław 1995.

Agopsowicz M., *Kresowe Pokucie. Rzeczpospolita ormiańska*, Łomianki 2014.

Agopsowicz M., *Pobór rekruta nacji ormiańskiej ze Stanisławowa w 1794 roku na wojnę*

francusko-austriacką, [w:] *Ormianie polscy: kultura i dziedzictwo. Studia i materiały źródłowe zebrane dla uczczenia jubileuszu dziesięciolecia Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich*, red. A.A. Zięba, Warszawa-Kraków 2016, s. 165-199.

Aleksander T., *Życie i działalność kościelna arcybiskupa Franciszka Ksawerego Wierchlejskiego (1803-1884)*, „Rocznik Sądecki”, 39 (2011), s. 128-147.

Amirowicz A., *Ormianie na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999 (Biblioteka Krasnogrudy), s. 130-136.

Andrusiak M., *Józef Szumlański pierwszy biskup unicki lwowski (1667-1708). Zarys biograficzny*, Lwów 1934.

Andrysiak E., *Cezary Biernacki – historyk, bibliofil i bibliograf, współpracownik redakcji Encyklopedii Powszechnej Orgelbranda – jako symbol swojej epoki*, „Folia Librorum”, 15 (2009), s. 7-24.

Antoniewicz-Goraj B., *Między teorią a praktyką. Aktywność Józefa Łepkowskiego w dziedzinie konserwacji zabytków*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 17 (2005), s. 14-24.

Antyborzec E., *Monografie regionalne Oskara Kolberga. Założenia i realizacja*, Poznań 2015.

Arat M. K., *Die Wiener Mechitharisten. Armenische Mönche in der Diaspora*, Wien-Köln 1990.

Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (*Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe*, 1).

Ars Armeniaca. Sztuka ormiańska ze zbiorów polskich i ukraińskich. Katalog Wystawy Muzeum Zamojskie, Zamość 2010.

Augustynowicz-Ciecierska H., Szczaniecki P., *Kronika benedyktynek ormiańskich*, „Nasza Przeszość”, 62 (1984), s. 97-150.

Ausgewählte Schriften der armenischen Kirchenväter, Bd. 1: *Ezrik, Koriun, Hatschachapatum*, hrsg. S. Weber, München 1927 (Bibliothek der Kirchenväter, 57).

Bachórz J., *Realizm bez „chmurnej jazdy”. Studia o powieściach Józefa Korzeniowskiego*, Warszawa 1979.

Baczkowski M., *Metryka józefińska jako źródło do dziejów wojskowości ze szczególnym uwzględnieniem wschodniej Galicji*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 14 (2022), s. 9-23.

Badzik S. K., *Mekhitarist Congregation in Vienna. A Historical Survey*, Vienna 1991.

Bakalarczyk R., *De novitiate*, Washington 1927 (Universitas Catholica Americae. Facultas Iuris Canonici, 36).

Balzer R.F., *The computation of time in a canonical novitiate. A historical synopsis and commentary*, Washington 1945 (The Catholic University of America. Canon Law Studies, 212).

Bałus W., *Architektura sakralna w Krakowie i Podgórzu*, [w:] W. Bałus, E. Mikołajska, J. Urban, J. Wolańska, *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, Kraków 2004 (*Ars Vetus et Nova*, 12), s. 89-140.

Bałus W., Mikołajska E., Urban J., Wolańska J., *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, Kraków 2004 (*Ars Vetus et Nova*, 12).

Bańdo A., *Dzieje krakowskiego „Czasu” (1848-1939) w świetle ksiąg pamiątkowych*, [w:] *Kraków-Lwów. Czasopisma XIX i XX wieku*, t. 12, red. G. Nieć, G. Wrona, Kraków 2014, s. 9-25.

- Bar J., *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej: bibliografia*, „Studia Theologica Var-saviensia”, 1 (1963) nr 1, s. 215-282.
- Baranowski A.J., *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kultu-rowe i artystyczne*, Warszawa 2003.
- Baranowski A.J., *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koron-nej w XVIII*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 57 (1995), nr 3-4, s. 301-306.
- Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1975.
- Baranowski M., Ostaszewski-Barański K., *Historia i statystyka szkół ludowych król. stol. Miasta Lwowa*, Lwów 1895.
- Baranowski M., *Założenie szkoły głównej u OO. Dominikanów we Lwowie*, „Szkoła” 1894, nr 27, s. 345-346.
- Bar-Itzhak H., *Folklore As An Expression of Intercultural Communication Between Jews and Poles – King Jan III Sobieski in Jewish Legends*, „Studia Methodologica Slavica”, 7 (2004), s. 91-106.
- Barnaś-Baran E., Radziszewska M., *Działalność kulturalno-oświatowa Polonii w Rumu-nii na przykładzie Czerniowiec i Suczawy*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 2019, nr 1-2, s. 115-133.
- Baroncz R., *Sinnsprüche und Fabeln*, Wien 1892.
- Bartoszewicz J., *Historja literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, War-szawa 1861.
- Bartoszewicz J., *Wspomnienie o Koperniku*, [w:] *Kopernikijana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2: *Życiorysy*, zebrał I. Polkowski, Gniezno 1873, s. 211-234.
- Bartoszewicz K., *Korespondencja J.I. Kraszewskiego*, „Przegląd Literacki”, 3 (1898), nr 3, s. 4-7.
- Bartoszewski K., *Mieczysław Romanowski. Poeta powstaniec*, Warszawa 1968.
- [Bartynowski M.], *Towarzystwo św. Wincentego a Paulo*, [w:] *Księga Pamiątkowa Trzechsetlecia Zgromadzenia Księża Misjonarzy*, Kraków 1925, s. 277-296.
- Batts P.M., *Henri-Dominique Lacordaire's re-establishment of the Dominican Order in nineteenth-century France*, Lewiston-Queenston-Lampeter 2004.
- Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 16).
- Bąbiak G.P., *Wokół mecenatu Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w XIX w.*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 63-85.
- Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Kraków 1953.
- Bąk S., *Z historii nauczania gramatyki polskiej w szkołach galicyjskich*, [w:] *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona Profesorowi Doktorowi Zenonowi Klemen-siewiczowi*, red. M. Szymczak, Warszawa 1970, s. 339-346.
- Bednarek A., Szyma M., *Najstarsza fotografia kościoła dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 84 (2018), s. 173-178.
- Bednarski S., *Materiały do historii o drukarniach w Polsce, a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*, Lwów 1888.
- Bełch P. M., Nikiel M., Stopyra B., Jaśkiewicz A., Płaszczycza S., *Z dziejów sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa*, Tyczyn 1995.

- Bełch P.M., *Sanktuarium Maryjne w Borku Starym koło Rzeszowa*, Borek Stary 2002.
- Ber J., *Ormianie polscy w Besarabii*, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 99-147.
- Bergmann J., *Pflege der Numismatik in Österreich im XVIII. Jahrhundert mit besonderem Hinblick auf das k. k. Münz- und Medaillen-Cabinet. Mit erläuternden Anmerkungen. II. Abtheilung. Von Eckhel bis zu dessen Tode. (1774–1798)*, „Sitzungsberichte der Kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historischen Classe”, 24 (1857), s. 296–364.
- Bertier de Sauvigny G. de, *Metternich and His Times*, trans. by P. Ryde, London 1962.
- Besala J., *Tam kiedyś była Rzeczpospolita. Ziemia ukraińska*, Poznań 2016.
- Bezvicconi G., *Armenii în Basarabia*, „Din trecutul nostru”, 3-4 (1934), s. 1-68.
- Bęczkowska U., *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837–1860*, Kraków 2010 (Ars Vetus et Nova, 31).
- Białynia Chołodecki J., *Białynia Chołodeccy uczestnicy spisków*, Lwów 1911.
- Białynia Chołodecki J., *Franciszek Smolka*, Lwów 1913.
- Białynia-Chołodecki J., *Lwów w czasie powstania listopadowego*, Lwów 1930.
- Biańkowski P., „*Pamiętniki Historyczne*” Leopolda Huberta, czyli jak publikowano przed stu laty źródła historyczne z Archiwum Głównego Akt Dawnych, „Archeion”, 29 (1958) s. 51-59.
- Biedrzycki E., *Historia Polaków na Bukowinie*, Kraków 1973 (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, 300. Prace historyczne, 38).
- Bieleński S., *Ormianie polscy w historiografii polskiej XIX i XX wieku*, [w:] *Aktywność społeczno-kulturalna kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1995, s. 137-148.
- Bielowski A., *Pokucie*, „Czas. Dodatek miesięczny”, 2 (1857), t. 6, z. 18, s. 653–734.
- Bielowski A., *Wspomnienie o Janie Wagilewiczu*, „Dziennik Literacki”, 1866, nr 23, s. 357–359; nr 24, s. 373–375.
- Bieńkowski W., *Dzieło Antoniego Schneidra i jego wartość dla badań nad historią książki*, „Roczniki Biblioteczne”, 31 (1987), z. 1, s. 189-217.
- Bieńkowski W., *Wincenty Pol jako etnograf*, „Studia i Materiały Lubelskie”, 13 (1988), s. 135-151.
- Biernat A., *Księgi metrykalne w archiwach państwowych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 75 (2011), s. 65-75.
- Biernat M., Kurzej M., Ostrowski J. K., *Kościół p.w. Bożego Ciała i klasztor OO. Dominikanów*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 20: *Kościół i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego (2)*, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2012, s. 171-283.
- Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych*, red. J. Kolbuszewska, R. Sobiecki, Łódź 2017.
- Blaschke K., Kurzej M., *Obrazy w krużganku klasztoru Dominikanów w Krakowie*, „Modus. Prace z Historii Sztuki”, 15 (2015), s. 89-117.
- Błażejovskij D., *Historical šematism of the Archeparchy of L'viv (1832-1944)*, vol. 2: *Clergy and Religious Congregations*, Kyiv 2004.
- Błażejovskij D., *Ukrainian and Armenian Pontifical Seminaries of Lviv (1665-1784)*, Rome 1975.

- Błachnio J.R., „*Biblioteka Warszawska*” forum polskiej filozofii w latach 1841–1915, Bydgoszcz 1999.
- Bober A.W., *Historia drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie. W 70-tą rocznicę powstania stowarzyszenia „Wzajemnej Pomocy”, a w 50-tą rocznicę założenia stowarzyszenia „Ognisko”*, Lwów 1926.
- Boberska F., *Mieczysław Romanowski (odczyt z roku 1880)*, [w:] *Pisma Felicy z Wasilewskich Boberskiej*, Lwów 1893, s. 286-318.
- Bodean S., *Familia Demjanowicz. Repere istorice și genealogice*, „*Analecta Catholica*”, 2 (2006), s. 321-332.
- Bondarew I., *Plagi*, „*Kurier Galicyjski*”, 2020, nr 9-10 (349-350), s. 30.
- Bonvin B., *Lacordaire-Jandel. La restauration de l'Ordre dominicain en France après la Révolution, écartelée entre deux visions du monde*, Paris 1989.
- Borc H., *Od kolegium jezuitów do konwentu dominikanów. Początki wspólnoty synów św. Dominika przy Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 16), s. 91-118.
- Borc H., *Studium biblijne w Seminarium i Instytucie Teologicznym w Przemyślu od roku 1687 do czasów najnowszych*, „*Resovia Sacra*”, 3 (1996), s. 159-201.
- Borc H., *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego i ich stan personalny w okresie kasat józefińskich przy końcu XVIII stulecia w świetle statystyk urzędowych*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*”, 82 (2004), s. 31-64.
- Borek A., *Święcenia duchowieństwa w późnośredniowiecznej Polsce. Praktyka i jej uwarunkowania na przykładzie włocławskich wykazów święceń*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 52 (2014), s. 45-71.
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., *Odbudowa kościołów św. Trójcy i św. Franciszka w Krakowie w drugiej połowie w. XIX – koncepcje i realizacje*, „*Krzysztofony*”, 12 (1985), s. 24-40.
- Borowiejska-Birkenmajerowa M., *Serce Polski. Zabytki i świadomość narodowa*. Kraków 1991.
- Bosak P.Cz., *Moralia w bibliotece rękopisów dominikanów krakowskich*, „*Collectanea Theologica*”, 40 (1970), nr 1, s. 131-136.
- Bostel F., *Stuletni jubileusz II Gimnazjum we Lwowie*, „*Wiadomości z Dziejów Wychowania i Szkolnictwa w Polsce*” 1921, nr 1, s. 8–10.
- Brandl M., *Die deutschen katholischen Theologen der Neuzeit: Ein Repertorium*, Bd. 3: *Das Neunzehnte Jahrhundert*, t. 1: *Autoren*, Graz 2006.
- Brock P., *Ivan Vahylevych (1811-1866) and the Ukrainian National Identity*, „*Canadian Slavonic Papers*”, 14 (1972), nr 2, s. 153-190.
- Broński K., *Niemcy w społeczności miejskiej Galicji*, „*Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*”, 571 (2001), s. 71-83.
- Bruchnalski W., *Epistulografia. Panegiryk*, [w:] *Encyklopedia Polska*, t. 22, Kraków 1918, s. 187–197.
- Bruchnalski W., *Historia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej 1817-1848 i 1854-1859*, Lwów 1912.
- Bruchnalski W., *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 1: *Historia Rozmaitości pisma dodatkowego do Gazety Lwowskiej, 1817-1848 i 1854-1859*, Lwów 1912.

- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)-1914*, do druku przygot. S Kot, J. Hulewicz, Kraków 1946 (reprint: Warszawa 1991).
- Brückner A., *Tysiąc lat kultury polskiej*, t. 2: *Od początków XVIII wieku do wybuchu drugiej wojny światowej*, Paryż 1955.
- Brümmer F., *Lexikon der deutschen Dichter und Prosaisten vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zur Gegenwart*, Bd. I. 6, Leipzig 1913.
- Bruzdziński A., *Florian Filemon Kufrewicz (1766-1834)*, [w:] *Złota księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, red. S. Piech, Kraków 2000, s. 278-282.
- Bruzdziński A., *Krakowski ośrodek kościelnych badań historycznych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w latach 1773-1939*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 5 (2006), s. 13-53.
- Brzęk G., *Włodzimierz Dzieduszycki – życie i dzieło*, „Analecta”, 14 (1998), s. 189–220.
- Brzozecki S., *Historiografia dominikańska w czasach nowożytnych (XVII-XIX w.)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 6 (2007), s. 15-23.
- Buczyński M., *Patronimika ormiańska w XVII-wiecznym Zamościu*, [w:] *Wpływy obce w nazewnictwie Polski*, red. M. Kamińska Łódź 1993, s. 23–30.
- Budrewicz T., *Kraszewski i świat historii. Studia*, Kraków 2010 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 557).
- Budrewicz T., *O Kraszewski. Studia*, Kraków 2013 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie Prace Monograficzne, 667).
- Bujak J., „*Gazeta Polska*” 1883-1914, Kraków 2013.
- Bujak J., *Bukowińczycy na miarę czasów*, [w:] *Bliżej siebie. Relacje polsko-rumuńskie*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2003, s. 232-242.
- Bujak J., *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus”, 2003, wydanie specjalne, s. 33-50.
- Bujak J., *Polacy w 600-lecie Czerniowiec*, [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska, Suceava 2010, s. 365-398.
- Bujak J., *Z dziejów Kościoła katolickiego na Bukowinie*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999 (Biblioteka Krasnogrudy), s. 164-175.
- Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999 (Biblioteka Krasnogrudy).
- Burszta J., *Chłopskie źródła kultury*, Warszawa 1985.
- Burszta J., *Kultura ludowa – kultura narodowa. Szkice i rozprawy*, Warszawa 1974.
- Burzyński A., *Statystyka austriacka i krajowa jako źródło do badań nad strukturą społeczno-zawodową zatrudnionych w przemyśle ciężkim w Galicji*, „Studia Historyczne” 26 (1983), z. 2, s. 223-242.
- Burzyński A., *Z rozważań nad oceną austriackich powszechnych spisów ludności z lat 1869-1910*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 15 (1984), s. 59-69.
- Buszko J., *Przeobrażenia społeczno-narodowościowe na Bukowinie w dobie przemian konstytucyjnych Austro-Węgier 1866-1914*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999 (Biblioteka Krasnogrudy), s. 40-48.
- Bystroń J.S., *Wstęp do ludoznawstwa polskiego*, Lwów 1926 (Lwowska Biblioteka Sławistyczna, 2).
- Całek A., *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków 2013).

Całek A., *Nowa teoria listu*, Kraków 2019 (Bibliotheca Iagiellonica. Fontes et Studia, 34).

Celnik H., W. Paszyński, *Dziegieć drzewny w lecznictwie medycznym w Polsce*, „Medycyna Nowożytna”, 22 (2016), z. 2, s. 116.

Chachaj J., *Łacińskie szkoły parafialne na terenie metropolii lwowskiej w epoce nowożytnej*, Lublin (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Źródła i monografie, 290; Prace z historii szkolnictwa w Polsce, 13).

Chachaj M., *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie: Kraków, Bolonia, Rzym, Padwa i Ferrara (1491-1503). Miejsce – ludzie – książki*, Toruń 2023 (Nicolaus Copernicus).

Chamera-Nowak A., *Zarys problematyki dotyczącej biblioteki fundacji Wiktora hr. Baworowskiego*, „Czasopismo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 18/19 (2008), s. 55–64.

Charewiczowa Ł., *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Lwów 1938.

Charewiczowa Ł., *Niedoceniony krajoznawca lwowski Antoni Schneider *1825 – † 1880*, „Przegląd Krajoznawczy”, 1938, nr 4-5, s. 60-64 (odbitka: Lwów 1938).

Chirowski D., *Dzieje miasta Tyśmienicy*, Lwów 1938.

Chmielowski P., *J. I. Kraszewski jako redaktor „Gazety Polskiej”*, „Gazeta Polska”, 1897, nr 64, s. 3, nr 65, s. 3, nr 66, s. 3, nr 67, s. 3, nr 68, s. 3, nr 69, s. 3, nr 70, s. 3, nr 71, s. 3, nr 72, s. 3, nr 73, s. 3, nr 74, s. 3, nr 75, s. 3, nr 76, s. 3, nr 77, s. 3, nr 78, s. 3, nr 79, s. 3.

Chmielowski P., *Józef Korzeniowski. Jego życie i działalność literacka. Zarys biograficzny*, Petersburg 1898.

Chodkowska A., *Ocena wartości spuścizn archiwalnych na przykładzie Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie*, „Archiwista Polski”, 14 (2009), nr 4 (56), s. 7-27.

Chodykiewicz K., *De rebus gestis in Provinciae Russiae Ordinis Praedicatorum*, Berdyczoviae 1780.

Chołojczyk M., *Mieczysław Romanowski a program „Dziennika Literackiego”*, „Ruch Literacki”, 60 (2019), z. 1, s. 1-13.

Chomentowska E., *Bibliografia schematyzmów zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918*, Lublin 2016 (Prace Ośrodka Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce KUL, 12).

Chomentowska E., *Schematyzmy zakonów męskich z ziem dawnej Rzeczypospolitej z lat 1718-1918. Studium źródłoznawcze*, Lublin 2016 (Prace Ośrodka Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce KUL, 14).

Chomentowska E., *Skład osobowy klasztoru Dominikanów w Jarosławiu w latach 1851–1918 (na podstawie schematyzmów prowincji galicyjskiej)*, [w:] *Bazylika Matki Boskiej Bolesnej w Jarosławiu. Dzieje, ludzie i sztuka*, red. M. Miławicki, R. Nestorow, Kraków 2016 (Studia Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 16), s. 119-151.

Chomentowska E., *Zasób informacji w katalogach jezuickich z lat 1914-1939*, [w:] *Narrata de fontibus hausta. Studia nad problematyką kościelną, polityczną i archiwalistyczną ofiarowane Janowi Skarbkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, Lublin 2010, s. 917-936.

Chomentowska E., *Друковані чернечі рубрицелі і шематизми у фондах Бібліотеки Католицько Університету Івана Павла II в Любліні. Вибрані питання*, „Вісник Львівського університету ім. Івана Франка. Книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології” 5 (2010), s. 76-84.

- Chomentowska E., *Структура і фонди незмінної інформації, яка знаходиться в друкованих монастирських схематизмах (на прикладі єзуїтських каталогів 1918-1939 рр.)*, [w:] *Софійські читання. Матеріали V міжнародної науково-практичної конференції «Духовний потенціал та історичний контекст християнського мистецтва»* (Київ, 28 – 29 травня 2009 р.), Київ 2010, s. 396-406.
- Chomik P., *Kult świętych serbskich w monasterach Wielkiego Księstwa Litewskiego do końca XVI wieku*, „Elpis”, 15 (2013), z. 27 (40), s. 166-168.
- Choraczyńska H., *Geneza „Historii literatury polskiej” Feliksa Jana Bentkowskiego*, „Folia Bibliologica”, 55-56 (2013-2014), s. 33-51.
- Chotkowski W., *Powrót i powtórne zniesienie jezuitów w Galicyi 1820-1848. Na podstawie archiwaliów rządowych*, Warszawa 1904.
- Chowanec Cz., *Ormianie w Stanisławowie w XVII i XVIII wieku*, Stanisławów 1928.
- Chrzęszczewski J., *Dzieje parafii i kościoła ormiańskiego p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Stanisławowie (obecnie Iwano-Frankiwnsk, Ukraina)*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 7 (1996), s. 3-23.
- Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 2, Warszawa-Kraków 1927.
- Cichocki W., *Sambor przed pół wiekiem*, Kraków 1925.
- Cieślak S., *Działalność społeczno-kulturalna jezuitów galicyjskich w stowarzyszeniach katolickich 1856-1914*, Kraków 2013 (Studia i materiały do dziejów jezuitów polskich, 23).
- Cieślak S., *Ksiądz Stanisław Załęski SJ (1843-1908) – dziejopis jezuitów*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie, idee, dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucha, Kraków 2018, s. 269–291.
- Cinelli L., *L'Ordine dei Predicatori e lo studio. Legislazione, centri, biblioteche (secoli XIII-XV)*, [w:] *I Domenicani: storia, figure e istituzioni (1216-2016)*, a cura di G. Festa, M. Rainini, Roma 2016 (Quadrante Laterza, 210), s. 278-303.
- Cormier H.-M., *Vie du Révérendissime Père Jandel, soixante-troisième Maître Général des Frères Prêcheurs*, Paris 1890.
- Cornea S., *Organizarea administrativă a Basarabiei sub ocupația țaristă (1812-1917)*, Brăila 2019.
- Cygler F., *L'originalité des «Constitutions primitives» dominicaines*, „Divus Thomas”, 109 (2006), nr 2, s. 57-80.
- Cysewski K., *Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad epistologafią*, „Pamiętnik Literacki”, 88 (1997), z. 1, s. 95–110.
- Czarni B., *Korzeniowski i „Karpaccy Górale”*, [w:] *Pamięci Józefa Korzeniowskiego*, Brody 1898, s. 63-94.
- Czepulis-Rastenis R., *Inteligencja nieromantyczna. Korespondenci Kraszewskiego z lat międzypowstaniowych*, „Przegląd Historyczny”, 80 (1989), z. 3, s. 487-509.
- Czerwińska M., *Pomiędzy listem a powieścią*, „Teksty. Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja”, 4 (1975), nr 4, s. 28–49.
- Czernowitz., *Die Geschichte einer untergegangenen Kulturmetropole*, hg. H. Braun, Berlin 2003 (Geschichte in Bild und Text).
- Czołowski A., *Kudak. Przyczynki do założenia i upadku twierdzy*, „Kwartalnik Historyczny”, 40 (1926), s. 161-184 (odbitka: Lwów 1926).
- Czołowski A., *Młodzież gimnazjalna 1789-1847*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum*

Państ[wowego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie wydana z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu byłych uczniów w dniach 21-go i 22-go września 1928 roku, red. W. Trusza, J. Zieliński, Cz. Chowaniec, Stanisławów 1929, s. 134-135.

Czołowski A., *Tatarzy w Karpatach w 1594 r. Epizod z najazdów tatarskich na Polskę*, „Złoty Szlak”, 1 (1938), z. 4, s. 6-24 (odbitka: Stanisławów 1939).

Czołowski A., *Z przeszłości Jezupola i okolicy*, Lwów 1890.

Czugaszian D., *Niektóre problemy historii ormiańsko-polskich kontaktów artystycznych*, [w:] *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1983, s. 129-134.

D'Amato A., *Il progetto di San Domenico*, Bologna 1994.

Dacka I.M., *Korona polska Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004.

Damirski C., *Kronika bernardynów w Polsce (1453-1651)*, przeł. K. Żuchowski, Kalwaria Zebrzydowska 2016.

Danek W., *Józef Ignacy Kraszewski*, Warszawa 1973.

Danilewicz A., *Bukowiński fenomen*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 14 (1998), s. 29-31.

Danilewicz A., *Ormianie z prawego brzegu Czeremoszu*, Kraków 1994.

Danilewicz A., *Z rumuńskiej Bukowiny na Dolny Śląsk. Krótka opowieść z długiego życia*, przedm. A. Pisowicz, Kraków 2004.

Danowska E., *Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie – historia i współczesność*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 7 (2014), nr 1, s. 246-268.

Danowska E., *Darczyńcy i ich dary dla Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Biblioteki AU, Biblioteki PAU oraz Biblioteki Naukowej PAU i PAN*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 66 (2021), s. 91-104.

Danowska E., *Krakowskie silvae rerum. Szkice o ludziach*, Kraków 2023.

Danowska E., *Władysław Sereżyński i pierwszy katalog rękopisów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia. 1815–2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016, s. 299–309.

Daškevyč J.R., *Die Armenierviertel in den Städten der Ukraine (14. – 18. Jahrhundert)*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 44–90.

Daszkiewicz P., *Adam Ferdynand Adamowicz (1802–1881) i Francuskie Towarzystwo Botaniczne*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 63 (2018), nr 4, s. 117-121.

Dayczak W., *Gimnazjum w Brodach na przełomie XIX i XX wieku we wspomnieniach byłego ucznia*, oprac. M. Dayczak-Domanasiewicz, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 4 (2012), s. 13-65.

Dąbrowski T., *Historia gimnazjum w Stanisławowie*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum w Stanisławowie za rok szkolny 1878*, Lwów 1878, s. 1-48.

Deluga W., *Historia badań nad sztuką ormiańską*, [w:] *Ars Armeniaca. Sztuka ormiańska ze zbiorów polskich i ukraińskich. Katalog Wystawy Muzeum Zamojskie*, Zamość 2010, s. 26-35.

Dembowska M., *Metoda „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera*, Warszawa 1954.

Demel J., *Pożar Krakowa 1850 roku*, „Rocznik Krakowski”, 32 (1950), s. 59-97.

- Des Wardapet Eznik von Kolb wider die Sekten*, übers. J.M. Schmid, Wien 1900 (Bibliothek der alten armenischen Literatur in deutscher Übersetzung, 1).
- Dettloff A., *Nie istniejący XVII-wieczny ołtarz główny w kościele Dominikanów w Krakowie w świetle źródeł archiwalnych i przekazów ikonograficznych*, „Rocznik Krakowski”, 72 (2006), s. 133-140.
- Dicksteinówna J., *Idee i twórcy*, t. 1, Warszawa 1918.
- Dicksteinówna J., *Mieczysław Romanowski – przedzgonne chwile romantyzmu polskiego*, [w:] *Idee i twórcy*, t. 1, Warszawa 1918, s. 42-86.
- Dippel S., *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław 1976.
- Długosz T., *Rzut oka na dzieje lwowskiego Wydziału Teologicznego*, [w:] *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1933*, Lwów 1934, s. 5-36.
- Długosz T., *Schematyzmy diecezjalne jako źródło historyczne*, „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz kronika TN KUL” 12 (1961) [druk: 1962], s. 86-89.
- Dolinowski W., *Gromadzenie zbiorów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie w latach 1784-1933*, „Archeion”, 115 (2014), s. 259-282.
- Domalewska D., *Jan Marek Giżycki zapomniany dziejopis*, „Czasopismo Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich”, 17 (2006), s. 65-77.
- Dominiczak H., *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów 966-1996*, Warszawa 1997.
- Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 5).
- Donigiewicz S., *Śp. Stanisław Barącz*, „Gregoriana”, 1936, nr 1-2, s. 73-77.
- Dóci V.Š., *Die seelsorgliche Tätigkeit der Kaschauer Predigerbrüder. Ein Dominikanerkonvent im Ambiente von Pfarrei, Stadt und Staat im 18. Jahrhundert*, Berlin-Boston 2018 (Quellen und Forschungen zur Geschichte des Dominikanerordens. N. F., 23).
- Drago D., *De institutione fratrum secundo il diritto propio domenicano. Commento ai nn. 213-216 e 221-251 LCO*, Romae 2019.
- Drobiszewski J., *Kręgi czytelnicze "Czasu" w latach 1848-1865*, „Studia Historyczne”, 120 (1969), nr 3, s. 377-394.
- Drobiszewski J., *Serwis informacyjny dziennika „Czas” w latach 1848-1865*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 9 (1968), nr 1, s. 74-86.
- Drozd A., *Problem oglądania cudownych przedstawień w dawnej kulturze staropolskiej na podstawie „Dni rocznych” Michała Siejkowskiego*, [w:] *Sarmaci sensualizm*, red. F. Wołański, Toruń 2017 (Staropolski Ogląd Świata), s. 38-45.
- Drunen H.F. van, *„A Sanguine Buch”. Regional Identification in Habsburg Bukovina, 1774-1919*, Amsterdam 2013.
- Dubiecki M., *Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice. Monografia historyczna*, [wyd. 1], Kraków 1879 (wyd. 2: Warszawa 1900; nowe wydanie: 2021).
- Duda R., *Lwowska Szkoła Matematyczna*, Wrocław 2007 (Acta Universitatis Wratislaviensis, 2949).
- Duda R., *Matematyka*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 678-703.
- Dudik B., *Archive im Königreiche Galizien und Lodomerien*, „Archiv für österreichische Geschichte”, 39 (1867), nr 1, s. 1-222.

Dunin K., *Romuald Hube. Studium biograficzno-bibliograficzne*, [w:] *Pisma Romualda Hubego*, t. 1, Warszawa 1905, s. V-LXXXIX.

Dutkowska M.A., *August Bielowski (1806–1876) – wydawca Monumenta Poloniae Historica i jego współpracownicy*, [w:] *Znani i nieznanzi dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 3, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2013, s. 31–52.

Dutkowska M.A., *Podróże Augusta Bielowskiego do bibliotek i archiwów zaboru rosyjskiego w związku z inicjatywą edycji „Monumenta Poloniae Historica”*, [w:] *Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo polskie w latach 1772-1918. Rozprawy z dziejów ziem polskich w okresie zaborów*, red. W. Łazuga, D. Szymczak, Poznań 2015, s. 259-267.

Dwa symbole Tarnobrzega, oprac. i wstępem opatrzył T. Zych, Tarnobrzeg 2004.

Dybiec J., *Karol Estreicher (1827-1908)*, [w:] *Złota księga Wydziału Historycznego*, red. tenże, Kraków 2000 (Złote Księgi Uniwersytetu Jagiellońskiego), s. 40-49.

Dybiec J., *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860-1918*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981. *Universitati Leopoliensi trecentessimus quinquagesimus anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam*, Kraków 2011.

Dybiec J., *Uniwersytet Lwowski pod zaborem austriackim*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentessimus quinquagesimus anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam*, Kraków 2011, s. 66-76.

Dybiec J., *Warsztat naukowy „Historii literatury polskiej” Michała Wiszniewskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria A, 12 (1968), s. 279-294.

Dywan T., *Dominikańskie sanktuaria maryjne na ziemiach ruskich i ich rola w kształtowaniu kultury prowincjonalnej podczas uroczystości w XVIII w.*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 5), s. 327-247.

Dywan T., *Kształtowanie kultury prowincjonalnej w katolickich sanktuariach maryjnych na Kresach Południowo-Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, Łódź 2014.

Dziedzic T., *Stanisław Barącz – zapomniany poeta Młodego Lwowa*, [w:] *Modernistyczny Lwów. Teksty życia, teksty sztuki*, red. E. Paczoska, D.M. Osiński, Warszawa 2009, s. 194-204.

Dzieje folklorystyki polskiej 1800-1863. Epoka przedkolbergowska, red. H. Kapeliński, J. Krzyżanowski, Warszawa 1970.

Dzieje folklorystyki polskiej 1864-1918, red. H. Kapeliński, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982.

Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem rzymskim w XVII wieku, z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego, w przekł. pol. wydał A. Pawiński, Warszawa 1876 (Źródła Dziejowe, 2).

Dzieł Lucjana Siemieńskiego, Warszawa 1881.

Dziki S., „*Encyklopedia do krajoznawstwa Galicji...*” – *opus vitae Antoniego Schneidera*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny”, 11 (2009), s. 91-105.

Dziwik K., *Działalność naukowa i kolekcjonerska Stanisława Filipa Krzyżanowskiego (1841-1881)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 14 (1968), s. 65-92.

Eberharter M., *Wiktor hr. Baworowski. Bibliofil i tłumacz*, „Rocznik Przekładoznawczy”, 12 (2017), s. 101-116.

Erber Cz., *W obronie polskości Mikołaja Kopernika. Z tradycji kopernikowskich Kielecczynny pierwszej połowy XIX wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 9 (1975), s. 213-

245.

Etnografowie i ludoznawcy polscy: sylwetki, szkice biograficzne, t. 1-3, Kraków 2002-2010.

Fac L., *Niepokorny Henryk Bogdański – symbol epoki spisku*, „Nasz Przemysł”, 2007, nr 1, s. 5-7.

Fastnacht A., Matwijów M., *Rękopisy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, [w:] *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, oprac. D. Kamolowa przy współudziale T. Sieniateckiej, Warszawa 2003, s. 485-513.

Feleszko K., *Die Polen in Czernowitz*, [w:] *Czernowitz. Die Geschichte einer ungewöhnlichen Stadt*, hg. H. Heppner, Köln-Weimar-Wien 2000, s. 129-144.

Feleszko K., *Polacy w Czerniowcach*, [w:] tenże, *Bukowina moja miłość. Język polski na Bukowinie Karpackiej do 1945 roku*, t. 1, red. A. Żor, Warszawa 2002, s. 49-73.

Ferrari A., *I fratelli Ayvazean. Ajvazovskij tra la Crimea e Venezia*, „Annuario dell’Istituto Romeno di Cultura e Ricerca Umanistica di Venezia”, 14-15 (2012-2013), s. 185-195.

Finkel L., Starzyński S., *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, cz. 1-2, Lwów 1894.

Fiutowski T., *Szkolnictwo ludowe w Galicji w dobie porozbiorowej*, Lwów 1913.

Flaga J., *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin, 2004.

Fliciński P., *Współczesny słownik frazeologiczny*, Poznań 2012.

Florczak I., „*Ocalić od niepamięci*” – biografistyka w twórczości Juliana Bartoszewicza, [w:] *Historia i pamięć. Studia i szkice historiograficzne*, red. J. Kolbuszewski, R. Stobiecki, Łódź 2016, s. 39–54.

Florczak I., *Julian Bartoszewicz jako współpracownik „Biblioteki Warszawskiej”*, „Rocznik Łódzki”, 2014, t. 61, s. 105-118.

Florczak I., *Nauczyciel w służbie państwowej. Między poczuciem obowiązku a własnymi aspiracjami. Przypadek Juliana Bartoszewicza (1821–1870)*, [w:] *Między irredentą a kolaboracją. Ugoda, lojalizm i legalizm. „Dusza urzędnika” – ludzie i ich kariery*, red. A. Szmyt, Olsztyn 2015, s. 51-65.

Florkowska-Francic H., Gąsowski T., Kulczykowski M., *Ze studiów nad inteligencją galicyjską na przełomie wieków XVIII-XIX oraz XIX i XX*, [w:] *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX w.*, t. 7: *Studia o grupach elitarnych*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1982, s. 83-144.

Fluda-Krokos A., „*Pamiętnik*” Karola Druziewicza jako źródło do badań losów biblioteki puławskiej Czartoryskich, „*Niepodległość i Pamięć*” 2020, nr 1, s. 263–284.

Fluda-Krokos A., *Dzieje biblioteki klasztornej oo. Bernardynów w Przeworsku – wstęp do badań*, [w:] *550-lecie klasztoru oo. Bernardynów w Przeworsku (1465–2015)*, red. M. Gęśla, A. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2015, s. 259–285.

Fluda-Krokos A., *Stare druki pozyskane do Biblioteki Księżąt Czartoryskich z leżajskiego klasztoru oo. Bernardynów w świetle spisu z roku 1875*, „*Galicja. Studia i Materiały*”, 8 (2022), s. 337-355.

Fluda-Krokos A., *Starodruki z biblioteki klasztornej bernardynów w Przeworsku w zbiorach Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie*, „*Hereditas Monasteriorum*”, 1 (2012), s. 173–187.

Fostyk-Skowierzak L., *Cudowny obraz Matki Bożej Różańcowej. Źródło życia duchowego mieszkańców Czortkowa*, Kraków 2019.

Frank I., *Michał Siejkowski – osiemnastowieczny historyk i hagiograf dominikański*, „*Summarium*”, 28/29 (1999/2000), s. 127-149.

- Fras Z., *Demokraci w życiu politycznym Galicji w latach 1848-1873*, Wrocław 1997.
- Fras Z., *Szkoła polskości dla cudzoziemców, czyli o niektórych skutkach spisków galicyjskich z lat trzydziestych i czterdziestych XIX wieku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, 4 (1994), s. 79-92.
- Fridrich A., *Historye cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, t. 1-4, Kraków 1903-1911.
- Frycz J., *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795-1918*. Warszawa 1975.
- Funika W., *Polacy a Besarabia w latach 1812-1940*, [w:] *Polacy w Mołdawii*, red. E. Walewander, Lublin 1995, s. 58-89.
- G[acowa] H., *Smienieński Lucjan 1807-1877*, [w:] *Dawni pisarze polscy do początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 4, red. R. Loth, Warszawa 2003, s. 41-44.
- Gach P. P., *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999.
- Gacowa H., *Bielowski August*, [w:] *Dawni pisarze polscy. Od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 1, red. R. Loth, Warszawa 2000, s. 62-64.
- Gadon L., *Z życia Polaków we Francji. Rzut oka na 50-letnie koleje Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu 1832-1882*, Paryż-Kraków 1883.
- Gajak-Toczek M., *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772-1914*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 13(2010), s. 349-358.
- Gajkowska C., „*Biblioteka Warszawska*”, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczyk (Vademecum Polonisty), Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 92-94.
- Galos A., *Polak czy Niemiec? Do życiorysu Kornela Hecka*, „Przegląd Historyczny”, 53 (1962), nr 2, s. 332-333.
- Gałyga M., *Do genezy wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica”*, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 10 (1975), s. 50-93.
- Ganjalyan T., *Armenische Kolonien im Russland des 18. und 19. Jahrhunderts Ein Beitrag zur Diasporaforschung*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 341-352.
- Gavazzi P., *Pio IX e la riforma degli Ordini Religiosi (1846-1857)*, [w:] *Atti del II Convegno di ricerca storica sulla figura e sull'opera di Pio IX (Senigallia, 9-11 October, 1977)*, Senigallia 1978, s. 202-242.
- Gavazzi P., *Pio IX e la riforma degli Ordini Religiosi (1846-1857)*, [w:] *Atti Senigalliesi, Bicentenario della nascita di Papa Pio IX (1792-1992) (Aprile 1992 – Maggio 1993)*, t. 2, cura di A. Mencucci, M. Brunetti, Senigallia 1993, s. 203-242.
- Gavazzi P., *Pio IX e la riforma degli Ordini Religiosi. L'ammissione al Noviziato e alla Professione*, „Studia Patavina”, 28 (1981), s. 271-325.
- Gawlikowski J., *O patryotyzmie Korzeniowskiego*, [w:] *Pamięci Józefa Korzeniowskiego*, Brody 1898, s. 97-157.
- Gawroński W., *Erazm Barącz – górnik i kolekcjoner dzieł sztuki*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 60/61 (2010), s. 50-53.
- Gąsowski T., *Austriackie spisy ludności z lat 1869-1910*, [w:] *Przeszłość Demograficzna*

Polski. Materiały i Studia, t. 13, Warszawa 1981, s. 37-48.

Gedl M., *Józef Łepkowski (1826-1894)*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 32-37.

Geschichte der deutschen literatur in Österreich-Ungarn im zeitalr Franz Josephs I, Bd. 2: 1890-1918, hrsg. E. Castle, Wien 1936.

Giergiel T., *Staropolska „Liber baptisatorum” jako edycja (stan badań, metody, postulaty)*, „Roczniki Humanistyczne”, 68 (2020), z. 2, s. 193-216.

Gieysztorowa I., *Badania demograficzne na podstawie metryk parafialnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 10 (1962), nr 1-2, s. 103-121.

Gieysztorowa I., *Niebezpieczeństwa metodyczne polskich badań metrykalnych XVII–XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 19 (1971), nr 4, s. 557–603.

Gieysztorowa I., *Od metryk do szacunków ludności*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 12 (1964), nr 2, s. 283-298.

Gil A., *Besarabia: wschodnia Mołdawia jako gubernia Cesarstwa Rosyjskiego (1812-1918)*, [w:] *Spotkania polsko-mołdawskie. Księga poświęcona pamięci Profesora Janusza Solaka*, red. M. Kosienkowski, Lublin 2013, s. 129-138.

[Giżycki J.M.] Wołyński, *Wiadomości o dominikanach prowincyi litewskiej*, Kraków 1917.

Glemma T., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795–1847*, Kraków 1949.

Glinka L., *Gregorio Jachymovyč – metropolita di Halyč ed il suo tempo (1840-1865)*, Romae 1974 (Analecta OBSM, 30).

Gliński A., *Informacje o Ormianach polskich w zbiorach Instytutu Matenadaran w Erywaniu*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 35 (2014), s. 55–63.

Gliński A., *Spis Ormian ze Stanisławowa z 1739 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 36 (2014), s. 105–112.

Gliński A., *Zaręczyny ormiańskie w dawnej Polsce – na podstawie ormiańskich akt sądowych ze Lwowa i Stanisławowa z drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 34 (2014), s. 25–51.

Gloger Z., *Julian Bartoszewicz. Jego żywot i prace*, Kraków 1871.

Głębicka H., *Ormianie w życiu kulturalnym i artystycznym Galicji*, „Przegląd Wschodni”, 3 (1994), z. 3, s. 507.

Głowacka A., *Z dziejów Polskiego Muzeum Szkolnego*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Biblioteka”, 6 (1966), 3-32.

Goriaczko-Borkowska A., *August (Augustyn) Bielowski 1806-1876*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu*, t. 1, red. M. Janion, B. Zakrzewski, M. Dernałowicz, Kraków 1975 (Obrazy literatury polskiej XIX i XX wieku), s. 519-541.

Goriaczko-Borkowska A., *Twórczość poetycka Augusta Bielowskiego*, Wrocław 1965.

Goszyła M., Proksa M., *Klasztory i zgromadzenia zakonne w archidiecezji przemyskiej*, Przemyśl 2000.

Góra B., *Jan Wagilewicz (1811–1866) – zapomniany autor niewydanych rękopisów. Przyczynek do badań nad twórczością XIX-wiecznego pisarza galicyjskiego*, „Folia Literaria Polonica”, 67 (2018), nr 2, s. 49-77.

Góra B., *Życie i twórczość Józefa Łukaszewicza w świetle artykułów wspomnieniowych prasy XIX-wiecznej*, „Studia Edukacyjne”, 68 (2023), s. 73-88.

- Górecki J., *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914*, „Niepodległość i Pamięć”, 4 (1997), nr 2, s. 139-158.
- Górecki J., *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869-1914*, Katowice 1994.
- Górecki J., *Pielgrzymowanie Górnślązaków do grobu św. Jacka w Krakowie*, „Peregrinus Cracoviensis”, 18 (2007), s. 149-165.
- Górecki J., *Tęsknota za niepodległą Polską w fenomenie pielgrzymowania Górnślązaków*, „Niepodległość i Pamięć”, 16 (2009), s. 19-32.
- Górski E., *Święcenia niższe i wyższe. Studium liturgiczno-historyczne*, Sandomierz 1954.
- Górski K., *Czy Kopernik był kapłanem?*, [w:] *Mikołaj Kopernik. Studia i materiały sesji kopernikowskiej w KUL, 18-19 lutego 1972 roku*, red. M. Kurdziałek, J. Rebeta, S. Świeżawski, Lublin 1973, s. 201-204.
- Górski K., *Teologia ascetyczno-mistyczna*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976 (Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 98), s. 299-305.
- Grabowski B., *Podania o związkach między najbliższym rodzeństwem*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 6 (1892), z. 2, s. 54-79, 279-299.
- Grad S., *Tomaszów Mazowiecki, początki miasta i kościoła pw. św. Antoniego*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 5 (1996), s. 227-234.
- Greniuk F., *Teologia moralna w XIX wieku*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 20-254.
- Grimsted P.K., *The Fate of Early Records in Lviv Archives: Documentation from Western Ukraine Under Polish Rule (Fifteenth Century to 1772)*, „The Slavonic and East European Review”, 60 (1982), nr 3, s. 321-346.
- Grimsted P.K., *The Stefanyk Library of the Ukrainian Academy of Sciences. A treasury of manuscript collections in Lviv*, „Harvard Ukrainian Studies”, 5 (1981), nr 2, s. 195-229.
- Grocholski L., *Zniszczenie klasztoru i kościoła oo. Dominikanów w Podkamieniu*, „Muzeum Polskie” (Kijów), 1917, s. 53-58.
- Grodziska K., *Początki Biblioteki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1856-1872)*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815-2015). Materiały konferencji naukowej 9-10 grudnia 2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016, s. 265-277.
- Grodziski S., *W Królestwie Galicji i Lodomerii*, Kraków 1976.
- Gruński S., *Dzieje szkolnictwa ludowego w Galicji*, cz. 1: *(Czasy przed zaprowadzeniem autonomii 1772-1861)*, Lwów 1916 (odbitka ze „Szkoły”).
- Gzella G., *„Dzwonek – pismo młodemu wiekowi poświęcone” (Lwów 1850-1851)*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki*, t. 7, red. H. Kosętka, Kraków 2005 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 409), s. 376-384.
- Gzella G., *„Dzwonek” – lwowskie „pismo dla ludu” (1859-1869)*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 5, red. J. Jarowiecki, Kraków 2001 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 317), s. 483-489.
- Hahn W., *Dzieduszycki hr. Maurycy (Rychcicki M. J. A.) (1813–1877)*, [w:] *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki*, red. B. Chlebowski, I. Chrzanowski, H. Galli, G. Korbut, S. Krzemiński, Warszawa 1911, s. 472-483.
- Hałaburda M., *Krakowskie seminarium duchowne (1801-1901)*, Kraków 2007.
- Hambarcumian R., *Czas i etapy osiedlania się Ormian na Rusi Kijowskiej i w Polsce*

- według Sadoka Barącz, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 2 (1994), s. 1–10.
- Hambarcumian R., *Ormianie w handlu i ekonomii Rzeczypospolitej w pracach Sadoka Barącz, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 9 (1996), s. 9-19.*
- Hambarcumian R., *Początek powstania kolonii ormiańskich w Polsce według Sadoka Barącz, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 3 (1994), s. 1–25.*
- Hanusz J., *O nazwiskach Ormian polskich, „Muzeum” (Lwów) 2 (1886), z. 10, s. 565-573.*
- Harasimowicz K., *Geografia jako przedmiot nauczania w polskich szkołach średnich w latach 1795-1863, Lublin 1992.*
- Haroutyunian S., *P. Gabriël Ayyvazean. L'editore e il traduttore, [w:] La Crimea tra Russia, Italia e Impero ottomano, red. A. Ferrari, E. Pupulin, Venezia 2017 (Eurasistica, 8), s. 53-68.*
- Historia etnografii polskiej, red. M. Terlecka, Wrocław 1973.*
- Historia szkolnictwa, oświaty i wychowania na ziemiach odłączonych II Rzeczypospolitej Kresach Południowo-Wschodnich, t. 6: II (drugie) Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Karola Szajnochy we Lwowie (nr 560) (lata szkolne 1819/20 – 1938/39). Dokumenty z przeszłości, cz. 1-4, oprac. J. Kowalczyk, Kraków 2008.*
- Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku, red. J. Maternicki, J. Pusulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016.*
- Historia Jasnej Góry Maryi w Borku Starym, o. p. Tyczyn pod Rzeszowem z „Dni rocznych sług boskich Zakonu kaznodziejskiego” przez ś. p. x. Michała Siejkowskiego [...] r. 1743 przez Jędrzeja Górnisiewicza dla wiadomości milej ludu i wspomnienia z piosneczkami podana, Rzeszów 1874 (późniejsze wydanie: 1886).*
- Hoff J., *Mieszkańcy małych miast Galicji Wschodniej w okresie autonomicznym, Rzeszów 2005.*
- Hoff J., *Spółeczność małego miasta galicyjskiego w dobie autonomii, Rzeszów 1992.*
- Hoff J., *Spółeczność małego miasta wschodniogalicyskiego w dobie autonomii (problemy narodowościowe), [w:] Wspólnoty lokalne i środowiskowe w miastach i miasteczkach ziem polskich pod zaborami i po odzyskaniu niepodległości, red. M. Bogucka, Toruń 1998 (Studia nad Dziejami Miast i Mieszczanstwa, 3), s. 69-86.*
- Hornowa E., *Ocena działalności Michała Drahołanowa w historiografii ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej, Opole 1967.*
- Hornowa E., *Problemy polskie w twórczości Michała Drahołanowa, Wrocław 1978.*
- Hornowa E., *Ukraiński obóz postępowy i jego współpraca z polską lewicą społeczną w Galicji 1876-1895, Kraków 1968 (Prace Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wydział Nauk Historyczno-Społecznych)*
- Horoszewicz M.T., *Orgelbrandiana w zbiorach Muzeum Drukarstwa Warszawskiego, „Almanach Muzealny”, 8 (2014), s. 289-311.*
- Hosp E., *Die josephinischen Lehrbücher der Theologie in Österreich, „Theologisch-praktische Quartalschrift” 105 (1957), s. 195-214.*
- Hoszowska M., *Ludwik Finkel i Akademia Umiejętności. Z dziejów współpracy naukowej Lwowa i Krakowa na przełomie XIX i XX wieku, Rzeszów 2011.*
- Howhanian A., *Ś.p. Erazm Barącz i jego zbiory, „Posłaniec Św. Grzegorza”, 1928, nr 10-11, s. 51-53.*
- Humbertus de Romanis, *Expositio in Constitutiones Instructiones de Officiis Ordinis,*

[w:] *B. Humberti de Romanis quinti Praedicatorum magistri generalis opera De vita regulari*, vol. 2, ed. J.J. Berthier, Romae 1889.

I Domenicani: storia, figure e istituzioni (1216-2016), a cura di G. Festa, M. Rainini, Roma 2016 (Quadrante Laterza, 210).

Ilkiw-Swydnycki M., Kaczmar W., *Po ponownym erygowaniu Uniwersytetu (1817-1848)*, [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badania i nauczanie do 1939 roku*, red. J. Maternicki, J. Pusulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016, s. 75-86.

Inglisian V., *Die armenischen Wiener Mechitharisten*, Wien 1955.

Isakowicz-Zaleski T., *Przemilczane ludobójstwo na Kresach*, Kraków 2008.

J. Wnęk, *Książka, teatr oraz problematyka oświatowa na łamach dodatków do „Gazety Lwowskiej”*, „Rocznik Lwowski”, 2010/2011, s. 111-120.

Jabłonowski K., *Działalność wydawnicza polskich dominikanów*, „Społeczeństwo i Polityka”, 3 (2008), s. 159-169.

Jabłońska-Deptuła E., *Działalność społeczno-kulturalna zakonów w XIX wieku*, [w:] *Społeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce 1994, s. 53-60.

Jabłońska-Deptuła E., *La sensibilité religieuse polonaise, le patriotisme et la liberté*, „Summarium”, 19 (1990), s. 35-51.

Jabłońska-Deptuła E., *Zakony diecezji przemyskiej od pierwszego rozbioru do 1938 roku*, „Nasza Przeszość” 46 (1976), s. 207-268.

Jackiewicz-Król D., *Fotografowie Warszawy. Karol Bayer (1818-1877)*, Warszawa 2012.

Jakubek M., *Krakowski „Czas” – środowisko dziennikarskie w latach 1848-1918*, „Prace Historyczne”, 132 (2005), s. 147-166.

Jakubowski M., *Przynależność etniczna a wyznanie na Bukowinie w źródłach z przełomu XVIII i XIX wieku*, „Науковий вісник Чернівецького університету. Історія”, 2017, no 2 (46), s. 57-66.

Janicka-Krzywda U., *Przedstawienia postaci Matki Bożej w folklorze słownym polskiego Podkarpacia*, „Nasza Przeszość”, 85 (1996), s. 351-370.

Janion M., *Lucjan Siemieński poeta romantyczny*, Warszawa 1955.

Janion M., *Lucjan Siemieński. 1807-1877*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu*, t. 1, red. M. Janion, B. Zakrzewski, M. Dernałowicz, Kraków 1975 (Obrazy literatury polskiej XIX i XX wieku), s. 687-727.

Janion M., *Wincenty Pol 1807-1872*, [w:] *Literatura krajowa w okresie romantyzmu*, t. 1, red. M. Janion, B. Zakrzewski, M. Dernałowicz, Kraków 1975 (Obrazy literatury polskiej XIX i XX wieku), s. 467-485.

Janke R., *Władysław Bartynowski jako numizmatyk. W 180 rocznicę urodzin*, „Przegląd Numizmatyczny”, 79 (2012), nr 4, s. 41-43.

Janota-Strama A., *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej*, Warszawa 2013.

Jarowiecki J., *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków 2008 (Regiony, Historia, Kultura, 4).

Jarowiecki J., *Prasa lwowska w latach 1864–1918. Bibliografia*, Kraków 2002.

Jarowiecki J., *Prasa lwowska w dobie powstaniowej*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Jarowiecki, Kraków 1996 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 199), s. 98-116.

- Jarowiecki J., *Prasa we Lwowie w okresie autonomii galicyjskiej (1867-1918)*, Wrocław 2019.
- Jarowiecki J., *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 228), 32-54).
- Jasiewicz Z., *Oskar Kolberg i jego dzieło w etnografii/etnologii polskiej i w innych etnografiach narodowych*, „Lud”, 106 (2022), s. 137-172.
- Jasiewicz Z., *Początki polskiej etnologii i antropologii kulturowej (od końca XVIII wieku do roku 1918)*, Poznań 2011.
- Jasiński K., *Wojciech Kętrzyński jako dyplomata*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1970, nr 3, s. 335-345.
- Jastrzębski B., *Biblioteka Ostrowskich z Ujazdu*, Łódź 1988 (Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki. Komunikaty, 43).
- Jaworski F., *Księgarz w Czamarze*, [w:] tenże, *Autor, drukarz i nakładca*, Lwów 1928.
- Jaworski F., *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 2: *Historia Dodatku Tygodniowego przy Gazecie Lwowskiej, 1850-1862 i 1867-1869*, Lwów 1912.
- Jazdon A., *Wydawcy poznańscy 1815-1914. Kształtowanie środowiska i repertuaru wydawniczego*, Poznań 2012 (Prace Biblioteki Uniwersyteckiej, 32).
- Jewuła Ł., *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772-1848*, Kraków 2013 (Studia z Historii XIX Wieku, 4).
- Jeżowski L., *O Ormianach i liturgii ormiańskiej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959), nr 5, s. 493-510.
- Jonca M., *Sierota w literaturze polskiej dla dzieci w XIX wieku*, Warszawa 1994.
- Józefczyk A., *Wspomnienia z ubiegłych lat (Przyczynek do Historii Spisków w Galicji)*, Kraków 1881.
- [Jujeczka S.], *Wstęp*, [w:] *Katalog duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego na podstawie ksiąg święceń biskupów wrocławskich 1650-1810/12*, oprac. S. Jujeczka, H. Gerlic, W. Könighaus, Wrocław 2014, s. 25-76.
- Julkowska V., *Debiut historyczny Karola Szajnochy w ocenie współczesnych. Problem recepcji dzieła historycznego*, „Klio Polska”, 4 (2009), s. 11–35.
- Julkowska V., *Historia dla wyobraźni. Recepcja i interpretacja pisarstwa historycznego Karola Szajnochy*, Poznań 2010; D. Malczewska-Pawelec, *Karol Szajnocha (1818–1868)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaskilniak, Rzeszów 2007, s. 101–120.
- Julkowska V., *Jak zmienić dziejopisarstwo w sztuce prawdziwej – romantyczna koncepcja narracji historycznej w ujęciu Karola Szajnochy*, [w:] *Gra i konieczność*, red. G.A. Dominiak, J. Ostojka-Zagórski, W. Wrzosek, Bydgoszcz 2005, s. 113–122.
- Julkowska V., *Kreacja bohaterów historycznych jako istotny element interpretacji dziejów narodowych w ujęciu historyków XIX i początku XX wieku. Studium przypadku Waleriana Kalinki i Adama Skalkowskiego*, „Klio Polska”, 12 (2020), s. 73-96.
- Julkowska V., *Szajnocha Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 46, Kraków 2009-2010, s. 505–511.
- Kachel J., *Bernardyni 1453-2003. Kapłani i bracia zakonni prowincji polskich oraz kustodii św. Michała na Ukrainie. Wydanie jubileuszowe*, cz. 2, Warta 2004, s. 277 (Jantsch), cz. 1-5, Warta 2004.
- Kachel, *Bernardyni 1453-2003. Kapłani i bracia zakonni prowincji polskich oraz kustodii św. Michała na Ukrainie. Wydanie jubileuszowe*, cz. 1-5, Warta 2004.

- Kaleta P., *Czesi w Galicji Wschodniej w XIX wieku: społeczeństwo, gospodarka, kultura*, „Prace Historyczne”, 141 (2014), nr 1, s. 61–75.
- Kałkowska A., *Struktura składniowa listu*, Wrocław 1982.
- Kałowski J., *Czas trwania nowicjatu*, „Prawo Kanoniczne”, 21 (1988), nr 1-2, s. 111-126.
- Kałowski J., *Ewolucja prawodawstwa kościelnego dotyczącego instytutów zakonnych o ślubach prostych*, „Prawo Kanoniczne”, 34 (1991), nr 3-4, s. 75-103.
- Kałowski J., *Wiek wymagany przy przyjęciu do zakonu – nowicjatu (studium prawno-historyczne)*, „Prawo Kanoniczne”, 44 (2001), nr 3-4, s. 3-41.
- Kamiński K., *„Okropne dzieje przyniósł nam czas”. Duchowieństwo diecezji tarnowskiej wobec wydarzeń 1846 roku*, Tarnów 2015.
- Kanior M., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Rzeczypospolitej Krakowskiej (1815-1846)*, „Saeculum Christianum”, 1(1994) nr 2, s. 173-197.
- Kanior M., *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780-1880)*, Kraków 1998 (Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, 8).
- Kantecki K., *Ks. Aleksy Prusinowski Filozofii doktor, proboszcz grodziski*, Poznań 1884.
- Kantecki K., *Żywoć Karola Szajnochy*, [w:] *Dzieła Karola Szajnochy*, t. 10: *Dwa lata dziejów naszych (dokończenie)*. Żywoć Karola Szajnochy, Warszawa 1878, s. 239-426.
- Kapełus H., *„Lud”*. *Organ Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie (1895-1918)*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864-1918*, s. 339.
- Kapełus M., *Babiloński „Pan trzy razy obity” (wschodnie rubieże wątku T 942 = AaTh 1538)*, [w:] *Fascynacje folklorystyczne. Księga poświęcona pamięci Heleny Kapełus*, red. M. Kapełus, A. Engelking, Warszawa 2002, s. 59-66.
- Karczewski S., *Potok Złoty jaki w pamięci pozostał*, Opole 2000.
- Karol Estreicher (1827-1908) – bibliograf, bibliotekarz, historyk teatru. Sesja jubileuszowa w 100. rocznicę śmierci Karola Estreichera*, Warszawa, 22 października 2008, red. J. Tarasiewicz, Warszawa 2009 (Prace Instytutu Bibliograficznego, 47).
- Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001.
- Karolczak K., *Maurycy Dzieduszycki (1813–1877), zastępca kuratora Zakładu Naukowego imienia Ossolińskich we Lwowie, pisarz, historyk*, [w:] *Znani i nieznanzi dziewiętnastowiecznego Lwowa*, *Studia i materiały*, t. 4, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2014, s. 11–27.
- Karolczak K., *Mecenat kulturalno-naukowy Włodzimierza Dzieduszyckiego (1825-1899)*, [w:] *Львів: місто – суспільство – культура. Збірник наукових праць*, red. M. Мудрий, Львів 1999, s. 316-332.
- Karolczak K., *Pracowite życie reprezentanta „warstwy próżniaczej” ... Włodzimierz hr. Dzieduszycki (1825-1899)*, [w:] *Znani i nieznanzi dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, red. M. Przeniosło, L. Michalska-Bracha, Kielce 2007, s. 11-36.
- Karolczak K., *Rodzina Dzieduszyckich herbu Sas w XIX i XX wieku*, Warszawa 2013.
- Karolczak K., *Środowisko intelektualne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich w dziewiętnastowiecznym Lwowie*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 12 (2021), s. 15-26.
- Kawalec A., *„Romantyczne” podróże Augusta Bielowskiego*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2020, nr 2, s. 38-55.
- Kawalec A., *Listy Augusta Bielowskiego do żon: Korduli i Justyny Bielowskich*, [w:] *Znani i nieznanzi dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 4, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2014, s. 207–221.

- Kawalec A., *Zakład Narodowy im. Ossolińskich a historiografia lwowska w dobie przedautonomicznej*, [w:] *Historia – mentalność – tożsamość. Studia z historii, historii historiografii i metodologii historii*, red. K. Polasik-Wrzosek, W. Wrzosek, L. Zaskilniak, Poznań 2010, s. 95–117.
- Kawyn S., *Józef Korzeniowski. Studia i szkice*, Łódź 1978.
- Kazior E., „*Dziennik Literacki*” w latach 1852-1854 i jego wpływ na życie umysłowe Galicji, „*Roczniki Biblioteczne*”, 1967, z. 1-2 s. 115-150.
- Kątny M., *Świat przyrody w indoeuropejskich opowiadaniach ludowych*, [w:] *Sezamie otwórz się! Z nowszych badań nad literaturą dla dzieci i młodzieży w Polsce i za granicą*, red. A. Baluch, K. Gajda, Kraków 2001.
- Kernbauer A., *Karlmann Tangl (1850/51-1863)*, [w:] *Beiträge und Materialien zur Geschichte der Wissenschaften in Österreich*, hrsg. W. Höflechner, Graz 1981 (Publikationen aus dem Archiv der Universität Graz, 11), s. 38–52.
- Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934.
- Kętrzyński W., *August Bielowski*, „*Ateneum*”, 4 (1877), s. 313–325.
- Kiełbasa A., *Ks. Jan Chrzyciel Alzog (1808-1878) historyk Kościoła i patrolog*, „*Vox Patrum*”, 7 (1987), z. 12-13, s. 219-236.
- Kieniewicz S., *Konspiracje galicyjskie (1831-1845)*, Warszawa 1950.
- Kiryk F., Mateszew S., *Tyczyn w okresie rozbiorów i niewoli (1772-1918)*, [w:] *600 lat Tyczyna (1368-1968)*, red. T. Kowalski, Rzeszów 1973, s. 75-117.
- Kiwior W., *Etapy formacji ze szczególnym uwzględnieniem nowicjatu*, „*Prawo Kanoniczne*”, 35 (1992), nr 1-2, s. 105-106.
- Kleiner J., *Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 2, cz. 3: *Historia Przewodnika Naukowego i Literackiego, 1872-1911*, Lwów 1912.
- Klukowski B., *Samuel Orgelbrand – księgarz, wydawca, drukarz. Dwusetna rocznica śmierci*, „*Poradnik Bibliotekarza*”, 2010, nr 12, s. 3-6.
- Kłoczowski J., *Zakon Braci Kaznodziejów w Polsce 1222-1972. Zarys dziejów*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce. 1222-1972*, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 19-138.
- Kłoczowski J., *Zakony męskie w Polsce w XVI-XVIII wieku*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. tenże, t. 2: *Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1970, s. 483-730.
- Kłoczowski J., *Zakony w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV-XVIII wieku*, „*Nasza Przeszołość*” 43 (1973), s. 27-72.
- Kłoskowska A., *Socjologiczne i filozoficzne koncepcje „Biblioteki Warszawskiej” w pierwszym dziesięcioleciu pisma (1841–1850)*, „*Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych*”, 7 (1956), s. 154–205.
- Knot A., *Aleksander Borkowski i niedoszła odbitka „Parafiańszczyzny”*, „*Roczniki Biblioteczne*”, 3-4 (1960), s. 449.
- Knot A., *Karty z życia Augusta Bielowskiego*, „*Roczniki Bibliologiczne*”, 5 (1961), z. 1/4, s. 187–209.
- Knot A., *Miscellanea źródłowe do dziejów 1848 r. w Galicji*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»*”, 3 (1948), nr 1, s. 191-211.
- Knutel D.G., *Sadok Barącz (1814-1892)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 33-40.

- Kocójowa M., *Znaczenie kulturalno-społeczne XIX-wiecznych faksymiliów starych druków Władysława Bartynowskiego*, „Roczniki Biblioteczne”, 29 (1985), z. 1-2, s. 383-416.
- Koczorowski S.P., *Biernacki Cezary*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 78.
- Kolak W., *Katalog Archiwum oo. Augustianów w Krakowie 1299-1950*, oprac. K. Jelonk-Litewkowa, Kraków 1996.
- Kolankowski Z., *Granice spuścizny archiwalnej*, „Archeion”, 57 (1972) s. 53-73.
- Kolankowski Z., *Podstawowe zagadnienia metodyczne porządkowania spuścizn rękopiśmiennych*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 1959, nr 2, s. 10-31.
- Kolberg O., *Krakowskie*, cz. 4, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 8).
- Kolberg O., *Kujawy*, cz. 1, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 3), s. 107.
- Kolberg O., *Podole*, Poznań 1994 (Dzieła wszystkie, 47).
- Kolberg O., *Pokucie*, cz. 4, Wrocław-Poznań 1962 (Dzieła wszystkie, 32).
- Kolberg O., *Ruś Karpacka*, cz. 1-2, Wrocław-Poznań 1970-1971 (Dzieła wszystkie, 54-55).
- Kolberg O., *Tarnowskie – Rzeszowskie*, Wrocław-Poznań 1967 (Dzieła wszystkie, 48).
- Kolbuszewska J., „*Spór o profesjonalizm – czyli kto był historykiem w XIX stuleciu?*”, [w:] *Między wolnością a zniewoleniem. Wartości w historiografii polskiej i środkowoeuropejskiej od końca XVIII po początki XXI wieku*, red. B. Klasa, L. Zaskilniak, Gdańsk 2021, s. 151-165.
- Kolbuszewska J., *Listy prywatne jako źródło do badań nad przeszłością. Kilka uwag o potencjale informacyjnym, ograniczeniach, sposobach wykorzystania*, [w:] *Przedmiot, źródła i metody badań w biografii*, red. R. Skrzyniarz, L. Dziaczkowska, D. Opozda, Lublin 2016 (Biblioteka Katedry Biografistyki Pedagogicznej, 9), s. 253-263.
- Kolbuszewska J., *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi*, Łódź 2011.
- Koldewey F., *Trendelenburg, Johann Georg*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Band 38, Leipzig 1894, s. 572-573.
- Kolonandjian S.E., *Les arméniens en Transylvanie (Xe-XVIIIe s.)*, „Revue des études arméniennes”, 4 (1967), s. 353-376.
- Kołodziejczyk E., *Bibliografia słowianstwa polskiego*, Kraków 1911.
- Komada D., *Założenie kościelno-klasztorne zakonu kaznodziejskiego Tarnobrzegu*, „Tarnobrzegskie Zeszyty Historyczne”, 10 (1995), s. 15-26.
- Komorowski W., Kęder I., *Ikonaografia kościoła Dominikanów i ulicy Grodzkiej w Krakowie*, Kraków 2005 (Katalog Widoków Krakowa, 3).
- Konarski S., *Platerowie*, [w:] *Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, Buenos-Aires-Paryż 1967.
- Konkol J., *Ojciec Sadok Wincenty Barącz (1814-1892)*, „Głos Tyczyński”, 2017, nr 2, s. 17.
- Konopka M., „*Mrówka*” lwowska 1869-1871 Adama Dominika Bartoszewicza, [w:] *Książki, czasopisma Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku*, red. J. Jarowiecki, Kraków 1993, s. 109-139.
- Konopka M., „*Przyjaciel Domowy*” Hipolita Stupnickiego (1851–1878), „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Bibliotekoznawcze”, 6 (1991), s. 39–56.
- Konopka M., *Adam Dominik Bartoszewicz redaktor, księgarz i wydawca lwowski (1838-*

1886), Kraków 1995 (Prace Monograficzne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, 200).

Konopka M., *Polski rynek wydawniczy Lwowa w dobie autonomii galicyjskiej (1867-1914)*, Kraków 2018.

Kopernikijana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika, t. 2: Życiorysy, zebrał I. Polkowski, Gniezno 1873.

Korpała J., *Karol Estreicher (st.) twórca „Bibliografii polskiej”*, Wrocław 1980 (Książka o Książce).

Korzeniowska W., *Reformatorzy górnośląskiego szkolnictwa elementarnego w wieku XVIII i XIX*, „Cieszyński Almanach Pedagogiczny”, 1 (2012), s. 25-35.

Korzon K., *Dyrektura Ossolineum w latach 1851-1918*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 8 (1973), s. 115-145.

Korzon K., *Wojciech Kętrzyński 1838-1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993.

Korzon K., *Zarys dziejów oficyny ossolińskiej*, [w:] *Druki z oficyny ossolińskiej 1828–1918*, red. K. Korzon, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s.

Kosiński J., Turalska M., *Ofiarodawcy Biblioteki Ossolineum 1817-1848*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.

Kośka M., Lewandowska D., *Księgi metrykalne różnych wyznań z terenów tzw. zabużańskich przechowywane w AGAD*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 20 (1997), s. 129–144.

Kotewicz R., *Antoni Ostrowski 1782-1845*, Warszawa 1995.

Kowalczyk U., *Biografia i metoda. Zygmunt Gloger o Julianie Bartoszewiczu*, [w:] *Naukowe i literackie światy Zygmunta Glogera. Studia*, red. J. Ławski, P. Suchodolski, Ł. Zabielski, Białystok 2022, s. 229-246.

Kozhinowa A., *Kilka uwag o języku i piśmiennictwie mniejszości zamieszkałych na terenie Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Literaturoznawstwo”, 14 (2023), s. 25-27.

Kozięło-Poklewska K., „*Dziennik Literacki*” (1852-1870) wobec ogólnopolskiej dyskusji nad powieścią, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria 1”, 20 (1961), s. 58-87.

Kozik J., *Ukraiński ruch narodowy w Galicji w latach 1830–1848*, Kraków 1973.

Kozyckij A., *190 lat historii katedr filologii polskiej na Uniwersytecie Lwowskim*, „Postscriptum Polonistyczne”, 2009, nr 1(3), s. 209-222.

Kracik J., *Sekularyzacja pojmowania historii Kościoła w dobie Oświecenia*, „Studia Theologica Varsavie-nsia”, 26 (1988), nr 2, s. 253-262.

Kracik J., *Spór o podręczniki teologii w Wolnym Mieście Krakowie*, „Nasza Przeszłość”, 63 (1985), s. 229-250.

Krahel T., *Schematyzmy diecezji wileńskiej jako źródło historyczne*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 38 (1979), s. 109-149, 39 (1979), s. 191-235.

Krajcsir P., *Traditionelle Kleidung und Tracht im 17. – 18. Jahrhundert Ethnografische Daten zu den Armeniern Transsilvaniens*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthropologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 353–366.

Krajewska H., *Opracowywanie spuścizn w Archiwum Polskiej Akademii Nauk*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 89 (2008), s. 35-42.

Krajewski J., *Karol Szajnocha w setną rocznicę urodzin 1818-1918*, Lwów 1918 (Biblioteka Macierzy Polskiej, 110).

- Krajewski J., *Tajne związki polityczne w Galicji (od r. 1833 do r. 1841)*, Lwów 1903.
- Krakowski S., *List jako źródło historyczne. Uwagi w sprawie definicji i kategoryzacji*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, 40 (1986), nr 8, s. 1-8.
- Krakowskie środowisko historyczne XV–XX w. Ludzie, idee, dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smółcha, Kraków 2018.
- Kraków-Lwów. Czasopisma XIX i XX wieku*, t. 12, red. G. Nieć, G. Wrona, Kraków 2014.
- Kramarz H., „Schematyzmy galicyjskie” (1776-114) jako c.k. rocznik sprawozdawczy dotyczący obsady kadrowej władz, urzędów, towarzystw i instytucji, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 10 (2007), z. 1, s. 5-29.
- Kramarz H., „Schematyzmy galicyjskie” jako źródło historyczne, „Studia Historyczne” 25 (1982), z. 1, s. 27-48.
- Kramarz H., *Jeszcze w sprawie „Schematyzmów galicyjskich”*, „Studia Historyczne” 28 (1985), z. 4, s. 633-635.
- Kramarz H., *Rozwój ilościowy gimnazjów w Galicji od I rozbioru do końca czasów autonomicznych*, [w:] *Historia wychowania, misja i edukacja*, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008 (Galicja i jej dziedzictwo, 20), s. 75-93.
- Krasny P., *Kościół parafialny p.w. Narodzenia Najśw. Panny Maryi i klasztor OO. Dominikanów w Bohorodczanach*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, s. 27-41.
- Krasny P., *Kościół parafialny p.w. św. Mikołaja i św. Zofii oraz klasztor OO. Dominikanów w Tyśmienicy*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, s. 449-462.
- Krasny P., *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii i Podwyższenia Krzyża Św. oraz klasztor OO. Dominikanów wraz z założeniem pielgrzymkowym w Podkamieniu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 13, red. J.K. Ostrowski, Kraków 2005, s. 123-192.
- Krasowska H., *Ormianie polscy na Bukowinie karpackiej*, „Kurier Galicyjski”, 2017 nr 9–10 (277–278), s. 32-33.
- Krasowska H., Pokrzyńska M., Suchomłynow L.A., *Świadectwo zanikającego dziedzictwa. Mowa polska na Bukowinie: Rumunia – Ukraina*, Warszawa 2018.
- Krasowska H., *Współczesna sytuacja polszczyzny na Bukowinie Karpackiej*, „Acta Baltico-Slavica”, 43 (2019), s. 161-175.
- Kraszewski – pisarz współczesny*, red. E. Ihnatowicz, Warszawa 1996.
- Kraszewski i wiek XIX. Studia*, red. A. Janicka, K. Czajkowski, P. Kuciński, Białystok 2014 (Przełomy/Pogranicza. Studia Literackie, 13).
- Krawczyk B., *Józef Muczkowski. Dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, historyk*, Kraków 2021 (Bibliotheca Iagellonica. Fonteset Studia, 40).
- Krętosz J., *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w okresie józefinizmu (1772-1815)*, Katowice 1996.
- Krętosz J., *Józefińskie założenia wychowania seminaryjnego w zaborze austriackim do połowy XIX w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 31 (1998), s. 5-15.

Król-Mazur R., *Latynizacja obrządku polskich Ormian i jej oddziaływanie na ich kulturę do końca XVIII w.*, [w:] *Ormianie między Wenecją a Lwowem. Materiały do dyskusji*, red. D.M. Macios, K.R. Nowak, M.M. Olszewska, Ostrawa-Warszawa 2018, s. 9-34.

Kruk M.P., *Ikony-obrazy w świątyniach rzymskokatolickich dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2011 (Biblioteka Tradycji, 105).

Krupa M., *Szkoła ludowa w Galicji w latach 1772-1790*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 24(1981), s. 57-83.

Krysiński W., *Święty Jan Nowy Suczawski – patron Bukowiny*, „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, 35 (2005), nr 6, s. 17-18.

Krysiński W., *Uroki Bukowiny. Polacy na Bukowinie, Żagań 2006.*

Krzeczunowicz K., *Historia jednego rodu*, Londyn 1973 (Łomianki 2013 i 2016).

Krzyżanowski A., *Adriana Krzyżanowskiego dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowo-uporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona; Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowo-uporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona*, wyd. 2, Warszawa 1857.

Krzyżanowski A., *Kopernik w Walhalli (Kopernik, Walhalla's Genoss)*, [w:] *Kopernik-jana czyli Materyały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2: (Życiorysy), zebrał I. Polkowski, Gniezno 1873, s. 111-119.

Krzyżanowski J., *Mądrej głowie dość po słowie. Trzy centurie przysłów polskich*, Warszawa 1958.

Krzyżanowski J., *W świecie bajki ludowej*, Warszawa 1980, s. 172.

Krzyżowski T., *Źródła archiwalne do dziejów Kościoła Ormiańskokatolickiego we współczesnych zbiorach lwowskich archiwów, bibliotek i muzeów*, „Lehahayer”, 3 (2015), s. 95-114.

Krzyżowski T., *Źródła do dziejów Kościoła rzymskokatolickiego i ormiańskokatolickiego w zasobie Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego we Lwowie – zespół Urzędu Wojewódzkiego. Inwentarz archiwalny*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 105 (2016), s. 125-195.

Księga darczyńców Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, red. M. Pękalska, Wrocław 2017.

Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państw[owego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie wydana z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu byłych uczniów w dniach 21-go i 22-go września 1928 roku, red. W. Trusza, J. Zieliński, Cz. Chowaniec, Stanisławów 1929.

Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera 1827-1908. Studia i rozprawy, red. R. Hennel, Kraków 1964.

Księga zmarłych czyli pobożne wspomnienie ojców i braci Ś.O.N. Franciszka (popularnie Bernardynów) w Polsce, zmarłych w Panu od roku 1815 aż do naszych czasów. Zebrane w Krakowie u św. Bernardyna R.P. 1940 przez o. Romualda Gustawa OFM, uzupełnione R.P. 2020 przez o. Władysława Czarniaka OFM, red. W. Stasiuk, Kalwaria Zebrzydowska 2020.

Księgi metrykalne i inne źródła do historii lokalnej, ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości historycznej mieszkańców. Materiały z I Konferencji Naukowej Stowarzyszenia „Korony Północnego Krakowa”, red. M. Wyżga, Kraków 2011.

Kubica G., *Krakowscy ewangelicy w społeczno-kulturowym krajobrazie miasta – od re-*

formacji do połowy XIX wieku. *Szkic z antropologii historycznej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Sociologica”, 9 (2017), vol. 2, s.

Kubicki P., *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1: *Dawne Król. Polskie*, t. 3: *Diecezje: sandomierska, sejneńska, warszawska, emigracja kleru po r. 1863, zakony, zestawienia i spisy*, Sandomierz 1933.

Kublin G., *Eufemia raciborska w historiografii*, Opole 2019 (Studia i źródła do dziejów dominikanów i dominikanek w Raciborzu”, 3).

Kucharski W., *Polacy i Polonia w rdzennej Austrii w XIX i XX wieku*, Lublin 1994.

Kudak. *Twierdza kresowa*, edycja i przygot. A. Bucholz, Oświęcim 2017.

Kufel R., *Edward Likowski (1836-1915) – sufragan poznański, metropolita gnieźnieński i poznański, prymas Polski*, Zielona Góra 2010.

Kukiz T., *Madonny kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w archidiecezji wrocławskiej i w diecezji legnickiej*, Warszawa 1999.

Kukiz T., *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*. Część I, Warszawa 2000.

Kukiz T., *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski (poza Śląskiem)*, Warszawa 2001.

Kukiz T., *Madonny Kresowe i inne obrazy sakralne z Kresów w diecezjach Polski. Supplement*, Warszawa 2002.

Kuklo C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.

Kuklo C., *Staropolska rejestracja metrykalna ślubów, chrztów i pogrzebów w warsztacie badawczym historyka*, [w:] *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane prof. S. Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, Kraków 2010, s. 38-52.

Kulecka A., *Archiwa osobiste — problemy gromadzenia i opracowywania*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, 59 (2018), s. 48-58.

Kulecka A., *Spuścizny uczonych jako materiał źródłowy do historii nauki*, *Analecta*”, 4 (1995), nr 1 (7), s. 147-173.

Kulecka A., *Spuścizny w archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce*, „Archeion”, 100 (1999), s. 70-96.

Kuliczkowski A., *Zarys literatury polskiej na podstawie badań najnowszych pracowników do szkolnego i podręcznego użytku*, Lwów 1884, s. 497.

Kumor B., *Archidiecezja lwowska obrządku łacińskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Folia Historica Cracoviensia” 3 (1996), s. 265-286.

Kumor B., *Jakim celom służą księgi parafialne*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 7 (1975), s. 299–304.

Kumor B., *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowych*, [w:] *Księga tysiąclecia katolicyzmu*, t. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1969, s. 503-545.

Kumor B., *Księgi status animarum w diecezjach polskich do roku 1918*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 1 (1967), s. 89–109.

Kumor B., *Nauczanie historii Kościoła. Okres od roku 1815 do 1973*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 351-383.

Kumor B., *Obsada metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1772-1918*, „Analecta Cracoviensia”, 9 (1977) s. 447-468.

- Kumor B., *Ratio studiorum w polskich seminariach duchownych zaboru austriackiego*, [w:] *Z zagadnień kultury chrześcijańskiej. Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu Prymasowi Polski*, red. K. Wojtyła [i in.], Lublin 1973, s. 473-480.
- Kumor B., *Schematyzmy diecezji tarnowskiej z XIX wieku jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1 (1967), s. 67-87.
- Kumor B., *Sieć seminariów duchownych ob. łac. w okresie niewoli narodowej (1772/95-1918)*, „Analecta Cracoviensia”, 4 (1972), s. 359-378.
- Kumor B., *Spis wojskowy ludności Galicji z 1808 roku*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 10 (1978), s. 39-134, 11 (1979), s. 107-191, 12 (1980), s. 117-174, 15 (1984), s. 95-113.
- Kumor B., *Spisy ludności w Galicji z lat 1800-1808*, „Przeszłość Demograficzna Polski”, 5 (1972), s. 65-82.
- Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej 1772-1918*, Kraków 1980.
- Kunarzewski H., *Życiorysy uczestników powstania listopadowego*, Lwów 1880.
- Kunasiewicz S., *Eustachy hrabia Tyszkiewicz. Wspomnienie pośmiertne (z portretem E. hr. Tyszkiewicza i podobizną podpisu)*, Lwów 1874.
- Kunasiewicz S., *Przewodnik po kościele oo. Dominikanów Bożego Ciała we Lwowie*, Lwów 1876.
- Kunzek T., *Przewodnik po Województwie Tarnopolskim. Monografia krajoznawcza*, Tarnopol 1936 (nowe wydanie: Rzeszów 2013).
- Kupczewska M., *Działalność polityczno-wojskowa Jana, Jakuba i Stefana Potockich w okresie kampanii smoleńskiej*, „Białostockie Teki Historyczne”, 8 (2010), s. 27-45.
- Kupczewska M., *Potoccy herbu Pilawa – mechanizmy kariery rodu w XVI/XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, 103 (2001), z. 2, s. 275-301
- Kupczyński T., *Bielowski August (1806-1876)*, [w:] *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenie, wyjątki*, t. 8: *Wypisy nr 881-932*, red. B. Chlebowski, I. Chrzanowski, H. Galli, G. Korybut, M. Kridl, Warszawa 1913, s. 481-499.
- Kutrzeba-Pojnarowa J.A., *Kultura ludowa i jej badacze. Mit i rzeczywistość*, Warszawa 1977.
- Kutrzebianka A., *Rozwój etnografii i etnologii w Polsce*, Kraków 1948.
- Kuzicki J., *„Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi”. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831-1863)*, Rzeszów 2014.
- Kuzicki J., *Oreżem i pracą. Życie i działalność Walerego Wielogłowskiego (1805-1865)*, Rzeszów 2005 (Galicja i jej dziedzictwo, 19).
- Kuzicki J., *Zakonnicy z klasztorów położonych na ziemiach zabranych jako uczestnicy Wielkiej Emigracji (1831-1861)*, „Limes” 6 (2013), s. 81-101.
- Kuzmany B., *Brody. Eine galizische Grenzstadt im langen 19. Jahrhundert*, Wien-Köln-Weimar 2011.
- Kwolka J., *Organizacja studiów filozoficzno-teologicznych przy seminariach duchownych b. zaboru austriackiego*, [w:] *Pamiętnik Czwartego Zjazdu w Kielcach 20-22 IV 1927*, Kielce 1927 (Związek Zakładów Teologicznych w Polsce pod wezwaniem św. Jana Kantego, 7), s. 44-59.
- L. Cinelli, *L'Ordine dei Predicatori e lo studio. Legislazione, centri, biblioteche (secoli XIII-XV)*, [w:] *I Domenicani: storia, figure e istituzioni (1216-2016)*, a cura di G. Festa,

M. Rainini, Roma 2016, s. 278-303.

La Puma V., *Evoluzione del diritto dei religiosi da Pio IX a Pio XI*, [w:] *Acta Congressus Iuridici Internationalis. VII saeculo a decretalibus Gregorii IX et XIV a Codice Iustiniano promulgatis. Romae 12-17 Novembris 1934*, vol. 4, Romae 1937, s. 193-203.

Laguna S., *Romuald Hube i jego działalność naukowa*, „Ateneum” 1890, t. III (59), s. 594-610.

Lalak D., Ostaszewska A., *Źródła do badań biograficznych. Listy – dzienniki – pamiętniki – blogi – materiały wizualne*, Warszawa 2016.

Lam S., *Mieczysław Romanowski. Zarys biograficzno-krytyczny na podstawie źródeł rękopiśmiennych*, Lwów 1913.

Laszuk A., *Indeksy do ksiąg stanu cywilnego w archiwach państwowych*, „Archiwista Polski”, 6 (2011), nr 1, s. 15–22.

Laszuk A., *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce. Informator*, Warszawa 1998 (wyd. 2: 2013).

Lechicki Cz., *Duchowieństwo ormiańskie b. Galicji w latach 1874 i 1892*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 2 (1928), nr 8-9, s. 10-11.

Lechicki Cz., *Kościół ormiański w Polsce (zarys historyczny)*, Lwów 1928.

Lechicki Cz., *Najpopularniejszy dziennikarz galicyjski XIX wieku (szkic biograficzny o Janie Dobrzańskim)*, „Małopolskie Studia Historyczne” 4 (1961), nr 1, s. 3-11.

Ledóchowski M., *„...Aby pozostał nasz ślad...”. Dzieje rodu Ledóchowskich*, Wrocław 2002.

Lepszy K., Tomkowicz S., *Zabytki sztuki w Polsce. I. Kraków. Kościół i klasztor OO. Dominikanów*, Kraków 1924.

Lepszy L., *Żegota Pauli, jego żywot i spuścizna literacka*, Kraków 1897.

Lewandowski S., *Powstanie przedsiębiorstwa Sani uda Orgelbranda (1830—1868)*, „Rocznik Warszawski”, 10 (1971), s. 113-141.

Lewestam F.H., *O wynalazku i rozwoju sztuki drukarskiej i o zakładach S. Orgelbranda w Warszawie*, „Kalendarz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności”, 1863, s. 77–88.

Lewicki K., *Aleksander Konstanty Batowski /1799-1862/ historyk – wydawca, bibliofil – kolekcjoner*, „Roczniki Biblioteczne”, 14 (1970), s. 250-293.

Lewicki K., *Uniwersytet Lwowski a powstanie listopadowe*, Lwów 1937.

Libera Z., *Etnografia to piękna zabawka w rękach literatów z dworu i miasta w Polsce XIX wieku i później*, Kraków 2022 (Anthropos).

Libera Z., *Obcy wśród obcych i obcy wśród swoich. O ludoznawstwie w rękach literatów z dworów i miast w Polsce XIX wieku*, „Prace Etnograficzne”, 47 (2019), z. 4, s. 207–221.

Linetty J., *Badania archeologiczne i historyczne księdza Ignacego Polkowskiego (1833–1888) w Wielkopolsce*, „Analecta. Studia i Materiały do dziejów Nauki”, 23 (2014), z. 2, s. 7-53.

[Liske K.] X.L., *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z kościołem rzymskim w X VII wieku, z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego, w przekładzie polskim wydał Adolfa Pawiński (Źródła dziejowe. Tom 11). Warszawa, Gebethner i Wolff, 1876. str. V i 202, 8vo, „Przegląd Krytyczny”, 1877, nr 3, s. 81-83.*

Lohrum M., *Die Wiederanfänge des Dominikanerordens in Deutschland nach der Säkularisation 1856-1875*, Mainz 1971 (Walberberger Studien, 8).

Lorens B., *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743-1780*, Rzeszów 2015, s. 65-66.

- Lukacsi Ch., *Historia Armenorum Transilvaniae*, Wien 1859.
- Lundgreen P., *Uniwersytet Lwowski i jego historycy (1784-1918). Perspektywa porównawcza niemieckiego i austriackiego rozwoju*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne w XIX i XX w.*, t. 1, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 101-125.
- Lutman R., Bronarska M., Kruczkiewicz M., *Papiery Bolesława i Marii Wysłouchów w zbiorach Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, „Ze Skarbcza Kultury”, 19 (1967), s. 274-343.
- Lutman T., *Studia nad dziejami handlu Brodów w latach 1773-1880*, Lwów 1937 (Z Badań z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, 26).
- Ładyżyński A., *Galicyjskie szkoły główne w latach 1774-1869*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Pedagogiczne” 93 (1993), s. 15-93.
- Łempicki A., *Stanisław hr. Ostrowski*, Kraków 1889.
- Łepkowski J., *Listy archeologiczne (z ryciną)*, „Biblioteka Warszawska”, 1852, t. 2, s. 523-541.
- Łobeski F., *Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa. Kościół Archikatedralny obrządku Ormiańskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Maryi Panny*, „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 1853, nr 4, s. 15-16.
- Łopuszański B., *Przemysł jako ośrodek ruchów spiskowych w latach 1834-1840*, „Rocznik Przemyski”, 12 (1968), s. 129-147.
- Łopuszański B., *Stowarzyszenie ludu polskiego 1835-1841. Geneza i dzieje*, Kraków 1975.
- Łukasiewicz M., *Stanisław Barącz. Osobowość twórcza niewidomego poety (fragmenty)*, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 251-296.
- Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1-2, Poznań 1838.
- Łukaszewicz L., *Rys dziejów piśmiennictwa polskiego*, Poznań 1860.
- Łysiak-Kosowska L., *Życie religijne w dekanacie Miechocin w latach 1918-1939*, Gozryce 2012.
- Maciejewski J., „*Dziennik Literacki*”, [w:] tenże, *Przedburzowcy. Z problematyki przełomu między romantyzmem a pozytywizmem*, Kraków 1971, s. 143-186.
- Maciszewski M., *Wiadomość o bibliotece hr. Stanisława Potockiego w Raju przy Brzeżanach (w Galicyi)*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 3 (1882), nr 32-33, s. 299-312.
- Maciuk M., *W trosce o narodowe pamiątki – ofiarodawstwo na rzecz Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w świetle materiałów archiwalnych*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815-2015). Materiały konferencji naukowej 9-10 grudnia 2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016, s. 229-239.
- Mackerle A., *Johann Jahn, katolický biblista i orientalista doby osvícenství*, „Studia Theologica”, 14 (2012), č. 2, s. 29-55.
- Magowska A., *Życie umysłowe w zaborze rosyjskim w latach 1848-1867 w świetle korespondencji Adama F. Adamowicza*, „Acta Medicorum Polonorum”, 6 (2016), nr 1, s. 73-107.
- Majchrowicz F., *Szkolnictwo polskie pod zaborem austriackim w czasie Komisji Edukacji Narodowej*, [w:] *Epoka wielkiej reformy. Studia i materiały do dziejów oświaty w Polsce XVIII wieku*, Lwów-Warszawa 1923, s. 123-139.

- Majkowska R., *Archiwum Nauki i Biblioteka Naukowa. Kilka kart z wspólnej przeszłości...*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 51 (2006), s. 479-503.
- Majkowska R., *Archiwum osobiste czy spuścizna? Z tradycji gromadzenia materiałów pochodzenia prywatnego w Krakowie w XIX i XX wieku*, [w:] *VI Konferencja Archiwów Instytucji Naukowych w Polsce. Kraków, 13-14 IX 2001 r.*, Kraków 2002 (Z prac Archiwum UJ. Seria F. Varia, 3), s. 11-21.
- Majkowska R., *Bogactwo, różnorodności, rozproszenie... Archiwum osobiste (spuścizna) okiem archiwisty*, [w:] *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauk PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, red. A. Górski, Kraków 2018, s. 11-16.
- Majkowska-Aleksiewicz A., *Historia drukarstwa Galicji Wschodniej w latach 1815-1860*, Wrocław 1992 (Acta Universitatis Wartsilaviensis, 1488; Bibliotekoznawstwo, 18).
- Majkowski H., *Władysław Simon (Przyczynek do życia i dzieła zapomnianego Nazareniisty Wielkopolskiego)*, „Polska Gazeta Introligatorska”, 6 (1933), nr 9, s. 136–137, nr 10, s. 151–153, nr 11, s. 168.
- Majków A. i W., *Dzieje klasztoru braci kaznodziejów w Tarnobrzegu do końca XX wieku*, [w:] *Dwa symbole Tarnobrzega*, oprac. i wstępem opatrzył T. Zych, Tarnobrzeg 2004, s. 13-37.
- Majorek Cz., *Historia uytlytarna i erudycyjna. Szkolna edukacja historyczna w Galicji, 1772-1918*, Warszawa 1990.
- Majorek Cz., *Początki austriackiego systemu szkolnictwa ludowego w Galicji w latach 1772-1780*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 19 (1976), s. 81-102.
- Majorek Cz., *Pod panowaniem pruskim i austriackim oraz w Wolnym Mieście Krakowie*, [w:] J. Maternicki, Cz. Majorek, W. Górczyński, *Historia jako zadanie wychowawcze. Edukacja historyczna młodzieży w latach 1773-1830*, Warszawa 1988 (Prace Sekcji Historii Politycznej Polski Odrodzonej, 19), s. 436-470.
- Majus K.D., *Wielkie Oczy – ווילקאטש – Велики Очи*, Tel Awiw 2002.
- Majus K.D., *Wielkie Oczy. Studia z dziejów wieloetnicznego galicyjskiego miasteczka*, Przemyśl 2013.
- Malczewska-Pawelec D., Pawelec T., *Karol Szajnocha. Codzienność – kobiety – historiografia*, Katowice 2019 (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 3757).
- Malinowski J., *Malarstwo polskie XIX wieku*, Warszawa 2003.
- Małachowicz E., *Wilno. Dzieje, Architektura, Cmentarze*, Wrocław 1996.
- Małecki A., *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich (Dokończenie)*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 3 (1875), nr 9, s. 777-803.
- Małecki M., *Działalność społeczno-kulturalna zakonów w XIX wieku*, [w:] *Spółeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku*, red. R. Renz, M. Meducka, Kielce 1994, s. 53-60.
- Małecki M., *Ideologiczne podstawy reform tereziańsko-józefińskich*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, 3 (2010), s. 111-119.
- Małecki M., *Ksiądz – urzędnik czy kapłan, czyli o reformach stosunków administracyjnych duchowieństwa rzymskokatolickiego w Galicji w dobie józefinizmu*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa”, 2 (2008), s. 155-161.
- Małecki M., *Lucjan Siemiński. Od wczesnych utworów do „Trzech wieszczb”*, oprac. S. Podobiński, W. Skrzypczyk, Częstochowa 1997.
- Małłek J., *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu*, Toruń 2015 (Nicolaus Copernicus).

- Mann M., *Wincenty Pol. Studium biograficzno-krytyczne*, t. 1-2, Kraków 1904-1906.
- Mannówna A., *Józef Mauss, profesor Uniwersytetu Lwowskiego*, „Ziemia Czerwińska”, 2 (1936), s. 281-301.
- Manugiewicz Z., Tustanowski J., *U podnóża Owidiusza. Rozkwit i zagłada wspólnoty kuckiej nad Czeremoszem*, Kraków 2017.
- Mańkowski T., *Lwowskie kościoły barokowe*, Lwów 1932 (Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury Towarzystwa Naukowego we Lwowie, 2, 2).
- Marcinkowska H., Podniesińska K., Żukowski P.M., *Kolekcja „Ex-librisów” Antoniego Ryszarda w Krakowie*, red. D. Błońska, Kraków 2015.
- Marecki J., *Posyberyjskie losy o. Edwarda z Sulgostowa – Wacława Nowakowskiego (1875-1903)*, „Studia Laurentiana”, 4 (2004), nr 1, s. 25-42.
- Marian, *Listy ze Lwowa*, „Przegląd Lwowski”, 4 (1874), t. 7, z. 11, s. 727-728.
- Mark R.A., *Galizien unter österreichischer Herrschaft. Verwaltung – Kirche – Bevölkerung*, Marburg 1994 (Historische und Landeskundliche Ostmitteleuropa-Studien, 13).
- Markiewicz A., *Osiemnastowieczne inwentarze jako źródło do dziejów klasztorów prowincji ruskiej dominikanów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 61 (2013), nr 1, s. 77-84.
- Markiewicz A., Szyma M., Walczak M., *Sztuka w kręgu klasztoru Dominikanów w Krakowie*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 13), s. 15-82.
- Markiewicz C., *Najświętsza Panna Maryja w kościele OO. Dominikanów w Borku Starym pod Rzeszowem*, Żółkiew 1904 (wyd. 2: Lwów 1938).
- Markowska H., *Historia spleciona Przypadek Historii literatury polskiej Feliksa Bentkowskiego*. „Śląskie Studia Polonistyczne”, 12 (2018), nr 2, s. 221-245.
- Marszalska J.M., *Cysterskie szkoły w Szczyrzycu od 1780 roku do lat trzydziestych XX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania”, 30 (2013), s. 7-23.
- Marszalska J.M., Graczyk W., *Opaci i przeorzy Klasztoru OO. Cystersów w Szczyrzycu od XIII do XX wieku*, Kraków 2006.
- Martina G., *Pio IX (1846-1850)*, Roma 1974 (Miscellanea Historiae Pontificiae, 38).
- Masson C., *Des laïcs chez les prêcheurs. De l'ordre de la pénitence aux fraternités laïques, une histoire du tiers-ordre dominicain*, Paris 2016.
- Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztor rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 20: *Kościół i klasztor Lwowa z okresu przedrozbiorowego (2)*, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2012.
- Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztor rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 18, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2010.
- Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztor rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, red. J. Ostrowski, Kraków 2006.
- Maternicki J., „Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX w.” – koncepcja dzieła, jego kształt metodologiczny i wydawniczy, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2004, s. 22.
- Maternicki J., *Julian Bartoszewicz (1821–1870)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 77-91.

Maternicki J., Majorek Cz., Górczyński W., *Historia jako zadanie wychowawcze. Edukacja historyczna młodzieży w latach 1773-1830*, Warszawa 1988 (Prace Sekcji Historii Politycznej Polski Odrodzonej, 19).

Maternicki J., *Monografie historyków. Nowe spostrzeżenia i uwagi*, „Sensus Historiae”, 3 (2013), s. 109-128.

Maternicki J., *Rola historii w wychowaniu młodego pokolenia w Polsce w XIX w.*, [w:] *Polska, czeska i słowacka świadomość historyczna XIX wieku. Materiały sympozjum Polsko-Czechosłowackiej Komisji Historycznej, 15-16 XI 1977*, red. R. Heck, Wrocław 1979, s. 95-132.

Maternicki J., *Walerian Kalinka (1826–1886) i jego badania nad epoką porozbiorową*, Rzeszów 2013 (Galicja i jej dziedzictwo, 21).

Maternicki J., *Walerian Kalinka (1826-1886)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 71-92.

Maternicki J., *Warszawskie środowisko historyczne 1832-1869*, Warszawa 1970.

Matwijów M., *Blaski i cienie kuratorii literackiej Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich w latach 1827–1944*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 9-42.

Matwijów M., *Ewakuacja zbiorów polskich ze Lwowa w 1944 r.*, „Rocznik Lwowski”, 1 (1995-1996), s. 31-46.

Matwijów M., *Lwowskie tradycje wrocławskiego Ossolineum*, [w:] *Galicyjskie spotkania 2007*, red. U. Jakubowska, Nowe Skalmierzyce 2008, s. 45-61.

Matwijów M., *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996.

Matwijów M., *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946*, Wrocław 2003.

Matwijów M., *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939-1946*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich”, 10 (1999), s. 211-241.

Mazan B., „Przegląd Lwowski” o sprawie polskiej w konflikcie wschodnim (1875-1878), „Prace Polonistyczne”, 46 (1990), s. 131-158.

Mazur J., „Biblioteka Warszawska” jako źródło informacji o piśmiennictwie polskim na Górnym Śląsku w latach 1841–1863, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 2005, z. 2, s. 139–163.

Mazur Z., *Historia kościoła i klasztoru OO. Dominikanów w Tarnobrzegu*, Kraków 1987.

Medyński A., *Ilustrowany przewodnik po Cmentarzu Łyczakowskim*, Lwów 1937.

Mendrys T., *Mieczysława Romanowskiego żywot i twórczość. W pięćdziesięcioletnią rocznicę zgonu*, Kraków 1913.

Metaliterackie listowanie. List jako dokument świadomości literackiej pisarza, red. I. Sikora, A. Czajkowska, Częstochowa 2012.

MękarSKI S., *O genezie „Biblioteki Warszawskiej” i jej charakterze w latach 1841-1863*, „Pamiętnik Literacki”, 22/23 (1925/1926), nr 1/4, s. 484-498.

Miasteczka polskie w XIX-XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności, red. R. Kołodziejczyk, Kielce 1992.

Mikołajska E., *Neośredniowieczne ołtarze w Krakowie*, [w:] *Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX*, cz. 1, Kraków 2004 (Ars Vetus et Nova, 12), s. 141-187.

Mikrut J., *Bischofe aus Galizien berichten an Kaiser Franz I. Ein Beitrag zur Geschichte der Katholischen Kirche in der Habsburgermonarchie*, Wien 1995.

Miller E., Skrukwa A., *Henryk Oskar Kolberg (1814–1890)*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. 2, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Spiss, Wrocław-Kraków 2007, s. 149–155.

Millerowa E., Skrukwa A., *Oskar Kolberg (1814–1890)*, [w:] *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864–1918*, red. H. Kapełuś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1982, s. 25–103.

Millerowa E., Skrukwa A., *Oskar Kolberg (1814–1890)*, s. 101.

Miławicki M., „... i jest jednym ze światel swego zakonu w Galicji”. *Sadok Barącz a dominikanie w przestrzeni kulturalnej Galicji w XIX wieku*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 19 (2020), s. 141-181.

Miławicki M., „Dlaczegożbym tedy nie miał pisać o bazylianach?”. *O. Sadoka Barącz OP zainteresowania historią zakonu Św. Bazylego*, [w:] *Pro Bibliothecarum et Bibliothecariorum bono. Księga jubileuszowa z okazji 70. Urodzin profesor Marii Pidtypczak-Majerowicz*, red. J. Czyrek, B. Górna, Wrocław 2016 (Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia, 12), s. 195-213.

Miławicki M., „Hauptschule bey den Dominikanern zu Lemberg”. *Działalność oświatowa dominikanów lwowskich w XIX w.*, „Rocznik Lwowski”, 2020-2021, s. 139-181.

Miławicki M., „Świat ode mnie zawsze rzeczy nadzwyczajnych wymagał, a ponadto niesłusznie”. *O. Sadok Wincenty Barącz OP (1814–1892) w świetle źródeł*, „Lehahayer”, 2 (2013), s. 153-198.

Miławicki M., „Zostaję raz na zawsze życzliwym przyjacielem”. *Korespondencja pomiędzy historykami Augustem Bielowskim i dominikaninem Sadokiem Barączem*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 277-349.

Miławicki M., *Być prorokiem – dominikanie czortkowscy*, [w:] *Prorocy Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku. Materiały III i IV Forum Teologów Europy Środkowo-Wschodniej*, red. S.C. Napiórkowski, Lublin 2009, s. 901-934.

Miławicki M., *Dominicans in Saint Petersburg, 1816-1892. A prosopographical study*, [w:] *I Domenicani e la Russia*, a cura di V.Š. Dóci, H. Destivelle, con la collaborazione di F. Simonelli, Roma 2019 (Institutum Historicum Ordinis Praedicatorum Dissertationes Historicae 37), s. 194-254.

Miławicki M., *Działania rewindykacyjne polskich dominikanów w pierwszej połowie XX w. jako konsekwencje antyzakonnej polityki władz zaborczych*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. 3: *Źródła. Skutki kasat XVIII i XIX w. Kasata w latach 1954-1956*, Wrocław 2014 (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Seria I, Coloquia, 8/III), s. 381-416.

Miławicki M., *Józefińskie kasaty klasztorów dominikańskich w Królestwie Galicji i Lodomerii. Przyczynek do badań nad zmianą topografii sakralnej miast galicyjskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Sacrum w mieście. Wymiar kulturowy, religijny i społeczny. Epoka nowożytna i czasy współczesne*, red. D. Quirini-Popławska, Ł. Burkiewicz, Kraków 2016, s. 157-188.

Miławicki M., *Klasztor jako instytucja gospodarcza. Działalność gospodarcza dominikańskiego klasztoru Bożego Ciała we Lwowie w okresie międzywojennych (na podstawie „Memoriału gospodarczego za lata 1930-1933”)*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura. Studia z dziejów Lwowa, t. 7: Urzędy, urzędnicy, instytucje*, red. K. Karolczak, Ł.T. Sroka, Kraków 2010 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 560), s. 485-505.

Miławicki M., *Klasztory dominikanów w Archidiecezji Lwowskiej w latach 1918-1939*

w *świecie własnych kronik*, [w:] *Istoria religii w Ukraini. Naukowyi щорічник 2007 рік*, кн. 1, Львів 2006, s. 609-621.

Miławicki M., *O. Wincenty Maria Podlewski (1846-1918) – przeor jarosławski i propagator Kultu Matki Bożej w Jarosławiu*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia”, 23 (2017), s. 240-264.

Miławicki M., *Pobożność ludowa w pracy duszpasterskiej dominikanów na ziemiach polskich*, „Teofil” 2005, nr 2 (22), s. 55-110.

Miławicki M., *Powołania dominikańskie z diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918 w świetle katalogów w Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka*, [w:] *Dzieje diecezji tarnowskiej*, t. 4: *Ludzie Kościoła*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2013, s. 115-152.

Miławicki M., *Prowincjałowie dominikańskiej Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka. Prolegomena do badań prozopograficznych*, [w:] *Historia, ludzie i miejsca. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Gapskiego*, red. R. Kozyrski, Lublin 2019, s.485-517.

Miławicki M., *Przeorzy klasztoru dominikańskiego w Podkamieniu w XIX wieku w świetle kroniki klasztornej Sadoka Barączca*, [w:] *Istoria Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західноукраїнських землях*, т. 3: *Матеріали третьої міжнародної науково-краєзнавчої конференції*, ред. І. Букало, Я. Онищук, А. Корчак, Підкамінь 2022, s. 207-245.

Miławicki M., *Przeorzy konwentu dominikanów krakowskich w sobie zaborów. Szkic portretu zbiorowego*, „Rocznik Krakowski”, 88 (2022), s. 99-149.

Miławicki M., *Przyczynek do ormiańsko-polskiego rodowodu Ajwazowskich. List arcybiskupa Gabriela Ajwazowskiego do ojca Sadoka Barączca z 1875 roku*, „Lehahayer”, 8 (2021), s. 157-184.

Miławicki M., *Stan i perspektywy badań nad dziejami męskich wspólnot zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego w Galicji w latach 1772–1918*, [w:] *Galicja 1772–1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, t. 2, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaskilniak, Rzeszów 2011, s. 147–194.

Miławicki M., *Studia zakonne w dominikańskim klasztorze Bożego Ciała we Lwowie. Przyczynek do dziejów kultury duchowieństwa lwowskiego*, [w:] *Львів (1256-2006). Церква і суспільство. Статті і матеріали*, ред. В. Гаюк, Львів 2006, s. 39-50.

Miławicki M., *Wydania łuckiej drukarni dominikańskiej w zbiorach starych druków Biblioteki Kolegium Filozoficzno-Teologicznego OO. Dominikanów w Krakowie*, [w:] *Віднавичий рух в Україні: середовища, артефакти. Доповіді та повідомлення Міжнародної наукової конференції (Львів, 24-25 жовтня 2019 р.)*, ред. Л. Головата, В. Пасічник, Львів 2019, s. 35-43.

Miławicki M., *Wydarzenia roku 1918 widziane zza klasztornego muru. Kroniki klasztorów dominikańskich jako źródło do badań wydarzeń wojennych*, [w:] *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. D. Grynberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 642-659.

Miławicki M., *Wydawnictwo OO. Dominikanów w międzywojennym Lwowie*, [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX-XX st.*, t. 10, ред. Г. Врона, О. Колосовська, Г. Косентка, Львів 2011, s. 118-128.

Miławicki M., *Wydawnictwo OO. Dominikanów w międzywojennym Lwowie*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 10, ред. Н. Кошетка, Г. Врона, Г. Ніч, Kraków 2011, s. 95-105.

Miławicki M., *Źródła do dziejów Kościoła ormiańskokatolickiego w Galicji w zbiorach wiedeńskich*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 125-147.

- Miłkowski W., *Nasi pisarze katoliccy. Wykaz*, „Kalendarz Katolicki Krakowski”, 7 (1887), s. 59.
- Mitkowski J., *Stanisław Krzyżanowski i unowocześnienie studiów źródłoznawczych na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 6 (1964), z. 3-4, s. 89-97.
- Mlekicka M., *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987.
- Morawiec N., „Katedra” i „kazalnica”. *Poszukiwanie antropologicznego wymiaru pesymizmu krakowskiej szkoły historycznej (na przykładzie Waleriana Kalinki)*, „Klio Polska”, 10 (2018), s. 95-115.
- Morawiec N., *Ks. Edward Likowski jako historyk Unii Brzeskiej*, [w:] *Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania. Księga Jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Bańkowskiemu*, red. S. Podobiński, M. Lesz-Duk, Częstochowa 2001, s. 767-785.
- Możdżeń S., *Szkolnictwo średnie w Galicji do 1848 roku w austriackim systemie szkolnym*, „Prace Pedagogiczne”, 14 (1979), s. 129-158.
- Mrówczyński J., *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań-Warszawa-Lublin 1969.
- Mrukwa J., *Wkład Jana Ignacego Felbigera w reformę szkolnictwa podstawowego w drugiej połowie XVIII w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 13 (1980), s. 329-339.
- Mucha B., „*Dzwonek*” (1850-1851). *Zapomniane czasopismo galicyjskie*, „Studia i Materiały Polonistyczne”, 10 (2011), s. 163-175.
- Muczkowski J., *Kościół Św. Trójcy w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 20 (1926), s. 57-76.
- Murray R., *The Armenian Mekhitarist Monastery in Vienna*, „Eastern Churches Quarterly”, 11 (1956), s. 279-282.
- Myszor J., *Konferencje Św. Wincentego d Paulo – charytatywne stowarzyszenie katolików świeckich w Polsce; powstanie, rozwój i likwidacja (1850-1950)*, [w:] *Caritas – zawód czy powołanie? Materiał sesji naukowej zorganizowanej przez Caritas Polska i Studium Caritas Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych A TK w Warszawie w dniach 8-9 X 1996 r.*, red. H. Skowroński, J. Koral, Warszawa 1996, s. 59-75.
- Myszor J., *Pielgrzymki Górnolązaków w XIX i na początku XX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 15 (1982), s. 151-169.
- Mythos Czernowitz. Eine Stadt im Spiegel ihrer Nationalitäten*, mit Beitr. von M. Pollack et al., Potsdam 2008 (Potsdamer Bibliothek Östliches Europa. Geschichte).
- Nadolski B., *Lwowskie czasopiśmiennictwo literackie w XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 33 (1936), nr 4, s. 453-460
- Nałęcz-Dobrowolski M., *Madonny polskie. Studium ikonograficzne*, Warszawa 1921.
- Nestle E., *Brevis linguae Syriacae grammatica, litteratura, chrestomathia, cum glossario*. In usum praelectionum et studiorum privatorum, Carolsruhae-Lipsiae 1881.
- Nicieja S.S., *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786-1986*, Wrocław 1988.
- Nicieja S.S., *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie i ludzi tam spoczywających w latach 1786-2010*, Opole 2010.
- Nie tylko książki. Ossolińskie kolekcje i ich opiekunowie*, red. M. Dworsatschk, Wrocław 2018.
- Niebelski E., „*Wiosna i jesień trwa tu krótko*”. *Księża zesłańcy 1863 roku w syberyjskiej Tunce*, Lublin 2013.
- Niebelski E., *Stowarzyszenie Kapłanów Polskich we Francji po 1863 roku*, [w:] *Emigracja postyczniowa 1863 roku*, red. E. Niebelski, Lublin 2010, s. 57-85.

- Niechaj M., *Karta z historiografii Krakowa – Marian Karol Dubiecki, „Krzysztoforzy”*, 24 (2006), s. 95-118.
- Niechaj M., *Twórczość rzeźbiarza Wita Wisza – od metropolii do prowincji*, [w:] *Okolice metropolii. Tożsamość – edukacja – kultura*, red. Z. Budrewicz, M. Kania, Kraków 2012 (Region, Edukacja, Kultura, 5), s.63-76.
- Nieczuja-Ostrowski P., *Ormianie w Polsce. Przeszłość i terażniejszość*, Toruń 2011.
- Nieder Korn M., *Gregor Ferdinand Mayer (1754-1820) – Schriftgelehrsamkeit an der Schwelle zur historisch-kritischen Exegese*, [w:] *Thesaurus Melliensis*, Band 3, hrsg. E. Bruckmüller, M Nieder Korn, Melk 2016, s. 223-226.
- Nieder Korn M., *Gregor Ferdinand Mayer (1754-1820) – Schriftgelehrsamkeit an der Schwelle zur historisch-kritischen Exegese*, [w:] *Universität und Kloster. Melk als Hort der Wissenschaftspflege im Bannkreis der Universität Wien – fruchtbarer Austausch seit 650 Jahren*, hrsg. E. Bruckmüller, M. Nieder Korn, Melk 2016 (*Thesaurus Mellicensis*, 3), s. 223-229.
- Niedziela M.L., *Charakterystyka biblioteki klasztoru dominikanów w Borku Starym w XVII i XVIII wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»”, 1996, nr 1/3, s. 196-203.
- Niedziela M.L., *Sanktuarium maryjne dominikanów w Borku Starym w latach 1670-1823. Mentalność duchowieństwa i wiernych*, [w:] *Z dziejów Tyczyna i regionu*, praca zbiorowa, Tyczyn 1998, s. 273-317.
- Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 1–10, Lipsk 1839–1846.
- Niezgoda Sz., *Ciebie na wieki wychwalać będziemy. Dla uczczenia 70 rocznicy koronacji cudownego Obrazu Matki Bożej w Borku Starym 1919-1989*, Borek Stary-Przemysł 1989.
- Nitka M., *Twórczość malarzy polskich w papieskim Rzymie*, Warszawa-Toruń 2014 (Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata. Studia i Monografie, 6).
- Nocoń A., *Dzieje ustanowienia św. Jacka głównym patronem Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 40 (2007), z. 1, s. 97-113.
- Noiński E., *Kresy Wschodnie w dorobku naukowym i publicystycznym Mariana Dubieckiego (1836-1926). Rekonesans badawczy*, „Dialog Dwóch Kultur”, 14 (2020), z. 1, s. 354-364.
- Notter A., *A Szent-István-Társulat története ötvenedik rendes közgyűlése alkalmából*, Budapest 1904.
- Nowacki A.R., *Zarys dziejów Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie*, Opole, 2003.
- Nowak A., *Złote lata bibliografii polskiej. Ludwik Finkel i jego dzieło. Zarys monografii*, Warszawa 2007 (Nauka-Dydaktyka-Praktyka).
- Nowak D., *Austriackie katastry gruntowe na terenie Galicji. Metryka Józefińska (1785-1789), Metryka Franciszkańska (1819-1820) i Stały Kataster Galicyjski (1844-1854). Studium źródłoznawcze*, Krosno 2021.
- Nowak D., *Austriackie katastry gruntowe w zasobach Centralnego Historycznego Archiwum Państwowego Ukrainy we Lwowie*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 11 (2019), s. 37-53.
- Nowak J., *Erwin Redel antykwariusz przeworski i jego penetracje bibliotek klasztornych 1871-1876. Przyczynek do dziejów „księżkołapstwa” w Galicji*, „Nasza Przeszłość”, 88 (1997), s. 329-353.
- Nowak J., *Karola Druzewicza bibliotekarza sieniawskiego wyprawy biblioteczne po Kongresówce i Galicji 1860-1879*, „Przegląd Humanistyczny”, 38 (1994), nr 3, s. 87-98.
- Nowak J., *Książ Ignacy Polkowski – kolekcjoner i „księżkołap” w latach 1872-1888*,

„Nasza Przeszłość”, 89 (1998), s. 245-272.

Nowak K., *Do Rumunii „za chlebem”*. Z dziejów polskiej emigracji zarobkowej na ziemi rumuńskiej w II poł. XIX i I poł. XX w., [w:] *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych*, red. H. Walczak, Suceava 2014, s. 137-143.

Nowak Z., *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Kopernika*, [w:] *Mikołaj Kopernik i jego czasy*, red. A. Markuszewska, Toruń 2023 (Nicolaus Copernicus), s.

Nowaki E., *Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968-1831*, Warszawa 1932.

[Nowakowski W.] Wacław z Sulgostowa, *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*, Kraków 1902.

Nowalecki A., *Samuel Orgelbrand*, Kraków 1875.

Nowenna do Matki Boskiej Bolesnej cudami wstawionej w kościele OO. Dominikanów w Jarosławiu, Kraków 1899.

O. Wahan, *Ojciec Ghewond Aliszan: poeta i historyk promiennej Armenii*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 149-164.

O'Malley J.W., *The Houses of Study of Religious Orders and Congregations. A Historical Sketch*, [w:] *Reason for the Hope. The Future of Roman Catholic Theologates*, ed. K. Schuth, Wilmington 1989, s. 29-45.

Obertyński Z., *Kościół Ormiański w zaborze austriackim*, [w:] B. Kumor, Z. Obertyński, *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2 cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 651-657.

Obłąk J., *Objawienia Matki Boskiej w Gietrzwałdzie ich treść i autentyczność w opinii współczesnych (W stulecie objawień) 1877-1977*, „Studia Warmińskie”, 14 (1977), s. 7-67.

Obrazy kultury polskiej w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego, red. B. Czwońnog-Jadczak, Lublin 2004.

Obrazy natury i kultura. Studia o Wincentym Polu, red. M. Łoboz, Wrocław 2015.

Ogarek Z., *Podkamień k. Brodów. Krótki szkic historii kościoła i klasztoru dominikańskiego*, Lwów 1939.

Okolski Sz., *Russia florida rosis et liliis, hoc est, sanguine, praedicatione, religione et vita. Antea F.F. Ordinis Praedicatorum Peregrinatione inchoata, nunc conventuum in Russia stabilitate fundata, [...]*, Leopoli 1646.

Oleszczyński A., *Wspomnienia o Polakach, co słynęli w obcych i odległych krajach*, Paryż 1843.

Olkiewicz J., *Od A do Z, czyli, O encyklopediach i encyklopedystach*, Warszawa 1988, s. 151-156.

Olszewicz W., *Pamiętnik bibliotekarski Józefa Łozińskiego*, „Roczniki Biblioteczne”, 3 (1959), s. 257-280.

Orczyk A., *Kształcenie i wychowanie w seminariach duchownych od XVI do połowy XX wieku*, Sandomierz 2017.

Ormianie polscy: kultura i dziedzictwo. Studia i materiały źródłowe zebrane dla uczczenia jubileuszu dziesięciolecia Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, red. A.A. Zięba, Warszawa-Kraków 2016.

Oshagan V., *Modern Armenian Literature and Intellectual History from 1700 to 1915*, [w:] *The Armenian People From Ancient to Modern Times*, vol. 2: *Foreign Dominion to Statehood: The Fifteenth Century to the Twentieth Century*, ed. by R.G. Hovannisian, New York, 1997, s. 137-174.

Oskar Kolberg. *Prekursor antropologii kultury*, red. L. Bielawski, J.K. Dadak-Kozicka,

K. Lesieć-Płachecka, Warszawa 1995.

Ostrowski J.A., *Profesor Józef Łepkowski (1826-1894) – twórca uniwersyteckiego Gabinetu Archeologicznego*, [w:] *Egipt, Grecja, Italia... Zabytki starożytne z dawnej kolekcji Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Śliwa, Kraków 2007, s. 43-48.

Ostrowski J.K., *Kościół p.w. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika oraz klasztor Dominikanów w Czortkowie*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 17, red. J. Ostrowski, Kraków 2009, s. 91-116.

Öze S., *Inside and Outside the Gates of Alexander I. Various Meanings of a Topos among the Armenian and Hungarian Inhabitants of Early Modern Hungary*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (*Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe*, 1), s. 276-307.

Paclawski J., *Twórczość literacka Karola Szajnochy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978.

Panuś K., *Henryk Lacordaire*, Kraków 2005 (Wielcy Ludzie Kościoła).

Panuś K., *Lacordaire i jego konferencje*, „Ateneum Kapłańskie”, 126 (1996), s. 188-203.

Pânzar J., *Armenii în Suceava: schița istorică narativă*, Suceava 1998.

Paprocka W., *Kultura i tradycja ludowa w polskiej myśli humanistycznej XIX i XX wieku*, Wrocław 1986.

Paulouskaya H., *Grodzieńskie kroniki klasztorne XVII i XVIII wieku. Formy gatunkowe i aspekty komunikacyjne*, Warszawa 2016.

Pawężka B.Z., *Matka Maria od Krzyża Ludwika Morawska (1842-1906). Życie i dzieło*, Bydgoszcz 1997 (wyd. 2: 2017).

Pawiński A., *Przedmowa*, [w:] *Dzieje zjednoczenia Ormian polskich z Kościołem rzymskim w XVII w.*, przeł. i wyd. A. Pawiński, Warszawa 1876 (*Źródła Dziejowe*, 2), s. I-V.

Pawlikowski T., *Jakub hr. Potocki i jego dar dla Biblioteki Publicznej M. St. Warszawy z 1934 roku*, „Roczniki Biblioteczne”, 64 (2020), s. 179-199.

Pawłowska K., *Kolekcja medalików i krzyżyków Władysława Bartynowskiego*, Kraków 2022.

Pawłowska K., *Od drukowania rycin przez faksymilowanie starodruków do bartynotypii numizmatów, czyli o pasjach i pracach Władysława Bartynowskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 67 (2022), s. 85-101.

Pawłowska K., *Teki Bartynowskiego, czyli „Materiały do ikonografii królów, zbroi i wojska polskiego*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, 68 (2023), s. 205-222.

Pawłowski J., *Periodyki okresu zaborów jako źródło do historii zoologii w Polsce*, „Analecta”, 2005, nr 14/1-2 (27-28), s. 127-145.

Paździor M., *Neogotyckie przemiany kościoła dominikanów w Krakowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 35 (1990), z. 1-2, s. 73-84.

Pelczar J.S., *Zarys dziejów kaznodziejstwa w Polsce*, Kraków 1917.

Pelczar R., *Miejsce duchowieństwa rzymskokatolickiego i służby kościelnej wśród kadry nauczycielskiej szkół ludowych Galicji w latach 1774-1873*, „Nasza Przeszłość”, 129 (2018), s. 149-180.

Pelczar R., Ryś J., *Wychowanie narodowe i patriotyczne w polskich szkołach ludowych w Galicji w latach 1772-1918*, Rzeszów 2023.

- Pelczar R., *Rzymskokatolickie szkoły trywialne w Galicji 1774-1875*, Lublin 2014.
- Pelczar R., *Szkoły główne w Galicji w latach 1775-1873*, Rzeszów 2021 (Galicja i jej dziedzictwo, 26).
- Pelczar R., *Szkoły parafialne na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim) w Galicji w latach 1772-1869*, Lublin 2009.
- Petrani A., *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 7 (1964), nr 1-2, s. 127-200.
- Petraru M., *I nvățământul polonez din Bucovina în perioada. stăpânirii austriece (1774-1918)*, [w:] *Polonezii din România. Repere indentitare*, ed. A. Filipovici, Cluj-Napoca 2020, s. 37-82.
- Petraru M., *Polacy na Bukowinie w latach 1775-1918*, Kraków 2004.
- Petrowicz G., *La chiesa armena in Polonia e nei paesi limitrofi*, cz. 3: 1686-1954, Rzym 1988.
- Petrus J., *Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i klasztor OO. Dominikanów (OP), zwany Conventus Regalis*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 2: *Kościół i klasztory Żółkwi*, red. J.K. Ostrowski, Kraków 1994, s. 87-164.
- Pezda J., *Historia Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838–1893*, Kraków 2013.
- Pękalska M., *Historia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich biogramami jego twórców pisana*, [w:] *Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje*, red. G. Czapnik, Z. Gruszka, J. Ladorucki, Łódź-Warszawa 2014 (Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 151), s. 359-380.
- Piątkowski L., *Ormianie w historiografii polskiej*, [w:] *Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1993, s. 7-26.
- Piber A., *Spuścizna archiwalna – jej istota, zawartość, układ, metody porządkowania*, „Archeion”, 42 (1965), s. 59–62.
- Piech S., *Alumni diecezji polskich w Wiedeńskim Cesarsko-Królewskim Konwikcie Miejskim (1804-1848)*, [w:] *Ecclesiae, patriae et homini serviens. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu biskupowi Kazimierzowi Górnemu z okazji 70. rocznicy urodzin oraz piętnastolecia posługi pasterskiej w kościele rzeszowskim*, t. 1, red. E. Białogłowski, Rzeszów 2007, s. 357-384.
- Piech S., *Das Studium der geistlichen Jugend Galiziens in Wien*, [w:] *Aus der geschichte Österreichs in Mitteleuropa*, Heft 3: *Kirchengeschichte*, Wien 2005, s. 112-126.
- Piech S., *Formacja duchowieństwa galicyjskiego*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 11 (2012), s. 87-96.
- Piech S., *Młodzież galicyjska w wiedeńskich zakładach teologicznych (1772-1914)*, „Analecta Cracoviensia”, 32 (2000), s. 353-368.
- Piech S., *Rola szkolnictwa teologicznego w życiu kulturalno-społecznym Galicji*, [w:] *Historia wychowania, misja i edukacja*, s. 225-240.
- Piech S., *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775-1918*, Kraków 2009 (wyd. 2: 2012).
- Piech S.L., *Studium teologiczne dla zakonników w Galicji 1824–1890*, „Przegląd Kalwaryjski”, 15 (2011), s. 249-258.
- Pietrzak J. S., *Kapłani powstańcy 1863*, Kraków 1916.
- Pietrkiewicz I., *Żegota Pauli – krakowski i lwowski bibliofil oraz edytor*, [w:] *Kraków–*

Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX–XX wieku, t. 10, red. H. Kosętko, G. Wrona, G. Nieć, Kraków 2011, s. 375-384.

Piotrowicz K., *Działalność Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w okresie 40-lecia (w latach 1889-1929)*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 12 (1928-1929), s. 3-12.

Piotrowski W., *Słownik elit dawnych ziem wschodniej Rzeczypospolitej*, t. 3: M-S, Łódź 2012.

Pisma Felicji z Wasilewskich Boberskiej, Lwów 1893.

Pisma Romualda Hubego, t. 1, Warszawa 1905.

Pisowicz A., *Nazwy osobowe Ormian. Próba objaśnienia*, [w:] *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, cz. 7: *Suplement. Rozwiązanie licznych zagadek staropolskiej antroponimii*, red. A. Cieślikowa, Kraków 2002, s. 31–41.

Pisowicz A., *Ormianie polscy. Problem świadomości narodowej a kwestia języka*, [w:] *Język a tożsamość narodowa. Slavica*. red. M. Bobrownicka, Kraków 2000, s. 135–142.

Pisowicz A., *Znajomość języka i literatury ormiańskiej w Polsce w XIX i XX wieku*, „Przełęcz Orientalystyczny”, 1999, nr 3-4, s. 188.

Pisulińska J., *Maurycy Dzieduszycki (1813–1877) i jego zainteresowania przeszłością*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2015), s. 183-199

Płaszczycza S., *Krótki rys dziejów Cudownego Obrazu Matki Boskiej Dzikowskiej*, [w:] *Dwa symbole Tarnobrzega*, oprac. i wstępem opatrzył T. Zych, Tarnobrzeg 2004, s. 76-149.

Poklewska K., „*Dziennik Literacki*” (1852-1870), [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 204-207.

Poklewska K., *Jan Dobrzański (1820–1886). Szkic biograficzny*, „Prace Polonistyczne”, 1962, seria 18, s. 141-160.

Poklewska K., *Między romantyzmem a pozytywizmem (O grupie lwowskiego „Dziennika Literackiego” w latach 1856–1870)*, [w:] *taż, Obrazki z romantyzmu. Szkice o ludziach, tekstach i podróżach*, Łódź 2016, s. 163-180.

Polacy z Bukowiny. Ich losy i kultura – źródłem tożsamości narodowej, red. C. Osękowski, Żary 2002.

Polasik-Wrzosek K., *Biografia jako gatunek w domenie historii historiografii*, „Sensus Historiae”, 3 (2013), s. 107.

Polkowski I., *Żywot Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873.

Pomarański S., *Marian Dubiecki. Zarys biograficzny z powodu 85-tej rocznicy urodzin*, Zamość 1923.

Pomóc uchwycić sens życia. Dziedzictwo ks. Waleriana Kalinki CR, red. W. Mleczko, Kraków 2018 (*Duchowość klasztorów polskich: Przekaz i komunikacja*, 17).

Portrety ossolińskie. Antologia wspomnień, wybrał, oprac. i biogramami opatrzył E. Adamczak, Wrocław 1992.

Potapenko M., *Ormianie Mohyłowa Podolskiego w świetle materiałów V rewizji 1795 roku*, „Lehahayer”, 6 (2019), s. 9-124.

[Potocki S.] S. Hr. P., *Wiadomość o bibliotece willanowskiej*, „Piśmiennictwo krajowe: Dodatek do Gazety Porannej”, 2 (1840), nr 29, s. 1–2.

Póchlłopek T., „*Piórem i żywym słowem*”. *Dyskursy kulturowe Aleksandra Dunina Bor-kowskiego*, Rzeszów 2019.

- Preissner A., *Spuścizna rękopiśmienna po Walerym Wielogłowskim. Materiały do katalogu rękopisów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 2 (1956), s. 413-456.
- Preissner A., *Życie i działalność bibliofilska ks. Edmunda Majkowskiego (1892–1951)*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 12 (1966), s. 128–159.
- Prejs R., *Kapucyn Waclaw Nowakowski – sybirak i historyk zesłańczych losów katolickiego duchowieństwa*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, red. E. Niebelski, Lublin-Warszawa 2008, s. 283–294.
- Prejs R., *Seminaria duchowne w postanowieniach Soboru Trydenckiego i praktyce Kościoła w XVI-XVII wieku*, [w:] *Cor dioecesis. 450 lat Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” (1565-2015)*, Olsztyn 2015, s. 25-33.
- Prejs R., *Waclaw Nowakowski, kapucyn, jako historyk*, [w:] *Tempus est optimus magister vitae. Prace dedykowane Ojcu Profesorowi Wiesławowi Franciszkowi Murawcowi OFM*, red. A. K. Sitnik, Kraków 2010, s. 167–179.
- Prejs R., *Zakony galicyjskiej rzeczywistości zaboru austriackiego (1773-1918)*, [w:] *Sanktuarium Matki Bożej Rzeszowskiej 1513-2013*, red. A.K. Sitnik, W. Tokarski, Kalwaria Zebrzydowska 2016, s. 161-172.
- Prelekcje języka i literatury polskiej przy Uniwersytecie Lwowskim*, „Biblioteka Naukowego Zakładu imienia Ossolińskich”, 1 (1847), s. 207-209.
- Prokop K.R., *Arcybiskupi halicycy i lwowscy. Szkice biograficzne*, Białe Dunajce-Ostróg 2010.
- Prusakowa S., *Kazimierz Władysław Wójcicki*, [w:] *Książka zbiorowa ofiarowana Kazimierzowi Władysławowi Wójcickiemu*, Warszawa 1862, s. 3-43.
- Pryt P., *Losy eks-powstańca Mariana Dubieckiego i jego aktywność naukowa w czasie pobytu w głębi Imperium Rosyjskiego (1864–1883)*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, 2022, nr 1, s. 5-20.
- Przyboś K., *Akt fundacji Teofili Sobieskiej dla dominikanów żółkiewskich z 1653 roku*, „Rocznik Przemyski”, 36 (2000), z. 4, s. 53-58.
- Przybylski B., *Teologia dogmatyczna*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 165-182.
- Przygocka J., *Żegota Pauli – zapomniany bibliotekarz i bibliofil*, „Roczniki Biblioteczne”, 14 (1970), z. 3/4, s. 725-769.
- Puchała L., *Kiedyś niepotrzebne szpargały, – dziś ważne źródła historyczne. O znaczeniu kolekcji „Tek Schneidra” dla badań nad dziedzictwem kulturowym Galicji*, „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника”, 2008, вип. 1 (16), s. 479-484.
- Pułaski F., *Biblioteka Polska w Paryżu w latach 1893–1948*, Paryż 1948.
- Purchla J., *Jak powstał nowoczesny Kraków*, Kraków 1990.
- Puszka A., *Zarys dziejów nauczania historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim w XIX wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 54 (2006), z. 2, s. 37-53.
- R. Ławrecki, *Izidor Szaraniewicz (1829–1901)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2007, s. 131–139.
- Rachwał P., *Księgi metrykalne z czasów zaboru austriackiego w archiwach parafialnych w Lubelskiem – regulacje prawne, stan zachowania*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, 6 (2014), s. 306–325.

Radwański J., *Żywot Mikołaja Kopernika (Gwiazdarcza)*, [w:] *Kopernikijana czyli Materiały do pism i życia Mikołaja Kopernika*, t. 2: Życiorysy, zebrał I. Polkowski, Gniezno 1873, s. 195-210.

Radziszewski F., *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych, tak niegdyś byłych jako i obecnie istniejących w krajach dawną Polskę składających się, a mianowicie: w Królestwie Polskim, Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Zachodnich guberniach Państwa Rossyjskiego. Porządkiem abecadłowem miejsc ułożona*, Kraków 1875.

Rajch M., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918*, Poznań 2004.

Ratajczak T., *Polskie modlitewniki różnych wyznań XIX wieku. Studium bibliologiczne*, Warszawa 2019.

Rąkowski G., *Przewodnik krajoznawczo-historyczny po Ukrainie Zachodniej. Podole*, cz. 3, Pruszków 2007.

Rechowicz M., *Karność alumnów w Galicyjskim Seminarium Generalnym o. ł. (1790-1819)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 3 (1956), s. 119-160.

Rechowicz M., *Nauczanie historii Kościoła. Okres do roku 1814*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3: *Wiek XIX i XX*, cz. 1, red. M. Rechowicz, Lublin 1976, s. 341-349.

Rechowicz M., *Studia alumnów w galicyjskim Seminarium Generalnym (1790-1819)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 2 (1955), s. 61-107.

Rechowicz M., *Z dziejów gospodarczych Galicyjskiego Seminarium Generalnego*, „Roczniki Humanistyczne”, 4 (1953), nr 4, s. 117-156.

Rechowicz M., *Zagadnienie powołań kapłańskich w okresie działalności pojózefińskiego seminarium generalnego w dawnej Galicji (1790-1819)*, „Nasza Przeszłość” 4 (1948) s. 209-224.

Reczek J., *Językowa polonizacja Ormian*, „Język Polski”, 67 (1987), nr 1-2, s. 1-8.

Redzik A., *Stan badań nad dziejami Uniwersytetu Lwowskiego – w związku z 350-leciem dyplomu króla Jana Kazimierza*, [w:] *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, t. 2, red. A. Kawalec, W. Wierzbieniec, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2011, s. 285-297.

Redzik A., *Zarys historii Uniwersytetu Jana Kazimierza (perspektywa ustrojowa i ogólnouniwersytecka)*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 49-296.

Rembowski A., *Romuald Hube*, [w:] *Pisma Aleksandra Rembowskiego*, t. 1, Kraków-Warszawa 1901, s. 405-447.

Rogalski L., *Historia literatury polskiej*, t. 2, Warszawa 1871, s. 547-548.

Rok B., Wojtkiewicz-Rok W., *Kościół dominikanów lwowskich – przyczynek do badań nad sanktuariami dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa Profesora Krystyna Matwijowskiego*, red. B. Rok, J. Maroń, Toruń 2006, s. 195-206.

Rosen E., *Mikołaj Kopernik nie był księdzem*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 15 (1970), nr 4, s. 729-737.

Röskau-Rydel I., *Czerniowce – das polnische Czernowitz*, [w:] *Mythos Czernowitz. Eine Stadt im Spiegel ihrer Nationalitäten*, mit Beitr. von M. Pollack et al., Potsdam 2008 (Potsdamer Bibliothek Östliches Europa. Geschichte), s. 104-136.

Röskau-Rydel I., *Kultur an der Peripherie des Habsburger Reiches. Die Geschichte des Bildungswesens und der kulturellen Einrichtungen in Lemberg von 1772-1848*, (Studien der

Forschungsstelle Ostmitteleuropa an der Universität Dortmund, 15), Wiesbaden 1993.

Röskau-Rydel I., *Rozwój szkolnictwa ludowego we Lwowie w latach 1772-1848*, „Prace Historyczne” 121 (1997), s. 363-373.

Rosnowska J., *Głos w sporze o Jana Dobrzańskiego*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 8 (1969), nr 1, s. 19-29.

Rosnowska J., *Jan Dobrzański – redaktor „Gazety Narodowej” w 1848 r.*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 9 (1970), z. 3, s. 320-338.

Ród Potockich w odmęcie historii (XVII-XX w.), red. Z. Janeczek, Katowice 2007 (Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach) [wyd. 2: 2010].

Rudnicka J., *Biblioteka Wilanowska. Dwieście lat jej dziejów (1741-1910)*, Warszawa 1967.

Rudnicka J., *Recepcja opowieści z cyklu „Tysiąc nocy i jedna” w piśmiennictwie polskim*, „Pamiętnik Literacki”, 89 (1998), z. 4, s. 165-185.

Ruśnica B., *„O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej” Wacława (Edwarda) Nowakowskiego i jego nawiązania do rycin z kolekcji „Święci” Gabinetu Grafiki i Rysunku Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Studia i Materiały Lubelskie”, 24 (2022), s. 43-63.

Rydzkowska-Kozak J., *Historia polskich zbiorów rękopisów ormiańskich*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6, red. W Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2013, s. 17-41.

Ryszard A., *Ksiądz Sadok Barącz*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 4 (1892), nr 1-2, kol. 315-316.

Rzońca J., *Antoni Schneider (1825-1880) jako kolekcjoner źródeł o Sądecczyźnie*, „Rocznik Sądecki”, 32 (2004), s. 179- 203.

Rzońca J., *Muszyna w Tekach Antoniego Schneidera (1825-1880)*, „Almanach Muszyński”, 15 (2005), s. 55-65.

Saj M., *Instytucja nowicjatu w prawodawstwie kościelnym*, „Studia Redemptoryskie”, 5 (2007), s. 186-204.

Sanak M., *„Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwum, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 111 (2019), s. 281-330.

Sanak M., *Pamięć zdeponowana. Dyplom memoratywny z galki sygnaturki kościoła Dominikanów w Krakowie z 1863 r.*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, 22 (2016), s. 97-137.

Scarampi M., *Il Terz' Ordine Domenicano*, Chieri 1949.

Scharr K., *Die spätneuzeitliche Siedlungstätigkeit in der Bukowina unter österreichischer Herrschaft 1774-1914. Formung einer Kulturlandschaft durch die Wechselwirkung zwischen Siedlung und dem Entstehen eines modernen Staates*, „Innsbrucker Bericht”, 17 (2003-2007), s. 61-77.

Schnaydrowa B., *Fragment archiwum Encyklopedii Samuela Orgelbranda w zbiorze autografów Cypriana Walewskiego*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 33 (1988), s. 225-244.

Schnaydrowa B., *Ofiarodawcy Akademii Umiejętności 1873–1919. Z badań nad proveniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 26 (1981), s. 11-42.

Schnaydrowa B., *Ofiarodawcy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Z badań nad*

proweniencją zbiorów Biblioteki PAN w Krakowie, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 21 (1975), s. 99-132.

[Sch[neider] A., *Góra Haraj pod Żółkwią*, „Przyjaciel Domowy”, 1862, nr 34, s. 266-267.

Schneider A., *Przewodnik po Lwowie*, Lwów 1871.

Schnür-Pepłowski S., *Józef Mauss (Sylwetka uniwersytecka)*, „Dziennik Polski”, 28 (1895), nr 83, s. 1-4.

Schnür-Pepłowski S., *Z przeszłości Galicyi (1772-1862)*, Lwów 1895.

Schünemann K., *Die Armenier in der Bevölkerungspolitik Maria Theresias*, „Jahrbuch des Graf Klebelsberg Kuno Instituts für ungarische Geschichtsforschung in Wien”, 3 (1933), s. 212-242.

Scriptores Ordinis S. Benedicti, qui 1750–1880 fuerunt in Imperio Austriaco-Hungarico, Wien 1881.

Sedivý M., *Metternich, the Great Powers and the Eastern Question*, Pilsen 2013.

Serczyk W.A., *Tzw. „Ziemie ruskie” w działalności badawczej Oskara Kolberga*, „Prace Etnograficzne”, 7 (1974), s. 21–33.

Sidorowicz-Mulak D., *Biblioteka Poturzycka we Lwowie – historia i zbiory*, [w:] *Wokół kolekcjonerskich pasji Dzieduszyckich*, red. M. Dzieduszycka, J. Krzywdziński, Warszawa 2022 (Biblioteka Związku Rodowego Dzieduszyckich herbu Sas, 3), s. 36-65.

Siejkowski M., *Dni Roczne Świętych, Błogosławionych, Wielebnych i Pobożnych Sług Bożych, Zakonu Kaznodziejskiego S. Ojca Dominika z diariusza księdza Markiezeo Bzowiusza i innych ksiąg, z odpustami, przywilejami, łaskami od Maryi Panny świadczonemi, także z opisaniem kościołów i klasztorów Prowincji Polskiej [...]*, Kraków 1743.

Siemiński L., *Roztrząsania i poglądy literackie*, Poznań 1869.

Siemionow A., *Antoni Schneider i Bogusz Stęczyński, dwaj wybitni krajoznawcy XIX wieku*, „Ziemia”, 1981, s. 234-249.

Sierżęga P., *Józefa Białyni Cholodeckiego portret własny*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 205-221.

Sierżęga P., *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011.

Sitnik A.K., *Piśmiennictwo bernardyńskie XV-XXI wieku*, [w:] *Wkład bernardynów w życie religijno-kulturalne narodu polskiego (wybrane aspekty)*, red. Cz. Gniecki, A.K. Sitnik, Kalwaria Zebrzydowska 2016, s. 247-309.

Siudut G., *Warunki kształcenia inteligencji w lwowskich gimnazjach państwowych w dobie autonomii 1867-1914*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura*, t. 1: *Studia z dziejów Lwowa*, red. H.W. Żaliński, K. Karolczak, Kraków 1995 (Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 194), s. 78-89.

Siwek J., *Encyklopedia nazwisk i przydomków szlacheckich*, Warszawa [b.r.w.].

[Skimborowicz H.], *Życiorys Adryana Krzyżanowskiego*, [w:] *Adriana Krzyżanowskiego dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowouporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona ; Dawna Polska ze stanowiska jej udziału w dziejach postępującej ludzkości skreślona w jubileuszowym Mikołaja Kopernika roku 1843, a teraz nowouporządkowana, przejrzana i życiorysem autora powiększona*, wyd. 2, Warszawa 1857, s. IX-LXIV.

- Skorupska-Szarlej J., *Erazm Barącz (1959-1928), inżynier i kolekcjoner. W 155. rocznicę urodzin*, „Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie”, 7 (2014), s. 320-327.
- Skorupska-Szarlej J., *Zbiory Erazma Barącz (1859-1928) i jego dar dla Muzeum Narodowego w Krakowie*, [w:] *Darczyńcy polskich muzeów. Historia i współczesność*, t. 1, red. M. Białonowska, K. Mączewska, Warszawa 2021, s. 98-104.
- Skowronek A., *Polacy w rosyjskiej Besarabii w latach 1812-1918*, Poznań 2018 (Publikacje Instytutu Historii, 148).
- Skrukwa A., *Oskar Kolberg 1814–1890*, Poznań 2014.
- Skrzypecki T.H., *Potok Złoty na tle historii polskich Kresów południowo-wschodnich*, Opole 2010.
- Skrzypierz A., *Teofila z Daniłowiczów Sobieska – „nie białogłosekiego, ale męskiego serca” niewiasta*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2 (2005), s. 29-53.
- Skwarczyńska S., *Teoria listu*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, 9 (1937), z. 1, s. 1-373 (odbitka: Lwów 1937; nowe wydanie: Białystok 2006).
- Słotwiński A., *Ksiądz Walerian Kalinka. Wspomnienie z niedawnej przeszłości*, Kraków 1892.
- Słowiński L., *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795-1914*, Poznań 1976.
- Sluchaj, tak do Ciebie przemawia Historia! Niezbędnik dla profesów Trzeciego Zakonu Dominikańskiego*, wybór dokumentów i komentarze M. K. Kominek, Warszawa 2011.
- Smereka J., *Filologia klasyczna w Uniwersytecie Lwowskim do czasów Zygmunta Węclewskiego i Ludwika Cwiklińskiego*, „Eos”, 38 (1937), s. 61-75.
- Smirnow J., *Historia działalności seminarium duchownego we Lwowie w XVII-XVIII wieku*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 36-37 (2004), s. 51-66.
- Smirnow J., *Kwestia kształcenia kleru rzymskokatolickiego, ormiańskokatolickiego oraz greckokatolickiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Z dziejów lwowskich seminarium duchownych*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 9 (2003), s. 25-39.
- Smirnow J., *Postać Sadoka Barącz w świetle mało znanych materiałów archiwalnych*, „Biuletyn Ormiańskiego Towarzystwa Kulturalnego”, 38/39 (2004), s. 3-14.
- Smoleński W., *Stanowisko Waleryana Kalinki w historyografii polskiej*, Warszawa 1887.
- Smoliński A., *Góra Różańcowa - miejsce święte i magiczne*, „Wiadomości Historyczne”, 50 (2007), nr 4, s. 59-64.
- Snür-Peplowski S., *Józef Mauss (Sylwetka uniwersytecka)*, „Dziennik Polski”, 28 (1895), nr 83, s. 1-4.
- Sobieraj M., *Mecenat rodziny Sobieskich nad zakonami*, „Summarium”, 5 (1976) [wyd. 1979], s. 147-150.
- Sochaniewicz S., *Archiwum Krajowe Aktów Grodzkich i Ziemskich we Lwowie*, Lwów 1912.
- Sołjan I., *Ośrodki kultu maryjnego w Karpatach polskich (1772-1992)*, Kraków 2002 (Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Monografia, 21).
- Sołtys K., *Józef Ignacy Kraszewski jako historyk. Naukowy fundament wykładu dziejów Litwy w monografii Wilna*, Warszawa 2013.
- Sowiński J., *Polskie drukarstwo*, Wrocław 1988, s. 185).
- Sowiński L., *Rys dziejów literatury polskiej podług notat Aleksandra Zdanowicza oraz innych źródeł*, t. 4, Wilno 1877.

Spież J.A., *Dominikanie w Polsce*, [w:] *Dominikanie. Szkice z dziejów zakonu*, red. M.A. Babraj, Poznań 1986, s. 268-314.

Spież J.A., *Kasaty klasztorów dawnej prowincji ruskiej dominikanów w oczach ich świadka o. Wawrzyńca Kaluskiego*, [w:] *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, red. Marek Derwich, t. 1: *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, Wrocław 2014 (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Seria I, Coloquia, 8/I), s. 199-214.

Spież J.A., *Przyczynek do dziejów współpracy dominikanów polskich i czeskich. Ojciec Piotr Żaczek – odnowiciel prowincji czeskiej i polskiej zakonu*, [w:] *Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 211-226.

Spotkania polsko-moldawskie. Księga poświęcona pamięci Profesora Janusza Solaka, red. M. Kosienkowski, Lublin 2013.

Spuścizny – co po nas zostaje. Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauki PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności, red. A. Górski, Kraków 2018.

Sroka A., *Wielkie Oczy. Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych*, Jarosław-Wielkie Oczy 2000.

Sroka Ł.T., *Statystyka w badaniach historycznych poświęconych mniejszościom narodowym i religijnym w Polsce XIX i XX wieku. Aspekty metodologiczne*, [w:] *Ukryte w źródłach. Z warsztatu historyka XIX wieku*, red. K. Karolczak, Kraków 2009, s. 24-38.

Sroka Ł.T., *Wydział Humanistyczny*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 559-661.

Stachowiak L., *Rozwój nauk biblijnych w XIX i początkach XX wieku (z ogólną charakterystyką okresu międzywojennego)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 3, cz. 1, red. M. Rehowicz, Lublin 1976, s. 31-66.

Stachowski S., *Polonizacja języka ormiańsko-kipczackiego*, „LingVaria”, 2 (2010), s. 213–227.

Starnawski J., *Zarys dziejów katedr historii literatury polskiej w Uniwersytecie Lwowskim*, „Analecta. Studia i Materiały z Dziejów Nauki”, 1-2 (1992), s. 7-79.

Staszal J., *Związki Włodzimierza Stanisława Broel-Platera z Towarzystwem Naukowym Krakowskim*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 34 (1989), s. 93-114.

Stebnicki P., *Lwów w 1848 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 23 (1909), nr 3, s. 303-361, nr 4, s. 507-564.

Stinia M., *Nauczanie liturgiki i biblistyki na lekcjach religii w gimnazjach galicyjskich*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 71 (2018), nr 2, s. 121-138.

Stinia M., *Uniwersytet Lwowski*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Galicji 1772-1918*, red. J. Dybiec, J. Krawczyk, A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2015 (Galicja i jej dziedzictwo, 22), s. 206-222.

Stolarczyk M., *Działalność lwowskiej Centralnej Rady Narodowej*, Rzeszów 1994.

Stolarczyk M., *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego w galicyjskiej Wiośnie Ludów. Próba charakterystyki*, [w:] *Rok 1848. Wiosna Ludów w Galicja. Zbiór studiów*, red. W. Wic, Kraków 1999 (Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 267), s. 60-71.

Stolarski P., *Friars on the Frontier. Catholic Renewal and the Dominican Order in South-eastern Poland, 1594–1648*, Framham 2010 (Catholic Christendom, 1300-1700).

- Stopka K., *Die Armenier im österreichischen Galizien*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 393–433.
- Stopka K., *Języki oswojane pismem. Alografia kipczacko-ormiańska i polsko-ormiańska w kulturze dawnej Polski.*, Kraków 2013.
- Stopka K., *Kościół ormiański na Rusi w wiekach średnich*, „Nasza Przeszłość”, 62 (1984), s. 27-95.
- Stopka K., *Kultura religijna Ormian polskich (struktury i stosunki kościelno-publiczne)*, [w:] *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1: *Struktury kościelno-publiczne*, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa 2008 (Colloquia Mediaevalia Varsoviensia, 4), s. 229-270.
- Stopka K., *Migracje a przemiany tożsamości ormiańskiej w średniowiecznej Europie Wschodniej*, [w:] *Wędrowka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, Kraków 2004, 355–365 (wyd. 2 poszerzone: Kraków 2010).
- Stopka K., *Nauki historyczne na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentessimus quinquagesimus anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam*, Kraków 2011, s. 225-266.
- Stopka K., *Origins of Armenian Church organization in Ruthenia*, „Armenian Review”, 38 (1985), s. 1-12.
- Stopka K., *Ormianie polscy w Galicji przed czasami arcybiskupa Teodorowicza: dyskusja na temat tożsamości*, [w:] *III Dni Kultury Ormiańskiej w Gliwicach. Materiały informacyjne*, red. A. Olszańska, T. Olszańska, M. Krzysztofowicz-Olszańska, Gliwice 2008, s. 13-24.
- Stopka K., *Ormianie w Polsce dawnej i dzisiejszej*, Kraków 2000.
- Stopka K., *Ormianie*, [w:] *Pod wspólnym niebem. Narody dawnej Rzeczypospolitej*, red. M. Kopczyński, W. Tygielski, Warszawa 2010, s. 115-131.
- Stopka K., *Początki organizacji Kościoła ormiańskiego na Rusi*, Warszawa 1983 (Studia Armenologiczne, 1).
- Stopka K., *The religious culture of Polish Armenians (Church – public structures and relations)*, „Acta Poloniae Historica”, 101 (2010), s. 163-205.
- Stopka K., *Tożsamość Ormian w Galicji*, „Zeszyty Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 144 (2017), nr 2, s. 335-355.
- Stopka K., Zięba A.A., *Ormiańska Polska*, Warszawa 2018.
- Straszewska M., *Czasopisma literackie w Królestwie Polskim w latach 1832–1948*, cz. 2, Wrocław 1959, s. 60–123.
- Strzechmiński B., *Wacław Nowakowski. Polski kapucyn XIX stulecia*, Kraków 2021.
- Studia z dziejów kontaktów polsko-ormiańskich*, red. M. Zakrzewska-Dubasowa, Lublin 1983.
- Stulecie „Gazety Lwowskiej” 1811-1911*, t. 1, cz. 1: *Historia Gazety Lwowskiej 1811-1911 na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773-1811*, cz. 2: *Życiorysy*, t. 2, cz. 4: *Miscellanea*, red. W. Bruchnalski, Lwów 1911-1912.
- Styś W., *Metryki gruntowe józefińskie i franciszkańskie jako źródła do historii gospodarczej Galicji*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, 2 (1932-1933), s. 57-92.
- Sułowski Z., *O właściwą metodę wykorzystywania metryk kościelnych dla badań demograficznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 10 (1962), nr 1-2, s. 81-101.
- Suttner E. Ch., *Die Armenier Polens und Ungarns des 17. Jahrhunderts in gleichzeitiger*

Communio mit Rom und mit Etschmiadzin, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 332-340.

Suttner E.Ch., *Kirche und Nationen: Beiträge zur Frage nach dem Verhältnis der Kirche zu den Völkern und der Völker zur Religion*, Würzburg 1997 (Das Östliche Christentum, 46).

Suttner E.Ch., *Staaten und Kirchen in der Völkerwelt des östlichen Europa. Entwicklungen der Neuzeit*, Freiburg Schweiz 2007 (Studia Oecumenica Friburgensia, 49).

Szafański W., *Święcenia w prawie kanonicznym. Studium historyczno-prawne*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959), z. 3-4, s. 233-299, 3 (1960), z. 1-2, s. 215-261, z. 3-4, s. 63-144.

Szajnocha K., *Kościół farny w Żółkwi. Jego dzieje i pomniki (Wraz z listem Karola Szajnochy o grobowcu Jakuba i Konstantina Sobieskich*, Lwów 1869.

Szarłowski A., *Rys historyczny miasta Stanisławowa*, Stanisławów 1887.

Szarłowski A., *Stanisławów i powiat stanisławowski pod względem historycznym i geograficznym – statystycznym*, Stanisławów 1887.

Szczerbiński J., *Ewolucja konserwatysty (Walerian Kalinka)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 30 (1991), nr3-4, s. 56-61.

Szczerbiński J., *Środowisko dziennikarzy lwowskich 1831-1863: narodziny zawodu*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 24 (1985-1986), nr 2, s. 25-45.

Szewczyk J., *Staropolski ogród jako archetyp i relikw tradycji*, „Architektura. Czasopismo Techniczne”, 109 (2012), z. 7, s. 95-110.

Szlukowska U., *Renaissance and Baroque Art and Culture in the Eastern Polish-Lithuanian Commonwealth (1506-1696)*, Newcastle upon Tyne 2018.

Szurło Z.T., *Gabriel Ajwazowski – duchowny, uczonek i pedagog*, „Kognitywistyka i Media w Edukacji”, 2 (2013), s. 156-185.

Szmyt A., *Plany rozszerzenia powstania styczniowego na ziemie ruskie*, „Echo Przeszłości”, 5 (2004), s. 111-134.

Szocki J., *Księgozbiór Wiktora Baworowskiego – lwowskiego kolekcjonera i fundatora biblioteki*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura. Studia z dziejów miasta*, t. 2, red. K. Karolczak, Kraków 1998 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 240), s. 447-455.

Szostek I., *Biblioteka dominikanów lwowskich w świetle katalogu z 1776*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 409-465.

Szperna T., *„Historia literatury polskiej” Feliksa Bentkowskiego w oczach współczesnych i potomnych: jej recepcja, wpływ i znaczenie*, „Folia Librorum”, 10 (2001), s. 3-37.

Szperna T., *Kształtowanie się bibliograficznych zainteresowań Feliksa Bentkowskiego*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Librorum”, 9 (1999), s. 63-84.

Sztuka pisania listów. O liście polskim w wieku XIX, red. J. Sztachelska, E. Dąbrowicz, Białystok 2000.

Sztuka sakralna Krakowa w wieku XIX, cz. 1, Kraków 2004 (Ars Vetus et Nova, 12).

Szulakiewicz W., *Władysław Seredyński. Studium z dziejów pedagogiki galicyjskiej*, Rzeszów 1995 (Galicja i jej dziedzictwo, 7).

Szuperski S. M., *Żółkiew i jej zabytki. W 250-lecie odsieczy Wiednia przez króla Jana III Sobieskiego*, Żółkiew 1933.

Szurek S., *Archiwa Archidiecezji lwowskiej ob. łac.*, „Collectanea Theologica” 15 (1934), nr 3, s. 367-374.

Szybisty T., *Zapomniany projekt witrażowy Angelika Drewaczyńskiego do krakowskiego kościoła Dominikanów*, [w:] *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 13), s. 891-905.

Szydłowska M., *Koleje życia Władysława Barączka*, [w:] *Antreprener. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 363-379.

Szydłowski T., *Ruiny Polski*, Kraków 1919.

Szyborski W., *Krakowscy dominikanie i ich wkład w rozwój historiografii polskiej*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XV-XX w. Ludzie – idee – dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucha, Kraków 2018, s. 304-338.

Ściślak M., *Czortków w latach 1522-1946*, Wrocław 1993.

Śmigiel K., *Edward Likowski 1914-1915*, [w:] *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 273-292.

Śp. Klemens Sarnicki zakonu w. Bazylego W., „Gazeta Kościelna” 1909, nr 43, s. 531-533.

Świątek A., *Gente Rutheni, natione Poloni. Z dziejów Rusinów narodowości polskiej w Galicji*, Kraków 2014 (Studia Galicyjskie, 3).

Świerczyńska D., „*Dziennik Literacki*” (1852-1870), [w:] *Zwierciadło prasy. Czasopisma polskie XIX wieku w literaturze rosyjskiej*, red. R. Galster, J. Kamionka-Straszakowa, K. Sierocka, A. Piorunowa, Wrocław 1978, s. 187-199.

Świerczyńska D., *Jan Marek Giżycki. Prace badawcze i pisanstwo*, [w:] *Galicja. Mozaika nie tylko narodowa*, red. U. Jakubowska, Warszawa 2016, s. 175-187.

Świerczyńska D., *Jan Marek Giżycki jako historyk szkolnictwa zakonnego*, „Київські полоністичні студії”, 26 (2016), s. 325-331.

Świerczyńska D., *Od Sasa do Lasa ... i Paca. Rozprawy, artykuły, przyczynki (wybór)*, Warszawa 2020.

Świętochowski R., *Bażan Pius Maria (1860-1939)*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, cz. 1, red. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 19-20.

Świętochowski R., *Biblioteka OO. Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 33 (1976), s. 299-311.

Świętochowski R., *Dzieje parafii w Borku Starym 1465-1965*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 51 (1965), z. 4, s. 93-95.

Świętochowski R., *Dzieje parafii w Borku Starym*, [w:] tenże, *Dzieje parafii w Borku Starym*, M. Karaś, *Dzieje Borku Starego w okresie przedrozbiorowym*, Tyczyn 1997, s. 7-66.

Świętochowski R., *Kapela oo. Dominikanów w Podkamieniu*, „Muzyka”, 76 (1976), z. 3, s. 56-75.

Świętochowski R., *Sanktuarium maryjne w Jarosławiu*, „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 48 (1962), z. 5, s. 147-11.

Taborski R., *Polacy w Wiedniu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992 (wyd. 2: Kraków 2001).

Tamásk M., *Armenian Townscapes in Transylvania*, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 6).

Tarnobrzeg. Dzieje miasta 1593-1939, red. F. Kiryk, Tarnobrzeg 2005.

- Tarnowski S., *Ksiądz Waleryan Kalinka*, Kraków 1887.
- Tarnowski S., *Lucjan Siemieński*, Kraków 1879.
- Theodorowicz L., *Ks. Sadok Barącz*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 1 (1927), nr 7, s. 5-6, 2 (1928), nr 8-9, s. 13-16.
- Thomas A.H., *La profession religieuse des dominicains. Formule, cérémonies, histoire*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 39 (1969), s. 5-52.
- Thuczek R., *Borek Stary. Zarys dziejów*, Rzeszów 2016.
- Toczek A., *Aktywność historyków sensu stricto w działalności katedr Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Lwowskiego (1860-1918)*, „Studia ad Bibliographicarum Scientiam Pertinentia”, 8 (2010), s. 15-28.
- Toczek A., *Historycy amatorzy i popularyzatorzy nieprofesjonalni we Lwowie (1860-1918)*, [w:] *Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura. studia z dziejów Lwowa*. T. 5, Ludzie Lwowa, red. K. Karolczak, Kraków 2005, s. 306-323.
- Toczek A., *Historycy Kościoła w środowisku Lwowskim (1867-1918)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. II, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 136-159.
- Toczek A., *Lwowski „Przegląd Archeologiczny” (1876-1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c.k. Konserwatorium Pomników*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopiśma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 536), s. 50-59.
- Toczek A., *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860-1918)*, Kraków 2013 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 638).
- Toczek A., *Środowisko historyków lwowskich w latach 1860-1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności”, 6 (2004), s. 123-158.
- Tomczyk R., *Zagrożenia epidemiologiczne na terenie austriackiej części monarchii habsburskiej w XIX w. (do 1914 r.). Aspekty prawne i administracyjne*, „Galicja. Studia i Materiały”, 1 (2015), s. 99-113.
- Topij-Stempińska B., *Uczniowie jezuickich instytucji edukacyjnych w Galicji w XIX wieku. Portret zbiorowy*, Kraków 2019.
- Toruń W., *Duchowni w korespondencji Wincentego Pola*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 60 (2018), nr 1, s. 591-600.
- Towarzystwo Historyczno-Literackie, Biblioteka Polska w Paryżu. Zarys historii i prezentacja zbiorów*, red. W. Kordaczuk, E. Kosieradzka, E. Rutkowska, Paryż–Warszawa 2014.
- Towarzystwo Naukowe Krakowskie w 200-lecie założenia (1815-2015). Materiały konferencji naukowej 9-10 grudnia 2015*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016.
- Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. Jego założenie, rozwój i działalność*, Kraków 1933.
- Trajdos T. M., *Uposażenie klasztoru dominikanów lwowskich w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość”, 91 (1999), s. 47-75.
- Trajdos T.M., *Dominikanie i franciszkanie we Lwowie do 1370 r.*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5: *Początki chrześcijaństwa w Małopolsce*, red. J. Gancarski, Krosno 2001, s. 423-448.

Trócsányi Z., *Die Rechtslage der Armenier in Transsilvanien während des Diploma Leopoldinum (1690 – 1848)*, [w:] *Armenier im östlichen Europa. Eine Anthologie*, hrgbs. T. Ganjalyan, S. Troebst, B. Kovács, Wien-Köln 2018 (Armenier im östlichen Europa / Armenians in Eastern Europe, 1), s. 156–212.

Trusz W., Zieliński J., *Spisy osobowe i statystyka gimnazjum*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państw[owego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie wydana z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu byłych uczniów w dniach 21-go i 22-go września 1928 roku*, red. W. Trusza, J. Zieliński, Cz. Chowaniec, Stanisławów 1929, s. 103-120.

Trzeciak Ł., *Słowiańskie (proto)nazwiska Ormian lwowskich z XVI-XVII wieku*, „Słowo. Studia Językowe”, 13 (2022), s. 78-98.

Trzeciak Ł., *Ślady wpływów ukraińskich w historycznej antroponimii Ormian lwowskich (XVII–XVIII w.)*, „Вісник Житомирського державного університету імені Івана Франка. Філологічні науки”, 2023, nr 2, s. 243-255.

Trzeciak Ł., *Współczesne polskie nazwiska patronimiczne (z sufiksami -icz, -owicz/ -ewicz) pochodzenia ormiańskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, 69 (2021), z. 6, 155–170.

Trzynadlowski J., *List i pamiętnik. Dwie formy wypowiedzi osobistej*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, 5 (1975), nr 1-4, s. 79-87.

Trzynadlowski J., *Ossolineum w dziejach nauki polskiej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 12 (1967), nr 4, s. 715–721.

Trzynadlowski J., *Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Zarys dziejów 1817–1967*, Wrocław 1967.

Tylus S., *Dominikanie w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie akt konsystorza metropolitalnego*, „Roczniki Teologiczne”, 47 (2000), z. 4, s. 149-167.

Tylus S., *Duszpasterstwo zakonów żebraczych w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie akt konsystorza metropolitalnego*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 347-361.

Tylus S., *Duszpasterstwo zakonów żebrzących w archidiecezji lwowskiej w latach 1789-1795. Stan personalny na podstawie Akt Konsystorza Metropolitalnego*, [w:] *Inic nad Boga. Apostolski wymiar życia konsekrowanego. Księga pamiątkowa dedykowana Księdzu Franciszkowi Bogdanowi SAC z okazji dziewięćdziesiątej rocznicy urodzin i sześćdziesięciolecia święceń kapłańskich*, red. A. Dyr, P. Góralczyk, Ząbki 1999, s. 243-258.

Tymoszenko L., *Anton Petruszewicz*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaskilniak, Rzeszów 2007, s. 121-130.

Tyrowicz M., *Kila uwag o „Schematyzmach galicyjskich” jako źródle historycznym*, „Studia Historyczne” 26 (1983), z. 4, s. 699-701.

Tyrowicz M., *Ossolineum a życie polityczne Galicji w dobie przedautonomicznej*, [w:] *Ossolineum. Księga pamiątkowa w 150-lecie Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich*, red. B. Olszewicz, Wrocław 1967, s. 143–168.

Tytko M.M., *Spuścizna dotycząca o. Waleriana Kalinki CR w Archiwum Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego w Krakowie*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne”, 17-18 (2011-2012), s. 230-242.

Ungureanu C., *Bucovina in perioada stăpânirii Austriece 1774-1918*, Chiginau 2003.

Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae foundationis celebranti in memoriam, Kraków 2011.

Urban J., *Ks. Ignacy Polkowski (1833-1888) w świetle jego spuścizny przechowywanej*

w *Archiwum Kapitulnym na Wawelu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 119 (2022), s. 437-457.

Urban J., *Życie religijne w Wolnym Mieście Krakowie z okręgiem*, [w:], *Rzeczpospolita Krakowska 1815-1846. Materiały z sesji naukowej 23 maja 2015 roku*, red. J. Wyrozumski, Kraków 2016 (Kraków w Dziejach Narodu), s. 123-151.

Uth G., *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce z 10 tablicami i 61 rycinami w tekście*, Kraków 1930, s. 209- 212.

Václavek L., *Němečtí spisovatelé 19. století v Olomouci*, „Vlastivědný věstník moravský”, 40 (1988), č. 3, s. 335-342.

Wagner R., *Vom Halbmond zum Doppeladler. Ausgewählte Beiträge zur Geschichte der Bukowina und der Czernowitzer Universität „Francisco-Josephina”*, Augsburg 1996.

Walkusz J., *Z dziejów przygotowania do kapłaństwa w Kościele katolickim*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura”, 11 (2012), s. 5-18.

Walz A., *Compendium historiae Ordinis Praedicatorum, Romae* 1930 (wyd. 2: 1948).

Warda K., *Działalność społeczno-kulturalna duchowieństwa zakonnego w Sandomierskiem w XIX wieku*, [w:] *Aktywność społeczno-kulturalna Kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1995, s. 49-59.

Warde M., *Różnorodność niełatwa*, [w:] *Spuścizny – co po nas zostaje? Zagadnienia metodologiczne. Materiały konferencji naukowych organizowanych przez Archiwum Nauk PAN i PAU i Polską Akademię Umiejętności*, red. A. Górski, Kraków 2018, s. 199-208.

Wardęska Z., *Problem święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika. Stan badań*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 14 (1969), s. 455-473.

Wasilewski D., *Hetman wielki koronny Mikołaj Potocki – hetman zhańbiony?*, Warszawa 2016.

Wasyl F., *Dziwna etniczność. Kształty tożsamości Ormian galicyjskich*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 4 (2012), s. 69-90.

Wasyl F., *Nieznana metryka zaślubionych ormiańskokatolickiej parafii w Kutach z lat 1868-1882. Uwagi źródłoznawcze i edycja*, „Lehahayer”, 4 (2017), s. 149-233.

Wasyl F., *Ormianie w Horodence na przełomie XVIII i XIX wieku w świetle ormiańskokatolickich konskrypcji wiernych i rzymskokatolickich ksiąg metrykalnych (chrztów i ślubów)*, „Lehahayer”, 1 (2010), s. 135-146.

Wasyl F., *Ormianie w przedautonomicznej Galicji. Studium demograficzno-historyczne*, Kraków 2015 (Studia Galicyjskie, 4).

Wasyl F., *Ormianie w świetle zapowiedzi przedmałżeńskich w rodzimej parafii w Kutach. Edycja źródła. Cz. 1: Lata 1860-1914*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 8 (2016), s. 93-267.

Wasyl F., *Ormiański spis „status animarum” parafii Horodenka z 1808 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 19 (2007), s. 193-209.

Wasyl F., *Ormiański spis ludności parafii Kuty z 1822 roku*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 17 (2006), s. 139-164.

Wasyl F., *Przeszłość Kościoła ormiańskiego w zbiorach Centralnego Państwowego Historycznego Archiwum Ukrainy we Lwowie*, „Prace Historyczno-Archiwalne”, 16 (2005), s. 233-243.

Wasyl F., *Sąsiedzi. Historia wieloetnicznej wspólnoty w Kutach*, t. 1: *Chrześcijananie (rekonstrukcja rodzin)*, Kraków 2017.

Wasylewski S., *Mikołaj Michalewicz*, [w:] *Stulecie Gazety Lwowskiej*, t. 1, cz. 2, Lwów 1911, s. 1-13.

Węcowski P., *August Bielowski i początki wydawnictwa „Monumenta Poloniae Historica” do roku 1876*, „Historia”, 5 (1997), nr 1, s. 29-49, nr 2, s. 229-252.

Wędzki A., *Żychliński Teodor*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Warszawa-Poznań 1981, s. 890.

Wiącek A., *Fundacje kościelne rodu Tarnowskich z Dzikowa*, „Tarnobrzskie Zeszyty Historyczne”, 10 (1995), s. 27-36.

Wierzbicki A., *August Bielowski (1806–1876)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2007, s. 49–62.

Wierzbicki A., *Poczet historyków polskich. Historiografia polska doby podzaborowej*, Poznań 2014.

Wilczyńska E., *Wójcicki Kazimierz Władysław*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 3, red. V. Wróblewska, Toruń 2019, s. 352–354.

Wilk B., *Spuścizny (archiwa osobiste) wobec wyzwań nowoczesności*, „Archiwista Polski”, 17 (2012), nr 3, s. 41–55.

Williams D., *Reflections on the history of numismatic research: exploring the life and work of Joseph Eckhel (1737–1798) through the lens of FINA (Fontes Inediti Numismatice Antiquae)*, „International Numismatic Council. Compte Rendu”, 62 (2015), s. 73–78.

Wincenty Pol (1807-1872). W służbie nauki i narodu, red. K. Grodzińska, A. Kotarba, Kraków 2010 (Polska Akademia Umiejętności. Komisja Historii Nauki. Monografie, 20).

Wincenty Pol jako geograf i krajoznawca, red. A. Jackowski, I. Sołjan, Kraków 2006.

Wisłocki W.T., *Instytucje kulturalne Galicji w pierwszej połowie XIX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 33 (1936), nr 1/4, s. 652-663.

Witkowska A., *Maryjne «loca sacrum» na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*, [w:] *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski, Kraków 1996, s. 105-121.

Witkowska A., *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717-1992*, [w:] *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych*, red. A. Jackowski, Kraków 1996, s. 87-103.

Witkowska-Urban E., *Problemy oświaty i wychowania na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w latach 1841–1863*, [w:] *Czasopiśmiennictwo XIX i początków XX wieku jako źródło do historii edukacji*, red. I. Michalska, G. Michalski, Łódź 2010, s. 11–23.

Włodyga P., *Kiedy Biblia milczała? Biblijne podstawy analiz literatury XIX wieku*, [w:] *Biblia w literaturze polskiej. Romantyzm – pozytywizm – Młoda Polska. Konferencja naukowa. Organizator: Katedra Historii Literatury Instytut Filologii Polskiej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego, Pracownia Badań nad Biblią i Religią w Literaturze Polskiej XIX i początku XX wieku. Gdańsk, 26 października 2012 roku*, red. M. Kaczmarek, Gdańsk 2013, s. 339-358.

Wnęk J., *Seminaria duchowne*, [w:] *Szkolnictwo i oświata w Galicji 1772-1918*, red. J. Dybiec, J. Krawczyk, A. Meissner, K. Szmyd, Rzeszów 2015 (Galicja i jej dziedzictwo, 22), s. 139-147.

Wnęk K., *Dzieje klimatu Galicji w latach 1848-1913*, Kraków 1999.

Wnęk S., *Odkrywanie codzienności Galicji z wybranych quasi-przewodników i przewodników turystycznych. Od Andrzeja Ewarysta Kuropatnickiego (1786) do Mieczysława Orł-*

wicza (1914), [w:] *Małe miasta. Codzienność*, red. M. Zemło, Białystok-Głogów Małopolski-Supraśl 2019 (Acta Collegii Suprasliensis, 26), s. 415-441.

Wolff L., „*Kennst du das Land?*” *The Uncertainty of Galicia in the Age of Metternich and Fredro*, „*Slavic Review*”, 67 (2008), no. 2, s. 277–300.

Wolff L., *Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*, przeł. T. Biedroń, Kraków 2020 (Biblioteka Europy Środka).

Wöller B., *Josephu Mauss (1778-1856)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaskilniak, Rzeszów 2014, s. 21-30.

Wolniewicz M., *Spór o metodę nauczania Pisma Św. w polskich uczelniach teologicznych XIX wieku*, „*Collectanea Theologica*”, 47 (1977) nr 3, s. 61-72.

Wolny H., *Twórczość dramatyczna Mieczysława Romanowskiego, poety powstańca (1833-1863)*, Kielce 1977.

Wolski M., *Potoccy herbu Pilawa do początku XVII wieku. Studium genealogiczno-własnościowe*, Kraków 2013.

Wołczański J., *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, „*Nasza Przeszłość*”, 87 (1997), s. 323-374.

Wołczański J., *Nauczanie historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie do roku 1939*, „*Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*”, 5 (2006), s. 89-159.

Wołczański J., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Lwowskiego z lat 1661-1939*, [w:] *Universitati Leopoliensi trecentesimo quinquagesimo anniversarium suae fundationis celebranti in memoriam*, Kraków 2011, s. 77-143.

Wołczański J., *Wydział Teologiczny*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 290-383.

Woodward E.L., *Three Studies in European Conservatism: Metternich, Guizot, the Catholic Church in the Nineteenth Century*, London 1963.

Woroniecki J., *O Fabian Maliszewski z Przemysła dominikanin zmarły ze sławą świętości w Stołpcach (1583-1644)* Lwów 1936 (Polonia Dominicana, 1).

Woroniecki J., *Podkamień w dwóchsetletnią rocznicę koronacji cudownego obrazu Najświętszej Marji Panny*, Lwów 1927.

Woroniecki J., *Święty Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Kraków-Katowice 2007.

Woźny M., *Karpackie podróże badawcze Józefa Łepkowskiego*, [w:] *Górale Babiogórcy w badaniach XIX-wiecznych naukowców i podróżników. Materiały z IV Babiogórskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Babiogórskie Centrum Kultury im. dr Urszuli Janickiej-Krzywdy w Zawoi z okazji 34. Babiogórskiej Jesieni 28 września 2018 r.*, red. K. Słabosz-Palacz, Kraków-Zawoja 2018, s. 79-92.

Woźny M., *Rola Józefa Łepkowskiego w pozyskaniu dla krakowskich instytucji zbiorów Karola Rogawskiego i Bolesława Podczaszyńskiego*, „*Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*”, 67 (2022), nr 4, s. 79-93.

Wójcik E., Wrona G., Zajac R., *Polskie czasopisma popularnonaukowe do 1939 roku. Dzieje i rozwój*, Kraków 2018 (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Prace Monograficzne, 873).

Wójcik Z., *Marian Dubiecki – z Wołynia na Syberię*, [w:] *Polskie dziewiętnastowieczne*

pamiętniki i listy z Ziem Zabrzanych – rola i miejsce w badaniach historycznych, red. W. Caban, L. Michalska-Bracha, Warszawa 2017, s. 407-417.

Wójcik-Keuprulian B., *Ormianie polscy*, Lwów 1933.

Wójcik-Keuprulian B., *Z dziejów Ormian w Polsce*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 5 (1931), nr 53-54, s. 146-156.

Wójcik-Łużycki A., *Tajemnice klasztoru. Z dziejów klasztoru Dominikanów w Tarnobrzegu*, Tarnobrzeg 2004.

Wróblewska V., *Bajki ludowe na Kresach Wschodnich*, [w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 1, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 104-117.

Wróblewska V., *Czas i przestrzeń w ludowych baśniach magicznych o zakazanym pokoju*, *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska*”, 45 (1995), s. 134-143.

Wróblewska V., *Ludowa bajka nowelistyczna (źródła – wątki – konwencje)*, Toruń 2007.

Wróblewska V., *Polskie i litewskie bajki ludowe w opracowaniu Siemieńskiego oraz Karłowicza*, „Bibliotekarz Podlaski”, 2019, nr 2, s. 209-233.

Wróblewski A.K., *Fizyka*, [w:] *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 704-729.

Wrzosek S., *Julian Bartoszewicz. Człowiek, dzieło, znaczenie*, [w:] *Intelektualiści rodem z Podlasia*, red. J. Sekuła, Siedlce 1997, s. 126-138.

Wyczawski H.E., *Bernardyni polscy*, t. 3: 1772 – 1946, Kalwaria Zebrzydowska 1992.

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1933, Lwów 1934.

Wysokiński I., *Dzieje Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów a jego obecna struktura*, [w:] *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 81-97.

Wytyczne Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych, [w:] *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, wybór i oprac. M. Tarakanowska, E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 732–746.

Wytyczne opracowania archiwalnego spuścizn rękopiśmiennych. Projekt, oprac. pod kier. Z. Kolankowskiego, Warszawa 1958.

Wytyczne opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych, oprac. H. Dymnicka-Wołoszyńska, Z. Kolankowski, Warszawa 1990.

„*Z dawna Polski Tyś Królową*”. *Przewodnik po sanktuariach maryjnych. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1996*, red. P. Anzulewicz, Grażyna od Wszechpośrednictwa M.B., Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, Szymanów 1983.

Z dziejów sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa, red. P.M. Bełch, Tyczyn 1995.

Zajewski W., *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „*Czasy Nowożytne*”, 8 (2000), s. 7-18.

Zajewski W., *Kontrowersje wokół biografii historycznej*, [w:] *Stan i perspektywy rozwoju biografistyki polskiej. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego w dniach 23-25 września 1997 r.*, red. L. Kuberski, Opole 1998, s. 25-33.

Zakony męskie w Polsce w 1772 roku, red. L. Bieńkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, Lublin 1972 (Materiały do Atlasu Historycznego Chrześcijaństwa w Polsce, 1).

Zakrzewska-Dubasowa M., *Ormianie zamojscy i ich rola w wymianie handlowej i kulturalnej między Polską a Wschodnią*, Lublin 1956.

Załęski S., *Jezuici w Polsce*, t. 5, cz. 2: *Jezuici w Polsce porozbiorowej. 1820-1905*, Kraków 1906.

Załęski S., *OO. Jezuici w Stanisławowie. Szkic historyczny*, Kraków 1896.

[Załoski J.A.], *Wyjątek z rękopismu śp. biskupa Józefa Andrzeja Załoskiego. IV. Miejsca wstawione cudami obrazów Matki Boskiej*, [w:] *Pamiętka katolicka, czyli zbiór pism i zdań religijnych przykładami wspartych, ku utwierdzeniu pobożności chrześcijańskiej oraz wiadomości historyczne hierarchii Kościoła rzymsko-kat[olickiego] dotyczące*, red. L. Rogalski, Warszawa 1856, s. 271–287.

Zamorski K., *Wartość poznawcza urzędowych statystyk ludnościowych w badaniach demograficzno-historycznych*, [w:] *Rozwój myśli i instytucji statystycznych na ziemiach polskich. Ogólnopolska Konferencja Naukowa z okazji 75-lecia Głównego Urzędu Statystycznego i 200-lecia statystyki polskiej. Kraków-Mogilany, 24-25 maja 1993 r.*, Warszawa 1994, s. 130-136.

Zaszkilniak L., *Iwan Wahylewicz (1811–1866)*, [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1, red. J. Maternicki, współpraca L. Zaszkilniak, Rzeszów 2007, s. 63–80.

Zaucha T., *Kościół parafialny p.w. Narodzenie Najśw. Panny Marii i św. Szczepana pierwszego męczennika w Potoku Złotym*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 18, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2010, s. 185-224.

Zaucha T., *Kościół parafialny p.w. Narodzenie Najśw. Panny Marii i św. Szczepana pierwszego męczennika w Potoku Złotym*, [w:] *Pamięć o kresowych korzeniach tożsamości*, red. A. Hanich, Opole 2010, s. 55-76.

Zaucha T., *Kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia Najśw. Panny Maryi i klasztor OO. Dominikanów w Jezupolu*, [w:] *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, cz. 1: *Kościół i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 14, red. J. Ostrowski, Kraków 2006, s. 97-119.

Zawadzki W., *Pamiętniki życia literackiego w Galicji*, przygotował do druku, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, Kraków 1961.

Zawistowicz-Adamska K., *Wincenty Pol – badacz kultury ludowej*, Warszawa 1966.

Zdanek M., „*Mater sapiens*”. *Znaczenie Uniwersytetu Krakowskiego w dziejach Polski w świetle laudacji Michała Siejkowskiego OP z 1748 roku*, [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, Poznań 2020 (Źródła i Materiały Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, 21), s. 239-256.

Zgoliński I., *Romuald Hube – pionier polskiej nauki prawa karnego*, „*Probacja*”, 2000, nr 1, s. 15-38.

Zielińska-Klimkiewicz Z., *Księgozbiór Bartoszewiczów – przeszłość i teraźniejszość*, „*Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum*”, 8 (1998), s. 63-98.

Zieliński J., *Archiwum gimnazjalne*, [w:] *Sprawozdanie Dyrekcji I. Gimnazjum Państwowego im. M. Romanowskiego w Stanisławowie za rok szkolny 1928/1929*, Stanisławów 1929, s. 11-14.

Zieliński J., *Gimnazjum I. pod zaborem austriackim*, [w:] *Księga pamiątkowa I Gimnazjum Państw[owego] im. Mieczysława Romanowskiego w Stanisławowie wydana z okazji uroczystości jubileuszowych i zjazdu byłych uczniów w dniach 21-go i 22-go września 1928 roku*, red. W. Trusza, J. Zieliński, Cz. Chowaniec, Stanisławów 1929, s. 37-39.

Zieliński J., *Z dziejów parafii ormiańskiej w Stanisławowie*, „*Posłaniec św. Grzegorza*”, 6 (1932), nr 64-66, s. 157-167.

- Zieliński Z., *Kościół Katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848–1865*, Lublin 1973.
- Zięba A.A., *Idea powrotu Ormian z rozproszenia do narodowej ojczyzny w świetle memoriałów Roberta Bogdanowicza z 1877 i 1884 roku*, „Lehahayer”, 7 (2020), s. 191-231.
- Zima I., *Aleksander Czołowski. Luminarz lwowskiej kultury. 1865-1944*, Gdynia 2011.
- Zimmermann P., *Uwarunkowania historyczne roli i statusu języka polskiego w systemie edukacji w Galicji I. połowy XIX wieku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, 23 (2016), nr 2, s. 245-262.
- Zins H., *Kwestia święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika*, [w:] tenże, *W kręgu Mikołaja Kopernika*, Lublin 1966, s. 266-303.
- Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, t. 1-2, red. J. Maternicki, P. Sierżęga, L. Zaszkiłniak, Rzeszów 2007-2014.
- Znani i nieznani dziewiętnastowiecznego Lwowa. Studia i materiały*, t. 1-4, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, Kielce 2007-2014.
- Zniszczenie klasztoru OO. Dominikanów w Podkamieniu*, „Nowości Ilustrowane”, 16 (1919), nr 33, s. 6.
- Zschoke H., *Die theologische Studien und Anstalten der katholischen Kirche in Österreich*, Wien 1894.
- Zyblikiewicz L.A., *Powszechne spisy ludności w monarchii Habsburgów*, [w:] *Celem nauki jest człowiek... Studia z historii społecznej i gospodarczej ofiarowane Helenie Madurowicz-Urbańskiej*, red. P. Franaszek, Kraków 2000, s. 287-400.
- Zyga A., *Nowiński Stanisław (1837-1911) dziennikarz, literat, działacz polonijny*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978, s. 350-351.
- Żuchowski K., *Wprowadzenie*, [w:] C. Damirski, *Kronika bernardynów w Polsce (1453-1651)*, przeł. K. Żuchowski, Kalwaria Zebrzydowska 2016, s. 5-7.
- Żukiewicz K.M., *Cudowny obraz Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich dominikanów*, Kraków 1921.
- Żukiewicz K.M., *Dwie dominikańskie rocznice: siedemsetletnia zgonu św. o. Dominika, siedemsetletnia urodzin kaznodziejskiego zakonu na ziemiach polskich 1221-1921, uświetnione koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej w Krakowie*, Kraków 1921.
- Żukiewicz K.M., *Dzieje cudownego obrazu Maryi w kościele OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Kraków 1907.
- Żukiewicz K.M., *Królewska pociecha cudowna Matka Boska Różańcowa w kościele żółkiewskich dominikanów*, Żółkiew 1929.
- Żukiewicz K.M., *W hołdzie Marji. Koronacja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Różańcowej w kościele krakowskich dominikanów i kazania podczas tej uroczystości wygłoszone*, Kraków 1922.
- Żukowski O.M., *Bukowina pod względem topograficznym, statystycznym i historycznym ze szczególnym uwzględnieniem żywołu polskiego*, Czerniowce-Lwów 1914.
- Żukowski P., *Władysław Bartynowski (1832-1918). Życie, twórczość i spuścizna archiwalna w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie*, „Zapiski Numizmatyczne”, 9 (2014), s. 195-215.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 4, 6, Poznań 1884.
- Życie codzienne, gospodarka, kultura i społeczeństwo polskie w latach 1772-1918. Rozprawy z dziejów ziem polskich w okresie zaborów*, red. W. Łazuga, D. Szymczak, Poznań 2015.

Życiński S., *Możliwości wykorzystania akt metrykalnych i stanu cywilnego przy badaniu społeczeństwa Warszawy*, „Kronika Warszawy”, 15 (1984), s. 127–135.

Żyła W., *Kościół i klasztor Dominikanów we Lwowie*, Lwów 1923.

Айвазян К.В., *О дате поселения армян на Руси по данным средневековых армянских и русских авторов (Историко-филологическое исследование)*, [w:] *Русско-армянские литературные связи. Исследования и материалы*, ред. К.В. Айвазян, Н.А. Гончар, Е.М. Джрбашян, Ереван 1973 (Литературные связи. Исследования и материалы, 1), s. 5-61.

Амбарцумян Р.А., *С. Баронч – історик культури західно-українських земель*, „Український Історичний Журнал”, 10 (1987), s. 92–95.

Амирян С., *Армяно-украинские литературные связи*, Ереван 1972.

Ананян Ж.А., *О дружбе украинского и армянского народов*, „ՀՍՍՌ ԳՍ Տղեկագիրը հասարակական գիտությունները”, 1961, nr 6, s. 73-77.

Антонов Д.Н., Антонова И.А., *Метрические книги России XVIII – начала XX в.*, Москва 2006.

Бабій Н., *Костьол Св. Миколая і Софії та монастир домініканців у Тисмениці (1721-1736). Смысловое значения архитектурной формы*, [w:] *Тисмениця в минулому та сучасному. Історія, економіка і культура. Матеріали наукової краєзнавчої конференції, присвяченої 950-річчю заснування м. Тисмениці, 18 травня 2012 року, Івано-Франківськ – Тисмениця*, ред. А.З. Королько, М.В. Бігусяк, упор. І. Арабчук, Івано-Франківськ 2012, s. 182-185.

Бандрівський М., *Археологічна діяльність Ізидора Шараневича (1829–1901)*, [w:] *Постаті української археології*, вип. 7, Львів 1998, s. 95-97.

Банчик Н.Я., *Архівні матеріали Садока Баронча у відділі рукописів ЛНБ ім. В. Стефаника НАН України як джерело дослідження історії та культури в Галичині*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника”, 1995, nr 3, s. 34-43.

Банчик Н.Я., *Архівні матеріали Садока Баронча у відділі рукописів ЛНБ ім. В. Стефаника НАН України як джерело дослідження історії та культури в Галичині*, „Записки Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника”, 3 (1995), nr 3-4, s. s. 34-43.

Барашьян Е.В., *Исторический взгляд на судьбу халибовского армянского училища в Феодосии*, „Исследования по арменистике в Украине”, 2 (2010), s. 36-40.

Бевз М., *Магдебурзьке право та урбаністичний уклад приватного міста-резиденції 17–18 ст. на прикладі м. Жовкви*, „Українська Академія Мистецтв. Дослідницькі та Науково-Методичні Праці”, 7 (2000), s. 68-75.

Білоус В., *Етнографічні дослідження на західноукраїнських землях у третій чверті XIX ст.*, Львів 2000.

Боднарук І., *Бучач сто років тому: на основі праці о. Модеста Гнатевича, ЧСВВ*, [w:] *Бучач і Бучаччина. Історично-мемуарний збірник*, ред. М. Островерха, Нью-Йорк-Лондон-Париж-Сідней-Торонто 1972 (Український архів, 27), s. 64-70.

Божко О.І., *Діяльність Габрієла Айвазовського в контексті суспільних процесів середини XIX ст.*, „Східний світ”, 2012, 4, s. 5-14.

Болтарович З.Я., *Оскар Кольберг і Україна*, „Записки Наукового Товариства імені Шевченка”, 223 (1992), s. 219–230.

Болтарович З.Я., *Україна в дослідженнях польських етнографів XIX ст.*, Київ 1976.

- Борчук С., *Громадсько–культурна та наукова діяльність Ісидора Івановича Шараневича (1829–1901)*, Івано-Франківськ 2009.
- Бубній П., *Підкамінь*, Тернопіль 2007; Д. Чобіт, *Знамениті пам'ятки Підкаменя*, Броди 2008.
- Булик Н., *Антоні Шнайдер: штрихи до наукового портрету львівського археолога*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, 14 (2010), s. 440-453.
- Булик Н., *Археологія у науковій спадщині Антона Петрушевича*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині” 2011, nr 15, s. 415-428.
- Булик Н., *Формування української археології в Галичині у ХІХ столітті: Ісидор Шараневич (1829–1901)*, „Матеріали і дослідження з археології Прикарпаття і Волині”, 13 (2009), s. 307–321.
- Бурдуланюк В., *Вчені Галичини ХІХ – першої третини ХХ століть – вихідці з Прикарпаття*, [w:] *Історичні пам'ятки Галичини. Матеріали п'ятої наукової краєзнавчої конференції 12 листопада 2010 р.*, ред. В. Голубко, Львів-2011, s. 303-309.
- Бурдуланюк В., *Історія культури Прикарпаття. Короткий нарис*, Івано-Франківськ 1997.
- Бучач і Бучаччина. Історично-мемуарний збірник*, ред. М. Островерха, Нью-Йорк-Лондон-Париж-Сидней-Торонто 1972 (Український архів, 27).
- Вартанян В.Г., *Архиепископ Г. Айвазовский и основание Халибовского училища в Феодосии*, [w:] *Армяне юга России. История, культура, общее будущее. Материалы всероссийской научной конференции 30 мая – 2 июня 2012 г. Ростов-на-Дону*, Ростов-на-Дону 2012, s. 334-340.
- Васюта І. К., Цмух М. Г., *Отинія*, [w:] *Історія міст і сіл Української РСР. Івано-Франківська область*, ред. О.О. Чернов, Київ 1971, s. 312.
- Вей О., „*Miesięcznik Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt*” (Львів, 1876-1915 рр.) як джерело до історії виникнення і розвитку природоохоронного руху в Галичині, „Збірник праць Науково-дослідного інституту пресознавства”, 4 (2014), s. 181-190.
- Венцковский Д., *Григорій Яхимовичъ и современное русское движение*, Львовъ 1892.
- Верменич Я., *Локальна історія як науковий напрям: традиції й інновації*, Київ 2012.
- Вернацек В., Духнич В. О., Крамченко А. О., Сьома О. П., *Тисмениця*, [w:] *Історія міст і сіл Української РСР. Івано-Франківська область*, ред. О.О. Чернов, Київ 1971, s. 228-237.
- Визначні постаті України: Андрій Чайковський та Теофіл Окуневський (до 150-річчя від дня народження)*, ред. Б. Якимович, Львів 2010
- Возняк М., *З життя і творчості Івана Франка*, Київ 1955.
- Вуйцик В., Івасейко С., Слободян В., *Українські церкви бродівського району*, Львів 2001.
- Гаврилів Б., *Іван Вагилевич і Прикарпаття*, „Галичина”, 2011, № 130, s. 6.
- Галсшян Дж., *Армянские поселения в Польше и на Украине*, „Литературная Армения”, 14 (1972), nr 9, s. 98-103.
- Гаюк І., *Ілюстрована енциклопедія вірменської культури в Україні з каталогізованим додатком переліку пам'яток вірменської культури в музеях та заповідниках*, т. 1, Львів 2012.
- Гелей С., *Наукова та громадська діяльність Ісидора Шараневича*, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 9 (2001), s. 320–331.

Глушик І., *Август Бельовський та Іван Вагилевич. Наукова співпраця у Національному інституті імені Оссолінських*, „Galicja. Studia i Materiały”, 3 (2017), s. 170-182.

Глушик І., *Львівське історичне середовище в другій половині XIX століття. Соціально-демографічний портрет*, „Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 27 (2015), s. 99-112.

Голубко В., Качараба С., Середяк А., *Історичне краєзнавство. Навчальний посібник*, Львів 2005.

Гончаров О., *Науковий потенціал краєзнавства: ретроспективний погляд, сучасний стан та шляхи підвищення ефективності*, „Краєзнавство”, 2015, № 1-2, s. 129-143.

Гончаров О., *Українське краєзнавство: від тернистого минулого до викликів сьогодення*, „Polonistyczno-Ukrainoznawcze Studia Naukowe”, 2 (2016), s. 194–210.

Гордійчук М., *Володимир Амвросійович Менчиць (1837-1916). Історіографічний огляд напередодні сотих роковин з дня смерті*, „Актуальні проблеми історії України”, 56 (2015), s. 13-19.

Гордійчук М., *До 140-річчя «Малорусских народных преданий и рассказов» Михайла Драгоманова: внесок у збірник етнографа Володимира Менчиця*, „Народна творчість та етнологія”, 6 (2016), s. 84-91.

Горук А., *Буковинська Полонія у XIX – на поч. XX ст. у персоналіях*, [w:] *Міжнародний Науковий Конгрес “Українська історична наука на порозі XXI століття”*. Чернівці, 16-18 травня 2000 р. *Доповіді та повідомлення*, т. 2, Чернівці 2001, s. 189-194.

Горук А., *Видатні особистості в культурному і освітньому житті польської громади на Буковині у другій половині XIX – на початку XX ст.*, „Буковинський журнал”, 2002, ч. 1-2, s. 185-197.

Горук А., *Інституціоналізація та розвиток національно-культурного руху поляків на Буковині в другій половині XIX ст. – 1914 р.: історіографія проблеми*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 2003, т. 2(16), s. 48-58.

Горук А., *Національно-культурний рух Поляків на Буковині (друга половина XIX ст. – 1914 р.). Історіографія та джерельна база проблеми*, „Дух і Літера”, 20 (2008), s. 47-81.

Горук А., *Персональний чинник становлення і розвитку Буковинської Полонії у другій половині XIX – на початку XX ст.*, „Науковий вісник Чернівецького університету”, 123-124 (2002), s. 341-350.

Горук А., *Політичні, адміністративні та суспільні передумови інституціоналізації національно-культурного руху поляків на Буковині (50-ті – 60-ті роки XIX ст.)*, „Буковинський журнал”, 2003, ч. 1, s. 191-203.

Горук А., *Польська громада на Буковині: історія становлення та консолідації в австрійський час*, „Історико-політичні проблеми сучасного світу”, 9 (2002), s. 247-258.

Горук А., *Польські національно-культурні товариства при навчальних закладах та полонійні організації на Буковині наприкінці XIX – на початку XX ст.: нормативна база та основні напрямки діяльності*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 2003, т. 1(15), s. 41-49.

Григорян В.Р., *История армянских колоний Украины и Польши (армяне в Подолии)*, ред. Л.С. Хачикян, Я.Р. Дашкевич, Ереван 1980.

Гудима П.Я., *Підкамінь. Портрет на фоні століть*, Тернопіль 2004.

Гудима Ю., «*Kronika Oleska*»: згадки про Підкамінь, [w:] *Історія Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західноукраїнських землях*, т. 3: *Матеріали третьої міжнародної науково-краєзнавчої конференції*, ред. І. Букало, Я. Онищук, А. Корчак, Підкамінь 2022, s. 246-252.

Гуцаленко Т., *Бібліотека та центральний василіанський архів у Львові*, [w:] *Рукописна україніка у фондах Львівської наукової бібліотеки ім. В. Стефаника НАН України та проблеми створення інформаційного банку даних. Матеріали міжнар. наук.-практ. конф. 20–21 верес. 1996 р.*, Львів 1999.

Давтян Д., *Неизвестные страницы жизни архимандрита Гавриила Айвазовского (Габриеля Айвазяна)*, „Исследования по арменистике в Украине”, 1 (2008), s. 106-111.

Дашкевич Я. *Армянский ученый Садок Баронч как собиратель украинского фольклора*, „Պատմա-րիւսաբանական հանդես” [„Историко-филологический Журнал”], 1965, nr 1, s. 296-300.

Дашкевич Я., *Армянские колонии на Украине в источниках и литературе XV—XIX веков: (Историографический очерк)*, Ереван 1962.

Дашкевич Я., *Армянский ученый Садок Баронч как собиратель украинского фольклора*, „Պատմա-րիւսաբանական հանդես”, [„Историко-филологический Журнал”], 1 (1965), s. 296-300.

Дашкевич Я., *Вірмени в Україні. Дорогами тисячоліть. Збірник наукових праць*, упоряд. І.Я. Гаюк, Львів 2012.

Дашкевич Я., *Вірменський історик С. Баронч як дослідник минулого України. (До 150-річчя з дня народження)*, „Український Історичний Журнал”, 2 (1964), s. 121-122.

Дашкевич Я., *Вірменські метричні книги в Україні XVII-XVIII ст.*, „Генеалогічні Записки Українського Геральдичного Товариства”, 4 (2004), s. 33-40.

Дашкевич Я., *Львівські „Теки” А. Шнейдера як історико-краєзнавче джерело*, „Архіви України”, 1965, nr 4, s. 73-76.

Дашкевич Я., *Постаті. Нариси про діячів історії, політики, культури*, Львів 2007.

Дашкевич Я., *Проблеми вивчення генеалогії вірменів України*, [w:] *Четверта наукова геральдична конференція (Львів, 10–12 листоп. 1994 р.). Збірник тез повідомлень та доповідей*, Львів 1994, s. 30–32.

Дашкевич Я., *Садок Баронч як історик-краєзнавець*, „Галицька Брама”, 5-6 (1995), s. 6, 16.

Дашкевич Я., *Україна на перехресті світів. Релігієзнавчі й соціокультурні студії*, упоряд. Л. Моравська, І. Скочиляс, Львів 2016, s. 473-486.

Дем'янчук Г., Дем'янчук В., Дем'янчук А., *Українське краєзнавство: сторінки історії*, Київ 2006.

Дем'ян Г., *Іван Вагилевич – історик, народознавець*, Київ 1993.

Дзендзелевский И.А., *И.Н. Вагилевич как редактор словаря С.Б. Линде (К истории украинско-польских научных сведений середины XX в.)*, „Советское славяноведение”, 6 (1983), s. 100-110.

Добржанський О., Масіян Н., Никирса М., *Нації та народності Буковини у фондах Державного архіву Чернівецької області (1775-1940). Довідник*, Чернівці 2003.

Довідник з історії України, за ред. І. Підкова, Р. Шуст, Київ 2001.

Доліновський В., *Бернардинський архів у Львові (1784-1933): діяльність та формування архівних збірок*, „Вісник Львівського національного університету імені Івана Франка. Серія книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології”,

5 (2010), s. 266-269.

Доліновський В., *Організація та комплектування Бернардинського архіву у Львові (1784-1918 рр.)*, „Архіви України”, 2009, nr 5, s. 68-78.

Драгоманов М.П., *Два українських «фабльо» та їх джерела. Нарис з історії загальної порівняльної літератури*, [w:] *Розвідки Михайла Драгоманова про українську народню словесність і письменство*, т. 2, Львів 1900 (Збірник філологічної секції наукового Товариства імені Шевченка, 3), s. 66–94.

Драгоманов М.П., *Шолудивый Буняка въ украинскихъ народныхъ сказаніяхъ*, „Киевска Старина”, 1887, № 10, s. 233-246.

Драгоманов М.П., *Шолудивый Буняка въ украинскихъ народныхъ сказаніяхъ*, [w:] *Розвідки Михайла Драгоманова про українську народню словесність і письменство*, т. 2, Львів 1900 (Збірник філологічної секції наукового Товариства імені Шевченка, 3), s. 95-172.

Дрбал А., *Чеський і австрійський астроном, математик, геодезист і педагог професор д-р Франтішек Кодеш з Троєнгорста (1761-1831) у Львові*, „Сучасні досягнення геодезичної науки і виробництва”, 2018, вип. 1 (35), s. 32-39.

Дутчак О., *Сучасна українська історіографія краєзнавчого руху у Галичині 30-х рр. ХІХ – 30-х рр. ХХ ст. Монографія*, Івано-Франківськ 2013.

Ерканя В.С., *Армянская культура в 1800-1917 гг.*, Ереван 1985.

Є.П. Морокішко, *Алгебра та її викладання у Львівському університеті в ХІХ ст.*, „Нариси з історії природознавства і технік”, 31 (1985), s. 6-8.

Заленський С., *Отці єзуїти в Станиславові*, Івано-Франківськ 2010.

Застирець І., *Про автора п'єси «Пречистая Дѣво Мати руского краю»*, „Богословский Вѣстник”, 2 (1902), s. 152-155.

Захарова Ю.В., *Религиозная и просветительская деятельность Габриэла (Гавриила) Константиновича Айвазовского*, „Причерноморье. История, политика, культура. Серия: Б”, 1 (2009), s. 175-178.

Збир І., *Оскар Кольберг і його збірник «Покуття»*, Львів 2014, s. 98, 172, 216.

Зотова Т., *Вірменська громада в Кам'яниці-Подільському ХVІ–ХVІІ ст.*, „Київські Історичні Студії”, 2 (2016), s. 117-124.

Ивасюта М.К., Гутянський С.К., *Некоторые вопросы истории Армении и украинско-армянских связей в украинской советской историографии*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов*, т. 3, Ереван 1971, s. 323-336.

Іван Франко у творенні української національної ідентичності, ред. О.О. Рафальський, П.М. Чернега, Ніжин-Київ 2016.

Історія міст і сіл Української РСР. Івано-Франківська область, ред. О.О. Чернов, Київ 1971.

Історія міст і сіл Української РСР. Львівська область, ред. Ю. В. Маланчук, Київ 1968.

Історія та історики у Львівському університеті: традиції та сучасність (до 75-ліття створення історичного факультету), ред. Л. Зашкільняк, П. Серженга, Львів 2015.

Казаров С.С., *Айвазовский, Гавриил Константинович (1812-80)*, [w:] *Армяне Причерноморья. Энциклопедия*, т. 1, ред. И.В. Кузнецов, Москва 2020, s. 208-209.

Каровець М., *Українці – ректори Львівського університету*, Жовква 1936.

Карольчак К., *Граф Володимир Дідушицький як меценат*, „Вісник Львівської

Академії Мистецтв”, 9 (1998), s. 26-33.

Качмар В., *Львівський Університет у 1784-1918 роках. Організаційні, освітньо-наукові та національні трансформації*, Львів 2021.

Качмар В., Тарнавський Р., *Філософський факультет Львівського університету в австрійський період (від відновлення до утраквізації навчального закладу)*, „Краєзнавство”, 2013, № 1, s. 81-90.

Качмар В., *Теологічний факультет Львівського університету. Структура та діяльність*, [w:] *Zagadnienia religijne i narodowościowe we współczesnych badaniach polskich, słowackich i ukraińskich na terenie Euroregionu Karpackiego. Aspekt historyczny, prawny, socjologiczny, filozoficzny i etyczny*, t. 1, red. K. Rejman, W. Wierzbieniec, Jarosław 2015, s. 77-96.

Кжижановский Ю., *Девушка-юноша (к истории мотива «Перемена пола»)*, [w:] *Русским фольклор*, т. 7: *Народная поэзия славян*, ред. А.М. Астахова, В.Г. Базанов, Б.Н. Ягужа, Б.Е. Гусев, С.Н. Азбелев, Москва-Ленинград 1963, s. 62.

Кісь Я.П., *До історії розвитку допоміжних історичних дисциплін у Львівському університеті*, „Науково-інформаційний Бюлетень Архівного Управління УРСР”, 1 (1963), s. 37-40.

Клоновський Ю., *Діяльність ордену єзуїтів у Станиславові (1715-1946 рр.)*. *Історико-джерелознавчий аспект*, „Галичина”, 27 (2005), s. 249-257.

Козловський С., *Медієвістичні студії Генріка фон Цайссберга у Львівському університеті*, „Гілея”, 55 (2011), s. 23-29.

Королько А., Грабовецький В., *Антон Петрушевич – дослідник історії Галичини*, Івано-Франківськ 2001.

Королько А., *Громадсько-політична та наукова діяльність Антонія Петрушевича в історіографії другої половини XIX – початку XX ст.*, „Галичина”, 2006-2007, nr 12-13, s. 257-267.

Косаківський В.А., *Легенди та перекази на південно-східному Поділлі*, „Наукові Записки. Серія: Історія”, 6 (2003), s. 177.

Костриця М., *Національне краєзнавство. Актуальні питання теорії і методології*, [w:] *Історичне краєзнавство в системі освіти України: здобутки, проблеми, перспективи*, Кам'янець-Подільський 2002, s. 3-9.

Костюк С., *Архітектура Бучаччини у філокартії: фонди Тернопільського Обласного Краєзнавчого Музею*, „Наукові Записки”, 11 (2021), s. 55-56.

Котик-Чубінська М., *Життя Остапа терлецького. Прагнення до ідеалу і присуди реальності*, „Українське літературознавство”, 83 (2018), s. 167-194.

Кривенко М., Сварник Г., *Історичні колекції Львівської національної наукової бібліотеки України імені В. Стефаника. З досвіду вивчення та наукової реконструкції*, Львів 2014.

Крип'якевич И.П., *Барони – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Науиная сессия, посвященная историческим связям и братской дружбе украинского и армянского народов. Тезисы докладов*, Ереван 1959, s. 5-7.

Крип'якевич И.П., *Барони – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Науиная сессия, посвященная историческим связям и братской дружбе украинского и армянского народов. Тезисы докладов*, Ереван 1959, s. 5-7.

Крип'якевич И.П., *Садок Баронч – историк армян бывшей Галиции*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов (Сборник материалов научной сессии)*, Ереван 1961, s. 38-47.

Кріль М., *Славістична книга у Львові в кінці XVIII ст.*, „Вісник Львівського Університету. Серія Історична”, 49 (2013), s. 42-51.

Кріль М., *Історична наука у Львові (кінець XVIII – початок XIX ст.)*, [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne w XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2005, s. 83-93.

Кріль М., *Педагогічна і наукова діяльність Йозефа Маусса*, [w:] *Багатокультурне історичне середовище Львова в XIX і XX століттях*, т. 4, ред. Л. Зашкільняк, Є. Матерніцький, Львів-Жешув 2006, s. 93-106.

Кріль М., *Славістична книга у Львові в кінці XVIII ст.*, „Вісник Львівського Університету. Серія Історична”, 49 (2013), s. 42-51.

Крушельницький Б., *Археологічні зацікавлення Антоні Шнайдера (1825–1880)*, [w:] *Постаті української археології*, вип. 7, Львів 1998, s. 84-86.

Крюков А., Томин Ю., *Давній Галич і Галичина в польських дослідженнях XIX-поч. XX ст.*, [w:] *Галич і галицька змля державотворчих процесах України (матеріали Міжнародної ювілейної наукової конференції)*, Івано-Франківськ-Галич 1998, s. 93-94.

Кугутяк М., *Історія великого скиту як наукова проблема*, „Галичина” 2013, nr 22-23, s. 455-471.

Кульчицька Т.Ю., *Рукописні словники у фондах Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника НАН України*, „Записки Львівської Наукової Бібліотеки ім. В. Стефаника”, 7/8 (2000), s. 64-73.

Кунанець Н.Е., *До історії питання формування фондів приватних бібліотек у Галичині (XIX ст. – поч. XX)*, [w:] *Сучасні проблеми діяльності бібліотеки в умовах інформаційного суспільства. Матеріали другої наук.-практ. конф., 23 верес. 2010 р.*, Львів, Львів 2010, s. 282-294.

Кунанець Н.Е., *Наукові бібліотеки Львова (1784-1939). Особливості становлення і роз-витку формування фондів та колекцій*, Львів 2010.

Кунанець Н.Е., *Приватні бібліотеки в Галичині (XVII – поч. XX ст.). Особливості формування фондів*, „Наукові праці Кам’янець_Подільського національного університету імені Івана Огієнк. Бібліотекознавство. Книгознавство”, 2 (2010), s. 154-170.

Купчинська Л., *Маловідомі портрети Феліціана Лобеського*, „Народознавчі зошити”, 2014, nr 6, s. 1328-1337.

Купчинський О., *Август Бельовський та Іван Вагилевич: наукові контакти і співпраця*, „Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze”, 8-9 (1999), s. 138-158.

Купчинський О., *Август Бельовський та Іван Вагилевич: наукові контакти і співпраця*, [w:] *tenże, Вибрані статті та матеріали*, т. III: *Відомі та маловідомі постаті національної науки й культури*, Львів 2011, s. 118-138.

Купчинський О., *Наукова й археографічно-видавнича діяльність Івана Вагилевича та Якова Головацького (Окремі спостереження)*, [w:] *tenże, Відомі та маловідомі постаті національної науки й культури. Вибрані статті та повідомлення*, т. 3, Львів, 2011, s. 139-83.

Кусий Л., *«Ідеологічно шкідливі, ворожі і рекомендуються до зняття». Політичний перегляд книг Львівської Філії Бібліотеки АН УРСР у 1941 р.*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаника”, 8 (2016), s. 251.

Кусий Л., *Бібліотеки українських діячів як джерело формування фонду концентрації Львівської філії Бібліотеки АН УРСР (1940–1944)*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаника”, 6 (2014), s. 402-403.

Куцмані Б., *Броди. Прикордонне галицьке місто в довгому ХІХ столітті*, пер. з німецької В. Кам'янець, Львів 2019.

Линниченко І.А., *Антоний Стефанович Петрушевич*, „Записки Одесского общества истории и древностей”, 24 (1902), отд. 5, s. 12–21.

Линниченко І.А., *Архивы в Галиции*, „Киевская старина”, 22 (1888), nr 8, s. 349–390; nr 10, s. 193–214.

Лобко О., *Маловідомі сторінки життя родини Ледоховських. Архітектор Ігнатій Ледоховський: творчість та доля*, „Київські історичні студії”, 2022, № 1 (14), s. 96–106.

Лоштин Н., *Бібліотека монастиря домініканців у Підкамені: вступ до дослідження*, [w:] *Історія Підкаменя в контексті політичних, соціально-економічних та культурних процесів на західно-українських землях*, т. 2: *Матеріали другої міжнародної науково-краєзнавчої конференції*, ред. І. Бука-ло, Я. Онищук, А. Корчак, Підкамінь 2021, s. 187–195.

Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника. Історія і сучасність, ред. М. М. Романюк, Львів 2010.

Магдиш І., *Інтелектуальний путівник польським усе-світом Галичини*, „Незалежний Культурологічний Часопис” 19 (2008), № 52, s. 348.

Матвієнко Г., *Церковна історія у львівському університеті. Загальний огляд проблеми*, „Вісник Львівського університету. Серія історична”, 50 (2014), s. 113–122.

Медведик Ю., *Духовна пісня в Україні: витоки, розвитку, жанри*, Львів 2023 (Київське Християнство, 28; Історія української музики, 30).

Мельник В., *Історіографія та джерела до вивчення життя та діяльності Теофіла Окуневського*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка. Серія: Історія”, 2 (2012), s. 226–230

Мельник В., Мельник Р., *Участь Т. Окуневського у створенні та діяльності українського націонал-демократичного руху в Східній Галичині (кінець ХІХ – початок ХХ ст.)*, „Наукові записки Тернопільського національного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка. Сер. Історія”, 2 (2017), ч. 2, s. 22–27.

Мельничук Я., *Історик двох народів. До 150-річчя з дня народження С. Баронча*, „Прикарпатська правда”, 1964, 29 квітня.

Морокішко Є.П., *Алгебра та її викладання у Львівському університеті в ХІХ ст.*, „Нариси з історії природознавства і технік”, 31 (1985), s. 6–8.

Онищук Я., *Підкаміньський монастир*, „Брідщина” 2 (1993), s. 14–21.

Осіпян О., *«Життєписи славних вірмен у Польщі» (1856) Садока Баронча у контексті суспільно-Політичного життя Галичини 1850-х років*, [w:] *Актуальні питання вірменознавства*, вип. 3–4, ред. Л.В. Баженов, С.С. Казаров, О.Л. Осіпян, Д. іентек, Вінниця 2016, s. 45–56.

Осіпян О., *Виникнення вірменських колоній на Буковині та демографічні процеси в них протягом ХІV–ХVІІ ст.*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 1997, т. 4, s. 69–77.

Осіпян О., *Возникновение армянских торговых колоний во Львове и Каменце-Подольском и их роль в торговле со странами Причерноморья и Восточного Средиземноморья во второй половине ХІІІ – первой половине ХV в.* „Исследования по истории Восточной Европы”, 5 (2012), s. 54–84.

Осіпян О., *Економічний розвиток вірменських колоній в Галичині, на Поділлі та Буковині в ХІV- ХІХ ст.*, Донецьк 1999.

Осіпян О., *Економічний розвиток вірменських колоній на Буковині в XIV-XVII ст.*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 1 (1998), s. 66-75.

Осіпян О., *Релігійне життя вірменських громад Буковини за доби середньовіччя і нового часу*, „Питання стародавньої та середньовічної історії, археології й етнології”, 2 (1999), s. 115-128.

П. Тронько, *Історичне краєзнавство. Крок у нове тисячоліття (досвід, проблеми, перспективи)*, Київ 2000.

Павлюк О. М., *Буковина. Визначні постаті. 1875–1919 (Біографічний довідник)*, Чернівці 2000.

Площанський В., *Бучача (із матеріалів о. М. Гнатевича)*, Львів 1865.

Полек В., *І.М. Вагилевич у спогадах польського письменника. Муза чи медуза? (Листок з моїх спогадів)*, „Архіви України”, 1967, nr 2, s. 48-53.

Полек В., *Матеріали до українського біографічного словника. Літературно-мистецька і наукова Івано-Франківщина*, „Архіви України”, 1969, № 4, s. 105-112.

Полек В., *Садок Баронч*, „Прикарпатська правда”, 1962, 17 грудня.

Пронюк Є., *Остап Терлецький в ідейній боротьбі в Галичині 70-х років XIX століття*, Київ 2006.

Рибалка А., *Іван Франко – користувач бібліотек*, „Вісник Львівського університету. Книгознавство, бібліотекознавство та інформаційні технології”, 2 (2007), s. 116-126.

Розвідки Михайла Драгоманова про українську народню словесність і письменство, т. 2, Львів 1900 (Збірник філологічної секції наукового Товариства імені Шевченка, 3).

Романів Т., *Джерела про життєвий шлях, громадську та наукову діяльність Остапа Терлецького*, „Інтелігенція і влада”, 30 (2014), s. 289-300.

Романюк В.К., *Під покровом Богородиці*, кн. 2, Івано-Франківськ 2014.

Сизоненко Г.С., *Армянские деятели науки и культуры во Львове XIX—XX вв.*, [w:] *Исторические связи и дружба украинского и армянского народов*, т. 3, Ереван 1971, s. 170-176.

Синиця А.С., *Історія викладання філософії у Львівському університеті (XVII – перша половина XX ст.)*, „Соціогуманітарні проблеми людини”, 6 (2012), s. 68-82.

Синиця А.С., *Історія логічних досліджень у Львівському університеті (XVII – перша пол. XX ст.)*, „Вісник Львівського університету. Серія: Філософські науки”, 14 (2011), s. 31-41.

Скоморовський В., *Стан розвитку історико-краєзнавчої літератури в Галичині XIX ст. у поглядах Івана Франка*, „Науковий вісник Ужгородського університету. Серія: Історія”, 10 (2004), s. 3-8.

Смерека Б., *Публікації Ф. К. Волянським джерел з історії Галичини в додатках до «Gazety Lwowskiej» у др. пол. XIX ст.*, [w:] *Каразінські читання (історичні науки). Тези доповідей 71-ї Міжнародної конференції молодих учених 27 квітня 2018 р.*, ред. С.В. Нижнікова, Харків 2018, s. 33-35.

Собчук В., *Розчаткі роду Ledóchowskich*, „Przegląd Humanistyczny”, 1 (2006), s. 137-161.

Собчук В., *Шляхетський рід Лідихівських у XV – середині XVII століть*, [w:] *Крізь століття: Студії на пошану Миколи Крикуна з нагоди 80-річчя*, Львів 2012, s. 92–126.

Созанський І., *З минушини м. Бродів. Причинки до історії міста в XVII в.*, „Записки Наукового Товариства імени Шевченка”, 19 (1910), t. 97, s. 5-25, t. 98, s. 10-30, 20 (1911), t. 102, s. 88-115 (odbitka: Львів 191).

Сокіл Г., *Фольклористична діяльність Івана Франка. Організація збирацько-дослідницької роботи*, „Українське Літературознавство”, 70 (2008), s. 255-262.

Сокурєнко В.Г., *Демократические учения о государстве и праве на Украине во второй половине XIX века* (М. Драгоманов, С. Подолінський, О. Терлецький), Львов 1966.

Стеценко А., *Польський краєзнавчий рух в Галичині (кінець XIX – початок XX ст.). Огляд історіо-графії та джерел*, „Наукові зошити історичного факультету Львівського університету”, 8 (2006), ч. 1, s. 167-176.

Ступарик Б.М., *Шкільництво Галичини (1772-1939)*, Івано-Франківськ 1994.

Сус І., *Науково-довідкова бібліотека відділу рукописів Львівської національної наукової бібліотеки України імені В. Стефаніка. Історія формування і характеристика фонду*, „Записки Львівської Національної Наукової Бібліотеки України імені В. Стефаніка”, 5 (2013), s. 354-364.

Тернопільсько-Зборівська архієпархія. Парафії, монастирі, храми. Шематизм, ред. Я.Стоцький, Тернопіль 2014.

Тисмениця в минулому та сучасному. Історія, економіка і культура. Матеріали наукової краєзнавчої конференції, присвяченої 950-річчю заснування м. Тисмениці, 18 травня 2012 року, Івано-Франківськ – Тисмениця, ред. А.З. Королько, М.В. Бігусяк, упор. І. Арабчук, Івано-Франківськ 2012.

Тронько П., *Історичне краєзнавство. Крок у нове тисячоліття (досвід, проблеми, перспективи)*, Київ 2000.

Турій О., *Національне і політичне полонофілство серед греко-католицького духовенства Галичини під час революції 1848-1849 рр.*, „Записки НТШ. Праці історично-філософської секції”, 228 (1994), s. 183-206.

Турій О., *Соціальний статус і матеріальне становище греко-католицького духовенства Галичини в середині XIX століття*, „Ковчег. Науковий збірник із церковної історії”, 2000, ч. 2, s. 115-148.

Турій О., *Українське духовенство і національно-політична боротьба в Галичині під час революції 1848-1849 років*, „Україна. Культурна спадщина, національна свідомість, державність”, 9 (2001), s. 159-180.

Урсу Н., *Історія фундацій осередків домініканського ордену на Україні*, „Збірник Наукових Праць Кам'янець-Подільського Державного Університету. Серія Педагогічна”, 6 (2005), s. 191-197.

Урсу Н., *Мисткецька спадщина домініканського ордену XVII–XIX ст. на території України. Монографія*, Кам'янець-Подільський 2007, s. 78 (tabela), 80-91.

Урсу Н., *Роль бенефакторів у створенні візуального образу костелів домініканського ордену на галицьких землях*, „Українська Академія Мистецтва”, 14 (2007), s. 272-282.

Ушкалов Л., *Miejsce Ukrainy w czasie i przestrzeni. Wersja Mychajła Drahojanowa*, „Miscellanea Posttotalitariana Wratislaviensia”, 3 (2015), s. 201-225.

Ушкалов Л., *Чарівність енергії: Михайло Драгоманов*, Київ 2019 (Постаті культури).

Франко І., *До біографії І. Вагилевича*, „Записки Наукового Товариства імени Шевченка”, 79 (1907), nr 5, s. 97-141.

Франко І., *Др. Остап Терлецький. Спомини і матеріали*, „Записки Наукового Товариства імени Шевченка”, 50 (1902), s. 1-64.

Франко І., *Огляд праць над етнографією Галичини в XIX ст.*, [w:] *tenże, Вибрані статті про народну творчість*, упряд. О.І. Дей, Київ 1955, s. 233-242.

Хавлюк М., *Отинія: історичні нариси*, вип. 1, ред. М. Васильчук, Коломия, 1998.

Хачатрян Ш., *Братья Айвазовские*, „Третьяковская галерея”, 2016, 4 (53), s. 148-161.

Шипилявий С., *Переводі громадяни і визначні постаті Бучаччини*, [w:] *Бучач і Бучаччина. Історично-мемуарний збірник*, ред. М. Островерха, Нью-Йорк-Лондон-Париж-Сидней-Торонто 1972 (Український архів, 27), s. 393-407.

Шуст Р., *Нумізматична наука у Львівському Університеті (кінець XVIII – середина XX ст.)*, [w:] *Львів: місто, суспільство, культура*, т. 3: *Спеціальний випуск Вісника Львівського університету. Серія історична*, ред. Л. Зашкільняк, Львів 1999, s. 249-257.

Шуст Р., Тарнавський Р., *Історична наука у Львівському університеті: 350 років розвитку*, „Вісник Львівського університету. Серія історична”, 49 (2013), s. 11-41.

Щурат В., *Із студій над почаївським Богогласником. Квестії авторства і часу повстання деяких пісень*, Львів 1908.

Юзвенко В.А., *Польський фольклорист Оскар Кольберг – збирач і дослідник української поетичної творчості*, „Народна Творчість та Етнографія”, 2 (1961), s. 65-71.

Юзвенко В.А., *Українська народна поетична творчість у польської фольклористиці XIX ст.*, Київ 1961.

Яцкевич Е.А., *Армяне в Галицині в XIX веке*, „Историко-филологический Журнал”, 3 (1960), s. 59-64.

Ալիշան Գ. [Alishan G.], *Տարեգիրք Հայոց իրախոս և Օրախոս երկրի [Rocznik Ormian w Polsce i Wołoszczyźnie]*, „Բազմապլս” [Bazmavep], 1895, nr 9, s. 390-393.

Այվազյան Գ. [Ajwazowski G.], *Երկրի Եպիսկոպոս և պատմությունն իրաճին հայկազանց Լեհաստանի ի կաթողիկոսությունն [Biskup Mikołaj i historia nawrócenia Ormian polskich na katolicyzm]*, Վաղարշապատ [Eczmiadzyn] 1877.

Համբարձումեան Ռ. [Hambarcumian R.], *Սարդի Բարձր լեհաստանց պատմությունն և նախնական [Sadok Barącz – badacz dziejów Ormian polskich]*, Երևան [Erywań] 1998.

Maszynopisy:

Gottfried K., *Świątynia mariańska w Jarosławiu*, Jarosław 1955 (maszynopis w bibliotece klasztoru dominikanów w Jarosławiu).

Mnatsakanyan P., *Kultura języka ormiańskiego w dawnej Polsce*, Kraków 2015 (praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Krzysztofa Stopki).

Pater S., *Szkoła Główna Dominikańska we Lwowie w latach 1817-1861 na tle organizacji szkolnictwa ludowego w Galicji w okresie przedautonomicznym*, Wrocław 1965 (praca magisterska napisana na Uniwersytecie Wrocławskim pod kierunkiem doc. dr M. Chamcównej).

Synowiec J.D., *Działalność duszpasterska franciszkanów galicyjskich (1772-1918)*, Lublin 1969 (praca doktorska napisana na KUL, AFK, sygn. E-I-255).

Świętochowski R., *Wkład kulturalny zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, Kraków 1966 (mps w Bibliotece Dominikanów w Krakowie).

Wichrowicz C.J., Słownik polskich pisarzy dominikańskich, Kraków 20102 (maszynopis w Bibliotece Kolegium Filozoficzno-Teologicznym OO. Dominikanów w Krakowie).

Zmaczyński L., *Odrodzenie Zakonu Dominikańskiego w XIX wieku*, Poznań 1957 (Biblioteczka Promotora Powołań Dominikańskich. Seria 2, 1) (mps w Bibliotece Dominikanów w Krakowie).

Publikacje elektroniczne:

Wiśniewski A.M., Paszkowicz M.A., *Cmentarze Podkamienia*, Wołów 2014 (na CD).

Internet:

Kopczyńska-Kłós H., *Poradnik genealogiczny do badań nad pochodzeniem polskich rodzin ormiańskich. Projekt Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich, sfinalizowany z dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, 2017 rok*, [Warszawa 2017] (dostępny online: <http://www.skarbnica.ormia-nie.pl/?idw=173>).

Smirnow J., *Witraże bazyliki łacińskiej*, cz. 1, [w:] <https://kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/4893-witraze-bazyliki-lacinskiej-czesc-i>.

SPIS TABEL

1.1. Klasztory Prowincji Galicji i Lodomerii św. Jacka w XIX wieku	28
1.2. Liczba zakonników w klasztorach dominikańskich w wybranych latach	49
2.1. Dzieci Grzegorza i Gertrudy Barączów	100
2.2. Nauczyciele w szkole normalnej w Stanisławowie w latach 1820-1824	110
2.3. Oceny uzyskane przez Wincentego Barączę w gimnazjum stanisławowskim w konie roku szkolnego 1825/26, 1827/28 i 1829/30	121
2.4. Przedmioty obowiązkowe na studium filozoficznym w latach 1831-1932	129
2.5. Przedmioty fakultatywne w studium filozoficznym w roku akademickim 1831/32 i 1832/33	132
2.6. Przedmioty obowiązkowe na studium teologicznym latach 1833-1835	135

WYKAZ WYKRESÓW

1.1. Stosunek procentowy poszczególnych grup zakonników w Prowincji św. Jacka w Galicji w XIX wieku (na przykładzie wybranych lat)	51
--	----